

Uniwersytet w Białymstoku
Wydział Historii

Jan Nikołajuk

10. Armia sowiecka na Białostocczyźnie
(wrzesień 1939 – lipiec 1941)

Praca doktorska napisana pod kierunkiem
dra hab. Jana Snopko, prof. UwB

Białystok 2024

Spis treści

Wstęp	4
1. Przygotowania Armii Czerwonej do wojny	21
1.1. Ilościowa i jakościowa rozbudowa Armii Czerwonej	21
1.2. Pakt Ribbentrop – Mołotow i jego skutki	74
1.3. Powstanie 10. Armii i jej udział w agresji na Polskę	101
1.3.1. Działania wojsk lądowych armii	110
1.3.2. Działania lotnictwa armijnego	139
2. Rozbudowa 10. Armii w latach 1940-1941	151
2.1. Jednostki piechoty i kawalerii	151
2.2. Wojska samochodowo – pancerne	159
2.2.1. 6. Korpus Zmechanizowany	159
2.2.2. 13. Korpus Zmechanizowany	176
2.3. Powietrzne wsparcie armii	184
2.3.1. 66. Brygada Lotnictwa Myśliwskiego	184
2.3.2. 9. Mieszana Dywizja Lotnicza	189
2.3.3. Samodzielne eskadry lotnicze	210
2.4. Inne rodzaje wojsk	212
2.4.1. Rejony umocnione i wojska forteczne	212
2.4.2. Artyleria	229
2.5. Zakwaterowanie wojsk	232
3. Plany, siły i środki stron w przededniu Operacji „Barbarossa”	238
3.1. Teren działań bojowych	238
3.2. Plany, siły i środki niemieckie w ramach Grupy Armii „Środek”	247
3.3. Plany, siły i środki sowieckie na odcinku Zachodniego Specjalnego Okręgu Wojskowego	264

4. Działania bojowe 10. Armii w okresie od 22 czerwca do 2 lipca 1941 r.	308
4.1. Sytuacja w 10. Armii w ostatnich godzinach pokoju	308
4.2. Pogrom na lotniskach	316
4.3. Walki w rejonie nadgranicznym	340
4.4. Powołanie Grupy Konno-Zmechanizowanej generała Bołdina i jej działania na kierunku grodzieńskim	385
4.5. Przełamanie frontu na lewym skrzydle armii	412
4.6. Spóźniona decyzja o opuszczeniu Białostoczczyzny, próby wyjścia z okrążenia i ostatnie walki	434
Zakończenie	473
Aneksy	488
Bibliografia	508
Wykaz skrótów	526
Spis tabel	528
Spis map	531

Wstęp

Przedmiotem badań w niniejszej pracy jest pobyt sowieckiej 10. Armii na Białostocczyźnie¹, jej rozbudowa, wyszkolenie, uzbrojenie i wyposażenie oraz udział w walkach w czerwcu 1941 r. Mobilizacja armii została przeprowadzona we wrześniu 1939 r. w ramach sowieckich przygotowań do agresji na Polskę. Działania wojenne armia prowadziła w ramach Frontu Białoruskiego, początkowo jako związek drugorzutowy, a następnie w I linii brała udział w zajęciu Białostocczyzny. Po zakończeniu działań 10. Armia stacjonowała na obszarze byłego województwa białostockiego jako armia okupacyjna. Została zniszczona w pierwszym tygodniu niemieckiej agresji na Związek Sowiecki.

Dotychczas nie powstała monografia omawiająca kompleksowo temat wojsk sowieckich okupujących terytorium polskie w latach 1939 – 1941. Historycy polscy w trakcie prowadzonych badań koncentrowali się na przebiegu działań wojennych po 17 września 1939 r., kwestiach ideologicznych okupacji ziem polskich oraz ich sowietyzacji. Badaniami objęto szczególnie kwestie jeńców polskich w sowieckiej niewoli, kwestię „Zbrodni Katyńskiej” oraz represje stosowane przez okupanta wobec polskiej ludności, łącznie z masowymi deportacjami w głąb Związku Sowieckiego.

Badania nad sowiecką agresją we wrześniu 1939 r. do czasu przemian ustrojowych w Polsce napotykały na szereg ograniczeń i problemów. Temat sowieckiej agresji i Katynia, pomimo, że był znany społeczeństwu, oficjalnie nie funkcjonował w przestrzeni publicznej. Dopiero transformacja ustrojowa umożliwiła podjęcie szerszej dyskusji na temat „białych plam” w stosunkach polsko-sowieckich oraz związanych z tym badań.

Praca historyków nie mogła jednak przynieść odpowiednich efektów bez dostępu do archiwów sowieckich. Te jednak były dla polskich badaczy zamknięte. Dopiero rozpad Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich (dalej: ZSRS) i przejście władzy w Rosji przez Borysa Jelcyna i jego środowisko polityczne, stworzyło sprzyjające warunki do prowadzenia badań w oparciu o rosyjskie archiwa. Pierwszym krokiem było podpisanie porozumienia między polskim Ministerstwem Obrony Narodowej a Ministerstwem Obrony Federacji Rosyjskiej. Na jego podstawie została powołana Wojskowa Komisja Archiwalna,

¹ Białostocczyzna – obszar województwa białostockiego w granicach do dnia 31 marca 1939 r.

która od września 1992 r. przystąpiła do prac w rosyjskich archiwach. Początkowo głównym zadaniem komisji było wyjaśnienie losów polskich jeńców wojennych, wziętych do niewoli przez Armię Czerwoną. Później zadania komisji zostały rozszerzone na całe polsko-sowieckie stosunki wojskowe lat II wojny światowej. Komisja pracowała w kilku rosyjskich archiwach, w tym głównie w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym w Moskwie. W ciągu trzech lat członkowie komisji przejrzyli około 400 tysięcy kart materiałów archiwalnych dotyczących przygotowań i realizacji przez Armię Czerwoną agresji przeciwko Polsce. Ponadto w latach 1992 – 1997 na podstawie podpisanych umów dwustronnych komisja prowadziła prace w archiwach Litwy, Białorusi i Ukrainy. W wyniku przeprowadzonych prac uzyskano 13217 kopii kserograficznych dokumentów². Materiały pozyskane przez Wojskową Komisję Archiwalną przechowywane są w Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie w Kolekcji Wojskowej Komisji Archiwalnej. Materiały te dają w miarę pełny i przekonywujący obraz sowieckiej agresji na Polskę.

Przebieg sowieckiej agresji, głównie jej aspekt polityczny i ogólny przebieg działań wojennych przedstawiono w literaturze przedmiotu. Wymienić tu można wydaną na emigracji pracę Karola Liszewskiego *Wojna polsko-sowiecka 1939* (Londyn 1986). Po 1990 r. publikacja ta, już w rozszerzonej formie ukazała się pod prawdziwym nazwiskiem autora – Ryszarda Szawłowskiego. Praca ta, napisana na podstawie relacji, wspomnień i nielicznej literatury przedmiotu, jako pierwsza przedstawiała ogólny obraz polskiego wysiłku zbrojnego na wschodzie. W 1986 r. w Wielkiej Brytanii ukazała się również czwarta część pierwszego tomu wydawnictwa *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*. Jego autorzy odtwarzają najistotniejsze wydarzenia militarne i polityczne w dniach 17 – 18 września 1939 r.³ Jednak historycy i publicyści polscy piszący na emigracji nie mieli wglądu do materiałów źródłowych, znajdujących się w archiwach sowieckich i dlatego ich prace oparte były głównie na relacjach i wspomnieniach uczestników walk z Armią Czerwoną.

Przełom w badaniach nad aspektami sowieckiej agresji nastąpił wraz ze zniesieniem ograniczeń cenzuralnych w wyniku przemian politycznych w Polsce w 1989 r. i w Związku Sowieckim w 1992 r. Po rozpadzie ZSRS powstała możliwość prowadzenia prac w archiwach postsowieckich. Po 1989 r. wyniki badań prowadzonych w kraju zostały opublikowane przez Rajmunda Szubańskiego (*Krótki zarys działań wojskowych na wschodnich terenach II Rzeczypospolitej we wrześniu 1939 r.* „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 3),

² Cz. Grzelak, *O Rzeczypospolitej i dla Rzeczypospolitej. Antologia serca i umysłu*, Warszawa 2012, s. 197.

³ *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. I: *Kampania wrześniowa 1939*, cz. 4: *Przebieg działań od 15 do 18 września*, Londyn 1986.

Janusza Magnuskiego, (*Czerwony Blitzkrieg. Wrzesień 1939. Sowieckie wojska pancerne w Polsce*, Warszawa 1994 – wspólnie z Maksymem Kołomijcem); Ryszarda Szawłowskiego, Wiktora Cygana (*Kresy we krwi. Obrona północno-wschodniej Polski we wrześniu 1939 r.*, Warszawa 2006); Jerzego Łojka (*Agresja 17 września 1939. Studium aspektów politycznych*, Warszawa 1990 i 2016). W środowisku białostockim zagadnieniem tym zajmował się Michał Gnatowski. Wyniki swoich badań opublikował w pracach: *W radzieckich okowach. Studium o agresji 17 września 1939 r. i radzieckiej polityce w regionie łomżyńskim w latach 1939–1941* (Łomża 1997); *Radziecka agresja 17 września 1939 r. i jej skutki dla mieszkańców ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej. Studia i materiały* (Białystok 2000). Tematyka ta była również podejmowana przez młodsze pokolenie badaczy, głównie przez Wojciecha Śleszyńskiego⁴ i Daniela Boćkowskiego⁵.

Pierwsze materiały uzyskane przez Wojskową Komisję Archiwalną opublikował w 1993 r. na łamach *Wojskowego Przeglądu Historycznego* podpułkownik dr Stanisław Jaczyński. W kolejnych latach materiały publikował podpułkownik dr hab. Czesław Grzelak, który przejął w komisji badania nad tematyką agresji sowieckiej. Wyniki prac komisji zostały opublikowane w kilku tomach. Są to publikacje: *Agresja Sowiecka na Polskę w świetle dokumentów. 17 września 1939*, t. 1: *Geneza i skutki agresji*, red. E. Kozłowski, Warszawa 1994; *Agresja Sowiecka na Polskę w świetle dokumentów. 17 września 1939*, t. 2: *Działania wojsk Frontu Ukraińskiego*, red. S. Joński, Warszawa 1996; *Agresja Sowiecka na Polskę w świetle dokumentów. 17 września 1939*, t. 3: *Działania wojsk Frontu Białoruskiego*, red. W. Włoszczak, Warszawa 1995; *Dziennik działań bojowych Frontu Białoruskiego we wrześniu 1939 roku*, red. Cz. Grzelak, Warszawa 1998; *3. Armia sowiecka w agresji na Polskę 1939 r. (dokument sprawozdawczy)*, red. Cz. Grzelak, Warszawa 2003; *Armia Czerwona w przededniu najcięższej próby. (Materiały z posiedzenia Głównej Rady Wojennej i wyższej kadry dowódczej Armii Czerwonej w dniach 23-31 grudnia 1940 roku)*, red. P. Ceranka, Warszawa 2006, *Armia Czerwona w latach 1940-1941. (Materiały*

⁴ W. Śleszyński, *Białystok w sowieckiej fotografii propagandowej 1939-1941. Proces aneksji i polityczno-prawnej sowietyzacji Białostoczczyzny*, Białystok 2000; W. Śleszyński, *Okupacja Sowiecka na Białostoczczyźnie 1939-1941. Propaganda i indoktrynacja*, Białystok 2001; W. Śleszyński, *Żołnierz sowiecki w oczach ludności polskiej w pierwszych miesiącach okupacji (wrzesień-październik 1939)* [w:] *Polacy-Żydzi-Białorusini-Litwini na północno-wschodnich ziemiach Polski a władza radziecka 1939-1944: w kręgu mitów i stereotypów*, red. M. Gnatowski, D. Boćkowski, Białystok 2005; W. Śleszyński, *Wrzesień 1939 r. na Polesiu*, „Studia Podlaskie” 2014, t. XXII.

⁵ D. Boćkowski, *Spoleczne i gospodarcze aspekty radzieckiej okupacji Białostoczczyzny 1939-1941. Próba bilansu* [w:] *Sowietyzacja i rusyfikacja północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej (1939-1941). Studia i materiały*, red. M. Gnatowski, D. Boćkowski, Białystok 2003; D. Boćkowski, *Na zawsze razem. Białostoczczyzna i Łomżyńskie w polityce radzieckiej w czasie II wojny światowej (IX 1939-VIII 1944)*, Warszawa 2005.

z posiedzenia Głównej Rady Wojennej i wyższej kadry dowódczej Armii Czerwonej w dniach 23-31 grudnia 1940 roku), red. P. Ceranka, Warszawa 2007.

Dwie ostatnie pozycje dotyczą fragmentu przygotowań sowieckich do wojny w Europie przeprowadzonych na przełomie 1940 i 1941 r. Pierwsza dotyczy wielkiej odprawy dowództwa Armii Czerwonej z udziałem Stalina przeprowadzonej w grudniu 1940 r. w Moskwie. Omawiano na niej wnioski płynące z rozbudowy armii, efekty szkolenia wojsk oraz plany dalszego rozwoju. Omówiono również wnioski, które wyciągnięto z analizy działań Wehrmachtu w Polsce i Europie Zachodniej. Druga dotyczy przebiegu przeprowadzonej po zakończeniu odprawy, kilkudniowej gry sztabowej na temat odparcia niemieckiej agresji i prowadzenia dalszych działań przeciwko Niemcom.

Jak wspomniano wyżej, zagadnieniem sowieckiej agresji zajmował się członek Wojskowej Komisji Archiwalnej Czesław Grzelak. Wyniki prowadzonych badań publikował systematycznie w następnych latach. Są to pozycje: *Dziennik sowieckiej agresji. Wrzesień 1939* (Warszawa 1994); *Szack – Wytyczno 1939* (Warszawa 2001); *Wilno – Grodno – Kodziowce 1939* (Warszawa 2002); *Kampania polska 1939 roku. Początek II wojny światowej* (Warszawa 2005 - wspólnie z Henrykiem Stańczykiem); *Kresy w czerwieni 1939. Agresja Związku Sowieckiego na Polskę* (Warszawa 2008); *Armia Stalina 1939-1941. Zbrojne ramię polityki ZSRS* (Warszawa 2010); *Wrzesień 1939. W szponach dwóch wrogów* (Warszawa 2013).

Kolejnym historykiem, który prowadzi szczegółowe badania dotyczące sowieckiej agresji, w tym przypadku na Ukrainie, jest prof. dr hab. Wojciech Włodarkiewicz. Wyniki swoich badań opublikował w pracach: *Obrona Lwowa 1939* (Warszawa 1996), *Przedmoście rumuńskie 1939* (Warszawa 2001), *Radzieckie zagrożenie Rzeczypospolitej w ocenach polskich naczelnych władz wojskowych 1921-1939* (Warszawa 2001), *Broń pancerna Armii Czerwonej w 1939 roku: ocena dowództwa broni pancernych Ministerstwa Spraw Wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej* (Warszawa 2002), *Przed 17 września 1939 roku: radzieckie zagrożenie Rzeczypospolitej w ocenach polskich naczelnych władz wojskowych 1921-1939* (Warszawa 2002), *Lwów 1939* (Warszawa 2003), *Polesie 1939* (Warszawa 2011), *Wołyń 1939* (Warszawa 2016), *Małopolska Wschodnia 1939* (Warszawa 2020).

Poza problematyką przebiegu kampanii wrześniowej na wschodzie kraju, historycy nie prowadzili szczegółowych badań na temat sowieckich armii okupacyjnych, które od 1939 r. stacjonowały na polskich ziemiach wschodnich. Przedmiotem badań nie objęto wpływu rozbudowy potencjału obronnego państwa sowieckiego na mieszkańców okupowanych terenów, wpływu na społeczeństwo nakazu pracy na obiektach budownictwa woskowego

czy też poboru obywateli polskich do Armii Czerwonej. Jedynie kwestia budownictwa fortyfikacyjnego była wnikliwiej badana, przykładem są tu publikacje Tomasza Wesołowskiego⁶ i Siergieja Piwowarczyka⁷.

Przez wiele lat nie prowadzono też głębszych badań nad przebiegiem działań wojennych prowadzonych w czerwcu 1941 r. na Białostocczyźnie. Fragmentaryczne opisy walk znajdują się w pracach rosyjskich autorów przedstawiających ogólnie przebieg poszczególnych kampanii wojennych. Najbardziej znane w Polsce są publikacje rosyjskich autorów: Wiktora Suworowa⁸ i Marka Sołonina⁹ oraz Białorusina Władimira Bieszanowa¹⁰. Na wschodzie ukazały się również prace poświęcone wojskom lotniczemu i pancernym, w których autorzy opisują fragmentarycznie, w oparciu o zasoby archiwalne, przebieg niektórych działań. Zaliczyć do nich można znawców tematyki wojsk samochodowo-pancernych: Maksima Kołomyjca, Michaiła Bariatyńskiego i Jewgienija Driga, czy też Michaiła Masłowa, Dmitrija Chazanowa i Michaiła Timina, zajmujących się problematyką wojsk lotniczych.

Kompleksowo zagadnieniem rozwoju Armii Czerwonej i przebiegiem kampanii prowadzonych przez nią do 1941 r. zajmuje się w Rusłan Irinarchow. Wyniki swoich badań opublikował w formie monografii zachodnich nadgranicznych okręgów wojskowych (*Западный особый ...*, Минск 2002, *Прибалтийский особый ...*, Минск 2004, *Киевский особый ...*, Москва/Минск 2006). Jest on również autorem pracy, w której dokonał analizy stanu Armii Czerwonej w ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny z Niemcami (*Красная Армия в 1941 году*, Москва 2009).

W 2008 r. w Rosji Dmitrij Jegorow opublikował książkę pod tytułem *Czerwiec 1941-go. Rozbicie Frontu Zachodniego (Июнь 1941-го. Разгром Западного фронта)*. Jest to efekt jego wieloletnich badań nad przebiegiem działań wojennych Frontu Zachodniego w pierwszych tygodniach wojny. W oparciu o relacje weteranów walk, uzupełnionych materiałami źródłowymi, zrekonstruował on przebieg między innymi walk na

⁶ T. Wesołowski, „Linia Mołotowa”. *Sowieckie fortyfikacje graniczne z lat 1940-1941 na przykładzie 62 Brzeskiego Rejonu Umocnionego*, Białystok 2001.

⁷ С. Пивоварчик, *Использование местного населения на строительстве военных спецобъектов в Беластоцкой Области (1939-1941 гг)*, [w:] *Советизация и русификация польско-восточных земель II Речесуполитей (1939-1941)*. *Studia i materiały*, red. M. Gnatowski, D. Woćkowski, Białystok 2003; С. Пивоварчик, *Белорусские земли в системе фортификационного строительства Российской Империи и СССР (1772-1941)*, Гродно 2006.

⁸ W. Suworow, *Lodolamacz*, Warszawa 1992; W. Suworow, *Dzień „M”*, Warszawa 1996; W. Suworow, *Cofam wypowiedziane słowa*, Poznań 2006.

⁹ M. Sołonin, *23 czerwca – Dzień „M”*, Poznań 2008; M. Sołonin, *Na uśpionych lotniskach ... 22 czerwca 1941 roku*, Poznań 2011; M. Sołonin, *25 czerwca – głupota czy agresja?*, Poznań 2011; M. Sołonin, *Czerwiec 1941. Ostateczna diagnoza*, Poznań 2015.

¹⁰ V. Beshanov, *Czerwony Blitzkrieg*, Warszawa 2008.

Białostoczczyźnie. Jest to pozycja ciekawa. Do wyniku jego badań należy jednak podchodzić z dużą ostrożnością, gdyż bezkrytyczne opieranie się w wielu przypadkach na pamięci naocznych świadków niesie z sobą duże ryzyko pomyłki lub błędnej interpretacji zdarzeń. Zdaniem autora niniejszej pracy, Jegorow nie dokonał należytej analizy materiałów i bezkrytycznie podszedł do części relacji. Subiektywne spostrzeżenia weteranów walk nie poparte analizą materiałów źródłowych w kilku przypadkach miały wpływ na błędną interpretację przebiegu działań, zwłaszcza na odcinku 1. Korpusu Strzeleckiego [dalej: KS].

Jegorow nie ustrzegł się również tak powszechnego w sowieckiej, a potem rosyjskiej literaturze opisywania „wielkiego bohaterstwa” i walki „do ostatniego naboju”, w których żołnierze sowieccy zabijali setki niemieckich żołnierzy lub niszczyli dziesiątki sztuk ich sprzętu. Bezkrytyczne w wielu przypadkach podejście do relacji żołnierskich jest jedną z głównych wad tej pozycji. Niemniej jest to jedyna znana autorowi pozycja rosyjskiego autora opisująca tak szczegółowo przebieg letnich walk 1941 r. na północno-wschodnich terenach okupowanej Polski.

W Niemczech, weteran walk na Białostoczczyźnie Volker Detlef Heydorn wydał w 1989 r. książkę pt. *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balkon bis zum 22 Juni und der Kessel von Wolkowysk*. Opisał w niej przebieg walk w oparciu o materiały zgromadzone w niemieckim archiwum wojskowym (Bundesarchiv Abteilung Militärarchiv w Freiburgu). Pomimo swej wartości historycznej, praca nie obejmuje całości zagadnienia, gdyż autor pominął w niej aspekt przygotowań wojennych i realiów Armii Czerwonej. Kilka lat po wojnie w Niemczech zaczęły się ukazywać drukiem monografie dywizji Wehrmachtu i wspomnienia dowódców. Można w nich znaleźć fragmentaryczne opisy działań dywizji na Białostoczczyźnie. Do takich prac należą: Nitz Günther, *Die 292. Infanterie-Division* (Berlin 1957), Melzer Walther, *Geschichte der 252. Infanterie-Division 1939-1945* (Bad Neuheim 1960), Meyer-Dietrig Wilhelm, *Die 137. Infanteriedivision im Mittelabschnitt der Ostfront* (München 1962), Geyer Hermann, *Das IX. Armeekorps im Ostfeldzug 1941* (Neckargemünd 1969), Barbara Selz, *Das Grüne Regiment Der Weg der 256. Infanterie-Division aus der Sicht des Regimentes 481* (Freiburg 1970), Hertlein Wilhelm, *Chronik der 7. Infanterie-Division* (München 1984), Kruger Heinz, *Bildband der rheinisch-pfalzischen 263. Infanterie-Division 1939 – 1945* (Limburg 1985), Boucsein Heinrich, *Halten oder Sterben: Die hessisch-thüringische 129. Infanterie-Division in Russland und Ostpreussen 1941-1945* (Potsdam 1999).

Drukiem ukazały się również wspomnienia szefa Sztabu Generalnego Wehrmachtu generała pułkownika Franza Haldera (*Kriegstagebuch 1939-1942*, Stuttgart 1962-1964), szefa

sztabu Grupy Armii „Środek” [dalej: GA „Środek”] generała Günthera Blumentritta, dowódcy 2. Grupy Pancerniej [dalej: GPanc.] generała pułkownika Heinza Guderiana (*Erinnerungen eines Soldaten*, Heidelberg 1951), dowódcy IX Korpusu Armijnego [dalej: KA] generała Hermanna Geyera. Wspomnienia Haldera i Guderiana zostały przetłumaczone i wydane w Polsce¹¹. W Rosji wydano wspomnienia Blumentritta (*Московская битва. Роковые решения Вермахта*, ред. З. Вестфаль и др., Ростов на Дону 1999) i Geyera (*IX армейский корпус в Восточном походе 1941 г.*, Москва 2004).

W Polsce temat walk na Białostocczyźnie był poruszany fragmentarycznie w publikacjach popularno-naukowych poświęconych operacji „Barbarossa” lub lotnictwu niemieckiemu. Były to przede wszystkim publikacje autorstwa Mirosława Wawrzyńskiego¹² i Marka Murawskiego¹³.

W kolejnych latach w czasopismach popularno-naukowych poświęconych tematyce wojskowo-historycznej („Militaria XX wieku”, „Technika Wojskowa. Historia”, „Poligon”) ukazały się artykuły Roberta Wróblewskiego¹⁴ poświęcone walkom na „łuku białostockim”. Artykuły dotyczące pobytu Armii Czerwonej w regionie lub poszczególnym walkom prowadzonym w czerwcu 1941 r. opublikowane zostały w „Zeszytach Naukowych Muzeum Wojska” w Białymstoku i w wydawnictwach regionalnych. Ich autorami są Tomasz Wesołowski¹⁵ i Łukasz Radulski¹⁶. Ponadto w 2001 r. ukazała się drukiem praca Tomasa

¹¹ F. Halder, *Dziennik wojenny*, Warszawa 1971-1974; H. Guderian, *Wspomnienia żołnierza*, Warszawa 1958, 1991, 2003, 2007, 2013.

¹² M. Wawrzyński, „Barbarossa” w powietrzu, „Militaria i Fakty” 2001, nr 1-2, s. 39-49; M. Wawrzyński, *Lotnictwo sowieckie w wojnie nad Polską wrzesień 1939 cz. 1*, „Militaria i Fakty” 2003, nr 4, s. 26-31; M. Wawrzyński, *Lotnictwo sowieckie w wojnie nad Polską wrzesień 1939 cz. 2*, „Militaria i Fakty” 2003, nr 5-6, s. 27-32; M. Wawrzyński, *Czerwony Blitzkrieg. Inwazja Stalina na Niemcy w lipcu 1941 r.*, „Militaria i Fakty” 2004, nr 2, s. 24-39; M. Wawrzyński, *Dzień „Armagedonu” – uprzedzenie „Czerwonego Blitzkriegu”. 22 czerwca 1941 r. - rozbiecie wojsk lotniczych Stalina, cz. 1*, „Militaria i Fakty” 2004, nr 4, s. 42-52; M. Wawrzyński, *Dzień „Armagedonu” – uprzedzenie „Czerwonego Blitzkriegu”. 22 czerwca 1941 r. - rozbiecie wojsk lotniczych Stalina, cz. 2*, „Militaria i Fakty” 2005, nr 1, s. 14-29; M. Wawrzyński, *Czerwone gwiazdy sojusznik czarnych krzyży nad Polską*, Warszawa 2008; M. Wawrzyński, *Powietrzny pogrom ZSRR. 22 czerwca 1941*, Warszawa 2015.

¹³ M. Murawski, *Luftwaffe-działania bojowe, t. 1*, Warszawa 1998; M. Murawski, *JG 27 w akcji*, Lublin 2002; M. Murawski, *JG 51, vol. II*, Lublin 2009; M. Murawski, *22 czerwca 1941 roku – pierwszy dzień działań Luftwaffe w operacji „Barbarossa”*, „Militaria XX wieku” 2011, Wydanie specjalne nr 19.

¹⁴ R. Wróblewski, *Kriegsgefangenenlager – Revier Białystok. Jeńcy sowieccy w Białymstoku w latach 1941-1943*, „Poligon” 2014, nr 2, s. 48-55; R. Wróblewski, *Grodno 1941. Kontratak Grupy Konno-Zmechanizowanej gen. Boldina, cz. 1*, „Poligon” 2015, nr 4, s. 16-29; R. Wróblewski, *Grodno 1941. Kontratak Grupy Konno-Zmechanizowanej gen. Boldina, cz. 2*, „Poligon” 2015, nr 5, s. 30-47; R. Wróblewski, *Mosty na Narwi 1941. Część I, Przelamanie pozycji 64. Zambrowskiego Rejonu Umocnionego*, „Technika Wojskowa. Historia” 2019, nr 2, s. 16-33; R. Wróblewski, *Niedziela 22 czerwca 1941 roku. Zagłada 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej*, „Technika Wojskowa. Historia” 2019, nr 5, s. 66-79; R. Wróblewski, *Mosty na Narwi 1941. Przelamanie linii Narwi*, „Technika wojskowa. Historia” 2020, nr 2, s. 12-26.

¹⁵ T. Wesołowski, *Maskowanie schronów bojowych „Linii Mołotowa” w rejonach umocnionych na granicy sowiecko-niemieckiej (czerwiec 1941)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 2010, nr 23, s. 5-43; T. Wesołowski, *Niemiecka artyleria kolejowa w pierwszych dniach operacji „Barbarossa” na tzw. łuku białostockim (22-23 czerwca 1941 r.) – planowanie i przygotowanie działań, przykłady użycia dział kolejowych.*

Wesołowskiego zatytułowana „Linia Mołotowa”. *Sowieckie fortyfikacje graniczne z lat 1940-1941 na przykładzie 62 Brzeskiego Rejonu Umocnionego*. Praca ta w sposób kompleksowy przedstawia przebieg budowy i organizację sowieckich rejonów umocnionych na Białostocczyźnie oraz przebieg walk oddziałów fortecznych nad Bugiem.

O ile aspekt polityczny wrzesniowej agresji sowieckiej jest już dość dobrze znany, o tyle podłoże militarne wymaga dalszych badań. Jak dotąd szczegółowo zostały opracowane tylko pojedyncze działania wojskowe na Ukrainie¹⁷ i na Białorusi¹⁸. Stanowią one jednak jedynie fragment rekonstrukcji działań wojennych na wschodzie w 1939 r. Nikt z badaczy tego okresu nie podjął się opisanie działań poszczególnych sowieckich związków taktycznych, a tych w agresji na Polskę wzięło udział dziewięć¹⁹. Niniejsza praca stanowi próbę częściowego wypełnienia tej luki, czyli przedstawienia całościowego jednej z armii agresora w okresie od jej powstania we wrześniu 1939 r. do czasu jej rozbitcia na przełomie czerwca i lipca 1941 r.

Autor rozprawy od wielu lat zajmuje się problematyką pobytu wojsk sowieckich w latach 1939-1941 na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej. Efektem tych zainteresowań jest kilkanaście artykułów poświęconych dyslokacji i rozwojowi jednostek Armii Czerwonej w regionie²⁰, dostawom uzbrojenia²¹ oraz działaniom wojennym prowadzonym na

„Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 2014, nr 27, s. 51-130; T. Wesołowski, *Na straży ziem „wyzwolonych”*. *Białoruski Okręg Wojsk Pogranicza NKWD w latach 1939 – 1941*, „Gryfita” 1998, nr 1-2, s. 19-25.

¹⁶ Ł. Radulski, *Sowieckie wojska zmechanizowane w Zachodnim Specjalnym Okręgu wojskowym przed 22 czerwca 1941 r.*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 2008, nr 21.

¹⁷ W. Włodarkiewicz, *Przedmoście rumuńskie 1939*, Warszawa 2001; W. Włodarkiewicz, *Lwów 1939*, Warszawa 2003; W. Włodarkiewicz, *Wołyń 1939*, Warszawa 2016; W. Włodarkiewicz, *Małopolska Wschodnia 1939*, Warszawa 2020.

¹⁸ Cz. Grzelak, *Szack – Wytyczno 1939*, Warszawa 2001; Cz. Grzelak, *Wilno – Grodno – Kodziowce 1939*, Warszawa 2002; W. Włodarkiewicz, *Polesie 1939*, Warszawa 2011.

¹⁹ Na północy w ramach Frontu Białoruskiego działały 3., 4., 10., 11. Armia, Dzierżyńska Grupa Konno-Zmechanizowana i Flotylla Dnieprzańska. Na południu w ramach Frontu Ukraińskiego – 5., 6., 12. i 13. Armia.

²⁰ J. Nikołaćuk, *6. Korpus Zmechanizowany na Białostocczyźnie*, „Militaria XX wieku” 2008, nr 2, s. 72-79; J. Nikołaćuk, *13. Korpus Zmechanizowany na Podlasiu w czerwcu 1941 r.*, „Militaria XX wieku” 2008, wydanie specjalne nr 2, s. 22-28; J. Nikołaćuk, *Broń pancerna w jednostkach 10. Armii w okresie od września 1939 do czerwca 1941*, „Militaria XX wieku” 2010, nr 3, s. 42-49; J. Nikołaćuk, *Wojska Ochrony Pogranicza NKWD na „łuku białostockim” na przykładzie 88. Oddziału w Szepietowie (październik 1939 – czerwiec 1941)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 2011, nr 24, s. 85-102; J. Nikołaćuk, *Pierwszy Sowiet. Dyslokacja wojsk RKKA i NKWD na „występie białostockim” w przededniu „Barbarossy”*, „Militaria XX wieku” 2012, nr 4, s. 8-21; J. Nikołaćuk, *Bielskie lotnisko „za Sowietą”*, „Bielski Almanach Historyczny”, Bielsk Podlaski 2017, s. 87-100; J. Nikołaćuk, *MiG-i nad Bielskiem. Radziecki 126. Pułk Lotnictwa Myśliwskiego i jego lotniska*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, Białystok 2019, nr 52, s. 100-118; J. Nikołaćuk, *Sowieckie lotnictwo wojskowe na lotnisku Krywlany, wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 2020, nr 33, s. 93-129; J. Nikołaćuk, *Zajęcie powiatu bielskiego przez Armię Czerwoną jesienią 1939 roku*, „Bielski Almanach Historyczny”, Bielsk Podlaski 2022, s. 27-33.

²¹ J. Nikołaćuk, *Produkcja i dostawy czołgów KW do czerwca 1941 r.*, „Militaria XX wieku” 2010, nr 5, s. 74-83; J. Nikołaćuk, *Dostawy czołgów nowych typów i ich użytkowanie w korpusach zmechanizowanych RKKA stacjonujących na Białostocczyźnie (październik 1940-czerwiec 1941)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 2018, nr 31, s. 181-209.

Białostoczczyźnie w czerwcu 1941 r.²² Najnowszy artykuł autora opublikowany został w „Biuletynie Historii Pogranicza” i dotyczy narodowości żołnierzy Armii Czerwonej pochowanych na terenie województwa podlaskiego²³. Większość prac z dorobku naukowego autora była pomocna podczas opracowania dysertacji.

Podstawowym celem pracy jest zbadanie i przedstawienie procesu powstania i mobilizacji 10. Armii, jej udziału w agresji na Polskę we wrześniu 1939 r., pobytu wojsk okupacyjnych na Białostoczczyźnie oraz roli w planowanych działaniach wojennych przeciwko Niemcom. Ponadto celem rozprawy doktorskiej jest analiza stanu przygotowania armii do wojny z Niemcami, poprzez ukazanie procesu szkolenia, rozbudowy, uzbrojenia i wyposażenia oraz dyslokacji wojsk. Ważnym zadaniem pracy jest też przedstawienie przebiegu walk niemiecko-sowieckich prowadzonych w czerwcu 1941 r. na Białostoczczyźnie, których efektem było całkowite zniszczenie armii.

Realizując zasadnicze cele pracy, konieczne było znalezienie odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

- Jak przedstawiała się organizacja i dyslokacja wojsk sowieckich na Białostoczczyźnie?
- Jaki był stan ich uzbrojenia i wyposażenia?
- W jaki sposób przebiegał proces szkolenia żołnierzy sowieckich, w tym ich przygotowanie do obsługi nowoczesnych typów uzbrojenia?
- Jak przedstawiał się stan przygotowania wojsk 10. Armii do ewentualnej wojny z Niemcami?
- Jakie były przyczyny porażki wojsk armii na froncie w 1941 r.?

²² J. Nikolajuk, *Pogrom na lotniskach. Zniszczenie radzieckiej 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej w czerwcu 1941 r.*, „Militaria XX wieku” 2009, nr 5, s. 8-15; J. Nikolajuk, *11. Korpus Zmechanizowany RKKA w walkach pod Grodnem w czerwcu 1941 r.*, „Militaria XX wieku” 2009, wydanie specjalne nr 1, s. 62-68; J. Nikolajuk, *Walki 25. Dywizji Pancerniej w czerwcu 1941 r. w rejonie Bielska Podlaskiego* [w:] *Боевое братство Славян на защите мира*, red. С. А. Пививарчик и др., Гродно 2011, s. 208-220; J. Nikolajuk, *Walki o Augustów i okolice 22 czerwca 1941 r.*, [w:] *Боевое братство Славян на защите мира*, red. С. А. Пививарчик и др., Гродно 2012, s. 164-175; Я. Николаюк, *31-я танковая дивизия*, „Военная археология” 2014, nr 4, s. 56-58; J. Nikolajuk, *Walki niemiecko-radzieckie o Brańsk i okolice w czerwcu 1941 roku*, „Bielski Almanach Historyczny”, Bielsk Podlaski 2016, s. 61-83; J. Nikolajuk, *Walka o Rajsk 24 czerwca 1941 roku*, „Bielski Almanach Historyczny”, Bielsk Podlaski 2018, s. 55-62; J. Nikolajuk, *Działania wojenne 24 i 25 czerwca 1941 roku na północ od Bielska Podlaskiego w świetle dokumentów niemieckiej 268. Dywizji Piechoty*, „Bielski Almanach Historyczny”, Bielsk Podlaski 2019, s. 41-60; J. Nikolajuk, *162. Dywizja Piechoty w walkach o Augustów 22 czerwca 1941 roku*, „Technika Wojskowa. Historia” 2019, numer specjalny 4, s. 62-73; Я. Николаюк, *Военная операция 24-25 июня 1941 года севернее города Бельска-Подлаского по документам немецкой 268-й пехотной дивизии*, „Военная археология” 2019, nr 3, s. 49-59; J. Nikolajuk, *Zdążyć ukryć się w puszczy. Walki 31. Dywizji Pancerniej w powiecie bielskim*, „Bielski Almanach Historyczny”, Bielsk Podlaski 2021, s. 71-81; J. Nikolajuk, *Niemiecka 268. Dywizja Piechoty na Białostoczczyźnie w początkowym okresie operacji „Barbarossa” (22 czerwca-2 lipca 1941 r.)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 2022, Nr 35, s. 81-132.

²³ J. Nikolajuk, *Kwestia narodowości żołnierzy Armii Czerwonej pochowanych na terenie województwa podlaskiego*, „Biuletyn Historii Pogranicza”, Białystok 2023, nr 23, s. 62-78.

Przy opracowywaniu pracy autor oparł się na literaturze przedmiotu, opublikowanych dokumentach z archiwów rosyjskich, białoruskich, polskich i amerykańskich. Przeprowadził również szerokie kwerendy we wskazanych niżej archiwach.

Rozprawa została oparta głównie o źródła archiwalne. Są to akta zgromadzone w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym w Moskwie [dalej: RGWA, ros. Российский Государственный Военный Архив – РГВА], Centralnym Archiwum Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej w Podolsku [dalej: CAMO RF, ros. Центральный Архив Министерства Обороны Российской Федерации - ЦАМО РФ], Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie [dalej: CAW], Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej: AAN], National Archives Microfilm Publication [dalej: NAMP] w Stanach Zjednoczonych, Archiwum Organizacji Społecznych Obwodu Grodzieńskiego [dalej; AOSOG, ros. Государственный Архив Общественных Объединений Гродненской Области – ГАООГО] oraz Państwowym Archiwum Obwodu Grodzieńskiego [dalej: PAOG, ros. Государственный Архив Гродненской Области, ГАГО] w Grodnie. Drugim podstawowym źródłem informacji są dokumenty z archiwów rosyjskich opublikowane w Rosji i na Białorusi.

Materiały dotyczące Armii Czerwonej od chwili jej powstania w 1918 r. do 21 czerwca 1941 r. gromadzi i przechowuje RGWA w Moskwie. W archiwum tym znajduje się większość źródeł wojskowych do agresji sowieckiej na Polskę w 1939 r. Dokumenty są w różnym stanie technicznym. Jednak to dyrekcja archiwum decyduje jakie dokumenty chce udostępnić. Autor prowadząc w tym archiwum kwerendy kilkakrotnie spotkał się z sytuacją, gdy odmówiono mu dostępu do jawnych akt, uzasadniając to złym stanem technicznym. Większość zasobów dotyczących omawianego zagadnienia stanowią kopie, często mało czytelne przebitki. Dokumenty dotyczące sowieckiej agresji w 1939 r. podzielone są na zespół akt Frontu Białoruskiego i Frontu Ukraińskiego. Niezależnie od dokumentów wytworzonych przez sztaby wojskowe, znajdują się w nich dokumenty napływające ze szczebla nadrzędnego, np. Ludowego Komisariatu Obrony lub Sztabu Generalnego. Większość materiałów stanowią dokumenty wytworzone przez sztaby armii, korpusów, dywizji i brygad podległych danemu frontowi. Ponadto dokumenty, które dają pogląd na przygotowanie agresji i jej przebieg, znajdują się w innych zespołach akt. W archiwum tym znajdują się także materiały dotyczące rozbudowy, reorganizacji, szkolenia i mobilizacji Armii Czerwonej, zamówień i produkcji uzbrojenia oraz sprawozdania z inspekcji przeprowadzanych w jednostkach wojskowych przez przedstawicieli Ludowego Komisariatu Obrony i Sztabu Generalnego. Można na ich podstawie ustalić przebieg zmian organizacyjnych, proces

planowania, rozkazodawstwa i jego wykonania. Najciekawsze z dokumentów dotyczące działań na północno-wschodnich terenach Polski oraz rozwoju organizacyjnego Armii Czerwonej w latach 1939-1941 znajdują się w zespołach:

- fond 4 – Ludowy Komisariat Obrony ZSRS,
- fond 9 – Główny Zarząd Polityczny Armii Czerwonej,
- fond 29 – Zarząd Wojsk Lotniczych Armii Czerwonej,
- fond 40438 – Sztab Generalny Armii Czerwonej,
- fondy 40442 i 40443 – Instrukcje Ludowego Komisarza Obrony,
- fond 25874 – Białoruski Specjalny Okręg Wojskowy,
- fond 35086 – Front Białoruski,
- fond 35074 – 3. Armia Frontu Białoruskiego,
- fond 35075 – 4. Armia Frontu Białoruskiego,
- fond 35078 – 10. Armia Frontu Białoruskiego
- fond 35079 – 11. Armia Frontu Białoruskiego.

Kolejnym rosyjskim archiwum, którego dokumenty zostały wykorzystane w pracy jest CAMO RF. Przechowywane są w nim dokumenty dotyczące Armii Czerwonej od 22 czerwca 1941 r. W praktyce jednak w zbiorach archiwum znaleźć można rozproszone dokumenty z lat 1939 – 1941. W pracy wykorzystane zostały dokumenty zgromadzone w zespołach:

- fond 35 – Zarząd Wojsk Lotniczych Armii Czerwonej,
- fond 38 – Zarząd Wojsk Samochodowo-Pancernych Armii Czerwonej,
- fond 208 – Front Zachodni,
- fond 40442 – Produkcja przemysłowa i dostawy uzbrojenia.

Wartość historyczna przechowywanych w rosyjskich archiwach dokumentów jest różna. Nie wszystkie z nich można traktować jako wiarygodne źródło informacji. O ile jako względnie wiarygodne można ocenić dokumenty sporządzone przez naczelne władze wojskowe i na wyższych szczeblach dowodzenia, o tyle dokumenty sporządzone na niższych szczeblach należy traktować szczególnie krytycznie. Dotyczy to głównie dokumentacji sprawozdawczej. Dowódcy armii, korpusów i dywizji sporządzając meldunki sprawozdawcze, operacyjne i sprawozdania redagowali je tak, by były one zgodne z poleceniami i oczekiwaniami wyższych przełożonych. W efekcie dokumenty nie zawsze pokrywały się z rzeczywistością. Dotyczy to zwłaszcza sprawozdań z realizacji zadań, zdobytego mienia i ilości wziętych do niewoli żołnierzy przeciwnika. Sztaby jednostek i związków nie chcąc narażać się przełożonym, podawały z reguły stuprocentowe

wykonawstwo zadań i poleceń, w sytuacji gdy w rzeczywistości tak nie było. W ten sposób tworzony był fikcyjny, subiektywny obraz wydarzeń. W CAMO RF przechowywany jest „Dziennik działań bojowych Frontu Zachodniego” z czerwca 1941 r. (*Журнал боевых действий Западного фронта. Июнь 1941 г.*). Jest to jednak dokument sporządzony w okresie późniejszym na podstawie innych wyselekcjonowanych dokumentów. Dlatego nie przedstawia on dużej wartości jako źródło archiwalne, opiera się na innych znanych dokumentach. Sporządzony po czasie dziennik nie przedstawia też rzeczywistego przebiegu działań dowództwa frontu i komunikacji prowadzonej z podległymi armiami.

Prowadzona w Rosji polityka historyczna, w tym przedstawiany oficjalnie obraz II wojny światowej i udział w niej Armii Czerwonej spowodował, że nadal liczne zespoły dokumentów w rosyjskich archiwach są utajnione i niedostępne. Ponadto, po 2010 r. władze rosyjskie ponownie budują wizerunek żołnierza sowieckiego i Armii Czerwonej jako głównych zwycięzców w wojnie z faszystowskimi Niemcami. Obraz ten nie może być zmącony informacjami o niedostatkach Armii Czerwonej, jej klęskach oraz zachowaniu wojskowych sowieckich niegodnym żołnierzy zwycięskiej armii. W oficjalnym przekazie żołnierz i armia są nieskazitelne. Za działaniami polityczno-propagandowymi podąża prawodawstwo. Inny niż kreowany przez państwo sposób przedstawiania Armii Czerwonej zagrożony jest sankcjami karnymi. Taka polityka powoduje, że dokumenty dotyczące pierwszych dni i tygodni wojny niemiecko-sowieckiej są praktycznie niedostępne. Nadal są utajnione i nieudostępniane historykom. Władze rosyjskie prowadzą ponadto politykę ograniczania dostępu do archiwów. Klauzule tajności są ponownie nadawane dokumentom odtajnionym w okresie rządów Borysa Jelcyna i pierwszej kadencji Władimira Putina. Kilka lat temu wprowadzony został przepis, który ogranicza grono osób, które mogą korzystać z zasobów zgromadzonych w CAMO RF w Podolsku. Aktualnie dokumenty udostępniane są jedynie obywatelom Rosji i wybranych krajów Wspólnoty Niepodległych Państw. Działania te powodują, że w rosyjskiej przestrzeni publicznej i medialnej budowany jest przekaz o bohaterskich żołnierzach Armii Czerwonej i opisywane są ich zwycięstwa nad Wehrmachtem. Początkowe niepowodzenia są przedstawiane jako efekt zdradzieckiego aktu agresji „zaprzyjaźnionego kraju”, który zaatakował niespodziewające się napaści, pokojowo nastawione wojska sowieckie. W oficjalnych przekazach nie ma mowy o panującym w okręgach nadgranicznych chaosie organizacyjnym i kompetencyjnym, prowadzonych przygotowaniach do wojny z Niemcami, przesuwaniu wojsk z głębi Związku Sowieckiego w pobliże granicy, braku decyzyjności i inicjatywy wśród sowieckiej kadry oficerskiej i dowódczej. Obserwując prowadzoną aktualnie rosyjską politykę historyczną odnosi się

wrażenie, iż wojna z Niemcami rozpoczęła się kilka tygodni później w rejonie Smoleńska, gdzie Armia Czerwona zdołała po raz pierwszy na krótko powstrzymać wojska niemieckie. Wcześniejszy okres walk jest marginalizowany i określany nazwą „starć nadgranicznych”.

Taka narracja powoduje, że w Rosji nadal nie odtajniono większości dokumentów dotyczących pierwszych godzin i dni walk. Nie jest to związane z faktem, że zdecydowana większość dokumentów została zniszczona przez ich pierwotnych wytwórców. Dotyczy to zwłaszcza odcinka białoruskiego, gdzie Armia Czerwona poniosła największe straty. W ciągu niespełna dwóch tygodni rozbite zostały trzy armie, a ich wojska w większości zostały zniszczone. W takiej sytuacji logiczne jest niszczenie dokumentów, by nie dostały się w ręce wroga. Faktem jest jednak to, że pierwotni wytwórcy przesyłali meldunki, sprawozdania i inne dokumenty do wyższych szczebli dowodzenia. Tam również sporządzano rozkazy i dyrektywy, które wysyłano podwładnym. Więc siłą rzeczy dokumenty, nawet w okrojonym zakresie, nawet w postaci kopii na pewno istnieją. Są jednak nadal utajnione i powszechnie niedostępne. Zdarzają się jednak przypadki potwierdzające fakt istnienia takich dokumentów. W ostatnich latach istnienia ZSRS w czołowym piśmie historycznym Armii Czerwonej – „Czasopiśmie Wojskowo-Historycznym” (ros. „Военно-Исторический Журнал”), opublikowano pojedyncze dokumenty dotyczące pierwszych dni wojny na Froncie Zachodnim. W większości były to tłumaczenia zdobytych dokumentów niemieckich. Wśród nich znalazły się jednak sprawozdania bojowe 1. Korpusu Strzeleckiego [dalej: KS] i 6. Korpusu Kawalerii [dalej: KK].

Brak pełnego dostępu do rosyjskiej bazy źródłowej spowodował, że przebieg działań wojennych na Białostocczyźnie można odtworzyć głównie na podstawie dokumentów niemieckich. Najbardziej dostępnym źródłem dokumentów Wehrmachtu jest baza zdobytych dokumentów niemieckich przechowywanych w NAMP w Stanach Zjednoczonych. Są one znane pod nazwą „mikrofilmy aleksandryjskie” i powszechnie dostępne. Materiały zostały zdigitalizowane. Archiwum udostępnia je za opłatą na płytach CD. W pracy wykorzystano dokumenty z zespołów:

- T312 – Akta niemieckich dowództw armii,
- T314 – Akta niemieckich dowództw korpusów armijnych,
- T315 – Dowództwa wojsk polowych.

W latach sześćdziesiątych część amerykańskiej kolekcji została przekazana Polsce. Przekazane mikrofilmy zostały jednak podzielone. Część znajduje się w Archiwum Akt Nowych, a część w Centralnym Archiwum Wojskowym. Jakość dokumentów na mikrofilmach jest różna, części z nich nie można odczytać.

Ponadto w CAMO RF w Podolsku znajduje się „tajemniczy” do niedawna „Fond 500”, który zawiera dokumenty zdobyte przez Armię Czerwoną w czasie II wojny światowej. Prawdopodobnie większość zespołu stanowią zdobyczne dokumenty niemieckie. Na początku XXI wieku rządy Niemiec i Rosji podpisały porozumienie, na mocy którego strona rosyjska prowadzi proces digitalizacji „niemieckiej” części zespołu akt. Jednocześnie opracowane w formie elektronicznej dokumenty są systematycznie publikowane i udostępniane na stronie internetowej wwii.germandocsinrussia.org. W niniejszej pracy wykorzystano dokumenty z następujących podzespołów:

- 12451 – Naczelne Dowództwo Wojsk Lądowych (OKH).
- 12454 – Grupa Armii „B”/„Centrum”,
- 12455 – Mapy położenia Grupy Armii „Centrum”,
- 12464 – Grupy armii nr 1-6,
- 12474 – Korpusy armijne,
- 12477 – Dywizje piechoty i ochronne Wehrmachtu 1934-1945,
- 12480 – Dokumenty zdobyte przez sowiecki wywiad wojskowy.

W pracy wykorzystano dokumenty dotyczące działań wojsk niemieckich w czerwcu i lipcu 1941 r. na Białostocczyźnie.

W grodzieńskim AOSOG, przechowywane są dokumenty sporządzone przez aparat polityczny obwodu białostockiego. Szczególnie interesujące dokumenty zgromadzone są w zespole nr 6195. Przechowywane są w nim sprawozdania i korespondencja władz partyjnych szczebla rejonowego i obwodowego na temat sytuacji politycznej oraz budownictwa obronnego na Białostocczyźnie. W pracy wykorzystano dokumenty dotyczące budowy lotnisk i rejonów umocnionych.

Po śmierci Stalina w Związku Sowieckim nastąpił okres odwilży politycznej. W drugiej połowie lat 50-tych Zarząd Wojskowo-Naukowy Sztabu Generalnego Armii Czerwonej opublikował kilkadziesiąt tomów akt poświęconych II wojnie światowej pod tytułem *Zbiór dokumentów bojowych Wielkiej Wojny Ojczyźnianej* (ros. *Сборник боевых документов Великой Отечественной войны*). Wydany w 1958 r. tom 35 zawiera dokumenty Frontu Zachodniego, w tym kilka dotyczących 10. Armii. W tym okresie został też opublikowany skład bojowy armii sowieckiej w czasie II wojny światowej. W pracy wykorzystano część pierwszą publikacji *Skład bojowy armii sowieckiej* (ros. *Боевой состав советской армии, Часть 1 (июнь-декабрь 1941 года)*). W okresie odwilży Sztab Generalny rozesłał ankietę, w której zadał wybranym przedstawicielom dowództwa Armii Czerwonej

pytania dotyczące ich udziału w początkowym okresie wojny niemiecko-sowieckiej i ich wniosków z prowadzonych wówczas działań. Część odpowiedzi w 2017 r. została opublikowana w dwutomowym wydawnictwie *Piszę wyłącznie z pamięci. Dowódcy Armii Czerwonej o katastrofie pierwszych dni Wielkiej Wojny Ojczyźnianej* (ros. *Пишу исключительно по памяти... Командиры Красной Армии о катастрофе первых дней Великой Отечественной Войны*). Wśród opublikowanych odpowiedzi znalazły się relacje przedstawicieli dowództwa Frontu Zachodniego i jego armii, w tym relacja szefa sztabu 10. Armii generała majora Pietra Iwanowicza Liapina.

Na wymienienie zasługują opublikowane po upadku Związku Sowieckiego zbiory dokumentów poświęconych II wojnie światowej i przygotowaniom do niej Armii Czerwonej. Najważniejsze z nich zostały wydane w ramach serii wydawniczej *Archiwum rosyjskie: Wielka Wojna Ojczyźniana i Rosja w XX wieku. Dokumenty* (ros. *Русский архив: Великая Отечественная война и Россия XX век. Документы*). W pracy wykorzystano wydany w 1994 r. tom 13 zatytułowany *Rozkazy ludowego komisarza obrony 1937-21 czerwca 1941 r.* (*Приказы народного комиссара обороны СССР. 1937-21 июня 1941 г.*). Ponadto w pracy wykorzystano materiały archiwalne opublikowane w wydawnictwach: *Ukryta prawda wojny: 1941 rok. Nieznane dokumenty* (ros. *Скрытая правда войны: 1941 год. Неизвестные документы*, Moskwa 1992), *1941 w dwóch tomach (1941 w 2-x książkach)*, Moskwa 1996), *Główna Rada Wojenna RKKK. 13 marca 1938 r. - 20 czerwca 1941 r. Dokumenty i materiały* (ros. *Главный военный совет РККА. 13 марта 1938 г. - 20 июня 1941 г. Документы и материалы*, Moskwa 2004), *1941. Dokumenty i materiały w 70-lecie rozpoczęcia Wielkiej Wojny Ojczyźnianej* (ros. *1941. Документы и материалы к 70-летию начала Великой Отечественной войны*, Moskwa 2011) oraz wydaną przez RGWA publikację *Dowódcy i kierowniczy skład Armii Czerwonej w latach 1940-1941. Struktura i kadry centralnego aparatu Ludowego Komisariatu Obrony ZSRS, okręgów wojskowych i armii ogólnowojskowych. Dokumenty i materiały* (ros. *Командный и начальствующий состав Красной Армии в 1940-1941 гг. Структура и кадры центрального аппарата НКО СССР, военных округов и общевойсковых армий. документы и материалы*, Moskwa 2005). Ten ostatni zbiór dokumentów opracowany został przez zespół archiwistów pod redakcją W. Kuzelenkova.

Również na Białorusi wydano dwie pozycje zawierające dokumenty z archiwów rosyjskich i białoruskich. Pierwsza z publikacji nosi tytuł *Na ziemi Białorusi. W przededniu i początek wojny. Działania bojowe wojsk sowieckich w początkowym okresie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej* (ros. *На земле Беларуси. Канун и начало войны. Боевые действия советских*

войс в начальном периоде Великой Отечественной Войны, Минск 2006). Druga, *W przededniu. Zachodni Specjalny Okręg Wojskowy (koniec 1939 – 1941 r.). Dokumenty i materiały* (ros. Накануне. Западный особый военный округ (конец 1939 г. - 1941 г.). Документы и материалы), wydana została w 2008 r. i zawiera zbiór wybranych dokumentów dotyczących Zachodniego Specjalnego Okręgu Wojskowego [dalej: Zachodni SOW] przechowywanych w RGWA w Moskwie.

W pracy autor wykorzystał również informacje, w tym relacje żołnierzy sowieckich zgromadzone przez Dmitrija Jegorowa z Kalingradu, Michaiła Timina z Moskwy i Siergieja Piwowarczyka z Grodna oraz relacje mieszkańców Białostoczczyzny. Informacje na temat ostatniego okresu walk wojsk 10. Armii w rejonie rzek Zelwianka i Szczara przekazał Aleksander Dudaronek z Mińska. Wymieniony materiały publikuje również w internecie²⁴.

Jako cezury czasowe rozprawy przyjęto lata 1939-1941, tj. okres od powstania 10. Armii do czasu jej rozbicia w początkowym okresie niemieckiej agresji. Niekiedy konieczne jednak było wykroczenie poza te ramy czasowe i nawiązanie do wcześniejszych lub późniejszych wydarzeń. Zasadniczo wydarzenia omawiane w rozprawie rozstrzygają się na terenie przedwojennego województwa białostockiego. Tło wydarzeń poprzedzających rozgrywa się na szerszym obszarze.

Praca ma układ rzeczowo-chronologiczny. W opisach i analizach funkcjonowania 10. Armii na Białostoczczyźnie autor wyodrębnił kilka faz i okresów, które scharakteryzowano w kolejnych rozdziałach. W pierwszym, zatytułowanym „Przygotowania Armii Czerwonej do wojny” nakreślono problematykę rozwoju Armii Czerwonej do czerwca 1941 r. Opisano w nim jej rozwój ilościowy, produkcję uzbrojenia oraz wpływ na rozwój armii współpracy niemiecko-sowieckiej, której kulminacją było podpisanie Paktu Ribbentrop – Mołotow. Ponadto przedstawiono w nim działania armii sowieckiej związane z zajęciem krajów nadbałtyckich, Besarabii i agresję na Finlandię. W drugiej części rozdziału przedstawione zostały przygotowania Armii Czerwonej do agresji na Polskę i udział w niej wojsk 10. Armii.

Przedmiotem rozważań kolejnego rozdziału, zatytułowanego „Rozbudowa 10. Armii w latach 1940-1941”, jest rozwój 10. Armii w czasie jej stacjonowania na ziemiach polskich. Został tu przedstawiony jej skład, struktura organizacyjna armii i jej jednostek. Ponadto autor opisał w nim powstanie i rozwój nowych jednostek pancernych, lotnictwa, artylerii i wojsk fortecznych.

²⁴ www.polsk.org/

W rozdziale trzecim, pt. „Plany, siły i środki stron w przededniu Operacji »Barbarossa«”, przedstawiony został teren przyszłych działań wojennych. Omówione zostały plany i przygotowanie do wojny Niemiec i Związku Sowieckiego. Szczególnie dużo uwagi autor rozprawy poświęcił planom sowieckim i roli, jaką przewidziano w nich wojskom 10. Armii.

W czwartej, końcowej części pracy pt. „Działania bojowe 10. Armii w okresie od 22 czerwca do 2 lipca 1941 r.”, poddano analizie przebieg działań wojennych na Białostocczyźnie w czerwcu i pierwszych dniach lipca 1941 r. Opisano w niej całkowite zniszczenie sowieckiego lotnictwa wojskowego w pierwszym dniu działań wojennych. W kolejnych podrozdziałach autor przedstawił działania obronne wojsk 10. Armii w pierwszych dniach agresji oraz przełamanie jej obrony w rejonie Bielska Podlaskiego. Opisał też przebieg jej odwrotu z Białostocczyzny, udział w kontruderzeniu w rejonie Sokółki i całkowite zniszczenie wojsk armii w rejonie między Wołkowyskiem i Baranowiczami. Przy opisie wydarzeń autor posługuje się czasem środkowoeuropejskim.

Całość pracy uzupełniają tabele obrazujące rozwój i stany ilościowe Armii Czerwonej i jednostek 10. Armii oraz mapy ilustrujące przebieg działań wojennych w czerwcu 1941 r.

W rozprawie Autor skupił się przede wszystkim na problematyce ściśle wojskowej. Zbadał więc i opisał rozbudowę jednostek i związków taktycznych 10. Armii, ich organizację, dyslokację oraz uzbrojenie i wyposażenie. Relacje żołnierzy sowieckich z miejscową ludnością oraz ich udział w sowietyzacji zagrabionych ziem polskich nie zostały w pracy poruszone. Zagadnienia te wymagają odrębnych badań.

Rozdział I

Przygotowania Armii Czerwonej do wojny

1.1. Pościowa i jakościowa rozbudowa Armii Czerwonej

Robotniczo-Chłopska Armia Czerwona [dalej: Armia Czerwona] powołana została 28 stycznia 1918 r., dekretem Rady Komisarzy Ludowych. W jej skład wchodziły wojska lądowe i siły powietrzne. Struktura Armii Czerwonej podlegała wielu przemianom w miarę rozwoju sowieckiej doktryny wojennej i wprowadzania do niej nowych rodzajów broni.

Po zakończeniu wojny domowej armia liczyła około 5 milionów 300 tysięcy żołnierzy. Była to formacja wielonarodowa, jednak zdecydowaną większość jej żołnierzy stanowili Rosjanie. Trudna sytuacja gospodarcza kraju spowodowała, że władze sowieckie w szybkim tempie zmniejszyły liczebność armii do 562 tysięcy żołnierzy w 1924 r. W jej skład wchodziły głównie jednostki strzeleckie, kawalerii i artylerii. Broń pancerna i lotnictwo były bardzo nieliczne. Wojska lądowe liczyły ponad 500 tys. żołnierzy, w tym 323795 w piechocie, 66842 w kawalerii, 9151 w artylerii i 2107 w oddziałach pancernych. Wojska lotnicze liczyły 8298 ludzi i dysponowały 326 samolotami²⁵. O ile na początku 1923 r. Armia Czerwona składała się jeszcze z 71 dywizji strzeleckich i 18 kawalerii, to już w następnym roku jej stan uległ zmniejszeniu do 49 dywizji strzeleckich, 10 dywizji i 9 brygad kawalerii²⁶. Była to armia w przeważającej mierze rosyjska pod względem składu etnicznego, a żołnierzy pozostałych narodowości było w niej zaledwie 12859, tj. około 2,5%²⁷. Dywizje strzeleckie dzieliły się na kadrowe oraz terytorialne. Pierwsze były liczniejsze osobowo i posiadały odpowiednią ilość ciężkiego uzbrojenia. Stacjonowały one głównie w nadgranicznych okręgach wojskowych. Drugie liczyły zaledwie 3000 ludzi i posiadały ograniczone ilości broni ciężkiej. Stacjonowały głównie w wewnętrznych okręgach wojskowych i często kosztem szkolenia realizowały zadania na rzecz gospodarki państwowej. Ich potencjał bojowy

²⁵ E. Ziemke, *Armia Czerwona 1918-1941. Powstanie narzędzia agresji*, Oświęcim 2015, s. 216-220; В. Шумихин, *Советская военная авиация 1917-1941*, Москва 1986, с. 83.

²⁶ Р. Иринархов, *Красная Армия в 1941 году*, Москва 2009, с. 16.

²⁷ E. Ziemke, *Armia Czerwona...*, s. 220.

był znikomy, gdyż funkcjonowały na zasadach milicyjnych, a ich głównym zadaniem było szkolenie rezerwistów. Dywizje te stanowiły aż 60 % stanu ilościowego dywizji strzeleckich.

Początkowo była to więc armia pieszo-konna o znikomym stopniu motoryzacji i niskim potencjale bojowym, z małym nasyceniem uzbrojeniem ciężkim i nowoczesnymi rodzajami broni w postaci czołgów i samolotów. Armia ta zdolna była jedynie do obrony własnego terytorium. W porównaniu z armiami czołowych krajów europejskich była zacofana. Do jej rozwoju potrzebne były dostawy nowoczesnego uzbrojenia. Jednak gospodarka kraju była zniszczona i niezdolna do produkowania dużych ilości uzbrojenia. Dodatkowo brak wykształconej kadry technicznej uniemożliwiła opracowanie nowych modeli uzbrojenia i szybkie wprowadzenie ich do produkcji. Kraj był w ruinie i dlatego brakowało mu pieniędzy na zakupy uzbrojenia za granicą. Związek Sowiecki był krajem rolniczym, który dopiero rozpoczynał budowę przemysłu. Do tego potrzebne jednak były pieniądze, przeszkolone kadry techniczne i czas. Przez kilka pierwszych lat po zakończeniu działań wojennych gospodarka powoli się rozwijała. W 1928 r. osiągnęła dopiero 73 % produkcji przemysłowej Rosji z 1913 r. Armia Czerwona liczyła wówczas 617 tys. żołnierzy. Przedstawiciele nierosyjskich grup etnicznych stanowili 10 % jej składu. Lotnictwo liczyło 30 tys. ludzi i posiadało ok. 1200 samolotów. Czołgów było 92. Kadra dowódców w 29,4% miała pochodzenie robotnicze, 34,4% chłopskie i 36,2% inne²⁸.

W 1928 r. rozpoczął się pierwszy pięcioletni plan rozwoju gospodarczego kraju, zwany pierwszą pięciolatką. Założenia i ostateczną formę planu przyjęto w grudniu 1927 r. w trakcie obrad XV Zjazdu Wszechrosyjskiej Partii Komunistycznej (bolszewików) [dalej: WPK(b)]. Na zjeździe podjęto też decyzję o „ciągłym umacnianiu zdolności obronnej” Związku Sowieckiego. W ramach planu przystąpiono do likwidacji własności prywatnej i intensywnej rozbudowy przemysłu ciężkiego i przebudowy rolnictwa. W zakresie likwidacji prywatnej własności rolnej i kolektywizacji rolnictwa plan się nie powiódł i doprowadził do klęski głodu, szczególnie tragicznej na Ukrainie. Natomiast w zakresie przemysłu ciężkiego władze sowieckie odniosły sukces i w ostatnim roku planu produkcja przemysłowa przekroczyła poziom produkcji przedwojennej ponad dwukrotnie. W ramach tego planu powstały gigantyczne kombinaty metalurgiczne, wybudowano fabryki traktorów w Stalingradzie i Charkowie, fabryki samolotów, samochodów i maszyn rolniczych. Większość zakładów przemysłowych wybudowano w centralnej Rosji i na Uralu. Posunięcie to miało duże znaczenie strategiczne, gdyż w wypadku wybuchu wojny w Europie lub na Dalekim

²⁸ *Ibidem*, s. 227-228

Wschodzie, ośrodki przemysłowe znajdowały się w bezpiecznej odległości od terenu działań wojennych. W przypadku wkroczenia obcych wojsk na teren Związku Sowieckiego odległość ta powodowała, że władze miały dużo czasu by ewakuować zagrożone fabryki. W tej pięciolatce wojsko otrzymało pierwsze rodzime czołgi MS-1 i T-24, samoloty myśliwskie, bombowe i rozpoznawcze oraz artylerię w postaci armat pułkowych wz. 1927 kal. 76 mm, armat A-19 kal. 122 mm i haubic B-4 kal. 203 mm²⁹.

Drugi plan pięcioletni realizowany w latach 1932-1937 miał podnieść konsumpcję, całkowicie zlikwidować własność prywatną i przyspieszyć zmiany klasowe w społeczeństwie. W jego ramach dążono do maksymalnej mechanizacji produkcji rolnej, a tym samym zwiększenia jej wydajności, rozbudowy przemysłu lekkiego i podniesienia poziomu życia obywateli. Nakłady finansowe na rozwój przemysłu wzrosły dwukrotnie, co w efekcie doprowadziło do wybudowania kolejnych 4500 obiektów przemysłowych. W ostatnim roku planu produkcja przemysłowa wzrosła dwukrotnie w stosunku do 1932 r. W ramach planu wyprodukowano ogromne ilości uzbrojenia, w tym zwłaszcza broni pancernej i samolotów. Były to ilości niespotykane w żadnym innym kraju.

W drugiej pięciolatce produkcja uzbrojenia wzrosła niemal trzykrotnie, co umożliwiło przystąpienie do kolejnego etapu rozwoju ilościowego sowieckich sił zbrojnych. W okresie tym rozpoczęto produkcję lekkich czołgów typu T-26, T-37/38 i BT, opracowano i wprowadzono do produkcji wielowieżowe czołgi średnie T-28 i ciężkie T-35 oraz samochody pancerne BA-3 i BA-6. Przemysł lotniczy rozpoczął produkcję samolotów myśliwskich I-15 i I-16, bombowych SB-2, TB-3 i DB-3 oraz wielozadaniowych R-5. Produkcja lotnicza rozwijała się z roku na rok, dostarczając armii coraz większe ilości samolotów. Produkowano ich więcej niż szkolnictwo wojskowe mogło przygotować personelu latającego i technicznego. W efekcie Związek Sowiecki rozpoczął eksport samolotów, głównie do krajów toczących wojny. Największe ilości samolotów bojowych wyeksportowano do Chin i Hiszpanii³⁰. W ramach tej pięciolatki na potrzeby artylerii rozpoczęto produkcję armat przeciwpancernych wz. 1937 kal. 45 mm, armat dywizyjnych F-22 kal. 76 mm, armat Br-2

²⁹ Cz. Grzelak, *Armia Stalina 1939-1941. Zbrojne ramię polityki ZSRS*, Warszawa 2010, s. 43-50; P. Принаров, *Красная Армия...*, s. 48, 173; E. Ziemke, *Armia Czerwona...*, s. 229

³⁰ Na początku lat 30-tych do Chin wyeksportowano 32 samoloty R-5 i 20 U-2. Następnie w latach 1937-1941 sprzedano Chinom 216 I-16, 347 I-15 i I-15 bis oraz 292 SB. Do Hiszpanii w okresie od października 1936 r. do stycznia 1939 r. dostarczono 131 I-15, 30 I-15 bis, 280 I-16 (w tym 4 w wersji szkolnej UTI-4), 92 SB oraz 124 R-5 i R-Z. Ponadto 30 R-5 sprzedano w latach 1931-1933 do Persji i 3 R-5 do Turcji, natomiast w latach 1937-1938 do Czechosłowacji dostarczono 61 SB i sprzedano licencję na ich produkcję w zakładach Avia.

kal. 152 mm, armatohaubic ML-20 kal. 152 mm oraz zmodernizowanych armat wz. 1910/34 kal. 152 mm³¹.

Ponadto mechanizacja rolnictwa i rozwój transportu samochodowego doprowadziły do powstania bardzo dużej bazy zasobów ludzkich przeszkolonych w zakresie mechanizacji, a tym samym do stworzenia zaplecza wyszkolonej technicznie rezerwy wojsk zmechanizowanych. Po zakończeniu drugiej pięciolatki Związek Sowiecki wysunął się na drugie miejsce w świecie, a pierwsze w Europie pod względem produkcji maszyn, traktorów i wydobycia ropy naftowej; na trzecie miejsce w świecie i drugie w Europie pod względem produkcji energii elektrycznej, aluminium i stali. Przemysł zbrojeniowy całkowicie pokrywał zapotrzebowanie armii na uzbrojenie. Poziom produkcji uzbrojenia pozwolił też na jego eksport. W 1937 r. sowieckie zakłady przemysłowe wyprodukowały łącznie 515 tysięcy pojazdów mechanicznych, w tym ponad 80 tysięcy traktorów i ponad 171 tysięcy samochodów ciężarowych³². Wzrastająca produkcja maszyn pozwoliła na ograniczenie importu maszyn z zagranicy i jednocześnie doprowadziła do wzrostu eksportu. W ramach planu przystąpiono również do szeroko zakrojonej budowy nowych linii komunikacyjnych (kolejowych, drogowych i lotniczych) co bardzo poprawiło zdolności obronne kraju i podniosło sprawność mobilizacyjną wojsk. W tym ostatnim zakresie szczególne znaczenie miała budowa nowych linii kolejowych, pozwalających na szybkie i masowe przewozy wojsk.

Trzeci plan pięcioletni rozpoczął się w 1938 r. i miał się zakończyć w 1942 r. Jego realizację przerwał wybuch wojny niemiecko-sowieckiej. Pomimo tego zdołano do czerwca 1941 r. wprowadzić do produkcji nowoczesne rodzaje uzbrojenia, które sprawdziły się w większości przypadków na froncie. Zmieniająca się bardzo szybko sytuacja polityczna w Europie i we wschodniej Azji spowodowała, że w ramach planu wydatki na zbrojenia wzrosły do poziomu 29,4 % ogólnego budżetu państwa. Nastąpił rozwój jakościowy armii. Wybudowano nowe fabryki uzbrojenia i amunicji. Szczególnie intensywnie rozwijał się przemysł lotniczy. W trakcie tej pięciolatki rozpoczęto produkcję nowoczesnych czołgów typu: T-34, T-40, T-50 i KW oraz nowoczesnych samolotów: myśliwskich MiG-1/3, Jak-1, ŁaGG-1/3; bombowych Pe-2, Jak-2, Jak-4, Jer-2, Su-2, Pe-8, szturmowych Il-2 i rozpoznawczych R-10³³. Na potrzeby artylerii uruchomiono produkcję armat USW kal. 76 mm, M-60 kal. 107 mm, Br-17 kal. 210 mm, haubic M-30 kal. 122 mm, M-10

³¹ Р. Иринархов, *Красная Армия...*, с. 48, 173; Н. Якубович, *Наша авиация в 1941 году. Причины катастрофы*, Москва 2015, с. 11.

³² М. Zgórniak, *Europa w przededniu wojny. Sytuacja militarna w latach 1938-1939*, Kraków 1993, s. 206.

³³ В. Шумихин, *Советская военная авиация...*, с. 216-219.

kal. 152 mm, Br-18 kal. 305 mm, moździerzy Br-5 kal. 280 mm oraz samobieżnych wyrzutni pocisków raketowych BM-13. Pomimo intensywnego rozwoju gospodarki, w tej pięcioletniej przemysł przestał nadążać z produkcją za wygórowanymi planami rozwoju Armii Czerwonej. W efekcie w dniu wybuchu wojny z Niemcami większość jednostek nie posiadała na wyposażeniu uzbrojenia przewidzianego etatem³⁴.

Tabela 1. Produkcja głównych rodzajów uzbrojenia w ZSRS w latach 1930-1937.

<i>Rodzaj uzbrojenia</i>	<i>Średnia produkcja roczna</i>			<i>Łączna produkcja w latach 1930-1937</i>
	<i>1930-1931</i>	<i>1932-1934</i>	<i>1935-1937</i>	
Samoloty	860	2595	3578	20239
Czołgi	780	3371	3139	21010
Działa	1911	3778	5020	30216
Karabiny (w tys.)	174	256	397	2307

Źródło: M. Zgórniak, *Europa w przededniu wojny...*, s. 207.

Rozwój przemysłu był jednym z elementów, który miał wpływ na przyszłą rozbudowę ilościową i jakościową Armii Czerwonej. Drugim czynnikiem były zmiany organizacyjne, zarówno w zakresie struktury armii, jak i szkolnictwa wojskowego. W 1924 r. w wojsku dokonano przeglądu kadrowego, w wyniku którego z armii usunięto większość korpusu oficerskiego, który wywodził się z armii carskiej. Po jego zakończeniu z 2598 oficerów i urzędników wojskowych w służbie pozostało zaledwie 397³⁵. Usunięto wszystkich, których uznano za element obcy klasowo. Jednocześnie przystąpiono do tworzenia nowych kadr oficerskich mających korzenie robotniczo-rolnicze. Istniejące uczelnie z każdym rokiem kończyły coraz więcej absolwentów. Dodatkowo przystąpiono do rozbudowy szkolnictwa wojskowego, w tym o profilu technicznym, np. szkoły mechanizacji i motoryzacji, inżynierskie, chemiczne. W 1936 r. istniało już 75 szkół oficerskich, z których 50 szkoliło podstawowe kadry oficerskie na potrzeby wojsk lądowych, 18 lotnictwa i 7 marynarki wojennej³⁶. Realizowały one trzyletnie programy nauczania. Ich absolwenci przygotowywani byli do dowodzenia na szczeblu plutonu i kompanii. W tym roku powołano Akademię Sztabu Generalnego, która przygotowywała oficerów na stanowiska od dowódcy dywizji wzwyż oraz oficerów sztabowych szczebla operacyjnego. Pozostali oficerowie podnosili swoje

³⁴ Р. Иринархов, *Красная Армия...*, с. 172-175, 183.

³⁵ Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 46.

³⁶ *Ibidem*, s. 46.

kwalifikacje w akademiach wojskowych, z których największą renomą cieszyła się Akademia Wojskowa im. Michaiła Frunzego w Moskwie. Sieć uczelni wojskowych była stale rozbudowywana.

W 1938 r. funkcjonowało już 14 akademii wojskowych. Dodatkowo kadry oficerskie podnosiły kwalifikacje na sześciu wydziałach wojskowych na uczelniach cywilnych. Łącznie akademie wojskowe i uczelnie cywilne kształciły 20 tysięcy oficerów na studiach stacjonarnych i 15 tysięcy na studiach prowadzonych w systemie wieczorowym i zaocznym. Aż 70% słuchaczy studiowało na uczelniach o profilu technicznym. Spowodowane to było bardzo szybkim rozwojem mechanizacji i motoryzacji armii oraz rozbudową lotnictwa wojskowego. W efekcie rozbudowy, w sierpniu 1940 r. system szkolnictwa wojskowego składał się z 14 akademii i 163 szkół. Najwięcej uczelni kształciło kadry piechoty (55), lotnictwa (52), polityczne (25) i samochodowo-pancerne (9). Ponadto kadra podnosiła swoje kwalifikacje w trakcie szeregu kursów dokształcających³⁷.

Do 1935 r. w wojsku stosowano stopnie funkcyjne. Następnie zostały wprowadzone typowe stopnie oficerski i generalskie o nazewnictwie związanym z rodzajem wojsk. Najwyższy stopień Marszałka Związku Sowieckiego przyznano 5 osobom. W wojskach lądowych, artylerii, broni pancernej i lotnictwie stopnie brzmiały identycznie, np. komandarm I rangi, komkor, komdiw. W innych rodzajach wojsk nazewnictwo stopni było związane bezpośrednio z ich charakterem, np. w wojskach inżynierskich: arminżenier, briginżenier, w służbie medycznej: armwracz, brigwracz, w kwatermistrzostwie: armintendant, brigintendant, w pionie politycznym: armkom, korkom, brigkom³⁸. W 1937 r. wprowadzono najniższy stopień oficerski – młodszego lejtnanta³⁹. Kolejna zmiana nazewnictwa stopni wojskowym miała miejsce w 1940 r. Przeprowadzono ją w kilku etapach. W pierwszym, w maju 1940 r. wprowadzono stopnie generalskie: marszałek, generał armii, generał pułkownik, generał lejtnant, generał major. W poszczególnych rodzajach wojsk stopnie uzupełniono określeniem rodzaju wojsk, np. generał major wojsk pancernych, generał

³⁷ *Ibidem*, s. 52-53.

³⁸ Постановление ЦИК и СНК СССР от 22 сентября 1935 г. о введении персональных военных званий начальствующего состава рабоче-крестьянской Красной Армии и об утверждении положения о прохождении службы командным и начальствующим составом рабоче-крестьянской Красной Армии, *Законодательство об обороне СССР: Систематический сборник законов, постановлений и инструкций*, Москва 1939, с. 66-68; Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 51-52. W 1935 r. wprowadzono następujące stopnie w wojskach lądowych i lotniczych, od najwyższego: marszałek, komandarm I rangi, komandarm II rangi, komkor, komdiw, kombrig, pułkownik, major, kapitan, starszy lejtnant, lejtnant, starszyna, młodszy komwzvod (dowódca plutonu), otdielennyj komandir (dowódca drużyny), czerwonoarmista.

³⁹ Постановление ЦИК и СНК СССР от 5 августа 1937 г. о дополнении постановления ЦИК и СНК СССР от 22 сентября 1935 г. о введении персональных военных званий начальствующего состава РККА и об утверждении положения о прохождении службы командным и начальствующим составом РККА, *Законодательство об обороне СССР...*, с. 68;

pułkownik artylerii. Następnie dokonano zmiany nazewnictwa stopni w korpusie oficerów, w ten sposób, że odpowiadały one nazewnictwu stopni oficerskich w innych armiach. Wprowadzono wówczas stopnie oficerskie: pułkownik, podpułkownik, major, kapitan, starszy lejtnant, lejtnant, młodszy lejtnant. W ostatnim etapie, w listopadzie 1940 r. wprowadzono nowe stopnie i ich oznaczenie w korpusie podoficerów i szeregowych⁴⁰.

10 maja 1937 r. w okręgach wojskowych powołane zostały rady wojenne, składające się z dowódcy okręgu i dwóch członków oraz utworzono pion polityczny we wszystkich sztabach, dowództwach i jednostkach, poczynając od szczebla pułku. Miesiąc później zmiany zostały wprowadzone w życie. Na podstawie rozkazów ludowego komisarza obrony we wszystkich jednostkach utworzono stanowisko komisarza wojskowego oraz stanowisko kierownika wydziału politycznego. Komisarz polityczny zajmował stanowisko równorzędne z dowódcą jednostki, a w niektórych przypadkach jego głos był decydujący⁴¹. Wraz z wprowadzeniem pionu politycznego przystąpiono do intensywne działań wychowawczo-ideologicznych. Na szczeblu okręgu wojskowego i armii utworzono nowe stanowisko zastępców politruków, którzy mieli zająć się nadzorem nad pracą propagandową i polityczną prowadzoną w oddziałach⁴².

Politruacy i komisarze polityczni wpływali na oficerów uważając, że sprawy polityczne mają pierwszeństwo przed kwestiami wojskowymi. W efekcie oficerowie liniowi bali się samodzielnie podejmować decyzje i akceptowali propozycje złożone przez oficerów politycznych. Postępowali tak, gdyż bardzo dobrze zdawali sobie sprawę z faktu, że sprzeciwienie się lub wyrażenie innego, odmiennego zdania, mogło wywołać gniew oficera politycznego. W każdym pułku w charakterze agitatorów i nauczycieli działała sieć oficerów politycznych. W wojsku wszechobecna była propaganda. Każdego żołnierza uczono, że ma zaszczyt służyć w armii, która jest spadkobierczynią bohaterskiej przeszłości z lat rewolucji i wojny domowej. Propaganda szczególnie silna była w szkołach oficerskich, w których młodych mężczyzn wychowywano na elitę obywateli wedle haseł i zasad komunizmu. W ten

⁴⁰ Приказ с объявлением указа Президиума Верховного Совета СССР об установлении воинских званий высшего командного состава Красной Армии, Москва, nr 112, 8 V 1940, *Приказы Народного Комиссара Обороны СССР 1937-21 июня 1941 г.*, ред. В. А. Золотарев, Москва 1994, с. 133-134; Приказ об установлении воинских званий для рядового и младшего начальствующего состава Красной Армии и введении в действие положения о прохождении службы младшим начальствующим составом, Москва, nr 391, 2 XI 1940, *Ibidem*, с. 188-191; Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 51-52.

⁴¹ Приказ Народного Комиссара Обороны СССР с объявлением постановления ЦИК и СНК СССР о создании военных советов военных округов и установлении института военных комиссаров в РККА, Москва, nr 77, 10 V 1937, *Приказы Народного Комиссара Обороны...*, с. 11; Приказ ЛКО СССР о введении в штаты всех соединений РККА должностей военных комиссаров и начальников полтотделов, Москва, nr 085, 27 VI 1937, *Ibidem*, с. 19.

⁴² Приказ о назначении в частях РККА заместителей политруков из комсомолцев, Москва, nr 19, 25 I 1938, *Ibidem*, с. 46-47.

sposób charakter i poglądy młodych ludzi dawało się łatwo ukształtować zgodnie z przyjętymi przez partię wzorcami obywatela-komunisty, oddanego swojemu krajowi i partii.

W efekcie partia komunistyczna zbudowała w szeregach armii własne imperium, aby pracować nad umysłami żołnierzy. Jego interesy reprezentował Główny Zarząd Polityczny Armii Czerwonej kierowany przez Lwa Zacharowicza Mechlisa. O życiu żołnierzy orzekali polityczni komisarze, działający na poziomie pułku i batalionu, oraz oficerowie polityczni (politrucy) – pracujący w kompaniach i mniejszych pododdziałach. Politrucy byli jednocześnie propagandystami, wojskowymi „kapelanami”, szkoleniowcami i szpiegami partyjnymi. Zakres tematów, których uczyli politrucy, był bardzo szeroki. Brali udział w zajęciach ze strzelania, musztry i znajomości broni, organizowali pogadanki i odczyty oraz zajmowali się organizacją świąt państwowych. Politrucy mieli o tyle ułatwione zadanie, że wiek większości poborowych wynosił 19 lat. Byli to więc ludzie, których łatwo można było ukształtować politycznie. Odpowiadali też za indywidualne ewidencjonowanie osiągnięć i porażek. Oficerowie polityczni we wszystkich jednostkach uczyli również podstaw pisania i czytania, a także badali skargi i odpowiadali na pytania dotyczące życia codziennego. Co miesiąc sporządzali raporty na temat dyscypliny w swoich jednostkach, morale i wydarzeń nadzwyczajnych, takich jak: pijaństwo, niesubordynacja, samowolne oddalenie się czy dezercje. Odpowiadali też za dyscyplinę w oddziałach. Z tego powodu spotykali się z powszechną nienawiścią⁴³.

Podkreślić należy, że partia komunistyczna miała wpływ na ludzi już od lat dziecięcych. Powołała do życia organizacje o charakterze powszechnym, których celem nadrzędnym było wychowanie młodzieży wedle wzorców określonych przez kierownictwo partyjne. Dwie najważniejsze z nich to Komsomol⁴⁴ i Osowiahim⁴⁵. Pierwsza zajmowała się głównie wychowaniem ideowym i propagandą, druga za główny cel przyjęła wychowanie kandydatów na żołnierzy przy silnym oddziaływaniu ideologicznym. Osowiahim powstał w 1927 r. w celu szkolenia młodzieży w zakresie obsługi broni, nauki strzelania, obrony przeciwchemicznej, udzielania pierwszej pomocy i czytania map. Uczył dyscypliny i kształtował charakter młodych ludzi. Dużą popularnością cieszyły się szkoleniowe obozy obronne. Członkiem towarzystwa mógł zostać każdy obywatel liczący co najmniej 14 lat,

⁴³ C. Merridale, *Wojna Iwana. Życie i śmierć w Armii Czerwonej 1939-1945*, Kraków 2020, s. 79-83

⁴⁴ Комсомол - Коммунистический Союз Молодёжи. Sowiecka organizacja młodzieżowa o nazwie Komunistyczny Związek Młodzieży istniejąca w latach 1918-1991. Skupiała młodych ludzi w wieku od 14 do 28 lat i była młodzieżowym zapleczem partii komunistycznej.

⁴⁵ Осоавиахим - Общество содействия обороне, авиационному и химическому строительству) – istniejąca w ZSRS w latach 1927–1948 organizacja paramilitarna o nazwie Towarzystwo Współdziałania w sprawach Obrony i Budownictwa Lotniczo-Chemicznego.

dzieci od lat 7 do 14 były zorganizowane w stowarzyszeniu Młodzi Przyjaciele Osoawiachima⁴⁶. W 1938 r. stowarzyszenie liczyło już 3 miliony członków. Cieszyło się bardzo dużą popularnością, gdyż w perspektywie oferowało młodzieży awans społeczny i zmianę dotychczasowego trybu życia.

Osoawiachim oferował szeroki wachlarz szkoleń i kursów, w tym szkolenia strzeleckie, spadochronowe i naukę pilotażu. Szczególnie dużym sukcesem propagandowym było przekonanie młodzieży do lotnictwa i skoków spadochronowych. Członkowie stowarzyszenia byli więc naturalnymi kandydatami do szkół wojskowych. Zakres działania stowarzyszenia przedstawiał się następująco:

- przysposobienie wojskowe ludności przez rozwijanie działalności obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, popieranie strzelectwa, jeździectwa, lotnictwa;
- odciążenie wojska przez objęcie szkoleniem części przedpoborowych i rezerwistów
- działalność w dziedzinie gospodarczej przez podnoszenie wydajności pracy w wytwórczości⁴⁷.

Dopiero doświadczenia walk w Finlandii doprowadziły do częściowej zmiany podejścia do dowodzenia wojskami. 14 sierpnia 1940 r. ludowy komisarz obrony wydał rozkaz, w którym doceniono znaczenie jednoosobowego dowództwa. Nowa regulacja wzmocniła władzę czysto wojskową i miała zachęcić dowódców do podejmowania indywidualnych decyzji opartych na ich wiedzy i doświadczeniu⁴⁸. Teoretycznie ranga komisarza politycznego uległa zmniejszeniu, gdyż przesunięto go na nowoutworzone stanowisko zastępcy dowódcy ds. politycznych. Swoimi działaniami miał on wspierać dowódcę w kierowaniu wojskami. W praktyce nic praktycznie się nie zmieniło i oficer polityczny nadal miał decydujące słowo⁴⁹. Dlatego też nowe zasady dowodzenia nie przyniosły oczekiwanych efektów, gdyż oficerowie nadal bali się narazić politrukowi, a tym samym bali się, że mogą oni utrudnić lub nawet zniszczyć ich karierę wojskową.

Dnia 13 marca 1938 r. została powołana do życia Główna Rada Wojenna Armii Czerwonej [dalej: GRW]. Rada liczyła 11 osób, a w jej skład weszły osoby z najwyższego szczebla dowództwa armii oraz Józef Stalin⁵⁰. Przewodniczącym został ludowy komisarz obrony marszałek Klimient Jefriemowicz Woroszyłow. Wszystkie decyzje podjęte przez Radę

⁴⁶ Młodzi Przyjaciele Osoawiachimu – ros. Юнные Друзья Осоавиахима.

⁴⁷ Z. Kozak, *Lotnicze organizacje paramilitarne Niemiec i Związku Radzieckiego w latach 1918 – 1939*, https://caw.wp.mil.pl/plik/file/biuletyn/b20/b_20_9.pdf, dostęp: 15 VII 2022.

⁴⁸ Приказ с объявлением указа Президиума Верховного Совета СССР об укреплении единоначалия в Красной Армии и Военно-Морском Флоте, Москва, нр 262, 14 VIII 1940, *Приказы Народного Комиссара Обороны...*, s. 163.

⁴⁹ *Ibidem*; C. Merridale, *Wojna Iwana...*, s. 79-83.

⁵⁰ M. Zgórniak, *Europa w przededniu wojny...*, s. 221.

były następnie wprowadzane w życie na podstawie rozkazów i dyrektyw ludowego komisarza obrony. Do zadań Rady należało:

- rozpatrywanie głównych zagadnień związanych z organizacją i strukturą wojsk lądowych i lotniczych, ukończeniem i przygotowaniem mobilizacyjnym oraz innych zagadnień związanych z działalnością ludowego komisariatu obrony,
- podejmowanie decyzji w sprawie opracowania nowych wzorów uzbrojenia i sprzętu wojskowego oraz wprowadzenia ich na uzbrojenie armii,
- rozpatrywanie projektów związanych z wyszkoleniem armii,
- rozpatrywanie projektów aktów prawnych dotyczących funkcjonowania armii⁵¹.

Obszar Związku Sowieckiego podzielony był na okręgi wojskowe i jednostki równorzędne funkcjonujące na prawach okręgu⁵². Każdy z okręgów przygranicznych na wypadek wojny mógł się przekształcić w związek operacyjno-strategiczny w postaci frontu. Na zachodzie kraju początkowo znajdowały się trzy okręgi wojskowe: Leningradzki, Zachodni (przekształcony następnie w Białoruski) i Ukraiński (przekształcony w Kijowski)⁵³. Latem 1938 r. dokonano reorganizacji okręgów w europejskiej części Związku Sowieckiego, w ramach której 24 czerwca powołano dwa nowe okręgi: Kaliniński i Orłowski. Miało to usprawnić dowodzenie wojskami w tej części kraju. Jednocześnie ze względu na strategiczne znaczenie, 26 czerwca 1938 r. przemianowano okręgi Białoruski i Kijowski w specjalne okręgi wojskowe⁵⁴. Zmiana kwalifikacji okręgu spowodowała wzmocnienie stacjonujących w nich sił wojskowych, a tym samym podniosła rangę okręgów i ich dowódców. Jednocześnie okręgi otrzymały pierwszeństwo w przezbieraniu w nowe typy uzbrojenia oraz w rozbudowie zaplecza. Na ich obszarze powołano grupy armijne. W Białoruskim SOW z wojsk stacjonujących w obwodzie witebskim i mińskim utworzono Witebską, a z wojsk stacjonujących w obwodzie mohylewskim, homelskim i poleskim Bobrujską Grupę Armijną. W Kijowskim SOW powstały: Żytomiarska Grupa Armijna, w skład której weszły wojska stacjonujące w obwodach żytomiarskim, kijowskim i czernichowskim, Winnicka obejmująca obwody winnicki i kamieniecki oraz Odeska składająca się z wojsk stacjonujących

⁵¹ *Главный военный совет РККА 13 марта 1938 г. - 20 июня 1941 г. Документы и материалы*, ред. И. И. Басик, Москва 2004, с. 6; Приказ о объявлении постановления СНК и ЦК ВКП(б) об образовании при НКО Главного Военного Совета РККА, Москва, № 68, 15 III 1938, *Приказы Народного Комиссара Обороны...*, с. 50-51.

⁵² W. Suworow, *Lodolatacz*, Warszawa 1999, s. 236, 273. W końcu 1940 r. obszar Związku Sowieckiego podzielony był na 16 okręgów wojskowych: 8 nadgranicznych (Leningradzki, Nadbałtycki, Zachodni, Kijowski, Odeski, Zakaukaski, Środkowoazjatycki i Zabajkalski), 8 wewnętrznych i Front Dalekowschodni.

⁵³ M. Zgórnjak, *Europa w przededniu wojny...*, s. 209; P. Иринархов, *Красная Армия...*, с. 44. W 1926 r. istniały następujące okręgi wojskowe: Leningradzki, Zachodni, Ukraiński, Moskiewski, Nadwołżański, Syberyjski, Północno-Kaukaski, Środkowo-Azjatycki oraz Armia Kaukaska i Armia Dalekowschodnia.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 224.

w obwodach odeskim i mikołajewskim. Dodatkowo w okręgu powołano Kijowską Armijną Grupę Kawalerii składającą się z dwóch korpusów kawalerii. Na terytorium tych okręgów stacjonowały duże siły wojskowe przeznaczone do odparcia ewentualnej agresji. Zostały one rozbudowane wraz z utworzeniem grup armijnych. Odtworzono wówczas dowództwa czterech korpusów strzeleckich na Białorusi i trzech na Ukrainie. Jednocześnie tereny korpusów stanowiły obszar, który dzięki dobrze rozbudowanemu zapleczu i sieci komunikacyjnej nadawał się do szybkiego przeprowadzenia zgrupowania wojsk w celu przeprowadzenia uderzenia w kierunku zachodnim⁵⁵.

Kolejne zmiany organizacyjne zostały przeprowadzone w drugiej połowie 1939 r. Były one odpowiedzią na dynamiczne zmiany sytuacji politycznej w Europie. W lipcu dokonano reorganizacji struktury Sztabu Generalnego Armii Czerwonej, sztabów okręgów, grup armijnych i korpusów. W efekcie oddziały operacyjne zostały podporządkowane bezpośrednio szefom sztabów, a ich kierownicy zostali ich zastępcami. Jednocześnie dokonano reorganizacji dowództwa Sił Powietrznych Armii Czerwonej. Uznano wówczas, że w związku z rozbudową wojsk lotniczych i ich infrastruktury technicznej, w dotychczasowym kształcie jest ono niezdolne do zapewnienia właściwego poziomu dowodzenia. Dlatego powołano dwa niezależne dowództwa, które podporządkowano bezpośrednio ludowemu komisarzowi obrony. Pierwszym z nich był Zarząd Szefa Sił Powietrznych, który zajmował się bieżącym dowodzeniem jednostkami lotniczymi, sprawami kadrowymi i mobilizacyjnymi. Drugi to Główny Zarząd Lotniczy, który był odpowiedzialny za rozwój techniczny lotnictwa, projektowanie nowych wzorów uzbrojenia, sprawy remontowo-eksploatacyjne oraz zaopatrzenie materiałowo-techniczne⁵⁶.

Cztery miesiące później, 11 października 1939 r. dokonano reorganizacji naczelných organów dowodzenia armii. Powołano wówczas:

- Główny Zarząd Armii Czerwonej, którego zadaniem było prowadzenie spraw mobilizacyjnych i związanych z bieżącym ukończeniem stanu osobowego, wprowadzanie w życie zmian organizacyjnych, dowodzenie wojskami w czasie pokoju, kierowanie terenowymi organami wojskowymi i szkołami wojskowymi;

⁵⁵ Протокол № 10 заседания ГВС РККА о создании Калининского и Орловского и реорганизации Белорусского и Московского военных округов, Москва 24 VI 1938, *Главный военный совет...*, с. 107-109; Протокол № 12 заседания ГВС РККА о реорганизации Киевского военного округа, Москва 14 VII 1938, *Ibidem*, с. 111-112; M. Zgórnjak, *Europa w przededniu wojny...*, s. 224-225; P. Иринархов, *Красная Армия...*, с. 44.

⁵⁶ Протокол № 3 заседания ГВС РККА о реорганизации штабов РККА, Москва 5 VII 1939, *Главный военный совет...*, с. 256-260.

- Zarząd Zaopatrzenia Wojskowo-Technicznego, któremu zlecono kierowanie działalnością dowództw wojsk: samochodowo-pancernych, łączności, chemicznych, inżynierskich i zaopatrzenia w paliwa;

- Zarząd Zaopatrzenia Armii Czerwonej, któremu zlecono kierowanie działalnością dowództw służb: kwatermistrzowskiej, żywnościowej, kwaterunkowej i handlowej.

Powołano również organy nadzorcze w poszczególnych rodzajach wojsk tworząc stanowiska i pionierzy inspektorów wojsk samochodowo-pancernych, chemicznych, łączności i inżynierskich oraz tworząc Zarząd Wyszczolenia Bojowego Wojsk⁵⁷.

Tego dnia przeprowadzono również zmiany terytorialne w ramach Frontu Białoruskiego i Ukraińskiego. W pierwszym przypadku z Frontu Białoruskiego wyłączony został obwód smoleński, który następnie włączono w skład Kalinińskiego OW. Z kolei w skład Frontu Białoruskiego zostały włączone tereny tzw. „Zachodniej Białorusi”⁵⁸. W ten sposób w jego składzie znalazły się: 3. Armia z dowództwem w Mołodecznie, 4. z dowództwem w Kobryniu, 10. z dowództwem w Białymstoku i 11. z dowództwem w Grodnie. Z Frontu Ukraińskiego zostały wyłączone obwody południowe, które weszły w skład nowo utworzonego Odeskiego OW⁵⁹.

7 maja 1940 r. doszło do zmiany na stanowisku ludowego komisarza obrony. Woroszyłowa zastąpił marszałek Siemion Konstantinowicz Timoszenko⁶⁰. Już niespełna trzy miesiące później, 26 lipca 1940 r. wydał on kilka rozkazów nakazujących przeprowadzenie kolejnej reorganizacji naczelných organów dowodzenia Armii Czerwonej. W jednym z nich dokonał zmiany struktury organizacyjnej ludowego komisariatu obrony. Sztab Generalny przekształcony został w Sztab Generalny Armii Czerwonej i przejął kompetencje rozwiązanego Głównego Zarządu Armii Czerwonej. Ponadto powołał główne zarządy: politycznej propagandy, sił powietrznych, artylerii, wojsk samochodowo-pancernych, inżynierskich i intendencki; zarządy: szkolenia, obrony przeciwlotniczej, łączności, obrony

⁵⁷ Приказ об образовании Главного управления Красной Армии, Управления военно-технического снабжения и Управления начальника снабжения Красной Армии, Москва, № 0156, 11 X 1939, *Приказы Народного Комиссара...*, с. 117-119.

⁵⁸ Nazwę „Zachodnia Białoruś” władze sowieckie nadały położonym na północ od Prypeci ziemiom Polskim, które zajęli Rosjanie we wrześniu 1939 r. W celu zamaskowania swoich bezprawnych działań, 22 października 1939 r., na zajętych terenach, władze sowieckie przeprowadziły wybory do zgromadzenia ludowego. Wyniki wyborów zostały sfałszowane i w efekcie do zgromadzenia zostali wybrani wyłącznie kandydaci „zatwierdzeni” przez okupanta. Posiedzenie Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi odbyło się w dniach 28-30 października 1939 r. w Sali Domu Ludowego – Teatru Miejskiego w Białymstoku (obecnie budynek Teatru Dramatycznego). Podczas obrad Zgromadzenie „jednomyślnie” uchwaliło deklarację o włączeniu Zachodniej Białorusi do Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej.

⁵⁹ Приказ о территориальных изменениях военного управления Красной Армии, Москва, № 0157, 11 X 1939, *Приказы Народного Комиссара Обороны...*, с. 119-120.

⁶⁰ Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 245.

chemicznej, zaopatrzenia w paliwa, wyższego szkolnictwa wojskowego, szkolnictwa wojskowego, kadr, sanitarny, weterynaryjny, organizacyjny i finansowy. W utworzonej w ludowym komisariacie obrony inspekcji wojsk powołano wydziały kontroli: piechoty, kawalerii, artylerii, wojsk samochodowo-pancernych, sił powietrznych, wojsk inżynierskich i łączności. W ramach tej reorganizacji został rozwiązany Główny Zarząd Armii Czerwonej, a jego zadania przejął Sztab Generalny Armii Czerwonej. Zarząd Polityczny został przekształcony w Główny Zarząd Politycznej Propagandy Armii Czerwonej, a Zarząd ds. Kadry Dowódczej w Zarząd Kadr Armii Czerwonej⁶¹.

Tego samego dnia kolejnym rozkazem Timoszenko wprowadził nową strukturę Sztabu Generalnego Armii Czerwonej. W jego skład weszły oddziały: operacyjny, wywiadowczy, organizacyjny, komunikacji wojskowej, mobilizacyjny, ds. tyłów i zaopatrzenia, ukończenia wojsk i topograficzny oraz wydziały: ds. rejonów umocnionych, historii wojskowej i kadr⁶².

Powołany został też nowy skład Głównej Rady Wojskowej. W jej skład weszli: ludowy komisarz obrony marszałek Siemion Konstantinowicz Timoszenko jako przewodniczący, członek Rady Wojennej Leningradzkiego OW generał lejtnant Andrej Aleksandrowicz Żdanow, zastępca ludowego komisarza obrony i szef Zarządu Artylerii marszałek Grigorij Iwanowicz Kulik, zastępca ludowego komisarza obrony i szef Sztabu Generalnego marszałek Borys Michajłowicz Szaposznikow, zastępca ludowego komisarza obrony i dowódca Moskiewskim OW marszałek Siemien Michajłowicz Budionny, zastępca ludowego komisarza obrony generał armii Kirił Afanasjewicz Miereckow, sekretarz Komitetu Centralnego WPK(b) Gieorgij Maksimiljanowicz Malenkow, zastępca ludowego komisarza obrony i szef zarządu politycznego armii komisarz armijny 1 rangi Lew Zacharowicz Mechlis, dowódca sił powietrznych generał lejtnant Jakow Władimirowicz Smuszkiewicz, dowódca Kijowskiego SOW generał armii Gieorgij Konstantinowicz Żukow i dowódca Zachodniego SOW generał armii Dmitrij Grigorjewicz Pawłow⁶³.

14 sierpnia 1940 r. generał armii Miereckow zastąpił na stanowisku szefa Sztabu Generalnego Armii Czerwonej marszałka Szaposznikowa. Pół roku później, 31 stycznia

⁶¹ Приказ с объявлением новой структуры центрального аппарата Наркома Оборны СССР, Москва, нр 0037, 26 VII 1940, *Приказы Народного Комиссара Оборны...*, с. 158-159.

⁶² Приказ о реорганизации Генерального штаба Красной Армии, Москва, нр 0038, 26 VII 1940, *Ibidem*, с. 159-160.

⁶³ Приказ о составе Главного Военного Совета, Москва, нр 0164, 26 VII 1940, *Ibidem*, с. 160-161.

1941 r. zastąpił go generał armii Gieorgij Konstantinowicz Żukow, dotychczasowy dowódca Kijowskiego SOW⁶⁴.

Opisane powyżej przedsięwzięcia organizacyjne stworzyły warunki, które umożliwiły rozwój ilościowy Armii Czerwonej. Zanim to jednak nastąpiło, armia przeżyła okres represji zwany czystką. W 1936 r. Stalin rozpoczął proces eliminowania z życia publicznego swoich konkurentów politycznych. Fala narastających represji ogarnęła również wojsko, a jej najśłynniejszą ofiarą był marszałek Michaił Nikołajewicz Tuchaczewski. Został on fałszywie oskarżony o działalność agenturalną na rzecz Niemiec i aresztowany 22 maja 1937 r. Po szybkim pokazowym procesie 11 czerwca skazano go na karę śmierci i rozstrzelano. Następnie represje objęły oficerów z nim związanych oraz wielu wyższych dowódców wojskowych, w tym wielu bohaterów rewolucji i wojny domowej w Rosji. Głównymi zarzutami, które im stawiano było szpiegostwo oraz udział w organizacjach kontrewolucyjnych. Wielu z aresztowanych zostało rozstrzelanych a inni skazani zostali na karę ciężkich więzień i obozów. W ten sposób Stalin pozbył się z armii najlepszych oficerów, którzy oprócz doświadczenia bojowego potrafili też samodzielnie podejmować decyzje. W efekcie przeprowadzonych represji wśród kadry oficerskiej zniszczono wolę myślenia i podejmowania decyzji w warunkach szybko zmieniającego się pola walki. Z badań prof. Pawła Wieczorkiewicza wynika, że do 1 stycznia 1938 r. aresztowano trzech z pięciu marszałków (Wasilij Konstantinowicz Blücher, Aleksandr Iljicz Jegorow, Tuchaczewski), 13 z 14 komandarmów, 50 z 55 komkorów, 136 ze 199 komdiwów i 221 z 397 kombbrigów⁶⁵. W aparacie politycznym armii aresztowania objęły 155 ze 180 wyższych dowódców. Rozstrzelani zostali m. in. dowódca lotnictwa komandarm II rangi Jakow Iwanowicz Ałksnis, głównodowodzący wojsk pancernych komandarm II rangi Innokientij Andrejewicz Chalepski i szef wywiadu armii komisarz armijny II rangi Jan Karłowicz Bierzin.

Łącznie prześladowania objęły 90% wyższej kadry dowódczej, 70% szczebla korpuśnego i 60% szczebla dywizyjnego. Represje ustały na początku 1939 r. W efekcie czystka bardzo osłabiła stan Armii Czerwonej i jej gotowość bojową, gdyż doprowadziła do chaosu w armii, co szczególnie widoczne było w procesie rekrutacji, szkolenia, zaopatrzenia i koordynacji ruchów wojsk. Pojawił się też problem związany z dotkliwym niedoborem wyszkolonej, doświadczonej i kompetentnej kadry dowódczej oraz oficerów sztabowych na

⁶⁴ Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 245.

⁶⁵ Ibidem, s. 48. Rusłan Irinarchow w wydanej w 2009 r. pracy pt. *Красная Армия в 1941 году* podaje, że w latach 1937-1938 represjami zostali objęci: 3 marszałkowie, wszyscy komandarmi I rangi (5), wszyscy komandarmi II rangi (10), 60 z 67 komkorów, 25 z 28 komisarzy korpuśnych, 154 ze 199 komdiwów, 79 z 97 komisarzy dywizyjnych, 221 z 397 kombbrigów, 401 pułkowników oraz wszyscy komisarze armijni I i II rangi.

każdym szczeblu dowodzenia. Na miejsce represjonowanych byli mianowani oficerowie z krótkim stażem służby, często bez należytego doświadczenia. Ponadto, wprowadzona podczas czystki atmosfera strachu spowodowała paraliż decyzyjny. W obawie przed aresztowaniem oficerowie nie wykazywali zainteresowania podejmowaniem samodzielnych decyzji i czekali na decyzję swoich przełożonych wyższego szczebla. W efekcie przeprowadzonej czystki Stalin całkowicie podporządkował sobie armię⁶⁶.

Pomimo trwających jeszcze represji, w listopadzie 1937 r. Ludowy Komisarz Obrony marszałek Woroszyłow i szef Sztabu Generalnego Armii Czerwonej komandarm 1 rangi Szaposznikow przedstawili Komitetowi Centralnemu WPK(b) meldunek o planach rozbudowy i reorganizacji armii w latach 1938 – 1942. Z jego treści wynikało, że 1 stycznia 1938 r. w skład armii będzie wchodzić 96 dywizji strzeleckich trzech typów: 52 kadrowych, 10 górskich i 34 terytorialnych. Kawaleria zgrupowana zostanie w 18 dywizjach kadrowych, 5 górskich, 2 terytorialnych i 2 samodzielnych brygadach, broń pancerna w 32 brygadach pancernych, 3 brygadach czołgów miotaczy ognia (tzw. czołgów chemicznych), 2 brygadach i pułku samochodów pancernych oraz w 3 brygadach zmotoryzowanych. Na wyposażeniu jednostek zmechanizowanych będzie 4950 czołgów. Artyleria zgrupowana zostanie w 23 pułkach Odwołu Naczelnego Dowództwa [dalej: OND]. Wojska lotnicze osiągną liczebność 9385 samolotów i składać się będą z 14 brygad lotnictwa myśliwskiego, 57 lotnictwa bombowego, 10 lotnictwa szturmowego i 4 lotnictwa rozpoznawczego. Większość lotnictwa stacjonować będzie w zachodnich rejonach kraju, gdzie planowano zgromadzić 53 brygady lotnicze wyposażone w 6762 samoloty⁶⁷.

Po przeanalizowaniu i przyjęciu jego założeń, meldunek został skierowany do dalszego procedowania. W efekcie, 29 listopada 1937 r. Ludowy Komisariat Obrony ZSRS postanowił, że do końca 1938 r. pokojowy stan liczebny Armii Czerwonej wzrośnie do 1665790 ludzi (bez marynarki wojennej). W ciągu dwóch następnych lat jej liczebność miała wzrosnąć o kolejnych 114210 ludzi, do stanu 1780000 żołnierzy. Armię zamierzano rozbudować do stanu 96 dywizji strzeleckich, 25 kawalerii, 2 samodzielnych brygad kawalerii, 29 brygad pancernych, 11 pułków czołgów, 5 brygad zmotoryzowanych i 24 pułków artylerii OND⁶⁸. Stan lotnictwa miał pozostać na dotychczasowym poziomie.

⁶⁶ E. Ziemke, *Armia Czerwona...*, s. 311-313; C. Merridele, *Wojna Iwana...*, s. 86; D. Glanz, *Kolos odrodzony. Armia Czerwona na wojnie 1941-1943*, Oświęcim 2019, s. 545.

⁶⁷ Центральный Архив Министерства Обороны Российской Федерации [dalej: ЦАМО РФ], ф. 15, оп. 2154, д. 4, л. 1-30, Доклад наркома обороны СССР и начальника Генштаба РККА в ЦК ВКП(б) о плане развития и реорганизации РККА в 1938-1942 гг., Москва, 29 XI 1937.

⁶⁸ *Ibidem*, л. 35-38, Постановление Комитета Обороны при СНК СССР о мобилизацённом плане на 1938-1939 гг., Москва, 29 XI 1937.

Największą wprowadzoną wówczas zmianą była rezygnacja z terytorialnych dywizji strzeleckich oraz wprowadzenie trzech typów dywizji strzeleckich. Ze względu na liczebność stanu osobowego, dywizje te formowano następująco: 38 o liczebności 6950, 12 o liczebności 10000 i 36 o liczebności 5220 ludzi każda. Na tym samym posiedzeniu Ludowy Komisariat Obrony przyjął także plan mobilizacyjny Armii Czerwonej. Zgodnie z jego założeniami w przypadku wybuchu wojny stan liczebny armii planowano rozbudować do 6503500 żołnierzy, 15613 czołgów, 23627 dział, 305780 samochodów i 11000 samolotów. Po zakończeniu mobilizacji armia miała liczyć 170 dywizji strzeleckich, 29 kawalerii, 31 brygad pancernych, 3 brygady samochodów pancernych, 4 zmotoryzowane, 43 pułków artylerii OND i 155 brygad lotniczych. W ciągu pierwszego roku planowano zmobilizowanie 30 dywizji strzeleckich, 4 pułków artylerii OND i 80 brygad lotniczych⁶⁹.

Plan ten uległ zmianie już w 1938 r. w związku z wydarzeniami toczącymi się na Dalekim Wschodzie. Prowadzone w okresie od 29 lipca do 11 sierpnia 1938 r. walki z Japończykami w rejonie Jeziora Chasan spowodowały, że nastąpiła znaczna rozbudowa wojsk na Dalekim Wschodzie i w efekcie 1 stycznia 1939 r. liczebność Armii Czerwonej osiągnęła stan 1599654 ludzi. Dynamicznie zmieniająca się sytuacja polityczna w Europie doprowadziła również do zmiany liczebności wojsk w części europejskiej Związku Sowieckiego. Przyjęte w 1937 r. plany ponownie uległy modyfikacji i w efekcie na początku 1939 r. podjęto decyzję o zwiększeniu liczebności wojsk o 72089 ludzi w 1939 r. i o kolejnych 70107 ludzi w 1940 r. Rozbudowane miały zostać głównie wojska lotnicze, obrony przeciwlotniczej i piechota. Nie planowano wówczas znaczącej rozbudowy wojsk zmechanizowanych. Dodatkowo poza wskazanym wyżej limitem znajdowało się jeszcze 206648 ludzi w wojskach kolejowych i oddziałach budowlanych. W 1939 r. planowano utworzenie na Dalekim Wschodzie nowych 28 batalionów budowlanych o łącznej liczebności 28000 ludzi⁷⁰.

7 czerwca 1939 r. GRW podjęła kolejną decyzję o rozbudowie ilościowej Armii Czerwonej. Do końca roku szeregi armii miał osiągnąć stan 1827440 ludzi. W ramach rozbudowy w wojskach lądowych sformowano korpuśne pułki artylerii ciężkiej, korpuśne dywizjony artylerii przeciwlotniczej, drugie pułki artylerii i dywizjony artylerii przeciwlotniczej w dywizjach strzeleckich. W lotnictwie sformowano 6 nowych dowództw

⁶⁹ *Ibidem*, л. 39-44, Постановление Комитета Обороны при СНК СССР о численном составе РККА, Москва, 29 XI 1937; *Ibidem*, л. 35-38, Постановление Комитета Обороны при СНК СССР о мобилизацённом плане на 1938-1939 гг., Москва, 29 XI 1937.

⁷⁰ Доклад начальника Генерального штаба РККА Б. М. Шапошникова председателю ГЩС РККА К. Е. Ворошилову по плану развития РККА в 1938-1939 гг., Москва, 20 II 1939, *Главный военный совет...*, с. 425-430.

brygad lotniczych, 13 pułków lotniczych, 6 rezerwowych pułków lotniczych, 10 eskadr rezerwowych, 7 batalionów inżynieryjno-lotniskowych oraz rozbudowano oddziały łączności i zaopatrzenia⁷¹.

Wybuch wojny w Europie oraz zaborcze plany sowieckiego kierownictwa państwowego spowodowały, że w listopadzie 1939 r. ponownie podjęto prace nad zwiększeniem liczebności Armii Czerwonej. 21 listopada GRW zdecydowała, że ogólny stan wojsk lądowych i lotnictwa powinien wynieść 2300000 ludzi. Zgodnie z przyjętym planem ilość dywizji strzeleckich zamierzano podnieść do 170. W tej liczbie znajdowały się zmotoryzowane dywizje strzeleckie. Osiem pierwszych miało powstać w 1940 r., a siedem kolejnych w I półroczu 1941 r. W Białoruskim i Kijowskim SOW miały powstać po trzy takie dywizje. Po zakończeniu rozbudowy sił zbrojnych ogólna liczebność piechoty miała wynieść 1144050 ludzi.

Dywizje strzeleckie nie miały jednolitej struktury i zorganizowano je według czterech różnych etatów. Zgodnie z nimi formowano jednostki o liczebności 14000, 12000, 6000 lub 3000 ludzi. Według oddzielnych etatów formowano zmotoryzowane dywizje strzeleckie (12000 i 9000 ludzi) oraz górskie dywizje strzeleckie. Podstawowym typem dywizji strzeleckiej była dywizja licząca 12000 ludzi. W jej skład wchodziły trzy pułki strzeleckie i dwa pułki artylerii. Na uzbrojeniu powinna posiadać 6264 karabiny, 5290 karabinów samopowtarzalnych, 60 karabinów przeciwpancernych, 583 ręcznych karabinów maszynowych [dalej: rkm], 162 ciężkie karabiny maszynowe [dalej: ckm], 18 ckm przeciwlotniczych, 81 moździerzy kal. 50 mm, 36 kal. 82 mm i 12 kal. 120 mm oraz 18 armat pułkowych kal. 76,2 mm, 12 armat dywizyjnych kal. 76,2 mm, 28 haubic kal. 122 mm, 12 haubic kal. 152, 8 armat przeciwlotniczych kal 37 mm, 4 armaty przeciwlotnicze kal. 76 mm i 54 armaty przeciwpancerne kal. 45 mm. W rzeczywistości w wielu dywizjach nie osiągnięto przewidzianej etatem ilości uzbrojenia. Spowodowane to było głównie ograniczeniami w produkcji zbrojeniowej, która nie była w stanie sprostać wymaganiom nowych planów rozwoju Armii Czerwonej. W związku z niewystarczającą produkcją, na wyposażenie nowotworzonych jednostek przekazywano część uzbrojenia z jednostek już istniejących.

Zmotoryzowana dywizja strzelecka składała się z trzech zmotoryzowanych pułków strzeleckich, pułku artylerii i batalionu czołgów. Dywizja o stanie etatowym 9000 ludzi, uzbrojona była w 7000 karabinów, 4100 karabinów samopowtarzalnych, 54 karabiny

⁷¹ Протокол nr 2 заседания ГВС РККА о принятии на вооружение РККА образцов артиллерийского вооружения и плана развития РККА 1938-1939 гг., Москва 7 VI 1939, *Ibidem*, с. 249-256.

przeciwpancerne, 27 karabinów wielkokalibrowych, 453 rkm, 162 ckm, 12 przeciwlotniczych ciężkich karabinów maszynowych, 81 moździerzy kal. 50 mm, 36 kal. 82 mm, 12 kal. 120 mm oraz 18 armat pułkowych kal. 76 mm, 24 haubic M-30 kal. 122 mm, 12 haubic M-10 kal. 152 mm, 12 armat plot. kal. 37 mm, 54 armat ppanc. kal 45 mm i 54 czołgi lekkie. Do nowych etatów zostały też przeorganizowane już istniejące dywizje strzeleckie.

Łącznie planowano w piechocie sformowanie 3 dywizji strzeleckich o liczebności 14000 ludzi, 28 o liczebności 12000 ludzi, 41 o liczebności 6000 ludzi, 64 o liczebności 3000 ludzi, 16 dywizji górskich oraz 3 zmotoryzowanych dywizji strzeleckich o liczebności 12000 ludzi i 15 o liczebności 9000 ludzi⁷².

Jednocześnie pod wpływem doświadczeń wrześniowych w Polsce, w styczniu 1940 r. zapadła decyzja o rozformowaniu korpusów i samodzielnych brygad pancernych, a pozostający na ich wyposażeniu sprzęt przeznaczono na formowanie brygad pancernych o nowej strukturze. Po zakończeniu reorganizacji, stan wojsk pancernych miał wynosić 97568 ludzi.

Zgodnie z przyjętym planem rozbudowy armii planowano wystawienie 62 korpuśnych pułków artylerii. Nie miały one jednolitego etatu i różniły się strukturą. Łącznie powinny one posiadać w czasie pokoju 2496 dział i można je podzielić na trzy typy:

- pierwszy z 24 armatami kal. 107-122 mm i 12 haubicami wz. 34/37 kal. 152 mm,
- drugi z 36 haubicami wz. 34/37 kal. 152 mm,
- trzeci z 24 armatami kal. 107-122 mm i 24 haubicami wz. 34/37 kal. 152 mm.

Trzynaście z nich, w przypadku wybuchu wojny miał wystawić kolejnych 13 pułków uzbrojonych w 24 działa każdy.

Ponadto w Odwodzie Naczelnego Dowództwa znajdowało się 1476 dział (czas pokoju), które stanowiły uzbrojenie 34 pułków i 8 samodzielnych dywizjonów artylerii. Służyło w nich 135756 żołnierzy. Na ich uzbrojeniu znajdowały się armaty kal. 122-152 mm oraz haubice kal. 152, 203, 280 i 305 mm. Na czas wojny stanowiły one podstawę do rozwinięcia 70 pułków artylerii OND uzbrojonych w 2688 dział⁷³.

Stan kawalerii w czasie pokoju wynosił 144982 ludzi w 5 korpusach, 2 samodzielnych brygadach i 6 pułkach rezerwowych. Podobnie jak w piechocie, tak i w kawalerii dywizje sformowano według różnych etatów. Podstawową siłę kawalerii stanowiło 16 dywizji

⁷² Протокол № 6 заседания ГВС РККА об организации и численности Красной Армии, Москва, 21 XI 1939, *Ibidem*, с. 269-286.

⁷³ *Ibidem*.

liczących 6560 ludzi każda. Dwie dywizje posiadały po 3490 ludzi. Górskich dywizji kawalerii było trzy, jedna licząca 5570 ludzi i dwie po 2950 ludzi. Każda z samodzielnych brygad kawalerii liczyła 3500 ludzi, a stan rezerwowego pułku kawalerii wynosił 720 ludzi⁷⁴.

Dywizje strzeleckie i kawalerii tworzyły korpusy, które nie miały ściśle określonej struktury organizacyjnej. Korpusy strzeleckie składały się najczęściej z 2 – 3 dywizji strzeleckich i 2 pułków artylerii. W skład niektórych wchodziły ponadto eskadry lotnicze oraz oddziały łączności i saperów. Korpusy z kolei wchodziły w skład armii ogólnowojskowych. Armie były podstawowym komponentem sił lądowych. Ich zadaniem było prowadzenie działań wojennych samodzielnie lub we współpracy z innymi armiami podporządkowanymi wojennemu frontowi. Armie nie miały standardowego schematu organizacyjnego i różniły się wielkością i liczebnością, zależnie od wyznaczonego im zadania i sektora operacyjnego⁷⁵.

Rozbudowie podlegały również oddziały samochodowe. Miały one za zadanie przygotować w czasie pokoju rezerwę kierowców i mechaników samochodowych na potrzeby oddziałów rozwijanych w czasie wojny. W tym celu planowano sformowanie 12 pułków samochodowych, z których każdy liczył 1600 ludzi i 1088 samochodów oraz 9 batalionów samochodowych po 500 ludzi i 350 samochodów każdy. Łącznie w oddziałach samochodowych miało służyć 33215 żołnierzy.

Ponadto zgodnie z przyjętym planem przewidywano osiągnięcie następującej liczebności pozostałych rodzajów wojsk;

- 75000 ludzi w wojskach obrony przeciwlotniczej,
- 25000 ludzi w wojskach inżynieryjnych,
- 24000 ludzi w wojskach łączności,
- 10470 ludzi w wojskach chemicznych,
- 14840 ludzi w wojskach kolejowych,
- 3500 ludzi w oddziałach kartograficznych,
- 65000 ludzi w jednostkach zaopatrzenia,
- 170301 ludzi w szkołach wojskowych,
- 42810 ludzi w oddziałach lokalnych
- 48000 ludzi w wojskach fortecznych.

Wojska forteczne były jedynymi, których liczebność została zmniejszona. Związane to było z przesunięciem linii granicy państwowej na zachód, a tym samym oddaleniu jej od linii istniejących rejonów umocnionych. W rejonach tych pozostawiono tylko szczątkowe

⁷⁴ *Ibidem.*

⁷⁵ D. Glanz, *Kolos odrodzony...*, s. 176.

oddziały, które miały za zadanie zapobiec dewastacji obiektów obronnych oraz w przypadku wybuchu wojny służyć za podstawę rozwinięcia nowych oddziałów⁷⁶.

Siły powietrzne planowano pozostawić na dotychczasowym poziomie, tj. w liczebności 230000 ludzi. W ich skład wchodziło 48 dowództw brygad lotniczych, 55 pułków lotnictwa myśliwskiego [dalej: plm], 40 pułków lotnictwa bombowców szybkich [dalej: plbs], 17 pułków lotnictwa bombowego dalekiego zasięgu [dalej: plbdz], 5 pułków lotnictwa bombowców lekkich [dalej: plbl], 13 pułków lotnictwa szturmowego [dalej: plsz], 6 mieszanych pułków lotniczych [dalej: mpl] oraz obsługujących je 93 baz lotniczych [dalej: BL]⁷⁷. Jednak już wiosną 1940 r. zapadła decyzja o dalszej rozbudowie lotnictwa.

W maju 1940 r. w związku z niemieckimi działaniami na zachodzie Europy, Komitet Obrony ZSRS skorygował przyjęte wcześniej plany i postanowił zwiększyć liczebność armii sowieckiej do 3,2 mln żołnierzy. W rzeczywistości było to jedynie zatwierdzenie stanu faktycznego, gdyż w wyniku podjętych jesienią 1939 r. na szeroką skalę działań związanych z rozbudową, stan Armii Czerwonej wynosił już 3302220 ludzi, w tym:

- kawaleria – 173338,
- wojska pancerne – 139321,
- wojska samochodowe – 121684,
- artyleria – 185268,
- wojska forteczne – 90500,
- wojska obrony przeciwlotniczej – 116932⁷⁸.

Postanowiono więc zmniejszyć liczebność armii do zakładanego poziomu 3,2 mln żołnierzy, a nadwyżkę przenieść do rezerwy.

Już wówczas w jednostkach brakowało kadry dowódczej. W wyniku przeprowadzonych czystek oraz gwałtownej rozbudowy armii w latach wcześniejszych, doszło do sytuacji, w której wystąpiły duże braki kadry oficerskiej. W rezultacie w maju 1940 r. armii brakowało 35% wymaganej liczby oficerów, a około 70% kadry dowódczej zajmowało swoje stanowiska od najwyżej pół roku. Na najniższych poziomach dowodzenia sytuacja wyglądała równie źle. 50% dowódców batalionów i 68% dowódców kompanii i plutonów miało za sobą tylko pół roku szkolenia w szkołach i na kursach rodzajów broni. Tylko niewielka ilość dowódców pułków i około 26% dowódców dywizji posiadało

⁷⁶ Протокол нр 6 заседания ГВС РККА об организации и численности Красной Армии, Москва, 21 XI 1939, *Главный военный совет...*, с. 269-286.

⁷⁷ Постановление Совета Народных Комиссаров СССР об очередном призыве в 1940 году в Красную Армию, Военно-Морской Флот и войска НКВД, Москва, 19 VIII 1940, *Ibidem*, с. 288-290.

⁷⁸ K. Jasiewicz, *Narodowe formacje wojskowe w Rosji bolszewickiej i Związku Sowieckim w latach 1918-1943 i ich rola w polityce ekspansji imperium*, „Dzieje Najnowsze” 2006, T. XLVIII, nr 1, s. 15-31.

doświadczenie bojowe z okresu I wojny światowej, wojny domowej w Rosji i Hiszpanii, wojny z Finlandią i walk z Japończykami. Aby zaradzić tej sytuacji, przeprowadzono zmasowaną mobilizację niedoświadczonych oficerów rezerwy. Obsadzano nimi stanowiska dowódcze, na które nie byli przygotowani⁷⁹.

W 1939 r. w związku z planowaną rozbudową ilościową lotnictwa dokonano kolejnej reorganizacji szkolenia kadr lotniczych. Okres kształcenia w szkołach lotniczych przedłużono do 18 miesięcy. Jednocześnie z programu szkolenia usunięto strzelanie w powietrzu i szkolenie w lotach na dużej wysokości. Kursanci szkół rozpoczynali loty na samolotach szkolnych, a następnie kontynuowali je na samolotach przejściowych. Początkowo latali z instruktorem, potem samodzielnie. Zgodnie z programem do zakończenia szkolenia musieli wylatać samodzielnie 30 godzin. Po jego zakończeniu kursanci, którzy ukończyli je z oceną dobrą lub bardzo dobrą kierowani byli do jednostek bojowych, a pozostali stanowili rezerwę mobilizacyjną. Podstawowe przeszkolenie lotnicze kandydaci do szkół lotniczych odbywali przez okres 3 miesięcy w aeroklubach. Przyjmowano do nich tylko młodzież z wykształceniem na poziomie przynajmniej kilku semestrów szkoły średniej. W czerwcu 1941 r. kadry lotnicze były kształcone na 100 uczelniach, z których 60 kształciło personel powietrzny⁸⁰.

Przyjęty wówczas sposób szkolenia poprawił jakość ogólnego szkolenia lotniczego, jednak spowodował, że przyszli piloci przychodzili do jednostek liniowych bez podstawowej znajomości zasad prowadzenia walki powietrznej i atakowania celów naziemnych. Te umiejętności mieli oni nabyć już w jednostkach liniowych. Metoda ta nie stwarzała problemów w sytuacji, gdy do eskadr przybywali pojedynczy absolwenci szkół lotniczych, a ich szkoleniem zajmowali się doświadczeni piloci. Jednak sytuacja bardzo się zmieniła już wiosną 1940 r., gdy przystąpiono do kolejnej rozbudowy ilościowej jednostek lotnictwa bojowego. Doświadczeni piloci zostali skierowani do nowotworzonych jednostek jako ich podstawowa kadra, a absolwenci szkół zaczęli masowo przybywać do pułków jako uzupełnienie osobowe. W wielu nowoutworzonych jednostkach młodzi lotnicy stanowili większość. Na ich wyszkolenie bojowe w tej sytuacji trzeba było przeznaczyć dużo więcej czasu. Niewiele lepiej przedstawiała się sytuacja w jednostkach już istniejących. Na miejsce przeniesionych doświadczonych pilotów awansowali piloci bez odpowiedniego przeszkolenia i doświadczenia bojowego oraz kierowniczego. W ten sposób dowódcy eskadr zostali

⁷⁹ D. Glanz, *Kolos odrodzony...*, s. 547.

⁸⁰ Приказ НКО СССР об аварийности в частях Военно-Воздушных Сил РККА, Москва, 4 VI 1939 *Главный военный совет...*, с. 237-249; Р. Ириархов Р., *Киевский особый...*, Москва/Минск 2006, с. 115.

mianowani dowódcami pułków, a dowódcy kluczy dowódcami eskadr. Na dowódców kluczy mianowano zaś zwykłych pilotów z krótkim stażem. Dlatego też klucze, jako podstawowe pododdziały szkoleniowe nie spełniały swojej roli. Opisane wyżej działania spowodowały wydłużenie ogólnego okresu szkolenia i opanowania sprzętu bojowego, co wyraźnie dało o sobie znać wiosną 1941 r. w jednostkach przezbrajanych na nowoczesne typy samolotów.

Władze sowieckie dostrzegły ten problem i w efekcie poleciły opracowanie nowego systemu szkolenia lotniczego. 25 lutego 1941 r. Rada Komisarzy Ludowych i Komitet Centralny WPK(b) przyjęły wspólne postanowienie o reorganizacji sił lotniczych Armii Czerwonej. Wprowadzono wówczas nowy, trzystopniowy program szkolenia pilotów, a uczelnie lotnicze zostały podzielone na trzy kategorie: szkolenia początkowego, podstawowego i szkolenia kadr dowódczych. Na pierwszym etapie przez okres 4 miesięcy w czasie pokoju i 3 miesięcy w czasie wojny kursanci uczyli się sztuki pilotażu na samolotach szkolnych. Każdy z nich musiał zrealizować 30 godzin lotów. Kolejnym etapem było szkolenie podstawowe, które trwało 9 miesięcy w czasie pokoju i 6 miesięcy w czasie wojny. Na tym etapie kursanci opanowywali sztukę pilotażu na samolotach bojowych i doskonalili swoje umiejętności na samolotach treningowych. Na trzecim etapie kierowano pilotów do szkół kształcących dowódców kluczy i eskadr. W okresie pokoju proces kształcenia przewidziano na dwa lata, a w czasie wojny ulegał skróceniu o połowę⁸¹.

Opisane powyżej działania spowodowały, że w drugiej połowie lat 30-tych w ZSRS nastąpił intensywny rozwój lotnictwa wojskowego. Zorganizowano je w lotnictwo odwodu naczelnego dowództwa, frontowe, armijne i ogólnowojskowe. Kulminacja rozwoju ilościowego miała miejsce w latach 1939-1940. O ile na początku 1939 r. lotnictwo składało się z 38 dowództw brygad lotniczych i 115 pułków, to już dziewięć miesięcy później, stan liczebny wzrósł do 48 dowództw brygad lotniczych i 136 pułków. Wśród nich było 55 pułków lotnictwa myśliwskiego i 57 pułków lotnictwa bombowego. To ostatnie dzieliło się na lotnictwo bombowców szybkich (lotnictwo frontowe) i lotnictwo bombowe dalekiego zasięgu (lotnictwo OND). 1 października 1939 r. na uzbrojeniu wojsk lotniczych znajdowało się 10014 samolotów bojowych, w tym 4116 myśliwskich jednomiejscowych i 3657 bombowych. Było to możliwe dzięki uruchomieniu nowych fabryk lotniczych. Tylko w ciągu dwóch lat, w okresie od 1938 do 1940 r. produkcja samolotów wzrosła prawie dwukrotnie. Był to sprzęt w całości opracowany i produkowany w Związku Sowieckim⁸².

⁸¹ В. С. Шумихин, *Советская военная авиация...*, с. 232.

⁸² Р. Иринархов, *Красная Армия...*, с. 54.

Wprowadzony 1 września 1939 r. powszechny obowiązek służby wojskowej spowodował, że na trzeci rok służby w wojskach lotniczych zatrzymano 130000 szeregowych i podoficerów. W tym czasie Związek Sowiecki posiadał najsilniejsze pod względem liczebnym lotnictwo wojskowe na świecie. Cztery piąte tych sił stacjonowało w europejskiej części kraju, z czego większość jednostek przeznaczonych do współpracy z wojskami lądowymi, u zachodnich granic państwa. Bombowce strategiczne rozlokowano w centralnej Rosji⁸³.

Kolejna reorganizacja lotnictwa wojskowego miała miejsce latem 1940 r. 25 lipca Rada Komisarzy Ludowych zatwierdziła nową strukturę lotnictwa. Zamiast struktury brygadowej wprowadzono strukturę dywizyjną, z podziałem na dywizje: mieszane, myśliwskie i bombowe. Zgodnie z przyjętym postanowieniem podstawową jednostką nadal był pułk lotniczy. Pułki myśliwskie, bombowe i szturmowe składały się z 4 eskadr po 15 samolotów w każdej i z klucza dowództwa. Łącznie liczyły etatowo 63 samoloty. Pułki bombowe dalekiego zasięgu posiadały 40 samolotów i składały się z 3 eskadr po 12 maszyn. Pułki zostały zgrupowane w dywizjach lotniczych. Do 1 września 1940 r. sformowano 38 dywizji lotniczych, w tym 5 myśliwskich, 7 bombowców dalekiego zasięgu i 26 mieszanych. Skład dywizji nie był jednolity. Dywizja bombowa składała się z 3-5 pułków, dywizja bombowa dalekiego zasięgu z 3-4 pułków, a dywizja mieszana z 4-5 pułków (różna ilość pułków myśliwskich, bombowych i szturmowych). Łącznie w dywizji znajdowało się 3-5 pułków i 250-312 samolotów. Ponadto w składzie lotnictwa wojskowego znajdowały się nieliczne samodzielne brygady i pułki lotnicze. W skład lotnictwa frontowego wchodziły samodzielne dywizje myśliwskie, bombowe i mieszane oraz pułki rozpoznawcze. W lotnictwie armijnym znajdowały się dywizje mieszane, a eskadry korpuśne i łącznikowe tworzyły lotnictwo ogólnowojskowe⁸⁴.

W ramach realizacji planu rozbudowy armii w okresie od 1 sierpnia do 10 października 1940 r. do wojska wcielono poborowych roczników 1920 i 1921 oraz poborowych rocznika 1922 posiadających wykształcenie średnie. Na okupowanych terenach wschodniej Polski wcielono poborowych z roczników 1918 i 1919 oraz tych z rocznika 1917, którzy nie byli powołani do Wojska Polskiego. W ramach tego poboru do wojska wcielono łącznie 1433315 poborowych, w tym:

⁸³ В. С. Шумихин, *Советская военная авиация...*, с. 228.

⁸⁴ Постановление СНК ССР об организационной структуре военных воздушных сил Красной Армии, № 1344-524сс, 25 VII 1940, *1941 год в 2-х книгах. Книга первая*, ред. В. П. Наумов, Москва 1998, л. 130-131; Р. Иринархов, *Киевский особый...*, с. 113-115; К. Ясiewicz, *Совиетские лотничество војскове в преедееднии војны з III Рзешэ: розпознание обчыч сил повітрянных и прыфронтыва дыслэкацыя дывизыи лотничых*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, nr 4, s. 223-228.

- do Armii Czerwonej 1029172 ludzi,
- do marynarki wojennej 131891 ludzi,
- do wojsk NKWD 135000 ludzi,
- do wojsk kolejowych i budowlanych 137252 ludzi⁸⁵.

Poborowi zostali przewiezieni koleją do jednostek w okresie od 10 września do 15 listopada 1940 r. Wszystkich powołanych do służby wojskowej poborowych narodowości karelskiej, estońskiej, polskiej, niemieckiej, bułgarskiej i greckiej niezależnie od miejsca ich wcielenia skierowano do centralnych i wschodnich okręgów wojskowych.

Przyjęte założenia związane z rozbudową armii, przynajmniej w formie organizacyjnej zostały zrealizowane. Gorzej przedstawiała się sytuacja z uzbrojeniem. Przemysł nie nadążał z jego produkcją, dlatego też jednostki pełnoetatowe otrzymały polecenie przekazania części swego uzbrojenia i wyposażenia do jednostek nowotworzonych. W efekcie tych działań praktycznie żadna jednostka nie posiadała sprzętu w ilości przewidzianej etatem. Zabieg ten umożliwił jednak rozpoczęcie szkolenia żołnierzy w obsłudze uzbrojenia w nowych jednostkach. Ze względu na małą ilość uzbrojenia i sprzętu przeznaczonego do szkolenia, proces ten przebiegał jednak powoli i charakteryzował się niskim poziomem.

Rozbudowa ilościowa Armii Czerwonej nie byłaby możliwa bez produkcji uzbrojenia. Przemysł produkował go coraz więcej. Kształcenie kadr inżynierskich oraz zakup zagranicznych licencji spowodowały, że biura konstrukcyjne projektowały nowoczesne wzory uzbrojenia na poziomie światowym. W rozwoju niektórych rodzajów uzbrojenia, takich jak na przykład czołgi Związek Sowiecki wyprzedził wszystkie kraje świata. Żaden kraj nie posiadał też na uzbrojeniu tak ogromnej masy sprzętu. Z rzeczywistej ilości posiadanych przez Armię Czerwoną czołgów i samolotów nikt nie zdawał sobie sprawy.

W grudniu 1938 r. GRW zatwierdziła przyjęcie na uzbrojenie Armii Czerwonej i rozpoczęcie produkcji seryjnej karabinu Tokariewa wz. 1938 kal. 7,62 mm, ckm wz. 1938 kal. 12,7 mm, moździerza batalionowego wz. 1938 BM-38 kal. 82 mm, moździerza pułkowego wz. 1938 PM-38 kal. 120 mm. Rada stwierdziła, że niezbędne jest szybkie wzmocnienie artyleryjskie oddziałów piechoty i przyjęła plan produkcji moździerzy i amunicji do nich w 1939 r. Zgodnie z planem przemysł w ciągu roku miał wyprodukować 10000 moździerzy kompanijnych, 3000 moździerzy batalionowych i 1000 moździerzy pułkowych⁸⁶.

⁸⁵ Р. Ириархов, *Киевский особый...*, с. 113-115.

⁸⁶ Протокол № 29 заседания ГВС РККА о принятии на вооружение образцов стрелкового и минометного вооружения, Москва 29 XII 1938, *Ibidem*, с. 197-201

Latem 1939 r. przyjęto na uzbrojenie armatę górską wz. 1938 kal. 76 mm, haubicę wz. 1938 kal. 122 mm, haubicę wz. 1938 kal. 152 mm oraz zmodernizowaną armatę wz. 1932/37 kal. 122 mm. Do końca roku zakłady zbrojeniowe miały przystąpić do produkcji wymienionych systemów artyleryjskich i amunicji do nich⁸⁷.

Na kolejnym posiedzeniu, w lipcu 1939 r. GRW przyjęła na uzbrojenie Armii Czerwonej ckm Diegtiarowa wz. 1939 kal. 7,62 mm, armatę dywizyjną wz. 1939 kal. 76 mm (USW) oraz automatyczne armaty przeciwlotnicze kal. 37 mm (wz. 1939 ZIK-37) i kal. 45 mm (wz. 1939 ZIK-45). Zgodnie z przyjętym planem produkcji do końca 1939 r. przemysł miał wyprodukować 200 ckm na podstawie trójnożnej, 200 armat dywizyjnych wz. 1939, a w 1940 kolejnych 5000 ckm i 2500 armat dywizyjnych oraz 1000 sztuk armat plot wz. 1939 kal. 37 mm⁸⁸.

Tabela 2. Stan artylerii znajdującej się na wyposażeniu Armii Czerwonej w dniu 1 stycznia 1941 r.

<i>Rodzaj i kaliber działa/moździerza</i>	<i>Ilość</i>
Armata przeciwpancerna kal. 45 mm	14088
Armata pułkowa kal. 76 mm	4473
Armata dywizyjna kal. 76 mm	3977
Haubica kal. 122 mm	6883
Armata kal. 122 mm	1085
Haubica kal. 152 mm	3494
Armata kal. 152 mm	45
Armatohaubica kal. 152 mm	2336
Armaty starszych typów	4270
Moździerz kal. 50 mm	29300
Moździerz kal. 82 mm	13000
Moździerz kal. 107 mm	1220
Moździerz kal. 120 mm	2560

Źródło: P. Иринархов, *Киевский особый ...*, s. 97-98.

⁸⁷Протокол nr 2 заседания ГВС РККА о принятии на вооружение РККА образцов артиллерийского вооружения и плана развития РККА 1938-1939 гг., Москва 7 VI 1939, *Ibidem*, s. 249-256.

⁸⁸ Протокол nr 4 заседания ГВС РККА о реорганизации стрелковых войск, Москва 15 VII 1939, *Ibidem*, s. 261-265.

Na początku 1941 r. Armii Czerwonej posiadała na uzbrojeniu 86731 dział i moździerzy. Dużą ich część stanowiły wzory wyprodukowane w ostatnich latach. W I połowie 1941 r. przemysł dostarczył kolejnych 9700 nowoczesnych dział. Sprzęt ten nie ustępował już konstrukcjom zagranicznym.

Wraz z rozbudową gospodarki sowieckie kierownictwo przystąpiło do rozbudowy technicznych rodzajów wojsk, w tym głównie artylerii, lotnictwa i wojsk samochodowo-pancernych. Władze państwowe i partyjne przywiązywały bardzo dużą rolę do rozwoju lotnictwa, widząc w nim potężne narzędzie propagandy. Silne lotnictwo i nowoczesne samoloty świadczyły o możliwościach intelektualnych i przemysłowych państwa sowieckiego, o jego prężnym rozwoju i nowoczesności. W latach trzydziestych Związek Sowiecki produkował już samoloty bojowe w seriach liczących nawet kilka tysięcy sztuk. Nikt inny w tym czasie nie osiągnął takiej skali produkcji lotniczej. Większość konstrukcji nie ustępowała już zagranicznym odpowiednikom, co zostało potwierdzone w czasie walk prowadzonych w Hiszpanii oraz w Mongolii. Tak duża produkcja umożliwiła znaczną rozbudowę ilościową lotnictwa wojskowego.

Jednak większość z produkowanych modeli samolotów, szczególnie w lotnictwie myśliwskim i rozpoznawczym, w końcu lat trzydziestych była już przestarzała. Zwłaszcza ostatni okres walk w Hiszpanii pokazał, że sowieckie konstrukcje ustępują analogicznym konstrukcjom niemieckim. Dlatego w drugiej połowie lat trzydziestych przystąpiono do opracowania nowoczesnych modeli samolotów. W tym zakresie szczególnie wyróżniały się biura konstrukcyjne kierowane przez młodych konstruktorów, takich jak: Aleksander Siergiejewicz Jakowlew, Siemion Aleksiejewicz Ławoczkin, Artiom Iwanowicz Mikojan i Michał Josifowicz Guriewicz. Opracowane przez nich modele samolotów myśliwskich zostały skierowane do produkcji seryjnej w latach 1940-1941. Również biura konstrukcyjne Andrieja Nikołajewicza Tupolewa, Władimira Michajłowicza Petlakowa i Siergieja Władimirowicza Iljuszyna opracowały nowoczesne projekty samolotów bombowych i szturmowych. Konstrukcje te nie ustępowały swoim odpowiednikom w innych krajach przodujących w produkcji lotniczej i stały się podstawą uzbrojenia sowieckiego lotnictwa bombowego i szturmowego w czasie II wojny światowej. Seryjna produkcja nowych konstrukcji ruszyła w 1940 r. i do połowy następnego roku przebrojono w nowoczesny sprzęt część pułków lotniczych. Były to głównie jednostki stacjonujące w zachodnich, przygranicznych okręgach wojskowych.

Tabela 3. Produkcja podstawowych modeli samolotów bojowych w ZSRS w latach 1931 -1940.

<i>Model</i>	<i>Okres produkcji</i>	<i>Wielkość produkcji</i>
<i>Myśliwskie</i>		
I-5	1932-1934	803
I-15	1934-1936	384
I-15bis	1937-1939	2408
I-153	1939-1940	3373
I-16	1934-VI 1941	8435
<i>Bombowe</i>		
R-Z	1935-1937	1031
SB-2/Ar-2	1936-VI 1941	6814
DB-3/DB-3F	1936-VI 1941	2928
TB-3	1931-1936	873
<i>Rozpoznawcze</i>		
R-6	1931-1933	410
R-5	1934-1937	4919
<i>Szturmowe</i>		
R-5SSS	1934-1937	620

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: M. Maslov, *Polikarpow R-5/R-Z*, Warszawa 2004; M. Maslov, *Polikarpow I-15 bis*, Warszawa 2004; M. Maslov, *Polikarpow I-153*, Warszawa 2005; M. Маслов, *Король истребителей. Боевые самолеты Поликарпова*, Москва 2009; M. Маслов, *Боевые "чайки" Сталина: И-15, И-15 бис, И-153*, Москва 2009; Н. Якубович, *Боевые самолеты Туполева*, Москва 2012; Н. Якубович, *Великий Ильюшин. Авиаконструктор Нр 1*, Москва 2014.

1 stycznia 1941 r. w sowieckim lotnictwie wojskowym znajdowało się 26263 samolotów, w tym 19725 bojowych. W tej liczbie było: 9412 myśliwców (51 MiG-1, 13 Jak-1, 3665 I-16, 2758 I-153 oraz 2925 I-15 i innych typów), 8992 bombowców (565 TB-3, 2218 DB-3 i Jer-2, 3679 SB, 2081 PB-100, 67 Jak-4 i 382 Su-2), 60 szturmowych, 504 rozpoznawczych, 2009 łącznikowych, 82 transportowe, 289 sanitarnych i 3258 szkolno-treningowych. W I połowie 1941 r. przemysł przekazał wojsku 1946 myśliwców (1289 MiG, 335 Jak-1, 322 ŁaGG-3), 502 bombowce (453 Pe-2, 7 TB-7, 40 Jer-2) oraz 249 szturmowych И-2⁸⁹. Produkcję nowoczesnych samolotów i ich stan w jednostkach liniowych w połowie 1941 r. przedstawia poniższa tabela.

⁸⁹ Н. Якубович, *Наша авиация...*, с. 175; Н. Якубович, *Боевые самолеты Туполева*, Москва 2012, с. 455; А. Медведь, Д. Хазанов, *Пикирующий бомбардировщик Пе-2. "Пешка" ставшая ферзем*, Москва 2007,

Tabela 4. Produkcja i dostawy nowoczesnych samolotów w ZSRS do czerwca 1941 r.

<i>Typ samolotu</i>	<i>Ilość wyprodukowanych samolotów</i>	<i>Ilość samolotów przekazanych wojsku</i>	<i>Ilość samolotów przekazanych do jednostek liniowych</i>
Mikojan/Guriewicz MiG-1/MiG-3	1309	1289	1233
Ławoczkin ŁaGG-3	337	322	78
Jakowlew Jak-1	441	335	256
Suchoj Su-2	450	362	272
Archangielskij Ar-2	183	116	11
Jakowlew Jak-4	167	63	27
Petlakow Pe-2	458	453	391
Jermakow Jer-2	71	?	?
Iłjuszyn Ił-4	433	349	?
Iłjuszyn Ił-2	251	249	2
Petlakow Pe-8	?	27	17

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: Н. Якубович, *Наша авиация...*, с. 175; Н. Якубович, *Боевые самолеты Туолева...*, с. 455; А. Медведь, Д. Хазанов, *Пикирующий бомбардировщик...*, с. 22-23. А. Медведь, Д. Хазанов, *МиГ-3. Первый фронтовой...*, с. 24-25; О. Растренин, *Штурмовик Ил-2 "летающий танк"*, Москва 2007, с. 146, С. Кузнецов, *Як-1. Наш лучший истребитель 1941 года*, Москва 2010, с. 25-33.

25 lutego 1941 r. Komitet Centralny WPK(b) i Rada Komisarzy Ludowych podjęły wspólnie decyzję o dalszej rozbudowie lotnictwa wojskowego, w ramach której miano utworzyć kolejnych 106 pułków lotniczych. Do wybuchu wojny z Niemcami zdołano sformować zaledwie 19 z nich. Pozostałe były na różnym etapie formowania. Po 22 czerwca 1941 r. stały się one bazą odtwarzania siły bojowej sowieckiego lotnictwa.

Na początku wojny z Niemcami lotnictwo wojskowe Armii Czerwonej liczyło 79 dywizji lotniczych. 61 z nich znajdowało się w lotnictwie frontowym i armijnym. Były to 34 dywizje mieszane, 18 myśliwskich i 9 bombowych. Ponadto lotnictwo to posiadało 10 samodzielnych pułków rozpoznawczych. Z 13 dywizji bombowych i 5 myśliwskich dalekiego zasięgu zorganizowano 5 korpusów lotnictwa dalekiego zasięgu. W skład dywizji weszło 218 pułków (97 myśliwskich, 75 bombowych bliskiego zasięgu, 29 bombowych dalekiego zasięgu, 6 bombowców ciężkich i 11 szturmowych). Ich ukompletowanie kadrowe

с. 22-23; А. Медведь, Д. Хазанов, *МиГ-3. Первый фронтовой высотный истребитель*, Москва 2007, с. 24-25.

było jednak niepełne. Na stan etatowy 630361 ludzi w jednostkach służyło faktycznie tylko 439834 żołnierzy⁹⁰.

Równie dużo uwagi sowieckie władze partyjne i dowództwo wojskowe poświęcały rozbudowie wojsk samochodowo-pancernych. Rozwijały się one w niespotykanym w innych krajach tempie. Pierwszym krokiem w tym kierunku było powołanie do życia w dniu 22 listopada 1929 r. Zarządu Mechanizacji i Motoryzacji Armii Czerwonej, który podlegał bezpośrednio ludowemu komisarzowi obrony. W składzie Zarządu utworzono wydziały: wyszkolenia bojowego, personalny, zaopatrzenia technicznego, szkół wojskowych i administracyjny. Dodatkowo w jego skład weszły: komitet naukowo-techniczny i inspekcja wojsk pancernych. W tym czasie Armia Czerwona dysponowała 143 czołgami siedmiu typów, z których najliczniejszy był rodzimy czołg MS-1 (zwany również T-18). Oddziały czołgów były rozproszone po całym kraju, a znajdujący się na ich uzbrojeniu sprzęt szybko się zużywał. Nie odpowiadał też nowym wymaganiom⁹¹.

Dlatego, po niepowodzeniach z własnymi konstrukcjami czołgów, zapadła decyzja o zakupie za granicą najlepiej w tym czasie zapowiadających się modeli pojazdów pancernych. W latach 1930 – 1932 w Wielkiej Brytanii kupiono małe partie i licencje na: czołg lekki Vickers E, lekki czołg pływający Vickers-Carden-Loyd Amphibian Tank oraz tankietki Carden-Loyd Mk VI⁹². W 1930 r. w Stanach Zjednoczonych kupiono dwa egzemplarze i licencję czołgu szybkobieźnego Christie⁹³. Pojazdy te posłużyły do przeprowadzenia testów i prób terenowo-eksploatacyjnych oraz stanowiły podstawę do opracowania własnych konstrukcji. Na bazie czołgu lekkiego Vickers E Rosjanie opracowali rodzinę czołgów T-26, które do 1940 r. stanowiły podstawowy sprzęt pancerny do wsparcia piechoty. Czołg pływający stał się podstawą dla własnych modeli czołgów pływających T-37 i T-38. Tankietka z kolei posłużyła do opracowania modelu T-27. Natomiast na bazie czołgu Christie opracowano rodzinę czołgów szybkobieźnych BT⁹⁴.

Wprowadzane do uzbrojenia czołgi zakwalifikowano do pięciu podstawowych kategorii: lekki czołg rozpoznawczy (T-37), czołg wsparcia piechoty (T-26), operacyjny czołg

⁹⁰ Р. Иринархов, *Киевский особый...*, с. 113-115; В. С. Шумихин, *Советская военная авиация...*, с. 241.

⁹¹ <http://mechcorps.ru/>, dostęp: 15.07.2013 r.; M. Zgórnjak, *Europa w przededniu...*, s. 211. Sprzęt pancerny w dniu 1 października 1929 r. był reprezentowany przez następujące czołgi: 45 Riccardo, 12 Teylor, 13 Renault FT-17, 15 wyprodukowanych w ZSRR czołgów Renault, 53 MS-1, 3 Fiat – 3000 i 2 Skoda.

⁹² W tym samym czasie licencję na czołg lekki Vickers E i tankietkę Carden-Loyd Mk VI zakupiła również Polska. Na bazie czołgu lekkiego opracowano czołg 7 TP, a na bazie drugiego pojazdu rodzinę tankietek TK/TKS.

⁹³ Na bazie czołgu inż. Christie Rosjanie opracowali i budowali czołgi typu BT-2, BT-5 i BT-7. Zakup czołgu inż. Christie przez Polskę Rosjanie zablokowali.

⁹⁴ Nazwa BT oznaczała czołg szybkobieźny, ros. быстроходный танк.

szybki (BT), średni czołg wsparcia (T-28), silny czołg specjalnego przeznaczenia (T-35). Ten podział utrzymał się praktycznie do 1941 r. Czołgi produkowano masowo. Armia Czerwona stworzyła największe siły pancerne na świecie, nie posiadające swego odpowiednika w żadnym innym kraju. Posiadała na uzbrojeniu więcej czołgów niż pozostałe kraje świata razem wzięte. W lutym 1938 r. w wojskach pancernych znajdowało się 19529 pojazdów pancernych, w tym 303 ciężkie (T-28 i T-35) w jednostkach OND⁹⁵.

Niektóre typy czołgów, opracowane w kilku modyfikacjach i wersjach rozwojowych, produkowano do 1941 r. Produkcja sprzętu pancernego opracowanego na podstawie zakupionych licencji przedstawiała się następująco:

- tankietki T-27 - 3328 sztuk w latach 1931 - 1933,
- czołgi pływające T-37A - 2627 sztuk w latach 1933 - 1936,
- czołgi pływające T-38 - 1347 sztuk w latach 1936 - 1939,
- czołgi lekkie T-26 - 10300 sztuk wszystkich modeli (w latach 1931 – 1941),
- czołgi szybkobieżne BT - 8259 sztuk wszystkich modeli (w latach 1934 - 1940)⁹⁶.

Zakupiono również licencje na produkcję samochodów osobowych i ciężarowych. W latach późniejszych na ich podwoziu opracowano kilka udanych konstrukcji lekkich i średnich samochodów pancernych⁹⁷.

Wdrożenie do produkcji zagranicznych konstrukcji pozwoliło sowieckiemu przemysłowi na opanowanie nowych technologii i rozwiązań technicznych. Dodatkowo przystąpiono do budowy wielu zakładów przemysłowych w ramach przyjętego przez Radę Pracy i Obrony w dniu 1 stycznia 1932 r. „Wielkiego programu czołgowego”. Wykonanie programu powierzono Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego. Rozpoczęte prace doprowadziły do zbudowania do 1939 r. 14 zakładów, które produkowały czołgi lub elementy do nich. W efekcie rocznie produkowano w nich od 3000 do 4000 czołgów.

Opanowanie technologii i wykształcenie kadr inżynierskich doprowadziło w latach trzydziestych do opracowania w Związku Sowieckim wielu nowych konstrukcji, które weszły

⁹⁵ Доклад начальника АБТУ РККА Д. Г. Павлова и военного комиссара П. С. аллилуева наркомму обороны СССР К. Е. Ворошилову о необходимости коренного пересмотра системы танкового вооружения, Москва, 21 II 1938, *Главный военный совет...*, с. 336-341. W tym czasie na uzbrojeniu Armii Czerwonej znajdowały się następujące pojazdy pancerne: 862 T-18, 2960 T-27, 3851 T-37 i T-38, 6748 T-26, 4805 BT, 262 T-28 i 41 T-35.

⁹⁶ J. Magnuski., M. Kołomijec, *Czerwony Blitzkrieg. Wrzesień 1939. Sowietkie wojska pancerne w Polsce*, Warszawa 1994, s. 12-34, M. Коломиец, *T-26 - тяжелая судьба легкого танка*, Москва 2007, с. 125; M. Коломиец, *Легкие танки BT - летающий танк 30-х*, Москва 2007, с. 73; M. Коломиец, *"Цудо-оружие" Сталина. Плавающие танки Великой Отчестственной Т-37, Т-38, Т-40*, Москва 2011, с. 22, 49.

⁹⁷ J. Magnuski., M. Kołomijec, *Czerwony Blitzkrieg...*, s. 54-62. Masową produkcję radzieckich samochodów pancernych rozpoczął model FAI zbudowany w ilości 676 egzemplarzy na podwoziu Forda A. W latach następnych zbudowano 2013 lekkich samochodów pancernych BA-20 oraz średnie samochody pancerne BA-3 (168 egzemplarzy), BA-6 (386 egzemplarzy) i BA-10 (1393 egzemplarze).

do seryjnej produkcji. Pierwszą z nich był czołg średni T-28 zaprojektowany jako średni czołg wsparcia. W latach 1933 – 1940 wyprodukowano go w ilości 503 egzemplarzy⁹⁸. Kolejny typ, T-35 zwany „lądowym krążownikiem” był pierwszym sowieckim czołgiem ciężkim. Ten ważący 55 ton czołg okazał się konstrukcją powolną i szybko starzejącą się, dlatego też jego produkcję zakończono w 1939 r. po wyprodukowaniu 59 egzemplarzy⁹⁹.

Sowiecka doktryna wojenna przewidywała między innymi prowadzenie działań bojowych w rejonach podmokłych i posiadającym gęstą sieć cieków wodnych i jezior. W tym celu wyposażono oddziały rozpoznawcze w jednostkach strzeleckich i pancernych w czołgi pływające T-37 i T-38. Ostatnim modelem takiego czołgu produkowanym seryjnie był T-40.

Rosnąca ciągle produkcja czołgów pozwoliła w drugiej połowie 1938 r. na wycofanie z I linii przestarzałych czołgów pięciu typów. Najliczniej występujące w tej grupie czołgi T-18 i T-24 zostały przekazane do rejonów umocnionych, w których po wkopaniu w ziemię stanowiły stałe punkty ogniowe¹⁰⁰.

W oparciu o produkowany sprzęt pancerny przystąpiono do tworzenia dużych jednostek pancernych. W kwietniu 1932 r. na podstawie postanowienia Komisji Obrony przy Radzie Komisarzy Ludowych sformowano dwa korpusy zmechanizowane. W tym samym roku utworzono jeszcze pięć brygad zmechanizowanych i dwa pułki czołgów. Kolejne dwa korpusy zmechanizowane powstały w 1934 r.

W ramach kolejnej pięciolatki, od 1938 r. wprowadzono w wojskach samochodowo-pancernych nowe etaty i dokonano zmiany nazewnictwa jednostek ze zmechanizowanych na pancerne. W dywizjach strzeleckich utworzono samodzielne bataliony czołgów. Główna Rada Wojenna Armii Czerwonej 20 kwietnia 1938 r. przyjęła nowy program rozwoju wojsk pancernych, a jego realizację zleciła ludowemu komisarzowi obrony. Założenia programu były następujące:

- opracowanie nowego typu czołgu ciężkiego o wadze do 55 t., uzbrojonego w armatę kalibru 76 mm, tzw. „czołgu przełamania”, którego prototyp należało przestawić do prób w lutym 1939 r.,
- opracowanie dwóch modeli czołgów średnich: pierwszy o napędzie gąsienicowym i wadze 13 – 14 t. oraz drugi o napędzie kołowo – gąsienicowym i wadze 15 – 16 t.,
- opracowanie nowego typu czołgu pływającego,
- pozostawienie w produkcji czołgów T-26 i BT z nowymi jednostkami napędowymi,

⁹⁸ М. Коломиец, *Средний танк Т-28. Трехглавый монстр Сталина*, Москва 2007, с. 23.

⁹⁹ J. Magnuski, М. Коломийес, *Сzerwony Blitzkrieg...*, s. 51.

¹⁰⁰ Протокол нр 4 заседания ГВС РККА, Москва 20 IV 1938, *Главный военный совет...*, с. 36-50.

- kontynuowanie produkcji czołgów T-28 i T-35 z nowym uzbrojeniem w postaci armaty Ł-10 kalibru 76 mm i wzmocnionym pancerzem,
- pozostawienie w produkcji samochodów pancernych BA-10 i BA-20,
- opracowanie nowych modeli lekkiego i średniego samochodu pancernego oraz przedstawienie ich prototypów do prób w grudniu 1939 r.¹⁰¹

W ramach tego planu powstały tak znane konstrukcje jak czołg średni T-34, produkowany od czerwca 1940 r., oraz czołg ciężki KW, który został przetestowany na początku 1940 r. w czasie walk z Finami na Przesmyku Karelskim. Po zakończeniu walk zapadła decyzja o podjęciu produkcji tego czołgu w dwóch wersjach. Różniły się one kształtem wież i zamontowanym w nich rodzajem uzbrojenia. Pierwsza wersja uzbrojona w armatę kal. 76 mm otrzymała oznaczenie KW-1, natomiast druga uzbrojona w haubicę kal. 152 mm nosiła nazwę KW-2¹⁰².

Ponadto opracowano lekki czołg pływający T-40 produkowany od 1940 r. Pierwsze tygodnie wojny pokazały jednak jego znikomą wartość bojową i produkcję zakończono w sierpniu 1941 r. po wyprodukowaniu 310 egzemplarzy. Zanim do tego doszło czołg ten trafił do uzbrojenia. W formowanych od lata 1940 r. korpusach zmechanizowanych przewidziano wyposażenie jednej kompanii w batalionie rozpoznawczym dywizji zmotoryzowanej w 17 czołgów pływających. Również oddziały rozpoznawcze brygad powietrzno-desantowych planowano wyposażać w czołgi tego typu¹⁰³.

Po zakończeniu reorganizacji na przełomie 1938 i 1939 roku w skład wojsk pancernych Armii Czerwonej wchodziły: 4 korpusy pancerne (łącznie 8 brygad czołgów BT i 3 brygady zmotoryzowane – w każdym 12710 żołnierzy i 560 czołgów), 24 brygady czołgów T-26 i BT, 3 brygady czołgów T-28, brygada czołgów T-28 i T-35, 3 brygady czołgów chemicznych, 4 brygady samochodów pancernych, 26 pułków czołgów w dywizjach kawalerii i 11 szkolnych pułków czołgów¹⁰⁴.

Opisana struktura nie utrzymała się jednak długo. Doświadczenia z wykorzystania wojsk pancernych uzyskane w trakcie działań przeciwko Polsce doprowadziły do decyzji o rozformowaniu korpusów pancernych i samodzielnych brygad czołgów. Pozostający na ich wyposażeniu sprzęt przeznaczono na formowanie nowych czterobatalionowych brygad

¹⁰¹ *Ibidem*.

¹⁰² Барятинский М., *T-34 - лучший танк Второй мировой*, Москва 2006, s. 22; J. Nikołajuk, *Produkcja i dostawy czołgów KW do czerwca 1941 roku*, „Militaria XX wieku” 2010, Nr 5, s. 74-83. Do wybuchu wojny niemiecko - radzieckiej wojsko odebrało z fabryk 1225 egzemplarzy czołgu T-34. Do końca czerwca 1941 r. przemysł wyprodukował 433 czołgów KW-1 i 203 czołgów KW-2.

¹⁰³ М. Коломиец, *"Цудо-оружие" Сталина...*, s. 65

¹⁰⁴ J. Magnuski, M. Kołomijec, *Czerwony Blitzkrieg...*, s. 7-8; И. Дроговоз, *Железный кулак РККА. Танковые и механизированные корпуса Красной Армии 1932-41 гг.*, Москва 1999, s. 9.

czołgów lekkich BT i T-26. Brygady uzbrojone w czołgi ciężkie T-28 i T35 posiadały strukturę trójbatalionową i docelowo planowano przebroić je w czołgi ciężkie KW. Korpusy pancerne uznano za jednostki zbyt wielkie, a tym samym sprawiające zbyt dużo problemów w dowodzeniu i zabezpieczeniu logistycznym. W działaniach przeciwko Polsce wzięły udział dwa z nich: 15. na Białorusi i 25. na Ukrainie. Działania wrześniowe pokazały, że trudno jest dowodzić tak dużymi jednostkami. W trakcie dwóch tygodni działań 15. KPanc. stracił 10 czołgów w wyniku działań bojowych i 39 w wyniku awarii. Korpusy pancerne zostały rozwiązane do 15 stycznia 1940 r. Na ich bazie przystąpiono do formowania brygad pancernych według nowej struktury. Planowano utworzenie docelowo w czasie wojny 42 brygad.

W pierwszej kolejności przystąpiono do formowania 27 brygad, w tym: jednej z czołgami ciężkimi T-35, trzech wyposażonych w czołgi średnie T-28, szesnastu szybkobieżnych czołgów BT w każdej, dziewięciu czołgów lekkich T-26, trzech czołgów BT stacjonujących na terytorium krajów nadbałtyckich i trzech uzbrojonych w czołgi T-26 na Dalekim Wschodzie. Dodatkowo przystąpiono do formowania 10 samodzielnych pułków czołgów, które miały służyć do rozwinięcia w brygady w przypadku wybuchu wojny oraz 4 samodzielnych batalionów motocyklowych. Łącznie w wojskach pancernych miało służyć 97568 ludzi¹⁰⁵.

Po kilku miesiącach dokonano kolejnej reorganizacji wojsk pancernych. Po przeanalizowaniu pierwszego okresu walk we Francji, w tym zwłaszcza działań jednostek pancernych i zmotoryzowanych Ludowy Komisarz Obrony ZSRS marszałek Siemion Konstantinowicz Timoszenko i szef Sztabu Generalnego Armii Czerwonej marszałek Borys Michajłowicz Szaposznikow przedstawili Stalinowi projekt nowej organizacji jednostek pancernych. Zaproponowali w nim organizację korpusu zmechanizowanego składającego się z dowództwa korpusu, 2 dywizji pancernych, dywizji zmotoryzowanej, pułku motocyklowego, batalionów: rozpoznawczego, łączności i saperów oraz eskadry lotniczej. Wnioskowali o utworzenie 8 takich korpusów i 2 samodzielnych dywizji pancernych. Decyzja o ich formowaniu zapadła 9 czerwca 1940 r.¹⁰⁶

¹⁰⁵ Centralne Archiwum Wojskowe [dalej: CAW], VIII.800.1.20, k.3-26, Протокол нр 6 заседания Главного Военного Совета РККА об организации и численности Красной Армии, Москва, 21 XI 1939.

¹⁰⁶ Российский Государственный Военный Архив [dalej: РГВА], ф. 40442, оп. 2а, д. 169, л. 165-175, Доклад наркома обороны СССР С. К. Тимошенко и начальника Генерального штаба Красной Армии Б. М. Сапошникова в Политбюро ЦК ВКП(б) о мероприятиях по организации танковых соединений. W marcu 1941 r. samodzielne dywizje pancerne weszły w skład nowo formowanych korpusów: 6 została włączona do 28 a 9 do 27 korpusu zmechanizowanego.

Każdy korpus liczył etatowo 34648 ludzi, 1107 czołgów (210 KW, 420 T-34, 316 BT, 36 T-26, 108 z miotaczem ognia, 17 T-37/38) i 108 samochodów pancernych. Zgodnie z przyjętym etatem dywizja pancerna miała posiadać na uzbrojeniu 413 czołgów, w tym 105 ciężkich KW, 210 czołgów średnich T-34, 26 czołgów lekkich BT, 72 czołgi lekkie T-26 (w tym 54 z miotaczem ognia), 91 samochodów pancernych, po 12 haubic kal. 122 i 152 mm, 6 armat plot kal. 76 mm, 12 armat kal. 37 mm, 18 moździerzy kal 82 mm, 54 moździerzy kal. 50 mm, 6 wkm, 36 ckm, 122 rkm, 390 pistoletów maszynowych i 1528 karabinów. Dywizja zmotoryzowana etatowo liczyła 9000 ludzi, 258 czołgów (264 BT, 17 T-37/38) i 59 samochodów pancernych¹⁰⁷.

Korpuśny pułk motocyklowy w 1941 r. składał się z trzech trzykompanijnych batalionów, kompanii parkowej oraz plutonów dowództwa i gospodarczego. Łącznie liczył 1685 żołnierzy. Na jego wyposażeniu znajdowało się 731 motocykli, 27 moździerzy kal. 50 mm, 81 rkm, 73 samochody i 5 radiostacji¹⁰⁸.

W chwili podjęcia decyzji o formowaniu korpusów zmechanizowanych wiedziano już, że na stanie Armii Czerwonej jest zbyt mało czołgów, by wyposażyc w nie korpusy zgodnie z etatem. Z przeprowadzonych analiz wynikało, że brakuje 1425 czołgów ciężkich, 1863 średnich, 703 z miotaczem ognia oraz 1588 samochodów pancernych. Podejmując decyzję przyjęto jednak założenie, że niedobory zostaną uzupełnione w ciągu dwóch lat pojazdami z bieżącej produkcji. Pomimo braku wystarczającej ilości sprzętu 4 października 1940 r. ludowy komisarz obrony i szef Sztabu Generalnego zameldowali Biuru Politycznemu, że proces formowania korpusów został zakończony. Do tego czasu żadna z formowanych jednostek nie osiągnęła jednak stanów etatowych¹⁰⁹.

Wkrótce ludowy komisarz obrony i szef Sztabu Generalnego zawnieśli o sformowanie kolejnego korpusu. Decyzja o jego utworzeniu została podjęta 4 listopada 1940 r.. Sformowano go w Kijowskim SOW¹¹⁰.

Na początku 1941 r. w wojskach znajdowało się łącznie 22531 czołgów, w tym 600 średnich i ciężkich (T-28, T-35 i KW), 8357 BT, 9214 T-26, 1027 T-26 z miotaczem ognia,

¹⁰⁷ Е. Дриг, *Сталинские танкисты. Организация войск, прохождение службы, униформа*, Москва 2020, с. 106.

¹⁰⁸ Е. Дриг, *Мотоциклетные части Красной Армии в 1940-1941 гг.*, „Мировые войны” 2005, nr 2, с. 34-39.

¹⁰⁹ Е. Дриг, *Механизированные корпуса РККА в бою. История автобронетанковых войск Красной Армии в 1940-1941 годах*, Москва 2005, с. 32-33.

¹¹⁰ *Ibidem*, с. 32-33.

3333 pływających (T-37, T-38 i T-40) oraz ponad 4600 samochodów pancernych (w tym: 2565 BA-10, 1524 BA-20, 550 BA-3 i BA-6)¹¹¹.

Z początkiem 1941 r. zapadła decyzja o utworzeniu kolejnych 20 korpusów zmechanizowanych. Ich formowanie rozpoczęto w marcu 1941 r. Ze względu na brak odpowiedniej ilości sprzętu i przeszkolonych kadr jednostki te traktowano jako drugorzutowe i dlatego w 1941 r. planowano wyposażyć je tylko w część sprzętu, a główne wysiłki skupić na szkoleniu bojowym. W Zachodnim SOW rozpoczęto tworzenie 5 nowych korpusów zmechanizowanych¹¹². Ich uzbrojenie w początkowym okresie miały stanowić głównie czołgi BT i T-26.

Jednocześnie, w związku z rozbudową wojsk pancernych podjęto decyzję o wprowadzeniu zmian w etacie dywizji pancernych. Spowodowane to było głównie brakiem odpowiedniej ilości sprzętu pancernego stanowiącego ich wyposażenie oraz możliwościami produkcji nowego sprzętu przez przemysł. Dużym problemem był również brak odpowiednio przeszkolonej kadry dowódczej. Największą zmianą było zmniejszenie w dywizji pancernych ilości czołgów ciężkich ze 105 do 63. Reorganizacji uległa również struktura pułku motocyklowego. Zamiast trzech batalionów, w jego strukturze utworzono cztery kompanie motocyklowe, kompanię samochodów pancernych i baterię przeciwpancerną. Zmiany te spowodowały zmniejszenie stanów osobowych. Nowa dywizja pancerna etatowo liczyła 9874, dywizja zmotoryzowana 10381, a pułk motocyklowy 1417 ludzi. Do nowych etatów zamierzano przeformować również korpusy sformowane w 1940 r. Ostatecznie po zmianach etatowych korpus liczył 32964 ludzi, 1031 czołgów (126 KW, 420 T-34, 316 BT, 44 T-26, 108 z miotaczem ognia, 17 pływających) i 268 samochodów pancernych, 358 dział i moździerzy, 5165 samochodów i 352 ciągniki¹¹³. Dywizja pancerna posiadała na uzbrojeniu 63 czołgi ciężkie KW, 210 czołgów średnich T-34, 26 czołgów lekkich BT, 76 czołgów lekkich T-26 (w tym 54 z miotaczem ognia), 39 lekkich samochodów pancernych BA-20 i 56 średnich samochodów pancernych BA-10. Łącznie było to 375 czołgów i 95 samochodów pancernych.

Korpuśny pułk motocyklowy od wiosny 1941 r. posiadał kompanię samochodów pancernych. Jego stan wynosił 1417 żołnierzy wyposażonych w 17 średnich samochodów pancernych BA-10, 389 motocykli z wózkiem bocznym, 45 motocykli solo, 6 armat przeciwpancernych kal. 45 mm i 24 moździerze kal. 50 mm. Samodzielny batalion łączności

¹¹¹ Р. Иринархов, *Киевский особый...*, с. 66-67.

¹¹² W marcu 1941 r. w Zachodnim SOW przystąpiono do formowania 11., 13., 14., 17. i 20. KZmech.

¹¹³ Е. Дриг, *Сталинские танкисты...*, с. 112.

docelowo miał być wyposażony w 6 czołgów T-34, 5 średnich samochodów pancernych BA-10 i 5 lekkich samochodów pancernych BA-20 (wszystkie pojazdy wyposażone w radiostacje)¹¹⁴.

Korpusy formowane wiosną 1941 r., ze względu na brak odpowiedniej ilości sprzętu i wyszkolonych kadr, uznane zostały za drugoliniowe. Przyjęto, że pełną zdolność bojową osiągną na początku 1942 r. Do tego czasu w oparciu o posiadany sprzęt szkolony miał być skład osobowy i stopniowo uzupełniane uzbrojenie do ilości etatowych. Jednocześnie, w celu podniesienia stanu ich gotowości bojowej, do czasu otrzymania przewidzianych etatem czołgów, Sztab Generalny podjął decyzję o tymczasowym uzbrojeniu batalionu rozpoznawczego korpusu i pułku czołgów w jednej z dywizji pancernych korpusu w działą przeciwpancerne.

Tak szybki rozwój Armii Czerwonej i produkcji uzbrojenia nie byłby możliwy, bez współpracy prowadzonej z Niemcami. Był to kraj, który posiadał dobrze rozwinięte kadry techniczne i biura konstrukcyjne, jednak w związku z nałożonymi po przegranej wojnie ograniczeniami nie mógł rozwijać swojej myśli technicznej i produkować pewnych rodzajów uzbrojenia, w tym zwłaszcza czołgów, samolotów wojskowych i artylerii. Ograniczenia traktatu wersalskiego dotyczyły również armii niemieckiej – Reischwehry. Powojenne restrykcje pozbawiły ją lotnictwa wojskowego, oddziałów pancernych i ciężkiej artylerii. W tej sytuacji niemieccy konstruktorzy broni przenieśli się do innych krajów, na przykład do Szwecji, gdzie pracowali nad nowymi modelami czołgów, a wojskowi szukali partnerów, dzięki którym mogliby w tajemnicy opracowywać i sprawdzać w praktyce nowe wzory uzbrojenia. Najdogodniejsze warunki ku temu zapewnił Związek Sowiecki.

Wojskowa współpraca sowiecko-niemiecka rozpoczęła się jeszcze w trakcie I wojny światowej. Pierwsze porozumienia zostały podpisane w marcu 1918 r., jednak dopiero w drugiej połowie lat 20-tych współpraca nabrała tempa¹¹⁵. Wtedy powstały szkoły wojskowe, na których głównie niemiecka kadra naukowa i wojskowa szkoliła kadry na potrzeby własne jak i Rosjan. Pierwszą z nich była szkoła lotnicza w Lipiecku powstała 15 kwietnia 1925 r.¹¹⁶ Oprócz szkolenia personelu, testowano w niej prototypy niemieckich samolotów wojskowych oraz lotniczą bronią pokładową, bomby, urządzenia celownicze i

¹¹⁴ Е. Дриг, *Механизированные корпуса...*, с. 745-763; И. Дроговоз, *Железный кулак РККА...*, с.16; Е. Дриг, *Мотоциклетные части...*, с. 34-39; D. Glanz, *Kolos odrodzony...*, s. 258.

¹¹⁵ Początkiem oficjalnych kontaktów sowiecko-niemieckich był układ podpisany 16 kwietnia 1922 r. w Rapallo.

¹¹⁶ Szkoła w Lipiecku otrzymała kryptonim „4 oddział lotniczy”, ros. „4 отряд”. Na wyposażenie szkoły Niemcy przekazali początkowo 50 samolotów myśliwskich Fokker D-XIII. Ponadto testowano w niej prototypy samolotów niemieckich Arado Ar-64 i Ar-65, Junkers K-47, Dornier Do-11, Heinkel He-45, He-46 i He-51.

sprzęt łączności. Łącznie w latach 1925 – 1933 w Lipiecku wyszkolono około 230 sowieckich pilotów myśliwskich i pilotów-obszernatorów¹¹⁷.

Kolejną szkołą, była uczelnia w Kazaniu przygotowująca kadry wojsk pancernych. Umowę o jej powołaniu podpisano 3 grudnia 1926 r.¹¹⁸ W latach 1929-1933 wyszkolono w niej 31 niemieckich oficerów oraz 184 sowieckich. Oprócz kadry dydaktycznej na poligonie w Kazaniu pracowali również niemieccy inżynierowie, którzy opracowywali i testowali prototypy czołgów. W ośrodku prowadzono także doświadczenia z systemami artyleryjskimi oraz badania porównawcze sprzętu pancernego produkowanego w innych krajach¹¹⁹.

Ostatnim ośrodkiem była szkoła broni chemicznej zorganizowana w miejscowości Podosinki pod Moskwą. Przy każdej ze szkół powstały poligony ćwiczebne. Na poligonie o kryptonimie „Tomka” położonym w pobliżu miasta Wolsk w obwodzie saratowskim prowadzono próby z bronią chemiczną, w tym zrzuty trujących środków chemicznych z samolotów¹²⁰.

Sowiecko-niemiecka współpraca wojskowa nie ograniczała się jedynie do szkolenia. Dotyczyła również współpracy zakładów przemysłowych. Na terenie Związku Sowieckiego filie swoich zakładów otworzyły między innymi firmy: Junkers, Krupp, BMW, Walter czy Rheinmetall. Do Niemiec wyjeżdżali przedstawiciele sowieckiego przemysłu zbrojeniowego. Podczas kilkutygodniowych staży Rosjanie zapoznawali się z przebiegiem produkcji uzbrojenia w wybranych zakładach przemysłowych oraz typowali rodzaje sprzętu wojskowego i cywilnego do kupienia w próbnym egzemplarzach lub pozyskania licencji na ich produkcję w kraju. Ponadto oficerowie obu armii uczestniczyli w manewrach i ćwiczeniach drugiej strony¹²¹.

¹¹⁷ C. A. Горлов, *Совершенно секретно: Альянс Москва-Берлин, 1920-1933 гг.*, Москва 2001, s. 127-131, 214-219; Б. С. Жигалов, *Германия и СССР: экономические и политические отношения (март 1918-июнь 1941 гг.)*, Томск 2013, s. 66; M. Murawski, *Luftwaffe – działania bojowe*, Warszawa 1998, s. 13; A. Nogaj, *Geneza sojuszu, który wstrząsnął światem. Tajne niemiecko-sowieckie relacje wojskowe po zakończeniu I wojny światowej*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad a bezpieczeństwo Polski odrodzonej po 1918 roku*, red. H. Ćwiąk i M. Siewier, Warszawa 2019, s. 231-278.

¹¹⁸ Ośrodek szkoleniowy w Kazaniu działał pod kryptonimem „Kama”. Pierwszymi pojazdami bojowymi, które dostarczono do Kazania było 10 niemieckich czołgów lekkich wyprodukowanych przez koncern „Krupp”. Później Rosjanie dostarczyli kompanię pancerną składającą się z 2 plutonów tankietek T-27 i plutonu czołgów lekkich T-18.

¹¹⁹ C. A. Горлов, *Совершенно секретно...*, s. 132-134, 219-225; Б. С. Жигалов Б. С., *Германия и СССР...*, s. 67; A. Repłoński, *Wywiad polski na ZSRR 1921-1939*, Warszawa 2010, s. 385; A. Nogaj, *Geneza sojuszu, który wstrząsnął...*, s. 231-278; K. Fudalej, *Współpraca Reichswehry i Armii Czerwonej przed 1933 rokiem – fakty a mity polskiej historiografii*, „Dzieje Najnowsze” 2017, T. XLIX, nr 1, s. 55-76.

¹²⁰ C. A. Горлов, *Совершенно секретно...*, s. 134-136; A. Nogaj, *Geneza sojuszu, który wstrząsnął...*, s. 231-278; K. Fudalej, *Współpraca Reichswehry...*, s. 55-76.

¹²¹ *Ibidem*, s. 55-76.

28 sierpnia 1930 r. Rosjanie podpisali kontrakt z niemiecką firmą zbrojeniową Rheinmetall, na podstawie którego uzyskali pomoc przy opracowaniu i uruchomieniu produkcji sześciu typów dział. Niemiecka firma przekazała Rosjanom pełną dokumentację techniczną, egzemplarze wzorcowe, technologie procesów produkcyjnych, oprzyrządowanie do produkcji oraz zapewniła pełne doradztwo techniczne. W ten sposób stworzone zostały podstawy do masowej produkcji seryjnej, na skalę dotychczas nie spotykaną w Związku Sowieckim. Dalszym krokiem było utworzenie wspólnego biura konstrukcyjnego w Zakładach nr 8 w Podlipkach. W efekcie przeprowadzonych prac Rosjanie stworzyli nową generację własnej artylerii. Do produkcji seryjnej skierowali armatę przeciwpancerną 1 K wz. 30 kal. 37 mm¹²², którą po roku zmodernizowali i dostosowali do nowego kalibru 45 mm. Produkowano ją pod oznaczeniem 19 K wz. 1932. Była to podstawowa sowiecka armata przeciwpancerna, która do 1942 r. została wyprodukowana w 16621 egzemplarzach. Opracowano również jej zmodyfikowaną wersję czołgową 10 K, którą do 1943 r. wyprodukowano w ilości 32453 sztuk. Armatę przeciwlotniczą kal. 75 mm została zmodyfikowana do kalibru 76,2 mm. Jej produkcję pod oznaczeniem 3 K rozpoczęto w 1932 r. i zakończono w 1940 r. Dnia 22 czerwca 1941 r. w Armii Czerwonej było 3821 egzemplarzy tej armaty. Jej wersją rozwojową była armata przeciwlotnicza 52 K wz. 1939 kal. 85 mm. Do 1945 r. wyprodukowano 13422 egzemplarze tej armaty¹²³.

Kolejne formy współpracy sowiecko-niemieckiej zostały nawiązane w zakresie przekazywania danych wywiadowczych oraz szkolenia sowieckich oficerów w Niemczech. Szkolili się oni na różnego rodzaju kursach trwających, w zależności od tematyki szkolenia, od kilku tygodni do kilku miesięcy. W sumie w latach 1927-1933 przeszkolonych zostało w Niemczech 143 sowieckich oficerów¹²⁴.

Wszystkie wymienione wyżej elementy współpracy wojskowej Niemiec i Związku sowieckiego zostały przerwane w 1933 r. po dojściu do władzy w Niemczech Hitlera i jego partii. Szkoły i poligony zostały rozwiązane i przekazane Rosjanom. Jako ostatnia, z końcem września 1933 r. została rozwiązana szkoła w Lipiecku. Niemiecka kadra i personel zostały odwołane do kraju. Rosjanie przejęli infrastrukturę szkoleniową i rozwijali przejęte ośrodki badawcze. Niemiecko-sowiecka współpraca wojskowa przyniosła wymierne korzyści ZSRS. Pozwoliła przeprowadzić modernizację sowieckiej gospodarki, szczególnie przemysłu

¹²² Armatę ta została też przyjęta na uzbrojenie armii niemieckiej pod oznaczeniem 3,7-cm Pak 35/36 i stanowiła podstawową broń przeciwpancerną Wehrmachtu w początkowym okresie II wojny światowej.

¹²³ А. Бойков, *Военно-промышленное сотрудничество СССР и Германии - кто ковал меч?*, [w:] *Неправда Виктора Суворова*, т. 2, ред. Г. Пернавский, Москва 2008, с. 220-301.

¹²⁴ С. А. Горлов С. А., *Совершенно секретно...*, с. 232; А. Ногай, *Geneza sojuszu, który wstrząsnął...*, s. 231-278; К. Фудалей, *Współpraca Reichswehry...*, s. 55-76.

ciężkiego i zbrojeniowego, pozwoliła udoskonalić i zmodernizować uzbrojenie armii oraz udoskonalić sowiecką taktykę i sztukę wojenną poprzez wypracowanie nowoczesnych założeń w sprawie wykorzystania lotnictwa, artylerii i broni pancernej oraz udoskonalenie pracy sztabów w zakresie planowania operacji, dowodzenia i zabezpieczenia logistycznego. Przerwa w kontaktach trwała kilka lat.

Kolejny okres współpracy sowiecko-niemieckiej rozpoczął się jesienią 1939 r. Już 26 października do Niemiec wyjechała pierwsza grupa 48 przedstawicieli przemysłu zbrojeniowego i wojska pod przewodnictwem ludowego komisarza przemysłu stocznego Iwana Fiedorowicza Tewosjana. Jego zastępcą był komdiw Gieorgij Kosmicz Sawczenko, odpowiedzialny za zamówienia uzbrojenia dla Armii Czerwonej. W skład grupy weszli m. in. zastępca dowódcy lotnictwa Białoruskiego SOW pułkownik Aleksandr Iwanowicz Gusiew, konstruktorzy lotniczy Nikołaj Nikołajewicz Polikarpow i Aleksander Siergiejewicz Jakowlew, pilot-oblatywacz Stiepan Pawłowicz Suprun. W III Rzeszy Rosjanie zapoznali się z zakładami przemysłowymi i procesami produkcji okrętów wojennych, samolotów, artylerii, broni pancernej, silników i stali. Byli zainteresowani wyłącznie nowymi wzorami uzbrojenia. Tewosjan w następujący sposób określił rosyjskie priorytety: *Naszym zadaniem jest kupienie w Niemczech najnowszych i udoskonalonych modeli broni i sprzętu. Starych typów broni nie będziemy kupować. Rząd niemiecki musi pokazać nam wszystko, co nowe w dziedzinie zbrojeń, i dopóki się o tym nie przekonamy, nie wyrazimy zgody na dostawy. Dlatego potrzebujemy czasu na przeprowadzenie wizyt w fabrykach, na okrętach wojennych i w jednostkach wojskowych.* Druga komisja zakupowa licząca już 60 członków wyjechała do Niemiec 8 marca 1940 r. Tewosjan przewodniczył również tej komisji¹²⁵.

Po powrocie delegowani Rosjanie sporządzali raporty, w których przedstawili swoje spostrzeżenia oraz opisali podstawowe charakterystyki samolotów firm: Messerschmitt, Heinkel, Dornier i Henschel, z którymi się zapoznali. Rekomendowali też zakup po kilka egzemplarzy samolotów, które uznali za najbardziej interesujące i godne przeprowadzenia z nimi prób i testów. Wśród nich znalazł się myśliwiec Heinkel He-100, bombowiec Dornier Do-215 oraz samoloty szkolne Bücker Bü 131 i Bü 133. Kolejne grupy Rosjan wyjeżdżały do Niemiec systematycznie i na podstawie ich spostrzeżeń już w lutym 1940 r. Związek Sowiecki sporządził wykaz wzorów uzbrojenia oraz maszyn i narzędzi do produkcji uzbrojenia u siebie, które planowano zamówić w Niemczech. Ostatecznie, 11 lutego 1940 r.

¹²⁵ В. Й. Сиполс, *Торгово-экономические отношения между СССР и Германией в 1939-1941 гг. в свете новых архивных документов*, „Новая и новейшая история” 1997, nr 2, s. 29-41; Н. Якубович, *Наша авиация...*, s. 84.

została podpisana umowa, w której Związek Sowiecki zobowiązał się dostarczyć do Niemiec w ciągu 12 miesięcy towary na łączną kwotę 420-430 milionów marek niemieckich, natomiast strona niemiecka zobowiązała się dostarczyć do ZSRS w ciągu 15 miesięcy wyroby przemysłowe i uzbrojenie takiej samej wartości. Kolejna umowa została zawarta 10 stycznia 1941 r. Ostatecznie w ramach wymienionych umów Niemcy mieli dostarczyć m. in.: lotniskowiec klasy „Graf Zeppelin”, ciężki krążownik klasy „Lützow”, który po zwodowaniu w niemieckiej stoczni miał być dokończony i uzbrojony w Związku Sowieckim, uzbrojenie artyleryjskie różnych kalibrów dla okrętów wojennych, wybrane modele czołgów, samolotów myśliwskich, bombowych i szkolnych, ciągniki półgąsienicowe o masie 8 i 12 ton, amunicję kal. 7,9 oraz 20 mm, lotnicze bomby zapalające oraz 300 modeli tokarek i maszyn¹²⁶.

Za zamówione uzbrojenie i maszyny Rosjanie płacił surowcami naturalnymi oraz zbożem i produktami rolnymi. Niemcy początkowo dostarczyli część zamówienia, w tym kadłub krążownika „Lützow”, jednak z każdym miesiącem znajdowali kolejne powody, żeby realizację zamówień opóźnić. W efekcie do 22 czerwca 1941 r. nie przekazali uzbrojenia do budowanego w Leningradzie krążownika, a kadrę specjalistów, którzy nadzorowali prace związane z jego ukończeniem, w połowie czerwca odwołali do Niemiec. Wśród dostarczonego uzbrojenia był czołg Kfz.Pz. III, 2 ciężkie haubice polowe kal. 211 mm z amunicją, 2 baterie armat plot. kal. 105 mm z amunicją, dalmierze artyleryjskie, urządzenia do kierowania ogniem artylerii i reflektory lotnicze oraz samoloty: 5 Bf 109 E, 5 Bf 110, 5 He 100, 2 Ju 88, 2 Do 215 B-3, 3 Bü 131, 3 Bü 133. Samoloty w pierwszej kolejności zostały wszechstronnie przebadane pod względem osiąarów, uzbrojenia i właściwości lotnych w Instytucie Naukowo-Badawczym Sił Lotniczych w Monino pod Moskwą, a następnie przekazane zespołom inżynierów, którzy zapoznali się z zastosowanymi w nich rozwiązaniami technicznymi pod kątem wykorzystania ich we własnych projektach. W okresie od maja do października 1940 r. z samolotami zapoznało się 3500 osób spośród personelu biur konstrukcyjnych i inżynieryjno-technicznego. Kolejnych 2578 osób zapoznanych zostało z wyposażeniem i oprzyrządowaniem maszyn niemieckich. W sumie w okresie od stycznia 1940 do 22 czerwca 1941 r. Niemcy dostarczyły do Związku Sowieckiego

¹²⁶ Проект постановления ЦК ВКП(б) о составе группы специалистов командиремых в Германию, Москва, 17 X 1939, *Москва-Берлин. Политика и дипломатия Кремля 1920-1941. Сборник документов в трех томах*, Том 3 - 1933-1941, ред. Г. Н. Севостьянов, Москва 2011, с. 311-313; Телеграмма И. Ф. Тевосяна И. В. Сталину, В. М. Молотову, А. И. Микояну о работе авиационной группы в Германии, Берлин 5 XI 1939, нр 7629, *Ibidem*, с. 346-347; Письмо К. Шнурре А. И. Микояну со списками германских поставок промышленного оборудования и других товаров, Москва 1 II 1940, *Ibidem*, с. 370-410; В. Й. Сиполс, *Торгово-экономические отношения...*, с. 29-41.

uzbrojenie i towary na sumę 437,1 miliona marek niemieckich, a sami otrzymali towary na sumę 597,9 milionów marek¹²⁷.

Od początku lat 30-tych Armia Czerwona była armią przygotowywaną do działań ofensywnych. Pod wpływem marszałka Michaiła Nikołajewicza Tuchaczewskiego była rozważana teoria tzw. głębokiej operacji zaczepnej¹²⁸, która zakładała przeprowadzenie silnych uderzeń z masowym wykorzystaniem broni połączonych, które miały zniszczyć obronę przeciwnika na całej jej głębokości. Zgodnie z założeniami realizacja operacji miała przebiegać w dwóch fazach. Pierwsza polegała na przerwaniu frontu obrony przeciwnika z wykorzystaniem uderzenia na całą taktyczną głębokość jego obrony, a druga polegała na natychmiastowym wprowadzeniu w wyłom kolejnego rzutu wojsk, który miał rozwinąć sukces taktyczny w operacyjny. W drugiej fazie główny ciężar działań miał spoczywać na wojskach szybkich, głównie pancernych i zmechanizowanych. Tuchaczewski twierdził, że przeprowadzenie głębokiej operacji będzie uzależnione od zorganizowania współdziałania czołgów z innymi bronią, w celu osiągnięcia odpowiedniej głębokości i mobilności działań. To zaś czyniło wojska pancerne podstawowym elementem zapewniającym mobilność na polu walki. Prowadzenie działań na lądzie miało zabezpieczać silne lotnictwo. Jednocześnie lotnictwo bombowe miało prowadzić nad terytorium wroga działania zmierzające do niszczenia jego przemysłu, transportu i odwodów. Teoria ta oficjalnie nie została przyjęta w Armii Czerwonej, jednak miała bezpośredni wpływ na kształt i strukturę armii. Biorąc pod uwagę jej założenia, przystąpiono do tworzenia silnych wojsk zmechanizowanych i lotniczych. W efekcie większość broni pancernej do 1934 r. została zgrupowana w 4 korpusach zmechanizowanych, a w ramach lotnictwa wojskowego utworzono lotnictwo bombowe dalekiego zasięgu. Czołgi miały stanowić bardzo ważny element prowadzonych działań bojowych. Tuchaczewski uważał, że w przyszłych walkach niezbędne będą trzy kategorie pojazdów bojowych: do udzielania bezpośredniego wsparcia piechocie przy atakach na umocnienia, do wspierania piechoty w otwartym polu i do samodzielnych uderzeń na znajdujące się głębiej cele. Pierwsze miały dokonać początkowego przełamania, drugie wspierać piechotę przy jego wykorzystywaniu, a trzecie wchodzić przez powstałe luki i kontynuować działania na zapleczu wroga¹²⁹.

¹²⁷ В. Й. Сиполс, *Торгово-экономические отношения...*, с. 29-41; Н. Якубович, *Наша авиация...*, с. 84-89; Б. С. Жигалов, *Германия и СССР...*, с. 94; К. Јасiewicz, *Совиетские лотничество...*, с. 223-228.

¹²⁸ W. Suworow, *Lodołamacz...*, s. 121. Rosjanie nazywali ją teorią głębokiej walki, ros. глубокий бой.

¹²⁹ E. Ziemke, *Armia Czerwona...*, s. 284-288; M. Zgórnjak, *Europa w przededniu wojny...*, s. 222; J. Magnuski, M. Kołomijec, *Czerwony Blitzkrieg...*, s. 7-8.

Założenia teorii „głębokiej operacji” znalazły swoje odzwierciedlenie w *Tymczasowym Regulaminie Polowym 1936* (PU 36) opracowanym przez komisję pod kierownictwem Tuchaczewskiego. Zdaniem autorów, regulamin zawierał wszystkie podstawowe zasady taktyki i reprezentował najwyższe studium rozwoju teorii głębokiej operacji, jakie osiągnięto w skali światowej. Do podstawowych zasad opisanych w regulaminie zaliczono manewrowanie, zaskoczenie, ścisłą koordynację działań połączonych broni oraz przeniesienie wojny na terytorium wroga. Stwierdzono w nim, że piechota we współpracy z artylerią i czołgami rozstrzyga o wyniku bitwy, a kawaleria jest zdolna do samodzielnego działania we wszelkich warunkach bojowych. Szczególną rolę przyznano czołgom, które ze względu na dużą mobilność, siłę ognia oraz dużą siłę uderzeniową zdolne są do samodzielnego działania. Regulamin zakładał dwa rodzaje sytuacji taktycznych: bój spotkaniowy oraz natarcie na nieprzyjaciela znajdującego się w defensywie na przygotowanych pozycjach obronnych. Stwierdzał, że bój spotkaniowy był pierwszą formą walki, która miała rozstrzygnąć, kto w jego wyniku przejmie inicjatywę i przeniesienie działania na terytorium wroga. Atak na przygotowane pozycje obronne nieprzyjaciela miał nastąpić po zakończonym sukcesem boju spotkaniowym lub w trakcie ofensywy przeciwko znajdującemu się w odwrocie przeciwnikowi. Podczas tego uderzenia miały współdziałać wszystkie rodzaje broni łącznie z lotnictwem¹³⁰.

Wraz ze śmiercią marszałka Tuchaczewskiego teoria „głębokiej operacji” została częściowo porzucona, jednak pewne jej elementy, w tym kwestia wprowadzenia wojsk szybkich w wyłom i rola lotnictwa, nadal były rozwijane. W tym czasie w Związku Sowieckim została przyjęta uznana w krajach zachodnich teoria głosząca, że warunkiem odniesienia sukcesu w wojnie będzie powodzenie pierwszego uderzenia, które pozwoli przenieść wojnę na terytorium nieprzyjaciela, a następnie rozbijać kolejne jego linie obrony. Dlatego też wojska nadal szkolono głównie do prowadzenia działań ofensywnych, a szkoleniu w obronie poświęcano niewiele czasu i uwagi. W efekcie dowódcy i żołnierze nie zostali przygotowani do prowadzenia walk obronnych, co przyniosło tragiczne efekty latem 1941 r.

O ofensywnych zamiarach Armii Czerwonej świadczą najlepiej założenia planu szkolenia wojsk na 1941 r. W ramach ogólnego przygotowania wojskowego oddziały ćwiczyły: atak na połowe pozycje obronne w warunkach letnich i zimowych, pokonanie linii przeszkód oraz walki obronne w warunkach letnich i zimowych z organizowaniem przeszkód na przedpolu.

¹³⁰ E. Ziemke, *Armia Czerwona...*, s. 284-288.

Bardzo dużo uwagi i czasu poświęcano na ćwiczenia związane z przerwaniem silnie umocnionej linii obrony nieprzyjaciela, w tym:

- atakom na rejony umocnione,
- pokonywaniu przeszkód wodnych,
- bojom spotkaniowym,
- działaniom kawalerii i wojsk pancernych na skrzydłach związków ogólnowojskowych w czasie ataku na polowe pozycje obronne i przy wprowadzeniu ich w wyłom powstały w wyniku przerwania pozycji obronnych przeciwnika,
- przewozom samochodowym,
- prowadzeniu działań bojowych w nocy¹³¹.

W ramach zajęć szkoleniowych piechota ćwiczyła szybki marsz ubezpieczony w gotowości bojowej w każdych warunkach sytuacyjnych, przy zagrożeniu powietrznym lub lądowym atakiem przeciwnika oraz sprawne i szybkie manewrowanie na polu boju. Kawaleria miała być przygotowana przede wszystkim do wykonywania zadań związanych z kontynuacją powodzenia działań po przerwaniu pozycji wroga i jego prześladowaniu. Miała ćwiczyć prowadzenie aktywnych i śmiałych działań na skrzydłach, w trakcie przerwania frontu i w działaniach na zapleczu wroga we współdziałaniu z artylerią, czołgami, piechotą zmotoryzowaną, lotnictwem i wojskami powietrzno-desantowymi.

Przy działaniach ofensywnych artyleria ćwiczyła przygotowanie ogniowe ataku piechoty i czołgów, poprzez prowadzenie zmasowanego ognia i niszczenie pojedynczych celów, wspieranie ataku na całej głębokości pola boju, stosowanie nawały ogniowej i szybkie przechodzenie do innego rodzaju ognia, przesuwanie swoich stanowisk do przodu w trakcie działań bojowych, zabezpieczenie działań jednostek pancernych w trakcie przerwania frontu. Przy działaniach obronnych ćwiczyła sprawne kierowanie zmasowanym ogniem w trakcie przygotowania przeciwnika do ataku i przy jego odpieraniu.

Wojska pancerne planowano wykorzystać zarówno do działań samodzielnych jak i wsparcia piechoty. W obu przypadkach miało to nastąpić we współdziałaniu z artylerią i lotnictwem. Zmechanizowane związki taktyczne przygotowywano do samodzielnych działań w różnych rodzajach walk, przy wsparciu lotnictwa i we współdziałaniu z desantami powietrznymi. Ćwiczone prowadzenie działań ofensywnych i wprowadzenie sił szybkich w przerwanie we współdziałaniu z korpusami strzeleckimi i lotnictwem. Oddziały i jednostki zmechanizowane przygotowywano do prowadzenia różnego rodzaju walk we współdziałaniu

¹³¹ Приказ о боевой и политической подготовке войск на 1941 учебный год, Москва, № 30, 21 I 1941, Приказы Народного Комиссара Обороны..., с. 206-229

z piechotą, artylerią i lotnictwem. Dążono do wyszkolenia ich do prowadzenia samodzielnych działań w walce manewrowej. W jednostkach pancernych ćwiczą:

- pokonywanie przeszkód wodnych,
- pokonywanie mostów kolejowych,
- atak w terenie po silnym ostrzale artyleryjskim i poprzecinanym różnymi przeszkodami terenowymi,
- prowadzenie działań w nocy¹³².

Uznano, że umiejętne wykorzystanie lotnictwa przyczyni się do uzyskania szybkiego sukcesu wojsk lądowych. Dlatego też lotnictwo szkoliło się:

- we współdziałaniu z wojskami lądowymi przy każdym rodzaju walk, a także działaniu samodzielnym w dużych zgrupowaniach i w małych grupach,
- we współdziałaniu między różnymi rodzajami lotnictwa, w tym zwłaszcza we współpracy lotnictwa myśliwskiego i bombowego,
- lotnictwo bombowe – w prowadzeniu lotów na długich dystansach i bombardowaniu z dużej wysokości,
- lotnictwo myśliwskie – w prowadzeniu walk grupowych na dużych wysokościach, eskortowaniu formacji bombowych i atakowaniu celów naziemnych w locie nurkowym,
- lotnictwo szturmowe – w atakowaniu wojsk lądowych przeciwnika, zarówno w trakcie jego marszu jak i w czasie walk¹³³.

Wojska powietrzno-desantowe miały realizować specjalne zadania, dlatego też ćwiczyły współdziałanie desantów powietrznych z lotnictwem i oddziałami szybkimi. W tym celu rady wojenne okręgów wojskowych i armii zostały zobowiązane do zapewnienia oddziałów lotniczych niezbędnych do transportu i przerzutu jednostek desantowych w rejon działań.

Wojskom inżynieryjnym wyznaczono zadanie przygotowania i maskowania pozycji wyjściowych do ataku. Dlatego też szkolono je do prowadzenia działań związanych:

- ze szturmowaniem i blokowaniem punktów obrony nieprzyjaciela,
- z forsowaniem przy zagrożeniu ataku z powietrza przeszkód wodnych przy wykorzystaniu różnych środków przeprawowych,
- z przygotowaniem przyczółka do przerwania pozycji umocnionej,
- z prowadzeniem rozpoznania przeszkód przeciwnika i pokonywaniem ich w warunkach letnich i zimowych,

¹³² *Ibidem.*

¹³³ *Ibidem.*

- z działaniem w składzie grup szturmowych podczas ataku na rejon umocniony lub silnie umocnione pozycje¹³⁴.

Przy prowadzeniu działań ofensywnych szczególnie dużą uwagę przywiązywano do zapewnienia walczącym wojskom szybkich i sprawnych dostaw zaopatrzenia i amunicji. Za główny środek transportu uznano transport kolejowy. Dlatego też koleje szkolono w zakresie zabezpieczenia przewozów kolejowych, sprawnego przeprowadzania załadunku i rozładunku oraz opanowania organizacji i techniki operacji załadunkowo-rozładunkowych, zwłaszcza w złożonych warunkach.

Nie mniej ważny był transport samochodowy, który miał uzupełniać przewozy kolejowe. Oddziały samochodowe miały zostać przygotowane do przewozu wojsk i zaopatrzenia w dzień i w nocy oraz do wykonywania marszy na odległość do 300 km w ciągu doby. Wojska samochodowe szkoliły się więc w zakresie opanowania organizacji i techniki załadunku na samochody ludzi, koni i sprzętu oraz podniesienia prędkości przemieszczania się kolumn transportowych, doprowadzając docelowo do prędkości 30 km/h na drogach i 20 km/h w terenie¹³⁵.

Jak wspomniano wyżej, w końcu lat 20-tych i w latach 30-tych armia sowiecka przechodziła okres intensywnego rozwoju i przeobrażenia. Przygotowywała się i szkoliła do prowadzenia wojny zaczepnej. W opracowywanych planach przyjęto założenie, że Związek Sowiecki będzie prowadzić wojnę na dwóch frontach – na zachodzie i wschodzie kraju. W latach 30-tych sowieckie kierownictwo partyjne i wojskowe uznało Polskę i Niemcy za głównych przeciwników na zachodzie. Opracowywane w Sztabie Generalnym Armii Czerwonej plany działań wojennych jako przeciwników uwzględniały również Finlandię, kraje nadbałtyckie i Rumunię. Zakładano, że kraje te jako sojusznicy Polski i Niemiec mogą wystąpić zbrojnie przeciwko ZSRS lub udostępnić swoje terytorium sojusznicznym wojskom. Kolejnym potencjalnym przeciwnikiem była Japonia, która zagrażała wschodnim obszarom kraju.

24 marca 1938 r. szef Sztabu Generalnego komandarm 1 rangi Szaposznikow sporządził meldunek, w którym przedstawił Ludowemu Komisarzowi Obrony marszałkowi Woroszyłowi rozważania Sztabu Generalnego na temat ewentualnych zagrożeń militarnych i rozmieszczenia własnych sił w celu odparcia agresji państw sąsiednich. Za głównych przeciwników na zachodzie uznał Niemcy i Polskę, które w ramach sojuszu mogłyby zaatakować Związek Sowiecki. Ich łączne siły na podstawie danych wywiadu ocenił na 161

¹³⁴ *Ibidem.*

¹³⁵ *Ibidem.*

dywizji piechoty, 13 dywizji kawalerii, 7250 czołgów i tankietek oraz 4650 samolotów. Sowiecki wywiad znacznie przecenił polskie możliwości mobilizacyjne, gdyż wskazał, że Wojsko Polskie może wystawić 65 dywizji piechoty, 16 brygad kawalerii, 1450 czołgów i tankietek oraz 1650 samolotów. W swoim meldunku Szaposznikow stwierdził, że bezpośrednio do działań przeciwko Armii Czerwonej, Niemcy mogą wystawić 60-65 dywizji piechoty, 4 dywizje kawalerii, 4 dywizje zmotoryzowane, do 20 batalionów czołgów oraz do 2100 samolotów. Pozostałe siły Wehrmacht pozostawi do obrony granic Niemiec na zachodzie i na południu. W przypadku Polski siły do działań na wschodzie ocenione zostały na 60 dywizji piechoty, 16 brygad kawalerii, do 1300 czołgów i tankietek oraz do 1600 samolotów. Pozostałe siły Polska miała przeznaczyć do obrony granicy z Czechosłowacją. Za sojuszników Niemiec i Polski Szaposznikow uznał Estonię, Łotwę i Finlandię, które jego zdaniem mogły wystawić łącznie 20 dywizji piechoty, 200 czołgów i 436 samolotów. Przystąpienie do wojny Rumunii uznano za mało realne. W meldunku Szaposznikow zaznaczył, że Armia Czerwona nie dysponuje wiarygodnymi informacjami na temat mobilizacji i planów wojennych państw sąsiednich, dlatego też jego meldunek przedstawia rozważania teoretyczne, oparte głównie na danych wywiadowczych¹³⁶.

Szef Sztabu Generalnego w swoim meldunku przedstawił dwa warianty przewidywanych działań przeciwnika na zachodnich obszarach Związku Sowieckiego. Jego zdaniem kierunek uderzenia będzie związany z ogólną sytuacją polityczną w Europie Środkowej. W pierwszym wariacie przyjął, że główne uderzenie przeciwnika nastąpi na obszarze na północ od Polesia na kierunku moskiewskim. Zostanie ono przeprowadzone siłami 80 dywizji piechoty (w tym 20 polskich i 4 łotewskich), 4 niemieckich dywizji kawalerii, 3 polskich brygad kawalerii i 4 niemieckich dywizji zmotoryzowanych wspartych 5500 działami, 3800 czołgami i tankietkami oraz 2700 samolotami. W przypadku krajów nadbałtyckich i Finlandii rozważano możliwość przeprowadzenia koncentrycznego uderzenia na Leningrad. Uznał, że na północy Finlandia może przeprowadzić uderzenie siłami 5 dywizji piechoty i brygadą kawalerii, a Estonia 10 brygad piechoty. Dodatkowo wojska estońskie mogą być wzmocnione 2 łotewskimi dywizjami piechoty. W wariacie tym na południe od Polesia zgromadzone zostaną siły osłony, których zadaniem będzie powstrzymanie ewentualnego uderzenia sowieckiego. Siły te w postaci 40 dywizji piechoty, 13 brygad kawalerii, 2000 dział, 2500 czołgów i tankietek oraz z 1000 samolotów w całości wystawi Wojsko Polskie. Sowiecki Sztab Generalny założył, że rozwinięcie niemiecko

¹³⁶ М. В. Захаров, *Генеральный Штаб в предвоенные годы*, Москва 2005, с. 111. W dalszej części tej pracy autor pominał opis planów i sił ZSRS przewidywanych do działań na wschodzie kraju.

-polskich sił do ataku nastąpi w ciągu 14-16 dni, jednak nie dłużej jak w ciągu 20 dni od ogłoszenia mobilizacji¹³⁷.

W drugim wariantcie główne uderzenie przewidywano na południe od Polesia. Zdaniem Szaposznikowa zostanie ono przeprowadzone siłami 79 dywizji piechoty (w tym 35 polskich), 3 niemieckich dywizji kawalerii, 13 polskich brygad kawalerii i 4 niemieckich dywizji zmotoryzowanych wspartych 5332 działami, 4700 czołgami i tankietkami oraz 2800 samolotami. Siły osłonowe w tym wariantcie zgromadzone zostaną na północ od Polesia i składać się mogą z 41 dywizji piechoty (w tym z 25 polskich i 4 łotewskich), niemieckiej dywizji kawalerii, 3 polskich brygad kawalerii, 2168 dział, 1400 czołgów i tankietek oraz 900 samolotów. Rozwinięcie sił w tym wariantcie oceniano na okres 28-30 dni¹³⁸.

W związku z przedstawionymi możliwościami działań wojennych Szaposznikow przedstawił w meldunku propozycję rozmieszczenia własnych wojsk i planów ewentualnych działań bojowych, których celem powinno być całkowite zniszczenie przeciwnika. Do działań na zachodzie przewidział wystawienie 124 dywizji strzeleckich, 16 kawalerii i 26 brygad pancernych, wyposażonych w 10255 czołgów oraz 5867 samolotów. W przypadku pierwszego wariantu za zadania własnych wojsk uznał:

- przeprowadzenie silnego uderzenia na główne siły niemiecko-polskie ześrodkowane na północ od Polesia w celu ich rozbicia,
- prowadzenie aktywnej obrony na obszarze na południe od Polesia,
- zorganizowanie trwałej osłony kierunków na Moskwę i Leningrad,
- stworzenie silnych odwodów naczelnego dowództwa w celu przeprowadzenia kontruderzenia.

W tym celu na północ od Polesia przewidział zgromadzenie dużych sił w postaci: 55 dywizji strzeleckich, 6 kawalerii, 11 brygad pancernych, 5100 dział, 4233 czołgów i 2458 samolotów. Zakończenie ześrodkowania tych wojsk przewidywał na 22 dzień mobilizacji. Dodatkowych 17 dywizji strzeleckich i 300 samolotów miało działać przeciwko krajom nadbałtyckim i Finlandii. Na południe od Polesia przewidywał rozwinięcie 30 dywizji strzeleckich, 8 kawalerii, 9 brygad pancernych, wyposażonych w 3078 dział, 3312 czołgów i 1993 samoloty. W odwodzie naczelnego dowództwa zakładał zgromadzenie 16 dywizji

¹³⁷ ЦАМО РФ, ф. 16а, оп. 2951сс, д. 239, л. 121 - 136, Докладная записка начальника Генерального штаба РККА командарма 1-го ранга Б. М. Шапошникова Народному комиссару обороны СССР Маршалу Советского союза К. Е. Ворошилову, Москва, 24 III 1938.

¹³⁸ *Ibidem*.

strzeleckich z 928 działami i 512 czołgami. Kolejnych 5 dywizji strzeleckich miało uzupełnić odwody w 40 dniu mobilizacji¹³⁹.

Sapozhnikow zakładał, że główne siły niemieckie zostaną ześrodkowane w rejonie Święciany-Mołodeczno-Grodno, zaś siły polskie na kierunku baranowickim. Dlatego też, w Sztabie Generalnym przyjęto założenie, że najkorzystniejszym kierunkiem sowieckiego kontruderzenia będzie przeprowadzenie go wzdłuż obu brzegów rzeki Niemen. Jego celem będzie rozbicie wojsk niemieckich i wyjście własnych wojsk w rejon Wilno-Grodno-Wońkowysk-Nowogródek-Mołodeczno, a następnie przeprowadzenie uderzenia na baranowickie zgrupowanie wojsk polskich. Na południe od Polesia przewidywano przeprowadzenie pomocniczego uderzenia na odcinku Równe-Krzemieniec i wyjście w rejon Równe-Dubno-Brody. Następnie planowano kontynuowanie uderzenia w ogólnym kierunku na Lublin.

W drugim wariantcie Sapozhnikow przyjął założenie, że główne siły niemiecko-polskie zostaną ześrodkowane w rejonach Równe-Tarnopol i Lwów-Kowel. Siły te przeprowadzą uderzenie w kierunku na Kijów. Dlatego siły sowieckie planował ześrodkować na froncie Nowogród-Wołyńsk-Proskurów. Miały one przeprowadzić uderzenie w kierunku na Łuck i Lwów z zadaniem wyjścia w rejon Kowel-Lwów-Brody-Dubno oraz w dalszej kolejności kontynuować uderzenia w kierunku na Lublin. Do działań na obszarze na południe od Polesia Armia Czerwona miała ześrodkować 57 dywizji strzeleckich, 8 kawalerii, 13 brygad pancernych, 5032 dział, 5156 czołgów i 2682 samoloty. W odwodzie naczelnego dowództwa przewidywał zgromadzenie 12 dywizji strzeleckich z 720 działami i 386 czołgami. Kolejnych 6 dywizji strzeleckich miało uzupełnić odwód w 40 dniu mobilizacji. Na północ od Polesia zakładał rozwinięcie 30 dywizji strzeleckich, 6 kawalerii, 7 brygad pancernych, 2918 dział, 2515 czołgów i 1514 samolotów. Miały one osłonić kierunki na Wielkie Łuki i Smoleńsk. Dodatkowe 4 dywizje strzeleckie odwodu naczelnego dowództwa planował ześrodkować w rejonie Wielkie Łuki-Siebież. Założył przy tym, że w przypadku zachowania neutralności przez Finlandię, Estonię i Łotwę możliwe będzie przerzucenie z północy na Ukrainę 6 dywizji strzeleckich i 2 brygad pancernych¹⁴⁰.

W obu wariantach wojska sowieckie w niewielkim stopniu ustępowały liczebnie potencjalnemu przeciwnikowi w jednostkach piechoty, jednak przewyższały go w ilości dział, czołgów i samolotów. Dlatego też, sowiecki Sztab Generalny uważał, że przewaga techniczna

¹³⁹ *Ibidem.*

¹⁴⁰ *Ibidem.*

pozwoła Armii Czerwonej odeprzeć atak i zniszczyć siły przeciwnika. Szczególną rolę przewidział dla lotnictwa, któremu planował postawić następujące zadania:

- walka z lotnictwem przeciwnika,
- wsparcie własnych wojsk lądowych i atakowanie zgrupowań wojsk przeciwnika,
- niszczenie linii kolejowych w celu uniemożliwienia zaopatrzenia wojsk przeciwnika,
- bombardowanie niemieckich lotnisk w Prusach Wschodnich,
- bombardowanie polskich magazynów wojskowych w Wilnie, Grodnie, Brześciu, Kowlu i Lwowie¹⁴¹.

Opisane powyżej rozważania Sztabu Generalnego Armii Czerwonej przedstawione zostały również 13 listopada 1938 r. na posiedzeniu Głównej Rady Wojskowej, która po długiej dyskusji zatwierdziła je. W rezultacie stały się one podstawą do opracowania planów rozwoju i rozmieszczenia armii sowieckiej w kolejnych latach¹⁴².

Uznanie kierunku zachodniego za najbardziej zagrożony spowodowało, że znacząca część jednostek Armii Czerwonej stacjonowała na terenie Białoruskiego i Kijowskiego SOW. Z racji ich położenia uznano je za najważniejsze z punktu widzenia strategicznego, gdyż jako pierwsze podlegały ewentualnej agresji obcych wojsk. Rumunię władze sowieckie traktowały jako ewentualnego sprzymierzeńca Niemiec. Łącznie na obszarze tych dwóch okręgów wojskowych miało stacjonować 41 dywizji strzeleckich (24,1%), 14 brygad pancernych (51,8%), 10 dywizji kawalerii (47,6%) i 38 pułków artylerii (39,6%)¹⁴³.

Tabela 5. Jednostki wojsk lądowych Armii Czerwonej przewidziane przez Sztab Generalny do stacjonowania na terenie Białoruskiego i Kijowskiego Specjalnego Okręgu Wojskowego.

<i>Rodzaj jednostki</i>	<i>Białoruski SOW</i>	<i>Kijowski SOW</i>
Dowództwa korpusów strzeleckich	7	7
Dywizje strzeleckie o liczebności 14000 ludzi	1	-
Dywizje strzeleckie o liczebności 12000 ludzi	6	5
Dywizje strzeleckie o liczebności 6000 ludzi	6	8
Dywizje strzeleckie o liczebności 3000 ludzi	5	4
Zmotoryzowane dywizje strzeleckie	3	3

¹⁴¹ *Ibidem*.

¹⁴² М. В. Захаров, *Генеральный Штаб...*, с. 111.

¹⁴³ Протокол заседания ГВС РККА об организации и численности Красной Армии, Москва, нр 6, 21 XI 1939, *Главный военный совет...*, с. 269-286; Доклад наркома обороны СССР К. Е. Ворошилова в Полтбюро ЦК ВКП(б) И. В. Сталину и в СНК СССР В. М. Молотову об основах реорганизации Красной Армии, Москва, 15 XI 1939, *Ibidem*, с. 440-452.

o liczebności 9000 ludzi		
Brygady czołgów T-26	4	3
Brygady czołgów BT	2	3
Brygady czołgów T-28	1	1
Samodzielne pułki czołgów	1	1
Bataliony motocyklowe	1	1
Korpusne pułki artylerii	14	14
Pułki artylerii OND	5	5
Dywizjony artylerii OND	5	-
Dowództwa korpusów kawalerii	2	2
Dywizje kawalerii o liczebności 6560 ludzi	4	6
Rezerwowe pułki kawalerii	1	2
Pułki samochodowe	2	2

Źródło: Протокол заседания ГВС РККА об организации и численности Красной Армии, Москва, нр 6, 21 XI 1939, *Главный военный совет...*, с. 269-286.

Przez wiele lat Armii Czerwonej nie miała możliwości sprawdzenia swoich możliwości w realiach nowoczesnej wojny. Prowadzone na Dalekim Wschodzie jesienią 1929 r. walki z Chińczykami o utrzymanie kontroli na Koleją Wschodniochińską, jak i latem 1938 r. z Japończykami w rejonie jeziora Chasan, były konfliktami zbyt krótkotrwałymi i ograniczonymi przestrzennie, by na ich podstawie można było wyciągnąć racjonalne wnioski co do charakteru działań zbrojnych w przyszłej wojnie. Ponadto wspomniane działania strony prowadziły głównie przy pomocy piechoty i kawalerii, z bardzo ograniczonym użyciem wojsk technicznych. Dlatego też, nie było możliwości przetestowania w praktyce współdziałania w boju różnych rodzajów broni. W Związku Sowieckim, podobnie jak i na całym świecie trwały dyskusje na temat doświadczeń wojny domowej w Hiszpanii. Zdania wojskowych były podzielone, w tym zwłaszcza w sprawie roli lotnictwa i broni pancernej. Jak się wkrótce okazało, jedynie Niemcy szybko wyciągnęli odpowiednie wnioski z działań bojowych w Hiszpanii. Opracowana przez nich teoria Blitzkriegu została wkrótce przetestowana w Polsce. W ZSRS uczestnicy walk w Hiszpanii potwierdzili jedynie przyszłość broni pancernych, jako nowego środka walki. Nie docenili jednak roli współpracy na polu boju wszystkich rodzajów broni. Dopiero w czasie japońsko-sowieckiego konfliktu nad rzeką Chałchin-Goł wiosną i latem 1939 r. obie strony, oprócz piechoty i kawalerii, użyły

na masową skalę artylerii, czołgów i lotnictwa wojskowego¹⁴⁴. Jednak konflikt ten jeszcze trwał, gdy Armia Czerwona na zachodzie Związku Sowieckiego rozpoczęła przygotowania do działań przeciwko Polsce i republikom nadbałtyckim. W trakcie planowania operacji sowieckie dowództwo wojskowe jako główne założenie przyjęło masowość użycia swoich wojsk. Uznano, że ogromna dysproporcja sił będzie zasadniczym elementem, który spowoduje, że podjęte działania zakończą się sukcesem. Nie wzięto jednak pod uwagę kilku elementów, takich jak poziom wyszkolenia i determinacja pojedynczego żołnierza czy dobra organizacja planowania i dowodzenia wojskami. Elementy te okazały się bardzo istotne, co Armia Czerwona odczuła boleśnie zimą 1939 r. w Finlandii i latem 1941 r.

Kryzys monachijski spowodował, że kraje europejskie w pełni zdały sobie sprawę z groźby wybuchu wojny w Europie. Państwa Europy Środkowej i Południowej w wielkim napięciu oczekiwały na rozstrzygnięcie kryzysu, gdyż zdawały sobie w pełni sprawę z narastającego zagrożenia ze strony Niemiec i Włoch. Czechosłowacja zawarła 16 maja 1935 r. ze Związkiem Sowieckim układ, na mocy którego obie strony miały udzielić sobie pomocy i poparcia w przypadku, gdy staną się przedmiotem nie spowodowanej napaści któregoś z państw europejskich. W treści układu znajdował się jednak zapis, że do ich realizacji niezbędne jest zrealizowanie przez Francję swoich zobowiązań sojuszniczych wobec Czechosłowacji. W późniejszym okresie Związek Sowiecki jednostronnie oświadczył, że jest gotów udzielić pomocy Czechosłowacji w odparciu agresji zbrojnej niezależnie od stanowiska Francji i Wielkiej Brytanii¹⁴⁵.

20 września 1938 r. sowieckie władze przekazały Czechosłowacji informację, że udzieli jej pomocy wojskowej niezależnie od stanowiska innych krajów, w tym zwłaszcza Francji. Jednocześnie w wojskach zachodnich okręgów przygranicznych zostało ogłoszone pogotowie bojowe. Dzień później Rada Wojenna Kijowskiego SOW otrzymała ze Sztabu Generalnego dyrektywę o utworzeniu w rejonie Wołoczyska, Płoskirów, Kamieniec Podolski

¹⁴⁴ Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 79-87. Konflikt rozpoczął się 20 maja 1939 r. i z każdym tygodniem przybierał na sile. Obie strony konfliktu kierowały w rejon walk coraz większe siły, jednak do trzeciej dekady sierpnia 1939 r. żadna ze stron nie uzyskała przewagi. Dopiero rozpoczęte 20 sierpnia sowieckie uderzenie doprowadziło do okrążenia większości wojsk japońskich i ostatecznie do ich rozbicia. Był to konflikt, w którym strony użyły na skalę masową broni pancernej i lotnictwa wojskowego. Przetestowano też w praktyce współdziałanie na polu boju różnych rodzajów broni. W dniu rozpoczęcia decydującej bitwy siły japońskie liczyły około 75 tysięcy żołnierzy, 500 dział, 182 czołgi i około 500 samolotów. Siły sowiecko-mongolskie liczyły około 57 tysięcy żołnierzy, 542 działa, 498 czołgów, 385 samochodów pancernych i 515 samolotów. Ostatecznie zwycięstwo przypadło stronie sowiecko-mongolskiej i doprowadziło do rezygnacji Japonii z prowadzenia w przyszłości działań zaczepnych przeciwko Związkowi sowieckiemu i Mongolii. Straty Japonii wyniosły 52-55 tysięcy żołnierzy, w tym nie mniej niż 23-25 tysięcy zabitych oraz 646 samolotów. Rosjanie ponieśli mniejsze straty, wynoszące 26655 żołnierzy, z tego 9703 to straty bezpowrotne. Ponadto stracili 66 dział różnych kalibrów, 250 samolotów i prawdopodobnie 217 czołgów.

¹⁴⁵ M. Zgórnjak, *Europa w przededniu wojny...*, s. 204.

zgrupowania wojsk. W jego skład weszła Winnicka Grupa Wojsk składająca się z 4. KK z 9., 32. i 34. Dywizją Kawalerii [dalej: DK], 17. KS z 72., 96. i 97. DS., 25. KPanc. (4., 5. BPanc., 1. Zmot.BS) oraz 23. i 26. Brygada Pancerna [dalej: BPanc.] oraz Żytomierska Grupa Wojsk, w skład której wchodziły 8. i 16. KS (7., 44., 45., 46., 60., 81., 87. DS.). Na uzupełnienie etatów każda z dywizji strzeleckich miała otrzymać po 8000 rezerwistów. Do zabezpieczenia działań z powietrza zostały wydzielone trzy pułki lotnictwa myśliwskiego, trzy pułki lotnictwa bombowców szybkich, pułk bombowców ciężkich i lotnictwo okręgu. Do Płoskirowa przeniesiona została też grupa operacyjna sztabu okręgu. Do czasu ześrodkowania zgrupowania w rejon granicy z Polską został skierowany 2. KK, a w rejon Nowogrodu Wołyńskiego przesunięto 8. i 16. KS oraz 3. KK¹⁴⁶.

Dwa dni później ludowy komisarz obrony polecił Głównej Radzie Wojennej Białoruskiego SOW pod pozorem ćwiczeń ześrodkować w pobliżu granicy z Polską część wojsk grup: witebskiej, lepelskiej i bobrujskiej. W kierunku zachodnim zostały przesunięte: 4. KS z 5. i 50. DS., 16. KS z 2., 13. i 100. DS., 27. DS., 5. KK z 4., 7. i 36. DK, 24. DK oraz 16., 18. i 21. BPanc. Część tych sił ześrodkowano na kierunku mińskim, który uznawano za szczególnie istotny. Na tym kierunku zgrupowano dwie dywizje strzeleckie (2., 13.), dwie kawalerii (7., 35.) i 21. BPanc. Lotnictwo myśliwskie zostało przesunięte na lotniska nadgraniczne, a szybkie lotnictwo bombowe w rejon Witebska i Orszy. Dodatkowo na Białoruś została skierowana 67. DS. z Kalinińskiego OW¹⁴⁷.

Łącznie w okręgach nadgranicznych stan gotowości bojowej został ogłoszony w 7 rejonach umocnionych, 30 dywizjach strzeleckich, 10 kawalerii, 7 brygadach pancernych, zmotoryzowanej brygadzie strzeleckiej, korpusie pancernym i w 12 brygadach lotniczych. Wstrzymano wówczas zwolnienie do rezerwy szeregowych i podoficerów, którym kończył się okres służby czynnej. Jednocześnie w Leningradzkim, Białoruskim i Kijowskim OW ogłoszona została częściowa mobilizacja, w ramach której do służby powołano szeregowych i podoficerów w ilości potrzebnej do uzupełnienia 17 dywizji strzeleckich, dowództw 3 korpusów pancernych, 15 brygad pancernych oraz brygad lotniczych i 34 baz lotniczych. Z rezerwy powołano do wszystkich jednostek w wymienionych okręgach oficerów i kadre polityczną. Częściowa mobilizacja oficerów i kadry politycznej, lecz w mniejszym zakresie, została ogłoszona również w innych okręgach. W jej efekcie stan gotowości bojowej objął łącznie 3 korpusy pancerne, 22 brygady pancerne, 76 dywizji (60 strzeleckich i 16 kawalerii) i 17 brygad lotniczych. Na ich uzupełnienie zmobilizowano 330 tysięcy ludzi. Stan alarmu

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 225; М. В. Захаров, *Генеральный Штаб...*, с. 99-100.

¹⁴⁷ М. Zgórnjak, *Europa w przededniu wojny...*, s. 225-226; М. В. Захаров, *Генеральный Штаб...*, с. 100-101.

ogłoszono również w wojskach obrony przeciwlotniczej Leningradzkiego i Moskiewskiego OW¹⁴⁸.

W telegramie przesłanym 25 września 1938 r. Ludowy Komisariat Obrony przekazał sowieckiemu ambasadorowi w Paryżu informacje o skierowaniu 30 dywizji strzeleckich, części dywizji kawalerii oraz sił pancernych i lotniczych w rejon granicy zachodniej. Następnie o podjętych działaniach sowiecki attache wojskowy w Paryżu powiadomił generała Josepha Jeannela, szefa sztabu armii francuskiej¹⁴⁹.

Jednak udzielenie realnej pomocy wojskowej, w tym przerzucenie wojsk na teren Czechosłowacji utrudniał brak wspólnej z nią granicy. Związek Sowiecki od Czechosłowacji oddzielały dwa kraje: Polska i Rumunia. Najkrótsza i jednocześnie najszybsza droga transportu wojsk wiodła przez Polskę. Polska uzyskała nieoficjalne informacje o sowieckich zamierzeniach i drogą dyplomatyczną wysyłała sygnały, że nie wyrazi zgody na przemarsz wojsk sowieckich przez własne terytorium. Nasiliła ponadto działania antyczechosłowackie. Jednocześnie zignorowała sowieckie ostrzeżenia wysłane w związku z koncentracją wojsk polskich na Śląsku Cieszyńskim. Potwierdzone informacje o koncentracji wojsk sowieckich na Białorusi i Ukrainie otrzymano dopiero kilka dni później, już po zajęciu Zaolzia. Ostatecznie Związek Sowiecki w obliczu postanowień układu monachijskiego, 25 października 1938 r. zrezygnował z udzielenia pomocy Czechosłowacji i odwołał stan pogotowia w Armii Czerwonej¹⁵⁰.

Działania przeprowadzone we wrześniu 1938 r. były pierwszym od wielu lat sprawdzianem gotowości bojowej i sprawności mobilizacyjnej Armii Czerwonej. Wykazały szereg nieprawidłowości i niedociągnięć. Zagadnienia te były analizowane przez Główną Radę Wojenną na posiedzeniu w dniach 14-15 października 1938 r. Oprócz stałych członków rady w jej obradach wzięło udział jeszcze 29 zaproszonych uczestników z naczelnymi władz wojskowych i partyjnych. Sprawozdanie z przeprowadzonej w sześciu okręgach wojskowych mobilizacji wygłosił szef Sztabu Generalnego komandarm 1 rangi Sapoznikow. Przedstawione przez niego zagadnienia wywołały szeroką dyskusję. W efekcie Rada postanowiła, że w celu usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości należy rozbudować rejonowe komisje uzupełnień, uaktualnić wykazy poborowych i rezerwistów, ustalić kolejność działań w celu przeprowadzenia skrytej mobilizacji zasobów ludzkich,

¹⁴⁸ M. Zgórnjak, *Europa w przededniu wojny...*, s. 225-226; M. В. Захаров, *Генеральный Штаб...*, c. 100-102; Р. Иринархов, *Красная Армия...*, c. 44.

¹⁴⁹ M. Zgórnjak, *Europa w przededniu wojny...*, s. 226; M. В. Захаров, *Генеральный Штаб...*, c. 102.

¹⁵⁰ M. Zgórnjak, *Europa w przededniu wojny...*, s. 225-227; Р. Иринархов, *Красная Армия...*, c. 44; M. Kamiński, *Sowiety wobec sytuacji spowodowanej kryzysem państwa czechosłowackiego we wrześniu 1938 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2010, T. XLII, nr 3, s. 15-22.

harmonogram mobilizacji z gospodarki koni i transportu mechanicznego, przygotowanie w czasie pokoju rezerw zasobów ludzkich w niezbędnych dla wojska specjalnościach. Ponadto poleciła ludowemu komisarzowi obrony podjęcie działań mających na celu opracowanie planu szkolenia rezerwistów, poprawę warunków sanitarnych mobilizowanych zasobów ludzkich, uzupełnienie zapasów uzbrojenia i wyposażenia kwaterunkowego, przygotowanie odpowiednich zasobów kierowców i kadr technicznych w zakresie remontu transportu mechanicznego, przyspieszenie motoryzacji artylerii oraz rozbudowę artylerii w jednostkach kawalerii¹⁵¹.

1.2. Pakt Ribbentrop-Mołotow i jego skutki

W latach 30-tych XX wieku sytuacja polityczna w Europie zaczęła się zmieniać bardzo dynamicznie. Największy wpływ na jej zmianę miała sytuacja panująca w Niemczech. Przejęcie w tym kraju władzy przez Narodowo-Socjalistyczną Niemiecką Partię Robotników nie wzbudziło zaniepokojenia we Francji i Wielkiej Brytanii – zwycięzcach w zakończonej zaledwie kilkanaście lat wcześniej Wielkiej Wojnie. Roszczeniowe i militarystyczne postulaty partii kierowanej przez Adolfa Hitlera¹⁵² zostały w tych krajach zbagatelizowane. Uznano je za niemożliwe do spełnienia w krótkim okresie czasu. Przywódcy krajów zachodnich uważali, że Hitler nie odważy się na złamanie postanowień traktatu wersalskiego. Wprowadzenie obowiązkowej służby wojskowej i powołanie do życia Wehrmachtu¹⁵³ w 1935 r., a także remilitaryzacja Nadrenii¹⁵⁴ rok później, nie zmieniły stanowiska Francji i Wielkiej Brytanii. Wkroczenie wojsk niemieckich do Nadrenii było sprawdzianem reakcji państw zachodnich na postępującą militaryzację Niemiec i jawnym odrzuceniem przez nie postanowień

¹⁵¹ Протокол заседания ГВС РККА, Москва, нр 23, 14-15 X 1938, *Главный военный совет...*, с. 152-154.

¹⁵² Adolf Hitler od 1919 r. działał aktywnie w Narodowo-Socjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników (niem. NSDAP), stając się z czasem jednym z jej głównych przywódców. Znaczenie partii w Niemczech ciągle rosło. W efekcie 5 marca 1933 r. partia wygrała wybory do niemieckiego parlamentu. Korzystając z popularności NSDAP, Hitler w 1932 r. wystartował w wyborach prezydenckich, przegrał je na rzecz Paula von Hindenburga. Zdobyta jednak przez Hitlera popularność spowodowała, że 30 stycznia 1933 r. prezydent Hindenburg powierzył mu pełnienie urzędu kanclerza. 2 sierpnia 1934 r. po śmierci prezydenta Niemiec, Hitler połączył urzędy kanclerza i prezydenta przejmując ich kompetencje. Ogłosił się wówczas Wodzem Rzeszy (Führerem). Szerzej: K. Grünberg, *Adolf Hitler. Biografia Führera*, Warszawa 1989; P. Longerich, *Hitler. Biografia*, Warszawa 2017.

¹⁵³ Wehrmacht – siły zbrojne III Rzeszy, utworzone 16 marca 1935 r. w miejsce rozwiązanej armii zawodowej Reichswehry. Składały się z trzech rodzajów sił zbrojnych: wojsk lądowych (Heer), lotnictwa (Luftwaffe) i marynarki wojennej (Kriegsmarine).

¹⁵⁴ Nadrenia - kraina historyczna w zachodniej części Niemiec. Obszar zdemilitaryzowany powstały w 1919 r. w wyniku ustaleń traktatu wersalskiego, kończącego I wojnę światową. Do 1930 r. okupowany przez wojska Francji, Wielkiej Brytanii, Belgii i USA. 7 marca 1936 r. do Nadrenii wkroczyły oddziały Wehrmachtu dowodzone przez generała Ludwiga Becka.

pokojowych. Posunięcie to przyniosło Hitlerowi wzrost poparcia wśród społeczeństwa niemieckiego, które uznało, że Niemcy odzyskały dumę narodową. Spóźniona i słaba reakcja Francuzów oraz Brytyjczyków utwierdziła Führera w przekonaniu, że przyjęty przez niego sposób postępowania jest skuteczny i zachęciła do kontynuacji obranego kursu¹⁵⁵. Jego program uczynienia z Niemiec dominującego państwa w Europie został opisany w książce „Mein Kampf”¹⁵⁶. Był to manifest polityczny Hitlera, który realizował systematycznie przez kolejne lata. Oprócz odzyskania obszarów zamieszkałych przez Niemców, Hitler zamierzał podbić tereny na wschód od Niemiec i stworzyć na podbitych terenach „przestrzeń życiową”¹⁵⁷ dla narodu niemieckiego. W swoich planach zamierzał opanować tereny Europy Środkowej i Rosji aż do Uralu. Zapewniłoby to Niemcom samowystarczalność i status czołowego mocarstwa¹⁵⁸.

Kolejnym krokiem Hitlera było zajęcie Austrii i włączenie jej do Niemiec. Anschluss Austrii był jednym z najważniejszych wydarzeń okresu dwudziestolecia międzywojennego. Niemiecki kanclerz otwarcie głosił chęć zjednoczenia ludów i ziem germańskich. Austrię uznawał za część wielkiej niemieckiej III Rzeszy, a jej przyłączenie było pierwszym krokiem w kierunku zjednoczenia narodu niemieckiego. Wykorzystał silne nastroje proniemieckie w społeczeństwie południowego sąsiada i nie czekając na zakończenie rozmów z rządem i prezydentem Austrii, rozkazał swoim wojskom przeprowadzenie operacji zbrojnej. Nastąpiło to 12 marca 1938 r. Wkraczający Niemcy nie napotkali oporu. Zajęcie Austrii było pierwszym poważnym sprawdzianem mobilizacji i sprawności Wehrmachtu i innych niemieckich formacji zbrojnych. Niemcy zaangażowali do akcji zajęcia Austrii około 105 tys. żołnierzy Wehrmachtu, 35–40 tys. funkcjonariuszy SS oraz policjantów i jednostki lotnicze. Łącznie w realizację operacji zaangażowano do 200 tys. ludzi¹⁵⁹.

¹⁵⁵ A. Beevor, *Druga wojna światowa*, Kraków 2013, s. 15.

¹⁵⁶ „Mein Kampf” (Moja walka) – książka napisana przez Hitlera i opublikowana po raz pierwszy w 1925 r. Hitler zawarł w niej swój program polityczny i plany wobec Niemiec po przejęciu władzy w kraju. Pierwszym krokiem było zjednoczenie narodu niemieckiego, tj. włączenie w skład „Wielkiej Rzeszy” wszystkich obszarów zamieszkałych przez Niemców. Kolejnym krokiem miała być ekspansja militarna, która zapewniłaby Niemcom „przestrzeń życiową” kosztem innych narodów i państw. Książka stała się podstawą ideologiczną niemieckiego faszyzmu. Jednym z jego haseł była walka z komunizmem.

¹⁵⁷ Przestrzeń życiowa (niem. Lebensraum) – idea osadnictwa Niemców na wschodzie kosztem wypędzeń rodzimej ludności. Powstała w II połowie XIX w. i wyrażała przekonanie że Niemcy są przeludnione, a narodowi niemieckiemu brakuje niezbędnej do życia przestrzeni, co usprawiedliwiać miało ich terytorialną ekspansję. W okresie III Rzeszy naziści kontynuowali tę ideę i dążyli do zdobycia terenów na wschodzie Europy, aż po Ural, gdzie po zwycięskiej wojnie miano osiedlić ludzi „krwi czysto nordyckiej”. Rdzenna ludność zajętych obszarów miała zostać spacyfikowana i sprowadzona do poziomu niewolnictwa.

¹⁵⁸ A. Beevor, *Druga wojna...*, s. 16; M. Leczyk, *Polska i sąsiedzi 1921-1939. Stosunki wojskowe*, Białystok 1997, s. 307-308.

¹⁵⁹ K. Grünberg, *Adolf Hitler...*, s. 202-205; M. Zgórniak, *Europa w przededniu...*, s. 74-76.

Spółeczność międzynarodowa nie zareagowała na niemiecką aneksję Austrii uznając, że jest to niewielka cena za utrzymanie pokoju w Europie. Widząc brak reakcji państw zachodnich, kilka tygodni później Hitler wysunął kolejne roszczenia, tym razem w sprawie mniejszości niemieckiej zamieszkującej Sudety. Działaniom politycznym towarzyszył szantaż militarny Czechosłowacji mający na celu uzyskanie zgody rządu w Pradze na przyznanie szerokiej autonomii mniejszości niemieckiej. Na wypadek niepowodzenia działań dyplomatycznych, w maju 1938 r. dowództwo Wehrmachtu opracowało plan zbrojnej agresji przeciwko Czechosłowacji pod kryptonimem „Fall Grün” (Plan Zielony). Rząd Czechosłowacji postanowił odrzucić niemieckie żądania i stawić zbrojny opór. Armia Czechosłowacka uważana była w tym okresie za nowoczesną i jedną z silniejszych w Europie¹⁶⁰. Dodatkowo możliwości obronne kraju wzmocnił rozbudowany system fortyfikacji granicznych. Wkrótce Hitler wysunął kolejne roszczenia, tym razem terytorialne. We wrześniu 1938 r. zażądał przyłączenia do III Rzeszy przygranicznych terenów Czechosłowacji zamieszkałych przez mniejszość niemiecką. Wódz Rzeszy był przekonany, że Wielka Brytania i Francja po tym, jak pozwoliły na aneksję Austrii, zgodzą się na wszystko, byleby tylko utrzymać pokój. Tym razem jednak sytuacja wyglądała inaczej. Zareagowały największe kraje Europy. Ponadto rząd Czechosłowacji na podstawie porozumienia z 16 maja 1935 r. zwrócił się do Związku Sowieckiego z prośbą o pomoc militarną. Władze sowieckie odpowiedziały pozytywnie i ogłosiły mobilizację wojsk stacjonujących na Ukrainie i Białorusi. Nie mogły jednak udzielić pomocy zbrojnej bezpośrednio, gdyż Związek Sowiecki nie graniczył z Czechosłowacją. Niezbędnym warunkiem udzielenia pomocy przez ZSRS była zgoda rządu polskiego na przemarsz Armii Czerwonej przez terytorium Polski. Zgody takiej ZSRS nie otrzymał i ostatecznie w październiku 1938 r. odwołał mobilizację. Ponadto w sprawie nowych roszczeń niemieckich działania podjęły Francja i Wielka Brytania, które postanowiły rozwiązać problem na drodze dyplomatycznej. Przeraziła je perspektywa wybuchu kolejnej wojny w Europie, dlatego też postanowiły prowadzić politykę unikania konfliktu z Niemcami poprzez poszukiwanie rozwiązań dyplomatycznych. W rzeczywistości była to polityka ustępstw wobec Niemiec, mająca na celu powstrzymanie zagrożenia wybuchu kolejnej wojny. Francja i Wielka Brytania były nieprzygotowane do jej prowadzenia, dlatego też swoimi działaniami dążyły do uzyskania czasu na niezbędne

¹⁶⁰ J. Wiśniewski, *Armia czechosłowacka w latach 1932-1938*, Toruń 2007, s. 220-253; Zgórnjak M., *Europa w przededniu...*, s. 86-100. We wrześniu 1938 r. armia czechosłowacka składała się z 20 dywizji piechoty, 4 dywizji szybkich, dywizji zmotoryzowanej. Po mobilizacji wrześniowej liczba dywizji uległa podwojeniu. Stan ten uzupełniały wojska forteczne, graniczne i artyleria. Na wyposażeniu armii znajdowało się m.in. 411 czołgów, 70 tankietek, 67 samochodów pancernych oraz 1514 samolotów, w tym 838 w I linii w 68 eskadrach lotniczych.

przygotowania wojenne. Aby to osiągnąć uznali, że najlepszym rozwiązaniem będzie zmuszenie Czechosłowacji na drodze dyplomatycznej do ustępstw względem III Rzeszy¹⁶¹.

Rozmowy w sprawie niemieckich żądań prowadzono 29-30 września 1938 r. w Monachium w Niemczech. Prowadzili je przywódcy Francji, Wielkiej Brytanii, Niemiec i Włoch. Mimo faktu, że rokowania dotyczyły integralności terytorialnej Czechosłowacji, przedstawiciele tego kraju nie zostali zaproszeni do uczestnictwa w obradach. W nocy z 29 na 30 września zakończono negocjacje i oficjalnie podpisano układ monachijski. W konsekwencji cztery mocarstwa zdecydowały arbitralnie o statusie Sudetów, które postanowiono oderwać od Czechosłowacji i przyznać je Niemcom. W ten sposób przyłączono do III Rzeszy ziemie sudeckie zamieszkałe przez blisko 3-milionową mniejszość niemiecką. Na obszarze tym Niemcy stanowili ok. 80% populacji¹⁶². Wojska niemieckie przekroczyły granicę z Czechosłowacją 1 października i zajęły Sudety¹⁶³.

Ustalenia konferencji monachijskiej przyjęto w krajach zachodnich jako sukces. Społeczeństwa brytyjskie i francuskie widziały w swoich przywódcach mężów stanu, którzy zażegnali poważny kryzys międzynarodowy, zapobiegając wybuchowi wojny. Konferencja monachijska i kryzys sudecki w przyszłości przyniosły jednak poważne konsekwencje. Przede wszystkim ośmieliły Hitlera i uniemożliwiły zduszenie jego reżimu w zarodku. W efekcie doprowadziły do wybuchu nowej wojny w Europie. Przebieg konferencji bacznie obserwowały wszystkie kraje europejskie. Jej wynik uwidocznił Józefowi Stalinowi¹⁶⁴ niechęć Zachodu do walki z Hitlerem i skłonił go do poszukiwań innych sojuszników. Rozwój sytuacji w Europie uzmysłowił też sowieckiemu przywódcy powstanie sprzyjającej sytuacji do podporządkowania sobie zachodnich sąsiadów. Do tego jednak niezbędne było zawarcie porozumienia z Niemcami.

Kolejnym krokiem Hitlera było całkowite podporządkowanie sobie Czechosłowacji. Ustalenia monachijskie doprowadziły do osłabienia rządu w Pradze i w konsekwencji do spadku pozycji Czechosłowacji na arenie międzynarodowej. W krótkim czasie

¹⁶¹ M. Kornat, *Polska 1939 r. wobec paktu Ribbentrop-Mołotow. Problem zbliżenia niemiecko-sowieckiego w polityce zagranicznej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002, s. 241; J. Wiśniewski, *Armia czechosłowacka...*, s. 195-205.

¹⁶² M. Zgórnjak, *Europa w przededniu...*, s. 86.

¹⁶³ K. Grünberg, *Adolf Hitler...*, s. 207-209.

¹⁶⁴ W 1925 r. Józef Stalin (prawdziwe nazwisko Iosif Wissarionowicz Dżugaszwili) został sekretarzem generalnym Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej (bolszewików) [dalej: WPK(b)]. W 1936 r. rozpoczął walkę o przywództwo w państwie. Zainicjowane przez niego represje doprowadziły do wyeliminowania przeciwników politycznych oraz przejścia przez niego kontroli nad armią. Pełnię władzy w Związku Sowieckim przejął 6 maja 1941 r., gdy został przewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych ZSRS (premierem).

Czechosłowacja utraciła kolejne ziemie na rzecz Polski¹⁶⁵ i Węgier¹⁶⁶, a na Słowacji wzmożyły się tendencje separatystyczne. Powstałą sytuację szybko wykorzystały Niemcy. Na początku 1939 r. wznowiły presję na władze Czechosłowacji i zagroziły użyciem siły w przypadku odrzucenia ich żądań. Ostatnie pertraktacje prowadzono w Berlinie. W nocy z 14 na 15 marca 1939 r. prezydent Czechosłowacji i minister spraw zagranicznych zostali zmuszeni – m.in. pod groźbą zbombardowania Pragi – do podpisania dokumentu, w którym zezwolili Hitlerowi na zajęcie kraju. O podjętej decyzji poinformowali rząd w Pradze. W jej następstwie rząd zakazał armii stawiania zbrojnego oporu. W tym samym czasie, 14 marca autonomiczny parlament słowacki ogłosił w Bratysławie akt niepodległości i utworzenie Republiki Słowackiej. Po odłączeniu się Słowacji pozostałe tereny zostały włączone w skład III Rzeszy, która 16 marca 1939 r. powołała na nich autonomiczny Protektorat Czech i Moraw. Opanowanie ziem czeskich wzmocniło poważnie niemiecki potencjał militarny, poprzez przejęcie przemysłu ciężkiego i zbrojeniowego, a także uzbrojenia armii czechosłowackiej¹⁶⁷. Francja i Wielka Brytania w związku z zajęciem Czech i Moraw oraz likwidacją Czechosłowacji złożyły tylko noty protestacyjne. Jednocześnie zrozumiały, że droga ustępstw nie przynosi efektów i rozpoczęły zwrot w swojej polityce wobec III Rzeszy. Upadek Czechosłowacji wykorzystały również Węgry¹⁶⁸, które w wyniku działań zbrojnych

¹⁶⁵ 30 września 1938 r. po uzyskaniu informacji o rozstrzygnięciach układu monachijskiego, Polska przekazała Czechosłowacji ultimatum żądające oddania zamieszkanego przez Polaków Zaolzia. Żądaniom towarzyszyła koncentracja na granicy Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Śląsk” dowodzonej przez gen. Władysława Bortnowskiego, dywersje przygraniczne przeprowadzane przez Polaków z Zaolzia oraz kampania propagandowa. Rząd czechosłowacki ugiął się przed ultimatum 1 października i zgodził się przekazać sporne terytorium Polsce. Oddziały Wojska Polskiego wkroczyły na Zaolzie 2 października 1938 r. Kolejne korzyści terytorialne uzyskała Polska 25 listopada 1938 r., gdy zostały do niej przyłączone niewielkie obszary Spiszu i Orawy.

¹⁶⁶ M. Zgórnjak, *Europa w przededniu...*, s. 276-282. Po zajęciu Sudetów przez Niemcy również Węgrzy wysunęli roszczenia terytorialne wobec Czechosłowacji, Zażądali przyłączenia do Węgier południowych terenów Słowacji oraz całej Ukrainy Zakarpackiej. Tereny te zamieszkiwała mniejszość węgierska. W rozwiązanie problemu włączyły się Niemcy i Włochy. Rokowania, które prowadzono w Wiedniu zakończyły się 2 listopada 1938 r. Był to tzw. pierwszy arbitraż wiedeński. W wyniku negocjacji nie spełniono wszystkich żądań Węgier, jednak został przyłączony do nich południowy pas Słowacji i część Ukrainy Zakarpackiej.

¹⁶⁷ J. Wiśniewski, *Armia czechosłowacka...*, s. 215; I. Mrkvanek, M. Vyroubal, *Československá letadla ve službách Luftwaffe. Kořistní letadla 1939-1945*, Bučovice 2015, s. 123; M. Барятинский, *Славянская броня Гитлера*, Москва 2009, c. 20-45. Na zajętych ziemiach Wehrmacht przejął po armii czechosłowackiej m.in. około 3200 dział, 660 wozów bojowych, ok. 62 tys. karabinów maszynowych i 1630 samolotów, w tym 1029 bojowych.

Do końca sierpnia 1939 r. przemysł dostarczył jeszcze kilkadziesiąt samolotów i 78 czołgów lekkich LT vz. 38, przyjętych na uzbrojenie Wehrmachtu pod oznaczeniem Pz.Kpfw. 38(t). Do czerwca 1942 r. wyprodukowano 1396 tych pojazdów, a do końca wojny na ich podwoziu produkowano niszczyciele czołgów. Część przejętych samolotów Niemcy sprzedali sojusznikom, a pozostałe służyły do szkolenia niemieckich lotników. Artyleria, broń strzelecka i czołgi zasiliły uzbrojenie armii niemieckiej, które już wkrótce wykorzystwała je bojowo. W agresji na Polskę wzięła udział I. Dywizja Lekka uzbrojona m.in. w 120 czechosłowackich czołgów lekkich.

¹⁶⁸ C. Kliment, D. Bernad, *Maďarská Armáda 1919-1945*, Praha 2007, s. 12-15. 15 marca 1939 r. Węgry zaatakowały należącą do Czechosłowacji Ruś Zakarpacką i po krótkiej kampanii, do 18 marca opanowały ją w całości. Kilka dni później zaatakowały tereny tworzącego się państwa słowackiego. W walkach prowadzonych

przyłączyły zamieszkałe przez mniejszość węgierską tereny południowej Słowacji i Ukrainę Zakarpacką¹⁶⁹.

Zerwanie przez Niemcy porozumień monachijskich i zajęcie Czechosłowacji zmieniło układ sił w Europie Środkowej i Wschodniej. Mocarstwa zachodnioeuropejskie zrozumiały wówczas, że polityka ustępstw wobec Niemiec nie przyniosła efektów i tylko rozbudziła ambicje terytorialne Hitlera. Kryzys czechosłowacki wpłynął też na wzrost znaczenia Związku Sowieckiego. W drugiej połowie lat 30-tych Związek Sowiecki był izolowany na arenie międzynarodowej. W wielu krajach, w tym też w Polsce uważano, że ZSRS jeszcze przez wiele lat ma zablokowane możliwości powrotu do czynnego kształtowania polityki międzynarodowej, w tym do kształtowania stosunków w Europie. W praktyce izolacja ta wkrótce się zakończyła. Ponadto w Moskwie panował pogląd, że mocarstwa zachodnie dążą do zniszczenia Kraju Rad. W tym celu starają się skierować niemieckie żądania terytorialne w kierunku wschodnim, głównie przeciwko Związkowi Sowieckiemu¹⁷⁰.

Wzmocnienie międzynarodowej pozycji ZSRS odnotowano również w polskich kręgach dyplomatycznych. Polscy politycy uznali jednak, że Armia Czerwona nie stanowi dla Polski zagrożenia¹⁷¹. W oparciu o docierające z ZSRS wiadomości na temat sowieckich poglądów dotyczących sytuacji w Europie, w Polsce powstało przekonanie, że Stalin robi wszystko by stworzyć warunki zapewniające Niemcom możliwość szybkiego rozpoczęcia wojny na zachodzie Europy, a sam przystąpi do niej w możliwie najkorzystniejszych warunkach, w sytuacji, gdy toczące wojnę państwa zachodnie zostaną już znacznie osłabione. Mirosław Arciszewski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w następujący sposób w dniu 28 czerwca 1939 r. opisał stanowisko polskie w tej sprawie: *Sowiety są zdolne do walki jedynie obronnej i to na własnym terytorium. Toteż będą one unikały do ostatniej chwili zaangażowania się w jakikolwiek konflikt europejski, rezerwując sobie ewentualne wystąpienie dopiero wówczas, kiedy partnerzy będą dostatecznie osłabieni na innych frontach, by móc wtedy drogo sprzedać swój udział jako państwo i jako ideologia w przededniu zawierania pokoju. Dla państw o cywilizacji europejskiej, graniczących z Rosją, jest ona niebezpieczniejsza jako aliant, niż jako wróg, gdyż bezsilna jako ten ostatni*

w okresie od 22 do 31 marca 1939 r. wojska węgierskie opanowały obszar południowej i wschodniej Słowacji. W efekcie tych działań doszło do ustanowienia granicy polsko-węgierskiej.

¹⁶⁹ M. Zgórnjak, *Europa w przededniu...*, s. 300-318.

¹⁷⁰ M. Kornat, *Polska 1939 r. wobec paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 278; Cz. Grzelak, *Wrzesień 1939. W szponach dwóch wrogów*, Warszawa 2013, s. 82-83.

¹⁷¹ M. Kornat, *Polska 1939 r. wobec paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 276-279; A. Beevor, *Druga wojna...*, s. 20-21.

*niebezpiecznie wpływa, jak uczy doświadczenie na stosunki wewnętrzne państw zaprzyjaźnionych nawet w czasie pokoju*¹⁷².

Sukcesy dyplomatyczne Hitlera związane z podporządkowaniem Austrii i Czechosłowacji zachęciły Stalina do powrotu do działań ekspansjonistycznych. Doszedł on do wniosku, że sytuacja międzynarodowa stworzyła warunki do narzucenia dyktatu ZSRS krajom ościennym na drodze działań dyplomatycznych, a jeżeli to nie przyniesie efektu, zdecydowany był do podjęcia działań militarnych.

Po kryzysie sudeckim ZSRS był już brany pod uwagę jako istotny czynnik polityczny w Europie. Jako pierwsza, kroki w tym kierunku podjęła Wielka Brytania, która w końcu listopada 1938 r. zaproponowała mu przystąpienie do gwarancji granic Czechosłowacji po konferencji monachijskiej. Brytyjscy politycy uznali bowiem, że wobec narastających żądań niemieckich, włączenie ZSRS do polityki europejskiej będzie elementem stabilizacji równowagi w Europie. W tym czasie stosunki niemiecko-sowieckie były złe i nic nie wskazywało na szybką ich poprawę. W rzeczywistości Moskwa już w 1938 r. szukała sposobów na nawiązanie bliższych kontaktów z Berlinem. Po ustabilizowaniu sytuacji w kraju, Stalin postanowił odzyskać terytoria, które Rosja utraciła po wybuchu rewolucji. Dlatego nie był zainteresowany ustabilizowaniem sytuacji w Europie. Uznał, że Niemcy pod przywództwem Hitlera dokonują skutecznie osłabienia systemu kapitalistycznego poprzez zmianę postanowień wersalskich. Zrozumiał założenia polityki niemieckiej i postanowił to wykorzystać w celu osiągnięcia własnych celów¹⁷³.

Zmiana sowieckiej polityki zagranicznej spowodowała zmiany personalne w resorcie spraw zagranicznych. 3 maja 1939 r. ludowym komisarzem spraw zagranicznych został Wiaczesław Michajłowicz Mołotow. Podzielał on pogląd Stalina, że wzdłuż granic Związku Sowieckiego tolerowane mogą być tylko te społeczeństwa, które podporządkują się interesom Kraju Rad. W tym celu należało doprowadzić do ograniczenia ich suwerenności i samodzielności. W pierwszej kolejności zamierzano osiągnąć to na drodze działań dyplomatycznych¹⁷⁴.

10 marca 1939 r. Józef Stalin przemawiając na XVIII Zjeździe WPK(b) oświadczył, że pomimo pokojowych intencji Związku Sowieckiego „druga wojna imperialistyczna” się rozpoczęła, bo Francja i Wielka Brytania prowokują konflikt z ZSRS i Niemcami. Stalin

¹⁷² M. Kornat, *Polska 1939 r. wobec paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 437; M. Kornat, *Dyplomacja II Rzeczypospolitej wobec paktu Ribbentrop-Mołotow*, „Dzieje Najnowsze” 2000, T. XXXII, nr 2, s. 23-54.

¹⁷³ M. Kornat, *Polska 1939 r. wobec paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 244-248; M. Kornat, *Droga Niemiec do paktu Ribbentrop-Mołotow i sprawy polskie: wydarzenia i interpretacje*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, nr 1, s. 71-59.

¹⁷⁴ M. Kornat, *Polska 1939 r. wobec paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 292-295.

zapewniał o „pokojowych i przyjaznych” stosunkach Kraju Rad ze swoimi sąsiadami, ale jednocześnie ostrzegał przed naruszeniem integralności granic. Było to stwierdzenie obłudne, gdyż w tym czasie Związek Sowiecki rozpoczął już rozmowy z Finlandią w sprawie wydzierżawienia części jej terytorium oraz przygotowywał się do podobnych działań w krajach nadbałtyckich. W ten sposób chciał zabezpieczyć rejon Zatoki Botnickiej i Leningradu¹⁷⁵.

W celu zapobieżenia ewentualnym sojuszom wojskowym z Francją i Wielką Brytanią krajów graniczących z ZSRS na zachodzie, Rosjanie dali do zrozumienia mocarstwom zachodnioeuropejskim, że są gotowi do podjęcia rozmów w sprawie zawarcia z nimi układów o nieagresji. Rozmowy z Francją i Wielką Brytanią zostały wkrótce podjęte i z oboma krajami prowadzone były jednocześnie. Jednym z powodów rozpoczęcia rozmów przez Paryż i Londyn był fakt zainteresowania Niemiec i ZSRS krajami położonymi nad Morzem Bałtyckim¹⁷⁶. Rozmowy prowadzono przez kilka miesięcy. Nie doprowadziły one jednak do zawarcia porozumień, gdyż Stalin w trakcie negocjacji dążył głównie do wysondowania ich stanowiska w sprawie planowanych zmian terytorialnych w Europie Środkowej i Północnej. Rządy Francji i Wielkiej Brytanii chciały z kolei pozyskać Związek Sowiecki jako partnera w ramach koalicji antyniemieckiej. W trakcie tych negocjacji Stalin uznał, że bardziej korzystne dla niego będzie zawarcie porozumienia z Niemcami niż z mocarstwami zachodnimi. Dlatego też strona sowiecka w sierpniu 1939 r. zaczęła przedstawiać coraz to trudniejsze do zrealizowania żądania. Ostatecznie przedłużające się negocjacje zakończyły się fiaskiem w związku z podpisaniem przez Związek Sowiecki porozumienia z Niemcami¹⁷⁷.

W trakcie negocjacji prowadzonych z Paryżem i Londynem, Związek Sowiecki nawiązał kontakty z Niemcami i rozpoczął z nimi pertraktacje w sprawie zawarcia paktu o współpracy. Początkowo prowadzono je w tajemnicy przed Francją i Wielką Brytanią. Gdy uzgodniono podstawowe zagadnienia, informacja o ich przebiegu została podana do publicznej wiadomości. Był to też element sprawdzenia reakcji Paryża i Londynu na podjęte działania. Negocjacje sowiecko-niemieckie nabrały tempa latem 1939 r. W tej sytuacji Rosjanie szukali sposobu by negocjacje prowadzone z przedstawicielami mocarstw zachodnich zakończyły się fiaskiem. W tym celu 12 sierpnia 1939 r. w Moskwie, w trakcie

¹⁷⁵ Cz. Grzelak, *Wrzesień 1939...*, s. 83-84; B. Piotrowski, *Wojna radziecko-fińska (zimowa) 1939-1940*, Poznań 1997, s. 51; M. Kornat, *Droga Niemiec do paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 71-59.

¹⁷⁶ M. Kornat, *Polska 1939 r. wobec paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 327-338; B. Piotrowski, *Wojna radziecko-fińska...*, s. 52-56.

¹⁷⁷ M. Kornat, *Polska 1939 r. wobec paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 332; A. Beevor, *Druga wojna...*, s. 29-30; M. Kornat, *Droga Niemiec do paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 71-59; M. Kornat, *Pakt Ribbentrop-Mołotow. Interpretacje, mity, rzeczywistość*, „Dzieje Najnowsze” 2020, T. LII, nr 1, s. 87-120.

wznowionych rozmów trójstronnych marszałek Kliment Woroszyłow wystąpił z żądaniem zgody rządu polskiego na przemarsz Armii Czerwonej przez terytorium Rzeczypospolitej w przypadku przystąpienia ZSRS do wojny z Niemcami po stronie państw zachodnich. Przedstawione następnie przez mocarstwa zachodnie stronie polskiej żądanie zostało przez władze w Warszawie odrzucone. W tej sytuacji rozmowy sowiecko-francusko-brytyjskie utknęły w martwym punkcie¹⁷⁸.

Niemcy początkowo nie były zainteresowane nawiązaniem kontaktów ze Związkiem Sowieckim. Prowadziły bowiem w tym czasie działania, w wyniku których chciały uzyskać zgodę Wielkiej Brytanii na uznanie Europy Środkowej za wyłączną strefę wpływów niemieckich. Zgody takiej jednak nie uzyskały. W tej sytuacji Hitler przystąpił do realizacji swoich planów. W pierwszej kolejności doprowadził do upadku Czechosłowacji. Następnie postanowił uregulować stosunki z Polską, z którą 26 stycznia 1934 r. zawarł pakt o niestosowaniu przemocy. Efektem podpisania paktu było odczuwalne odprężenie w relacjach polsko-niemieckich, wzajemne stosunki uległy bowiem znaczącej poprawie. Pakt ten pomógł również wyjść Niemcom z izolacji na arenie międzynarodowej. Hitler od początku postrzegał wschodniego sąsiada jako możliwego sojusznika w walce ze Związkiem Sowieckim. Było to o tyle istotne, że Niemcy nie posiadały wspólnej granicy z ZSRS. W niemieckiej polityce zagranicznej w tym czasie Polska zajmowała kluczową rolę, gdyż od jej stanowiska uzależnione były dalsze działania III Rzeszy. Hitler zakładał, że porozumienie z rządem w Warszawie zapewni Niemcom bezpieczeństwo na wschodnich granicach i stworzy możliwości przygotowania się do wojny przeciwko Francji. Po jej pokonaniu kanclerz Niemiec zamierzał doprowadzić do wojny ze Związkiem Sowieckim w celu zdobycia Niemcom „przestrzeni życiowej”¹⁷⁹.

Jesienią 1938 r. Hitler uznał, że nastąpił odpowiedni czas na całościowe rozwiązanie w stosunkach wzajemnych i wystąpił z żądaniami wobec Polski. Zostały one przedstawione 24 października 1938 r. ambasadorowi polskiemu w Berlinie Józefowi Lipskiemu. Najważniejsze z nich dotyczyło włączenia Wolnego Miasta Gdańska do III Rzeszy oraz przeprowadzenia przez terytorium Polski eksterytorialnej autostrady i linii kolejowej łączących Niemcy i Prusy Wschodnie. Hitler liczył też na ewentualny udział Polski jako sojusznika w wojnie przeciwko ZSRS. W zamian Niemcy oferowały Polsce dwudziestopięcioletni traktat o przyjaźni i współpracy¹⁸⁰. W ten sposób Hitler chciał się

¹⁷⁸ M. Kornat, *Polska 1939 r. wobec paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 328-332.

¹⁷⁹ M. Kornat M., *Droga Niemiec do paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 71-59.

¹⁸⁰ M. Zgórniak, *Europa w przededniu...*, s. 282.

zabezpieczyć od wschodu w przypadku prowadzenia wojny na zachodzie Europy. W jego planach Polska miała ochraniać Rzeszę przed atakiem ze strony ZSRS. Początkowo kanclerz Rzeszy liczył, że przedstawione warunki zostaną przez Polskę szybko zaakceptowane. Władze w Warszawie nie chciały jednak zgodzić się na niemieckie propozycje, gdyż oznaczałoby to uzależnienie Polski od III Rzeszy. Wraz z upływem czasu, od marca 1939 r. Niemcy zaczęły coraz mocniej naciskać na polskie władze. Posunęły się nawet do szantażu militarnego. Dodatkowo wraz z upadkiem Czechosłowacji pogorszyło się położenie strategiczne Polski. Wydłużeniu uległa granica z Niemcami, a na południu pojawił się nowy sojusznik Niemiec – Słowacja. Niemieckie działania nie przyniosły jednak oczekiwanego efektu i w marcu 1939 r. Polska ostatecznie odrzuciła niemieckie propozycje. W efekcie narastające napięcie w stosunkach dwustronnych doprowadziło 23 marca 1939 r. do ogłoszenia tajnej częściowej mobilizacji Wojska Polskiego. W tym też czasie doszło do zacieśnienia kontaktów Polski z Francją i Wielką Brytanią, które ostatecznie doprowadziły do podpisania 17 maja 1939 r. polsko-francuskiego porozumienia wojskowego oraz do zawarcia 25 sierpnia 1939 r. polsko-brytyjskiego traktatu o wzajemnej pomocy. W tej sytuacji Hitler dokonał korekty swoich planów. Zdecydował się przełożyć w czasie uderzenie na zachodzie Europy i w pierwszej kolejności przystąpił do wyeliminowania Polski jako samodzielnego czynnika w układzie sił w Europie. Rzeczpospolita, która jako pierwsza nie uległa niemieckim naciskom stała się ostatecznie kolejną ofiarą niemieckiej agresji¹⁸¹.

Porażka w stosunkach z Polską spowodowała, że przygotowujące się do wojny na zachodzie Europy Niemcy zdecydowały się rozpocząć rozmowy ze Związkiem Sowieckim. Ich celem było zapewnienie sobie bezpieczeństwa na wschodzie i zapewnienie dostaw surowców niezbędnych do prowadzenia wojny. Hitler zdawał sobie sprawę, że osiągnięcie tego celu związane będzie z uwzględnieniem interesów ZSRS w Europie Środkowo-Wschodniej. Była to jednak cena, którą był w stanie zapłacić, w imię osiągnięcia innych, jego zdaniem ważniejszych celów. Przywódca III Rzeszy wiosną 1939 r. uznał, że Związek Sowiecki jest zbyt słaby, by stanowić dla Niemiec zagrożenie. Zdawał jednak sobie sprawę, że korzyści terytorialne mogą go wzmocnić, uważał jednak, że nie nastąpi to szybko. Za cel nadrzędny uznał zniszczenie Polski i pokonanie krajów zachodnich. Wojnę ze Związkiem Sowieckim, jako wrogiem ideologicznym, przesunął na czas późniejszy. W trakcie prowadzonych rozmów chciał uzyskać bezpieczeństwo na wschodzie i zapewnić niemieckiej

¹⁸¹ M. Kornat, *Polska 1939 r. wobec paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 262-267; W. Włodarkiewicz, *Polesie 1939*, Warszawa 2011, s. 14-17; M. Zgórnjak, *Europa w przededniu...*, s. 325-334; M. Kornat, *Droga Niemiec do paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 71-59.

gospodarce dostawy surowców niezbędnych do prowadzenia wojny. W ten sposób zamierzał uniknąć prowadzenia wojny na dwa fronty.

Prowadząc rokowania z ZSRS Hitler dążył też do zerwania rozmów Stalina z Francją i Wielką Brytanią, a tym samym do uniemożliwienia zawarcia z nimi porozumienia wymierzonego przeciwko Niemcom. Chciał zapewnić sobie przynajmniej neutralność Związku Sowieckiego w zbliżającej się wojnie. W trakcie prowadzonych rozmów po obu stronach występowała duża nieufność wynikająca z różnic ideologicznych oraz pogorszenia kontaktów po dojściu Hitlera do władzy w 1933 r. Jednak w trakcie letnich negocjacji wzajemna nieufność została przezwyciężona i obie strony doszły do porozumienia. Rozpoczęto omawianie konkretnych spraw. Najważniejsze z nich dotyczyły kontaktów handlowych oraz podziału stref wpływów. Stalin po uzyskaniu informacji o niemieckich przygotowaniach do ataku na Polskę postanowił przedłużyć negocjacje, by w ich trakcie uzyskać jak najwięcej korzyści. Hitler, który chciał jak najszybciej rozwiązać problem z Polską, dążył do szybkiego zawarcia porozumienia ze Stalinem, dlatego też zgodził się na większość jego propozycji¹⁸².

W trakcie negocjacji Niemcy i Związek Sowiecki uzgodniły warunki kontaktów handlowych, zasady na jakich zostanie podpisany pakt o nieagresji oraz podział stref wpływów w Europie. W pierwszej kolejności, 19 sierpnia 1939 r. w Berlinie została podpisana umowa handlowa, która przewidywała dostarczanie Niemcom przez ZSRS surowców w zamian za broń i technologię wojskową oraz urządzenia i rozwiązania techniczne. Kilka dni później, 23 sierpnia w Moskwie minister spraw zagranicznych Niemiec Joachim von Ribbentrop i minister spraw zagranicznych ZSRS Mołotow, w obecności Józefa Stalina, podpisali na okres 10 lat pakt o nieagresji, w którym obie strony zobowiązały się *do powstrzymania się od wszelkiej przemocy, od wszelkich aktów agresji i wszelkich napaści we wzajemnych stosunkach zarówno oddzielnie, jak i łącznie z innymi państwami*¹⁸³. Ponadto umawiające się strony uzgodniły, że żadna z nich nie udzieli poparcia państwu trzeciemu, które zaatakuje jedno z nich oraz, że żadne z nich nie weźmie udziału w jakiegokolwiek koalicji skierowanej przeciwko drugiej stronie. Jednocześnie został podpisany tajny protokół dodatkowy, w którym obie strony dokonały podziału stref wpływów. W strefie sowieckiej znalazły się wschodnie tereny Polski, Łotwa, Estonia, Finlandia i Besarabia. W strefie niemieckiej – zachodnie tereny Polski i Litwa. Obszar Rzeczypospolitej Polskiej został

¹⁸² M. Kornat, *Polska 1939 r. wobec paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 268-277; M. Kornat, *Droga Niemiec do paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 71-59.

¹⁸³ *Pakt o nieagresji między Niemcami a ZSRR*, <https://geopolityka.net/pakt-ribbentrop-molotow/>, dostęp: 21 VII 2018.

podzielony wzdłuż rzek: Narew, Wisła i San. Wraz z podpisaniem tego paktu zniszczony został całkowicie układ sił w Europie powstały po podpisaniu traktatu wersalskiego. Położenie Polski stało się beznadziejne, gdyż utraciła wszelkie szanse przetrwania. Została otoczona przez odwiecznych wrogów, którzy dążyli do jak najszybszego jej unicestwienia. Wraz z podpisaniem paktu Hitler zabezpieczył się na wschodzie i uzyskał możliwość rozpoczęcia wojny na pełnowymiarową skalę. Stalin z kolei otrzymał możliwość uzyskania uzgodnionych korzyści terytorialnych bez włączenia się do wojny. Każdy z dyktatorów dążył do zrealizowania swoich celów, a tym co ich łączyło, była chęć pokonania i rozbioru Polski. Podkreślić jednak należy, że podpisując pakt, żadna ze stron nie zrezygnowała ze swoich podstawowych dążeń, Niemcy z walki z komunizmem i stworzenia „przestrzeni życiowej” na wschodzie, a Związek Sowiecki z przeprowadzenia rewolucji w innych krajach. Zostały one jednak przesunięte w czasie¹⁸⁴.

Podpisanie paktu przez Niemcy i ZSRS było zaskoczeniem zarówno dla władz Rzeczypospolitej, ale też i dla rządów państw zachodnich. W większości krajów uznano, że jest on wstępem do zmian terytorialnych w Europie. Szczególny niepokój zapanował w krajach nadbałtyckich i skandynawskich. W Polsce nie doceniano znaczenia tego paktu, ignorowano również napływające informacje w sprawie tajnego protokołu stanowiącego załącznik do paktu. W efekcie nie podjęto działań mających na celu ich potwierdzenie i nie zintensyfikowano działań wywiadowczych w ZSRS¹⁸⁵.

Polscy politycy uznali, że układ niemiecko-sowiecki nie ma większego znaczenia dla Polski, gdyż:

- nie zmieniał faktycznej pozycji Polski, która nigdy nie liczyła na pomoc Związku Sowieckiego,
- nie zmienił w niczym linii polityki polskiej, jak również nie naruszał stosunków wzajemnych Polski z sojusznikami,
- jest dowodem podwójnej gry Rosjan, którzy unikają pełnego zaangażowania się po stronie którejkolwiek grupy państw burżuazyjnych, w sytuacji możliwości wybuchu wojny w Europie¹⁸⁶.

W Warszawie błędnie uznano, że podpisane przez Ribbentropa i Mołotowa porozumienie dotyczy głównie wymiany handlowej i nie obejmuje współpracy wojskowej.

¹⁸⁴ M. Kornat, *Pakt Ribbentrop-Mołotow...*, s. 87-120; M. Kornat, *Droga Niemiec do paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 71-59.

¹⁸⁵ M. Kornat, *Polska 1939 r. wobec paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 405-418; W. Włodarkiewicz, *Polesie...*, s. 23; Cz. Grzelak, *Wrzesień 1939...*, s. 92-93.

¹⁸⁶ M. Kornat, *Polska 1939 r. wobec paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 438; M. Kornat, *Dyplomacja II Rzeczypospolitej...*, s. 23-54.

Zignorowano również informacje o tajnym podziale stref wpływów, które polscy dyplomaci uzyskali nieoficjalnie w ostatnich dniach sierpnia w trakcie nieformalnych rozmów z przedstawicielami dyplomacji amerykańskiej i niektórych krajów europejskich. Polskie kierownictwo uznało, że podział stref wpływów wobec Polski jest zbyt dużym ryzykiem dla Niemiec, gdyż ewentualny rozbiór kraju doprowadzi do znacznego przesunięcia na zachód granic ZSRS, a tym samym pogorszy położenie strategiczne Niemiec. Uważało, że Hitler nie zgodzi się na to. Podpisanie paktu oceniano jako kolejny element niemieckiego szantażu, który ma na celu wymuszenie na drodze zastraszenia godzących w niepodległość Polski żądań¹⁸⁷.

Jednocześnie opierając się na wcześniejszym stanowisku, w Polsce nadal uważano, że Związek Sowiecki nie jest zdolny do zbrojnej agresji na państwa ościenne. Pod względem wojskowym zakładano neutralność ZSRS w pierwszym etapie wojny i nie przypuszczano, że Stalin będzie usiłował zrealizować plan podbojów w ścisłym sojuszu z Hitlerem. Pomimo wybuchu wojny nadal wierzono w gwarancje państw zachodnich i odrzucano myśl o ewentualnej porażce. W instrukcji sporządzonej dla ambasadora polskiego w Rumunii, podpisanej przez wiceministra spraw zagranicznych Jana Szembeka napisano: *Nie przypuszczamy, aby współdziałanie niemiecko-sowieckie przekroczyło dostawy surowców (...) Nie przewidujemy jakiegokolwiek (...) agresywnej akcji Sowietów pod adresem naszym względnie Rumunii. Sowiety zapewniły sobie możliwość pewnych rewindykacji w wypadku kompletnej klęski wojskowej (...)*¹⁸⁸. O błędności tego poglądu i braku zrozumienia grozy sytuacji polskie władze przekonały się już rano 17 września 1939 r., gdy Armia Czerwona przekroczyła granicę z Polską¹⁸⁹.

Zawarcie paktu ze Związkiem Sowieckim umożliwiło Hitlerowi dalszą realizację jego planów. Przed przystąpieniem do wojny na zachodzie postanowił usunąć ostatnie zagrożenie na wschodzie. Dyrektywę w sprawie opracowania planu ataku na Polskę podpisał już 11 kwietnia 1939 r. Nadszedł czas na jej realizację. Była to odpowiedź kanclerza Rzeszy na zawarcie kilka dni wcześniej polsko-brytyjskiej umowy przewidującej wzajemne gwarancje pomocy wojskowej w przypadku napaści państwa trzeciego. Plan agresji opracowany pod nazwą „Fall Weiss” (Plan Biały) został zrealizowany 1 września 1939 r., gdy bez wypowiedzenia wojny Niemcy zaatakowały Polskę.

¹⁸⁷ M. Kornat, *Dyplomacja II Rzeczypospolitej...*, s. 23-54.

¹⁸⁸ M. Kornat, *Polska 1939 r. wobec paktu Ribbentrop-Mołotow...*, s. 437-438.

¹⁸⁹ M. Kornat, *Dyplomacja II Rzeczypospolitej...*, s. 23-54.

Podpisanie paktu z Niemcami i wybuch wojny w Europie umożliwiły Związkowi Sowieckiemu przystąpienie do rewizji swoich granic zachodnich. Moskwa otrzymała możliwość przywrócenia panowania nad terytoriami, które w przeszłości wchodziły w skład Cesarstwa Rosyjskiego. Ponownie podjęła działania agresywne pod hasłem niesienia „płomienia rewolucji”¹⁹⁰. Do zaniechania tych działań komuniści zostali zmuszeni w wyniku przegranych wojen, w tym głównie w wyniku klęski poniesionej w wojnie z Polską w 1920 r. Podpisany w kolejnym roku traktat ryski sankcjonował zatwierdzone w nim granice na forum międzynarodowym. W wyniku rewolucji i rozpadu imperium Romanowów jarzmo rosyjskie zrzuciło wiele narodów Europy. W walce zbrojnej niepodległość wywalczyła Polska, Litwa, Łotwa, Estonia i Finlandia. Z kolei do Rumunii zostały przyłączone tereny Besarabii. Komunistyczne władze Związku Sowieckiego nigdy nie pogodziły się z faktem utraty tych obszarów i dążyły do ponownego ich opanowania. Z dużą uwagą i zainteresowaniem obserwowały zmiany sytuacji politycznej w Europie w nadziei, że nadarzy się okazja, gdy ponownie je zagarną. Program sowieckiej polityki zagranicznej oparty był na leninowskiej tezie o nieuniknionym rozwoju sprzeczności wewnątrz systemu kapitalistycznego i równie nieuchronnym starciu dwóch systemów: socjalizmu i kapitalizmu. Program ten był konsekwentnie realizowany przez Stalina. Jeszcze w 1925 r. wyraził on opinię, że *jeżeli wojna się zacznie to nie nam wypadnie siedzieć z założonymi rękami, nam wypadnie wystąpić jako ostatni. I my wystąpimy po to, żeby rzucić decydujący ciężar na szalę, ciężar, który mógłby przeważać*¹⁹¹. Stalin spokojnie czekał, aż państwa kapitalistyczne rozpoczną między sobą wojnę, w której osłabną i się wykrwawią. W odpowiednim momencie zamierzał przystąpić do działań związanych z nowym podziałem stref wpływów w Europie. Sprzyjające okoliczności powstały w 1939 r., jednak Związek Sowiecki nie chciał być postrzegany na arenie międzynarodowej jako agresor. Dlatego też, podejmowane działania uzasadniał potrzebą ochrony uciśnionych narodów przed wyzyskiem i uciskiem kapitalistów. Jednocześnie szukał pretekstów, które mógł wykorzystać na arenie międzynarodowej jako przejawy wrogich działań krajów sąsiednich wobec niego. W polityce wewnętrznej propaganda sowiecka działaniom związanym z zajmowaniem kolejnych terytoriów nadała nazwę „marszy wyzwoleniczych”¹⁹².

Okazja przeprowadzenia pierwszego „marszu” nadarzyła się we wrześniu 1939 r. Władze sowieckie wykorzystały dogodną sytuację międzynarodową i niezwłocznie

¹⁹⁰ M. Kornat, *Program czy improwizacja? Idee polityki zagranicznej państwa sowieckiego*, „Dzieje Najnowsze” 2017, T. XLIX, nr 4, s. 97-112.

¹⁹¹ *Ibidem*.

¹⁹² V. Bieszanov, *Pogrom pancerny 1941*, Warszawa 2011, s. 113.

przystąpiły do działań z zamiarem osiągnięcia maksymalnych celów strategicznych. Pierwszą ofiarą sowieckiej agresji została Polska. W dużym stopniu do podjęcia przez ZSRS decyzji o zbrojnym wystąpieniu przeciwko Polsce przyczyniła się postawa Francji i Wielkiej Brytanii. Kraje te po wypowiedzeniu 3 września 1939 r. wojny Niemcom przeprowadziły działania zbrojne w bardzo ograniczonym stopniu. Ich działania nie stworzyły bezpośredniego zagrożenia dla Niemiec i nie przerwały ich działań w Polsce. Bezczyńność militarna mocarstw zachodnich tylko upewniła Stalina, że może rozpocząć realizację swoich planów bez ryzyka wejścia z nimi w konflikt zbrojny¹⁹³.

Działania wojenne przeciwko Polsce rozpoczęte o świcie 17 września były pierwszym etapem realizacji uzgodnień zawartych w pakcie podpisanym z Niemcami 23 sierpnia 1939 r. Oficjalnym powodem sowieckiej agresji przedstawianym przez propagandę na forum międzynarodowym była ochrona mniejszości białoruskiej i ukraińskiej przed niemiecką okupacją. W propagandzie wewnętrznej głoszono z kolei hasła wyzwolenia chłopów i robotników spod jarzma polskich kapitalistów. Przebieg sowieckich przygotowań do działań przeciwko Polsce został opisany w dalszej części pracy.

Jeszcze przed zakończeniem działań w Polsce, władze sowieckie przystąpiły do realizacji dalszych postanowień tajnej części porozumienia z Niemcami. Krajom nadbałtyckim została złożona propozycja zawarcia paktu o wzajemnej pomocy. Jednocześnie wzdłuż ich granic rozpoczęto koncentrację wojsk sowieckich. Demonstracja militarna miała „pomóc” władzom i parlamentom tych krajów podjąć decyzję o podpisaniu paktu. W tej sytuacji, wobec groźby konfliktu zbrojnego, kraje nadbałtyckie zgodziły się na zawarcie porozumienia ze Związkiem Sowieckim. Estonia była pierwszym krajem, który podpisał pakt 28 września, to samo zrobiła 5 października Łotwa. Litwa podpisała pakt 11 października 1939 r. jako ostatnia¹⁹⁴. Wobec niej Związek Sowiecki okazał „akt dobrej woli” i przekazał Wilno wraz z rejonem wileńskim. Na podstawie zawartych porozumień do krajów nadbałtyckich wkroczyły kontyngenty Armii Czerwonej. Do Estonii i na Łotwę w ilości 25 tysięcy żołnierzy, a na Litwę 20 tysięcy.

Zawarte porozumienia pozornie gwarantowały krajom nadbałtyckim niepodległość, pełną suwerenność, zachowanie własnych władz, parlamentów i sił zbrojnych. Była to jednak fikcja, gdyż Związek Sowiecki natychmiast po wprowadzeniu swoich wojsk, rozpoczął działania mające na celu pełne podporządkowanie krajów nadbałtyckich władzy

¹⁹³ M. Kornat, *Pakt Ribbentrop-Mołotow...*, s. 87-120.

¹⁹⁴ P. Иринархов, *Прибалтийский особый ...*, Москва 2004, s. 6; K. Grygajtis, *Sowiecka polityka podbojów w Europie Środkowo-Wschodniej i na Bałkanach w latach 1939-1941*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2005, nr 4, s. 21-65.

komunistycznej i pozbawienie ich niepodległości. Początkowo sowieckie działania były kamuflowane, gdyż Związek Sowiecki obawiał się reakcji Francji i Wielkiej Brytanii. Jednak niemiecki atak na kraje Europy zachodniej umożliwił władzom sowieckim zintensyfikowanie działań. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Późną wiosną 1940 r. pod naciskiem sowieckim na Litwie, Łotwie i w Estonii zostały utworzone nowe prosowieckie rządy. Następnym krokiem było przeprowadzenie wyborów do parlamentów. Odbyły się one w dniach 14-15 lipca 1940 r. jednocześnie w trzech krajach. Nowo wybrane parlamenty zebrały się na pierwsze posiedzenie 21 lipca i powtórzyły schemat przeprowadzony na wschodnich terenach Polski. Parlamenty podjęły uchwały o wprowadzeniu ustroju sowieckiego oraz zwróciły się do Rady Najwyższej Związku Sowieckiego z prośbą o przyjęcie ich w skład ZSRS. Prośby te zostały rozpatrzone pozytywnie i w pierwszej dekadzie sierpnia 1940 r. Estonia, Łotwa i Litwa weszły w skład państwa sowieckiego¹⁹⁵.

I tym razem władze sowieckie zastosowały szantaż militarny. Decyzje krajów nadbałtyckich poprzedziło ześrodkowanie w pobliżu granic wojsk Leningradzkiego, Kaliningradzkiego Okręgu Wojskowego i Białoruskiego Specjalnego Okręgu Wojskowego, zrealizowane w okresie od 4 do 7 czerwca 1940 r. Ześrodkowanie wojsk przeprowadzono pod pozorem przeprowadzenia planowanych wcześniej ćwiczeń. Był to stała metoda postępowania władz sowieckich. Ostatni raz przeprowadzona wiosną 1941 r.

Do ewentualnego ataku na Estonię i Łotwę ześrodkowano 8. Armię (1., 19., 28. KS i 1. KZmech.) ze składu Leningradzkiego OW, specjalny korpus strzelecki z Kaliningradzkiego OW oraz 3. Armię z Białoruskiego SOW. Dodatkowo na obszar tych okręgów skierowano wojska z 7 innych okręgów wojskowych. Były to siły w postaci dziewięciu dywizji strzeleckich, dwóch brygad pancernych i dywizji kawalerii. Litwę miała zaatakować 11. Armia (10., 11. KS, 6. DK) generała lejtnanta Fiodora Izydorowicza Kuźniecowa z Zachodniego SOW. Dodatkowo na terenie tego kraju dwie operacje desantowe miała przeprowadzić 214. Brygada Powietrzno-Desantowa [dalej: BPow.-Des.]. Wojska te miały współdziałać z garnizonami sowieckimi stacjonującymi od jesieni 1939 r. w krajach nadbałtyckich. Łącznie ześrodkowanych zostało nie mniej niż 541915 żołnierzy, 7210 dział

¹⁹⁵ Приказ о поведении личного состава воинских частей Красной Армии, расположенных в Латвии, Москва, № 0163, 25 10 1939, *Приказы Народного Комиссара Обороны СССР...*, s. 120-121; Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 257-266; T. Konecki, *Skandynawia w drugiej wojnie światowej. Od neutralności i pacyfizmu do militarystki i wyścigu zbrojeń*, Warszawa 2003, s. 26-27; W. Bieszanow, *Czerwony Blitzkrieg*, Warszawa 2008, s. 164-184. Jesienią 1939 r. Rosjanie wprowadzili do republik nadbałtyckich następujące kontyngenty wojskowe: do Estonii 65. Specjalny Korpus Strzelecki [dalej: SKS], na Łotwę 2. SKS i na Litwę 16. SKS i 2. BPanc.

i moździerzy, 3938 czołgów i 720 samochodów pancernych¹⁹⁶. Agresję z powietrza miało wspierać 46 pułków lotniczych liczących łącznie 2516 samolotów¹⁹⁷. Przeciwno nim trzy kraje nadbałtyckie mogły przeciwstawić łącznie zaledwie 11 dywizji piechoty, brygadę kawalerii, 2 pułki kawalerii, 147 czołgów, 1200 armat i 292 samoloty. Liczebność wojsk wynosiła łącznie około 73 tysięcy żołnierzy. Były to wojska o niskim nasyceniu bronią ciężką, w większości wyposażone w przestarzałe uzbrojenie. Przewaga Armii Czerwonej była więc miażdżąca¹⁹⁸.

Po powołaniu nowych rządów, kolejne wojska sowieckie bez walk wkroczyły do republik nadbałtyckich. Jako pierwsze 15 czerwca 1940 r. na Litwę wkroczyły wojska Białoruskiego SOW, dwa dni później, 17 czerwca Armia Czerwona wkroczyła na Łotwę i do Estonii. Siły zbrojne krajów nadbałtyckich nie stawiały oporu i szybko zostały podporządkowane sowieckiemu dowództwu. Ich liczebność została zredukowana i poddana pełnej kontroli. Zostały z nich utworzone marionetkowe, teoretycznie niezależne terytorialne korpusy strzeleckie [dalej: TKS]: 22. TKS w Estonii, 24. TKS na Łotwie i 29. TKS na Litwie¹⁹⁹.

Kolejną próbą sprawności Armii Czerwonej była Wojna Zimowa. Był to jej pierwszy prawdziwy chrzest bojowy. sowieckie władze po sprawnym ich zdaniem wprowadzeniu

¹⁹⁶ Ostatecznie na terenie każdego z trzech krajów nadbałtyckich rozmieszczono po jednej armii. W Estonii stacjonowała 8. Armia składająca się z 1., 19. i 65. KS, liczących łącznie 6 dywizji strzeleckich i 2 brygady pancerne. Na Łotwie znajdowała się 3. Armia również w składzie 3 korpusów strzeleckich (2., 4. i 24. KS) – łącznie 6 dywizji strzeleckich, dywizja zmotoryzowana i 5 brygad pancernych. Na Litwie stacjonowała 11. Armia składająca się z 3 korpusów strzeleckich (10., 11. i 16. KS) i 2 korpusów kawalerii (3. i 6. KK). Łącznie na Litwie stacjonowało 9 dywizji strzeleckich, dywizja zmotoryzowana, 3 brygady pancerne i 4 dywizje kawalerii.

¹⁹⁷ Siły powietrzne ześrodkowane do działań przeciwko krajom nadbałtyckim składały się z 15 pułków lotnictwa myśliwskiego, 18 pułków bombowców szybkich, 8 pułków bombowców dalekiego zasięgu, 3 pułków bombowców lekkich i 2 pułków lotnictwa szturmowego.

¹⁹⁸ J. Rutkiewicz, *Wojsko łotewskie 1918-1940 oraz łotewskie formacje zbrojne 1915-1950*, Warszawa 2005, s. 45-72; J. Rutkiewicz, W. Kulikow, *Wojsko litewskie 1918-1940. Litewskie formacje zbrojne 1940-1953*, Warszawa 2002, s. 22-45; W. Bieszanow, *Czerwony Blitzkrieg...*, s. 199-203. W końcu 1939 r. w skład armii estońskiej wchodziły 4 dywizje piechoty, pułk kawalerii, pułk samochodowo-pancerny (58 czołgów), 9 eskadr lotniczych (90 samolotów). Łotwa dysponowała armią składającą się z 4 dywizji piechoty, pułku kawalerii, 3 pułków artylerii, pułku czołgów (10 czołgów, 19 tankietek i 7 samochodów pancernych) i 8 eskadr lotniczych (73 samoloty, w tym 31 myśliwskich). Armia litewska składała się z 3 dywizji piechoty, brygady kawalerii, batalionu czołgów (42 czołgi, 6 samochodów pancernych), dywizjonu artylerii, 8 eskadr lotniczych (100 samolotów, w tym 34 myśliwskich). Do utraty niepodległości Litwa nie otrzymała zakupionych w Czechosłowacji 21 czołgów lekkich LTL i 13 samolotów myśliwskich MS-406C1 z Francji.

¹⁹⁹ Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 163-166; J. Rutkiewicz, W. Kulikow, *Wojsko litewskie...*, s. 79-81; P. Иринархов, *Прибалтийский особый...*, c. 14; W. Bieszanow, *Czerwony Blitzkrieg...*, s. 224; B. Kosel, *Przyczynek do badań nad pierwszym etapem sowietyzacji Wojska Litewskiego (15 czerwca-30 sierpnia 1940 r.)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 2011, nr 24, s. 67-84; K. Jasiewicz, *Narodowe formacje...*, s. 15-31. Latem 1940 r. jednostki wojskowe republik nadbałtyckich zostały przeformowane do nowych etatów i włączone w skład Armii Czerwonej. 22. TKS składał się z dwóch dywizji strzeleckich, pułku artylerii i eskadry lotniczej, liczących łącznie 10738 żołnierzy. W skład 24. TKS liczącego 15785 żołnierzy weszły 2 dywizje piechoty, pułk kawalerii, 4 pułków artylerii i eskadra rozpoznawcza. 2 dywizje piechoty, pułk kawalerii i eskadra rozpoznawcza tworzyły 29. TKS. Jego liczebność wyniosła 15300 żołnierzy.

wojsk do trzech krajów nadbałtyckich postanowiły podporządkować sobie kolejny kraj – Finlandię. Po zakończonych niepowodzeniem próbach powtórzenia schematu działań dyplomatycznych zrealizowanych wobec Estonii, Łotwy i Litwy, władze sowieckie postanowiły zaatakować zbrojnie Finlandię i całkowicie ją podporządkować, a następnie wcielić w skład ZSRS. Aby uwiarygodnić kolejny „marsz wyzwolenczy” na terenie Związku Sowieckiego powołany został ludowy „czerwony” rząd Finlandii. Natychmiast po powołaniu rząd ten zawarł z ZSRS umowę o wzajemnej pomocy i przyjaźni. Utworzył też własne siły zbrojne – 1. Korpus Armijny Fińskiej Armii Ludowej²⁰⁰. Z powodu braku odpowiedniej ilości ochotników pochodzenia fińskiego wcielano do niego obywatele ZSRS²⁰¹. Przeprowadzone przez Rosjan działania propagandowe związane z powstaniem nowego fińskiego rządu nie przyniosły jednak spodziewanych efektów, gdyż żaden kraj na świecie go nie uznał²⁰².

Do działań przeciwko Finlandii skierowane zostały wojska Leningradzkiego OW. Zorganizowano je w cztery armie składające się z 6 korpusów strzeleckich i korpusu pancernego. Łącznie do działań ześrodkowano w pierwszym rzucie 19 dywizji strzeleckich, 2 dywizje piechoty górskiej, brygadę zmotoryzowaną i 5 brygad pancernych uzbrojonych w 1915 dział i 1131 czołgów. Działania wojsk lądowych wspierało 967 samolotów bojowych (bez lotnictwa floty). Siły te liczyły około 425 tysięcy żołnierzy. Dowodził nimi dowódca Leningradzkiego OW, komandarm II rangi Kiriłł Afanasjewicz Miereckow. Najsilniejsza była 7. Armia komandarma II rangi Wsiewołoda Fiodorowicza Jakowlewa przeznaczona do ataku na Przesmyk Karelski znajdujący się między jeziorem Ładoga i Zatoką Botnicką. Rosjanie uznali przesmyk za najważniejszy teren działań wojennych. Operująca na nim armia liczyła ok. 169 tysięcy żołnierzy i składała się z 9 dywizji strzeleckich, korpusu pancernego (2 brygady pancerne i brygada zmotoryzowana) i 3 brygad pancernych. Jej działania wspierało 12 pułków lotniczych. Rosjanie²⁰³ zakładali, że armia ta przeprowadzi główne

²⁰⁰ B. Piotrowski, *Wojna radziecko fińska...*, s. 90-99; K. Jasiewicz, *Narodowe formacje...*, s. 15-31. Pierwotnie na bazie 106. DS. przystąpiono do formowania fińskiej dywizji strzeleckiej, która 27 listopada 1939 r. osiągnęła stan ok. 13 tysięcy żołnierzy. Następnie przystąpiono do formowania 1., a wkrótce kolejnego – 2. Korpusu Fińskiego tworzono w Pietrozawodsku.

²⁰¹ Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 329.

²⁰² C. Mannerheim, *Wspomnienia*, Gdynia 1996, s. 186-197, 199-202; E. Engle, L. Paananen, *Wojna zimowa. Sowiecki atak na Finlandię 1939-1940*, Gdańsk 2001, s. 23-36; Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 193; W. Bieszanow, *Czerwony Blitzkrieg...*, s. 187-189; T. Konecki, *Skandynawia...*, s. 36.

²⁰³ Rosjanie – określenie przyjęte przez autora w stosunku do żołnierzy Armii Czerwonej. Używając tego zwrotu ma na myśli wszystkich żołnierzy tej armii. Była to armia wielonarodowa, jednak większość jej żołnierzy stanowili Rosjanie, dlatego też w Polsce kojarzy się głównie z żywiołem rosyjskim. Szczególnie dobrze było to widoczne w korpusie oficerskim i w generalicji. W czasie II wojny światowej Rosjanie stanowili 66,4 % poległych żołnierzy Armii Czerwonej. Procentowy stosunek strat był bardzo podobny do procentowego udziału tej narodowości w składzie sowieckich sił zbrojnych. Polacy stanowili około 1 % jej składu osobowego. Szerzej o strukturze narodowościowej Armii Czerwonej: M. Więchowski, *Narody nierosyjskie w Armii Czerwonej podczas II wojny światowej*, „Poliarchia” 2016, nr 1, s. 73-111.

uderzenie, szybko pokona opór Finów, zajmie południową Finlandię i zaatakuje wojska fińskie broniące się na północ od jeziora Ładoga. Na tym odcinku miała atakować 8. Armia komdiwa Iwana Nikiticza Chabarowa z 6 dywizjami strzeleckimi. Armia liczyła około 130 tysięcy żołnierzy. Na środkowym odcinku frontu operowała 75-tysięczna 9. Armia komkora Nikołaja Nikołajewicza Nikiszyna składająca się z 3 dywizji. Na dalekiej północy zaatakować miała 14. Armia komdiwa Waleriana Aleksandrowicza Frołowa. W jej skład weszły 3 słabe dywizje, w tym jedna piechoty górskiej.

Siłom agresora Finowie przeciwstawili 10 dywizji piechoty, batalion czołgów i 119 samolotów, w tym 46 myśliwskich. Najsilniejszym zgrupowaniem była Armia Przesmyku Karelskiego składająca się z 2 korpusów i licząca ok. 120 tysięcy żołnierzy. W jej skład weszło 6 dywizji piechoty wspieranych przez 349 dział różnych kalibrów. Kolejne 2 dywizje prowadziły walki obronne na północ od jeziora Ładoga. Siły te wraz z wieloma samodzielnymi kompaniami i batalionami piechoty liczyły łącznie ok. 66 tysięcy żołnierzy. W Odwodzie Naczelnego Dowódcy pozostały 2 kolejne dywizje. W czasie pokoju armia fińska liczyła około 40 tysięcy żołnierzy. Jednak w związku z zaostrzającą się sytuacją międzynarodową w maju 1939 r. wprowadzono powszechną służbę wojskową dla mężczyzn w wieku od 16 do 60 lat oraz we wrześniu przeprowadzono częściową mobilizację. W efekcie w przeddzień sowieckiej agresji w fińskich siłach zbrojnych służyło ok. 337 tysięcy mężczyzn. Brakowało im jednak uzbrojenia, dlatego pierwsze uderzenie wojsk sowieckich odpierało tylko 10 dywizji. Dysproporcja sił między stronami była więc bardzo duża, zwłaszcza w zakresie uzbrojenia i nasycenia sprzętem mechanicznym. Głównodowodzącym wojskami fińskimi w pierwszym dniu agresji został marszałek polny Carl Gustaw Mannerheim²⁰⁴.

Agresja sowiecka na Finlandię rozpoczęła się 30 listopada 1939 r. Poprzedziła ją prowokacja sowiecka przeprowadzona 26 listopada 1939 r. Rosjanie oskarżyli wówczas Finów o ostrzał swego terytorium. sowiecki atak na Finlandię wywołał powszechne oburzenie w Europie Zachodniej i na świecie, jednak będące w stanie wojny Francja i Wielka Brytania nie mogły natychmiast zareagować zbrojnie. Początkowo ograniczyły się do dostarczenia do Finlandii uzbrojenia i pomocy humanitarnej. Uzbrojenie dostarczały też Stany Zjednoczone, Włochy, Węgry i Szwecja. Stany Zjednoczone dodatkowo nałożyły embargo w

²⁰⁴ C. Mannerheim, *Wspomnienia...*, s. 205-208; Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 169-242; W. Trotter, *Mroźne piekło. Radziecko-fińska wojna zimowa 1939-1940*, Wrocław 2007, s. 45-49; B. Piotrowski, *Wojna radziecko-fińska...*, s. 90-99.

handlu z ZSRS. Do Finlandii dotarło też kilkanaście tysięcy ochotników, z których większość stanowili obywatele państw skandynawskich.

Główne uderzenia przeprowadziły: 7. Armia na przesmyku Karelskim oraz 8. i 9. Armie na północ od jeziora Ładoga. Wedle założeń sowieckich miała to być szybka kampania, trwająca do 12 dni. Jednak już pierwsze dni walk pokazały, że wojska fińskie stawiają silny opór i mają bardzo dobrze zorganizowaną obronę. W efekcie sowieckie uderzenie zostało powstrzymane i armia fińska przystąpiła do stopniowego niszczenia jednostek przeciwnika. Na przesmyku Karelskim sowieckie uderzenie zostało powstrzymane na linii umocnień obronnych zwanych „Linia Mannerheima”. Na północ od jeziora Ładoga Rosjanie zdołali wdrzeć się kilkoma atakującymi niezależnie od siebie dywizjami. Finowie z bardzo dużym powodzeniem na tym odcinku stosowali działania manewrowe. W efekcie zdołali dywizje sowieckie powstrzymać i okrążyć. Następnie pozycje zajmowane przez poszczególne sowieckie dywizje były dzielone na mniejsze kotły zwane przez Finów „motti” i kolejno likwidowane.

W działaniach obronnych niezwykle pomocna okazała się dla Finów mroźna i śnieżna zima. Armia Czerwona wykazała się całkowitym brakiem przygotowania do działań bojowych w warunkach zimowych. W trakcie walk ujawnił się niski poziom dowodzenia i wyszkolenia żołnierzy. Działania nie zostały też poprzedzone rozpoznaniem sił i pozycji fińskich. Wojska sowieckie licząc na szybki przebieg kampanii nie zostały odpowiednio przygotowane do działań. Żołnierze do walk przystąpili bez umundurowania zimowego i bez odpowiednich zapasów amunicji i żywności. System zaopatrzenia Armii Czerwonej całkowicie zawiódł. W efekcie w okrążonych oddziałach żołnierze masowo umierali z powodu głodu i mrozu. Po kilku tygodniach front się ustabilizował aż do lutego 1940 r. W tym czasie Rosjanie próbowali kontratakować na różnych odcinkach frontu oraz odblokować okrążone jednostki, jednak ich działania nie przyniosły efektu. Silny opór, dobra organizacja obrony oraz sprawne dowodzenie i manewrowe działania oddziałów spowodowały, że Finowie zdołali rozbić 5 sowieckich dywizji strzeleckich i brygadę pancerną oraz zadali straty dochodzące do połowy liczebności stanów wyjściowych w dwóch innych dywizjach ze składu 8. i 9. Armii. Dwie z rozbitych dywizji zostało całkowicie zniszczonych. Finowie zdobyli co najmniej 113 czołgów, 128 dział, 520 ciężkich karabinów maszynowych oraz 420 samochodów i ciągników²⁰⁵.

²⁰⁵ C. Mannerheim, *Wspomnienia...*, s. 195-221, 246-247; E. Engle, L. Paananen, *Wojna zimowa...*, s. 34-36; B. Piotrowski, *Wojna radziecko fińska...*, s. 90-99. Na odcinku na północ od jeziora Ładoga Finowie rozbili

Ustabilizowanie się frontu każda ze stron wykorzystała do reorganizacji i wzmocnienia swych sił. Do Finlandii z całego świata napływała pomoc wojskowa w postaci ochotników i uzbrojenia. Łącznie do kraju dostarczono 1307 dział i moździerzy oraz 286 samolotów bojowych, jednak tylko część z nich zdołała dotrzeć przed zakończeniem walk. Napływające uzbrojenie umożliwiło Finom wystawienie kilku kolejnych dywizji piechoty i skierowanie ich na front, w tym zwłaszcza na odcinek Przesmyku Karelskiego. Zdołali też wzmocnić system umocnień polowych. Oprócz dostaw uzbrojenia, Francja i Wielka Brytania planowały udzielenie pomocy zbrojnej i przeprowadzenie desantu morskiego w rejonie portu Petsamo, który zamierzano odbić z rąk sowieckich. Projekt planu „Operacja petsamska” został opracowany w lutym 1940 r. i przewidywał lądowanie około 8500 żołnierzy francuskich i brytyjskich w dwóch rzutach. W ostatnim, trzecim rzucie miała wylądować zorganizowana we Francji polska Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich. W dalszej kolejności do Finlandii miał być też wysłany z Francji dywizjon myśliwski złożony z polskich pilotów. Operację planowano przeprowadzić 21 marca 1940 r., jednak zakończenie wojny spowodowało anulowanie tych planów²⁰⁶.

Również Rosjanie dokonali reorganizacji sił i zmian organizacyjnych. Na Przesmyku Karelskim z części wojsk 7. Armii utworzono 13. Armię komkora Władimira Dawidowicza Grendala. Zabieg ten miał usprawnić system dowodzenia wojskami. Dowodzenie 7. Armią przejął komandarm II rangi Miereckow. Nastąpiła również zmiana na stanowisku dowódcy 8. Armii. W dalszej kolejności, na początku lutego z części wojsk 8. Armii została utworzona 15. Armia, której dowodzenie powierzono dowódcy Białoruskiego SOW komandarmowi II rangi Michaiłowi Prokofiewiczowi Kowalowowi, a po jego odwołaniu komandarmowi II rangi Władimirowi Nikołajewiczowi Kurdiumowowi. Również w 9. Armii dowodzącego zastąpił komkor Wasilij Iwanowicz Czujkow. Zmiany kadrowe na stanowiskach dowódczych oraz znaczne wzmocnienie sowieckich wojsk spowodowało, że 11 lutego 1940 r. Armia Czerwona ponownie przystąpiła do ataku. Jednak dobrze zorganizowana fińska obrona spowodowała, że działania sowieckie na północ od jeziora Ładoga nie przyniosły efektów.

Inaczej sytuacja wyglądała na Przesmyku Karelskim. 7 stycznia 1940 r. powstał Front Północno-Zachodni. Na jego dowódcę wyznaczono komandarma I rangi Siemiona Konstantinowicza Timoszenkę. W skład Frontu weszły 7. i 13. Armia. W dwóch pierwszych

18, 44, 75, 139 i 163. DS. oraz 34. BPanc. Dodatkowo zadali duże straty 54 i 168. DS., w efekcie czego jednostki te były już niezdolne do realizacji zadań ofensywnych.

²⁰⁶ E. Engle, L. Paananen, *Wojna zimowa...*, s. 219-222; T. Konecki, *Skandynawia w drugiej wojnie światowej...*, s. 34-35; J. Zuziak, *Wojsko Polskie we Francji 1939-1940. Organizacja i działania bojowe*, Warszawa 2013, s. 108-109; G. Śliżewski, *Gorzka słodycz Francji. Polscy piloci myśliwscy wiosny 1940 roku*, Warszawa 2010, s. 59-63.

miesiącach roku wojska otrzymały znaczne wzmocnienie ilościowe. Na Przesmyk skierowano dodatkowo 21 dywizji strzeleckich, 6 brygad pancernych, 20 pułków artylerii, 4 dywizjony artylerii dużej mocy, brygadę karabinów maszynowych, 2 samodzielne pułki czołgów, pułk kawalerii oraz 5 pułków lotnictwa myśliwskiego i 7 pułków lotnictwa bombowego. Dodatkowo 2 dywizje strzeleckie i 5 pułków lotnictwa bombowego znajdowało się z rezerwie frontu. Po otrzymaniu uzupełnień wojska frontu liczyły ok. 460 tysięcy żołnierzy, 3930 dział i moździerzy, ok. 3000 czołgów oraz 1281 samolotów. Tym siłom armia fińska mogła przeciwstawić około 175 tysięcy żołnierzy, w tym na Przesmyku Karelskim ok. 150 tysięcy. Na tym najważniejszym odcinku frontu Finowie zgromadzili ponadto 450 dział, 30 czołgów i około 100 samolotów²⁰⁷.

Do decydującego uderzenia Armia Czerwona przystąpiła na Przesmyku Karelskim atakując 13 dywizjami strzeleckimi na całej szerokości „Linie Mannerheima”. Rosjanom udało się dokonać wyłomu w fińskiej obronie na odcinku Lähde i wprowadzić do niego dodatkowe jednostki 7. Armii. W ciągu tygodnia ciężkich walk zdołali oni dotrzeć do środkowej linii umocnień. 27 lutego zajęli tę linię po uprzednim opuszczeniu jej przez Finów. Ci jednak nadal stawiali silny opór na ostatniej, tylnej pozycji obronnej. Wówczas Rosjanie postanowili obejść ich pozycje przez zamrzniętą Zatokę Wyborską i zaatakować od tyłu. Do uderzenia przystąpili w nocy z 1 na 2 marca 1940 r. Zdołali wówczas osiągnąć sukces pomimo, że nie udało im się zdobyć miasta Wyborg. W tym czasie prowadzone były już rozmowy pokojowe, które zakończyły się 12 marca podpisaniem traktatu pokojowego. Walki na froncie zakończyły się następnego dnia o godz. 12:00 czasu moskiewskiego. Dzięki bohaterskiej obronie Finlandia zdołała obronić swoją niepodległość, utraciła jednak znaczną część swego terytorium. Na mocy traktatu pokojowego Związkowi Sowieckiemu został przekazany Przesmyk Karelski z Wyborgiem, tereny w Karelii i rejon portu Petsamo na północy. Ponadto półwysep Hanko został wydzierzawiony ZSRS na okres 30 lat²⁰⁸.

Wojna z Finlandią była pierwszą poważną próbą ogniową Armii Czerwonej. Miała to być szybka i łatwa operacja, jednak jej przebieg okazał się katastrofą. W trakcie tej wojny armia została przetestowana i zawiodła pod niemal każdym względem. Okazało się, że żołnierze sowieccy nie mieli większego pojęcia o walce. Prawdziwe wymagania nowoczesnej wojny, w tym taktyka i umiejętność wykorzystania nowoczesnych rodzajów broni okazały im się obce. Młodzi oficerowie, często świeżo po szkołach, nie mieli wyobraźni

²⁰⁷ Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 224-235; C. Mannerheim, *Wspomnienia...*, s. 248; B. Piotrowski, *Wojna radziecko-fińska...*, s. 90-99.

²⁰⁸ Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 224-235; C. Mannerheim, *Wspomnienia...*, s. 227-239; W. Bieszanow, *Czerwony Blitzkrieg...*, s. 192-193.

i nie potrafili skoordynować działań poszczególnych broni lub działań oddziałów między sobą. Wojna pokazała, że poziom wyszkolenia, organizacji i dowodzenia był bardzo niski. Niezadowalający był też poziom współdziałania na polu walki różnych rodzajów wojsk, w tym zwłaszcza współdziałanie lotnictwa z wojskami lądowymi. Wojna była jednocześnie sprawdzianem Armii Czerwonej pod kilkoma innymi względami. W trakcie walk na Przesmyku Karelskim Rosjanie przetestowali użycie prototypowych egzemplarzy czołgów ciężkich: SMK, T-100 i KW-2 pod kątem ich zdolności w przełamaniu umocnionych linii obrony przeciwnika i ich zdolności do niszczenia stałych punktów ogniowych. Doświadczenia z ich użycia spowodowały skierowanie do produkcji ostatniego typu pojazdu, pozostałe nie spełniły pokładanych w nich nadziei. W czasie tej wojny Rosjanie przetestowali też w praktyce zrzuty powietrzne w celu zaopatrzenia okrążonych oddziałów (44. DS., 54. Gór.DS) oraz desant powietrzny w celu odblokowania okrążonej 168. DS. Zdobyte wówczas doświadczenia potwierdziły teoretyczne założenia zasadności stosowania takich działań i doprowadziły do podjęcia decyzji o dalszej rozbudowie wojsk powietrzno-desantowych.

W trakcie wojny zwanej przez Finów „Wojną Zimową” Armia Czerwona straciła 396384 żołnierzy, w tym 131476 bezpowrotnie. Straciła też duże ilości uzbrojenia, które zostało zniszczone lub zdobyte przez Finów. Tylko lotnictwo straciło 725 samolotów. Duże straty poniosła też w czołgach (653 sztuk), zwłaszcza typu T-26 i T-28. Po zakończeniu walk część z nich zdołano naprawić i przywrócić do służby. Na mocy traktatu pokojowego Finowie zwrócili Rosjanom większość zdobytej przez nich broni pancernej i artylerii. Straty fińskie dzięki stosowanej taktyce oraz dobremu dowodzeniu były o wiele niższe i wyniosły 68480 żołnierzy, w tym 24923 bezpowrotnie. Lotnictwo straciło 61 maszyn. Straty te jednak częściowo szybko odbudowano wcielając do służby zdobyte sowieckie samoloty oraz samoloty otrzymane w ramach pomocy wojskowej z innych krajów²⁰⁹.

W swoich wspomnieniach marszałek Mannerheim w następujący sposób opisał niepowodzenia Rosjan w pierwszym okresie walk: *Istotnym błędem dowództwa Armii Czerwonej było rozpoczynanie operacji militarnych bez dostatecznego zwrócenia uwagi na dwa podstawowe czynniki charakteryzujące walkę z Finlandią – teren wojny i wartość przeciwnika. Można zrozumieć lekceważenie tego ostatniego czynnika, spowodowane naszą słabością techniczną. Bardziej znaczące jest to, że rosyjskie dowództwo nie uwzględniło faktu,*

²⁰⁹ C. Mannerheim, *Wspomnienia...*, s. 248; Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 241. W wydanej w 2009 r. pracy pt. *Красная Армия в 1941 году* Ruslan Irinarchow podaje inne dane. Według niego straty Rosjan wyniosły 293510 żołnierzy, w tym 72408 poległych, 17520 zaginionych, 186129 rannych, 13213 z odmrożeniami, 4240 kontuzjowanych. Straty w sprzęcie wyniosły około 650 samolotów i 2500 czołgów, w tym ponad 650 bezpowrotnie. Straty Finów wyniosły 67234 żołnierzy, w tym 19576 poległych, 4101 zaginionych i 43557 rannych. Tak więc straty bezpowrotne Rosjan wyniosły 89928, a Finów 23677 ludzi.

iz w północnych warunkach terenowych i tutejszej zimie użyte formacje były za ciężkie. Jak wojska, przyzwyczajone do równin, nawet znające tak ciężką zimę jak nasza, miały walczyć w leśnych pustkowiach, których nigdy nie widziały? Zarówno w okręgu leningradzkim, kalinińskim, jak i moskiewskim, Rosjanie mieli okazję wypróbować warunki, odpowiadające tym, którym stawili czoło w Finlandii. Błędna ocena naszych zdolności obronnych dowodzi lekkomyślności, z jaką układano plany oraz ślepej wiary Rosjan w nieograniczone możliwości nowoczesnej techniki. Tymczasem doktryny, które Niemcy realizowali w praktyce na równinach Polski, nie nadawały się do Finlandii, kraju lasów! [...] Oficerowie rosyjscy byli na ogół odważnymi ludźmi z mocnymi nerwami, nie przejmującymi się zbytnio stratami. Bierność obserwowano przede wszystkim na wyższych szczeblach. Odzwierciedlała się w formalizmie dowództwa, powierzchowności myśli operacyjnej, która wykluczała manewrowanie. Jedyłą alternatywą był sukces lub klęska. Rosyjska sztuka wojenna opierała się na sprężcie i była nieudolna, bezwzględna i marnotrawna; tam, gdzie zmienność sytuacji wymagała szybkiej decyzji, ujawniał się uderzający brak twórczej wyobraźni. Typowe zaniedbanie polegało na tym, że dowódcy nie byli zdolni doprowadzić początkowych sukcesów do decydującego rozstrzygnięcia. Dlatego naszym wojskom wielokrotnie udawało się, zarówno w wojnie manewrowej, jak i pozycyjnej, oderwać się i zająć nowe pozycje. Początkowo niedostateczna była także współpraca między poszczególnymi rodzajami broni, ale w tym zakresie Rosjanie stopniowo zdołali zastosować uzyskane w praktyce doświadczenia²¹⁰.

Ostatnim „marszem wyzwoleniczym” Armii Czerwonej było zajęcie w czerwcu 1940 r. Besarabii i północnej Bukowiny. Obszary te wchodziły w skład Rumunii. Stalin chciał wykorzystać sprzyjające okoliczności wynikające z niemieckiego ataku na zachodzie Europy. Uznał, że zaangażowanie Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii w działania wojenne nie pozwoli tym krajom na udzielenie pomocy Rumunii. Wykorzystując sytuację na zachodzie Europy liczył na szybkie i bezproblemowe osiągnięcie celu. W przypadku niepowodzenia działań dyplomatycznych planował przeprowadzenie zbrojnego zajęcia spornych terenów. Po doświadczeniach w Finlandii sowieckie dowództwo wojskowe nie bagatelizowało już sił zbrojnych przeciwnika, dlatego też do ewentualnych działań wojennych ześrodkowało duże siły. Liczyło, że demonstracja siły skłoni Rumunię do ustępstw. Do działań przygotowawczych aktywnie włączyła się też sowiecka dyplomacja. Również i tym razem Rosjanie oskarżyli stronę przeciwną o prowokacyjne działania polegające na ostrzelaniu

²¹⁰ C. Mannerheim, *Wspomnienia...*, s. 242-243.

terytorium Związku Sowieckiego i minowaniu mostów na Dniestrze. Rosjanie w rozmowach prowadzonych z Niemcami podnosili potrzebę ochrony ludności ukraińskiej i rosyjskiej zamieszkującej sporne tereny.

Przerzut wojsk na teren Kijowskiego Specjalnego Okręgu Wojskowego [dalej: Kijowski SOW] rozpoczął się już w kwietniu 1940 r. wraz z wycofaniem jednostek z Leningradzkiego OW po zakończonej wojnie z Finlandią. Opracowany na początku czerwca plan działań wojennych przeciwko Rumunii zakładał przeprowadzenie uderzeń oskrzydających siłami trzech armii ze składu wojsk Kijowskiego SOW. Wojska rumuńskie planowano okrążyć w rejonie Bielce – Jassy. Ponadto na południu uderzyć miały wojska Odeskiego OW. Rosjanie zaplanowali bardzo ofensywne działania wojsk lądowych połączone z przeprowadzeniem desantu morskiego i czterech desantów powietrznych. W tym celu utworzyli Front Południowy składający się z 5., 9. i 12. Armii. W skład frontu weszło 31 dywizji strzeleckich, dywizja górską, 6 dywizji kawalerii, 11 brygad pancernych, 3 brygady powietrzno-desantowe, 30 pułków artylerii, 4 dywizjony artylerii dużej mocy Odvodu Naczelnego Dowództwa [dalej: OND] i 44 pułki lotnicze (21 myśliwskich i 23 bombowych). Wojska liczyły łącznie co najmniej 637149 żołnierzy, 9415 dział i moździerzy, 2461 czołgów, 359 samochodów pancernych i 2642 samoloty. Dodatkowo działania frontu miała wspierać Flota Czarnomorska, która oprócz okrętów wydzieliła siły powietrzne w ilości 380 samolotów. Operację zamierzano przeprowadzić w dwóch etapach, a ostatecznym jej celem było całkowite zajęcie Rumunii. Przeciwko tym siłom Rumuni rozwinęli 2 armie składające się z 20 dywizji piechoty, 3 dywizji kawalerii i 3 brygad piechoty górskiej. Łącznie siły te liczyły około 450 tysięcy żołnierzy. Mogły one liczyć na wsparcie okrętów Floty Dunajskiej i około 200 samolotów²¹¹.

Przeprowadzenie uderzenia Rosjanie zaplanowali pierwotnie prawdopodobnie na 25 czerwca 1940 r., gdyż 20 czerwca dowodzący Kijowskim SOW generał armii Georgij Żukow otrzymał z Moskwy dyrektywę nakazującą mu ześrodkowanie podległych wojsk i osiągnięcie gotowości bojowej do działań wojennych 24 czerwca o godzinie 22:00. Nie udało się jednak osiągnąć tego celu, gdyż problemy związane z zaopatrzeniem i transportem wojsk przedłużyły czas ześrodkowania. Ostatecznie wojska przewidziane do udziału w operacji zakończyły koncentrację dopiero 27 czerwca. Następnego dnia planowano rozpoczęcie agresji.

²¹¹ Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 267-271; W. Bieszanow, *Czerwony Blitzkrieg...*, s. 238-242.

Nim do tego doszło, intensywne działania prowadziła sowiecka dyplomacja. Po uzyskaniu niemieckiej zgody na zajęcie części terytorium Rumunii, ludowy komisarz spraw zagranicznych Wiaczesław Mołotow, późnym wieczorem 26 czerwca przekazał ultimatum ambasadorowi rumuńskiemu w Moskwie. Rosjanie zażądali przekazania im terenów Besarabii i północnej Bukowiny z Czerniowcami. Odpowiedzi oczekiwali w ciągu 24 godzin. Rumuni, zdając sobie sprawę, że w wojnie przeciwko Związkowi Sowieckiemu są osamotnieni, ostatecznie przyjęli 27 czerwca sowieckie ultimatum. W wyniku przeprowadzonych następnie rozmów, 28 czerwca rozpoczęli wycofywanie swoich wojsk ze spornych terenów. Opuścili je w ciągu kilku kolejnych dni. Jeszcze przed zakończeniem działań dyplomatycznych wojska Frontu Południowego zostały postawione w stan gotowości bojowej. Do zbrojnej agresji jednak nie doszło. Po przyjęciu przez Rumunię warunków ultimatum, wojska sowieckie 28 czerwca o godz. 12:00 przekroczyły granicę i jeszcze tego samego dnia zajęły Kiszyniów i Czerniowce. Do 1 lipca oddziały Armii Czerwonej zakończyły wyjście na linię nowej granicy. Pomimo faktu, że zajęcie Besarabii i północnej Bukowiny przebiegało w sposób uzgodniony przez obie strony, to jednak doszło to kilku starć zbrojnych, w trakcie których obie strony poniosły straty. Najczęściej starcia inicjowali Rosjanie, którzy nie przestrzegali warunków porozumienia i w wielu przypadkach wyprzedzali kolumny wycofujących się wojsk rumuńskich. W efekcie walk Rosjanie stracili 148 żołnierzy, w tym 65 bezpowrotnie, Straty rumuńskie wyniosły 42 zabitych i 47 rannych. Ponadto rozbrojonych i zatrzymanych zostało 7446 żołnierzy, którzy w uzgodnionym terminie (do 3 lipca) nie zdążyli przepłynąć na zachodni brzeg rzeki Prut²¹².

Na szczególną uwagę zasługuje fakt zrealizowania przez Rosjan dwóch desantów powietrznych. Pierwszy z nich został przeprowadzony 29 czerwca siłami 204. BPow.-Des. Jej żołnierze zostali przewiezieni na pokładzie 99 samolotów TB-3 i zrzućeni w rejonie Bołgradu. Przeprowadzona z marszu i pozbawiona łączności operacja desantowa, której nie poprzedzono wcześniejszym rozpoznaniem spowodowała, że spadochroniarze zostali zrzućeni na dużym obszarze, 10 km na północ od celu. Zebranie desantowanych 1372 spadochroniarzy zajęło kilka godzin. Dlatego do akcji brygada nie przystąpiła w całości, a jej oddziały w sile batalionu wprowadzono do działań stopniowo. W praktyce spadochroniarze weszli do działań dopiero po nadejściu sił lądowych. Taka sytuacja miała miejsce wieczorem 29 czerwca, gdy jeden z batalionów otrzymał zadanie zajęcia wraz z czołgistami 36. BPanc. dwóch miast oddalonych o 40-50 km od miejsca zrzutu. Drugi desant został przeprowadzony

²¹² Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 271-275; W. Bieszanow, *Czerwony Blitzkrieg...*, s. 242-251; K. Grygajtis, *Sowiecka polityka...*, s. 21-65.

następnego dnia siłami 201. BPow.-Des. Do akcji skierowano 809 spadochroniarzy i 44 samoloty TB-3. Początkowo samoloty miały wylądować na lotnisku w Izmaile, jednak okazało się, że jest ono za małe dla tak dużych samolotów. W rezultacie na lotnisku wylądowało tylko 15 samolotów, z których trzy uległy uszkodzeniu w trakcie lądowania. Trzy inne samoloty zboczyły z trasy i wylądowały na lotnisku w Kiszyniowie. Łącznie na ich pokładzie było 240 spadochroniarzy. Pozostałych żołnierzy zrzucano na spadochronach. W trakcie lądowania zginęło 4 z nich, 7 doznało złamań, a kolejnych 25 lekkich kontuzji.

Początkowo przeprowadzenie desantów powietrznych uznano za sukces, jednak wkrótce kontrolę przebiegu tej operacji przeprowadził Zarząd Wyszkożenia Wojskowego Armii Czerwonej. Przeprowadzone działania desantowe zostały ocenione źle. Kontrolujący stwierdzili, że operację desantową przeprowadzono bez jakiegokolwiek przygotowania, a w trakcie jej realizacji popełniono wiele błędów. W sporządzonej po kontroli dokumentacji jej przebieg oceniono następująco: *Zabrakło koordynacji zrzutu, był on bardzo rozciągnięty, przeprowadzono go na różnych wysokościach. W rezultacie brygady zostały rozrzucone na przestrzeni 10 na 10 km, a koncentracja lądowa trwała dwie godziny, co jest niedopuszczalne w warunkach bojowych. [...] Wykorzystując brygady, nie uwzględniono stopnia ich przygotowania. I tak 204. Brygada, mając w swym składzie 42,2% żołnierzy przybyłych do brygady w czerwcu, którzy pośpiesznie wykonali jedynie po 1-3 skoki, została zrzucana na spadochronach w trudnych warunkach, przy wietrze 8-9 m/s. Jednocześnie najlepiej przygotowanej do skoków 214. Brygady nie użyto w ogóle*²¹³.

Wraz z zajęciem Besarabii Związek Sowiecki zakończył etap „odzyskiwania” ziem Cesarstwa Rosyjskiego i rozpoczął etap przygotowań do kolejnego „marszu wyzwolenczego”, tym razem na zachód. Nastąpił etap dalszej intensywnej rozbudowy ilościowej Armii Czerwonej i przygotowanie jej do wojny zaczepnej z Niemcami. „Płomień rewolucji i wolności” miał zostać przeniesiony do Europy Zachodniej i „wyzwolić spod ucisku” jej masy pracujące.

Podkreślić należy, że uzyskane w latach 1939-1940 zdobycze terytorialne przyniosły Związkowi Sowieckiemu duże straty polityczne i izolację na arenie międzynarodowej. Po ataku na Finlandię, kraj jako agresor został wykluczony z Ligi Narodów. Zajęte tereny nie wzmocniły obronności kraju, gdyż nikt w sowieckim kierownictwie nie myślał poważnie o ich obronie. Pełniły jedynie rolę terenów buforowych w trakcie przygotowań do dalszej zbrojnej ekspansji. Kolejne zamiary Związku Sowieckiego Stalin określił w następujących

²¹³ W. Bieszanow, *Czerwony Blitzkrieg...*, s. 254-258.

słowach: *Rozszerzymy front budowy socjalizmu, co przyniesie korzyść ludzkości, szczęśliwi są przecież Litwini, Białorusini, mieszkańcy Besarabii, wszyscy, których uratowaliśmy przed uciskiem obszarników, kapitalistów, policji i innej swoloczy*²¹⁴.

1.3. Powstanie 10. Armii i jej udział w agresji na Polskę

Po zawarciu porozumienia z III Rzeszą władze sowieckie wykorzystały dogodną sytuację międzynarodową i niezwłocznie przystąpiły do działań związanych z realizacją postanowień zawartych w tajnym protokole. Stalin uważał Polskę za państwo faszystowskie, które gnębi inne narodowości i dlatego dążył do jej zniszczenia. Dał temu wyraz 7 września 1939 r. podczas obrad Kominternu. W wygłoszonym wówczas przemówieniu tak ocenił sytuację w Europie: *[...] pomiędzy dwiema grupami państw kapitalistycznych toczy się wojna o nowy podział świata, o panowanie nad światem! Nie mamy nic przeciwko temu, żeby porządnie się pobili i osłabili nawzajem. Byłoby nieźle, gdyby rękami Niemiec została podważona pozycja najbogatszych krajów kapitalistycznych. Hitler nie wiedząc o tym i nie chcąc tego, podkopuje system kapitalistyczny [...] Możemy manewrować, podjudzać jedną stronę przeciwko drugiej, aby jeszcze mocniej się pobili*²¹⁵. Jednocześnie w odniesieniu do Polski oświadczył, że: *zniszczenie tego państwa w obecnych warunkach oznaczałoby jedno burżuazyjne państwo faszystowskie mniej! Co w tym złego, gdybyśmy w wyniku klęski Polski rozprzestrzenili system socjalistyczny na nowe terytoria i ludność*²¹⁶.

Rosjanie potrzebowali jednak usprawiedliwienia, gdyż obawiali się uznania ich za agresorów na arenie międzynarodowej. Robili wszystko, by działania ZSRS wyglądały na nieskoordynowane z tym, co robią Niemcy, i co najważniejsze, sprawiały wrażenie, że wynikają z obronnych zamiarów. W efekcie wybrali bardzo proste rozwiązanie. ZSRS jako kraj, który współtworzą Białorusini i Ukraińcy, przyjdzie z pomocą swoim rodakom zamieszkującym wschodnie tereny Polski i zapewni im ochronę przed niemieckim najeźdźcą. Stanowisko to 9 września ludowy komisarz spraw zagranicznych Mołotow przekazał ambasadorowi niemieckiemu w Moskwie Friedrichowi Wernerowi Schulenburgowi, który opisał je następująco w telegramie przesłanym następnego dnia do Berlina: *Mołotow przeszedł do politycznej strony zagadnienia i oznajmił, że rząd sowiecki zamierza dalsze*

²¹⁴ *Ibidem*, s. 270.

²¹⁵ V. Bieszanow, *Pancerny pogrom...*, s. 113.

²¹⁶ М. И. Мельтюхов, *Упущенный шанс Сталина. Советский Союз и борьба за Европу: 1939-1941*, Москва 2000, с. 109-110.

posuwanie się wojsk niemieckich przyjęć jako powód do oświadczenia, że Polska rozpadła się, w następstwie czego Związek Sowiecki zmuszony został przyjść z pomocą Ukraińcom i Białorusinom „zagrożonym przez Niemców”. Te argumenty pozwolą uzasadnić interwencję Związku Sowieckiego; jednocześnie umożliwi to uniknięcie zarzutu, że Związek Sowiecki występuje jako agresor²¹⁷.

Narracja ta została bardzo szybko rozpowszechniona również wśród własnego społeczeństwa i żołnierzy Armii Czerwonej. W prasie sowieckiej od 8 września zaczęły ukazywać się artykuły o rzekomym zagrożeniu polskich obywateli pochodzenia białoruskiego i ukraińskiego. W swoich wspomnieniach komkor Iwan Wasiljewicz Bołdin dowodzący wówczas Kalinińskim OW w następujący sposób opisał przebieg spotkania w sprawie agresji na Polskę, które miało miejsce 1 września 1939 r. z ludowym komisarzem obrony marszałkiem Klimentem Woroszyłowem: *O dziesiątej byłem już w jego gabinecie. Znajdowali się już tam dowódcy niektórych okręgów wojskowych, a w szczególności Kijowskiego – S. K. Timoszenko, Leningradzkiego – K. A. Miereckow, Białoruskiego – M. P. Kowaliow. Poinformowano nas, że nie możemy siedzieć z założonymi rękami w sytuacji, gdy Niemcy rozpoczęli działania wojenne przeciwko Polsce. Armia Czerwona powinna podjąć działania związane z ochroną ludności Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy przed hitlerowską agresją. Marsz wyzwoleńczy przeprowadzą dwa fronty – Białoruski pod dowództwem komandarma 2 rangi M. P. Kowaliowa i Ukraiński pod dowództwem komandarma 1 rangi S. K. Timoszenko. Ja zostałem wyznaczony na dowódcę szybkiej grupy konno-zmechanizowanej podporządkowanej Frontowi Białoruskiemu. W skład grupy weszły dwa korpusy kawalerii, jeden pancerny, jeden strzelecki oraz samodzielna brygada pancerna²¹⁸.*

Z kalkulacji sowieckich wynikały komunikaty przekazywane na zewnątrz. Rosjanie unikali w nich słowa „wojna”, gdyż nie chcieli być uznani na arenie międzynarodowej za agresorów. Najlepszym przykładem takiego postępowania jest nota sowiecka wręczona rano 17 września 1939 r. polskiemu ambasadorowi w Moskwie Wacławowi Grzybowskiemu. W jej treści nie ma mowy o wojnie. Zamiast tego znalazły się w niej sformułowania mówiące o bankructwie państwa polskiego, nieistnieniu polskiego rządu i wynikającym z tego zagrożeniu dla Związku Sowieckiego. Wynikało z niej, że ze względu na własne bezpieczeństwo oraz empatię wobec Białorusinów i Ukraińców, Moskwa podjęła decyzję o wysłaniu na terytorium Polski swoich wojsk.

²¹⁷ Telegram ambasadora Rzeszy Niemieckiej do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Moskwa, Nr 317, 10 IX 1939, *Agresja sowiecka na Polskę 17 września 1939 w świetle dokumentów, T. 1, Geneza i skutki agresji*, red. E. Kozłowski, Warszawa 1994, s. 119-120.

²¹⁸ A. Peplowski, *Wywiad polski na ZSRR...*, s. 403; И. В. Болдин, *Страницы жизни*, Москва 1961, с 47.

Niemiecki atak na Polskę spowodował, że Rosjanie natychmiast rozpoczęli przygotowania do realizacji swoich planów. 1 września Rada Najwyższa ZSRR wprowadziła ustawę o powszechnym obowiązku wojskowym, a następnego dnia uchwaliła dekret o powszechnej mobilizacji. W okręgach: Leningradzkim, Moskiewskim, Charkowskim, Kalinińskim, Białoruskim i Kijowskim ogłoszono stan podwyższonej gotowości bojowej. Na podstawie rozkazu ludowego komisarza obrony marszałka Woroszyłowa w wymienionych okręgach przedłużono o miesiąc okres służby wojskowej 310632 żołnierzom służby zasadniczej oraz powołano na ćwiczenia 26014 rezerwistów. Dwa dni później, 6 września pod pozorem ćwiczeń wojskowych ogłoszona została skryta mobilizacja. Rozpoczęła się następnego dnia i objęła swym zasięgiem wymienione wyżej okręgi wojskowe oraz dodatkowo Orłowski OW. W jej ramach zmobilizowano 2610136 ludzi, 117300 samochodów, 18900 ciągników i 634000 koni. Mobilizacją objęto dowództwa 21 korpusów strzeleckich, 4 kawaleryjskich i 3 pancernych, 93 dywizje strzeleckie, 12 kawaleryjskich, 24 pancerne i 3 brygady zmotoryzowane²¹⁹. W jej trakcie znów dały o sobie znać problemy organizacyjne na poziomie rejonowych komend uzupełnień. W efekcie w części z nich mobilizacja rozpoczęła się faktycznie z opóźnieniem 2-3 dni. Informacje o ogłoszonej mobilizacji dotarły do Polski z kilkudniowym opóźnieniem, jednak nie wywołały zaniepokojenia w polskich władzach państwowych i wojskowych. Osoby sprawujące najwyższe funkcje państwowe uważały, że pomimo podpisania porozumienia z Niemcami, nie dojdzie do włączenia się Armii Czerwonej do działań przeciwko Polsce, z powodu zbyt dużych antagonizmów utrzymujących się między Hitlerem i Stalinem. W efekcie 17 września 1939 r. polskie władze zostały całkowicie zaskoczone wkroczeniem wojsk sowieckich²²⁰.

Prowadzona mobilizacja ujawniła szereg słabości organizacyjnych. Okazało się, że zarówno Armia Czerwona jak i gospodarka oraz transport nie były przygotowane do tak szeroko prowadzonej i niespodziewanej operacji. Jej realizacja nastęrczała wiele problemów, związanych z zakwaterowaniem, wyposażeniem i uzbrojeniem powołanych rezerwistów, ich transportem i wyżywieniem. Wystąpiły poważne trudności w szybkim umundurowaniu żołnierzy. Wydawane im mundury, płaszcze i buty były fatalnej jakości. W wielu przypadkach brakowało pasów mundurowych lub pasów do karabinów. W tym drugim przypadku problem

²¹⁹ М. И. Мельтюхов, *Упущенный шанс Сталин ...*, с. 110-111.

²²⁰ А. Реплоński, *Wywiad polski na ZSRR...*, s. 402-415; Meldunek kierownika placówki „Wawer” o powołaniach rezerwistów, poborze koni i samochodów, Leningrad, 10 IX 1939, *Wrzesień 1939. Radzieckie zagrożenie...*, s. 87-88; Depesza pułkownika Stefana Brzeszczyńskiego z Moskwy, o rozpoczęciu w ZSRR mobilizacji, przekazana z Bukaresztu przez podpułkownika dypl. Tadeusza Zakrzewskiego, Bukareszt, 10 IX 1939, *Ibidem*, s. 88; Wiadomości od majora Jana Gurbkiego z przedpoła ASRR meldowane przez wywiad KOP do Oddziału II SG od jesieni 1938 do jesieni 1939 roku, Les Sables d'Olonne, 2 III 1940, *Ibidem*, s. 198-199.

rozwiązano w ten sposób, że paski zastąpiono sznurkami. Kolejnym problemem było nieterminowe stawiennictwo powołanych żołnierzy oraz dostawy zmobilizowanych koni i środków transportu. Z informacji sporządzonej 9 września 1939 r. przez Główny Zarząd Bezpieczeństwa Publicznego wynika, że w Białoruskim SOW stawiło się zaledwie 28% żołnierzy rezerwy. W 64 DS brakowało umundurowania, w innej jednostce brakowało 5 kuchni i 2000 kociołków, do 18. Brygady Lotniczej w Smoleńsku przybyło zaledwie 88 ludzi z 256 powołanych i nie dostarczono żadnego samochodu z 50 objętych mobilizacją. Podobnie było w Kijowskim SOW. W jednej z jednostek z powodu braku pomieszczeń mieszkalnych zmobilizowanych żołnierzy zakwaterowano w stajni, w dwóch innych jednostkach brakowało umundurowania i pościeli, a w kolejnej stawiła się zaledwie połowa zmobilizowanych żołnierzy i dostarczono połowę koni²²¹.

W ciągu kolejnych dni sytuacja ulegała stopniowej poprawie, jednak nadal nie udało się rozwiązać wielu problemów. O ile poprawiło się stawiennictwo powołanych, to wystąpiły duże problemy z ich transportem do jednostek docelowych. Z tego powodu rezerwiści przebywali przez kilka dni w rejonie wojskowych komend uzupełnień bez dachu nad głową i wyżywienia. W Leningradzie z powodu braku pociągów przez kilka dni koczowało 4500 ludzi, których zmobilizowano do jednostek formowanych w Białoruskim SOW. W Kijowskim SOW w kilku miejscach na transport kolejowy oczekiwało 9000 rezerwistów. W Konotopie 3000 ludzi przez dwa dni nie otrzymało wyżywienia²²².

Do 14 września 1939 r. w Białoruskim SOW stawiło się 89,7% powołanych żołnierzy rezerwy, a z przemysłu i gospodarki dostarczono 81,9% koni i 38,1% pojazdów mechanicznych objętych mobilizacją. Najgorzej sytuacja przedstawiała się w wojskach pancernych, gdzie stawiennictwo wyniosło 88,1% ludzi i 41,3% pojazdów mechanicznych. Podobnie sytuacja przedstawiała się w Leningradzkim OW, gdzie do 31. BZmech. stawiło się zaledwie 48% rezerwistów, a do 15. BZmech. 54%²²³.

Stan prawny rezerwistów został uregulowany dopiero 22 września 1939 r., gdy Rada Najwyższa ZSRS podjęła uchwałę o mobilizacji rezerwistów powołanych na ćwiczenia. Mieli

²²¹ Informacja specjalna Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego NKWD dla szefa Sztabu Generalnego Armii Czerwonej o przebiegu mobilizacji w Okręgach Wojskowych: Kijowskim Specjalnym, Białoruskim Specjalnym, Leningradzkim, Charkowskim i Orłowskim, Moskwa, 9 IX 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 1, s. 113-117.

²²² *Ibidem*.

²²³ Informacja specjalna Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego NKWD dla szefa Sztabu Generalnego Armii Czerwonej o brakach występujących w jednostkach mobilizowanych w Okręgach Wojskowych: Kijowskim Specjalnym, Białoruskim Specjalnym, Leningradzkim, Charkowskim i Orłowskim, Moskwa, 14 IX 1939, *Ibidem*, s. 145-147.

oni pozostać w służbie do odwołania. W efekcie większość z nich pozostała w wojsku do czerwca 1941 r.²²⁴

Z powodu braku sprzętu i przeszkolonego personelu nie można było rozwinąć wielu mobilizowanych oddziałów. Sytuacja taka miała miejsce w 40. BL w Białoruskim SOW. Do 15 września brygada nie otrzymała samolotów przeznaczonych na wyposażenie dwóch mobilizowanych oddziałów, a do jednego z nich nie przydzielono personelu latającego. Z kolei w 1 pułku artylerii przeciwlotniczej brakowało 85 samochodów i 27 ciągników do holowania armat²²⁵.

O ile do 17 września zdołano skompletować stan osobowy mobilizowanych jednostek, to ciągle w wielu przypadkach brakowało umundurowania i uzbrojenia. Przykładowo, w 64. DS. brakowało mundurów dla powołanych rezerwistów, a 121. DS. przystąpiła do działań posiadając w szeregach kilkuset nieumundurowanych żołnierzy. Problemy z dostawami uzbrojenia w następujący sposób zostały opisane w informacji Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego: *Uzupełnianie zachodnich okręgów w uzbrojenie opóźnia się przede wszystkim z powodu przeladowania transportu. Zarząd Artylerii Armii Czerwonej zaplanował przerzut 3500 wagonów z uzbrojeniem i amunicją. Obok kłopotów z transportem są problemy wynikające z przyczyn produkcyjnych*²²⁶.

Termin rozpoczęcia agresji nie był początkowo ustalony. Sowieckie kierownictwo państwowe i wojskowe z uwagą śledziło przebieg działań wojennych prowadzonych w Polsce, gdyż zamierzało uderzyć w momencie dla siebie najdogodniejszym. Oczekiwało momentu, kiedy Wojsko Polskie nie będzie mogło już stawić silnego oporu. Pomimo trwającej ciągle mobilizacji pod wpływem informacji o zdobyciu przez Niemców Warszawy, ludowy komisarz obrony i szef Sztabu Generalnego 9 września przygotowali rozkazy, w których polecili wojskom do 11 września ześrodkować się w pobliżu granicy z Polską i być w gotowości do ataku. Analiza źródeł i chronologii wydarzeń wskazuje, że pierwotnie planowano uderzyć na Polskę prawdopodobnie w nocy z 12 na 13 września. Jednak rozkazy te nie zostały przesłane do dowództw okręgów, gdyż w międzyczasie dotarły do Moskwy informacje potwierdzające obronę polskiej stolicy. Ponadto wpływ na zmianę terminu agresji

²²⁴ Приказ с объявлением указа Президиума Верховного Совета СССР о мобилизации призванных на учебные сборы военнообязанных запаса по Московскому, Калининскому, Ленинградскому, Белорусскому, Киевскому, Харьковскому и Орловскому округам, Москва, № 177, 23 IX 1939, *Приказы Народного Комиссара Обороны...*, s. 116-117.

²²⁵ Informacja specjalna Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego NKWD dla szefa Sztabu Generalnego Armii Czerwonej o przebiegu mobilizacji w Okręgach Wojskowych: Białoruskim Specjalnym, Leningradzkim i Orłowskim, Moskwa, 15 IX 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 1, s. 149-153.

²²⁶ Informacja specjalna Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego NKWD dla szefa Sztabu Generalnego Armii Czerwonej o problemach produkcji uzbrojenia, Moskwa, 18 IX 1939, *Ibidem*, s. 174-175.

miało ogólne nieprzygotowanie organizacyjne wojsk oraz niezakończony proces mobilizacji i koncentracji²²⁷.

Niedostateczne było też działanie tyłowych służb zaopatrzenia. Ostatecznie, w związku z faktem, że wojska niemieckie wkroczyły na tereny określone w tajnym protokole jako sowiecka strefa wpływu, podjęto decyzję o rozpoczęciu agresji 17 września. Trzy dni wcześniej, 14 września marszałek Woroszyłow podpisał dwie dyrektywy, w których określił zadania frontów i ich skład oraz rozkazał rozpocząć działania wojenne o świcie 17 września. Do Rady Wojennej Frontu Białoruskiego skierowana została dyrektywa nr 16633. Określała ona głębokość całej operacji oraz wyznaczała zadania dla poszczególnych wojsk. Do tego dnia proces mobilizacji nie został jednak zakończony, dlatego w ramach I rzutu do działań wojennych przystąpiły wojska szybkie (broń pancerna i kawaleria) oraz pierwszorzutowe dywizje strzeleckie wcześniej już zmobilizowane i ześrodkowane w pobliżu granicy²²⁸.

W ramach przygotowań do agresji na Polskę dowództwo Armii Czerwonej powołało 7 armii ogólnowojskowych i kilka grup armijnych. Łącznie w I rzucie ześrodkowano 8 korpusów strzeleckich, 5 kawaleryjskich, 2 pancerne, 21 dywizji strzeleckich, 13 kawaleryjskich, 16 pancernych, 2 brygady zmotoryzowane i Dnieprzańską Flotyllę Wojenną²²⁹. Na bazie wojsk stacjonujących w Białoruskim SOW, zostały utworzone trzy armie i grupa konno-zmechanizowana, które weszły w skład powołanego 11 września Frontu Białoruskiego²³⁰. Ponadto frontowi została podporządkowana 10. Armia, której formowanie rozpoczęto w Moskiewskim OW. W skład każdej armii oprócz piechoty, kawalerii i artylerii wchodziły też jednostki pancerne i lotnictwo. Łącznie frontowi dowodzonemu przez komandarma II rangi Michaiła Prokofiewicza Kowalowa podlegało 12 dywizji strzeleckich, 6 kawaleryjskich, 8 brygad pancernych, 1 zmotoryzowana, 13 pułków artylerii OND, 3 dywizjony artylerii OND, 4 dywizjony pociągów pancernych, 13 pułków lotniczych i 3 samodzielne eskadry lotnicze. Siły te liczyły łącznie 378610 żołnierzy uzbrojonych w 3167 dział oraz w 2436 czołgów. Front otrzymał zadanie opanowania północno-wschodnich ziem Rzeczypospolitej od granicy z Łotwą i Litwą po linię rzek Prypeć i Pina²³¹.

²²⁷ D. Воцkowski, *Na zawsze razem...*, s. 28-30; М. И. Мельтюхов, *Упущенный шанс Сталина...*, c. 112.

²²⁸ М. И. Мельтюхов, *Упущенный шанс Сталина...*, c. 114.

²²⁹ *Ibidem*, c.118-119.

²³⁰ Przygraniczny okręg wojskowy na wypadek wojny, poprzez mobilizacyjne rozwinięcie, mógł przekształcić się w związek operacyjno-strategiczny w postaci Frontu. Na tej zasadzie Białoruski SOW we wrześniu 1939 r. przekształcił się we Front Białoruski. Został on rozwiązany 14 listopada 1939 r. i ponownie przekształcony w Białoruski SOW. Ten z kolei 11 lipca 1940 r. został przemianowany na Zachodni SOW. Na jego bazie w czerwcu 1941 r. został utworzony Front Zachodni.

²³¹ М. И. Мельтюхов, *Упущенный шанс Сталина...*, c.118-119.

11 września wojska otrzymały rozkaz rozpoczęcia przemieszczania się w rejon granicy z Polską i ześrodkowania się w wyznaczonych rejonach²³². Głównym środkiem transportu była kolej, jednak przygotowane pośpiesznie programy przewozów były niedopracowane i spowodowały zatory na liniach kolejowych oraz blokady węzłów kolejowych, co w efekcie doprowadziło do dużych opóźnień.

Sztab Frontu Białoruskiego 15 września wydał pierwszy rozkaz bojowy, w którym określił datę rozpoczęcia działań wojennych i wskazał zadania do realizacji. Wojska frontu miały uderzyć na odcinku od granicy z Łotwą po linię rzeki Prypeć *w celu współdziałania z powstałymi robotnikami i chłopami Białorusi i Polski w obaleniu władzy obszarników i kapitalistów oraz niedopuszczenia do zagarnięcia terenów Zachodniej Białorusi przez Niemców*²³³. W związku z tym wchodzące w jego skład związki operacyjne otrzymały następujące zadania:

- 3. Armia komkora Wasilija Iwanowicza Kuźniecowa w składzie 2 dowództw korpusów strzeleckich, 6 dywizji strzeleckich, dywizji kawalerii, dwóch brygad pancernych i pułku artylerii haubic OND miała prowadzić działania na prawym skrzydle frontu, a jej głównym zadaniem było zajęcie Wileńszczyzny oraz odcięcie wojsk polskich od granicy z Łotwą i Litwą;
- 11. Armia komdiwa Nikifora Wasiljewicza Miedwiediewa składała się z dowództwa korpusu strzeleckiego, dowództwa korpusu kawalerii, 2 dywizji strzeleckich, 2 dywizji kawalerii i brygady pancernej. Armia otrzymała zadanie przeprowadzenia uderzenia na kierunku Lida-Grodno-Ostrołęka;
- Dzierżyńska Grupa Konno-Zmechanizowana [dalej: Dzierżyńska GKZ] komkora Iwana Wasiljewicza Bołdina miała działać na kierunku Nowogródek-Białystok-Warszawa. Grupa składała się z korpusu pancernego, korpusu strzeleckiego, korpusu kawalerii i brygady pancernej. W zamyśle dowództwa frontu miał to być szybki i mobilny związek taktyczny, którego zadaniem było przełamanie polskiej linii obrony i wyjście na tyły wojsk polskich. Brak zorganizowanej polskiej obrony spowodował, że Rosjanie nie sprawdzili w praktyce teorii przełamania frontu przez związek pancerny;

²³² Директива НКО СССР и начальника Генерального штаба Красной Армии Военному совету Белорусского особого округа о сосредоточении войск к государственной границе, Москва, 11 IX 1939, *На земле Беларуси. Канун и начало войны. Боевые действия советских войск в начальном периоде Великой Отечественной войны*, ред. В. В. Абатуров, Минск 2006, с. 219.

²³³ *Dziennik działań bojowych Frontu Białoruskiego we wrześniu 1939 roku*, oprac. Cz. Grzelak, Warszawa 1998, s. 3.

- 10. Armia komkora Iwana Grigorjewicza Zacharkina miała podążać za Grupą Bołdina z zadaniem wzmocnienia i zabezpieczenia w razie potrzeby działań Dzierżyńskiej GKZ i 11. Armii;
- 4. Armia komdiwa Wasilija Iwanowicza Czujkowa w składzie 4 dywizji strzeleckich, 2 brygad pancernych miała prowadzić działania na lewym skrzydle frontu, na północ od bagien poleskich i zabezpieczać styk z Frontem Ukraińskim²³⁴.

Tabela 6. Skład Frontu Białoruskiego 16 września 1939 r.

<i>Rodzaj jednostki/oddziału</i>	<i>Numer związku/jednostki/oddziału</i>				
	<i>3. Armia</i>	<i>4. Armia</i>	<i>10. Armia</i>	<i>11. Armia</i>	<i>Dzierżyńska GKZ</i>
Dowództwo korpusu strzeleckiego	4., 10.	-	3., 11.	16., 24.	5.
Dywizja strzelecka	5., 10., 27., 50., 115., 124.	8., 55., 122., 143.	6., 33., 11., 121., 150.	2., 64., 100., 139., 145., 164.	4., 13.
Dowództwo korpusu kawalerii	-	-	-	3.	6.
Dywizja kawalerii	2., 4.	-	-	7., 36.	4., 6., 11.
Dowództwo korpusu pancernego	-	-	-	-	15.
Brygada pancerna	22., 25.	29., 32.	-	6.	2., 21., 27.
Brygada zmotoryzowana	-	-	-	-	20.
Pułk artylerii OND	108.	120., 350.	116., 136., 318., 375., 403.	124., 328., 331., 360., 376., 402.	-
Dywizjon artylerii OND	-	-	322., 329., 330.	-	-
Dywizjon pociągów pancernych	8.	5.	4.	3.	-
Brygada lotnicza	70.	-	-	58.	66.
Pułk lotnictwa myśliwskiego	15.	4.	10.	21., 31.	33., 41.
Pułk lotnictwa bombowego	5., 6.	-	-	31.	39.
Pułk lotnictwa szturmowego	-	-	-	5.	14.
Samodzielna eskadra myśliwska	4., 10.	-	-	-	-

²³⁴ Rozkaz bojowy nr 01 Sztabu Frontu Białoruskiego stawiający zadania do uderzenia na Polskę, Smoleńsk, 15 IX 1939, *Agresja sowiecka na Polskę 17 września 1939 w świetle dokumentów. t. 3: Działania Frontu Białoruskiego*, red. Cz. Grzelak, Warszawa 1995, s. 27-30.

Eskadra rozpoznawcza	4.	-	-	-	-
----------------------	----	---	---	---	---

Źródło: *Dziennik działań bojowych Frontu Białoruskiego we wrześniu 1939...*, s. 5-6.

Oprócz wymienionych wojsk, dowództwu Frontu Białoruskiego zostały jeszcze podporządkowane: samodzielny 23. KS składający się z 52. DS i Dnieprzańską Flotylla Wojenna. Otrzymały one zadanie zajęcia Polesia. Odwód frontu był bardzo słaby – tworzyła go tylko 29. DS.

Agresja sowiecka rozpoczęła się 17 września o godz. 4:00 rano (5:00 czasu moskiewskiego) uderzeniem oddziałów Wojsk Pogranicznych NKWD na polskie strażnice Korpusu Ochrony Pogranicza. Za nimi ruszyły wojska 3., 4., 11. Armii i Dzierżyńskiej GKZ²³⁵. Było to zupełnie inne wojsko, niż te, które znali mieszkańcy Kresów. Sowieccy żołnierze wyglądali nędznie, byli niedożywieni, źle wyekwipowani i brudni. Z zachowanych wspomnień i relacji wynika, że w ocenie mieszkańców wyglądali raczej na zbieraninę przypadkowo wcielonych do wojska osób niż na żołnierzy regularnej armii. Autor jednej z relacji w następujący sposób opisał sowieckich żołnierzy: *Mizerny wygląd żołnierzy sowieckich i ich lichy ubiór, broń niesiona częściowo na paskach, częściowo na sznurkach, konie z mocno uwypuklającymi się pod skórą żebrami, sprawiał oczekującym na przybycie wojsk sowieckich Białorusinom wielki zawód. Widok obdartych kolchoźników jadących za wojskiem ze sprzętem wojskowym dopełniał miary*²³⁶. Inny mieszkaniec kresów, Eugeniusz Iwaniec w następujący sposób opisuje wkraczających do jego miejscowości żołnierzy sowieckich: *Pamiętam, że na czele każdego oddziału kroczył dumnie „komandir” (dowódca), a za nim podążał „politruk” (oficer wychowania politycznego). W ciągu paru dni przez Kosów przeszła duża ilość wojska. (...) Żołnierze ci byli nie tylko inaczej umundurowani niż żołnierze Wojska Polskiego, ale też biednie wyglądali. Niektórzy nosili karabiny na sznurkach. Palili śmierdzącą machorę, skręcane w gazetowy papier*²³⁷.

Przebieg działań wojsk sowieckich w Polsce we wrześniu 1939 r. został już dość dokładnie opisany w literaturze przedmiotu²³⁸, dlatego też autor skupił się na przybliżeniu działań prowadzonych przez wojska 10. Armii.

²³⁵ *Dziennik działań bojowych Frontu Białoruskiego we wrześniu 1939...*, s. 10.

²³⁶ W. Śleszyński, *Żołnierz sowiecki w oczach ludności polskiej w pierwszych miesiącach okupacji (wrzesień -październik 1939)* [w:] *Polacy-Żydzi-Białorusini na północno-wschodnich ziemiach Polski a władza radziecka 1939-1944: w kręgu mitów i stereotypów*, red. M. Gnatowski, D. Boćkowski, Białystok 2005, s. 307-314.

²³⁷ E. Iwaniec, *Kosów Poleski i Mereczowszczyzna za władzy sowieckiej – jak je pamiętam (1939-1941)*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, Białystok 2011, Nr 35, s. 203-230.

²³⁸ M. Gnatowski, *W radzieckich okowach. Studium o agresji 17 września 1939 r. i radzieckiej polityce w regionie łomżyńskim w latach 1939 – 1941.*, Łomża 1997; *Radziecka agresja 17 września 1939 r. i jej skutki dla mieszkańców ziem północno – wschodnich II Rzeczypospolitej. Studia i materiały*, red. M. Gnatowski, Białystok

1.3.1. Działania wojsk lądowych armii

Formowanie sztabu 10. Armii rozpoczęto 7 września 1939 r. w Moskwie na bazie dowództwa Moskiewskiego OW. Oficjalnie armia została utworzona rozkazem Sztabu Generalnego z 9 września 1939 r., jednak nie nadano jej jeszcze numeru²³⁹. Dowodzenie armią objął dotychczasowy zastępca dowódcy Moskiewskiego OW komkor Iwan Grigoriewicz Zacharkin. Członkiem Rady Wojennej armii i jednocześnie zastępcą ds. politycznych został komisarz brygadowy Dmitrij Giorgijewicz Dubrowskij, a szefem sztabu kombrig Gawrił Daniłowicz Sziszenin. Do działań przeciw Polsce sztab przystąpił posiadając 65% stanu osobowego. W ciągu kolejnych dni był on stopniowo uzupełniany kadrowo, głównie oficerami rezerwy²⁴⁰.

11 września 1939 r. ludowy komisarz obrony z wojsk stacjonujących w zachodnich okręgach utworzył armie i podporządkował je frontom. Formowanemu w Moskwie dowództwu armii nadał nazwę 10. Armii i polecił utworzyć jej dowództwo polowe. W tym samym dniu rozpoczął się proces przerzutu sztabu armii z Moskwy w pobliże granicy z Polską²⁴¹. Na nowe miejsce stacjonowania sztabu wyznaczono miejscowość Marina Gorka w pobliżu Puchowicz położonych na południe od Mińska. Pierwszy skład kolejowy z częścią sztabu dotarł do stacji kolejowej w Puchowiczach 12 września o godz. 23:00. Przybyły

2000; Cz. Grzelak, *Dziennik sowieckiej agresji. Wrzesień 1939*, Warszawa 1994; Cz. Grzelak, *Szack-Wytyczno 1939*, Warszawa 2001; Cz. Grzelak, *Wilno – Grodno – Kodziowie 1939.*, Warszawa 2002; Cz. Grzelak, H. Stańczyk, *Kampania polska 1939 roku. Początek II wojny światowej*, Warszawa 2005; W. Cygan, *Kresy we krwi. Obrona północno – wschodniej Polski we wrześniu 1939 r.*, Warszawa 2006; Cz. Grzelak, *Kresy w czerwieni 1939. Agresja Związku Sowieckiego na Polskę.*, Warszawa 2008; Cz. Grzelak, *Armia Stalina 1939-1941. Zbrojne ramię polityki ZSRS.*, Warszawa 2010; W. Włodarkiewicz, *Polesie 1939*, Warszawa 2011; Cz. Grzelak, *Wrzesień 1939. W szponach dwóch wrogów*, Warszawa 2013; K. Liszewski, *Wojna polsko – sowiecka 1939*, Londyn 1988; J. Magnuski, M. Kołomijec, *Czerwony Blitzkrieg. Wrzesień 1939. Sowietkie wojska pancerne w Polsce.*, Warszawa 1994; J. Łojek, *Agresja 17 września 1939. Studium aspektów politycznych.*, Warszawa 2016. Dokumenty źródłowe dotyczące omawianego okresu zostały pozyskane przez Wojskową Komisję Archiwalną w rosyjskich, białoruskich, ukraińskich i litewskich archiwach i wydane drukiem. Są to następujące pozycje: *Agresja Sowiecka na Polskę w świetle dokumentów. 17 września 1939. T. 1, Geneza i skutki agresji*, red. E. Kozłowski, Warszawa 1994; *Agresja Sowiecka na Polskę w świetle dokumentów. 17 września 1939. T. 2, Działania wojsk Frontu Ukraińskiego*, red. A. Joński, Warszawa 1996; *Agresja Sowiecka na Polskę w świetle dokumentów. 17 września 1939. T. 3, Działania wojsk Frontu Białoruskiego*, red. W. Włoszczak, Warszawa 1995; *Dziennik działań bojowych Frontu Białoruskiego we wrześniu 1939 roku*, red. Cz. Grzelak, Warszawa 1998; *3. Armia sowiecka w agresji na Polskę 1939 r. (dokument sprawozdawczy)*, red. Cz. Grzelak, Warszawa 2003,

²³⁹ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 528, Военно-историческое описание действий 10 Армии в кампанию по освобождению западной Белоруссии за период Сентябрь-Октябрь 1939, л. 3.

²⁴⁰ М. И. Мельтюхов, *Упущенный шанс Сталина...*, с. 111; РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 528, л. 140-143, Именной список Комначсостава полевого управления 10 Армии по состоянию к 11.9.39, Москва, б.д.,

²⁴¹ Приказ НКО СССР о присвоении номеров армейским управлениям, 11 IX 1939, *На земле Беларуси...*, с. 218.

wówczas oddziały sztabu nr 1-8 oraz kompania ochrony²⁴². Kolejny transport przybył następnego dnia rano. W jego składzie znalazło się wyposażenie sztabu, konie i dwie kompanie ochrony. Wieczorem do Puchowicz dotarł kolejny transport z pracownikami oddziału specjalnego sztabu (NKWD). Ostatni transport przybył 14 września rano. Od następnego dnia sztab przystąpił do prac związanych z przystąpieniem armii do działań bojowych. Dowodzenie podległymi wojskami było jednak bardzo utrudnione, gdyż dowództwo armii nie posiadało żadnych środków łączności. W Puchowiczach nie było wojskowego węzła łączności, z którego dowództwo mogłoby skorzystać. Najbliższy urząd pocztowy znajdował się w odległości 2,5 km od miejsca stacjonowania sztabu armii. Nie było jednak możliwości zbudowania do niego naziemnej linii telefonicznej, gdyż w sztabie nie posiadano przewodu telefonicznego. Przydzielony armii batalion łączności dotarł do niej dopiero 18 września. Podobnie było z przydzielonym dywizjonem łączności radiowej. Do 28 września sztab armii nie posiadał informacji o miejscu jego stacjonowania. Później okazało się, że dywizjon znajdował się przy sztabie Frontu Białoruskiego. Był tam przynajmniej do 9 października 1939 r.²⁴³

Po przybyciu do Puchowicz szef łączności armii pułkownik Mamotko zarekwirował dwa cywilne aparaty telegraficzne, które znajdowały się w miejscowości. Nie został jednak do nich przydzielony personel obsługi, dlatego przejęty sprzęt obsługiwali oficerowie łączności. W ten sposób zdołano nawiązać szczątkową łączność na linii sztab armii – dowództwo frontu. 16 września łączność telegraficzna funkcjonowała z Grupą Operacyjną sztabu Białoruskiego SOW i ze stacją kolejową w Osipowiczach. Łączność telefoniczną nawiązano z Grupą Operacyjną sztabu Białoruskiego SOW, dowództwem Dzierżyńskiej GKZ w Uzdzie, 10. plm w Skobrowce oraz punktami wyładunkowymi wojsk na stacjach kolejowych w Fanipolu, Koliadyczach, Michanowiczach i Rudeńsku²⁴⁴.

Dopiero 18 września do sztabu armii dotarł oddział z 374. samodzielnego batalionu łączności, składający się z 50 ludzi ze sprzętem telegraficznym i telefonicznym. Reszta batalionu w tym czasie wyładowała się z pociągu w Mińsku i została skierowana do nowego miejsca stacjonowania sztabu armii w miejscowości Niegorełoje. Łącznościowcy przybyli tam w południe następnego dnia. 20 września dołączyła do nich 565. i 676. samodzielna

²⁴² РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 528, Военно-историческое описание действий 10 Армии в кампанию по освобождению западной Белоруссии за период Сентябрь-Октябрь 1939, л. 3.

²⁴³ Komentarz szefa Zarządu Łączności Armii Czerwonej do wniosków komisji dochodzeniowej przygotowany dla zastępcy ludowego komisarza obrony ZSRR komisarza armijnego I rangi L. Mechlisa, 25 X 1939 [w:] *Agresja sowiecka na Polskę w świetle dokumentów. 17 września 1939, t. 1: Geneza i skutki agresji*, red. E. Kozłowski, Warszawa 1994, s. 314-322.

²⁴⁴ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 528, л. 144, Схема связи штарма 10 на 16 сентября 1939 г., Марьина Горка, 16 IX 1939.

kompania łączności przewodowej. Po przybyciu kompanie te przystąpiły do budowy przewodowej linii telefonicznej na odcinku Niegoręłoje – stacja Stołpce²⁴⁵.

W pewnym stopniu problemy z łącznością zostały rozwiązane częściowo 17 września, gdy do sztabu armii przydzielono klucz 3 łącznikowych U-2²⁴⁶ z 11. pułku lotnictwa myśliwskiego [dalej: plm]. Samoloty służyły do dostarczania rozkazów w miejscach stacjonowania sztabów jednostek podległych armii. Za pośrednictwem samolotów łącznikowych sztab armii utrzymywał łączność z punktami wyładunku wojsk w Fanipolu, Ratomce, Kołodnicy, Michanowiczach, Rudeńsku, Sotczy, ze sztabem Dzierżyńskiej GKZ w Uzdzie, dowództwem 10. plm w Skobrowce oraz ze stacją kolejową w Osipowiczach. Dopiero 19 września po przeniesieniu dowództwa do miejscowości Niegoręłoje, na potrzeby dowództwa została przekazana radiostacja typu „11 AK” z 10. plm oraz kolejny klucz łącznikowy na samolotach U-2. Trzy dni później dowództwu lotnictwa armii podporządkowano jeszcze jeden klucz łącznikowy wyposażony w 4 U-2, który przybył z Moskiewskiego Okręgu Wojskowego.

14 września 1939 r. dowództwo armii otrzymało rozkaz ześrodkowania sił w rejonie miejscowości Kojdanów, Uzda, Dukora. Armii podporządkowano wówczas bardzo duże siły, składające się z dowództw 11., 28. i 46. KS, 4., 13., 6., 150., 113., 121. i 33. DS., dowództwa 6. KK, 4., 6. i 11. DK, 116., 136., 403., 375., 318. pułki artylerii OND, 322., 329. i 330. dywizyjony artylerii wielkiej mocy OND i 15. KPanc. Dowództwa 28. i 46. KS oraz 121. DS. ze względu na bliski rejon stacjonowania w rejon ześrodkowania wyprowadzano marszem pieszym, pozostałe oddziały przewożono koleją. Skład armii szybko został jednak zmieniony i większość jednostek w ciągu następnych kilku dni podporządkowano innemu związkowi operacyjnemu²⁴⁷.

Wojska wchodzące w skład armii można podzielić na dwie grupy. Pierwsza to wojska gotowe do rozpoczęcia działań bojowych. Była to Dzierżyńska GKZ składająca się z 15. KPanc. (2. i 27. BPanc., 20. Zmot.BS), 5. KS (4., 13. DS.), 6. KK (4., 6. i 11. DK)

²⁴⁵ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 528, Военно-историческое описание действий 10 Армии в кампанию по освобождению западной Белоруссии за период Сентябрь-Октябрь 1939, л. 14.

²⁴⁶ Samolot powstał w biurze konstrukcyjnym Nikołaja N. Polikarpowa w 1926 r. jako maszyna szkolna podstawowego szkolenia. Był to dwumiejscowy dwupłat, konstrukcji drewnianej ze stałym podwoziem, napędzany silnikiem gwiazdowym. W 1944 r. nazwę samolotu zmieniono na Po-2, znany powszechnie pod nazwą „Kukuruźnik”. W latach 1929-1953 wyprodukowano ponad 33000 egzemplarzy. Produkowany od 1949 r. w Polsce pod oznaczeniem CSS-13 i S-13.

²⁴⁷ Директива НКО СССР и начальника Генерального штаба Красной Армии Военному совету Белорусского особого округа о сосредоточении войск к государственной границе, Москва, 11 IX 1939, *Ibidem*, с. 219.

oraz 21. BPanc.²⁴⁸ Druga to oddziały napływające z głębi kraju, które miały ześrodkować się w rejonie na południe od Mińska. Do tej grupy należały: 3. KS (6., 33., 113. DS.), 11. KS (121., 150. DS.), 116., 136., 318., 375., 403. pułki artylerii OND, 322., 329. i 330. dywizjony artylerii wielkiej mocy OND, 4. dywizjon pociągów pancernych. Skład armii w pierwszych dniach jej istnienia kilkakrotnie się zmieniał. Ostatecznie 15 września Dzierżyńska GKZ została wyłączona ze składu armii i do agresji na Polskę przystąpiła jako samodzielny związek operacyjny. Po zmianach, 15 września armia nadal kontynuowała ześrodkowanie. W jej składzie znajdowały się wówczas: 11. KS z 121. i 150. DS., 3. KS z 6., 33. i 113. DS., 116., 136., 403., 375. i 318. pułki artylerii OND, 322., 329. i 330. dywizjony artylerii wielkiej mocy OND, 4. dywizjon pociągów pancernych i 10. plm. Większość z nich znajdowała się w drodze do miejsca ześrodkowania. Główną bazą zaopatrzenia armii była Stacja Osipowicze²⁴⁹.

Od 16 września w rejon ześrodkowania oddziałów podporządkowanych dowództwu armii przybyły pierwsze składy kolejowe z wojskami przybywającymi z głębi kraju. Armii podlegał wówczas już tylko 11. KS z 6., 33. i 121. DS. W ciągu dnia przybyło 20 eszelonów z oddziałami 33. DS. i 16 z oddziałami 6. DS. Następnego dnia 30 eszelonów 33. DS. i 22 6. DS. Proces koncentracji do 18 września zakończyły tylko 33. i 121. DS., pozostałe oddziały nadal były w drodze²⁵⁰.

Armii zostały wyznaczone miejsca wyładunku przybywających wojsk na stacjach kolejowych w Fanipolu, Ratomce, Kołodnicy, Koliadiczach, Michanowiczach, Rudeńsku i Sotczy. Sztab armii nie opracował harmonogramu przewozów kolejowych podporządkowanych wojsk, nie otrzymał też takich planów z dowództwa Frontu Białoruskiego. Dlatego nie posiadał bieżącej wiedzy na temat terminu przybycia jednostek i miejsca ich wyładunku. W pierwszych dniach pobytu w Marinej Gorce, w związku z brakiem łączności do stacji kolejowych znajdujących się w rejonie ześrodkowania często wyjeżdżał osobiście dowódca armii komkor Zacharkin, jego zastępca ds. politycznych komisarz brygadowy Dubrowskij oraz oficerowie sztabu. Działania te w niewielkim stopniu usprawniły przebieg ześrodkowania wojsk, gdyż w wyniku powstałego na kolei chaosu, wiele składów kolejowych zostało rozładowanych na innych stacjach niż wskazane w rozkazach. Ponadto bałagan związany z transportem wojsk dodatkowo potęgowały zmienne decyzje i rozkazy

²⁴⁸ РГВА, Ф.35086, оп. 1, Д. 153, Л. 1-2, Приказ Военного Совета БОВО Военному Совету 10 Армии, Смоленск, нр 4286, 14 IX 1939.

²⁴⁹ Боевой приказ нр 01 Штаба Белорусского фронта, Москва, 15 IX 1939, *На земле Беларуси...*, с. 223-224.

²⁵⁰ Боевое донесение нр 06 штаба Белорусского фронта начальнику Генерального штаба Красной Армии о ходе продвижения войск, Москва, 19 X 1939, *Ibidem*, с. 233-234; М. И. Мельтюхов, *Упущенный шанс Сталина...*, с. 118.

wydawane na wyższych szczeblach dowodzenia. Bardzo często dowództwo frontu już w czasie transportu zmieniało miejsce docelowego wyładunku wojsk nie informując o tym sztabu armii. Wyładunek przybywających oddziałów następował często poza rejonem ześrodkowania wojsk armii. W ten sposób składy kolejowe przewożące żołnierzy i sprzęt 33. DS. zostały rozładowane na trzech stacjach odległych od siebie nawet o 100 km. Eszelony 6. DS zamiast na stację Puchowicze zostały skierowane na stację Mińsk-Fanipol i Rudeńsk²⁵¹.

Brak łączności i panujący powszechnie bałagan spowodował, że wiele oddziałów po rozładunku z eszelonów nie wiedziało, gdzie ma się następnie udać. Traciły czas na niepotrzebnych przestojach. Jednym z takich oddziałów był dywizjon artylerii przeciwpancernej 6. DS., który po wyładunku z pociągu na stacji Mościszczce, oczekiwał w jej pobliżu 7 dni na transport. Ponadto przybywające jednostki i oddziały były niekompletne. W dywizjach brakowało ludzi, koni, uzbrojenia (głównie dział i karabinów maszynowych), samochodów i radiostacji. Dodatkowym problemem był brak środków transportu po wyładunku. Jeden z oddziałów 6. DS zmuszony został do pozostawienia po wyładunku 4 tankietek, gdyż nie miał kto ich prowadzić. Opóźnienia odnotowano też w 217. i 219. dywizjonie artylerii przeciwlotniczej. Brakowało w nich odpowiedniej ilości ciągników. Z kolei 432. batalion samochodowy w rejon ześrodkowania wyruszył posiadając 70% samochodów i 14% pojazdów specjalnych. Wśród nich 22 pojazdy były niesprawne. Wskazane wyżej problemy logistyczne spowodowały, że jednostki i oddziały armii do działań przystępowały w częściach. Brakujące oddziały dołączały do nich już w trakcie przemarszu w kierunku linii frontu. Zdarzały się przypadki, że pełne skompletowanie jednostek i dotarcie niektórych oddziałów do macierzystych struktur nastąpiło już po zakończeniu działań bojowych²⁵². Stan przybywających jednostek w następujący sposób opisał szef sztabu armii kombrig Sziszenin: *Przybywające do 10 Armii jednostki i oddziały były źle zmobilizowane, przybyły nie ukompletowane w pełni personelem osobowym i uzbrojeniem, słabo zaopatrzone logistycznie i technicznie*²⁵³. Dobrze opisaną sytuację ilustruje 22. pułk utrzymania dróg, który 17 września przybył w rejon koncentracji armii. Braki w ukompletowaniu stanu osobowego wyniosły 46 oficerów i 703 szeregowych, w tym 135 łącznościowców oraz 507 saperów. Niedostateczne było również uzbrojenie i wyposażenie oddziału. W pułku brakowało 1082 karabinów, 132 rewolwerów, 32 rkm, amunicji strzeleckiej i 98 pojazdów, w tym

²⁵¹ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 528, Военно-историческое описание действий 10 Армии в кампанию по освобождению западной Белоруссии за период Сентябрь-Октябрь 1939, л. 6-11.

²⁵² *Ibidem*, л. 18-20.

²⁵³ *Ibidem*, л. 23.

22 ciężarówek, 12 cystern samochodowych, 16 ciągników i 37 motocykli²⁵⁴. Braki te spowodowały, że do 25 września pułk nie był w stanie realizować zadań zgodnie z przeznaczeniem, a jego żołnierze wykorzystywani byli do rozładunku przybywającego zaopatrzenia.

W dniu rozpoczęcia agresji wojska armii składające się już tylko z 3. i 11. KS oraz pięciu pułków i trzech dywizjonów artylerii OND, dwóch dywizjonów artylerii przeciwlotniczej, dywizjonu pociągów pancernych oraz 10. plm, nadal kontynuowały ześrodkowanie²⁵⁵. Sztab armii stacjonował ciągle w Puchowiczach. Przy dowództwie armii znajdował się batalion ochrony dowództwa, pluton gospodarczy, kompania ochronna NKWD oraz pluton kawalerii NKWD.

Tabela 7. Skład i wyposażenie oddziałów przybocznych dowództwa armii w dniu 17 września 1939 r.

<i>Pododdział</i>	<i>Stan osobowy</i>	<i>Broń strzelecka</i>	<i>Karabiny maszynowe</i>	<i>Działa</i>	<i>Konie</i>
Batalion ochrony dowództwa	590	535	35	8	-
Kompania ochronna NKWD	185	15	14	-	29
Pluton kawalerii NKWD	55	95	3	-	60
Pluton gospodarczy	60	36	-	-	34
Kompania samochodowa	111	41	6	-	-

Źródło: РГВА, Ф. 35086, Оп. 1, Д. 82, Л. 17, Сведения о численном составе в/частей 10 армии по состоянию на 17 сентября 1939 г., Пуховичи, 17 IX 1939.

Wchodzące w skład armii oddziały nie miały jednolitych stanów osobowych – w każdym z nich znajdowała się inna ilość żołnierzy. Posiadały na stanie różne ilości uzbrojenia i wyposażenia. Wszystko to spowodowało, że teoretycznie taka sama jednostka, jaką była dywizja strzelecka, przedstawiała sobą różną wartość bojową. Każda z dywizji strzeleckich posiadała inne stany osobowe, i tak – 6. DS. liczyła 15010, 33. DS. - 12202, a 121. DS. - 13446 żołnierzy²⁵⁶. Wszystko to wpływało na mobilność oddziału jak i jego przygotowanie bojowe. Przykładowe zestawienie porównawcze stanów osobowych i wyposażenia wybranych dywizji strzeleckich i dywizjonów artylerii przeciwlotniczej przedstawia poniższa tabela.

²⁵⁴ *Ibidem*, л. 59-60.

²⁵⁵ Michał Mieliuchow w wydanej w 2004 r. w Moskwie książce pt. *Советско-польские войны (Войны советско-польские)*, podaje że 17 września w skład 10. Armii wchodził tylko 11. KS (6., 33. i 121. DS.). Armia liczyła wówczas 42135 żołnierzy, 330 dział i moździerzy oraz 28 czołgów.

²⁵⁶ РГВА, Ф. 35086, Оп. 1, Д. 82, Л. 17, Сведения о численном составе в/частей 10 армии по состоянию на 17 сентября 1939 г., Пуховичи, 17 IX 1939

**Tabela 8. Skład i wyposażenie wybranych oddziałów 10. Armii
w dniu 17 września 1939 r.**

<i>Oddział</i>	<i>Stan osobowy</i>	<i>Broń strzelecka</i>	<i>Karabiny maszynowe</i>	<i>Działa</i>	<i>Samochody</i>	<i>Ciągniki</i>	<i>Konie</i>
33. DS.	12202	12229	560	96	brak danych	brak danych	3388
121. DS.	13446	9538	440	134	125	43	4516
217. dąplot	596	566	3	12	31	11	-
219. dąplot	407	604	9	12	37	6	-

Źródło: РГВА, Ф. 35086, Оп. 1, Д. 82, Л. 17, Сведения о численном составе в/частей 10 армии по состоянию на 17 сентября 1939 г., Пуховичи, 17 IX 1939.

Oprócz uzbrojenia w wojskach armii były też ogromne braki w wyposażeniu indywidualnym żołnierza. W wielu oddziałach brakowało bielizny, sortów mundurowych i galanterii skórzanej. Wszystko to miało bezpośredni wpływ na ogólny stan przygotowania wojsk i morale zmobilizowanych żołnierzy.

Pierwszy rozkaz bojowy Rada Wojenna 10. Armii podpisała 18 września o godz. 22:25. Na jego podstawie następnego dnia podległe oddziały miały przekroczyć granicę z Polską i do końca dnia wyjść na rubież Nowogródek-Horodyszcze. W pierwszym rzucie armii znajdowały się 6., 33. i 121. DS. Rozkazu tego jednak oddziały nie wykonały z powodu opóźnienia czasu wymarszu i problemów z transportem. Rano 19 września sztab armii przeniósł się do sowchozu Niegorełoje²⁵⁷.

Tabela 9. Braki w wyposażeniu osobistym żołnierza w jednostkach 10. Armii.

<i>Jednostka</i>	<i>Koszule</i>	<i>Kalesony</i>	<i>Pasy do karabinów</i>	<i>Hełmy</i>	<i>Obuwie</i>
6. DS	2000	-	10000 (w tym pasy główne)	9000	brak danych
13. DS	5000	3000	2000	4000	brak danych
33. DS.	3000	2000	5000	-	brak danych
121. DS.	14000	-	-	14000	850
11. DK	-	-	1500	4000	-

Źródło: РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 528, Военно-историческое описание действий 10 Армии в кампанию по освобождению западной Белоруссии за период Сентябрь-Октябрь 1939, л. 19-20.

²⁵⁷ *Dziennik działań bojowych Frontu Białoruskiego we wrześniu 1939...*, s. 64-65; М. И. Мельтюхов, *Упущенный шанс Сталина...*, с. 121.

Granicę z Polską wojska armii przekroczyły dopiero 20 września i do wieczora jej oddziały czołowe dotarły do rzek Niemen i Usza. Oddziały wyruszyły pomimo faktu, że nie zakończyły ześrodkowania i nie otrzymały wszystkich należności materiałowo-mundurowych. Dowódca frontu komandarm Kowaliow w następujący sposób opisuje w swoim rozkazie wymarsz jednej z dywizji: *Jednostki 121 DS. po postoju w rejonie Mińska ruszyły do granicy, mając w swoich szeregach 400 osób częściowo tylko umundurowanych, z których wielu było w łapciach, boso, w cywilnych spodniach i cyklistówkach. Marsz nie był zorganizowany, poszczególne pododdziały przechodząc przez Dzierżyńsk wyglądały jak przez nikogo nie kierowany tłum*²⁵⁸. Za okazane niedbalstwo, brak starań o podwładnych i złą organizację marszu dowódca frontu ukarał naganą dowódcę dywizji pułkownika Mawriczewa i oficera politycznego dywizji komisarza pułkowego Matawoza. W ciągu dnia 20 września armia odnotowała wówczas swoje pierwsze „sukcesy”. W Mirze wzięła do niewoli 4 oficerów i 152 polskich żołnierzy, a w rejonie miasteczka Stołpce odkryła w lesie skład amunicji. Znajdowało się w nim 108 skrzyń z amunicją strzelecką, granatami ręcznymi i moździerzowymi²⁵⁹.

Wojska 10. Armii podążyły za Dzierżyńską GKZ z zadaniem wsparcia w razie potrzeby działań grupy i do 21 września wyszły na rubież Nowogródek-Gorodyszcze. W tym czasie nie został zrealizowany rozkaz sztabu frontu z 20 września o podporządkowaniu armii 5. KS. Korpus wchodził wówczas w skład Dzierżyńskiej GKZ i znacznie wyprzedzał przednie oddziały armii. Jego podporządkowanie dowództwu armii znajdującemu się jeszcze na terenie ZSRS miało się więc z celem. W tym czasie w rejon Mińska wciąż przybywały z głębi kraju kolejne oddziały (150. DS., 56. korpuśny pułk artylerii lekkiej, 5. batalion pontonowy), które zostały podporządkowane dowództwu armii.

Pod koniec dnia 21 września 10. Armia została przesunięta do I linii. Jako nie w pełni jeszcze sformowany związek operacyjny weszła do działań bojowych poszczególnymi jednostkami, wzmacniając i zabezpieczając uderzenie Dzierżyńskiej GKZ i 11. Armii. Oddziały armii przystąpiły do tworzenia komendantur wojskowych w większych zajętych miejscowościach. Ich zadaniem było zapewnienie porządku i bezpieczeństwa oraz tworzenie nowych struktur władzy. Dyrektywę w tej sprawie Rada Wojenna Frontu Białoruskiego wydała już 16 września 1939 r. Na jej podstawie tworzone czteroosobowe komendantury wojskowe składające się z przedstawiciela wojskowego pionu politycznego jako

²⁵⁸ Rozkaz dowódcy Frontu Białoruskiego, komandarma II rangi Kowalowa, do wojsk frontu w sprawie skandalicznych faktów mających miejsce w 121 Dywizji Strzeleckiej 10 Armii, nr 0180, Mińsk, 21 IX 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 104-105.

²⁵⁹ *Dziennik działań bojowych Frontu Białoruskiego we wrześniu 1939...*, s. 6.

przewodniczącego oraz przedstawicieli: NKWD, robotników i lewicowej inteligencji. Komendantury miały tworzyć zarządy tymczasowe, w skład których wchodził również przedstawiciele wojska. W praktyce od pierwszych dni okupacji kształtowanie struktur władzy sowieckiej polegało na pozostawianiu na zajętych terenach wyznaczonych działaczy partyjnych, którzy wraz z żołnierzami oraz pracownikami grup operacyjnych NKWD mieli za zadanie jak najszybciej opanować sytuację i przystąpić do tworzenia nowej administracji²⁶⁰.

21 września doszło do zmian organizacyjnych w składzie armii. Sztab Frontu Białoruskiego podporządkował jej z dniem 20 września Dzierżyńską GKZ. Ze składu armii wyłączono jednocześnie 3. KS. Ostatecznie pod koniec dnia w skład armii wchodziły dowództwa 5. i 11. KS, 4., 6., 13., 33. i 121. DS., dowództwo 6. KK, 4., 6. i 11. DK, 15. KPanc., 2., 27. BPanc., 20. Zmot.BS, 116., 275., 318., 408. pułk artylerii OND, 322., 329. i 330. dywizjon artylerii wielkiej mocy OND. W tym czasie oddziały przednie Dzierżyńskiej GKZ dotarły już do rubieży Grodno, Sokółka, Brzostowica Wielka, Świsłocz, Nowy Dwór, Prużany. Faktycznie dowódca armii mógł dysponować tylko 5. KS i 6. KK. Pomimo podporządkowania, 15. KPanc. wchodził w skład armii tylko formalnie. Jego oddziały znajdowały się w rejonie Grodna i większość z nich nie posiadała paliwa. Oczekiwały na jego dostarczenie. Oddziały, które dysponowały jeszcze środkami pędnymi walczyły w Grodnie lub wysłały szybkie grupy zmotoryzowane do Puszczy Augustowskiej z zadaniem odcięcia od granicy z Litwą oddziałów polskich znajdujących się na Suwalszczyźnie i Ziemi Sejneńskiej²⁶¹.

Drugi rzut armii składający się z 6. i 121. DS. na wyznaczoną rubież miał dotrzeć do końca dnia 23 września, a trzeci (33. DS.) dzień później. Jednak oddziały 11. KS poruszały się bardzo powoli i pod koniec dnia 21 września znajdowały się zaledwie kilkadziesiąt kilometrów na zachód od granicy polsko-sowieckiej. Dowództwo korpusu dotarło do Miru, a podległe dywizje ześrodkowały się następująco:

- 121. DS. w rejonie miejscowości Niegnewicze, Korelicze, Szczorsy, sztab dywizji w miejscowości Szczorsy,
- 6. DS. w rejonie miejscowości Płużany, Minaki, Rowiny, Olszanka, Kuniewiczze, Romany, Cyryn, sztab dywizji w miejscowości Cyryn,
- 33. DS. w rejonie miejscowości Mir, Horodziej.

²⁶⁰ D. Boćkowski, *Na zawsze razem...*, s. 40-45.

²⁶¹ Rozkaz bojowy nr 4 dowódcy Frontu Białoruskiego, Mińsk, 20 IX 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 95-98; Wyciąg z dziennika działań bojowych sztabu i oddziałów 10 Armii (11 września-11 października 1939 r.), Białystok, 14 X 1939, *Ibidem*, s. 197-221.

Dowództwo armii otrzymało polecenie przemarszu do Wołkowyska. Pierwszy transport kolejowy z częścią sztabu wyruszył z Niegorełoje o godz. 13:35 i przybył do miasta o godz. 23:00²⁶².

20 września 1939 r. nastąpiła przerwa w działaniach wojsk Frontu Białoruskiego na kierunku zachodnim. Spowodowane to było faktem dotarcia do rejonów, które zajęły wcześniej wojska niemieckiej 4. Armii. W celu uniknięcia wzajemnych starć, dowódca frontu polecił zatrzymać wojska do odwołania na linii osiągniętej przez oddziały przednie do godz. 20:00 dnia 20 września i umocnić się na niej. Zarządzoną przerwę w działaniach wojska wykorzystały na odpoczynek, podciągnięcie zapasów i naprawę sprzętu. Czas ten wykorzystano również na tworzenie lokalnych oddziałów milicji oraz wysyłanie polskich jeńców do obozów jenieckich²⁶³

Przerwa w działaniach bojowych nastąpiła po spotkaniu niemieckiego oficera łącznikowego majora Waltera Nagela z przedstawicielami Armii Czerwonej w Wołkowysku. W następstwie tego spotkania 21 września o godz. 11:00 do Białegostoku przybyła sowiecka delegacja, która w trakcie spotkania z przedstawicielami armii niemieckiej uzgodniła warunki przekazania miasta i harmonogram wycofania wojsk niemieckich. Delegacji sowieckiej przewodniczył pułkownik Siemionow, pion polityczny reprezentował komisarz batalionowy Rykow. Ze strony niemieckiej gospodarzem spotkania był generał piechoty Adolf Strauss²⁶⁴.

22 września 1939 r. rano dowódca Frontu Białoruskiego przesłał do podległych wojsk rozkaz, w którym poinformował, że wojska niemieckie 22 września rozpoczną odwrót na ustaloną linię demarkacyjną, tj. zachodni brzeg rzeki Pisy do jej ujścia, zachodni brzeg rzeki Narew do jej ujścia, prawy brzeg rzeki Bug do jej ujścia, zachodni brzeg rzeki Wisła do ujścia rzeki San, zachodni brzeg rzeki San do jej źródeł. Wojska niemieckie miały wycofywać się 20 km każdego dnia, tak aby odwrót zakończyć w terminach: za linię rzeki Pisa do wieczora 28 września, zachodni brzeg rzeki Narew pod Ostrołęką do wieczora 30 września, zachodni brzeg rzeki Wisła pod Dęblinem do wieczora 3 października, a do wieczora następnego dnia zachodni brzeg rzeki Narew pod Pułtuskim i zachodni brzeg rzeki Wisła pod Warszawą. W związku z powyższym wojska podległe frontowi otrzymały rozkaz rozpoczęcia rano

²⁶² Rozkaz bojowy nr 4 dowódcy Frontu Białoruskiego, Mińsk, 20 IX 1939, *Ibidem*, s. 95-98; *Dziennik działań bojowych Frontu Białoruskiego we wrześniu 1939...*, s. 97-98; РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 82, л. 22, Оперсводка штарма 10 нр 10/оп, Негорелое, 21 IX 1939.

²⁶³ Директива начальника Генерального штаба Красной Армии командующему войсками Белорусского фронта о порядке дальнейших действий, Москва, 20 IX 1939, *На земле Беларуси...*, s. 224; Приказ начальника Генерального штаба Красной Армии командующему войсками Белорусского фронта, Москва, 21 IX 1939, *Ibidem*, s. 236-237.

²⁶⁴ Notatka majora SG Nagela, szefa oddziału operacyjnego 206. DP z obserwacji poczynionych podczas kontaktów z wojskami sowieckimi, *Агресја sowiecka на Польшę...*, Т. 3, s. 126-129.

23 września marszu w kierunku linii demarkacyjnej. Dowódcy sowieccy zostali zobowiązani do udzielenia pomocy oddziałom niemieckim w przypadku zaatakowania ich przez Polaków²⁶⁵.

W kolejnym rozkazie dowódca frontu polecił 10. Armii w pierwszej kolejności oddziałami czołowymi do końca dnia 5 października dotrzeć do przedmieść Okuniewa i Garwolina. Główne siły armia miała skoncentrować w rejonie: Bielsk Podlaski, Brańsk, Węgrów, Siedlce, Kleszczele. Zakładano, że wypełniając to zadanie w pierwszej kolejności oddziały czołowe armii do końca dnia 23 września osiągną rubież Zabłudów, Bielsk Podlaski Kleszczele, Wysokie Litewskie, a do końca następnego dnia rubież Suraż, Brańsk²⁶⁶.

W ciągu 22 września wojska 10. Armii kontynuowały przemarsz w kierunku linii osiągniętej 20 września. Z uwagi na fakt, że jej 11. KS nadal pozostawał daleko w tyle i nie mógł przejść do działań w I linii, dowództwo armii dysponowało tylko 5. KS i wyłączonym ze składu Dzierżyńskiej GKZ 6. KK. Wchodzące w skład 5. KS jednostki ześrodkowały się w rejonach: Stara Wieś, Kabaki (4. DS), Sawicze, Gorbatów, Folwark Dobromil (13. DS.). Wstrzymanie marszu przez dowództwo frontu oddziały korpusu wykorzystaly na odpoczynek i podciągnięcie zaopatrzenia. W ciągu dnia oddziały 11. KS przemieszczały się w kierunku zachodnim z zadaniem dotarcia w rejony miejscowości:

- Kliszewicze, Działowo, Narbutowicze – 121. DS.,
- Mickiewicze, Ryszczycza, Albertyn – 6. DS.,
- Zabłocie, Polonka, Nowa Mysz – 33. DS²⁶⁷.

6. KK ześrodkował się na wschód od Brzostowicy Wielkiej. Jego dowódca, komdiw Andriej Iwanowicz Jeremienko otrzymał rozkaz przejęcia od Niemców Białegostoku. Do realizacji tego celu wyznaczył 6. DK znajdującą się zaledwie ok. 70 km od miasta. W tym czasie w Białymstoku stacjonował batalion niemieckiej policji oraz oddziały 21. DP²⁶⁸. O godz. 12:00 22 września Niemcy rozpoczęli opuszczanie miasta. Rosjanie bardzo dużą wagę przywiązywali do spotkania z armią niemiecką i przejęcia miasta. Chcieli by ich oddziały pod względem wyglądu i wyszkolenia wyglądały nie gorzej niż niemieckie. Dlatego do miasta został wysłany specjalnie dobrany oddział Kozaków ubranych w mundury galowe. W swoich wspomnieniach Jeremienko w następujący sposób opisuje to zdarzenie: *Zgodzili się*

²⁶⁵ Приказ командующего войсками Белорусского фронта о выходе войск на демаркационную линию, 22 IX 1939, *Ibidem*, s. 239-240

²⁶⁶ САУ, VIII.800.11.42, к. 2-5, Боевой приказ нр 5 штаба Белорусского Фронта, 22 IX 1939.

²⁶⁷ *Dziennik działań bojowych Frontu Białoruskiego we wrześniu 1939...*, s. 108-109; РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 82, л. 24, Оперсводка штарма 10 нр 11/оп, Волковыск, 22 IX 1939.

²⁶⁸ Rozkaz nr 14 niemieckiej 4 Armii dotyczący wycofania wojsk na drugą linię demarkacyjną, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 99-100.

[Niemcy], ale postawili warunek, że początkowo do Białegostoku przybędzie zespół wojsk sowieckich liczący nie więcej niż 120 osób, reszta naszych oddziałów wejdzie tam dopiero po odejściu wojsk niemieckich. (...) Spośród Kozaków 6 Dywizji Kawalerii wybrano 120 osób, wszyscy ubrani w nowe mundury. Przed ich odjazdem osobiście sprawdziłem stan drużyny i wydałem jej dowódcy pułkownikowi I. A. Plijewowi polecenie „przejęcia” miasta Białystok od Niemców²⁶⁹. W swoich wspomnieniach Jeremienko jest jednak nieprecyzyjny, w rzeczywistości o godz. 12:00 do Białegostoku pod dowództwem pułkownika Plijewa przybył oddział liczący 250 żołnierzy²⁷⁰. Wkrótce do miasta wjechał kolejny, tym razem zmotoryzowany oddział sowiecki składający się m. in z 33 czołgów BT, samochodów pancernych i piechoty przewożonej na samochodach. Wygląd żołnierzy sowieckich major Nagel w swoim meldunku opisał następująco: *Szeregowi młodzi, z widocznym zapalem, przypatrują się mieszkańcom, mundur zaniedbany, dyscyplina i wygląd zewnętrzny z nami nieporównywalny*²⁷¹. O godz. 16:00, już po odejściu Niemców, do miasta przybył dowódca korpusu i jak to stwierdził we wspomnieniach, *resztę dnia i cały 23 września spędziłem na zwiedzaniu miasta i jego okolic*. W rzeczywistości dowódca korpusu zapoznawał się z zasobami koszarowymi miasta pod kątem wykorzystania ich przez oddziały jego korpusu. W tym czasie do Białegostoku dotarły główne siły 6. DK, a w rejonie miejscowości Waliły, Zarzeczany ześrodkowała się 11. DK. Oddziały czołowe korpusu zostały wysunięte na linie Choroszcz-Suraż. Pod koniec dnia korpus kawalerii został wyłączony ze składu armii²⁷².

Mieszkańcy Białegostoku z dużym niepokojem obserwowali zmianę okupanta w mieście. Niepewni swego jutra z zainteresowaniem bacznie obserwowali wydarzenia w mieście, w tym przebieg sowiecko – niemieckich uroczystości na dziedzińcu Pałacu Branickich. Jeden z mieszkańców miasta w następujący sposób zapamiętał wydarzenie przekazania władzy w mieście: *Kompanie honorowe obcych wojsk dzielił (a może lepiej byłoby powiedzieć łączył) wysoki maszt, na którym powiewała czerwona flaga z czarnym, o złamanych ramionach, krzyżem na białym polu. Orkiestra grała „Deutschland, Deutschland über Alles”. Obie kompanie sprezentowały broń i flaga ze swastyką zaczęła się opuszczać. Do masztu podszedł oficer sowiecki i założył inną czerwoną flagę, z sierpem i młotem. Obie sojusznicze kompanie prezentowały broń, grano hymn Związku Sowieckiego. Kiedy zawisła*

²⁶⁹ А. И. Еременко, *В начале войны*, Москва 1965, с. 24-25.

²⁷⁰ М. Мельтюхов, *Блицкриг в Европе 1939-1941. Польша*, Москва 2004, с. 277.

²⁷¹ Notatka majora SG Nagela, szefa oddziału operacyjnego 206 DP, z obserwacji poczynionych podczas kontaktów z wojskami sowieckimi, Friedrichshof, 29 IX 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 126-129.

²⁷² Meldunek dowódcy Grupy Konno-Zmechanizowanej, komkora Bołdina, o działaniach bojowych w dniach 17-26 września 1939 r., bd, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 153-160; М. Мельтюхов, *Советско-польские войны*, Москва 2004, с. 507; *Dziennik działań bojowych Frontu Białoruskiego we wrześniu 1939...*, s. 104.

flaga na szczycie masztu, podeszli do siebie oficerowie obu wojsk. Odsalutowali wyciągniętymi szablami, schowali je do pochew i podali sobie przyjaźnie ręce. Wreszcie pokleпали się poufale ... Za chwilę padły komendy z obu stron, kompanie raz jeszcze sprezentowały broń. Po chwili odmaszerowali w swoich kierunkach, a czarne limuzyny zaczęły opuszczać dziedziniec. Za nimi w równych odstępach poruszały się motocykle z żołnierzami Wehrmachtu²⁷³.

Z kolei Zbigniew Żochowski, mieszkaniec pobliskich Starosielc, w następujący sposób opisał przybycie pierwszych żołnierzy sowieckich: *Wyzwoliciele przyjechali dwoma rozklekotanymi ciężarówkami od strony Białegostoku. Ubrani byli w drelichowe bluzy i buty z cholewami. Na głowach mieli furażerki z czerwoną gwiazdą. Komandir, który nimi dowodził, nie zwrócił nawet uwagi na stojący z kwiatami komitet powitalny. Dziwne to było wojsko. Wyglądało najgorzej ze wszystkich trzech armii, które przeszły przez Starosielce. Azjatyckie rysy twarzy i skośne oczy budziły niepokój²⁷⁴.*

23 września rano wojska sowieckie ponownie ruszyły w kierunku zachodnim z zadaniem dotarcia do ustalonej z Niemcami linii demarkacyjnej. Odległość między niemieckimi strażami tylnymi i przednimi oddziałami sowieckimi wynosiła 25 km. Dystans ten miał zapobiec przypadkowym starciom oddziałów niemieckich i sowieckich. Rada Wojenna 10. Armii rano wydała rozkaz bojowy, w którym postawiła wojskom następujące zadania:

- 5. KS jako I rzut armii miał wydzielić oddziały szybkie, które do końca dnia powinny osiągnąć rubież Gostowce, Bielsk Podlaski, Kleszczele; siły główne korpusu do 5 października miały osiągnąć rejon: Węgrów, Siedlce, Drohiczyn, Ciechanowiec,
- 11. KS poruszając się w II rzucie armii do 5 października miał osiągnąć rejon Brańsk, Wysokie Litewskie, Kleszczele, Bielsk Podlaski²⁷⁵.

Oddziały armii, już bez 15. KPanc. i 6. KK²⁷⁶, miały poruszać się jak najszerszym frontem i po drodze zniszczyć wszystkie napotkane oddziały Wojska Polskiego. Do kontaktów z przedstawicielami wojsk niemieckich, ze składu sztabów oddziałów i pionów politycznych na szczeblu dywizji, wydzielono specjalnych delegatów znających język niemiecki. Mieli oni utrzymywać stały kontakt z Niemcami i rozwiązywać wszystkie

²⁷³ Relacja M. Czajkowskiego, cyt. za: W. Śleszyński, *Białystok w sowieckiej fotografii propagandowej...*, s. 22.

²⁷⁴ Relacja Zbigniewa Żochowskiego, K. Obłocki, *Starosielskie wspomnienia 1872-2000*, Białystok-Starosielce 2000, s. 278-302.

²⁷⁵ Приказ командующего войсками Белорусского фронта о выходе войск на демаркационную линию, 22 IX 1939, *На земле Беларуси...*, s. 239-240.

²⁷⁶ Następnego dnia 15. KPanc. i 6. KK ponownie przeszły w bezpośrednie podporządkowanie dowódcy Frontu Białoruskiego. 26 września 1939 r. Dzierżyńska GKZ została rozwiązana i 6. KK wszedł w skład 4. Armii.

zaistniałe problemy, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii przekazywania miejscowości i ważnych obiektów. Rosjanie mieli także udzielić pomocy zbrojnej oddziałom niemieckim w przypadku zaatakowania ich przez oddziały polskie. Warunkiem udzielenia takiej pomocy była prośba strony niemieckiej²⁷⁷.

Postawione 5. KS zadanie bojowe nie zostało 23 września wykonane, gdyż dowódca korpusu otrzymał go z dużym opóźnieniem. Oddziały korpusu kontynuowały ześrodkowanie w rejonie miejscowości Mostek, Królewsczyzna, Suchynicze. Rozciągnięte były na odcinku od Słonimia do Wołkowyska i nie były w stanie wyruszyć w wyznaczone rejony. 11. KS w tym czasie skoncentrował się w rejonie na wschód i północny-wschód od Słonimia²⁷⁸. W efekcie 5. KS do realizacji rozkazu przystąpił z dobowym opóźnieniem. Dowódca korpusu do przodu wysłał dwa silne zmotoryzowane oddziały czołowe, których trzon stanowiły 101. i 119. ps. Oddziały te poruszały się drogami i bardzo szybko utraciły stałą łączność z dowództwem korpusu. Wysunęły się do przodu na 40-50 km i były praktycznie zdane tylko na siebie. Do końca dnia główne siły 5. KS wyszły na linię rzeki Roś, a 11. KS na linię rzeki Szczara. W ciągu dnia armia wzięła do niewoli 1800 polskich żołnierzy, w tym 300 oficerów²⁷⁹.

W późnych godzinach porannych 24 września na teren powiatu bielskiego przybył zmotoryzowany oddział zbiorczy 13. DS. składający się z 119. ps, 2. batalionu 296. ps, batalionu czołgów i batalionu rozpoznawczego. Oddział zajął o godz. 11:30 Bielsk Podlaski i zatrzymał się w nim na odpoczynek. Po zajęciu miasteczka przeszedł w podporządkowanie dowódcy 5. KS. Wkrótce do miasta przybył też oddział zbiorczy 4. DS, składający się z dwóch kompanii strzeleckich, kompanii karabinów maszynowych, 2 dział przeciwpancernych i kompanii czołgów. Oddział ten został podporządkowany dowódcy 119. ps. Podporządkowano mu również batalion rozpoznawczy 4. DS, który przez Białowieżę i Bielsk Podlaski został skierowany do Brańska. W tym też czasie batalion rozpoznawczy 13. DS został przez Brańsk przesunięty do Ciechanowca. Drugim oddziałem czołowym był 1. batalion 101. ps, który z Knyszyna dotarł do Suraza. Reszta pułku z powodu braku paliwa pozostała w Knyszynie²⁸⁰.

²⁷⁷ Wyciąg z dziennika działań bojowych sztabu i oddziałów 10 Armii (11 września-11 października 1939 r.), Białystok, 14 X 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 197-221.

²⁷⁸ *Dziennik działań bojowych Frontu Białoruskiego we wrześniu 1939...*, s. 129-132; РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 82, л. 18-20, Боевой приказ штаба 10 нр 03/оп, Волковыск, 23 IX 1939.

²⁷⁹ *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 82, л. 21, Оперсводка штаба 10 Нр 12/оп, Волковыск, 23 IX 1939.

²⁸⁰ *Dziennik działań bojowych Frontu Białoruskiego we wrześniu 1939...*, s. 186; РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 82, л. 26, Оперсводка штаба 10 Армии нр 14/оп, Волковыск, 24 IX 1939.

Pod koniec dnia główne siły 5. KS dotarły do linii: Mścibów-Świsłocz-Porozów. Sztab korpusu zatrzymał się na noc w Mścibowie, oddziały 13. DS. w rejonie Mścibów-Świsłocz-Połonka, a 4. DS. w rejonie Hałabudy-Studzienniki-Porozów. Poruszający się w drugim rzucie armii 11. KS osiągnął rejon miejscowości Kliszewicze-Dziatłowo-Narbutowicze²⁸¹. W nocnej potyczce z polskim oddziałem w rejonie wsi Dierewna 15 samodzielny batalion łączności stracił 2 zabitych i jednego rannego. Po zakończeniu boju do sowieckiej niewoli dostało się 8 oficerów i 60 polskich żołnierzy²⁸².

W wydanym w nocy na 25 września rozkazie Sztab Frontu Białoruskiego polecił armii do końca dnia 26 września osiągnąć rubież Knyszyn, Brańsk. 6. DS. do rana 28 września miała poruszać się po trasie Różana, Prużany, Brześć, natomiast do końca tego dnia 33. DS. przez Kossów i Berezę Kartuską miała dotrzeć do Kobrynia i przejść do rezerwy frontu. 121. DS. po dotarciu do Różany miała przejść pod rozkazy dowódcy 4. Armii. W zamian dowódca 10. Armii miał przejąć dowodzenie nad 4. DK i 6. BPanc. po osiągnięciu przez nie rejonu Knyszyna, 64. DS. znajdującą się w rejonie miejscowości Piaski i 29. DS. w rejonie Nowogródka. W zamian za przekazane 4. Armii 116., 318. i 403. pa OND, armia miała otrzymać z 3. Armii 124., 136. i 360. pa OND. Ich przybycie jednak bardzo się opóźniło. W celu zorganizowania naziemnej obrony przeciwlotniczej ważnych obiektów 10. Armii przydzielono 219. dywizjon artylerii przeciwlotniczej, który do 29 września miał przybyć do Wołkowyska oraz 210. dywizjon artylerii przeciwlotniczej i jedną kompanię z 6. batalionu obserwacji powietrznej i powiadamiania, które do 4 października miały przybyć do Białegostoku. Tym samym rozkazem sztab frontu polecił podległym armii wojskom w ciągu 4 dni wyjść na linię rzeki Pisa. Do 1 października wojska miały dotrzeć do linii rzeki Narew i Ostrołęki, do wieczora 4 października dotrzeć do Wisły w rejonie Dęblina, a następnego dnia do Warszawy i Pułtuska²⁸³.

W ciągu dnia sztab armii przeniósł się do Białegostoku, a podległe oddziały ześrodkowały się w rejonach:

- dowództwo 5. KS i 13. DS. w Gródku,
- 4. DS. w Michałowie; oddziały czołowe dywizji na linii Suraż-Bielsk,
- dowództwo 11. KS w Wołkowysku.

²⁸¹ Оперативная сводка штаба Белорусского фронта № 018 начальнику Генерального штаба РККА о ходе военных действий войск, 24 IX 1939; *На земле Беларуси...*, s. 241-242.

²⁸² Wyciąg z dziennika działań bojowych sztabu i oddziałów 10 Armii (11 września-11 października 1939 r.), Białystok, 14 X 1939, *Агресја sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 197-221; РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 82, л. 26, Оперсводка штаба 10 фр 13/оп, Волковыск, 24 IX 1939.

²⁸³ САУ, VIII.800.11.42, к.9-11, Боевой приказ № 6 штаба Белорусского Фронта, 25 IX 1939; Wyciąg z dziennika działań bojowych sztabu i oddziałów 10 Armii (11 września-11 października 1939 r.), Białystok, 14 X 1939, *Агресја sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 197-221.

Pozostałe oddziały znajdowały się w marszu: 6. DS. w kierunku Różany, a 121. DS kierowała się na Mieźlecze. 116. pa OND dotarł do Mińska. Z kolei 33 DS. została skierowana do Kosowa, po osiągnięciu którego miała przejść w podporządkowanie Frontu Ukraińskiego²⁸⁴.

26 września Sztab Frontu Białoruskiego podporządkował dowódcy 10. Armii kolejne jednostki:

- dowództwo 3. KS i 27. DS. z chwilą ich ześrodkowania się w rejonie miejscowości Wołpa,
- 10. KS (dowództwo, 64. i 115. DS.) z chwilą przybycia w rejon miejscowości Roś i Piaski,
- 139. i 145. DS. z 24. KS z chwilą przybycia w rejon miejscowości Bielica, Wsielub.

Dowódca 10. Armii otrzymał polecenie podporządkowania dowództwu 3. KS. 113. DS, która w tym czasie wylądowywała się w rejonie Mińska. Korpus ten miał pozostać w odwodzie armii. Docelowo planowano, że 113. DS. zajmie Sokółkę, a dowództwo korpusu i 27. DS. 3 października przybędą do Białegostoku. Ponadto wchodzące w skład 10. KS jednostki do 7 października miały osiągnąć rejony: dowództwo korpusu i 139. DS. – Bielsk Podlaski, 115. DS. – Wysokie Mazowieckie. W tym rejonie korpus miał pozostać do czasu otrzymania nowych rozkazów ze sztabu frontu²⁸⁵.

Po przybyciu w rejon Knyszyna 6. BPanc. przekazała część paliwa do 101. ps. Dzięki temu 2. i 3. batalion pułku przystąpiły do realizacji rozkazu dowództwa armii i wyruszyły w ślad za 1. batalionem trasą przez Tykocin, Sokoły, Dąbrówka do Suraża²⁸⁶.

Do końca dnia wojska armii wyszły na rubież Knyszyn, Choroszcz, Bielsk Podlaski, a batalion rozpoznawczy 13. DS poruszający się jako oddział przedni dotarł do Ciechanowca i Nura. W Nurze doszło do potyczki z oddziałem polskich strażników granicznych. Po krótkiej walce Polacy wycofali się w kierunku Czyżewa. Na północ od Nura ostrzelali niewielki oddział niemiecki. W czasie potyczki Niemcy stracili zabitego i 4 rannych. Wobec polskiej przewagi wycofali się do Ciechanowca, gdzie pomocy udzielili im Rosjanie. W ciągu dnia do sowieckiej niewoli trafiło 524 polskich żołnierzy, w tym 24 oficerów²⁸⁷.

27 września w pierwszym rzucie armii znajdowały się: 6. BPanc., 5. KS (4. i 13. DS.), 27. i 64. DS. oraz 130. i 156. korpuśne pułki artylerii. Informacji na temat podporządkowanych 29., 115., 139. i 145. DS. sztab armii nie posiadał. Dywizje te znajdowały się na głębokim zapleczu frontu i nie zdołano nawiązać z nimi łączności.

²⁸⁴ Оперативная сводка штаба Белорусского фронта нр 021 начальнику Генерального штаба РККА о положении и военных действий войск, 25 IX 1939, *На земле Беларуси...*, с. 242-243.

²⁸⁵ САУ, VIII.800.11.28, к. 23-24, Приказ нр 024 штаба Белорусского Фронта, 26 IX 1939.

²⁸⁶ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 82, л. 26, Оперсводка нр 14/оп штарма 10 Армии, Волковыск, 24 IX 1939.

²⁸⁷ *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 16-17, Оперсводка нр 16/оп штарма 10 Армии, Белосток, 27 IX 1939.

Problemy z łącznością występowały też w kontaktach z działającymi na skrzydłach armii związkami operacyjnymi²⁸⁸.

Znajdujące się w Bielsku Podlaskim wojska sowieckie zostały podzielone na dwa oddziały. Pierwszy, dowodzony przez dowódcę 119. ps przez Pietkowo skierował się w kierunku Ostrowi Mazowieckiej. W ciągu dnia udzielił pomocy jednemu z niemieckich oddziałów, który został zaatakowany przez nieznany polski oddział²⁸⁹. Natomiast w kierunku Siedlec wyruszył drugi oddział dowodzony przez dowódcę batalionu rozpoznawczego 4. DS. Wymarsz oddziałów nastąpił około godz. 8:00 rano. Jednocześnie batalion rozpoznawczy 13. DS został skierowany z Ciechanowca do Nura, a batalion rozpoznawczy 4. DS z Brańska do Czyżewa. Znajdujący się w Surażu oddział zbiorczy 101. ps wyruszył transportem samochodowym do Ciechanowca²⁹⁰.

W tym czasie do Bielska dotarł 220. ps, który po krótkim odpoczynku otrzymał rozkaz wymarszu do Hajnówki z zadaniem ochrony składu artyleryjskiego i udziału w akcji przeczesywania Puszczy Białowieskiej prowadzonej w celu odnalezienia i zniszczenia ukrywających się w lasach polskich oddziałów. W Bielsku pozostała tylko kompania strzelecka, która pełniła służbę garnizonową i utrzymywała porządek w mieście. Jeszcze tego samego dnia w trakcie marszu pułku na wschód, rozkazy uległy zmianie i do Białowieży skierowano tylko drugi batalion pułku. Pozostałe bataliony zostały zawrócone i skierowane w kierunku zachodnim. Po dotarciu do puszczy, w rejonie stacji Hajnówka, Sowietci przejęli zapasy znajdujące się w składnicy wojskowej. Wśród zdobytego mienia wojskowego były m. in. 2 działa oraz duże ilości amunicji strzeleckiej i artyleryjskiej. Do sowieckiej niewoli trafiło 2 oficerów i 125 szeregowych Wojska Polskiego zatrzymanych w rejonie Czyżew, Nur, Bielsk Podlaski²⁹¹.

Za oddziałami czołowymi podążały siły główne 4. i 13. DS. Pod koniec dnia 27 września, przez Łosinkę i Treszczotki w rejon na wschód od Bielska dotarły siły główne 4. DS. Jej sztab zatrzymał się w Klejnikach. W ciągu dnia wojska armii ześrodkowały się w rejonie Białystok, Bielsk Podlaski, Wołkowysk, Wołpa. Oddziały czołowe dywizji dotarły do Czyżewa i Nura. Po nocnym odpoczynku około godziny 7:00 rano 28 września 4. DS

²⁸⁸ Wyciąg z dziennika działań bojowych sztabu i oddziałów 10 Armii (11 września-11 października 1939 r.), Białystok, 14 X 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 197-221.

²⁸⁹ Rozmowa telefoniczna sekretarza ludowego komisarza obrony komkora R. Chmielnickiego z dowódcą Frontu Białoruskiego komandarem 2 rangi M. Kowalowem, Moskwa, 29 IX 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 1, s. 233-234.

²⁹⁰ *Dziennik działań bojowych Frontu Białoruskiego we wrześniu 1939...*, s. 147-148.

²⁹¹ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 16-17, Оперсводка нр 16/оп штарма 10 Армии, Белосток, 27 IX 1939; Wyciąg z dziennika działań bojowych sztabu i oddziałów 10 Armii (11 września-11 października 1939 r.), Białystok, 14 X 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 197-221.

dwiema kolumnami wyruszyła w kierunku zachodnim. Pierwsza kolumna przemieszczała się po trasie Orlanka-Bielsk-Augustowo-Malesze, a druga po trasie Widowo-Hołowiesk-Grabowiec-Brańsk. W ciągu dnia wojska pokonały ponad 30 km.

Do wieczora 28 września 13. DS ześrodkowała się w rejonie Ostrów Mazowiecka-Białystok-Pietkowo (sztab dywizji w Pietkowie), a 4. DS na południe od niej w rejonie Ciechanowiec-Brańsk-Białowieża. Jej 101. ps znajdował się w rejonie Ciechanowca, 39. ps wraz z 2. dywizjonem 40. pal i 1. dywizjonem 95. pah ześrodkował się w rejonie Świryd-Glinnik, 220. ps (bez 2. batalionu) oraz 1. i 3. dywizjon 40. pal zatrzymały się na wschodnich krańcach Brańska, 2. batalion 220. ps dotarł do Białowieży. Ponadto do wsi Poletyły dotarł 95. pah (bez 1. dywizjonu), a do Suraża 71. dywizjon artylerii przeciwlotniczej (bez 3. baterii)²⁹².

Na koniec dnia główne siły armii ześrodkowały się w rejonie Knyszyn, Ciechanowiec, Białystok. 4. DK przejęła od Niemców Twierdzę Osowiec, a jej oddziały zajęły rejon Osowiec, Szczuczyn, Radziłów, Karwowo. W ciągu dnia przejęto duże ilości polskiego mienia wojskowego. W rejonie miejscowości Jabłoń Kościelna położonej na wschód od Wysokiego Mazowieckiego zajęto skład broni i amunicji ukryty przez polskich kawalerzystów. Zdobyto w nim m. in. 2 samochody pancerne, tankietkę, 2 motocykle, 3 samochody ciężarowe, 4 przyczepy, 1 pick-up, 98 skrzyń amunicji strzeleckiej, 115 skrzyń pocisków artyleryjskich i skrzynię granatów. Do zabezpieczenia tego składu Rosjanie pozostawili oddział ochrony, który w nocy został niespodziewanie zaatakowany przez około 50-osobowy oddział polskiej kawalerii. Jeźdźcy przebili się przez pozycje nieprzyjaciela i odjechali w kierunku Nura, gdzie zaatakowali niewielki niemiecki oddział piechoty. Niemcy zwrócili się wówczas do Rosjan z prośbą o pomoc. Ci wysłali batalion rozpoznawczy 13. DS., który w rejonie wsi Moderki-Tymianki rozproszył polskich kawalerzystów. Do sowieckiej niewoli trafiło kolejnych 1320 polskich żołnierzy. Wśród nich było 20 oficerów²⁹³.

29 września oddziały armii opanowały rejon Czyżewa i Osowca oraz wyszły na rubież: Wysokie Mazowieckie, Małkinia, Kosowo. Główne siły armii ześrodkowały się w rejonie Knyszyn, Ciechanowiec, Białystok. 4. DK po opanowaniu Szczuczyna i Radziłowa ześrodkowała się w rejonie na północ od Łomży, a 5. KS w rejonie Czyżewa, Małkini i Kosowa. Do Suraża dotarł 130. korpuśny pułk artylerii lekkiej, a w Ciechanowcu z powodu

²⁹² РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 20, Оперсводка штаба 10 Армии нр 18/оп, Волковыск, 28 IX 1939; *Dziennik działań bojowych Frontu Białoruskiego we wrześniu 1939...*, s. 195.

²⁹³ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 21, Оперсводка нр 16/оп штаба 10 Армии, Белосток, 28 IX 1939. W sowieckim meldunku podano, że kawalerzyści z białostockiej brygady kawalerii ukryli sprzęt i uzbrojenie w trzech zamaskowanych dołach.

braku paliwa pozostał 95. pah. W Brańsku stacjonował sztab 4. DS. W rejonie Knyszyna z powodu braku paliwa nadal pozostawała 6. BPanc. 3. KS, który przybył z 3. Armii ześrodkował się w rejonie Zapamianisk, Mosty, Michilebszczyzna. 11. KS kontynuował ześrodkowanie w rejonie Wołkowyska. Stan jednostek i sprzętu był zły. Tylko w 4. DK z uwagi na brak paliwa i części zamiennych z pułku czołgów do Łomży dotarło tylko 15 z 47 czołgów. Szczególnie dużo czołgów unieruchomiły awarie systemu napędowego i układu jezdnego²⁹⁴. Dzień wojska armii zakończyły osiągnięciem przez oddziały przednie rubieży Szczuczyn, Kolno, Małkinia Górna, Kosów. Główne siły znajdowały się w rejonie Stawiski, Ciechanowiec, Suraż.

Z kolei w lesie w rejonie miejscowości Liza Stara oddział 13. DS. znalazł ukryty przez wojsko polskie skład, w którym znajdowały się 3 samochody pancerne, 2 tankietki, pociski artyleryjskie i inny sprzęt wojskowy. W trakcie przemarszu 4. DS. zagarnęła działo, 2000 pocisków, siodła kawaleryjskie i karabiny oraz wzięła 67 jeńców²⁹⁵.

Pod koniec dnia dowódca frontu polecił komkorowi Zacharkinowi ześrodkować siły armii w rejonach:

- Białystok – dowództwo armii i 15. KPanc.,
- Szczuczyn, Kolno, Goniądz – dywizję strzelecką,
- Kolno, Ostrołęka (z wyłączeniem), Wizna – dywizję strzelecką i dywizję kawalerii,
- Ostrołęka (z wyłączeniem), Andrzejewo, Wysokie Mazowieckie, Wizna – dywizję strzelecką,
- Zaręby, Drohiczyn, Brańsk – dywizję strzelecką,
- Białystok, Bielsk Podlaski – dywizję strzelecką,
- Sokółka (z wyłączeniem), Brzostowica Wielka, Wołkowysk – dywizję strzelecką,
- Słonim – dywizję strzelecką,
- Goniądz, Wysokie Mazowieckie, Czeremcha, Wołkowysk – podporządkowane armii pułki artylerii OND.

Po osiągnięciu nowych miejsc stacjonowania wojska armii miały przygotować sobie kwatery zimowe. W tym celu planowano wykorzystać polskie koszary, majątki i inne zabudowania w pobliskich miejscowościach. Niezwłocznie miano też przystąpić do naprawy

²⁹⁴ САУ, VIII.800.11.11, k.28-29, Политдонесение о выполнении боевой задачи и политико-моральном состоянии частей и соединений 10 армии, Белосток, нр 19638, 7 X 1939.

²⁹⁵ Wyciąg z dziennika działań bojowych sztabu i oddziałów 10 Armii (11 września-11 października 1939 r.), Białystok, 14 X 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 197-221; ПГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 359, л. 7, Разведсводка нр 9 штаба 10 А, Белосток, 29 IX 1939; *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 22, Оперсводка нр 20/оп штаба 10 Армии, Белосток, 29 IX 1939; *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 23, Оперсводка нр 21/оп штаба 10 Армии, Белосток, 29 IX 1939.

sprzętu i uzbrojenia oraz rozpocząć zajęcia szkoleniowe. Dodatkowo jednostki stacjonujące wzdłuż linii demarkacyjnej miały przystąpić do budowy obronnych pozycji polowych i punktów obserwacyjnych. Szczególny nacisk położono na nawiązanie łączności między jednostkami i oddziałami, zwłaszcza między oddziałami kawalerii, lotnictwa i wojsk pancernych. Do wzmocnienia łączności pozostawiono przy sztabie armii 4. i 6. kompanię telefoniczną²⁹⁶.

Oslonę armii z powietrza zapewniały dwa pułki lotnictwa myśliwskiego, które miały zostać przebazowane na lotnisko w Białymstoku oraz brygada lotnictwa szturmowego, która miała zająć węzeł lotnisk w rejonie Wołkowysk, Iwacewicze, Słonim²⁹⁷.

Do tego czasu oddziały czołowe wojsk sowieckich otrzymały rozkazy dotarcia jak najdalej na zachód, do miejsc, w których spotkają się z wojskami niemieckimi. Miały na to kilka dni, gdyż zgodnie z podpisanym porozumieniem, wycofanie wojsk za linię demarkacyjną miało nastąpić 5 października. Oddziały te otrzymały jednak zakaz przekraczania rzeki Pisy, Narwi na odcinku od ujścia Pisy do Wojciechowic oraz terenów na zachód od linii Ławy, Troszyn, Stylągi, Sokołowo, Przyjmy, Pałapus, Nieskórz, Rostki Wielkie. Dowództwo wydało też kategoriyczny zakaz zajmowania Ostrołęki²⁹⁸.

30 września wojska armii kontynuowały marsz w kierunku zachodnim i do końca dnia oddziały przednie dotarły do linii Szczuczyn, Kolno, Łomża, Pałapus, Małkinia, Kosów. Siły główne armii ześrodkowały się w rejonie Stawiski, Zambrów, Nur, Wysokie Mazowieckie. W ciągu dnia wojska sowieckie zagarnęły kolejne polskie mienie wojskowe. W lesie położonym w rejonie miejscowości Wyszonki przejęły m. in. 2 motocykle, 11 skrzyń granatów, amunicję strzelecką i artyleryjską, a oddziały 5. KS zameldowały o zdobyciu 7 armat kal 75 mm, 5 jaszczy amunicyjnych do nich, armaty przeciwpancernej kal. 37 mm i 1 kuchni polowej. Do niewoli trafiło 120 polskich żołnierzy²⁹⁹.

W pierwszym dniu października w związku z brakiem łączności radiowej i przewodowej ze sztabem frontu, komkor Zacharkin wysłał do Wołkowyska łącznika, który odebrał i dostarczył nowe rozkazy dowódcy frontu. Sztab Frontu Białoruskiego polecił podległym wojskom dokonanie przegrupowania i wskazał nowe miejsca stacjonowania. W rozkazie tym wskazany został aktualny skład armii: dowództwo 5. i 11. KS, 4. 13., 29., 64., 121. i 145. DS., 6. i 21. BPanc., 4. DK, 124., 136., 360. i 375. pułki artylerii OND. Ze składu

²⁹⁶ САУ, VIII.800.11.28, к. 31-33, Боевой приказ нр 08 штаба Белорусского Фронта командующим 10, 11 и 4 Армиям, 1 X 1939

²⁹⁷ *Ibidem*, VIII.800.11.42, к.12-15, Боевой приказ нр 8 штаба Белорусского Фронта, 30 IX 1939.

²⁹⁸ Wyciąg z dziennika działań bojowych sztabu i oddziałów 10 Armii (11 września-11 października 1939 r.), Białystok, 14 X 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 197-221.

²⁹⁹ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 33, Оперсводка нр 23/оп штарма 10 Армии, Белосток, 30 IX 1939.

armii zostały wyłączone 3. i 10. KS, które podporządkowano dowódcy 3. Armii oraz 27. DS, którą włączono do 11. Armii. Wojska 10. Armii rozciągnięte były na bardzo dużej przestrzeni – od miasteczka Stołpce na wschodzie do Ostrowi Mazowieckiej na zachodzie, od Rajgrodu na północy do Kosowa na południu. Poszczególne jednostki znajdowały się w następujących rejonach:

- dowództwo 11. KA w Gródku,
- 27. DS. w marszu w rejon Waliły, Bobrowniki, w ciągu dnia skierowana do Sokółki,
- 4. DK – Osowiec, Szczuczyn, Kolno,
- 6. BPanc. w Knyszynie,
- 64. DS. – Usowicze, Wasilków, Studzianki,
- 121. DS. – Wysokie Litewskie, Milejczyce,
- 130. korpuśny pułk artylerii lekkiej i 156. korpuśny pułk artylerii ciężkiej – Suraż,
- 101. ps 4. DS. w Kosowie,
- batalion rozpoznawczy 4. DS. w Małkini Górnej,
- 56. korpuśny pułk artylerii lekkiej w Szydłowicach 15 km na wschód od Wołkowyska,
- 444. pułk artylerii lekkiej OND w Wołkowysku,
- 124. pułk artylerii lekkiej OND w Stołpcach,
- 360. pułk artylerii lekkiej OND w Niegorełojce.

56. korpuśny pal i 444. pal OND nie mogły kontynuować marszu, gdyż skończyło im się paliwo. Pozostały więc w osiągniętych rejonach i oczekiwały na jego dostarczenie. Z komunikatu operacyjnego sztabu armii wynika, że w ciągu dnia jej oddziały uzyskały następujące zdobycze: 11 dział kal. 75 mm, 1 dział kal. 37 mm, 9 jaszczy amunicyjnych, 2560 pocisków i granatów, 169 tys. naboju karabinowych, 3 tankietki, 4 samochody pancerne, 2 samochody ciężarowe, 3 skrzynie korespondencji sztabowej i inne mienie wojskowe³⁰⁰.

Zgodnie z rozkazem sztabu frontu dowódca armii trzema dywizjami (4., 13. i 121. DS.) miał zapewnić ochronę linii demarkacyjnej z Niemcami na odcinku: Grajewo, granica z Prusami Wschodnimi, wschodni brzeg rzeki Pisa do Ostrołęki, Stylągi, Pałapus, Nur, wschodni brzeg rzeki Bug do Drohiczyzna. Linia demarkacyjna miała być chroniona przez strażnice wspierane w głębi przez grupy uderzeniowe. Pozostałe siły komkor Zacharkin miał dyslokować następująco:

- Białystok – dowództwo armii, dywizja strzelecka i dwie brygady pancerne (6. i 21.),

³⁰⁰ Wyciąg z dziennika działań bojowych sztabu i oddziałów 10 Armii (11 września-11 października 1939 r.), Białystok, 14 X 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 197-221; РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 39, Оперсводка нр 26/оп штарма 10 Армии, Белосток, 1 X 1939.

- Słonim – 29. DS,
- Nowogródek – 145. DS,
- Wołkowysk – 4. DK,
- rejon Nowogródek, Mosty, Wołkowysk, Słonim – pułki artylerii OND³⁰¹.

2 października dowódca armii wydał rozkaz bojowy nr 4, w którym przekazał podległym jednostkom polecenia otrzymane w dniu poprzednim ze sztabu Frontu Białoruskiego. Rozkazał by 64. DS. zlużowała 4. DK w rejonie Grajewo, Kolno, Wizna, Goniądz i przejęła ochronę granicy z Niemcami na odcinku od Rajgrodu do Nowogrodu. Ochronę odcinka granicy na odcinku od Nowogrodu do Drohiczyna zapewniały jednostki 5. KS. Pozostałe wojska postanowił zgrupować w trzech rejonach – w Białymstoku, Bielsku i Słoniemiu³⁰².

W ciągu dnia oddziały odpoczywały i porządkowały swoje szeregi. Do Zambrowa wkroczyły oddziały 13. DS., które w miejscowym szpitalu wzięły do niewoli 95 rannych polskich żołnierzy. Wśród nich było 8 oficerów, w tym dowódca 18. DP pułkownik Stefan Kossecki³⁰³. Kolejnych 63 rannych przejęto w Andrzejewie. Jeszcze tego dnia 69 z nich zostało przewiezionych do Białegostoku, gdzie rozmowę z pułkownikiem Kosseckim przeprowadził osobiście dowódca Frontu Białoruskiego komandarm Michaił Prokofiewicz Kowalow³⁰⁴.

W trzecim dniu października wojska przystąpiły do realizacji rozkazu dowódcy armii. 64. DS. rozpoczęła luzowanie oddziałów 4. DK i do końca dnia ześrodkowała się w rejonie Białaszewo-Radziłów-Osowiec, sztab dywizji rozlokował się w Osowcu. Pierwsze oddziały 4. DK wyruszyły ze Stawisk w kierunku Białegostoku, a 13. DS. rozpoczęła ześrodkowanie w rejonie Sokoły-Andrzejewo-Łomża. Zmianę miejsca dyslokacji rozpoczęła też 121. DS.,

³⁰¹ Wyciąg z dziennika działań bojowych sztabu i oddziałów 10 Armii (11 września-11 października 1939 r.), Białystok, 14 X 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 197-221.

³⁰² Wyciąg z dziennika działań bojowych sztabu i oddziałów 10 Armii (11 września-11 października 1939 r.), Białystok, 14 X 1939, *Ibidem*, s. 197-221.

³⁰³ Stefan Kossecki służbę wojskową rozpoczął w armii carskiej. W 1918 r. w stopniu sztabskapitana wstąpił do I Korpusu Polskiego w Rosji. Służbę w Wojsku Polskim rozpoczął 1 listopada 1918 r. Od 20 sierpnia 1939 r. dowódca 18. DP. Ranny 12 września 1939 r. w bitwie pod Andrzejewem. Po bitwie trafił do niewoli. Operowany w niemieckim szpitalu polowym w m. Dmochy. Następnie przewieziony do Zambrowa, gdzie po wycofaniu się Niemców, trafił do sowieckiej niewoli. Przewieziony do szpitala w Białymstoku. Po opuszczeniu szpitala, w listopadzie 1939 r. usiłował w rejonie Brzeźcia przedostać się do Generalnego Gubernatorstwa. W trakcie przekraczania linii demarkacyjnej został zatrzymany przez Wojska Ochrony Pogranicza NKWD. Następnie do 28 marca 1940 r. był więziony w Brzeźciu. Dalsze jego losy są nieznanne.

³⁰⁴ Wyciąg z dziennika działań bojowych sztabu i oddziałów 10 Armii (11 września-11 października 1939 r.), Białystok, 14 X 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 197-221; Донесение командующего войсками Беларускаго Фронта Народному Комиссару Обороны СССР, Беласток, 4 X 1939, *На земле Беларуси...*, с. 249.

która wyruszyła z rejonu Milejczyc. Do 4 października poszczególne oddziały ześrodkowały się w rejonie miejscowości:

- Orla – 705. ps,
- Hajnówka – 383. ps, 420. pah, batalion saperów i dywizjon artylerii przeciwpancernej,
- Kleszczele – 297. pal,
- Bielsk – sztab dywizji
- Białystok – 574. ps³⁰⁵.

Następnego dnia wojska armii kontynuowały zmianę miejsc dyslokacji. 13. DS. rozpoczęła ześrodkowanie w rejonie Nowogród-Andrzejewo-Sokoły-Łomża, sztab dywizji przybył do koszar w Zambrowie. W ciągu dnia poszczególne oddziały 4. DK rozpoczęły marsz w kierunku Wołkowyska. Z Knyszyna do Białegostoku wyruszyła 6. BPanc. W tym czasie brygada posiadała na wyposażeniu 265 czołgów BT, 34 samochody pancerne, 185 samochodów ciężarowych, 81 cystern samochodowych, 33 warsztaty naprawcze i 20 ciągników³⁰⁶. Duża część tych pojazdów z powodu braku paliwa pozostała w rejonie Knyszyna. Po przybyciu do Białegostoku brygada zajęła koszary im. gen. Bema. 64. DS. wysunęła oddziały przednie na linię Rajgród-Szczuczyn-Kolno. 130. korpuśny pułk artylerii lekkiej został przesunięty do Wólki Pietkowskiej, a na jego miejsce do Suraża przybył 156. korpuśny pułk artylerii ciężkiej.

Pozostałe oddziały armii znajdowały się w tym czasie w rejonach:

- 4. DS. – Andrzejewo-Drohiczyn-Boćki-Sokoły; sztab dywizji w Rudce,
- 21. BPanc. – Wołpa,
- 121. DS. – Bielsk-Hajnówka-Kleszczele,
- sztab 5. KS – Bielsk
- 11. KS – Słonim-Nowogródek³⁰⁷.

5 października rano rozpoczął się proces wycofywania na linię nowej granicy oddziałów znajdujących się na terenach, które na podstawie porozumienia z 28 września 1939 r. przypadły Niemcom. Za nimi w odległości 25 km podążały oddziały niemieckie. Wycofywanie przebiegało powoli, w tempie, które pozwalało na odejście na nowe pozycje

³⁰⁵ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 49, Оперсводка штарма 10 Армии нр 34/оп, Беласток, 3 X 1939; *Ibidem*, л. 82, Оперсводка штарма 10 Армии нр 39/оп, Беласток, 6 X 1939; Wyciąg z dziennika działań bojowych sztabu i oddziałów 10 Armii (11 września-11 października 1939 r.), Białystok, 14 X 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 197-221.

³⁰⁶ Zestawienie zbiorcze pojazdów bojowych w oddziałach okręgu (stan na 5 września 1939 r.), *Ibidem*, s. 348-349.

³⁰⁷ Wyciąg z dziennika działań bojowych sztabu i oddziałów 10 Armii (11 września-11 października 1939 r.), Białystok, 14 X 1939, *Ibidem*, s. 197-221.

zgodnie z przyjętym harmonogramem. Unikano pośpiesznego opuszczania zajętych terenów. Taki sposób postępowania został przyjęty w celu wywiezienia z opuszczanych terenów jak największej ilości wszelkiego rodzaju mienia. Wywożono je zarówno transportem samochodowym, jak i kolejowym. W tym celu Rosjanie dokonali naprawy linii kolejowych prowadzących z Czeremchy do Siedlec, z Siedlec do Łukowa oraz z Łukowa do Brześcia. Okupanci wywozili wszystko: produkty żywnościowe i przemysłowe, środki transportu oraz wyposażenie fabryk i zakładów produkcyjnych. Z meldunku dowódcy Frontu Białoruskiego komandarma Kowalowa wynika, że z rejonu Siedlec i Łukowa do 4 października 1939 r. wywieziono 3000 wagonów i 150 parowozów³⁰⁸.

Jeremienko, którego sztab korpusu dotarł do Sokołowa Podlaskiego, w swoich wspomnieniach wydanych w 1965 r. ze względów propagandowych nie wspomina o grabieży polskiego mienia i proces odwrotu opisał bardzo lakonicznie: *nasze oddziały wycofały się za rzekę Bug i skierowały się w rejon stałego rozmieszczenia: dowództwo korpusu – do Białegostoku, 6 Dywizja Kawalerii – do Białegostoku i Łomży, 4 Dywizja Kawalerii – w rejon suwalsko-augustowski, 11 Dywizja Kawalerii – w okolice Prużany. Na granicę wysłano oddziały graniczne w celu jej ochrony. Postawiliśmy słup graniczny nr 777 w rejonie Ostrołęki*³⁰⁹.

W wyniku podjętych działań 4. DS przesunęła na wschód swoje oddziały i do 7 października ześrodkowała się w rejonie Czyżew-Drohiczyn-Brańsk. 220. ps stacjonował w Ciechanowcu, 101. ps w rejonie Pobikry-Ostrożany-Grodzisk, a 40. pal w rejonie Siemiony-Dołubowo. Sztab dywizji nadal przebywał w Rudce. Z Suraża do Zambrowa został przeniesiony 156. korpuśny pac. W drodze do Bielska Podlaskiego znajdował się 11. daplot.

Następnego dnia 4. DS otrzymała zadanie zluźnienia 121. DS i znów zmieniła miejsce stacjonowania. Po przegrupowaniu, ześrodkowała się w rejonie Bielsk-Ciechanowiec-Orla-Hajnówka. W Pietkowie zatrzymał się 375. pah, a do Strabli z zadaniem ochrony mostu kolejowego przybył 71. daplot. W wyniku tych działań 121. DS., 9 października rozpoczęła przegrupowanie swoich oddziałów do Bobrujska. Do Białegostoku przybył 210. daplot, a kolejny (39. daplot) znajdował się w marszu z Wołkowyska do Białegostoku³¹⁰.

³⁰⁸ Донесение командующего войсками Беларускаго Фронта Народному Комиссару Обороны СССР, Беласток, 4 X 1939, *На земле Беларуси...*, с. 249.

³⁰⁹ А. И. Еременко, *В начале войны...*, с. 27.

³¹⁰ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 82, л. 201, Приказ штаба 10 армии, Беласток, Нр 987, 8 X 1939; *Ibidem*, л. 77, Оперсводка штаба 10 Армии нр 44/оп, Беласток, 7 X 1939; *Ibidem*, л. 81-82, Оперсводка штаба 10 Армии нр 45/оп, Беласток, 8 X 1939; *Ibidem*, л. 233-234, Оперсводка штаба 10 Армии нр 50/оп,

Tego dnia wojska armii zakończyły przegrupowanie na wschód i zajęły pozycje po wschodniej stronie nowej linii demarkacyjnej z Niemcami. Dowództwo armii uznało, że działania bojowe zostały zakończone w dniu 5 października 1939 r., wydało dyrektywę o rozpoczęciu przygotowania kwater w miejscu stacjonowania oddziałów i poleciło przystąpić do szkolenia wojsk. W tym celu dowódcy jednostek mieli odszukać w rejonie stacjonowania poligony, strzelnice i inne obiekty szkoleniowe Wojska Polskiego, wyremontować je i wykorzystać w procesie szkolenia. W skład armii ponownie weszły: 6. KK i 6. DK³¹¹.

Po zakończeniu przegrupowania wojska armii znajdowały się w rejonach:

- Białystok – dowództwo armii, 6. BPanc., 210. dywizjon artylerii przeciwlotniczej,
- Bielsk – sztab 5. KS,
- Słonim – sztab 11. KS,
- Czyżew-Drohiczyn-Brańsk – 4. DS., sztab dywizji w Rudce,
- Nowogród-Andrzejewo-Sokoły-Łomża – 13. DS, sztab dywizji w Zambrowie,
- Zelwa-Międzyrzecze-Szydłowice-Żyrowicze-Słonim – 29. DS,
- Rajgród-Szczuczyn-Kolno-Mały Płock-Osowiec – 64. DS, sztab dywizji w Osowcu,
- Bielsk-Kleszczele-Hajnówka – 121. DS., sztab dywizji w leśniczówce położonej 6 km na wschód od Bielska,
- Wołpa – 21. BPanc.,
- rejon Zabłudowa – 4. DK, dywizja w marszu na wschód,
- Mosty – 124. pah ,
- Wólka Pietkowska – 130. pal,
- Wołkowysk – 136. pal OND,
- Zambrów – 156. korpuśny pac ,
- Jełka, 10 km na wschód od Słonimia – 360. pah,
- Nowogródek – 145. DS., 375. pah,
- Mścibów-Gniezno – 444. korpuśny pal,
- Strabla – 71. daplot,
- 39. daplot w marszu z Wołkowyska do Białegostoku³¹².

Wojska 10. Armii przystąpiły do fizycznej ochrony linii demarkacyjnej i budowy wzdłuż niej umocnień polowych. W ciągu kolejnych kilku dni, do 15 października ochronę

Беласток, 9 X 1939; Komunikat operacyjny Sztabu 10. Armii nr 50/OP, 9 X 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 218. W ciągu kilku następných dni 101. ps przeszedł do Hajnówki.

³¹¹ САУ, VIII.800.11.28, к. 35, Приказ нр 41/оп штаба Белоруского Фронта для 4 Армии, 6 X 1939.

³¹² РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 302, л. 7, Оперсводка нр 39 штарма 10 Армии, Белосток, 6 X 1939.

linii przekazały żołnierzom Wojsk Ochrony Pogranicza NKWD z nowo zorganizowanych 86., 87.

i 88. Oddziałów. Wojsko nadal jednak kontynuowało budowę umocnień polowych. Ponadto do czasu zapoznania się pograniczników z terenem oddziały wojskowe patrołowały odcinki między organizowanymi strażnicami granicznymi³¹³.

Sztab frontu 7 października po południu wydał dyrektywę, w której przekazał komkorowi Zacharkinowi nowy skład jego armii. Zgodnie z nią, armii zostały podporządkowane: dowództwa 5. KS i 6. KK, 2., 4. i 13. DS., 4. i 6. DK, 6. BPanc. i 375. pah. Pozostałe jednostki zostały wyłączone z podporządkowania armii i skierowane na wschód: 11. KS, oddziały korpuśne i 64. DS. do Smoleńska, 121. DS. w rejon Bobrujsk-Rogaczew, 145. DS. do Mohylewa, 21. BPanc. do Mińska, 136. pah do Nowej Bieligi i 360. pah OND do Lepła. 29. DS. została przekazana do 11. Armii w zamian za 2. DS. Rozpoczęto również перебазowanie w nowe rejony zakwaterowania oddziałów obrony przeciwlotniczej, inżynieryjnych i łączności. Do Białegostoku skierowano 205. daplót, do Osowca 10. i 265. bataliony inżynieryjne, a do Wołkowyska 219. daplót. Z Białegostoku do Briańska odesłano 452., 647., 650., 676. kompanie telefoniczne, bazę pocztową typu „L”, stację pocztową nr 17, transport pocztowy nr 261 i kompanię elektryczną. W stolicy regionu pozostał 374. batalion łączności, samodzielny dywizjon radiowy, 377. batalion łączności przewodowej i 565. kompania szyfrowa.

Niezwłocznie przystąpiono do budowy systemu łączności armii. 8 października jej sztab posiadał łączność radiową tylko z dowództwem Frontu Białoruskiego w Wołkowysku, z Bielskiem Podlaskim, Słonimiem, Nieswieżem, 64. DS. w Osowcu i 21. BPanc w Wołpie. Za pomocą telegrafu kontaktował się z dowództwem 6. KK w Białostoczku, 4. DK w Knyszynie, 4. DS. w Rudce, 121. DS. w Hajnówce, 145. DS. w Nowogródku, 66. Brygadą Lotnictwa Mysliwskiego [dalej: BLM] na Krywlanach i 8. Brygadą Lotnictwa Szturmowego [dalej: BLSz] w Słonimiu. Łączność telefoniczna funkcjonowała z dowództwem 13. DS. w Zambrowie, 6. DK w Łomży i z Tykocinem. Z dowództwem 11. Armii w Grodnie utrzymywano łączność radiową i telegraficzną, a z dowództwem 4. Armii w Kobryniu telegraficzna i za pomocą samolotów łącznikowych³¹⁴.

³¹³ САУ, VIII.800.11.11, к. 40, Доклад политического Управления Белорусского Фронта о дислокации, размещении, партийно-политической работе и политико-моральном состоянии частей фронта, нр 220с, 19 X 1939

³¹⁴ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 528, л. 151, Схема связи 10 Армии на 20.00 8.10.39 г., Белосток, 8 X 1939.

Przebazowanie oddziałów na wschód planowano zakończyć do 20 października, a przegrupowanie wojsk armii do 12 października³¹⁵. Na podstawie otrzymanej dyrektywy dowódca armii polecił podległym oddziałom zająć następujące rejony stałej już dyslokacji:

- dowództwo armii, 6. BPanc., dowództwo 6. KK i oddziały korpuśne – Białystok,
- dowództwo 5. KS – Bielsk,
- 2. DS. – Osowiec-Białystok; sztab dywizji w Osowcu,
- 4. DS. – Bielsk-Ciechanowiec-Orla-Hajnówka; sztab dywizji w Rudce,
- 13. DS. – Zambrów-Śniadowo-Andrzejewo; sztab dywizji w Łomży,
- 4. DK – Grajewo-Szczuczyn-Grabowo-Stawiski-Radziłów,
- 6. DK – Kolno-Łomża, sztab dywizji Łomża,
- 130. korpuśny pal – Łomża,
- 156. korpuśny pac – Zambrów,
- 375. pah – Pietkowo.

W pierwszej kolejności Rosjanie zajęli na potrzeby kwaterunkowe wojska wszystkie obiekty Wojska Polskiego. Ich wykaz sporządzili już 4 października 1939 r.³¹⁶ Tam, gdzie nie było polskich obiektów wojskowych, rozlokowano oddziały w pałacach, dworach i majątkach ziemskich. Ze względu na niewielką liczbę takich obiektów w stosunku do potrzeb, w wielu miejscach stacjonowania oddziałów przystąpiono do organizowania obozowisk polowych. Kopano ziemianki i budowano drewniane baraki. Ponadto, ze składu jednostek wydzielono specjalne oddziały, które przeszukiwały tereny wrześniowych pobojozisk i lasy w poszukiwaniu porzuconego lub ukrytego sprzętu i uzbrojenia Wojska Polskiego. Tylko do połowy października oddziały 5. KS odnalazły m. in. 9 tankietek, 5 samochodów pancernych, 9 samochodów z przyczepą, 3 ciężarówki, 2 sanitarki, kuchnię polową, 457 pocisków artyleryjskich i 1000 zapalników³¹⁷. W ciągu kolejnego miesiąca podległe korpusowi oddziały odnalazły jeszcze m. in. tankietkę, 2 autobusy sanitarne, armatę z jaszczem amunicyjnym, biedkę radiową, kuchnię polową, 6 jaszczy amunicyjnych z 189 pociskami kal. 75 mm i 299 zapalnikami oraz 246 pocisków kal. 37 mm. W trakcie działań Rosjanie korzystali z pomocy miejscowych sympatyków ruchu komunistycznego, którzy w kilku przypadkach

³¹⁵ САУ, VIII.800.11.42, к.19-21, Ведомость перебазования частей ПВО, инженерных и связи 10 Армии, Приложение нр 1 к приказу нр 44/оп штаба Белорусского Фронта военному Совету 10 Армии, 6 X 1939.

³¹⁶ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 630, л. 55-56, Список казарм, где размещались польские воинские части, Белосток, 6 X 1939.

³¹⁷ *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 134, Оперсводка штарма 10 Армии нр 63/оп, Белосток, 15 X 1939.

wskazali miejsce ukrycia broni i amunicji. Dzięki nim odnaleziono m. in. 200 pocisków kal. 37 mm zatopionych w rzece Mień w pobliżu wsi Pruszanek³¹⁸.

11 października praktycznie zakończyły się ruchy wojsk podległych armii. Z Osowca odjechały trzy ostatnie transporty kolejowe 64. DS. Z Białegostoku do Wołkowyska wyruszył 574. ps 121. DS. Pułk marszem pieszym dotarł do Walił, gdzie został załadowany na samochody. W Białymstoku zakończył ześrodkowanie batalion ochrony sztabu armii. Wchodzącą w jego skład kompanię przeciwlotniczych ckm skierowano do osłony lotniska Krywlany. Do miasta przybył 363. samodzielny batalion rozpoznawczy, który został skierowany do majątku Nowosiółki.

19 października wojska I rzutu armii zajmowały bardzo rozległy obszar określony miejscowościami: Grajewo, Szczuczyn, Kolno, Nur, Białowieża, Nowy Dwór, Wołkowysk. W Białymstoku i najbliższej okolicy stacjonowała 6. BPanc. i dowództwo 6. KK. W rejonie Wizna, Sokoły, Knyszyn stacjonowało dowództwo i oddziały korpusne 5. KS, w rejonie Łomża, Kolno rozmieszczono 13. DS. i 6. DK, w rejonie Grajewo, Szczuczyn 2. DS. i 4. DK, w rejonie Bielsk Podlaski, Wysokie Mazowieckie, Czyżew 4. DS. Jednostki rezerwowe armii stacjonowały w głębi Białorusi w rejonach:

- dowództwo 11. KS i 64. DS – Smoleńsk,
- 121. DS. – Bobrujsk, Rogaczów, Złobin,
- 145. DS. – Mohylów, Czausy,
- 21. BPanc. – Mińsk³¹⁹.

Wojska przystąpiły do przygotowywania miejsc zakwaterowania na sezon zimowy oraz do przeglądu, a następnie naprawy sprzętu i uzbrojenia. Do 19 października do pełnego stanu gotowości bojowej doprowadzono wyposażenie w 6. KK i 119. ps 13. DS. Naprawiono i zakonserwowano wyposażenie artyleryjskie w 5. KS oraz powołano komisje, które miały dokonać przeglądu technicznego artylerii w 130. korpuśnym pal i 156. korpuśnym pac. W innych oddziałach trwały naprawy i konserwacja sprzętu. Do przeprowadzenia prac naprawczo-konserwacyjnych sprzętu i uzbrojenia powołano specjalne brygady techniczne. Jednak ich pracę utrudniał brak odpowiednich narzędzi, ruchomych warsztatów naprawczych oraz pomieszczeń warsztatowych³²⁰.

³¹⁸ *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 212, Оперсводка штаба 10 Армии нр 120/оп, Белосток, 20 XI 1939.

³¹⁹ САУ, VIII.800.11.11, к. 39-40, Доклад политического Управления Белорусского Фронта о дислокации, размещении, партийно-политической работе и политико-моральном состоянии частей фронта, нр 220с, 19 X 1939

³²⁰ САУ, VIII.800.11.11, к. 42-43, Доклад политического Управления Белорусского Фронта о дислокации, размещении, партийно-политической работе и политико-моральном состоянии частей фронта, нр 220с, 19 X 1939

W drugiej dekadzie października 1939 r. przez kilka dni 101. ps wzmocniony kompanią czołgów wraz z oddziałami 4. Armii brał udział w przeczesywaniu Puszczy Białowieskiej. Rosjanie przeprowadzili tę akcję w celu odnalezienia i zniszczenia przebywających tam polskich oddziałów. Podjęte działania nie przyniosły jednak efektów, gdyż wojsk polskich w puszczy już nie było. Akcję zakończono 22 października. Podstawą jej przeprowadzenia były sowieckie dane agenturalne o zgrupowaniu polskich żołnierzy z 2., 9. i 10. pułku kawalerii [dalej: pk] i oraz piechoty pod dowództwem generała Sikorskiego³²¹. W rzeczywistości uzyskane przez Rosjan informacje dotyczyły polskiej kawalerii, która w połowie września odpoczywała i reorganizowała swoje oddziały przed wymarszem na południe. W chwili rozpoczęcia sowieckiej operacji informacje o pobycie wojsk polskich w puszczy były już nieaktualne, dlatego sowieckie działania zakończyły się niepowodzeniem.

W ostatnich dniach października doszło do kolejnej zmiany składu 10. Armii. 27 października do Sokółki dotarły pierwsze składy kolejowe 50. DS., a do Białegostoku 32. BPanc., która miała zluzować 6. BPanc³²². Oprócz brygady pancernej ze składu armii ubył: 33. batalion kolejowy, 15. kompania inżynieryjna i 29. kompania elektryczna. W październiku doszło też do zmiany na stanowisku dowódcy armii. Komkora Zacharkina zastąpił komdiw Aleksandr Nikiforowicz Czernikow, dotychczasowy starszy wykładowca w Akademii Wojskowej im. Frunze.

Rozpoczął się okres sowieckiej okupacji. Na zajętych terenach regularne oddziały Armii Czerwonej jako okupanci początkowo zachowywały się stosunkowo łagodnie. Inaczej przedstawiały się działania oddziałów NKWD. Te od pierwszych dni pobytu wprowadziły rządy terroru oraz przystąpiły do zwalczania polskich organizacji uznanych za kontrewolucyjne, a w okresie późniejszym do likwidacji organizacji podziemnych i prowadziły deportacje ludności. W swojej działalności ściśle współpracowały ze służbami specjalnymi NKWD. Od początku 1940 r. działania NKWD wspierały już regularne oddziały wojska. Zabezpieczały akcje wysiedleńcze w rejonie granicy i deportacje ludności na wschód. Podczas prowadzonych przez NKWD deportacji, postawione w stan alarmowy oddziały wojskowe pilnowały porządku, eskortowały zatrzymanych oraz zabezpieczały granice obwodów. Wojsko wspierało też oddziały NKWD w trakcie akcji związanych z likwidacją

³²¹ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 131, Оперсводка штарма 10 армии нр 34/оп, 3 IX 1939; *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 359, л. 6, Разведсводка нр 8 штарма 10 А, Белосток, 29 IX 1939; *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 249, л. 28, Телеграмма, 20 X 1939, *Ibidem*, л. 40, Телеграмма, 22 X 1939.

³²² *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 205, Оперсводка штарма 10 Армии нр 115/оп, Белосток, 15 XI 1939.

polskiego podziemia zbrojnego³²³. Odpowiadało też za rejestrację wojskową poborowych i przebieg poboru obywateli polskich do Armii Czerwonej. Szacuje się, że w czasie przeprowadzonych jesienią 1940 r. i wiosną 1941 r. poborów do Armii Czerwonej wcielono nawet do 200 tys. osób. Zgodnie z panującą w armii sowieckiej praktyką większość z nich została skierowana do jednostek stacjonujących na wschodzie, południu i w centrum ZSRS. Dopiero brak siły roboczej na budowach strategicznych obiektów wojskowych spowodował, że wiosną 1941 r. część zmobilizowanych obywateli polskich trafiła do jednostek stacjonujących na terenie Białostoczczyzny³²⁴.

1.3.2. Działania lotnictwa armijnego

Dowództwo lotnictwa 10. Armii zostało zmobilizowane 7 września 1939 r. w Moskwie. Dowodził nim pułkownik Aleksandr Stiepanowicz Osipienko, jego zastępcą ds. politycznych był komisarz pułkowy Michajlenko, zastępcą ds. liniowych major Korotkow, sztabem dowodził major Woronow. Cztery dni później, 11 września dowództwo lotnictwa armijnego przejechało koleją na południowy wschód od Mińska i w nocy na 12 września zostało dyslokowane w koszarach znajdujących się w miasteczku Maryjna Góra. Przebywało w nich do 18 września. 12 września dowództwu został podporządkowany 10. plm i obsługująca go 206. Baza Lotnicza. Pułk stacjonował wówczas na lotniskach Skobrowka, Sieńcza i wyposażony był w 63 samoloty, w tym w 51 myśliwskich I-16³²⁵, kilka I-15 bis³²⁶ i 5 łącznikowych U-2. Dowodził nim major Konstantin Pawłowicz Dierewnin. 206. BL liczyła

³²³ Oddziały 10. Armii brały między innymi udział w potyczkach z Batalionami Śmierci Strzelców Kresowych czy w likwidacji największej bazy partyzanckiej na uroczysku Kobielno nad Biebrzą. Szerzej: T. Strzembosz, *Antysowiecka partyzantka i konspiracja nad Biebrzą X 1939-VI 1941*, Warszawa 2004; T. Strzembosz, R. Wnuk, *Czerwone Bagno. Konspiracja i partyzantka antysowiecka w Augustowskim wrzesień 1939-czerwiec 1941*, Gdańsk-Warszawa 2009; M. Gnatowski, *Radzieckie dokumenty o „Batalionach Śmierci Strzelców Kresowych” – podziemnej organizacji działającej w regionach białostockim i łomżyńskim w latach 1939-1941*, „Studia Łomżyńskie” 2012, T. XXII, s. 257-304; M. Gnatowski, *Bataliony Śmierci Strzelców Kresowych. Wstępny zarys powstania i działalności polskiej organizacji podziemnej działającej w regionach białostockim i łomżyńskim w latach 1939-1941 w świetle radzieckich źródeł*, „Studia Łomżyńskie” 2015, T. XXV, s. 7-30.

³²⁴ D. Boćkowski, *Na zawsze razem...*, s. 212-214.

³²⁵ Opracowany w biurze konstrukcyjnym Nikołaja Polikarpowa jednomiejscowy dolnopłat myśliwski o konstrukcji mieszanej z chowanym podwoziem, napędzany silnikiem gwiazdowym. Uzbrojony początkowo w 2 karabiny maszynowe kal. 7,62 mm, a potem w zależności od wersji, w kilka karabinów maszynowych lub w 2 działka kal. 20 mm i karabiny maszynowe kal. 7,62 mm. W latach 1934-1940 zbudowano 6555 samolotów wszystkich wersji.

³²⁶ Opracowany w biurze konstrukcyjnym N. N. Polikarpowa jednomiejscowy, myśliwski dwupłat o konstrukcji mieszanej, ze stałym podwoziem i odkrytą kabiną, napędzany silnikiem gwiazdowym. Uzbrojony w 2-4 karabiny maszynowe kal. 7,62 mm i 100 kg bomb. W latach 1934-1940 zbudowano 803 samoloty I-15 i 2408 I-15 bis.

283 ludzi, a na jej wyposażeniu znajdowało się 336 koni i 34 samochody (22 ciężarowe, 2 osobowe i 10 specjalnych)³²⁷.

Przez pierwszych kilka dni mobilizacji dowództwo armii z powodu braku technicznych środków łączności kontaktowało się z pułkiem za pośrednictwem zmotoryzowanych łączników. Dopiero 18 września po przeniesieniu dowództwa do miejscowości Niegorełoje nawiązano z pułkiem łączność przewodową, a następnego dnia z pułku na potrzeby dowództwa została przekazana radiostacja typu „11 AK”.

W pierwszym dniu agresji na Polskę 10. plm wykonał tylko 3 loty na osłonę z powietrza wyładunku z pociągów wojsk w rejonie Ruwieńsk, Michałowicze, Stacja Fanipol. W następnych dwóch dniach pułk lotów nie wykonywał. Dopiero 20 września, tj. w dniu w którym 10. Armia weszła do działań na froncie, pułk wykonał 16 lotów na osłonę wojsk lądowych. Tak niska aktywność lotnictwa sowieckiego wynikała z braku przeciwnika w powietrzu oraz braku celów naziemnych do atakowania³²⁸.

Siły pułku były wystarczające do osłony z powietrza koncentracji i przemarszu armii w drugim rzucie frontu, jednak były zbyt słabe do wsparcia wojsk na linii frontu. Dlatego też, 20 września, tj. w dniu przejścia wojsk 10. Armii do działań bojowych w I linii, jej siły powietrzne zostały znacznie wzmocnione. Armii podporządkowano 66. BLM składającą się z 33. i 41. plm, 8. BLSz składającą się z 5. i 14. pułku lotnictwa szturmowego [dalej: plsz] oraz 43. eskadrę lotnictwa rozpoznawczego [dalej: elr], 49. elr i 11. oddział współpracy z artylerią. Zabezpieczeniem i obsługą naziemną 66. BLM zajmowała się 121. BL i 5. kompania techniczna, natomiast obsługą 8. BLSz – 140. BL. Całością prac związanych z przygotowaniem i zabezpieczeniem logistycznym lotnisk miał zajmować się 11. Rejon Lotniczy [dalej: RL], którego dowództwo 20 września przybyło do Słonimia. Podlegały mu 2. i 13. batalion budownictwa lotniskowego oraz 52., 59. i 83. kompanie budowlane. Zabezpieczeniem w paliwa i amunicję jednostek lotniczych zajmował się Skład Lotniczy Nr 5 na Stacji Fanipol. Dowództwu lotnictwa armijnego podporządkowano też mobilizowane 19. i

³²⁷ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 82, л. 17, Сведения о численном и боевом составе частей 10 армии по состоянию на 17.9.30 г.; В. Анохин, М. Быков, *Все истребительные авиapolки Сталина. Первая полная энциклопедия*, Москва 2014, с. 613-617. 10. plm został sformowany w okresie od 25 kwietnia do 1 maja 1938 r. na lotnisku w Bobrujsku. Pułk wyposażono w samoloty I-16 i I-15 bis. Brał udział w agresji na Polskę w 1939 r. W dniach 17 – 21 września w składzie 10. Armii, następnie przeniesiony do 3. Armii. 1 października 1939 wszedł w skład 16 Samodzielnego Korpusu Strzeleckiego i stacjonował na Litwie. W lipcu 1940 r. wszedł w skład 7. Mieszanej Dywizji Lotniczej. Stacjonował wówczas na lotnisku w Szawlach. W maju 1941 r. rozpoczął przeobrażanie w samoloty MiG. 22 czerwca 1941 r. posiadał na uzbrojeniu 36 samolotów I-16 i 23 MiG-3. W pierwszych dniach wojny poniósł bardzo duże straty i dlatego 26 czerwca został wycofany z frontu. Po przeformowaniu w okresie od sierpnia do października 1941 r. walczył na froncie w składzie 24. Armii. Po kolejnym przeformowaniu, w grudniu 1941 r. przemianowany na 494. plm.

³²⁸ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 528, л. 2-123, Военно-историческое описание боевых действий 10 Армии в польскую кампанию в период с 10.9.39, Беласток, б.д.

21 rezerwowe pułki lotnicze oraz 33. Rezerwową BL. Oddziały te jednak nie zakończyły mobilizacji i po zakończeniu działań przeciwko Polsce zostały rozformowane. 21 września 10. plm przebazowany został na lotniska położone w rejonie miejscowości Mir, Howiezna, Stołpce. Po zmianie miejsca dyslokacji pułk został wyłączony ze składu armii i przekazany do 3. Armii. Do tego czasu pułk strat nie poniósł³²⁹.

Na uzbrojeniu pułków 66. BLM znajdowały się samoloty myśliwskie I-16 różnych wersji, I-153³³⁰, I-15 bis oraz samoloty szkolne UTI-4³³¹, UT-1³³², UT-2³³³ i U-2. Te ostatnie wykorzystywane były również w celach łącznikowych. Brygadą dowodził pułkownik Wiesielow, komisarzem politycznym był komisarz pułkowy Kondalenko, a szefem sztabu pułkownik Siepunow. Zgodnie z etatem z 1937 r. brygada powinna liczyć 1994 ludzi, w tym 35 w dowództwie brygady i posiadać na stanie 154 samoloty, 194 samochody i 22 ciągniki. Brygada lotnictwa myśliwskiego składała się z dowództwa, sztabu, oddziału politycznego, dwóch lub trzech pułków lotnictwa myśliwskiego, batalionu łączności, kompanii budownictwa lotniskowego i parku lotniczego³³⁴.

Jednostka była w pełni przygotowana do działań bojowych. Jej pułki stacjonowały na lotniskach: Maczuliszcze i Uwidskaja Słoboda (33. plm) oraz Sach (41. plm) położonych na południe od Mińska. W dniu rozpoczęcia agresji posiadała 154 samoloty myśliwskie, w tym 19 niesprawnych. 108 jej pilotów mogło latać w dzień w każdych warunkach atmosferycznych oraz na dużych wysokościach, 37 kolejnych pilotów mogło latać w dzień w dobrych warunkach atmosferycznych, a kolejnych 23 w warunkach nocnych³³⁵.

Każdy z pułków myśliwskich składał się z dowództwa i czterech eskadr po 15 samolotów w każdej. Zgodnie z etatem powinien posiadać 63 samoloty bojowe oraz 39 ludzi w dowództwie i 312 w czterech eskadrach³³⁶.

³²⁹ *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 300, л. 45, Оперативные сводки штаба 10 Армии 22.9 – 22.10.1939.

³³⁰ Samolot powstał w biurze konstrukcyjnym Polikarpowa. Był to jednomiejscowy, myśliwski dwupłat o konstrukcji mieszanej, z chowanym podwoziem, odkryta kabiną i silnikiem gwiazdowym. Uzbrojenie samolotu składało się z 4 karabinów maszynowych kal. 7,62 mm lub wielkokalibrowego karabinu maszynowego kal. 12,7 mm i 2 karabinów maszynowych kal. 7,62 mm. W latach 1939-1941 powstało 3437 maszyn tego typu.

³³¹ Dwumiejscowa, szkolna wersja samolotu myśliwskiego I-16, budowana od 1935 r.

³³² Opracowany w biurze konstrukcyjnym Aleksandra Jakowlewa jednomiejscowy, szkolno-treningowy dolnopłat o konstrukcji drewnianej ze stałym podwoziem, napędzany silnikiem gwiazdowym. W latach 1936-1940 zbudowano 1241 takich samolotów.

³³³ Opracowany w biurze konstrukcyjnym Aleksandra Jakowlewa jednomiejscowy, szkolno-treningowy dolnopłat o konstrukcji drewnianej ze stałym podwoziem, napędzany silnikiem gwiazdowym. W latach 1937-1947 wyprodukowano 7243 egzemplarze samolotu.

³³⁴ Etat Brygady Lotnictwa Myśliwskiego z 1937 r., <http://www.rkka.ru/iorg.htm>, dostęp: 7.04.2020 r.

³³⁵ РГВА, ф. 29, оп. 54, д. 124, л. 137-146, Акт проверки боевой подготовки 66 ИАП комиссией 10 А, Беласток, б.д.

³³⁶ *Состав, организация, дислокация Военно-воздушных сил РККА (20.9.1939 г.)*, www.rkka.ru/ihandbook.html, dostęp: 7 IV 2020 r.

Tabela 10. Stan wyposażenia 66. Brygady Lotnictwa Myśliwskiego w samoloty bojowe.

<i>Typ</i>	<i>Sprawne</i>	<i>Niesprawne</i>	<i>Razem</i>
I-16	116	19	133
I-15	25	0	25
I-153	13	0	13
Razem	154	19	171

Źródło: РГВА, ф. 29, оп. 54, д. 124, л. 137-146, Акт проверки боевой подготовки 66 ИАП комиссией 10 А, Беласток, б.д.

Na wyposażeniu 8. BLSz znajdowały się 33 samoloty Polikarpow R-5SSS³³⁷, 52 DI-6³³⁸, 2 I-15 i 3 U-2. We wchodzącym w jej skład 5. plsz znajdowały się 33 samoloty szturmowe R-5SSS. Był to dobrze wyszkolony pułk, gdyż 32 jego załogi mogły wykonywać loty w każdych warunkach atmosferycznych w dzień i w nocy. Gorzej przedstawiała się sytuacja w 14. plsz, w którym załogi mogły wykonywać loty jedynie w dzień. Brygada stacjonowała na lotniskach: Ganuta (5. plsz) oraz Puchowicze i Protasiewiczze (14. plsz). Dowodził nią podpułkownik Dmitrij Pawłowicz Gałunow³³⁹.

Ze względu na brak przeciwnika, aktywność bojowa lotnictwa, zarówno 10. Armia jak i Frontu Białoruskiego była znikoma i ograniczała się jedynie do prowadzenia lotów rozpoznawczych i łącznikowych. 20 września lotnictwo Frontu Białoruskiego w oparciu o materiały wywiadowcze Zarządu Wywiadu Armii Czerwonej prowadziło rozpoznanie polskich lotnisk i lądowisk w rejonie Kojdanowa, Korelicz, Połoniczki, Nieświeża, Nowogródka, Wołkowyska i Słonimia. W tym celu wykorzystywano samoloty łącznikowe U-2 oraz patrole zmotoryzowane. Z przekazanych z Moskwy informacji wynikało, że m. in. 4 km na zachód od Wołkowyska powinno znajdować się lądowisko o wymiarach 900x400 metrów, a 7 km wschód od Słonimia lotnisko o wymiarach 800x650 m. Na tym lotnisku miał znajdować się hangar o wymiarach 100x40 m. W wyniku przeprowadzonego rozpoznania, do wieczora 22 września stwierdzono, że lotniska i lądowiska wskazane przez

³³⁷ Produkowana od 1934 r. wersja szturmowa samolotu rozpoznawczego Polikarpow R-5. Był to dwumiejscowy dwupłat konstrukcji mieszanej, ze stałym podwoziem i odkrytymi kabinami, napędzany silnikiem rzędowym. W latach 1931- 1937 wyprodukowano około 7000 samolotów R-5, w tym 620 R-5SSS.

³³⁸ Opracowany przez Siergieja Koczerigina i Władimira Jacenkę dwumiejscowy samolot myśliwski w układzie dwupłata. Była to konstrukcja mieszana, ze stałym podwoziem, napędzana silnikiem gwiazdowym. Uzbrojenie stanowiły 3 karabiny maszynowe kal. 7,62 mm. W latach 1937-1938 zbudowano 200 egzemplarzy samolotu.

³³⁹ РГВА, ф. 29, оп. 54, д. 124, л. 137-146, Акт проверки боевой подготовки 66 ИАП комиссией 10 А, Беласток, б.д.

wywiad Armii Czerwonej nie istnieją. Znalaziono jednak inne lądowiska, które zamierzano po odpowiednim przygotowaniu wykorzystać. Na potrzeby brygady myśliwskiej wytypowany został węzeł lotniskowy Słonim z lądowiskami: Derewiańczyce, Jełka, Plechowo, Luszniowo, na potrzeby brygady szturmowej węzeł lotniskowy Gorodzieja z lądowiskami: Mir, Gorodzieja, Nieśwież oraz węzeł lotniskowy Wołkowysk z lądowiskami: Kwatery, Roś, Zelwa i Izabelin. W wymienionych rejonach jedynie lądowisko w Kwaterach nadawało się do natychmiastowego przyjęcia samolotów. Wybudowano je na potrzeby lotnictwa polskiego i wyposażono w niezbędny sprzęt. Lądowisko miało wymiary 1200 x 1200 m.

Na lotnisku Niegorełoje, położonym na południowy zachód od miasta Dzierżyńsk, dowództwo lotnictwa armijnego przebywało do 21 września. W tym dniu rozpoczęło przenosiny do Wołkowyska, gdzie dołączyło do dowództwa 10. Armii. Do miasta przybyło wieczorem 22 września i rozlokowało się w budynku starostwa. Przybyły również oddziały inżynierskie, które miały przygotować wytypowane lądowiska do wykorzystania przez oddziały lotnicze. 13. batalion budowy lotnisk po wylądowaniu z pociągu na stacji Stołpce wyruszył w kierunku miejscowości Mir, natomiast 2. batalion budowy lotnisk był w trakcie przebazowania ze stacji Stołpce do Słoniemia. Dwa dni później, po przybyciu w docelowe rejony bataliony przystąpiły do prac. 13. batalion rozpoczął prace budowlane na lądowiskach węzła Gorodzieja, 2. batalion jedną kompanią prowadził prace w Słoniemiu, a drugą w Wołkowysku. Były to jednak siły zbyt skromne by jednocześnie prowadzić prace na wszystkich wytypowanych lądowiskach. Dlatego też, w Izabelinie i Rosi do prac ziemnych i transportowych zatrudniono odpłatnie okolicznych mieszkańców. Za przygotowanie lądowisk odpowiedzialny był naczelnik 11. RL pułkownik Czernyszew. Ten nie wykazywał jednak chęci do koordynacji działań, w efekcie powstał chaos skutkujący brakiem odpowiednich środków, zarówno materiałowych jak i finansowych. Wszystko to spowodowało spowolnienie tempa prac. W efekcie 66. BLM nie zdążyła wykorzystać węzła Słonim i z lotniska Moczuliszcze przebazowała się bezpośrednio do Białegostoku, a dowództwo lotnictwa armii 24 września złożyło skargę na pułkownika Czernyszewa do sztabu Frontu Białoruskiego³⁴⁰.

Zgodnie z planem dowództwa frontu, większość sił lotniczych 10. Armii miała zostać przebazowana na białostockie lotnisko Krywłany. Pierwsze rozpoznanie lotniska z powietrza pod kątem jego przydatności wykonał już 22 września 1939 r. jeden z pilotów 66. BLM. Dwa dni później na lotnisku wylądował dowódca tej brygady. Pułkownik Wiesielow osobiście

³⁴⁰ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 82, л. 23, Оперсводка нр 2 штаба ВВС 10 Армии, 22 IX 1939.

zapoznał się z infrastrukturą lotniska, a następnie udał się do dowództwa 10. Armii, które zorganizowało tymczasową kwaterę w Pałacu Branickich. W dniu następnym wylądowały dwa kolejne samoloty z dowództwa brygady. Lotnicy szczegółowo zapoznali się z infrastrukturą lotniska oraz stanem znajdujących się na nim budynków. Ostatni lot zapoznawczy na lotnisko miał miejsce 27 września. W efekcie Sowietów stan lotniska i jego przygotowanie ocenili pozytywnie i dowództwo Frontu Białoruskiego 27 września podjęło decyzję o przebazowaniu na nie 66. BLM³⁴¹, 5. plsz, 43. elr oraz obsługujących je 121. BL, 13. batalionu budownictwa lotniskowego i 5. kompanii technicznej. Osłonę lotniska miały zapewnić 39. i 210. dywizjony artylerii przeciwlotniczej³⁴².

Jako pierwsze, w dniu 27 września do Białegostoku przybyło dowództwo lotnictwa 10. Armii. Następnego dnia rozpoczęto przerzut pozostałych jednostek. 28 września do miasta przybył pierwszy transport kolejowy 121. BL. Pierwszy, powietrzny rzut brygady myśliwskiej składający się z dowództwa brygady i 95 samolotów myśliwskich dotarł do miasta dwa dni później. Przebazowanie oddziałów zakończono do 7 października 1939 r.

Zakończenie działań bojowych spowodowało, że ostatecznie do Białegostoku przebazowano tylko dwa pułki myśliwskie. Pierwszym z nich – 33. plm dowodził major Szpak, komisarzem politycznym był komisarz batalionowy Jurow, a szefem sztabu major Wasiluk. Drugim – 41. plm, dowodził major Poljakow. Komisarzem politycznym był komisarz batalionowy Milenin, zastępcą dowódcy ds. liniowych major Żerdniew, a szefem sztabu kapitan Czernyszow. Dowództwo frontu zrezygnowało z przebazowania na Krywłany 43. elr oraz 5. plsz, ograniczając się jedynie do wysłania 5 października klucza łączności sztabu 10. Armii na samolotach U-2 oraz eskadry 9 samolotów typu Polikarpow R-5SSS. W połowie października eskadra wróciła do macierzystego pułku. Kilka tygodni później, w grudniu 1939 r., 33. plm został przebazowany na lotnisko Prużany³⁴³.

Obsługą i zabezpieczeniem logistycznym wszystkich jednostek stacjonujących na białostockim lotnisku zajmowała się 121. BL, dowodzona przez kapitana Knigę. We wrześniu 1939 r. jej siedzibą był Mohylów. Sformowana według etatu nr 15/819-B baza powinna liczyć

³⁴¹ W dokumentach archiwalnych stosowano zamiennie nazwę jednostki: brygada lotnictwa lekkiego (лёгкая авиационная бригада) i brygada lotnictwa myśliwskiego (истребительная авиационная бригада). W celu ujednoczenia nazewnictwa, autor przyjął nazwę brygada lotnictwa myśliwskiego, gdyż składała się z trzech pułków lotnictwa myśliwskiego.

³⁴² САУ, Штаб Фронта Бiałорускі, VIII.800.11.126, Выписка из журнала боевых действий 66 ИБ с 19.9.39 г. по 6.10.39 г., с. 4-6; РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 300, л. 4-5, Оперативная сводка № 06 Штаба ВВС 10 Армии к 20:00 28.9.39, Белосток, 28 IX 1939.

³⁴³ *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 300, л. 8, Оперсводка штаба 10 № 23/оп к 20:00 30.9.39, Белосток, 30 IX 1939; *Ibidem*, ф. 29, оп. 54, д. 124, л. 137-146, Акт проверки боевой подготовки 66 ИАП комиссией 10 А., b.d.

486 ludzi. Pierwszy rzut bazy przybył koleją do Białegostoku 30 września 1939 r. Pozostałe oddziały bazy dotarły koleją do 5 października. Ostatni rzut składający się z 61 samochodów przybył do Białegostoku dwa dni później. Dowództwu bazy zostały podporządkowane dwa pododdziały, które w pierwszych dniach października dotarły do Białegostoku. Pierwszym z nich była 5. samodzielna kompania techniczna (wg etatu 78 ludzi), która 2 października 1939 r. przybyła z Homla oraz 13. batalion budownictwa lotniskowego (239 ludzi) z Mohylowa. Batalion dotarł na Krywłany 7 października 1939 r. i natychmiast przystąpił do podstawowych prac związanych z przygotowaniem lotniska do sezonu zimowego³⁴⁴.

W dniu 8 października 1939 r. siły lotnicze 10. Armii znajdowały się w rejonach:

- Białystok – 66. BLM (sztab brygady, 33. i 41. plm), 121. BL, 13. batalion budowy lotnisk, 5. kompania techniczna, 39. i 210. dywizjon artylerii przeciwlotniczej,
- Słonim – sztab 8. BLSz, 14. plsz, połowa składu 140. BL, 2. batalion budowy lotnisk,
- Nieśwież – 5. plsz, połowa składu 140. BL,
- Homel – 33. Rezerwowa BL,
- Smoleńsk – 43. eskadra lotnictwa rozpoznawczego³⁴⁵.

Lotnictwo armii nie wykonywało już lotów bojowych i skoncentrowało się na lotach mających na celu rozpoznanie miejsc dogodnych do budowy nowych lądowisk i pól startowych. Piloci brygady myśliwskiej wykonywali pojedyncze loty z zadaniem rozpoznania lotnisk w rejonie Prużany, Bielska Podlaskiego i Łomży. W ich wyniku stwierdzono, że lądowiska w rejonie Łomży i Prużany są przydatne do wykorzystania, jednak przeprowadzone dwukrotnie loty w rejon Bielska Podlaskiego zakończyły się niepowodzeniem i lądowisko w tym rejonie nie zostało odnalezione. W efekcie tych lotów wytypowano kilka miejsc, które w przyszłości zamierzano wykorzystać. Jeszcze w październiku 13 batalion budowy lotnisk rozpoczął prace nad przygotowaniem lądowisk i kwater zimowych w miejscowościach Kuriany, Dobrzyńówka, Jabłonowo i Stara Ruś. Poszukiwania nowych miejsc na potrzeby lotnictwa wznowiono wiosną 1940 r.

W dniach od 21 do 26 października 1939 r. stan zakwaterowania, gotowości bojowej oraz zaawansowanie przygotowań brygady do okresu zimowego został skontrolowany przez komisję kierowaną przez dowódcę lotnictwa 10. Armii pułkownika Osipienko. W tym czasie brygada posiadała na lotnisku Krywłany 198 samolotów, w tym 122 myśliwskie I-16,

³⁴⁴ *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 300, л. 20, Оперативная сводка нр 31 штаба ВВС 10 Армии к 20:00 7.10.39; Белосток, 7 X 1939; *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 300, л. 9, Оперативная сводка нр 12 штаба ВВС 10 Армии к 20:00 2.10.39; Белосток, 2 X 1939; *Ibidem*, ф. 40443, оп. 3, д. 230, л. 13, Донесение о мобилизационной готовности 533 Резервной Авиационной Базы от 24 декабря 1940 г.

³⁴⁵ *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 81-83, Оперсводка штарма 10 нр 45/оп от 8.10.39 г. Белосток, 8 X 1939.

25 myśliwskich I-15, 13 myśliwskich I-153 oraz 38 szkolno-treningowych. Wśród nich znajdowały się 42 niesprawne maszyny. Pułki myśliwskie rozmieszczone zostały po przeciwnych krańcach pasa startowego. W pełni przygotowanych do lotów pilotów było 108, lecz tylko 23 z nich mogło wykonywać loty nocne. W lotach dziennych, w zwykłych warunkach atmosferycznych przeszkolonych było kolejnych 37 pilotów, a 7 rozpoczęło dopiero szkolenie w powietrzu³⁴⁶.

W trakcie przeprowadzonej inspekcji komisja stwierdziła wiele nieprawidłowości, w tym:

- brak przygotowanych pomieszczeń szkoleniowych,
- złą organizację szkolenia pilotów w powietrzu, w tym brak koordynacji lotów między pułkami,
- złe przygotowanie do działań w trybie alarmowym,
- niski stan dyscypliny,
- brak dbałości o stan techniczny samolotów i sprzętu naziemnego, w tym zwłaszcza o sprzęt transportowy,
- brak pełnego stanu personelu technicznego,
- brak pełnego wyposażenia w sprzęt transportowy oraz w sprzęt do obsługi lotniska i samolotów,
- niedostateczne tempo prac przy rozbudowie lotniska,
- złą organizację służby wartowniczej,
- brak dostatecznej ilości pomieszczeń magazynowych³⁴⁷.

Po zakończeniu inspekcji, dowództwo armii w listopadzie 1939 r. zwróciło się do dowództwa Frontu Białoruskiego w Mińsku o skierowanie do Białegostoku niezbędnego sprzętu, w tym 40 samochodów ciężarowych z przyczepami, których potrzebowano do zakończenia podstawowych prac budowlanych na lotnisku i przygotowania go do sezonu zimowego³⁴⁸. Największe problemy były z zakwaterowaniem żołnierzy oraz z magazynowaniem sprzętu, paliw i amunicji. Brak odpowiedniej bazy noclegowej i żywieniowej rozwiązano w ten sposób, że kadra zawodowa została rozmieszczona na kwaterach. Personel latający brygady został zakwaterowany na terenie miasta w mieszkaniach komunalnych oraz na prywatnych kwaterach, a personel techniczny na kwaterach

³⁴⁶ *Ibidem*, ф. 29, оп. 54, д. 124, л. 137-146, Акт проверки боевой подготовки 66 ИАП комиссией 10 А., б.д.

³⁴⁷ *Ibidem*.

³⁴⁸ *Ibidem*, ф. 35086 оп. 1, д. 638, л. 74, Телеграмма Начальника Штаба 10 Армии от 14.11.1939 г., Белосток, 14 XI 1939.

w okolicznych wsiach. Natomiast sprzęt, paliwo i amunicję w większości przechowywano bezpośrednio na lotnisku przykryte brezentem.

10. Armia jako nie do końca sformowany związek operacyjny, weszła do działań bojowych poszczególnymi jednostkami. W początkowym okresie, pozostając w II rzucie Frontu Białoruskiego wzmocniała i osłaniała działania Dzierżyńskiej GKZ i 11. Armii. Działania w I linii frontu rozpoczęła faktycznie dopiero 23 września 1939 r. Jej wojska zajęły środkowe i zachodnie tereny województwa białostockiego praktycznie bez walki z oddziałami polskimi. Ze źródeł archiwalnych wynika, że tylko dwukrotnie wsparła wycofujących się Niemców zaatakowanych przez niezidentyfikowane oddziały Wojska Polskiego. W meldunkach i sprawozdaniach dowództwo armii donosiło sztabowi Frontu Białoruskiego o wzięciu do niewoli dużych grup polskich żołnierzy i zdobyciu uzbrojenia i sprzętu Wojska Polskiego. W rzeczywistości maszerujące oddziały sowieckie aresztowały żołnierzy polskich, którzy po rozwiązaniu swoich oddziałów wracali do miejsca zamieszkania. Wymieniane w meldunkach zdobycze pochodziły głównie z miejsc ukrycia uzbrojenia przez polskie oddziały. Miejsca te wskazali miejscowi sympatycy ruchu komunistycznego. Z analizy materiałów źródłowych wynika, że we wrześniu 1939 r. Armia Czerwona, a tym samym i 10. Armia nie były przygotowane zarówno do walki z równorzędnym przeciwnikiem, jak i do wkroczenia na terytorium Polski. Związki operacyjne były uzupełniane i rozwijane w trakcie agresji. Podczas operacji w Polsce Rosjanie stwierdzili słabą pracę sztabów wszystkich szczebli, szczególnie było to widoczne w 10. Armii.

Na niższych szczeblach dowódcy często bali się podjąć samodzielną decyzję i czekali na rozkazy wyższych przełożonych. Takie zachowanie połączone często z brakiem łączności, wielokrotnie doprowadziło do powstania chaosu organizacyjnego i skutkowało zamieszaniem w szeregach oddziałów. Dodatkowe problemy organizacyjne stwarzało dowództwo Frontu Białoruskiego, które bardzo często zmieniał podporządkowanie jednostek. W wielu przypadkach decyzje o podporządkowaniu danej jednostki zapadały z dnia na dzień, bez uwzględnienia jej faktycznego miejsca pobytu lub co kilka dni zmieniano podporządkowanie jednostki różnym związkom operacyjnym. W efekcie często takie podporządkowanie funkcjonowało tylko „na papierze”, co wprowadzało dodatkowy bałagan w dowodzeniu wojskami. Najlepszym przykładem takich sytuacji jest ocena pracy sztabu Frontu Białoruskiego sporządzona przez Główny Zarząd Bezpieczeństwa Państwowego NKWD i przesłana w formie meldunku do szefa Sztabu Generalnego Armii Czerwonej. W meldunku tym stwierdzono: *Przy formowaniu 10 Armii i w okresie działań jednostek 10 Armii przeciwko wojskom polskim dowództwo Frontu Białoruskiego wykazało nieudolność i braki*

organizacyjne w dowodzeniu wojskami. Przykładowo: 12 września 1939 r. rozkazem nr 42 zostały przekazane 10 Armii następujące związki taktyczne: 4, 6, 13, 113, 150, 121, 33 Dywizje Strzeleckie, 4, 6, 11 Dywizje Kawalerii i 6 Korpus Kawalerii. 15 września 1939 r. rozkazem nr 01 zabrano 10 Armii: 4, 13, 113 Dywizje Strzeleckie i wszystkie związki taktyczne kawalerii. 20 września 1939 r. ponownie przekazano 10 Armii 4 i 13 Dywizje Strzeleckie i całą konnicę zabraną 15 września 1939 r. 22 września 1939 r. wyłączono 4 i 11 Dywizje Kawalerii i 6 Korpus Kawalerii. 25 września 1939 r. 4 Dywizję Kawalerii po raz trzeci przekazano 10 Armii. Również pancerne związki taktyczne przekazano 10 Armii dwukrotnie i dwa razy zabierano je z powrotem. W rezultacie częstych zmian rozkazów miały miejsce niepotrzebne przegrupowania wojsk. Dywizje i korpusy prawie codziennie zmieniały kierunek ruchu, robiąc zbyteczne przemarsze³⁴⁹.

Taki stan rzeczy dotyczył nie tylko wojsk 10 Armii, ale wszystkich sił sowieckich biorących udział w agresji. W dużej mierze przyczynił się do spowolnienia tempa marszu oddziałów i dzięki temu większa liczba polskich żołnierzy zdołała dotrzeć na Litwę i Łotwę, gdzie zostali internowani. W efekcie internowani oficerowie uniknęli tragicznego losu oficerów, którzy trafili bezpośrednio do sowieckiej niewoli. Wielu żołnierzy uciekło z obozów internowania i dołączyło do oddziałów polskich tworzonych we Francji i Wielkiej Brytanii lub powróciło do kraju, gdzie rozpoczęło działalność konspiracyjną.

Wysokość sowieckich strat w działaniach przeciwko Polsce w 1939 r. nie jest znana. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak zweryfikowanych naukowo informacji na ten temat. Z powodu braku dostępu do dużej części zasobów archiwalnych przechowywanych na wschodzie, spowodowanego ich utajnieniem, zarówno krajowi jak i emigracyjni historycy polscy nie byli w stanie obliczyć strat osobowych i sprzętowych Armii Czerwonej. Takich badań nie prowadzili również historycy rosyjscy. W literaturze przedmiotu pojawiły się jedynie dane szacunkowe opublikowane w Rosji. Ograniczają się one jedynie do łącznych strat poniesionych przez poszczególne fronty, bez podziału na armie. Dane te opracował zespół historyków wojskowych kierowany przez generała Kriwoszejewa. Opracowanie koncentruje się głównie na stratach osobowych, straty sprzętowe traktując bardzo ogólnie. Z opublikowanych materiałów wynika, że straty osobowe Frontu Białoruskiego w trakcie działań przeciwko Polsce wyniosły 961 ludzi, w tym 81 oficerów, 158 podoficerów i 722 szeregowych. W dużej mierze były to straty niebojowe. Zabitych i zmarłych w punktach

³⁴⁹ Meldunek Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego NKWD dla szefa Sztabu Generalnego Armii Czerwonej o niedostatkach w pracy Białoruskiego Specjalnego Okręgu Wojskowego, Moskwa, 9 IX 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 175.

ewakuacyjnych było 316 ludzi (32 oficerów, 63 podoficerów i 221 szeregowych), kolejnych 3 zginęło bez wieści. Rannych i kontuzjowanych było 642 ludzi (48 oficerów, 95 podoficerów i 499 szeregowych). Z opublikowanych danych wynika, że straty bezpowrotne Frontu wyniosły 319 ludzi³⁵⁰.

Pewnych danych na ten temat dostarcza analiza dostępnych dokumentów związków taktycznych wchodzących w skład Frontu Białoruskiego. Wynika z niej, że wielu sowieckich żołnierzy zginęło lub zostało rannych na skutek braku należytej organizacji i dyscypliny, nieudolnego dowodzenia, panicznych nastrojów i słabego morale dowódców i żołnierzy. W efekcie doszło do kilku zdarzeń wymiany ognia między oddziałami Armii Czerwonej spowodowanych najczęściej paniką lub brakiem należytego rozpoznania przeciwnika. Takie przypadki miały miejsce między innymi w 64. DS. w nocy na 19 września 1939 r., gdy podczas trzygodzinnej bratobójczej wymiany ognia zginęło 8 żołnierzy a 20 zostało rannych oraz w 15. Korpusie Pancernym w nocy na 20 września 1939 r, gdy na skutek powstałej paniki doszło do strzelaniny, w wyniku której zginął oficer (kapitan) i szeregowy, a 3 innych szeregowych zostało rannych³⁵¹. Oprócz przypadków bratobójczej wymiany ognia, zdarzały się również nieszczęśliwe wypadki, w wyniku których powstały kolejne straty. Przykładowo 1 października w 5. KS w wypadku drogowym został uszkodzony samochód ciężarowy a rannych zostało 2 jadących nim żołnierzy³⁵². Z kolei kilka dni później, w trakcie wycofywania wojsk za nową linię demarkacyjną, w pułku czołgów 11. DK wywrócił się czołg. W zdarzeniu tym zginął czołgista, a 3 kolejnych zostało rannych³⁵³.

Całościowe straty poniesione przez 10. Armieję w trakcie działań przeciwko Polsce nie są znane. Autor nie zdołał odnaleźć źródeł zawierających takie dane. Dostępne są tylko dane fragmentaryczne. W wojskowo-historycznym opisie działań armii znajduje się jedynie informacja na temat strat poniesionych w okresie od 19 do 25 września 1939 r. Z treści dokumentu wynika, że straty we wskazanym okresie wyniosły łącznie 219 ludzi, w tym 81 zabitych i 138 rannych³⁵⁴. Nie wskazano jednak w nim, w jakich okolicznościach wymienione straty powstały. Na podstawie dostępnych źródeł oraz w wyniku analizy prowadzonych przez Rosjan działań, z dużym prawdopodobieństwem można jednak przyjąć, że ogólne straty były

³⁵⁰ *Гриф секретности снят: потери Вооруженных Сил СССР в войнах, боевых действиях и военных конфликтах. Статистическое исследование*, ред. Г. Ф. Кривошеев, Москва 1993, с. 90-91.

³⁵¹ Informacja szefa Głównego Zarządu Politycznego Armii Czerwonej o sytuacji w jednostkach frontów Ukraińskiego i białoruskiego, sporządzona na podstawie meldunków zarządów politycznych frontów, armii i związków taktycznych nadesłanych do 8 października 1939 r., Moskwa, 9 X 1939, *Агресја sowiecka na Polskę...*, T. 1, s. 288-306.

³⁵² РГВА ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 102, Оперсводка штарма 10 Армии нр 26/оп, Белосток, 1 X 1939.

³⁵³ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 77, Оперсводка штарма 10 Армии нр 44/оп, Белосток, 7 X 1939.

³⁵⁴ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 528, Военно-историческое описание действий 10 Армии..., л. 54.

stosunkowo niewielkie. Założenie to potwierdza meldunek szefa 4. Wydziału sztabu armii, który napisał: *Na froncie 10 armii nie było jednostek regularnych nieprzyjaciela, toteż armia poważniejszych walk nie prowadziła*³⁵⁵. W zdecydowanej większości przypadków były to straty marszowe. Z analizy dokumentów wynika, że 6. BPanc do 2 października straciła 48 czołgów BT, lecz tylko 3 w walkach. Pozostałe zostały pozostawione na trasie przemarszu z powodu awarii. W walce poległ jeden żołnierz, a 3 innych zostało rannych. Również 32. BPanc przy ogólnych stratach 65 czołgów T-26, w walkach straciła tylko 4 maszyny i 5 żołnierzy³⁵⁶.

W trakcie zajmowania Białostoczczyzny wojska 10. Armii uzyskały duże zdobycze. Tylko w okresie od 19 do 25 września 1939 r. Rosjanie wzięli do niewoli 1693 oficerów oraz 32080 podoficerów i szeregowych. Na drodze swego przemarszu zdobyły 25 dział, 45 jaszczy amunicyjnych, 389 karabinów maszynowych, 11224 karabinów, 398 pistoletów i rewolwerów, 15 samochodów pancernych, 10 tankietek, samolot, 80 ciężarówek, 81 samochodów osobowych, 14 autobusów i 57 motocykli. Ponadto zdobyły duże ilości amunicji i materiałów wybuchowych – 41512 pocisków artyleryjskich różnych kalibrów, 6126801 naboju karabinowych, 218 min przeciwpancernych i 200 bomb lotniczych. W większości przypadków był to sprzęt uszkodzony lub zniszczony w trakcie działań bojowych. Jednak duże ilości uzbrojenia strzeleckiego i amunicji zostały odnalezione w miejscach ich ukrycia przez polskie oddziały. Takie magazyny uzbrojenia, m. in w rejonie miejscowości Liza, Wyszonki, Jabłoń Kościelna, wskazali Rosjanom miejscowi sympatycy ruchu komunistycznego³⁵⁷.

³⁵⁵ Ocena sytuacji przed frontem 10 Armii, bd., *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 161-162.

³⁵⁶ J. Magnuski, M. Kołomijec, *Czerwony Blitzkrieg...*, s. 87.

³⁵⁷ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 528, Военно-историческое описание действий 10 Армии..., л. 53-54.

Rozdział II

Rozbudowa 10. Armii w latach 1940 – 1941

2.1. Jednostki piechoty i kawalerii

Atak na Finlandię w listopadzie 1939 r. i niepowodzenia wojsk sowieckich na froncie w początkowym okresie wojny spowodowały, że dowództwo Armii Czerwonej postanowiło wzmocnić siły walczące z Finami. W tym celu podjęło decyzję o przetrzuceniu dodatkowych wojsk z okręgów wojskowych w europejskiej części ZSRS. Z Białoruskiego SOW na front zostały skierowane m. in. 8., 56., 86., 113. i 155. DS. Również ze składu 10. Armii na front fiński zostały wysłane 4., 50. i 121. DS. oraz 375. pah OND³⁵⁸. Dodatkowo na początku grudnia 1939 r. w Białymstoku został sformowany 60. samodzielny batalion czołgów. Na jego wyposażenie skierowano część czołgów T-37 i T-38 z batalionów czołgów dywizji strzeleckich. Oddział składający się z 3 kompanii i 54 czołgów 12 grudnia 1939 r. odjechał koleją z Białegostoku do 9. Armii³⁵⁹.

W czerwcu 1940 r. w związku z działaniami Armii Czerwonej w krajach nadbałtyckich, ze składu armii został wyłączony i wysłany na Litwę 6. KK. W efekcie spowodowało to znaczne osłabienie sił 10. Armii. Jej wojska lądowe składały się wówczas tylko z 5. KS, którego 2. i 13. DS stacjonowały w rejonie nadgranicznym. W pierwszej dekadzie lipca 1940 r. ludowy komisarz obrony ZSRS przesłał Radzie Wojennej Białoruskiego SOW³⁶⁰ dyrektywę, w której poinformował o powrocie w lipcu na teren okręgu jednostek wysłanych do działań w krajach nadbałtyckich i w Besarabii oraz nakazał przeprowadzenie zmian w dyslokacji wojsk. Część wracających do okręgu jednostek miała wzmocnić siły 10. Armii. Z dyrektywy wynikało, że do Białegostoku zostanie skierowane dowództwo 1. KS, a do Łomży dowództwo 6. KK. Wraz z nimi na obszar stacjonowania

³⁵⁸ *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 264, Оперсводка штарма 10 Армии нр 140/оп, Белосток, 10 XII 1939; *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 299, л. 254, Оперсводка штарма 10 Армии нр 143/оп, Белосток, 13 XII 1939.

³⁵⁹ M. Kołomyjec, *T-37, T-38, T-40*, Warszawa 2004, s. 72.

³⁶⁰ Z dniem 11 lipca 1940 r. nazwa okręgu została zmieniona na Zachodni Specjalny Okręg Wojskowy [dalej: Zachodni SOW].

armii miały przybyć 8., 50. i 56. DS. Po zakończeniu zmian organizacyjnych wojska armii miały stacjonować w rejonach:

- Białystok – dowództwo 1. KS,
- Bielsk – dowództwo 5. KS, 50. DS,
- Osowiec – 2. DS,
- Łomża – dowództwo 6. KK, 6. DS, 13. DS,
- Ciechanowiec – 56. DS,
- Szczuczyn k. Grodna – 155. DS,
- Pietkowo – 375. pah OND,
- Prużana – 11. DS,
- Grodno-Osowiec – 4. DK³⁶¹.

Wskazane jednostki rozpoczęły przerzut oddziałów na Białostoczczyznę w połowie lipca i zakończyły zmiany dyslokacji do końca sierpnia 1940 r. Ze wspomnień Żukowa wynika, że sowieckie dowództwo podjęło decyzję o przerzucie nowych wojsk do zachodnich okręgów wojskowych pomimo braku należytego przygotowania do obrony terenów, na które wojska przybyły³⁶². Nieprzemysłane do końca ruchy wojsk spowodowały, że część jednostek została wkrótce z rejonów nadgranicznych wycofana. W 10. Armii po kilku tygodniach stacjonująca w rejonie Ciechanowca 56. DS. została odesłana w głąb okręgu, a na jej miejsce przybyła z Lidy 86. DS. Dodatkowo z Baranowicz w rejon Stawisk została przesunięta 8. DS³⁶³. Ostatecznie, jesienią 1940 r. oprócz korpusu zmechanizowanego i nowo formowanej brygady artylerii i karabinów maszynowych, w składzie armii znajdowały się dwa korpusy strzeleckie, sześć dywizji strzeleckich oraz trzydywizyjny korpus kawalerii. Rozbudowa ilościowa nie była jedyną zmianą, jaka nastąpiła w związku operacyjnym. W lipcu 1940 r. nastąpiła też zmiana na stanowisku dowódcy armii. Generała Czernikowa zastąpił generał lejtnant Władimir Zacharowicz Romanowski, dotychczasowy zastępca dowódcy 2. Samodzielnej Armii Dalekowschodniej³⁶⁴.

³⁶¹ Директива НКО СССР Военному совету БОВО о проведении организационных мероприятий и передислокации частей округа, nr 0/1/104583, 6 VII 1940, *Накануне. Западный особый военный округ (конец 1939 г. - 1941 г.)*. Документы и материалы, ред. В. И. Адамушко и др., Минск 2008, с. 104-107.

³⁶² G. Żukow, *Wspomnienia i refleksje*, Warszawa 1973, s. 231.

³⁶³ Доклад заместителя начальника Генетального штаба Красной Армии И.В. Смородинова наркому обороны СССР С.К. Тимошенко о ходе осуществления организационных мероприятий по ЗапОВО, 19 VII 1940, *Накануне...*, с. 127-132; Справка штаба ЗапОВО о ходе выполнения оргмероприятий по округу по состоянию на 27 июля 1940 г., 27 VII 1940, *Ibidem*, с. 151-155; Директива Генерального штаба Красной Армии о переводе стрелковых дивизий ЗапОВО на новую штатную организацию, Москва, 26 VIII 1940, nr 0/2/105220, *Ibidem*, с. 195.

³⁶⁴ *Командармы. Военный биографический словарь*, ред. С. в. Антоненко и др., Москва 2005, с. 197.

Tabela 11. Skład dywizji strzeleckich i kawalerii 10. Armii w dniu 6 listopada 1940 r.

<i>Dywizja</i>	<i>Pułki</i>	<i>Oddziały artylerii</i>	<i>Inne oddziały</i>
2. DS.	13., 200., 267. ps	264. pułk artylerii lekkiej, 243. pułk artylerii haubic, 70. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej, 94. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej	43. samodzielny batalion łączności, 59. samodzielny batalion rozpoznawczy, 15. samodzielny batalion saperów, 84. samodzielny batalion samochodowy, 91. samodzielny batalion medyczo- sanitarny
8. DS.	151., 229., 310. ps	62. pułk artylerii lekkiej, 117. pułk artylerii haubic, 108. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej, 162. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej	61. samodzielny batalion łączności, 2. samodzielny batalion rozpoznawczy, 21. samodzielny batalion saperów, 24. samodzielny batalion samochodowy, 77. samodzielny batalion medyczo- sanitarny
13. DS.	119., 172., 296. ps	48. pułk artylerii lekkiej, 58. pułk artylerii haubic, 115. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej, 312. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej	59. samodzielny batalion łączności, 14. samodzielny batalion rozpoznawczy, 81. samodzielny batalion saperów, 21. samodzielny batalion samochodowy, 112. samodzielny batalion medyczo- sanitarny
50. DS.	2., 49., 359. ps	202. pułk artylerii lekkiej, 257. pułk artylerii haubic, 89. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej, 397. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej	81. samodzielny batalion łączności, 6. samodzielny batalion rozpoznawczy, 68. samodzielny batalion saperów, 41. samodzielny batalion samochodowy, 10. samodzielny batalion medyczo- sanitarny
86. DS	169., 284., 330. ps	248. pułk artylerii lekkiej, 383. pułk artylerii haubic, 128. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej, 342. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej	95. samodzielny batalion łączności, 109. samodzielny batalion rozpoznawczy, 120. samodzielny batalion saperów, 20. samodzielny batalion samochodowy, 14. samodzielny batalion medyczo-sanitarny
4. DK	8., 77., 109., 145. pk	26. samodzielny dywizjon artylerii konnej, 58. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej	28. pułk czołgów, 2. samodzielny szwadron łączności, 28. samodzielny szwadron saperów
6. DK	3., 48., 94., 152. pk	15. samodzielny dywizjon artylerii konnej, 64. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej	35. pułk czołgów, 38. samodzielny szwadron łączności, 17. samodzielny szwadron saperów
36. DK	24., 42., 102., 144. pk	3. samodzielny dywizjon artylerii konnej, 50. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej	8. pułk czołgów, 7. samodzielny szwadron łączności, 33. samodzielny szwadron saperów

Źródło: Дислокация частей и соединений ЗапОВО на 6 ноября 1940 г., *Накануне...*, с. 511-535.

Dywizje strzeleckie wchodzące w skład armii sformowane zostały według różnych etatów i dlatego różniły się stanami liczebnymi. Rozkazem Ludowego Komisarza Obrony ZSRS z 26 sierpnia 1940 r. 20 dywizji w Zachodnim SOW zostało rozbudowanych

i przeformowanych do nowego etatu liczącego 12112 ludzi. Jednocześnie ujednociono ich strukturę. Do tego stanu zostały rozbudowane wszystkie dywizje strzeleckie 10 Armii. Ich reorganizację zakończono w październiku 1940 r.³⁶⁵

Tabela 12. Stan liczebny jednostek strzeleckich i kawalerii 10. Armii w dniu 1 listopada 1940 r.

<i>Związek/Jednostka</i>	<i>Stan osobowy</i>	<i>Konie</i>	<i>Samochody/ ciągniki</i>	<i>Działa/ moździerze</i>	<i>Czołgi/ Sam. panc.</i>	<i>Karabiny/ k. automat.</i>
Dowództwo 1. KS i oddziały korpusne	1567	168	297/26	12/0	0/3	19/0
Dowództwo 5. KS i oddziały korpusne	1610	131	253/24	12/0	0/0	2621/0
Dowództwo 6. KK i oddziały korpusne	400	163	61/0	0	0/0	271/0
2. DS.	11717	3584	294/51	150/129	21/11	11119/1448
8. DS	12979	2681	707/86	162/129	16/11	11094/761
13. DS	11889	3066	240/63	143/127	16/11	10617/3591
50. DS	12202	2922	750/27	141/152	62/10	9324/52
86. DS	13068	2843	371/68	145/138	15/11	7583/721
155. DS	12033	3262	337/68	34/0	2/10	11935/0
4. DK	7174	6443	235/15	124/0	55/13	5268/96
6. DK	6759	5758	175/6	104/0	48/9	4967/132
36. DK	6747	5868	195/19	126/0	52/17	6200/128

Źródło: Приложение к докладу командования ЗапОВО наркому обороны СССР С. К. Тимошенко "Об итогах боевой подготовки войск Западного особого военного округа за 1939-1940 учебный год", Минск, 29 X 1940, *Накануне...*, с. 264-270.

Z powyższej tabeli wynika, że żadna z dywizji strzeleckich w planowanym okresie nie osiągnęła stanów etatowych. Każda z nich posiadała inne stany osobowe i ilościowe uzbrojenia. Spowodowane to było chaosem organizacyjnym i przewlekłością procesów decyzyjnych. O ile nadwyżki stanów osobowych wynikały z faktu przybycia nowych poborowych i jednoczesnego opóźnienia terminu zwolnienia żołnierzy, którym upłynął okres służby zasadniczej, to różnice w ilości uzbrojenia wynikały głównie z faktu, że za decyzjami

³⁶⁵ Директива Генерального штаба Красной Армии о переводе стрелковых дивизий ЗапОВО на новую штатную организацию, Москва, 26 8 1940, пр 0/2/105220, *Накануне...*, с. 195.

organizacyjnymi nie nadążały dostawy uzbrojenia i wyposażenia. Ponadto, występujące w kilku dywizjach nadwyżki w uzbrojeniu strzeleckim spowodowane zostały dostawą nowych karabinów automatycznych, z jednoczesnym opóźnieniem przekazania do innych jednostek nadwyżek karabinów powtarzalnych. Analogicznie przedstawiała się sytuacja w jednostkach pancernych i kawalerii. Do końca października 1940 r. zakończony został wyłącznie proces zmian organizacyjnych w dywizjach strzeleckich.

Wiosną 1941 r. skład armii uległ kolejnym zmianom. 50. DS. została przeniesiona w głąb Zachodniego SOW, a w rejonie bielskim rozpoczęto formowanie 13. KZmech. Ze składu 6. KK wyłączono i rozwiązano 4. DK. Jej skład osobowy i wyposażenie skierowano do nowoformowanych w okręgu jednostek. Ponadto w związku z planowanym przybyciem 13. Armii, w rejon Siemiatycz została skierowana 113. DS.

Dywizja strzelecka składała się z trzech pułków strzeleckich, pułku artylerii haubic (2 dywizjony po 12 haubic kal. 122 i dywizjon 12 haubic kal. 152 mm), pułku artylerii (3 dywizjony wyposażone w 16 armat kal. 76 mm i 8 kal. 122 mm), batalionu rozpoznawczego (16 czołgów lekkich, 13 samochodów pancernych), samodzielnego batalionu łączności, samodzielnego batalionu saperów, samodzielnego dywizjonu artylerii przeciwpancernej (3 baterie z 12 armatami kal. 45 mm), samodzielnego dywizjonu artylerii przeciwlotniczej (3 baterie z 8 armatami kal. 37 mm i 4 kal. 76 mm), batalionu samochodowego, batalionu medyczno-sanitarnego, kompanii degazyfikacji, warsztatów dywizyjnych, dywizyjnego lazaretu weterynaryjnego i piekarni polowej³⁶⁶.

Podstawową jednostką organizacyjną dywizji był pułk strzelecki składający się z trzech batalionów, podoficerskiej szkoły pułkowej, baterii artylerii (6 armat polowych kal. 76 mm), baterii przeciwpancernej (6 armat kal. 45 mm), baterii moździerzy (4 kal. 120 mm), kompanii saperów, kompanii obrony przeciwlotniczej, plutonu rozpoznawczego i plutonu chemicznego. Etat pułku wynosił 3200 ludzi, 160 karabinów maszynowych, 12 armat kal. 45 mm, 6 dział kal. 76 mm, 4 moździerze kal. 120 mm i 18 kal. 82 mm. Batalion strzelecki składał się z 3 kompanii oraz posiadał baterię przeciwpancerną z 2 armatami kal. 45 mm i kompanię z 6 moździerzami kal. 80 mm.

Na uzbrojeniu dywizja powinna posiadać 6264 karabiny powtarzalne, 5290 karabinów samopowtarzalnych, 60 karabinów przeciwpancernych, 583 rkm, 162 ckm, 18 ckm plot, 81 moździerz kal. 50 mm, 36 kal. 82 mm i 12 kal. 120 mm oraz 18 armat pułkowych kal. 76,2 mm, 12 armat dywizyjnych kal. 76,2 mm, 28 haubic kal. 122 mm, 12 haubic

³⁶⁶ Р. Иринархов, *Западный особый...*, с. 29-30.

kal. 152, 8 armat plot. kal 37 mm, 4 armaty plot. kal. 76 mm i 54 armaty ppanc. kal. 45 mm, 16 czołgów lekkich i 13 samochodów pancernych³⁶⁷. W rzeczywistości w wielu dywizjach nie osiągnięto przewidzianej etatem ilości uzbrojenia. Spowodowane to było głównie ograniczeniami w produkcji zbrojeniowej, która nie była w stanie sprostać wymaganiom nowych planów rozwoju Armii Czerwonej. W związku z niewystarczającą produkcją, na wyposażenie nowotworzonych jednostek przekazywano część uzbrojenia z jednostek już istniejących.

Tabela 13. Stany osobowe i uzbrojenia dywizji strzeleckich w dniu 1 czerwca 1941 r.

<i>Kategoria</i>	<i>2. DS</i>	<i>8. DS</i>	<i>13.DS</i>	<i>86. DS</i>
Stan osobowy	10178	10303	10667	10446
Konie	2393	2495	2642	2352
Samochody/ciągniki	341/77	494/89	292/97	394/112
Motocykle	87	1	7	2
Czołgi/samochody pancerne	21/11	16/14	16/12	12/11
Karabiny/pistolety maszynowe	10988/1001	10740/1002	13058/1000	10936/1000
Karabiny maszynowe (ckm/rkm)	599 (167/432)	593 (160/433)	538 (80/458)	579 (131/448)
Ckm przeciwlotnicze	24	24	24	24
Armaty przeciwlotnicze kal. 76 mm	4	4	4	0
Armaty przeciwpancerne (kal. 37/45 mm)	69 (0/69)	54 (0/54)	61 (0/61)	64 (10/54)
Działa polowe (kal. 76, 122, 152 mm)	78 (34/32/12)	74 (34/28/12)	78 (34/32/12)	82 (38/32/12)
Moździerze (kal. 50/82/120 mm)	151 (84/55/12)	144 (84/48/12)	148 (84/52/12)	151 (84/55/12)

Źródło: Opracowanie własne autora.

W rzeczywistości stany ilościowe i jakościowe różniły się od etatowych. Najlepszym przykładem jest broń pancerna. Ilość czołgów w dywizjach wahała się od 12 (86. DS.) do 21 (2. DS.), a samochodów pancernych od 5 (155. DS.) do 11³⁶⁸. Na początku czerwca 1941 r. 113.DS nie posiadała żadnego czołgu, a jej jedynymi pojazdami pancernymi było 11 samochodów pancernych. Przykładowe faktyczne stany ilościowe przedstawia tabela 13.

³⁶⁷ *Ibidem*.

³⁶⁸ J. Nikołajuk, *Broń pancerna w jednostkach 10. Armii w okresie od września 1939 do czerwca 1941 roku*, „Militaria XX wieku” 2010, nr 3, s. 42-49.

Standardowym karabinem piechoty Armii Czerwonej był powtarzalny Mosin wz. 1891/30 kal. 7,62 mm. Kawalerzyści uzbrojeni byli w karabinek Mosin wz. 1938. W 1940 r. na wyposażenie piechoty wszedł karabin samopowtarzalny Tokariewa SWT-40 kal. 7,62 mm. Broń maszynowa reprezentowana była przez pistolety maszynowe Diegtiariowa PPD wz. 1934/1938, ręczne karabiny maszynowe Diegtiariowa DP oraz ciężkie karabiny maszynowe Maxim wz. 1910, wszystkie kalibru 7.62 mm. Oficerowie i podoficerowie wyposażeni byli w broń krótką w postaci pistoletów samopowtarzalnych Tokariewa wz. 1933 i rewolwerów Nagant wz. 1895, oba kalibru 7,62 mm. W skład artylerii dywizyjnej wchodziły armaty polowe kal. 76 mm wz. 1927, F-22 wz. 1936 i UWS wz. 1939, haubice M-30 wz. 1938 kal. 122 mm i haubicoarmaty MŁ-20 wz. 1937 kal. 152 mm. Artylerię przeciwpancerną tworzyły armaty wz. 37 kal. 45 mm, a broń przeciwlotniczą reprezentowały poczwórne sprzężone ckm Maxim oraz armaty 61-K wz. 1939 kal. 37 mm i armaty wz. 1931 i wz. 1938 kal. 76 mm³⁶⁹.

Większość jednostek piechoty armijnej weszła w skład dwóch korpusów. Jedynie 155. DS, stacjonująca w Baranowiczach, podlegała bezpośrednio dowództwu armii. Korpus strzelecki składał się z 2-3 dywizji, 1-2 pułków artylerii, batalionów: łączności i saperów oraz dywizjonu artylerii przeciwlotniczej. Korpuśny pułk artylerii składał się z trzech dywizjonów i liczył 1250 ludzi. Na uzbrojeniu posiadał 36 dział – 12 armat kal. 107 mm, 12 armat kal. 122 mm, 12 armatohaubic kal. 152 mm w pułku artylerii polowej i 36 armatohaubic w pułku artylerii haubic. Natomiast korpuśny dywizjon artylerii przeciwlotniczej posiadał 24 armaty kal. 76 mm, 6 poczwórnie sprzężonych przeciwlotniczych karabinów maszynowych i 6 pojedynczych przeciwlotniczych karabinów maszynowych³⁷⁰.

Latem 1940 r. w związku z formowaniem korpusów zmechanizowanych została rozwiązana część jednostek kawalerii. Na terenie Zachodniego SOW rozwiązano m. in. 3. KK oraz 7. i 11. DK. Pozostałe jednostki zgromadzono w 6. KK. Wszystkie dywizje sformowane były według etatu z 1939 r. Wchodzące w jego skład jednostki stacjonowały na rozległym obszarze: dowództwo korpusu i 6. DK w Łomży, 4. DK między Osowcem i Grodnem, a 36. DK w Wołkowysku³⁷¹. Ponadto w skład korpusu wszedł samodzielny szwadron łączności i eskadra lotnicza. Kilka miesięcy później, w związku z formowaniem kolejnych

³⁶⁹ D. Glanz, *Kolos...*, s. 229-236, 377-378.

³⁷⁰ М. Коломиец, М. Макаров, *Прелюдия к "Барбароссе"*, Москва 2001, с. 29.

³⁷¹ ЦАМО РФ, ф. 43, оп. 11547, д. 9, л. 117-118, Справка о наличии и дислокации кавалерийских корпусов и отдельных кавалерийских дивизий перед началом Отечественной войны 1941 года.

korpusów zmechanizowanych, rozwiązana została 4. DK a jej oddziały skierowano na formowanie jednostek 17. i 20. Korpusu Zmechanizowanego³⁷².

W czerwcu 1941 r. 6. Korpus Kawalerii składał się z dowództwa, dwóch dywizji kawalerii, samodzielnego dywizjonu łączności i samodzielnej eskadry lotniczej. Dywizja kawalerii zgodnie z pokojowym etatem z grudnia 1939 r. składała się z 4 pułków kawalerii, dywizjonu artylerii konnej (2 baterie kal. 76 mm i 2 kal. 122 mm), dywizjonu przeciwlotniczego (2 baterie – 12 armat kal. 37 i 8 kal. 76 mm oraz 2 baterie ckm plot), szwadronów łączności i saperów, plutonu degazyfikacji oraz z pułku czołgów (64 czołgi i 18 samochodów pancernych). Liczyła 6560 ludzi, 7625 koni, 64 czołgi BT, 10 średnich samochodów pancernych BA-10, 8 lekkich samochodów pancernych BA-20, 32 armaty polowe (24 kal. 76 mm i 8 kal. 122 mm), 16 przeciwpancernych, 20 przeciwlotniczych (12 kal. 37 mm i 8 kal. 76mm) i 128 moździerzy³⁷³.

W skład pułku kawalerii wchodziły 4 szwadrony, szwadron karabinów maszynowych (16 ckm i 4 moździerze kal. 82 mm), bateria artylerii (4 armaty kal. 76 mm), bateria przeciwpancerna (4 kal. 45 mm), bateria przeciwlotnicza (3 działa kal. 37 mm i 3 poczwornie sprzężone ckm) oraz plutony: łączności, saperów i chemiczny. Łącznie pułk powinien etatowo liczyć 1175 ludzi i posiadać na uzbrojeniu szable, karabinki, 18 ckm, 32 rkm, 4 armaty ppanc kal. 45 mm, 4 armaty polowe kal. 76 mm, 4 moździerze batalionowe kal. 82 mm³⁷⁴.

Dywizyjny pułk czołgów etatowo powinien posiadać 412 ludzi, 64 czołgi szybkobieżne BT i 18 samochodów pancernych. Dywizjon artylerii liczył 713 ludzi i składał się z 4 baterii, na uzbrojeniu których powinno znajdować się 8 armat polowych wz. 1902/30 kal. 76 mm i 8 haubic wz. 1910/30 kal. 122 mm. Osłonę przed samolotami wroga stanowił dywizjon artylerii przeciwlotniczej (250 ludzi) wyposażony w 8 armat plot kal. 76 mm oraz baterie przeciwlotnicze w pułkach. Na ich uzbrojeniu znajdowały się 3 armaty M3A kal. 37 mm i 3 poczwornie sprzężone ckm „Maksim” kal. 7,62 mm³⁷⁵.

W rzeczywistości stany faktyczne były niższe. Przykładowo 1 czerwca 1941 r. w pułku czołgów 6. DK znajdowało się 48 maszyn BT i 19 samochodów pancernych (9 FAI,

³⁷² Е. Дриг, *Войска Семёна Михайловича...*, с. 172.

³⁷³ *Ibidem*, с. 161.

³⁷⁴ Р. Иринархов, *Западный особый...*, с. 65-66.

³⁷⁵ ЦАМО РФ, ф. 43, оп. 11536, д. 154, л. 75-83, Тезисы доклада "Эволюция конницы в Отечественной войне"; Е. Дриг, *Войска Семёна Михайловича...*, с. 161.

9 BA-6 i 1 BA-20), natomiast w analogicznym pułku 36. DK były 52 czołgi BT i 17 samochodów pancernych (7 BA-10 i 10 BA-20)³⁷⁶.

2.2. Wojska samochodowo-pancerne

2.2.1. 6. Korpus Zmechanizowany

Latem 1940 r. w Białoruskim SOW zaplanowano utworzenie 2 korpusów zmechanizowanych. Lokalizacja miejsca ich formowania kilkakrotnie ulegała zmianie. Początkowo planowano utworzenie dowództw korpusów w Mińsku i Białymstoku. Dywizje „białostockiego” korpusu miały być formowane w Grodnie, Sokółce, Wołkowysku i Słonimiu. Powstać miały na bazie dowództwa 3. KK z Lidy, 11. DK z Prózan, 29. DS ze Słonimia, 21. BPanc. z Mińska oraz batalionów czołgów dywizji strzeleckich stacjonujących w okręgu³⁷⁷.

4 lipca 1940 r. Ludowy Komisarz Obrony SSSR Timoszenko wydał dyrektywę nakazującą Radzie Wojennej Białoruskiego SOW sformowanie dwóch korpusów zmechanizowanych: 3. z dowództwem w Wilnie i 6. z dowództwem w Białymstoku³⁷⁸. Dowódcą 6. KZmech. mianowano generała majora Michaiła Gieorgijewicza Chackilewicza, jego zastępcą ds. politycznych został komisarz brygadowy Saul Abramowicz Ejtingon, zastępcą ds. liniowych generał major Michaił Pietrowicz Pietrow, zastępcą ds. technicznych pułkownik Grigorij Grigorjewicz Wietlicyn. Pracą sztabu kierował generał major Nikołaj Denisowicz Wiedieniejew. Korpus składał się 4. Dywizji Pancерnej [dalej:DPanc.] generała majora Andreja Gierasimowicza Potaturczewa, 7. DPanc. generała majora Siemiona Wasiliewicza Borziłowa, 29. Zmotoryzowanej Dywizji Strzeleckiej [dalej: Zmot.DS] generała majora Ibragima Paskajewicza Bikżanowa, 4. pułku motocyklowego pułkownika Maksima Fiedorowicza Sobakina, 185. samodzielnego batalionu łączności kapitana Ilji Kuźmicza Wołkowa, 41. samodzielnego zmotoryzowanego batalionu inżynieryjnego kapitana Fiedora Aleksiejewicza Smirnowa i 106. korpuśnej eskadry lotniczej. Dowództwo korpusu,

³⁷⁶ J. Nikołajuk, *Broń pancerna w jednostkach 10. Armii...*, s. 42-49.

³⁷⁷ Доклад наркома обороны СССР С. К. Тимашенко и начальника Генерального штаба Красной Армии Б. М. Сапошникова в Политбюро ЦК ВКП(б) и СНК СССР о мероприятиях по организации танковых соединений, б/н, 1 VI 1940, *Накануне...*, с. 90-99.

³⁷⁸ Na terenie zajętych przez Związek Sowiecki republik nadbałtyckich i północnych rejonów Białorusi 6 lipca 1940 r. postanowieniem Rady Komisarzy Ludowych ZSRS został utworzony Nadbałtycki SOW. Do tego czasu wojska stacjonujące na Litwie podlegały dowódcy Zachodniego SOW.

4. DPanc., pułk motocyklowy i oddziały korpusne formowano w Białymstoku i jego okolicach. 7. DPanc. w Wołkowysku, a 29. Zmot.DS w Słonimiu ³⁷⁹.

Tabela 14. Skład 6. Korpusu Zmechanizowanego.

<i>Dywizja</i>	<i>Pułk</i>	<i>Inne oddziały i pododdziały</i>
	4. pułk motocyklowy	185. samodzielny batalion łączności, 41. zmotoryzowany batalion inżynieryjny, 106. samodzielna korpusna eskadra lotnicza
4. DPanc.	7., 8. pułk czołgów, 4. zmotoryzowany pułk strzelecki, 4. pułk artylerii haubic	4. batalion rozpoznawczy, 4. batalion pontonowo-mostowy, 4. samodzielny batalion łączności, 4. batalion medyczny, 4. batalion samochodowy, 4. batalion remontowo-naprawczy, 4. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej, 4. kompania regulacji ruchu, 4. piekarnia polowa, 253. polowa stacja pocztowa, 296. polowa kasa Banku Państwowego
7. DPanc.	13., 14. pułk czołgów, 7. zmotoryzowany pułk strzelecki, 7. pułk artylerii haubic	7. batalion rozpoznawczy, 7. samodzielny batalion łączności, 7. batalion samochodowy, 7. batalion remontowo-naprawczy, 7. batalion pontonowo-mostowy, 7. batalion medyczny, 7. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej, 7. kompania regulacji ruchu, 7. piekarnia polowa, 260. polowa stacja pocztowa, 388. polowa kasa Banku Państwowego
29. Zmot.DS	106., 128. zmotoryzowany pułk strzelecki, 47. pułk czołgów, 77. pułk artylerii	125. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej, 304. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej, 104. batalion rozpoznawczy, 78. batalion inżynieryjny, 124. samodzielny batalion łączności, 58. batalion medyczno-sanitarny, 144. batalion samochodowy, 89. batalion remontowo-naprawczy

Źródło: Е. Дриг, *Механизированные корпуса...*, с. 210-219.

Na tworzenie korpusu przeznaczono dowództwo 3. KK, 6 i 21. BPanc., 30. Brygadę Czołgów Chemicznych [dalej: BCzChem.], 29. DS., 11. DK oraz oddziały z 2., 6., 13., 33., 50., 125. DS, 43. i 46. Brygady Samochodowej [dalej: BSamochoch.]³⁸⁰.

Pierwszy miesiąc formowania polegał głównie na prowadzeniu prac organizacyjnych i przetrzucie wojsk w miejsce powstawania jednostek korpusu. 11. DK przeformowywana w 7. DPanc. pierwsze zmiany organizacyjne przechodziła w miejscu swego stacjonowania w Próżanie. Do Wołkowyska miała zostać przewieziona dopiero w sierpniu. Do 19 lipca do Białegostoku przybyły pułki: strzelecki i artylerii 29. DS, które miały zostać przekształcone

³⁷⁹ Директива НКО СССР Военному Совету БОВО о формировании в округе двух механизированных корпусов, *Ibidem*, л. 102-104, Москва, 4 VII 1940; Дриг Е, *Механизированные корпуса...*, с. 210-219.

³⁸⁰ Доклад начальника штаба ЗапОВО М. А. Пуркаева в Генеральный штаб Красной Армии о выполнении оргмероприятий по округу, Минск, 17 VII 1940, *Накануне...*, с. 122-126; Справка штаба ЗапОВО о ходе выполнения оргмероприятий по округу по состоянию на 27 июля 1940 г., Минск, 27 VII 1940, *Ibidem*, с. 151-155.

w pułki: zmotoryzowany i artylerii 4. DPanc. Do 25 lipca planowano zakończyć przerzut do Białegostoku 21. BPanc. i 10. samodzielnego pułku czołgów. Jednak z powodu braku odpowiedniej ilości składów kolejowych proces ten trwał do października 1940 r. Dodatkowo latem w skład korpusu włączono kilka samodzielnych batalionów czołgów z dywizji strzeleckich. Cztery takie bataliony otrzymała 4., a trzy kolejne 7. DPanc.³⁸¹

Dowództwo korpusu rozmieszczono w Białymstoku w koszarach przy ul. Wołodyjowskiego. Dowództwo i część 4. DPanc. formowano w koszarach przy ul. Bema. Z uwagi na ograniczone możliwości lokalowe, część dywizji rozmieszczono w koszarach przy ul. Kawaleryjskiej. Jednostki korpuśne zakwaterowano w podbiałostockich miejscowościach, m. in w Supraślu i Ogrodnickach. Druga dywizja pancerna rozlokowana została w Wołkowysku i okolicach, a dywizja zmotoryzowana w rejonie Słonimia. Oddziały formowanego związku taktycznego w pierwszej kolejności kwaterowano w obiektach koszarowych, majątkach ziemskich, obiektach sakralnych i użyteczności publicznej. Jednak posiadane zasoby okazały się niewystarczające, dlatego wiele z nich stacjonowało w wybudowanych specjalnie w tym celu obozowiskach polowych. Żołnierze kwaterowali w nich przez cały rok, w bardzo prymitywnych warunkach.

Tabela 15. Stan 6. Korpusu Zmechanizowanego w dniu 31 lipca 1940 r.

Jednostka	Stan	Stan osobowy	Broń pancerna					Środki transportu	Artyleria
			T-28	BT	T-26	ChT-26	Samochody pancerne		
Dowództwo korpusu i oddziały korpuśne	Etatowy	2654	-	6	-	-	10	192	-
	Faktyczny	2558	-	0	-	-	3	85	-
4. DPanc.	Etatowy	10543	105	236	18	54	91	1675	45
	Faktyczny	9671	30	134	81	14	36	609	18
7. DPanc.	Etatowy	10543	105	236	18	54	91	1675	45
	Faktyczny	9311	28	46	3	14	25	247	12
29. Zmot.DS	Etatowy	10951	-	238	0	-	51	1600	86
	Faktyczny	10262	-	0	14	-	2	514	54

Źródło: Доклад заместителя начальника Генерального штаба Красной Армии И.В. Смородинова наркомму обороны СССР С.К. Тимошенко о ходе осуществления организационных мероприятий по ЗапОВО, Москва, 19 VII 1940, *Накануне...*, с. 127-130.

³⁸¹ РГВА, ф. 40442, оп. 2а, д. 172, л. 100-107, Доклад заместителя начальника Генерального штаба Красной Армии И. В. Смородинова Наркомму Обороны СССР С. К. Тимошенко о ходе осуществления организационных мероприятий по ЗапОВО. 19 VII 1940.

Proces formowania korpusu zakończono jesienią 1940 r. Do tego czasu, z wyjątkiem składu osobowego, związek nie osiągnął jeszcze stanów przewidzianych etatem. Nie przeszkodziło to jednak dowództwu Zachodniego SOW w uznaniu go w grudniu za gotowy do mobilizacji³⁸². W przypadku jej ogłoszenia korpus miał być uzupełniony m. in. rezerwistami powołanymi z rejonu wołkowyskiego³⁸³. Faktyczny stopień ukończenia korpusu stanem osobowym oraz uzbrojeniem w tym okresie przedstawia poniższa tabela.

Wyposażenie korpusu w sprzęt pancerny nie przedstawiało się najlepiej. Początkowo uzbrojenie stanowiły czołgi lekkie typu T-26 (126 sztuk) i BT (180 sztuk) oraz czołgi średnie typu T-28³⁸⁴. Sytuację niewiele poprawiło przysłanie do korpusu 2481 ludzi, 249 czołgów BT i 508 samochodów z 6. BPanc.³⁸⁵

Tabela 16. Stan liczebny 6. Korpusu Zmechanizowanego w dniu 1 listopada 1940 r.

<i>Jednostka</i>	<i>Stan osobowy</i>	<i>Samochody/ ciągniki</i>	<i>Działa/ moździerze</i>	<i>Czołgi/ Sam. panc.</i>	<i>Karabiny</i>
Dowództwo 6. KZmech. i oddziały korpuśne	3214	196/1	0	7/10	3210
4. DPanc.	10496	1683/81	356/49	314/70	7408
7. DPanc.	11905	1495/64	321/45	264/53	7148
29. Zmot.DS	10027	1252/126	140/73	112/25	10273

Źródło: Приложение к докладу командования ЗапОВО наркому обороны СССР С. К. Тимошенко "Об итогах боевой подготовки войск Западного особого военного округа за 1939-1940 учебный год", Минск, 29 X 1940, *Накануне...*, с. 264-270. W zestawieniu, w kolumnie „Działa/moździerze” zsumowane zostały działa czołgowe i holowane.

Czołgi średnie T-28 pochodziły z 21. BPanc. Po przybyciu brygady do Białegostoku podzielono je między obie dywizje pancerne. 4. DPanc. otrzymała 30, a 7. DPanc. 28 maszyn tego typu. Do maja 1941 r. stan ten praktycznie nie uległ zmianie. Według danych z 1 stycznia 1941 r. korpus posiadał 54 czołgi T-28 (29 w 4. DPanc. i 25 w 7. DPanc.).

³⁸² ЦАМО РФ, ф. 40443, оп. 3, д. 224, л. 1, Донесение о мобилизационной готовности Управления 6 Механизированного корпуса, 19 XII 1940.

³⁸³ *Ibidem*, ф. 40443, оп.3, д. 224, л. 6, Сводное донесение о мобилизационной готовности за части 7-й танковой дивизии, 19 XII 1940.

³⁸⁴ РГВА, ф. 40442, оп. 2а, д. 172, л. 108, Сводка о ходе формирования танковых корпусов по ЗапОВО, приложение к докладу заместителя начальника Генерального штаба Красной Армии И. В. Смородинова наркому обороны СССР С. К. Тимошенко о ходе осуществления организационных мероприятий по ЗапОВО, Москва

³⁸⁵ <http://mechcorps.rkka.ru>, dostęp: 25 07.2012; А. Г. Ленский, *Сухопутные силы РККА в предвоенные годы. Часть I*, Санкт Петербург 2000, с. 99.

Pozostałe czołgi znajdowały się w kapitalnym remoncie³⁸⁶. Dane z 15 kwietnia 1941 r. mówią o 59 pojazdach tego typu (30 w 4. DPanc. i 29 w 7. DPanc.). W 4. dywizji sprawnych było 15 maszyn, 13 wymagało średniego i 2 kapitalnego remontu, natomiast w 7. w pełni sprawnych było 20 czołgów, 4 zakwalifikowano do średniego i 4 do kapitalnego remontu³⁸⁷. W maju wszystkie czołgi tego typu zgromadzono w 4. DPanc. W następnym miesiącu planowano przekazać je do składnicy broni pancernej nr 105 w Mińsku. Do wybuchu wojny prawdopodobnie nie rozpoczęto tego procesu. Przynajmniej kilkanaście T-28 nadal znajdowało się 22 czerwca w 4. DPanc.³⁸⁸ Kilka czołgów przekazano również do stacjonującej w Sokółce 33. DPanc. 11. KZmech.³⁸⁹

1 listopada 1940 r. korpus oprócz czołgów T-28 posiadał 464 czołgi BT i 160 czołgów T-26, 345 dział i moździerzy oraz 4909 samochodów i ciągników. Dostawy czołgów nowych typów rozpoczęły się w listopadzie 1940 r.³⁹⁰ Czołgi odbierane były w zakładach produkcyjnych bezpośrednio przez przedstawicieli jednostek, które przezbrajano. W tym celu z jednostki docelowej przyjeżdżała grupa żołnierzy składająca się z kilku oficerów, dowódców załóg, mechaników-kierowców i oddziału wartowniczego. Dowódca takiej grupy odbierał w zakładach od przedstawiciela wojskowego czołgi, części zamienne, narzędzia, dodatkowe wyposażenie oraz dokumentację czołgów. W fabrykach po odbiorze wojskowym czołgi przekazywano wyłącznie przedstawicielom jednostek wojskowych. Następnie pojazdy ładowano na platformy kolejowe i przykrywano brezentem. Zabronione było wysyłanie czołgów nie osłoniętych brezentem. Do jednostek transporty przyjeżdżały w nocy. Ich rozładunkiem zajmowały się grupy specjalnie dobranych, godnych zaufania żołnierzy. Po rozładowaniu czołgi osłonięte brezentem gromadzono w parkach maszynowych pod ochroną służb wartowniczych. Do szkolenia używano tylko kilku maszyn.

Pierwszy transport liczący 26 czołgów KW-1 uzbrojonych w armaty typu Ł-11 kalibru 76 mm wysłano z Zakładów Nr 185 im. Kirowa w Leningradzie 26 października 1940 r.³⁹¹ Dostawy trwały do wiosny 1941 r. Ostatni transport z Leningradu obejmujący 15 czołgów KW-1 uzbrojonych w armatę F-32 kalibru 76 mm wysłano w dniu 27 marca. W sumie korpus

³⁸⁶ М. Коломиец, *Сухопутные линкоры Сталина*, Москва 2009, с. 139-140.

³⁸⁷ *Ibidem*, с. 143.

³⁸⁸ Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej: AAN], T314/R348/001042-001056, Vermehmag des Generalmajors Potaturcew. Div. Kdr. der 4. Panzer-Division, Bobruisk, 30 VIII 1941.

³⁸⁹ Archiwum autora, Relacja mieszkańca Sokółki Tadeusza Biziuka z dnia 17.07.2009 r.

³⁹⁰ Доклад заместителя начальника Генерального штаба Красной Армии И. В. Смородинова наркому обороны СССР С. К. Тимошенко о ходе формирования войсковых частей и соединений по военным округам, Москва, 22 XI 1940, *Накануне...*, с. 313-316.

³⁹¹ М. Коломиец, *Клим Ворошилов*, Москва 2006, с. 107.

otrzymał 95 fabrycznie nowych czołgów, w tym 73 KW-1 (39 z armatą Ł-11 i 34 z armatą F-32) oraz 22 KW-2.

Dodatkowo w maju 1941 r. do 7. DPanc. przekazanych zostało 20 czołgów KW-1 z 3. KZmech. Ostatecznie w dniu 1 czerwca 1941 r. korpus posiadał 93 czołgi KW-1 i 22 KW-2, z których do szkolenia używano tylko 9 KW-1. W 4. DPanc. były 63 czołgi KW-1, a w 7. – 30 czołgów KW-1 i 21 KW-2³⁹². Plan dostaw na III kwartał 1941 r. przewidywał dostawę jeszcze 10 czołgów KW w lipcu. Innych dostaw tego typu czołgów do końca roku już nie przewidywano³⁹³. Zestawienie transportów czołgów KW wysłanych do korpusu w okresie od października 1940 r. do marca 1941 r. przedstawia poniższa tabela.

Tabela 17. Dostawy czołgów KW do 6. Korpusu Zmechanizowanego.

<i>Data wysyłki</i>	<i>Wersja czołgu</i>	<i>Ilość</i>	<i>Odbiorca (miejsowość/jednostka)</i>
26 X 1940	KW-1	20	Białystok
21 XI 1940	KW-1	12	Białystok/6. Korpus Zmechanizowany
30 XII 1940	KW-2	20	Białystok
31 I 1941	KW-1	11	Białystok
	KW-2	2	
13 II 1941	KW-1	15	4. DPanc
27 III 1941	KW-1	15	Białystok

Źródło: М. Коломиец, *Танки КВ в июне 1941 года*, Москва 2010, л. 5-6; J. Nikoiajuk, *Produkcja i dostawy czołgów KW...*, s. 74-83.

18 stycznia 1941 r. z Zakładów nr 183 w Charkowie wysłano do korpusu pierwszą partię 30 czołgów T-34 uzbrojonych w armatę Ł-11. Później dostarczano już czołgi uzbrojone w lepszą armatę F-34 kalibru 76 mm. Do dnia 1 czerwca 1941 r. do korpusu przybyło w sumie 218 T-34. 140 czołgów posiadała 4. DPanc., a kolejnych 78 było na uzbrojeniu 7. DPanc. Warto jednak podkreślić, że do końca kwietnia 1941 r. czołgi tego typu znajdowały się wyłącznie na wyposażeniu 7. DPanc. W maju dostarczono łącznie 154 T-34, w tym 82 wyprodukowanych w Stalingradzie i 72 wyprodukowanych w Charkowie. W okresie od 2 do 18 czerwca z obu fabryk wysłano do Białegostoku kolejnych 114 czołgów T-34. 46

³⁹² *Ibidem*; А. Смирнов, А. Сурков, *1941: бои в Белоруссии*, Москва 2003, с. 16.

³⁹³ ЦАМО РФ, ф. 40442, оп. 2а, д. 169, л. 39-46, Выписка из ведомости отгрузок боевых машин до конца 1941 г., Москва, 14 II 1941.

z nich przeznaczonych było dla 4., a 12 dla 7. DPanc.³⁹⁴ Brak dokumentów źródłowych nie pozwala na dokładne ustalenie ile z nich dotarło do korpusu. W liczbie 114 T-34 znajdowały się prawdopodobnie również czołgi przeznaczone dla stacjonującej w Sokółce 33. DPanc. 11. KZmech.

Tabela 18. Transporty czołgów T-34 wysłane w okresie od stycznia do czerwca 1941 r. do 6. Korpusu Zmechanizowanego.

<i>Nazwa zakładu</i>	<i>Data wysłania transportu</i>	<i>Ilość czołgów</i>	<i>Jednostka docelowa</i>
Nr 183 w Charkowie	18.01.1941	30	7. DPanc.
Nr 183 w Charkowie	11.02.1941	20	7. DPanc.
Stalingradzka Fabryka Traktorów	04.1941	24	7. DPanc.
Stalingradzka Fabryka Traktorów	06.05.1941	36	4. DPanc.
Nr 183 w Charkowie	07.05.1941	26	?
Nr 183 w Charkowie	12.05.1941	26	?
Stalingradzka Fabryka Traktorów	13.05.1941	28	4. DPanc.
Stalingradzka Fabryka Traktorów	05.1941	17	4. DPanc.
Nr 183 w Charkowie	22.05.1941	20	?
Stalingradzka Fabryka Traktorów	29.05.1941	18	4. DPanc.
Stalingradzka Fabryka Traktorów	02.06.1941	14	4. DPanc.
Nr 183 w Charkowie	08.06.1941	20	?
Stalingradzka Fabryka Traktorów	09.06.1941	32	4. DPanc.
Nr 183 w Charkowie	13.06.1941	20	
Stalingradzka Fabryka Traktorów	17.06.1941	12	7. DPanc.
Nr 183 w Charkowie	18.06.1941	16	?

Źródło: М. Коломиец, *T-34. Первая полная энциклопедия*, Москва 2009, с. 360-361.

W rosyjskiej literaturze podawana jest liczba 238 czołgów T-34, które w dniach 17-19 czerwca znajdowały się w korpusie³⁹⁵. Z planu dostaw czołgów w drugim półroczu 1941 r. zatwierdzonego w dniu 14 czerwca przez Szefa Zarządu Wojsk Samochodowo-Pancernych Armii Czerwonej wynika, że do 10 czerwca wysłano z fabryk łącznie 224 czołgi T-34 (160 do 4. i 64 do 7. DPanc.). Do końca czerwca planowano wysłanie do 7. DPanc.

³⁹⁴ М. Коломиец, *T-34. Первая полная энциклопедия*, Москва 2009, с. 360-362.

³⁹⁵ А. Смирнов, А. Сурков, *1941: бои в Белоруссии...*, л. 16. Jest to faktyczna ilość maszyn w korpusie. Nie znana jest liczba maszyn wysłanych do remontu.

kolejnych 80 czołgów. Dodatkowo, dalszych 58 czołgów dywizja miała otrzymać w lipcu. Innych dostaw czołgów tego typu do korpusu do końca roku już nie przewidywano³⁹⁶.

Plan ten został prawdopodobnie zmieniony, gdyż z dokumentów dotyczących wysłania czołgów z fabryk wynika, że w ciągu sześciu miesięcy wysłano łącznie 359 czołgów T-34. Z powodu braku pełnych danych źródłowych trudno jest dokładnie określić, ile z nich trafiło na wyposażenie 6. KZmech. Transporty wysłane 13 i 18 czerwca do Białegostoku przeznaczone były prawdopodobnie dla 33. DPanc. w Sokółce. Przybycie tych czołgów do adresata wydaje się jednak wątpliwe, tak jak również przybycie 12 czołgów wysłanych 17 czerwca ze Stalingradu do 7. DPanc. Prawdopodobnie po wybuchu wojny czołgi te przejęły inne jednostki.

Nowe czołgi T-40 w ilości 17 sztuk wiosną 1941 r. otrzymała również 29. Zmot.DS. Dalszych dostaw tego typu czołgów do końca roku już nie przewidywano. Do szkolenia załóg przeznaczono 3 czołgi.

Tabela 19. Stan wyposażenia jednostek 6. Korpusu Zmechanizowanego w sprzęt pancerny w dniu 15 kwietnia 1941 r.³⁹⁷

<i>Stan etatowy</i>	<i>Dowództwo korpusu</i>	<i>4. DPanc</i>	<i>7. DPanc</i>	<i>29. Zmot.DS</i>
<i>Czołgi</i>				
KW	-	63/63	63/29	-
T-28	-	0/30	0/29	-
T-34	-	210/70	210/0	-
BT-7	6/5	26/235	26/125	238/85
BT-5	-	-	0/39	0/28
BT-2	-	-	-	0/53
T-26	-	22/43	22/40	-
T-26 z miotaczem ognia	-	54/30	54/14	-
T-40	-	-	-	17/17
T-38	-	-	-	0/4
T-37	-	-	-	0/3
T-27	-	0/22	0/17	-
<i>Samochody pancerne</i>				

³⁹⁶ ЦАМО РФ, ф. 40442, оп. 2а, д. 169, л. 39-46, Выписка из ведомости отгрузок боевых машин до конца 1941 г., Москва, 14 II 1941.

³⁹⁷ Pierwsza liczba oznacza stan etatowy, druga stan faktyczny.

BA-10	22/7	56/54	56/56	18/18
BA-20	5/5	39/20	39/24	31/22
FAI	-	0/16	-	-

Źródło: 6 механизированный корпус, http://mechcorps.ru/files/mechcorps/pages/6_meh.htm, dostęp: 3 IV 2009 r.

Z analizy powyższej tabeli jednoznacznie wynika, że w korpusie znajdowały się ilości czołgów BT i T-26 znacznie przewyższające stany etatowe. Spowodowane to było brakiem czołgów nowych typów, dlatego też do czasu dostarczenia ich przez przemysł, w korpusie pozostawiono czołgi starszych typów, w tym sprzęt tak archaiczny jak czołgi BT-2, dwuwieżowe T-26 (15 sztuk) i tankietki T-27. Ich stan techniczny pozostawiał dużo do życzenia, a przydatność bojowa była praktycznie żadna. W połowie kwietnia 1941 r. w kapitalnym remoncie poza korpusem znajdowało się łącznie 74 czołgów. Wśród nich było 11 T-28, 9 BT-7, 5 BT-5, 7 BT-2, 19 T-26 jednowieżowych, 14 T-26 dwuwieżowych i 9 T-26 z miotaczem ognia.

Tabela 20. Porównanie stanu etatowego, faktycznego i jakościowego w 6. Korpusie Zmechanizowanym w dniu 15 kwietnia 1941 r.

<i>Typ sprzętu pancernego</i>	<i>Stan etatowy</i>	<i>Stan faktyczny</i>	<i>Ilość czołgów:</i>	
			<i>nowych nieużywanych</i>	<i>używanych</i>
Czołgi				
KW	126	92	82	10
T-34	420	70	70	0
T-28	0	58	0	58
BT-7	296	350	0	350
BT-5	0	67	0	67
BT-2	0	53	0	53
T-26	44	83	15	68
T-26 z miotaczem ognia	108	44	3	41
T-40	17	17	14	3
T-38	0	4	0	4
T-37	0	3	0	3
<i>Razem czołgów</i>	<i>1011</i>	<i>841</i>	<i>184</i>	<i>657</i>
Samochody pancerne				

BA-10	152	135	51	84
BA-20	114	71	36	35
FAI	0	16	0	16
<i>Razem samochody pancerne</i>	<i>266</i>	<i>222</i>	<i>87</i>	<i>135</i>
Tankietki				
T-27	0	39	0	39
<i>Razem wszystkich pojazdów pancernych</i>	<i>1277</i>	<i>1102</i>	<i>271</i>	<i>831</i>

Źródło: ЦАМО РФ, ф. 38, оп. 11353, д. 896, л. 31, Сводна ведомость обеспеченности боевыми и вспомогательными машинами и их техническое состояние на 15.5.41 г. по 9090., нр 1039, 2 V 1941.

Z powyższej tabeli wynika, że korpus w dniu 15 kwietnia 1941 r. posiadał na uzbrojeniu 841 czołgów, 39 tankietek i 222 samochody pancerne. Sprzęt pancerny stanowił swoistą mozaikę typów od konstrukcji produkowanych na początku lat 30. po konstrukcje nowe. Fabrycznie nowe czołgi stanowiły niespełna 22% stanu. Wiele z czołgów, zwłaszcza starszych typów, było niesprawnych z powodu braku części zamiennych lub całkowitego zużycia. Z meldunku dowódcy korpusu generała Chackilewicza sporządzonego w dniu 4 maja 1941 r. wynika, że w remoncie kapitalnym znajdowało się 73 czołgi. Następnich 28 czołgów oczekiwało na remont kapitalny, zaś kolejnych 56 na remont średni.

Do połowy kwietnia 1941 r. dostawy nowego sprzętu nieznacznie zwiększyły ilość czołgów w korpusie. Nadal dominował przestarzały sprzęt reprezentowany przez różne wersje czołgów T-26 i BT. W ogólnej liczbie 981 czołgów, nowe typy stanowiły zaledwie 18,2 %. Było to zaledwie 179 egzemplarzy nowoczesnych czołgów trzech typów. W pierwszym kwartale 1941 r. dostawy obejmowały głównie czołgi ciężkie KW, czołgi średnie T-34 dostarczano w małych partiach. Dopiero rozwój produkcji czołgów średnich spowodował, że od kwietnia rozpoczęły się duże dostawy T-34.

Nowy sprzęt pancerny objęty był tajemnicą wojskową. Czołgi stały zabezpieczone w parkach maszynowych, a dotycząca ich dokumentacja była niejawną i pilnie strzeżoną. Dostęp do niej miało bardzo wąskie grono wtajemniczonych. Byli to wyłącznie wyznaczeni oficerowie, żołnierze wyznaczeni do szkolenia i ich obsługi technicznej. Rozkazy mówiły o przechowywaniu nowych czołgów w garażach, a jeżeli jednostka ich nie posiadała, to czołgi zgromadzone na placach musiały być obowiązkowo przykryte brezentem. Przemieszczanie czołgów na poligon i do koszar dozwolone było tylko nocą. Brakowało też instrukcji technicznych sprzętu i zasad szkolenia personelu. Ostateczna wersja instrukcji obsługi czołgu KW została zatwierdzona przez Zastępcę Dowódcy Głównego Zarządu Wojsk

Samochodowo-Pancernych Armii Czerwonej gen. mjr. Lebediewa dopiero 5 marca 1941 r., tj. dopiero po 7 miesiącach od dostarczenia pierwszych czołgów seryjnych do jednostek. Dokumentacja ta również była objęta tajemnicą i dostępna tylko nielicznym³⁹⁸.

Wymienione wyżej przyczyny oraz brak odpowiedniej ilości kadr posiadających wykształcenie techniczne bardzo utrudniał proces szkolenia na nowym sprzęcie. Z dniem 1 listopada 1940 r. korpus powinien był wydzielić partię maszyn do szkolenia. Zgodnie z wytycznymi w oddziałach należało wydzielić następujące ilości pojazdów szkolno-bojowych:

- w batalionie czołgów ciężkich i średnich – 15 czołgów;
- w batalionie czołgów z miotaczem ognia – 10 czołgów;
- w batalionie rozpoznawczym dywizji pancernej i zmotoryzowanej – 5 czołgów i 5 samochodów pancernych;
- w kompanii rozpoznawczej pułku czołgów dywizji zmotoryzowanej – 6 czołgów i samochodów pancernych;
- w kompanii rozpoznawczej pułków czołgów i zmechanizowanych pułkach dywizji pancernych – 5 samochodów pancernych;
- w batalionie łączności korpusu – czołg i 2 samochody pancerne;
- w batalionie łączności dywizji pancernej – 2 czołgi i 2 samochody pancerne;
- w pułku motocyklowym – 150 motocykli.

Takie były odgórne założenia, jednak realia były zupełnie inne i w większości jednostek z różnych przyczyn, w tym z powodu braku odpowiednio przeszkolonej kadry, nie przestrzegano tego rozkazu.

W 6. KZmech. z nowych konstrukcji w marcu wykorzystywano do szkolenia 12 czołgów KW, a w połowie kwietnia tylko 10 czołgów KW i 3 T-34. W następnych miesiącach stan ten uległ nieznacznym zmianom i w czerwcu 1941 r. do szkolenia używano 9 czołgów KW i kilkunastu T-34. Ciągłe były to jednak ilości niewystarczające i dlatego nadal do szkolenia używano czołgów T-26 i BT, a nawet sprzętu tak archaicznego i nieprzystosowanego do ówczesnych realiów jak tankietki T-27. Ilość wyszkolonych przy ich pomocy kierowców-mechaników miała gwałtownie wzrosnąć. Jednak tankietki do szkolenia słabo się nadały. W efekcie nie zdołano wyszkolić wszystkich załóg pojazdów. Wielu mechaników-kierowców posiadało kilkogodzinną praktykę w prowadzeniu czołgu. Sytuacji

³⁹⁸ А. Уланов, Д. Шейн, *Порядок в танковых войсках*, Москва 2011, с. 242-243; *Танк КВ. руководство службы*, Москва 1941; J. Nikołajuk, *Produkcja i dostawy czołgów KW...*, s. 74-83. Pierwsze seryjne czołgi KW wysłano w dniu 26 VIII 1940 r. do 3. KZmech. w Wilnie. Było to 10 czołgów KW-2.

nie poprawiło skierowanie do korpusu grupy pracowników z zakładów produkujących nowe czołgi, których zadaniem było zapoznanie załóg z nowoczesnym sprzętem. Zdarzały się również przypadki, że mechanicy-kierowcy, którzy rozpoczęli szkolenie na T-34, byli następnie kierowani do nauki jazdy na czołgach KW. Taka sytuacja zdarzyła się w marcu 1941 r. w 7. DPanc., w której wśród 12 mechaników-kierowców było 2, którzy posiadali już 6-godzinny staż w prowadzeniu czołgu T-34. Natomiast dwóch z nich nigdy nie prowadziło takiego pojazdu, a 3 kolejnych jeździło nimi tylko godzinę. Pozostali posiadali doświadczenie w prowadzeniu tego typu czołgu wynoszące od 9 do 18 godzin. W dniach 16-20 marca 12 czołgów ciężkich KW-1 wzięło udział w ćwiczeniach polowych. Do miejsca zgrupowania czołgi musiały przejechać trasę długości 169 km. W trakcie ćwiczeń cztery czołgi uległy awariom. W trzech z nich uszkodzeniu uległo sprzęgło główne, a w czwartym przypadku silnik³⁹⁹.

Problemem był też brak odpowiedniego przeszkolenia teoretycznego w eksploatacji nowych czołgów. Gdy dochodziło do praktycznego użycia nowych czołgów, załogi wykazywały się całkowitym brakiem znajomości sprzętu i w efekcie dochodziło do licznych awarii. Przykładowo 23 maja 1941 r. w korpusie uszkodzono 5 T-34, gdyż zatankowano je benzyną⁴⁰⁰. Do prawdziwego pogromu doszło jednak kilka dni wcześniej w 7. pcz 4. DPanc., w którym w przeciągu tygodnia poważnym awariom uległo 28 T-34. Wysłano je do naprawy do Zakładów nr 183 w Charkowie. Do dnia 10 czerwca nie podjęto jeszcze prac przy ich remoncie i dlatego jest mało prawdopodobne, że czołgi powróciły do korpusu do dnia wybuchu wojny⁴⁰¹. Ogromne braki w wyszkoleniu i opanowaniu sprzętu pancernego, zwłaszcza nowych typów, w sposób bolesny dały znać o sobie w trakcie działań wojennych, kiedy to niedoświadczeni kierowcy spowodowali utratę wielu czołgów. Wynikało to w szczególności z braku znajomości sprzętu pancernego, jak też z braku doświadczenia w jego użytkowaniu. W efekcie przyczyną wielu strat było spalanie sprzęgieł, zatarcie silnika lub zerwanie gąsienic. Problemów szkoleniowych nie rozwiązano do wybuchu wojny.

W ciągu kolejnych dwóch tygodni ogólny stan czołgów nie uległ zmianie, jednak stany poszczególnych typów pojazdów pancernych uległy nieznacznym zmianom. Związane to było głównie z przekazywaniem części sprzętu do nowotworzonych jednostek 13. KZmech. oraz otrzymaniem uzupełnień w postaci nowego sprzętu. Wpłynęło to na

³⁹⁹ А. Уланов, Д. Шейн, *Первые Т-34. Боевое применение*, Москва 2013, с. 88.

⁴⁰⁰ М. Свиринов, *Броневой щит Сталина. История советского танка 1917-1943*, Москва 2006, с. 261. Czołgi T-34 wyposażone były w silniki W-2-34 zasilane olejem napędowym.

⁴⁰¹ А. Уланов, Д. Шейн, *Первые Т-34...*, с. 92.

nieznaczny wzrost ogólnej ilości pojazdów pancernych w korpusie. Sytuację sprzętową w korpusie z wyszczególnieniem niesprawnego sprzętu przedstawia poniższa tabela.

Tabela 21. Kategorie niesprawnego sprzętu pancernego w 6. Korpusie Zmechanizowanym w dniu 30 kwietnia 1941 r.

<i>Typ pojazdu pancernego</i>	<i>Stan faktyczny</i>	<i>Ilość maszyn w trakcie remontu kapitalnego</i>	<i>Ilość maszyn oczekujących na remont</i>		<i>Razem</i>
			<i>kapitalny</i>	<i>średni</i>	
KW-1	71	-	-	2	2
KW-2	21	-	-	-	-
T-34	82	-	-	-	-
T-28	58	11	5	5	21
BT-7M	34	-	-	2	2
BT-7	305	9	8	29	46
BT-5	67	5	5	8	18
BT-2	53	6	-	4	10
T-26 jednowieżowe	67	19	1	1	21
T-26 dwuwieżowe	15	14	-	1	15
T-26 z miotaczem ognia	44	9	4	1	14
T-40	17	-	-	1	1
T-38	4	-	5	2	7
T-37	3				
<i>Razem czołgów</i>	841	73	28	56	157
Samochód pancerny BA-10	127	-	3	1	4
Samochód pancerny BA-20	86	-	-	-	-
Samochód pancerny FAI	16	-	-	-	-
<i>Razem samochody pancerne</i>	239	-	3	1	4
Tankietka T-27	48	-	3	1	4
Ciągnik na podwoziu czołgu T-26	2	1	-	-	1
<i>Razem wszystkich pojazdów panc.</i>	1130	74	31	60	165

Źródło: ЦАМО РФ, ф. 38, оп. 11353, д. 899, л. 100-124, Доклад о состоянии войсковых частей в/ч 9090, нр 00920, 4 V 1941.

Pod koniec drugiej dekady czerwca 1941 r. korpus posiadał na uzbrojeniu 1021 czołgów i jeden ciągnik na podwoziu czołgu T-26. Nie wiadomo ile czołgów było sprawnych,

a ile znajdowało się w remontach poza jednostką. Ich stan do dnia wybuchu wojny prawdopodobnie nie uległ zmianie. Kilka czołgów KW i T-34 zostało też wypożyczonych w celach szkoleniowych do 13. KZmech. Pomimo posiadania pełnego stanu etatowego czołgów korpus nie dysponował pełną zakładaną siłą uderzeniową. Stan ukończenia poszczególnych dywizji był bardzo zróżnicowany. Najlepiej wyposażona była 4. DPanc., która posiadała 130,4% stanu etatowego czołgów, w tym 60,4% nowych typów. 7. DPanc. ukończona była w 97%, zaś 29. Zmot.DS z ukończeniem 78,4% przedstawiała się najgorzej. Po dostaniu się do niemieckiej niewoli dowodzący 4. DPanc. generał Potaturczew zeznał, że o świcie 22 czerwca w trakcie opuszczania Białegostoku z powodu awarii i uszkodzeń pozostawił w koszarach około 70 czołgów⁴⁰². Wśród nich było przynajmniej dwanaście T-28, KW-1, KW-2 i 8 BT pozostawionych w koszarach przy ul. Bema i ul. Kawaleryjskiej. Inny czołg KW-2 należący do 7. DPanc. został pozostawiony w tymczasowych koszarach w Nowosiólkach⁴⁰³.

Tabela 22. Stan wyposażenia 6. Korpusu Zmechanizowanego w czołgi w przededniu wybuchu wojny.

<i>Jednostka</i>	<i>KW</i>	<i>T-34</i>	<i>BT</i>	<i>T-26/w tym z miotaczem ognia</i>	<i>T-37/T-38/T-40</i>	<i>Razem</i>
Dowództwo	-	-	6	-	-	6
4. DPanc.	63	160	93	72/30	64	452
7. DPanc.	51	78	134	54/14	46	364
29. Zmot.DS	-	-	183	-	17	200
Razem	114	238	416	126/44	127	1021

Źródło: 6 механизированный корпус, http://mechcorps.ru/files/mechcorps/pages/6_meh.htm, dostęp: 3 IV 2009 r.; W. Suworow, *Cofam wypowiedziane słowa*, Poznań 2006, s. 234.

Nie lepiej przedstawiała się sytuacja z pozostałym wyposażeniem korpusu. Do 22 czerwca nie dostarczono etatowej ilości radiostacji. 4. DPanc. posiadała 52 BT i 18 T-26 wyposażonych w środki łączności, natomiast 7. DPanc. posiadała radiostacje w 32 BT i 5 T-26. Według etatu korpus powinien posiadać 1077 radiostacji różnych typów. W rzeczywistości posiadał ich tylko 41,1%. 4. DPanc. posiadała 30,4% stanu etatowego

⁴⁰² AAN, T314/R348/1042-1056, Vermehmag des Generalmajors Potaturcew. Div. Kdr. der 4. Panzer-Division, Bobruisk, 30 VIII 1941.

⁴⁰³ Pozostawione czołgi zostały uwiecznione na fotografiach wykonanych przez niemieckich żołnierzy po zajęciu Białegostoku i okolic.

radiostacji, 7. DPanc. – 62%, 29. Zmot.DS – 19,4%, a dowództwo i oddziały korpusne – 62,5%. Sytuację dodatkowo komplikował brak kadry przeszkolonej w obsłudze środków łączności.

1 listopada 1940 r. korpus posiadał na uzbrojeniu: 32 haubice kal. 152 mm, 24 haubice kal. 122 mm, 91 armat kal. 76 mm, 644 armaty kal. 45 mm (łącznie z armatami w czołgach i samochodach pancernych), 42 armaty kal. 37 mm, 167 moździerzy. Do czerwca 1941 r. został prawie całkowicie wyposażony w artylerię, jednak zabezpieczenie w amunicję artyleryjską było niewystarczające. Z majowego meldunku generała Chackilewicza wynika, że zapasy amunicji do armat czołgowych wynosiły po 3 jednostki ognia, a do pozostałych armat po 1,5 jednostki⁴⁰⁴. Jednak tragicznie przedstawiało się zabezpieczenie w amunicję do armat czołgowych nowych wzorów. Zapasy amunicji do armat kal. 76 mm wynosiły tylko 12%, a do haubic czołgowych kal. 152 mm amunicji jeszcze nie dostarczono. Posiadane zasoby amunicji kal. 45 i 76 mm wystarczały na oddanie przez jedną armatę średnio 2,6 strzału. Z powodu braku odpowiednich magazynów, amunicja artyleryjska przykryta brezentem przechowywana była pod gołym niebem na ogrodzonych placach⁴⁰⁵.

Dużo do życzenia pozostawiało również zabezpieczenie w materiały pędne i smary. W 7. DPanc. zapasy benzyny pozwalały tylko na trzykrotne zatankowanie maszyn, a oleju napędowego zaledwie na jedno tankowanie⁴⁰⁶.

Zgodnie z etatem korpus powinien posiadać 4091 samochodów, w tym 151 osobowych, 77 terenowych, 2675 ciężarowych, 42 autobusy sztabowe, 67 sanitarnych i 1079 specjalnych (np. cysterny, ruchome warsztaty naprawcze). Ponadto etat zakładał wyposażenie go w 298 ciągników pięciu typów oraz 1501 motocykli. W końcu kwietnia 1941 r. na stanie korpusu było 6219 pojazdów transportowych, co stanowiło 103% stanu etatowego. W tej liczbie znajdowały się samochody różnych kategorii w ilości 4777 sztuk. Jednak duże braki występowały w wyposażeniu w samochody osobowe i specjalne, np. w cysterny i warsztaty naprawcze. Ich braki uzupełniano samochodami ciężarowymi, których w korpusie było o 39,7% więcej niż przewidywał to etat. Między innymi z powodu braku cystern, na

⁴⁰⁴ Jednostka ognia w KW-1 wynosiła od 111 do 135 pocisków, w zależności od rodzaju armaty w jaką był uzbrojony czołg. W wersji KW-2 jednostka ognia wynosiła 36 pocisków. Z 77 pocisków składała się jednostka ognia w czołgu T-34. W czołgach starszych typów jednostki ognia wynosiły odpowiednio: T-28 – 69, T-26 – 136, BT – od 115 do 132 pocisków, w zależności od wersji czołgu. W artylerii polowej kal. 152 mm jednostka ognia wynosiła 60 pocisków i 60 ładunków miotających.

⁴⁰⁵ ЦАМО РФ, ф. 38, оп. 11353, д. 899, л. 100-105, Доклад о состоянии военной части 9090, нр 00920, 4 V 1941.

⁴⁰⁶ *Ibidem*, ф. 38, оп. 11353, д. 5, л. 51-54, Доклад командира 7 Танковой дивизии 6 Механизированного корпуса генерал-майора танковых войск Борзилова семена Васильевича о состоянии и действиях 7 ТД, 4 VIII 1941.

samochodach ciężarowych przewożono materiały pędne w beczkach. Jednak nie wszystkie rodzaje samochodów warsztatowych można było zastąpić samochodami ciężarowymi. Przykładowo korpus nie otrzymał przewidzianych w etacie 8 samochodowych stacji akumulatorowych i 2 samochodowych agregatów spawalniczych. Inne pojazdy dostarczono tylko częściowo, np. z 9 samochodowych warsztatów łączności dostarczono tylko 4, a z 8 kompresorów na samochodach dostarczono tylko jeden. Łącznie zabezpieczenie w przewidziane w etacie samochody warsztatowe wynosiło tylko 47,8%⁴⁰⁷.

Tabela 23. Wyposażenie 6. Korpusu Zmechanizowanego w środki transportu w dniu 30 kwietnia 1941 r.

<i>Rodzaj pojazdu</i>	<i>Stan etatowy</i>	<i>Stan faktyczny</i>	<i>Ilość maszyn niesprawnych</i>
Samochody osobowe	151	107	34
Samochody typu pic-up	77	71	6
Samochody ciężarowe	2675	3737	247
Samochody warsztatowe	169	106	0
Samochodowe warsztaty artylerii	37	5	0
Samochodowe warsztaty elektryczne	1	0	0
Samochodowe warsztaty radiowe	4	0	0
Samochodowe warsztaty łączności	9	4	0
Dźwig samochodowy	4	2	0
Samochody – cysterny	343	208	21
Autobusy sztabowe	42	35	1
Samochody sanitarne	67	53	0
Inne samochody specjalne	485	449	0
Ciągniki	298	295	38
Przyczepy	184	154	0
Motocykle	1501	992	33
Rowery	0	80	0

Źródło: ЦАМО РФ, ф. 38, оп. 11353, д. 896, л. 88-90, Сводная ведомость обеспеченности боевыми и вспомогательными машинами и их техническое состояние на 15.4.41 г. по 9090, нр 1039, 2 V 1941.

⁴⁰⁷ *Ibidem*, ф. 38, оп. 11353, д. 899, л. 100-105, Доклад о состоянии военной части 9090, нр 00920, 4 V 1941.

Wśród samochodów ciężarowych występowała swoista mozaika typów takich jak: GAZ-AA, GAZ-AAA, ZIS-5, ZIS-6 i ZIS-33. Większość z nich stanowiły samochody marki GAZ-AA i ZIS -5. Pozostałe modele występowały w ilości od kilkunastu do kilkudziesięciu sztuk. Taka różnorodność sprzętu powodowała duże problemy logistyczne związane z utrzymaniem go w stałej sprawności technicznej. Jednak duże dostawy fabrycznie nowych pojazdów spowodowały, że w omawianym okresie niesprawne samochody ciężarowe stanowiły tylko 6,6% ogólnego stanu posiadania.

Środki transportu artylerii składały się z 295 ciągników 9 typów. Najliczniej, w ilości 159 maszyn występował ciągnik typu STZ-5. Pozostałe typy występowały w kilkudziesięciu egzemplarzach (CzTZ-65, STZ-3. Komsomolec) lub nawet w kilku sztukach (CzTZ-60, Kommunard). Blisko 13% ciągników było niesprawnych: 6 z nich znajdowało się w kapitalnym remoncie, 12 oczekiwało na kapitalny, a kolejnych 20 na średni remont⁴⁰⁸.

Najmniejszy stopień awaryjności (3,3%) występował wśród motocykli. Spowodowane to było faktem, że sprzęt ten w większości był nowy, gdyż gwałtowny rozwój oddziałów motocyklowych nastąpił od 1940 r. Przemysł dopiero rozwijał produkcję motocykli na dużą skalę. Na wyposażeniu znajdowały się motocykle w dwóch wersjach, tj. solo (554 sztuk) i z wózkiem bocznym (533 sztuk). Stanowiło to 72,4% stanu etatowego. W końcu kwietnia niesprawnych było 17 motocykli z wózkiem bocznym i 16 solo. W kapitalnym remoncie znajdowało się 20 motocykli, dalszych 6 oczekiwało na kapitalny, a 7 na średni remont⁴⁰⁹.

Do czerwca 1941 r. stan środków transportu praktycznie nie uległ zmianie. W tym czasie korpus ukompletowany był w środki transportu w 80,4% i posiadał 4779 samochodów, 1042 motocykle i 294 ciągniki. Jednak wśród samochodów nadal tragicznie przedstawiało się wyposażenie w pojazdy specjalne. Większość sprzętu transportowego przechowywana była pod gołym niebem na otwartych placach. W 4. DPanc. pod brezentem garażowano większość pojazdów, a w pozostałych dwóch dywizjach brezentem zabezpieczone były jedynie maszyny bojowe. Jedynie w 7. i 8. pcz 4. DPanc. pod wiatami garażowano pojazdy kołowe. Dodatkowo w 8. pcz. przystąpiono do budowy parku maszynowego i kolejnych wiat⁴¹⁰.

W czerwcu 1941 r. korpus liczył już 32 527 ludzi, jednak posiadał duże braki kadrowe w korpusie oficerów i podoficerów. W poszczególnych dywizjach etaty oficerskie były obsadzone w 60 – 80% stanu etatowego, a podoficerskie w 70 – 92%. Ponadto w większości

⁴⁰⁸ *Ibidem*, ф. 38, оп. 11353, д. 899, л. 111-112, Ведомость нр 6 укомплектования и технического состояния вспомогательных машин по военной части 9090 по состоянию на 30.4.41, 30 IV 1941.

⁴⁰⁹ *Ibidem*, л. 111-112, Ведомость нр 6 укомплектования и технического состояния вспомогательных машин по военной части 9090 по состоянию на 30.4.41.

⁴¹⁰ *Ibidem*, л. 100-105, Доклад о состоянии военной части 9090, нр 00920, 4 V 1941.

byli to młodzi ludzie, którzy niedawno ukończyli szkoły wojskowe i nie zdążyli jeszcze nabrać dostatecznego doświadczenia. Niedostateczne było również wyszkolenie żołnierzy, którzy pochodzili z jednostek piechoty i kawalerii, na bazie których korpus został sformowany. Do wybuchu wojny żołnierze z jesienno-poborowego były w trakcie szkolenia. Starsze roczniki również były niedostatecznie wyszkolone, zwłaszcza żołnierze w jednostkach pancernych. Sprawy szkoleniowe komplikował dodatkowo brak odpowiednich pomieszczeń i obiektów szkoleniowych oraz pomocy dydaktycznych.

Generał Potaturczew w trakcie przesłuchania w niemieckiej niewoli 30 sierpnia 1941 r. stwierdził, że do pełnego ukończenia 4. DPanc. brakowało około 500 ludzi, w tym 200 oficerów. W batalionie sanitarnym o stanie etatowym 150 ludzi było zaledwie 25 żołnierzy. Stan wyszkolenia i doświadczenia kadry oficerskiej na poziomie niższym niż dowódca batalionu określił jako zły. Aż 70% kadry oficerskiej stanowili młodzi oficerowie, którzy niedawno ukończyli szkoły. Wskazywał na ich niski poziom wyszkolenia i brak doświadczenia. Poziom wyszkolenia podoficerów również określił jako zły. Jako główną przyczynę takiego stanu rzeczy wskazał zbyt krótki okres kształcenia oraz brak wykwalifikowanej kadry szkoleniowej. Uważał też, że oficerowie młodszy ze względu na zbyt niskie zarobki nie przykładali należytej staranności podczas szkolenia kadry podoficerskiej⁴¹¹.

Powyższe problemy nie przeszkodziły dowództwu okręgu w uznaniu korpusu za jednostkę zdolną do działań bojowych. Dlatego od wiosny 1941 r. rozpoczęło się przegrupowanie jednostek korpusu w rejon Białegostoku. W marcu 7. DPanc. przesunięto z Wołkowyska w rejon Choroszczy, Żółtek i Nowosiółek, a w połowie czerwca 29. Zmot.DS ze Słonimia w rejon Supraśla. Proces przerzutu tej dywizji nie został zakończony do dnia wybuchu wojny. Przykładowo w koszarach 47. pcz w Obóz Leśna z powodu braku środków transportu po wymarszu 17 czerwca pozostało 600 żołnierzy i 1/3 zapasów amunicji i paliwa. Miano je przewieźć w drugim rzucie. Po północy 22 czerwca wyruszyła po nie kolumna 50 samochodów ciężarowych, jednak środki te do pułku już nie dotarły⁴¹².

2.2.2. 13. Korpus Zmechanizowany

W ramach kolejnej fali rozbudowy wojsk pancernych, w drugiej połowie marca 1941 r. na Białostoczczyźnie przystąpiono do formowania 13. KZmech. Korpus składał się

⁴¹¹ AAN, T314/R348/001042-001055, *Vermehmag des Generalmajors Potaturcew. Div. Kdr. der 4. Panzer-Division*, Bobruisk, 30 VIII 1941.

⁴¹² Доклад полковника Барышникова А. В., командира 47 мп 29 МСД, 9 VIII 1941, <http://vif2ne.ru/nvk/forum/0/co/2372853.htm>, dostęp: 29.09.2012.

z 25. i 31. DPanc., 208. Zmot.DS, 18. pmotoc. i oddziałów korpuśnych. Dowództwo korpusu formowano w Bielsku Podlaskim, 25. DPanc. z dowództwem w Łapach w rejonie Bielsk Podlaski, Łapy, Brańsk, 31. DPanc. z dowództwem w Boćkach w rejonie tego miasteczka, 208. Zmot.DS z dowództwem w Hajnówce formowano w rejonie Narewka, Białowieża, Orła, a pułk motocyklowy i oddziały korpuśne w rejonie na południe od Bielska Podlaskiego. Na tworzenie korpusu przeznaczono 1. i 44. BPanc., 14. Zmotoryzowaną Brygadę Artylerii i Karabinów Maszynowych [dalej: Zmot.BAiKM] oraz 124. pah OND. Po sformowaniu korpus planowano włączyć w skład nowej 13. Armii, organizowanej w tym czasie w głębi okręgu, a którą planowano przenieść następnie w rejon Bielska Podlaskiego. Do czasu jej przybycia korpus został podporządkowany dowództwu 10. Armii.

25 marca do Bielska przybył dowódca korpusu generał major Piotr Nikołajewicz Achlustin. W siedzibie dowództwa korpusu zastał już swego zastępcę ds. liniowych generała majora Wasilija Iwanowicza Iwanowa i szefa sztabu pułkownika Iwana Iljicza Gryzunowa. W okresie od 25 marca do 3 kwietnia generał Achlustin dokonał rozpoznania planowanych miejsc stacjonowania podległych jednostek i zapoznał się ze stanem jednostek i oddziałów przeznaczonych do jego formowania. W oparciu o wyniki rekonesansu sporządził nowy plan dyslokacji, który zatwierdził dowodzący Zachodnim SOW generał armii Pawłow.

Od dnia 3 kwietnia w rejon formowania korpusu zaczęli przybywać oficerowie i małe grupy żołnierzy z głębi okręgu. W pierwszej kolejności przybyła grupa oficerów sztabowych. Zastępcą dowódcy korpusu ds. politycznych został komisarz pułkowy N. W. Kiryłow, a zastępcą ds. technicznych inżynier wojskowy I rangi Jurij Nikołajewicz Sołowiew. Dywizjami pancernymi dowodzili odpowiednio pułkownik Nikołaj Matwiejewicz Nikiforow i pułkownik Siergiej Andrejewicz Kalichowicz. Dowodzenie dywizją zmotoryzowaną objął pułkownik Władimir Iwanowicz Nieziporowicz, a pułkiem motocyklowym kpt. Gromow⁴¹³.

25. DPanc. formowana była na bazie 44. BPanc. z Homla, 31. DPanc. na bazie 1. BPanc. ze Słucka, zaś 208. Zmot.DS na bazie formowanej od jesieni 1940 r. w rejonie Hajnówki 14. Zmot.BAiKM.

Dowództwo korpusu zlokalizowano w Bielsku Podlaskim w dwóch budynkach przejętych po dowództwie 50. DS. Wchodzące w tym czasie w skład korpusu oddziały posiadały dużo gorsze warunki lokalowe i kwaterowały:

- 18. pmotoc. i 662. part w Podbielu,

⁴¹³ Е. Дриг, *Механизированные корпуса...*, с. 357-362.

- 521. samodzielny batalion łączności i 77. zmotoryzowany samodzielny batalion inżynierski w Studziwodach,
- dowództwo 25. DPanc. w Łapach,
- 50. i 113. pcz, 25. batalion remontowy w Stacji Szebietowo na terenie obozowiska przejętego po oddziałach 86. DS,
- 25. zmot.ps w lesie na północny-wschód od wsi Rajsk, w obozie przejętym po pułku artylerii 1. KS,
- 25. pah w majątku Pietkowo,
- 25. batalion pontonowy w Surażu,
- 25. batalion rozpoznawczy w Brańsku w obozowisku przejętym po dywizjonie artylerii 86. DS,
- dowództwo 31. DPanc. w Boćkach,
- 148. pcz w majątkach Dołubowo i Torgowice,
- 62. pcz i 31. batalion pontonowo-mostowy w majątku Andryjanki,
- 31. pah, 31. batalion rozpoznawczy i 31. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej w lesie na południe od Dubna, w obozie przejętym po pułku artylerii 50. DS,
- 31. zmot.ps w lesie na wschód od Andryjanek,
- dowództwo 208. Zmot.DS w Hajnówce,
- 752. zmot.ps w znacjonalizowanych budynkach w Białowieży,
- 760. zmot.ps w Narewce (po plutonie w każdym gospodarstwie),
- 128. pcz we wsi Górna na zachód od Hajnówki,
- 376. batalion inżynierski w Orli⁴¹⁴.

Od początku formowania korpus borykał się z ogromnymi problemami kadrowymi. Brak było kadry oficerskiej i podoficerskiej. Napływ poborowych z wiosennego poboru przedłużał się. Znacząca większość składu osobowego korpusu nie służyła wcześniej w wojskach zmechanizowanych. W związku z tym, we wszystkich pułkach i korpuśnych batalionach utworzono etatowe i nieetatowe pododdziały szkolne. Jednak brakowało dla nich kadry posiadającej wiedzę i doświadczenie dotyczące działań jednostek pancernych i zmotoryzowanych. Większość przybywających z głębi okręgu oficerów pochodziła z piechoty i kawalerii, dlatego też musiała się przekwalifikować. Z powyższych względów niecelowe było kierowanie tych oficerów do szkolenia żołnierzy.

⁴¹⁴ ЦАМО РФ, ф. 38, оп. 11353, д. 899, л. 191-215, Доклад о ходе формирования и развертывания боевой и политической подготовки в/ч 9825 по состоянию на 28.4.41 г. Numer 9825 był oznaczeniem kodowym 13. KZmech. Wchodzące w jego skład dywizje otrzymały następujące oznaczenia kodowe: 25. DPanc. – 9304, 31. DPanc. – 1710, 208. DZmot – 2803.

Tabela 24. Skład 13. Korpusu Zmechanizowanego.

<i>Dywizja</i>	<i>Pułk</i>	<i>Inne oddziały i pododdziały</i>
	18. pułk motocyklowy	521. samodzielny batalion łączności, 77. samodzielny batalion inżynieryjny, 113 samodzielna korpuśna eskadra lotnicza
25. DPanc.	50., 113. pułk czołgów, 25. zmotoryzowany pułk strzelecki, 25. pułk artylerii haubic	25. batalion rozpoznawczy, 25. samodzielny batalion łączności, 25. batalion samochodowy, 25. batalion remontowo-naprawczy, 25. batalion pontonowy, 25. batalion medyczno-sanitarny, 25. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej, 25. kompania regulacji ruchu, 25. piekarnia polowa, 662. polowa stacja pocztowa, 567. polowa kasa Banku Państwowego
31. DPanc.	62., 148. pułk czołgów, 31. zmotoryzowany pułk strzelecki, 31. pułk artylerii haubic	31. batalion rozpoznawczy, 31. samodzielny batalion łączności, 31. batalion samochodowy, 31. batalion remontowo-naprawczy, 31. batalion pontonowy, 31. batalion medyczno-sanitarny, 31. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej, 31. kompania regulacji ruchu, 31. piekarnia polowa, 315. polowa stacja pocztowa, 310. polowa kasa Banku Państwowego
208. Zmot.DS	752., 760. zmotoryzowany pułk strzelecki, 128. pułk czołgów, 662. pułk artylerii	33. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej, 193. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej, 277. batalion rozpoznawczy, 594. samodzielny batalion łączności, 376. batalion inżynieryjny, 367. batalion medyczno-sanitarny, 683. batalion samochodowy, 45. kompania regulacji ruchu, 471. piekarnia polowa, 929. polowa kasa Banku Państwowego

Źródło: Е. Дриг, *Механизированные корпуса...*, с. 357-362.

Brak odpowiedniej kadry, zły stan fizyczny i niski poziom wykształcenia poborowych utrudniały bardzo prowadzenie procesu szkolenia, który ruszył od dnia 4 maja 1941 r. Do tego czasu wciąż napływali do korpusu poborowi, a żołnierze starszych roczników zajęci byli budową obozowisk. Dodatkowo proces szkolenia utrudniał brak materiałów szkoleniowych w postaci trenażerów, instrukcji i makiet sprzętu mechanicznego i strzeleckiego. Dokuczliwy był też brak podstawowego uzbrojenia i wyposażenia. Uniemożliwiało to prowadzenie szkolenia kierowców oraz załóg czołgów. Również szkolenie artylerzystów było ograniczone z powodu braku ciągników i ograniczało się głównie do zajęć statycznych. Sytuację szkoleniową w 18. pmotoc. w następujący sposób opisał Michaił Siemienowicz Sadowszczikow: *Po przedterminowym ukończeniu Mińskiej Szkoły Piechoty zostałem*

skierowany do miasteczka Bielsk, gdzie zostałem dowódcą motocyklowego plutonu moździerzy w szkole pułkowej. Na letnim obozie prowadzono intensywne szkolenie kursantów – poborowych, wcielonych w maju 1941 r. W przyszłości mieli oni zostać podoficerami. Każdego dnia były prowadzone ćwiczenia z musztry z bronią, jednak co było dziwne, nie przeprowadzono żadnego strzelania⁴¹⁵.

Z meldunku gen. Achlustina sporządzonego w końcu kwietnia wynika, że skład osobowy był dopiero kompletowany, głównie w drodze powołania do służby poborowych. Duża część z nich pochodziła z republik środkowoazjatyckich Związku Sowieckiego. W dniu 27 kwietnia w korpusie znajdowało się 17809 ludzi. Wśród nich było 1160 oficerów (w tym 43 inżynierów, 559 techników, 334 logistyków i 197 osób personelu medycznego), 1487 podoficerów i 15162 szeregowych⁴¹⁶. Stopień ukończenia w tym dniu oddziałów korpuśnych przedstawia poniższa tabela.

**Tabela 25. Procentowy stan ukończenia oddziałów korpuśnych
13. Korpusu Zmechanizowanego w dniu 27 kwietnia 1941 r.**

<i>Jednostka</i>	<i>Oficerowie</i>	<i>Podoficerowie</i>	<i>Szeregowi</i>
18. pułk motocyklowy	32	11	34
521. samodzielny batalion łączności	50	11	99
77. samodzielny batalion inżynieryjny	42	45	71

Źródło: ЦАМО РФ, ф. 38, оп. 11353, д. 899, л. 191-215, Доклад о ходе формирования и развертывания боевой и политической подготовки в/ч 9825 по состоянию на 28.4.41 г.

W chwili rozpoczęcia działań wojennych korpus liczył 29314 żołnierzy. Było to 86,2% stanu etatowego. Z tej liczby 70% stanu stanowili żołnierze mający do jednego roku służby, w tym żołnierze z wiosennego poboru. Wśród nich dużą grupę stanowili mieszkańcy republik środkowoazjatyckich Związku Sowieckiego. W 31. DPanc. poborowi z kwietnia i maja 1941 r. stanowili połowę stanu osobowego. Większość oficerów młodszych stanowili absolwenci szkół, którym skrócono naukę i szkolenie. 15 czerwca do 521. samodzielnego batalion łączności przybyło 6 lejtantów, absolwentów szkoły łączności oraz 3 dowódców plutonów z rezerwy. Natomiast 20 czerwca do korpusu przybyło 16 lejtantów, którzy ukończyli szkołę pancerną w Saratowie. Iwan Gorowoj tak wspomina swój przyjazd do 46.

⁴¹⁵ Воспоминания Михаила Семеновича Садовщикова, солдата 18-го мотоциклетного полка 25-й танковой дивизии, [в:] *В июне 1941-го (воспоминания участников первых боев на Гродненщине)*. Книга вторая, ред. И. Макеева, Гродно 1999, с. 35-36.

⁴¹⁶ ЦАМО РФ, ф. 38, оп. 11353, д. 899, л. 191-215, Доклад о ходе формирования и развертывания боевой и политической подготовки в/ч 9825 по состоянию на 28.4.41 г.

pcz: *W maju 1941 roku ukończyłem samochodową szkołę wojskową w Borysowie, otrzymałem stopień młodszego lejtnanta i zostałem wysłany do obwodu białostockiego, miasto Bielsk, miasteczko Boćki – Andryjanki do 46. pcz 31 DPanc w 10 Armii. Gdy ze swoimi towarzyszami przybyłem do oddziału, to zobaczyłem, że niema tu nic za wyjątkiem przysłowiowego rosyjskiego młotka. Nawet trójliniejki nie było*⁴¹⁷.

15 kwietnia 1941 r. w korpusie znajdowało się 266 czołgów (235 T-26, 21 T-26 z miotaczem ognia, 5 T-38), 20 samochodów pancernych (17 BA-10, 1 BA-6 i 2 FAI) oraz 6 ciągników na podwoziu czołgu T-26 i 4 działa samobieżne ZU-5. Jedynymi nowymi pojazdami było 48 czołgów T-26 i 17 samochodów pancernych BA-10. Pozostałe pojazdy miały różny poziom zużycia. Niesprawnych było 31 pojazdów (28 T-26, 1 T-38, 1 ZU-5, 1 FAI). Większość pojazdów pancernych w dniu 28 kwietnia znajdowała się na uzbrojeniu 25. DPanc.⁴¹⁸

W ciągu dwóch tygodni stan ten uległ nieznacznej poprawie. W dniu 28 kwietnia 1941 r. w korpusie znajdowały się 274 czołgi i 20 samochodów pancernych. Wyposażenie korpusu w sprzęt pancerny przedstawiało się następująco:

- 25. DPanc. – 219 T-26, 18 T-26 z miotaczem ognia, 3 BA-20,
- 31. DPanc. – 35 T-26 (w tym 17 dwuwieżowych), 1 T-26 z miotaczem ognia, 1 ciągnik na podwoziu T-26, 10 BA-10,
- 208. Zmot.DS – 1 T-26 z miotaczem ognia, 7 BA-10⁴¹⁹.

Docelowo, każda z dywizji pancernych miała otrzymać po 62 czołgi ciężkie KW i 100 czołgów lekkich T-50. Czołgi T-50 miały zająć miejsce T-34, których produkcja była niewystarczająca. Innych dostaw do końca roku nie przewidywano. Jednak proces wdrażania czołgów T-50 do produkcji przedłużał się w czasie, dlatego też zapadła decyzja, by jeden z pułków korpusu wyposażyć w czołgi średnie T-34⁴²⁰.

Jako pierwszy zamierzano przebroić w nowe czołgi 148. pcz z 31. DPanc. Pułk posiadał pełny stan osobowy i tylko kilkanaście pojazdów pancernych. Dlatego też, 10 czerwca połowa stanu osobowego pułku wyjechała do Charkowa po odbiór nowych czołgów. Byli to dowódcy czołgów i kierowcy-mechanicy. W ciągu miesiąca mieli przeszkolić się na nowym sprzęcie i wrócić z nim do pułku.

⁴¹⁷ Воспоминания капитана Ивана Ивановича Гороя, солдата 31 ТД, [в:] *Отцы и дети из 41-го. Страницы истории*, ред. И. Е. Макеева, Гродно 2004, с. 27. Trójliniejka – rosyjski karabin Mosina wz. 1891.

⁴¹⁸ ЦАМО РФ, ф. 38, оп. 11353, д. 896, л. 42, Сводная ведомость обеспеченности боевыми и вспомогательными машинами и их техническое состояние на 15.4 по в/ч 9825.

⁴¹⁹ *Ibidem*, РФ, ф. 38, оп. 11353, д. 899, л. 191-199, Доклад о ходе формирования, развертывания боевой и политической подготовки в/ч 9825 по состоянию на 28.4.41, Минск, 28 IV 1941.

⁴²⁰ *Ibidem*, ф. 40442, оп. 2а, д. 169, л. 39-46, Выписка из ведомости отгрузок боевых машин до конца 1941 г., Моква, 14 II 1941

Dodatkowo w maju korpus miał otrzymać 11 nowych czołgów T-40 z 214. BPow-Des., 11 samochodów pancernych BA-10 i 3 samochody pancerne BA-20 z magazynów okręgu oraz 123 czołgi BT z 6. KZmech. (w tym 117 do 208. Zmot.DS). Jednak większości czołgów BT z nieznanymi przyczynami do wybuchu wojny nie otrzymał. Kolejnych 13 czołgów T-40 miało dotrzeć z fabryk do 10 czerwca. Jednak do wybuchu wojny żaden z czołgów T-40 nie dotarł do adresata⁴²¹.

Ponadto, w związku z niewystarczającą produkcją czołgów, w Sztabie Generalnym Armii Czerwonej zapadła decyzja o tymczasowym uzbrojeniu batalionu rozpoznawczego korpusu i jednego pułku w 31. DPanc. w działa przeciwpancerne. Batalion rozpoznawczy miał otrzymać 18 dział wz. 1937 kal. 45 mm, a pułk pancerny 18 dział wz. 1937 kal. 45 mm, 24 działa wz. 1936 kal. 76 mm i 24 rkm DT. Działanie to miało na celu przyspieszenie uzyskania gotowości bojowej w korpusie, jednak do 22 czerwca działa do korpusu nie dotarły⁴²².

W przededniu wybuchu działań wojennych korpus posiadał na stanie 294 czołgi (263 typu T-26, 15 BT i 16 T-37/T-38), 34 samochody pancerne (28 BA-20 i 6 BA-10) oraz jeden ciągnik na podwoziu czołgu T-26⁴²³. Ponadto w drugiej dekadzie czerwca 25. DPanc. otrzymała pojedyncze czołgi T-34 i KW, które miały posłużyć do zapoznania żołnierzy z nowym sprzętem. Czołgi te pochodziły prawdopodobnie z 6. KZmech. Ze wspomnień żołnierzy korpusu wynika, że dowódca korpusu używał czołgu KW-1, natomiast w walkach o Łapy wziął udział T-34.

Tabela 26. Środki transportu i ich stan techniczny w 13. Korpusie Zmechanizowanym w dniu 15 kwietnia 1941 r.

<i>Rodzaj pojazdu</i>	<i>Stan etatowy</i>	<i>Stan faktyczny</i>	<i>Ilość niesprawnych pojazdów</i>
Samochody osobowe	151	20	3
Samochody typu pic-up	77	11	0
Samochody ciężarowe	2675	610	77
Samochody warsztatowe	169	15	1
Samochody – cysterny	343	20	0

⁴²¹ *Ibidem*, ф. 38, оп. 11353, д. 896, л. 42, Сводна ведомость обеспеченности боевыми и вспомогательными машинами и их техническое состояние на 15.4.41 по в/ч 9895, Минск, 15 IV 1941; Е. Дриг, *Механизированные корпуса...*, с. 363-264.

⁴²² Р. С. Иринархов, *Западный особый...*, с. 60-61.

⁴²³ Е. Дриг, *Механизированные корпуса...*, с. 363.

Autobusy sztabowe	42	15	0
Samochody sanitarne	67	16	0
Inne samochody specjalne	558	44	1
Ciągniki	298	69	10
Przyczepy	184	21	0
Motocykle	1501	74	9
Rowery	0	5	2

Źródło: ЦАМО РФ, ф. 38, оп. 11353, д. 896, л. 42, Сводная ведомость обеспеченности боевыми и вспомогательными машинами и их техническое состояние на 15.4 по в/ч 9825.

Równie źle było wyposażenie korpusu w środki transportu. Samochodów wszystkich kategorii dostarczono łącznie 751, co stanowiło zaledwie 18,2% stanu przewidzianego etatem. Najgorzej przedstawiała się sytuacja z samochodami ciężarowymi (22,8% stanu etatowego) i specjalnymi (9% stanu etatowego). Wyposażenie w ciągniki wynosiło zaledwie 23,2%. Ciągniki sześciu typów występowały w kilku egzemplarzach (od 2 do 6), jedynie maszyn typu STZ-5 korpus posiadał 35 sztuk. 18. pmotoc. praktycznie nie posiadał motocykli. Otrzymał je dopiero w maju.

Korpus uzbrojony był w 292 działa i moździerze, jednak nie posiadał do nich wystarczającej ilości środków transportu. Zabezpieczenie w pojazdy przeznaczone do holowania dział wynosiło zaledwie 26% stanu etatowego. Niewystarczające było też wyposażenie w broń strzelecką. Przykładowo w 31. zmotps na uzbrojeniu plutonów znajdowało się tylko 4 – 5 karabinów. Podobnie było w 521. samodzielnym batalionie łączności.

Łączność radiowa prawie nie istniała. Odpowiadający za system łączności korpusu 521. samodzielny batalion łączności, posiadał tylko jedną radiostację typu 5 AK na samochodzie. Służyła ona do utrzymywania łączności z dowództwem 10. Armii i dywizjami korpusu.

2.3. Powietrzne wsparcie armii

2.3.1. 66. Brygada Lotnictwa Myśliwskiego

Po przeniesieniu w grudniu 1939 r. 33. plm na lotnisko w Prużanach, 41. plm był jedyną jednostką bojową, która bazowała na Krywlanach. Pułk posiadał wówczas na wyposażeniu 89 samolotów (56 I-16, 16 I-15, 5 UTI-4, 6 UT-1 i 6 U-2). Prowadzono w nim intensywne szkolenie w powietrzu oraz loty bojowe na przechwycenie niemieckich samolotów przekraczających linię demarkacyjną. W większości przypadków niemieckim samolotom udało się wrócić bezpiecznie na macierzyste lotniska, jednak 15 grudnia 1939 r. Rosjanie zdołali przechwycić i zmusić do lądowania jeden z nich. Po południu w rejonie Białegostoku klucz dyżurny I-16 zmusił do lądowania samolot Heinkel He 111 z czteroosobową załogą. Cztery dni później samolot wraz z załogą otrzymał zgodę na odlot do Niemiec i o godz. 12:00 wystartował z lotniska. Do linii demarkacyjnej był konwojowany przez sowieckie myśliwce⁴²⁴.

Według stanu na 1 sierpnia 1940 r. na lotnisku Krywłany znajdowało się 84 samolotów 66. BLM, w tym 66 myśliwskich i 18 szkolnych. Samoloty były stare i bardzo zużyte. 7 samolotów I-16 zostało wyprodukowanych w 1936, a pozostałe w 1937 r.

Tabela 27. Samoloty stacjonujące na lotnisku Białystok-Krywłany w dniu 1 sierpnia 1940 r.⁴²⁵

<i>Jednostka</i>	<i>I-16</i>	<i>I-15</i>	<i>UTI-4</i>	<i>UT-2</i>	<i>UT-1</i>	<i>U-2</i>	<i>Razem</i>
Dowództwo brygady	2/0	1/0	-/-	0/1	1/0	2/0	6/1
41. plm	41/13	14/1	3/1	-/-	6/1	3/0	67/10
Ogółem	43/8	15/0	3/1	0/1	7/1	5/0	73/11

Źródło: РГВА, ф. 29, оп. 54, д. 134, л. 17, Сведения о боевом составе 66 ЛАБ посостоянию на 1 августа 1940 г., в. д.; Доклад заместителя наркома обороны СССР и начальника Генерального штаба Красной Армии К. А. Мерещкова наркому обороны СССР С. К. Тимошенко о результатах инспекционной проверки по авиачастям ЗапОВО и ПриОВО от 17 августа 1940 г., *Накануне...*, с. 178-188.

Latało na nich 86 pilotów, z których 62 było w pełni przeszkolonych do prowadzenia działań bojowych w dzień. Jednak tylko 24 z nich posiadało przeszkolenie w walkach

⁴²⁴ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 378, л. 68, Телеграмма Начальника Штаба 10 Армии Начальнику оперативного отдела Штаба БОВО от 15.12.39 г.; *Ibidem*, ф. 35086, оп. 1, д. 378, л. 72, Телеграмма Начальника Штаба 10 Армии от 19.12.39 г.

⁴²⁵ W tabeli pierwsza liczba oznacza ilość sprawnych, druga niesprawnych samolotów.

w warunkach nocnych. Byli to piloci z dowództwa pułku, 1 eskadry oraz dowódcy pozostałych eskadr. Większość z pilotów zostało przeszkolonych w zakresie walk indywidualnych, brakowało im jednak przeszkolenia i doświadczenia w walkach grupowych. 17 pilotów było w trakcie szkolenia i nie mogło samodzielnie wykonywać lotów. Większość personelu latającego stanowili młodzi piloci, którzy ukończyli szkoły lotnicze w 1939 r. Dodatkowym problemem w szkoleniu powietrznym był brak doświadczonej kadry dowódczej. Dowództwo brygady i pułków miało odpowiednie doświadczenie lotnicze i bojowe, jednak główny ciężar szkolenia spoczywał na dowódcach eskadr i kluczach, którzy już takiego doświadczenia nie mieli. Aż 4 z 8 dowódców kluczów w 41. płm na stanowisko zostało mianowanych dopiero w 1940 r. Opisane wyżej czynniki spowodowały, że stan wyszkolenia i dyscypliny w pułku nie różnił się od sytuacji w innych sowieckich oddziałach lotniczych⁴²⁶.

Jednocześnie była to jednostka, w której dochodziło do bardzo dużej ilości wypadków nadzwyczajnych i dużej awaryjności sprzętu. W ciągu siedmiu miesięcy w pułku doszło do wielu zdarzeń nadzwyczajnych, w tym do 5 katastrof lotniczych i 2 awarii, w wyniku których zginęło 5 pilotów i rozbito 6 samolotów. Przyczyny katastrof były różne. W jednym przypadku, 29 lutego w trakcie próby przechwycenia w rejonie Starosielec niemieckiego samolotu lejtnant Krasnow na wysokości 1000 m rozpoczął nurkowanie, z którego nie zdołał już samolotu wyprowadzić. Po uderzeniu maszyny o ziemię pilot zginął. Z kolei 7 maja doszło do zderzenia na wysokości 2000 m. dwóch samolotów I-16 w trakcie symulowanej walki powietrznej. Obaj piloci zginęli. Dlatego też, w pierwszej dekadzie sierpnia 1940 r. pułk został skontrolowany przez komisję kierowaną przez zastępcę komisarza (ministra) obrony ZSRS i jednocześnie szefa Sztabu Generalnego RKKA generała armii Miereckowa⁴²⁷.

Komisja stwierdziła, że do części wypadków przyczynili się sami piloci. Cechowała ich brawura z jednej strony i brak doświadczenia z drugiej. Fakt brawurowego zachowania pilota komisja stwierdziła również bezpośrednio w trakcie inspekcji, gdy dowódca klucza lejtnant Jakimienko po zakończonym strzelaniu do celów naziemnych wyprowadził samolot z lotu nurkowego na wysokości zaledwie metra nad ziemią i cudem uniknął katastrofy.

⁴²⁶ РГВА, ф. 29, оп. 54, д. 134, л. 1-16, Доклад о состоянии 66 Легковой Абиационной Бригады на 1.8.40 г., б. д.; *Ibidem*, л. 17-21, Приложение к докладу о состоянии 66 Легковой Абиационной Бригады на 1.8.40 г., б. д.; *Ibidem*, л. 197-207, Доклад о состоянии боевой и политической подготовки 41 ИАП за период с 1 января по 1 августа 1940 г., б. д.

⁴²⁷ *Ibidem*, л. 29, Выписка из перечня наиболее аварийных авиаполков, подлежащих проверке заместителем Народного Комиссара Обороны от 27.7.40 г.; *Ibidem*, л. 33-35, Справка об аварийности в ВВС ЗАПОВО за время с 1.1. по 25.7.40 года.; *Ibidem*, л. 39, Перечень катастроф и аварий в ВВС ЗАПОВО и ПРИБВО от 30.7.40 г., с. 39.; *Ibidem*, л. 197-207, Доклад о состоянии боевой и политической подготовки 41 ИАП за период с 1 января по 1 августа 1940 г., л. 197-207.

W trakcie inspekcji komisja stwierdziła na lotnisku oraz w pułku następujące nieprawidłowości i zaniedbania:

- brak współpracy pułku ze stacjonującą w Białymstoku brygadą obrony przeciwlotniczej⁴²⁸,
- brak bezpośredniej łączności pułku z punktami obserwacji powietrznej rozmieszczonymi w rejonie Białegostoku,
- brak ze strony dowódcy pułku działań mających na celu skrócenie czasu osiągnięcia przez jednostkę gotowości bojowej,
- zakwaterowanie personelu latającego w dużej odległości od lotniska, co powodowało, że osiągnięcie alarmowej gotowości bojowej w pułku trwało od 1,5 do 2 godzin,
- długi, wynoszący do 7 minut od ogłoszenia alarmu czas startu klucza dyżurnego,
- brak szkoleń w pułku w lotach bez widoczności,
- niedociągnięcia w szkoleniu pilotów pułku w zakresie nawigacji i znajomości terenu,
- niski poziom wyszkolenia i brak odpowiedniego doświadczenia wśród dowódców kluczy,
- brak dbałości o powierzony sprzęt, w tym niedostateczne przygotowanie samolotów przez naziemny personel techniczny, ignorowanie drobnych usterek sprzętu,
- brak współpracy i ćwiczeń pułku z innymi oddziałami w celu podniesienia poziomu współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi i innymi rodzajami lotnictwa,
- źle działająca służba przeciwpożarowa na lotnisku,
- niski poziom dyscypliny, zarówno w pododdziałach naziemnych jak i wśród pilotów w powietrzu,
- brak na lotnisku szczelin i innych obiektów biernej obrony przeciwlotniczej,
- zbyt wolno prowadzone prace przy rozbudowie lotniska bazowego i lotnisk polowych⁴²⁹.

Komisja stwierdziła, że pomimo dobrego ogólnego wyszkolenia większości personelu pułku, jego gotowość bojowa była na niskim poziomie i zaleciła usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości, w tym w pierwszej kolejności podniesienie poziomu dyscypliny, stanu osiągnięcia gotowości bojowej i poziomu wyszkolenia pilotów i dowódców kluczy. Zaleciła też bardziej staranny i przemyślany dobór pilotów na stanowiska dowódców kluczy oraz

⁴²⁸ W Białymstoku stacjonowało dowództwo 4. Brygady Obrony Przeciwlotniczej, która podlegała bezpośrednio dowództwu okręgu w Mińsku. W jej skład wchodziły stacjonujące w Białymstoku: 479. pułk artylerii przeciwlotniczej, 94. dywizjon małokalibrowej artylerii przeciwlotniczej, 19. batalion reflektorów, 2. dywizjon balonów zaporowych, 10. batalion obserwacji powietrznej, powiadamiania i łączności (WNOS), 34. i 62. kompania radiowa WNOS, 6. samodzielny batalion karabinów przeciwlotniczych oraz 28. samodzielny oddział lotniczy. Część z tych oddziałów stacjonowała na Krywlanach. Ponadto brygadzie podlegały dywizjony artylerii przeciwlotniczej w Rosi, Hajnówce, Czeremesze i Wołkowysku oraz kompania radiowa WNOS w Bielsku Podlaskim. Brygadą dowodził pułkownik Jakowlew.

⁴²⁹ Доклад заместителя наркома обороны СССР и начальника Генерального штаба Красной Армии К. А. Мерецкова наркому обороны СССР С. К. Тимошенко о результатах инспекционной проверки по авиачастям ЗаОВО и ПриОВО от 17 августа 1940 г., *Накануне...*, с. 178-188.

przydzielenie pułkowi dodatkowych samolotów szkolnych i paliwa, w celu zintensyfikowania szkolenia pilotów w powietrzu. Za jedną z głównych przyczyn stwierdzonego stanu rzeczy komisja uznała brak dostatecznego doświadczenia majora Nogi w pracy na stanowisku dowódcy pułku⁴³⁰.

Członkowie komisji ujawnili też inny problem, bardzo istotny z punktu widzenia ochrony tajemnicy wojskowej i obronności. Było nim udostępnienie lotniska Krywlany niemieckim samolotom pasażerskim, które wykonywały loty rejsowe na trasie Berlin – Moskwa⁴³¹. Sytuacja ta stwarzała Niemcom naturalne możliwości inwigilacji stanu przygotowania bojowego oddziałów stacjonujących w lotnisku i w mieście. Spostrzeżenie komisji pozostało bez oddźwięku i niemieckie samoloty cywilne lądowały na białostockim lotnisku do czerwca 1941 r.

33. plm od grudnia 1939 r. stacjonował w Prużanach. W 1940 r. doszło do zmiany kadry dowódczej pułku. Dowódcą pułku został mianowany major Nikołaj Iwanowicz Akulin, zastępcą ds. politycznych został komisarz batalionowy Kuźmin, zastępcą ds. liniowych kapitan Gieorgij Aleksiejewicz Mastierow, a szefem sztabu major Nikołaj Kalinkowicz Wasiluk. W związku z zajęciem przez Związek Sowiecki rumuńskiej Mołdawii, 18 czerwca 1940 r. pułk został przeniesiony na lotnisko w Kamieńcu Podolskim na Ukrainie, gdzie do 8 lipca wchodził w skład 56. BLM. Po włączeniu Mołdawii w skład ZSRS pułk powrócił na lotnisko w Prużanie i wszedł ponownie w podporządkowanie dowódcy 66. BLM. 1 sierpnia 1940 r. posiadał na stanie 37 samolotów I-16 (16 niesprawnych), 8 I-153, 4 UTI-4, 7 UT-2 (2 niesprawne) i 3 U-2 (2 niesprawne). Latało na nich 78 pilotów, z których 64 było w pełni przeszkolonych. Wszyscy mogli wykonywać loty na średnich wysokościach. 36 z nich mogło wykonywać loty na wysokości do 9000 m, a 26 w nocy. Obsługą pułku zajmowała się 33. BL. W sierpniu 1940 r. w związku z reorganizacją lotnictwa Zachodniego SOW pułk zmienił podległość i wszedł w skład nowej 10. Mieszanej Dywizji Lotniczej [dalej: MDL]⁴³².

Przez krótki okres czasu, w skład 66. BLM wchodził też 31. plm stacjonujący na lotnisku w Lidzie. Dowodzony przez majora Pawła Iljicza Putiwko pułk podporządkowano brygadzie w marcu 1940 r. Dnia 15 czerwca został on wydzielony ze składu brygady i włączony w skład sił przeznaczonych do akcji zajęcia Litwy. Po jej zakończeniu pułk

⁴³⁰ *Ibidem*.

⁴³¹ Regularne pasażerskie połączenia lotnicze na trasie Moskwa-Mińsk-Białystok-Królewiec-Gdańsk-Berlin zostały uruchomione w dniu 8 stycznia 1940 r. Loty były obsługiwane przez sowieckie linie lotnicze „Аэрофлот” (samoloty Lisunow Li-2) i niemieckie linie lotnicze „Deutsche Lufthansa” (samoloty Junkers Ju 52).

⁴³² РГВА, ф. 29, оп. 54, д. 134, л. 94, Сведения о боевом состоянии 33 ИАП по состоянию на 31.7.1940 г.; В. Анохин В., М. Быков, *Все истребительные авиаполки...*, с. 345-350.

przeniesiony został na lotnisko w Kownie. W lipcu po całkowitym podporządkowaniu ZSRS krajów nadbałtyckich na ich obszarze został utworzony Nadbałtycki Specjalny Okręg Wojskowy. W jego strukturach powstała 8. MDL, w skład której wszedł pułk. Posiadał wówczas 86 pilotów, którzy latali na 53 I-16, 12 I-15, 1 I-153, 5 UTI-4, 6 UT-1 i 3 U-2⁴³³.

Ponadto, na lotnisku Krywłany stacjonował wyposażony w samoloty U-2 klucz łączności sztabu 10. Armii, który przybył 5 października 1939 r. oraz 2. Oddział Lotniczy Rozpoznania Meteorologicznego wyposażony w samoloty Polikarpow R-5. Latem 1940 r. na Krywłany przybyła 5. samodzielna korpuśna eskadra lotnicza, która następnie została przebazowana na lotnisko Dobrzyńówka położone na południe od Białegostoku.

W obsługującej lotnisko Krywłany 121. BL dochodziło do częstych zmian kadrowych w dowództwie. W 1940 r. dowodzenie bazą przejął pułkownik Żukow, a po nim intendent II rangi Zinowjew. W czerwcu 1941 r. bazą kierował komisarz pułkowy Wasiljew. Po przybyciu do Białegostoku pionem politycznym brygady kierował komisarz batalionowy Wasiljew, którego na krótko zmienił Wołzew. Po nim był politruk Kapranow, którego latem 1940 zmienił komisarz pułkowy Kondalenko. Pracami sztabu kierował kapitan Iwanow. Jego następcami byli major Nazarow i kapitan Stasienok⁴³⁴.

Baza składała się z dowództwa, poligonu lotniczego, 121. ruchomego warsztatu naprawczego, stacjonarnego węzła łączności, domu Armii Czerwonej i oddziału lotniskowej straży pożarnej. Postawione jej zadania realizowała przy pomocy kompanii samochodowej, kompanii lotniskowej oraz pionów: technicznego, gospodarczego i sanitarnego. 10 listopada posiadała na wyposażeniu 97 samochodów (5 osobowych, 28 ciężarowych, 56 innych specjalnego przeznaczenia, ruchomy warsztat samochodowy, sanitarka), 8 ciągników (3 gąsienicowych, 5 kołowych) i 4 motocykle. Brakowała jednak w niej części wyposażenia specjalistycznego, w tym autobusu, ruchomego samochodowego warsztatu naprawczego i sanitarki. Było to o tyle istotne, że jednostka również zapewniała zabezpieczenie logistyczne lotnisk Białostoczek i Sieburczyn. Z dniem 1 lipca 1940 r. baza została przeformowana na nowy etat i liczyła 419 ludzi⁴³⁵.

Przeprowadzona w pierwszej dekadzie sierpnia 1940 r. kontrola wykazała ograniczone możliwości bazy związane z obsługą lotnisk polowych, które powodowały, że przerzucenie

⁴³³ РГВА, ф. 29, оп. 54, д. 134, л. 17, Доклад о состоянии 66 Легкой Авиационной Бригады на 1.8.40, нр 04530, Москва, 5 IX 1940; В. Анохин, М. Быков, *Все истребительные авиapolки...*, с. 337-341.

⁴³⁴ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 300, л. 4-5, Оперативная сводка нр 06 Штаба ВВС 10 Армии к 20:00 28.09.39; *Ibidem*, л. 20, Оперативная сводка нр 22 Штаба ВВС 10 Армии к 20:00 7.10.39.

⁴³⁵ *Ibidem*, ф. 29, оп. 54, д. 134, л. 240-249, Доклад о состоянии 121-й авиационной базы., б. д., с. 240-249; *Ibidem*, ф. 40443, оп. 3, д. 230, л. 10, Донесение о мобилизационной готовности 121 Авиационной Базы от 24 декабря 1940 г.

w trybie alarmowym innych oddziałów było niemożliwe ze względu na brak sił i środków do ich obsługi. W związku z budową lotniska na Krywlanach, dowództwo bazy na początku czerwca 1941 r. zostało przeniesione na lotnisko Białostoczek⁴³⁶.

2.3.2. 9. Mieszana Dywizja Lotnicza

25 lipca 1940 r. Ludowy Komisarz Obrony Timoszenko rozkazał dowódcy ZSOW generałowi Pawłowowi przeprowadzenie reorganizacji sił lotniczych w okręgu. W jej ramach polecił sformować w okręgu m. in. siedem dywizji lotniczych. Jedną z nich była 9. MDL z dowództwem w Białymstoku. Sformowano ją na bazie 66. BLM. W skład nowej dywizji wszedł sztab brygady i 41. plm. 31. plm został przekazany do nowoformowanej 8 MDL, a 33. plm do 10. DLM.

Początkowo w skład dywizji weszły 41., 126. i 127. plm oraz 13. i 16. pułki lotnictwa bombowców szybkich [dalej: plbs], które stacjonowały na lotniskach Białystok, Wołkowysk, Żółdek i Skidel⁴³⁷. Po kilku tygodniach dokonano jednak zmiany składu dywizji i ostatecznie włączono do niej stacjonujący w Białymstoku 41. plm oraz sformowane w I połowie 1940 r. 124.⁴³⁸, 126.⁴³⁹ i 129. plm⁴⁴⁰. Pułki zostały przebazowane na Białostoczczyznę późnym latem 1940 r.⁴⁴¹ Dodatkowo w skład dywizji włączono 13. plbs.

⁴³⁶ W kwietniu 1941 r. rozpoczęto reorganizację zaplecza (tyłów) sowieckich sił powietrznych. W jej ramach powołano rejon bazowania lotniczego, które swym zasięgiem obejmowały obszar stacjonowania dywizji lotniczej. W ich skład miały wejść bazy lotnicze, w których docelowo jeden batalion obsługi lotniskowej miał obsługiwać jeden pułk lotniczy. Organizację rejonów bazowania lotniczego planowano zakończyć do 1 sierpnia 1941 r. W ramach podjętych działań w Białymstoku miał powstać 12. Rejon Bazowania Lotniczego, któremu podlegać miały m. in. stacjonujące w Białymstoku: 12 samodzielna kompania łączności, 37 bateria artylerii przeciwlotniczej, 162. batalion obsługi lotniskowej, pododdział obsługi garnizonu lotniczego przy 162. batalionie, dowództwo 37. Bazy Lotniczej z podległymi 137. kompanią łączności i 148. kompanią lotniskowo-techniczną. Autor nie zdołał ustalić czy jednostka została sformowana do 22 czerwca. Prawdopodobnie powołano tylko jej dowództwo, które zdołano częściowo ukompletować.

⁴³⁷ Директива наркома обороны СССР С.К. Тимошенко командующему войсками ЗапОВО Д. Г. Павлову о реорганизации ВВС округа от 25 июля 1940 г., *Накануне...*, с. 143-144.

⁴³⁸ Pułk został sformowany w składzie 4 eskadr w okresie od 7 do 20 kwietnia 1940 r. w Bołbasowie. Równocześnie z nim formowano 288. Bazę Lotniczą i 288. stacjonarne warsztaty lotnicze przeznaczone do jego obsługi.

⁴³⁹ Pułk sformowano w okresie od 4 kwietnia do 1 maja 1940 r. na lotnisku Uła Do jego obsługi sformowano 290. Bazę Lotniczą i 290. stacjonarne warsztaty lotnicze.

⁴⁴⁰ Pułk został sformowany w Orszy w okresie od 15 do 25 maja 1940 r. Obsługiwała go formowana równocześnie 293. Baza Lotnicza.

⁴⁴¹ Директива Главного Управления Красной Армии Военному совету БОВО о формировании авиационных частей в округе от 20 февраля 1940 г., *Накануне...*, с. 62-64. В. Анохин, М. Быков, *Все истребительные авиапункты...*, с. 29-32, 182-184, 393-395. Pułki zostały sformowane według etatu nr 15/928-W w składzie 4 eskadr, każda wg etatu nr 15/906-D. 31 stycznia 1941 r. wprowadzono nową organizację pułków myśliwskich (etat nr 15/21), zgodnie z którą na stopie pokojowej pułk składał się z 4 eskadr. Eskadra składała się z pięciu trzysamolotowych kluczy. Łącznie pułk na stopie pokojowej powinien posiadać

Na dowódcę dywizji 8 sierpnia został wyznaczony weteran walk w Hiszpanii generał major lotnictwa Siergiej Aleksandrowicz Czernych⁴⁴². Jego zastępcą ds. liniowych był pułkownik Nikołaj Iwanowicz Szwedow, zastępcą ds. politycznych komisarz pułkowy Juchimczuk, a szefem sztabu pułkownik Michaił Maksimowicz Nazarow⁴⁴³. Dowództwo, sztab i kompania łączności dywizji stacjonowały przy ul. Sowieckiej 35 w Białymstoku.

Proces reorganizacji lotnictwa znajdował się pod ścisłym nadzorem dowództwa Zachodniego SOW w Mińsku. Dlatego też, w połowie sierpnia do Białegostoku przybyła komisja, której celem było sprawdzenie stanu organizacji dowództwa 9. MDL. Jej pracą kierował szef sztabu sił powietrznych okręgu pułkownik Chudiakow. Komisja stwierdziła, że pracami związanymi z organizacją dywizji kierował bezpośrednio szef sztabu dywizji, gdyż do Białegostoku nie przybyli jeszcze dowódca dywizji i jego zastępca. Sztab dywizji sformowany został tylko częściowo. Nieobsadzone były jeszcze stanowiska szefów oddziałów operacyjnego, zaopatrzenia technicznego, uzbrojenia, zaopatrzenia i amunicji oraz dowódcy oddziału transportu lotniczego. Ponadto z powodu braku poborowych oraz sprzętu łączności i transportowego nie sformowano dywizyjnej kompanii łączności⁴⁴⁴.

Ostatecznie sztab dywizji został sformowany do końca września 1940 r. Nadal jednak z powodu braku sprzętu i kadry dowódczej nie zdołano sformować dywizyjnej kompanii łączności. Tworzenie dywizji zakończono dopiero w końcu roku. Składała się ona wówczas z 4 pułków lotnictwa myśliwskiego i pułku lotnictwa bombowców szybkich⁴⁴⁵. W tym składzie dywizja przetrwała do dnia 22 czerwca 1941 r. Docelowym lotniskiem bazowym 124. plm miało być lotnisko w Wysokiem Mazowieckiem. Jego budowa nie została jednak ukończona, dlatego tymczasowo do maja 1941 r. pułk stacjonował na lotnisku Krywłany.

Lotniska bazowe pułków znajdowały się w wymienionych w poniższej tabeli miejscowościach. Oprócz nich na potrzeby dywizji przygotowano sieć lotnisk polowych z

63 samoloty bojowe, 4 szkolne i 3 łącznikowe. Stan osobowy wynosił 299 żołnierzy. W rzeczywistości stany pułków przezbrajanych w nowe typy samolotów były wyższe. Z związku ze skierowaniem do nich absolwentów szkół lotniczych wyższe były również stany samolotów szkolnych.

⁴⁴² М. Быков, *Все асы Сталина 1936-1953*, Москва 2014, с. 1293. Czernych był jednym z wielu pilotów, którzy zostali wysłani przez rząd sowiecki do walk po stronie hiszpańskiego rządu komunistycznego. Oficjalnie mieli oni status ochotników. W okresie od listopada 1936 r. do lutego 1937 r. Czernych wykonał 80 lotów bojowych, w trakcie których uzyskał 5 zwycięstw indywidualnych i 2 zwycięstwa grupowe. Po powrocie do ZSRS jako as myśliwski otrzymał tytuł Bohatera Związku Sowieckiego.

⁴⁴³ РГВА, ф. 35769, оп. 1, д. 1, л. 1, Список личного состава 9. САД, 1940 г.

⁴⁴⁴ Донесение начальника штаба ВВС ЗапОВО С. А. Худякова в генеральный штаб Красной Армии, штаб ВВС Красной Армии, штаб ЗапОВО о ходе первоочередных формирований в ВВС округа нр 0065963 от 19 августа 1940 г., *Накануне...*, с. 188-192.

⁴⁴⁵ Донесение командования ВВС ЗапОВО начальнику Генерального штаба Красной Армии К. А. Мерещкову, начальнику ВВС Красной Армии П. В. Рыгачову и командующему войсками ЗапОВО Д. Г. Павлову об укомплектовании первоочередных формирований ВВС округа нр 0066069 от 30 сентября 1940 г., *Накануне...*, с. 216 – 217.

trawiastymi pasami startowymi. Wynikało to z koncepcji użycia sowieckiego lotnictwa, zgodnie z którą każdy pułk lotniczy posiadał lotnisko główne, tzw. bazowe z pełnym zabezpieczeniem logistycznym i dwa lotniska polowe, tzw. operacyjne.

Tabela 28. Skład, dyslokacja i wyposażenie 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej w grudniu 1940 r.

<i>Nazwa</i>	<i>Miejscowość</i>	<i>Typ samolotu</i>
Dowództwo dywizji	Białystok	I-16
Kompania łączności	Białystok	-
41. pułk lotnictwa myśliwskiego	Białystok-Krywlany	I-15 bis, I-16,
124. pułk lotnictwa myśliwskiego	Białystok-Krywlany	I-16
126. pułk lotnictwa myśliwskiego	Bielsk Podlaski	I-16
129. pułk lotnictwa myśliwskiego	Zabłudów	I-153
13. pułk lotnictwa bombowców szybkich	Roś	SB-2, AR-2

Źródło: В. Анохин, М. Быков, *Все истребительные авиapolки...*, с. 29-32, 182-184, 352-353, 393-395; М. Маслов, *Скоростные бомбардировщики Сталина СБ и Ар-2*, Москва 2010, с. 88.

W dniu 31 stycznia 1941 r. wprowadzono nową organizację pułków myśliwskich, zgodnie z którą na stopie pokojowej pułk posiadał 4 eskadry. Każda eskadra składała się z pięciu trzysamolotowych kluczy. Łącznie na stopie pokojowej pułk posiadał 70 samolotów, w tym 63 samoloty bojowe, 4 szkolne i 3 łącznikowe. Stan osobowy na stopie pokojowej wynosił 299 ludzi, na stopie wojennej wzrastał do 342 żołnierzy⁴⁴⁶. W rzeczywistości stany pułków przezbrajanych w nowe typy samolotów były wyższe. Z związku ze skierowaniem do nich absolwentów szkół lotniczych wyższe były również stany samolotów szkolnych.

Wszystkie pułki myśliwskie wyposażone były w przestarzałe samoloty konstrukcji Polikarpowa, które ustępowały pod względem technicznym i jakościowym samolotom niemieckim. Dlatego też, na początku 1941 r. rozpoczął się proces przezbrajania 9. MDL w nowoczesne samoloty. Wszystkie pułki myśliwskie dywizji miały zostać przezbrojone do końca marca 1941 r. w samoloty MiG. Jako pierwszy nowe samoloty otrzymał 41. plm w Białymstoku. 21 stycznia 1941 r. z Fabryki Nr 1 w Moskwie została wysłana kolejną pierwszą partią liczącą 35 myśliwców MiG-1. Wkrótce rozpoczęły się dostawy samolotów MiG-3. Dostarczono je kolejną spakowane w skrzyniach i osłonięte brezentem. Rozładunek odbywał się w nocy. Montaż końcowy samolotów przeprowadzano na Krywlanach pod

⁴⁴⁶ В. Анохин, М. Быков, *Все истребительные авиapolки...*, с. 923-925.

nadzorem grupy techników z Moskwy. Terminu przebrojenia pułków nie dotrzymano. Do końca marca do dywizji wysłano tylko 39 MiG-1 i 81 MiG-3. W kwietniu i maju dostarczono kolejnych 120 MiG-3⁴⁴⁷.

W styczniu 1941 r. część kadry 41. plm została delegowana na Krym, gdzie testowano pierwsze egzemplarze MiG-ów. Piloci przeszli tam podstawowe przeszkolenie na nowych myśliwcach. Po powrocie do Białegostoku, w marcu rozpoczęli szkolenie personelu latającego pułku oraz kadry dowódczej z pozostałych pułków myśliwskich dywizji. Szkolenie prowadzono na lotnisku Krywlany. Do pomocy w szkoleniu w charakterze instruktora został delegowany jeden z fabrycznych pilotów-oblatywaczy. Pierwotnie szkolenie planowano zakończyć do końca marca, jednak z wielu przyczyn, w tym głównie pogodowych i organizacyjnych, termin został przedłużony do końca kwietnia. Po zakończeniu tego etapu szkolenia kadra dowódcza z pozostałych pułków wróciła do macierzystych jednostek, gdzie po otrzymaniu nowych samolotów przystąpiła do szkolenia podległego personelu latającego. W pierwszej kolejności zostali przeszkoleni dowódcy kluczy. Następnie oni i dowódcy eskadr szkolili pozostałych pilotów⁴⁴⁸.

Szkolenie pilotów na nowych myśliwcach od początku jednak przysparzało wielu problemów. Najważniejszą z nich był problem z opanowaniem pilotażu samolotu na ziemi i w powietrzu. MiG był samolotem wymagającym od pilota wysokich umiejętności, a z tymi wśród pilotów było różnie. Uznawany za dobrego pilota dowódca dywizji wykonał na nim tylko dwa loty w marcu. Podczas drugiego, tylko dzięki swoim umiejętnościom uniknął rozbicia samolotu⁴⁴⁹. Od tego czasu nie wsiadł już za stery MiG-a. Generał Georgij Niefiedowicz Zacharow, dowódca 43. DLM tak opisuje samoloty MiG: *Między innymi samolot ten posiadał szereg właściwości, które ostatecznie zostały uznane za wady konstrukcji (...). MiG był za ciężki jak na samolot myśliwski. Pomyłek w trakcie pilotażu nie wybaczał, był to samolot tylko dla dobrych pilotów. Pilot średni na MiGu automatycznie stawał się pilotem słabym, a słaby nie mógł nim latać*⁴⁵⁰.

Równie krytycznie na temat samolotu wypowiadał się dowódca 124. plm, major Połunin, który po przeprowadzeniu kilku lotów na nowej maszynie, stwierdził: *Samolot*

⁴⁴⁷ Archiwum autora. Informacja przekazana autorowi przez historyka lotnictwa sowieckiego Michaiła Timina z Moskwy w dniu 16 marca 2016 r. W dniu 1 marca 1941 r. w 9. MDL oprócz samolotów MiG-1 znajdowało się już 39 samolotów MiG-3 (24 w 41. plm i 15 w 124. plm).

⁴⁴⁸ РГВА, ф. 4, оп. 11, д. 62, mikrofilm nr 1, Приказ НКО от 11.03.1941 г., А. Медведь, Д. Хазанов, *МиГ-3...*, с. 33.

⁴⁴⁹ Из докладной записки начальника 3 отдела ЗапОВО П. Г. Бермы секретарю ЦК КП(б)Б П. К. Пономаренко о заводских дефектах самолетов МИГ-1 и МИГ-3, Минск, 17 VI 1941, *Накануне...*, с. 380-382.

⁴⁵⁰ Г. Н. Захаров, *Я-истребитель*, Москва 1985, с. 92.

w trakcie pilotowania potrzebuje dużej uwagi, tj. podczas małych nieskoordynowanych działań pilota samolot szybko wchodzi w korkociąg, z którego wyprowadzenie go jest skomplikowane i potrzeba do tego dużo wysokości. Podczas lądowania samolot nie toleruje małych pomyłek pilota w technice pilotażu. Samolot jest zależny wyłącznie od silnika, a moc silnika AM-35a jest dla samolotu niedostateczna. (...) Doświadczenia ze szkolenia i wypełniania zadań w użyciu bojowym pokazują, że samolot MiG-1 – MiG-3 przeznaczony jest dla pilota posiadającego nie mniej niż dobre doświadczenie w technice pilotowania na samolocie I-16. Pilotowi średniemu opanowanie techniki pilotażu samolotu MiG-1 – MiG-3 jest trudne i ryzykowne dla życia⁴⁵¹.

Proces szkolenia był również przerywany przez częste awarie samolotów. Pierwsze serie produkcyjne samolotów MiG były niedopracowane. W trakcie ich użytkowania stwierdzono w konstrukcji wiele wad, które powodowały awarie. 20 kwietnia 1941 r. w pułkach myśliwskich 9. MDL znajdowało się 20 niesprawnych MiG-ów. Liczba ta uległa znacznemu zwiększeniu w następnych miesiącach. 12 czerwca niesprawne były już 43 maszyny, które trwale wyłączono z użycia. Tylko w ciągu pierwszych 10 dni czerwca 1941 r. doszło do 30 wydarzeń nadzwyczajnych w powietrzu, związanych głównie z awariami silnika i synchronizatora broni pokładowej. Tylko w 126. i 129. plm w tym czasie wydarzyło się 6 awarii silnika w trakcie lotu. W ich wyniku jeden samolot uległ rozbiciu, a kolejne uszkodzeniu. W sumie z różnych przyczyn technicznych czasowo wyłączono z eksploatacji ponad 100 innych samolotów⁴⁵².

Często awarii ulegał regulator obrotów śmigła oraz podwozie. W wyniku awaryjnych lądowań uszkodzeniu ulegały śmigła. Z powodu usterek fabrycznych lub błędów popełnionych przy ich montażu zacinęły się karabiny maszynowe. Stwierdzono również fakt częstych awarii synchronizatora karabinów maszynowych. Jeden z takich przypadków miał miejsce 2 czerwca w 124. plm. W trakcie strzelania w powietrzu pocisk kal. 12,7 mm uszkodził śmigło samolotu i pilot został zmuszony do awaryjnego lądowania. Do naprawy uszkodzonych samolotów wysłano do Białegostoku z Fabryki Nr 1 powołaną tylko w tym celu brygadę robotników. Pracą brygady kierował inżynier Mironow. Do 12 czerwca mechanicy fabryczni zdołali wyregulować synchronizatory broni pokładowej w 132 samolotach z 240 posiadanych⁴⁵³.

⁴⁵¹ Из докладной записки начальника 3 отдела ЗапОВО П. Г. Бермы секретарю ЦК КП(б)Б П. К. Пономаренко о заводских дефектах самолетов МИГ-1 и МИГ-3, Минск, 17 VI 1941, *Накануне...*, с. 380-382.

⁴⁵² *Ibidem*.

⁴⁵³ А. Медведь, Д. Хазанов, *МиГ-3...*, с. 33, 37.

Szkolenie utrudniały ponadto złe warunki atmosferyczne, w tym obfite opady deszczu, które miały miejsce w kwietniu i na początku maja 1941 r. Spowodowały one, że trawiaste pasy startowe na lotniskach polowych, były niezdatne do użytku i dlatego pułki rozpoczęły перебазowanie na nie dopiero w połowie maja⁴⁵⁴.

Pierwsze wersje samolotów MiG uzbrojone były w dwa karabiny maszynowe SzKAS kal. 7,62 mm, zamontowane na lawetach umieszczonych na blokach cylindrów, oraz w jeden wielkokalibrowy karabin maszynowy UB kal. 12,7 mm zamontowany na ramie kadłuba. Od 20 lutego 1941 r. w Fabryce Nr 1 rozpoczęto produkcję samolotów MiG-3 wyposażonych w dodatkowe podskrzydłowe pojemniki z wielkokalibrowymi karabinami maszynowymi BK kal. 12,7 mm. Wkrótce zapadła decyzja o wzmocnieniu uzbrojenia w samolotach, które znajdowały się już w jednostkach bojowych. Od maja miano dokonać wymiany drewnianych części skrzydeł, tzw. konsoli w samolotach nie posiadających podskrzydłowych pojemników wielkokalibrowych karabinów maszynowych. Ich wymiany miano dokonać bezpośrednio w jednostkach. Stare konsole skrzydłowe po zdemontowaniu miały zostać zwrócone do wytwórni nr 1 w celu ich przebudowy. W związku z powyższym w połowie kwietnia planowano dostarczyć do pułków myśliwskich 9. MDL 78 kompletów konsoli skrzydłowych, w tym 24 komplety miał otrzymać 41. i 18 kompletów 124. plm. Zgodnie z planem w jednostkach dokonano przebudowy samolotów, jednak zdemontowanych starych konsoli skrzydeł nie zdołano już odesłać do producenta⁴⁵⁵.

Późną jesienią 1940 r. 13. plbs, którego podstawowe wyposażenie stanowiły szybkie samoloty bombowe SB-2, został uzupełniony grupą 11 pilotów oraz otrzymał bombowce nurkujące typu Archangielski AR-2. Do 1 maja 1941 r. pułk miał zakończyć szkolenie na tych samolotach i uzyskać gotowość bojową. Samoloty AR-2 były jednak tylko typem przejściowym, gdyż docelowo w IV kwartale 1941 r. pułk miał być przebrojony w bombowce nurkujące Petlakow Pe-2. Harmonogram przebrojenia został jednak zmieniony i w czerwcu pierwszych 7 samolotów załogi pułku odebrały w fabryce i od 21 czerwca 1941 r. pod Moskwą rozpoczęły szkolenie. Po wybuchu wojny samoloty odleciały do macierzystej jednostki. Nie zdołali jednak do niej dotrzeć. Wraz z załogami samoloty zostały

⁴⁵⁴ *Ibidem*, c. 33. Na lotniska polowe pułki myśliwskie dywizji zostały перебазowane w drugiej połowie maja 1941 r. Większość samolotów 41. plm odleciała na lotnisko w Sieburczynie, a 124. plm перебазowano na lotnisko Wysokie Mazowieckie. Kilka samolotów I-16 z tego pułku odleciało wkrótce na lotnisko położone w pobliżu Łomży.

⁴⁵⁵ А. Медведь, Д. Хазанов, *МиГ-3...*, c. 25.

zatrzymane na lotnisku w Bobrujsku, gdzie zostały zniszczone podczas niemieckich nalotów⁴⁵⁶.

Poza rozbudową ilościową i jakościową lotnictwa zaplanowano rozbudowę sieci lotnisk wojskowych. Decyzje w tej sprawie zapadły na najwyższym szczeblu. 10 kwietnia 1941 r. Rada Komisarzy Ludowych zatwierdziła plan budowy nowych i rozbudowy istniejących lotnisk. W ramach tego planu w Zachodnim SOW zaplanowano przeprowadzenie prac budowlanych w 62 obiektach. 11 z nich znajdowało się w obwodzie białostockim. Ze względu na wagę przedsięwzięcia dla obronności państwa, nadzór nad budową lotnisk objęło dowództwo NKWD. Dlatego też na każdej budowie odpowiedzialnym za prowadzone prace był etatowy funkcjonariusz bezpieczeństwa państwowego. Za prace na wszystkich obiektach w obwodzie odpowiadał główny inżynier Runow. W celu utajnienia prac lotniska w korespondencji określano mianem obiektów, którym przydzielono numery ewidencyjne.

Tabela 29. Lotniska w obwodzie białostockim rozbudowywane w I połowie 1941 r.

<i>Lokalizacja lotniska</i>	<i>Numer kodowy</i>	<i>Nazwisko odpowiedzialnego funkcjonariusza NKWD</i>	<i>Rodzaj siły roboczej</i>		
			<i>Batalion budowlany</i>	<i>Więźniowie</i>	<i>Obowiązek pracy</i>
Goniądz	101	Kaminskij	X	-	X
Zabłudów	117	Borisow	-	X	X
Bielsk Podlaski	169	Borodin	X	-	X
Jabłonowo	202	Glejzer	X	-	X
Karolin	227	Zienkow	-	X	X
Krywłany	253	Szewatow	X	X	X
Kwatery	270	Bredniew		X	X
Świsłocz	294	Ziemschow	X	X	X
Skidel	337	Sułamskij	X	-	X
Roś	360	Kagan	X	X	X
Kraśniany	400	Tiemkin	-	X	X

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: ГАООГО, ф. 6195, оп. 1, д. 467, л. 114-115, Объяснительная записка к отчету по Спецстроительству УНКВД на 10 V 41 г.; ГАООГО, ф. 6195, оп. 1, д. 459, л. 150, Укомплектованность постоянной рабочей силой строёбъектов УНКВД по Беластоцкой области за счёт стройбатальионов, ИТК на 1.05.1941 г.; ГАООГО, ф. 6195, оп. 1, д. 460, л. 6, Список стройбатальионов спецобъектов по Биеластокской области.

⁴⁵⁶ План переучивания летного состава частей ВВС Красной Армии на новой материальной части на 1941-й год, <http://sovdoc.rusarchives.ru>, dostęp: 20.07.2015.

Pierwsze prace na części lotnisk rozpoczęły się już 10 kwietnia. Głównym elementem rozbudowy i modernizacji lotnisk bazowych była budowa betonowych pasów startowych o wymiarach 1200 m x 80 m, budynków koszarowych, hangarów oraz podziemnych magazynów paliw i uzbrojenia. Prace na lotniskach polowych polegały głównie na wyrównaniu nawierzchni na pasach startowych, wykopaniu rowów odwadniających, ziemianek przeznaczonych na magazyny oraz zorganizowaniu punktów łączności i dowodzenia. Rozbudowa lotnisk polowych miała zostać zakończona do 1 sierpnia, a lotnisk bazowych do 1 października 1941 r.⁴⁵⁷

Decyzja o rozpoczęciu prac budowlanych na lotniskach, wydana bez wcześniejszego przygotowania siły roboczej, materiałów i maszyn, spowodowała szereg problemów z jej realizacją. Na tempo i przebieg prac miały również wpływ problemy z dokumentacją geodezyjną i projektowo-budowlaną. Dokumentacja docierała na poszczególne place budowy z opóźnieniem, w różnych terminach i często niekompletna. Jej brak w początkowym okresie był jedną z głównych przyczyn przesunięcia w czasie terminu rozpoczęcia prac lub prowadzenia ich w ograniczonym zakresie. Brak dokumentacji projektowej spowodował, że do 10 maja nie przystąpiono do prac na lotniskach w Jabłonowie, Karolinie, Świsłoczy i Skidlu, a na pozostałych realizowano tylko podstawowe prace ziemne. Dopiero 21 maja Naczelnik Dowództwa NKWD Obwodu Białostockiego kapitan bezpieczeństwa państwowego Fukin zameldował o otrzymaniu planów pasów startowych, dróg kołowania, magazynów bombowych i stacji paliw na lotniskach w Goniądzu, Bielsku Podlaskim, Karolinie i Świsłoczy⁴⁵⁸.

Podstawowym problemem przy budowie lotnisk był stały brak odpowiedniej ilości siły roboczej. Na początku założono, że prace prowadzone będą przez żołnierzy batalionów budowlanych oraz przez więźniów, którzy zostaną wsparci przez miejscową ludność. Przyjęto założenie, że na jednym lotnisku dziennie będzie pracowało 3500 osób, czyli 38500 na wszystkich lotniskach w obwodzie białostockim. Celu tego jednak nie zdołano osiągnąć i do 21 maja przy budowie lotnisk pracowało 16000 ludzi, co stanowiło zaledwie 41 % potrzebnej siły roboczej. W ciągu miesiąca stan ten niewiele się poprawił. 18 czerwca przy budowie lotnisk w obwodzie pracowało 20335 ludzi, w tym 10434 żołnierzy, 7495 więźniów i 2406 robotników skierowanych do prac w ramach nakazu pracy.

⁴⁵⁷ РГВА, ф. 4, оп. 11, д. 62, л. 101, Приказ НКО Нр 0039 от 18 июня 1941 о состоянии строительства оперативных аэродромов по основному плану строительства 1941 г.

⁴⁵⁸ Государственный архив общественных объединений Гродненской области [далее: ГАООГО], ф. 6195, оп. 1, д. 467, л. 114-115, Объяснительная записка к отчету по Спецстроительству УНКВД на 10 V 41 г.; *Ibidem*, ф. 6195, оп. 1, д. 209, л. 43-70. Справка о состоянии работ по объектам спецстроительства НКВД по Белостокской области на 21 V 41 года.

Główną siłę roboczą mieli stanowić żołnierze batalionów budowlanych, do których zmobilizowano rezerwistów, w tym też z rejonu miejscowości, w której batalion był formowany. Przykładowo do 442. i 443. batalionu budowlanego, który prowadził prace na lotnisku w Bielsku Podlaskim, powołano m. in. mieszkańców z okolic Bielska, Narwi i Wołkowyska. Z kolei 446. batalion budowlany sformowany został w obwodzie wileńskim. W jego skład weszło 630 Białorusinów, 181 Polaków, 20 Litwinów, 27 Rosjan i 81 Żydów. Bataliony budowlane skierowano na lotniska w Goniądzu, Bielsku Podlaskim, Jabłonowie i Skidlu. Do 20 maja na Białostoczczyznę przybyło 9560 rezerwistów. W kolejnych tygodniach przybywali następni. Jedni w celu uzupełnienia stanów istniejących już oddziałów, inni w ramach nowych batalionów. W celu przyspieszenia tempa prac rezerwiści pojawili się też na lotniskach w Rosi, Krywlanach i Kwaterach. Według stanu z 18 czerwca na terenie prowadzonych prac budowlanych znajdowało się 13303 żołnierzy, z których zdolnych do pracy było 10434. Na białostockim lotnisku 20 czerwca stan batalionu wynosił 970 ludzi, z których pracowało 895. Skład osobowy batalionów budowlanych był bardzo zróżnicowany, a dużą jego część stanowili mężczyźni, którzy z przyczyn zdrowotnych nie mogli zostać powołani do służby wojskowej. W większości byli oni w słabej kondycji fizycznej, źle odżywieni i ubrani. Wielu z nich nie nadawało się do pracy fizycznej – miało przepuklinę lub chorowało na świerzb i różnego rodzaju nerwice. Kwestię złej jakości umundurowania lub jego braku podniósł w swoim meldunku kierownik budowy lotniska w Goniądzu, który 21 maja napisał, że na lotnisku znajduje się 1859 żołnierzy batalionów budowlanych, jednak nie wszyscy z nich pracują. 200 żołnierzy z 439. batalionu nie wychodzi do pracy z powodu braku obuwia. Batalion otrzymał też umundurowanie 3 kategorii, które potrzebuje przeprowadzenia napraw przed wydaniem go żołnierzom. Obuwia nie posiadało również 1000 żołnierzy w Bielsku, 300 w Jabłonowie i 500 w Świsłoczy. Z kolei major Zosik, dowódca 446. batalionu budowlanego na lotnisku w Skidlu zameldował 9 czerwca sztabowi Zachodniego SOW, że otrzymał 1000 par obuwia, z których 295 nie nadawało się do użytku. Kolejnych 110 par poddano naprawie. W efekcie żołnierze otrzymali 762 pary obuwia, jednak 200 z nich nadal chodziło w swoim prywatnym obuwiu. Batalion ten rozpoczął prace na lotnisku 13 maja⁴⁵⁹.

Kolejną grupę robotników stanowili więźniowie. Pracowali oni przy budowie lotnisk w Zabłudowie, Kwaterach, Karolinie, Świsłoczy i Kraśnianach. Z powodu przedłużających

⁴⁵⁹ *Ibidem*, ф. 6195, оп. 1, д. 209, л. 43-70, Справка о состоянии работ по объектам спецстроительства НКВД по Белостокской области на 21 V 41 года.; *Ibidem*, ф. 6195, оп. 1, д. 468, л. 19-23, О состоянии с укомплектованием 446 стройбатальона. 9 VI 1941.

się prac, w maju grupa więźniów przybyła również na lotnisko Krywłany. Naczelnik NKWD obwodu białostockiego Fukin 17 maja zameldował dowództwu NKWD w Mińsku, że na lotnisko Roś przybyło do 10 maja 465 więźniów z Połocka, Bronnej Góry, Grodna i Baranowicz. Nadal oczekiwano przybycia 1300 więźniów z Woroneża, Tambora, Mołotowa oraz z kolonii karnych nr 16 i 25. Przyjęte zostało założenie, że przy budowie lotnisk w obwodzie białostockim zatrudnionych będzie 11741 więźniów, jednak do dnia 12 maja przybyło ich zaledwie 3563. Zakładanego stanu nigdy nie osiągnięto i dlatego w celu przyspieszenia prac na lotniska w Rosi i Kwaterach przysłano dodatkowych żołnierzy z batalionów budowlanych. Na białostockim lotnisku Krywłany 1 czerwca było 1207 więźniów. Ich stan fizyczny i kondycja były złe, dlatego dziennie do pracy kierowano ich o wiele mniej. 20 maja na lotnisku pracowało 739 więźniów, 1 czerwca - 1207, a 20 czerwca – 1020. Zły stan zdrowia więźniów sprawił, że w czerwcu ich liczba uległa zmniejszeniu, dlatego też do budowy lotniska został skierowany dodatkowy wojskowy batalion budowlany. Do tego dnia stan więźniów uległ zmniejszeniu do 1053. Według stanu z 18 czerwca na terenie prowadzonych w obwodzie białostockim prac budowlanych na lotniskach znajdowało się 7954 więźniów, z których zdolnych do pracy było 7495⁴⁶⁰.

Ostatnią grupą robotników byli mieszkańcy okolicznych miejscowości, na których został nałożony obowiązek wykonywania nieodpłatnej pracy. Na zasadzie przymusu administracyjnego musieli oni dostarczyć zaprzęgi konne, wykonać określoną normę pracy lub przepracować określoną liczbę dni. Biedniejsze rodziny musiały zebrać i przewieźć na lotnisko 2-3 m³ kamienia, żwiru lub piasku, bogatsze nawet po 7-8 m³. Zgodnie z przyjętymi założeniami na terenie obwodu białostockiego w okresach od 10 marca do 30 kwietnia i od 25 maja do 20 czerwca 1940 r. należało zatrudnić 9600 robotników pieszych i 9480 woźniców z podwodami. Każdy z zatrudnionych robotników mógł być zatrudniony na okres do 10 dni a woźnice na okres do 8 dni. W obwodzie białostockim za zatrudnienie robotników był odpowiedzialny Przewodniczący Obwodowego Komitetu Wykonawczego KP(b)B w Białymstoku Malcew⁴⁶¹.

⁴⁶⁰ *Ibidem*, ф. 6195, оп. 1, д. 209, л. 17, Докладная записка о недочетах комплектования объекта нр 360 по состоянию на 13.5.1941 г.; *Ibidem*, ф. 6195, оп. 1, д. 467, л. 54-55, О ходе специального строительства НКВД на 12.5.1941 г.; *Ibidem*, ф. 6195, оп. 1, д. 468, л. 115, Рабсила по строительству НКВД Белостокской области за 18 июня 1941 г.

⁴⁶¹ Постановление СНК БССР и ЦК КП(б)Б от 8 марта 1941 г. о проведении платной трудовой и гущевой повинности по Белостокской и Бретской областям БССР для выполнения работ на оборонительному строительству, *Накануне...*, с. 342-343.

Tabela 30. Zestawienie siły roboczej wykorzystywanej do budowy lotnisk w I połowie 1941 r.

<i>Lotnisko</i>	<i>Bat. budowlane</i>		<i>Więżniowie</i>		<i>Robotnicy najemni</i>		<i>Razem</i>	
	<i>Stan etatowy</i>	<i>Stan faktyczny</i>	<i>Stan etatowy</i>	<i>Stan faktyczny</i>	<i>Stan etatowy</i>	<i>Stan faktyczny</i>	<i>Stan etatowy</i>	<i>Stan faktyczny</i>
Goniądz	2903	2554	-	-	277	277	3180	2831
Zabłudów	-	-	1796	1752	79	79	1875	1831
Bielsk	1890	1670	-	-	77	77	1967	1747
Jabłonowo	1764	1169	-	-	109	109	1873	1278
Karolin	-	-	1446	1426	439	439	1885	1865
Krywlany	970	894	1053	1045	121	119	2144	2058
Świsłocz	-	-	1482	1444	106	104	1588	1548
Kwatery	1926	1497	-	-	54	54	1980	1551
Skidel	1900	1153	-	-	113	109	2013	1262
Roś	1950	1497	475	329	234	234	2659	2060
Kraśniany	-	-	1702	1499	805	805	2507	2304
Razem	13303	10434	7954	7495	2414	2406	23671	20335

Źródło: ГАООГО, ф. 6195, оп. 1, д. 468, л. 115, Рабсила по строительству НКВД Белостокской области за 18 июня 1941 г.

Panujący wśród sowieckich władz administracyjnych chaos i brak kompetencji utrudniał ich współpracę ze wszystkimi kierownikami budowy lotnisk oraz ujemnie wpływał na organizowanie obowiązkowej siły roboczej. Wyznaczani przymusowo robotnicy, znajdowali różne powody by nie stawić się do pracy. Problem ten narastał w okresach wzmożonych prac polowych, gdyż rolnicy za rzecz nadrzędną uznawali pracę we własnym gospodarstwie⁴⁶². Unikanie pracy przy budowie lotniska było możliwe, gdyż ze względu na rozmiar prowadzonych prac i chaos panujący przy budowie, władze administracyjne nie były w stanie wyegzekwować realizacji nałożonych obowiązków. W efekcie, różna każdego dnia ilość robotników stawiających się do pracy powodowała, że planowanie prac było bardzo utrudnione, a często nawet niemożliwe. Przykładowo 9 maja na lotnisku Krywlany z zaplanowanych do pracy 1904 ludzi pracowało tylko 695, w tym 205 przy pracach podstawowych i 441 przy pracach pomocniczych⁴⁶³. Wszystko to spowodowało, że budowa

⁴⁶² ГАООГО, ф. 6195, оп. 1, д. 467, л. 114-115, Объяснительная записка к отчету по спецстроительству УНКВД на 10.V.41 г., b. d.

⁴⁶³ *Ibidem*, л. 113, Сведения укомплектованности рабочими спецстроительств, стройбатов, колоний и лагерей на 9.V.41 г., b. d.

lotnisk przedłużała się w czasie. O problemach z przymusową siłą roboczą meldowali kierownicy budowy wszystkich lotnisk. 20 maja kierownik budowy białostockiego lotniska wraz z sekretarzem partyjnym skierowali do sekretarza białostockiego komitetu miejskiego partii Kudriajewa pismo, w którym poinformowali o braku współpracy z administracją państwową przy wyznaczaniu miejscowej ludności do prac i prosili o interwencję w tej sprawie. W swoim piśmie napisali: *Uważamy za konieczne poinformowanie Was o niebezpiecznej sytuacji w sprawie wypełnienia przez ludność cywilną rejonu białostockiego obowiązku transportu kamienia, żwiru, drewna, a także zabezpieczenia pieszej siły roboczej. Nasze systematyczne przypadki informowania tow. Lewuszyna z Komitetu Rejonowego Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi i Przewodniczącego Komitetu Wykonawczego (Białostockiej) Rady Rejonowej tow. Akulicza o zagrożeniach w realizacji powyższej sprawy, nie przyniosły poprawy, lecz odwrotnie, w ostatnim czasie, począwszy od 13 maja ludność cywilna praktycznie nie wypełnia nałożonych na nią obowiązków. (...) W okresie od 1 do 12 maja widząc, że realizacja prac transportowych, szczególnie związanych ze zwózką kamienia, jest zagrożona (na 1.V.41 r. było 938 m³), wysłaliśmy 11 członków partii do rad wiejskich w celu organizowania ludności cywilnej do prac przy transporcie materiałów budowlanych, w tym szczególnie kamienia. W ten sposób w ciągu 12 dni zwiększyliśmy dostawy kamienia do 3000 m³. Gdy ze względu na potrzeby na placu budowy odwołaliśmy naszych ludzi, to stawiennictwo ludności cywilnej (do pracy) ustalo. Tow. Malcew kategorycznie zaprotestował, gdy się dowiedział, że wysłaliśmy naszych ludzi do rad wiejskich i stwierdził, że naszym zadaniem jest budowanie, a kwestia zabezpieczenia transportu kamienia, drewna, żwiru i piasku jest zadaniem komitetu rejonowego partii i komitetu wykonawczego rady rejonowej.*

Według naszej wiedzy w rejonie znajduje się wystarczająca ilość kamienia, która zabezpiecza potrzeby budowy, jednak słaba organizacja prac związanych z jego transportem przez komitet rejonowy partii i komitet wykonawczy rady rejonowej dezorganizuje dostawy. Ludność cywilna w rejonie została źle poinformowana o terminach. W nałożonych na nią obowiązkach dotyczących zwózki kamienia, żwiru, drewna i piasku określono 3 terminy, z których ostatni upływa z końcem lipca. Zwróciliśmy się z prośbą do t.t. Akulicza i Lewuszewa o zmianę tych terminów, gdyż w sposób nieprawidłowy informują ludność cywilną, lecz komitet wykonawczy rady rejonowej tego nie zrobił. W wielu wsiach słyszymy, że jest jeszcze czas na wypełnienie obowiązków⁴⁶⁴.

⁴⁶⁴ *Ibidem*, л. 71-72, Письмо Начальника Строительного Объекта нр 253 Шеватова Секретарю Белостокского Областного Комитета КП(б)Б Кудряевуот 20 мая 1941 г.

Dzień później zastępca naczelnika NKWD obwodu białostockiego ds. budownictwa główny inżynier Jabrow zameldował zwierzchnikom w Mińsku, że brak odpowiedniej ilości podwód jest jednym z głównych powodów niedostatecznego tempa prac. W swoim doniesieniu pisał: *Jeżeli dla drugiej połowy kwietnia średni wyjazd podwód dziennie wynosił około 8000 i osiągnął 14000, to dla 20 dni maja wynosił średnio 4070 podwód dziennie, a 21 V liczba ta wzrosła do 2700 dziennie, przy dziennym zapotrzebowaniu 42000 podwód dziennie. Szczególnie źle przedstawia się dzienny wyjazd podwód na obiektach:*

- obiekt 202 wyjazd - 122 podwozy, przy zapotrzebowaniu - 3800,
- obiekt 169 wyjazd - 176 podwód, przy zapotrzebowaniu - 3800,
- obiekt 270 wyjazd - 145 podwód, przy zapotrzebowaniu - 3900.

Zjawisko to jest konsekwencją osłabienia uwagi lokalnych organizacji partyjnych i rad wiejskich na kwestię wyjazdu podwód do pracy w naszym budownictwie⁴⁶⁵.

Problemu z transportem konnym nie zdołano rozwiązać do czasu niemieckiego ataku. Ilość wozów konnych każdego była inna i nie zabezpieczała przeprowadzenia zaplanowanych prac. W efekcie 18 maja na lotnisku Krywłany, kiedy do prac stawiało się tylko 7 woźniców z podwodami, zrezygnowano z prowadzenia prac. W końcu maja naczelnik budowy lotniska w Goniądzu, Kamienski pisał, że do zakończenia prac w terminie potrzebuje codziennie 600 ludzi z podwodami z rejonu knyszyńskiego i 200 z rejonu grajewskiego⁴⁶⁶.

Problemy z siłą roboczą występowały na wszystkich obiektach budownictwa wojskowego, dlatego też 4 marca 1941 r. Rada Komisarzy Ludowych ZSRR i Komitet Centralny WPK (bolszewików) podjęły decyzję o zatrudnieniu na budowach pracowników najemnych, którzy za wykonaną pracę otrzymają zapłatę. Zabieg ten niewiele poprawił sytuację, gdyż do pracy zgłosiło się mało osób⁴⁶⁷.

Oprócz siły roboczej na budowie lotnisk brakowało specjalistycznej kadry w zakresie budownictwa i inżynierii. Szczególnie brakowało betoniarzy, kamieniarzy, ślusarzy, spawaczy, mechaników, elektromonterów, magazynierów, kowali, cieśli i stolarzy. Duże niedobory kadrowe dotyczyły także kadry kierowniczej, wśród której brakowało zwłaszcza brygadzystów, kierowników budowy, majstrów i inspektorów nadzoru budowlanego. Główny inżynier Jabrow w meldunku do Mińska z 21 maja pisał: *Ogólne obsadzenie obiektów*

⁴⁶⁵ *Ibidem*, ф. 6195, оп. 1, д. 209, л. 43-70, Справка о состоянии работ по объектам спецстроительства НКВД по Белостокской области на 21 V 41 года.

⁴⁶⁶ *Ibidem*, ф. 6195, оп. 1, д. 467, л. 149, Расчет потребности транспорта для выполнения плана перевозок стройматериалов и грунта строительства объекта нр 101. 30 V 1941

⁴⁶⁷ Постановление СНК БССР и ЦК КП(б)Б от 8 марта 1941 г. о проведении платной трудовой и гущевой повинности по Белостокской и Бретской областям БССР для выполнения работ на оборонительному строительству. *Накануне...*, с. 342-343.

personalem technicznym jest wyraźnie niezadowolające. Brakuje drogowców i generalnie wykwalifikowanych budowniczych – pracowników produkcyjnych, w szczególności np. betoniarzy.(...)

Zgodnie z proponowaną strukturą stanu obiektu okazuje się, że:

- potrzeba brygadzystów - 286, jest 112, brakuje 174,*
- potrzeba majstrów - 121, jest 74, brakuje 47,*
- potrzeba techników mierniczych - 66, jest 21, brakuje 45,*
- potrzebni nadzorcy budowlani - 36, 0 dostępnych, brakuje 36⁴⁶⁸.*

Brak wykwalifikowanej kadry uzupełniano poprzez wyszukiwanie specjalistów spośród żołnierzy batalionów budowlanych i więźniów. W ten sposób zdołano pozyskać m. in.: 14 tokarzy, 276 ślusarzy, 288 kowali, 170 kamieniarzy, 83 betoniarzy, 1732 cieśli i 913 stolarzy.

Realizacja zaplanowanych prac budowlanych przebiegała powoli również z powodu braku odpowiedniej ilości sprzętu budowlanego i środków transportu. Brakowało kruszarek kamienia, betoniarek, zagęszczarek i agregatów prądotwórczych. Do 10 maja kierownictwo budowy białostockiego lotniska nie otrzymało żadnej z zaplanowanych maszyn (betoniarka, 2 zagęszczarki, 2 kotły bitumiczne, agregat prądotwórczy)⁴⁶⁹. Brakowało też innych maszyn, takich jak: równarki, walce drogowe, przenośniki taśmowe, transformatory, pompy i wagoniki kolejki wąskotorowej. Taki stan rzeczy był na wszystkich budowach. Z tego powodu w początkowym okresie większość prac wykonywano ręcznie. Rozbijanie kamienia na tłużeń rozpoczęto dopiero w drugiej połowie maja po otrzymaniu kruszarki. O braku maszyn pisał 12 maja sekretarz białostockiego komitetu obwodowego KP(b)B w Białymstoku Kudriawcew do sekretarza Komitetu Centralnego KP(b)B Ponomarenki: *Obecnie brak niezbędnych maszyn i narzędzi należy uznać za poważny hamulec rozwoju pracy. Do tej pory z ogólnej liczby zamówionych maszyn nic nie zostało jeszcze odebrane w obiektach, nie ma kruszarek do kamieni (24 zamówionych), betoniarek (60 zamówionych), traktorów (86 zamówionych), silników olejowych (22 zamówionych) przy żadnym obiekcie. itp. Nie otrzymano jeszcze nic z urządzeń elektrycznych, rur gazowych i osłonowych, sprzętarek itp.*⁴⁷⁰

⁴⁶⁸ ГАООГО, ф. 6195, оп. 1, д. 209, л. 68-70, Справка о рабочей силе на 20 мая 1941 г., б. д.

⁴⁶⁹ *Ibidem*, ф. 6195, оп. 1, д. 467, л. 114-115, Объяснительная записка к отчету по спецстроительству УНКВД на 10.V.41 г., б. д.; *Ibidem*, ф. 6195, оп. 1, д. 468, л. 135, Список распределения оборудования по объектам спецстроительства, б.д.

⁴⁷⁰ *Ibidem*, ф. 6195, оп. 1, д. 467, л. 54-55, О ходе специального строительства НКВД на 12.5.1941 г.

Na teren placów budowy zwożono materiały budowlane, w tym głównie kamienie, żwir, piasek, drewno i cement. Brakowało jednak kamieni na tłużeń. Największy problem z zaopatrzeniem w ten surowiec miał miejsce na lotniskach w Karolinie, Skidlu i na Krywlanach, dlatego też w maju planowano przywiezienie kamienia na te lotniska z rejonu Dąbrowy⁴⁷¹.

Ze środków transportu brakowało samochodów i ciągników. Do zabezpieczenia prac budowlanych w obwodzie białostockim zaplanowano 768 samochodów ciężarowych, jednak do 21 maja dostarczono tylko 528. Z zamówionych 110 ciągników otrzymano zaledwie 7. Samochody pochodziły z powszechnej mobilizacji w przedsiębiorstwach państwowych i spółdzielniach rolniczych, dlatego też były w złym stanie technicznym. Na teren obwodu białostockiego samochody przybyły z obwodów: moskiewskiego, gorkowskiego, charkowskiego, kujbyszewskiego, kurskiego, smoleńskiego, mohylewskiego, witebskiego i woroneskiego. Jedenaście zmobilizowano w obwodzie białostockim. Były to samochody typu ZIS-21 i GAZ-42 napędzane przez generatory gazowe oraz ZIS-5 i GAZ-AA z silnikami benzynowymi. Były to maszyny wyeksploatowane, dostarczane bez zapasowego ogumienia i części zamiennych. Ulegały częstym awariom. Jedną z nich było zniszczenie ogumienia, co przy braku zapasów powodowało długie przestoje. Przykładowo z powodu awarii 1 czerwca na lotnisku Krywłany w pracach wzięło udział 36 samochodów (11 ZIS, 25 GAZ) z 46 posiadanych. Na ilość wykorzystywanych dziennie samochodów miał również duży wpływ brak odpowiedniej ilości kierowców. Wspomniany już naczelnik NKWD obwodu białostockiego Fukin meldował 21 maja do dowództwa NKWD w Mińsku, że *Posiadane pojazdy nie są w pełni eksploatowane z następujących powodów:*

I. Jest tylko 350 kierowców, do obsługi wszystkich samochodów na jednej zmianie nie ma wystarczającej liczby 137 kierowców; przy pracy na 2 zmiany brakuje 500 kierowców. Przy planowanym uzupełnieniu parku samochodowego oprócz wskazanej liczby kierowców potrzebnych jest jeszcze 562 kierowców.

II. Samochody zmobilizowane z organizacji regionalnych BSRR z reguły przyjeżdżają bez ogumienia, nie ma zapasowych opon do samochodów ZIS-5 i ZIS-21, z tego powodu do 100 samochodów ma przestoje.

⁴⁷¹ *Ibidem*, ф. 6195, оп. 1, д. 209, л. 43-70, Справка о состоянии работ по объектам спецстроительства НКВД по Белостокской области на 21 V 41 года.

III. Maszyny zmobilizowane z regionalnych organizacji BSRR docierają w stanie wymagającym remontu, w tym kapitalnego. Nie posiadamy części zamiennych do takich napraw. Z tego powodu 63 samochody stoją beczynnie⁴⁷².

Z zamiarem pozyskania kierowców przeprowadzono rozpoznanie kwalifikacji wśród żołnierzy batalionów budowlanych i więźniów. W ten sposób zdołano skierować do transportu 301 kierowców i 63 traktorzystów. Nie rozwiązało to jednak problemu do końca. Na brak kierowców żalił się również kierownik budowy lotniska w Goniądzu, który 21 maja pisał: (...) *brakuje kierowców. Zorganizowaliśmy szkolenie na miejscu – szkolimy 15 ludzi. Pojedynczych zwerbowano w obwodach wschodnich, jednak nadal na dzień dzisiejszy brakuje 40 kierowców, a samochody nadchodzą każdego dnia*⁴⁷³.

Dodatkowo na efektywność wykonywanych prac ujemnie wpływała zła i często nieprzemysłana organizacja prac oraz brak dyscypliny wśród kadry kierowniczej i dowódczej. Tak sytuację w tym zakresie na lotnisku w Świsłoczy opisał 16 czerwca członek komitetu obwodowego KP(b)B w Białymstoku Popławskij: *Wszystkie możliwości i środki na miejscu nie są w pełni wykorzystywane. Przesłanką złej organizacji pracy jest brak stanowczego i precyzyjnego porządku ze strony kierowniczej kadry technicznej. Dlatego często z przyczyn, które można wyeliminować na miejscu, dochodzi do przestojów w transporcie materiałów budowlanych i innych pracach.* (...)

Zgodnie z grafiką należy wykonać 1000 betonowych płyt dziennie, a wykonują, i to tylko w ostatnich dwóch dniach, po 185 betonowych płyt.(...)

*Niektórzy dowódcy-komuniści naruszają dyscyplinę pracy i dyscyplinę wojskową. 13 czerwca komitet partyjny osądził sprawę naruszenia dyscypliny przez niektórych dowódców. Na dowódcę kompanii tow. Sokołowa za samowolne oddalenie się nałożono karę partyjną nagany, dowódcy kompanii tow. Kowalewowi surową nagany z ostrzeżeniem*⁴⁷⁴.

Ostatnim elementem utrudniającym budowę lotniska był brak współpracy między kierownikiem budowy i dowódcami oddziałów wojskowych stacjonujących na lotnisku. Zajmowanie przez jednostki lotnisk przewidzianych do rozbudowy spowodowało ograniczenie zakresu prac oraz spowolnienie ich tempa. Na czas rozbudowy lotnisk bazowych pułki miały zostać przebazowane w kwietniu 1941 r. na lotniska polowe. Jednak wiosenne roztopy i intensywne opady deszczu spowodowały, że proces ten został zakończony dopiero

⁴⁷² *Ibidem*, л. 43-70, Справка о состоянии работ по объектам спецстроительства НКВД по Белостокской области на 21 V 41 года.

⁴⁷³ *Ibidem*, л. 24-25, Докладная записка о состоянии работ на строительстве спецобъекта нр 101 в Кнышыньском Районе Белостокской Области, 21 V 1941; *Ibidem*, л. 43-70, Справка о состоянии работ по объектам спецстроительства НКВД по Белостокской области на 21 V 41 года.

⁴⁷⁴ *Ibidem*, ф. 6195, оп. 1, д. 829, л. 44-46, Доклад о работе на строящемся нр 294 (Свислоч), 16 VI 1941

w trzeciej dekadzie maja. O zaistniałych w tym zakresie problemach na lotnisku Krywłany kierownik budowy Szewatow poinformował dowódcę 9. MDL generała Czernycha. W piśmie z 19 maja napisał: *Ze względu na nieopuszczenie płyty lotniska (przez samoloty) mogą być nie dotrzymane terminy realizacji prac na obiekcie nr 253.*

Brak pracy nie pozwala na pełne wykorzystanie posiadanej siły roboczej, co powoduje niezadowolenie wśród pracowników z powodu braku zarobków.

Od końca kwietnia moje wielokrotne prośby o opuszczenie płyty lotniska kierowane do dowództwa pułku lotniczego nie przyniosły efektu i nie miałem możliwości przystąpienia do prac ziemnych. Jednocześnie próby uzgodnienia z dowódcą pułku majorem Jerszowem miejsc usytuowania i budowy podległej mu infrastruktury gospodarczej zakończyły się niepowodzeniem. Przykładowo przerwano prace przy wybudowanej w 30-40% stajni, którą następnie zostałem zmuszony rozebrać i przenieść w nowe miejsce. Postawione dla napowietrznej linii elektrycznej słupy zostały w większości zburzone po zakończeniu prac pomiarowych na płycie lotniska.

Zamontowane słupy sieci elektrycznej zostały wyrócone. Po zakończeniu prac badawczych na placu budowy stwierdzono brak 4 zrywarek. Ostatnie słupy zostały wykopane na rozkaz pułkownika tow. Szwedowa, jednak kierownictwo budowy nie zostało o tym powiadomione.

Na dzień dzisiejszy nikt nie potrafi jasno odpowiedzieć, kiedy pole wzlotów zostanie opuszczone, mało tego, pułkowy komisarz tow. Wasiljew dowiedział się o potrzebie opuszczenia placu, na którym znajduje się magazyn paliw i przez który przebiega droga dojazdowa, dopiero wtedy, gdy zwróciłem się do niego z prośbą o to. Z jego wyjaśnień wynika, że nie są do tego przygotowani i dlatego opuszczenie placu zajmie im dużo czasu.

W celu uniknięcia zakłóceń na budowie obiektu nr 253 proszę o podjęcie niezwłocznie rzeczowych działań i wydanie poleceń w sprawie opuszczenia lotniska⁴⁷⁵.

Dwa dni później o problemach przy budowie lotniska na Krywłanach informował również kierownik budownictwa specjalnego NKWD w rejonie białostockim kapitan bezpieczeństwa państwowego Fukin: *Na obiekcie 253 stare pole wzlotów do chwili obecnej nie zostało opuszczone przez oddział lotniczy, który przeszkadza a często wręcz zabrania*

⁴⁷⁵ *Ibidem* ф. 6195, оп. 1, д. 467, л. 69-90, Письмо Начальника Строительного Объекта nr 253 Шеватова Командиру Авиа-Дивизии генерал-майору Черных от 19 мая 1941 г.

rozwijania naszej pracy na całym obszarze projektowanego lotniska. Opóźnienia powodują przestoje naszych robotników⁴⁷⁶.

Tabela 31. Oddziały obsługujące lotniska 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej.

<i>Jednostka</i>	<i>Nazwa lotniska</i>	<i>Numer batalionu obsługi lotniskowej</i>	<i>Numer kompanii technicznej</i>
41. plm	Białystok	162	148
	Seburczyn	153	201
124. plm	Łomża	156	149
	Wysokie Mazowieckie	158	?
126. plm	Bielsk Podlaski	157	150
	Dołubowo	160	?
129. plm	Zabłudów	161	151
13. plbs	Roś	173	154
	Borysowszczyzna	163	?

Źródło: РГВА, ф. 25874, оп. 2, д. 525, л. 71-86, Дислокация частей Западного особого военного округа на 30.05.1941 г. Части ВВС, Минск, 5 XI 1940.

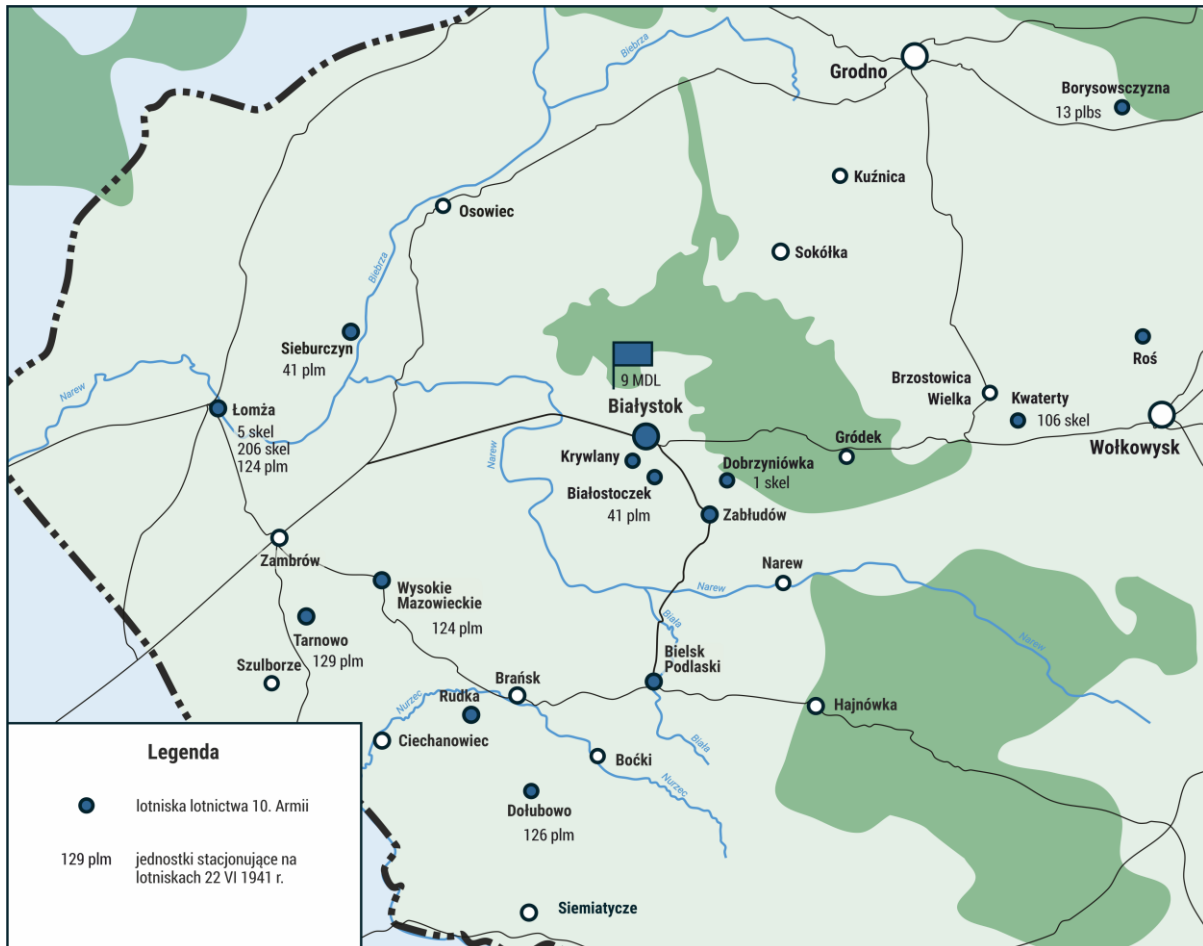
W ramach opisanego przedsięwzięcia na potrzeby 9. MDL budowano lotniska bazowe w Zabłudowie, Bielsku Podlaskim, Rosi i na Krywlanach oraz lotnisko polowe w Jabłonowie. Stacjonujące na nich pułki zostały przebazowane na lotniska operacyjne: 41. plm na lotnisko Sieburczyn, 124. plm na lotniska Wysokie Mazowieckie i Łomża, 126. plm na lotnisko w Dołubowie, a 13. plbs na lotnisko Borysowszczyzna pod Grodnem.

Dla 9. MDL wybudowano też lotnisko Białostoczek (Kuriany) położone na południe od Białegostoku. Jego budowę zakończono w czerwcu 1941 r. Docelowo miało to być lotnisko bazowe 41. plm, gdyż podjęto decyzję, że w przyszłości lotnisko Krywłany będzie obsługiwało wyłącznie cywilny ruch pasażerski, pocztowy i sanitarny. Do czasu powrotu pułku jesienią, lotnisko Białostoczek miało być wykorzystywane do stacjonowania samolotów przeznaczonych do remontu lub przekazania do innych jednostek. Na lotnisku planowano również prowadzić montaż i oblot nowo przydzielonych samolotów. 21 czerwca rozmieszczono na nim stanowiska artylerii przeciwlotniczej, służby ochrony i przebazowano

⁴⁷⁶ *Ibidem* ф. 6195, оп. 1, д. 209, л. 43-55, Справка о состоянии работ по объектам спецстроительства НКВД по Белостокской области на 21.V.41 г., б. д.

kilka samolotów z 41. p.lm. Lotnisko zabezpieczała 121. BL. Obsługę lotnisk zapewniały bataliony obsługi lotniskowej oraz lotniskowe kompanie techniczne, które podlegały poszczególnym bazom lotniczym. Każde lotnisko obsługiwał jeden batalion i jedna kompania.

Mapa 1. Dyslokacja lotnictwa 10. Armii w dniu 22 czerwca 1941 r.



Opracowanie Jan Nikołajuk, opracowanie graficzne Natalia Filinowicz.

O świcie 22 czerwca 1941 r. pułki 9. MDL stacjonowały na następujących lotniskach:

- Sieburczyn i Białostoczek – 41. p.lm,
- Wysokie Mazowieckie i Łomża – 124. p.lm,
- Dołubowo – 126. p.lm,
- Tarnowo – 129. p.lm,
- Borysowszczyzna – 13. plbs.

Precyzyjne ustalenie liczby samolotów w dywizji w dniu wybuchu wojny jest niemożliwe. Dokumenty źródłowe zostały w jednostkach zniszczone w czasie odwrotu. Pozostały tylko dokumenty przekazane do wyższych szczebli dowództwa lub w nich

wytworzone. Zawierają one jednak tylko dane fragmentaryczne i na ich podstawie nie można dokładnie określić stanu wyposażenia dywizji w samoloty. W dniu 1 czerwca 1941 r. na stanie dywizji znajdowało się 429 samolotów bojowych, wśród których 74 było niesprawnych. Przeszkolonych było 211 pilotów myśliwskich oraz 45 załóg samolotów bombowych. Pozostali piloci byli w trakcie szkolenia. Do dywizji przybyło również 110 młodych lotników ze szkół lotniczych, którzy posiadali przeszkolenie tylko na samolotach szkolnych. Byli oni dopiero przygotowywani do rozpoczęcia szkolenia w lotach na samolotach bojowych.

Tabela 32. Wyposażenie 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej i stan wyszkolenia załóg.

<i>Pulk</i>	<i>Ilość Samolotów bojowych</i>	<i>Ilość przeszkolonych załóg</i>	<i>Ilość załóg gotowych do startu jednocześnie</i>	<i>Ilość załóg gotowych do lotów w dzień</i>	<i>Ilość załóg gotowych do lotów w nocy</i>	<i>Ilość załóg nie przeszkolonych</i>
Dowództwo dywizji	2/0	5	2	5	0	0
41. PLM	78/18	63	45	63	25	16
124. PLM	99/10	40	40	40	0	29
126. PLM	73/22	63	34	63	4	31
129. PLM	118/13	40	40	40	11	34
13. PLBS	51/11	45	40	45	5	0
Razem	329/74	256	201	256	45	110

Źródło: ЦАМО РФ, ф. 35, оп. 107559, д. 5, л. 116-153, Характеристика частей и соединений ВВС пяти приграничных военных округов и Дальней авиации базировавшей вблизи или непосредственно на их территории по состоянию на 1 июня 1941 года.

Z kolei z informacji przekazanej autorowi przez Michaiła Timina, rosyjskiego historyka lotnictwa wynika, że 7 czerwca 1941 r. na stanie dywizji znajdowało się 485 samolotów, w tym 421 bojowych. 75 maszyn bojowych było niesprawnych. Wśród nich było 260 nowoczesnych samolotów MiG i AR-2 oraz 225 samolotów starszych typów. Samoloty nowoczesne stanowiły więc ponad połowę (53,6%) wyposażenia dywizji. Ilość niesprawnych maszyn wskazuje między innymi, na niski poziom wyszkolenia personelu latającego i technicznego oraz niski stan dyscypliny, w wyniku których praktycznie co szósty samolot w dywizji (17,8%) nie nadawał się do użytkowania. O ile wśród MiG-ów niesprawne maszyny stanowiły 16% stanu, to już wśród maszyn starszych typów co piąty samolot był niesprawny (20%). Związane to było między innymi ze znacznym stopniem zużycia sprzętu. Dokładne

dane na temat wyposażenia dywizji w samoloty w pierwszym tygodniu czerwca 1941 r. przedstawia poniższa tabela.

Tabela 33. Wyposażenie 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej w dniu 7 czerwca 1941 r.⁴⁷⁷

<i>Jednostka</i>	<i>I-15bis</i>	<i>I-153</i>	<i>I-16</i>	<i>MiG-1/MiG-3</i>	<i>SB-2</i>	<i>Ar-2</i>	<i>Inne</i>	<i>Razem</i>
Dowództwo dywizji	-	-	1/0	1/0	-	-	5	7/0
41. plm	21/4	-	-	56/14	-	-	11/2	88/20
124. plm	-	-	29/2	70/8	-	-	19/4	118/14
126. plm	-	-	23/10	50/12	-	-	18/8	91/30
129. plm	-	56/8	-	61/4	-	-	9/2	126/14
13. plbs	-	-	-	-	31/5	22/8	2	55/13
Razem	21/4	56/8	53/12	238/38	31/5	22/8	64/16	485/91

Źródło: Informacja przekazana autorowi przez rosyjskiego historyka lotnictwa Michaiła Timina z Moskwy drogą elektroniczną w dniu 4.02.2016 r.

Do 22 czerwca stan ten uległ zmianie, gdyż część samolotów zostało skreślonych ze stanów z powodu rozbicia (np. 2 MiG-3 w 124. plm) lub zostało przekazanych do innych jednostek. Wiadomo, że w czerwcu 124. plm przekazał 25 I-16 do nowo formowanego 184. plm. Do dywizji docierały również nowe MiG-i, gdyż zgodnie z etatem na jej stanie powinny się znajdować 262 samoloty tego typu. Do 12 czerwca do dywizji dotarły 240 maszyny, w tym 37 MiG-1⁴⁷⁸. Nie wiadomo, czy stan etatowy został osiągnięty. Ze sprawozdania sporządzonego przez dowództwo lotnictwa Frontu Zachodniego w końcu grudnia 1941 r. wynika, że tak. W raporcie podano, że dywizja w pierwszym dniu wojny posiadała 262 MiG-i, na których przeszkolonych zostało tylko 140 pilotów⁴⁷⁹. Zdaniem autora informacja ta jest niewiarygodna, gdyż sporządzona została z kilkumiesięcznym opóźnieniem. Podana ilość samolotów MiG jest zgodna z etatem i prawdopodobnie nie uwzględnia samolotów utraconych w wypadkach. Z meldunku szefa 3 oddziału sztabu Zachodniego SOW

⁴⁷⁷ Pierwsza liczba w kolumnie oznacza ogólną ilość samolotów, druga ilość samolotów niesprawnych. W kolumnie „Inne” podano samoloty szkolne, które były reprezentowane przez typy: UTI-4, UT-1 i U-2. W zestawieniu nie uwzględniono samolotów Pe-2, których fizycznie na stanie pułku jeszcze nie było.

⁴⁷⁸ Из докладной записки начальника 3 отдела ЗапОВО П. Г. Бермы секретарю ЦК КП(б)Б П. К. Пономаренко о заводских дефектах самолетов МИГ-1 и МИГ-3, Минск, 17 VI 1941, *Накануне...*, с. 380-382; А. Медведь, Д. Хазанов, *МиГ-3...*, с. 49.

⁴⁷⁹ Отчет о боевой деятельности военно-воздушных сил Западного фронта за 1941 г., *Сборник боевых документов Великой Отечественной Войны. Выпуск 35*, Г. Г. Грибнев - ред., Москва 1958, с. 127-131.

wynika, że 12 czerwca 1941 r. z użytkowania zostały wyłączone 53 samoloty. 10 z nich zostało całkowicie rozbitych i zdjętych ze stanu. Kolejnych 43 zostało uszkodzonych, w tym 5 tak poważnie, że ich remont mógł być przeprowadzony wyłącznie w fabryce producenta⁴⁸⁰. 21 czerwca dywizja posiadała 409 maszyn. Ze źródeł archiwalnych wiadomo, że 124. plm 22 czerwca posiadał na stanie 66 samolotów MiG-3, 2 MiG-1, 4 I-16, 4 UTI-4, 7 UT-1 i 2 U-2. Stacjonujący w Dołubowie 126. plm posiadał 50 samolotów MiG-3, w tym 38 sprawnych. Dodatkowo z posiadanych 23 samolotów I-16 mógł wystawić do działań w powietrzu 13 sprawnych maszyn. Miał jednak problem z pilotami, którzy mogli jednocześnie wystartować do walki. Szkolenie na samolotach MiG zakończyło zaledwie 21 pilotów, a 31 innych było w trakcie szkolenia i nie mogło wykonywać samodzielnych lotów bojowych. Z kolei z 42 pilotów przeszkolonych na I-16 wystartować mogło tylko 13, gdyż tylko tyle było sprawnych samolotów tego typu. W efekcie jednocześnie do akcji w pułku mogło wystartować tylko 21 samolotów MiG i 13 I-16. Z kolei w 129. plm na lotnisku Tarnowo znajdowało się 50 samolotów MiG-3, 33 I-153 i 8 samolotów szkolnych. Pozostałe zostały prawdopodobnie na lotnisku w Zabłudowie⁴⁸¹.

2.3.3. Samodzielne eskadry lotnicze

W 1939 r. część dywizji strzeleckich i kawaleryjskich posiadała w strukturze lotnicze klucze łącznikowe wyposażone w samoloty typu U-2. 28 września 1939 r. 4. i 6. DS posiadały po dwa, a 13. trzy samoloty łącznikowe⁴⁸².

25 lipca 1940 r. Ludowy Komisarz Obrony ZSRS Timoszenko polecił dowódcy Zachodniego SOW generałowi Pawłowowi dokonać reorganizacji wojsk lotniczych w okręgu, w ramach której, między innymi należało rozwiązać klucze lotnicze w jednostkach strzeleckich, zmotoryzowanych i kawalerii, a na ich bazie sformować korpusne eskadry lotnicze [dalej: kel]. Dodatkowo na ich formowanie przeznaczono trzy lotnicze oddziały korygowania ognia artylerii. W składzie 10. Armii do dnia 1 października 1940 r.

⁴⁸⁰ Из докладной записки начальника 3 отдела ЗапОВО П. Г. Бермы секретарю ЦК КП(б)Б П. К. Пономаренко о заводских дефектах самолетов МИГ-1 и МИГ-3, Минск, 17 VI 1941, *Накануне...*, с. 380-382.

⁴⁸¹ Informacja przekazana autorowi w dniu 4 lutego 2016 r. przez rosyjskiego historyka Michaiła Timina z Rosji.

⁴⁸² РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 300, л. 4-5, Оперативная сводка нр 06 Штаба ВВС 10 армии от 28.9.39 г.

sformowano eskadry w 1. i 5. KS, 6. KZmech. i 6. KK. Obsługą lotnisk, na których stacjonowały eskadry korpuśne, zajmowały się komendantury lotniska⁴⁸³.

Tabela 34. Korpuśne eskadry lotnicze sformowane w związkach taktycznych 10. Armii.

<i>Związek taktyczny</i>	<i>Numer eskadry</i>	<i>Lotnisko</i>	<i>Numer komendantury lotniska</i>	<i>Pododdziały przeznaczone na formowanie</i>
6. KZmech.	106.	Kwaterny	90.	70. Brygada Lotnicza, 18. i 77. klucz łączności
6. KK	206.	Rudka/Łomża	80.	70. Brygada Lotnicza, 55., 96. i 259. klucz łączności
1. KS	1.	Dobrzyniówka	75.	11. oddział lotniczy
5. KS	5.	Białystok-Krywlany	?	20., 48. i 86. klucz łączności

Źródło: РГВА, ф. 25874, оп. 2, д. 525, л. , Дислокация войсковых частей, учреждений и заведений ЗОВО, Минск, 6 XI 1940.

Kilka tygodni później, 12 września 1940 r. Sztab Generalny Armii Czerwonej wydał nową dyrektywę, w której odwołał część wcześniejszych rozkazów (m.in. zmienił etat eskadry w korpusie zmechanizowanym) i polecił szefom sztabów okręgów wojskowych sformowanie eskadr lotniczych w korpusach zmechanizowanych i korpusach kawalerii według etatu Nr 15/407. Zgodnie z nim eskadra liczyła 208 ludzi i składała się z trzech kluczy obserwacyjnych oraz dwóch kluczy łączności. Łącznie było w niej 15 samolotów liniowych i jeden szkolny. Były to głównie samoloty typu Polikarpow R-5 i Polikarpow U-2. Latem 1940 r. 5. kel została przebrojona w nowoczesne samoloty metalowe Nieman R-10. W przypadku korpusów zmechanizowanych eskadry formowano na bazie rozwiązanych kluczy lotniczych dywizji zmotoryzowanych. Proces formowania zakończono do końca września 1940 r. Jednak w eskadrach brakowało sprzętu oraz kadry w korpusie podoficerów i szeregowych. Braki samolotów uzupełniono w kolejnych tygodniach sprzętem z 6. pułku lotnictwa bombowców lekkich, a personel techniczny absolwentami okręgowych szkół lotniczych. Korpus szeregowych uzupełnili żołnierze powołani w ramach jesiennego poboru⁴⁸⁴.

⁴⁸³ Директива наркома обороны СССР С.К. Тимошенко командиру войсками ЗапОВО Д. Г. Павлову о реорганизации ВВС округа от 25.7.1940, *Накануне...*, с. 143-144; РГВА, ф. 25874, оп. 2, д. 525, л. 1-12, Дислокация войсковых частей, учреждений и заведений ЗОВО, Минск, 6 XI 1940.

⁴⁸⁴ Директива Генерального штаба Красной Армии начальникам штабов военных округов о формировании корпусных авиаэскадрилий для механизированных и кавалерийских корпусов, 12 IX 1940, *Накануне...*, с. 214-215; Донесение командования ВВС ЗапОВО начальнику Генерального штаба Красной Армии

Tabela 35. Wyposażenie korpuśnych eskadr lotniczych w samoloty w dniu 7 czerwca 1941 r.

<i>Typ samolotu</i>	<i>Numer eskadry</i>				<i>Razem</i>
	<i>1.</i>	<i>5.</i>	<i>106.</i>	<i>206.</i>	
Polikarpow R-Z	9	-	9	8	26
Nieman R-10	-	13	-	-	13
Polikarpow UTI-4	-	1	-	-	1
Polikarpow U-2	3	7	6	10	26
Razem	12	21	18	15	66

Źródło: Informacja przekazana autorowi przez historyka lotnictwa sowieckiego Michaiła Timina z Moskwy drogą elektroniczną w dniu 4.02.2016 r.

Eskadry stacjonowały na lotniskach polowych w rejonie dyslokacji korpusu. Podstawowe zadanie korpuśnych eskadr lotniczych polegało na utrzymaniu łączności, korygowaniu ognia artylerii i tras przemarszu własnych oddziałów oraz prowadzeniu bliskiego rozpoznania w rejonie działania jednostki. Przykładowo w 106. kel w grudniu 1940 r. 7 załóg było przeszkolonych w prowadzeniu rozpoznania lotniczego, a 9 kolejnych w wykonywaniu zadań łącznikowych⁴⁸⁵. Stany faktyczne samolotów w eskadrach odbiegały od etatowych zarówno ilościowo jak i jakościowo. Przedstawia je poniższa tabela.

2.4. Inne rodzaje wojsk

2.4.1. Rejony umocnione i wojska forteczne

W związku z przesunięciem zachodnich granic Związku Sowieckiego, na ziemiach zagrabionych Polsce, już jesienią 1939 r. przystąpiono do budowy nadgranicznych umocnień polowych. Wznoszono je siłami jednostek wojskowych stacjonujących w pobliżu granicy. Były to jednak środki niewystarczające, dlatego też w pierwszej połowie 1940 r. podjęto

K.A. Мерещкову, начальнику ВВС Красной Армии П.В. Рыгачову и командующему шойсками ЗапОВО Д.Г. Павлову об укомплектовании первоочередных формирований ВВС округа, 30 IX 1940, *Ibidem*, с. 212-217. 6. pułk lotnictwa bombowców lekkich w tym czasie przezbrajany był z samolotów typu Polikarpow R-5 w samoloty typu SB-2.

⁴⁸⁵ РГВА, ф. 25874, оп. 2, д. 230, л. 81, Донесение о мобилизацённой готовности 106 авиацённой корпусной эскадрилии, XII 1940.

działania zmierzające do wzmocnienia obrony, poprzez wybudowanie systemu fortyfikacji stałych. Działania te objęły również obszar Zachodniego SOW. Rozpatrywano dwa warianty przebiegu linii umocnień. Zostały one opracowane w dowództwie Zachodniego SOW w oparciu o pomiary i studia terenowe przeprowadzone zimą i wiosną 1940 r. W pierwszym wariantcie linia umocnień przebiegała w niewielkiej odległości od linii granicy i w południowej części opierała się o linię rzeki Bug. W drugim wariantcie, była oddalona od linii granicy o 25-50 km i przebiegała wzdłuż wschodniego brzegu rzeki Niemen, następnie na północ od Grodna odchodziła w kierunku zachodnim i od rejonu Lipska biegła wzdłuż lewego brzegu rzeki Biebrza do jej ujścia do rzeki Narew, następnie wzdłuż prawego brzegu Narwi do Łap. Tam przechodziła na południe, kilka kilometrów na zachód od linii kolejowej Czeremcha – Białystok, dalej w kierunku południowo-wschodnim przechodząc przez Żabinę i Chwedkowicze na wschód od Brześcia. W obu wariantach zaplanowano wykorzystanie Twierdzy Osowiec i polskich fortyfikacji stałych nad Biebrzą. Ostatecznie do realizacji został wybrany pierwszy wariant, za którym opowiedział się ludowy komisarz obrony marszałek Woroszyłow. W literaturze tej linii umocnień nadano nazwę „Linia Mołotowa”⁴⁸⁶.

W Zachodnim SOW, w ciągu tej linii zaplanowano wybudowanie czterech nowych rejonów umocnionych: 68. Grodzieńskiego, 66. Osowieckiego, 64. Zambrowskiego i 62. Brzeskiego Rejonu Umocnionego [dalej RU]. Każdy z nich składał się z kilku węzłów obrony, a te z kolei z punktów oporu. Za budowę rejonów umocnionych odpowiadał Ludowy Komisariat Obrony ZSRS, który dyrektywę w sprawie formowania dowództw rejonów umocnionych wydał w dniu 31 maja 1940 r. Każde z nich powinno liczyć 58 ludzi. Pierwsze prace budowlane rozpoczęto latem 1940 r. Bezpośrednim prowadzeniem tych prac na poszczególnych odcinkach odpowiadających terytorialnie rejonowi umocnionemu kierowały zarządy robót [dalej: ZR]. W okręgu powołano cztery takie zarządy: 71. w Grodnie, który zajmował się budową 69. RU, 72. w Łomży odpowiadał za 66. RU, 73. w Zambrowie za 64. RU i 74. w Brześciu nadzorował budowę 62. RU. Każdy rejon umocniony podzielony został na odcinki budowlane, odpowiadające za budowę jednego węzła obrony. Na terenie stacjonowania 10. Armii budowano Osowiecki i Zambrowski RU. Pierwszy budowany był na odcinku 60 km, a jego głębokość wynosiła 5-6 km. Drugi o takiej samej głębokości budowany był na froncie 70 km. Osowieckim RU dowodził pułkownik Siemion Mikołajewicz Dralin, a Zambrowskim pułkownik Nikołaj Aleksiejewicz Bierdnikow⁴⁸⁷.

⁴⁸⁶ T. Wesołowski, „Linia Mołotowa”..., s. 22-23; Л. М. Сандалов, 1941. На московском направлении, Москва 2006, л. 370-371.

⁴⁸⁷ М. Коломиец, М. Макаров, Прелюдия к "Барбароссе"..., с. 75.

Każdemu zarządowi robót przydzielono odpowiednie rejony, w których pozyskiwano materiały i siłę roboczą. 72. ZR obejmował rejony łomżyński, śniadowski, czyżewski, ciechanowiecki i brański, natomiast 73. ZR miał podporządkowane rejony grajewski, kolneński, jedwabieński, zambrowski oraz część knyszyńskiego i łomżyńskiego. Bezpośrednie prace przy wznoszeniu i wyposażeniu obiektów obronnych wykonywali wojskowi – saperzy, pododdziały inżynieryjne i techniczne. Przy pracach wstępnych (wykopy, przygotowanie piasku, żwiru, tłucznia, drewna, dostarczanie materiałów na miejsce) masowo wykorzystywano miejscową ludność. Obowiązek zmobilizowania miejscowych sił do prac budowlanych spoczywał na lokalnych władzach partyjnych i państwowych. Tak jak w przypadku budowy lotnisk, również przy budowie obiektów fortyfikacyjnych w obwodzie białostockim za zatrudnienie robotników był odpowiedzialny Przewodniczący Obwodowego Komitetu Wykonawczego KP(b)B w Białymstoku Malcew. Do budowy rejonów umocnionych przystąpiono latem 1940 r. Prace prowadzono na szerokim froncie i z ogromnym rozmachem⁴⁸⁸.

Budowa umocnień stałych od początku napotykała na różne przeszkody. Brakowało odpowiedniej ilości maszyn i narzędzi. Równie istotnym problemem był brak siły roboczej wykorzystywanej przy budowie. Początkowo próbowano problem ten rozwiązać poprzez nabór aktywistów młodzieżowych, jednak przedsięwzięcie to nie przyniosło spodziewanych efektów. Przykładowo do prac w rejonie Grajewa do 24 lipca 1940 r. przybyło 187 ludzi, z których z różnych przyczyn odesłano 23. Do Łomży przybyło zaledwie 68 ludzi, a kolejnych 126 oczekiwano do końca miesiąca⁴⁸⁹.

Dla władz sowieckich oraz organów miejscowych, kwestia zabezpieczenia odpowiedniej siły roboczej dla celów budowlanych na zachodniej granicy ZSRS była jedną z kwestii kluczowych. Przy prowadzeniu przygotowawczych prac ziemnych i prac związanych z przygotowaniem materiałów budowlanych, masowo korzystano z zasobów ludności cywilnej, w ramach pracy najemnej lub w ramach pracy przymusowej (z własnym transportem konnym lub bez), wynikającej z obowiązku pracy nałożonego przez władze lokalne i partyjne. Poszczególne rejony zobowiązane były w trybie codziennym do zapewnienia określonej liczby pracowników i środków transportu. Władze cywilne i wojskowe słabo jednak koordynowały swoje działania, w efekcie miały miejsce liczne

⁴⁸⁸ Директива НКО СССР Военному совету БОВО об организационных мероприятиях по округу, о доведении частей и соединений до штатной численности, формировании управлений укреплённых районов, нр 0/1/104348, 31 V 1940, *Накануне...*, с. 83-88; С. А. Пивоварчик, *Белорусские земли в системе фортификационного строительства Российской Империи и СССР (1772-1941)*, Гродно 2006, с.167.

⁴⁸⁹ ГАООГО, ф. 6195, оп. 1, д. 452, л. 156, Докладная записка о наборе молодёжи на спецстроительство, Беласток, 24 VII 1940.

przypadki nieefektywnego wykorzystania siły roboczej, kierowania jej do nieodpowiednich prac, błędnego planowania lub też niedostatecznego zagospodarowania frontu robót zasobami ludzkimi. Z zachowanych dokumentów źródłowych wynika, że praktycznie codziennie na placach budów brakowało ludzi i furmanek. Wpływało to bardzo negatywnie na ilość przygotowywanych materiałów budowlanych. Wynikało to przede wszystkim ze złej współpracy między dowództwem oddziałów wojskowych i kierownictwem komitetów wykonawczych i partyjnych. W październiku 1940 r. dowódca 64. Zambrowskiego RU pułkownik Bierdnikow w piśmie skierowanym do pierwszego sekretarza białostockiego komitetu obwodowego partii w następujący sposób opisał brak współpracy w organizowaniu pieszej i konnej siły roboczej na jego odcinku: *Pomimo tego, że od wydania decyzji minęło ponad pół miesiąca, to jednak do dziś prawie nie jest ona realizowana przez rejonowe komitety wykonawcze i rejonowe komitety partii. Mimo naszych wielokrotnych apeli do nich i udzielania im w tym pomocy, to jednak z ich strony sprawa nie wykracza poza rozmowy i obietnice*⁴⁹⁰.

Normy pracy nałożone w ramach pracy przymusowej były takie same jak w przypadku budowy lotnisk. Również i w tym wypadku ludność miejscowa wykorzystywała różne sposoby, by uniknąć wykonania nałożonych na nią obowiązków. Najczęściej była to konieczność wykonania pilnych prac polowych we własnym gospodarstwie.

W celu koordynacji prac związanych z budową rejonów umocnionych i innych obiektów związanych z obronnością, a tym samym przyspieszenia tempa prac, w marcu 1941 r. powołane zostało dowództwo budownictwa obronnego, które podporządkowano zastępcy ludowego komisarza obrony marszałkowi Saposznikowowi⁴⁹¹.

Wiosną 1941 r. zintensyfikowano roboty budowlane w rejonach umocnionych, co skutkowało zwiększeniem nacisku na przymusowe formy pracy. 22 lutego 1941 r. Rada Komisarzy Ludowych Białoruskiej SRS i Komitet Centralny KPB(b) przyjęły wspólne postanowienie o zabezpieczeniu prac dla budownictwa obronnego w Zachodnim SOW. Na budowę rejonów umocnionych na nowej zachodniej granicy ZSRS przeznaczono 1 mld 181,4 mln rubli. Jedna czwarta tej kwoty miała być wydatkowana na budowę umocnień. Utworzone zostało również stanowisko zastępcy dowódcy okręgu ds. rejonów umocnionych. Stanowisko to objął generał major I. P. Michajlinin. Komendanci rejonów zostali zwolnieni

⁴⁹⁰ *Ibidem* ф. 6195, оп. 1, д. 438, л. 111, Письмо командира в/ч 9384, Замбров, 19 X 1940.

⁴⁹¹ Приказ об организации управления оборонительного строительства Красной Армии и введении в действие положений об управлении и о порядке производства фортификационно-строительных работ в укрепленных районах, нр 0122, 20 III 1941, *Приказы Народного Комиссара Оборонны...*, с. 261-262.

od obowiązku organizowania i nadzorowania prac budowlanych na swoim odcinku. Ich kompetencje w tym zakresie przejęli kierownicy zarządów robót⁴⁹².

Ponadto postanowienie to zobowiązywało komitety wykonawcze partii i komitety obwodowe do zapewnienia zorganizowanych form rekrutacji i zapewnienia odpowiedniej ilości ludzi i podwód do dyspozycji zarządów robót nr 71., 72., 73. i 74. Obwód białostocki miał zapewnić codziennie 4000 ludzi oraz dodatkowo w okresie od 1 maja do 1 grudnia 1941 r. 900 podwód dziennie dla potrzeb transportowych Zarządów Robót nr 71., 72. i 73. Ze swojej strony komitety obwodowe i rejonowe komitety wykonawcze opracowały odpowiednie akty normatywne, które konkretyzowały zasady przymusowego zaangażowania ludności cywilnej do prac budowlanych. Białostocki komitet wykonawczy rady delegatów robotniczych oraz komitet obwodowy partii 28 lutego 1941 r. przyjęły wspólne postanowienie, w którym zobowiązały pod groźbą osobistej odpowiedzialności zastępców przewodniczących komitetów wykonawczych rad delegatów robotniczych i sekretarzy rejonowych partii do przeprowadzenia w sposób zorganizowany naboru do pracy ludności cywilnej i środków transportu konnego oraz skierowania ich do dyspozycji kierowników robót.

Brak współpracy w terenie nie przeszkadzał obwodowym władzom partyjnym w opracowaniu i narzuceniu do wykonania organom rejonowym norm naboru siły roboczej i terminów jej wykorzystania. Zatwierdzony przez Malcewa 28 lutego 1941 r. plan został przesłany władzom rejonowym do realizacji. Wykorzystanie siły roboczej zaplanowano w 2 turach z przerwą na wykonanie niezbędnych prac polowych w gospodarstwach rolnych.

Tabela 36. Zaplanowane w dniu 28 lutego 1941 r. zasoby siły roboczej przeznaczone do budowy 64. i 66. Rejonu Umocnionego.

<i>Rejon</i>	<i>Siła robocza (codzienna)</i>		<i>Miejsce pracy</i>	<i>Terminy pracy</i>	
	<i>Robotnicy piesi</i>	<i>Podwoły</i>		<i>Robotników pieszych</i>	<i>Podwód</i>
Grajewski	800	860	72. RU	10.03.-30.04 25.05.-20.06.	10.03.-30.04
Kolneński	1550	1600	72. RU	10.03.-30.04 25.05.-20.06	12.03.-07.04.
Jedwabieński	450	620	72. RU	10.03.-30.04 25.05.-20.06	10.03.-30.04
Łomżyński	300	300	72. RU	10.03.-30.04 25.05.-20.06	10.03.-30.04

⁴⁹² С. А. Пивоварчик, *Белорусские земли...*, с. 172 -173.

	300	250	73. RU	10.03.-30.04 25.05.-20.06	10.03.-30.04
Śniadowski	1000	455	73. RU	10.03.-30.04 25.05.-20.06	10.03.-30.04 25.05.-20.06
Zambrowski	660	390	73. RU	10.03.-30.04 25.05.-20.06	10.03.-30.04 25.05.-20.06
Czyżewski	610	520	73. RU	10.03.-30.04 25.05.-20.06	10.03.-30.04 25.05.-20.06
Ciechanowiecki	300	430	73. RU	10.03.-30.04 25.05.-20.06	10.03.-30.04 25.05.-20.06
Brański	0	350	73. RU	10.03.-30.04 25.05.-20.06	10.03.-30.04 25.05.-20.06
Białostocki	0	300	72. RU	10.03.-30.04 25.05.-20.06	25.05.-20.06
Łapski	0	2000	72. RU	10.03.-30.04 25.05.-20.06	25.05.-20.06

Źródło: ГАООГО, ф. 6195, оп. 1, д. 209, л. 7, Расчёт № 1 на рабочую силу и гужтранспорт провлекаемый в порядке трудгужповинности на оборонительные стройки по районам Белостокской Области, Беласток, 28 II 1941.

Pierwsza tura prac miała zostać przeprowadzona w okresie od 10 marca do 30 kwietnia, a kolejna w okresie od 25 maja do 20 czerwca. Już po kilku dniach okazało się, że powyższego planu w zakresie ilości siły roboczej i środków transportu konnego nie uda się zrealizować, dlatego też 11 marca 1941 r. władze obwodu białostockiego przyjęły kolejną uchwałę, w której sprecyzowały wymagania odnośnie siły roboczej oraz określiły zasady odpowiedzialności osób funkcyjnych za realizację uchwały. Uchwała określała, że lokalni mieszkańcy wypełniający obowiązek pracy samodzielnie lub wraz z podwodami, powinni przepracować we wskazanym przedziale czasowym: każdy robotnik nie więcej niż 10 dni, każdy woźnica z podwodą nie więcej niż 8 dni. Za uchylanie się od obowiązku pracy i transportu oraz za nie wypełnienie powinności z tytułu prac na rzecz budownictwa obronnego winni mieli być pociągani do odpowiedzialności. Pomimo masowego uchylania się od nałożonego obowiązku pracy, ilość osób skazanych za niewykonanie obowiązku pracy była stosunkowo niewielka. Do 1 maja 1941 r. tego powodu w obwodzie białostockim zostało ukaranych 138 osób. Skazane one zostały głównie na karę pozbawienia wolności od 1 roku do 3 lat. 26 osób skierowano do obozów pracy, a kolejnych 14 zostało skazanych zaocznie, gdyż ukrywały się lub zbiegły za granicę⁴⁹³.

⁴⁹³ ГАООГО, ф. 6195, оп. 1, д. 209, л. 98-99, Справка о выполнении работ платной трудгужповинности на оборонительном строительстве первой очереди и мероприятиях данных району по опроверждению платной трудгужповинности второй очереди. Белосток, 21 V 1941; Постановление СНК БССР и ЦК КП(б)Б от 8 марта 1941 г. о проведении платной трудовой и гущевой повинности по Белостокской и Бретской областям БССР для выполнения работ на оборонительному строительству, *Накануне...*, с. 342-343.; С. А. Пивоварчик, *Использование местного населения на строительстве военных спецобъектов в Белостокской Области (1939-1941 гг.)*, [w:] *Sowietyzacja i rusyfikacja północno-wschodnich*

Trudności związane z zapewnieniem odpowiedniej ilości siły roboczej występowały nie tylko w Białoruskiej, ale też w innych republikach, na terenie których prowadzone były prace w zakresie budownictwa obronnego. Dlatego też, centralne władze związkowe postanowiły rozwiązać ten problem ogólnie. 24 marca 1941 r. Komitet Centralny WKP(b) i Rada Komisarzy Ludowych ZSRS przyjęły wspólną uchwałę *O wprowadzeniu płatnego obowiązku pracy i transportu w budownictwie zamkniętym*. Na podstawie tej uchwały władze poszczególnych republik związkowych otrzymały prawo do określania zakresu płatnych robót w ramach wypełniania nakazu pracy i transportu, którym objęta była ludność cywilna. Obowiązek ten scedowany został na władze obwodowe. Białostocki Obwodowy Komitet Wykonawczy Rady Delegatów Robotniczych na posiedzeniu 8 kwietnia 1941 r. podjął decyzję o wprowadzeniu od 10 kwietnia obowiązku świadczenia płatnej pracy na obiektach budownictwa specjalnego. Na podstawie tej decyzji rejonowe komitety wykonawcze w ciągu dwóch dni miały określić zadania do wykonania i poinformować o nich każdą radę wiejską. Jednak i to działanie nie przyniosło oczekiwanych efektów, gdyż w pierwszej turze stawiaństwo robotników pieszych wyniosło 75,3%, a podwód 72,5%. Brakowało też pieniędzy na wynagrodzenia dla robotników. Dlatego chłopcy wykorzystywali każdą okazję by uchylić się od nałożonego na nich obowiązku⁴⁹⁴.

Tabela 37. Stawiaństwo do pracy przy budowie 64. i 66. Rejonu Umocnionego w okresie od 17 marca do 29 kwietnia 1941 r.

<i>Rejon</i>	<i>Robotnicy piesi</i>			<i>Podwody</i>		
	<i>Plan</i>	<i>Stan faktyczny</i>	<i>Stopień realizacji w %</i>	<i>Plan</i>	<i>Stan faktyczny</i>	<i>Stopień realizacji w %</i>
Knyszyński	0	0	0	5510	1533	29,9
Grajewski	29400	19534	66,4	32494	26578	82,1
Kolneński	58900	34655	59,0	39000	40000	102,5
Jedwabieński	17100	15426	90,2	23560	23400	99,3
Łomżyński	11400	11730	103,0	11400	12552	105,7
Razem 72. RU	117800	81345	70,0	112150	103663	92,4
Łomżyński	9000	12022	133,4	8550	11269	132,0

ziem II Rzeczypospolitej (1939-1941). Studia i materiały, red. M. Gnatowski, D. Woćkowski, Białystok 2003, s. 155-164.

⁴⁹⁴ ГАООГО, ф. 6195, оп. 1, д. 455, л. 1-2, Решение Исполнительного Комитета Беластокского Областного Совета Депутатов Трудящихся, Беласток, 8 IV 1941; D. Woćkowski, *Na zawsze razem...*, s. 212.

Śniadowski	40400	33712	83,4	17295	17863	103,3
Zambrowski	25080	19717	78,6	14820	10092	69,9
Czyżewski	23180	24656	106,4	19760	19868	100,5
Ciechanowiecki	11400	7800	70,0	15340	21694	141,4
Brański	0	0	0	13300	11202	84,2
Razem 73. RU	109060	97807	89,7	90060	91988	102,1

Źródło: ГАООГО, ф. 6195, оп. 1, д. 209, л. 100, Сведения о количестве выхода на работу подвод и пеших на оборонное строительство с 17 марта по 29 IV 41 г., Беласток, б/д.

W połowie maja 1941 r. okręgi nadgraniczne otrzymały kolejne wytyczne w sprawie przyspieszenia prac budowlanych na linii umocnień stałych wzdłuż nowej granicy. 19 maja w Białymstoku zostały one przekazane sekretarzom komitetów rejonowych partii i przewodniczącym komitetów wykonawczych. Miesiąc później, 16 czerwca KC WPK(b) i RKL ZSRS przyjęły wspólnie postanowienie „O przyspieszonym doprowadzeniu rejonów umocnionych do gotowości bojowej”. Dzień później, w Białymstoku obradowało plenum komitetu obwodowego partii połączone z zamkniętą naradą sekretarzy komitetów rejonowych, przewodniczących rejonowych komitetów wykonawczych, naczelników wydziałów wojskowych i szefów budów z ramienia NKWD i LKO. Przyjęto wówczas ustalenia mające na celu przyspieszenia tempa budowy obiektów wojskowych. Zabrakło jednak czasu na ich realizację.

Z analizy poniższej tabeli wynika, że do pracy stawiało się coraz mniej ludzi. Szczególnie widoczne jest to w przypadku Osowieckiego RU, gdzie do pracy stawiało się zaledwie 38 % robotników pieszych i 39,7 % środków transportu konnego. Jednak nawet takich sił nie potrafiono efektywnie wykorzystać. Kierownik wydziału wojskowego komitetu obwodowego partii w Białymstoku w ten sposób scharakteryzował wykorzystanie ludności cywilnej: *Praktyka prac przy budownictwie obronnym wykazała, że robotnicy, zarówno piesi jak i konni, w ramach pracy płatnej są angażowani do niej bez wskazania obowiązku wykonania określonego zadania produkcyjnego, co doprowadziło do tego, że wielu robotników, zarówno pieszych i konnych, po przepracowaniu na budowie wyznaczonego im czasu, nie zrealizowało zadania, które mieli wykonać, a jeżeli realizowali postawione zadania, to te, które w pierwszej kolejności nie były potrzebne*⁴⁹⁵.

⁴⁹⁵ *Ibidem*, ф. 6195, оп. 1, д. 209, л. 103-104, Справка о выполнении работ платной трудгужповинности на оборонительном строительстве первой очереди и мероприятиях данных району по проведению платной трудгужповинности второй очереди, Беласток, 12 VI 1941.

Tabela 38. Stawiennictwo ludności cywilnej do prac w 64. i 66. Rejonie Umocnionym w okresie od 26 maja do 10 czerwca 1941 r.

<i>Rejon</i>	<i>Robotnicy piesi</i>			<i>Podwody</i>		
	<i>Plan</i>	<i>Stan faktyczny</i>	<i>Stopień realizacji w %</i>	<i>Plan</i>	<i>Stan faktyczny</i>	<i>Stopień realizacji w %</i>
Grajewski	20300	4034	19,8	7378	2017	27,3
Kolneński	24234	8987	37,1	16422	6145	37,4
Jedwabiński	18452	8830	42,4	17766	7057	39,7
Łomżyński	12880	7177	55,7	7840	4125	52,6
Razem 72 RU	75866	29038	38,2	49406	19344	39,7
Łomżyński	4900	3429	69,9	5320	3611	67,8
Śniadowski	17402	8252	47,4	11746	10253	87,3
Zambrowski	15092	5005	33,1	11690	3943	33,8
Czyżewski	16520	7625	46,1	17864	11084	61,4
Ciechanowiecki	7728	4106	53,2	9702	6257	64,4
Brański	-	-	-	4900	1477	31,0
Razem 73. RU	61642	28417	42,8	61222	36625	76,1

Źródło: ГАООГО, ф. 6196, оп. 1, д. 455, л. 8, Сведения о количестве выхода на работу подвод и пеших на оборонное строительство с 26 мая по 10 июня 1941 года (второй очереди), Беласток, б/д.

Bez względu na stosowane środki, przez cały okres prowadzenia prac budowlanych w rejonach umocnionych występowały negatywne zjawiska, takie jak: bałagan, opieszałość, złe współdziałanie władz wojskowych i cywilnych, naruszanie planów zatrudnienia, nierytmiczne dostawy wyposażenia i uzbrojenia, niska jakość prac oraz przekupstwo. W czasie prac na terenie budownictwa specjalnego ludność miejscowa stykała się również ze zjawiskami typowymi dla sowieckiego systemu nakazowo-administracyjnego, takimi jak: arogancja władzy, samowola i naruszanie prawa, zła organizacja pracy, opóźnienia wypłat pieniędzy, niegospodarność i indoktrynacja ideologiczna. Jako przykład może służyć sytuacja, która miała miejsce w rejonie grajewskim. Miejscowa komendantura wojskowa najęła do pracy 900 osób z podwodami do przewozu drewna. Po zakończeniu prac zapewniono środki na wypłatę pieniędzy tylko dla 500 osób. Przykładem samowoli jest zdarzenie z rejonu łomżyńskiego, kiedy to u jednego z gospodarzy dokonano bezprawnej konfiskaty 180 kubików⁴⁹⁶ kamienia. Z kolei we wsi Choroszczany sowieccy oficerowie samowolnie, przy

⁴⁹⁶ Kubik – miara objętości, potoczna nazwa metra sześciennego.

użyciu siły fizycznej zajęli na potrzeby 72. ZR pomieszczenia przeznaczone do celów publicznych. Inne zdarzenie związane z samowolą opisał w styczniu 1941 r. sekretarz grajewskiego komitetu rejonowego partii Carenkow w piśmie skierowanym do sekretarza białostockiego komitetu obwodowego partii: *W grudniu 1940 r. pięcioosobowy oddział wojskowych z 2. Dywizji Strzeleckiej, pracujący przy umacnianiu granicy na terenie sołectwa mieczeńskiego rejonu grajewskiego, zabrał mieszkańcom wsi Rydzewo 17 metrów sześciennych kamienia, które obywatele przygotowali wyłącznie na budowę własnych budynków*⁴⁹⁷.

Prowadzone przez organy prokuratury kontrole prac budowlanych ujawniły na wiele innych nieprawidłowości, takich jak: brak w radach gromadzkich dokładnych spisów ludności wyznaczanej do prac, brak prawidłowych rozliczeń na placach budów, wykorzystywanie siły roboczej w miejscu innym niż wskazane w nakazie pracy, odmowa potwierdzenia wykonania pracy lub kierowanie do ciężkich prac ziemnych dziewcząt w wieku 14 – 16 lat.

Sytuację panującą na odcinku 64. RU w marcu 1941 r. oraz brak współpracy z miejscowymi organami władzy i partii w następujący sposób opisał przedstawiciel pionu politycznego dowództwa rejonu Murawjew w piśmie skierowanym do sekretarza białostockiego komitetu obwodowego partii i szefa wydziału politycznego 10. Armii: *Okręgowe komitety partii i okręgowe komitety wykonawcze Zambrowa, Czyżewa i Śniadowa, rady wiejskie tych regionów nie podeszły wystarczająco poważnie do kwestii rekrutacji siły roboczej. Nie realizują założonego planu dostaw ludzi i zaopatrzenia. (...) Poza tym dojazd pracowników do miejsca pracy jest źle zorganizowany. Zamiast przyjeżdżać o godzinie 8 rano, ludzie przyjeżdżają o godzinie 10-11.*

Pomimo tego, że na spotkaniach z przewodniczącymi rad wiejskich wskazywano, z jakimi narzędziami robotnicy mają przychodzić do pracy, przewodniczący tych rad źle przekazali informacje w terenie. W efekcie ludzie przychodzą do pracy bez łopat, pił, siekier czy wymaganej ilości jedzenia.

*Okręgowe komitety partyjne i okręgowe komitety wykonawcze nie podejmują żadnych działań w celu postawienia przed sądem tych, którzy nie przychodzą do pracy. Przy dużym niedoborze ludzi znane są dwa przypadki skierowania spraw do sądów: jeden w rejonie zambrowskim, drugi w rejonie śniadowskim*⁴⁹⁸.

⁴⁹⁷ ГАООГО, ф. 6195, оп. 1, д. 465, л. 107-108, Письмо секретаря Граевского РК КПБ(б) от 17 I 41 г., Граево, 17 I 1941

⁴⁹⁸ *Ibidem*, ф. 6195, оп. 1, д. 209, л. 2, Письмо заместителя начальника ОПП 64 УР"а", нр 77с, 20 III 1941.

Z kolei rejonowe organy partii skarżyły się władzom zwierzchnim na złe planowanie i organizację pracy przez wojskowych. Swoje stanowisko w tej sprawie w następujący sposób przedstawił kierownik wydziału wojskowego łomżyńskiego komitetu rejonowego partii Morozow w meldunku skierowanym 4 kwietnia 1941 r. do kierownika wydziału wojskowego komitetu obwodowego w Białymstoku: *Niedotrzymanie harmonogramu prac wynika z faktu, że prace budowy nie zapewniły terminowego odbioru i rozmieszczenia siły roboczej. W niektórych przypadkach odsyłali ludzi z powodu złej pogody. Z drugiej strony zdarzały się pojedyncze przypadki, że gospodarstwa kulackie stosowały oczywisty sabotaż w wysokodużskiej i miastkowskiej radach wiejskich. Pociągnięto ich do odpowiedzialności karnej.*

W Zarządach Robót nr 72 i 73 występują duże niedociągnięcia, takie jak: nieterminowe przekazywanie informacji o dziennych wyjściach siły roboczej oraz opóźnienia o 2-3 dni, co uniemożliwia bieżące monitorowanie realizacji harmonogramu i terminowe eliminowanie istniejących niedociągnięć (...)

Na 16 odcinku budowlanym wciąż nie ma jednolitych norm i cen za roboty budowlane, co prowadzi do szeregu negatywnych zjawisk, w tym braku zaufania chłopów do norm pracy, jak i płacy za ich wykonanie (...)

W pracy przy pozyskiwaniu drewna, za tę samą wypracowaną normę, płacą według różnych stawek, na przykład pierwszemu 86, drugiemu 68, a trzeciemu 46 rubli. Należy przy tym przyjąć, że przy braku księgowości możliwe są różne transakcje - malwersacje - ze strony brygadzystów. Pracownikom z reguły nie przydziela się zadań według rodzaju pracy i nie informuje się ich o standardach produkcji.

W 72 Zarządzie Robót zdarzają się przypadki arbitralności i naruszenia rewolucyjnej praworządności, na przykład chłopci z rejonu jedwabieńskiego w dniu 27 III 41 r. samowolnie zabrali kamień chłopom z rogoźnickiej rady wiejskiej naszego rejonu (...)

Wszystkie te przypadki bezprawia odbywały się przy udziale tow. Ilczewa, przedstawiciela tego zarządu, który nawet osobiście obrażał chłopów i stosował wobec nich przemoc fizyczną.

W celu wyeliminowania istniejących niedociągnięć w pracy odcinków budowlanych i dalszej poprawy ich pracy, konieczne jest, aby kierownictwo Zarządu Robot nr 72 i 73 natychmiast zaprzestało arbitralności i naruszania rewolucyjnej praworządności, zapewniło jednolite normy i ceny dla wszystkich rodzajów prac. Doprowadziło do porządku pozyskanie na swoich odcinkach siły roboczej i środków transportu, ustaliło odpowiednią kolejność

*prowadzonych prac zgodnie z zaplanowanym przybyciem siły roboczej i konnej, a także uwzględniło normy produkcji i przydziału zadań do każdego pieszego robotnika i wozu*⁴⁹⁹.

Z analizy dokumentów źródłowych wynika, że codziennie na placach budów 72. ZR pracowało średnio 1848 robotników pieszych i 2367 podwód w okresie wczesnowiosennym oraz 1814 robotników pieszych i 1209 podwód w okresie późnowiosennym. W przypadku 73. ZR liczby te przedstawiają się następująco: 2222 robotników pieszych i 2090 podwód w okresie wczesnowiosennym oraz 1776 robotników pieszych i 2289 podwód w okresie późnowiosennym. Najbardziej obciążonym obowiązkiem pracy był rejon kolneński i jedwabiński na odcinku 72. ZR oraz rejon czyżewski, śniadowski i zambrowski na odcinku 73. ZR. Poczynając od maja ilość pracujących ulegała stopniowemu zmniejszeniu w związku z koniecznością prowadzenia prac polowych we własnych gospodarstwach.

Dodatkowo wiosną 1941 r. wśród ludności Białostoczczyzny zaczęły pojawiać się informacje o zbliżającym się wybuchu wojny i niemieckim ataku na Rosjan. W miarę upływu czasu informacje te stawały się coraz bardziej wiarygodne. Ich źródłem byli głównie przemytnicy, którzy nielegalnie przekraczali granicę z Generalnym Gubernatorstwem. Tam uzyskiwali informacje od kontrahentów i członków swoich rodzin. Informacje te w istotny sposób wpłynęły na stosunek ludności cywilnej Białostoczczyzny do obowiązku wykonywania pracy przy budowie rejonów umocnionych. Z każdym dniem do pracy stawiało się coraz mniej osób. W ostatnich dniach przed wybuchem wojny stawieństwo robotników do pracy było już bardzo niskie i w dniu 19 czerwca wynosiło tylko 43% zaplanowanej ilości robotników pieszych i 63,1% środków transportu konnego. W połowie czerwca mieszkańcy regionu byli już przekonani, że w krótkim okresie czasu Niemcy zaatakują Związek Sowiecki i dlatego na różne sposoby starali się unikać prac przymusowych. Najczęściej swoje niestawieństwo w wyznaczonym miejscu tłumaczyli koniecznością wykonania pilnych prac polowych. Było to tym łatwiejsze, że w tym czasie trwały już sianokosy i rolnicy starali się wykorzystać do sprzętu siana sprzyjającą pogodę.

Trudności związane z pozyskaniem odpowiedniej ilości siły roboczej, spowodowały że od kwietnia 1941 r. do budowy rejonów umocnionych skierowano bataliony saperów z korpusów i dywizji strzeleckich. W okręgu sformowano dodatkowo 15 kompanii budowlanych. W maju z innych okręgów przybyło jeszcze 13 batalionów budowlanych

⁴⁹⁹ *Ibidem*, ф. 6210, оп. 1, д. 107, л. 66-67, Докладная о ходе выполнения плана по трудгужучастию на оборонительное строительство по Ломжинскому району, Ломжа, 4 IV 1941

i saperów oraz 4 bataliony samochodowe. Z głębi okręgu do prac skierowano 35 batalionów saperów. Dodatkowych kilka batalionów saperów przybyło z Nadwożańskiego i Północnokaukaskiego OW. Bataliony te przybyły bez uzbrojenia, posiadały jedynie po 20 karabinów wykorzystywanych do pełnienia służby wartowniczej.

Tabela 39. Stawiennictwo ludności w ramach obowiązku pracy w 64. i 66. Rejonie Umocnionym w dniu 19 czerwca 1941 r.

<i>Rejon</i>	<i>Robotnicy piesi</i>		<i>Podwojdy</i>	
	<i>Plan</i>	<i>Stan faktyczny</i>	<i>Plan</i>	<i>Stan faktyczny</i>
Grajewski	1450	589	527	170
Kolneński	1731	635	1173	348
Jedwabiński	1318	338	1269	482
Łomżyński	920	439	560	260
Razem 72. RU	5419	2001	3529	1260
Łomżyński	350	250	380	550
Śniadowski	1243	489	839	986
Jedwabiński	1078	336	835	163
Czyżewski	1180	814	1276	1020
Ciechanowiecki	552	3	693	33
Brański	0	0	350	134
Razem 73. RU	4403	1892	4573	2886

Źródło: ГАООГО, ф. 6196, оп. 1, д. 455, л. 21, Сведения о количестве выхода на работу подвод и пеших на оборонное строительство за 19 VI 41 г., Беласток, б/д

W trakcie budowy korpusne bataliony saperów budowały węzły oporu, a dywizyjne budowały przeszkody przeciwpiechotne i przeciwczołgowe. Bataliony strzeleckie zajmowały się wyposażaniem. Do tych prac skierowano po jednym batalionie z każdego pułku strzeleckiego i dywizjonie z pułku artylerii oraz 33. spinż. podlegający dowództwu okręgu. Przybyło też kolejnych 181 inżynierów budowlanych, absolwentów szkół technicznych⁵⁰⁰.

Skierowanie do prac budowlanych w rejonach umocnionych oddziałów wojskowych miało przyspieszyć termin zakończenia prac, jednak i tu nie uniknięto przypadków złej organizacji działań. Instruktor wydziału kadr białostockiego komitetu obwodowego partii

⁵⁰⁰ С. А. Пивоварчик, *Белорусские земли...*, с. 172-173; Доклад генерала лейтенанта Васильева Петра Михайловича, начальника инженерных войск Западного ОВО, нр 03101, 27 V 1953, *Пишу исключительно по памяти ... Командиры Красной Армии о катастрофе первых дней Великой Отечественной войны*, Т. 1, ред. С. Чекунов, Москва 2017, с. 358-369.

Mazij w następujący sposób opisał kilka zdarzeń zaistniałych w czerwcu 1941 r. w rejonie knyszyńskim: *Dostępna siła robocza nie jest dostatecznie racjonalnie wykorzystana z następujących powodów: dowództwo batalionów budowlanych nie otrzymało w odpowiednim czasie od brygadzystów zleceń skierowania ludzi do prowadzonych prac, w wyniku czego 13 czerwca 1941 r. cztery samochody przyjechały do pracy o godzinie 6 rano i stały do godziny 7 czekając na ładowaczy z 439 batalionu budowlanego.*

Niewystarczająca jest kontrola ze strony dowództwa jednostek wojskowych pracujących na budowie, w wyniku której doszło do przestojów żołnierzy np.: 15 czerwca 1941 r. czerwonoarmiści z 4. kompanii 505 batalionu wywozili ziemię taczkami, od godziny 10 rano przeleżeli na trawie ponad 30 minut. W tym czasie dowódca kompanii - instruktor polityczny towarzysz Kac, członek WKP(b), nie przebywał w miejscu ich pracy (...)

Nie została wdrożona socjalistyczna rywalizacja między żołnierzami Zdarzały się przypadki nieterminowego odbioru wykonanych prac, np. nie rozliczono ludzi z 438 batalionu budowlanego pracujących przy pracach ziemnych od 6 do 14 VI 41 r. Ich praca nie została zatwierdzona, co znalazło odzwierciedlenie w rozliczeniach z nimi⁵⁰¹.

Pomimo zaostżenia środków mających na celu zabezpieczenie lokalnych zasobów ludzkich oraz skierowania do prac budowlanych oddziałów wojskowych, chronicznie nie dotrzymywano terminów nie tylko budowy, ale i wyposażenia i uzbrojenia powstałych obiektów. Sytuację miały poprawić specjalnie formowane bataliony budowlane. Skierowano do nich mieszkańców Białostoczczyzny, których powołano do służby w Armii Czerwonej w ramach wiosennego poboru 1941 r. Uzbrojenie batalionów stanowiła jedynie broń strzelecka. Powołany wówczas do służby w Armii Czerwonej Jan Kowalczyk z Czeremchy w następujący sposób opisał swój pobyt w batalionie budowlanym: *Za Sowietą zostałem zmobilizowany do batalionu budowlanego. Ubrali mnie w mundur, dali karabin i 5 naboji. Budowaliśmy schrony na linii Mielnik – Drohiczyn nad Bugiem. (...) Mieszkaliśmy w namiotach w Moszczonie⁵⁰².*

Konan Michalczyk ze wsi Treszczutki budował z kolei umocnienia w rejonie Prosienicy. Swój pobyt w wojsku wspomina następująco: *W 1941 r. Sowietci wezwali mnie do wojska, zmobilizowali wielu ludzi. Trafiłem do samodzielnego batalionu saperów. Było nas około 500 ludzi. Zawieźli nas do miejscowości Prosienica koło miasta Zambrów. Tam mieszkaliśmy w namiotach rozstawionych na dużym polu. Naszym zadaniem była budowa*

⁵⁰¹ ГАООГО, ф. 6195, оп. 1, д. 829, л. 47-49, Письмо инструктора Отдела Кадров Белостокского Обкома КП(б)Б, Беласток, б/д

⁵⁰² Relacja Jana Michalczyka, mieszkańca wsi Czeremcha, *Пакеленне вайны. Штодзённае жыццё беларусаў Беласточчыны у перыяд вайны і акупацыі (1939-1944)*, ред. В. Луба, Беласток 2003, s. 35.

obronnych schronów dla Rosjan i wzmocnienie granicy. Budowaliśmy „toczki”⁵⁰³ – kopaliśmy głębokie doły, zalewaliśmy je betonem i takim sposobem robiliśmy stropy i wstawialiśmy armaty. Byłem tam trzy miesiące⁵⁰⁴.

Część batalionów budowlanych, zwłaszcza tych, które utworzono w czerwcu nie otrzymała umundurowania, a uzbrojenie strzeleckie przydzielone zostało w małej ilości, zapewniającej jedynie pełnienie służby wartowniczej.

Do czerwca 1941 r. w Zachodnim SOW wybudowano 550 różnego rodzaju obiektów fortecznych, z których tylko 193 zdołano wyposażyć i uzbroić. Tempo prac na polecenie z Moskwy wzrosło wiosną 1941 r. Prace związane z betonowaniem schronów prowadzono również w nocy. Tylko w kwietniu i maju wybudowano 217 czyli 43,4% ukończonych obiektów. Działanie to przyspieszyło budowę, jednak miało swoje negatywne strony. Oświetlenie miejsc pracy w nocy zdradzało Niemcom miejsce położenia obiektu⁵⁰⁵.

Nie zdołano też rozwiązać problemu z wyposażeniem ukończonych obiektów, co miało bardzo istotne znaczenie w osiągnięciu gotowości bojowej budowanych obiektów. Na początku czerwca 1941 r. sekretarz KC KPB(b) Ponomarenko w piśmie do Stalina wnioskował o zwiększenie przydziału cementu i innych materiałów budowlanych przeznaczonych do budowy linii umocnień stałych kosztem innych prac budowlanych prowadzonych w okręgu. Wnioskował też o zgodę na wysadzenie polskich umocnień w rejonie baranowickim w celu pozyskania wyposażenia schronów⁵⁰⁶.

Podjęto też inne środki zaradcze. W celu przyspieszenia osiągnięcia zdolności bojowej i wzmocnienia siły obronnej budowanych rejonów umocnionych podjęto decyzję o dostarczeniu do nich przestarzałych typów czołgów wycofanych już ze służby liniowej oraz wież czołgowych. W efekcie tej decyzji do Osowieckiego RU dostarczono 43 czołgi MS-1 i 36 wież uzbrojonych w armaty kal. 45 mm, a do Zambrowskiego RU kolejnych 44 czołgów. Dostarczone czołgi wkopano w ziemię na linii umocnień tworząc w ten sposób nowe punkty ogniowe, natomiast wieże instalowano na ukończonych obiektach fortyfikacyjnych⁵⁰⁷. Stan zaawansowania prac na początku czerwca 1941 r. przedstawia poniższa tabela.

⁵⁰³ Ros. „точка” – punkt. Nazwą określano pojedyncze schrony bojowe. Jest to skrót od nazwy „punkt obrony trwałej” (ros. долговременная оборонительная точка).

⁵⁰⁴ Relacja Konana Michalczuka, mieszkańca wsi Treszczotki, *Пакеленне вайны...*, s. 46.

⁵⁰⁵ Докладная записка первого секретаря ЦК КПБ(б) П. К. Пономаренко секретарю ЦК ВКП(б) И. В. Сталину о состоянии строительства укрепленных районов и необходимых мерах помощи, Минск, 9 VI 1941, 1941. *К 70-летию начала Великой Отечественной войны: Документы и материалы в двух томах, Т. 1*, ред. А. В. Исаев и др., Москва 2011, л. 372.

⁵⁰⁶ Докладная записка первого секретаря ЦК КПБ(б) П. К. Пономаренко секретарю ЦК ВКП(б) И. В. Сталину о состоянии строительства укрепленных районов и необходимых мерах помощи, Минск, 9 VI 1941, 1941. *К 70-летию начала...*, л. 372.

⁵⁰⁷ И. Б. Мощанский, *Гибель фронтов*, Москва 2009, с. 11; А. Г. Ленский, *Сухопытные силы...*, с. 105.

Tabela 40. Stan zaawansowania prac budowlanych w 64 i 66 Rejonie Umocnionym w dniu 1 czerwca 1941 r.

Nazwa RU	Ilość węzłów obrony i punktów oporu		Liczba obiektów fortecznych		
	I linia	II linia	W budowie	Zbudowanych	Gotowych do działań
Osowiecki	8	14	594	59	35
Zambrowski	11	14	550	53	30

Źródło: Состояние укрепленных районов в ЗапОВО на 1 июня 1941 г., *Накануне...*, с. 566; В. А. Семидетко, *Истоки поражения в Белоруссии*, „Военно-исторический журнал” 1989, nr 4, с. 28-29; М. Коломиец, М. Макаров, *Прелюдия к "Барбароссе"...*, с. 75.

Równoległe z procesem budowy rejonów umocnionych trwał proces kompletowania oddziałów wojskowych przeznaczonych do obsadzenia powstających obiektów. Garnizon rejonu tworzył związek wielkości brygady złożonej z różnej liczby samodzielnych batalionów, kompanii i baterii. Do końca 1940 r. zdołano skompletować podstawę przyszłej załogi 66. RU w postaci 13. i 87. samodzielnego batalionu karabinów maszynowych, 242. i 243. samodzielnej baterii artylerii przeciwpancernej, 94. samodzielnej kompanii samochodowej, 239. samodzielnej kompanii łączności oraz 145. kompanii saperów. Z kolei garnizon 64. RU stanowiły 12. i 14. samodzielne bataliony karabinów maszynowych oraz 49. samodzielna kompania łączności, które przybyły w grudniu 1940 r. z Mińskiego RU⁵⁰⁸.

Do ostatecznej rozbudowy załóg przyszłych garnizonów rejonów umocnionych przystąpiono wiosną 1941 r. 21 maja 1941 r. Główna Rada Wojenna podjęła decyzję o rozpoczęciu formowania nowych jednostek, które miały stanowić obsadę rejonów umocnionych⁵⁰⁹. Zaplanowano przeprowadzenie tego procesu w dwóch etapach. Powołano wówczas dowództwa komendantów RU oraz przystąpiono do formowania nowych samodzielnych batalionów, kompanii artylerii i karabinów maszynowych, dywizjonów artylerii, samodzielnych baterii artylerii i kompanii saperów. Postanowienie w sprawie rozbudowy wojsk fortecznych przewidzianych do obsadzenia fortyfikacji stałych w nadgranicznych rejonach umocnionych wydała Rada Komisarzy Ludowych 4 czerwca 1941 r. Pierwszy etap rozbudowy wojsk fortecznych miał być zakończony do 1 lipca 1941 r. W ramach tego etapu w Zambrowskim RU przystąpiono do formowania 62. i 93. samodzielnego batalionu artylerii i karabinów maszynowych, każdy w składzie

⁵⁰⁸ Донесения о мобилизацённой готовности частей ЗапОВО, 19 XII 1940, *Накануне...*, с. 395-510.

⁵⁰⁹ Протокол Nr 6 заседания ГВС РККА о формировании частей для вновь строящихся укрепленных районов, Москва 21 V 1941, *Главный военный совет...*, с. 315-316.

3 kompanii i 755 ludzi oraz 119. i 121. samodzielnej baterii artylerii, każda po 115 ludzi. Natomiast w Osowieckim RU formowano 92. samodzielny batalion artylerii i karabinów maszynowych składający się z 4 kompanii i liczący 937 ludzi oraz 95. i 103. samodzielny batalion artylerii i karabinów maszynowych składające się z 3 kompanii i liczący 755 ludzi. Ponadto formowano w nim 65., 67., 70. i 72. samodzielne baterie artylerii fortecznej, każda z nich licząca 115 ludzi oraz 17. kompanię saperów w składzie 158 ludzi. Reorganizacji i rozbudowie podlegało też dowództwo rejonu umocnionego (do stanu 85 ludzi) oraz 13. samodzielny batalion artylerii i karabinów maszynowych (wzrost obsady osobowej do 870 ludzi)⁵¹⁰.

Tabela 41. Oddziały forteczne formowane od czerwca 1941 r. w ramach 2 etapu w 64. i 66. Rejonie Umocnionym

<i>Skład i liczebność batalionu/kompanii</i>	<i>Osowiecki RU</i>	<i>Zambrowski RU</i>	
	<i>Numer batalionu</i>	<i>Numer batalionu</i>	<i>Numer kompanii</i>
4 kompanie, 1088 ludzi	109	122, 125	-
4 kompanie, 937 ludzi	112	123	-
3 kompanie, 755 ludzi	-	124	-
2 kompanie, 573 ludzi	119, 121	129	-
Samodzielna kompania, 192 ludzi	-	-	74

Źródło: Приказ НКО СССР маршала Советского Союза С. К. Тимошенко и начальника Генерального штаба Красной армии генерала армии Г. К. Жукова Военному Совету Западного особого военного округа о проведении оргмеропиятий по укрепленным районам, Москва, 4 VI 1941, 1941. К 70-летию начала..., с. 360-361.

Drugi etap rozbudowy wojsk fortecznych miał być zakończony do 1 października 1941 r. W jego ramach planowano utworzenie 4 nowych batalionów fortecznych w Osowieckim RU i kolejnych 5 w Zambrowskim RU. Dodatkowo planowano utworzenie jeszcze jednej kompanii fortecznej.

W formowanych w ramach drugiego etapu oddziałach 40% stanu osobowego mieli stanowić żołnierze z jesienno-poboru 1940 r. i 60% żołnierze z wiosennego poboru 1941 r. Na uzbrojenie powstających oddziałów miały wejść moździerze kal. 120 mm, armaty wz. 10/30 kal. 107 mm i haubice wz. 09/30 kal. 152 mm. Po zakończeniu procesu

⁵¹⁰ Приказ НКО СССР маршала Советского Союза С. К. Тимошенко и начальника Генерального штаба Красной армии генерала армии Г. К. Жукова Военному Совету Западного особого военного округа о проведении оргмеропиятий по укрепленным районам, Москва, 4 VI 1941, 1941. К 70-летию начала..., с. 360-361.

formowania garnizonów, 70% ich stanu miało znajdować się w I linii i być niezwłocznie gotowe do działań⁵¹¹.

2.4.2. Artyleria

4 listopada 1940 r. ludowy komisarz obrony marszałek Timoszenko wydał dyrektywę o formowaniu nowych jednostek w składzie Armii Czerwonej. Wśród tych jednostek były cztery zmechanizowane brygady artylerii i karabinów maszynowych. Formowano je na bazie rozwiązanego 5. pułku artylerii. Jeszcze w listopadzie w rejonie Hajnówki rozpoczęto formowanie 14. ZmechBAiKM. Etatowo brygada składała się z 421. pułku artylerii, batalionu strzeleckiego, trzech batalionów karabinów maszynowych, 307. samodzielnego batalionu saperów, 515. samodzielnego dywizjonu artylerii przeciwlotniczej, 209. batalionu medyczno-sanitarnego, 223. batalionu samochodowego, kompanii moździerzy, samodzielnej kompanii łączności, pancernej kompanii rozpoznawczej i kompanii czołgów z miotaczami ognia. Po sformowaniu powinna liczyć 6199 ludzi. Proces formowania brygady planowano zakończyć do 1 kwietnia 1941 r.⁵¹²

Jednostką dowodził pułkownik Władimir Iwanowicz Nicziporowicz, a jego zastępcą ds. politycznych był starszy komisarz batalionowy Iwan Fiedorowicz Iwanow. Pracami sztabu kierował podpułkownik Kirył Stiepanowicz Udowiczenko. Formowanie brygady przyspieszyło w drugiej połowie grudnia, gdy rozpoczął się proces napływu do brygady składu osobowego i wyposażenia. Na ukompletowanie brygady kierowano, głównie poborowych z Leningradzkiego, Zakaukaskiego, Orłowskiego i Moskiewskiego Okręgu Wojskowego. Byli to młodzi ludzie bez żadnego przygotowania wojskowego, których należało jak najszybciej przeszkolić. Było to jednak niemożliwe, gdyż w jednostce brakowało kadry dowódczej, zwłaszcza w korpusie podoficerów. Sytuacji nie poprawiło przybycie 34 ludzi z 15. pułku łączności i 107 z 50. DS. Pierwsze uzbrojenie w postaci 36 ckm „Maksim” brygada otrzymała dopiero 31 grudnia 1940 r. z 91. samodzielnego dywizjonu artylerii

⁵¹¹ Приказ НКО СССР маршала Советского Союза С. К. Тимошенко и начальника Генерального штаба Красной армии генерала армии Г. К. Жукова Военному Совету Западного особого военного округа о проведении оргмероприятий по укрепленным районам; Москва, 4 VI 1941, 1941. К 70-летию начала..., с. 360-361.

⁵¹² Директива НКО СССР Военному совету ЗапОВО о формировании новых стрелковых, артиллерийских и механизированных соединений в округе, нр 1/106611, 4 XI 1940, Накануне..., с. 271-274; РГВА, ф. 35078, оп. 2, д. 2, л. 42, Шифровка нр 39, 8 IV 1941.

przeciwlotniczej. Jednostka nie zakończyła procesu formowania i w kwietniu 1941 r. została przeznaczona na formowanie 208. DZmot. 13. KZmech.

Tabela 42. Rozwój 14. Zmechanizowanej Brygady Artylerii i Karabinów Maszynowych w trzeciej dekadzie grudnia 1940 r.

<i>Data</i>	<i>Stan osobowy</i>					<i>Wyposażenie</i>	
	<i>Oficerowie</i>	<i>Podoficerowie</i>	<i>Szeregowi</i>	<i>Poborowi</i>	<i>Razem</i>	<i>Samochody</i>	<i>Ckm Maxim</i>
20.12.	25	-	-	-	25	-	-
21.12.	63	3	38	807	911	3	-
22.12.	65	3	61	942	1071	25	-
24.12.	90	11	160	1216	1477	25	-
28.12.	236	118	1204	1601	3159	25	-
29.12.	168	128	1292	1602	3190	25	-
30.12.	171	132	1358	1662	3323	25	-
31.12.	198	132	1477	1662	3469	25	36

Źródło: РГВА, ф. 35078, оп. 1, д. 2, л. 261, 265, 275, 282, Телеграмма нр 259, 22 XII 1940, Телеграмма нр 263, 24 XII 1940, Телеграмма нр 274, 29 XII 1940, Телеграмма нр 281, 31 XII 1940.

W kwietniu 1941 r. władze sowieckie postanowiły wzmocnić obronę przeciwpancerną w leżących na zachodzie kraju okręgach wojskowych. Komitet centralny partii komunistycznej i Rada Komisarzy Ludowych podjęły uchwałę o utworzeniu w tym celu 10 brygad artylerii przeciwpancernej. W założeniu brygady miały stanowić silny przeciwpancerny odwód armii, którego artyleria mogła zniszczyć każdy pojazd pancerny przeciwnika. Dlatego też przewidziano wyposażenie jej w działa średnich kalibrów. Każda brygada składała się z dowództwa, 2 pułków artylerii przeciwpancernej, baterii sztabowej, batalionu saperów oraz batalionu samochodowego. Liczebność brygady wynosiła 5322 ludzi. Jej etatowe uzbrojenie miało stanowić 136 armat, w tym 48 wz. 1936 (F-22) kal. 76 mm, 48 armat plot wz. 1939 (52-K) kal. 85 mm, 16 armat plot wz. 1939 (61-K) kal. 37 mm, 24 armaty dywizyjne wz. 1940 (M-60) kal. 107 mm, 12 wielkokalibrowych karabinów maszynowych [dalej: wkm] oraz 93 rkm. Na jej wyposażeniu miało znajdować się 584 samochodów ciężarowych, 123 specjalnych, 11 osobowych i 165 ciągników gąsienicowych. W

rzeczywistości żadna z jednostek nie osiągnęła do 22 czerwca 1941 r. stanów etatowych, a największe braki występowały w środkach transportu⁵¹³.

Trzy z takich brygad utworzono w Zachodnim SOW. Dla 10. Armii od 26 kwietnia 1941 r. w Kalininie rozpoczęto formowanie 7. Brygady Artylerii Przeciwpancernej [dalej: BAP panc.]. Tworzono ją na bazie pododdziałów wydzielonych z 724. pułku artylerii haubic, 681. pułku artylerii, 402. dywizjonu artylerii przeciwlotniczej, 578. samodzielnego batalionu łączności, 402. samodzielnego batalionu saperów i 344. kompanii samochodowej 224. DS. Brygadą dowodził pułkownik Kerstenson. 12 maja jednostka transportem kolejowym została przewieziona na stację Waliły. Dowództwo i większość oddziałów brygady rozmieszczonych zostało w Michałowie, a 724. pułk artylerii przeciwpancernej [dalej: pappanc] na północ od miasteczka, w lesie położonym 3 km od stacji Waliły. Pułk ten formowano na bazie 137. samodzielnego batalionu rozpoznawczego, który w maju został przeniesiony z Taszkientu. Brygada składała się z dowództwa, baterii sztabowej, 724. pappanc dowodzonego przez pułkownika Lubanowa, 681. pappanc pułkownika Zajcewa, 402. samodzielnego batalionu minersko-saperskiego oraz 171. batalionu samochodowego. Szkolenie bojowe rozpoczęło 1 czerwca. W dniu 13 czerwca brygada liczyła 2766 ludzi. Jej ukończenie w korpusie oficerów wynosiło 57%, w korpusie podoficerów 37,3%, a w korpusie szeregowych 55,6%. W sumie ukończenie brygady wynosiło 52,1 %. Sytuację panującą w 724. pappanc w następujący sposób opisał służący w nim Grigorij Jemielianowicz Małorod: *Po przybyciu na nowe miejsce rozpoczęły się dostawy armat 75 mm o ciągu mechanicznym. Nie wiedzieliśmy czym je holować. Ale wiedzieliśmy jedno, my czołgiści mieliśmy być kierowcami środków transportu. 13 czerwca zebrano nas w szyk i wysłano stację kolejową. Zobaczyliśmy tu stojące na platformach samochody GAZ-AA. Nietrudno się domyślić, jakie mieliśmy zdolności. Przy pomocy przybyłych z nimi szoferów dostarczyliśmy sprzęt do oddziału i zgodnie z rozkazem postawiliśmy je na kołkach. Zwróciliśmy się do dowódców z prośbą, by pozwolili nam przez jakiś czas nauczyć się kierować tymi maszynami. Odpowiedzieli nam: „Jeszcze się nauczycie”. 20 czerwca otrzymaliśmy uzupełnienie – poborowi z 1922 rocznika. (...) Rano ogłoszono alarm bojowy. Płonęła stacja kolejowa. Rozkazano nam uruchomić maszyny, lecz my nie potrafiliśmy tego*

⁵¹³ Постановление ЦК ВКП(б) и СНК СССР о новых формированиях в составе Красной Армии, № 1112-459сс, 23 IV 1941, 1941. Документы в 2-х книгах. Книга вторая, ред. В. П. Наумов, Москва 1998, с. 104-106.

zrobić. Ponadto trzeba było jeszcze samochodami podjechać do armat, zaczepić je i holować”⁵¹⁴.

Kilka dni później jednostka otrzymała częściowe uzupełnienie rekrutami z wiosennego poboru. W połowie czerwca otrzymała również 50 ciężarówek GAZ AA, jednak do ich obsługi posiadała tylko 12 kierowców. 22 czerwca 724. pappanc posiadał na uzbrojeniu 18 armat kal. 76 mm, a 681 pappanc 18 armat kal. 76 mm i 6 kal. 85 mm, jednak w części z nich brakowało celowników. W dniu rozpoczęcia wojny 724. pułk liczył 1835 ludzi, którzy posiadali na uzbrojeniu 430 karabinów i 5 rewolwerów. Z powodu poniesionych strat 1 lipca 1941 r. brygada została rozformowana⁵¹⁵.

2.5. Zakwaterowanie wojsk

Ogromna ilość sowieckich wojsk stacjonujących na wschodnich terenach Rzeczypospolitej spowodowała, że zasoby koszarowe Wojska Polskiego okazały się niewystarczające. Wojska kwaterowano więc w skonfiskowanych pałacach, majątkach ziemskich, obiektach sakralnych oraz innych obiektach użyteczności publicznej nadających się do celów kwaterunkowych. Było ich jednak zbyt mało dla wciąż napływających i nowoformowanych jednostek, dlatego żołnierze mieszkali w dużym zagęszczeniu, często w bardzo prymitywnych warunkach.

W Białymstoku wojska sowieckie zajęły wszystkie kompleksy koszarowe Wojska Polskiego. W koszarach przy ul. Bema stacjonowała 6. BPanc., kawaleria i inne rodzaje wojsk rozmieszczono w koszarach przy ul. Traugutta, Wołodyjowskiego i Kawaleryjskiej. W tych ostatnich część pomieszczeń magazynowych zajęło lotnictwo. 66. BLM stacjonowała na Krywlanach i w majątku Dojlidy. Dowództwo 10. Armii zorganizowało siedzibę w budynku Sądu Okręgowego⁵¹⁶ przy ul. Mickiewicza. Parter budynku zajmował oddział ochrony sztabu oraz redakcja i drukarnia gazety armijnej „За Советскую Родину”⁵¹⁷. Znajdujący się obok

⁵¹⁴ Воспоминания шофера 734-го арtpолка 7-й противтанковой артбригады Григория Емельяновича Малорода, *В июне 1941-го (воспоминания участников первых боев на Гродненщине). Книга вторая...*, s. 46.

⁵¹⁵ Донесение штаба Западного ОВО начальнику Генерального штаба Красной Армии, Минск, 14 VI 1941, 1941. *К 70-летию начала...*, s. 376-379; Р. С. Иринархов., *Западный...*, л. 62; *Дислокация частей Западного особого военного округа 30.05.1941 г.*, <http://www.rkka.ru/i handbook.htm>, dostęp 18 VII 2010.

⁵¹⁶ Dzisiaj budynek Sądu Apelacyjnego w Białymstoku przy ul. Mickiewicza 5.

⁵¹⁷ Ros. „За Советскую Родину”. Gazeta jako organ prasowy propagandy 10 Armii powstała jesienią 1939 r. Jej redaktorem naczelnym 2 grudnia został Izzak Dawidowicz Leszczinier, były szef wydziału informacji redakcji gazety Witebskiej GA. Sekretarzem gazety był I. Żarkowskij. Redakcja wraz z drukarnią opuściła

budynek Izby Skarbowej⁵¹⁸ zajął Wydział Specjalny NKWD⁵¹⁹ dowództwa armii. Na placu położonym między budynkami parkowały pojazdy kompanii samochodowej dowództwa armii oraz pododdziałów obsługi⁵²⁰.

Po obu stronach ul. Żwirki i Wigury, na odcinku od rzeki Białej do Starego Rynku znajdował się kwartał mieszkalny wyższego dowództwa i kadry oficerskiej. W miejscu, gdzie dzisiaj znajduje się Hotel Gołębiowski stała kamienica Ksawerego Branickiego, w której urządzono hotel dla oficerów wydziału specjalnego dowództwa armii. Obok w drewnianej willi mieszkał wraz z rodziną zastępca dowódcy armii ds. politycznych generał Dubrowskij. W miejscu dzisiejszego urzędu miasta w drewnianej willi z dużym ogrodem urządzono przedszkole dla dzieci oficerów sztabowych. W pobliżu tego kwartału, przy ul. Mickiewicza 2, w budynkach dzisiejszej Akademii Medycznej zorganizowano szpital garnizonowy. Polskie kasyno wojskowe przy ul. Sienkiewicza 1⁵²¹ przekształcono w kasyno Armii Czerwonej⁵²².

Wymienione obiekty nie rozwiązały jednak problemów lokalowych armii, zwłaszcza kwater dla oficerów i ich rodzin. Problem braku lokali mieszkalnych nasilił się latem 1940 r., gdy na teren Białostoczczyzny rozpoczął się przerzut nowych jednostek. Dlatego często dochodziło do bezprawnego zajmowania lokali i eksmitowania z nich mieszkańców i użytkowników. Spowodowało to narastanie niezadowolenia miejscowej ludności i doprowadziło do konfliktów z organami miejscowej administracji, która nie była w stanie wyegzekwować opuszczenia bezprawnie zajętych pomieszczeń⁵²³.

Problemy kwaterunkowe jeszcze bardziej uwidoczniły się wraz z przybyciem na teren Białostoczczyzny nowych jednostek. Zarówno te, które formowano, jak i te, które zostały skierowane do 10. Armii, musiały sobie radzić z tym co otrzymały do użytkowania. Ograniczona ilość przydzielonych obiektów kwaterunkowych spowodowała intensywną rozbudowę obozowisk polowych, w których stacjonowała większość oddziałów. W Białymstoku w koszarach przy ul. Wołodyjowskiego stacjonowało dowództwo 6. KZmech.

Białystok rano 23 czerwca 1941 r. Z kolumny kilkunastu samochodów do Mińska dotarły tylko dwie ciężarówki. W lipcu 1941 r. gazeta pod tym samym tytułem została organem prasowym 13. Armii.

⁵¹⁸ Dzisiaj siedziba Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Mickiewicza 3.

⁵¹⁹ Wydział Specjalny NKWD (ros. Особый Отдел НКВД) – pion kontrwywiadu wojskowego wchodzący w skład sztabu armii. 3 lutego 1941 r. decyzją Biura Politycznego KC WPK(b) pion został przekazany z ludowego komisariatu spraw wewnętrznych (NKWD) pod jurysdykcję ludowego komisarza obrony.

⁵²⁰ Archiwum autora, Relacja Haliny Romańczuk z dnia 23 lutego 2018 r.

⁵²¹ Kasyno znajdowało się w nieistniejącym już budynku Resursy Obywatelskiej. Nazwa ul. Sienkiewicza postanowieniem Miejskiego Komitetu Wykonawczego w Białymstoku z dnia 8 stycznia 1940 r. została zmieniona na ul. Lenina.

⁵²² Государственный Архив Гродненской Области [dalej: ГАГО], ф. 292, оп. 3, д. 2, л. 1-3, Список воинских частей и учреждений дислоцируемых в Белостокском гарнизоне за 1940 г.; Archiwum autora, Relacja Haliny Romańczuk z dnia 23 lutego 2018 r.

⁵²³ D. Boćkowski, *Na zawsze razem...*, s. 210-211.

oraz część 1. KS. W koszarach przy ul. Bema znajdowało się dowództwo 4. DPanc. i część jej oddziałów, w tym 4. pcz. Byłe koszary 10. puł. przy ul. Kawaleryjskiej zajęły różne oddziały, w tym część 4. DPanc. Na lotnisku Krywlany stacjonowała 9. MDL oraz pododdziały obsługi i zabezpieczenia lotniska. Po drugiej stronie ul. Mickiewicza na odcinku od dzisiejszej ul. Wiewiórczej do ul. Jacka Kuronia znajdowała się baza magazynowa i obóz pododdziałów rozbudowujących lotnisko. W pałacyku Chaima Nowika przy ul. Sowieckiej 35⁵²⁴ znajdowała się siedziba dowództwa dywizji lotniczej, a w znajdującym się na jego zapleczu budynku kwaterowała kompania łączności dywizji.

Z powodu braku odpowiednich obiektów, oddziały 6. KZmech. zakwaterowano w dworach, majątkach i obiektach użyteczności publicznej. Z meldunku sporządzonego w połowie lipca 1940 r. przez szefa sztabu Zachodniego SOW Purkajewa wynika, że brakowało kwater dla 5400 żołnierzy korpusu w Białymstoku, dla 1800 w Żurobinie i dla 1000 w majątku Albertyn⁵²⁵. W meldunku sporządzonym 4 maja 1941 r. dowódca korpusu warunki zakwaterowania podległych oddziałów określił jako złe. Jedynie 4. DPanc. oraz 106. zmotoryzowany pułk strzelecki [dalej: zmot.ps.], 124. batalion łączności, 125. dywizjon artylerii przeciwpancernej, 58. batalion medyczno-sanitarny oraz część 29. Zmot.DS. zakwaterowane były w byłych polskich obiektach koszarowych. Panował tam jednak duży tłok, gdyż koszary nie były przystosowane na przyjęcie tak dużej liczby żołnierzy. W Słonimiu w trzech dwupiętrowych budynkach koszarowych zakwaterowano żołnierzy dwóch pułków zmotoryzowanych i 124. samodzielnego batalionu łączności 29. Zmot.DS⁵²⁶. W efekcie żołnierze spali na dwu lub trzypiętrowych pryczach, a posiłki spożywali w pomieszczeniach mieszkalnych lub pod gołym niebem w miejscu ich wydawania. 47. pcz, 77. part i 1. batalion 128. zmot.ps. 29. Zmot. DS. zakwaterowane były w ziemiankach. Pozostałe oddziały zostały rozmieszczone w budynkach byłych polskich szkół, w klasztorach, majątkach lub więzieniach. Najgorsze warunki mieszkaniowe panowały w stacjonujących w rejonie Słonimia: 128. zmot.ps. w Żyrowicach i 89. batalionie remontowo-naprawczym w Obozie Leśna⁵²⁷.

⁵²⁴ Budynek znajduje się przy dzisiejszej ulicy Lipowej. Do stycznia 1940 r. ulica nosiła nazwę Marszałka Piłsudskiego.

⁵²⁵ Доклад начальника штаба ЗапОВО М.А. Пуркаева в Генеральный штаб Красной Армии о выполнении оргмероприятий по округу, Нр 11461, 17 VII 1940, *Накануне...*, с. 122-126.

⁵²⁶ List Nikołaja Rochmana, żołnierza 124. samodzielnego batalionu łączności 29. Zmot.DS z dnia 6.10.1986 r., Archiwum Siergieja Piwowarczyka z Grodna, kopia w zbiorach autora.

⁵²⁷ ЦАМО РФ, ф. 38, оп. 11353, д. 899, л. 100-105, Доклад о состоянии военной части 9090. Numer 9090 był oznaczeniem kodowym 6. KZmech. Wchodzące w jego skład dywizje posiadały następujące oznaczenia kodowe: 4. DPanc. – 9325, 7. DPanc. – 8995, 29. Zmot.DS – 9191.

Korpuśny pułk motocyklowy zakwaterowano w klasztorze w Supraślu. Paweł Agafanowicz Golicyn, który jako poborowy przybył do pułku w październiku 1940 r. tak opisał warunki zakwaterowania: *Pułk zakwaterowano na terenie rozległego byłego klasztoru. W centrum stał imponujący kościół, zamieniony przez nasze dowództwo na salę sportową. Dookoła, wzdłuż ceglanoego ogrodzenia o grubości metra, znajdowały się murowane budynki z celami zakonników, które zostały zamienione na koszary. Wewnątrz nowo zbudowanych drewnianych budynków stały motocykle z wózkiem bocznym AM-600, wyprodukowane przez zakład w Taganrogu, samochody pancerne, kołowe pojazdy transportowe*⁵²⁸.

Nie lepiej przedstawiała się sytuacja z pomieszczeniami magazynowymi i warsztatami naprawczymi. Z korespondencji prowadzonej przez dowódców poszczególnych oddziałów z władzami miasta Białegostoku wynika, że wojskowi nie mogli liczyć w tym względzie na pomoc władz cywilnych. Przykładowo, dowódca 4. samodzielnego batalionu łączności kapitan Nikołaj Nikiticz Karpowski zakwaterowanego od 8 sierpnia 1940 r. na posesji przy ul. Marksa 56 (Jurowieckiej 56) na początku kwietnia 1941 r. żądał od Rady Miasta Białegostoku przekazania do jego dyspozycji dodatkowych pomieszczeń magazynowych przy ul. Poleskiej 47 i Fabrycznej 37. Zażądał również wysiedlenia z posesji przy ul. Marksa 56 jej właściciela. Władze miasta na jego żądania odpowiedziały odmownie⁵²⁹. Sytuację lokalową pododdziałów naprawczych czołgów miała poprawić baza remontowo–naprawcza, której budowę rozpoczęto wiosną 1941 r. przy ul. Choroszczańskiej 24. Jej budowę planowano zakończyć w grudniu 1941 r.

Podobnie przedstawiała się sytuacja z obiektami szkoleniowymi. W sporządzonym na początku maja 1941 r. meldunku generał Chackilewicz donosił o braku pomieszczeń dydaktycznych, poligonów i strzelnic. Najgorsza pod tym względem sytuacja była w 7. DPanc. oraz w 47. pcz, 77. part i 128. zmot.ps. 29. Zmot.DS. Ziemia wyznaczona przez miejscowe władze na potrzeby szkoleniowe korpusu nadal była użytkowana przez miejscową ludność. Dlatego też funkcjonowały polowe, prymitywne strzelnice, które wystarczały tylko do podstawowej nauki strzelania z broni palnej. 8. pcz i 4. pah 4. DPanc. strzelnic nie posiadały w ogóle, a 7. DPanc. i 29. Zmot.DS nie miały nawet wyznaczonych miejsc, w których planowano wybudować strzelnice. Jedyne pełnowartościowy poligon „Zielona” nie był przystosowany do prowadzenia strzelań do celów ruchomych. Z powodu braku materiałów budowlanych nie wybudowano wielu obiektów szkoleniowych, w tym poligonu

⁵²⁸ П. А. Голицын., *Записки начальника разведки*, Москва 2002, л. 5.

⁵²⁹ ГАООГО, ф. 292, оп. 3, д. 15, л. 64, Письмо командиры в/ч 9479, нр 70, 5 IV 1941.

chemicznego i saperskiego w stacjonującym w Ogrodnickach 41. samodzielny zmotoryzowany batalion inżynieryjny⁵³⁰.

Problemy lokalowe spowodowały, że duża część wojsk została skoszarowana w obozowiskach polowych, tzw. miasteczkach wojskowych (ros. военный городок) składających się z ziemianek i baraków, a w okresie wiosenno–letnim w obozowiskach namiotowych. Najlepiej tę sytuację można przedstawić na przykładzie 13. KZmech. Tylko dowództwo korpusu zakwaterowano w dwóch budynkach w Bielsku Podlaskim. Wchodzące w skład korpusu oddziały posiadały dużo gorsze warunki lokalowe i kwaterowały:

- w ziemiankach: 18. pmtoc., 25. zmot.ps, 31. pah, 50., 113. pcz, 128. pcz, 662. part, 25. batalion remontowy, 521. samodzielny batalion łączności, 77. zmotoryzowany samodzielny batalion inżynieryjny, 376. batalion inżynieryjny, 25., 31. batalion rozpoznawczy i 31. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej;
- w majątku Pietkowo - 25. pah,
- w majątkach Dołubowo i Torgowice - 148. pcz,
- w majątku Andryjanki - 62. pcz i 31. batalion pontonowo-mostowy,
- w znacjonalizowanych budynkach w Białowieży - 752. zmot.ps,
- w gospodarstwach wiejskich - 760. zmot.ps i 25. batalion pontonowy,
- w namiotach - 31. zmot.ps, część 148. pcz⁵³¹.

W wymienionych obozowiskach mieszkali szeregowi i podoficerowie. Panowały w nich ciężkie warunki. Przykładowo w obozowisku 25. zmot.ps żołnierze zostali zakwaterowani w 16 ziemiankach. W każdej z nich mieszkało 100 ludzi⁵³². Oficerowie z jednostek stacjonujących w obozowiskach polowych mieszkali na kwaterach u gospodarzy w okolicznych miejscowościach. 752. i 760. zmot.ps docelowo miały stacjonować na wschodnich przedmieściach Hajnówki, a 128. pcz i 662. pa na skraju Puszczy Białowieskiej na północny-wschód od miasta. W miejscach stałej dyslokacji tych oddziałów planowano wybudować stałe obozy polowe zaopatrzone w kuchnie, jadalnie i łaźnie.

Dowódca 25. DPanc. otrzymał kwotę 1300000 rubli na sfinansowanie budowy sposobem gospodarczym magazynów, kuchni, łaźni i innych obiektów w miejscu dyslokacji podległych oddziałów. Jednak z powodu braku siły roboczej rozpoczęcie prac nastąpiło

⁵³⁰ ЦАМО РФ, ф. 38, оп. 11353, д. 899, л. 100-105, Доклад о состоянии военной части 9090, Нр 00920, 4 V 1941.

⁵³¹ ЦАМО РФ, ф. 38, оп. 11353, д. 899, л. 191-215, Доклад о ходе формирования и развертывания боевой и политической подготовки в/ч 9825 по состоянию на 28.4.41 г. Numer 9825 był oznaczeniem kodowym 13. KZmech. Wchodzące w jego skład dywizje otrzymały następujące oznaczenia kodowe: 25. DPanc. – 9304, 31. DPanc. – 1710, 208. DZmot – 2803.

⁵³² J. Nikołajuk, *13. Korpus zmechanizowany na Podlasiu w czerwcu 1941 roku*, „Militaria XX wieku” 2008, Wydanie specjalne nr 6, s. 22-28.

dopiero w maju. Z kolei dowódca 208. Zmot.DS, której warunki bytowe były najgorsze w korpusie, na budowę obozowisk w rejonie Hajnówki otrzymał kwotę 600000 rubli. Podjęte prace przy budowie nowych obozowisk przedłużały się z powodu braku materiałów budowlanych i maszyn. Pracom nie sprzyjała też pogoda. W 1941 r. koniec marca, kwiecień i maj były bardzo dżdżyste. Trwały też prace na budowie koszar w Szepietowie. Docelowo miały w nich stacjonować oba pułki czołgów 25. DPanc.

Niewystarczające zasoby lokalowe w Białymstoku i okolicy spowodowały, że na terenie dzisiejszej targowicy miejskiej przy ul. Kawaleryjskiej Rosjanie zbudowali bazę magazynową oraz prowizoryczne koszary. Drugi kompleks zorganizowano wzdłuż obu stron linii kolejowej biegnącej do Bielska Podlaskiego, na odcinku od koszar do Folwarku Ignatki. Zamieszkujący je żołnierze zostali zakwaterowani w drewnianych barakach i namiotach. Koszary 42. pp przy ul. Traugutta zajęły oddziały m. in. 1. KS. Był to jednak obszar niewystarczający i na osiedlu Wygoda, na północ od koszar Rosjanie wybudowali kolejny kompleks magazynowo-koszarowy. Na potrzeby 7. DPanc zorganizowano koszary tymczasowe na terenie położonym między linią kolejową i Krupnikami. Dodatkowo część oddziałów dywizji zakwaterowano w Folwarku Nowosiółki i kompleksie zorganizowanym na północ od niego. Bazy magazynowe wybudowano w Starosielcach, Horodnianach i Księżynie.

Rozdział III

Plany, siły i środki stron w przededniu Operacji „Barbarossa”

3.1. Teren działań bojowych

Podpisany 28 września 1939 r. w Moskwie „Niemiecko-sowiecki układ o granicy i przyjaźni” zmieniał przebieg linii podziału ziem polskich uzgodniony 24 sierpnia, przesuując ją na wschód. Jej szczegółowy przebieg został opisany w „Dodatkowym protokole między ZSRS a Niemcami” podpisanym 4 października 1939 r.. Nowa linia demarkacyjna na północy biegła od granicy z Litwą rzeką Igorką powyżej Grodna i przechodziła w kierunku południowo-zachodnim rzeką Czarną Hańczę do ujścia rzeki Marycha, dalej na północ od Augustowa przez wieś Szczebra przechodziła w kierunku zachodnim do granicy Prus Wschodnich, następnie wzdłuż granicy z Prusami do rzeki Pisy, dalej wzdłuż tej rzeki do jej ujścia do Narwi, następnie wzdłuż jej biegu w rejon na wschód od Ostrołęki, przez Ostrów Mazowiecką i Małkinię, dochodząc do linii Bugu i dalej wzdłuż rzeki aż do Brześcia⁵³³. W ten sposób utworzony został obszar wychodzący daleko na zachód, z trzech stron otoczony przez Niemców. 9 października 1939 r. podpisany został dokument określający przebieg prac delimitacyjnych prowadzonych przez Centralną Mieszaną Komisję Graniczną ZSRS i III Rzeszy. W ciągu 10 miesięcy komisja wyznaczyła w terenie przebieg nowej linii granicy⁵³⁴.

Zajęty przez wojska sowieckie obszar Białostocki tworzył kształt łuku. Obszar ten określany był najczęściej nazwą „łuku białostockiego”. Rzadziej, głównie w literaturze sowieckiej i później rosyjskiej stosowano nazwy „występ białostocki” lub „balkon białostocki”. Na większości tego obszaru stacjonowała 10 Armia. Na jej prawym skrzydle w rejonie Grajewo-Augustów-Grodno znajdowała się 3. Armia, a na lewym skrzydle w rejonie Wysokie Litewskie-Brześć-Kobryń – 4. Armia. Z wojskowego punktu widzenia był to obszar trudny do obrony, gdyż potencjalny agresor łatwo mógł obejść sowieckie pozycje i zamknąć

⁵³³ Protokół uzupełniający w sprawie wytyczenia granicy między ZSRR a Niemcami, Moskwa, 4 X 1939, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 1, s. 275-279.

⁵³⁴ A. Aksamitowski, *Militarna rola Narwi w kampaniach wojennych XX wieku*, Warszawa 2006, s. 402-403.

pierścień okrażenia wokół znajdujących się na tym obszarze wojsk. Również szereg przeszkód naturalnych na tym terenie mógł zniechęcić agresora do ataku od czoła i wybrania wariantu obejścia pozycji przeciwnika.

Z drugiej strony ukształtowanie granic „łuku białostockiego” stwarzało Rosjanom duże możliwości przeprowadzenia działań zaczepnych w kierunku zachodnim. Operujące z tego obszaru sowieckie związki taktyczne swobodnie mogły wyprowadzić uderzenia w kierunku Warszawy i na południe od niej, bezpośrednio w kierunku zachodnim lub w kierunku Prus Wschodnich i Morza Bałtyckiego. Wojska sowieckie mogły też wyprowadzić koncentryczne uderzenie sił różnych frontów z terenu „występu białostockiego” i Galicji.

Białostoczczyzna leży u wrót przesmyku znajdującego się między Polesiem a załomem Niemna, tworząc tzw. bramę białostocką. Po przejściu tego korytarza przeciwnik atakujący z zachodu uzyskiwał możliwość szerokiego rozwinięcia frontu w kierunku wschodnim. Jest to obszar o dużym znaczeniu nie tylko taktycznym, ale i operacyjnym, gdyż przebiega tędy najkrótsza droga do Moskwy. Obrona naturalna obszaru opierała się przede wszystkim na rzekach i bagnach. Przepawy przez rzeki były chronione umocnieniami, dlatego odcinek ten wymagał głębokiego obejścia, ze względu na trudności w jego pokonaniu w ataku frontalnym. W I połowie XX w. był to obszar zniszczony kilkakrotnie w niedługim okresie czasu. W trakcie działań wojennych, front przechodził tędy latem 1915 r., dwukrotnie latem 1920 r. oraz we wrześniu 1939 r. W niektórych regionach, zwłaszcza we wschodniej części Białostoczczyzny, zniszczeniu uległo do 50% budynków⁵³⁵.

Odcinek górnej Narwi, Biebrza oraz środkowy Niemen, z położonymi nad nimi twierdzami Łomża, Osowiec i Grodno, jesienią 1939 r. znalazły się w sowieckiej strefie okupacyjnej. Rozdzielenie między ZSRS i III Rzeszę linii wodnej Wisła-Narew-Biebrza-Niemen spowodowało, że Narew utraciła znaczenie jako bariera militarna na osi zachód-wschód. Jednak środkowa i górna część rzeki mogła być wykorzystana do obrony na osi południe-północ, co miało pewne znaczenie ze względu na ukształtowanie „łuku białostockiego”. Również linia rzeki Biebrzy utraciła swoje znaczenie i nie stanowiła dla wojsk niemieckich znaczącej przeszkody, gdyż Niemcy dysponowali drogami, które pozwalały im na obejście tej strefy. W czerwcu 1941 r. Niemcy odstąpili od uderzenia na linii rzeki i swoje uderzenia wyprowadzili z Suwalszczyzny w kierunku na Grodno, Lidę i Wilno. Ponadto poprowadzenie granicy między Generalnym Gubernatorstwem a terenami

⁵³⁵ R. Umiastowski, *Terytorjum Polski pod względem wojskowym. Część wstępna i pierwsza*. Warszawa 1921, s. 212-217.

okupowanymi przez Rosjan na linii rzeki Bug spowodowało, że Niemcy znajdowali się na bezpośrednim przedpolu twierdzy Brześć. Był to teren o ważnym znaczeniu strategicznym, tworzył bowiem obszar wyjściowy do rozpoczęcia działań w kierunku wschodnim, ku bramie smoleńskiej. Atut ten dowódcy niemieccy wykorzystali z dużym powodzeniem w czerwcu 1941 r. kierując tam uderzenie 2. Grupy Pancerniej⁵³⁶.

Teren „łuku białostockiego” znajdował się we wschodniej części Niziny Polskiej, na obszarze Niziny Północnopodlaskiej. W centralnej jego części położona jest Wysoczyzna Białostocka i Wysoczyzna Bielska oddzielone doliną rzeki Narew. Wysoczyzna Białostocka leży pomiędzy Kotliną Biebrzańską a Doliną Górnej Narwi. Dużą jej część zajmuje Puszcza Knyszyńska. Wysoczyzna tworzy krajobraz z wysokimi wałami moren przekraczających 200 m n.p.m. Na północny-wschód od niej znajdują się Wzgórza Sokólskie, utworzone przez wysokie wały moren, ze wzniesieniami dochodzącymi do wysokości 240 m. Na południe od Wysoczyzny Białostockiej znajduje się Równina Bielska z Puszcą Białowieską na wschodzie i licznymi wzgórzami żwirowymi w części centralnej i na zachodzie. Przez równinę przebiega dział wodny Narwi i Bugu. Na południowy-zachód od Wysoczyzny Białostockiej rozciąga się Wysoczyzna Wysokomazowiecka. Tworzy ona krajobraz z licznymi miejscowościami, urozmaicony żwirowymi pagórkami. Na południe od Równiny Bielskiej leży Wysoczyzna Drohiczyńska. Jest to teren o urozmaiconym ukształtowaniu, położony między rzeką Nurzec i podlaskim przełomem rzeki Bug⁵³⁷.

Rzeka Narew płynie ze wschodu na zachód, przy czym na środkowym odcinku rzeka skręca na północ. Początkowo rzeka przepływa przez Dolinę Górnej Narwi. Obejmuje ona teren tworzący szerokie obniżenie wzdłuż osi wschód-zachód, którym płynie rzeka. Dno doliny jest zabagnione, podobnie jak jeden z jej lewych dopływów – rzeka Orłanka. Wody Narwi tworzą liczne meandry stanowiąc dużą barierę komunikacyjną. Narew w górnym i środkowym biegu posiada koryto nieuregulowane i kręte. Wraz z rozlewiskami (powyżej ujścia Biebrzy) tworzy przeszkodę trudną do pokonania. Szerokość rzeki jest zmienna, a jej głębokość dochodzi do 5 m. Na tym odcinku brzegi rzeki są przeważnie niskie i zabagnione. Rzeka bierze swój początek na wschodnich krańcach Puszczy Białowieskiej i płynie przez Podlasie spokojnie na zachód. Jej powolny nurt powoduje, że rzeka w górnym biegu tworzy wiele odnóg i bagnistych niewielkich jezior porośniętych trzciną i sitowiem. Bagnisty odcinek między Surazem i Żółtkami stanowi od zachodu bezpośrednią osłonę Białegostoku i odcinka

⁵³⁶ S. Czerep, *Wielka operacja zimowa pierwszej wojny światowej. Działania na kierunku mazursko-augustowskim od 7 do 21 lutego 1915 roku*, Oświęcim 2013, s. 28-29; A. Aksamitowski, *Militarna rola Narwi...*, s. 48-50.

⁵³⁷ *Ibidem*, s. 52-60.

linii kolejowej z Warszawy do Wilna. Stany wód Narwi uzależnione są od pory roku. Wiosenne przybory rozpoczynają się już w marcu i trwają do drugiej połowy maja. Rzeka wylewa również latem po obfitych opadach. W I połowie XX w. warunki przeprawy lub forsowania Narwi były trudne ze względu na podmokłą, odcinkami zabagnioną dolinę rzeki. Duża liczba zalewów i starorzeczy oraz torfiaste podłoże powodowały, że dolina rzeki była bardzo trudna do pokonania. Przy większych stanach wód przejazd przez nią był wręcz niemożliwy. W górnym biegu rzeki, na odcinku od źródeł do Żółtek, dolina rzeki ma szerokość od 300 do 4000 m. We wschodniej części dorzecza Narwi znajdują się dwa duże kompleksy leśne: Puszcza Knyszyńska położona na wschód i północ od Białegostoku oraz Puszcza Białowieska. Ta ostatnia na północy sięga górnego biegu Narwi, a na południu rzeki Leśna Lewa. Z rejonu Hajnówki, położonej na zachodnim skraju puszczy, wypływa rzeka Leśna Prawa, która początkowo płynie w kierunku południowo-wschodnim, a po połączeniu się z Leśną Lewą płynie w kierunku południowym i wpada do Bugu w rejonie Kołodna. Dolina rzeki jest bardzo bagna⁵³⁸.

Największym i najważniejszym prawym dopływem Narwi jest rzeka Biebrza z położonymi po obu jej brzegach rozległymi bagnami. Stanowi ona przedłużenie linii obronnej Narwi na odcinku północnym. Rzeka wypływa z rejonu Nowego Dworu położonego na południowy-zachód od Grodna. W górnej części płynie ze wschodu na zachód. Od ujścia Netty, rzeka zmienia kierunek na południowy. Szerokość Biebrzy waha się od 3-4 m w górnym do około 70 m w dolnym biegu, a głębokość od 0,5 do 10 m. Rzeka przepływa przez Kotlinę Biebrzańską utworzoną przez rozległe zabagnione i zatorfione obniżenie, obejmujące obszary bagienno-łąkowe. Długość kotliny wynosi około 100 km, a jej szerokość 10-20 km. W części centralnej i południowej kotlina jest bardzo trudna do przekroczenia. Dlatego też Kotlina Biebrzańska stanowi naturalną przeszkodę terenową, w większości swojej powierzchni bardzo trudną lub niemożliwą do przebycia. W działaniach obronnych teren ten pozwala niewielkimi siłami zabezpieczyć duży obszar i skutecznie powstrzymać natarcie. Przy działaniach ofensywnych wymusza na przeciwniku konieczność jego obejścia. Rzeka zabezpieczała w naturalny sposób prawe skrzydło 10. Armii. Jedyna przeprawa przez Biebrzę znajdowała się w Osowcu. Na północ od Biebrzy znajdują się jeziora augustowskie i masyw leśny Puszczy Augustowskiej. Przez puszcę w kierunku wschód-zachód biegnie Kanał Augustowski, który łączy rzeki Biebrzę i Niemen. Od wschodu puszcę opływa rzeka Niemen, biegnąca na tym odcinku z południa na północ. W Osowcu, w miejscu przeprawy,

⁵³⁸ *Ibidem*, s. 75-78. W latach 60. i 70. XX wieku duża część bagien i łąk nadnarwiańskich została zmeliorowana i osuszona.

wykorzystując dogodnie do obrony warunki, w końcu XIX w. Rosjanie wybudowali twierdzę. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, Wojsko Polskie wybudowało w tym rejonie dodatkowe umocnienia obrony stałej. Zabezpieczały one mosty: drogowy i kolejowy⁵³⁹.

Lewe skrzydło „łuku białostockiego” na odcinku od Brześcia do Małkini stanowiła rzeka Bug, biegnąca na tym odcinku z południowego-wschodu na północny-zachód. Rzeka charakteryzuje się silnym nurtem i odcinkami wysokich i stromych stoków na prawym brzegu. Odcinki wysokiego brzegu występują szczególnie w rejonie Mielnika, Drohiczyna i Nura. Szerokość jej doliny waha się od 130 m pod Brześciem do 400-600 w dolnym biegu. Na rzece Bug, na odcinku „łuku” mosty drogowe znajdowały się w Nurze, Tonkielach i Brześciu, a mosty kolejowe w Siemiatyczach i Brześciu. Jej prawym dopływem jest rzeka Nurzec, płynąca początkowo w kierunku północno-zachodnim, w rejonie Brańska tworzy łuk w kierunku północnym, następnie zmienia bieg w kierunku południowo-zachodnim aż do ujścia. Rzeka płynie spokojnym nurtem, tworząc liczne kanały, zwłaszcza w rejonie Bociek. Z tego powodu brzegi rzeki są zabagnione i trudne do przejścia. Natomiast główne przeprawy przez rzekę Nurzec znajdowały się w Ciechanowcu, Brańsku, Boćkach i Kleszczelach⁵⁴⁰.

We wschodniej części „łuku białostockiego” znajdowały się tereny nizinne z dużymi obszarami podmokłymi. Od północy tereny te ogranicza płynąca ze wschodu na zachód rzeka Niemen, a na południu Kanał Królewski i rzeka Prypeć. Jest to już ogromny obszar bagien poleskich z biegnącymi przez nie centralnie w kierunku wschód-zachód rzekami Muchawiec i Prypeć oraz łączącym je Kanałem Królewskim. Obszar ten stanowił naturalną przeszkodę oddzielającą Białoruś od Ukrainy. Przez obszar wschodniej części „łuku” przepływa kilka lewych dopływów Niemna. Są to biegnące z południa na północ rzeki: Świsłocz, Zelwianka i Szczara, wszystkie o bagnistych dolinach⁵⁴¹.

Do ważniejszych przeszkód operacyjnych na obszarze Białostoczczyzny zaliczano lasy i puszcze. Ograniczają one w znacznym stopniu teren, na którym można prowadzić walki. Kawaleria i artyleria są niemal zupełnie wyłączone z walk leśnych. Większe oddziały piechoty również nie są w stanie prowadzić w lesie skoordynowanych działań. Położenie dużych maszywów leśnych i rzek wskazywało jednoznacznie, że nieprzyjaciel może przeprowadzić uderzenie na Białostoczczyźnie między Białymstokiem i Bielskiem Podlaskim, a następnie między Puszcza Knyszyńską i Białowieską w kierunku na Baranowicze. Jedyną większą przeszkodą wodną była tu rzeka Narew płynąca przez środek Białostoczczyzny.

⁵³⁹ R. Umiastowski, *Terytorjum Polski...*, s. 208; A. Aksamitowski, *Militarna rola Narwi...*, s. 80-83.

⁵⁴⁰ R. Umiastowski, *Terytorjum Polski...*, s. 215; A. Aksamitowski, *Militarna rola Narwi...*, s. 87-89.

⁵⁴¹ Polska, Mapa fizyczna 1:1250000, Instytut Kartograficzny im. E. Romera, Lwów 1939, Reedycja.

Znajdowały się na niej mosty drogowe w Żółtkach, Bokinach, Surażu, na południe od wsi Ryboły i w miejscowości Narew oraz mosty kolejowe w Łapach i Strabli. Dalej na zachód znajdowały się jeszcze mosty drogowe w Łomży i Wiźnie. Lecz jedynie przez mosty w Żółtkach i na południe od Ryboł mogły przejechać średnie i ciężkie czołgi oraz ciężki sprzęt. Zajęcie przepraw w stanie nieuszkodzonym umożliwiło wojskom agresora szybki przerzut wojsk na północny brzeg rzeki. W tym przypadku atakujące wojska niemieckie po opuszczeniu pozycji wyjściowych nie miałyby przed sobą poważniejszych przeszkód terenowych, gdyż mogły wyprowadzić uderzenie na odcinku Wysokie Mazowieckie-rzeka Bug. Kolejne uderzenie mogło być wyprowadzone z rejonu Augustowa w kierunku na Grodno i dalej na Wołkowysk. W tym przypadku masyw Puszczy Augustowskiej zapewniał skrytość koncentracji wojsk, a kierunek uderzenia przebiegał na północ od Biebrzy i dalej na południe od Niemna. Jediną większą przeszkodą była rzeka Świsłocz i jej podmokła dolina. Z puszczy Augustowskiej możliwe było również wyprowadzenie uderzenia bezpośrednio w kierunku wschodnim, omijając od północy Grodno. Później jednak należało pokonać rzekę Niemen⁵⁴².

Ostatnim naturalnym kierunkiem niemieckiego uderzenia był obszar położony między Brześciem i Puszczą Białowieską w kierunku na Baranowicze i Mińsk. W tym przypadku od południa wojska niemieckie zabezpieczałyby bagna poleskie. Jednak w początkowym okresie operacji należało sforsować rzekę Bug. Na tym odcinku znajdowały się dwa mosty drogowe i jeden kolejowy w Brześciu oraz dalej dwie trasy: drogowa i kolejowa prowadzące przez Smoleńsk do Moskwy.

Na omawianym terenie do większych ośrodków miejskich należały: Białystok, Grodno, Brześć, Łomża, Bielsk Podlaski, Słonim, Wołkowysk i Baranowicze. Łączył je system szlaków drogowych i kolejowych. Ukształtowanie terenu powodowało, że główne drogowe szlaki komunikacyjne na opisywanym obszarze przebiegały w kierunku wschodnim lub północno-wschodnim wzdłuż linii:

- Brześć-Kobryń-Mińsk-Smoleńsk-Moskwa (tzw. brama smoleńska)
- Drohiczyn-Prużana-Słonim-Baranowicze,
- Warszawa-Ostrów Mazowiecka-Zambrów-Białystok-Grodno-Wilno,
- Ostrołęka-Łomża-Bielsk Podlaski-Prużana-Słonim-Baranowicze,
- Ostrołęka-Łomża- Białystok-Wołkowysk-Baranowicze-Mińsk,

⁵⁴² A. Aksamitowski, *Militarna rola Narwi...*, s. 90.

- Augustów-Grodno-Lida⁵⁴³.

Były to dobrze utrzymane i utwardzone szlaki. Jednak większość dróg na „łuku białostockim” nie posiadała utwardzonej nawierzchni. W okresie wiosennym i jesiennym drogi te pokrywały się błotem, które sprawiało, że zamieniały się w niezwykle trudne do przebycia przez pojazdy gąsienicowe bagniste trasy komunikacyjne. Dla samochodów stawały się po prostu nieprzejezdne. Z kolei podczas upalnego lata, wiele piaszczystych dróg utrudniało przejazd pojazdów mechanicznych. Samochody grzęzły w głębokim piachu, a poruszające się kolumny zmotoryzowane wzniewały gęste obłoki kurzu. Unoszące się w powietrzu odrobiny piasku i pyłu utrudniały widoczność, dostawały się do filtrów powietrza i chłodnic pojazdów mechanicznych powodując częste awarie silników. Piaszczyste drogi i unoszące się w powietrzu tumany kurzu utrudniały również przemarsz piechoty i taborów konnych.

Trasy kolejowe przebiegały natomiast wzdłuż linii:

- Warszawa-Łuków-Brześć-Baranowicze-Mińsk-Smoleńsk-Moskwa (linia Terespolska),
- Siedlce-Czeremcha-Hajnówka-Wołkowysk-Lida-Mołodeczno-Połock,
- Warszawa-Małkinia-Białystok-Grodno-Wilno-Dyneburg-Psków-Leningrad (dawna linia Warszawsko – Petersburska),
- Warszawa-Białystok-Wołkowysk-Baranowicze-Mińsk-Moskwa.

Między tymi szlakami znajdowały się poprzeczne linie kolejowe – pierwsza z Ostrołęki do Łap, oraz druga z Ełku do Chełma przechodząca przez Grajewo-Białystok-Brześć. Trasa kolejowa z Baranowicz do Białegostoku i Ostrołęki miała dobre połączenia z liniami kolejowymi na wschodzie i dlatego mogła spełniać dla Niemców istotną rolę w szybkim transporcie wojsk na front. Również Rosjanom trasa ta umożliwiała szybki przerzut wojsk i zaopatrzenia z głębi Związku Sowieckiego w rejon na zachód od Baranowicz⁵⁴⁴.

W położonym w centralnej części „łuku białostockiego” Białymstoku krzyżowały się główne szlaki drogowe i kolejowe. Przez stolicę regionu prowadził na wschód praktycznie tylko jeden szlak ewakuacji z terenu łuku – biegnące obok siebie droga i linia kolejowa, przechodzące przez Wołkowysk, Słonim do Baranowicz i dalej do Mińska. Równie ważnym ośrodkiem komunikacyjnym było Grodno na północy i Brześć na południu. W położonej pomiędzy Białymstokiem i Brześciem Czeremsze, znajdował się węzeł kolejowy, w którym

⁵⁴³ *Ibidem*, s. 63; G. Blau, *Niemiecka kampania w Rosji. Planowanie i operacje (1940-1942)*, Oświęcim 2014, s. 21.

⁵⁴⁴ *Ibidem*, s. 66; S. Czerep, *Wielka operacja zimowa...*, s. 38.

krzyżowały się linie kolejowe biegnące z Białegostoku, Wołkowyska, Brześcia Litewskiego i Siedlec⁵⁴⁵.

Opisane wyżej kierunki były brane pod uwagę przez dowództwo sowieckie jako potencjalne kierunki niemieckich uderzeń⁵⁴⁶, jednak nie zrobiono nic, by je zablokować w głębi terytorium. Nie przygotowano tam żadnej tylnej linii obrony. Rosjanie ograniczyli się jedynie do budowy rejonów umocnionych w bezpośredniej bliskości linii granicy. Fortyfikacje 68. Grodzieńskiego RU osłaniały od północy kierunki operacyjne z Suwałk na Białystok, Lidę i Augustów-Grodno, a w dalszej kolejności na Mińsk i Smoleńsk. Planowano wznieść w nim 606 obiektów. Dalej w kierunku południowo-zachodnim rozciągały się umocnienia 66. Osowieckiego RU, wznoszone w oparciu o zachodni skraj doliny Biebrzy. Planowano wybudowanie w nim 594 obiektów. Odcinek niemiecko-sowieckiej linii demarkacyjnej na odcinku od Narwi pod Ostrołęką do Bugu w rejonie Małkini pozbawiony był większych naturalnych przeszkód. Zabezpieczyć go miał 64. Zambrowski RU. Lewe skrzydło „łuku białostockiego” wzdłuż rzeki Bug zabezpieczał 62. Brzeski RU. Na jej prawym brzegu planowano wybudowanie 380 obiektów. Nieukończone fortyfikacje nie stanowiły poważnej przeszkody. W efekcie przełamanie ich, umożliwiała Niemcom w dalszej kolejności szybkie posuwanie się do przodu bez konieczności pokonywania kolejnych linii oporu.

Obszar „łuku białostockiego” był urozmaicony etnicznie. Zachodnie powiaty zamieszkiwała ludność polska, natomiast wschodnie w większości ludność białoruska. Powiaty centralne (głównie białostocki, bielski, sokólski i grodzieński) były etnicznie mieszane. Wsie polskie sąsiadowały tu z miejscowościami zamieszkałymi przez Białorusinów. W miastach i miasteczkach zamieszkiwały liczne społeczności żydowskie. W niektórych z nich (np. Krynki) Żydzi stanowili większość. Nieliczne miejscowości zamieszkiwali Niemcy, którzy tworzyli też niewielkie społeczności w miastach. Każda z narodowości miała inny stosunek do sowieckiego okupanta. Najliczniej władzę komunistyczną poparli Żydzi, którzy w krótkim czasie opanowali szereg stanowisk we władzach administracyjnych i partyjnych regionu. Ludność białoruska w większości zachowała postawę obojętną, jednak były regiony, zwłaszcza we wschodnich powiatach województwa białostockiego, gdzie była nastawiona pozytywnie do okupanta sowieckiego. Wynikało to przede wszystkim z wiary w poprawę politycznych i

⁵⁴⁵ R. Umiastowski, *Terytorjum Polski...*, s. 46; Polska, Mapa fizyczna 1:1250000, Instytut Kartograficzny im. E. Romera, Lwów 1939, Reedycja.

⁵⁴⁶ План прикрытия Западного Особого Военного Округа, Минск, VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 358-372.

ekonomicznych warunków ich życia. Zarówno społeczność żydowska, jak też część ludności białoruskiej uwierzyła w hasła głoszone w okresie dwudziestolecia przez ruch komunistyczny, obiecujące równość klasową, narodową i stworzenie równych szans w dostępie do edukacji i urzędów państwowych.

Zupełnie inny stosunek do okupanta miała ludność polska. W zdecydowanej większości była ona nastawiona niechętnie do nowych władz, a w niektórych przypadkach nawet wrogo. Władzom komunistycznym poparcia udzieliła jedynie część biedoty wiejskiej. Praktycznie od pierwszych dni okupacji ludność polska rozpoczęła tworzenie zbrojnych organizacji podziemnych. Polacy w większości przypadków nie angażowali się w działalność struktur administracyjnych i partyjnych okupanta, dlatego Rosjanie dążąc do jak najszybszej sowietyzacji zajętych terenów, przysyłali z głębi Związku Sowieckiego własnych działaczy i urzędników. Władze sowieckie zdawały sobie sprawę z niechętnego stosunku ludności okupowanych terenów i dążyły do szybkiej eliminacji środowisk nastawionych wrogo lub mogących w przyszłości stanowić dla nich zagrożenie. Bardzo szybko swoje struktury utworzyły służby specjalne NKWD i przystąpiły do inwigilacji ludności. Dodatkowo Rosjanie przystąpili do masowych represji polegających na aresztowaniu osób ze środowisk uważanych przez nich za wrogie i deportacji ich w głąb ZSRS, głównie na Syberię i do Azji Środkowej. W pierwszej kolejności zostały deportowane rodziny leśników i żołnierzy Wojska Polskiego. Rosjanie rozpracowywali również polskie organizacje podziemne i systematycznie je likwidowali. W ten sposób sowieckie władze komunistyczne dążyły do pełnego podporządkowania sobie okupowanych terenów⁵⁴⁷.

Obszar województwa białostockiego do marca 1939 r. podzielony był na 12 powiatów: augustowski, białostocki, bielski, grodzieński, łomżyński, ostrołęcki, ostrowski, sokólski, suwalski, szczuczyński, wołkowyski i wysokomazowiecki⁵⁴⁸. We wrześniu 1939 r. większość obszaru województwa białostockiego znalazła się pod okupacją sowiecką. Niemcy okupowali powiat suwalski oraz część powiatów augustowskiego, ostrołęckiego i ostrowskiego. Według spisu powszechnego ludności z 1931 r. teren województwa białostockiego zamieszkiwało

⁵⁴⁷ M. Gnatowski, *W radzieckich okowach (1939-1941)*, Łomża 1997; *Radziecka agresja 117 września 1939 r. i jej skutki dla mieszkańców ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej. Studia i materiały*, red. M. Gnatowski, Białystok 2000; W. Śleszyński, *Białystok w sowieckiej fotografii propagandowej 1939-1941. Proces aneksji i polityczno-prawnej sowietyzacji Białostoczczyzny*, Białystok 2000; W. Śleszyński, *Okupacja Sowiecka na Białostoczczyźnie 1939-1941. Propaganda i indoktrynacja*, Białystok 2001; D. Boćkowski, *Spoleczne i gospodarcze aspekty radzieckiej okupacji Białostoczczyzny 1939-1941. Próba bilansu* [w:] *Sowietyzacja i rusyfikacja północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej (1939-1941). Studia i materiały*, red. M. Gnatowski, D. Boćkowski, Białystok 2003.

⁵⁴⁸ W dniu 1 kwietnia 1939 r. w wyniku reformy administracyjnej z województwa białostockiego zostały wyłączone powiaty łomżyński, ostrołęcki i ostrowski. Przyłączono je do województwa warszawskiego.

1643844 osób. Był to region typowo rolniczy, bez większego przemysłu. Na wsi mieszkało 1247784 osób, co stanowiło 75,9% ogółu mieszkańców. Wśród mieszkańców województwa najliczniejsi byli Polacy, którzy stanowili 76,9% mieszkańców województwa. Kolejni pod względem liczebności byli Żydzi (12,5%) i Białorusini (9,1%). Pozostałe mniejszości narodowe, w tym Rosjanie, Litwini, Niemcy i Ukraińcy stanowiły zaledwie 1,5% ogółu mieszkańców. Najbardziej zaludnione były powiaty: grodzieński (213105 osób), bielski (202410 osób), wołkowyski (171327 osób), łomżyński (168167 osób) i białostocki (140078 osób). W stolicy województwa, w Białymstoku zamieszkiwało 91101 osób. Kolejne ważniejsze miasta regionu to Grodno (49669 mieszkańców), Łomża (25065 mieszkańców), Wołkowysk (15136 mieszkańców) i Bielsk Podlaski (7029 mieszkańców)⁵⁴⁹.

3.2. Plany, siły i środki niemieckie w ramach Grupy Armii „Środek”

Zajęcie przez Rosjan Besarabii i Północnej Bukowiny wywołało zaniepokojenie Hitlera. Wojska sowieckie zbliżyły się do rumuńskich pól naftowych, z których korzystali Niemcy. Ponadto Związek Sowiecki zintensyfikował działania dyplomatyczne na Bałkanach, a zwłaszcza w Bułgarii i Jugosławii. Rosjanie byli bowiem zainteresowani podpisaniem z Bułgarią traktatu o nieagresji i umowy o stacjonowaniu na jej terytorium kontyngentu wojsk sowieckich. To również niepokoiło Niemcy, które w tym czasie prowadziły działania bojowe przeciwko Wielkiej Brytanii. Hitler obawiał się, że podporządkowanie przez ZSRS krajów bałkańskich i jego uderzenie na Rumunię spowoduje, że Niemcy zostaną pozbawione głównego źródła ropy naftowej, a tym samym utrudni to, a może i uniemożliwi dalsze prowadzenie wojny na zachodzie. Swoje obawy przedstawił 31 lipca 1940 r. w Berghofie podczas narady z dowództwem Wehrmachtu i ogłosił podjęcie decyzji o zamiarze ataku na ZSRS⁵⁵⁰.

Widząc realne zagrożenie ze strony Związku Sowieckiego, Niemcy przystąpiły do zacieśnienia stosunków dyplomatycznych z sojusznikami i rozpoczęły poszukiwanie nowych, którzy wsparliby ich w wojnie z ZSRS. Odpowiednia koalicja została utworzona 27 września 1940 r., gdy Niemcy, Włochy i Japonia podpisały w Berlinie porozumienie polityczno-

⁵⁴⁹ *Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9.XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo białostockie*, Warszawa 1938, s. 23-31.

⁵⁵⁰ F. Halder, *Dziennik wojenny, T. II. Od planów inwazji na Anglię do początku kampanii na Wschodzie (1.7.1940-21.6.1941)*, Warszawa 1973, s. 68-69; H. Guderian, *Wspomnienia żołnierza*, Warszawa 1991, s. 114-115.

militarne, zwane „Paktem Trzech”. Pakt określał ogólnie podział stref wpływów w świecie i skierowany był przeciwko Stanom Zjednoczonym i ZSRS. Jego podpisanie doprowadziło do zaostrzenia relacji niemiecko-sowieckich. Próba złagodzenia powstałego napięcia została podjęta 13 listopada 1940 r. W tym dniu w Berlinie Hitler spotkał się z ludowym komisarzem spraw zagranicznych Związku Sowieckiego Mołotowem. W trakcie spotkania kanclerz III Rzeszy przedstawił projekt nowego podziału stref wpływów między obu państwami oraz zaproponował Związkowi Sowieckiemu przystąpienie do „Paktu Trzech”, jednak Mołotow nie podjął rozmowy na ten temat. Jednocześnie zażądał wyjaśnień w sprawie pobytu wojsk niemieckich w Finlandii i Rumunii oraz zaproponował by Finlandia, Rumunia i Bułgaria znalazły się wyłącznie w sowieckiej strefie wpływów. W efekcie rozmowy zakończyły się brakiem uzgodnień, gdyż żadna ze stron nie była skłonna do przyjęcia propozycji rozmówcy⁵⁵¹.

Jesienią 1940 r. obie strony zrozumiały już, że konflikt między nimi jest nieunikniony oraz że jest tylko kwestią czasu, kiedy się rozpocznie. W obu krajach przystąpiono do intensywnych przygotowań wojennych. Niemcy rozpoczęli stopniowy przerzut swych wojsk z Europy Zachodniej do Generalnej Guberni, Słowacji i Rumunii. Rosjanie zaś kontynuowali rozbudowę ilościową swojej armii. Jednocześnie zintensyfikowali działania wywiadowcze w celu rozpoznania sił niemieckich gromadzonych przy ich zachodniej granicy.

Przygotowując się do ataku na Związek Sowiecki, Niemcy nadal jednak poszukiwali sojuszników do walki ze wschodnim sąsiadem. W wyniku działań dyplomatycznych pozyskali przychyłność Finlandii, Rumunii, Węgier, Słowacji, Bułgarii⁵⁵² i Jugosławii⁵⁵³. Większość z nich przystąpiła do „paktu trzech”⁵⁵⁴.

⁵⁵¹ K. Grünberg, *Adolf Hitler...*, s. 256-263; M. Kuczmański, *Działania niemieckich wojsk pancernych na froncie wschodnim w lecie 1941 r.*, „Acta Universitatis Lodzianae. Folia Historica” 2001, nr 73, s. 83-120; F. Halder, *Dziennik wojenny...*, s. 224-226.

⁵⁵² Bułgaria przystąpiła do „Paktu Trzech” w dniu 1 marca 1941 r. i wyraziła zgodę na przemarsz przez jej terytorium wojsk niemieckich przygotowujących się do ataku na Grecję. Odmówiła jednak udziału w ataku na ZSRS. Jej wojska wiosną 1941 r. wsparły armię niemiecką w ataku na Grecję i Jugosławię.

⁵⁵³ W dniu 25 marca 1941 r. między III Rzeszą i Jugosławią został podpisany układ o przystąpieniu Jugosławii do „Paktu Trzech”. Informacja o jego podpisaniu wywołała falę niezadowolenia wśród ludności kraju i w kręgach wojskowych. W efekcie dwa dni później doszło do wojskowego zamachu stanu. Powołany został wówczas nowy rząd, który natychmiast zerwał porozumienie z Niemcami i kilka dni później, 1 kwietnia zawarł układ o przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. W tej sytuacji Hitler postanowił zaatakować Jugosławię zbrojnie. Agresja rozpoczęła się 6 kwietnia 1941 r. i zakończyła się całkowitym zajęciem kraju. Oprócz armii niemieckiej w działaniach wojennych wzięły udział wojska włoskie, bułgarskie i węgierskie. Po kapitulacji armii jugosłowiańskiej część obszaru kraju została podzielona między Niemcy, Włochy, Bułgarię i Węgry. Na pozostałych terenach powstało zależne od Niemców tzw. Niepodległe Państwo Chorwackie.

⁵⁵⁴ R. Butler, *Szakale Hitlera, Tajemnice polityki III Rzeszy wobec jej sojuszników*, Warszawa 2001, s. 44-65; K. Grygajtis, *Sowiecka polityka podbojów...*, s. 21-65; H. Guderian, *Wspomnienia...*, s. 117. Do „paktu trzech” przystąpiły: Węgry (20 XI 1940), Rumunia (23 IX 1940), Słowacja (24 IX 1940), Bułgaria (1 III 1941) i Jugosławia (25 III 1941). Kilka dni później, w wyniku zamachu stanu Jugosławia zerwała pakt.

Po przegranej powietrznej „Bitwie o Anglię” Hitler odwołał rozkaz o niemieckim lądowaniu w Wielkiej Brytanii i postanowił skupić się na przygotowaniach do wojny na wschodzie. Wstępny plan działań został opracowany jesienią 1940 r. pod kryptonimem „Fall Otto” i w dniu 5 grudnia przedstawiony Hitlerowi⁵⁵⁵. Przywódca Rzeszy zaaprobował go. W tym samym miesiącu – 18 grudnia 1940 r. podpisał Dyrektywę nr 21, nakazując rozpoczęcie przygotowań do ataku na ZSRS. Dyrektywa otrzymała kryptonim „Barbarossa”. Wskazane w niej zostały tylko ogólne założenia wojny na wschodzie i podstawowe cele. Miało to być jedno silne uderzenie przeprowadzone w ramach jednej szybkiej kampanii. Zgodnie z dyrektywą głównym celem miało być szybkie rozbitcie Armii Czerwonej, przy czym zgrupowania pancerne miały rozciąć siły sowieckie na części, które następnie planowano okrążyć i całkowicie zniszczyć⁵⁵⁶. Zamiar ogólny operacji Hitler określił w następujący sposób: *Stojące w zachodniej Rosji masy wojsk rosyjskich należy zniszczyć śmiałymi operacjami przez głębokie wdarcie się klinów pancernych i uniemożliwienie zdolnym do boju wojskom odwrotu w głąb obszaru rosyjskiego. W szybkim pościgu należy uchwycić linię, spoza której lotnictwo rosyjskie nie będzie mogło napadać na rdzenne niemieckie obszary*⁵⁵⁷.

Zgodnie z przyjętym planem, do końca kampanii, czyli do zimy 1941 r. Wehrmacht miał zająć Moskwę i osiągnąć linię Archangielsk-Wołga. Ostatecznym celem niemieckiej operacji było utworzenie bariery przeciwko Rosji azjatyckiej wzdłuż wskazanej linii. Miało to zabezpieczyć teren Niemiec przed działaniem sowieckiego lotnictwa bombowego i jednocześnie umożliwić Luftwaffe prowadzenie działań przeciwko sowieckim ośrodkom przemysłowym zlokalizowanym na Uralu. Do agresji na Związek Sowiecki miały zostać wydzielone wszystkie dostępne siły, z wyjątkiem tych, które były niezbędne do okupacji zajętych już terytoriów. Wsparcie powietrzne wojsk lądowych zapewniała Luftwaffe, która miała wyodrębnić stosowne siły, zachowując jednocześnie niezbędne oddziały do obrony powietrznej Niemiec i do zwalczania brytyjskiej żeglugi morskiej na Atlantyku. Ponadto siły niemieckie na froncie miały wzmocnić wojska sojuszników: Finlandii na północy i Rumunii na południu. Pierwotnie założono, że przeprowadzenie ataku ze względu na warunki pogodowe będzie możliwe w maju 1941 r., dlatego też koncentracja wojsk i wszystkie przygotowania do agresji planowano zakończyć do 15 maja⁵⁵⁸. Jednak rozpoczęta w kwietniu

⁵⁵⁵ F. Halder, *Dziennik wojenny...*, s. 256.

⁵⁵⁶ M. Kuczmarowski, *Działania niemieckich wojsk...*, s. 83-120; G. Blau, *Niemiecka kampania...*, s. 24-35.

⁵⁵⁷ *Wariant „Barbarossa. Wytyczne nr 21*, Berlin, 18 XII 1940, H. Guderian, *Wspomnienia...*, s. 391-393; M. Kuczmarowski, *Działania niemieckich wojsk...*, s. 83-120.

⁵⁵⁸ K. Grünberg, *Adolf Hitler...*, s. 266; G. Blau, *Niemiecka kampania...*, s. 32-35.

1941 r, nieplanowana wcześniej agresja na Jugosławię i Grecję spowodowała, że majowy termin uległ zmianie. 30 kwietnia Hitler zdecydował, że operacja przeciwko ZSRS rozpocznie się 22 czerwca 1941 r. W swoich wspomnieniach ówczesny szef sztabu 4. Armii generał Günther Blumentritt podał następujące powody ustalenia terminu agresji na ZSRS: *Rozpoczęcie operacji „Barbarossa” zaplanowano wstępnie na 15 maja. Był to najwcześniejszy termin, ponieważ musieliśmy czekać, aż drogi wyschną po wiosennych roztopach. Wojska zmechanizowane utknęłyby w kwietniu, kiedy rzeki i strumienie wzbierają, a rozległe połacie zachodniej Rosji pokrywają wiosenne wody. [...]Ale nawet gdyby nie było kampanii bałkańskiej, rozpoczęcie wojny z Rosją musiałyby zostać przesunięte, ponieważ w 1941 r. odwilż przyszła późno i Bug na odcinku 4. Armii wstąpił w swoje brzegi dopiero na początku czerwca*⁵⁵⁹.

Ze względu na warunki terenowe, tj. podział zachodnich terenów ZSRS przez bagna poleskie na część północną i południową, zdecydowano, że główne uderzenie nastąpi na północ od Polesia, gdzie według niemieckiego wywiadu znajdowało się najsilniejsze zgrupowanie nieprzyjaciela. Na pierwszym etapie przygotowań do realizacji uderzenia na tym obszarze przeznaczono dwie grupy armii, które przy wsparciu lotnictwa miały zaatakować Białoruś i republiki nadbałtyckie. Najsilniejsza z nich operując dużymi związkami pancernymi z rejonu Warszawy i na północ od niej, miała zaatakować Białoruś w taki sposób, by rozbić siły Rosjan znajdujące się na obszarze na zachód od Smoleńska. Skuteczność niemieckich działań na tym etapie operacji miała zależeć przede wszystkim od zaskoczenia przeciwnika i szybkości poruszania się związków pancernych. Tuż za nimi miały postępować jednostki piechoty, które miały otaczać i niszczyć odseparowane oddziały wroga. Zadania te wojska lądowe miały realizować w ścisłym współdziałaniu z lotnictwem. Luftwaffe otrzymała zadanie zneutralizowania sowieckich sił lotniczych, zakłócenia komunikacji, zapobiegania koncentracji sowieckich sił lądowych na obszarach zalesionych, wspierania czołówek oddziałów niemieckich oraz zapewnienia panowania w powietrzu nad linią frontu⁵⁶⁰.

Następnie związki szybkie tej grupy miały zostać skierowane na północ, by wspólnie z grupą armii operującą z Prus Wschodnich opanować Leningrad i Kronsztad. Dopiero wtedy wojska niemieckie miały uderzyć na Moskwę. Zakładano, że zdobycie przez nie Moskwy

⁵⁵⁹ Г. Блюментритт, *Московская битва*, [w:] *Роковые решения Вермахта*, ред. З. Вестфаль и др., Ростов на Дону 1999, с. 64-127. Szef Sztabu Generalnego Wojsk Lądowych gen. Franz Halder w swoim *Dzienniku wojennym* podaje datę 16 maja 1941 r. Niewątpliwie na wyznaczenie nowego terminu agresji na ZSRS miała wpływ kampania na Bałkanach, której Niemcy pierwotnie nie zamierzali prowadzić.

⁵⁶⁰ G. Blau, *Niemiecka kampania...*, s. 22.

spowoduje załamanie się morale Rosjan i w efekcie może doprowadzić do ich kapitulacji. Uwagi generała Ericha Marcksa o tym, że upadek Moskwy i utrata najcenniejszych terytoriów europejskich, nie musi oznaczać upadku rządu sowieckiego, gdyż Rosjanie mogliby dalej stawiać opór w Azji i w oparciu o bazę przemysłową za Uralem utrzymywać stan wojny przez nieokreślony czas, zostały zignorowane. Niemieckie Naczelne Dowództwo Wojsk Lądowych podzielało opinię Hitlera, który uważał, że opanowanie przez Niemców Białorusi, Ukrainy, Leningradu i Moskwy zmusi Rosjan do zaakceptowania przedstawionych warunków pokojowych. Gdyby jednak odmówili zaprzestania walki, Hitler zdecydowany był kontynuować ofensywę aż do Uralu⁵⁶¹.

Szef Sztabu Generalnego wojsk lądowych generał pułkownik Franz Halder w prowadzonym „Dzienniku wojennym” opisał zadania wojsk niemieckich następująco: *Prowadząc ofensywę przeciwko armii rosyjskiej należy unikać spychania jej przed siebie, gdyż jest to niebezpieczne. Od początku ofensywa nasza powinna zmierzać do tego, aby stosując odpowiednie metody działania rozdrobnić ją i likwidować jej okrążone elementy. Ugrupowanie naszych wojsk na pozycji wyjściowej powinno więc umożliwiać prowadzenie wielkich operacji oskrzydających. Gdy Rosjanie odczują skutki naszych uderzeń, to od pewnego momentu, tak jak to się działo w Polsce, załame się system transportu, łączności itp. i nastąpi pełna dezorganizacja*⁵⁶².

Przygotowując się do ataku, Niemcy dokładnie rozpoznali teren przyszłych działań wojennych i analizowali publikacje poświęcone walkom prowadzonym w przeszłości na terenie Rosji. Wyniki przeprowadzonych analiz przedstawiali oficerom wyższego szczebla w trakcie prowadzonych specjalnie w tym celu wykładów. Generał Blumentritt w następujący sposób opisał przygotowania w dowództwie 4. Armii: *Studiowaliśmy też wojnę rosyjsko-polską 1920 r. Jako szef sztabu 4. Armii wygłosiłem na ten temat szereg wykładów dla oficerów naszego sztabu, ilustrując przebieg wydarzeń szczegółowymi schematami i mapami. Bagna Prypeci odegrały w tej wojnie ważną rolę. Rozległy region bagien i lasów, rozciągający się od Brześcia po Dniepr i prawie równy powierzchni całej Bawarii, był teraz, jak poprzednio, całkowicie nieprzenikniony. Podczas pierwszej wojny światowej utorowaliśmy sobie drogę przez to terytorium i wkrótce mieliśmy przejść przez nie ponownie*⁵⁶³.

⁵⁶¹ *Ibidem*, s. 22-24, 40; H. Guderian, *Wspomnienia...*, s. 118-120; К. Залесский, *Вермахт. Сухопытные войска и Верховное командование*, Москва 2005, с. 287-288. Generał Erich Marcks na polecenie szefa Sztabu Generalnego wojsk lądowych generała Haldera opracował wstępny plan operacji przeciwko ZSRS, który przedstawił 5 sierpnia 1940 r. Stanowił on podstawę do dalszych prac sztabowych nad planem kampanii na wschodzie.

⁵⁶² F. Halder, *Dziennik wojenny...*, s. 261.

⁵⁶³ Г. Блюментрит, *Московская битва...*, с. 64-127.

W miarę rozwoju prac przygotowawczych do agresji, pierwotny plan został zmodyfikowany. Zgodnie z wydaną przez Naczelne Dowództwo Wojsk Lądowych 31 stycznia 1941 r. dyrektywą, do agresji na Związek Sowiecki Niemcy rozwinęły wojska lądowe w trzech związkach operacyjnych: Grupie Armii [dalej: GA] „Północ”, GA „Środek” i GA „Południe”. Ich zadanie polegało na rozbiciu sowieckich sił zbrojnych w republikach nadbałtyckich, na Białorusi i prawobrzeżnej Ukrainie. W sumie w trzech grupach zgromadzono 102 dywizje piechoty (w tym 4 dywizje lekkie i 2 strzelców górskich), 19 pancernych, 14 zmotoryzowanych (w tym 4 dywizje SS), dywizję kawalerii, 3 dywizje ochronne i 2 nowosformowane⁵⁶⁴. Łącznie wojska ześrodkowane do ataku stanowiły równowartość 141 dywizji. W czerwcu 1941 r. Niemcy zgromadziły do ataku na ZSRS 4 mln 50 tys. żołnierzy, w tym 3,3 mln w wojskach lądowych i 650 tys. w siłach lotniczych. Na początku czerwca 1941 r. w wojskach lądowych znajdowało się 5675 czołgów, 202 niszczyciele czołgów, 377 dział szturmowych oraz 38 dział samobieżnych. Do wsparcia wojsk niemieckich w wojnie z ZSRS przygotowywały się też Finlandia, Słowacja, Rumunia i Węgry⁵⁶⁵.

Każdy z wymienionych niemieckich związków operacyjnych otrzymał ogólne zadania na czas kampanii na wschodzie. GA „Północ” miała za zadanie przeprowadzić uderzenie w kierunku na Leningrad przez terytorium republik nadbałtyckich, a następnie we współdziałaniu z wojskami fińskimi zdobyć Leningrad i Kronsztad. Natomiast GA „Środek” otrzymała zadanie rozbicia znajdujących się na Białorusi zgrupowań wojsk sowieckich oraz kontynuowania uderzenie w kierunku na Moskwę i zdobycia jej. GA „Południe” miała uderzyć na Ukrainę, rozbić znajdujące się tam zgrupowanie Armii Czerwonej i docelowo zająć Donbas aż do linii rzeki Wołga. Działania wojsk niemieckich miały być

⁵⁶⁴ F. Halder, *Dziennik wojenny...*, s. 550; G. Blau, *Niemiecka kampania...*, s. 37-40.

⁵⁶⁵ Dyrektywa OKH w sprawie strategicznego rozwinięcia wojsk z 31.1.1941 „Barbarossa”, F. Halder, *Dziennik wojenny...*, s. 555-561; H. Guderian, *Wspomnienia...*, s. 117-118; E. Zemke, *Armia Czerwona...*, s. 381, P. Carell, *Operacja „Barbarossa”...*, s. 20-21; R. Butler, *Szakale Hitlera...*, s. 77-86; M. Fiszer, J. Gruszczyński, *Operacja „Barbarossa” 1941. Hitler uderza na ZSRR*, Poznań 2009, s. 45-48; T. Lisiecki, *Barbarossa 1941, vol. I*, Warszawa 2003, s. 50-61; М. Коломиец, М. Макаров, *Прелюдия к "Барбароссе"...*, с. 8; П. Эббот, Н. Томас, *Союзники Германии на Восточном Фронте 1941-1945*, Москва 2001, с. 13-55; M. Axworthy, H. Serbanescu, *The Romanian Army of World War 2*, London 1991, s. 10-13; T. Klubert, *Slovenska Armada v Druhej Svetovej Vojne slovom a obrazom*, Bratislava 2016, s., 95-102; P. Micianik, *Slovenska Armada v taženi proti Sovietskemu Zvazu (1941-1944). V operaciji Barbarossa*, Bratislava 2007, s. 52-62; C. Kliment, D. Bernad, *Madarska Armada...*, s. 30-31; G. Blau, *Niemiecka kampania...*, s. 47. Finlandia zmobilizowała 15 dywizji piechoty, brygadę kawalerii i 2 brygady strzelców. Słowacja 2 dywizje piechoty i grupę zmotoryzowaną tzw. Rychłą Skupinę, liczącą 1910 żołnierzy, 36 dział, 47 czołgów lekkich i 3 samochody pancerne. Węgrzy do dnia rozpoczęcia agresji zmobilizowali jedynie Karpacką GA i Korpus Szybki (141 czołgów lekkich i tankietek) – łącznie 5 brygad (2 zmotoryzowane, oraz po brygadzie kawalerii, ochrony pogranicza i górskiej). Rumuni wystawili do walk na wschodzie 15 dywizji piechoty, 3 brygady górskie, 4 kawalerii, pancerną i 2 forteczne. Finowie przystąpili do działań na froncie 25 czerwca, a dwa dni później Węgry wypowiedziały wojnę ZSRS. Bułgaria jako sojusznik Niemiec odmówiła udziału w wojnie na wschodzie.

przeprowadzone zdecydowanie i szybko, dlatego też w skład każdej z grup weszły silne zgrupowania pancerne i zmotoryzowane. Na północy i południu zgromadzono po jednej grupie pancernej, a na kierunku głównego uderzenia dwie. Łącznie w wojskach pancernych i zmotoryzowanych zgromadzono 3389 czołgów⁵⁶⁶.

Ugrupowanie sił niemieckich wyraźnie wskazywało, że punkt ciężkości znajdował się w GA „Środek”. Dowodził nią feldmarszałek Fedor von Bock⁵⁶⁷. Pierwszym zadaniem wojsk grupy było rozbicie wojsk sowieckich na Białorusi i szybkie wyjście w rejon Smoleńska. Dlatego naprzeciwko wojsk Zachodniego SOW Niemcy ześrodkowali dwie armie i dwie grupy pancerne. Wojska GA „Środek” podzielone zostały na dwa zgrupowania uderzeniowe: północne i południowe. Zgrupowanie północne składało się z 9. Armii i 3. GPanc., natomiast południowe z 4. Armii i 2. GPanc. Ugrupowanie wojsk odpowiadało przyjętemu planowi ataku, który zakładał przeprowadzenie silnych uderzeń na północną i południową część Zachodniego SOW, a następnie okrążenie i zniszczenie wojsk sowieckich znajdujących się między Białymstokiem i Mińskiem. W dalszej kolejności wojska niemieckie miały prowadzić działania tak, by zapobiec koncentracji wojsk sowieckich w górnym biegu Dźwiny.

Szczególną uwagę niemieckie dowództwo przywiązywało do działań wojsk pancernych. Zadaniem 2. GPanc. generała pułkownika Heinza Guderiana było przerwanie nadgranicznych umocnień po obu stronach Brześcia i przeprowadzenie natarcia wzdłuż szos w kierunku na Łuck i Mińsk, a następnie w rejon Smoleńska, w celu uniemożliwienia ześrodkowania się wojsk przeciwnika, zniszczenia wrogich sił na zachodnim brzegu Dniepru i otwarcia drogi w kierunku Moskwy. Pierwszym zadaniem grupy było zniszczenie znajdujących się w rejonie Białegostoku i Wołkowyska sił przeciwnika poprzez szybkie uderzenie na Mińsk we współdziałaniu z nacierającą przez Olitę i Wilno w kierunku na północ od Mińska 3. GPanc. generała pułkownika Hermanna Hotha, a następnie szybkie zajęcie rejonu Smoleńska. Spotkanie grup pancernych miało nastąpić w rejonie Mińska. Dodatkowo działania wiążące siły sowieckie znajdujące się na „łuku białostockim” miały prowadzić korpusy armijne piechoty. Atakująca z północy i południa piechota docelowo miała stworzyć mniejszy pierścień okrążenia wokół wojsk 10 Armii na wschód od Białegostoku. Po rozbiciu wojsk sowieckich na Białorusi oraz po zajęciu Smoleńska, jedna grupa pancerna

⁵⁶⁶ P. Carell, *Operacja „Barbarossa”*..., s. 20-21; М. Коломиєц, М. Макаров., *Прелюдия к "Барбароссе"*..., с. 10; G. Blau, *Niemiecka kampania*..., s. 38-40.

⁵⁶⁷ ЦАМО РФ, ф. 500, оп. 12454, д. 254, л. 18, Stellenbesetzung Oberkommando der Heeresgruppe B. Stand: 15 März 1941. Armeeoberkommando 4, 15 III 1941.

miała przeprowadzić uderzenie na północ w celu wsparcia wojsk GA „Północ”, a druga ruszyć w kierunku Moskwy⁵⁶⁸.

W skład 4. Armii feldmarszałka Günthera von Kluge działającej na południowym skrzydle GA „Środek” weszły VII, IX, XIII i XLIII Korpusy Armijne [dalej: KA]. Współdziałająca z nią 2 GPanc. składała się z XXIV, XLVI i XLVII Korpusów Zmotoryzowanych [dalej: KZmot.] i XII KA. Łącznie południowa grupa uderzeniowa liczyła 19 dywizji piechoty, 5 pancernych, 3 zmotoryzowane, 2 ochronne, dywizję kawalerii oraz zmotoryzowany pułk piechoty. Do 9. Armii generała pułkownika Adolfa Straussa tworzącej lewe skrzydło zostały włączone VIII, XX i XLII KA. Z armią współdziałała 3. GPanc. składająca się z XXXIX i LVII KZmot. oraz V i VI KA. Łącznie północna grupa uderzeniowa liczyła 12 dywizji piechoty, 4 pancerne, 3 zmotoryzowane, dywizję ochronną oraz brygadę zmotoryzowaną (szkolną). Rezerwę grupy armii stanowiła tylko jedna dywizja piechoty. W początkowym okresie agresji większość sił grupy północnej miała działać przeciwko 11. Armii Nadbałtyckiego SOW, a następnie po jej rozbiciu uderzyć na wojska Zachodniego SOW. W grupie generała Guderiana znajdowało się 1157, a w grupie generała Hotha 1048 czołgów i innych pojazdów pancernych⁵⁶⁹. W sumie w składzie GA „Środek”, która rozwinęła się na odcinku do Gołdapi do Włodawy, znajdowało się 31 dywizji piechoty, 9 pancernych, 6 zmotoryzowanych, 3 ochronne, dywizja kawalerii oraz brygada i pułk zmotoryzowany.

Ponadto GA „Środek” podporządkowano jeszcze dodatkowe oddziały wsparcia. Było to m. in.: 15 dywizjonów armat kal. 100 mm, 3 dywizjony armat kal. 150 mm, 17 dywizjonów moździerzy kal. 210 mm, 3 dywizjony moździerzy, 4 baterie artylerii kolejowej, 22 zmotoryzowane bataliony saperów, 12 batalionów mostowych, 35 batalionów budowlanych, dywizjon rozpoznawczy, batalion karabinów maszynowych, 6 dywizjonów przeciwpancernych, 4 bataliony przeciwlotnicze i 3 pociągi pancerne. Wymienione oddziały zostały przydzielone w celu wsparcia piechoty w przełamaniu rejonów umocnionych Rosjan oraz w celu zbudowania przepraw na licznych przeszkodach wodnych w pasie natarcia grupy armii. Działania te, zwłaszcza w początkowym okresie inwazji miały umożliwić szybkie przełamanie oporu wojsk sowieckich i wyjście wojsk niemieckich na ich tyły⁵⁷⁰.

⁵⁶⁸ Dyrektywa OKH w sprawie strategicznego rozwinięcia wojsk z 31.1.1941 „Barbarossa”, F. Halder, *Dziennik wojenny...*, s. 555-561; Директива командования Группы Армий "Б" (Центр) по стратегическому развертыванию "Барбаросса", Берлин, XII 1940, *На земле...*, s. 294-298; H. Guderian, *Wspomnienia...*, s. 1118-1119; P. Carell, *Operacja „Barbarossa”...*, s. 20-21;

⁵⁶⁹ А. Смирнов, А. Сурков, *1941: бои в Белоруссии...*, s. 4; R. Frańczak, K. Kamińska, *Stan niemieckich pułków pancernych w czerwcu 1941 roku przed operacją „Barbarossa”*, „Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego” 2002, nr 1, s. 95-117.

⁵⁷⁰ В. Хаупт, *Сражения группы армий "Центр". Взгляд офицера вермахта*, Москва 2006, s. 21-22.

Tabela 43. Skład wojsk Grupy Armii „Środek” 21 czerwca 1941 r.

<i>Związek operacyjny</i>	<i>Korpus</i>	<i>Dywizja</i>	<i>Inne oddziały</i>
3. Gpanc.	XXXIX KZmot.	7., 20. DPanc., 14., 20. DZmot.	-
	LVII KZmot.	12., 19. Dpanc., 18. DZmot.	-
	V KA	5., 35. DP	-
	VI KA	6., 26. DP	-
9. Armia	VIII KA	8., 28., 16.1 DP	900. Samodzielna Brygada
	XX KA	162., 256. DP	561. dywizjon niszczycieli czołgów, 210. dywizjon dział szturmowych
	XLII KA	87., 102., 129. DP	-
	-	403. Dywizja Ochronna ⁵⁷¹	-
2. Gpanc.	XXIV KZmot.	3., 4. DPanc, 10. DZmot, 1. DK, 267. DP	521., 543. dywizjon niszczycieli czołgów
	XLVI KZmot.	10. DPanc, DZmot. SS „ Das Reich”, pzmot. „Gross-Deutschland”,	-
	XLVII KZmot.	17., 18. DPanc, 29. DZmot., 167. DP	611. dywizjon niszczycieli czołgów, 100. batalion czołgów miotaczy ognia
	XII KA	31., 34., 45. DP	-
	-	255. DP	Grupa lotnictwa bombowego bliskiego zasięgu, paplot „Hermann Göring”
4. Armia	VII KA	7., 23., 258., 268. DP, 221. Dywizja Ochronna	529. dywizjon niszczycieli czołgów, 203. dywizjon dział szturmowych
	IX KA	137., 268., 292. DP	226. dywizjon dział szturmowych
	XIII KA	17., 78. DP	-
	XLIII KA	13.1, 134., 252. DP	-
	-	286. Dywizja Ochronna	-
Sztab GA	-	293. DP	-

Źródło: Opracowanie autora na podstawie: H. Guderian, *Wspomnienia...*, s. 118; В. Хаупт, *Сражения группы армий „Центр”...*, с. 20-22; А. Смирнов, А. Сурков, *1941: бои в Белоруссии...*, с. 6; Ф. Куровски, *„Штурмгешюце” в бою. Штурмовые орудия Третьего Рейха*, Москва 2007, с. 186-202; *На земле Беларуси. Канун и начало войны...*, с. 157; М. Kuczmariski, *Działania niemieckich wojsk...*, s. 83-120.

⁵⁷¹ Dywizja ochronna (niem. Sicherungs-Divisionen) – niemiecka formacja wojskowa utworzona w 1941 r., w celu zabezpieczenia zaplecza odcinków frontu. Dywizje tego typu tworzone na bazie dywizji obrony krajowej (niem. Landwehrdivisionen).

Wsparcie powietrzne zapewniała 2. Flota Powietrzna feldmarszałka Alberta Kesslerlinga licząca 1367 samolotów bojowych, w tym 362 myśliwce Messerschmitt Bf 109 E/F, 38 Messerschmittów Bf 109 E w wersji myśliwsko-bombowej, 160 dwusilnikowych Messerschmittów Bf 110 C/D/E w wersji myśliwskiej i myśliwsko-bombowej, 299 bombowców dwusilnikowych (132 Dornier Do 17, 86 Heinkel He 111, 81 Junkers Ju 88), 293 bombowców nurkujących Junkers Ju 87 B/R, 22 szturmowe Henschel Hs 123, 161 samolotów rozpoznawczych i transportowych oraz 32 łącznikowe i szkolne. Flota składała się z II. i VIII. Korpusu lotniczego, 53. pułku myśliwskiego, 2. eskadry 122. dywizjonu dalekiego rozpoznania i eskadry rozpoznania meteorologicznego. W skład II. Korpusu wchodziły: 51. pułk myśliwski, 3. i 53. pułk bombowy, 210. pułk bombowców szybkich, 77. pułk bombowców nurkujących, 102. pułk transportowy i 1. eskadra 122. dywizjonu dalekiego rozpoznania. VIII Korpus Lotniczy składał się z 27. pułku myśliwskiego, 2. pułku bombowego, 1. i 2. pułku bombowców nurkujących, 26. pułku niszczycielskiego, części 2. pułku szkolnego, 2. eskadry 11. dywizjonu dalekiego rozpoznania i dywizjonu transportowego. Ponadto wojska lądowe 4. Armii wspierało 261 samolotów w eskadrach przydzielonych do korpusów armijnych. Łącznie na odcinku armii znajdowało się więc 1628 samolotów⁵⁷².

Lotnictwo niemieckie otrzymało zadanie w pierwszej kolejności zniszczyć siły lotnicze Armii Czerwonej, a następnie wesprzeć jednostki lądowe, zwłaszcza pancerne w decydujących starciach oraz niszczyć linie komunikacyjne i miejsca zgrupowania wojsk przeciwnika. W dalszej kolejności miało wspierać własne wojska lądowe na polu boju⁵⁷³.

Tabela 44. Wyposażenie 2. i 3. Grupy Pancernej GA „Środek” w pojazdy pancerne.

Typ pojazdu pancernego	2. GPanc	3. GPanc	Razem
Czołg PzKpfw I	18	126	144
Czołg PzKpfw II	241	152	393
Czołg PzKpfw III	597	36	633
Czołg PzKpfw IV	138	121	259

⁵⁷² Д. Хазапов, 1941. Горкие уроки. Война в воздухе, Москва 2006, с. 96-98; Г. В. Корнюхин, Воздушная война над СССР. 1941, Москва 2008, с. 168.

⁵⁷³ Р. Иринархов, Западный..., с. 8-11.; А. Исаев, Неизвестный 1941. Остановленный Блицкриг, Москва 2010, с. 33; Е. Земке, Армия Czerwona..., с. 383; Р. Carell, Операция „Barbarossa”..., с. 20-21. Pierwotnie 5, 6 i 12 KA wchodziły w skład armii ogólnowojskowych GA „Środek”, jednak tuż przed rozpoczęciem agresji zostały podporządkowane grupom pancernym. Przed tymi zmianami 4 A liczyła 490989, 9 A – 382273, 2 GPanc – 181752, a 3 GPanc – 130657 żołnierzy.

Czołg PzKpfw 38(t)	-	507	507
Czołgi dowodzenia	58	37	95
Czołgi z miotaczem ognia Sd.Kfz.122 Flamingo (na bazie PzKpfw II D)	42	42	84
PzKpfw A13(e) ⁵⁷⁴	9	-	9
Niszczyciel czołgów Panzerjager I	81	27	108
Działo samobieżne sIG 33	-	6	6
Razem	1157	1048	2205

Źródło: А. Смирнов, А. Сурков, 1941: бои в Белоруссии..., с. 4; И. Мощанский, И. Хохлов, Катастрофа Западного фронта. Белорусская стратегическая оборонительная операция 22 июня - 9 июля 1941 года, Москва 2003, с. 15-17.

Niemcy szczególnie dużą wagę przywiązywali do szybkiego wprowadzenia do działań grup pancernych. O ile atakująca na lewym skrzydle GA „Środek” 3. GPanc. generała Hotha mogła z marszu przystąpić do walk, to 2. GPanc. generała Guderiana musiała wcześniej sforsować rzekę Bug. Na wyznaczonym dla niej odcinku uderzenia mosty znajdowały się tylko w Brześciu, dlatego Niemcy zakładali, że Rosjanie zdążą je wysadzić w powietrze. Pomimo to przygotowali grupy szturmowe, które miały podjąć próbę zdobycia tych mostów. Dodatkowo przygotowali się do postawienia kilku mostów pontonowych na innych odcinkach rzeki. Mieli je zbudować saperzy po uprzednim zdobyciu przyczółków na prawym brzegu Bugu i umocnieniu się na nich własnych oddziałów. Wymagało to jednak czasu, a to spowodowałoby, że czynnik zaskoczenia nie zostanie wykorzystany. Obawiano się, że upływ czasu pozwoli Rosjanom na zebranie sił zdolnych do powstrzymania niemieckiego uderzenia. Ponadto, niemiecki wywiad donosił o obecności sowieckich wojsk pancernych w Brześciu i na północ od miasta⁵⁷⁵. Rozwiązanie problemu znaleziono bardzo szybko. Na uzbrojenie jednostek grupy Guderiana wprowadzono czołgi przystosowane w 1940 r. do poruszania się po dnie przeszkód wodnych. Czołgi te pierwotnie miały być użyte do inwazji na Anglię, gdyż mogły operować w zanurzeniu na głębokości do 8 m. Po odwołaniu przez Hitlera operacji lądowania na Wyspach Brytyjskich, czołgi zostały włączone do 3. batalionu 6. pcz 3. DPanc.

⁵⁷⁴ Niemieckie oznaczenie brytyjskich czołgów Mk IVA zdobytych w czerwcu 1940 r. we Francji i przyjętych na uzbrojenie. Czołgi stanowiły wyposażenie 100 batalionu czołgów miotaczy ognia (Panzer-Abteilung (Flamm) 100).

⁵⁷⁵ W rejonie Brześć, Prużana-Kobryń Rosjanie formowali od wiosny 1941 r. 14. KZmech. Wchodząca w jego skład 22. DPanc. stacjonowała w Brześciu, 30. DPanc. w Prużanie, a 205. Zmot.DS w Berezie Kartuskiej. W dniu wybuchu wojny korpus posiadał na uzbrojeniu 520 lekkich czołgów.

oraz wszystkich batalionów 18. pcz 18. DPanc. Z chwilą wybuchu wojny czołgi te miały sforsować Bug jadąc po dnie⁵⁷⁶.

Tabela 45. Skład wojsk niemieckich zgrupowanych przeciwko sowieckiej 10 Armii.

Rodzaj jednostki	Numer jednostki					
	4. Armia				9. Armia	
	VII KA	IX KA	XIII KA	Pozostałe	XLII KA	Pozostałe
Dywizja piechoty	7., 23., 258., 268.	137., 298., 292.	17., 78.	-	87., 102., 129.	-
Dywizja ochronna	221.	-	-	286.	-	403.
Brygada	-	-	-	-	-	900.
Dywizjon niszczycieli czołgów	529.	-	-	-	-	-
Dywizjon dział szturmowych	203.	226.	-	-	-	-

Źródło: М. Коломиец, М. Макаров, *Прелюдия к "Барбароссе"...*, с. 3; Ф. Куровски, *"Штурмгешюце" в бою...*, с. 186-202.

Bezpośrednio na odcinku 10. Armii atakowały VII i IX KA. wchodzące w skład 4 Armii oraz XLII KA z 9. Armii. Dodatkowo na tym odcinku znajdował się XIII KA oraz 221. i 286. DOchr. z 4. Armii oraz 403. DOchr. i 900. BP z 9. Armii. W sumie siły te składały się z 12 dywizji piechoty i ochronnych w I rzucie oraz 3 dywizji i brygady w odwodzie⁵⁷⁷. Atakujące na tym odcinku oddziały piechoty miały wspierać niewielkie oddziały artylerii samobieżnej w postaci dwóch dywizjonów dział szturmowych i dywizjonu niszczycieli czołgów. Będące na ich uzbrojeniu pojazdy pancerne były żołnierzom Armii Czerwonej nieznane. Jak się później okazało, ich pojawienie się na froncie było bardzo dużym zaskoczeniem dla żołnierzy sowieckich.

Pomimo podpisania układu o przyjaźni między ZSRS i Niemcami, obie strony prowadziły wzajemne rozpoznanie swoich sił. Wywiad niemiecki prowadził intensywne rozpoznanie armii sowieckiej. W chwili podpisania przez Hitlera dyrektywy nr 21 sowieckie

⁵⁷⁶ P. Carell, *Operacja „Barbarossa”...*, s. 30; F. Halder, *Dziennik wojenny...*, s. 110; H. Guderian, *Wspomnienia...*, s. 121; М. Коломиец, М. Макаров, *Прелюдия...*, с. 10; М. Барятинский, *Panzer III. Стальной символ Blitzkriega*, Москва 2008, с. 41-42; М. Барятинский, *Средний танк Pz. IV. Рабочая лошадка Панцерваффе*, Москва 2007, с. 23-24. Były to specjalne przystosowane wersje czołgów Pz.Kpfw. III i Pz.Kpfw. IV. Do 22 sierpnia 1940 r. przygotowano do jazdy po dnie 168 czołgów pierwszego modelu i 42 drugiego. Tak przygotowane czołgi otrzymały nazwę Tauchpanzer.

⁵⁷⁷ М. Коломиец, М. Макаров, *Прелюдия...*, с. 3.

siły lądowe Niemcy oceniali na 182 dywizje i 36 brygad. Siły te zgrupowane były w 20 armiach, które tworzyło 30 korpusów strzeleckich ze 150 dywizjami, 6 korpusów kawalerii z 32 dywizjami i 6 korpusów zmechanizowanych z przynajmniej 36 brygadami zmechanizowanymi. Lotnictwo wojskowe miało posiadać 12 – 14 tys. samolotów, z których tylko około 4 tys. uznano za nowoczesne. Większość sowieckich jednostek – 146 dywizji i 31 brygad zmechanizowanych miało znajdować się w europejskiej części Związku Sowieckiego. Wywiad informował, że na terenie Zachodniego SOW stacjonuje 20 dywizji strzeleckich, w tym 5 zmotoryzowanych, 5 dywizji kawalerii i 7 brygad zmechanizowanych. Dywizje te posiadały mieszany skład narodowościowy. Zabieg ten pozwalał zneutralizować w oddziałach inne niż komunistyczne poglądy polityczne żołnierzy i ewentualną działalność kontrewolucyjną. Za największych przeciwników władzy sowieckiej niemiecki wywiad uznawał Ukraińców, narody Kaukazu, mieszkańców anektowanej części Finlandii i trzech krajów nadbałtyckich⁵⁷⁸.

Kilka miesięcy później, na podstawie uzyskanych danych wywiadowczych, w niemieckim sztabie generalnym 11 czerwca stwierdzono, że armia sowiecka posiada 175 dywizji piechoty, 33 kawalerii, 7 pancernych oraz 43 brygady zmechanizowane i 7 spadochronowych. Z tej liczby w europejskiej części kraju znajdowało się 150 dywizji piechoty, 25 kawalerii, 7 pancernych i 38 brygad zmechanizowanych. Na odcinku białoruskim Niemcy stwierdzili obecność 32 dywizji piechoty, 7 kawalerii, 1 pancernej i 10 brygad zmechanizowanych⁵⁷⁹.

Na odcinku GA „Środek” stan rozpoznania przeciwnika pozostawiał wiele do życzenia. Pomimo dużych wysiłków wywiadowczych, Niemcy mieli problemy z identyfikacją sowieckich związków operacyjnych i taktycznych, określeniem rodzaju broni, jaki reprezentowały, a także dokładnym ustaleniem miejsc ich stacjonowania. Przykładowo, ustalili obecność w Bielsku Podlaskim dowództwa korpusu strzeleckiego, jednak nie byli świadomi, że w tym mieście stacjonuje również dowództwo korpusu zmechanizowanego. Z kolei w Łomży, zidentyfikowali prawidłowo obecność dowództwa 6. KK, oraz uzyskali informacje o obecności w mieście 6. DK. Również w Zambrowie prawidłowo ustalili obecność dowództwa jednej dywizji, którą zidentyfikowali jako 13. DS⁵⁸⁰. Bardzo niepokoiła ich obecność w rejonie Białegostoku korpusu pancernego, który z uzyskanych przez nich informacji miał składać się z kilku brygad. Zdołali jednak ustalić jego numer i rodzaj części

⁵⁷⁸ ЦАМО РФ, ф. 500, оп. 12451, д. 61, л. 87-90, Das russische Feindbild gegen Januar/Februar 1941.

⁵⁷⁹ *Ibidem*, ф. 500, оп. 12451, д. 4, л. 17-18, Berichtigung zu Anlage 7 zu Heeresgruppe B, Ia, nr 500/41 g. Kdos.Chefs., H.Qu., 18 VI 1941.

⁵⁸⁰ *Ibidem*, ф. 500, оп. 12454, д. 322, л. 19-20, Russ. Truppen im Mil. Beg. West., 6 III 1941, nr 1627/41.

dywizji wchodzących w jego skład. Dowództwo 4. Armii obawiało się, że korpus mógłby zagrozić nacierającym z zachodu i południowego-zachodu oddziałom niemieckiego VII i IX KA.

Na początku czerwca 1941 r. do dowództwa GA „Środek” została przesłana informacja wywiadowcza zawierająca rozpoznanie sił sowieckich na Białorusi. Z informacji wynikało, że naprzeciwko wojsk grupy znajduje się sześć armii (3., 4., 5., 10., 11. i 13.). W ich skład wchodziło 9 korpusów piechoty i 4 pancerne. Łącznie siły sowieckie na tym odcinku liczyły 30 dywizji piechoty, 8 pancernych, 2 zmotoryzowane, 2 kawalerii i 6 brygad pancernych⁵⁸¹. Bezpośrednio w pobliżu granicy w 3., 4., 10. i 11. Armjach, miało znajdować się łącznie 47 dywizji (w tym 6 pancernych i zmotoryzowanych), 12 brygad zmechanizowanych. Uzyskane informacje nie były w pełni wiarygodne. Na ich podstawie liczba dywizji sowieckich w strefie nadgranicznej została zawyżona, gdyż w rzeczywistości Rosjanie posiadali na tym terenie 36 dywizji.

W 10. Armii wywiad niemiecki prawidłowo rozpoznał 1. KS z 2. i 8. DS, 5. KS z 13., 86. i 113. DS. oraz 6. KZmech. z 4. i 7. DPanc. Nie zdołał jednak ustalić rozpoznanych jednostek kawalerii. 6. DK podporządkował 1. KS, a 36. DK – 6. KZmech. Ponadto Niemcy zdołali ustalić nazwiska dowódcy korpusu zmechanizowanego i dowódców dywizji pancernych⁵⁸². Ich wywiad nie zdołał jednak określić numeracji wszystkich jednostek i ich rodzaju. Jednostki formowanego 13. KZmech. rozpoznano jako jedną brygadę pancerną w rejonie Bielska Podlaskiego i 2 kolejne w rejonie Wysokiego Mazowieckiego. Ponadto rozpoznano jeszcze 3 dywizje kawalerii na wschód od Białegostoku, 2 dywizje strzeleckie oraz 7 niezidentyfikowanych jednostek. W rzeczywistości wywiad niemiecki mocno zawyżył siły wojsk sowieckich. Z ich obliczeń wynikało, że na terenie 10. Armii w rejonie od linii granicy do Wołkowyska znajdują się 23 jednostki. W rzeczywistości na wskazanym obszarze stacjonowało 13 jednostek. Siły te Niemcy zamierzali zamknąć na Białostocczyźnie, zamykając pierścień okrążenia na wschód od rzeki Świsłocz. Dokonać tego miały korpusy armijne wyprowadzając koncentryczne uderzenia z rejonu Augustów - Lipsk na północy i z rejonu na północ od rzeki Bug na południu⁵⁸³.

Przedmiot szczególnego zainteresowania niemieckich służb wywiadowczych stanowiły prace fortyfikacyjne i infrastruktura wojskowa. Intensyfikacja ich działań nastąpiła

⁵⁸¹ *Ibidem*, ф. 500, оп. 12451, д. 149, л. 6-11, Gliederung der Roten Armee vor der Front der HGr. Mitte, Ic/A.O., 3 VI 1941.

⁵⁸² *Ibidem*, л. 6-11, Gliederung der Roten Armee vor der Front der HGr. Mitte, Ic/A.O., 3 VI 1941.

⁵⁸³ *Ibidem*, ф. 500, оп. 12454, д. 322, л. 19-20, Russ. Truppen im Mil. Beg. West., 6 III 1941, nr 1627/41; Р. Ирнархов, *Западный...*, л. 14.

od stycznia 1941 r. W tym czasie niemieckie dowództwo było niemal na bieżąco informowane o zmianach w budowie oraz o słabościach całego systemu obronnego. 15 marca 1941 r. w ramach przygotowań do ataku rozpoczęto prowadzenie rozpoznania powietrznego nad ZSRS. Rozpoznanie realizowała specjalna jednostka lotnicza, wyposażona w rozpoznawcze wersje samolotów bombowych zdolnych do lotów na dużych wysokościach. Jednostka składająca się z 3 eskadr powstała w październiku 1940 r. Eskadry prowadziły rozpoznanie nadgranicznych okręgów wojskowych od Zatoki Botnickiej do Morza Czarnego. Na rzecz GA „Środek” loty realizowała eskadra stacjonująca w Seerappen w Prusach Wschodnich, która wykonywała loty nad republikami nadbałtyckimi i północną Białorusią oraz eskadra stacjonująca w Krakowie, która penetrowała obszar między Mińskiem i Kijowem. W sumie do czasu zakończenia lotów, tj. do 15 czerwca, jednostka wykonała ponad 500 lotów rozpoznawczych nad terytorium ZSRS⁵⁸⁴.

W wyniku prowadzonego rozpoznania Niemcy uzyskali wiele cennych informacji na temat umocnień nadgranicznych, położenia lotnisk, dyslokacji jednostek i ich wielkości oraz ilości i stanu mostów na zapleczu przyszłego frontu. Jednocześnie prowadzili nasłuch radiowy oraz rozwijali działania wywiadowcze za pomocą agentury⁵⁸⁵. Prowadzili też bezpośrednią obserwację naziemną obszarów przygranicznych. Wywiad niemiecki uzyskał dużo wiarygodnych informacji na temat dyslokacji jednostek Armii Czerwonej, jednak nie zdołał uzyskać wielu innych istotnych dla powodzenia operacji informacji, takich jak wprowadzenie do uzbrojenia nowych typów czołgów średnich i ciężkich czy wiarygodnych danych na temat liczebności broni pancernej i lotnictwa. Podczas jednej z odpraw poświęconych przygotowaniom do agresji na ZSRS generał Guderian mówił o 10 tysiącach sowieckich czołgów, jednak jego informacja została przez pozostałych obecnych zbagatelizowana, gdyż uznali oni, że Rosjanie nie mogą posiadać tak dużej ilości czołgów w swoich jednostkach, a jeżeli mają to są to czołgi *przeważnie niepełnowartościowe*⁵⁸⁶. Poza tym Niemcy wierzyli w techniczną przewagę swoich czołgów nad wszystkimi znanymi im do tego czasu typami czołgów sowieckich. Generał Blumentritt niemieckie poglądy na temat armii sowieckiej scharakteryzował następująco: *Zakładaliśmy, że Rosjanie mają więcej czołgów niż my, ale ich czołgi są jakościowo gorsze od naszych, chociaż inne rodzaje sprzętu*

⁵⁸⁴ А. Исаев, *Неизвестный 1941...*, s. 31-32; J. Ledwoch, *Dornier Do 215*, Warszawa 1997, s. 12. Była to Aufklärungsguppe Oberkommando der Luftwaffe dowodzona przez podpułkownika Theodora Rowehla, od nazwiska dowódcy zwana „Eskadrą Rowehla”.

⁵⁸⁵ G. Blau, *Niemiecka kampania...*, s. 51. Informacje pochodziły z działań wywiadowczych, prowadzonych przez Wydział Obce Armie Wschód Sztabu Generalnego Wojsk Lądowych, placówek Abwehry w Krakowie i Królewcu, jak też nasłuchu radiowego prowadzonego przez Dowództwo Oddziałów Nasłuchowych Wschód.

⁵⁸⁶ F. Halder, *Dziennik wojenny...*, s. 324.

*dla wojsk rosyjskich uznano za dobre. Ani lotnictwo, ani rosyjska marynarka wojenna nie stanowiły dla nas wielkiego zagrożenia. Niewiele też wiedzieliśmy o organizacji Armii Czerwonej*⁵⁸⁷.

Podobne zdanie na temat uzbrojenia i jakości sowieckiej armii miał szef Sztabu Generalnego Wojsk Lądowych generał pułkownik Franz Halder, który w prowadzonym „Dzienniku wojennym” pod datą 5 grudnia 1940 r. zapisał: *Rosjanie ustępują nam pod względem uzbrojenia w tym samym stopniu co Francuzi. Dysponują niewielką ilością nowoczesnych baterii artylerii polowej, reszta to stary sprzęt, powielany według poprzednich wzorów. Nasz czołg T III z działem 50 mm (wiosną będzie ich 1500 sztuk) wyraźnie góruje nad czołgiem rosyjskim. Ogromna większość czołgów rosyjskich ma słabe opancerzenie. Rosjanin jest człowiekiem niepełnowartościowym. Armia nie ma prawdziwych dowódców. Czy zdołali oni w ostatnim czasie wypracować prawidłowe zasady dowodzenia wojskami, jest bardziej niż wątpliwe. Rozpoczęta reorganizacja rosyjskiej armii do wiosny nie poprawi tego stanu rzeczy*⁵⁸⁸.

Pomimo nie najlepszej opinii na temat jakości i możliwości Armii Czerwonej, Niemcy uważali, że do szybkiego przeprowadzenia operacji na wschodzie potrzebować będą 130-140 własnych dywizji i wojsk sojuszników⁵⁸⁹. W ramach prowadzonego rozpoznania na początku 1941 r. ustalili, że Związek Sowiecki posiada na uzbrojeniu do 10000 czołgów oraz około 5600 samolotów bombowych i myśliwskich. Rozpoznali strukturę dywizji piechoty i kawalerii, brygady zmechanizowanej oraz artylerii. Uważali jednak, że mają przewagę nad nieprzyjacielem, gdyż armia niemiecka posiada doświadczenie bojowe, lepsze wyszkolenie, uzbrojenie, organizację i dowodzenie. Dodatkowym atutem armii niemieckiej był jej charakter narodowy i idea walki z komunizmem⁵⁹⁰.

Dowódcy, którzy krytycznie oceniali informacje wywiadowcze, nie zdołali wpłynąć na stanowisko oficerów z wyższych szczebli dowodzenia armią niemiecką, a ich poglądy były lekceważone. Postawę wyższego dowództwa Wehrmachtu w swoich wspomnieniach generał Guderian opisał następująco: *dotychczasowe sukcesy, w szczególności zaś nadspodziewanie szybkie zwycięstwo na Zachodzie, tak dalece zaślepiły nasze wyższe kierownictwo, że słowo „niemożliwe” wykreśliło ono ze swego słownika. Wszyscy czołowi przedstawiciele OKW*⁵⁹¹

⁵⁸⁷ Г. Блюментрит, *Московская битва...*, s. 64-127.

⁵⁸⁸ F. Halder, *Dziennik wojenny...*, s. 261.

⁵⁸⁹ *Ibidem*, s. 277.

⁵⁹⁰ *Ibidem*, s. 323-324.

⁵⁹¹ Skrót nazwy niemieckiego Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych – Oberkommando der Wehrmacht.

i OKH⁵⁹², z którymi miałem okazję mówić na ten temat, przejawiali niezachwiany optymizm i nie reagowali na żadne obiekcje⁵⁹³.

10 czerwca 1941 r. generał Halder podpisał zarządzenie, w którym czas rozpoczęcia agresji na ZSRS wyznaczył na godz. 3:30 22 czerwca. Podał również dwa hasła, których otrzymanie oznaczać miało potwierdzenie daty rozpoczęcia agresji lub jej odwołanie. W przypadku potwierdzenia planowanego terminu ataku wojska otrzymać miały hasło „Dortmund”, z kolei hasło „Altona” oznaczało odwołanie operacji. Jedno z tych haseł wojska miały otrzymać do 21 czerwca do godz. 13:00⁵⁹⁴.

Dowództwu 4. Armii dokładna data ataku na Związek Sowiecki znana była od 13 czerwca 1941 r. Wówczas to dowództwo GA „Środek” rozesłało podległym związkom operacyjnym rozkaz, w którym określiło datę rozpoczęcia ataku na 22 czerwca oraz informacje o hasłach kodowych oznaczających rozpoczęcie działań bojowych zgodnie z planem lub ich wstrzymanie. Dwa dni później dowództwo 4. Armii przesłało treść rozkazu do podległych dowództw korpusów, z zastrzeżeniem by nie przysyłać go na niższe szczeble dowodzenia. Ponadto 19 czerwca dowództwo GA „Środek” zmieniło 4. Armii czas rozpoczęcia działań z godz. 3:30 na godz. 3:15. Przed południem 21 czerwca 1941 r. do jednostek niemieckich dotarł sygnał „Dortmund”, oznaczający rozpoczęcie niemieckiego ataku na ZSRS zgodnie z planem. Niemcy przystąpili do zajmowania stanowisk. Ostatnie jednostki zajmowały wyznaczone im pozycje wyjściowych do ataku w noc poprzedzającą 22 czerwca⁵⁹⁵.

Niemcy chcieli zaatakować niespodziewanie i wykorzystać element zaskoczenia przeciwnika. Zdawali sobie jednak sprawę, że wzmożony ruch oddziałów wojskowych w strefie nadgranicznej, zwłaszcza w dniu poprzedzającym uderzenie, zaalarmuje Rosjan i pozbawi atakujących atutu. Jednak nic takiego się nie stało. Generał Blumentritt w następujący sposób opisał sytuację na odcinku 4. Armii: *Napięcie w wojskach niemieckich stale rosło. Spodziewaliśmy się, że do wieczora 21 czerwca Rosjanie powinni byli zrozumieć, co się dzieje, ale po drugiej stronie Bugu przed frontem 4 Armii i 2 Grupy Pancerniej, czyli między Brześciem a Łomżą, ciągle było spokojnie. Rosyjska straż graniczna zachowywała się jak zwykle*⁵⁹⁶.

⁵⁹² Skrót nazwy niemieckiego Naczelnego Dowództwa Wojsk Lądowych - Oberkommando des Heeres.

⁵⁹³ H. Guderian, *Wspomnienia...*, s. 116; P. Carell, *Operacja...*, s. 61-62.

⁵⁹⁴ Распоряжение главнокомандующего сухопутными войсками Германии о назначении срока нападения на Советский Союз, Берлин, 10 VI 1941, *1941 в 2-х книгах...*, s. 122;

⁵⁹⁵ F. Halder, *Dziennik wojenny...*, s. 261; A. Beevor, *Druga wojna...*, s. 244-246; M. Sołomin, *Czerwiec 1941. Ostateczna diagnoza*, Poznań 2015, s. 160-165.

⁵⁹⁶ Г. Блюментрит, *Московская битва...*, с. 87.

Rozpoczęcie działań wojennych miały poprzedzić działania uzbrojonych grup dywersyjnych oraz żołnierzy pułku do działań specjalnych „Brandenburg”⁵⁹⁷. Przerzucane przez granicę od początku wiosny 1941 r. kilkusobowe grupy zrealizowały postanowione im zadania polegające głównie na rozpoznaniu wojsk sowieckich. Natomiast grupy przerzucane w czerwcu, których głównym zadaniem było niszczenie naziemnych linii telefonicznych, uszkodzanie linii kolejowych oraz przekazywanie drogą radiową aktualnych danych na temat wojsk sowieckich, zostały w większości zlikwidowane przez Rosjan w trakcie przekraczania granicy.

3.3. Plany, siły i środki sowieckie na odcinku Zachodniego Specjalnego Okręgu Wojskowego

Przesunięcie granic ZSRS na zachód zmusiło dowództwo Armii Czerwonej do przeprowadzenia gruntownej weryfikacji planów przyszłych operacji wojskowych w Europie. Już latem 1940 r. Rosjanie przystąpili do prac koncepcyjnych związanych z prowadzeniem przewidywanej wojny z Niemcami i zakładali przeprowadzenie uderzenia wyprzedzającego. Założenia przyszłych operacji i ich warianty zostały zmaterializowane w dokumencie zatytułowanym „Rozważania o zasadach strategicznego rozwijania Sił Zbrojnych Związku Sowieckiego na zachodzie i wschodzie na rok 1940 i 1941”, który 18 września 1940 r. marszałek Timoszenko, generał Miereckow i szef Zarządu Operacyjnego Sztabu Generalnego Armii Czerwonej generał lejtnant Nikołaj Fiedorowicz Watutin przedstawili Stalinowi oraz członkom Biura Politycznego WPK(b). Dokument ten, zawierał wyniki analizy aktualnej sytuacji militarnej na świecie i związany z tym plan rozwoju i rozmieszczenia wojsk sowieckich na terytorium kraju. Stwierdzał, że głównymi przeciwnikami ZSRS na zachodzie są Niemcy, a na wschodzie Japonia. Za największe niebezpieczeństwo uznano w nim zagrożenie ze strony Niemiec i ich europejskich sojuszników. Zaliczono do nich: Włochy, Finlandię, Rumunię, Węgry oraz Turcję. W przedstawionym planie jego autorzy uznali, że Niemcy wraz z sojusznikami (bez Włoch i Turcji) mogą wystawić łącznie 233 dywizje piechoty, w tym 15-18 fińskich, 30 rumuńskich i 15 węgierskich. Ponadto po ogłoszeniu mobilizacji Niemcy mogli wystawić jeszcze 15-17 dywizji pancernych, 8 zmotoryzowanych, 5 lekkich i 3 powietrzno-desantowe, Węgrzy 2 dywizje pancerne i 2 brygady kawalerii, a

⁵⁹⁷ F. Halder, *Dziennik wojenny...*, s. 500. Do działań przeciwko ZSRS pułk „Brandenburg” został podzielony. GA „Południe” i „Środek” otrzymały po batalionie, a GA „Północ” dwie kompanie tego pułku.

Rumunia 3 dywizje kawalerii. Łącznie we wszystkich wojskach miało być 10550 czołgów i 15100 samolotów. Dokonując tych obliczeń przeceniono jednak liczebność armii węgierskiej i rumuńskiej oraz liczebność niemieckich wojsk pancernych i lotnictwa. W przedstawionym planie autorzy opisali warianty sowieckich działań przeciwko Niemcom i zakładane cele operacji. Przewidziano w nim dwa warianty rozwinięcia sił zbrojnych Związku Sowieckiego na zachodzie kraju⁵⁹⁸.

W pierwszym przypadku, główne siły Rosjanie planowali rozwinąć na Ukrainie, w ten sposób by mocnym uderzeniem w kierunku na Lublin, Kraków i dalej na Wrocław, w pierwszym etapie działań odciąć Niemców od krajów bałkańskich i ważniejszych ośrodków gospodarczych, w tym od rumuńskich złóż ropy naftowej. Wojska Frontu Zachodniego miały zabezpieczać to uderzenie od strony Prus Wschodnich na kierunku mińskim, w ten sposób, że siłami czterech armii liczącymi łącznie 35 dywizji strzeleckich, 3 pancerne, 3 kawalerii i 1 zmotoryzowaną oraz 4 brygadami pancernymi powstrzymać miały atakującego przeciwnika, a następnie przy współpracy z Frontem Północno-Zachodnim miały uderzyć w ogólnym kierunku na Olsztyn (Allenstein). Po przejściu do działań wojsk ześrodkowanych na Ukrainie, lewoskrzydłowe armie Frontu Zachodniego miały uderzyć w kierunku na Modlin, tak by pomóc wojskom Frontu Południowo-Zachodniego w rozbiciu lubelskiego zgrupowania wojsk przeciwnika i umożliwić frontowi kontynuowanie operacji w kierunku na Radom. Ze sposobu zaplanowania sił wynika, że w tym wariantcie 10. Armia miała uderzyć na Prusy Wschodnie, a 4. Armia przeprowadzić działania we współpracy z Frontem Południowo-Zachodnim. Zgodnie z planem w skład Frontu Zachodniego miały wejść cztery armie:

- 3. – ześrodkowana w rejonie Grodno, Szczuczyn, składająca się z 5 dywizji strzeleckich i brygady pancerniej,
- 10. – ześrodkowana w rejonie Szczuczyn, Ostrów Mazowiecka, posiadająca 10 dywizji strzeleckich, dywizję pancerną i 3 kawaleryjskie oraz brygadę pancerną,
- 13. – ześrodkowana w rejonie Ostrów Mazowiecka, Drohiczyn z 5 dywizjami strzeleckimi,
- 4. – ześrodkowana w rejonie Drohiczyn, Brześć, w której zamierzano zgromadzić 12 dywizji strzeleckich, 2 pancerne, 1 zmotoryzowaną oraz 2 brygady pancerne i Flotyllę Pińską.

⁵⁹⁸ Докладная записка Наркома Обороны СССР, начальника Генерального штаба Красной Армии для рассмотрения И. В. Сталиным и В. М. Молотовым соображений об основах стратегического развертывания Вооруженных сил СССР на западе и на востоке на 1940 и 1941 гг., Москва, 18 IX 1940, *На земле Беларуси...*, с. 266-271; T. Lisiecki, *Barbarossa 1941...*, s. 6-7.

Rozwinięcie armii planowano na 30 dzień od dnia ogłoszenia mobilizacji. W odwodzie frontu w rejonie Wołkowysk – Słonim zamierzano zgromadzić 3 dywizje strzeleckie. Wojska Frontu Zachodniego miało wspierać z powietrza 39 pułków lotniczych.

W drugim wariantcie Front Zachodni silnym uderzeniem na północ od rzeki Bug w kierunku na Olsztyn we współpracy z Frontem Północno-Zachodnim miał zniszczyć niemieckie wojska w Prusach, zająć je i następnie wyjść na linię rzeki Wisła w jej dolnym biegu. Uderzenie pomocnicze miała przeprowadzić armia lewoskrzydłowa frontu w kierunku na Modlin. Wojska Frontu Południowo-Zachodniego miały w tym czasie przeprowadzić wspomagające uderzenie na Lubelszczyznę, zniszczyć lubelskie zgrupowanie wojsk przeciwnika i dojść do Wisły.

W tym wariantcie siły Frontu Zachodniego miały się składać z 41 dywizji strzeleckich, 2 zmotoryzowanych, 5 pancernych, 3 kawalerii i 4 brygad pancernych. Wsparcie operacji z powietrza miało zapewnić 70 pułków lotniczych. Wojska frontu i tym razem miały składać się z 4 armii:

- 3. – ześrodkowanej w rejonie Grodno – Szczuczyn, która składała się z 6 dywizji strzeleckich i brygady pancerniej,
- 10. – ześrodkowanej w rejonie Szczuczyn – Czyżew, składającej się z 15 dywizji strzeleckich, 1 zmotoryzowanej, 2 pancernych, 3 kawalerii i brygady pancerniej,
- 13. – ześrodkowanej w rejonie Czyżew – Wysokie Litewskie z 6 dywizjami strzeleckimi i brygadą pancerną,
- 4. – ześrodkowanej w rejonie Wysokie Litewskie – Brześć, której zamierzano podporządkować 10 dywizji strzeleckich, 2 brygady pancerne i Flotyllę Pińską.

Rozwinięcie armii planowano na 20 dzień od dnia ogłoszenia mobilizacji. Odwoły frontu planowano zgromadzić w rejonie Słonim – Wołkowysk (4 dywizje strzeleckie), Lida - Baranowicze (korpus zmechanizowany) oraz w rejonie Prużany (brygada pancerna). W tym wariantcie 10. Armia byłaby najsilniejsza, gdyż to właśnie jej planowano wyznaczyć najważniejsze zadanie, czyli dotarcie do Bałtyku i odcięcie Prus Wschodnich od Rzeszy. Podkreślić też należy, że w tym czasie na obszarze Zachodniego SOW, który miał być przekształcony w Front Zachodni znajdowały się tylko 3 armie. Czwarta, 13. Armia miała być utworzona w trakcie przygotowań do operacji.

Rosjanie zakładali, że Niemcy na odcinku od Morza Bałtyckiego do Prypeci zgromadzą 120-123 dywizji piechoty i 10 pancernych, dlatego w operacji chcieli użyć 85 dywizji strzeleckich, 4 zmotoryzowanych, 9 pancernych, 3 kawalerii, 7 brygad pancernych i 90 pułków lotniczych. Łącznie ich siły miały liczyć 101 dywizji i 7 brygad, wyposażonych w

5500 czołgów i 5500 samolotów. Mobilizację planowali zakończyć po 20 dniach od jej ogłoszenia. Szczególną wagę przykładali do użycia lotnictwa, któremu w planie wyznaczono zadania:

- współdziałania z wojskami lądowymi w działaniach przeciwko wojskom przeciwnika, w tym przeciwko dużym zgrupowaniom jego sił,
- walki z lotnictwem przeciwnika w powietrzu i niszczenie go na lotniskach,
- wspólnie z lotnictwem morskim i marynarką wojenną zwalczanie floty nieprzyjaciela,
- niszczenie tras zaopatrzenia przeciwnika,
- przeprowadzenie uderzeń w duże ośrodki przemysłu wojennego⁵⁹⁹.

Stalin zgodził się z przedstawionymi propozycjami i polecił kontynuowanie dalszych prac nad planem. Kilka tygodni później, 5 października 1940 r. Miereckow i Szaposznikow przedstawili Stalinowi i członkom Biura Politycznego WPK(b) kolejny dokument, w którym opisali założenia rozwoju Armii Czerwonej w związku z planowanymi działaniami. Autorzy dokumentu uznali, że główny przeciwnik i główny teatr przyszłych działań wojennych będzie znajdować się na zachodzie, dlatego też uznali, że w zachodnich okręgach wojskowych należy zgromadzić główne siły wojsk sowieckich. Potwierdzili, że najbardziej realnym i najgroźniejszym przeciwnikiem Związku Sowieckiego są Niemcy. Na podstawie posiadanych informacji wywiadowczych założyli, że na odcinku od Morza Barentsa do Morza Czarnego należy zgromadzić 142 dywizje strzeleckie, 7 zmotoryzowanych, 16 pancernych, 10 kawalerii, 15 brygad pancernych i 159 pułków lotniczych. Według nich główne siły wojsk sowieckich należało skoncentrować na odcinku Frontu Południowo-Zachodniego, tak by mocnym uderzeniem w kierunku na Kraków, Lublin i dalej na Wrocław, w pierwszym etapie odciąć Niemców od krajów bałkańskich i ważniejszych ośrodków gospodarczych położonych na południu. Tym uderzeniem chcieli zniechęcić kraje leżące na południe od Karpat od udziału w wojnie przeciwko ZSRS. Jednocześnie zamierzali aktywnymi działaniami frontów Zachodniego i Północno-Zachodniego blokować siły Niemców w Prusach Wschodnich, tak by uniemożliwić im udzielenie pomocy wojskom walczącym na południu.

W tym celu należało przystąpić do kolejnego etapu rozbudowy Armii Czerwonej. Podjęto decyzję o sformowaniu dodatkowych 18 brygad pancernych, 20 zmotoryzowanych brygad karabinów maszynowych i artylerii oraz korpusu zmechanizowanego. Formowanie

⁵⁹⁹ Докладная записка Наркома Обороны СССР, начальника Генерального штаба Красной Армии для рассмотрения И. В. Сталиным и В. М. Молотовым соображений об основах стратегического развертывания Вооруженных сил СССР на западе и на востоке на 1940 и 1941 гг., Москва, 18 IX 1940, *На земле Беларуси...*, с. 266-271.

tych jednostek zamierzano zakończyć do 1 maja 1941 r. Ponadto, przewidywano sformowanie 2 dowództw frontowych na bazie Moskiewskiego i Archangielskiego OW i 2 dowództw armijnych na bazie Zachodniego i Kijowskiego SOW. W celu uzyskania przewagi w powietrzu zaplanowano sformowanie 100 nowych pułków lotniczych (60 bombowych i 40 myśliwskich). Wszystkie te siły miały być użyte do działań na zachodzie.

W ten sposób zamierzano doprowadzić siły Frontu Południowo – Zachodniego do stanu 80 dywizji strzeleckich, 5 zmotoryzowanych, 11 pancernych, 7 kawalerii, 20 brygad pancernych i 140 pułków lotniczych. Oprócz tego w odwodzie naczelnego dowództwa planowano zgromadzić na zapleczu Frontu Zachodniego, w rejonie Dwińsk, Połock, Mińsk nie mniej niż 20 dywizji strzeleckich i kolejnych nie mniej niż 23 na zapleczu Frontu Południowo – Zachodniego, w rejonie Szepietówka, Proskurów, Berdiniac⁶⁰⁰.

Zanim przedstawione Stalinowi propozycje zmaterializowały się w przygotowywanym planie operacji, Armia Czerwona rozpoczęła ćwiczenie pewnych jego elementów. We wrześniu 1940 r. dwukrotnie zorganizowano ćwiczenia połowe połączone z grą sztabową w 10 Armii. Pierwsze ćwiczenia przeprowadzono w dniach 1-2 września w rejonie Białegostoku. Nadzorowali je osobiście ludowy komisarz obrony marszałek Timoszenko i szef Sztabu Generalnego gen. Miereckow. W założeniu tej gry nieprzyjaciel zaatakował siłami do 25 dywizji piechoty. Został jednak powstrzymany i przeszedł do obrony na linii: Kanał Augustowski, Knyszyn, zachodni brzeg rzeki Narew, rzeki Orłanka i Biała. Następnie kontruderzenie przeprowadziły 3 armie Frontu Zachodniego, prowadząc główne natarcie w kierunku na Bielsk Podlaski, Ostrołęka. Do końca 20 września Rosjanie planowali dotrzeć na przedpola Ostrowi Mazowieckiej. Dalsze natarcie przeprowadzono w kierunku na Ciechanów z zadaniem wyjścia na wschodni brzeg Wisły. Według scenariusza gry, jedna z armii wprowadziła w przerwanie frontu siły szybkie w postaci korpusu zmechanizowanego i korpusu kawalerii. Ich działania z powietrza wspierały dwie dywizje lotnicze, które podporządkowano dowódcy korpusu zmechanizowanego. Korpus ten atakował w kierunku na Ostrołękę, Nidzicę (Neidenburg). W manewrach wzięły udział oddziały 1. KS, 6. KZmech. i 9. MDL, które ćwiczyły przerwanie linii obrony przeciwnika połączone z forsowaniem przeszkody wodnej (rzeki) przez wojska 1. KS, a następnie wprowadzenie w wylom oddziałów 6. KZmech.

⁶⁰⁰ Докладная записка С. К. Тимошенко, К. А. Мерецкова И. В. Сталину, В. М. Молотову об основных выводах по планам стратегического развертывания Вооруженных сил СССР, Москва, 5 X 1940, *Ibidem*, с. 281-282.

Ćwiczenia pokazały słabe przygotowanie oddziałów do realizacji takich działań oraz niski poziom wyszkolenia żołnierzy. Podsumował je marszałek Timoszenko, który po ich zakończeniu negatywnie ocenił postępowanie dowódców 1. KS i 4. DPanc. Pierwszemu zarzucił, że nie dokonał odpowiedniego rozpoznania miejsca forsowania rzeki Supraśl i dlatego przeznaczył nieodpowiednie środki inżynieryjne przeznaczone do jej pokonania. Doprowadziło to do złej koordynacji współdziałania różnych rodzajów wojsk. W efekcie czas dojścia piechoty do rzeki i jej forsowanie wydłużył się. Ostrzeliwująca w tym czasie miejsce forsowania artyleria, z chwilą pojawienia się piechoty przeniosła ogień w głąb pozycji przeciwnika, co doprowadziło do ponownego zajęcia przez niego pozycji na brzegu rzeki i otwarcia ognia do piechoty forsującej rzekę. Drugiemu zarzucił niski poziom nadzoru nad pracą sztabu 4. DPanc., co skutkowało sporządzaniem dokumentów operacyjnych z błędami, powodującymi wypaczenie treści rozkazu dowódcy oraz rozsyłanie ich do podległych oddziałów z dużym opóźnieniem. Jako przykład podał sporządzenie meldunku rozpoznawczego według stanu na godz. 8:00 rano, który do sztabu 8 pcz oddalonego o 1,5 km dotarł dopiero o godz. 17:30⁶⁰¹.

Kolejne ćwiczenia w 10. Armii przeprowadzono w dniach 19 – 23 września 1940 r. Tym razem ich organizatorem było dowództwo Zachodniego SOW. Tematem manewrów była operacja obronna armii w celu przykrycia ześrodkowania i rozwinięcia głównych sił armii, które następnie miały przeprowadzić kontruderzenie przeciwko wojskom agresora. W trakcie ćwiczeń realizowano cele:

- zapoznanie z teatrem prawdopodobnych działań wojennych,
- wypracowanie problematyki kierowania armią i operacją obronną,
- wypracowanie współdziałania lotnictwa z jednostkami mobilnymi w czasie kontrataku,
- kontrola gotowości bojowej dowództwa armii w zakresie przejścia w nowy rejon oraz zabezpieczenie go w sprzęt,
- wypracowanie zagadnienia zabezpieczenia materiałowo – technicznego operacji⁶⁰².

W trakcie ćwiczeń „zachodni” ześrodkowani na froncie Gąbin (Gumbinnen) – Siedlce (ok. 40 dywizji piechoty, 6 pancernych i 4 Landwehry⁶⁰³) rano 19 września przeszli do uderzenia z zadaniem rozgromienia „wschodnich” w rejonie Białystok, Wysokie Mazowieckie, Hajnówka, a następnie pod osłoną części sił na południowym-wschodzie,

⁶⁰¹ Выступление наркома обороны СССР С. К. Тимошенко с разбором смотрового командно-штабного учения в ЗапОВО, Минск, 2 IX 1940, *Накануне...*, с. 198-206; А. Исаев, *Неизвестный 1941...*, с. 46-47.

⁶⁰² План полевой поездки с управлением 10 армии в период с 19 по 23 сентября 1940 г., Минск, 11 IX 1940, *Накануне...*, с. 164-165.

⁶⁰³ Landwehra – niemieckie jednostki obrony krajowej.

przeprowadzili uderzenie w kierunku na Wołkowysk. Główne zgrupowanie przeciwnika składające się z 14 dywizji piechoty, 4 pancernych i 2 Landwehry z frontu Ostrołęka – Węgrów przeprowadziły uderzenie na Białystok i do końca drugiego dnia operacji wyszły na linię Czerwony Bór-Zambrów-Ciechanowiec. Następnie dokonały przegrupowania, tak by ponownie uderzyć rano 23 września. Wcześniej jednak zaatakowali „wschodni”. Siła ich uderzenia zmusiła „zachodnich” do wycofania się na pozycje wyjściowe i umocnienia się na rubieży Ostrołęka-Szumowo-Andrzejewo.

W tym czasie „wschodni” przeprowadzili ześrodkowanie głównych sił w rejonie Grodno, Białystok, Hajnówka. Czwartego dnia działań bojowych przeszli do kontruderzenia z zadaniem rozbicia warszawskiego zgrupowania przeciwnika i wyjścia na linię Mława-Modlin-Dęblin. Armia składająca się z 12 dywizji strzeleckich, 2 pancernych, 1 zmotoryzowanej, 2 kawaleryjskich i 6 pułków artylerii, prowadząc działania obronne w rejonie przygranicznym, ześrodkowała główne siły w postaci 6 dywizji strzeleckich, 2 pancernych, 1 zmotoryzowanej, 2 kawalerii, 2 brygad pancernych i 4 pułków artylerii w rejonie Białystok, Zabłudów, Krynki. Ze względu na przewagę sił przeciwnika armia przygotowała drugą linię obrony wzdłuż rzek Biebrza i Gać i dalej na Mężenin, Stację Strabla oraz wycofała lewoskrzydłowy korpus strzelecki na rubież: rzeka Gać-Mężenin-Brańsk. Pod osłoną lotnictwa armia powstrzymała atakujące wojska przeciwnika i jednocześnie w rejonie Białystok, Zabłudów, Mężenin zorganizowała grupę uderzeniową. Następnie przeprowadziła kontruderzenie w ogólnym kierunku na Zambrów, Ostrów Mazowiecką, z jednoczesnym wiązaniem sił przeciwnika na swoim prawym skrzydle na froncie Szczuczyn, Łomża⁶⁰⁴.

Niespełna miesiąc później, w dniach 15-22 października, przedstawiciele Sztabu Generalnego Armii Czerwonej ponownie nadzorowali przebieg kolejnych ćwiczeń w okręgu. Były to bardzo duże ćwiczenia sztabowe, w których wzięły udział dowództwa i sztaby: Zachodniego SOW, 3., 4. 10. Armii oraz jedno dowództwo ze składu Moskiewskiego OW, dowództwa i sztaby 1., 4., 5., 21., 28. i 47. KS, 6. KZmech., korpusu kawalerii oraz siedem sztabów dywizji lotniczych. Łącznie „wschodni” posiadali siły składające się z 47 dywizji strzeleckich, 2 pancernych, 1 zmechanizowanej, 2 kawaleryjskich, 15 lotniczych oraz 7 brygad pancernych. W drodze, w celu wzmocnienia sił „wschodnich” znajdowało się kolejnych 9 dywizji strzeleckich, 4 pancerne i 2 zmotoryzowane. Tematem ćwiczeń była „Ofensywna operacja frontu z przerwaniem silnej obrony polowej przeciwnika”. Zrealizowano je w celu sprawdzenia umiejętności dowództwa i sztabów:

⁶⁰⁴ План полевой поездки с управлением 10 армии в период с 19 по 23 сентября 1940 г., Минск, 11 IX 1940, *Накануне...*, с. 164-165.

- w organizowaniu, planowaniu i zabezpieczeniu materiałowym operacji ofensywnej frontu i armii na całej głębokości,
- w stałym zabezpieczeniu kierowania i współdziałania rodzajów wojsk z sąsiadami w czasie operacji w warunkach szybko zmieniającej się sytuacji i konieczności przeprowadzenia dużych przegrupowań wojsk,
- w planowaniu i prowadzeniu operacji ofensywnej⁶⁰⁵.

Ćwiczenia przeprowadzono według następującego założenia: „wschodni” siłami 4 armii przerwali front „zachodnich” na linii Krewa, rzeka Berezyna, Baranowicze i realizują zadanie rozbicia białostocko-brzeskiego zgrupowania przeciwnika, następnie po zorganizowaniu osłony ze strony Prus Wschodnich i Warszawy prowadzą uderzenie w ogólnym kierunku na Lublin, Siedlce i wspólnie z frontem południowo-zachodnim dokonują okrążenia i zniszczenia głównego zgrupowanie przeciwnika na wschód od rzeki Wisły.

„Zachodni” prowadząc pomocnicze uderzenie na Rygę, głównymi siłami prowadzą koncentryczne uderzenia: z rejonu Brześćcia na Baranowicze i z rejonu Rotnica, Olita, Suwałki na Lidę i Nowogródek. Pierwszym ich celem jest okrążenie i zniszczenie wołkowysko-słonimskiego zgrupowania „wschodnich”, a następnie wyjście na linię Łuniniec, Mińsk, Świąciany. Ich siły składały się z 59 dywizji piechoty, 7 pancernych i 8 lotniczych.

Przebieg ćwiczeń podzielony został na 4 etapy. Pierwszy dotyczył przygotowania organizacyjnego do przerywania polowej linii obrony przeciwnika z jednoczesnym przeciwdziałaniem przerywania przez niego frontu, w drugim nastąpiło przerywanie pasa obrony przeciwnika i wprowadzenie w wyłom grupy konno-zmechanizowanej z jednoczesnym zlikwidowaniem przerywania frontu na własnym skrzydle. W trzecim etapie nastąpiło rozwinięcie ofensywy i okrążenie przeciwnika z jednoczesnym przeciwdziałaniem przerywaniu linii frontu przez przeciwnika. W końcowym etapie nastąpiło przegrupowanie armii frontu i rozwinięcie do przeprowadzenia uderzenia w nowym kierunku.

Ze składu 10. Armii w ćwiczeniach udział wzięli: dowództwo armii, szef sztabu armii generał major Liapin, szef oddziału operacyjnego sztabu pułkownik Fiedotow, sztaby 1. i 5. KS, 6. KK, 6. KZmech. oraz 9. MDL. Sztab 10. Armii w trakcie ćwiczeń realizował zadania jako sztab fikcyjnej 7., sztab 3. – 13., sztab 4. – 16., a sztab z Moskiewskiego OW jako sztab 19. Armii⁶⁰⁶.

⁶⁰⁵ *Ibidem.*

⁶⁰⁶ *Ibidem.*

Przebieg ćwiczeń ponownie pokazał niski poziom przygotowania dowództw i sztabów do organizowania i prowadzenia operacji ofensywnej. Przedstawiciele Sztabu Generalnego Armii Czerwonej stwierdzili, że podjęte przez sztab okręgu decyzje mające na celu zniszczenie zgrupowania przeciwnika, które dokonało przerwania frontu, okazały się niedostateczne. Przeprowadzenie kontruderzenia nie zostało dokładnie zaplanowane. Rozpoczęto je bez rozpoznania oraz przygotowania planu łączności. Wszystko to groziło przerwaniem systemu dowodzenia wojskami, a tym samym brakiem koordynacji ich działań. Praca sztabu 7. Armii (w rzeczywistości 10.), która pełniła w ćwiczeniach rolę armii uderzeniowej, również została oceniona źle. W sporządzonym po ćwiczeniach raporcie, szef Wydziału Zachodniego Zarządu Operacyjnego Sztabu Generalnego Armii Czerwonej generał major Piotr Iwanowicz Kokoriew napisał: *Sztab nie radził sobie z pracą. W wyniku złego planowania 12 dnia operacji w armii zabrakło amunicji. Plan przegrupowania wojsk został sporządzony bez uwzględnienia czasu i przestrzeni, przybycie wojsk było spóźnione. Przegrupowanie przeprowadzono bez przygotowania dróg i bez odpowiedniej organizacji obrony przeciwlotniczej. Do rana 12 dnia operacji, na początku przełomu frontu wroga, artyleria nie była gotowa do zorganizowanego ognia. Podczas planowania operacji nie określono momentu wejścia w przełom GKZ. W praktyce przełamanie strefy obronnej wroga rozpoczęło się przy niezadawalająco zorganizowanej współpracy wojsk. Generalnie sztab jest słabo przygotowany. W przyszłości na przygotowanie i samodzielną pracę sztabu 10. A należy zwrócić większą uwagę i doprowadzić ją do porządku*⁶⁰⁷.

Podobne gry sztabowe oraz ćwiczenia wojsk w terenie prowadzono również w Nadbałtyckim i Kijowskim SOW⁶⁰⁸. Założenia wojny z Niemcami zaproponowane przez Timoszenkę i Miereckowa zostały przetestowane również podczas dwóch sztabowych gier operacyjnych zorganizowanych w Moskwie w pierwszej połowie stycznia 1941 r. Zostały one przeprowadzone bezpośrednio po naradzie wyższej kadry dowódczej Armii Czerwonej, która odbyła się w dniach 23-31 grudnia 1940 r. Wzięło w niej udział 276 wojskowych, a ich przebiegowi przyglądali się Stalin i członkowie Biura Politycznego WPK(b). Gry sztabowe przeprowadzono w celu wybrania optymalnego wariantu ataku na zachód. W pierwszej grze, której tematem była „Operacja ofensywna frontu z przełamaniem rejonu umocnionego nieprzyjaciela” rozpatrywano wariant przeprowadzenia głównego uderzenia na północ od Polesia. Działania prowadzili „wschodni” dowódcy przez generała pułkownika Pawłowa

⁶⁰⁷ Доклад начальника западного отдела Оперативного управления Генерального штаба Красной Армии А. Кокорева об итогах проведения фронтовой полевой поездки в ЗапОВО в октябре 1940 г., Москва, 21 XI 1940, *Ibidem*, с. 305-310.

⁶⁰⁸ М. Солонин, *Игры 41-го года*, www.solonin.org/article_igryi-41-go-goda, dostęp: 10 XII 2012.

(dowódca Zachodniego SOW) oraz „zachodni” dowodzeni przez generała armii Żukowa (dowódca Kijowskiego SOW). W trakcie ćwiczeń przyjęte zostało założenie, że „zachodni” zaatakowali ZSRS i zdołali się wdrzeć się w głąb na odległość 70-120 km. Jednak po dwóch tygodniach zostali wyparci na pozycje wyjściowe. Ten element gry nie został w trakcie ćwiczeń rozegrany, oparto się wyłącznie na opisanym wyżej założeniu. Rozegrany został natomiast element gry polegający na przeprowadzeniu przez „wschodnich” kontruderzenia. Rozpoczęło się ono w 18 dniu działań wojennych i po dwóch tygodniach doprowadziło do okrążenia suwalskiego zgrupowania wojsk nieprzyjaciela oraz wdarcia się do 120 km w głąb terytorium przeciwnika. W trakcie kontruderzenia „wschodni” zmuszeni zostali do pokonywania naturalnych przeszkód terenowych i umocnionych pozycji wroga. W efekcie, przeprowadzona w dniach 2-6 stycznia 1941 r. gra udowodniła, że dokonanie przez „wschodnich” ataku na tym kierunku sprawi Armii Czerwonej wiele problemów co ostatecznie może doprowadzić do spowolnienia natarcia. Uczestnicy ćwiczeń uznali, że na tym kierunku nieprzyjaciel może się skutecznie bronić w oparciu o sprzyjający mu teren i pozycje obronne. Zdolny też będzie do przeprowadzenia kontruderzeń. Ponadto w trakcie realizacji tego wariantu działań stwierdzono, że istnieje realne zagrożenie, wynikające z faktu, że do wojny mogą przystąpić sojusznicy Niemiec w Europie Środkowej i na Bałkanach⁶⁰⁹.

Kolejną grę strategiczną rozegrano w dniach 8-11 stycznia na obszarze od Polesia do Morza Czarnego. Wojskami „czerwonych” dowodził Żukow, a przeciwko niemu działały dwa fronty „niebieskich”, na północy dowodzony przez Pawłowa i na południu dowodzony przez generała pułkownika Kuźniecowa. W tym wariantcie gry, siły niemieckie wspierały wojska Rumunii i Węgier. Grę przeprowadzono w dwóch etapach. W pierwszym wojska przeciwnika zaatakowały ZSRS i wdarły się w głąb jego terytorium na odległość do 130 km. Wojska rumuńskie atakowały w kierunku na Płoskirów, a węgierskie na Złoczów. Na północy wojska niemieckie uderzyły w kierunku Lwowa. W trzecim dniu operacji ich wojska zostały zatrzymane i w ciągu kolejnych dwóch dni odparte. Dwa dni później siły sowieckie przeszły na całym froncie do kontruderzenia i już następnego dnia osiągnęły na północy linię rzek Wisła i Dunajec. Na południu wojska agresora zostały zamknięte w kotle w rejonie na północ od miejscowości Botoskany. Wówczas rozpoczął się kolejny, zasadniczy etap gry. Główne siły „czerwonych” składające się z dwóch armii ogólnowojskowych i armii konno-zmechanizowanej z rejonu Kraków-Tarnów uderzyły w kierunku Częstochowy i okrążyły zgrupowanie wojsk „niebieskich”. Drugie zgrupowanie „czerwonych” uderzyło na Budapeszt.

⁶⁰⁹ М. Захаров, *Генеральный штаб...*, с. 364-381.

piechoty. Na kierunku brzeskim przeciwko 9 dywizjom piechoty i 1 pancernej „zachodnich” nacierała 15. Armia dysponująca 15 dywizjami strzeleckimi, 4 pancernymi i 2 zmotoryzowanymi. Siły „zachodnich” zostały wkrótce wzmocnione do 15-16 dywizji piechoty i 2-3 pancernych⁶¹².

W rezultacie przeprowadzonej ofensywy „wschodni” 15 marca wyszli na linię rzek: Pisa, Narew i Bug. Zajęli też Suwalszczyznę. Główne uderzenia przeprowadzały 2. i 15. Armie. Między nimi działała 9., a działania od strony Prus Wschodnich osłaniała 1. Armia. W wyniku dalszej ofensywy do 19 marca wojska 2. Armii „wschodnich” dotarły do Przasnysza i Ciechanowa, a wojska 15. na przedpolu Dęblina. Do 23 marca „wschodnie” wojska 2., 9. i prawego skrzydła 15. Armii dotarły do Wisły. Rozpoczęły wówczas przygotowania do uderzenia w kierunku Łodzi z zadaniem zniszczenia we współdziałaniu z wojskami Frontu Południowo – Zachodniego warszawsko-sandomierskiego zgrupowania wojsk „zachodnich”. Do opanowania przepraw przez Wisłę dowództwo 2. Armii wykorzystało jednostki powietrznodesantowe. Desantu z powietrza dokonał korpus lotnictwa dalekiego zasięgu. W trakcie ćwiczeń okazało się jednak, że lotnictwu frontu, do sprawnego i szybkiego przeprowadzenia tej operacji brakuje samolotów transportowych TB-3, dlatego do przerzutu oddziałów desantowych zostały wykorzystane również samoloty bombowe DB-3.

W scenariuszu gry lotnictwo „zachodnich” w okresie od 12 do 15 marca prowadziło aktywne działania przeciwko wojskom lądowym, węzłom kolejowo-drogowym i lotniskom. Natomiast lotnictwo „wschodnich” w okresie od 13 do 15 marca kontynuowało walkę o panowanie w powietrzu, a następnie osłaniało z powietrza zgrupowanie uderzeniowe 2. Armii, współdziałało z wojskami lądowymi w zwalczaniu wycofującego się przeciwnika, niszczyło transporty kolejowe, lotnictwo przeciwnika na jego lotniskach i uniemożliwiało przeciwnikowi dowóz rezerw w pobliże frontu⁶¹³.

W drugim dniu gry dołączył do niej generał major Konstantin Dmitriewicz Gołubiew, nowo mianowany dowódca 10. Armii. Po zakończeniu ćwiczeń obserwator z ramienia Sztabu Generalnego Armii Czerwonej działania sztabu 2. Armii ocenił następująco: *praca dowództwa i sztabu szybko uległa poprawie, a działania armii były przemyślane [...]* *W procesie dalszych etapów gry t. Gołubiew umiejętnie reagował na zmiany w sytuacji, przejawiając w takich sytuacjach odpowiednią inicjatywę*⁶¹⁴. Gorzej wypadła ocena całości działań zrealizowanych w czasie gry. Obserwujący przebieg gry przedstawiciele Sztabu

⁶¹² *Ibidem.*

⁶¹³ *Ibidem.*

⁶¹⁴ *Ibidem.*

Generalnego Armii Czerwonej podkreślili brak jednoznacznej decyzji w sprawie wykorzystania wojsk pancernych. Szef sztabu 10. Armii generał major Piotr Iwanowicz Liapin był zwolennikiem użycia korpusów zmechanizowanych do wsparcia piechoty i dlatego w trakcie gry z każdego korpusu zmechanizowanego 2. Armii wydzielił po jednej dywizji pancernej do wsparcia każdego korpusu strzeleckiego wchodzącego w skład grupy uderzeniowej armii. W jej trakcie doszło do różnicy zdań w tej sprawie, gdyż nie wszyscy uczestnicy ćwiczeń zgadzali się z jego poglądami. W sporządzonym po zakończeniu działań raporcie napisali: *w czasie gry nie rozwiązano problemu wykorzystania oddziałów pancernych do wsparcia piechoty w sytuacji braku brygad czołgów. Przedstawiono dwa punkty widzenia: pierwszy – podczas przelamania do wsparcia piechoty przydzielać korpusom strzeleckim dywizje pancerne i drugi – przelamywać pas obrony przy pomocy artylerii i piechoty, następnie w przelamanie wprowadzić korpus zmechanizowany*⁶¹⁵.

W wyniku przeprowadzonych gier zdecydowano się za przyjęciem wariantu wyprowadzenia uderzenia z rejonu Ukrainy, jako obiecującego więcej korzyści i łatwiejszego do zrealizowania. Następnym krokiem było opracowywanie szczegółów operacji i wydanie związanych z tym rozkazów dowódcom nadgranicznych okręgów wojskowych. Bezpośrednim przejawem tych planów było powołanie w strukturze Zachodniego SOW 13. Armii oraz przesunięcie wojsk w pobliże rejonu nadgranicznego. Formowanie nowej armii rozpoczęto na początku maja 1941 r. w Mohylewie. Na jej dowódcę został wyznaczony generał lejtnant Piotr Michajłowicz Fiłatow. Armia miała składać się z 2. i 44. KS i po sformowaniu przeniesiona na teren południowej Białostoczczyzny. Jej dowództwo planowano dyslokować w Bielsku Podlaskim. Jako pierwszy miał być przeniesiony 2. KS, w skład którego planowano włączyć 49., 50. i 113. DS. Rozpoczęto również przerzut do okręgów nadgranicznych wojsk z głębi terytorium ZSRS. Decyzja o wyprowadzeniu wojsk na przygraniczny obszar operacyjny została podjęta w Moskwie 13 maja 1941 r. Jeszcze tego samego dnia dowódcy wewnętrznych okręgów wojskowych, za wyjątkiem Moskiewskiego OW, otrzymali dyrektywę nakazującą przekształcenie sztabów okręgów w sztaby armii. W ciągu miesiąca mieli oni zmobilizować wojska i 13 czerwca rozpocząć dyskretne przemieszczanie jednostek w kierunku zachodnim⁶¹⁶.

⁶¹⁵ *Ibidem*.

⁶¹⁶ *Ibidem*; Доклад генерал-майора Бориса Андреевича Фомина, начальника 1-го отделения оперативного отдела штаба Западного особого военного округа, Москва, 9 V 1952, *Пишу исключительно по памяти...*, с. 349-355; W. Suworow. *Lodołamacz...*, s. 164, 236-237. 5 maja 1941 r. została powołana 13 Armia trzeciego formowania. W przeszłości armia o takim numerze formowana była wyłącznie przed rozpoczęciem działań ofensywnych przez Armię Czerwoną. Po raz pierwszy została sformowana we wrześniu 1939 r. na Ukrainie

W oparciu o wnioski z przeprowadzonych ćwiczeń oraz uzyskane dane wywiadowcze, w maju 1941 r. ludowy komisarz obrony marszałek Timoszenko i szef Sztabu Generalnego generał Żukow opracowali nowy dokument, który przedstawili Przewodniczącemu Rady Komisarzy Ludowych ZSRS Józefowi Stalinowi. W dokumencie zatytułowanym „Opinie w sprawie planu rozwinięcia strategicznego Sił Zbrojnych Związku Sowieckiego na wypadek wojny z Niemcami i ich sojusznikami” stwierdzili, że w związku ze zmobilizowaniem armii przez Niemcy i rozwinięciem przez nich tyłów, może dojść do sytuacji, że wyprzedzą oni Armię Czerwoną w rozwinięciu wojsk i zadadzą jej niespodziewany cios. Dlatego też zaproponowali jak najszybsze rozpoczęcie rozwinięcia własnych wojsk, by wyprzedzić przeciwnika i zaatakować armię niemiecką w stadium rozwijania. Dzięki temu zamierzali zaskoczyć Niemców, zanim ci zdążą zorganizować front i współdziałanie rodzajów wojsk. Z obliczeń Timoszenki i Żukowa wynikało, że w pobliżu zachodnich granic ZSRS Niemcy zgromadzili około 112 dywizji, w tym 86 piechoty, 13 pancernych, 12 zmotoryzowanych i dywizję kawalerii. Zakładali, że w najbliższym czasie ilość nieprzyjacielskich wojsk może zostać zwiększona do 137 dywizji (bez wojsk sojuszników)⁶¹⁷.

W nowym planie główne uderzenie miał przeprowadzić Front Południowo-Zachodni wyprowadzając atak z Ukrainy. Pierwszym celem strategicznym wojsk sowieckich miało być rozgromienie głównych sił armii niemieckiej rozwijanych na południe od linii Brześć-Dęblin i wyjście w 30 dniu operacji na rubież Ostrołęka-rzeka Narew-Łowicz-Łódź-Kluczbork-Opole-Ołomuniec. Następnym celem strategicznym działań przeciwko Niemcom było uderzenie z rejonu Kraków-Katowice w kierunku północnym i północno-zachodnim oraz rozbicie wojsk niemieckich na centralnym i prawym skrzydle frontu niemieckiego. W ten sposób Rosjanie planowali opanowanie całego terytorium Polski, Prus Wschodnich oraz dotarcie do wybrzeża Bałtyku. W celu realizacji opisanych zamiarów Rosjanie zamierzali przeprowadzić szereg przedsięwzięć, w tym:

- *Przeprowadzić ukrytą mobilizację wojsk pod pozorem ćwiczeń rezerwistów;*
- *Pod pozorem wymarszu do obozów dokonać ukrytej koncentracji wojsk w pobliżu granicy zachodniej, w pierwszej kolejności ześrodkować wszystkie armie Odwodu Naczelnego Dowództwa;*

przed agresją na Polskę. Drugie formowanie armii rozpoczęło się 25 grudnia 1939 r. na bazie walczącej na froncie fińskim GO komkora Grendala.

⁶¹⁷ Opinie w sprawie planu rozwinięcia strategicznego Sił Zbrojnych Związku sowieckiego na wypadek wojny z Niemcami i ich sojusznikami, Moskwa, b.d. [w:] Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 334-339; W. Suworow, *Cofam wypowiedziane słowa*, Poznań 2006, s. 95.

- *Potajemnie ześrodkować lotnictwo z oddalonych okręgów na lotniskach polowych i od razu rozpocząć rozwijanie tyłów lotnictwa;*

- *Stopniowo, pod pozorem obozów szkoleniowych i ćwiczeń na tyłach, rozwijać tyły i bazę szpitalną*⁶¹⁸.

Działania ofensywne Armia Czerwona zamierzała rozpocząć z frontu Czyżew-Lutowiska siłami 152 dywizji przeciwko 100 dywizjom niemieckim. Na pozostałych odcinkach granicy Rosjanie planowali prowadzenie działań obronnych. Założyli jednak możliwość przeprowadzenia w terminie późniejszym uderzenia na Rumunię i opanowania całego jej terytorium. W pierwszej kolejności Rosjanie zamierzali zniszczyć wojska niemieckie znajdujące się na wschód od Wisły i na kierunku krakowskim, wyjść nad rzeki Narew i Wisła i opanować rejon Katowic. W tym celu główne uderzenie zamierzali wyprowadzić z Ukrainy w kierunku Krakowa i Katowic, z zamiarem odcięcia Niemców od ich południowych sojuszników i zasobów rumuńskiej ropy naftowej⁶¹⁹.

Wariant północny nie został całkowicie odrzucony. Na podstawie wypracowanych podczas gier sztabowych wniosków dokonano jego modyfikacji. Zapadła decyzja, że w czasie prowadzenia ofensywy z Ukrainy, wojska zgromadzone na północ od Polesia przeprowadzą uderzenie wspomagające. Główne działania na tym odcinku miały wykonać wojska lewego skrzydła Frontu Zachodniego, którym zamierzano postawić zadanie przeprowadzenia uderzenia w kierunku Siedlec i Dębina w celu unieruchomienia warszawskiego zgrupowania wojsk przeciwnika i wsparcia wojsk atakujących z Ukrainy w rozbiciu lubelskiego zgrupowania wojsk niemieckich. Wojska Frontu Zachodniego miały rozpocząć działania wraz z przejściem armii Frontu Południowo-Zachodniego do ofensywy. Opracowując plan działań przeciwko Niemcom przystąpiono jednocześnie do wzmocnienia wojsk nie tylko Kijowskiego, ale i Zachodniego SOW. Okręgi te, wraz z rozpoczęciem działań wojennych miały zostać przekształcone w fronty. W składzie Frontu Południowo-Zachodniego na Ukrainie planowano zgromadzić 122 dywizje (74 strzeleckie, 28 pancernych, 15 zmotoryzowanych, 5 kawalerii) i 91 pułków lotniczych, natomiast siły Frontu Zachodniego na Białorusi miały być rozbudowane do 45 dywizji (31 strzeleckich, 8 pancernych, 4 zmotoryzowanych i 2 kawalerii) i 21 pułków lotniczych. Jednocześnie w Odwodzie

⁶¹⁸ Opinie w sprawie planu rozwinięcia strategicznego Sił Zbrojnych Związku sowieckiego na wypadek wojny z Niemcami i ich sojusznikami, Moskwa, b.d. [w:] Cz. Grzelak, *Armia Stalina...*, s. 334-339.

⁶¹⁹ *Ibidem*.

Naczelnego Dowództwa Rosjanie zamierzali zgromadzić 5 armii z 47 dywizjami (27 strzeleckich, 12 pancernych, 8 zmotoryzowanych)⁶²⁰.

Zanim finalny dokument ujrzał światło dzienne, Sztab Generalny Armii Czerwonej zlecił dowódcom nadgranicznych okręgów wojskowych opracowanie własnych planów obrony w oparciu o opracowane w Moskwie wytyczne. Polecenie opracowania takiego planu w połowie kwietnia 1941 r. otrzymał dowodzący Zachodnim SOW generał Pawłow. Otrzymał też ogólne założenia, na podstawie których miał opracować plan. Sztab Generalny Armii Czerwonej poinformował go, że w przypadku wojny, Niemcy mogą wystawić przeciwko ZSRS do 200 dywizji, w tym do 165 dywizji piechoty, 20 pancernych i 15 zmotoryzowanych. Przewidywano, że główne uderzenie wojska niemieckie przeprowadzą na Ukrainie w kierunku na Berdyczów i Kijów. Uderzenie pomocnicze zostanie przeprowadzone z Prus Wschodnich w kierunku na Dwińsk i Rygę lub na Białorusi koncentrycznie z rejonu Suwałk i Brześcia na Wołkowysk i Baranowicze⁶²¹.

Zgodnie z tymi założeniami Zachodni SOW miał zostać przekształcony w Front Zachodni. Docelowo front miał się składać z 4 dowództw armii, 12 dowództw korpusów strzeleckich, 5 dowództw korpusów zmechanizowanych, dowództwa korpusu kawalerii, 38 dywizji strzeleckich, 10 pancernych, 5 zmotoryzowanych, 2 kawalerii, 19 korpuśnych pułków artylerii, 16 pułków artylerii OND, 2 samodzielnych dywizjonów artylerii dużej mocy OND, 35 pułków lotniczych (20 myśliwskich, 13 bombowych i 2 szturmowe). Stanowisko dowodzenia frontu planowano zorganizować na poligonie Obóz Leśna w pobliżu Baranowicz. W planie tym po raz pierwszy została uwzględniona powstająca w głębi okręgu 13. Armia. Dlatego istniejącym już związkom operacyjnym zostały zmienione zadania. Według nowych założeń, uderzenie wspomagające na rzecz Front Południowo-Zachodniego miały wykonać 4. i 13. Armia, które planowano znacznie wzmocnić, w tym m. in. poprzez podporządkowanie im pięciu korpusów zmechanizowanych. Rola najsilniejszej dotychczas 10. Armii została zmarginalizowana. Jej skład zmniejszono, pozostawiając jedynie piechotę i artylerię, gdyż związek ten otrzymał jedynie zadanie zabezpieczenia flanki atakujących wojsk sowieckich. Zgodnie z tymi założeniami w skład frontu miały wejść 4 armie:

- 3. z dowództwem w Grodnie, w której znajdowały się 2 dowództwa korpusów strzeleckich, 6 dywizji strzeleckich, 4 korpuśne pułki artylerii i 2 pułki artylerii OND. Zadaniem armii była

⁶²⁰ *Ibidem*.

⁶²¹ Директива Наркома обороны СССР и начальника Генштаба Красной Армии командующему войсками Западного особого военного округа о разработке плана оперативного развертывания, Москва, IV 1941, *На земле Беларуси...*, с. 330-333.

obrona na rubieży rzeka Niemen, Szczuczyn, Kolno w celu osłony Grodna oraz kierunków na Lidę, Białystok i na Wołkowysk;

- 10. z dowództwem w Białymstoku, składająca się z 2 dowództw korpusów strzeleckich, 7 dywizji strzeleckich, 3 korpuśnych pułków artylerii, 2 pułków artylerii OND, miała prowadzić długotrwałą obronę na rubieży Kolno, Nowogród, rzeka Bug oraz osłonić kierunek białostocki. Wraz z uderzeniem lewoskrzydłowej armii frontu w kierunku rzeki Wisła, armia miała przenieść lewe skrzydło na rzekę Narew i umocnić się na jej wschodnim brzegu;

- 13. z dowództwem w Bielsku Podlaskim w składzie 3 dowództw korpusów strzeleckich, 2 dowództwa korpusów zmechanizowanych, 10 dywizji strzeleckich, 4 pancernych, 2 zmotoryzowanych, 7 korpuśnych pułków artylerii, 5 pułków artylerii OND, samodzielnego dywizjonu artylerii wielkiej mocy OND, miała wspólnie z 4. Armią jednocześnie przeprowadzić uderzenie siłą nie mniej niż 7 dywizji strzeleckich. i 2 korpusów zmechanizowanych w kierunku na Kosów Lacki, Wołomin, a po dotarciu do Wisły ubezpieczać z północy uderzenie lewoskrzydłowej armii na Siedlce, Lublin. Następnie prowadząc działania z północy dążyć do zajęcia Warszawy. Po dotarciu do Wisły korpusy zmechanizowane miały zostać skierowane na południe w celu wsparcia 4. Armii;

- 4. ze sztabem w Kobryniu składała się z 4 dowództw korpusów strzeleckich, 3 dowództw korpusów zmechanizowanych, dowództwa korpusu kawalerii, 12 dywizji strzeleckich, 6 pancernych, 3 zmotoryzowanych, 2 kawalerii, 6 korpuśnych pułków artylerii, 7 pułków artylerii OND, samodzielnego dywizjonu artylerii wielkiej mocy OND oraz Flotylli Pińskiej. Miała to być najsilniejsza armia Frontu Zachodniego. Jej zadanie polegało na przeprowadzeniu uderzenia w kierunku na Siedlce, Garwolin, sforsowaniu Bugu i zniszczeniu przeciwnika. Oddziały przednie armii trzeciego dnia operacji miały zająć Siedlce, a dwa dni później przeprawy na Wiśle. Główne siły ósmego dnia operacji miały dotrzeć do Wisły i przygotować się do jej sforsowania. Po jej sforsowaniu armia miała kontynuować uderzenie w kierunku Radomia⁶²².

Odwód frontu miał składać się z dwudywizyjnego korpusu strzeleckiego ześrodkowanego w rejonie Białegostoku oraz z dywizji strzeleckiej rozlokowanej w rejonie Prużany. W rejonie Lida, Nowojelnia, Baranowicze, Słonim Rosjanie planowali zgrupować część Odwołu Naczelnego Dowództwa w sile armii liczącej 2 korpusy strzeleckie i 6 dywizji. Lotnictwu frontu przewidziano zadania:

- we współdziałaniu z wojskami lądowymi niszczyć siłę żywą przeciwnika,

⁶²² *Ibidem.*

- niszczyć jego rejonu umocnione,
- prowadzić działania na głównych kierunkach uderzeń armii frontu,
- niszczyć lotnictwo przeciwnika w celu wywalczenia przewagi w powietrzu,
- lotnictwo myśliwskie – osłonić z powietrza ześrodkowanie, rozwinięcie i działania własnych wojsk lądowych,
- lotnictwo bombowe – atakować bazy i lotniska nieprzyjaciela,
- zbombardować węzły kolejowe w Królewcu (Königsbergu), Malborku (Marienburgu), Olsztynie, Toruniu, Kaliszu, Łodzi i Warszawie w celu zatrzymania ześrodkowania wojsk niemieckich.

Do czasu przybycia w rejon nadgraniczny 13. Armii, stacjonujące wzdłuż granicy związku operacyjne przystąpiły do realizacji pierwszego etapu operacji, czyli powstrzymania ewentualnego ataku wojsk niemieckich. W tym celu dowództwo okręgu miało przygotować 4 rejonu osłony, odpowiadające dyslokacji poszczególnych armii, tj:

- Rejon nr 1 na odcinku 3. Armii, którego obsadę powinny stanowić: dowództwo 4. KS, 2., 27., 56., 85. i 24. DS., garnizony 68. Grodzieńskiego i 66. Osowieckiego RU, 11. MDL, 86. Augustowski Oddział WOP. Zadanie rejonu polegało na prowadzeniu stałej obrony na linii rejonów umocnionych w celu osłony kierunku lidzkiego i białostockiego;
- Rejon nr 2 na odcinku 10. Armii – dowództwo 1. KS, 6. KK, 8. i 13. DS., 6. i 36. DK, 9. MDL, garnizon 64. Zambrowskiego RU, 87. Łomżyński Oddział WOP. Zadanie: stałą obroną na linii rejonu umocnionego i umocnień połowych osłonić kierunek na Białystok ze strony Pizsa (Johannisburga), Ostrołęki i Ostrowi Mazowieckiej;
- Odcinek 5. KS, a później 13. Armia jako obsada Rejonu nr 3 – dowództwo 5. KS, 86., 49. i 84. DS., 43. MDL. 88. Szepietowski Oddział WOP. Zadanie: na linii umocnień połowych osłonić kierunek na Bielsk Podlaski ze strony Kosowa Lackiego i Sokołowa Podlaskiego;
- Obsadę Rejonu nr 4 stanowiła 4. Armia składająca się z dowództwa 28. KS, 14. KZmech., 6., 42., 155. i 100. DS., 22. i 30. DPanc, 205. Zmot.DS, 10. MDL, garnizonu 62. Brzeskiego RU, 17. Brzeskiego Oddziału WOP. Zadaniem rejonu było prowadzenie stałej obrony na linii rejonu umocnionego i umocnień połowych na wschodnim brzegu Bugu w celu osłony ześrodkowania i rozwinięcia armii⁶²³.

Dowództwo sowieckie uważało, że należy liczyć się z możliwością przerwania przez wojska niemieckie przygotowanej linii obrony. Dlatego przewidywało ześrodkowanie odwodów w postaci dużych i silnych związków mobilnych. Ich zadaniem miało być

⁶²³ *Ibidem.*

likwidowanie prób przzerwania własnych linii obrony. Przewidywano ześrodkowanie mobilnych rezerw w postaci:

- 13. KZmech. w rejonie Narew, Bielsk, Hajnówka,
- 6. KZmech. w rejonie Białegostoku,
- 11. KZmech. w rejonie Grodno, Sokółka, Wołkowysk, Łunna,
- 17. KZmech. w rejonie Baranowicz⁶²⁴.

Zanim w Mińsku plan został opracowany, generał Pawłow otrzymał z Moskwy kolejne dwie dyrektywy. Timoszenko i Żukow polecili w nich sporządzenie do 20 maja 1941 r. szczegółowego planu obrony granicy państwowej i szczegółowego planu obrony przeciwlotniczej. Wojskom Zachodniego SOW postawili następujące zadania:

- uniemożliwienie wtargnięcia przeciwnika, zarówno na lądzie jak i w powietrzu,
- stałą obroną na linii umocnień granicznych przykryć mobilizację, ześrodkowanie i rozwinięcie wojsk okręgu,
- działaniami obrony przeciwlotniczej i lotnictwa zabezpieczyć funkcjonowanie transportu kolejowego i ześrodkowanie wojsk,
- korzystając ze wszystkich metod rozpoznania dążyć do ustalenia charakteru ześrodkowania i zgrupowania wojsk przeciwnika,
- aktywnymi działaniami lotnictwa wywalczyć panowanie w powietrzu,
- prowadzić silne uderzenia lotnictwa na węzły kolejowe, mosty, przeprawy i zgrupowania wojsk w celu zakłócenia i przzerwania ześrodkowania oraz rozwinięcia wojsk przeciwnika,
- uniemożliwić przeciwnikowi przeprowadzenie na terytorium okręgu desantów powietrznych wojsk i grup dywersyjnych⁶²⁵.

Za szczególnie ważne uznano kierunki:

- Suwałki, Lida,
- Suwałki, Białystok,
- z frontu Ostrołęka, Małkinia na Białystok,
- Siedlce, Wołkowysk,
- Brześć, Baranowicze.

Z analizy przyjętych wówczas założeń wynika, że Rosjanie zaniepokojeni byli wzrastającą ilością wojsk niemieckich w Generalnej Guberni i Prusach Wschodnich. Prawdopodobnie liczyli się z możliwością ataku wyprzedzającego i dlatego chcieli

⁶²⁴ *Ibidem*.

⁶²⁵ Директива наркома обороны СССР командующему войсками Западного особого военного округа о разработке плана прикрытия, Москва, 14 V 1941, б. нр, *Ibidem*, с. 337-338;

zabezpieczyć obszar okręgu w czasie trwającej już niejawnej mobilizacji. Zgodnie z nowymi wytycznymi do czasu zakończenia mobilizacji wojsk, wszystkie nadgraniczne związki operacyjne Zachodniego SOW miały przygotować rubieże obronne i powstrzymać ewentualne niemieckie uderzenie. W tym celu, we wszystkich armiach pozostawiono korpusy zmechanizowane i korpus kawalerii jako szybkie związki odwodowe. Świadczy to jednoznacznie o tym, że sowieckie dowództwo wojskowe przyjęło założenia przetestowane podczas gier zimowych. Stacjonujące w bezpośrednim rejonie granicy jednostki piechoty otrzymały zadanie powstrzymania atakującego nieprzyjaciela do czasu, gdy znajdujące się w odwodzie związki szybkie oraz przybyłe z głębi okręgu wojska przygotowują się do kontruderzenia. W tym wariantcie działań siły 10. Armii nie zostały osłabione.

Zgodnie z wytycznymi w skład Frontu Zachodniego nadal wchodziły cztery armie stacjonujące w okręgu, jednak przewidziano wzmocnienie niektórych z nich oraz dokonano zmian wojsk przewidzianych do ześrodkowania w odwodzie frontu. Odcinek obrony wojsk okręgu został podzielony na cztery armijne rejon osłony:

- Rejon nr 1 – 3. Armia ze sztabem w Grodnie, składała się z dowództwa 4. KS, 11. KZmech., 56., 27., 85. i 24. DS., 29., 33. DPanc., 204. Zmot.DS, 6. BAPpanc., garnizonu 68. Grodzieńskiego RU, 124. pah OND, 11. MDL, 86. Augustowskiego Oddziału WOP. Zadaniem armii było prowadzenie stałej obrony na linii rejonu umocnionego i umocnień polowych na linii Kopciowo (Kapčiamiestis), Szczuczyn w celu osłony kierunków lidzkiego, grodzieńskiego i białostockiego;

- 10. Armia ze sztabem w Białymstoku, miała zająć Rejon nr 2. W składzie armii przewidziano: dowództwo 1. i 5. KS, 6. KZmech., 6. KK, 8., 13., 86. i 2. DS., 4. i 7. DPanc., 29. Zmot.DS, 6. i 36. DK, 301. i 375. pah OND, 66. Osowiecki i 64. Zambrowski RU, 9. MDL, 87. Łomżyński Oddział WOP. Armii postawiono zadanie prowadzenie stałej obrony na linii rejonów umocnionych oraz umocnień polowych w celu osłony kierunku białostockiego, zwłaszcza z kierunku Pisz, Ostrołęki i Ostrowi Mazowieckiej. W rejonie Tykocin, Sokoły, Mężenin armia miała ześrodkować odwód armii w postaci 6. KK;

- Obsadę Rejonu nr 3 stanowiła 13. Armia składająca się z dowództwa 2. KS, 13. KZmech., 113. i 49. DS., 25. i 31. DPanc., 208. Zmot.DS, 311. part OND, 43. MDL oraz 88. Szepietowskiego Oddziału WOP. Sztab armii w trzecim dniu mobilizacji miał przybyć do Bielska Podlaskiego. Zadaniem armii polegało na prowadzeniu obrony na linii umocnień polowych i osłanianiu kierunku na Bielsk Podlaski ze strony Kosowa Lackiego i Sokołowa Podlaskiego;

- Rejonu nr 4 broniła 4. Armia składająca się z dowództwa 28. KS, 14. KZmech., 6., 42., 75. i 100. DS., 22. i 30. DPanc., 205. Zmot.DS, 62. Brzeskiego RU, 120 i 348 pah OND, 10. MDL i 17. Brzeskiego Oddziału WOP. W czwartym dniu mobilizacji w rejon Czeremchy miał przybyć pierwszy rzut 100. DS. Zadanie: stałą obroną na linii rejonu umocnionego i umocnień polowych na wschodnim brzegu Bugu osłonić ześrodkowanie i rozwinięcie wojsk armii⁶²⁶.

Tym razem Sztab Generalny Armii Czerwonej planował zgromadzenie odwodu naczelnego dowództwa w rejonach:

- Druskienniki, Jasidomla, Skidel, Dąbrowa, nie później niż piętnastego dnia mobilizacji – 21. KS z 17. i 50. DS.,
- Próżana, Zapруды, Bereza Kartuska, Błudeń, nie później niż piętnastego dnia mobilizacji – 47. KS z 55., 121. i 155. DS.,
- w miejscach stałej dyslokacji – 44. KS ze 108., 64., 161., 37. i 143. DS.,
- Brzostowica, Gródek, Jałówka – 7., a w rejonie Lidy 8. BAPanc.,
- Wołkowysk – 17. KZmech. (27., 36. DPanc., 209. Zmot.DS),
- Oszmiana – 20. KZmech. (26., 38. DPanc., 210. Zmot.DS),
- Puchowicze, Osipowicze – 4. KPow.-Des.⁶²⁷

W przesłanej dyrektywie Timoszenko i Żukow określili, że wojska okręgu muszą powstrzymać atakującego nieprzyjaciela, a następnie przejść do kontruderzenia w celu rozbicia jego sił. Wraz z przejściem wojsk Frontu Południowo – Zachodniego do ofensywy, lewe skrzydło Frontu Zachodniego miało przeprowadzić uderzenie w kierunku na Siedlce, Radom i współdziałać w rozbiciu lubelsko-radomskiego zgrupowania wojsk przeciwnika. Pierwszym zadaniem operacji było opanowanie rejonu Siedlec i Łukowa oraz zdobycie przepraw przez Wisłę. Dalsze zadanie polegało na przeprowadzeniu ataku na Radom w celu okrążenia lubelsko-radomskiego zgrupowania przeciwnika wspólnie z wojskami Frontu Południowo – Zachodniego. Dodatkowe zadanie frontu polegało na zabezpieczeniu z północy głównego kierunku ofensywy. W tym celu Front Zachodni miał przeprowadzić dodatkowe uderzenie na Warszawę, zająć ją i oprzeć linię obrony o rzekę Narew. Lotnictwo frontu oprócz opisanych wyżej zadań miało zbombardować mosty i węzły kolejowe w Królewcu, Malborku, Olsztynie, Toruniu, Kaliszu, Łodzi i Warszawie⁶²⁸.

⁶²⁶ Директива Наркома обороны СССР и начальника Генштаба Красной Армии командующему войсками Западного особого военного округа, Москва, б.д., *Ibidem*, с. 350-354.

⁶²⁷ *Ibidem*.

⁶²⁸ Директива наркома обороны СССР командующему войсками Западного особого военного округа о разработке плана прикрытия, Москва, 14 V 1941, б. нр, *Ibidem*, с. 337-338; Директива Наркома обороны

W oparciu o opisane wyżej założenia, sztab Zachodniego SOW opracował plan osłony, który na początku czerwca 1941 r. został przesłany do zatwierdzenia do Sztabu Generalnego Armii Czerwonej. W planie powielono zadania okręgu, rejonu osłony i siły wojsk zgodnie z moskiewskimi wytycznymi. Nowością było wskazanie w nim armijnych pozycji tyłowych, których budowę planowano rozpocząć po ogłoszeniu alarmu bojowego. Pierwsza z nich przebiegała wzdłuż linii: rzeka Niemen od Druskiennik do ujścia rzeki Świsłocz, rzeka Świsłocz od ujścia do miejscowości Olekszyce na odcinku 3 Armii. Kolejne pozycje tyłowe planowano wykonać wzdłuż linii:

- Jasionówka, Stacja Knyszyn, rzeka Narew do Suraża na odcinku 10. Armii,
- Suraż, Brańsk, Boćki, Kleszczele na odcinku 13. Armii,
- Kleszczele, Wojnówka, rzeki Policzna, Leśna Prawa, Leśna Lewa, Szereszczewo, rzeki Dachłówka, Muchawiec, Kanał Orzechowski na odcinku 4 Armii⁶²⁹.

Jednocześnie planowano przygotować jeszcze dwie boczne pozycje tyłowe. Pierwszą na północy na odcinku: Jasionówka, Niemczyn, Janowszczyzna, Wierzchlesie, Słoja, Olekszyce i druga na południu wzdłuż rzeki Narew na odcinku od Suraża do Stacji Narewka.

W Mińsku zakładano, że po zakończeniu budowy pierwszej pozycji tyłowej, niezwłocznie należy przystąpić do przygotowania drugiej pozycji przebiegającej po linii: Olekszyce, Kule, Sanniki, Gródek, Stacja Narewka, Hajnówka, Wojnówka. Północny odcinek tej pozycji miała przygotować 7. BAP panc., a południowy 13. Armia. Dalej na wschód zamierzano przygotować siłami wojsk odwodowych tyłowe pozycje frontowe, z których jedna miała przebiegać wzdłuż linii umocnień granicznych budowanych do 1939 r. Umocnienia te nosiły nazwę „linii Stalina”.

Opracowując plan osłony sztab Zachodniego SOW założył, że wojska niemieckie mogą zaatakować na pięciu kierunkach. W pierwszym przypadku przewidywał uderzenie wojsk zmechanizowanych przeciwnika z rejonu Suwałk w kierunku Lidy. Powstrzymać go miała 8. BAP panc., wspierana przez lotnictwo 11. MDL i 12. DLB. W tym czasie 11. KZmech. miał ześrodkować się na północnym brzegu Niemna, uderzyć na przeciwnika i zniszczyć go. 20. KZmech. w zależności od rozwoju sytuacji miał wesprzeć obronę przeciwpancerną 8. BAP panc. lub wzmocnić uderzenie 11. KZmech. Na ich zapleczu miał ześrodkować się

СССР и начальника Генштаба Красной Армии командующему войсками Западного особого военного округа, Москва, б.д., *Ibidem*, с. 350-354.

⁶²⁹ План прикрытия Западного Особого Военного Округа, Минск, VI 1941, *Ibidem*, с. 358-372.

21. KS, któremu postawiono zadanie powstrzymania sił przeciwnika, w sytuacji gdyby zdołały przerwać obronę 8. BAP panc.⁶³⁰

Kolejne uderzenie wojsk niemieckich przewidywano na kierunku Augustów, Grodno. W tej sytuacji 6. BAP panc. wraz z 24. DS. wzmocnioną środkami przeciwpancernymi 21. KS, miały zająć pozycje na wschodnim brzegu Niemna, na odcinku od miejscowości Hoża do ujścia rzeki Świsłocz, a następnie zniszczyć piechotę i oddziały zmotoryzowane przeciwnika przy wsparciu 11. MDL i 12. DLB. W tym czasie 11. KZ mech. wspólnie z 24. i 85. DS. z rejonu Grodno, Dąbrowa, Sokółka miał przeprowadzić uderzenie w prawe skrzydło i tyły atakujących wojsk przeciwnika.

W trzecim przypadku zakładano uderzenie dużych niemieckich sił zmotoryzowanych z frontu Ostrołęka, Małkinia Górna w kierunku na Białystok. W tej sytuacji 6. KK wraz z 7. BAP panc. miał zająć pozycje wzdłuż rzeki Narew na odcinku Tykocin, Suraż, Stacja Strabla. Siły te przy wsparciu 43. MDL i 12. DLB miały zniszczyć atakującego przeciwnika i uniemożliwić mu sforsowanie rzeki. W tym czasie 11. KZ mech. pod osłoną 2. DS. i 7. BAP panc. miał ześrodkować się w rejonie Strękowa Góra, Tykocin, Knyszyn. Następnie współdziałając z 6. KK i 11. MDL miał przeprowadzić kontruderzenie w kierunku Zambrowa, zniszczyć przeciwnika, a jego niedobitki odrzucić pod uderzenie 6. KZ mech. Korpus ten miał ześrodkować się w rejonie Stacja Strabla, Rajsk, Ryboły i zaatakować siły zmotoryzowane przeciwnika w kierunku na Wysokie Mazowieckie, Zambrów lub Sokoły, Strękowa Góra. Jego działania miały wspierać samoloty 9. i 43. MDL oraz 12. DLB. W sytuacji, gdy siły przeciwnika byłyby większe niż sowieckie, do działań mógłby być skierowany 13. KZ mech., którego zadanie polegałoby na przeprowadzeniu uderzenia w kierunku na Bielsk Podlaski, Zambrów⁶³¹.

Następny kierunek uderzenia przewidziano z rubieży Sokołów Podlaski, Siedlce w kierunku na Bielsk, Hajnówkę, Wołkowysk. W tej sytuacji 100. DS. wspólnie z 7. BAP panc. miała zająć pozycję tyłową na linii Gródek, Hajnówka, Wojnówka i powstrzymać atakującego przeciwnika, pozbawiając go jednocześnie możliwości dalszego marszu na wschód. Wsparcie z powietrza miały zapewnić samoloty 43. MDL i 12. DLB. Z kolei 6. KZ mech. pod osłoną 9. MDL i 12. DLB miał przeprowadzić z rejonu Strabla, Rajsk, Ryboły kontratak w kierunku na Brańsk, Ciechanowiec. Drugi korpus (13. KZ mech.) z rejonu Hajnówka, Czeremcha, Kalenkowicze miał przeprowadzić kontruderzenie równoległe do 6.

⁶³⁰ *Ibidem.*

⁶³¹ *Ibidem.*

KZmech., atakując w kierunku na Dziadkowice, Ciechanowiec i uniemożliwić przeciwnikowi odwrót na południe. Z powietrza działania korpusu miała wspierać 43. MDL.

W ostatnim przypadku, niemieckie uderzenie przewidywano z frontu Biała Podlaska, Piszczac w kierunku na Brześć, Baranowicze. W tym przypadku 47. KS miał powstrzymać Niemców na rubieży Prużany, Horodec. Jego obronę miała wspierać z powietrza 10. MDL. W tym czasie 14. KZmech. miał ześrodkować się w rejonie Kamieniec Litewski, Szereszów i przeprowadzić uderzenie w lewe skrzydło i tyły atakującego przeciwnika, a następnie wspólnie z 47. KS zniszczyć go. Pozostający w rezerwie dowódcy okręgu 17. KZmech. miał w tym czasie przemieścić się w rejon Prużany i pozostać w gotowości do udzielenia pomocy 14. KZmech.⁶³²

Z analizy opracowanego planu wynika, że dowództwo okręgu przykładło szczególną uwagę do wykorzystania lotnictwa. Przewidziano jego czynny udział w każdej operacji obronnej i ofensywnej. Na początku czerwca 1941 r. lotnictwo Zachodniego SOW składało się z 12 pułków myśliwskich, 12 bombowych, 2 szturmowych, 2 rozpoznawczych i 9 eskadr korpuśnych. Część z nich była w trakcie przezbrajania w nowe typy samolotów. Proces ten był najbardziej zaawansowany w pułkach 9. MDL. W pierwszej kolejności lotnictwo myśliwskie miało wywalczyć panowanie w powietrzu, by zapewnić swobodę działania innym rodzajom lotnictwa wspierającym wojska lądowe.

Pozycje obronne dywizje stacjonujące w rejonie nadgranicznym miały zająć w przeciągu 4-16 godzin od momentu ogłoszenia alarmu bojowego. O ogłoszeniu alarmu dowódcy armii mieli zostać powiadomieni szyfrogramami. Z każdą armią sztab okręgu miał utrzymywać łączność za pośrednictwem dwóch linii telefonicznych i drogą radiową. Łączność telefoniczną z dowództwami korpusów sztabu armii miały utrzymywać za pomocą sieci NKWD⁶³³.

Przygotowany plan miał jednak wiele wad. Po pierwsze, nie przewidywał uderzenia Niemców na kilku kierunkach jednocześnie. Po drugie, nie przewidywał problemów z przemarszem oddziałów 6. KZmech. Korpus zgodnie z planem miał przejść z rejonu Białegostoku w rejon na południe od rzeki Narew. Brak wystarczającej ilości mostów oraz środków przeprawowych na trasie jego przemarszu spowodowałby skanalizowanie przemarszu jego kolumn. Na trasie jego przemarszu znajdował się tylko jeden most drogowy o nośności 60 t położony na południe od Ryboł i most kolejowy w Strabli. Drewniany most w Surazu miał zbyt małą nośność, by mogły go pokonać czołgi. Ograniczona ilość

⁶³² *Ibidem.*

⁶³³ *Ibidem.*

odpowiednich przepraw powodowała wydłużenie czasu potrzebnego na ześrodkowanie się korpusu w wyznaczonym rejonie oraz mogłaby narazić maszerujące kolumny na ataki niemieckiego lotnictwa. Po trzecie, w planie przyjęto zasadę, że formowane w okręgu brygady artylerii przeciwpancernej osiągnęły gotowość bojową i przyjęto je jako podstawowy środek powstrzymania czołgów przeciwnika. W rzeczywistości jednak, brygady nie posiadały wystarczającej ilości mechanicznych środków transportu, a tym samym nie mogły w szybkim tempie przejść z miejsca stacjonowania na wyznaczone rubieże obrony. Środki, które posiadały, zostały im przekazane z dywizji strzeleckich, ograniczając tym samym ich mobilność. Do pełnego uкомплектовania brygad w samochody i ciągniki artyleryjskie potrzeba było jeszcze dużo czasu. Po czwarte, nie uwzględniono Puszczy Białowieskiej i bagien nadnarwiańskich jako istotnej przeszkody terenowej dla atakujących w kierunku Wołkowyska wojsk zmotoryzowanych przeciwnika. Tym samym nie planowano na tym odcinku wcześniejszego przygotowania tyłowych pozycji obronnych.

Zachodni SOW na prawym skrzydle graniczył z 11. Armią (dowództwo w Kownie) Nadbałtyckiego SOW, a na lewym z 5. Armią (dowództwo w Kowlu) Kijowskiego SOW. Interesujący jest fakt, że opracowane plany osłony Nadbałtyckiego, Zachodniego i Kijowskiego SOW nie zawierały w swej treści elementu współdziałania na skrzydłach z wojskami sąsiadów. Czytając każdy z nich odnosi się wrażenie, że każdy z nich został opracowany do samodzielnego działania wojsk okręgu, całkowicie w oderwaniu od realiów i planów sąsiadów⁶³⁴.

Zgodnie z moskiewskimi wytycznymi 10. Armia miała obsadzić Rejon osłony nr 2 określony w dokumencie jako „białostocki”. W jego skład weszły: dowództwo armii w Białymstoku, dowództwa 1. i 5. KS, 6. KZmech., 6. KK, cztery dywizje strzeleckie (2., 8., 13. i 86.), dwie pancerne (4. i 7.), jedna zmotoryzowana (29.), dwie kawalerii (6. i 36.), 301. i 375. part OND, załogi 66. Osowieckiego i 64. Zambrowskiego RU, 87. Łomżyński Oddział WOP i 9. MDL⁶³⁵.

Przedni pas obrony armii do czasu przybycia 13. Armii wynosił około 200 km i przechodził wzdłuż linii granicy na odcinku Szczuczyn, Kumelsk, Nowogród, Laskowiec, Stacja Ostrołęka, Ostrów Mazowiecka, Zuzela, rzeka Bug. Na prawym skrzydle linia

⁶³⁴ План прикрытия территории Прибалтийского Особого военного округа на период мобилизации, сосредоточения и развертывания войск округа, Рига, б.д., Р. Иринархов, *Красная Армия...*, с. 271-285; План обороны на период от мобилизации, сосредоточения и развертывания войск КОВО на 1941 год, Киев, б.д., *Ibidem*, с. 309-335; План прикрытия Западного особого военного округа, Минск, VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 358-372.

⁶³⁵ План прикрытия Западного особого военного округа, Минск, VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 358-372.

rozgraniczenia z 3. Armią przebiegała wzdłuż linii Szczuczyn, Sokółka, Podwórna, na lewym wzdłuż rzeki Bug na odcinku Zuzela, Siemiatycze, a następnie przez Kleszczele, Po przybyciu 13. Armii pas obrony miał być skrócony, a lewa linia rozgraniczenia miała przebiegać przez miejscowości Czyżew, Suraż, Świsłocz, Słonim⁶³⁶.

Wojskom armii w zależności od sytuacji operacyjnej przydzielono następujące zadania:

- W przypadku przerwania się dużych zmotoryzowanych sił przeciwnika z rejonu Ostrołęka, Małkinia Górna w kierunku Białegostoku, 6. KK i 7. BAP panc. miały zająć pozycje na linii rzeki Narew na odcinku od Tykocina przez Suraż do Stacji Strabla. Przy wsparciu 43. MDL i 12. DLB wojska armii miały zniszczyć czołgi i piechotę przeciwnika w celu uniemożliwienia mu sforsowania rzeki i opanowania terenu na jej prawym brzegu. 11. KZ mech. pod osłoną 2. DS. i 7. BAP panc. miał ześrodkować się w rejonie Strękowa Góra, Tykocin, Knyszyn i we współdziałaniu z 6. KK, przy wsparciu 11. MDL zaatakować przeciwnika w ogólnym kierunku na Zambrów. Następnie zniszczyć go i odrzucić niedobitki pod uderzenie 6. KZ mech. Korpus ten pod osłoną 7. BAP panc. miał ześrodkować się w rejonie Stacja Strabla, Rajsk, Ryboły i zaatakować przeciwnika w ogólnym kierunku na Wysokie Mazowieckie, Zambrów lub Sokoły, Strękowa Góra. Przy wsparciu z powietrza 9. i 43. MDL oraz 12. DLB miał całkowicie zniszczyć siły przeciwnika. Do zniszczenia przeważających zmotoryzowanych sił przeciwnika mógł być użyty również 13. KZ mech. prowadząc atak w ogólnym kierunku na Bielsk Podlaski, Zambrów.

- W przypadku przerwania się dużych zmotoryzowanych sił przeciwnika z frontu Sokołów, Siedlce w kierunku na Bielsk, Hajnówka, Wołkowysk 100. DS. wraz z 7. BAP panc. przy wsparciu 43. MDL i 12. DLB miała zająć tylną rubież obrony na linii Gródek, Hajnówka, Wojnówka, a następnie zniszczyć czołgi i piechotę zmotoryzowaną przeciwnika, a tym samym nie dopuścić do przedostania się jego sił na wschód od linii obrony. 6. KZ mech. miał przeprowadzić wówczas uderzenie w kierunku na Brańsk, Ciechanowiec oraz przy wsparciu 9. MDL i 12. DLB zniszczyć przeciwnika. 13. KZ mech. pod osłoną środków przeciwpancernych 100. DS. oraz przy wsparciu 43. MDL miał przeprowadzić uderzenie z rejonu Hajnówka, Czeremcha, Kalenkowicze w ogólnym kierunku na Dziadkowice, Ciechanowiec, zniszczyć przeciwnika, odciąć jego niedobitkom drogi odwrotu, a następnie odrzucić je pod uderzenie 6. KZ mech. i 100. DS⁶³⁷.

⁶³⁶ Р. Иринархов, *Западный...*, с. 161.

⁶³⁷ План прикриття Западного особого военного округа, Минск, VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 358-372.

Po otrzymaniu informacji o ogłoszeniu alarmu dowództwo armii miało przekazać sygnał dowódcom korpusów, a ci ogłosić w oddziałach alarm bojowy z zachowaniem zasad tajemnicy wojskowej. Po otrzymaniu sygnału jednostki miały wyruszyć w rejon przydzielonych im odcinków obrony w pobliżu granicy. W opracowanym planie osłony ustalony został następujący czas zajęcia pozycji bojowych:

- 8. DS. w ciągu 3-9 godzin od ogłoszenia alarmu zajmie pozycje w Zambrowskim RU i pozycje polowe wzdłuż granicy na odcinku Szczuczyn, Lachowo, Ptaki, Serwatki;
- 13. DS. w ciągu 3-9 godzin od ogłoszenia alarmu zajmie pozycje w Zambrowskim RU i pozycje polowe wzdłuż granicy na odcinku Nowogród, Laskowiec, Żochy;
- 86. DS. w ciągu 6-16 godzin od ogłoszenia alarmu zajmie pozycje w Zambrowskim RU i pozycje polowe wzdłuż granicy na odcinku Gniazdowo, Smolechy, Szulborze Wielkie;
- 113. DS. w ciągu 6-12 godzin od ogłoszenia alarmu zajmie pozycje w Zambrowskim RU i pozycje polowe wzdłuż granicy na odcinku Szulborze Wielkie, Nur, Głębocek;
- pozostałe oddziały ześrodkowują się w rejonach alarmowych oddalonych 3-5 km od miejsca stałego stacjonowania i przygotowują kolumny marszowe⁶³⁸.

Jednocześnie do wzmocnienia wojsk ochrony pogranicza do czasu wyjścia wojsk armii na pozycje obronne, miały zostać wydzielone: 48. pk z 6. DK do wzmocnienia 87. Oddziału WOP i batalion 679. ps ze 113. DS. do 88. Oddziału WOP. W planie nie została uwzględniona 2. DS., której część oddziałów stacjonowało w Osowcu.

Pozycje tyłowe armia miała przygotować na linii: Jasionówka, Tykocin, rzeka Narew do Suraza. Rozpatrywano również możliwość przygotowania kolejnych rubieży obrony na zapleczu armii. Ostatecznie przyjęto założenie, że można je będzie przygotować wzdłuż linii:

- Sokółka, Stacja Żednia, Hajnówka i rzeka Leśna Prawa,
- rzeka Roś na odcinku od źródeł do ujścia,
- rzeka Zelwianka na odcinku od ujścia do Różanej,
- rzeka Szczara.

Odległość między nimi wynosiła od 30 do 65 km. Rubieże te miały zostać przygotowane już po wybuchu wojny przez oddziały tyłowe. O ich ostatecznym kształcie miał zdecydować przebieg działań bojowych⁶³⁹.

⁶³⁸ План прикриття Западного особого военного округа, Минск, VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 358-372. W planie obrony założono, że 49. DS., która 22 czerwca została podporządkowana dowódcy 10. Armii, w ciągu 3-9 godzin od ogłoszenia alarmu zajmie pozycje w Zambrowskim i Brzeskim RU oraz pozycje polowe wzdłuż granicy na odcinku Granne, Bużyski, Drohiczyn.

⁶³⁹ *Ibidem*.

W celu wzmocnienia osłony przed działaniami lotnictwa przeciwnika, wyładunku przybywających do 10. Armii oddziałów i zaopatrzenia, przewidziano przydzielenie armii 437. dywizjonu artylerii przeciwlotniczej i 176. dywizjonu artylerii przeciwlotniczej OND. Dostawy zaopatrzenia miały być realizowane koleją po trasie Wołkowysk, Białystok, Łapy i Białystok, Osowiec. Stacją przeładunkową był Wołkowysk, a stacjami zaopatrzenia Mońki, Knyszyn, Sokoły i Białystok. Armii zostały przydzielone magazyny zaopatrzenia:

- artyleryjski w Hajnówce,
- paliw w Białystoku, Mońkach, Czerwonym Borze, Wołkowysku i Bielsku (docelowo dla 13 Armii),
- żywnościowe w Białymstoku i Wołkowysku⁶⁴⁰.

Zgodnie z dyrektywą dowódcy Zachodniego SOW, 10. Armia miała przygotować przedni skraj obrony na tak zwanym przedpolu. Był to obszar położony między linią granicy i przednimi pozycjami Osowieckiego i Zambrowskiego RU. W zależności od ukształtowania terenu głębokość przedpola na odcinku armii wynosiła od 4 do 15 km. Budowano tam umocnienia polowe, składające się ze schronów ziemno-drewnianych, transzei oraz przeszkód przeciwpiechotnych i przeciwczołgowych.

W oparciu o wytyczne z dowództwa okręgu generał Gołubiew przydzielił zadania podległym wojskom. W pierwszej linii trzy dywizje strzeleckie otrzymały zadanie przygotowania linii obrony na odcinku długości 145 km. Dowódca armii wydając rozkazy uwzględnił fakt przybycia w rejon Bielska Podlaskiego 13. Armii, jednak nie znał zadań zleconych do realizacji armiom działającym na jego skrzydłach. Nie postawił też zadań 113. DS., która docelowo miała wejść w skład 13. Armii. W efekcie jednostki znajdujące się na styku z jednostkami sąsiednich armii działać miały bez koordynacji z nimi. Poszczególne jednostki armii otrzymały następujące zadania:

- 8. DS. 1. KS miała przygotować obronę linii granicy na odcinku od styku z 3. Armią na północy do rzeki Narew pod Nowogrodem na południu;
- 2. DS. 1. KS jednym wzmocnionym pułkiem strzeleckim miała zabezpieczyć kierunek na Grajewo, przygotowując pozycje obrony w rejonie miejscowości Łosewo położonej 15 km na północ od Osowca. Pozostałe siły dywizji miały przygotować się do obrony Twierdzy Osowiec i umocnień w rejonie Goniądza;

⁶⁴⁰ План прикриття Западного особого военного округа, Минск, VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 358-372; Докла дгенерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пишу исключительно по памяти...*, с. 438-515.

- 5. KS wzmocniony dwoma armijnymi pułkami artylerii miał przygotować linię obrony na odcinku od Nowogrodu do Zuzeli⁶⁴¹.

W rezerwie operacyjnej armii znajdował się 6. KZmech., który początkowo miał się ześrodkować w lasach położonych na zachód od Białegostoku, 6. KK, któremu przewidziano miejsce koncentracji w rejonie Strękowa Góra, Mężenin, Kapice oraz 155. DS. stacjonująca w Baranowiczach. Ześrodkowanie odwodów we wskazanych rejonach zapewniało możliwość użycia ich na kilku kierunkach. W przygotowanych planie przewidziano możliwość przeprowadzenia przez nie kontruderzeń:

- w kierunku północnym, z rejonu Białegostoku przez Dąbrowę i dalej między rzeką Niemen i Puszcza Augustowską,

- w kierunku zachodnim, z rejonu Białegostoku przez Zambrów i Ostrów Mazowiecką,

- w kierunku południowym, z rejonu Białegostoku przez Bielsk Podlaski, Brańsk⁶⁴².

Opracowując plan działań w sztabie armii zdawano sobie sprawę, że jego realizacja napotka na wiele problemów wynikających z pokojowej dyslokacji wojsk armii. W przypadku wybuchu wojny należało wycofać dowództwo 6. KK i 6. DK z rejonu Łomży w miejsce ześrodkowania przewidziane w planie osłony. Ruch ten spowodowałby odsłonięcie środkowej części frontu, gdyż jednostki piechoty stacjonowały w dużej odległości od przygotowanych na przedpolu linii umocnień polowych. Lewoskrzydłowy pułk 8. DS. mógł dotrzeć w rejon na północ od Nowogrodu nie wcześniej niż po upływie 6-7 godzin od ogłoszenia alarmu, gdyż musiałby pokonać odległość 25 km. Podobnie prawoskrzydłowy pułk 13. DS. miał do przebycia odległość 45 km. Pokonanie tej odległości i dotarcie w rejon Nowogrodu zajęłoby mu 12-14 godzin. Ponadto oddziały 86., 113., i 49. DS. po ogłoszeniu alarmu musiałby pokonać trasę o długości od kilkunastu do kilkudziesięciu kilometrów, by zająć przydzielone im odcinki obrony. Widząc te problemy, dowództwo armii wystąpiło do generała Pawłowa z prośbą o wyrażenie zgody na zmianę miejsca dyslokacji oddziałów pierwszej linii i przesunięcie ich bliżej przewidzianych dla nich rejonów obrony. Nie otrzymało jednak na to zgody.

Sztab armii w opracowanym planie osłony nie uwzględnił sposobu wykorzystania rejonów umocnionych i zmiany rejonów obrony 86. DS. w związku z przybyciem 113. DS. Wtedy 86. DS. przydzielony został nowy rejon obrony położony na północny-zachód od Ciechanowca i dywizja przystąpiła do budowy umocnień polowych oddalonych do 55 km od

⁶⁴¹ Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Ibidem*, с. 438-515.

⁶⁴² *Ibidem*.

miejsca stacjonowania jej oddziałów. Nie uwzględnił również sposobu wykorzystania 13. KZmech. i 113. DS.

Z raportu generała majora Liapina, sporządzonego po wojnie wynika, że plan osłony 10. Armii pomimo rozpoczęcia nad nim prac w styczniu 1941 r. nie został ukończony i zatwierdzony do 22 czerwca. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy była dynamicznie rozwijająca się sytuacja związana z przerzutem na zajmowany przez nią obszar nowych jednostek oraz częste zmiany wytycznych otrzymywanych z dowództwa okręgu w Mińsku. Wszystko to powodowało, że plan na bieżąco musiał być aktualizowany i uzupełniany. 18 maja zastępca szefa oddziału operacyjnego sztabu armii mjr Sidorenko dostarczył do sztabu okręgu założenia planu osłony armii przedstawione w formie graficznej na mapie. Plan ten został ustnie zatwierdzony przez szefa oddziału operacyjnego sztabu okręgu, który polecił kontynuowanie nad nim prac. Projekt planu został ukończony do 20 maja. Meldunek o tym otrzymał szef sztabu Zachodniego SOW generał major Władimir Jefimowicz Klimowski, który polecił jednak wstrzymać się z przesłaniem planu do zatwierdzenia do czasu otrzymania odrębnego polecenia. Do 22 czerwca takie polecenie nie nadeszło. Ponadto na początku czerwca sztab armii otrzymał z Mińska nową dyrektywę w sprawie zabezpieczenia materiałowego armii, co wymusiło przeprowadzenie kolejnych zmian w planie⁶⁴³.

Po zakończeniu prac nad planem osłony, generał Gołubiew postanowił zapoznać z jego elementami wyższą kadrę dowódczą armii. 26 maja w Białymstoku przeprowadził odprawę z dowódcami korpusów, dywizji i rejonów umocnionych. W trakcie spotkania zapoznał ich z przygotowanym dokumentem i każdemu z nich przedstawił zadania do wykonania na ich odcinku. Na zakończenie każdy z dowódców otrzymał komplet dokumentów zawierający:

- plan ogłoszenia alarmu w oddziałach i kolejności ich ześrodkowania w wyznaczonych rejonach,
- plan zabezpieczenia bojowego i materiałowego wojsk,
- schemat obrony granicy na odcinku każdej dywizji, z zadaniami rozpisanymi do szczebla batalionu,
- schemat systemu łączności armii⁶⁴⁴.

Równolegle z pracami prowadzonymi nad planem osłony, w armii prowadzono ćwiczenia na różnych szczeblach dowodzenia mające na celu zgranie pracy sztabów i podniesienie na wyższy poziom ich współpracy. W lutym 1941 r. w 6. KK przeprowadzono

⁶⁴³ *Ibidem.*

⁶⁴⁴ *Ibidem.*

ćwiczenia dowódczo-sztabowe, których tematem były „Działania korpusu kawalerii na skrzydle armii w początkowym okresie wojny”. W pierwszej połowie kwietnia sztab armii przeprowadził ćwiczenia dowódczo-sztabowe na temat „Armijnej operacji uderzeniowej”, a sztaby 1. i 5. KS ćwiczyły „Natarcie korpusu strzeleckiego z przeprowadzeniem dużych przegrupowań na polu boju”. W tym czasie 6. KZmech. i 6. KK przeprowadziły wspólne ćwiczenia polowe pt. „Samodzielne działania korpusów kawalerii i zmechanizowanych w głębi pasa obrony przeciwnika”. Intensyfikacja procesu szkolenia nastąpiła w maju i czerwcu. W okresie od 21-25 maja zastępca dowódcy okręgu gen. Bołdin przeprowadził ćwiczenia armijne ze sztabami korpusów. Kilka dni później, w dniach od 28 do 31 maja na poligonie w Czerwonym Borze sztab armii przeprowadził ćwiczenia wyższej kadry dowódczej. W końcu maja na poligon w Czerwonym Borze została skierowana na ćwiczenia cała artyleria polowa armii. W ćwiczeniach brała udział: artyleria sześciu dywizji strzeleckich armii, 6. i 13. KZmech., część 7. BAPpanc. oraz 124., 311., 375. pah OND, 130. i 262. pułki artylerii 1. KS, jeden dywizjon korpusnego pułku artylerii 3. Armii. Z kolei na poligon Krupki w pobliżu Mińska została skierowana większość artylerii przeciwlotniczej armii i odrębnych oddziałów obrony przeciwlotniczej⁶⁴⁵. Oddziały te stacjonowały na Białostocczyźnie, jednak podlegały bezpośrednio dowództwu zachodniego SOW. Na terenie „łuku białostockiego” pozostał tylko jeden dywizjon, zapewniający obronę przeciwlotniczą węzła kolejowego w Białymstoku.

Kolejne ćwiczenia, związane z wykorzystaniem systemów łączności, przeprowadzono w okresie od 10 do 13 czerwca. W ich trakcie przygotowano dwa polowe punkty dowodzenia armii – pierwszy w lesie położonym na zachód od Białegostoku, między wsiami Oliszki i Klepacze oraz kolejny w Puszczy Knyszyńskiej na północ od linii kolejowej Żednia – Waliły. Ostatnie ćwiczenia przeprowadzono w dniach od 16 do 20 czerwca. Ich organizatorem był sztab okręgu. Wzięły w nich udział sztaby korpusów i dywizji 10. Armii oraz sztaby korpusów stacjonujących w głębi okręgu. Ich celem było zapoznanie dowódców z terenem ich przyszłych działań i nawiązanie współpracy ze sztabami jednostek stacjonujących w rejonie nadgranicznym. Podsumowania wyników ćwiczeń dokonał generał Pawłow 20 czerwca w Domu Armii Czerwonej w Białymstoku⁶⁴⁶. W trakcie tego spotkania dowódca armii uprzedził obecnych o możliwości wybuchu wojny z Niemcami, nie potrafił jednak powiedzieć kiedy to nastąpi. Dlatego polecił dowódcom podległych korpusów

⁶⁴⁵ Na poligonie Krupki od 15 maja 1941 r. znajdowały się: oddziały 1., 4. i 7. SBAPlot, oddziały artylerii przeciwlotniczej 3., 4. i 10. Armii, 21. i 47. KS oraz 6. KZmech.

⁶⁴⁶ Dom Armii Czerwonej mieścił się w budynku „Domu Katolickiego”. Dzisiaj w budynku przy ul. Rynek Kościuszki 2 znajduje się kino „Ton”.

by przeszli do godz. 6:00 dnia 21 czerwca na polowe stanowiska dowodzenia. Gołubiew poinformował też oficerów swojej armii o zgodzie dowódcy okręgu na odesłanie ich rodzin w głąb kraju. Należało to jednak zrobić bez rozgłosu, by nie spowodować paniki wśród kadry oficerskiej niższego szczebla. Ponadto, uprzedził o kolejnych ćwiczeniach, które planowano przeprowadzić w ostatnich dniach czerwca⁶⁴⁷.

W opisanych wyżej ćwiczeniach wzięło również udział dowództwo i sztab 2. KS z 13. Armii. Po zakończeniu ćwiczeń dowódca korpusu z większością sztabu wrócił do Mińska, natomiast szef sztabu korpusu pułkownik Pern wraz z personelem operacyjnym wyjechał do Bielska Podlaskiego w celu przygotowania stanowiska dowodzenia korpusu. Miało zostać ono zorganizowane w budynku sztabu 5. KS, który w tym czasie przenosił się do Zambrowa. Dowództwo 5. KS w nocy na 22 czerwca wyjechało z Bielska, a przekazanie pomieszczeń zaplanowano na godz. 10:00 w dniu 22 czerwca. Przed wyjazdem system łączności korpusu został zdemontowany, a 2. KS do czasu wybuchu działań wojennych nie zdołał zbudować własnego. W efekcie wojska stacjonujące na południe i południowy-zachód od Bielska Podlaskiego nie posiadały łączności ze sztabem 10. Armii⁶⁴⁸.

Na początku wojny siły sowieckie liczyły 5 mln 700 tys. żołnierzy, w tym 4,5 mln w wojskach lądowych. W składzie Armii Czerwonej znajdowały się wówczas 303 dywizje, w tym 198 strzeleckich, 61 pancernych i 31 zmotoryzowanych, 13 kawalerii oraz 94 korpuśnych pułków artylerii, 74 pułki artylerii OND, 5 brygad powietrzno-desantowych, 10 brygad artylerii przeciwpancernej. Działania wojsk lądowych miało wspierać 218 pułków lotniczych, w tym 97 myśliwskich, 75 bombowych, 29 bombowych dalekiego zasięgu, 6 bombowców ciężkich i 11 szturmowych. 70% wojsk stacjonowało w zachodnich, nadgranicznych okręgach wojskowych. Było to 3 mln 100 tys. ludzi w 240 dywizjach. Znajdowało się w nich 12800 czołgów wspieranych przez 7500 samolotów. W momencie wybuchu wojny 186 dywizji, w tym 120 strzeleckich, 40 pancernych, 20 zmotoryzowanych i 6 kawalerii znajdowało się już w pobliżu granicy. Razem z nimi w okręgach nadgranicznych rozwijano jeszcze 5 brygad powietrzno-desantowych, 10 brygad artylerii przeciwpancernej i 53 pułki artylerii OND. Pozostałe dywizje nadal były w drodze. W tym czasie na podstawie posiadanego rozpoznania Niemcy obliczyli, że w europejskiej części kraju Rosjanie posiadają

⁶⁴⁷ Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пишу исключительно по памяти...*, с. 438-515; Доклад генерал-майора Михаила Михайловича Барсукова, начальника артиллерии 10-й армии, Москва, 8 V 1952, *Ibidem*, с. 518-519.

⁶⁴⁸ Доклад генерал-лейтенанта Аркадия Николаевича Ермакова, командира 2-го стрелкового корпуса, б.д., *Ibidem*, с. 372-375.

siły o równowartości 213 dywizji, w tym 154 strzeleckich, 10 pancernych, 25,5 kawaleryjskich i 37 brygad zmechanizowanych⁶⁴⁹.

Naprzeciwko wojsk GA „Środek” znajdowały się wojska Zachodniego SOW oraz część 11. Armii Frontu Północno-Zachodniego (8 dywizji strzeleckich, 2 pancerne i 1 zmotoryzowana)⁶⁵⁰. W skład wojsk Zachodniego SOW 1 kwietnia 1941 r. wchodziło 8 korpusów strzeleckich, 6 zmechanizowanych, korpus kawalerii, korpus powietrzno-desantowy, 24 dywizje strzeleckie., 12 pancernych, 6 zmotoryzowanych, 2 kawalerii, 3 brygady artylerii przeciwpancernej, 9 dywizji lotniczych i 12 pułków artylerii OND. W wojskach okręgu znajdowało się 671165 żołnierzy, 773445 karabinów, 24237 pistoletów maszynowych, 27574 ręczne i ciężkie karabiny maszynowe, 6437 dział polowych, 2154 armaty przeciwpancerne, 1138 armat przeciwlotniczych, 6610 moździerzy, 3345 czołgów, 35102 samochody, 5706 ciągników i 68648 koni⁶⁵¹. Są to tylko liczby. Jakościowy stan posiadanego uzbrojenia i wyposażenia był niejednorodny. Wiele sprzętu było przestarzałego lub bardzo wyeksploatowanego. Szczególnie dużo było niesprawnych czołgów i samochodów. W wielu jednostkach i oddziałach, zwłaszcza formowanych wiosną 1941 r. posiadanego uzbrojenia nie można było wykorzystać z powodu braku oprzyrządowania lub środków transportu. Najlepszym tego przykładem jest 7. BAP panc., w której brakowało celowników do armat, środków ciągu oraz odpowiedniej ilości przeszkolonych kierowców.

Na granicy znajdowały się 3., 10. i 4. Armia. Dowództwu okręgu bezpośrednio podporządkowano: 2. KS (100., 161. DS) w Mińsku, 44. KS (64., 108. DS.) w Smoleńsku, 47. KS (51., 121., 143. DS) w Bobrujsku, 21. KS (17., 24., 37., 50. DS.) w Witebsku, samodzielne: 143. DS. w Homlu i 75. DS. w Mozyrzcu oraz 17. i 20. KZmech. Wojska znajdujące się w pierwszym rzucie operacyjnym składały się z 8 dywizji strzeleckich, 4 korpusów zmechanizowanych i korpusu kawalerii rozlokowanych w głąb własnego terytorium do 40 km od granicy. W związku z narastającym zagrożeniem, wiosną 1941 r.

⁶⁴⁹ Справка о развертывании вооруженных сил СССР на лучай войны на западе, б/н, Москва, 13 VI 1941, 1941. *Документы в 2-х книгах...*, s. 124; F. Halder, *Dziennik wojenny...*, s. 261.; E. Zemke, *Armia Czerwona...*, s. 401.

⁶⁵⁰ Р. Иринархов, *Прибалтийский особый...*, s. 14-15. Bezpośrednio przed frontem 3. GPanc znajdowały się 126., 128. i 188. DS., na zapleczu których stacjonował 3. KZmech i 29. KS. Były one jednak rozciągnięte na dużym obszarze i do wybuchu wojny nie zakończyły koncentracji.

⁶⁵¹ М. Коломиец, М. Макаров, *Прелюдия к "Барбароссе"...*, s. 38, 57; А. Смирнов, А. Сурков, *1941: бои...*, s. 13. W dniu 1 czerwca 1941 r. w wojskach Zachodniego SOW znajdowało się: 97 czołgów KW, 228 T-34, 63 T-28, 641 BT wszystkich wersji, 1389 T-26 wszystkich wersji, 40 T-40, 199 T-38, 233 T-37, 541 samochodów pancernych BA-10, 214 samochodów pancernych BA-20, 71 samochodów pancernych innych typów oraz 392 tankietki T-27 i 8 dział samobieżnych SU-5.

stacjonujące w rejonie nadgranicznym armie zostały wzmocnione 5 dodatkowymi dywizjami strzeleckimi. Na ich dalsze zaplecze skierowano kolejne jednostki⁶⁵².

Ponadto na obszarze Zachodniego SOW stacjonowały jeszcze siły nie podlegające dowódcy okręgu. Były to wojska ochrony pogranicza, operacyjne i konwojowe podległe NKWD oraz kolejowe, obrony przeciwlotniczej (7. i 13. Samodzielna Brygada Obrony Przeciwlotniczej), artylerii odwodu naczelnego dowództwa (10 pułków artylerii, dywizjon artylerii dużej mocy, batalion moździerzy).

W strukturze okręgu znalazły się między innymi dwa korpusy zmechanizowane (17. i 20.), które posiadały odpowiednio 56 i 94 czołgów. W maju 1941 r. zapadła decyzja o uzbrojeniu ich, do czasu dostarczenia kompletu czołgów, w działa przeciwpancerne. 17. KZmech. miał otrzymać 168 dział kal. 45 i 76 mm, a 20. KZmech. kolejnych 210. W odwodzie naczelnego dowództwa, znajdowała się przybyła z Uralskiego OW 22. Armia licząca 6 dywizji strzeleckich oraz 21. KZmech. z Moskiewskiego OW. Dowodzony przez generała Pawłowa okręg osłaniał kierunek mińsko-smoleński. Armie 3., 10. i 4. stacjonowały na odcinku od południowej granicy Litwy do Prypeci, tworząc wojska I linii. W razie niemieckiej napaści armie te miały uporczywą i aktywną obroną powstrzymać wojska agresora i stworzyć warunki do przeciwuderzeń. Na ich zapleczu rozwijana była 13. Armia⁶⁵³.

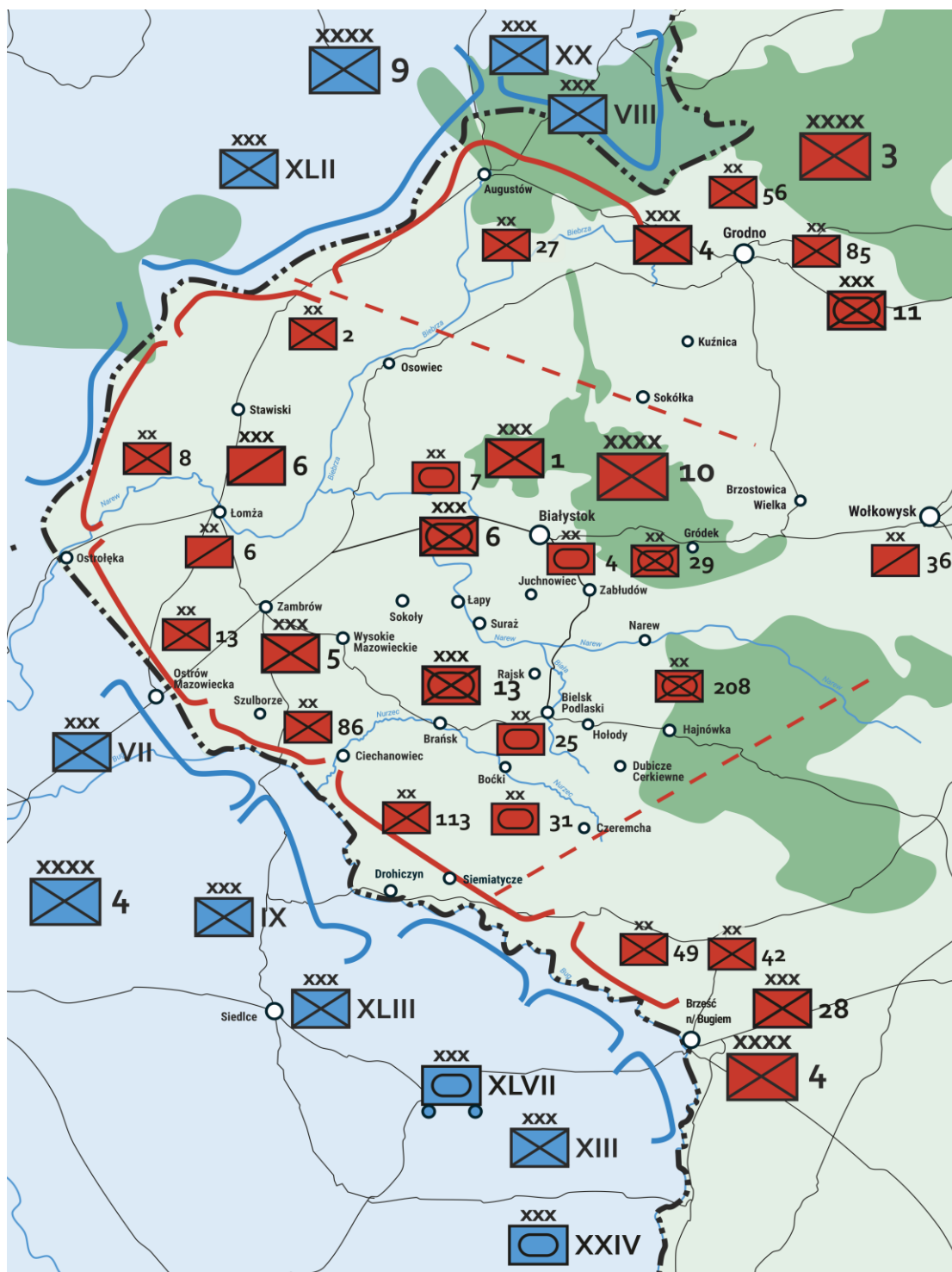
W skład lotnictwa okręgu wchodziły: 9., 10., 11. MDL, 43. DLM, 12. i 13. DLB, 313. i 314. plr oraz 8 samodzielnych eskadr korpuśnych. Łącznie lotnictwo liczyło 1789 samolotów zgrupowanych w 29 pułkach (12 myśliwskich, 13 bombowych, 2 szturmowe, 2 rozpoznawcze). Lotnictwo armijne składało się z dywizji lotnictwa mieszanego i eskadr korpuśnych. Pozostałe jednostki tworzyły lotnictwo frontowe. Dodatkowo dowództwu lotnictwa okręgu został podporządkowany 3. Korpus Lotnictwa Bombowego Dalekiego Zasięgu oraz 161. i 162. rezerwowy pułk lotniczy. W skład korpusu bombowego wchodziły 42. i 52. Dywizja Lotnictwa Bombowego Dalekiego Zasięgu. W sumie, wraz z lotnictwem przydzielonym wojska lotnicze okręgu liczyły 2084 samoloty w tym około 430 wchodzących w skład 10. Armii. Tylko 419 samolotów w okręgu można było zaliczyć do nowoczesnych⁶⁵⁴.

⁶⁵² Р. Иринархов, *Красная Армия...*, с. 393; Р. Иринархов, *Западный...*, с. 161. W skład 3. Armii została włączona 85. DS., 10. Armii – 113. DS., a 4. Armii – 42., 49. i 75. DS.

⁶⁵³ Справка о развертывании вооруженных сил СССР на случай войны на западе, б/н, Москва, 13 VI 1941, 1941. *Документы в 2-х книгах...*, с. 124; М. Соłонin, *Сzerwiec 1941...*, s. 420-421; Р. Иринархов, *Красная Армия...*, с. 393; Доклад генерал-майора Бориса Андреевича Фомина, начальника 1-го отделения оперативного отдела штаба Западного особого военного округа, Москва, 9 V 1952, *Пишу исключительно по памяти...*, с. 349-355; G. Żukow, *Wspomnienia...*, s. 239.

⁶⁵⁴ Д. Хазанов, 1941. *Горкие уроки...*, с. 86-90; Г. В. Корнюхин, *Воздушная война...*, с. 31. Do 22 czerwca wojska lotnicze Zachodniego SOW otrzymały: 238 MiG-1/3, 20 Jak-1, 8 И-2, 24 Jak-2/4, 75 Su-2 i 54 Pe-2.

Mapa 2. Dyslokacja wojsk sowieckich na „łuku białostockim” 21 czerwca 1941 r.



Opracowanie Jan Nikołajuk, opracowanie graficzne Natalia Filinowicz.

W czerwcu 1941 r. 50. DS. stacjonująca w Połocku, miała zostać przerzucona w rejon Hajnówki. W połowie tego miesiąca 47. KS wraz ze 121. i 143. DS. otrzymał rozkaz przejścia w rejon poligonu Leśna k. Baranowicz. Ześrodkowanie w tym rejonie korpus miał zakończyć do 23 czerwca. Dywizje 13. Armii, z wyjątkiem 100. DS., liczyły po 6 tys. ludzi. W czerwcu

miały zostać uzupełnione rezerwistami do stanu 12 tys. Planowano ześrodkowanie ich w rejonie Mińsk, Mohylew, Orsza i zgrywanie ich składów.

Ostatni rozkaz o przesunięciu wojsk w kierunku granicy generał Pawłow otrzymał z Moskwy na kilka dni przed rozpoczęciem wojny. W rozkazie tym Timoszenko i Żukow polecili mu wyprowadzić na obozy letnie w rejony przewidziane w planie obrony wszystkie dowództwa korpusów i dywizje strzeleckie stacjonujące w głębi okręgu. 44. KS wraz wchodzącymi w jego skład 64., 108. i 161. DS. miały ześrodkować się w rejonie Baranowicz, a 37. DS. przejść w rejon Lidy i podporządkować się dowódcy 21. KS. Dywizje stacjonujące w rejonie nadgranicznym miały pozostać w miejscach stałego stacjonowania, a ich wymarsz w wyznaczone nadgraniczne rejony obrony miał być ogłoszony odrębnym rozkazem. Pawłow otrzymał też drugą dyrektywę, w której Timoszenko i Żukow poinformowali go, że w okresie od 17 czerwca do 2 lipca 1941 r. na teren jego okręgu przybędą kolejne jednostki w postaci 2 korpusów strzeleckich (5 dywizji, pułk artylerii) i pułku inżynierskiego. Jeden korpus miał być rozmieszczony w rejonie Dretuń, Witebsk, a drugi w rejonie Homla. 21 czerwca 1941 bezpośrednio w rejonie granicy stacjonowało już 14 dywizji, a kolejnych 6 (50., 121., 155., 143., 100., 55.) w odległości 250-300 km. Cztery z nich znajdowały się w trakcie marszu na zachód. Następne 4 dywizje (2. i 44. KS) znajdowały się w odległości większej niż 300 km⁶⁵⁵.

Front Zachodni został powołany 22 czerwca już po rozpoczęciu działań wojennych i przejął dowodzenie nad wszystkimi wojskami Zachodniego SOW. Dowództwo okręgu zostało przekształcone w dowództwo frontu. Nastąpiło to na podstawie Dyrektywy nr 546/zgns Sztabu Generalnego Armii Czerwonej z dnia 19 czerwca 1941 r. Front składał się z czterech armii (3., 4., 10. i 13.) i liczył 44 dywizje, w tym 24 strzeleckich, 12 pancernych, 6 zmotoryzowanych, 2 kawalerii, 3 brygady powietrzno-desantowe i 3 artylerii przeciwpancernej, 10 pułków artylerii OND oraz 21 pułków lotniczych. 21 czerwca rano grupa oficerów z Oddziału Operacyjnego sztabu Zachodniego SOW wyjechała pociągiem z Mińska na poligon Obóz Leśna w celu rozwinięcia tam polowego stanowiska dowodzenia Frontu Zachodniego. Rozkaz o jego zorganizowaniu dowódca okręgu otrzymał ze Sztabu Generalnego Armii Czerwonej 19 czerwca o godz. 4:10. Stanowisko dowodzenia zostało zorganizowane i o godz. 1:30 22 czerwca szef wydziału operacyjnego sztabu Zachodniego

⁶⁵⁵ Директива НКО СССР и Генштаба Красной Армии командующему войсками ЗапОВО, Москва, б.д., 1941 в 2-х книгах..., с. 355-356; М. Соłонin, *Сэрвіец 1941...*, с. 415-416; Директива наркома обороны СССР и начальника Генерального Штаба Красной Армии командующему войсками Западного особого военного округа, Москва, 12 6 1941, б. нр., *На земле Беларуси...*, с. 380; Доклад генерал-майора Бориса Андреевича Фомина, начальника 1-го отделения оперативного отдела штаба Западного особого военного округа, Москва, 9 V 1952, *Пишу исключительно по памяти...*, с. 349-355.

SOW pułkownik Boris Andrejewicz Fomin zameldował szefowi sztabu okręgu generałowi Klimowskiemu o osiągnięciu gotowości bojowej⁶⁵⁶.

Tabela 46. Skład Frontu Zachodniego w dniu 22 czerwca 1941 r.

Związek operacyjny	Korpus	Dywizja	Inne oddziały
3. Armia	4. KS	27., 56., 85. DS	444. korpuśny pułk artylerii, 300. samodzielny batalion łączności
	11. KZmech.	29., 33. DPanc., 204. Zmot.DS	16. pułk motocyklowy, 456. samodzielny batalion łączności, 64. samodzielny zmotoryzowany batalion inżynieryjny, 111. korpuśna eskadra lotnicza
		11. MDL	8. BAPpanc., 68. Grodzieński RU, 16. dywizjon artylerii przeciwlotniczej
10. Armia	1. KS	2., 8. DS.	130., 262. korpuśny pułk artylerii, 38. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej, 23. korpuśny pułk artylerii, 57. samodzielny batalion saperów, 1. korpuśna eskadra lotnicza
	5. KS	13., 86., 113. DS	156., 315. korpuśny pułk artylerii, 71. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej, 62. korpuśny pułk artylerii, 49. samodzielny batalion saperów, 5. korpuśna eskadra lotnicza
	6. KZmech.	4., 7. DPanc., 29. Zmot.DS	4. pułk motocyklowy, 185. korpuśny pułk artylerii, 41. samodzielny zmotoryzowany batalion inżynieryjny, 106. korpuśna eskadra lotnicza
	13. KZmech.	25., 31. DPanc., 208. Zmot.DS	18. pułk motocyklowy, 521. samodzielny batalion łączności, 77. samodzielny zmotoryzowany batalion inżynieryjny, 113. korpuśna eskadra lotnicza
	6. KK	6., 36. DK	1. samodzielny dywizjon łączności, 206. korpuśna eskadra lotnicza
		155. DS., 9. MDL	7. BAPpanc., 66. Osowiecki RU, 311. pułk artylerii armat 124., 375. pułk artylerii haubic OND, 38., 71. dywizjon artylerii przeciwlotniczej
13. Armia	2. KS	100., 161. DS	675. samodzielny batalion łączności
4. Armia	28. KS	6., 42., 49., 75. DS	447., 455. korpuśny pułk artylerii
	14. KZmech.	22., 30. DPanc., 205. Zmot.DS	20. pułk motocyklowy, 519. samodzielny batalion łączności, 67. samodzielny zmotoryzowany batalion inżynieryjny, 114. korpuśna eskadra lotnicza
		10. MDL	6. BAPpanc., 62. Brzeski RU, 120. pułk artylerii haubic dużej mocy, 12. dywizjon artylerii przeciwlotniczej

⁶⁵⁶ Доклад генерал-майора Бориса Андреевича Фомина, начальника 1-го отделения оперативного отдела штаба Западного особого военного округа, Москва, 9 V 1952, *Пишу исключительно по памяти...*, с. 349-355. W pierwszych godzinach wojny funkcjonowały jednocześnie dwa ośrodki dowodzenia: sztab Zachodniego SOW i dowództwo Frontu Zachodniego. Do około godz. 7:00 rano meldunki i sprawozdania wysyłane z Mińska do Moskwy były podpisywane przez przedstawicieli dowództwa Zachodniego SOW. Ponadto Dyrektywa nr 2 wysłana z Moskwy o godz. 6:15 była adresowana do rad wojennych przygranicznych okręgów wojskowych.

OND	21. KS	17., 24., 37., 50. DS	-
	44. KS	64., 108. DS	49. korpuśny pułk artylerii
	47. KS	55., 121., 143. DS	462. korpuśny pułk artylerii 273. korpuśny pułk artylerii, 47. eskadra lotnicza
	4. KPow.- Des.	-	7., 8., 214. BPow.-Des., samodzielny batalion czołgów, samodzielna kompania łączności.
	17. KZmech.	27., 36. DPanc., 209. Zmot.DS	22. pułk motocyklowy, 532. samodzielny batalion łączności, 80. samodzielny zmotoryzowany batalion inżynieryjny, 117. korpuśna eskadra lotnicza
	20. KZmech.	26., 38. DPanc., 210. Zmot.DS	24. pułk motocyklowy, 534. samodzielny batalion łączności, 83. samodzielny zmotoryzowany batalion inżynieryjny, 120. korpuśna eskadra lotnicza
		43., 59., 60. DLM, 12., 13., 42., 52. DLB 184. plm, 313., 314. plr	313., 314. samodzielny pułk lotnictwa rozpoznawczego, 10., 23., 33. pułk inżynieryjny, 34., 35. pułk pontonowo-mostowy, 275. samodzielny batalion inżynieryjny, 293., 611. pułk artylerii armat, 360. pułk artylerii haubic, 5., 318., 612. pułk artylerii haubic dużej mocy, 32 samodzielny dywizjon artylerii wielkiej mocy, 4., 7. Brygada Obrony Przeciwlotniczej, 86. dywizjon artylerii przeciwlotniczej, Baranowicki, Kobryński, Homelski, witebski, Smoleński Brygadowy Rejon Obrony Przeciwlotniczej, 58. Siebieżski RU, 61. Połocki RU, 63. Miński RU, 64. Zambrowski RU, 65. Mozyrski RU, 67. Słucki RU, 8. BAP panc.,

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2511, д. 206, л. 20, Журнал боевых действий, Июнь 1941 г., Минск, 28 X 1946; Е. Дриг, *Механизированные корпуса...*, с. 210-219, 357-362; *Накануне...*, с. 511-535; Доклад начальника штаба 10 А генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, *Пишу исключительно по памяти...*, с. 438-515; Доклад генерал-майора Бориса Андреевича Фомина, начальника 1-го отделения оперативного отдела штаба Западного особого военного округа, Москва, 9 V 1952, *Пишу исключительно по памяти...*, с. 349-355; Р. Иринархов, *Западный особый...*, с. 21-89; *Командный и начальствующий состав Красной Армии в 1940-1041 гг. Структура и кадры центрального аппарата НКО СССР, военных округов и общевойсковых армий. Документы и материалы*, ред. В. Н. Кузнецов, Москва 2005, с. 132.

Z powyższej tabeli wynika, że 10. Armia z 14 dywizjami była najsilniejsza. W przeddzień niemieckiej agresji wojska 10. Armii składały się z 6 dywizji strzeleckich, 4 pancernych, 2 zmotoryzowanych, 2 kawalerii, brygady artylerii przeciwpancernej, 2 pułków artylerii OND, 2 rejonów umocnionych oraz dywizji lotniczej⁶⁵⁷. Z tego sześć dywizji (2., 8., 13., 86., 113. DS. i 6. DK) znajdowało się w pasie nadgranicznym, a sześć kolejnych (6. i 13. KZmech.) na ich bezpośrednim zapleczu. Kolejne dwie dywizje (155. DS. i 36. DK) znajdowały się na dalekim zapleczu armii. Ponadto wraz z rozpoczęciem działań wojennych dowódcy armii została podporządkowana 49. DS. i 87. Łomżyński Oddział WOP. Wynikało to z dotychczasowych planów obrony okręgu oraz z faktu, że czasowo podporządkowano jej

⁶⁵⁷ W. Suworow, *Cofam wypowiedziane słowa...*, s. 233.

jednostki przewidziane do włączenia w skład 13. Armii. Do wsparcia wojsk lądowych przewidziano około 430 samolotów z 9. MDL i samodzielnych eskadr korpuśnych. Zdecydowaną większość z nich stanowiły maszyny myśliwskie.

Bezpośrednio w rejonie nadgranicznym znajdowały się jednostki 1. i 5. KS, 6. DK oraz załogi rejonów umocnionych. Na ich zapleczu w charakterze odwodów armijnych pozostawały 6 KZmech. (rejon Białegostoku) i 13. KZmech. (rejon Hajnówka, Łapy, Szepietowo, Brańsk, Boćki) oraz 7. BAP panc. (rejon Michałowa). Na dalszym zapleczu znajdowała się 36. DK (Wołkowysk) i 155. DS. (Baranowicze). Jednak w Sztabie Generalnym Armii Czerwonej w związku z opracowywaniem planu operacji „Burza” planowano dokonać istotnych zmian w składzie armii Zachodniego SOW i dyslokacji jednostek. Wraz z przesunięciem na Białostoczczyznę 13. Armii przewidywano wzmocnienie związków operacyjnych lewego skrzydła Frontu Zachodniego, które miały współdziałać z wojskami Frontu Południo – Zachodniego. W tym scenariuszu istotnemu wzmocnieniu miały ulec 4. i 13. Armie. Pierwsza z nich miała docelowo składać się z 11 dywizji (6 strzeleckich, 2 pancerne i 1 zmotoryzowana), druga natomiast z 12 dywizjami miała być najsilniejsza, gdyż to jej wojskom sowieckie dowództwo planowało powierzyć przeprowadzenie głównego uderzenia na odcinku Frontu Zachodniego. W jej skład miało wejść 6 dywizji strzeleckich, 4 pancerne, 2 zmotoryzowane i 2 kawalerii. Sąsiadującej z nią na prawym skrzydle 10. Armii przewidziano prowadzenie jedynie działań osłonowych, dlatego jej siły miały być zredukowane do 5 dywizji strzeleckich. Wchodzące dotychczas w jej skład dwa korpusy zmechanizowane i korpus kawalerii miały zostać przekazane pod rozkazy dowódcy 13. Armii⁶⁵⁸.

Związek Sowiecki również prowadził rozpoznanie wywiadowcze sił niemieckich i ich przygotowań do wojny. Były to głównie działania agenturalne i nasłuch radiowy, które w 1939 r. zostały wsparte informacjami zbieranymi przez członków oficjalnych delegacji wojskowych i gospodarczych. Uzyskiwane dane wskazywały na systematyczne wzmocnianie wojsk niemieckich w Generalnej Guberni i Prusach Wschodnich. W styczniu 1941 r. wywiad Zachodniego SOW oceniał, że naprzeciwko wojsk okręgu Niemcy zgromadzili 23-24 dywizje piechoty, dywizję zmotoryzowaną, nie mniej niż 2 dywizje pancerne, dywizję kawalerii i 2 brygady kawalerii. Stwierdzili też nasilenie przewozów kolejowych wojsk i uzbrojenia⁶⁵⁹. W końcu kwietnia wywiad meldował już o zwiększeniu sił niemieckich w pobliżu granicy

⁶⁵⁸ Справка Генерального Штаба Красной Армии о развертывании Вооруженных Сил СССР на случай войны на западе, Москва, 13 VI 1941, б. нр., *На земле Беларуси...*, с. 381-382.

⁶⁵⁹ Разведсводка разведотдела штаба ЗапОВО нр 1 по состоянию на 20 января 1941 г., Минск, 20 I 1941, *Накануне...*, с. 335.

z ZSRS do 100 dywizji. Na odcinku Zachodniego SOW rozpoznano 28 dywizji, w tym 23 piechoty, 4 pancerne, 1 zmotoryzowaną, 1 kawalerii, 5 pułków saperów i 4 pułki lotnicze⁶⁶⁰. Kolejne informacje agenturalne potwierdzały napływ coraz większej ilości wojsk niemieckich w pobliże granicy z ZSRS oraz ich przygotowania do ataku. W meldunku do Sztabu Generalnego Armii Czerwonej sporządzonym w przededniu agresji, szef Sztabu Zachodniego SOW generał Klimowski napisał, że *główna część armii niemieckiej w strefie naprzeciw Zachodniego Specjalnego Okręgu Wojskowego zajęła pozycje wyjściowe, na wszystkich kierunkach następuje podciąganie w stronę granicy jednostek i środków wzmocnienia*⁶⁶¹.

Informacje uzyskiwano również od członków zatrzymanych grup dywersyjnych. Jeden z nich w trakcie przesłuchania zeznał, że wojna rozpocznie się nie później niż 20 czerwca⁶⁶². Był pewny niemieckiego zwycięstwa, gdyż jego zdaniem Niemcy zgromadzili na granicy z ZSRS ogromne siły. Podobne informacje przekazał również inny agent niemiecki – radiotelegrafista zatrzymany razem z radiostacją. Na kilka dni przed rozpoczęciem działań wojennych wzrosła liczba uzbrojonych grup dywersyjno-sabotażowych przetrucanych na teren Zachodniego SOW. Większość z nich została zatrzymana. Jedną z takich grup okrążyli i zatrzymali żołnierze 87. Łomżyńskiego Oddziału WOP w nocy na 17 czerwca. Członkowie tej grupy ubrani byli w mundury żołnierzy Armii Czerwonej i mieli za zadanie prowadzić działania dywersyjne w rejonie Baranowicz⁶⁶³. Inna grupa, składająca się z 5 osób, została zatrzymana tej samej nocy przez żołnierzy 86. Augustowskiego Oddziału WOP. W trakcie przesłuchania jej członkowie zeznali, że ich zadanie polegało na uszkodzeniu linii kolejowej Stołpce-Baranowicze, Lida-Mołodeczno i w rejonie Łunińca⁶⁶⁴. Kolejna grupa, która otrzymała zadanie uszkodzenia torów kolejowych w rejonie Łunińca, została zatrzymana następnej nocy również na odcinku 87. Oddziału WOP. Jej członkowie zeznali, że należą do 40-osobowej grupy, która 12 czerwca przybyła do Ostrołęki. Grupa została przeszkolona przez Niemców na kursach sabotażu w ośrodku w Lamsdorf. Działania dywersyjne miały

⁶⁶⁰ Разведсводка разведотдела штаба ЗапОВО нр 10 по состоянию на 20 апреля 1941 г., Минск, 20 IV 1941, *Ibidem*, с. 346, Спецсообщение разведуправления Генштаба Красной Армии о распределении вооруженных сил Германии по состоянию на 25 апреля 1941 г., Москва, 26 IV 1941, *На земле Беларуси...*, с. 327;

⁶⁶¹ Разведывательная сводка Штаба Западного особого военного округа о группировке немецких войск, Минск, 21 VI 1941, б. нр., *Ibidem*, с. 390-391.

⁶⁶² Спецсообщение НКГБ БССР секретарю ЦК КП(б)Б П.К. Пономаренко о военных приготовлениях Германии, Минск, 11 VI 1941, *Накануне...*, с. 378-380.

⁶⁶³ Спецсообщение наркома государственной безопасности БССР Л. Ф. Цанавы секретарю ЦК КП(б)Б П.К. Пономаренко об активизации германских войск на границе СССР, Минск, 20 VI 1941, *Ibidem*, с. 384-389.

⁶⁶⁴ *Ibidem*.

utrudnić Rosjanom przewozy wojsk i zaopatrzenia z głębi okręgu. 20 czerwca na odcinku tego Oddziału zatrzymano kolejną grupę 6 dywersantów przeszkolonych w Lamsdorf. Zatrzymania dokonano dzięki sowieckiemu agentowi, który działał w jej szeregach. W trakcie zatrzymania 3 dywersantów zostało rannych. Jeden z nich zmarł później w wyniku odniesionych ran. Rannych zostało też 2 żołnierzy sowieckich⁶⁶⁵. Informacje o bliskim terminie wybuchu wojny przekazali też niemieccy dezercerzy, którzy przeszli granicę⁶⁶⁶.

W ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny, do zbierania informacji zostało włączone lotnictwo wojskowe, które dokonywało krótkich lotów nad terytorium nieprzyjaciela „z powodów błędów w nawigacji skutkujących zabłądzeniem pilotów”. Tego rodzaju loty rozpoznawcze realizowano na całym odcinku granicy z Niemcami oraz granicy z ich sojusznikami. Strona niemiecka odnotowała fakty kilkuminutowych przelotów nad swoim terytorium w rejonie Sarnak, Ostrowi Mazowieckiej, Ostrołęki i Kolna. Jeden z ostatnich lotów Rosjanie przeprowadzili 21 czerwca 1941 r. Tego dnia 3 samoloty myśliwskie naruszyły niemiecką przestrzeń powietrzną w rejonie Janówki, 10 km na północny-zachód od Augustowa. 18 czerwca dowódca 43. DLM generał Zacharow na polecenie generała Pawłowa przeleciał samolotem szkolnym U-2 wzdłuż całej zachodniej granicy okręgu i przeprowadził z powietrza rozpoznanie sytuacji w pobliżu granicy po stronie niemieckiej. Zebrane przez niego informacje dowództwo Zachodniego SOW przekazało do Sztabu Generalnego Armii Czerwonej w Moskwie⁶⁶⁷.

W efekcie prowadzonych działań wywiadowczych, już w lutym Rosjanie uzyskali niepotwierdzone informacje o utworzeniu przez Niemców 3 grup armijnych i kierunkach ich działań. W następnych miesiącach informacje te zostały potwierdzone z innych źródeł. Uzyskane przez Rosjan dane wywiadowcze wskazywały, że 5 czerwca 1941 r. naprzeciwko wojsk Zachodniego SOW Niemcy zgromadzili 29-30 dywizji piechoty, 2-4 dywizje zmotoryzowane, dywizję kawalerii, 2 brygady kawalerii, 3-4 pułki artylerii przeciwlotniczej, 2-3 pułki artylerii ciężkiej, 3 pułki lotnicze, do 4 pułków saperów i 2 dywizje pancerne SS⁶⁶⁸. Napływające w następnych dniach informacje mówiły o przybyciu w rejon nadgraniczny nowych oddziałów niemieckich oraz intensywnych przewozach kolejowych wojsk, uzbrojenia i zaopatrzenia. Przybyłe oddziały prowadziły prace przy budowie polowych obiektów obronnych wzdłuż granicy. Dane wywiadowcze Rosjanie zbagatelizowali. Zamiast przystąpić

⁶⁶⁵ Сообщение НКВД СССР в НКГБ СССР о задержании диверсантов на участке 87-го Погранотряда, Москва, 20 VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 388

⁶⁶⁶ Р. Иринархов, *Западный...*, с. 161.

⁶⁶⁷ Р. Иринархов, *Красная Армия...*, с. 410; А. Исаев, *Неизвестный 1941...*, с. 64-67.

⁶⁶⁸ Разведывательная сводка Штаба Западного Особого Военного Округа о концентрации немецких частей и соединений на границе с СССР, Минск, 5 VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 374-378.

do przygotowań obronnych na zapleczu wojsk I linii i zajęcia przygotowanych wcześniej pozycji obronnych wzdłuż granicy, nie ogłosili stanu pogotowia bojowego i nadal dyslokowali wojska w okręgach nadgranicznych zgodnie z planem Żukowa⁶⁶⁹.

Podjęte działania związane ze zmianą dyslokacji wojsk wywołały niepotrzebne zamieszanie i bałagan w dowodzeniu wojskami, które boleśnie dały o sobie znać w dniu niemieckiego ataku. Podjęta w oparciu o plan obrony decyzja o przesunięciu w rejon Siemiatycze - Drohiczyn 113. DS. spowodowała, że 86. DS. musiała opuścić przygotowane wcześniej nadgraniczne umocnienia polowe i przygotować nowe na odcinku między Zambrowem i Ciechanowcem. Przybyła w maju 1941 r. na teren południowej Białostoczczyzny 113. DS. miała docelowo wejść w skład 13. Armii. Na kilka dni przed wybuchem wojny rozpoczął się przerzut kolejną dowództwa, sztabu i innych oddziałów tej armii z rejonu Mińska do Bielska Podlaskiego. Pierwszy transport kolejowy, którym przybył między innymi batalion łączności armii, wjechał na stację kolejową o świcie 22 czerwca i trafił wprost na bombardowanie dworca kolejowego przez niemieckie bombowce. Dowództwo 10. Armii, któremu tymczasowo podporządkowano 113. DS. nie zadbało o stworzenie stałej sieci łączności z dywizją i w efekcie pierwszego dnia wojny nie posiadało z nią łączności. W następnych dniach kontakt z dywizją był utrzymywany wyłącznie za pośrednictwem łączników.

Z porównania danych wywiadowczych i danych faktycznych przedstawionych w poniższej tabeli wynika, że Rosjanie w miarę trafnie rozpoznali siły niemieckie na odcinku granicy z Zachodnim SOW. W okresie powojennym o oficjalnej historiografii sowieckiej, a później i rosyjskiej wskazywano na dwa podstawowe czynniki, które doprowadziły do porażek Armii Czerwonej w pierwszym okresie wojny z Niemcami. Było to zaskoczenie niemieckim atakiem i przewaga ilościowa wojsk niemieckich. Oba czynniki nie są jednak zgodne z prawdą. Sowiecki wywiad już kilka miesięcy przed czerwcem 1941 r. uzyskał informacje o niemieckich przygotowaniach do uderzenia na Kraj Rad. W toku dalszych działań w miarę prawidłowo ocenił siły niemieckie zebrane przy granicy i uzyskał wiarygodne informacje o kierunkach głównych niemieckich uderzeń. Siły przeciwników były mniej więcej równe, jednak Rosjanie posiadali przewagę w broni pancерnej i lotnictwie. Niemcy jednak przewyższali ich taktyką, sposobem dowodzenia wojskami, wyszkoleniem i morale żołnierzy.

⁶⁶⁹ Доклад Ф. И. Голикоща в НКО СССР, СНК СССР, ЦК ВКП(б) с оценкой агентурных данных о возможности войны Германии против СССР весной 1941 г., Москва, 20 3 1941, *На земле Беларуси...*, с. 321.

Tabela 47. Stosunek sił wojsk sowieckich i niemieckich w dniu 22 czerwca 1941 r. na centralnym odcinku frontu.

Jednostka/Oddział	GA „Środek”	Front Zachodni	Stosunek sił
Dywizja piechoty	31	26	1,2:1
Dywizja pancerna	9	12	1:1,3
Dywizja zmotoryzowana	6	6	1:1
Dywizja kawalerii	1	2	1:2
Brygada zmotoryzowana	1	0	1:0
Brygada powietrzno-desantowa	0	3	0:3
Brygada artylerii przeciwpancernej	0	3	0:3
Pułk zmotoryzowany	1	0	1:0

Źródło: M. Fiszer, J. Gruszczyński, *Operacja „Barbarossa”*..., s. 45-48.

Porównanie faktycznych sił przeciwników na odcinku Zachodniego SOW wskazuje, że Niemcy posiadali przewagę 1,3:1 w ilości żołnierzy i 1,2:1 w artylerii, jednak Rosjanie mieli więcej jednostek pancernych. W przypadku ilości posiadanych czołgów, przewaga po stronie sowieckiej wynosiła 1:1,8. Również w lotnictwie posiadali przewagę (1:1,1). Jeżeli pod uwagę weźmiemy jeszcze wojska sowieckiej 11. Armii znajdujące się na naprzeciwko lewego skrzydła GA „Środek”, to stwierdzimy, że to Rosjanie mieli przewagę. W piechocie stosunek sił wynosił wówczas 1:1,1 a w wojskach pancernych 1:1,56⁶⁷⁰.

Jak już wspomniano wyżej, 10. Armia składała się z 6 dywizji piechoty, 2 kawalerii oraz 4 pancernych i 2 zmotoryzowanych. Podsumowując należy stwierdzić, że 15 dywizjom niemieckim Rosjanie mogli przeciwstawić na odcinku armii 14 dywizji. Ustępowali więc nieznacznie Niemcom pod względem ilości żołnierzy. Jednak na ich korzyść przemawiały istniejące przeszkody terenowe: rzeka Bug na lewym i bagna biebrzańskie na prawym skrzydle armii oraz umocnienia „Linii Mołotowa” na całym odcinku obrony. Umocnienia nie były w całości ukończone i obsadzone przez załogi, jednak przy umiejętnym wykorzystaniu wojsk mogły stanowić dla przeciwnika groźną przeszkodę i powstrzymać go do czasu podciągnięcia odwodów. W armii znajdowały się dwa korpusy zmechanizowane, co dawało Rosjanom kolosalną przewagę w broni pancernej. Pomimo faktu, że jeden z nich nie był w pełni sformowany, to jednak Rosjanie dysponowali na tym odcinku nie mniej niż 1315 czołgami. Niemcy przeciwko nim mogli użyć zaledwie 2 dywizjonów dział szturmowych StuG III i dywizjon niszczycieli czołgów 47 cm PAK(t) auf PzKpfw I. W sumie na stanie tych

⁶⁷⁰ E. Zemke, *Armia Czerwona*..., s. 402; И. Мощанский, И. Хохлов, *Катастрофа Западного фронта. Белорусская стратегическая оборонительная операция 22 июня - 9 июля 1941 года*, Москва 2003, с. 29.

oddziałów znajdowały się tylko 63 pojazdy bojowe. Rosjanie mieli więc ogromną przewagę w gąsienicowych pojazdach pancernych wyrażającą się stosunkiem 20,8:1, nie licząc broni pancernej w jednostkach piechoty i kawalerii.

Rozdział IV

Działania bojowe 10. Armii w okresie od 22 czerwca do 2 lipca 1941 r.

4.1. Sytuacja w 10. Armii w ostatnich godzinach pokoju

Wzmożony ruch wojsk niemieckich w rejonie nadgranicznym oraz napływające meldunki wywiadowcze nie spowodowały zaniepokojenia w sowieckich kręgach dowódczych, zarówno w Moskwie, jak i w Mińsku. Na żadnym szczeblu dowodzenia nie ogłoszono alarmu i nie wydano polecenia zajęcia umocnień nadgranicznych. Wieczorem w sobotę 21 czerwca 1941 r. żołnierze Armii Czerwonej relaksowali się po ostatnich bardzo męczących dniach ćwiczeń i pracy. Większość z nich oglądała filmy i wzięła udział w zabawach tanecznych organizowanych w miejscu ich stacjonowania⁶⁷¹. Oficerowie otrzymali przepustki i wyjechali do swoich rodzin, często nawet kilkadziesiąt kilometrów od swoich jednostek. W wielu jednostkach zorganizowano uroczyste spotkania w związku z przybyciem do nich absolwentów szkół oficerskich. Spotkania te, po uroczystej części związanej z powitaniem nowoprzybyłych, kontynuowane były już jako spotkania towarzyskie na których spożywano alkohol. O jednym z takich spotkań, zorganizowanym w Łomży, pisze w swoich wspomnieniach dowódca 94. pk pułkownik Władimir Aleksiejewicz Greczaniczenko: *21 czerwca w Domu Armii Czerwonej odbyło się spotkanie kadry dowódczej, w którym udział wzięło całe dowództwo korpusu i dywizji. Spotkanie przeciągnęło się do 2 godziny w nocy. Wielu dowódców, którzy przyjechali z daleka, pozostało na nocleg w Łomży. (...) Nie mogę nie zauważyć, że na spotkaniu w Domu Armii Czerwonej alkoholu było pod dostatkiem, wszyscy dowódcy byli pijani*⁶⁷².

Dopiero pod koniec drugiej dekady czerwca informacje o wzmożonych ruchach wojsk niemieckich w pobliżu granicy zaczęły wzbudzać w Moskwie, coraz większy niepokój. Dowództwo Armii Czerwonej sugerowało Stalinowi ogłoszenie alarmu w okręgach nadgranicznych. Ten jednak nie wyraził na to zgody. W sobotę po południu 21 czerwca,

⁶⁷¹ Воспоинания Андрияна Алексеевича Начинкина, командира взвода 13 тп 7 мд [в:], *41-й не померкнет никогда. Страницы истории*, ред. И. Макеева, Гродно 2006, с. 177-183.

⁶⁷² Воспоинания полковника Владимира Алексеевича Гречаниченко, командира 94-го кавалерийского полка [в:] *41-й не померкнет никогда...*, с. 50-55.

Timoszenko i Żukow zdołali jedynie uzyskać zgodę Stalina na wysłanie do dowódców okręgów wojskowych szyfrogramu z informacją o możliwym rozpoczęciu wojny przez Niemcy. Treść szyfrogramu kilkakrotnie zmieniano, gdyż wśród redagujących go osób nie było jednomyślności w sprawie jego treści. Ostatecznie szyfrogram został nadany 21 czerwca przed północą⁶⁷³. Timoszenko i Żukow poinformowali dowódców Leningradzkiego, Nadbałtyckiego, Zachodniego, Kijowskiego i Odeskiego Okręgu Wojskowego o możliwości niespodziewanej napaści Niemiec w dniach 22–23 czerwca. Uprzedzili, że ich atak może rozpocząć się od prowokacji. Dlatego też polecieli nie reagować na niemieckie działania prowokacyjne i wydali następujące polecenia:

- w ciągu nocy 22 czerwca w sposób skryty zająć rejonu umocnione położone wzdłuż granicy;
- przed świtem 22 czerwca wszystkie siły lotnicze rozmieścić na lotniskach polowych i zamaskować samoloty;
- wprowadzić w jednostkach stan gotowości bojowej, z zastrzeżeniem, że nie należy ogłaszać alarmu stanu osobowego⁶⁷⁴.

Szyfrogram ten, znany jako Dyrektywa nr 1 dotarł do adresatów już po północy 22 czerwca. Musiał być jednak rozszyfrowany, a to wymagało czasu. Dowódcy okręgu przesłali dyrektywę następnie dowódcom armii. Do Mińska szyfrogram dotarł o godz. 1:45. Po zapoznaniu się z jego treścią dowództwo okręgu ograniczyło się jedynie do przekazania dalej jego treści, nie dodając nic w swoim imieniu. Dyrektywa podpisana przez Pawłowa, Fominycha i Klimowskiego, została wysłana w formie zaszyfrowanej w godz. 2:25 – 2:35 do 3., 4. i 10. Armii. Do adresatów dyrektywa dotarła w różnym czasie. Jej rozszyfrowanie zajęło kolejny czas i w efekcie dowódcy armii zapoznali się z jej treścią już po rozpoczęciu działań wojennych. Z powodu problemów z łącznością radiową, dyrektywa nie dotarła do dowództwa 10. Armii⁶⁷⁵.

Dowódca Zachodniego SOW generał Pawłow sobotni wieczór spędził w teatrze i nie pozwolił, by bieżące informacje z granicy zakłóciły mu spektakl. Wysłuchał ich dopiero w swoim sztabie po powrocie z teatru. Na spektaklu był również jego zastępca generał

⁶⁷³ G. Żukow, *Wspomnienia...*, s. 254.

⁶⁷⁴ Директива командующего войсками Западного особого военного округа с объявлением приказа Народного Комиссара Обороны о возможности внезапного нападения Вермахта в течение 22-23 июня 1941 г., Минск, 22 VI 1941, *На земле Беларуси...*, s. 392; J. Dimbley, *Barbarossa. Jak Hitler przegrał wojnę*, Kraków 2023, s. 201.

⁶⁷⁵ Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пушу исключительно по памяти...*, s. 438-515.

Bołdin⁶⁷⁶. Po powrocie z teatru Pawłow udał się do swego gabinetu w dowództwie Zachodniego SOW, gdzie wysłuchał meldunku szefa oddziału wywiadu okręgu pułkownika Wasilija Błochina. Następnie wezwał do siebie członka Rady Wojennej komisarza korpuśnego Fominycha i szefa sztabu okręgu generała majora Klimowskich. O pierwszej w nocy przeprowadził rozmowę telefoniczną z ludowym komisarzem obrony marszałkiem Timoszenko, który zadzwonił do niego by się dowiedzieć o sytuacji panującej na granicy. Pawłow przekazał mu informacje o wzmożonych ruchach wojsk niemieckich i zasugerował ogłoszenie w wojskach stanu gotowości bojowej, jednak Timoszenko odpowiedział, by nie poddawał się panice i nie reagował na żadne prowokacje. Poleciał Pawłowowi, by rano 22 czerwca zebrał swój sztab i oczekiwał w gotowości na rozkazy. W przypadku prowokacji ze strony Niemców miał o tym niezwłocznie powiadomić telefonicznie Timoszenkę⁶⁷⁷.

Dowódca okręgu po zakończonej rozmowie wezwał szefów oddziałów sztabu i razem z nimi analizował kolejne informacje, które spływały z rejonów nadgranicznych. Oprócz informacji o niemieckich przygotowaniach do ataku, dowódcy związków stacjonujących w rejonach nadgranicznych informowali go o złym stanie zaopatrzenia, zwłaszcza w paliwo i amunicję. Prosimi o wydanie zgody na ogłoszenie stanu gotowości bojowej i umożliwienie im ściągnięcia do macierzystych jednostek oddziałów, które w tym czasie przebywały na ćwiczeniach, często kilkadziesiąt kilometrów od miejsca stałego stacjonowania. Zgody takiej jednak nie uzyskali⁶⁷⁸.

W dowództwie 10. Armii nikt nie wykazywał oznak zaniepokojenia i wszyscy zaplanowali sobie sposób spędzenia wieczoru. W mieszkaniu intendenta armii, pułkownika Lubockiego na kolacji spotkali się wraz z żonami: dowódca armii generał Gołubiew, szef sztabu armii generał Liapin, zastępca szefa sztabu ds. tyłów pułkownik Szczepanow. Około godz. 23:00 21 czerwca Gołubiew został wezwany do sztabu armii. Pozostali goście kontynuowali spotkanie. Po przybyciu do sztabu dowódca armii przeprowadził rozmowę telefoniczną z generałem Pawłowem, który polecił mu oczekiwać przy telefonie na rozkazy. Po zakończeniu rozmowy pracownicy sztabu pod kierownictwem pułkownika Markuszewicza

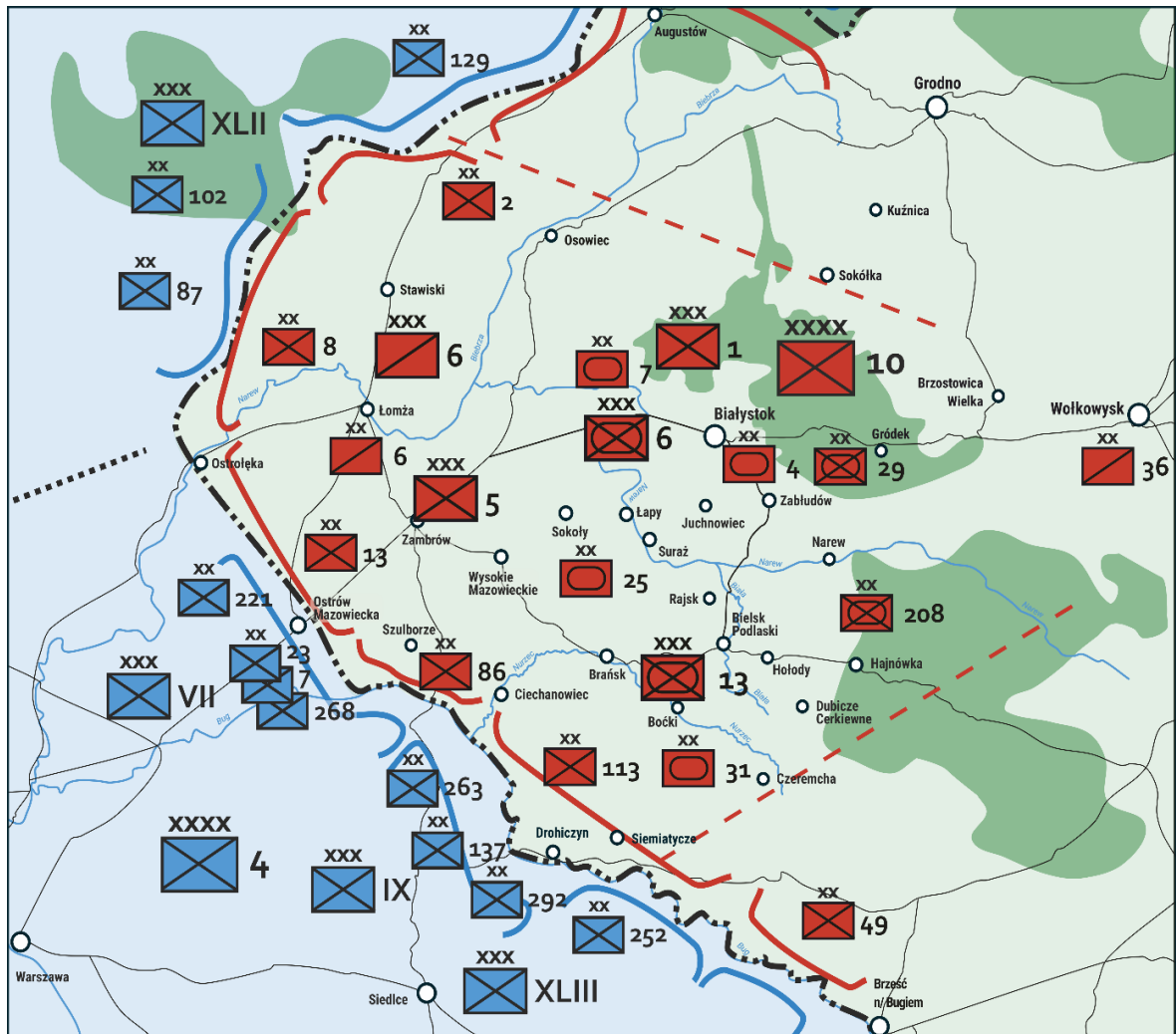
⁶⁷⁶ И. Болдин, *Страницы...*, с. 82.

⁶⁷⁷ Протокол допроса арестованного НКВД Павлова Дмитрия Григорьевича от 7 июля 1941 г., *Уничтожить Россию весной 1941 (А. Гитлер, 31 июля 1941 года): документы спецслужб СССР и Германии. 1937-1945 гг.*, ред.В. Ямпольский, Москва 2008, с. 457-481; J. Dimbley, *Barbarossa...*, s. 201-204.

⁶⁷⁸ И. Болдин, *Страницы...*, с. 85-88.

przekazali służbom dyżurnym podległych jednostek, by wezwały do sztabów dowódców korpusów i dywizji. Oni również mieli oczekiwać przy aparatach na rozkazy⁶⁷⁹.

Mapa 3. Dyslokacja sił na odcinku 10. Armii rano 22 czerwca 1941 r.



Opracowanie Jan Nikołajuk, opracowanie graficzne Natalia Filinowicz.

Na kolejną rozmowę Gołubiew czekał około dwóch godzin. Pawłow zadzwonił po godz. 1:00⁶⁸⁰. W trakcie rozmowy poinformował Gołubiewa o możliwości ataku ze strony Niemców i polecił postawić w stan gotowości dowództwa korpusów i dywizji oraz postępować zgodnie z dyspozycjami zawartymi w alarmowych „czerwonych kopertach”. Poinformował też o wysłaniu w najbliższym czasie szyfrogramu z rozkazami. Po zakończonej rozmowie Gołubiew wezwał najbliższych współpracowników. Po około 40 minutach przybyli jego zastępcy, szef sztabu i szefowie jego oddziałów oraz dowódca 6. KZmech. Gołubiew

⁶⁷⁹ Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пушу исключительно по памяти...*, с. 438-515.

⁶⁸⁰ ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2511, д. 206, л. 22, Журнал боевых действий Западного фронта. Июнь 1941 г.

poinformował zebranych o otrzymanych rozkazach i polecił przekazać je do podległych jednostek. Dowódcy korpusów i dywizji otrzymali polecenie zebrania w dowództwach oficerów sztabów i wprowadzenia w życie działań określonych w „czerwonej kopercie”. Rozkazy przekazano telefonicznie, a następnie powtórzono radiogramem. Wyjątek stanowiła 113. DS., z którą nie posiadano żadnej łączności. Dlatego do jej dowództwa został wysłany samochodem łącznik z rozkazami. Około godz. 2:00 w nocy łączność telefoniczna i radiowa z dowództwem okręgu została przerwana. Oczekiwany szyfrogram do Białegostoku nie dotarł⁶⁸¹.

Wysłany do generała Aławierdowa starszy lejtnant Turantajew do sztabu 113. DS. dotarł dopiero w drugiej połowie dnia 22 czerwca w rejonie Bociek. Dostarczone przez niego rozkazy były już wtedy nieaktualne. Po powrocie do Białegostoku, łącznik przekazał informacje na temat sytuacji na odcinku dywizji. Były to jedyne informacje z tego odcinka, które otrzymał Gołubiew, gdyż innej łączności ze 113. DS. nie zdołano w ciągu dnia nawiązać. Została też przerwana łączność z poligonem artyleryjskim w Czerwonym Borze. Dlatego, generał Gołubiew wysłał tam dowódcę artylerii armijnej generała Barsukowa z zadaniem skierowania artylerii do macierzystych dywizji i korpusów. Białystok opuścił on około godz. 3:00. Bez przeszkód po drodze dotarł na poligon i wydał odpowiednie rozkazy. Było to już jednak po rozpoczęciu niemieckiej agresji. Wcześniej na poligonie zjawili się już oficerowie 1. KS oraz 2. i 86. DS. z rozkazami powrotu pułków w wyznaczone im rejony. Na poligonie został ogłoszony alarm bojowy i oddziały rozpoczęły przygotowania do wymarszu. Nastąpiło to jednak nie wcześniej niż o godz. 6:00. Z powodu braku środków transportu 262. part pozostawił na poligonie w Czerwonym Borze 12 dział⁶⁸². Większość oddziałów artylerii bez przeszkód z niemieckiej strony we wczesnych godzinach popołudniowych dotarła w wyznaczone rejony. Do macierzystej dywizji nie dotarły jedynie pułki artylerii 113. DS Rosjanie mieli szczęście, że w tym czasie niemieckie lotnictwo zajęte było jeszcze atakami na lotniska i obiekty komunikacyjne. Dzięki temu maszerujące kolumny artylerii uniknęły ataków z powietrza. Zaatakowane zostały jedynie kolumny artylerii 2. DS w drodze do Twierdzy Osowiec⁶⁸³.

⁶⁸¹ Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пишу исключительно по памяти...*, л. 438-515; Протокол допроса арестованного НКВД Павлова Дмитрия Григорьевича от 7 июля 1941 г., *Уничтожить Россию...*, л. 457-481.

⁶⁸² И. Мяслицын, *Генерал Рубцов*, Пермь 1981, с. 50.

⁶⁸³ Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пишу исключительно по памяти...*, л. 438-515; ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2511, д. 206, л. 22, Журнал боевых действий Западного фронта. Июнь 1941 г.; Е. Белов, *Сыны Отчизны*, Москва 1966, с. 87.

Generał Chackilewicz otrzymał rozkazy bezpośrednio od Gołubiewa. Około godz. 2:00 powrócił z dowództwa armii do sztabu 6. KZmech., gdzie oczekiwali już dowódcy dywizji. Dowódca korpusu powiadomił ich o możliwości niemieckiego ataku i wybuchu wojny. Alarmu bojowego jednak nie zarządził. Zrobił to dopiero godzinę później. Wydając rozkaz ogłoszenia alarmu, zarządził natychmiastowy wymarsz oddziałów z koszar i ześrodkowanie ich w wyznaczonych rejonach alarmowej koncentracji. Sprawne przeprowadzenie ześrodkowania oddziałów korpusu w kilku przypadkach było niemożliwe, gdyż w tym czasie część oddziałów znajdowała się na ćwiczeniach. Część 7. zmot.ps na poligonie w pobliżu Knyszyna, 2. batalion 13. pcz na poligonie „Zielona”, a korpuśny dywizjon artylerii przeciwlotniczej na poligonie w pobliżu wsi Krupki, położonej 120 km na wschód od Mińska. Podległe Chackilewiczowi wojska w większości rozkaz wykonały jeszcze przed rozpoczęciem niemieckiego ataku. Jedynie część oddziałów 7. DPanc. została zaatakowana przez wrogie lotnictwo. Niemieckie samoloty zbombardowały również kolumny marszowe 13. pcz, który wyruszył z opóźnieniem i oraz 14. pcz i 7. zmot.ps, których kolumny nawzajem się zablokowały na szosie warszawskiej. W wyniku nalotów oddziały poniosły niewielkie straty, głównie w ludziach. W 13. pcz zginęło 4 żołnierzy, a 26 zostało rannych, w tym dowódca pułku major Tiapkin. Strat w sprzęcie nie było⁶⁸⁴.

Major Nikołajczenko z 7. DPanc. w następujący sposób opisał początek niemieckiej agresji: *Wschodu słońca nikt nie zobaczył, zasłonił go gęsty dym, ziemia zajęczala od strasznych wybuchów. Widziałem jak szybko ze sztabu dywizji wyszli generał-major S. W. Borziłow, pułkownik Sałkow, komisarz pułkowy Kirillow i wielu innych dowódców. Odczytano rozkaz o przystąpieniu do działań bojowych. W pośpiechu szczepiono przeciw tężcowi, wypełniano nieśmiertelniki, wydawano broń: pistolety, karabiny, granaty. Czołgiści pobiegli do parków czołgowych i uruchamiali T-26, BT-7 i KW. Wiele czołgów było rozmontowanych, silniki wymontowano do konserwacji*⁶⁸⁵.

Po opuszczeniu koszar dywizje pancerne ześrodkowały się następująco: 4. DPanc. w rejonie Turczyn, Turośń Kościelna, Solniki, a 7. DPanc. w rejonie Choroszcz, Gajowniki, Jeroniki. Z tych pozycji wyruszyły następnie na wskazane pozycje wzdłuż Narwi. W nowe

⁶⁸⁴ Доклад Командира 7 Танковой Дивизии 6 Механизированного Корпуса генерал-майора танковых войск Борзолова Семёна Васильевича о состоянии и действиях 7 ТД, 4 VIII 1941, „Военно-Исторический Журнал” 1988, nr 11, s. 33-35; Воспоминания Андрияна Алексеевича Начинкина, командира взвода 13 тп 7 мд [в:] 41-й не померкнет никогда..., с. 177-183.

⁶⁸⁵ Воспоминания Михаила Ивановича Николайченко, майора 7-й танковой дивизии [в:] В июне 1941 г. (Воспоминания участников первых боев на Гродненщине), ред. В. А. Неделько, Гродно 1997, с. 178-179.

rejony dotarły około południa⁶⁸⁶. W opuszczonych koszarach i obozowiskach pozostało wiele czołgów. W trakcie przesłuchana w niemieckiej niewoli dowódca 4. DPanc. zeznał, że z powodu awarii pozostawił w Białymstoku około 60 czołgów⁶⁸⁷. Zapewne część z nich została później naprawiona. Z analizy fotografii wykonanych przez żołnierzy niemieckich po zajęciu Białegostoku wynika, że na terenie koszar przy ul. Kawaleryjskiej pozostało przynajmniej 12 czołgów T-28, jeden KW-2, i kilka tankietek T-27. Kolejne czołgi, w tym kilka BT i KW pozostały w koszarach przy ul. Bema. W jednym z obozowisk 7. DPanc w Nowosiólkach pozostał przynajmniej jeden KW-2. Ze wspomnień niemieckiego żołnierza z 23. batalionu pionierów wynika, że 28 czerwca 1941 r. w koszarach przy ul. Kawaleryjskiej znajdowało się 50 nowych sowieckich pojazdów pancernych, w tym czołg KW-2⁶⁸⁸.

Pomimo otrzymania polecenia otwarcia kopert alarmowych, w sztabie 10. Armii nie wierzono w niemiecki atak. Dowództwo armii nie przeniosło się na polowe stanowisko dowodzenia i nadal znajdowało się w swojej siedzibie przy ul. Mickiewicza. Generał Gołubiew nie podjął takiej decyzji prawdopodobnie dlatego, że prace nad zorganizowaniem polowego stanowiska dowodzenia w lesie położonym na zachód od Starosielec ciągle jeszcze trwały. Jego budowę rozpoczęto w tygodniu poprzedzającym niemiecką agresję, w czasie ćwiczeń armijnych. Nie zdołano wówczas zbudować węzła łączności, a prace ograniczono jedynie do przygotowania pomieszczeń. Nikt nie śpieszył się z pracami, gdyż termin ukończenia polowego stanowiska dowodzenia armii został wyznaczony na 1 sierpnia 1941 r. Dowódca armii zakładał ewentualną konieczność przeniesienia sztabu w nowe miejsce, dlatego kompania transportowa i pododdziały łączności załadowały środki łączności na samochody i oczekiwały w pogotowiu na rozkaz wymarszu. Wkrótce okazało się, że było to złe rozwiązanie, gdyż w trakcie pierwszego nalotu na miasto jedna z bomb spadła na zgromadzone na placu samochody i zniszczyła radiostację⁶⁸⁹. W trakcie tego nalotu zostały zbombardowane m. in. koszary przy ul. Wołodyjowskiego, w których zginęło lub zostało rannych wielu żołnierzy. Wśród zabitych był szef 5. oddziału sztabu 6. KZmech. podpułkownik Gieorgij Markijanowicz Chołudieniew W koszarach zniszczonych zostało m. in. 20 samochodów i magazyn batalionu łączności 6. KZmech.⁶⁹⁰ Ponadto lotnictwo

⁶⁸⁶ Е. Белов, *Сыны...*, с. 88. Wspomnienia Jakowa Jakowlewicza Kowalenko, żołnierza 4. DPanc, <https://iremember.ru/memoirs/tankisti/kovalenko-yakov-yakovlevich>, dostęp: 30 XII 2020.

⁶⁸⁷ AAN, T314/R348/001042-001056, Vermehmag des Generalmajors Potaturcew. Div. Kdr. der 4. Panzer-Division, Bobruisk, 30 VIII 1941.

⁶⁸⁸ H. Harre, *Meine Kriegserlebnisse 1939 – 1947*, Gross-Gerau 2009, s. 78.

⁶⁸⁹ Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пишу исключительно по памяти...*, с. 438-515.

⁶⁹⁰ Боевое донесение командующего 10-й Армией командующему войсками Западного фронта о ходе боевых действий, пр 1, Старосельцы, 22 VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 409; Боевое донесение штаба

niemieckie w trakcie pierwszego nalotu zbombardowało dworzec kolejowy i jego okolice oraz magazyny uzbrojenia i skład paliw w Starosielcach⁶⁹¹. W tym czasie w Białymstoku znajdował się 479. paplot, który podlegał dowódcy obrony przeciwlotniczej okręgu. Dowódca pułku odmówił jednak otwarcia ognia do niemieckich samolotów, uzasadniając to otrzymanymi z Mińska rozkazami. Artyleria pułku dopiero około godz. 7:00 przystąpił do działań⁶⁹².

Jednak nie wszyscy wyżsi dowódcy oczekiwali biernie na rozkazy przełożonych. Nieliczni wykazali się inicjatywą, dzięki czemu w pierwszych godzinach wojny uniknęli poważnych strat w podległych oddziałach. Jednym z nich był dowodzący 86. DS pułkownik Michaił Arsientiewicz Zaszibałow. W sobotę wieczorem po otrzymaniu z 3. Komendantury Granicznej w Nurze informacji o niemieckich przygotowaniach do forsowania rzeki Bug ogłosił w dywizji alarm bojowy i wydał rozkaz wymarszu pułków w kierunku granicy z zadaniem obsadzenia przez nie przygotowanych umocnień polowych. Umocnienia te znajdowały się w odległości 20 – 40 km od stałego miejsca stacjonowania oddziałów dywizji. O wydanych rozkazach i sytuacji w rejonie Nura dowódca dywizji poinformował dowódcę 5. KS generała majora Aleksandra Wasiliewicza Garnowa. Ten jednak polecił mu odwołać alarm bojowy i pozostawić oddziały w miejscach stacjonowania. Zgodził się tylko na zebranie w trybie alarmowym dowództwa, sztabu dywizji oraz sztabów pułków i batalionów. Dowódca dywizji wykonał ten rozkaz tylko częściowo, gdyż alarmu w oddziałach nie odwołał, lecz jedynie wstrzymał wymarsz wojsk. Punkt dowodzenia dywizji przeniósł z pałacu w Nowodworach do Dąbrowy. Ponadto, na poligon w Czerwonym Borze wysłał dowódcę artylerii dywizyjnej z zadaniem jak najszybszego skierowania dywizyjnych pułków artylerii w wyznaczone im rejony. Pułkownik Bojkow wykonał zadanie i pułki rozpoczęły wymarsz z poligonu jeszcze przed rozpoczęciem działań wojennych, jednak miały do pokonania długie kilkudziesięciokilometrowe odcinki i dlatego do miejsc przeznaczenia dotarły dopiero w godzinach popołudniowych⁶⁹³.

Do części problemów z łącznością przyczynili się sami Rosjanie. W sobotę rano, 21 czerwca dowództwo 1. KS opuściło Białystok i wyjechało do Wizny, gdzie planowało

10-й Армии начальнику штаба Западного фронта о ходе боевых действий, пр 1, Старосельцы, 22 VI 1941, *Ibidem*, s. 409-410; Е. Дриг, *Механизированные корпуса...*, s. 224.

⁶⁹¹ Wspomnienia Wandy Klimek [w:] K. Obłocki, *Starosielskie wspomnienia...*, s. 39-58.

⁶⁹² Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пуши исключительно по памяти...*, с. 438-515.

⁶⁹³ Доклад командира 86-й стрелковой дивизии Михаила Арсентьевича Зашибалова, *Ibidem*, с. 541-552.

przeprowadzić ćwiczenia⁶⁹⁴. Połowe stanowisko dowodzenia korpusu zorganizowano 1,5 km od Wizny, nie udało się jednak zakończyć organizacji węzła łączności. Dodatkowo większość kadry dowódczej, za wyjątkiem służb dyżurnych została zakwaterowana w Wiźnie. W trakcie zmiany dyslokacji znajdowało się również dowództwo 5. KS. Od 20 czerwca sprzęt i wyposażenie dowództwa było przewożone do Zambrowa. Robiono to jednak bez pośpiechu. W efekcie do rana 22 czerwca węzeł łączności korpusu w Bielsku Podlaskim został zlikwidowany, a nowy w zambrowskich koszarach nie został jeszcze uruchomiony⁶⁹⁵.

4.2. Pogrom na lotniskach

W sobotę 21 czerwca wszyscy dowódcy pułków 9. MDL wzięli udział w odprawie zorganizowanej w Białymstoku przez generała Czernycha⁶⁹⁶. Dowódca dywizji przekazał im szczegóły ćwiczeń armijnych z udziałem lotnictwa, które miały rozpocząć się w najbliższych dniach. Zapoznał ich również z treścią rozkazów wydanych w dniach 19 i 20 czerwca przez Sztab Generalny. Rozkazy nakazywały przeprowadzenie do 10 lipca 1941 r. maskowania lotnisk i samolotów⁶⁹⁷. Generał Czernych polecił podwładnym niezwłocznie przystąpić do wykonania rozkazu. Po powrocie do swoich jednostek dowódcy pułków zapoznali z rozkazami wszystkich oficerów. Przekazali im również informacje o przygotowaniach do ćwiczeń armijnych. Autor nie zdołał ustalić, jakie działania ostatecznie podjął generał Czernych w związku z zaostrzającą się sytuacją. Ostatnie dni przed wybuchem wojny były w podległych mu jednostkach bardzo nerwowe. Otrzymywały z dowództwa różne, często sprzeczne rozkazy. W nocy z piątku na sobotę sztab dywizji wysłał do 126. plm szyfrogram, w którym polecił pułkowi przygotować się do ćwiczeń. Tej samej nocy pułk otrzymał kolejny szyfrogram, polecający przeprowadzenie demontażu w samolotach MiG gondoli podskrzydłowych i rozładowanie karabinów maszynowych. Rozkaz został wykonany do rana 21 czerwca. W południe został ogłoszony ćwiczebny alarm bojowy, który trwał do godz.

⁶⁹⁴ И. Мяслицын, *Генерал Рубцов...*, с. 39-41

⁶⁹⁵ Доклад генерал-лейтенанта Аркадия Николаевича Ермакова, командира 2-го стрелкового корпуса, б.д., *Пишу исключительно по памяти...*, с. 372-375; Доклад начальника связи 5-го стрелкового корпуса Григория Фотиевича Мишина, *Ibidem*, с. 528-538.

⁶⁹⁶ Б. А. Медведев, *В рассветный час*, „Нева” 2007, nr 6, с. 9-15; П. И. Цупко, *Пикировщики*, Москва 1987, с. 10.

⁶⁹⁷ Приказ народного комиссара обороны и начальника Генерального штаба Красной Армии о маскировке аэродромов, войсковых частей и важных военных объектов округов, Москва, nr 0042, 19 VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 384; Приказ народного комиссара обороны о маскировке самолетов, взлетных полос, аэродромных сооружений, nr 0043, 20 VI 1941, *Ibidem*, с. 389.

21:00. Po jego zakończeniu piloci udali się do swoich kwater, a personel naziemny przystąpił do konserwacji uzbrojenia samolotów⁶⁹⁸.

Z dokumentów wynika, że rozbrojenie samolotów i ich konserwacja miała miejsce w 126. plm w Dołubowie, na lotnisku 129. plm w Zabłudowie oraz w 13. plbs na lotnisku Borysowszczyzna⁶⁹⁹. W sobotę wieczorem oficerowie i piloci, za wyjątkiem dyżurnych załóg opuścili oddziały i wyjechali do rodzin zamieszkałych w pobliskich miasteczkach⁷⁰⁰. W niektórych pułkach nie przystąpiono również do maskowania lotnisk i samolotów. Realizację tego rozkazu zamierzano rozpocząć w poniedziałek 23 czerwca. W nocy z 21 na 22 czerwca, po północy została przerwana łączność telefoniczna i telegraficzna. W wielu miejscach członkowie grup dywersyjnych dokonali zniszczenia linii telefonicznych przecinając przewody telefoniczne lub ścinając słupy, na których przewody były mocowane. W kilku przypadkach szkody udało się naprawić i na krótko przywrócić łączność. Została ona jednak znów przerwana i nie udało jej przywrócić do rana. Zdarzenia te nie spowodowały zaniepokojenia Rosjan i stan alarmu bojowego w pułkach nie został ogłoszony⁷⁰¹.

Jedynie w kompanii łączności dywizji, jeszcze przed rozpoczęciem nalotu na Białystok, ogłoszony został alarm bojowy. Żołnierze uznali to za rozpoczęcie oczekiwanych ćwiczeń 10. Armii. Wsiewołod Iwanowicz Olimpijew, dowódca plutonu łączności 9. MDL, tak zapamiętał ogłoszenie alarmu i pierwszy nalot na Białystok: *Późnym wieczorem 21 czerwca 1941 r. z przepustką na niedzielę w kieszeni już się zdrzemnąłem, kiedy przez sen usłyszałem głośną komendę dyżurnego „Do broni”. Spojrzałem na zegarek – około drugiej w nocy. Kompania szybko zebrała się w budynku sztabu. Alarm bojowy nas nie zdziwił, gdyż czekaliśmy na kolejne ćwiczenia wojskowe. Inne niż zwykle rozkazy – wystawić punkt obserwacyjny na wieżyczce budynku sztabu, pobrać amunicję bojową i granaty, załadować na samochód nienaruszalny zapas kabla. Wspominaliśmy wchodzące wówczas w modę ćwiczenia w sytuacji maksymalnie zbliżonej do realnych warunków bojowych. Z powodu młodego wieku odrzucaliśmy myśli o najgorszym. Po pozostawieniu końca kabla w sztabie, mój oddział rozpoczął w ciemności bezksiężycowej nocy wyuczoną pracę – budowę polowej linii telefonicznej na zapasowy punkt dowodzenia, usytuowany na kolonii kilka kilometrów za miastem. Już świtało, gdy nasza specjalna ciężarówka, przeznaczona do rozwijania i zwijania*

⁶⁹⁸ Б. А. Медведев, *В рассветный час...*, с. 9-15.

⁶⁹⁹ *Ibidem*; П.И. Цупко, *Пикировщики*, Москва..., с. 12; Relacja Jana Żaka, *Пакеленне вайны...*, s. 70-71; В. Олимпиев, *Взгляд на войну из окопа 1941-1945*, www.iremember.ru/artilleristi/Olimpiev-sievobod-ivanovich.html, dostęp: 23.02.2013

⁷⁰⁰ П. И. Цупко, *Пикировщики...*, с. 12;

⁷⁰¹ Б. А. Медведев, *В рассветный час...*, с. 9-15.

kabla, dotarła do skraju miasta do lotniska wojskowego. Wszędzie panowała cisza. Rzuciły się w oczy zamaskowane na okopanych stanowiskach usytuowanych wzdłuż pasa startowego 37-milimetrowe działa, których działony, uzbrojone w karabiny, miały założone hełmy. Takie przeciwlotnicze półautomaty były wówczas nowością i dopiero rozpoczęto ich dostawy do pododdziałów obrony przeciwlotniczej. Nasz samochód odjechał od lotniska nie więcej jak kilometr, gdy usłyszeliśmy odgłos wybuchów i serii z karabinów i dział. Odwróciliśmy się i zobaczyliśmy nurkujące na lotnisko samoloty, świetliste trasy pocisków i kul, wybuchy bomb⁷⁰².

W dniu wybuchu wojny lotnictwo 10. Armii znajdowało się na lotniskach operacyjnych. Na lotniskach bazowych pozostały tylko klucze alarmowe oraz samoloty dowództwa dywizji na lotnisku Krywlany.

Tabela 48. Dyslokacja lotnictwa 10. Armii w dniu 22 czerwca 1941 r.

<i>Jednostka/oddział</i>	<i>Miejscowość</i>
Dowództwo 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej	Białystok
41. pułk lotnictwa myśliwskiego	Sieburczyn, Białostoczek
124. pułk lotnictwa myśliwskiego	Wysokie Mazowieckie, Łomża
126. pułk lotnictwa myśliwskiego	Dołubowo
129. pułk lotnictwa myśliwskiego	Tarnowo
13. pułk lotnictwa bombowców szybkich	Borysowszczyzna
1. korpuśna eskadra lotnicza	Dobrzyniówka
5. korpuśna eskadra lotnicza	Łomża
106. korpuśna eskadra lotnicza	Kwatery
206. korpuśna eskadra lotnicza	Łomża

Źródło: *Дислокация частей Западного особого военного округа на 30.05.1941 г.*, <http://www.rkka.ru/ihandbook.htm>, dostęp: 15 VII 2012

Pierwsza fala niemieckich nalotów ominęła część lotnisk dywizji. Jednak dowódcy pułków nie zdecydowali się na ogłoszenie alarmu bojowego i poderwanie samolotów w powietrze. Ograniczyli się jedynie do wysłania w powietrze kluczy alarmowych.

⁷⁰² В. Олимпиев, *Взгляд на войну из окопа 1941-1945*, www.iremember.ru/artilleristi/Olimpie-vsievold-ivanovich.html, dostęp: 23. 02.2013

Nie posiadali łączności z dowództwem dywizji i nie wiedzieli, co się dzieje. W części z nich samoloty nie były zdolne do walki, gdyż poddano je konserwacji uzbrojenia i silników⁷⁰³.

Jednym z głównych zadań niemieckiego lotnictwa było zniszczenie sowieckiego lotnictwa i zdobycie panowania w powietrzu. Dlatego pierwsze uderzenie skierowali na 26 lotnisk Zachodniego SOW. Na północy loty wykonywały samoloty VIII Korpusu Lotniczego generała Wolframa von Richthofena. Lotniska w Sieburczynie, Tarnowie i miasto Białystok bombardowały samoloty Dornier Do-17 z I dywizjonu 2. pułku bombowego majora Waldemara Lerche. Samoloty startowały z lotniska w Orzyszu. Osłonę powietrzną zapewniły Messerschmitty Bf 109 F-2 z II dywizjonu 27. pułku myśliwskiego kapitana Wolfganga Lipperta. Samoloty tego dywizjonu zaatakowały ponadto samodzielnie lotniska w Łomży, Sieburczynie, Tarnowie i Wysokiem Mazowieckiem⁷⁰⁴. Dywizjon stacjonował na lotnisku Berzniki w pobliżu Sejn. Lotnisko Borysowszczyzna pierwszy raz zostało zaatakowane przez Messerschmitty Bf 109 z III dywizjonu 27. pułku myśliwskiego kapitana Maxa Dobislava stacjonujące na lotnisku Sobolewo pod Suwałkami. Kolejny nalot na lotnisko Borysowszczyzna przeprowadziły samoloty Messerschmitt Bf 110 z II dywizjonu 26. pułku niszczycielskiego kapitana Ralpa von Rettberga startujące z lotniska w Suwałkach. Rozpoznane sowieckie obiekty były też atakowane przez myśliwsko-bombowe Messerschmitty Bf 109 z II dywizjonu myśliwskiego 2. pułku szkolnego majora Otto Weissa oraz szturmowe samoloty Henschel Hs 123 z 10. eskadry szturmowej z 2. pułku szkolnego. Samoloty stacjonowały na lotnisku Przasnysz i atakowały cele w rejonie Łomża-Zambrów-Białystok. Na tym samym lotnisku stacjonowały również 2 dywizjony Junkersów Ju 87 z 2. pułku bombowców nurkujących majora Oskara Dinorta⁷⁰⁵.

Na południowym odcinku frontu operowały samoloty II Korpusu Lotniczego generała Bruna Loerzera. Startujące z lotnisk w Grójcu i Radzynie Podlaskim bombowce Heinkel He 111 z 53. pułku bombowego podpułkownika Paula Weitkusa zaatakowały lotniska w Bielsku (III dywizjon podpułkownika Ericha Kaufmanna) i Wysokiem Mazowieckiem (I dywizjon majora Richarda Fabiana) oraz dworzec i koszary w Bielsku Podlaskim. Wsparcie bombowcom zapewniały Messerschmitty Bf 109 F-2 z I i II dywizjonu 51. pułku myśliwskiego. I dywizjon kapitana Hermanna-Friedricha Joppienia stacjonował na lotnisku Stara Wieś w pobliżu Węgrowa, a II dywizjon kapitana Josefa Fözö bazował w Siedlcach.

⁷⁰³ Relacja Iwana Isajewicza Bystrowa, <https://iremember.ru/memoirs/letchiki-istrebiteli/bistrov-ivan-isaevich>, dostęp: 23.02.2013; В. Олимпиев, *Взгляд на войну из окопа 1941-1945*, www.iremember.ru/artilleristi/Olimpie-vsievod-ivanovich.html, dostęp: 23.02.2013.

⁷⁰⁴ M. Murawski, *Luftwaffe...*, s. 193; M. Murawski, *JG 27 w akcji*, Lublin 2002, s. 62.

⁷⁰⁵ R. Wróblewski, *Niedziela 22 czerwca 1941 roku. Zagłada 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej*, „Technika Wojskowa Historia” 2019, nr 5, s. 66-79; В. Хаупт, *Сражения группы армий...*, с. 26.

Klucz sztabowy pułku wykonywał loty wspólnie z II dywizjonem. W sumie, w ciągu pierwszego dnia wojny II dywizjon 51. pułku myśliwskiego zestrzelił 23 sowieckie bombowce i 5 myśliwców, większość w strefie operacyjnej 9. MDL. Co najmniej 63 wrogie samoloty zniszczył na ziemi. Dowódca pułku major Werner Mölders uzyskał 4 zwycięstwa indywidualne⁷⁰⁶.

Po godz. 10:00 do działań na „łuku białostockim” przystąpiły samoloty Messerschmitt Bf 110 z II dywizjonu 210. pułku bombowców szybkich kapitana Rolfa Kaldracka. Przeprowadziły one kilkakrotnie naloty na wszystkie lotniska 9. MDL. Dodatkowo po południu lotnisko w Wysokiem Mazowieckiem zostało zbombardowane przez bombowce z I dywizjonu 53. pułku bombowego, a lotnisko w Białymstoku przez samoloty z III dywizjonu tego pułku.

Pierwsza fala nalotów ominęła lotniska Krywlany, Białostoczek (Kuriany), Zabłudów i Dołubowo. Naloty przeprowadzały niewielkie grupy, liczące do kilkunastu samolotów. Wyjątek stanowił pierwszy atak lotniczy na Białystok przeprowadzony przez Dornieri Do 17Z z I dywizjonu 2. pułku bombowego oraz Messerschmitty Bf 109 z II dywizjonu 2. pułku szkolnego. Przeprowadziło go według rosyjskich źródeł 80 samolotów. Nalot przeprowadzony w trzech falach, trwał około 50 minut. Zaatakowana została wówczas m. in. siedziba dowództwa armii przy ul. Mickiewicza, koszary przy ul. Wołodyjowskiego oraz węzeł kolejowy i znajdujący się w sąsiedztwie kwartał przemysłowy. Pozostałe koszary nie zostały zbombardowane.

Po pierwszej fali nalotów samoloty rozpoznawcze dokonały rozpoznania efektów ataków. Rozpoznaniem objęto m. in. lotniska: Krywlany, Białostoczek, Kwatery, Bielsk Podlaski i Wysokie Mazowieckie. W jego wyniku stwierdzono, że lotnisko Krywlany nie jest zajęte przez samoloty, znajdują się jednak na nim stanowiska artylerii przeciwlotniczej. Na lotnisku położonym 8 km na południowy-wschód od Białegostoku stwierdzono obecność 19 samolotów jednosilnikowych⁷⁰⁷. Rozpoznanie wykazało, że przeprowadzone naloty nie przyniosły oczekiwanych efektów, dlatego nastąpiły kolejne ataki. Między innymi, wieczorem 22 czerwca nad Białystok nadleciało 30 Heinkli He 111 z III dywizjonu 53. pułku bombowego majora Fabiana, osłanianych przez Messerschmitty Bf 109 F-2 z 51. pułku myśliwskiego, i zbombardowały lotnisko Krywlany.

⁷⁰⁶ M. Murawski M. *JG 51...*, s. 12-13, R. Wróblewski, *Niedziela 22 czerwca 1941...*, s. 66-79. 22 czerwca I./JG 51 posiadał 40 samolotów, w tym 38 sprawne, a II./JG 51 – 40, z których 23 było sprawnych. Dodatkowe 4 myśliwce (wszystkie sprawne) znajdowały się w kluczu sztabowym pułku, bazującym w Siedlcach.

⁷⁰⁷ AAN, T 312/159/7701010, 1.(F)/33 meldet, 22 VI 1941.

Po pierwszych nalotach dowódca 9. MDL wysłał do Mińska telegram informujący, że lotniska są ostrzeliwane. Jednocześnie pytał, co ma robić i poprosił o wydanie rozkazów⁷⁰⁸. Podobne meldunki spłynęły również z innych dywizji. Odpowiedź nadeszła 35 minut później, jednak nie zawierała żadnych rozkazów. O godz. 4:00 niemiecki nasłuch radiowy przechwycił radiogram dowództwa Frontu Zachodniego adresowany do dowódców 3., 4. i 10. Armii. Generał Pawłow nie wydał w nim żadnych rozkazów, zadał tylko jedno pytanie: *Co będziecie robić?*⁷⁰⁹

Autor nie zdołał ustalić, jakiej odpowiedzi udzielił generał Gołubiew. Prawdopodobnie dowódca 10. Armii poprosił o wsparcie lotnictwa bombowego. Przemawia za tym fakt, że dowodzący lotnictwem frontu generał Kopiec na podstawie uzyskanych od generałów Gołubiewa i Czernycha informacji, o godz. 4:30 polecił nadal prowadzić rozpoznanie samolotami 13. plbs oraz postanowił wzmocnić lotnictwo 10. Armii dodatkowym pułkiem bombowym. W tym celu nakazał przygotowanie do końca dnia lotniska Białostoczek na przyjęcie samolotów. Do godz. 8:30 generał Kopiec nadal uważał, że lotnictwo nadgranicznych armii działa aktywnie i wykonuje działania na rzecz walczących wojsk. Dowódca lotnictwa Frontu Zachodniego nie zdawał sobie sprawy z tragedii 9. MDL. Podjął decyzję o wzmocnieniu lotnictwa 10. Armii i postanowił podporządkować generałowi Czernychowi 97. plb, który otrzymał zadanie przebazowania na lotnisko Białostoczek. Pułk do godz. 18:00 22 czerwca miał osiągnąć gotowość do przelotu⁷¹⁰. Rozkazy te uległy zmianie po otrzymaniu alarmujących meldunków z dowództwa 9. MDL. Te napłynęły już wkrótce. W efekcie zapadła decyzja o przebazowaniu pułku bombowego na inne lotnisko, położone dalej na wschód. Około godz. 11:00 niemiecki nasłuch przechwycił korespondencję radiową prowadzoną przez Pawłowa z Gołubiewem. W jej trakcie generał Gołubiew stwierdził, że samoloty można przebazować na lotnisko w Kwaterach lub Stokach. Ostatecznie jednak, pod wpływem kolejnych szczątkowych informacji o sytuacji na „luku białostockim”, w Mińsku odstąpiono od tej decyzji⁷¹¹.

Po ogłoszeniu alarmu dowództwo dywizji zostało przeniesione do zapasowego stanowiska dowodzenia usytuowanego kilka kilometrów na wschód od Białegostoku. Generał Czernych nie posiadał stałej łączności z poszczególnymi pułkami. Łączność radiowa działała z dużymi przerwami. Początkowo działała łączność przewodowa, którą utrzymywano za

⁷⁰⁸ ЦАМО РФ, ф. 500, оп.12454, д. 226, л. 1, А.О.К. 4, Major Helmdach meldet Feindeindruck am 22.6., 5.00 Uhr, 22 VI 1941.

⁷⁰⁹ *Ibidem*.

⁷¹⁰ М. ТИМИН, *Несостоявшееся возмездие*, <http://war.spot.ru/591-nesostoyavsheesya-vozmezdie>, dostęp: 26.09.2017.

⁷¹¹ ЦАМО РФ, ф. 500, оп. 12454, д. 226, л. 7, А.О.К. 4, Ic meldet 12.10 Uhr, 22 VI 1941.

pośrednictwem poczty miejskiej na ul. Warszawskiej. Lecz wkrótce centrala telefoniczna została zniszczona. Problemy z łącznością spowodowały, że przez pierwszych kilka godzin wojny generał Czernych nie posiadał aktualnych danych na temat podległych jednostek i poniesionych przez nie strat. Wszelkimi sposobami starał się przywrócić łączność z pułkami, głównie drogą radiową i za pośrednictwem łączników. W późnych godzinach porannych dowództwa zaczęły docierać pierwsze meldunki o stratach. Gdy generał Czernych zapoznał się z nimi, przerażony wielkością strat, o godz. 9:31 wysłał do dowódcy lotnictwa Frontu Zachodniego w Mińsku telegram o treści: *Wszystkie myśliwce zniszczone. Proszę o pomoc*⁷¹². Wiadomość tę generał Kopiec przyjął z niedowierzaniem, uznając ją za niemieckie działanie sabotażowe. Kazał ją potwierdzić. Również ten meldunek został przejęty przez niemiecki nasłuch radiowy⁷¹³.

W sowieckich archiwach zachowały się szczątkowe informacje o działaniach lotnictwa 9. MDL, jednak na ich podstawie nie można dokładnie opisać działań poszczególnych pułków. Pewnym uzupełnieniem źródeł sowieckich są dokumenty niemieckie oraz dostępne wspomnienia kombatantów sowieckich i niemieckich. Na ich podstawie można w sposób szczątkowy przedstawić przebieg działania lotnictwa armijnego w pierwszych dniach wojny. Z analizy dostępnych źródeł wynika jednoznacznie, że pierwszego dnia wojny 9. MDL została rozbita i straciła większość uzbrojenia.

W trakcie pierwszego nalotu 41. plm nie poniósł strat. Lotnisko w Sieburczyźnie zbombardowały wówczas samoloty Dornier Do 17 z I dywizjonu 2. pułku bombowego osłaniane przez Messerschmitty Bf 109 E z 5. eskadry 2. pułku szkolnego. Atak nie wyrządził jednak większych szkód, gdyż samoloty wcześniej zostały rozproszone i zamaskowane na skraju lasu. Jeden z niemieckich pilotów Willi Triysch zgłosił zestrzelenie I-16. Kolejny nalot miał miejsce około godz. 3:50. Szczegóły tego ataku nie są znane. Jedno zwycięstwo nad I-16 po powrocie z lotu zgłosił podporucznik Alfred Druschel z 4. eskadry 2. pułku szkolnego. Kilkanaście minut później nad lotniskiem pojawiła się piątka Messerschmittów Bf 109 z II dywizjonu 27. pułku myśliwskiego. Niemcy zrzucili małe bomby SD-2 na wykryte samoloty i stoczyli walkę z sowieckimi myśliwcami. W jej trakcie dowodzący nalotem kapitan Wolfgang Lippert zestrzelił I-17⁷¹⁴. Ponadto w wyniku przeprowadzonego bombardowania zniszczeniu uległo 27 samolotów. Dowodzący 41. plm major Jerszow, w sytuacji braku łączności z dowództwem dywizji, nie potrafił zorganizować skutecznej obrony

⁷¹² *Ibidem*, ф. 208, оп. 2589, д. 59, л. 2., Телеграмма командира BBC ЗапОВО, Белосток, 22 VI 1941.

⁷¹³ AAN, T314/159/7700993, Meldung Horchkomp. 611 10:00 Uhr, 22 VI 1941.

⁷¹⁴ Niemieccy piloci zestrzelone MiG-i identyfikowali jako typ I-17 lub I-18.

lotniska oraz działań pułku w powietrzu. Wysyłał w powietrze pojedyncze pary samolotów, których piloci nie byli w stanie nawiązać równej walki z pilotami niemieckimi. W efekcie 3 pilotów zginęło, a kolejnych 4 wylądowało na uszkodzonych samolotach. Około południa, gdy w trakcie kolejnego nalotu została uszkodzona stacja paliw, major Jerszow podjął decyzję o opuszczeniu lotniska w Sieburczyne i ewakuacji na lotnisko Zabłudów. Przed opuszczeniem lotniska Rosjanie dokonali zniszczenia wyposażenia lotniska i samolotów, których nie mogli ewakuować⁷¹⁵.

Niemiecki samolot myśliwski zestrzelił w rejonie Białegostoku lejttnant Władimir Grigorjewicz Kamięszczykow z 41. plm⁷¹⁶. Wkrótce sam jednak został zestrzelony. Przeprowadzoną walkę wspomina on następująco: *Żona obudziła mnie w nocy: „lotnictwo lata nad miastem”. Odpowiedziałem jej „manewry”. Jednak wyszedłem na ganek popatrzeć... Nie, to nie manewry. Było jasno od pożarów, wybuchy i dym nad linią kolejową. Ubrałem się i poszedłem na lotnisko. Jak tylko przyszedłem, natychmiast wsiadłem do samolotu i nad Białymstokiem od razu spotkałem dwa „mystery”⁷¹⁷. Jednego zestrzeliłem, drugi odleciał a ja nie mam już amunicji. Z naprzeciwka leci nowy klucz ... Zapalili mi dwa zbiorniki paliwa a pod fotelem trzeci. Ogarnął mnie ogień jakby wylany z wiadra. Rozpiąłem pasy i wyskoczyłem ze spadochronem. Ubranie płonie, w buty nalało się benzyny, która również płonie a mi się wydaje, że nie opadam, tylko wiszę w jednym miejscu. A tu „mystery” nadlatują. Ostrzeliwują mnie seriami z karabinów maszynowych. Tu mi Niemiec pomógł. Wisiałem akurat nad wodą, a „messer” przeciął serią czaszę mojego spadochronu. Spadłem prosto do wody i od razu ogień zgasł⁷¹⁸. Kamięszczykow zestrzelił prawdopodobnie Messerschmitt Bf-109E-4B (nr fabryczny 3352) z 5. eskadry 27. pułku myśliwskiego, którego stratę Niemcy stwierdzili w rejonie Knyszyna. Za swój wyczyn otrzymał tytuł Bohatera Związku Sowieckiego. Rosjanina zestrzelił prawdopodobnie kapitan Wolfgang Lippert, który 22 czerwca 1941 r. zgłosił zestrzelenie I-15 o godz. 4:15 w rejonie Knyszyna⁷¹⁹.*

Z lotniska w Zabłudowie samoloty 41. plm przez pewien czas wykonywały loty w celu osłony Białegostoku. Jednym z pilotów, który zgłosił zestrzelenie Messerschmitta Bf 109 F nad miastem był lejttnant Iwan Isajewicz Bystrow. Sam został jednak kilka minut

⁷¹⁵ РГВА, ф. 9, оп. 1, д. 100, л. 96-98, Спецсообщение 3-го Управления НКО, нр 37928, 15 VII 1941; М. Wawrzyński, *Powietrzny pogrom ZSRR. 22 czerwca 1941*, Warszawa 2015, s. 162-163.

⁷¹⁶ М. Быков, *Все асы...*, с. 490.

⁷¹⁷ Tak w oryginale.

⁷¹⁸ Relacja Władimira Grigorjewicza Kamięszczykowa, <http://airaces.narod.ru/all2/kamenshk.htm>, dostęp: 1.03.2016.

⁷¹⁹ Hauptmann Wolfgang Lippert, <https://www.luftwaffe.cz/lippert.html>, dostęp dnia: 22.07.2019.

później zaatakowany przez niemieckie myśliwce i zestrzelony⁷²⁰. Zwycięstwo nad Messerschmittem Bf 109 w rejonie Białegostoku zgłosił również starszy lejtnant Iwan Denisowicz Czulkow⁷²¹. Później pułk przeleciał do Kwater, gdzie stał się celem niemieckiego ataku lotniczego. Jeszcze tego samego dnia samoloty pułku przeleciały na lotnisko w Wołkowysku. W tym rejonie 22 czerwca o godzinie 20:00 major Jerszow zgłosił zestrzelenie Bf-110. 24 czerwca ostatnich 9 MiG-ów zostało zniszczonych w Wołkowysku w czasie niemieckiego nalotu. W tej sytuacji resztki pułku wycofały się dalej na wschód, gdzie część personelu jednostki została włączona do 43. DLM. 27 czerwca po południu pułk otrzymał uzupełnienie w postaci 12 nowych MiG-3. W składzie dywizji piloci walczyli przez tydzień⁷²².

22 czerwca dowódca 124. plm major Iwan Pietrowicz Połunin przebywał na urlopie⁷²³. Pułkiem dowodził jego zastępca kapitan Nikołaj Krugłow. Pierwszy nalot na lotnisko w Wysokiem Mazowieckiem o godz. 3:20 przeprowadziły bombowce Dornier Do 17Z z 2. pułku bombowego osłaniane przez Messerschmitty Bf 109 z II dywizjonu 27. pułku myśliwskiego. W trakcie niemieckiego ataku, do godz. 3:30 z lotniska wystartowało 28 MiG-ów, które jednak nie odniosły żadnych zwycięstw. Samoloty powróciły na lotnisko. Powtórnie niemieckie samoloty pojawiły się o godz. 3:55. Były to Dorniery Do 17Z z eskadry sztabowej 2. pułku bombowego osłaniane przez Messerschmitty Bf 109 E z 4. eskadry 27. pułku myśliwskiego. Przeciwno nim o godz. 4:10 wystartowało 10 MiG-ów. Jeden z nich pilotował młodszy lejtnant Dmitrij Wasiljewicz Kokoriew, który w trakcie walki powietrznej staranował niemiecki bombowiec. Gdy zabrakło mu amunicji uderzył śmigłem swego samolotu w statecznik przeciwnika. Był to prawdopodobnie Dornier Do 17 Z-2 (nr fabryczny 3603), oznaczenie boczne U5+DA dowodzony przez podporucznika Hansa-Georga Petersa⁷²⁴. Radiooperator z załogi samolotu sierżant Hans Kownatzki opisał ostatnie chwile samolotu następująco: *Oblt Peters i ja wypadliśmy z samolotu i lecieliśmy w dół ku ziemi na naszych spadochronach. Wylądowaliśmy w polu pszenicy. Tam nas znalazł polski cywil. Powiedział*

⁷²⁰ М. Быков, *Все асы...*, с. 181; Relacja Iwana Isajewicza Bystrowa, <https://iremember.ru/memoirs/letchiki-istrebiteli/bistrov-ivan-isaevich>, dostęp: 23.02.2013.

⁷²¹ М. Быков, *Все асы...*, с. 1310; Тимин М., *Первые воздушные победы первого дня Великой Отечественной..*, <http://warspot.ru/6922-pervye-vozdushnye-pobedy-pervogo-dnya-velikoy-otechestvennoy>, dostęp: 15.10.2016.

⁷²² РГВА, ф. 9, оп. 1, д. 100, л. 96-98, Спецсообщение 3-го Управления НКО, нр 37928, 15 VII 1941; Г.Н. Захаров, *Я — истребитель*, Москва, 1985, с. 129; А. Медведь, Д. Хазанов, *MuГ-3...*, с. 50; М. Солонин, *Новая хронология катастрофы 1941*, Москва 2010, с. 20; Relacja Iwana Isajewicza Bystrowa, <https://iremember.ru/memoirs/letchiki-istrebiteli/bistrov-ivan-isaevich>, dostęp: 8.02.2022.

⁷²³ РГВА, ф. 9, оп. 1, д. 100, л. 96-98, Спецсообщение 3-го Управления НКО, нр 37928, 15 VII 1941.

⁷²⁴ М. Муравский, *22 czerwca 1941 roku – pierwszy dzień działań Luftwaffe w operacji „Barbarossa”*, „Militaria XX wieku” 2011, Wydanie specjalne nr 19, s. 52-59; М. Тимин, *Дмитрий Кокорев - герой 22 июня 1941 года*, <http://warspot.ru/3414-dmitry-kokorev-geroy-22-iyunya-1941-goda>, dostęp: 28.01.2016.

nam, że dwóch naszych towarzyszy, Ofw. Stockman i Uffz. Schumacher, spadło wraz z samolotem, który rozbił się i zapalił⁷²⁵.

W wyniku uderzenia uszkodzeniu uległ również samolot Kokoriewa. Pilot szczęśliwie jednak wylądował w pobliżu wsi Tabędz, spalił swój samolot i pieszo wrócił do pułku. Był to pierwszy taran powietrzny w tej wojnie. Pozostali piloci, w tym weterani walk z Japończykami w Mongolii, starsi lejtanci Ratnikow, Niemczenko i Pronin, wdali się w walkę z niemieckimi myśliwcami osłaniającymi bombowce. W jej trakcie w szczątkach samolotu zginął młodszy lejtant Żarkow. Zestrzelił go prawdopodobnie podporucznik Wilhelm Wiesinger, który o godz. 4:20 zgłosił zestrzelenie I-17 nad lotniskiem Wysokie Mazowieckie. Po tym nalocie do pułku przybył mjr Połunin. Po zapoznaniu się z sytuacją, nie wydał żadnych rozkazów, tylko odleciał samolotem UTI-4 w nieznanym kierunku i do pułku już nie powrócił⁷²⁶.

O godz. 4:35 nad lotnisko nadleciało 18 Heinkli He 111 z I dywizjonu 53. pułku bombowego podpułkownika Ericha Kaufmanna w osłonie 7 Messerschmittów Bf 109, prawdopodobnie z I dywizjonu 51. pułku myśliwskiego. Bombowce zrzuciły bomby na znajdujący się we wschodniej części lotniska obóz namiotowy 156. batalionu obsługi lotniskowej. Straty wyniosły 3 zabitych, 26 rannych⁷²⁷. Po upływie kolejnych kilku godzin nad lotniskiem pojawiły się trzy grupy samolotów, liczące łącznie około 30 maszyn. Ich pojawienie się poprzedził lot zwiadowczy Junkersa Ju 88. Samoloty zaatakowały o godz. 9:20. Po zrzuceniu z wysokości 2500 m bomb szybko się oddaliły. Przeciwko nim wystartowało 12 MiG-ów, jednak sowieccy myśliwcy nie zdążyli dogonić wrogich bombowców i na lotnisko powróciły bez kontaktu z nieprzyjacielem. W trakcie nalotu Rosjanie ponieśli duże straty. Eksplodujące bomby wzniciły pożar na stacji paliw, zniszczyły większość samochodów oraz 15 MiG-3. Zginęło 6 ludzi, w tym 4 pilotów, a 5 zostało rannych. Kolejny raz niemieckie samoloty pojawiły się nad lotniskiem o godz. 10:15. Było to 6 Messerschmittów Bf 110 z 4. eskadry 210. pułku szybkich bombowców, które po zrzuceniu bomb z lotu nurkowego ostrzelały lotnisko z broni pokładowej. W wyniku 20 minutowego nalotu zniszczeniu uległo 12 MiG-ów, 2 I-16 i 4 UTI-4. W trakcie ataku z lotniska wystartowało kilka samolotów, które zaatakowały napastników. Dowodzący pułkiem kapitan

⁷²⁵ M. Wawrzyński, *Powietrzny pogrom...*, s. 156. Rosyjski historyk lotnictwa Dmitrij Chazanow w wydanej w 2006 r. w Moskwie książce pt. *1941. Горкие уроки. Война в воздухе* podaje, że Kokoriew staranował Messerschmitta Bf 110E, nr fabryczny 2333 z 2. eskadry 33. dywizjonu dalekiego rozpoznania.

⁷²⁶ Оперсводка Нр 01 штаба 124 авиапалка, Высоке-Мазовецк, 22 VI 1941, М. Солонин, *Новая хронология...*, с. 14-15; А. Драбкин, А. Исаев, *22 июня черный день календаря*, Москва 2008, с. 262-263.

⁷²⁷ M. Wawrzyński, *Powietrzny pogrom...*, s. 157.

Krugłow zgłosił wówczas jedno zwycięstwo. Zestrzelił wówczas prawdopodobnie Messerschmitta Bf 110D (nr fabryczny 4291), oznaczenie boczne S9+LM. W walce powietrznej Rosjanie stracili jednak I-16. Po południu, o godz. 14:30 nalot przeprowadziło 18 Heinkli He 111 z I dywizjonu 53. pułku bombowego oraz 7 Messerschmittów Bf 110 z 4. eskadry 210. pułku bombowców szybkich. Atak ten doprowadził do prawie całkowitego zniszczenia pułku. Przeciwno atakującym nie wystartował żaden samolot. Po jego zakończeniu 6 sprawnych MiG-3 i 2 UTI-4 odleciało na lotnisko Roś, gdzie zostały zniszczone następnego dnia. Na lotnisku Wysokie Mazowieckie pozostał rzut kołowy pułku, który przygotowywał się do odjazdu i niszczył wyposażenie, którego nie był w stanie ewakuować⁷²⁸.

Ostatni nalot miał miejsce o godz. 15:20. Przeprowadziło go 9 Dornierów Do-17 z I dywizjonu 2. pułku bombowego. Po ich odlocie, około godz. 15:45 nad lotniskiem pojawiło się 7 Messerschmittów Bf 110 z 6. eskadry 210. pułku bombowców szybkich. Następnie samoloty te zaatakowały kolumny maszerującej w kierunku Białegostoku 6. DK. Po zakończeniu ataku Rosjanie przebywali jeszcze na lotnisku do wieczora. W tym czasie zakończyli niszczenie wyposażenia lotniska oraz usiłowali nawiązać kontakt z dowództwem dywizji. Ostatnia grupa 19 żołnierzy o godz. 21:10. pod dowództwem szefa sztabu pułku majora Dryżłowa opuściła lotnisko i odjechała do Białegostoku. Do miasta dotarła o godz. 0:30. Po uzyskaniu informacji, że dowództwo dywizji ewakuowało się już na wschód, grupa opuściła Białystok i poruszając się przez Baranowicze, Wołkowysk, Bobrujsk i Smoleńsk dotarła do Orła⁷²⁹.

Lotnisko w Łomży zaatakowała rano 22 czerwca grupa Dornierów Do 17 z I dywizjonu 2. pułku bombowego i Messerschmittów Bf 109 z 5. eskadry 2. pułku szkolnego niszcząc większość znajdujących się tam samolotów. Na lotnisku oprócz samolotów 124. plm stacjonowały samodzielne eskadry lotnicze 1. KS i 6. KK. Nie wszystkie samoloty zostały jednak zniszczone. Część z nich Rosjanie wycofując się porzucili. Na wykonanych przez Niemców po zajęciu lotniska zdjęciach widać kilka samolotów R-10, które nie noszą widocznych zewnętrznych uszkodzeń⁷³⁰.

⁷²⁸ Оперсводка нр 01 штаба 124 авиаполка, Высоке-Мазовецк, 22 VI 1941, http://www.solonin_pervaya-glava-novoy-knigi, dostęp: 22.03.2012; M. Wawrzyński, *Powietrzny pogrom...*, s. 158. W tym czasie w rejonie Zambrowa Niemcy stracili kolejnego Messerschmitta z 4. eskadry 210. pułku bombowców szybkich. Był to Bf 110E (nr fabryczny 3767), oznaczenie boczne S9+FM. Został on prawdopodobnie zestrzelony przez artylerię przeciwlotniczą.

⁷²⁹ Дополнение к оперсводке нр 01, 1 VII 1941, http://www.solonin_pervaya-glava-novoy-knigi, dostęp: 22.03.2012;

⁷³⁰ Fotografia w zbiorach autora.

W trakcie dwóch dni 124. plm stracił wszystkie samoloty. Wykonał 48 samolotolotów, w trakcie których zgłosił 2 zwycięstwa powietrzne. Z 91 samolotów, w powietrzu stracił tylko 2 – MiG-3 i I-16. Pozostałe zostały zniszczone na ziemi. Rosjanie podają, że na lotnisku Wysokie Mazowieckie pułk stracił łącznie 63 MiG-i, 2 I-16, 4 UTI-4, 9 UT-2 i 2 U-2. Jednak z niemieckiego meldunku wynika, że 26 czerwca oddział z 221. DOchr. zajął na lotnisku m. in. 59 samolotów, 10 ciężarówek, samochód z rozrusznikiem⁷³¹. Pierwszego dnia wojny zginęło 16 żołnierzy pułku, w tym 9 pilotów (jeden z nich w powietrzu), a kolejnych 13 było rannych (6 pilotów i 7 z personelu technicznego). Po ewakuacji skład osobowy pułku wynosił 45 pilotów i 87 żołnierzy personelu technicznego⁷³².

Lotnisko i węzeł kolejowy w Bielsku Podlaskim zbombardowało 27 Heinkli He 111 z III dywizjonu 53. pułku bombowego. Bombowce dotarły nad cel kilka minut po godz. 3:00. W trakcie lotu bombowce przeleciały w pobliżu lotniska w Dołubowie. Wówczas dowódca pułku mjr Niemcewicz wysłał w powietrze grupę 9 MiG-3 pod dowództwem zastępcy dowódcy 4. eskadry lejtanta Grigorija Iwanowicza Ałajewa. Samoloty miały przechwycić wracające bombowce wroga. Sowieckie myśliwce zaatakowały niemiecką formację od czoła, jednak nie osiągnęły sukcesu. Bombowce zdołały się przebić i bez strat własnych wróciły na lotnisko w Radzynie Podlaskim. Sowieckie myśliwce nie kontynuowały za nimi pościgu, gdyż piloci mieli zakaz przekraczania linii granicy. Z materiałów rosyjskich wynika, że po powrocie na lotnisko piloci Ałajew i Uszakov zgłosili zestrzelenie dwóch bombowców. Ponadto Uszakov zgłosił uszkodzenie jeszcze jednego bombowca. Informacja ta nie znajduje jednak potwierdzenia w niemieckich dokumentach. W tym rejonie Niemcy nie odnotowali żadnych strat bombowców.

Wkrótce lotnisko w Dołubowie zostało zaatakowane. O godz. 3:15 nadleciała grupa 18 Messerschmittów Bf 110 z II dywizjonu 210. pułku bombowców szybkich osłanianych przez 18 Messerschmittów Bf 109. Przeciwno nim rozpoczął start klucz alarmowy, lecz tylko jeden samolot zdołał wystartować. Został jednak zestrzelony w czasie wznoszenia i spadł na skraju lotniska w pobliżu wieży lotów przy drodze na Smolugi⁷³³. Pozostałe dwa samoloty zostały zniszczone z broni pokładowej w trakcie startu. W efekcie tego nalotu zniszczonych zostało przynajmniej 14 MiG-ów, 2 I-16, 1 UTI-4, 1 U-2 i 2 samochodowe cysterny. W tym czasie personel naziemny ładował do samolotów amunicję. Dopiero po tym nalocie podpułkownik Niemcewicz ogłosił w pułku alarm, nie podjął jednak żadnych działań

⁷³¹ AAN, T314/349/00431-00432, Abt. Ic Sich.D meldung, 26 VI 1941.

⁷³² М. Солонин, *Новая хронология...*, с. 16-17.

⁷³³ Б. А. Медведев, *В рассветный час...*, с. 9-15; Archiwum autora, Relacja Józefa Trochimowicza, mieszkańca wsi Dołubowo z dnia 8 czerwca 2016 r.

ofensywnych. Wciąż czekał na nawiązanie łączności z dowództwem dywizji w Białymstoku⁷³⁴.

O godz. 7:15 nad lotniskiem pojawiły się znów niemieckie samoloty. Lotnisko zaatakowała grupa 9 Messerschmittów Bf 110 z II dywizjonu 210. pułku bombowców szybkich osłanianych przez 10 Messerschmittów Bf 109 porucznika Waltera Stengla z 6. eskadry 51. pułku myśliwskiego. Tym razem Rosjanie zdołali wystartować i nawiązali walkę z myśliwcami osłony. W jej trakcie w ciągu czterech minut Rosjanie stracili trzy MiG-i (7:26 – 7:30). Jeden z nich pilotowany przez lejtanta Ałajewa rozbił się w pobliżu lotniska. Pilot zginął. Ałajew w trakcie walki z Bf 109 na niskiej wysokości (150 – 200 m) nie zdołał wyprowadzić samolotu z lotu nurkowego i zaczepił końcówką skrzydła o dach domu. W efekcie samolot Ałajewa spadł na dom mieszkalny i spłonął razem z nim⁷³⁵. Kolejne dwa samoloty zestrzelili niemieccy myśliwcy. Po jednym zwycięstwie uzyskali: sierżant Georg Seidel, podporucznik Hans Rusehen i porucznik Walter Stangel⁷³⁶. W pierwszym przypadku został zestrzelony samolot adiutanta 3. eskadry lejtanta Gawriła Fiedorowicza Babienko. Pilot zdołał się uratować skacząc ze spadochronem⁷³⁷. W drugim samolocie został zestrzelony dowódca klucza lejtant Jewgienij Maksimowicz Panfiłow. W czasie walki na wysokości 600 m z dwoma Bf 109 w rejonie Bociek Panfiłow jednego z nich staranował, jednak wkrótce jego samolot ostrzelał drugi Messerschmitt. Ranny Panfiłow wyskoczył z płonącego samolotu ze spadochronem⁷³⁸. Ponadto w czasie nalotu na lotnisku zostało zniszczonych kolejnych 13 MiG-ów i 4 I-16. Wśród zniszczonych na ziemi MiG-ów był samolot dowódcy pułku. Porucznik Stengel poranny bój wspomina następująco: *Nikt jeszcze od rana nie uzyskał ani jednego zwycięstwa, więc startując po raz drugi mieliśmy nadzieję, że szczęście się do nas uśmiechnie. Tym razem około godz. 7:30 mój 6. Staffel napotkał eskadrę samolotów wroga. Ja sam i jeszcze co najmniej dwóch pilotów zaliczyliśmy po jednym samolocie "Rata", odnosząc tym samym pierwsze zwycięstwa na nowym froncie dla II/JG 51*⁷³⁹.

Dwie godziny później piloci 126. plm zdążyli wystartować i nawiązać walkę z atakującymi lotnisko Messerschmittami Bf 110 osłanianymi przez myśliwce z 4. eskadry

⁷³⁴ Б. А. Медведев, *В рассветный час...*, с. 9-15.

⁷³⁵ *Ibidem*; Archiwum autora, Relacja Józefa Trochimowicza, mieszkańca wsi Dołubowo z dnia 8 czerwca 2016 r.; Archiwum autora, Relacja Stanisława Dobrogowskiego, mieszkańca wsi Dołubowo z dnia 10 marca 2008 r.

⁷³⁶ http://www.airwar.ru/history/av2ww/axis/luftvict/victory_2206.html, dostęp 24.03.2013 r. Niemieccy piloci zestrzelone samoloty określili jako typ I-18. Takie oznaczenie MiG-ów ustalił niemiecki wywiad. Jeden z pilotów przypisał sobie zwycięstwo nad Anfiłowem.

⁷³⁷ М. Быков, *Все асы...*, с. 75.

⁷³⁸ *Ibidem*, с. 912-913. И. А. Гуляс, *Победы советских летчиков первого дня войны*, „Аэрохобби” 1994, № 1, л. 27-33.

⁷³⁹ М. Wawrzyński, *Powietrzny pogrom...*, s. 152-153.

51. pułku myśliwskiego. Przewaga jednak była po stronie atakujących. W trakcie walki Messerschmitty Bf 109 zestrzeliły trzy kolejne sowieckie myśliwce. Jedną z ofiar był zastępca dowódcy 4. eskadry lejttnant Wiktor Iwanowicz Uszakow, którego samolot spadł w pobliżu lotniska. Pilot zginął w szczątkach samolotu. MiG-i zestrzelili między innymi: podporucznik Georg-Peter Eder, który zgłosił zestrzelenie I-16 o godz. 9:23 i starszy sierżant Hans Elsner, który również zgłosił zestrzelenie I-16 o godz. 9:30⁷⁴⁰.

Po tym nalocie stan pułku był tragiczny. Pozostało w nim tylko kilkanaście sprawnych samolotów. Została jednak przywrócona łączność radiowa z dowództwem dywizji w Białymstoku. O godz. 8:19 dowódca pułku otrzymał od generała Czernycha polecenie udzielenia pomocy 129. plm na lotnisku w Tarnowie⁷⁴¹. W odpowiedzi podpułkownik Niemcewicz przekazał, że nie jest w stanie tego zrobić, gdyż wszystkie myśliwce ma zniszczone⁷⁴². Autor nie zdołał ustalić, czy odpowiedź dowódcy pułku była zgodna z prawdą. Wszystko wskazuje na to, że udzielił on kłamliwej odpowiedzi, ponieważ ocalałe samoloty chciał wykorzystać do ochrony własnego lotniska. Podpułkownik Niemcewicz nie otrzymał z dowództwa dywizji innych rozkazów, dlatego o godzinie 10:30 wysłał otwartym tekstem kolejną depeszę do dowódcy dywizji. Zameldował w niej o nalocie 9 niemieckich samolotów Messerschmitt. Jednocześnie ze względu na brak jakichkolwiek informacji o sytuacji na froncie i położeniu niemieckich oddziałów, zwrócił się z prośbą o zgodę na wycofanie pułku na lotnisko w Bielsku. Poinformował, że nie posiada łączności z oddziałami lądowymi⁷⁴³. Na lotnisku słychać było odgłosy dalekich walk, jednak dowódca pułku nie posiadał żadnych informacji o sytuacji na froncie. Dlatego uznał, że zaistniało realne zagrożenie niemieckiego lądowego ataku na lotnisko. W depeszy poprosił też o zgodę na zniszczenie wyposażenia pułku, którego nie będzie mógł ewakuować. Odpowiedzi z Białegostoku nie otrzymał. W tej sytuacji, podpułkownik Niemcewicz podjął decyzję o opuszczeniu lotniska i wraz personelem pułku wyruszył do Bielska. Wcześniej jednak personel techniczny przygotował do lotu 8 sprawnych MiG-ów oraz zniszczył pozostałe samoloty i wyposażenie lotniska. Około godziny 13:00 sprawne samoloty odleciały na lotnisko Kwatery. W trakcie lotu lejttnant Romanow napotkał niemieckie myśliwce, które uszkodziły jego samolot. Udało mu się jednak szczęśliwie wylądować w przygodnym terenie. Pozostałe samoloty zdołały dotrzeć na

⁷⁴⁰ http://www.cieldegloire.com/jg_051a.php, dostęp 30.11.2019 r.

⁷⁴¹ ЦАМО РФ, ф. 500, оп.12454, д. 226, л. 5, Kdr. Der Horchtruppenmeldet 11:05 Uhr, 22 VI 1941.

⁷⁴² *Ibidem*.

⁷⁴³ National Archives Microfilm Publication [dalej: NAMP], T 312/159/7700987, Meldung Horchkomp. 611, 22 VI 1941.

lotnisko Kwatery, jednak pod koniec dnia zostały tam zniszczone na ziemi w trakcie kolejnego niemieckiego nalotu.

Lotnisko w Bielsku Podlaskim zostało zbombardowane około godz. 3:40 przez 23 samolotów Heinkel He 111 z II dywizjonu 53. pułku bombowego⁷⁴⁴. Przeciwnie nie wystartował żaden samolot. Nad lotniskiem przywitał je jedynie silny ogień 38. baterii artylerii przeciwlotniczej. Nie spowodował on jednak strat w atakującej formacji niemieckich samolotów. Załogi bombowców skoncentrowały się na bombardowaniu zabudowań i pasa startowego. 9. eskadra kapitana Fritza Pockrandta zbombardowała pas startowy i magazyny amunicji, a budynki koszarowe zaatakowała 7. eskadra porucznika Irmfrieda Leonhardiego. Tam straty były największe. Zginęło lub zostało rannych wielu żołnierzy z batalionów budowlanych. Po zakończeniu nalotu część robotników pochodzących z miejscowości położonych w rejonie bielskim rozeszła się do domów. Nalot na lotnisko zapamiętał pracujący przy jego budowie Paweł Ptaszyński ze Starego Lewkowa. Opisał go następująco: *Pracowałem w nocy. Wiedzieliśmy, że będzie wojna, bo wojsko maszerowało na zachód. O świcie słyszemy warkot – dwadzieścia osiem samolotów leci na nas. Mówimy – Niemiec, a Rosjanie – to nasi! Gdy rozpoczęli bombardowanie, aż ziemia podskakiwała do góry. Upadliśmy, i szczęście, że nie strzelali z karabinów maszynowych. A kto wtedy spał w barakach - wielu zginęło lub zostało rannych*⁷⁴⁵.

Poza dużymi stratami w ludziach, efekty niemieckiego nalotu były znikome. Na pas startowy spadły tylko dwie bomby⁷⁴⁶. W trakcie przeprowadzonego po nalocie, niemieckiego rozpoznania lotniczego przeprowadzonego przez samolot Junkers Ju 88 z 1. eskadry 33. Grupy Rozpoznawczej stwierdzono, że spośród stojących w jednym rzędzie na lotnisku 6 samolotów jednosilnikowych, tylko jeden został zniszczony⁷⁴⁷. Z zachowanych zdjęć lotniska w Bielsku Podlaskim wynika, że znajdowało się na nim przynajmniej 6 samolotów o różnym przeznaczeniu: 2 myśliwskie MiG-3, 2 myśliwskie I-16, szkolny UTI-4 i szkolny UT-1. Autor nie dysponuje informacją, czy były to maszyny sprawne. Na zdjęciach wykonanych już po zajęciu przez Niemców lotniska widać, że samoloty MiG i I-16 zostały zniszczone. Tylko jeden samolot, UT-1 nie nosi widocznych śladów uszkodzeń⁷⁴⁸.

⁷⁴⁴ M. Murawski, *22 czerwca 1941...*, s. 52-59. Część źródeł podaje liczbę 27 bombowców biorących udział w tym nalocie. Rosjanie zidentyfikowali je jako bombowe Junkersy Ju 88.

⁷⁴⁵ Relacja Pawła Ptaszyńskiego, *Пакеленне вайны...*, s. 83.

⁷⁴⁶ O znikomych zniszczeniach pasa startowego na lotnisku świadczy też fakt, że od dnia 26 czerwca 1941 r. na lotnisku bazowała przez kilka dni niemiecka 2 eskadra (2.(H)/Aufkl. Gr.41) latająca na samolotach bliskiego rozpoznania Henschel Hs 126.

⁷⁴⁷ AAN, T 312/159/7701010, Meldung 1.(F)/33, 22 VI 1941.

⁷⁴⁸ Fotografie w zbiorach autora.

Po południu na lotnisko przybył personel pułku i obsługa lotniska wycofujące się z Dołubowa. Rosjanie nie zatrzymali się jednak długo w Bielsku, jeszcze tego samego dnia po uzupełnieniu paliwa i zapasów wyruszyli samochodami do Baranowicz, które zgodnie z planami wojennymi był punktem zbiorczym dla jednostek 9. MDL.

W sumie pierwszego dnia wojny pułk stracił wszystkie samoloty. 8 MiG-ów zostało zestrzelonych w powietrzu, pozostałe uległy zniszczeniu na ziemi w wyniku nalotów niemieckiego lotnictwa i własnych celowych zniszczeń dokonanych przed odwrotem. Taki sam los spotkał samoloty szkolne, łącznikowe i myśliwskie I-16. Straty personelu były niewielkie. Zginęło 3 pilotów i 2 techników, natomiast rany odniosło 4 pilotów i kolejnych 9 techników⁷⁴⁹. 25 czerwca pozostałości pułku zostały zgrupowane w rejonie Homla, skąd skierowano je do Orła, gdzie dokonano reorganizacji pułku. Do 30 czerwca 1941 r. zdołano zebrać tam 186 ludzi, w tym 14 oficerów z dowództwa pułku, 35 pilotów i 60 żołnierzy personelu technicznego⁷⁵⁰.

Jedynie dowódca 129. plm, kapitan Jurij Michajłowicz Berkał po utracie łączności z dowództwem dywizji, ogłosił w pułku alarm i jeszcze przed rozpoczęciem działań wojennych wydał rozkaz startu. O godzinie 3:05 wystartował klucz dyżurny i osłaniał start pozostałych samolotów. Następnie wystartowały dwie eskadry na MiG-3 (12 samolotów) i dwie na I-153 (18 samolotów)⁷⁵¹. MiG-i otrzymały zadanie patrolowania rejonu Ostrowi Mazowieckiej i Zambrowa. Jedna eskadra I-153 patrolowała rejon Łomży, a druga osłaniała z powietrza lotnisko pułku w Tarnowie. Samoloty nie napotkały w wyznaczonych rejonach niemieckich maszyn. Kończyło się paliwo i eskadry skierowały się w kierunku lotniska Tarnowo. O godzinie 3:20 w chwili, gdy pierwsze samoloty już wylądowały, od południa w stronę lotniska zbliżała się grupa 18 bombowców Heinkel He-111 z I dywizjonu 53. pułku bombowego eskortowanych przez 12 Bf-109⁷⁵². Osłaniający lotnisko klucz I-153 nie zauważył nadlatujących samolotów. Rozpoczęło się bombardowanie. W jego trakcie z lotniska wystartowało 12 MiG-ów. Piloci klucza dowodzonego przez Michaiła Dobrowa, wykorzystując przewagę wysokości, zaatakowali i zdołali uszkodzić jeden bombowiec. Samolot ciągnąc za sobą warkocz dymu odleciał na zachód. Pozostałe bombowce w pośpiechu zrzuciły bomby i również odleciały na zachód. MiG-i zaatakowały myśliwskie Bf-109. W walce z nimi jedno zwycięstwo odniósł starszy politruk Anatolij Sokołow. Drugi myśliwiec zestrzelił nad Łomżą młodszy lejtnant Władimir Cebienko. Zwycięstwa te są

⁷⁴⁹ Б. А. Медведев, *В рассветный час...*, с. 9-15

⁷⁵⁰ ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2589, д. 59, л. 6, Оперативная сводка нр 08 Штаба 9 САД, 30 VI 41.

⁷⁵¹ Д. Хазанов, *1941. Горкие уроки...*, с. 105.

⁷⁵² Н. Г. Ильин, В. П. Рулин. *Гвардейцы в воздухе*, Москва, 1973, с. 17.

niepotwierdzone, ponieważ Niemcy w tym rejonie nie zgłosili żadnych straconych maszyn. Nalot nie spowodował na lotnisku dużych strat⁷⁵³.

O godzinie 3:50 nad lotnisko znów nadleciały niemieckie samoloty. Były to prawdopodobnie Dornieri Do 17 z eskadry sztabowej 2. pułku bombowego oraz Messerschmitty Bf 110 z II dywizjonu 210. pułku bombowców szybkich. Rosjanie zostali zaskoczeni. W wyniku nalotu na ziemi zostało zniszczonych kilkanaście samolotów. Około godziny 6:00 nad lotniskiem ponownie pojawiły się niemieckie samoloty. W trakcie walki z nimi młodszy lejtant Aleksandr Kuzniecowa zestrzelił Dorniera Do 17. Samolot spadł kilka kilometrów na zachód od lotniska. W trakcie tej walki samolot Kuzniecowa został uszkodzony i zaczął płonąć. Pilot został zmuszony do opuszczenia samolotu i skoku ze spadochronem. Drugi bombowiec zestrzelił młodszy lejtant Winidikt Nikołajew. Samolot spadł w pobliżu wsi Sędziwuje. Podczas tej walki zginął jeden z pilotów pułku - Iwan Girman. Pilotowany przez niego I-153 spadł na skraju lotniska⁷⁵⁴.

O godzinie 8:00 w pobliżu lotniska znów pojawiły się niemieckie samoloty. Były to bombowce Ju-88 osłaniane przez Bf-109. Zaatakowała je mieszana grupa I-153 i MiG-ów. Bombowce zostały rozproszone i nie zdołały zbombardować lotniska. Piloci pułku zgłosili zestrzelenie dwóch z nich. Straty własne jednak rosły. Do godziny 9:00 pułk stracił 27 MiG-ów-3 i 11 I-153 oraz 6 samolotów szkolnych⁷⁵⁵. Zniszczony został kompresor i kończył się zapas sprężonego powietrza. Nadal nie było łączności z dowództwem dywizji. Według źródeł rosyjskich 129. plm wykonał do tego czasu około 50 samolotolotów, w trakcie których zestrzelił 6 samolotów niemieckich, tracąc w powietrzu trzy własne (w tym MiG-a). Pozostałe samoloty zostały zniszczone na ziemi. W powietrzu zginął pilot Jerczenko. W tej sytuacji około południa kapitan Berkał podjął decyzję o opuszczeniu lotniska. Samoloty odleciały w dwóch grupach. Grupą MiG-ów dowodził dowódca pułku, a grupą I-153 jego zastępca ds. politycznych komisarz batalionowy Wiktor Pietrowicz Rulin. Samoloty skierowały się na główne lotnisko pułku w Zabłudowie. Nie zdołały tam jednak wylądować, gdyż lotnisko wcześniej zostało zniszczone przez niemieckie bombowce. W związku z tym wylądowały na pobliskim lotnisku w Dobrzyniówce. Na lotnisku w Tarnowie pozostał szef sztabu Rusanow i główny inżynier pułku Zwierjew. Dowodzone przez nich grupy personelu naziemnego dokonały zniszczenia pozostałych zapasów paliwa, amunicji, wyposażenia

⁷⁵³ *Ibidem*, s. 15-16; Н. С. Скрипко, *По целям ближним и дальним*, Москва, 1981, с. 71; M. Sołomin, *22 czerwca 1941 czyli jak zaczęła się Wielka Wojna Ojczyźniana*, Poznań 2007, s. 184; M. Sołomin, *Na uśpionych lotniskach... 22 czerwca 1941 roku*, Poznań 2011, s. 510-511.

⁷⁵⁴ Н. Г. Ильин, В. П. Рулин, *Гвардейцы...*, с. 16.

⁷⁵⁵ Д. Хазанов, *1941. Горкие уроки...*, с. 105.

lotniska oraz samolotów, których nie zdołano ewakuować. Następnie samochodami personel naziemny ewakuował się do Zabłudowa⁷⁵⁶.

Z lotniska w Dobrzyniówce 129. plm wykonywał do końca dnia loty osłonowe nad Białystok. W ich trakcie nie odniósł żadnego zwycięstwa. Były jednak straty. W czasie niemieckiego nalotu na lotnisko w kabinie startującego MiG-a spłonął młodszy lejtnant Radugin. Wieczorem łącznik dostarczył do pułku rozkaz o przebazowaniu ocalałych samolotów na lotnisko w Kwaterach. Odlot samolotów nastąpił przed zapadnięciem zmroku. Wystartowało 28 maszyn. Pierwszy wystartował zastępca dowódcy pułku ds. liniowych major Kabanow, a ostatni kapitan Berkal. Samoloty wylądowały na lotnisku w Kwaterach już po zapadnięciu zmroku. Następnego dnia rano lotnisko zostało zaatakowane przez dwie grupy samolotów Bf-110. Po trwającym około 15 minut nalocie w pułku pozostało tylko 5 sprawnych MiG-ów. Do tego czasu w ciągu dwóch dni pułk wykonał łącznie 125 samolotolotów, w tym około połowę na MiG-ach. Sprawne samoloty przeleciały na lotnisko w Baranowiczach. Zostały tam zniszczone w trakcie nalotu wieczorem 24 czerwca⁷⁵⁷.

Na lotnisku w Dobrzyniówce pozostało 5 uszkodzonych samolotów, ich piloci oraz grupa mechaników dowodzonych przez technika wojskowego drugiej klasy Stiepana Iwlewa. Do godz. 2:00 w nocy mechanicy zdołali usunąć uszkodzenia i samoloty odleciały na wschód. Grupą dowodził zastępca dowódcy 1. eskadry lejtnant Aleksiej Snopow. Mechanicy dołączyli do oddziału piechoty i razem z nim wycofywali się na wschód. Wkrótce dołączyli do pułku⁷⁵⁸.

Główne lotnisko pułku w Zabłudowie rano 22 czerwca było dwukrotnie atakowane przez niemieckie samoloty. Do odparcia pierwszego nalotu wystartował były dowódca pułku major Timofiej Grigorjewicz Wichrow i jego skrzydłowy młodszy lejtnant Jefremow. Pilotowane przez nich I-153 zdołały rozproszyć samoloty nieprzyjaciela. Jednak godzinę później nastąpił drugi nalot i lotnisko zostało poważnie uszkodzone.

Pierwszy nalot na lotnisko 13. plbs nastąpił o godz. 3:47. Przeprowadziły go samoloty Messerschmitt Bf 109 z III dywizjonu 27. pułku myśliwskiego, które zrzuciły dwukilogramowe bomby odłamkowe i ostrzelały lotnisko z broni pokładowej. Zbombardowanie lotniska nie spowodowało dużych strat. W czasie nalotu spłonęły dwa samoloty: bombowy SB-2 i szkolny U-2. Zginęło 2 żołnierzy, a kolejnych 6 było rannych⁷⁵⁹.

⁷⁵⁶ *Ibidem*, s. 17-19; А. Дрaбкин, А. Исаев, *22 июня черньй день...*, s. 255-258.

⁷⁵⁷ Н. Г. Ильин, В. П. Рулин, *Гвардейцы...*, s. 19-20; Соłонин М., *22 czerwca 1941...*, s. 188-189.

⁷⁵⁸ Н. Г. Ильин, В. П. Рулин, *Гвардейцы...*, s. 19.

⁷⁵⁹ П. И. Цупко, *Пикировцики...*, s. 14; М. Murawski, *Luftwaffe...*, s. 193; М. Соłонин, *Na uspionych lotniskach...*, s. 511-512.

Wkrótce na lotnisko przybył z Rosi dowódca pułku kapitan Gawriłczenko z resztą kadry pułku. Uzbrojono samoloty i rozpoczęto przygotowywani ich do startu. Jednak dowódca pułku z powodu braku łączności nie wiedział jakie cele trzeba zaatakować. Z zadaniem nawiązania łączności z dowództwem dywizji wysłał samoloty łącznikowe. Postanowił też, na własną rękę dokonać rozpoznania rejonu granicy. Na rozpoznanie wysłał trzy załogi dowodzone przez pilotów Usienko, Osipowa i Ustinienko⁷⁶⁰. Miały one dokonać rozpoznania strefy nadgranicznej i wykonać zdjęcia. Z rozpoznania wróciły dwa samoloty, los trzeciego jest nieznan. Wysłane załogi po powrocie poinformowały, że walki prowadzone są na całym obszarze objętym rozpoznaniem. Jest bardzo prawdopodobne, że jedna z załóg pułku stwierdziła obecność niemieckich czołgów w rejonie Ciechanowca, gdyż pierwsza informacja o nich wyszła z dowództwa 9. MDL. O godz. 5:57 generał Czernych wysłał do Mińska depezę, w której zameldował o rozpoznaniu niemieckich jednostek pancernych.

Gdy załogi trzech samolotów prowadziły rozpoznanie, lotnisko w Borysowszczyźnie zostało ponownie zbombardowane. Poważnie został uszkodzony pas startowy. Zniszczeniu uległa również połowa znajdujących się na lotnisku samolotów. Po zapoznaniu się z wynikami rozpoznania dowódca pułku postanowił zaatakować niemieckie lotnisko w Siedlcach. Gdy pierwsze samoloty ustawiały się do startu, nad lotniskiem znów pojawiły się niemieckie maszyny. Startujące bombowce zostały zaatakowane przez wrogie myśliwce. Między innymi w trakcie wznoszenia uszkodzony został samolot młodszego lejtnanta Usienko. Pilot zmuszony został do awaryjnego lądowania. Naloty na lotnisko nasiliły się po godz. 9:00. Jeden z nich przeprowadziły Messerschmitty Bf 110, prawdopodobnie z II dywizjonu 26. pułku niszczyielskiego. Zaniepokojony tym faktem dowódca pułku wysłał drogą radiową meldunek do dowództwa dywizji i poprosił o pomoc w osłonie lotniska. Meldunek ten został przejęty i odczytany przez niemiecki nasłuch radiowy. W trakcie nalotów większość samolotów została zniszczona. Personel naziemny opuścił lotnisko wieczorem 22 czerwca. Losy pułku w kolejnych dniach nie są znane. Ostatecznie personel zebrał się do końca czerwca w Orle⁷⁶¹.

W dniu wybuchu wojny 7 załóg pułku znajdowało się w głębi ZSRS, gdzie odebrało z fabryki 7 bombowców nurkujących Petlakow Pe-2. Wojna zastała je na lotnisku w Bobrujsku. Zostały tam zniszczone w trakcie niemieckich nalotów. Po ewakuacji pułku większość ocalałych załóg została skierowana do Moskwy, gdzie przeszkoliła się na bombowcach Petlakow Pe-2. Ewakuowany personel techniczny pułku dołączył do tej grupy

⁷⁶⁰ П. И. Цупко, *Пикировцики...*, с. 17.

⁷⁶¹ AAN, T312/159/7700993, Meldung Horchkomp. 611 10:00 Uhr, 22 VI 1941.

na początku lipca. Pozwoliło to na szybkie odtworzenie jednostki. W okresie od 11 do 16 lipca pułk otrzymał nowe samoloty typu Pe-2 i został przebazowany na nowe lotnisko. Od 16 lipca kontynuował szkolenie na tych samolotach na lotnisku Kirow pod Jelenią⁷⁶².

Pierwsze naloty nie spowodowały na lotniskach 9. MDL dużych strat. Zniszczeniu uległa niewielka ilość samolotów. Jednak generał Czernych o tym nie wiedział. Przerażony był efektem niemieckich nalotów na lotniska w Białymstoku i okolicy. Utracił zdolność dowodzenia dywizją. W efekcie wszystkie pułki działały samodzielnie. Nikt nie koordynował ich działań. Samoloty myśliwskie startowały głównie do obrony własnych lotnisk. Zadanie dywizji, polegające na osłonie z powietrza wojsk 10. Armii nie zostało wykonane. Jej działalność ograniczyła się praktycznie do ochrony własnych lotnisk. W obliczu ogromnych strat w sprzęcie generał Czernych postanowił ewakuować żołnierzy i ocalały sprzęt dywizji jak najszybciej na wschód. Dzięki temu zdołał ją uratować przed całkowitym zniszczeniem.

Po południu 22 czerwca wszystkie jednostki lotnicze otrzymały rozkaz opuszczenia Białegostoku i jego okolic. Późnym wieczorem tego dnia kolumna dowództwa dywizji i pododdziałów dywizyjnych opuściła miasto i dotarła do Wołkowyska. Na białostockim lotnisku Krywlany sowieccy lotnicy pozostawili 56 samolotów, w tym część sprawnych. Były to samoloty dywizji ewakuowane w ciągu dnia z lotnisk polowych. Po przylocie na Krywlany część samolotów została zniszczona na ziemi w wyniku niemieckich nalotów⁷⁶³.

Źródła sowieckie wymieniają liczbę 85 niemieckich samolotów zniszczonych przez 9. MDL. 22 czerwca Niemcy przyznają się do straty tylko 57 samolotów z 2. Floty Powietrznej. Kolejnych 54 zostało uszkodzonych⁷⁶⁴. Tylko część z nich stanowią straty poniesione w strefie operacyjnej 9. MDL. Z pewnością liczba 85 samolotów jest zawyżona, nie można jednak jej zweryfikować, gdyż dokumenty dotyczące walk dywizji do dnia dzisiejszego w większości nie przetrwały. Wycofująca się na wschód 9. MDL do 25 czerwca ześrodkowała się w rejonie Mohylewa. Generał Czernych sporządził wówczas meldunek, który przesłał do dowództwa lotnictwa Frontu Zachodniego. Stwierdził w nim, że straty dywizji w powietrzu wyniosły nie więcej niż 5 samolotów, a pozostałe płatowce zostały zniszczone na lotniskach. Według niego dywizja uzyskała przynajmniej 13 zwycięstw powietrznych: 41. plm – 6, 124. plm – 3 i 126. plm – nie mniej niż 4. Danych na temat 129.

⁷⁶² П. И. Цупко, *Пикировщики...*, с.36; М. Тимин, И. Злобин, *Аэродром Бобруйск июнь 1941. История минувших событий*, <http://www.fighters.front.ru/st/bob.htm-03.08.2010>, dostęp: 17.07.2012 г.

⁷⁶³ Н. Харре, *Meine Kriegserlebnisse...*, s. 77; В. Олимпиев, *Взгляд на войну из окопа 1941-1945*, iremember.ru/artilleristi/Olimpiev-vsievobod-ivanovich.html, dostęp: 23 II 2013

⁷⁶⁴ R. Wróblewski R., *Niedziela 22 czerwca 1941...*, s. 66-79; Д. Хазанов, *1941. Горькие уроки...*, с. 161.

plm nie posiadał⁷⁶⁵. Ponadto sowiecka artyleria przeciwlotnicza w rejonie Zambrowa zestrzeliła jeszcze dwa Messerschmitty Bf 110 o oznaczeniach bocznych S9+FM i S9+LM z 4. eskadry 210. pułku bombowców szybkich. Załogi samolotów zginęły⁷⁶⁶.

Oficjalne dane rosyjskie mówią, że 22 czerwca dywizja straciła 352 samoloty⁷⁶⁷. Stanowiło to 48% strat lotnictwa Frontu Zachodniego poniesionych pierwszego dnia wojny⁷⁶⁸. Tylko 74 samoloty dywizji zostały zniszczone w powietrzu⁷⁶⁹. Zdecydowana większość samolotów uległa zniszczeniu na ziemi, głównie w wyniku działań lotnictwa niemieckiego. Niewielką część zniszczyli sami Rosjanie przed opuszczeniem lotnisk. Były to samoloty, których nie udało się ewakuować z powodu awarii i braku pilotów. Liczba samolotów zniszczonych w powietrzu, jest zdaniem autora znacznie zawyżona. Niemcy nie zgłosili tak dużej liczby zwycięstw powietrznych. 22 czerwca piloci niemieccy z 27. i 51. pułku myśliwskiego na obszarze operacyjnym 9. MDL zameldowali o zestrzeleniu 12 samolotów myśliwskich i 25 bombowców⁷⁷⁰. Przynależność zestrzelonych samolotów myśliwskich jest trudna do ustalenia, ze względu na niewielki materiał porównawczy. Wyniki przeprowadzonych przez autora badań przedstawia tabela.

Tabela 49. Sowieckie samoloty myśliwskie zgłoszone przez pilotów niemieckich jako zestrzelone w obszarze operacyjnym 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej.

Jednostka zgłaszająca	Godzina zestrzelenia	Typ zestrzelonego samolotu	Prawdopodobna przynależność
5.(J)/LG 2	3:18	I-16	41. plm
4./LG 2	3:50	I-16	41. plm
5./JG 27	3:54	I-15	41. plm
II./JG 27	4:15	I-15	41. plm

⁷⁶⁵ ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2589, д. 59, л. 5, *Донесение штаба 9. САД от 25.6.41*, Мохылев, 25 VI 1941.

⁷⁶⁶ M. Wawrzyński, *Powietrzny pogrom...*, s. 159.

⁷⁶⁷ ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2511, д. 206, л. 20, *Журнал боевых действий, Июнь 1941 г.*, Минск, 28 X 1946, с. 20.

⁷⁶⁸ W wydanej w 2008 r. w Moskwie książce pt. *Борьба за господство в воздухе*, historyk sowieckiego lotnictwa Dmitrij Chazanow podanie, że pierwszego dnia wojny lotnictwo Frontu Zachodniego straciło łącznie 738 samolotów. 133 samoloty zostały zestrzelone w powietrzu przez samoloty wroga, a kolejnych 528 uległo zniszczeniu na ziemi na 26 lotniskach. 18 samolotów zestrzeliła niemiecka artyleria przeciwlotnicza, a 53 nie powróciło z lotu bojowego. Rachunek zamykają 2 samoloty, które uległy awarii, 3 zniszczone w trakcie awaryjnego lądowania i jeden rozbity. Straty Frontu Zachodniego wyniosły 40 % stanu lotnictwa frontu. Jednocześnie było to 63,7 % strat sowieckich poniesionych pierwszego dnia wojny na całym froncie niemiecko-sowieckim.

⁷⁶⁹ А. Драбкин, А. Исаев, *22 июня черный день...*, с. 263; Р. Иринархов, 1941 *Пропущенный удар. Почему Красную Армию застали врасплох?*, Москва 2011, с. 293; М. Widomski, S. Tetera, *22 czerwca 1941 – pierwszy dzień Barbarossy w powietrzu*, „Technika Wojskowa Historia” 2011, nr 3, s. 52-65; Д. Хазанов, 1941. *Горкие уроки...*, с. 117-118.

⁷⁷⁰ R. Wróblewski, *Niedziela 22 czerwca 1941...*, s. 66-79.

II./JG 27	4:18	I-17 (MiG)	41. plm
4./JG 27	4:20	I-17 (MiG)	124. plm
1./JG 51	?	I-18 (MiG)	?
3./JG 51	7:02	I-15	?
6./JG 51	7:26	I-18 (MiG)	126. plm
6./JG 51	7:27	I-18 (MiG)	126. plm
6./JG 51	7:35	I-18 (MiG)	126. plm
4./JG 51	9:23	I-16	?
4./JG 51	9:30	I-16	?

Źródło: R. Wróblewski, *Niedziela 22 czerwca 1941...*, s. 66-79; M. Murawski, *JG 51*, Lublin 2009, s. 16-24.

Pomimo utraty wyposażenia i uzbrojenia w pierwszych dwóch dniach wojny, większość personelu dywizji została sprawnie ewakuowana na głębokie zaplecze frontu, gdzie już wkrótce przystąpiła do działań bojowych. Do 30 czerwca do Orła dotarło 78 ludzi z dowództwa dywizji i dowództw pułków, 185 osób personelu latającego, 507 naziemnego personelu technicznego i 28 szeregowych. Zdołano ewakuować też 5 samochodów osobowych, 18 ciężarowych, samochód sanitarny, 2 autobusy sztabowe i motocykl. Ze sprzętu latającego do Orła dotarły tylko 4 samoloty (SB-2, Ar-2, 2 UT-1)⁷⁷¹. Na bazie tego personelu przystąpiono do odbudowy pułków.

**Tabela 50. Personel 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej
zgrupowany 30 czerwca 1941 r. w Orle.**

Jednostka	Personel latający	Personel techniczny	Inny personel	Razem
Dowództwo dywizji	7 pilotów, nawigator	22	40 oficerów dowództwa, 21 szeregowych	91
41. pułk lotnictwa myśliwskiego	0	60	1 z dowództwa pułku	61
124. pułk lotnictwa myśliwskiego	13 pilotów	80	15 z dowództwa pułku	108
126. pułk lotnictwa myśliwskiego	35 pilotów	137	14 z dowództwa pułku	186
129. pułk lotnictwa myśliwskiego	59 pilotów	181	8 z dowództwa pułku, 7 szeregowych	255

⁷⁷¹ ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2589, д. 59, л. 7, Строевая записка 9-й Авиадивизии на 30.6.41 г., Орел, 30 VI 41.

13. pułk lotnictwa bombowców szybkich	32 pilotów, 24 obserwatorów, 14 strzelców- radiotelegrafistów	62	6 z dowództwa pułku, 4 szeregowych	142
Razem	146 pilotów, 24 obserwatorów, 14 strzelców- radiotelegrafistów	542	84 z dowództwa, 32 szeregowych	843

Źródło: ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2589, д. 59, л. 6, Оперативная сводка нр 08 штаба 9-й САД, гор. Орел к 12.00 30.6.41, 30 VI 1941; ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2589, д. 59, л. 7, Строевая записка 9-й Авиадивизии на 30.6.41 г., Орел, 30 VI 41.

Widoczny w tabeli niski stan personelu 41. plm związany jest z faktem, że pułk posiadał najwięcej doświadczonych pilotów przeszkolonych na MiG-ach, dlatego dowództwo lotnictwa Frontu Zachodniego już 24 czerwca poleciło, by większość pułku dalej prowadziła działania bojowe w składzie 43. DLM i przysłało mu uzupełnienie sprzętowe. Do Orła skierowano zaś nadwyżki personelu technicznego. Na Froncie Zachodnim pułk walczył do 3 lipca 1941 r. Następnie został przerzucony do Moskwy, gdzie po przeformowaniu wszedł w skład 6. Korpusu Lotnictwa Myśliwskiego [dalej: KLM]⁷⁷².

W Orle znalazły się też nadwyżki 124. plm. Większość pułku została skierowana do Moskwy, gdzie od 28 czerwca 1941 r. przechodziła proces przeformowania na nowy etat i uzupełniała uzbrojenie. Po zakończeniu szkolenia, 10 lipca pułk wyposażony w MiG-i został włączony do 6. KLM i brał udział w obronie powietrznej sowieckiej stolicy⁷⁷³.

Znajdujące się w Orle zasoby kadrowe posłużyły do odbudowy zdolności bojowej dwóch kolejnych pułków myśliwskich. 126. plm został przeniesiony w rejon Homla i podporządkowany 21. Armii. 129. plm do 17 lipca został przeformowany według nowego etatu i uzbrojony w MiG-i. Po zakończeniu szkolenia, 8 sierpnia 1941 r. wszedł w skład 47. MDL Frontu Zachodniego. 20 października 1941 r. został wycofany z frontu w celu uzupełnienia strat⁷⁷⁴.

Dowódca 9. MDL generał Czernych został aresztowany 8 lipca 1941 r. w Briańsku. Uznany za głównego winnego zniszczenia dywizji, na mocy wyroku sądu polowego z 28 lipca został skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano 19 października 1941 r. w Moskwie⁷⁷⁵.

⁷⁷² В. Анохин, М. Быков, *Все истребительные авиapolки...*, с. 352.

⁷⁷³ *Ibidem*, с. 182.

⁷⁷⁴ *Ibidem*, с. 29, 393.

⁷⁷⁵ М. Быков, *Все асы...*, с 1293-1294.

Po rozpoczęciu walk dywizja nie wykonała podstawowego zadania jakim było wsparcie i osłona własnych wojsk. Nie zdołała również obronić lotnisk, na których stacjonowała. Opieszałość i niezdecydowanie dowódców, w tym dowódcy dywizji, doprowadziły do ogromnych strat. W dużej mierze zostały one spowodowane niewykonaniem w wielu przypadkach rozkazu o rozproszeniu i zamaskowaniu samolotów. Ponadto sprzeczne rozkazy, napływające w ciągu ostatnich kilku dni poprzedzających niemiecką agresję, spowodowały przemęczenie personelu i doprowadziły do jego zniechęcenia. W efekcie pierwsze ogłoszenie alarmu żołnierze jednostek lotniczych uznali za kolejny alarm ćwiczebny. Rosjanie nie potrafili również wykorzystać posiadanego sprzętu. Niedostateczne przeszkolenie na samolotach MiG nie stało na przeszkodzie wykorzystaniu samolotów starszych typów. Z nieznanых powodów, z wyjątkiem 129. płm, Rosjanie nie wysłali masowo w powietrze samolotów I-16 i I-153.

Brak łączności z wyższym dowództwem i panujący dookoła chaos, podsycany niesprawdzonymi informacjami, doprowadził w wielu przypadkach do paniki. W jej efekcie personel pułków myśliwskich porzucił swoje miejsca bazowania, niszcząc przy tym wiele sprawnych samolotów.

Wysokim profesjonalizmem i skutecznością wykazali się z kolei lotnicy niemieccy. Ich dobre wyszkolenie i nabyte we wcześniejszych kampaniach doświadczenie doprowadziło do zadania przeciwnikowi bardzo dużych strat przy niewielkich stratach własnych. Pierwszego dnia wojny II Flota Powietrzna zameldowała o zniszczeniu 621 sowieckich samolotów przy stracie 8 własnych. Następnego dnia jej piloci zniszczyli kolejnych 95 samolotów tracąc tylko 4 własne⁷⁷⁶. Znaczną ich część stanowiły samoloty 9. MDL i eskadr korpuśnych 10. Armii. O profesjonalizmie pilotów niemieckich może świadczyć fakt, że 22 czerwca 1941 r. I dywizjon 210. pułku bombowców szybkich wykonał 100 lotów bojowych. Załogi dywizjonu przeprowadziły naloty na 14 sowieckich lotnisk, w trakcie których zniszczyły 344 samoloty wroga na ziemi i kolejnych 8 w powietrzu. Część załóg w ciągu dnia wykonała nawet 6 lotów bojowych⁷⁷⁷.

⁷⁷⁶ NAMP, T312/158/001051, A.O.K. 4 Ia, Kriegstagebuch nr 8, Erster Teil v. 25.5-2.7.1941.

⁷⁷⁷ Д. Хазанов, 1941. Горкие уроки..., с. 117-118.

4. 3. Walki w rejonie nadgranicznym

Agresja niemiecka na Związek Sowiecki na odcinku GA „Środek” rozpoczęła się w niedzielę 22 czerwca 1941 r. o godz. 3:15 czasu berlińskiego. Rozpoczął ją ostrzał artylerii oraz bombardowania lotnicze rozpoznanych lotnisk, miejsc stacjonowania wojsk sowieckich i ważnych obiektów strategicznych. Artyleria ostrzelała również rozpoznane sowieckie linie umocnień w rejonie nadgranicznym. Przygotowanie artyleryjskie poprzedziło atak wojsk lądowych. Niemcy zaatakowali nieprzygotowane do obrony wojska sowieckie i szybko osiągnęli pierwsze sukcesy.

Silne zgrupowania wojsk pancernych GA „Środek” uderzyły zgodnie z planami – na północy 3. GPanc. generała Hotha i na południu 2. GPanc. generała Guderiana. Ta ostatnia miała trudne zadanie, gdyż w pierwszej kolejności musiała sforsować rzekę Bug. Przy niewielkim oporze wojsk sowieckich jej oddziały szybko znalazły się na prawym brzegu rzeki.

Na kilka minut przed rozpoczęciem przygotowania artyleryjskiego oddział szturmowy z 3. DPanc zaskoczył nieuszkodzony most kodeński na południowych przedmieściach Brześcia⁷⁷⁸. Po tym moście oraz drugim zbudowanym przez saperów, na drugi brzeg rzeki przejechały oddziały XXIV KZmech. Na północ od miasta, na wysokości Pratulina, godzinę po rozpoczęciu działań wojennych grupa szturmowa z 18. DPanc. sforsowała rzekę na łodziach desantowych i pontonach oraz utworzyła przyczółek na prawym brzegu rzeki. Po jego umocnieniu saperzy przystąpili do budowy mostu. Zanim saperzy zakończyli jego budowę, czołgi dywizji były już na drugim brzegu. Były to czołgi 1 batalionu 18. pcz 18. DPanc, które o godz. 4:45 przystąpiły do forsowania rzeki po dnie⁷⁷⁹.

Atak Niemców był dla Rosjan tak dużym zaskoczeniem, że nie zdążyli wysadzić w powietrze mostów granicznych. Niemcy zdobyli w stanie nienaruszonym wszystkie mosty na Bugu oraz zbudowali mosty pontonowe we wszystkich zaplanowanych wcześniej miejscach. Rosjanie nie zdołali również przeszkodzić Niemcom w forsowaniu rzeki na innych odcinkach⁷⁸⁰.

Niemieckie uderzenie (dochodzące z daleka odgłosy wybuchów i przelatujące samoloty) w wielu przypadkach zaskoczyło Rosjan, którzy początkowo uznali je za elementy oczekiwanych ćwiczeń armijnych. Szok spowodowany nagłym niemieckim atakiem

⁷⁷⁸ P. Carell, *Operacja...*, s. 22-23.

⁷⁷⁹ *Ibidem*, s. 30; В. Хаупт, *Сражения группы армий "Центр"...*, с. 23-24.

⁷⁸⁰ *Ibidem*, с. 12; P. Carell, *Operacja...*, s. 30-31.

doprowadził do dezinformacji i zamieszania. Stan chaosu w wielu przypadkach potęgował brak łączności z dowództwem wyższego szczebla i podległymi oddziałami. Dowódcy nie wiedzieli co mają robić. Wielu z nich bało się podjąć decyzję o otwarciu ognia do atakujących oddziałów niemieckich, by nie być później posądzonym o poddanie się prowokacji. Czekali na rozkazy i drogą radiową pytali wyższych przełożonych co mają robić. Jedną z takich depeesz przechwycił nasłuch radiowy 137. DP. Wyrwani ze snu radzieccy oficerowie nie dawali wiary mieszkańcom, którzy mówili, że wybuchła wojna. Rosjanie byli przekonani, że rozpoczęły się zapowiadane od kilku dni manewry. Dopiero po radiowym przemówieniu Mołotowa przekonali się, że prowadzone przez Niemców działania nie są prowokacją, tylko agresją na szeroką skalę. W efekcie powstałego po stronie sowieckiej chaosu, oddziały niemieckie w wielu miejscach szybko pokonały słabe punkty oporu i systematycznie, ale ostrożnie posuwały się w głąb terytorium nieprzyjaciela.

Atakujących zdziwił słaby opór Rosjan. Przed atakiem zakładali, że napotkają na ich silną obronę. Niemieckie dowództwo szczególnie niepokoił brak zdecydowanego i silnego oporu. Atakujący nie wiedzieli, gdzie się podziały jednostki wroga, które zostały wcześniej rozpoznane przez ich wywiad. Nie wiedzieli też, co się stało z sowiecką artylerią i lotnictwem. Generał Halder w swoim dzienniku tak opisał pierwszy dzień inwazji: *Nieprzyjaciel został całkowicie zaskoczony [...] Nie był bowiem ugrupowany do prowadzenia walk obronnych. Zaskoczenie taktyczne spowodowało, że opór nieprzyjaciela, zwłaszcza bezpośrednio przy granicy, był słaby i nie zorganizowany. Toteż na granicznych rzekach udało się wszędzie uchwycić mosty i przełamać pozycje nadgraniczne pasa osłony i umocnienia typu polowego*⁷⁸¹. Sytuację na środkowym odcinku frontu w pierwszych godzinach ataku, szef sztabu 4. Armii generał Blumentritt opisał następująco: *Cała nasza artyleria otworzyła ogień. A potem stało się coś, co wydawało się cudem: rosyjska artyleria nie odpowiedziała. Tylko od czasu do czasu jakieś działo z drugiej strony otwierało ogień. Kilka godzin później dywizje pierwszego rzutu były po drugiej stronie. Przeprowiły się czołgi, budowano mosty pontonowe, a wszystko to prawie bez oporu ze strony wroga. Nie było wątpliwości, że 4 Armia i 2 Grupa Pancerna zaskoczyły Rosjan. Przełamanie się udało. Nasze czołgi prawie natychmiast przedarły się przez pas rosyjskich umocnień granicznych i ruszyły na wschód po płaskim terenie*⁷⁸².

Na odcinku bronionym przez wojska 10. Armii Niemcy użyli wyłącznie jednostek piechoty, gdyż był to dla nich pomocniczy kierunek uderzenia. Nie było tu jednostek

⁷⁸¹ F. Halder, *Dziennik wojenny*, t. 3, s. 84-85, 89.

⁷⁸² Г. Блюментрит, *Московская битва...*, с. 64-127.

zmechanizowanych. Jedyną broń pancerna to 529. dywizjon niszczycieli czołgów oraz 203. i 226. dywizjony dział szturmowych. Niemcy uderzyli tu siłami 3 korpusów armijnych: XLII ze składu 9. Armii oraz VII i IX KA ze składu 4. Armii, przy czym skupili się na przeprowadzeniu silnego uderzenia dwoma korpusami armijnymi na lewym skrzydle 10. Armii. VII KA generała artylerii Wilhelma Fahrmbachera otrzymał zadanie przekroczenia granicy na odcinku od Ostrowi Mazowieckiej na północy do rzeki Bug na południu i przełamania umocnień nadgranicznych przeciwnika. Po ich pokonaniu dalsze zadanie korpusu polegało na okrążeniu od południa Białegostoku i wspólnie z atakującym z północy XX KA 9. Armii zamknięciu w „kotle” wojsk sowieckich znajdujących się w centralnej części „łuku białostockiego”⁷⁸³.

W realizacji tego zadania przeszkadzała jednak rzeka Narew, która w swoim górnym biegu stanowiła naturalną przeszkodę w pasie natarcia korpusu, a która jednocześnie mogła stanowić naturalną linię obrony dla wojsk sowieckich. Aby temu zapobiec należało szybko i sprawnie sforsować rzekę w kilku miejscach. Bagniste brzegi Narwi powodowały, że można było tego dokonać tylko zajmując mosty na niej. Dlatego też niemieckie dowództwo prowadziło intensywne rozpoznanie istniejących na rzece przepraw. Po analizie zebranych informacji wywiadowczych zdecydowano, że poszczególne jednostki korpusu powinny zdobyć następujące mosty: drogowe w Surażu, pod Żółtkami, Kruszewem, Bokinami i Rybołami oraz kolejowe w Uhowie i w Strabli.

Natomiast IX KA otrzymał zadanie sforsowania Bugu na odcinku od Nura do Siemiatycz i odcięcia wojsk sowieckich od Puszczy Białowieskiej. Na prawym skrzydle sowieckiej armii, na odcinku od Ostrowi Mazowieckiej do Osowca, działania prowadził XLII KA. Na odcinku tym Niemcy nie zaplanowali prowadzenia intensywnych działań bojowych, dlatego też ograniczyli się do działań wiążących wojska sowieckie. Działania korpusu miały ograniczony charakter i głównym ich zadaniem było wprowadzenie Rosjan w błąd co do kierunku rzeczywistego ataku.

Po stronie sowieckiej w pasie natarcia VII KA znajdowały się 86. i 13. DS z 5. KS oraz 25. DPanc. i oddziały korpusne 13. KZmech. Oddziały tych dywizji znajdowały się jednak w odległości od kilku do kilkunastu kilometrów od linii granicy, dlatego też wprowadzenie ich do walki wymagało czasu. Bezpośrednio w pobliżu granicy znajdował się Zambrowski RU z punktami oporu „Prosienica”, „Pęchratka”, „Skłody”, „Zaręby”,

⁷⁸³ NAMP, T314/162/7704511-7704520, Korpsbefehl Generalkommando VII. Armeekorps an den Angriff am B. – Tage Nr 900/41 g. Kdos., 16 VI 1941. XX KA prowadził działania na lewo od XLII KA, na odcinku sowieckiej 3. Armii. Po przełamaniu linii obrony Rosjan na zachód od Grodna uderzył na południe, w kierunku na Kuźnicę.

„Szulborze” i „Pętkowo”. Tylko część znajdujących się w nich obiektów była uzbrojona. W ich rejonie znajdowały się głównie bataliony saperów i bataliony budowlane, które nie przedstawiały większej wartości bojowej. Jedynie w punktach oporu „Prosienica”, „Skłody” i „Szulborze” część obiektów zajął 12 batalion artylerii i karabinów maszynowych. Uzupełniały go trzy bataliony 86. DS., które zostały skierowane do prac budowlanych. W rejonie gorzelnia Zalesie, Głębozcz, Lubotyń znajdowały się 1. i 2. batalion strzelecki 169. ps wraz z pułkową baterią artylerii, a w rejonie Smolechy, Dąbrowy 1. batalion 330. ps i pułkowa bateria artylerii. Zgodnie z planem obrony pułkom dywizji zostały przydzielone rejony obrony: 169. – na linii gorzelnia Zalesie, Smolechy, 330. ps – Smolechy, Ołtarze-Gołacze, 330. ps – Andrzejewo, Szulborze Wielkie. Artyleria dywizyjna miała wspierać piechotę: 248. pal na odcinku 169. ps, a 383. pah na odcinku 330. ps. Do 22 czerwca pułki przygotowały do obrony wyznaczone im odcinki. Nie zostały one jednak przez oddziały obsadzone. W tym czasie główne siły 86. DS stacjonowały z dala od linii granicy – 169. ps w rejonie 2,5 km na zachód od Czyżewa, 284. ps 6,5 km na południowy-zachód od Stacji Szepietowo, 330. ps 3,5 km na północny-zachód od Ciechanowca, 109. batalion rozpoznawczy w Pobikrach, a 120. batalion saperów w Konarzach. Siły te uzupełniały nieliczne i pozbawione broni ciężkiej pododdziały Wojsk Ochrony Pogranicza NKWD z 1., 2. i 3. Komendantury Granicznej 88. Oddziału z dowództwem w Szepietowie.

Pomimo rozpoczęcia działań wojennych przez Niemców, z Moskwy do okręgów nadgranicznych nie napłynęły żadne rozkazy. W tej sytuacji o godz. 4:45 dowództwo okręgu wysłało do 3., 4. i 10. Armii rozkaz bojowy, w którym poleciło ogłoszenie w wojskach stanu alarmu bojowego i podjęcie działań wojennych w celu odparcia niemieckiej agresji⁷⁸⁴. Wkrótce otrzymało z Moskwy Dyrektywę nr 2 ludowego komisarza obrony ZSRS adresowaną do wszystkich zachodnich okręgów nadgranicznych. Generał Pawłow w niezmienionej formie przesłał ją o godz. 6:15 dowódcom armii⁷⁸⁵. W dyrektywie Timoszenko i Żukow polecili:

- zaatakować i zniszczyć wojska niemieckie, które przekroczyły granicę;
- rozpoznać lotnictwem miejsca ześrodkowania i zgrupowania wojsk lądowych przeciwnika,

⁷⁸⁴ Боевое распоряжение командующего войсками Западного особого военного округа командующим 3, 10-й и 4-й Армиям на отражение нападения немецких войск, Минск, 22 VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 393.

⁷⁸⁵ Директива народного комиссара обороны СССР военным советам ЛВО, ПрибОВО, ЗапОВО, КОВО, ОдБО, Минск, 22 VI 1941, *Ibidem*, с. 394.

- silnymi uderzeniami lotnictwa bombowego i szturmowego zniszczyć lotnictwo przeciwnika na lotniskach i zaatakować zgrupowania wojsk lądowych w obszarze do 150 km w głąb terytorium przeciwnika oraz zbombardować Królewiec i Kłajpedę⁷⁸⁶.

Dowództwo Zachodniego SOW nie posiadało jednak bieżących informacji o sytuacji na odcinkach poszczególnych armii i nie było w stanie wykonać polecenia z Moskwy. Szczególnie skąpe informacje napłynęły z Białegostoku. W meldunku bojowym wysłanym o godz. 6:00 do Sztabu Generalnego Armii Czerwonej generał Pawłow meldował tylko o zbombardowaniu przez niemieckie lotnictwo Białegostoku, Bielska Podlaskiego i lotniska 13. plbs w Borysowszczyźnie⁷⁸⁷. W kolejnym meldunku, wysłanym 3 godziny później, zameldował, że trwałej łączności z 10. Armią nie udało mu się zorganizować⁷⁸⁸. Drogą radiową otrzymał z Białegostoku informację, że w rejonie Siemiatycz trwają walki, a w rejonie Ciechanowca w kierunku na wschód przedarły się niemieckie czołgi.

Po uzyskaniu informacji o niemieckich dywizjach pancernych w rejonie Ciechanowca, generał Gołubiew zażądał wysłania lotnictwa bombowego w celu ich zniszczenia. W odpowiedzi dowódca lotnictwa Zachodniego SOW generał major Iwan Iwanowicz Kopiec wysłał o godzinie 8:45 grupę 19 samolotów bombowych SB-2 z 24. plbs. Po przybyciu na miejsce bombowce nie znalazły celu, dlatego skoncentrowały się na zbombardowaniu niemieckich przepraw w rejonie Nura i zgrupowania niemieckich wojsk w rejonie Kosowa Lackiego. Również następna grupa 7 bombowców SB-2 z tego samego pułku nie odnalazła czołgów i o godzinie 10:45 przystąpiła do ataku na zgrupowania wojsk niemieckich w rejonie Kamieńczyka i Małkini Górnej. Wyprawy te w drodze powrotnej zostały przechwycone przez niemieckie lotnictwo myśliwskie. Około godz. 9:30 myśliwce Messerschmitt Bf 109 F z 4. eskadry 51. pułku myśliwskiego porucznika Ericha Hohagena zaatakowały 19 sowieckich bombowców. Po zakończonej walce piloci niemieccy zgłosili zestrzelenie 16 SB-2 w czasie 13 minut (9:32 – 9:45). Dane rosyjskie potwierdzają stratę 14 bombowców w walce powietrznej oraz 4 kolejnych, które lądowały awaryjnie w wyniku odniesionych uszkodzeń po sowieckiej stronie rzeki Bug. W trakcie lądowania samoloty uległy zniszczeniu. Drugą grupę bombowców zaatakowali piloci z 3. eskadry 51. pułku myśliwskiego porucznika

⁷⁸⁶ *Ibidem*.

⁷⁸⁷ Боевое донесение штаба Западного особого военного округа начальнику Генерального штаба Красной Армии о ходе боевых действий, nr 002/оп, Минск, 22 VI 1941, godz. 6:00, *Ibidem*, s. 393-394.

⁷⁸⁸ Боевое донесение штаба Западного особого военного округа начальнику Генерального штаба Красной Армии о ходе боевых действий в полосе округа, nr 004/оп, Минск, 22 VI 1941, *Ibidem*, s. 395-396.

Heinricha Kraffta, którzy po zakończonej walce zgłosili zestrzelenie wszystkich samolotów w czasie 8 minut (9:55-10:03). Rosjanie potwierdzają stratę 8 samolotów⁷⁸⁹.

Po rozpoczęciu działań wojennych w dowództwie 10. Armii usiłowano nawiązać łączność z generałem Pawłowem oraz podległymi korpusami i dywizjami. Wykorzystywano w tym celu radiostację 9. MDL oraz środki łączności Wojsk Ochrony Pogranicza. Udało się to zrealizować tylko częściowo. Korzystano też z miejskiej centrali telefonicznej. Jednak wkrótce i ona została zniszczona. Dlatego do podległych jednostek w charakterze łączników zostali wysłani oficerowie sztabu. Łączność z Mińskiem zdołano na krótko nawiązać około godz. 5:00. Na podstawie uzyskanych od łączników informacji generał Gołubiew o godz. 8:05 wysłał do Mińska meldunek, w którym poinformował Pawłowa o ataku wojsk niemieckich na całej długości frontu armii. Z posiadanych przez niego informacji wynikało, że do godz. 7:00 przeciwnik zajął Grajewo, Kąty i Nowogród, a w rejonie Siemiatycz został okrążony batalion łączności 113. DS. Oddziały niemieckie pojawiły się też na zachód od Ciechanowca. W rejonie Łomży stwierdzono obecność niemieckich czołgów nadchodzących z kierunku Ostrołęki. Dowódca armii przekazał też informacje o zbombardowaniu Białegostoku, Łomży i nadgranicznych lotnisk. Z meldunku generała Gołubiewa wynikało, że Białystok we wczesnych godzinach porannych był bombardowany trzykrotnie. Pierwszy nalot o godz. 3:30 przeprowadziło 10 bombowców, drugi o godz. 3:35 – 36 maszyn i o godz. 4:20 kolejnych 30 samolotów⁷⁹⁰.

W ciągu kilku godzin wojska niemieckie zajęły nadgraniczne miasteczka i zatrzymały się na środkowym i prawym odcinku frontu armii. W tym czasie 10. Armia prowadziła walki obronne na rubieży: Kacprowo, Grabowo, Borkowo, Murawy, Grądy, Dąbek, Gostery, Lubotyń, Kowalówka, Kietlanka, Łuniewo, Zaręby. Oddziały 2. DS. zajmowały pozycje na odcinku Goniądz, Osowiec, Nowa Wieś. 8. DS. utrzymywała front na linii Sokoły (na południe od Szczuczyna), Grabowo, Borkowo, Murawy. 6. DK zajęła pozycje na południe i zachód od Łomży, a sztab 6. KK przeniósł się do Podgórze. 13. DS. prowadziła walki na rubieży Łomżyca, Zawady, a jej sztab stacjonował na Stacji Śniadowo. 86. DS. działała na linii Gostery, Lubotyń, Kowalówka, Kietlanka, a 113. DS. na rubieży Koce, Mierzynówka, rejon na północny-wschód od Siemiatycz. Po zbombardowaniu przez niemieckie lotnictwo koszar w Zambrowie, dowództwo 5. KS przeniósł się do Budził. Na zapleczu walczących

⁷⁸⁹ ЦАМО РФ, ф. 500, оп. 12454, д. 226, л. 4, Kdr. der Horchtruppen meldet um 9.20 Uhr folgende aufgefangene Funkprüche, 22 VI 1941; М. Тимин, *Ответный удар. Действия советской бомбардировочной авиации 22 июня 1941 года*, „Авиа Парк” 2010, nr 2, s. 18-34; М. Мурawski, *JG 51...*, s. 16-17.

⁷⁹⁰ Боевое донесение командующего 10-й Армией командующему войсками Западного фронта о ходе боевых действий, nr 1, Старосельцы, 22 VI 1941, *На земле Беларуси...*, s. 409-410.

wojsk, w marszu z Wołkowyska w rejon Michałowa znajdowała się 36. DK. 6. KZmech. wyszedł w rejon ześrodkowania, a jego dywizje zajęły pozycję w lasach w rejonach: 4. DPanc. – Turczyn, Poduchowne, Solniki, 7. DPanc. – Choroszcz, Gajowniki, Jeroniki, 29. Zmot.DS – na południe od Supraśla. Z tych rejonów dywizje pancerne ruszyły w kierunku rzeki Narew. Dywizja generała Borziłowa zajęła odcinek od Żółtek do Suraża, a dywizja generała Potaturczewa odcinek od Suraża do Ryboł. Dywizje 13. KZmech. o godz. 9:00 zajęły pozycje w rejonach:

- 25. DPanc. – Mień, Brzeźnica, Brańsk, 25 zmot.ps w odwodzie w Rajsku;
- 31. DPanc. – Wojtki, Lubiejki, Andryjanki;
- 208. Zmot.DS – Nowosady, Hajnówka, Lipiny⁷⁹¹.

Ostatecznie dowództwo i sztab armii około godz. 8:00 opuściły Białystok i wyjechały na polowe stanowisko dowodzenia. Zanim to jednak nastąpiło, generał Gołubiew rozkazał dowódcom 6. i 13. KZmech. przeprowadzenie rozpoznania w celu ustalenia położenia na froncie oraz nawiązania styczności z oddziałami pancernymi przeciwnika. Polecił też dowódcom korpusów zmechanizowanych, by podległa im piechota przygotowała rubież obrony wzdłuż linii: rzeka Narew na odcinku od Żółtek do Suraża, Topczewo, Brańsk, Boćki. W przesłanym do Mińska meldunku poinformował o zajęciu przez przeciwnika Grajewa, Kątów i Nowogrodu. Ponadto polecił płk Lubockiemu przeprowadzić ewakuację rodzin oficerów z Białegostoku⁷⁹².

Ze względu na problemy z łącznością generał Gołubiew rozkazy nadal przekazywał za pośrednictwem łączników, którzy po powrocie dostarczali informacje o sytuacji oddziałów, do których zostali wysłani. Ich powrót następował często po kilku godzinach, dlatego w wielu przypadkach dostarczone przez nich meldunki były już nieaktualne. Około południa na krótko zdołano przywrócić łączność radiową z podległymi wojskami. Na podstawie otrzymanych wówczas informacji dowódca armii o godz. 12:40 wysłał do Mińska meldunek bojowy, w którym poinformował o zajęciu przez Niemców Grajewa, Marek, Małego Płocka, Nowogrodu, Miastkowa, Jasienicy, Gąsiorowa, Ciechanowca i Siemiatycz. Przekazał też informacje o niemieckich czołgach rozpoznanych w rejonie Łomży, Broku, Andrzejewa, Łazów i Ciechanowca. Wojska pancerne armii zajęły wyznaczone im pozycje. 6. KZmech.

⁷⁹¹ Оперативная сводка штаба Западного фронта о ходе боевых действий в полосе фронта, нр 2, Минск, 23 VI 1941, *Ibidem*, с. 414-416.

⁷⁹² Боевое донесение командующего 10-й Армией командующему войсками Западного фронта о ходе боевых действий, нр 1, Старосельцы, 22 VI 1941, *Ibidem*, с. 409-410.

w rejonie Żółtki, Kruszewo, Suraż, Ryboły, a 13. KZmech. w rejonie Suraż, Boćki, Bielsk Podlaski⁷⁹³.

Sztab armii otrzymywał informacje, których w wielu przypadkach nie potrafił zweryfikować. Jak się później okazało, część z nich okazała się fałszywa. Jednak brak możliwości bieżącej ich weryfikacji spowodował, że były one brane przez dowództwo pod uwagę przy podejmowaniu decyzji. Przesyłano je też do dowództwa okręgu w Mińsku⁷⁹⁴. Oprócz informacji o dwóch dywizjach pancernych w rejonie Ciechanowca, gen. Gołubiew otrzymał również informacje o zajęciu przez Niemców Łomży i wysadzeniu desantów powietrznych w rejonie Brańska i Białegostoku⁷⁹⁵. Miały one negatywny wpływ na proces decyzyjny, zarówno w Białymstoku, jak i w Mińsku. W efekcie doprowadziły do błędnej oceny sytuacji na froncie. W trakcie przesłuchania aresztowany generał Pawłow zeznał, że na podstawie otrzymanych z Białegostoku informacji wnioskował, że Niemcy usiłują związać wojska 10. Armii działaniami piechoty, by następnie przeprowadzić silne uderzenie z rejonu Drohiczyzna w kierunku Hajnówki lub dalej na północ, na obszar położony między Puszczą Białowieską i Knyszyńską. Dlatego polecił Gołubiewowi przesunąć 7. BAPpanc. w rejon na zachód od Michałowa i zabezpieczyć od południa Białystok. Po uzyskaniu informacji o szybkich postępach wojsk niemieckich w kierunku Brańska, Pawłow polecił Gołubiewowi przeprowadzić kontruderzenie siłami 6. KZmech w kierunku na Brańsk, z zadaniem rozbicia i zniszczenia zmechanizowanych oddziałów niemieckich w rejonie na zachód od Brańska i przywrócenia linii obrony na tym odcinku⁷⁹⁶.

Fałszywe informacje o działaniach wojsk niemieckich były powielane do końca dnia 22 czerwca. Jeszcze o godz. 20:00 generał Pawłow wysłał do Moskwy meldunek, w którym informował, że o godz. 9:00 wróg jedną dywizją pancerną zajął Ciechanowiec i kieruje się dalej na wschód. Do godz. 16:30 wojska nieprzyjaciela oceniane na dwie dywizje pancerne osiągnęły rubież Brańsk-Boćki. Walki z nimi miały prowadzić oddziały 6. i 13. KZmech.⁷⁹⁷

Do Kobrynia z zadaniem nawiązania łączności z dowództwem 4. Armii został wysłany pułkownik Pern, który w międzyczasie przybył do Białegostoku z Bielska Podlaskiego wraz z częścią dowództwa 2. KS. Zadanie wykonał, dotarł do sztabu armii w Kobryniu, jednak w drodze powrotnej 23 czerwca zamiast przybyć do dowództwa 10. Armii samowolnie

⁷⁹³ *Ibidem*.

⁷⁹⁴ Протокол допроса арестованного НКВД Павлова Дмитрия Григорьевича от 7 июля 1941 г., *Уничтожить Россию...*, с. 457-481.

⁷⁹⁵ ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2511, д. 206, с. 13, Журнал боевых действий Западного фронта. Июнь 1941 г.,

⁷⁹⁶ Протокол допроса арестованного НКВД Павлова Дмитрия Григорьевича от 7 июля 1941 г., *Уничтожить Россию...*, с. 457-481.

⁷⁹⁷ Разведывательная сводка штаба Западного особого военного округа о действиях противника, нр 1, Минск, 22 VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 398-399

odjechał do Mińska. Uzyskanych w Kobryniu informacji nie przekazał Gołubiewowi, gdyż uznał, że są one już nieaktualne⁷⁹⁸.

Łączność z Mińskiem w ciągu dnia praktycznie nie działała. Przywrócono ją na krótko około godz. 10:00 i później około godz. 14:00⁷⁹⁹. Szef sztabu armii generał Liapin zameldował wówczas o położeniu armii i braku łączności z jednostkami walczącymi na lewym skrzydle. Pawłow poinformował go o podporządkowaniu armii 49. DS. oraz o wysłaniu do Białegostoku swego zastępcy generała lejtnanta Bołdina⁸⁰⁰. Miał on ustalić położenie na froncie armii i w zależności od sytuacji wykorzystać 6. KZmech. na kierunku grodzieńskim lub brzeskim. Generał Pawłow skierował też do Wołkowyska stacjonującą w Baranowiczach 155. DS. W wyznaczony rejon dywizja miała przybyć do rana 25 czerwca.

Generał Bołdin odleciał do Białegostoku około godz. 14:00 samolotem SB-2. Wraz z nim, drugim samolotem leciało 2 oficerów ze sztabu frontu. Samoloty wylądowały prawdopodobnie na lotnisku Kwatery. Kilka minut później nad lotniskiem pojawiło się 9 niemieckich samolotów, które przystąpiły do ataku. Zniszczeniu uległy wówczas oba SB-2. Po zakończeniu nalotu, Bołdin przejął na lotnisku ciężarówkę i kilku żołnierzy ochrony. Następnie wraz z przybyłymi oficerami wyruszył ciężarówką do Białegostoku. Po drodze ponownie trafił na nalot niemieckich samolotów. W jego wyniku został zniszczony samochód którym jechał. Zginęli oficerowie sztabu frontu, a Bołdin i jego adiutant lejtnant Kricyn zostali ranni. Po zakończeniu nalotu Bołdin przejął motocykl i wraz z adiutantem ponownie ruszył do Białegostoku. Po przybyciu do miasta dowiedział się, gdzie znajduje się punkt dowodzenia 10. Armii i wyruszył tam niezwłocznie. Na stanowisko dowodzenia armii przybył motocyklem około godz. 18:00⁸⁰¹. Dostarczył wówczas generałowi Gołubiewowi tekst Dyrektywy nr 1. W tym czasie nie miała ona już żadnego znaczenia, gdyż walki trwały już na całym odcinku obrony armii. W międzyczasie udało się przywrócić połączenie telefoniczne między dowództwem armii i dowództwem okręgu. Uzyskane w dowództwie armii informacje generał Bołdin przekazał telefonicznie dowódcy okręgu. Na ich podstawie generał Pawłow wysłał do Moskwy kolejny meldunek, w którym poinformował, że na froncie 10. Armii

⁷⁹⁸ Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пишу исключительно по памяти...*, с. 438-515.

⁷⁹⁹ ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2511, д. 206, с. 11, Журнал боевых действий Западного фронта, Июнь 1941 г.

⁸⁰⁰ Боевое донесение штаба Западного особого военного округа начальнику Генерального штаба Красной Армии о ходе боевых действий, нр 005/оп, Минск, 22 6 1941, *На земле Беларуси...*, с. 396-397; И. Болдин, *Страницы...*, с. 88; J. Dimbley, *Barbarossa...*, s. 218.

⁸⁰¹ И. В. Болдин, *Страницы...*, с. 88-91. Szef sztabu 10. Armii generał Liapin w swoim meldunku sporządzonym już po wojnie podaje, że Bołdin przybył na polowy punkt dowodzenia armii o godz. 15:30. Zdaniem autora jest to informacja niewiarygodna, gdyż w czasie półtorej godziny niemożliwe było pokonanie drogi z Mińska do Kwater, przeżycie dwóch nalotów lotniczych i szybki przejazd z Kwater do Białegostoku po drodze zatłoczonej uciekinierami.

przeciwnik zajął Grajewo, Kolno, Łomżę, Piotrowo, Czyżew i Ciechanowiec. Z posiadanych informacji wynikało, że Niemcy wycofują się z rejonu Łomży w kierunku na Ostrołękę, natomiast do Bielska Podlaskiego podchodzą dwie dywizje pancerne. Zadanie powstrzymania niemieckich dywizji pancernych otrzymał 13. KZmech. W tym celu korpus miał przeprowadzić kontratak w kierunku na Boćki i Rudkę. Dowództwo armii nadal nie posiadało jednak informacji o sytuacji panującej na zachód, południowy-zachód i południe od Bielska Podlaskiego⁸⁰². Kolejny raz łączność radiowa z dowództwem okręgu została przywrócona o godz. 18:25⁸⁰³.

Przed południem w sztabie 10. Armii posiadano jedynie ogólne informacje na temat walk w rejonie na południe od linii Bielsk Podlaski-Brańsk. Na ich podstawie podjęto decyzję o utworzeniu rubieży obronnej przez 13. KZmech. wzdłuż rzek Nurzec (25. i 31. DPanc.) i Orlanka (208. Zmot.DS, rozproszone oddziały 113. DS).

Zanim do tego doszło dowódca 13. KZmech. generał Achlustin organizował samodzielnie działania podległych mu wojsk. Po pierwszym bombardowaniu lotniczym Bielska Podlaskiego przeniósł dowództwo korpusu do polowego stanowiska dowodzenia w lesie położonym na wschód od miasta⁸⁰⁴. Po utracie łączności z podległymi jednostkami wysłał z rozkazami łączników. Poleciał w nich dowódcom dywizji pancernych wysłanie oddziałów rozpoznawczych w kierunku granicy, a dowódcy dywizji zmotoryzowanej wyprowadzenie oddziałów na linię rzeki Orlanka na odcinku od drogi Bielsk-Hajnówka do wsi Rutki. Ponadto, w rejon Brańska i Bociek z zadaniem rozpoznania sytuacji na froncie wysłał swego zastępcę generała Iwanowa.

Oddziały 31. DPanc. pułkownika Kalichowicza zajęły pozycje kilka kilometrów od miasteczka Boćki, przecinając drogę Drohiczyn – Bielsk Podlaski. Jednym z nich był 31. batalion pontonowo-mostowy, który zajął pozycje w rejonie wsi Skiwy i Stanisławy. Około godz. 8:00 batalion powstrzymał na krótko 2. batalion 448. pp 137. DP. Rosjanie rozpaczliwie usiłowali wzmocnić swoją obronę, jednak nie mieli czym. Ostatecznie na wzmocnienie obrony pod Stanisławami skierowali 157. batalion obsługi lotnisk ze znajdującego się w pobliżu lotniska Dołubowo oraz kompanię czołgów i kursantów szkoły

⁸⁰² Боевое донесение штаба Западного особого военного округа начальнику Генерального штаба Красной Армии о ходе боевых действий, нр 007/оп, Минск, 22 VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 397-398; И. Болдин, *Страницы...*, с. 88-92; Д. Кочетков, *С закрытыми люками*, Москва 1962, с. 11.

⁸⁰³ ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2511, д. 206, с. 15, Журнал боевых действий Западного фронта. Июнь 1941 г.; J. Dimbley, *Barbarossa...*, s. 218-220.

⁸⁰⁴ Е. Дриг, *Механизированные корпуса...*, с. 365-366.

podoficerskiej ze stacjonującego w tej samej miejscowości 148. pcz⁸⁰⁵. Opór Rosjan został przełamany około południa, gdy niemiecką piechotę wsparła 1. bateria 226. dywizjonu dział szturmowych, dowodzona przez porucznika Szmoka. Niemieckie działa szturmowe zniszczyły kilka lekkich sowieckich czołgów. Dwa z nich zniszczyła załoga dowódcy baterii. W efekcie tych walk Rosjanie wycofali się i zajęli pozycje w rejonie wsi Andryjanki⁸⁰⁶.

Pułkom pancernym 25. DPanc. stacjonującym w Szepietowie generał Achlustin polecił przejść w rejon lasów położonych na północny-zachód od Brańska. Czołgi 50. i 113. pcz wyruszyły z Szepietowa około godz. 7:30 i szybko zgrupowały się w wyznaczonym rejonie, w lesie położonym między wsiami Wyliny-Ruś i Mień. Zanim pułki wyruszyły z Szepietowa, dowódca 50. pcz major Maksim Siemienowicz Pożidajew wysłał czołgi 1 batalionu majora Szeliakina na rozpoznanie w kierunku rzeki Brok. Część czołgów ugrzęzła wówczas na podmokłych nadrzecznych łąkach i została zniszczona ogniem niemieckiej artylerii. Pozostałe zawróciły i dołączyły do pułku nad rzeką Mień. Część z nich eskortowała kolumnę samochodów z rodzinami oficerów w drodze do Łap⁸⁰⁷.

W trakcie przemarszu sowieckie kolumny pancerne nie były atakowane przez niemieckie lotnictwo. W rejonie na północ od Brańska większość sił obu pułków pozostała do rana 23 czerwca. Część czołgów w niewielkich grupach została wysłana na wzmocnienie znajdujących się w okolicy oddziałów piechoty, w tym głównie na wsparcie oddziałów 284. ps. Były to małe oddziały, najczęściej w sile plutonu czołgów wspartych przez piechotę. Między innymi 2 czołgi T-26 wraz ze spieszonymi czołgistami zajęły pozycje na szosie przy moście na rzece Mień jako zabezpieczenie przed ewentualnym niemieckim atakiem z kierunku Brańska. Czołgi 3. batalionu 50. pcz starszego lejtnanta Szewczenko zajęły stanowiska w rejonie na południe (wzdłuż rzeki Nurzec) i na wschód od wsi Mień. Część z nich przekroczyła Nurzec i zajęła pozycje na zachodnim skraju lasu „rudzkiego”. Pozostałe zostały w odwodzie i oczekiwały na nadejście niemieckich dywizji pancernych. Po południu do Brańska wymaszerował też z Rajaska 25 zmot.ps⁸⁰⁸.

Generał Gołubiew wiedział, że Niemcy szybko zbliżają się do Brańska. Dlatego w rejon miasteczka w ciągu dnia skierował w pierwszej kolejności 109. batalion

⁸⁰⁵ В.Чулков, *Вера в будущее зиждётся на величии прошлого*, <http://vif2ne.ru/rkka/forum/0/0.htm>, dostęp: 11.02.2012 г.

⁸⁰⁶ Ф. Куровский, *Штурмгеишутце в бою. Штурмовые орудия Третьего Рейха*, Москва 2007, с. 203.

⁸⁰⁷ Archiwum D. Jegorowa, Relacja J. K. Iwanowa, żołnierza 50. pcz. Kopia w zbiorach autora; Archiwum D. Jegorowa, Relacja W. W. Jaskiewicza, żołnierza 50. pcz. Kopia w zbiorach autora. W dniu wybuchu wojny w obu pułkach czołgów 25. DPanc. znajdowały się 223 czołgi T-26. Nie wiadomo jednak, ile z nich było niesprawnych technicznie oraz ile stracono w trakcie pierwszych walk i przemarszów.

⁸⁰⁸ Archiwum D. Jegorowa, Relacja W. A. Pierfiliewa żołnierza 3. batalionu 50. pcz. Kopia w zbiorach autora; Archiwum D. Jegorowa, Relacja A. G. Kryłowa, żołnierza 25. zmotps. Kopia w zbiorach autora.

rozpoznawczy i 120. batalion saperów z 86. DS⁸⁰⁹. Po południu do działań w rejonie Brańska wysłał jeszcze 7. zmot.ps z niewielką grupą czołgów z 7. DPanc. Jednocześnie polecił generałowi Achlustinowi zaatakować niemieckie dywizje pancerne nadchodzące z rejonu Ciechanowca i przygotować linię obrony między Pietkowem i rzeką Nurzec na odcinku od Brańska do Bociek. Po południu ponownie stracił łączność z 13. KZmech. i nie wiedział czy jego rozkaz został wykonany. Dlatego wysłał do korpusu kolejnego łącznika.

Po uzyskaniu od walczących oddziałów informacji, generał Gołubiew stwierdził, że o godz. 16:40 podległe mu wojska prowadziły walki obronne na linii: Goniądz, Osowiec, Nowa Wieś, Wąsosz, Mały Płock, lewy brzeg rzeki Narew, Stacja Śniadowo, Prosienica, Czyżew, Kuczyn, rejon na północny wschód od Ciechanowca. 2. DS. zajęła rubież obrony wzdłuż linii: Goniądz, Osowiec, Nowa Wieś. Jej oddziały wysunięte odchodziły z rejonu miejscowości: Ruda, Okół, Opartowo. 1. KS znajdował się prawdopodobnie na linii Wąsosz – rzeka Gać, a 6. DK w rejonie na południe od Łomży. 5. KS prawdopodobnie zajmował rubież Śniadowo-Kuczyn, a 13. KZmech. znajdował się 6 km na zachód od Brańska. Nie miał jednak pewności, że informacje te są prawdziwe i aktualne. Szczególnie niepokoił go brak informacji od dowódców 8., 13., 86. i 113. DS. W ciągu dnia nie udało się też nawiązać kontaktu z podporządkowaną armii 49. DS, dlatego sytuacja panująca na lewym skrzydle armii była mu całkowicie nieznana⁸¹⁰.

Uzyskane informacje dowódca armii przekazał do Mińska. W tym czasie generał Pawłow wiedział już o kryzysowej sytuacji na froncie 3. Armii. Dlatego wydał rozkaz, w którym polecił Gołubiewowi:

- dywizjami zmotoryzowanymi zasłonić wyrwę we froncie na kierunku Sokółki i nawiązać kontakt z oddziałami lewego skrzydła 3. Armii znajdującymi się nad rzeką Łosośna,
- w nocy wycofać wojska armii na wschodni brzeg Narwi i przygotować tam trwałą obronę,
- 6. KZmech. ześrodkować w rejonie Michałowo-Gródek jako odwód armii,
- 6. KK ześrodkować w rejonie Sokółka-Krynki jako odwód na kierunku sokólskim,
- uzupełnić w ciągu nocy amunicję i paliwo⁸¹¹.

Wybuch wojny zastał dowództwo 1. KS w Wiźnie w trakcie przygotowań do ćwiczeń. Po otrzymaniu rozkazu z Białegostoku dowodzący korpusem generał Fiedor Dmitrijewicz

⁸⁰⁹ Oddziały w pierwszej połowie dnia 22 czerwca wyruszyły w kierunku granicy z zadaniem zajęcia pozycji obronnych, później jednak zostały zawrócone do Brańska. W efekcie poniosły w trakcie marszu duże straty i nie zdołały dotrzeć do Brańska przed wkroczeniem do miasteczka Niemców.

⁸¹⁰ ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2511, д. 206, с. 17-19, Журнал боевых действий Западного фронта. Июнь 1941 г.,

⁸¹¹ Боевое донесение штаба Западного особого военного округа начальнику Генерального штаба Красной Армии о ходе боевых действий, пр 007/оп, Минск, 22 VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 397-398; ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2511, д. 206, с. 19-20, Журнал боевых действий Западного фронта. Июнь 1941 г.

Rubcow wysłał na poligon w Czerwonym Borze dowódcę artylerii korpusnej z zadaniem wysłania jej w wyznaczone rejon. Poleciał skierować 130. part na odcinek 229. ps., a 262. part miał zająć pozycje w rejonie Dzierzbi⁸¹².

W związku z brakiem łączności z podległymi dywizjami, generał Rubcow wysłał z rozkazami łączników, a następnie postanowił osobiście zapoznać się z sytuacją na ich odcinkach. Jednak w ciągu dnia zdołał dotrzeć tylko do 8. DS. pułkownika Nikołaja Josifowicza Fomina. Do Wizny powrócił dopiero po godz. 18:00. Przed wyjazdem wysłał do dowództwa armii intendenta brygadowego Iwana Iwanowicza Puszkina. Po przybyciu do Białegostoku, prócz dostarczenia meldunku, Puskin nadzorował ewakuację rodzin oficerów dowództwa korpusu. Wracając przywiózł rozkazy dowódcy armii. Generał Rubcow po rozmowie z szefem sztabu pułkownikiem Aleksandrem Mironowiczem Sokołowem i Puskinem, wysłał do Białegostoku kolejnego łącznika. Dostarczył on meldunek z działań korpusu oraz prośbę Rubcowa o osłonę z powietrza lotnictwa myśliwskiego⁸¹³.

W przesłanym meldunku dowódca 1. KS poinformował, że 8. DS. w ciągu dnia prowadziła walki obronne na linii: Szczuczyn, Grabowo, Kolno, Borkowo, Kąty. Zmuszona została jednak do wycofania się z przednich pozycji i o godz. 18:00 jej oddziały zajęły następujące pozycje obrony: 229. ps – Szczuczyn, Folwark Mentusiewo, 151. ps – Marki, Łebki Duże, Golanki, 310. ps – wzgórze na wschód od Kolna, Borkowo, Kąty, 57. samodzielny batalion saperów – rejon wsi Rogienice Wielkie. 2. DS. zajmowała pozycje wzdłuż rzeki Biebrzy. W rejonie miejscowości Ruda walki toczył jej oddział wysunięty. 200. ps majora G. D. Marwina zajął pozycje na odcinku 6 km wzdłuż rzeki Biebrza na południe od Osowca. W rezerwie korpusu znajdował się 1. batalion 261. ps. Ponadto dowódca korpusu poinformował o zbombardowaniu przez niemieckie samoloty Wizny i uszkodzeniu mostu na Narwi. W związku z tym generał Rubcow planował wycofanie w nocy batalionu saperów do naprawy mostu i jego osłony⁸¹⁴.

Na odcinku 310. ps dowodzonego przez kapitana B.J. Popowa przeciwnik (173., 187. pp i 187. dywizjon niszczycieli czołgów 87. DP) wykorzystując efekt zaskoczenia bardzo szybko zajął miejscowości Kąty, Mały Płock, Rakowo, Kolno. Sowiecki pułk dysponował tylko dwoma batalionami, przy pomocy których usiłował powstrzymać Niemców. W tym czasie 1. batalion lejtnanta Aleksandra Jegorowicza Kamieniewa opuścił poligon w Czerwonym Borze, na którym ćwiczył i ruszył pieszo przez Łomżę w kierunku

⁸¹² И. МЯЛИЦЫН, *Генерал Рубцов...*, с. 43.

⁸¹³ *Ibidem*, с. 51-52.

⁸¹⁴ *Оперативная сводка штаба 1-го стрелкового корпуса 10-й Армии Западного фронта, 22 VI 1941*, „Военно-Исторический Журнал” 1989, nr 6, л. 31; И. МЯЛИЦЫН, *Генерал Рубцов...*, с. 45-46.

miejsowości Korzeniste. Po jego przybyciu kapitan Popow zorganizował kontratak w celu odzyskania utraconych miejscowości. 3. batalion zaatakował Mały Płock, a 1. – Rakowo. Powodzenie uzyskał 1. batalion, który zmusił Niemców z III batalionu 187. pp do wycofania się i opanował miasteczko. Po zajęciu tej miejscowości 2. i 3. kompania batalionu ruszyły w kierunku Kolna. Niemcy z III batalionu 173. pp 87.DP przywitani ich jednak silnym ogniem broni maszynowej i zmusili do zatrzymania się. W walkach zginął dowódca 2. kompanii, a dowódca 3. został ciężko ranny. Po kilku godzinach batalion otrzymał rozkaz odwrotu i wycofał się w rejon miejscowości Korzeniste⁸¹⁵.

Wieczorem 22 czerwca, w związku z planowanym uderzeniem „Grupy Bołdina” w rejonie na południe od Grodna, generał Gołubiew otrzymał rozkaz zabezpieczenia działań grupy z zachodu i południa. W tym celu wojska armii należało wycofać na linię rzeki Narew. Rozkaz w tej sprawie przekazał telefonicznie szef sztabu Frontu Zachodniego generał Klimowskich szefowi sztabu armii Liapinowi. Generał Gołubiew zmodyfikował ten rozkaz, w ten sposób, że 8., 13. i 86. DS. oraz części oddziałów 13.KZmech. polecił wycofać się za Narew, a 113. DS. i pozostałym oddziałom 13. KZmech. na linię rzeki Orlanka. Jednocześnie generał Achlustin otrzymał zadanie blokowania wojsk niemieckich w rejonie Brańska, by w ten sposób dać pozostałym wojskom czas na odejście na nowe pozycje. Rozkazy w tej sprawie zostały wysłane do podległych wojsk późnym wieczorem drogą radiową i dodatkowo przekazane za pośrednictwem łączników. Rozkaz nie dotarł jednak do większości oddziałów 31. DPanc. i 113. DS. Zgodnie z poleceniem dowódcy armii wojska miały pod osłoną nocy opuścić zajmowane pozycje i szybkim marszem przejść na nową linię obrony. Rozkaz był jednak niemożliwy do wykonania w wyznaczonym czasie, gdyż większość oddziałów znajdowała się w zbyt dużej odległości od Narwi. Odwrót wojsk trwał przez kolejne dwa dni. W tym czasie wytworzyła się pusta przestrzeń między wojskami niemieckimi i sowieckimi. Umożliwiło to Niemcom szybki marsz do przodu, zwłaszcza 24 czerwca. Na swojej drodze oddziały niemieckie spotykały się jedynie ze słabym oporem sowieckich oddziałów osłonowych.

Do wykonania powierzonego zadania niemiecki VII KA przystąpił trzema dywizjami: na lewym skrzydle 7., w centrum - 23. i 268. DP na prawym skrzydle. 258. DP znajdowała się w odwodzie korpusu. Na północ od 7. DP prowadziła działania osłonowe 221. DOchr. Dywizja miała realizować wyłącznie działania pozoracyjne na odcinku od Czerwina do

⁸¹⁵ Ibidem, c. 47-48; H. Oehmichen, M. Mann, *Der Weg der 87. Infanterie-Division. Herausgegeben von der Traditionsgemeinschaft der ehemaligen 87. Infanterie-Division*, 1969, Skizze 6, Durchbruch Durch die Russ. Grenzbefestigungen 22-26.6.1941.

Ostrołęki oraz zapewnić ochronę miasta i znajdującego się w nim mostu na Narwi przed sowieckim atakiem. Dodatkowo miała przeprowadzić działania rozpoznawcze w kierunku poligonu w Czerwonym Borze. Po przełamaniu sowieckiej obrony dywizja miała zapewnić osłonę punktów zaopatrzenia 4. Armii. Zgodnie z planem działań VII KA z dnia 16 czerwca 1941 r., dywizja wzmocniona batalionem kolarzy z 2. pułku ochronnego miała ochraniać granicę na odcinku od rzeki Narew pod Ostrołęką do punktu położonego na południe od Czerwina. Obowiązywał ją zakaz działań zaczepnych, otrzymała zgodę jedynie na przeprowadzenie niewielkimi oddziałami rozpoznania do doliny rzeki Ruż. Na jej prawym skrzydle znajdowało się improwizowane Zgrupowanie Thieme-Garmann. Zgrupowanie składało się z 674. pułkowego sztabu pionierów, któremu podporządkowano 635. zmotoryzowany batalion pionierów, batalion cyklistów z 2. pułku ochronnego, baterię 258. part i pluton z 529. dywizjonu niszcycieli czołgów. Zgrupowanie dowodzone przez podpułkownika Ericha Thieme-Garmann otrzymało zadanie osłony granicy na odcinku od Czerwina do Malinowa. Po rozpoczęciu działań wojennych miało przystąpić do działań pozoracyjnych i zająć wzgórze 143,1 położone na północny-wschód od wsi Zakrzewek. Następnie 221. DOchr miała przejść do osłony północnego skrzydła nacierającego VII KA⁸¹⁶.

W celu prowadzenia rozpoznania lotniczego do korpusu została przydzielona 1. eskadra 10. dywizjonu rozpoznania bliskiego zasięgu, wyposażona w 9 samolotów Focke Wulf Fw-189, 2 Fieseler Fi-156, Focke Wulf 1 Fw-44 i 1 Heinkel He-72⁸¹⁷. Osłonę przeciwlotniczą zapewniał oddelegowany z Luftwaffe II dywizjon 14. paplot składający się z trzech baterii po 4 armaty przeciwlotnicze kal. 8,8 cm i 2 armaty przeciwlotnicze kal. 2 cm w każdej oraz 20 lekkich baterii, każda wyposażona w 12 armat przeciwlotniczych kal. 2 cm⁸¹⁸.

Znajdująca się na prawym skrzydle korpusu 268. DP zajęła następujące pozycje wyjściowe do ataku:

- 488. pp pułkownika Wilhelma Kohlera wzmocniony 2. kompanią saperów (bez plutonu) oraz 2. baterią 203. dywizjonu dział szturmowych między wsiami Zawisty – Podleśne i Rostki Wielkie (lewe skrzydło),

-468. pp pułkownika Friedricha Kittela wzmocniony plutonem saperów z 2. kompanii rejon wsi Rostki Wielkie aż do rzeki Bug (prawe skrzydło).

⁸¹⁶ T. Wesołowski, *Niemiecka artyleria kolejowa...*, s. 51-130.

⁸¹⁷ Z. Luranc, *Henschel Hs 126*, Gdańsk 1995, s. 16. Stan etatowy eskadry bliskiego rozpoznania wynosił 12 samolotów bojowych, 20 oficerów, 340 podoficerów i szeregowych i 64 pojazdy mechaniczne.

⁸¹⁸ AAN, T314/346/000107, Gen. Kdo. VII AK Nr 2322 geheim von 19.06.41, 19 VI 1941; NAMP, T312/162/7704510, Anlage 2 zu Gen. Kdo. VII AK Ia nr 900/41, 16 VI 41.

- 499. pp pułkownika Heindricha Greinera stanowił odwód dywizji, jednak jego I batalion dowodzony przez majora Michaela Bauera został wyłączony i stanowił trzon grupy uderzeniowej, która miała sforsować rzekę Bug z rejonu Rybaki i Wólka Nadbużna.

Dodatkowo dywizja otrzymała wsparcie w postaci I dywizjonu 258. pułku artylerii i 217. batalionu budowlanego⁸¹⁹.

Naprzeciw pozycji dywizji znajdował się punkt oporu „Pętkowo”, składający się z 8 żelbetowych schronów bojowych na różnym etapie budowy. Jego załogę stanowiła część 330. ps 86. DS. Na wschód od niego położony był połowy punkt oporu „Kałużyn” (6 schronów ziemno-drewnianych w budowie) oraz połowa pozycja wysunięta w rejonie wsi Zuzela. Dodatkowo nad rzeką Bug znajdowało się kilka pododdziałów Wojsk Ochrony Pogranicza NKWD. Były to: 3. Komendantura Graniczna i 3. Strażnica Rezerwowa w Nurze oraz strażnice graniczne w miejscowościach: Podgórze – Gazdy, Zuzela, Nur⁸²⁰.

Zadanie przełamania sowieckich umocnień otrzymał lewoskrzydłowy 488. pp, natomiast atakujący na prawo od niego 468. pp miał zaatakować wzdłuż drogi Małkinia – Zuzela biegnącej wzdłuż rzeki i ominąć z południa sowieckie punkty oporu.

Z rejonu położonego między wsiami Rybaki i Wólka Nadbużna I batalion 499. pp miał sforsować rzekę, zająć Zgleczewo Szlacheckie i wyjść na zaplecze punktu oporu „Pętkowo”. Tym samym miał ułatwić pokonanie wrogich umocnień przez pułki atakujące wzdłuż północnego brzegu Bugu. Wsparcie ogniowe batalionowi zapewniał I dywizjon 258. part. Dodatkowo majorowi Bauerowi podporządkowano 3. kompanię pionierów i 9. kompanię piechoty porucznika Wenera Heina. Kompania ta zajęła pozycje w rejonie wsi Przewóz Nurski i otrzymała zadanie sforsowania rzeki w rejonie Łęgu Nurskiego. Oddziałami na południowym brzegu rzeki Bug dowodził pułkownik Greiner⁸²¹.

W drugiej linii pozostał improwizowany oddział przedni dywizji dowodzony przez majora von Stettena. W jego skład weszły: 268. batalion rozpoznawczy, 1. kompania 268. dywizjonu przeciwpancernego, 1. kompania 268. batalionu pionierów oraz pluton

⁸¹⁹ NAMP, T315/1847/000241-000244, 268. Inf. Division Abt. Ia Nr. 502/41 geh., Besonders Anordnungen zum Divisionsbefehl zum Angriff am B-Tage., 20 VI 1941.

⁸²⁰ Załoga strażnicy granicznej liczyła 42 ludzi uzbrojonych w 1 ckm, 3 rkm, 37 karabinów, 10 granatów przeciwpancernych i po 4 granaty ręczne na każdego żołnierza. Tyle samo liczyła załoga strażnicy rezerwowej. Etat komendantury granicznej wynosił 26 ludzi. Przed wybuchem wojny część strażnic granicznych na szczególnie zagrożonych odcinkach granicy otrzymała wsparcie w postaci niewielkich pododdziałów ze stacjonujących w pobliżu oddziałów wojskowych. Szerzej o Wojskach Ochrony Pogranicza NKWD na Białostocczyźnie: J. Nikołajuk, *Wojska Ochrony Pogranicza NKWD na „luku białostockim” na przykładzie 88. Oddziału w Szepietowie (październik 1939 – czerwiec 1941)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 2011, nr 24, s. 85-103.

⁸²¹ NAMP, T315/1849/000030-000039, 9./I.R. 499, Gefechtsberichtüber den Bug-Übergang bei Nur am 22.6.41., 12 VII 1941

przeciwlotniczy. Generał Straube zaplanował wysunięcie go na czoło dywizji po przełamaniu oporu nieprzyjaciela w rejonie umocnień nadgranicznych.

Na lewym skrzydle dywizji dowódca 488. pp na czoło wysunął III batalion kapitana Milchera, który bez oporu przeciwnika przeszedł las Nadleśnictwa Grabownica i skierował się ku centralnej części punktu oporu „Pętkowo”. W tym rejonie słaby opór Rosjan został szybko przełamany i do godz. 8:30 batalion dotarł w rejon na północ od Kałęczyna. Likwidacją pozostałych punktów sowieckiego oporu zajęły się inne oddziały pułku. Po dotarciu w rejon skrzyżowania położonego na północny zachód od Kałęczyna, od strony wsi batalion został ostrzelany ogniem broni maszynowej. Wtedy jako oddział rozpoznawczy do przodu została wysłana 1. kompania piechoty. Atakujący Niemcy szybko wyparli żołnierzy sowieckich ze wsi i zmusili ich do odwrotu w kierunku południowo-zachodnim. Wycofującego się nieprzyjaciela zaatakowały i zniszczyły siły główne batalionu. W walce zdobyto kilka karabinów maszynowych i wzięto 5 jeńców. O godz. 11:00 batalion dotarł do drogi Nur – Czyżewo i ruszył dalej w kierunku wsi Drewnowo-Daćbogi. W tym czasie II batalion kapitana Paksta dotarł do wsi Godlewo-Miernik. W tyle pozostał I batalion kapitana Enzingera, który oczyszczał z niedobitków sowieckich rejon wsi Smolewo⁸²².

Wzdłuż rzeki zaatakował 468. pp wzmocniony 2. baterią dział szturmowych. Na czele pułku poruszał się II batalion, który wydzielił oddział przedni, składający się z 5. kompanii i dział szturmowych. Bez przeciwdziałania ze strony Rosjan, oddział szybko dotarł do wsi Podgórze-Gazdy. Tam spotkał się z oporem 8. Strażnicy Granicznej, jednak to nie powstrzymało Niemców. Opór Rosjan szybko zlikwidowano przy pomocy działa szturmowego. Batalion ruszył dalej w kierunku Gąsiorowa. Na czoło dowódca batalionu, kapitan Kraus wysłał oddział przedni składający się z 5. kompanii wspartej dwoma plutonami przeciwpancernymi i działem szturmowym. Nie napotykając oporu nieprzyjaciela pułk szybko posuwał się drogą w kierunku wschodnim i wkrótce nawiązał kontakt z I batalionem 499. pp⁸²³.

Z Zuzeli Niemcy wyruszyli jednocześnie w kilku kierunkach. I batalion 499. pp wzmocniony 4. baterią 43. part został skierowany w kierunku Nura. Natomiast na pozycje punktu oporu „Kałęczyn” ruszyła 5. kompania wsparta grupą przeciwpancerną i działem szturmowym. Za nią podążył II batalion 468. pp. Niemcy napotkali tam na silny opór Rosjan z 330. ps. Wkrótce do Zuzeli przybyły główne siły pułku. Wtedy I batalion majora Josera

⁸²² R. Wróblewski, *Mosty na Narwi 1941. Część I, Przełamanie pozycji 64. Zambrowskiego Rejonu Umocnionego*, „Technika Wojskowa. Historia” 2019, nr 2, s. 16-33.

⁸²³ *Ibidem*.

został skierowany na pomoc II batalionowi. Po zdobyciu Kałużyna pozostałe oddziały 468. pp dotarły do wsi Godlewo-Milewek. Po przegrupowaniu się, I batalion uderzył w kierunku wsi Boguty-Żurawie, a II batalion na południe od niego w kierunku na Szpice-Chojnowo⁸²⁴.

Oddział przedni dywizji natychmiast po przybyciu do Zuzeli został wysłany w kierunku Ciechanowca z zadaniem opanowania mostu na rzece Nurzec. Generał Straube chciał wykorzystać fakt zaskoczenia Rosjan i możliwie szybko poruszać się do przodu z zadaniem wyjścia na głębokie jego zaplecze. Chciał w ten sposób zdeorganizować sowiecką obronę i uniemożliwić podciągnięcie posiłków. Realizując ten rozkaz oddział przedni o godz. 7:50 pokonał słaby opór nieprzyjaciela w rejonie na północny wschód od Zuzeli i ruszył dalej. Poruszając się przez Żebry-Laskowiec i Tymiankę, bez kontaktu z nieprzyjacielem o godz. 10:30 dotarł do skrzyżowania dróg położonego 3 km na zachód od Ciechanowca. Niemcy stwierdzili wówczas, że z zachodu w kierunku miasteczka wycofuje się batalion wroziej piechoty. Był to prawdopodobnie jeden z batalionów 330. ps. W tej sytuacji dowodzący oddziałem major von Stetten podjął decyzję o zaatakowaniu sowieckiego oddziału. Po jego rozproszeniu, o godz. 12:50 zaatakował zachodnie przedmieścia miasteczka i wkrótce zajął jego część leżącą na lewym brzegu rzeki Nurzec. Spokój nie trwał jednak długo. Po krótkim czasie oddział przedni dywizji od południa został zaatakowany przez duży oddział sowiecki, którego siłę Niemcy ocenili na batalion piechoty. Prawdopodobnie był to oddział zbiorczy złożony z pododdziałów 330. ps, które po wyjściu pułku na front pozostały w miejscu jego stałej dyslokacji (rejon Zaszkowa) oraz załoga punktu oporu „Kozarze”. Walki trwały około 3 godzin i nie przyniosły Rosjanom efektów. Dlatego przerwali walkę i wycofali się w kierunku Folwarku Dominikowo. Niemcy utrzymali zajmowane pozycje i wkrótce udało się im zdobyć nienaruszoną przeprawę przez Nurzec na zachodnich przedmieściach Ciechanowca. Dzięki temu zajęli szybko resztę miasteczka⁸²⁵.

Na wysokości miejscowości Łęg Nurski, pół godziny po rozpoczęciu działań wojennych, do forsowania rzeki Bug przystąpiła 9. kompania porucznika Heina. Dowodzony przez niego pododdział został wzmocniony plutonem ckm i plutonem moździerzy z 12. kompanii, plutonem dział przeciwpancernych z 14. kompanii oraz grupą pionierów. W trakcie forsowania rzeki pozycje niemieckie zostały ostrzelane ogniem karabinów

⁸²⁴ NAMP, T315/1847/001062, 268. I.D. Ia, Abschnitt II, 22.6. – 30.6., Angriffskämpfeim Rahmen der Schlacht von Bialystok.

⁸²⁵ NAMP, T315/1847/001066, 268. I.D. Ia, Abschnitt II, 22.6. – 30.6., Angriffskämpfeim Rahmen der Schlacht von Bialystok; AAN, T314/348/000459, Generalkommando VII Armeekorps/Ia, Zwischenmeldung 16,40 Uhr, 22 VI 1941.

maszynowych z północnego brzegu i artylerii z rejonu miasteczka Nur. Nie powstrzymało to jednak Niemców, którzy do godz. 5:40 utworzyli przyczółek na jej prawym brzegu. Po umocnieniu pozycji i podciągnięciu posiłków kompania przystąpiła do dalszych działań. Przesunęła się na odległość 500 m na zachód od mostu na Bugu, jednak nie była w stanie go zająć, gdyż znajdował się on pod ogniem broni maszynowej przeciwnika. O godz. 6:25 zaatakowała pozycje sowieckie w rejonie skrzyżowania położonego 1,5 km na północny zachód od Nura i do godz. 7:10 zajęła je. W końcowym etapie walk na skrzyżowaniu kompania otrzymała wsparcie średniej baterii artylerii. Po krótkiej walce Niemcy opanowali nienaruszony most na Bugu. Po kolejnym przegrupowaniu kompania ruszyła w kierunku miasteczka. Została jednak powstrzymana przez nieprzyjaciela i wycofała się na poprzednie pozycje. Rosjanie o godz. 7:20 próbowali kontratakować w sile 100 - 120 ludzi, byli jednak zbyt słabi i zostali odparci. Byli to głównie żołnierze Wojsk Ochrony Pogranicza NKWD, który otrzymali wsparcie w postaci pododdziału przysłanego przez szkołę pułkową 330. ps. Niemcy zdołali utrzymać pozycje w rejonie skrzyżowania i mostu do godz. 10:15, tj. do czasu, gdy do działań dołączył I batalion 499. pp⁸²⁶.

Batalion ten, po sforsowaniu rzeki, zgodnie z planem, częścią sił zaatakował od tyłu pozycje sowieckie w punkcie oporu „Pętkowo”. Drugi oddział skierował się na wschód w kierunku Zuzeli. Został tam jednak powstrzymany przez Rosjan z 9. Strażnicy Granicznej. Po krótkim czasie do Zuzeli dotarła poruszająca się na czele 468. pp 5. kompania. O godz. 7:00 do miejscowości dotarł oddział przedni dywizji majora von Stettena. Wkrótce opór pograniczników został pokonany⁸²⁷.

Po połączeniu oddziałów i przegrupowaniu się I batalion 499. pp w całości ruszył w kierunku miasteczka Nur. Po ciężkich walkach, do godz. 12:20 miasteczko zostało opanowane, a żołnierze sowieccy zmuszeni do wycofania się. Podążający za nimi batalion kilka minut później został zatrzymany jednak na wschód od miejscowości.

Po przełamaniu umocnień nadgranicznych Niemcy szybko posuwali się w kierunku wschodnim. Po drodze dochodziło do wielu potyczek z rozproszonymi i zdezorientowanymi oddziałami sowieckimi. Nie zdołały one jednak powstrzymać Niemców i do godz. 14:30 dywizja osiągnęła następującą rubież:

- 499. pp rejon na wschód od Nura,

⁸²⁶ NAMP, T315/1849/000030-000039, 9./I.R. 499, Gefechtsbericht über den Bug-Übergang bei Nura am 22.6.41., 12 VII 1941

⁸²⁷ NAMP, T315/1847/001062, 268. I.D. Ia, Abschnitt II, 22.6. – 30.6., Angriffskämpfe im Rahmen der Schlacht von Bialystok; V. D. Heydorn, *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balken bis zum 22. Juni und der Kessel von Wolkowysk*, München 1989, s. 177.

- oddział przedni dywizji – Ciechanowiec,
- 468. pp – Szpice-Chojnowo,
- 488. pp – rejon wsi Boguty-Żurawie i Drewnowo-Daćbogi⁸²⁸.

W rejonie wsi Trynisze-Moszewo niewielki oddział rozpoznawczy 488. pp został niespodziewanie zaatakowany przez kilkusetosobowy oddział Rosjan składający się ze szkoły pułkowej 330. ps i enkawudzistów ze strażnic granicznych. Szkoła pułkowa 330. ps liczyła 420 kursantów. Stacjonowała w rejonie Zaszkowa. Gdy dotarli do niej pogranicznicy z informacją, że Niemcy przełamali sowieckie pozycje, dowódca szkoły major Minasow podjął decyzję o wyprowadzeniu podwładnych jak najdalej na północ w rejon stałych umocnień. Oddział był praktycznie bezbronny. Broń posiadała tylko kadra szkoły i pogranicznicy. Po przekroczeniu drogi Czyżewo – Ciechanowiec Rosjanie zatrzymali się na odpoczynek w lesie położonym na południe od wsi Trynisze. Wkrótce, przy stawie w południowej części wsi pojawił się niewielki niemiecki oddział rozpoznawczy na motocyklach. Jego żołnierze również zatrzymali się na odpoczynek. Wówczas Rosjanie postanowili zaatakować ich i przebić się. Niemcy zdołali jednak powstrzymać sowiecki atak i drogą radiową wezwali pomoc. Ta nadeszła bardzo szybko z kierunku Bogut. Przybyła piechota zmotoryzowana wsparta przez samochody pancerne. Niemcy szybko otoczyli Rosjan i w krótkim czasie zniszczyli ich oddział. Wśród poległych był m.in. dowódca szkoły i jego zastępca⁸²⁹.

Z kolei I batalion 488. pp po dotarciu do wsi Drewnowo-Konarze zajął obóz 120. batalionu saperów 86. DS⁸³⁰. W obozie Rosjanie pozostawili dużo sprzętu saperskiego, w tym 75 nowych pontonów i 17 samochodów ciężarowych. Po zabezpieczeniu zdobyczy batalion ruszył dalej, jednak w pobliżu folwarku Wiktorzyn został powstrzymany. W rejonie folwarku i znajdującego się na wschód od niego wzgórza 135 Rosjanie z 725. ps 113. DS. zajęli pozycje obronne. Niemcy siłami 1. i 9. kompanii przystąpili do ich szturmu i po zacieklej walce, w tym w walce wręcz, zajęli sowieckie pozycje. Po jej zakończeniu do niewoli trafiło 52 Rosjan.

Po południu do Ciechanowca dotarł 499. pp. W związku z informacjami uzyskanymi z rozpoznania lotniczego o silnym zgrupowaniu sowieckich oddziałów pancernych w rejonie na północ od Brańska generał Straube postanowił pozostać w rejonie Ciechanowca do czasu

⁸²⁸ *Ibidem*, T315/1847/000291, 268. I.D. Ia, Tagesmeldung vom 22.6.41, 22 VI 1941.

⁸²⁹ Д. Егоров, *Июнь 41-го. Разгром Западного фронта*, Москва 2008, s. 240-242. W 1992 r. szczątki poległych żołnierzy sowieckich zostały ekshumowane i złożone na cmentarzu w Zambrowie.

⁸³⁰ Batalion w tym czasie był w trakcie odwrotu i na rozkaz dowódcy 5 KS znajdował się w trakcie przemarszu w rejon na północ od Brańska.

wyjaśnienia sytuacji. Do godz. 19:15 wokół miasteczka zorganizował obronę okrężną. Do miasteczka zbliżał się też II batalion 468. pp, który po południu dotarł w rejon na południe od wsi Nowodwory. 488. pp znajdował się w rejonie Bogut, a jego wysunięte oddziały zajęły wzgórza 140,5 i 141. W rezerwie dywizji w rejonie na zachód od Chojnowa pozostał I batalion 468. pp oraz 268. dywizjon przeciwpancerny w rejonie Bogut. Na tych pozycjach dywizja pozostała do świtu 23 czerwca⁸³¹.

W centrum VII KA działania prowadziła 7. DP generała lejtnanta Eccarda Freiherra von Gablenza. Pierwsze uderzenie przeprowadziły dwa pułki. Na prawym skrzydle 62. pp pułkownika Emila Margrafa dotarł do wsi Daćbogi-Rostki, gdzie złamał opór 7. Strażnicy Granicznej. Po pokonaniu oporu pograniczników pułk ruszył dalej. Przekroczył linię kolejową Warszawa-Białystok, ominął od północy punkt oporu „Pętkowo” i dotarł w rejon na północ od Zakrzewa. Po drodze I batalion majora Hansa Hartensteina pokonał z marszu opór Rosjan w rejonie kolonii Gąsiorowo. Następnie poruszając się przez Zakrzewo-Zalesie i Janczewo ominął od południa punkt oporu „Szulborze” i zaatakował go od wschodu. Do południa zajął Szulborze Wielkie i kontynuował uderzenie na pozostałe schrony bojowe. Został jednak powstrzymany w rejonie wzgórza 130,9. II batalion pułku skierował się w stronę Milanówka. Został tam jednak powstrzymany na wzgórzu 116,2 ogniem prowadzonym z punktu oporu „Szulborze”

Atakujący na lewym skrzydle dywizji 19. pp pułkownika Karla Pflauma, ruszył w dwóch kolumnach i do godz. 3:35 bez przeszkód ze strony Rosjan zajął wzgórze 133,3. II batalion kapitana Köbera niepokojony przez Rosjan przez Złotorię skierował się w stronę Zaręb Kościelnych. Szybko przeszedł przez punkt oporu „Zaręby”, zajął wieś i skręcił na północ w kierunku południowego skraju punktu oporu „Sklody”. Po dotarciu do wzgórza 116,2 został jednak powstrzymany. Na prawo od batalionu atakowały główne siły 19. pp. Poruszając się przez Kępiste Borowe pułk dotarł w rejon na południe od Zaręb Kościelnych. Tam I batalion majora Aloisa Webera ruszył w kierunku Kietlanki, a III batalion majora Windischa skierował się na Grabowo

Około godz. 8:00 w rejon Czyżewa dotarł 330. ps 86. DS. Bez odpoczynku Rosjanie skierowali się w stronę linii umocnień stałych. Godzinę później pułk wkroczył do działań. Pozycje II i III batalionu niemieckiego 19. pp na wschód od wsi Zaręby Kościelne zaatakował 3. batalion. Poniósł jednak duże straty, wycofał się i przeszedł do obrony.

⁸³¹ NAMP, T315/1846/001074, 268. I.D. Ia, Abschnitt II, Angriffs-Kämpfe im Rahmen der Schlacht von Białystok 22.6. – 30.6.41, b.d.; *Ibidem*, T315/1847/000282-000284, 268. Inf. Division Abt. Ia op, Meldung, 22 VI 1941; *Ibidem*, T315/1847/000292, 268. Inf. division Ia, Abendmeldung, 22 VI 1941; AAN, T314/348/000460, Generalkommando VII Armeekorps Ia, Abendmeldung 22,10 Uhr, 22 VI 1941.

Po południu 7. DP kontynuowała uderzenie. II batalion 19. pp zaatakował od południa punkt oporu „Skłody”, a dwa pozostałe bataliony od zachodu punkt oporu „Szulborze”. Ten punkt oporu atakowały również dwa bataliony 62. pp. Po zajęciu Szulborza I batalion 62. pp uderzył od wschodu na sowieckie pozycje. II batalion zatrzymali Rosjanie na północ od Milanówka. Około godz. 17:00 generał von Gablenz wprowadził do walk III batalion 62. pp i rozkazał jego dowódcy zabezpieczyć prawe skrzydło dywizji na wschód od Szulborza w rejonie Kolonii Słup.

Po południu dowódca dywizji wprowadził również do działań, pozostający dotychczas w odwodzie oddział przedni dywizji. W jego skład wszedł 7. batalion rozpoznawczy, 7. dywizjon przeciwpancerny i 3. kompania 7. batalionu pionierów. Dowodzenie oddziałem objął major Georg Ritter. O godz. 16:30 oddział przedni wyruszył z zadaniem przecięcia drogi Czyżewo-Nur w rejonie miejscowości Brulino-Oprawczyki. Major Ritter wykonał rozkaz i wskazany rejon oddział zajął do godz. 20:00. Następnie kontynuował marsz i do zmroku dotarł do drogi Czyżewo-Ciechanowiec w rejonie wsi Białe Kwaczoły.

Na lewym skrzydle korpusu atakowała 23. DP generała majora Heinza Hellmicha. 67. pp pułkownika Rudolfa Reicherta nacierał dwoma batalionami. Każdy z nich został wzmocniony plutonem artylerii polowej i plutonem dział przeciwpancernych. Pułk uderzył w kierunku wsi Nieskórz i bez przeszkód pokonał umocnienia polowe przygotowane przez Rosjan. Po zajęciu Nieskórza przez Zastawie skierował do Chmielewa. Poruszający się na lewym skrzydle II batalion do godz. 4:00 zajął wzgórze 121, a III batalion kpt. Heinemanna dotarł do południowego skraju Chmielewa. Tam spotkał się z oporem Rosjan.

W centrum dywizji działania prowadził 68. pp pułkownika Ernsta Wisselincka. Pułk kierował się w rejon na południe od Jasienicy. Po drodze II batalion majora von Masiusa został ostrzelany przez Rosjan z rejonu wsi Smolechy. Znajdował się tam improwizowany oddział składający się z żołnierzy 1. batalionu 330. ps, 140. batalionu budowlanego i pograniczników z 5. Strażnicy Granicznej. Jednak ich opór trwał krótko. Pozycje Rosjan szybko zostały zdobyte i niemiecki pułk zatrzymał się dopiero w rejonie Jasienicy. Na lewym skrzydle dywizji w kierunku na Smolechy poruszał się 9. pp pułkownika Adolfa Raegnara. Po zajęciu wzgórza 119. pułk zatrzymał się.

Przed południem pozycje 67. i 68. pp w rejonie wsi Kowalówka i Dąbrowa zaatakował 1. batalion sowieckiego 330. ps wspierany przez pograniczników z 2. Komendantury Granicznej i 15 pojazdów pancernych 109. batalionu rozpoznawczego. Atak został odparty, a Rosjanie wycofali się w rejon punktu oporu „Dąbrowa”. Na jego prawym

skrzydle pozycje zajął 2. batalion 169. ps. Na odcinku tego batalionu Niemcy nie atakowali. W efekcie 2. batalion do końca dnia nie brał udziału w walkach.

Na osiągniętych pozycjach niemiecka dywizja pozostała do południa. W tym czasie w rejon Andrzejewa dotarł sowiecki 284. ps. Pułk został przesunięty do II linii i zajął pozycje w rejonie Andrzejewo-Jabłonowo-Mrozy. 1. batalion 169. ps zajmował pozycje w rejonie gorzelni Zalesie, a 3., który zajmował pozycje wzdłuż drogi Zambrów-Czyżew został wycofany w rejon Szumowa⁸³². Tuż po południu 23. DP otrzymała rozkaz przystąpienia do ataku i osiągnięcia do wieczora rejonu Leśniewo, Morgi, Stara Ruskołęka, wzgórze 126. Później dowódca korpusu polecił dywizji zdobyć Andrzejewo. Dywizja wznowiła atak około godz. 13:00. 68. pp zajął Smolechy i dotarł w rejon na północny-zachód od Dąbrowy. W rejonie wzgórza 119 został ostrzelany jednak ogniem broni maszynowej. Pułk przystąpił do likwidacji schronów bojowych w punkcie obrony „Dąbrowa”. Rosjanie stawiali silny opór i próbowali kontratakować. Ich naporu nie wytrzymał II batalion 68. pp i wycofał się.

W tym czasie 67. pp zajął Dąbrowę i zaskoczył jeden z sowieckich pododdziałów. Byli to żołnierze jednej z baterii 383. pah 86. DS., który dopiero przybył w rejon walk i nie zdążył jeszcze zająć pozycji. Ponadto w rejonie Dąbrowy do niewoli trafili jeńcy z 330. ps i batalionów budowlanych. Prawe skrzydło III batalionu 67. pp poruszającego się wzdłuż prawego brzegu rzeki Brok w rejonie Budziszewa zostało ostrzelane ogniem broni maszynowej. Ogień prowadzony był z północnego skraju punktu oporu „Skłody”. 9. pp (bez III batalionu) dotarł do godz. 15:00 do punktu oporu „Pęchratka”, zajął wieś Króle Duże i uderzył w kierunku Folwarku Ruskołęka. Otrzymał wówczas wsparcie artylerii z I dywizjonu 43. part. Około godz. 15:00 pozycje 67. i 68. pp ostrzelała sowiecka artyleria. Ogień prowadził 383. pah 86. DS., który zajął pozycje ogniowe w rejonie Andrzejewa. Pomimo sowieckiego ostrzału 67. i 68. pp kontynuowały uderzenie w kierunku Andrzejewa. Wcześniej jednak wydzieliły pododdziały, które przystąpiły do likwidacji sowieckiego oporu w punkcie oporu „Dąbrowa”.

Kontynuując uderzenie dowódca 67. pp na lewe skrzydło pułku skierował I batalion podpułkownika Wilhelma Moritza Freiherra von Bissinga. Batalion ominął z południa punkt oporu „Dąbrowa” i do wieczora dotarł do Dworu Janowo. W tym czasie pozostałe bataliony pułku toczyły ciężkie walki z załogami schronów bojowych punktu oporu „Skłody”. Kilka kilometrów na wschód przesunął się również jeden z batalionów 68. pp. W efekcie front na

⁸³² Д. Егоров, *Июнь 41-го...*, с. 243-244.

odcinku 23. DP w końcu dnia ustabilizował się na linii miejscowości: Ruskołęka Stara, Ruskołęka-Morgi, Dwór Janowo, Nienały-Szymany.

Do południa piechota sowieckiej 86. DS. walczyła bez wsparcia artylerii. Ta dotarła do macierzystej dywizji dopiero po kilku godzinach od opuszczenia poligonu w Czerwonym Borze. Kolumny artylerzystów poruszały się powoli, jednak uniknęły ataków niemieckiego lotnictwa. Jedynie w Zambrowie kolumna 2. dywizjonu 383. pah została zaatakowana przez nieznaną sprawców, prawdopodobnie członków polskiego ruchu oporu. Od wybuchu granatu zginęło i zostało rannych kilku żołnierzy. To zdarzenie na pewien czas wstrzymało przemarsz. Przypadki ostrzelania wycofujących się kolumn sowieckich zdarzyły się również w innych miejscach. Ostatecznie większość 2. dywizjonu została przydzielona do 284. ps w rejonie Andrzejewa i zajęła pozycje ogniowe. Jednak ze względu na brak niemieckich działań w tym rejonie, dywizjon nie został wykorzystany do rana 23 czerwca.

Pierwszego dnia wojny 86. DS. poniosła duże straty. W nieznaną okolicznościach zginął zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych komisarz pułkowy Dawydow i szef sztabu pułkownik Kirinski. Dywizja jednak dzięki inicjatywie i zdecydowanemu działaniu jej dowódcy, pułkownika Zaszibałowa, zachowała zdolność bojową i w sposób zorganizowany przystąpiła do odwrotu na linię Narwi. Rozkaz o odwrocie dowódca dywizji otrzymał o godz. 22:00. Czterdzieści minut później przekazał podległym oddziałom rozkaz opuszczenia pozycji i poinformował ich dowódców o trasie odwrotu. 169. ps i 248. pał wyruszyły trasą: Prosenica, Zambrów, Sokoły, Baciuty, a 330. ps i 383. pah przez Warchoły, Wysokie Mazowieckie, Suraż, a 284. ps maszerował przez Andrzejewo, Warchoły, Wysokie Mazowieckie, Jabłoń, Suraż. Pułk ten wycofał się jako ostatni. Odwrót dywizja rozpoczęła pod osłoną nocy. Wraz z nią odeszły resztki obsady rejonów umocnionych, które zostały podporządkowane dowódcy 330. ps. Z powodu braku łączności część załóg schronów bojowych nie otrzymała rozkazu odwrotu i pozostała na dotychczas zajmowanych stanowiskach. Ich stanowiska zostały zdobyte przez Niemców w kolejnych dniach⁸³³.

W ciągu nocy na 23 czerwca wojska 10. Armii rozpoczęły odwrót na nową linię obrony, jedynie 2. DS. pozostała na swoich stanowiskach wzdłuż rzeki Biebrza. 8. DS. odchodziła w rejon Lewonie, Knyszyn, Tykocin i otrzymała zadanie przygotowania obrony na linii: Piaski-Pogorzałki-Jaworówka. 13. DS. wycofywała się na linię Dzikie-Kruszewo-Zawady, a 86. DS. na rubież Zawady-Uhowo-Suraż-Zawyki. Dowództwo 1. KS znajdowało się w rejonie 8. DS., a 5. KS na odcinku 13. DS. W 13. KZmech. większość oddziałów

⁸³³ Доклад командира 86-й стрелковой дивизии Михаила Арсентьевича Зашибалова, *Пушу исклчително по памяти...*, с. 541-552.

walczyła w rejonie Brańska i Bociek, a pozostałe odchodziły na linię rzeki Orlanka. Dowódca korpusu otrzymał zadanie przygotowania obrony na odcinku Deniski-Pasynki-Orla-Rutki. 25. DPanc. miała zająć pozycje w dolnym biegu rzeki i przygotować obronę wysuniętej pozycji w Bielsku Podlaskim, 31. DPanc. w środkowym odcinku rzeki, a 208. Zmot.DS w rejonie Orli i dalej na południe. Generał Gołubiew polecił 113. DS. zająć pozycje w rejonie wsi Rutki i dalej na południowy-wschód wzdłuż rzeki Policzna, nie posiadał jednak informacji czy rozkaz dotarł do generała Aławierdowa⁸³⁴.

6. KZmech. był w trakcie marszu w kierunku północnym. 29. Zmot.DS ześrodkowała się w rejonie na południe od Sokółki. Dywizja otrzymała zadanie zajęcia linii obrony wzdłuż rzeki Łosośna na odcinku Sokółka-Kuźnica. Dywizje pancerne były w drodze w rejon Gródka. 36. DK w rejonie Michałowa została zawrócona i skierowana w rejon na wschód od Krynek. 6. DK odpoczywała i przygotowywała się do wyruszenia w rejon na zachód od Sokółki. Jedna z kompanii jej pułku pancernego została wysłana w kierunku Czarnej Wsi z zadaniem przeprowadzenia rozpoznania trasy przemarszu dywizji⁸³⁵.

Wieczorem 22 czerwca dowódca niemieckiego VII KA wydał wszystkim dywizjom rozkaz do kontynuacji ataku. W ciągu następnego dnia planował zajęcie obszaru do drogi prowadzącej z Wysokiego Mazowieckiego do Brańska. Każdy z dowódców dywizji otrzymał ponadto polecenie wysłania oddziałów przednich w kierunku rzeki Narew w celu zdobycia mostów: 268. DP drogowego na południe od Ryboł, 7. DP kolejowego w Strabli i 23. DP drogowego w Surażu. Jednocześnie 7. i 23. DP miały przeznaczyć duże siły do zniszczenia otoczonych sowieckich oddziałów w punktach oporu „Dąbrowa”, „Skłody” i „Szulborze”. W ten sposób generał Fahrmbacher chciał zapewnić swoim wojskom bezpieczeństwo na zapleczu.

Na prawo od VII KA zadanie sforsowania Bugu otrzymał IX KA generała Hermanna Geyera. Na prawym brzegu rzeki nie było silnych oddziałów Rosjan. Na początku walk opór im mogli stawić tylko nieliczni żołnierze WOP NKWD, batalionów budowlanych oraz niektóre załogi schronów bojowych. Korpus przystąpił do natarcia jednocześnie wszystkimi trzema dywizjami: 263. DP generała majora Ernsta Haeckela na lewym skrzydle, 137. DP generała lejtnanta Friedricha Bergmanna w centrum i 292. DP generała majora Martina Dehmela na prawym skrzydle. Atakująca poza systemem umocnień stałych 263. DP, po pokonaniu oporu przeciwnika na brzegu miała kontynuować natarcie w kierunku Brańska.

⁸³⁴ Оперативная сводка штаба штаба 10-й Армии начальнику штаба Западного фронта об обстановке в полосе армии, nr 2, Белосток, 23 VI 1941, *На земле Беларуси...*, s. 421.

⁸³⁵ *Ibidem*.

137. DP po umocnieniu się na północnym brzegu rzeki miała przystąpić do przełamania linii sowieckich umocnień stałych na linii Putkowice-Wierzchuca Nagórna-Arbasy. Zadanie przełamania sowieckich fortyfikacji nadgranicznych na odcinku Chutkowice-Tonkiele-Drohiczyn otrzymała 292. DP. Dwa pułki dywizji – 507. pp pułkownika Hahne i 509. pp podpułkownika von Berckena otrzymały zadanie przeprowadzenia ataku na zachód od Drohiczyna, a trzeci – 508. pp pułkownika Christiani na wschód od miasteczka i okrażenia go⁸³⁶.

Niemieckie dywizje przystąpiły do forsowania rzeki pod osłoną ognia artylerii. Natarcie 137. DP oprócz artylerii dywizyjnej (137. part pułkownika Kistnera) wspierały: 17. part, 841. i 856. dywizjon artylerii ciężkiej, I dywizjon 109. part, dywizjon 263. part, sztab 622. part specjalnego przeznaczenia oraz 1. bateria 226. dywizjonu dział szturmowych⁸³⁷. 292. DP otrzymała wsparcie macierzystego 292. part pułkownika Zeissa, 178. part oraz trzech plutonów ciężkich dział piechoty z pozostającej w odwodzie 78. DP⁸³⁸. Dodatkowo na rzecz korpusu działała 2. eskadra 41. dywizjonu rozpoznania bliskiego wyposażona w samoloty obserwacyjne Henschel Hs 126. Jej zadanie polegało na prowadzeniu bliskiego rozpoznania lotniczego na tyłach wojsk sowieckich⁸³⁹.

W pierwszej kolejności Niemcy skupili ogień artylerii na rozlokowanych w pasie natarcia korpusu obozowiskach 113. DS. generała majora Cristofora Nikołajewicza Aławierdowa. sowiecka dywizja poniosła wówczas pierwsze straty. Ranny został dowódca dywizji. Jednostka straciła łączność z dowództwem 10. Armii w Białymstoku i z sąsiadującą na prawym skrzydle 86. DS. Nie posiadała też kontaktu ze sztabem 2. KS w Bielsku Podlaskim. W tej sytuacji generał Aławierdow postanowił działać zgodnie z planami określonymi z planie obrony. Niespodziewany atak i ostrzał artylerii wywołał chaos i panikę w oddziałach. Nasłuch radiowy 137. DP przechwycił nadany otwartym tekstem przez nieustalonego sowieckiego oficera radiogram o treści: *Niemcy atakują! Co mam robić?!⁸⁴⁰* Po opanowaniu sytuacji, generał Aławierdow polecił podległym pułkom wyruszyć w rejony obrony przewidziane w planie obrony. Sam ze sztabem wyruszył w kierunku Bociek. Jednak wtedy dywizja została uwikłana w walki w rejonie Siemiatycz oraz na obszarze położonym na północny-zachód od miasta. Nie mogła więc zająć przewidzianych dla niej pozycji

⁸³⁶ Г. Гейер, *IX армейский корпус в Восточном походе 1941 года*, Москва 2004, с. 35-36; W. Meyer-Detring, *Die 137. Infanterie-Division. Im Mittelabschnitt der Ostfront*, München 1962, s. 16-17; G. Nitz, *Die 292. Infanterie-Division*, Berlin 1957, s. 31-32.

⁸³⁷ W. Meyer-Detring, *Die 137. Infanterie-Division...*, s. 16

⁸³⁸ *Ibidem*, s. 16-17; G. Nitz, *Die 292. Infanterie-Division...*, s. 31-32.

⁸³⁹ Z. Luranc, *Henschel...*, s. 17.

⁸⁴⁰ W. Meyer-Detring, *Die 137. Infanterie-Division...*, s. 19.

obronnych. W ten sposób w linii obrony Rosjan powstała kilkunastokilometrowa luka między 86. i 113. DS. Sprzyjającą sytuację szybko wykorzystali Niemcy, wprowadzając oddziały 137. i 263. DP w przestrzeń wolną od sowieckich wojsk.

Na miejsce 113. DP w rejon Siemiatycz miały przybyć oddziały 49. DS pułkownika Konstantina Fiedorowicza Wasiliewa. Dywizja ta również została zaskoczona niemieckim atakiem, a jej oddziały znajdujące się w pobliżu granicy (15. ps i 31. part) poniosły duże straty od ognia artylerii. Pułkownik Wasiliew zachował jednak zimną krew i szybko opanował powstałe zamieszanie. Wobec braku łączności z dowództwem, również i on postanowił działać zgodnie z planem obrony. Poleciał oddziałom wyruszyć w wyznaczone im rejon⁸⁴¹.

Po krótkim, dwudziestopięciominutowym przygotowaniu artyleryjskim niemiecka piechota przystąpiła do akcji. Po sforsowaniu rzeki i zdławieniu słabego oporu Rosjan, dywizje przegrupowały się i ruszyły w głąb terytorium przeciwnika. Do południa oddziały przednie dotarły do drogi Ciechanowiec-Siemiatycze. Niemcy posuwali się szybko do przodu, gdyż wojska sowieckie broniły się jedynie lokalnie, w niezorganizowanych i często oddalonych od siebie punktach oporu. Podążające na czele niemieckie oddziały rozpoznawcze po napotkaniu oporu przeciwnika wiązały go walką, a siły główne ich oddziałów czołowych obchodziły pozycje broniących się Rosjan, atakowały na skrzydłach i likwidowały je lub zmuszały do odwrotu. Korzystając z zaskoczenia przeciwnika Niemcy chcieli zająć w szybkim czasie jak najwięcej wrogiego terytorium. Prowadzili też intensywne rozpoznanie lotnicze. Załogi samolotów rozpoznawczych nie wykryły żadnych umocnień nad rzeką Nurzec i nie ujawniły oddziałów pancernych. Stwierdziły, że mosty na rzece są nieuszkodzone, a na drogach między Bielskiem a Brańskiem i Boćkami brak jest ruchu wojsk nieprzyjaciela⁸⁴².

263. DP generała lejtnanta Ernsta Häckela, sforsowała rzekę Bug w rejonie miejscowości Granne. Jednak w pierwszych godzinach wojska niemieckie poruszały się bardzo ostrożnie, pomimo słabego oporu Rosjan. Niemcy byli bardzo zaskoczeni brakiem silnego, zorganizowanego oporu i brakiem artylerii przeciwnika, gdyż ich wcześniejsze rozpoznanie wskazywało na obecność w rejonie nadgranicznym wielu jednostek sowieckich. Odwagi Niemcom dodały przechwycone przez ich nasłuch radiowy sowieckie depesze. Generał Geyer w swoich wspomnieniach napisał, że dopiero przechwycenie radiotelegramu dowódcy 126. plm, z prośbą o zgodę na wycofanie pułku z Dołubowa spowodowało, że

⁸⁴¹ T. Wesołowski, „Linia Molotowa”..., s. 183; Л. Сандалов, *Первые дни войны*, Москва 2006, s. 439-440.

⁸⁴² AAN, T312/159/7701011, Kuluft 4/Ic vom 22.6.1941, 2.(H)/41 meldet.; *Ibidem*, T312/159/7701024, Kuluft 4/Ic vom 22.6.1941, 1.(H)/10 meldet.

zdecydował się na bardzo ryzykowny ruch i podjął decyzję o wysłaniu w kierunku Brańska oddziału czołowego mjr. von Lewinskiego. Oddział ten na 25 pojazdach, wzmocniony 2 działami szturmowymi z 3. baterii 226. batalionu dział szturmowych, dowodzonymi przez podporucznika Steinmanna, poruszał się przez Perlejewo i Pobikry. Za nim, w odległości kilkunastu kilometrów, podążał 463. pp podpułkownika von Pappenheima. Około godz. 16:00 pod Pobikrami oddział czołowy stoczył potyczkę z grupą 20 sowieckich czołgów. Po stracie 2 z nich, Rosjanie się wycofali. Godzinę później oddział czołowy dotarł do miejscowości Olendy położonej 6 km na południowy-zachód od Brańska. Został wtedy zaatakowany z prawego skrzydła, z rejonu wsi Szmurły, przez sowieckie czołgi T-26 wspierane przez piechotę. Był to atak zbiorczej kompanii czołgów ze 148. pcz podpułkownika Masłowa stacjonującego w Dołubowie. Atak został odparty dzięki wsparciu dział szturmowych. Z chwilą pojawienia się sowieckich czołgów działa szturmowe skrzyły w prawo na drogę i odpowiedziały ogniem. Pierwszy czołg z odległości 800 m zniszczyło działo podporucznika Steinmanna. W krótkim boju Rosjanie stracili dalsze czołgi, zdołali jednak na krótko powstrzymać Niemców. Za ten wątpliwy sukces zapłacili stratą 9 czołgów. Po załamaniu się ataku, Rosjanie wycofali się w kierunku wsi Szmurły. Niemcy przegrupowali się i po krótkiej przerwie ich oddział czołowy ponownie ruszył w kierunku Brańska. Nie napotykając oporu wroga, około godz. 18:00 z zaskoczenia zajął most i utworzył przyczółek na prawym brzegu rzeki Nurzec⁸⁴³. Jako pierwsze do miasteczka wjechały dwa działa szturmowe, które po przejechaniu mostu zniszczyły kilka gniazd karabinów maszynowych przeciwnika. Za nimi wkroczyły: 263. batalion rozpoznawczy, część 263. dywizjonu przeciwpancernego, kompanie rowerowe 463., 483. i 485. pp oraz bateria haubic K18 kalibru 100 mm⁸⁴⁴.

W miasteczku przeciwnikiem Niemców był 25. samodzielny batalion rozpoznawczy kapitana Nikity Klimowicza Dmitrijewa, który stacjonował pod lasem w obozie namiotowym na północny-wschód od Brańska. W dniu rozpoczęcia działań wojennych batalion nie był w pełni ukompletowany. W kompanii czołgów było tylko 5 czołgów T-37/38, a w kompanii samochodów pancernych były zaledwie 3 pojazdy pancerne⁸⁴⁵.

⁸⁴³ *Ibidem*, T314/407, numer klatki nieczytelny, A.O.K. 4/Ia, Tagesmeldung vom 23.6.41, 0:15 Uhr, 23 VI 1941; V. D. Heydorn, *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balkon...*, s. 175-176.

⁸⁴⁴ H. F. Krüger, *Bildband der rheinisch-pfälzischen 263. Infanterie-Division 1939-1945*. Limburg 1985, s. 76. 263 batalion rozpoznawczy składał się ze sztabu, plutonów: łączności, artylerii (armaty kalibru 75 mm i moździerz kalibru 80 mm), artylerii przeciwpancernej (armaty przeciwpancerne kal. 37 mm), 2 kompanii (w każdej 3 plutony piechoty i pluton ckm). Baterię haubic K18 wydzielono ze składu 109 dywizjonu i przydzielono jako wzmocnienie do IX KA. Haubice te z powodzeniem wykorzystywali Niemcy do walki z sowieckimi czołgami.

⁸⁴⁵ <http://mechcorps.rkka.ru>, dostęp: 22.11.2009 r. Zgodnie z etatem batalion liczył 414 ludzi i składał się z kompanii samochodów pancernych (15 BA-10), kompanii czołgów lekkich (17 T-37/38) i kompanii motocyklowej (12 motocykli z wózkiem bocznym i 3 moździerze).

Swój sukces Niemcy osiągnęli dzięki temu, że Rosjanie podzielili swoje skromne siły. Część 25. samodzielnego batalionu rozpoznawczego zajęła pozycje w miasteczku od strony rzeki Nurzec, a część, w tym kompania motocyklowa, przepравиła się przez rzekę na zachód od miasteczka i zajęła pozycje na lewo od szosy na wysokości „rudzkiego” lasu. Zajęcie tych pozycji rozdrobniło siły Rosjan i uniemożliwiło im stawienie skutecznego oporu. Po krótkiej potyczce z niemieckim oddziałem czołowym, Rosjanie wycofali się do lasu⁸⁴⁶.

Po opanowaniu mostu Niemcy w ciągu godziny wyparli nieliczne oddziały sowieckie i zajęli całe miasteczko⁸⁴⁷. Rosjanie jednak szybko otrząsnęli się z zaskoczenia i przy wsparciu nowych sił podjęli próby odbicia Brańska. Rozpoczęły się zacięte walki trwające całą noc. Po południu w rejon na północ od Brańska przybyły kolejne sowieckie oddziały. Dowództwo nad całością tych sił zostało powierzone dowódcy 7. zmot.ps pułkownikowi Filippowi Fiedorowiczowi Kudiorowi⁸⁴⁸. Sowieckie oddziały docierały w rejon na północno-wschód od miasteczka w różnym czasie, najwięcej późnym wieczorem i natychmiast z marszu, bez przeprowadzenia rozpoznania wchodziły do walki. 25. zmot.ps majora Jesionowa zaatakował natychmiast po przybyciu, już po zapadnięciu zmroku⁸⁴⁹.

Rosjanie za wszelką cenę chcieli odzyskać utracone pozycje. Jednak ataki piechoty pozbawionej początkowo wsparcia czołgów i artylerii nie przyniosły efektów. Tej nocy dwukrotnie wdarli się do miasteczka, jednak niemieckie kontrataki zmusiły ich do wycofania się. Taktyka Rosjan nie przyniosła efektów, gdyż atakowali najczęściej siłami batalionu piechoty wspieranego przez kompanię czołgów. Nacierali w sposób nieskoordynowany z północy, północno-wschodu i ze wschodu. W walkach szczególnie wykrwawił się 25. zmot.ps, który przed południem 23 czerwca wycofano z walk i skierowano w kierunku Rajska z zadaniem zajęcia pozycji na rzece Orlanka. Na jego miejsce, rano 23 czerwca przybył z rejonu Narewki 760. zmot.ps majora Aśłana Achmiedowicza Kamiergojewa z 208. Zmot.DS⁸⁵⁰.

Powtarzające się sowieckie ataki spowodowały, że sytuacja Niemców w nocy była bardzo krytyczna. Z niecierpliwością oczekiwali nadejścia głównych sił 263. DP. Zdołali

⁸⁴⁶ Д. Егоров, *Июнь 1941...*, с. 262.

⁸⁴⁷ H. F. Krüger, *Bildband der rheinisch-pfälzischen...*, s. 76.

⁸⁴⁸ V. D. Heydorn, *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balkon...*, s. 175-176.

⁸⁴⁹ Archiwum D. Jegorowa z Kaliningradu, list A. G. Kryłowa służącego w kompanii rozpoznawczej 25. zmotyzowanym pułku strzelców. W związku z szybką rozbudową Armii Czerwonej Rosjanie posiadali ogromne braki w kadrze podoficerskiej. Dlatego w każdym nowotworzonym pułku zorganizowano szkoły żołnierzy, do których kierowano najlepiej wykształconych lub posiadających umiejętność pisania i czytania żołnierzy z wiosennego poboru.

⁸⁵⁰ Д. Егоров, *Июнь 1941...*, с. 378.

jednak utrzymać pozycje. Nad ranem do miasteczka dotarło wzmocnienie w postaci 463. pp i reszty 263. dywizjonu przeciwpancernego⁸⁵¹.

Pułki atakującej w centrum korpusu 137. DP generała lejtnanta Friedricha Bergmanna przystąpiły do forsowania Bugu natychmiast po przeniesieniu ognia przez artylerię w głąb sowieckich pozycji. Pokonując rzekę Niemcy nie napotkali większego oporu. Zostali jedynie ostrzelani przez słabe oddziały Wojsk Ochrony Pogranicza NKWD. Te jednak nie dysponowały ciężkim uzbrojeniem. W efekcie ich ogień nie spowodował większych strat. Po wylądowaniu na prawym brzegu rzeki piechota szybko się przegrupowała i zajęła stanowiska obronne w ten sposób, by osłonić przed atakiem kolejne przepławiające się oddziały. Dodatkowo w pasie natarcia dywizji pionierzy przystąpili do budowy mostu pontonowego na wysokości wsi Bużyski. Pierwsze oddziały przekroczyły most około godz. 11:00.

Po przegrupowaniu się piechota 137. DP ruszyła w kierunku sowieckich umocnień. O godz. 4:30 wysunięte do przodu pododdziały nawiązały kontakt ogniowy z przeciwnikiem w rejonie punktów oporu „Wierzchuca Nagórna” i „Putkowice”. Wkrótce okazało się, że punktów oporu bronią głównie słabo uzbrojeni żołnierze oddziałów budowlanych. Zdobycie ich nie przysporzyło Niemcom większych problemów. Wzięli wtedy też pierwszych jeńców. Po zajęciu umocnień nadgranicznych dywizja ruszyła w kierunku Bociek. Generał Bergmann wysłał do przodu oddział czołowy dywizji pod dowództwem majora Wupperta. W skład oddziału weszły: 137. dywizjon przeciwpancerny, 3. kompania 137. batalionu pionierów oraz bateria z 841. dywizjonu artylerii ciężkiej⁸⁵². Pozostałe oddziały ruszały za nim, oczyszczając po drodze teren z napotkanych grup wojsk sowieckich. Słaby początkowo opór Rosjan wraz z upływem czasu przybierał na sile. Około godz. 8:00 w rejonie miejscowości Skiwy i Stanisławy oddział czołowy stoczył krótki bój z 31. batalionem pontonowo-mostowym 31. DPanc.

Po południu oddziały dywizji zostały zaatakowane przez 222. ps 113. DS. Był to jednak szereg nieskoordynowanych ze sobą strac, które doprowadziły do dużych sowieckich strat i wycofania się pułku. Oddział przedni 448. pp stoczył też potyczkę z jednym z oddziałów 31. DPanc. Atak był bardzo silny i zmusił Niemców do zatrzymania się. Sytuacja była bardzo krytyczna, dopiero przybycie baterii dział szturmowych doprowadziło do odparcia ataku⁸⁵³. Niespodziewane pojawienie się czołgów przeciwnika zaniepokoiło

⁸⁵¹ AAN, T314/407, numer klatki nieczytelny, A.O.K. 4/Ia, Tagesmeldung vom 23.6.41, 0:15 Uhr, 23 VI 1941.

⁸⁵² W. Meyer-Detring, *Die 137. Infanterie-Division...*, s. 18-19.

⁸⁵³ *Ibidem*, s. 19.

dowództwo IX KA. Generał Geyer zatrzymał oddziały przednie dywizji i czekał na nadejście większych sił. Wieczorem dywizja zatrzymała się w rejonie Dziadkowic. Jej oddział czołowy rozpoznał silne pozycje Rosjan w rejonie wsi Andryjanki. Rozkaz opanowania następnego dnia Bociek otrzymał 448. pp pułkownika Fiebiga. Pierwszego dnia walk dywizja straciła 50 zabitych (w tym 9 oficerów) i 100 rannych. Do niewoli wzięto 3 oficerów i 150 żołnierzy radzieckich⁸⁵⁴.

292. DP generała lejtnanta Martina Dehmela forsowanie Bugu rozpoczęła pół godziny po otwarciu ognia przez artylerię. 507. pp bez większych przeszkód ze strony Rosjan wylądował na drugim brzegu rzeki, przekroczył niebronioną połową pozycję wysuniętą i dotarł do punktu oporu „Minczewo”. Tam na krótko został zatrzymany ogniem 2. kompanii 16. samodzielnego batalionu karabinów maszynowych prowadzonym ze schronów bojowych. Do działań przystąpił wówczas I batalion kapitana Büssemeiera. Wysłane do przodu patrole odnalazły luki w systemie sowieckiej obrony. Wykorzystując je batalion szybko wyszedł na zapole umocnień.

Oddziały 509. pp w trakcie forsowania rzeki ostrzelali pogranicznicy ze strażnicy w Tonkielach. Ogień ich broni maszynowej skupił się na I batalionie kapitana Eggerta, który jako pierwszy przystąpił do forsowania Bugu. Niemcy po wylądowaniu na drugim brzegu około godziny prowadzili jeszcze walki, zanim pokonali opór Rosjan. Pogranicznicy wycofali się i w niemieckie ręce wpadł nienaruszony drewniany most na Bugu. Rosjanie nie zaminowali mostu, nie usiłowali też zniszczyć go w inny sposób. Po przegrupowaniu się pułk ruszył w kierunku punktu oporu „Wólka Zamkowa”. Rosjanie zdołali zająć tam tylko nieliczne schrony. Pułk po zniszczeniu jednego z nich, szybko przekroczył sowiecką linię umocnień i wyszedł na jej tyły. W tym czasie 178. batalion pionierów kapitana Fehlhammera w pobliżu wsi Tonkiele przystąpił do budowy mostu pontonowego. Prace zakończył bardzo szybko i już o godz. 9:00 przekroczyły po nim rzekę pozostałe oddziały dywizji, w tym jej sztab⁸⁵⁵.

O godz. 9:30 wszystkie pułki ruszyły w głąb sowieckich pozycji. Wkrótce, na linii Zajęczniki-Koczery-wzgórze 171,4 trafiły na silny opór Rosjan. Byli to prawdopodobnie żołnierze z 1 kompanii 16 samodzielnego batalionu karabinów maszynowych oraz saperzy ze 113. DS. Marsz Niemców został zatrzymany do godzin popołudniowych. Po pokonaniu sowieckiego oporu 507. i 509. pp wyruszyły w kierunku północno-wschodnim z zamiarem obejścia Siemiatycz od północy. W rejonie na wschód i północ od wsi Rogawka zostały

⁸⁵⁴ *Ibidem*, s. 20; Г. Ге́йер, *IX армейский корпус...*, c. 46-48.

⁸⁵⁵ G. Nitz, *Die 292. Infanterie-Division...*, s. 34.

zaatakowane przez 772. ps 113. DS. Powtarzane kilkakrotnie przez Rosjan kontrataki zostały odparte. Były one jednak na tyle silne, że dowódca dywizji generał Dehmel wstrzymał natarcie dywizji do rana następnego dnia. Do tego czasu 507. i 509. pp zdołały opanować wzgórza położone na zachód od Siemiatycz⁸⁵⁶.

Trudniejsze zadanie miał forsujący Bug na wschód od Drohiczyna 508. pp. Wspierająca pułk artyleria ostrzelała w rejonie wsi Bujaki i Krupice pozycje wojsk fortecznych oraz strażnice w Zajęcznikach i Drohiczynie. Pod osłoną ognia artylerii I batalion kapitana von Proscha przystąpił do forsowania rzeki. Został jednak ostrzelany przez działa jednego ze schronów bojowych punktu oporu „Zajęczniki”. Schron został niezwłocznie ostrzelany przez niemiecką artylerię. Po utworzeniu przez I batalion przyczółka na prawym brzegu, rzekę sforsował III batalion majora Püschela. Po wylądowaniu, batalion ruszył w kierunku Drohiczyna i przystąpił do oczyszczania go z Rosjan. Pozostałe bataliony pułku do godz. 5:30 zajęły położone na wschód od Drohiczyna wzgórze 161,5 i dotarły do lasu położonego 1,5 km na południowy wschód od wsi Bujaki. Następnie pułk zaatakował od tyłu sowieckie pozycje i zajął punkt oporu „Zajęczniki”. Po zakończonych walkach ruszył w kierunku Słoch Annapolskich, został tam jednak zatrzymany ogniem prowadzonym ze schronów punktu oporu „Słochy Annapolskie”. Wieczorem przygotował pozycje do obrony okrężnej na wzgórzu 162,7 położonym na północ od Słoch Annapolskich i spędził tam noc⁸⁵⁷.

Na odcinku 113. DS. w rejonie Siemiatycz zaatakowała 252. DP generała lejtnanta Diethera von Boehm-Betzinga. Do dywizji został przydzielony pociąg pancerny nr 29 podporucznika Winterberga. Dywizja otrzymała zadanie przełamania sowieckich fortyfikacji granicznych w rejonie miasteczka. Pod osłoną ognia 252. part pułkownika von Orioli, lewoskrzydłowy 472. pp podpułkownika Harriesa zaatakował na zachód od linii kolejowej Siedlece-Czeremcha w kierunku na Turnę Dużą i Słochy Annapolskie, a prawoskrzydłowy 452. pp na odcinku między linią kolejową i Mielnikiem.

Na centralnym odcinku dywizji atakował 461. pp pułkownika Karsta. Jako pierwsza do działań przystąpiła grupa szturmowa z 461. pp. Z zaskoczenia Niemcy zdobyli nieuszkodzony most kolejowy na południe od Siemiatycz. Wtedy pociąg pancerny przejechał na północny brzeg Bugu i z pozycji w rejonie na południe od stacji Siemiatycze wspierał ogniem działania piechoty. Wtedy artyleria jednego z sowieckich schronów uszkodziła jeden z wagonów. W tej sytuacji pociąg wycofał się w rejon mostu. W tym czasie pułki piechoty dywizji przystąpiły do forsowania rzeki na pontonach oraz brodami położonymi na południe

⁸⁵⁶ T. Wesółowski, „Linia Molotowa”..., s. 186-189.

⁸⁵⁷ G. Nitz, *Die 292. Infanterie-Division...*, s. 32-33.

od wsi Turna Mała. Po umocnieniu się piechoty na drugim brzegu, do przodu ruszyły grupy rozpoznawcze. Po przecięciu drogi Drohiczyn-Wysokie Litewskie grupy ruszyły wzdłuż niej w kierunku zachodnim i wschodnim. Za nimi poruszały się siły główne piechoty. Na zachód od Siemiatycz oddziały niemieckie z 474. pp powstrzymali Rosjanie z punktu oporu „Anusin”. Rozpoczęły się ciężkie walki, w trakcie których Niemcy niszczyli po kolei prowadzące ogień schrony bojowe. Pozostałe oddziały ruszyły w kierunku Nurca. Na swojej drodze spotkały maszerujące ze wschodu w rejon Drohiczyna oddziały 49. DS. Kontakt ogniowy z przeciwnikiem Rosjanie nawiązali z marszu w godz. 9:00-10:00. Nie zdołali jednak powstrzymać Niemców, którzy przebili się przez ich pozycje⁸⁵⁸.

Pociąg pancerny przez cały dzień wspierał piechotę z 451. pp. Po południu do akcji wkroczyły 2 czołgi Pzkwf 35S 739(f)⁸⁵⁹, które zjechały z platform kolejowych i skierowały się w stronę Moszczony Królewskiej. Czołgi wsparły piechotę atakującą schrony w punkcie oporu „Moszczona Królewska”. Walki w tym rejonie trwały do wieczora.

Pomiędzy 292. DP i 252. DP znajdowała się niemal 10-cio kilometrowa luka, w której usytuowany był punkt oporu „Zajęczniki” 62. Brzeskiego RU. Niemcy uznali, że rejon ten jest zbyt mocno umocniony i zrezygnowali z przeprowadzenia na tym odcinku ataku czołowego. Postanowili obejść go.

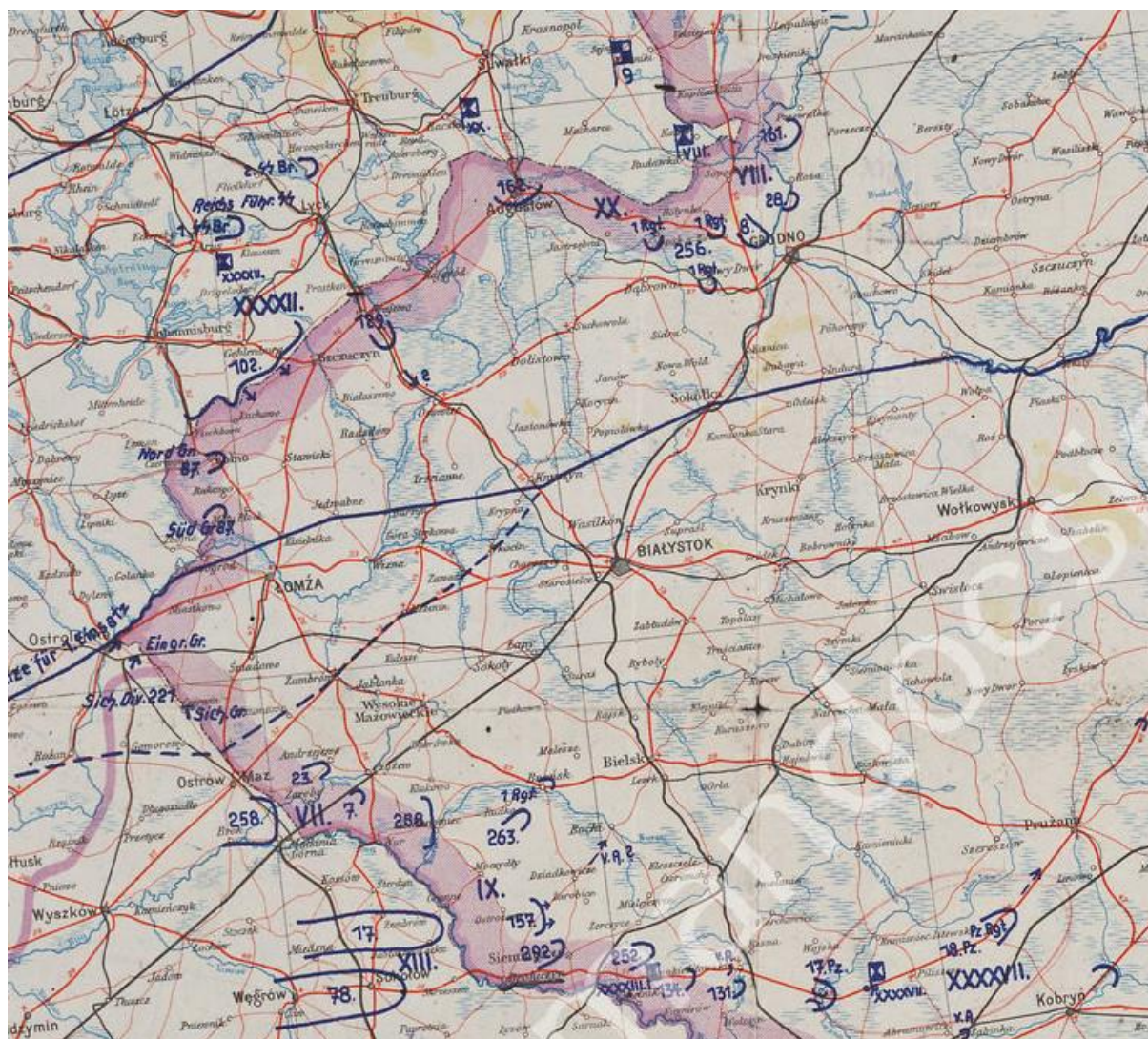
W ciągu dnia 22 czerwca dywizje IX KA wykonały powierzone zadania i pokonały sowieckie umocnienia nadgraniczne. Jednak szybkie tempo natarcia spowodowało, że na zapleczu walczących oddziałów pozostały grupy sowieckich żołnierzy oraz załogi wielu schronów bojowych, które zagrażały niemieckim dostawom zaopatrzenia. Stwarzały też zagrożenie dla oddziałów liniowych. Jedna z takich grup, licząca 40 żołnierzy, około godz. 17:00 zaatakowała stacjonujący we wsi Sytki sztab 292. DP. Atak został odparty, a sowieccy żołnierze rozproszyli się. W celu likwidacji niedobitków Rosjan oraz oczyszczenia z nich sowieckich umocnień niemieckie dowództwo skierowało 78. DP. Dywizja przystąpiła do działań 23 czerwca i kontynuowała zadanie przez kolejne trzy dni⁸⁶⁰.

⁸⁵⁸ W. Melzer, *Geschichte der 252. Infanterie-division 1939-1945*, Bad Neuheim 1960, s. 53; T. Wesółowski, „*Linia Molotowa*”..., s. 196.

⁸⁵⁹ Były to francuskie czołgi Somua S-35 zdobyte przez Niemców we Francji latem 1940 r. Po niewielkiej modernizacji do maja 1943 r. wcielili do swoich wojsk 142 ze zdobytych 297 czołgów. Pełniły one jedynie funkcje pomocnicze, np. w trakcie szkolenia oddziałów pancernych. Wykorzystywane były też w wojskach ochronnych, w składzie oddziałów miotaczy ognia lub pociągów pancernych.

⁸⁶⁰ T. Wesółowski, „*Linia Molotowa*”..., *op. cit.*, s. 191.

**Mapa 4. Pozycje wojsk niemieckich na „luku białostockim”
pod koniec dnia 22 czerwca 1941 r.**



Źródło: <https://wwii.germandocsinrussia.org/ru/nodes/13050-opis-12455-karty-polozheniya-gruppy-armiy-tsentr>, dostęp 21.05.2023.

O świcie 23 czerwca dowództwo 10. Armii opuściło las pod Starosielcami i przeniósło się do kolejnego polowego stanowiska dowodzenia w pobliżu Żedni. W trakcie przejazdu przez Białystok Rosjanie stwierdzili, że miasto zostało opuszczone już przez władze administracyjne i partyjne oraz służby bezpieczeństwa. Zdarzały się przypadki strzelania do sowieckich żołnierzy. Nie chcąc utracić kontroli nad miastem, generał Gołubiew skierował do Białegostoku batalion piechoty oraz niewielki oddział czołgów i samochodów pancernych.

Dowodzenie oddziałem powierzył intendentowi armii pułkownikowi Lubockiemu. Ten, stosując ostre represje, w ciągu dnia opanował sytuację⁸⁶¹.

Po przybyciu na nowy punkt dowodzenia, sztab armii nawiązał kontakt z Twierdzą Osowiec, Białymstokiem, dowództwem 1. i 5. KS oraz ze sztabem frontu. Łączność telegraficzna z dowództwem frontu umożliwiła przesłanie meldunków o stanie armii i sytuacji na froncie oraz odbiór rozkazów. Zmiana kodów w Mińsku spowodowała jednak, że żadnego z nich w dowództwie armii nie zdołano rozszyfrować. Nie zdołano również odczytać informacji otrzymanych drogą radiową. Doprowadziło to do sytuacji, że przez kolejne trzy dni generał Gołubiew nie posiadał informacji o działaniach na froncie 3. i 4. Armii. W dowództwie armii bez większych problemów utrzymywano tylko łączność radiową z korpusami strzeleckimi i Grupą Bołdina.

W ciągu 23 czerwca Niemcy umocnili swoje pozycje w Brańsku, a następnie, po przybyciu posiłków przystąpili do kontrataku. Swoje uderzenie skierowali głównie na północ, w kierunku wsi Świridy. W wyniku walk odrzucili Rosjan o kilka kilometrów. Na zajętych pozycjach jednego z oddziałów zdobyli dokumenty sztabowe, w tym dwie tajne depeze radiowe. Z jednej z nich dowiedzieli się o rozkazie generała Gołubiewa o wycofaniu wojsk sowieckich na nową linię obrony na rzece Narew. W trakcie walk Niemcy wzięli do niewoli żołnierzy ze 109. batalionu rozpoznawczego i 120. batalionu saperów 86. DS⁸⁶².

W ciągu dnia w rejon walk przybywały następne oddziały 263. DP. Dodatkowo rejon miasteczka został ostrzelany w godz. 14:10-15:10 przez niemiecką artylerię kolejową pociskami kalibru 280 mm⁸⁶³.

Do działań przystąpiły też znajdujące się w rejonie Brańska oddziały sowieckie. O świcie 23 czerwca ich oddziały pancerne w dwóch kolumnach opuściły rejon wsi Mień i zgrupowały się w kompleksie leśnym na południowy-wschód od wsi Pietraszki i Glinnik. Z tego rejonu przeprowadzono następnie ataki pancerne w kierunku Brańska. 3. batalion 50. pcz nadal zabezpieczał linię rzeki Nurzec na południe od Mnia. Dodatkowo w rejonie Domanowa pozostał batalion czołgów, który wraz z piechotą miał zabezpieczyć Rosjan przed atakiem z zachodu. W tym czasie w miasteczku trwały jeszcze walki. Broniły się nadal, głównie w północnej części miasteczka, odizolowane grupy radzieckich żołnierzy. Dowódca

⁸⁶¹ Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пушу исключительно по памяти...*, с. 438-515.

⁸⁶² AAN, T314/198/000201, Generalkommando IX Armeekorps Ia Morgenmeldung vom 24.6.41, 5:00 Uhr, 24 VI 1941.

⁸⁶³ T. Wesołowski, *Niemiecka artyleria kolejowa...*, s. 51-130. Węzeł drogowy w Brańsku został oznaczony przez Niemców jako cel nr 7 dla baterii kolejowych nr 712 i 765 armat K5 kalibru 280 mm. Baterie prowadziły ogień z rejonu Platerowa.

113. pcz podpułkownik Julij Pawłowicz Skażeniuk, po zabezpieczeniu siłami 3 batalionu przepraw i mostów na rzece Nurzec na zachód od Brańska, kilkakrotnie atakował niemieckie pozycje. Nie przeprowadził jednak jednego zdecydowanego uderzenia tylko wysyłał czołgi do ataku niewielkimi oddziałami. Zgodnie z przyjętą taktyką, gdy jeden oddział został odparty, do ataku przystępował drugi, a po nim kolejny. Czołgi po uzupełnieniu amunicji i przegrupowaniu się, ponownie atakowały. Taka taktyka nie przyniosła jednak sukcesu i tylko powodowała kolejne straty. Do godz. 10:00 23 czerwca Niemcy odparli 7 sowieckich ataków pancernych w trakcie których zniszczyli 30 czołgów⁸⁶⁴. Jeden z nich około godziny 9:00 rano przeprowadził 3. batalion 113. pcz. Oddziałem liczącym ponad 30 czołgów dowodził major Koszkin. sowieckie pojazdy wdarły się do miasteczka, jednak po krótkich walkach z nieznanymi przyczyn opuściły je i odjechały w kierunku Bielska Podlaskiego⁸⁶⁵. Dwa sowieckie czołgi z tej grupy znalazły się na drodze dowódcy IX KA. Problemy z łącznością spowodowały, że 23 czerwca rano generał Geyer udał się do Brańska by osobiście zapoznać się z sytuacją walczących w nim oddziałów. Zastaną sytuację opisał następująco: *Wieczorem 22 czerwca nie mieliśmy pewnych informacji, czy Brańsk został zajęty, gdyż nie posiadaliśmy łączności radiowej. Dlatego wczesnym rankiem znów wyruszyłem do 263 dywizji. I znów była to bardzo męcząca podróż.*

Okazało się, że wzmocnione oddziały czołowe zajęły Brańsk jeszcze 22 czerwca. Przednie pulki (463-ci) już wyruszyły dalej. Udało im się, pomimo paskudnych dróg, oporu wroga i ciągłego zagrożenia na skrzydłach, pokonać odległość 35 kilometrów między Bugiem i Nurcem i zająć długi most na tej szerokiej na 20-50 m rzece, zanim wróg zdołał go zniszczyć. Był to błyskotliwy sukces – zważywszy, że większość marszu nad Bugu trwała przez noc na 23 czerwca, a także dlatego, że w Brańsku oddziały musiały stoczyć ciężki nocny i poranny bój.

Kiedy wczesnym rankiem pojawiłem się w Brańsku, panował tam jeszcze wielki chaos. Ja sam natknąłem się na dwa rosyjskie czołgi, które wdarły się do miasta. Przy tym czuły się one źle na wąskich, przegrodzonych ulicach. Atakowaliśmy czołgi z trzech stron, a one usiłowały przebić się. Zniszczono już ponad 60 rosyjskich czołgów.

⁸⁶⁴ H. F. Kruger, *Bildband der rheinisch-pfalzischen...*, s. 76.

⁸⁶⁵ ЦАМО РФ, ф. 226, оп. 648, д. 1, л. 86-88, Докладная командира 49 танкового полка подполковника Скаженюка от 18.8.1941 г.

263 dywizji nie udało się nawiązać styczności z prawym skrzydłem VII korpusu – 268 dywizją, która także weszła do Brańska⁸⁶⁶.

W miasteczku dowodzący IX KA uzyskał informacje o przebiegu walk o Brańsk oraz o położeniu wojsk sowieckich. Szczególnie niepokoiły go silne oddziały pancerne zajmujące pozycje na wschód i północ od tej miejscowości.

Przed południem Rosjanie dokonali przegrupowania swoich oddziałów w rejonie Brańska. O godz. 10:00 dywizje pancerne 13. KZmech zajmowały następujące pozycje:

- 25. DPanc. – rejon miejscowości Łapy, Mień, Brzeźnica, Brańsk;
- 31. DPanc. – rejon miejscowości Boćki, Andryjanki, Lubiejki⁸⁶⁷.

113. pcz blokował miasteczko od północy i wschodu, uniemożliwiając Niemcom dalszy marsz na Bielsk. Ponadto po południu Rosjanie otrzymali po raz pierwszy wsparcie własnej artylerii, która ogniem jednej baterii z pozycji w rejonie wsi Świrydy ostrzelała rejon mostu na Nurcu⁸⁶⁸.

Po południu Rosjanie przeprowadzili jeszcze kolejne ataki pancerne. 50. pcz przeszedł w rejon wsi Świrydy. Przeprowadzony z rejonu tej wsi atak załamał się jednak, gdy 5 atakujących bez rozpoznania czołgów ugrzęzło w bagnistej łące⁸⁶⁹. W sumie w ciągu dnia w 10 atakach Rosjanie stracili 47 czołgów T-26, T-37/T-38 i samochodów pancernych. 3. bateria dział szturmowych dowodzona przez porucznika Einbecka, która wspierała walki 263. DP w rejonie miasteczka, w ciągu dwóch dni walk zniszczyła 39 wrogich czołgów. Sukces ten przyplaciła stratą 2 dział wyeliminowanych z walki ogniem przeciwnika i awarią trzeciego⁸⁷⁰.

Próby odzyskania Brańska nie przyniosły Rosjanom efektów. 23 czerwca po południu oddziały znajdujące się na północ od miasteczka straciły łączność z dowództwem. Ich działań nikt już nie koordynował. Zdezorientowani dowódcy niezależnie od siebie rozpoczęli odwrót w kierunku Łap i Suraza. Nie posiadając łączności i dysponując błędnymi danymi z rozpoznania podpułkownik Skażeniuk podjął decyzję o wycofaniu się na północ. Około godziny 17:00 113. pcz liczący jeszcze około 100 czołgów opuścił zajmowane pozycje

⁸⁶⁶ Г. Гейер, *IX армейский корпус...*, с. 55-56. W tym przypadku gen. Geyer mylnie podaje informację o ilości zniszczonych czołgów oraz o dotarciu rano 23 czerwca 268 DP do Brańska. W tym czasie 268 DP przebywała jeszcze w rejonie Rudki. Do miasteczka jeden z jej pułków dotarł kilka godzin później.

⁸⁶⁷ Оперативная сводка штаба Западного фронта нр 2 к 10 часам 23 июня 1941 г. о ходе боевых действий войск фронта, *На земле Беларуси...*, л. 414-416.

⁸⁶⁸ AAN, T 314/348, numer klatki nieczytelny, 268. Inf. Division Abt. Ia Tagesmeldung vom 23.6.41, 23 VI 1941.

⁸⁶⁹ Archiwum D. Jegorowa z Kaliningradu, Relacja W. A. Pierfiliewa z 3. batalionu 50. pcz. Kopia w zbiorach autora.

⁸⁷⁰ H. F. Krüger, *Bildband der rheinisch-pfälzischen...*, s. 76; Ф. Куровский, *Штурмгруппы в бою...*, с. 186.

i ruszył na północ. W miejscu dotychczasowego stacjonowania pułku, w lesie położonym na wschód od Pietraszek pozostawił kilka niesprawnych czołgów, samochody i amunicję. Czołgi minęły wieś Glinnik i skierowały się w kierunku Hodyszewa. Na podejściach do tej wsi, o godzinie 17:50 czołgi zostały ostrzelane przez jeden z oddziałów 61. pp 7. DP. Niemcy zniszczyli 2 czołgi T-26. W tej sytuacji pułk skręcił w prawo. Od południa ominął wsie Kiewłaki i Ściony, a następnie przez wieś Sieški skierował się w stronę Topczewa. Po drodze stracił jednak dalsze czołgi, głównie z powodu awarii⁸⁷¹.

Godzinę później w rejonie wsi Zalesie sowieckie czołgi znów napotkały nieprzyjaciela. Był to oddział czołowy 7. DP dowodzony przez majora Rittera. Rosjanie zdołali się przebić. Do pobliskiego Topczewa dotarło 14 T-26, pozostałe skierowały się w kierunku Poświętnego i Pietkowa⁸⁷².

W tym starciu został ranny dowódca pułku. Podpułkownik Skażeniuk po wyjściu z okrążenia, w meldunku sporządzonym 18 sierpnia 1941 r. sytuację i walki opisuje następująco: *23.6.41 roku łączność z dywizją została przerwana. W celu nawiązania łączności z dywizją wysłałem dwóch łączników, jednak oni nie wrócili. O godzinie 17:00 w celu nawiązania łączności z dywizją wysłałem wozem bojowym szefa sztabu pułku kapitana Rybakowa, jednak on również nie wrócił.*

Wysłane w kierunku sowchozu Pietkowo i miasta Bielska rozpoznanie ustaliło, że drogą z sowchozu Pietkowo w kierunku na Brańsk porusza się piechota zmotoryzowana i czołgi, a z kierunku na Bielsk słychać karabinowe i artyleryjskie wystrzały. Pułkowi zagrażało niebezpieczeństwo z tyłu i z flanki, w walce zużyto już połowę amunicji i paliwa. Dalsze wykorzystanie czołgów bez wsparcia piechoty było niemożliwe, więc podjąłem decyzję o przebiciu się w kierunku sowchozu Pietkowo, uderzając w tył przeciwnika. Po uzupełnieniu amunicji i paliwa planowałem przekroczyć rzekę Narew i podjąć działania w kierunku Białegostoku.

O godzinie 18:00 23.6.41 roku pułk z powodzeniem wyszedł na tyły przeciwnika maszerującego z Pietkowa w kierunku Brańska. W czasie ataku zniszczył 4 armaty przeciwpancerne i do dwóch kompanii piechoty, z powodzeniem przerwał się przez front przeciwnika pozostawiając na polu boju pięć swoich zniszczonych czołgów.

⁸⁷¹ Archiwum autora, Relacja Mariana Zaniewskiego, mieszkańca wsi Kiewłaki z dnia 20.06.2007 r.; Archiwum autora, Relacja Stanisława Paprockiego, mieszkańca wsi Domanowo Stare z dnia 12.05.2013 r.; Archiwum autora, Relacja Stanisława Szpakowskiego, mieszkańca wsi Glinnik z dnia 12.05.2013 r.

⁸⁷² AAN, T314/348/00461, Generalkommando VII Armeekorps, Abendmeldung vom 23 juni 1941, 22:10 Uhr.

W czasie drugiego ataku mój czołg, w którym prowadziłem pułk do ataku, został trafiony i zapalił się. Ja zostałem ciężko ranny, jednak żołnierze mego pułku ewakuowali mnie z pola walki⁸⁷³.

Opis ten nie odpowiada jednak prawdzie. Jak widać podpułkownik Skażeniuk znacznie zawyżył niemieckie i zaniżył własne straty. Cóż innego mógł zrobić, skoro meldunek pisał po przejściu linii frontu w czasie weryfikacji przez służby specjalne.

Dowódca 13. KZmech. widząc, że opóźnia się odwrót jego oddziałów na nową linię obrony, postanowił wzmocnić siły w rejonie Brańska, by jak najdłużej powstrzymać Niemców. W tym celu 23 czerwca około godz. 17:00 podjął decyzję o wysłaniu z Bielska oddziału z 18. pmotoc. Oddziałem składającym się z 3 czołgów T-26 i strzelców zmotoryzowanych na 100 motocyklach dowodził dowódca pułku kapitan Gromow. Rosjanie nie zdołali jednak dotrzeć do celu. Oddział spieszył się w rejonie wsi Kadłubówka i ześrodkował się w lesie znajdującym się na zachód od niej. Po opuszczeniu lasu Rosjanie stoczyli walkę z elementami 463. pp i 263. batalionem rozpoznawczym, które dowódca 263. DP wysłał w kierunku wschodnim z zadaniem dotarcia do Bielska Podlaskiego. Paweł Golicyn, dowódca jednego z plutonów tak opisuje przebieg walk pod Brańskiem: *Pułk jechał szosą z niewielką prędkością. Odchodzące pododdziały ustępowały nam drogę. Skręciliśmy na drogę polną i osiągnąwszy las, zeszliśmy z motocykli. Pieszo doszliśmy na skraj lasu i około godziny 23, 23 czerwca rozwinęliśmy się w tyralierę i rozpoczęliśmy natarcie przez otwarte pole na nieduże miasteczko Brańsk, które było już zajęte przez Niemców. Mój pluton atakował na prawej flance kompanii, wzdłuż szosy biegnącej z Brańska na wschód. Gdy pułk dochodził do Brańska, Niemcy otworzyli silny ogień. Tyraliera zaległa i otworzyła ogień z broni ręcznej na skraj miasteczka. Na lewo ode mnie nacierał pluton, którym dowodził młody lejtnant, który przybył do pułku ze szkoły oficerskiej tuż przed wybuchem wojny. Po pierwszej niemieckiej salwie, lejtnant głośno krzyknął „oj, jestem ranny, ranny”. Podczołgałem się do niego i z pomocą dwóch żołnierzy z jego plutonu opatrzyłem mu ranę na piersi. Rozkazałem żołnierzom, przenieść go na tył tyraliery i przekazać sanitariuszom. Po opatrzeniu rany lejtnant uspokoił się. Pojawili się następni ranni i ich również ewakuowano na tyły. Ani my, ani Niemcy nie mogliśmy ruszyć z miejsca. Tak minęło kilka godzin. O świcie ogień z obu stron zaczął słabnąć. Na szosie, pojawiła się pięcioosobowa grupa niemieckich cyklistów, która jechała w naszym kierunku. Podpuściwszy ich na najbliższą odległość otworzyliśmy ogień. 4 Niemców zabiliśmy, a 1 rannego wzięliśmy do niewoli i przekazaliśmy na tyły. W tym*

⁸⁷³ ЦАМО РФ, ф. 226, оп. 648, д. 1, л. 86-88, Докладная командира 49 танкового полка подполковника Скаженюка от 18.8.1941 г.

czasie, bez jakiegokolwiek rozkazu tyraliera pułku, grupami, zaczęła odchodzić. Niemcy otworzyli silny ogień do wycofujących się żołnierzy⁸⁷⁴.

Atakując Brańsk oddział 18. pmotoc. dotarł jedynie do wzgórza nad rzeką Bronka, zwanym przez miejscową ludność „Kumak”. Został tam ostrzelany ogniem niemieckiej artylerii, który spowodował dalsze straty, w tym wśród oficerów. Zginęło m. in. dwóch dowódców kompanii⁸⁷⁵. Rano 24 czerwca nadszedł rozkaz o wycofaniu oddziału do Bielska Podlaskiego.

Niemcy wysoko ocenili działania oddziałów sowieckich w rejonie Brańska. W dzienniku działań bojowych IX KA walki w rejonie miasteczka opisali następująco: *W pierwszej połowie dnia 263. DP nie osiągnęła postępów, odpierała silne ataki wrogich czołgów i piechoty. Brańsk jest jedynym miejscem, gdzie Rosjanie walczą w sposób zorganizowany. Zdając sobie sprawę ze znaczenia przeprawy w Brańsku dla ich obrony, starają się ze wszystkich sił zlikwidować niemiecki przyczółek⁸⁷⁶.*

O świcie 23 czerwca do działań przystąpiła również 137. DP. Niemcy ruszyli w kierunku miasteczka Boćki. Zamierzali szybko je opanować i w ten sposób uniemożliwić Rosjanom zorganizowanie obrony na linii rzeki Nurzec. Pierwszy wyruszył oddział czołowy majora Wupperta składający się ze 137. batalionu przeciwpancernego, 3. kompanii 137. batalionu saperów i baterii dział z 841. part. Rozkaz opanowania Bociek otrzymał 448. pp podpułkownika Fiebiga, który na czoło kolumny wysunął III batalion. Pułk podążał za oddziałem czołowym. Na prawym skrzydle w kierunku na Wygonowo i Dubno nacierał 449. pp pułkownika Noacka. Do południa dywizja przesunęła się kilkanaście kilometrów do przodu napotykając jedynie na słaby, niezorganizowany opór sowieckich oddziałów. Jednak po południu opór Rosjan znacznie się wzmógł. Przeciwnik zorganizował obronę wzdłuż linii rzeki Nurzec. Szansą na przełamanie jego obrony było zdobycie w stanie nienaruszonym mostu pod Boćkami i zajęcie tego miasteczka. Na podejściach do Bociek znajdowało się jedno z nielicznych miejsc umożliwiających przejazd ciężkiego sprzętu. Po obu stronach prowadzącej do niego drogi rozciągała się bagnista dolina rzeki uniemożliwiająca działanie wojsk⁸⁷⁷.

Opór Rosjan został złamany dopiero pod koniec dnia. W efekcie Niemcy dotarli do Bociek dopiero około godz. 22:00. Wcześniej jednak Rosjanie zdołali zniszczyć most na

⁸⁷⁴ П. Голицын, *Записки начальника разведки*, Москва 2002, с. 6-7.

⁸⁷⁵ Воспоминания лейтенанта Михаила Семионовича Садовщикова, солдата 18 мотоциклетного полка, *В июне 1941-го*, ред. И. Макеева, Гродно 1997, л. 35-36.

⁸⁷⁶ AAN, T314/409, numer klatki nieczytelny, Kriegstagebuch IX AK.

⁸⁷⁷ W. Meyer-Dietrig, *Die 137. Infanteriedivision...*, s. 20-21.

Nurcu. Po sforsowaniu rzeki, około godziny 22:30 jako pierwsza do miasteczka wdarła się 11. kompania. Niemcy szybko opanowali Boćki. W tym czasie na prawym skrzydle dywizji, na odcinku między Wygonowem i Dubnem walki o przeprawę na rzece prowadził 449. pp pułkownika Noacka. Działania czołowych pułków zabezpieczał na zapleczu 447. pp. Jego główne zadanie polegało na ochronie szlaków komunikacyjnych i odparciu ewentualnych ataków Rosjan na tyły walczących wojsk⁸⁷⁸. Po opuszczeniu Bociek Rosjanie zajęli nową linię obrony 10 km na północ od miasteczka. Utrzymali również swoje pozycje na południowy-wschód od niego Walczyły tam głównie oddziały 113. DS. Sowiecka artyleria rozpoczęła ostrzał niemieckich pozycji. W nocy jednak Rosjanie opuścili pozycje i rozpoczęli odwrót w kierunku rzeki Orlanka. Oddziały 31. DPanc. w nocy na 24 czerwca wycofały się w rejon Orli. 23 czerwca 137. DP zameldowała o zniszczeniu 15 radzieckich czołgów oraz wzięciu do niewoli 677 jeńców, w tym 7 oficerów. Sukces opłaciła stratą 28 zabitych i 75 rannych żołnierzy⁸⁷⁹.

292. DP rozpoczęła uderzenie o godz. 5:30. 507. pp wyruszył w kierunku wsi Białki, a 509. pp przystąpił do okrążenia Siemiatycz od północy. Został tam jednak zatrzymany przez Rosjan z 772. ps 113. DS. Rejon punktu oporu „Słochy Annopolskie” zaatakował 508. pp. Bez większego przeciwdziałania ze strony Rosjan pułk zajął wieś i drogę Drohiczyn-Siemiatycze oraz przeszedł przez sowieckie pozycje. Od południowego zachodu dotarł do Siemiatycz i przystąpił do oczyszczania miasteczka z przeciwnika⁸⁸⁰.

Załogi schronów bojowych punktu oporu „Słochy Annopolskie” z 3. kompanii 17. samodzielnego batalionu karabinów maszynowych z powodu niewielkich zapasów amunicji prowadziły ogień jedynie w niezbędnym do obrony zakresie. To pozwoliło Niemcom na szybkie pokonanie terenu sowieckich umocnień. Ich oddziały nie likwidowały załóg sowieckich schronów, tylko szybko posuwały się do przodu. Zadanie oczyszczenia rejonu otrzymały jednostki II rzutu. Rosjanie zamknęli się w schronach i oczekiwali na rozwój wypadków. Z powodu braku łączności nie wiedzieli, jaka jest sytuacja na froncie i gdzie są ich oddziały. Propozycje opuszczenia schronów i dołączenia do oddziałów polowych torpedowali oficerowie polityczni. Ich zdaniem należało nadal pozostać na zajmowanych stanowiskach i oczekiwać odsieczy.

23 czerwca 78. DP przeprawiła się na północny brzeg Bugu i jej oddziały przystąpiły do likwidacji sowieckiego oporu na tyłach wojsk I rzutu korpusu. Jako pierwszy przez most

⁸⁷⁸ *Ibidem.*, s. 20.

⁸⁷⁹ AAN, T314/409/00622, Generalkommando IX Armeekorps Ia, Tagesmeldung Verluste und Beute vom 24.6.41, 24 VI 1941; V. D. Heydorn, *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balkon...*, s. 176.

⁸⁸⁰ G. Nitz, *Die 292. Infanterie-Division...*, s. 33-34.

pod Tonkielami przeszedł 215. pp pułkownika Merkera. Za nim przeprowił się 195. pp pułkownika von Neufville'a i 238. pp pułkownika Seiza. Do oczyszczenia sowieckich fortyfikacji na odcinku od Chutkowicz do Siemiatycz została utworzona specjalna grupa pod dowództwem pułkownika Seiza. W jej skład weszły: II batalion 238. pp kapitana Böhringera, kompania pionierów i bateria 178. part. Grupa przystąpiła do likwidacji sowieckiego oporu w punktach oporu „Minczewo”, „Wólka Zamkowa”, Drohiczyn” i „Słochy Annopolskie”. Działania związane z oczyszczaniem terenu z oddziałów przeciwnika dywizja prowadziła do 26 czerwca. W tym dniu ruszyła do Bielska Podlaskiego. Zadanie zlikwidowania sowieckiego oporu w pozostałych obiektach punktów oporu nad Bugiem otrzymała 293. DP, która do jego realizacji przystąpiła 27 czerwca⁸⁸¹.

Z meldunku dowództwa IX Korpusu Armijnego wysłanego w dniu 24 czerwca o godzinie 6:30 wynika, że straty korpusu do tego czasu wyniosły: 43 poległych (w tym 2 oficerów), 148 rannych (w tym 3 oficerów), 8 zaginionych. W tym czasie oddziały korpusu zdobyły jedną lekką baterię artylerii i dwie haubice kalibru 122 mm oraz wzięły do niewoli 461 jeńców. Wśród nich było 6 oficerów⁸⁸².

Niemiecka 252. DP od rana przystąpiła do działań na terenie punktu oporu „Moszczona Królewska”. Po kilku godzinach oddziały dywizji przeszły przez sowieckie umocnienia i ruszyły dalej w kierunku północno-wschodnim. Dowódca dywizji do ochrony szlaków zaopatrzenia i zwalczania załóg schronów pozostawił II batalion 261. pp i 3. baterię 276. dywizjonu artylerii przeciwlotniczej uzbrojoną w armaty kal. 88 mm.

49. DS. po stoczeniu kilku potyczek z 252. DP, pod naporem oddziałów niemieckich rozpoczęła odwrót i do rana 23 czerwca dotarła w rejon Żurobica-Nurzec-Milejczyce. W ciągu dnia pułkownik Wasiliew próbował jeszcze zorganizować obronę na linii rzeki Nurczyk na odcinku na zachód od Nurca. Jego wysiłki nie przyniosły jednak efektu. Po południu do jego dywizji dołączył 772. ps 113. DS., który stracił kontakt z macierzystym dowództwem.

Na odcinku VII KA Niemcy przystąpili do działań o godz. 4:00 23 czerwca. Stwierdzili wówczas, że większość sowieckich pozycji została w nocy opuszczona. Jedynie na odcinku 7. DP nadal broniły się załogi części schronów bojowych w punkcie oporu „Szulborze”, do których nie dotarł rozkaz o odwołaniu. Do ich likwidacji generała von Gablenz skierował 19. pp, 203. dywizjon dział szturmowych (bez 2. baterii), pluton saperów z 1.

⁸⁸¹ T. Wesółowski, „Linia Molotowa”..., s. 200-201.

⁸⁸² AAN, T314/409, numer klatki nieczytelny, Generalkommando IX Armeekorps Ia, Tagesmeldung vom 24.6.41, 6:30 Uhr, 24 VI 1941.

kompanii 7. batalionu pionierów, 12 haubic kal. 105 mm z III dywizjonu 7. part oraz 9 dział kal. 210 mm z 736. dywizjonu artylerii. Do działań pułk przystąpił w południe i do godz. 17:50 wykonał zadanie. Unieszkodliwił wszystkie broniące się schrony. Jak się później okazało w kilku schronach załogi pozostały. Niemcy o nich prawdopodobnie nie wiedzieli, gdyż nie prowadzono z nich ostrzału. Rosjanie opuszczali je niezależnie od siebie do 27 czerwca.

Po przerwaniu linii umocnień sowieckich 7. i 23. DP ostrożnie poruszały się do przodu. Ich dowódcy byli zdziwieni brakiem zorganizowanego oporu przeciwnika. Przed głównymi siłami dywizji poruszały się ich oddziały czołowe. Oddział 7. DP składał się z 7. dywizjonu przeciwpancernego, 7. batalionu rozpoznawczego, 3. kompanii 7. batalionu pionierów i baterii artylerii. Około południa oddział dotarł do miejscowości Wyliny-Ruś i utworzył przyczółek na lewym brzegu rzeki Mień. W związku z otrzymaną z rozpoznania lotniczego informacją o sowieckich czołgach na północ od Brańska oddział czołowy zatrzymał się i oczekiwał na wsparcie podążającego za nim 61. pp. Dowodzący nim major Ritter pozostawił na przyczółku batalion rozpoznawczy z zadaniem osłony przed atakiem ze wschodu, a 7. dywizjon przeciwpancerny majora Pazura skierował do lasu położonego na prawym brzegu rzeki z zadaniem oczyszczenia go z oddziałów sowieckich. Bez kontaktu z przeciwnikiem dywizjon przeszedł las i dopiero w rejonie skrzyżowania dróg położonego 2 km na północny-zachód od Domanowa Starego stoczył potyczkę z czołgami wroga. Po zniszczeniu dwóch T-26 Rosjanie się wycofali. Wtedy dywizjon przeciwpancerny wyruszył w kierunku Pruszanek, którą zajął o godz. 12:15. Bez kontaktu z nieprzyjacielem, po niespełna dwóch godzinach dotarł do Hodyszewa. Tam major Ritter pozostawił część oddziału do obrony przed ewentualnym atakiem Rosjan zajmujących pozycje na wzgórzach położonych na południe i południowy-wschód od wsi. Do przodu wysłał natomiast 3. kompanię przeciwpancerną, która o godz. 17:12 zajęła Zalesie. Tam oddział niemiecki został zaatakowany przez czołgi 113. pcz pułkownika Skażeniuka. W ciężkiej walce trwającej około pół godziny Niemcy zniszczyli 26 czołgów T-26. Pomimo to pozostałe czołgi zdołały się przebić przez niemieckie pozycje. Niemieckie straty wyniosły 10 dział przeciwpancernych, 10 zabitych, 16 rannych. W rejonie Zalesia Niemcy pozostali do rana 24 czerwca⁸⁸³.

Dowódca 23. DP do oddziału czołowego skierował sztab i 2. kompanię 23 dywizjonu przeciwpancernego, trzy plutony rowerzystów, 3. zmotoryzowaną kompanię saperów 23. batalionu saperów, kompanię 23. batalionu rozpoznawczego oraz pluton 529. dywizjonu

⁸⁸³ AAN, T314/348/00461, Generalkommando VII Armeekorps, Abendmeldung vom 23 juni 1941, 22:10 Uhr.

niszczycieli czołgów (3 pojazdy 4,7 cm Pak(t) Sfl auf Pz. Ppfw. IB). Dowodzenie nim objął kapitan Günther Graf von Hoffmannsegg. Oddział bez kontaktu z nieprzyjacielem poruszał się do przodu trasą przez Dmochy, Łazy, Dąbrówkę i Piekuty. Późnym popołudniem dotarł w rejon Poświętne-Pietkowo. W tym rejonie o godz. 20:00 między wsiami Poświętne i Grochy stoczył potyczkę z piechotą i 10-15 czołgami sowieckimi. Po krótkim starciu Rosjanie przerwali się przez niemieckie pozycje, jednak ich siły uległy rozproszeniu i w efekcie część z nich skierowała się w kierunku Łap, a część w kierunku Suraża. W czasie walki Rosjanie stracili 2 czołgi, a w Pietkowie do niemieckiej niewoli trafiło 15 sowieckich żołnierzy, w tym z 25. sbr i 113. pcz⁸⁸⁴.

Po zakończeniu walk oddział przez Daniłowo ruszył w kierunku Suraża. Na podejściach do Daniłowa Niemcy zostali powstrzymani ogniem sowieckiej piechoty wspieranej przez kilka czołgów. Niemcy zniszczyli kilka z nich. Wówczas sowiecka piechota wycofała się. Ścigający ich Niemcy na północ od Daniłowa zostali ostrzelani. Rosjanie prowadzili ogień ze wzgórza 140,7, na którym wcześniej przygotowali stanowiska obronne. Byli to prawdopodobnie żołnierze 109. batalionu rozpoznawczego. Niemcy zdołali pokonać ich obronę i już o zmroku dotarli do wzgórz położonych na północny-zachód od Suraża. Z marszu próbowali zająć miasteczko. Zostali jednak odparci silnym ogniem broni maszynowej i artylerii. Wycofali się więc na wzgórza, przygotowali tam pozycje obronne i pozostali na noc. Zanim zapadł zmrok ostrzelali jeszcze niewielką sowiecką kolumnę zmotoryzowaną, która poruszała się w kierunku miasteczka oraz zniszczyli na południe od zajmowanych pozycji dwa czołgi. Po zapadnięciu zmroku Rosjanie spalili most w Surażu. W ciągu dnia 23. DP poniosła niewielkie straty. Poległo 9 żołnierzy, 50 zostało rannych a kolejnych 6 zaginęło bez wieści. Natomiast jej oddział czołowy zniszczył 11 sowieckich czołgów.

Drugiego dnia wojny dowódca korpusu polecił 268. DP prowadzić natarcie częścią sił na północ od rzeki Nurzec w kierunku na Domanowo oraz częścią sił na południe od rzeki przez Brańsk. Oddział przedni dywizji poruszając się przez Malesze i Rajsk miał zająć przyczółki mostowe na rzece Orlanka w Chrabołach oraz na Narwi pod Rybołami⁸⁸⁵.

Generał Straube po uzyskaniu informacji o odejściu sowieckich oddziałów pancernych z rejonu wsi Mień natychmiast przystąpił do działania. O godz. 6:00 polecił oddziałowi przedniemu dywizji ruszyć trasą Malesze, Malinowo, Rajsk i zająć most na południe od

⁸⁸⁴ *Ibidem*; W. Hertlein, *Chronik der 7. Infanterie-Division*, Munchen 1984., s. 60., V. D. Heydorn, *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balkon...*, s. 244.

⁸⁸⁵ NAMP, T315/1847/000285-000287, Generalkommando VII. ArmeekorpsIa, Korpsbefehl für die Fortsetzung des Angriffes am 23. Juni 1941, Fw. Malinowka, 22 VI 1941.

Ryboń. 499. pp skierował przez Rudkę do Brańska, a 468. pp na północ w kierunku wsi Mień i Domanowo.⁸⁸⁶

Poruszający się przed 499. pp 268. batalion rozpoznawczy o godz. 4:20 zajął wieś Koce i pół godziny później dotarł do Rudki. Za nim podążał II batalion pułku. Wysłane z Rudki w różnych kierunkach grupy rozpoznawcze stwierdziły, że w lesie położonym na wschód od wsi nadal znajdują się sowieckie czołgi. W związku z tym batalion wzmocniony plutonem z 1. kompanii przeciwpancernej otrzymał zadanie oczyszczenia lasu. Do akcji przystąpił o godz. 11:30 przy wsparciu ogniowym IV dywizjonu 268. part. W trakcie realizacji tego zadania artyleria przeciwpancerna zniszczyła 3 czołgi T-26. W znajdującym się w tym lesie obozie 156. pah zdobyto kilka pozostawionych haubic. W tym czasie jedna z kompanii batalionu rozpoznawczego wyruszyła z Rudki w kierunku wsi Karp. Bardzo szybko zajęła most drogowy na Nurcu i utworzyła przyczółek na prawym brzegu rzeki. Około godz. 13:00 przeszedł przez ten most 499. pp i skierował się przez Domanowo i Patoki w kierunku wzgórza 147 położonego na północ od Brańska. Do wzgórza jednak do końca dnia nie dotarł ze względu na silny ostrzał sowieckiej artylerii prowadzony z rejonu wsi Świridy. Do dalszych działań pułk otrzymał wsparcie w postaci II i IV dywizjonu z 268. part oraz IV dywizjonu 43. part⁸⁸⁷.

Niemiecki 468. pp, poruszając się wzdłuż północnego brzegu Nurca, bez kontaktu z nieprzyjacielem zajął wieś Kostry-Podsękowski, a następnie Wyszonki-Wypychy. Na północ od wsi zajął pozycje obronne z zadaniem powstrzymania ewentualnego sowieckiego ataku. Podporządkowano mu III dywizjon z 268. part. Wcześniej jednak z pułku został wydzielony oddział składający się z kompanii rowerowej, 4 dział szturmowych z 2. baterii 203. dywizjonu dział szturmowych i dwóch plutonów przeciwpancernych. Oddział skierował się w stronę wsi Mień, którą zajął o godz. 14:20. Po zajęciu wsi wyruszył dalej, został jednak wkrótce powstrzymany przez sowieckie czołgi. W trakcie walki Niemcy stracili 6 zabitych. W tej sytuacji oddział pozostał na osiągniętych pozycjach i oczekiwał nadejścia sił głównych pułku. Nastąpiło to około godz. 14:20. Dalszy marsz okazał się jednak niemożliwy, ponieważ pod ciężarem dział szturmowych załamał się drewniany most na rzece Mień⁸⁸⁸.

⁸⁸⁶ AAN, T314/347/000187-000189, Generalkommando VII ArmeekorpsIa, Korpsbefehl für die Fortsetzung des Angriffes am 23. Juni 1941, Fw. Malinowka 22 VI 1941; NAMP, T315/1847/000294, 268. Inf.Div., Funfspruch Nr 17, 23 VI 1941.

⁸⁸⁷ AAN, T314/348/000459, Generalkommando VII Armeekorps/Ia, Zwischenmeldung 16,30 Uhr, 23 VI 1941; NAMP, T315/1849/000071-000076, Pz.Jg.Abt. 268, Gefechtsberichte der 1., 2., 3. Komp. für die Zeit vom 22.6. – 1.7.41, 2 VII 1941; AAN, T314/348/000315-000316, 268. Inf. Divisiom, Abt. Ia, Abendmeldung, 23 VI 1941.

⁸⁸⁸ NAMP, T315/1847/000314, 268. I.D. Ia, Zwischenmeldung vom 23.6.41, 23 VI 1941.

Pod koniec dnia 23 czerwca sowiecka 2. DS. nie niepokojona przez przeciwnika nadal znajdowała się na linii rzeki Biebrza, a 8. DS. ześrodkowała się w rejonie Knyszyna. 13. DS. zajęła pozycje obronne wzdłuż Narwi na odcinku Góra-Baciuty. 86. DS. kontynuowała odwrót na prawy brzeg rzeki, gdzie jej oddziały przystąpiły do przygotowania rubieży obrony na odcinku Uhowo-Doktorce. Oddziały tylne dywizji 5. KS znajdowały się jeszcze na linii: Sady-Borowe, Zambrów, Jabłonka, Wysokie Mazowieckie, Średnica, Krasowo, jednak między odchodzącymi oddziałami 13. i 86. DS. powstała luka szerokości 15 km. Dowództwo armii nie dysponowało żadnymi siłami, które mogłoby tam skierować. 13. KZMech dywizje pancerne posiadał na linii: Suraż-Brańsk-Boćki-Dydule. Brańsk i Boćki znajdowały się już w rękach niemieckich. 113. DS. wycofała się na linię Trojany, Malewice, Pokaniewo. Podporządkowana armii 49. DS. znajdowała się w rejonie Kleszczel. Generał Gołubiew zdecydował, że w sytuacji braku łączności z lewoskrzydłowymi dywizjami strzeleckimi, podporządkuje je dowódcy 13. KZMech. Miało to usprawnić dowodzenie wojskami na tym odcinku frontu. Generał Achlustin rozkaz w tej sprawie otrzymał w nocy na 24 czerwca. Prawdopodobnie nie zdołał go zrealizować i dywizje prowadziły działania niezależnie od wojsk korpusu⁸⁸⁹.

4.4. Powołanie Grupy Konno-Zmechanizowanej generała Boldina i jej działania na kierunku grodzieńskim

Na prawym skrzydle „luku białostockiego” wojska 3. Armii zaatakował niemiecki XX KA. Korpus składał się ze 129., 162. i 256. DP, 210. dywizjonu dział szturmowych, pociągu pancernego nr 1, II dywizjonu 4. paplot. Luftwaffe i 5. eskadry 41. dywizjonu rozpoznania bliskiego zasięgu. Zadanie korpusu polegało na przeprowadzeniu zdecydowanego uderzenia w kierunku Kuźnicy i Indury w celu zamknięcia od północy wojsk sowieckich zgrupowanych w rejonie Białystok – Łomża oraz współdziałanie od południa z VIII KA w celu zdobycia Grodna⁸⁹⁰.

⁸⁸⁹ ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2511, д. 206, с. 35, Журнал боевых действий Западного фронта, Июнь 1941 г.; Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пушу исключительно по памяти...*, с. 438-515.

⁸⁹⁰ V. D. Heydorn, *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balkon...*, s. 185.

Pierwszego dnia działań wojennych 162. DP złamała opór Rosjan w rejonie Augustowa i zajęła miasto⁸⁹¹. 129. DP prowadziła działania pozoracyjne na zachód od Augustowa. Oddziały 256. DP do południa pokonały linie umocnień nadgranicznych Grodzieńskiego RU na odcinku Krasne-Skieblewo-Żabickie⁸⁹², dotarły do miasteczka Lipsk i o godz. 10:30 do miejscowości Siółko położonej przy drodze Augustów-Grodno. Wieś znajdowała się na wysokim zachodnim brzegu rzeki Niedźwiedzica, będącej prawym dopływem Biebrzy. W krótkich odstępach czasu dotarli tu również 456. i 481. pp. Oddziały niemieckie przegrupowały się i przygotowały do odparcia ewentualnego sowieckiego ataku z kierunku Grodna. Ich sytuacja była o tyle dobra, że szosa do Grodna na wschód od wsi biegła przez most i długą groblę. Bagnista dolina rzeki Niedźwiedzica powodowała, że Rosjanie mogli przeprowadzić atak wyłącznie poruszając się wzdłuż grobli. Do osłony przed sowieckim atakiem ze wschodu, dowódca dywizji generał Gerhard Kaiffmann pozostawił w Siółku 456. pp, a z części 481. pp i 2. baterii 210. dywizjonu dział szturmowych utworzył oddział przedni, który skierował na południe. Niemcy przekroczyli rzekę Niedźwiedzicę między Rygałówką i Dolinczanami, a następnie poruszając się przez Ponarlicę i Sieruciowce, o godz. 13:15 dotarli do Nowego Dworu. Wcześniej jednak, na północ od miasteczka zajęli sowieckie lotnisko w Bobrze Wielkiej. Zniszczyli tam 19 samolotów należących do 127. plm⁸⁹³. Wkrótce do Nowego Dworu dotarły siły główne 481. pp pułkownika Friedricha Webera. Na południowy-wschód od miasteczka, w rejon skrzyżowania dróg, pułkownik Weber skierował dwa działa szturmowe i grupę osłonową piechoty. Około godz. 15:00 odparły one atak czołgów T-26 z 33. DPanc. Sowieckie czołgi poruszały się drogą z Kowal w kierunku północnym. Zostały zaatakowane, gdy wyszły z lasu na otwartą przestrzeń. Po zniszczeniu kilku czołgów Rosjanie wycofali się i umocnili w rejonie skrzyżowania znajdującego się w pobliżu Folwarku Zajzdra.

W tym mniej więcej czasie Rosjanie wzmocnili w Dąbrowie siły 37. ps z 56. DS., przysyłając oddział czołgów z 33. DPanc. Na południowym zachodzie, w rejonie Suchowoli ich skrzydło osłaniała 27. DS., a na linii Pogorzałki-Knyszyn-Jasionówka pozycje zajmowała 8. DS⁸⁹⁴. Do miasteczka od północy zbliżył się niemiecki 476. pp, który wcześniej zajął Lipsk

⁸⁹¹ Szerzej o walkach w rejonie Augustowa: J. Nikołajuk, *162. Dywizja Piechoty w walkach o Augustów 22 czerwca 1941 roku*, „Technika Wojskowa. Historia” 2019, Numer Specjalny 4, s. 62-73.

⁸⁹² Na odcinku tym pozycje zajmowały oddziały sowieckiej 56. DS. oraz załogi nielicznych ukończonych schronów bojowych.

⁸⁹³ V. D. Heydorn V. D., *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balkon...*, s. 187. Łącznie na lotnisku w Bobrze Wielkiej 22. czerwca zostało zniszczonych 38 samolotów. Część z nich w pierwszych godzinach wojny zniszczyło niemieckie lotnictwo.

⁸⁹⁴ Боевой приказ № 03 Штаба 6 кавалерийского корпуса, Богуше, 25 6 1941 [В:] *Отцы и дети из 41-го. Страницы истории*, ред. И. Макеева, Гродно 2002, с. 199.

i zdobył znajdujący się w pobliżu most na Biebrzy. Po południu pułk przekazał swoje pozycje nad rzeką Kamienna 329. pp 162. DP i ruszył w kierunku Dąbrowy. Późnym popołudniem 476, pp zaatakował sowieckie pozycje z marszu. Spotkał się jednak z silnym oporem i nie zdołał zająć miasteczka. W tej sytuacji Niemcy okrążyli Dąbrowę, wystawili zabezpieczenie przed atakiem z kierunku Suchowoli i ponownie przystąpili do ataku. W ciężkich nocnych walkach zdobyli miasteczko. Rosjanie wycofali się w kierunku Sidry⁸⁹⁵.

Pułkownik Weber umocnił się w rejonie Nowego Dworu i oczekiwał nadejścia oddziału czołowego dywizji. Był to silny oddział, w skład którego weszły: 256. batalion rozpoznawczy, po dwie kompanie z 456., 476. i 481. pp, 256. batalion pionierów (bez 2. kompanii), 256. dywizjon przeciwpancerny (bez dwóch baterii), II dywizjon 39. part i 210. dywizjon dział szturmowych (bez 1. baterii). Oddziałem dowodził major Eberhard von Bornstedt. Otrzymał on zadanie marszu przez Kuźnicę i Indurę do miejscowości Łunna. Tam miał zdobyć most na Niemnie i uniemożliwić w ten sposób wycofanie się sowieckich wojsk znajdujących się na południe od Grodna. Oddział czołowy wyruszył o godz. 19:00, został jednak zatrzymany przez Rosjan w rejonie Folwarku Zajzdra⁸⁹⁶.

Major von Bornstedt obawiając się prowadzenia walk nocnych w lesie zatrzymał oddział i na zajętej pozycji przeczekał do rana 23 czerwca. Ponownie działania oddział rozpoczął o godz. 3:30. Znow spotkał się z oporem sowieckiej piechoty, którą na prawym skrzydle wspierały czołgi. Opór Rosjan był bardzo silny i po półtoragodzinnej walce Niemcy zostali zmuszeni do zatrzymania się. O godz. 9:00 zaatakowali ponownie i znow zostali powstrzymani. W tej sytuacji na pomoc majorowi von Bornstedtowi został wysłany z Nowego Dworu I batalion 481. pp. Nie czekając na posiłki oddział czołowy o godz. 14:00 znow zaatakował. Tym razem zdołał przesunąć się do przodu, jednak znow został zmuszony do zatrzymania się. Po południu Niemcy otrzymali wsparcie artylerii i 481. pp. Dzięki temu zaczęli przesuwać się powoli w kierunku Kuźnicy. Wkroczyli do niej o godz. 1:20 dnia 24 czerwca, zdobywając w nagłym ataku most na rzece Łosośna. W ciągu godziny Rosjanie, w tym głównie żołnierze 33. DPanc., zostali wyparci z miejscowości. Odchodząc podpalili znajdujące się w Kuźnicy magazyny. Nie kontrolowany ogień szybko przeniósł się na inne budynki. W efekcie większość miejscowości spłonęła⁸⁹⁷.

⁸⁹⁵ AAN, T314/650, numer klatki nieczytelny, Kriegstagebuch Nr 4, 256. Inf. Div.

⁸⁹⁶ Журнал боевых действий 20-го армейского корпуса вермахта, www.solonin.org/doc_prikazyi-20-go-armeyskogo, dostęp 11 II 2014.

⁸⁹⁷ B. Selz, *Das Grüne Regiment. Der Weg der 256. Infanterie-division aus der Sicht des Regiments 481*, Freiburg 1970, s. 59-60.

Niemcy nie zatrzymali się w Kuźnicy, tylko niezwłocznie ruszyli dalej i do rana 481. pp przygotował pozycje obronne wokół niej. I batalion na linii Mieleszkowce-Wojnowce z frontem na południe, III batalion na wzgórzach na południu, a II batalion na wzgórzach na północ i północny-wschód. Na południowy-wschód od Kuźnicy ruszył o godz. 7:00 oddział czołowy dywizji. Niemcy mieli zająć Podlipki i dalej uderzyć na Indurę. Po reorganizacji oddział składał się z 256. batalionu rozpoznawczego, 6 kompanii piechoty (po dwie z każdego pułku), sztabu i 2. kompanii 256. dywizjonu przeciwpancernego, II dywizjonu 39. part, 210. dywizjonu dział szturmowych (bez 1. baterii) i 256. batalionu pionierów (bez 2. kompanii). Dodatkowo oddział został wzmocniony 8. i 9. baterią 4. paplot. Ich działa miały służyć do zwalczania sowieckich czołgów, które rozpoznano na południu. Podlipki Niemcy zajęli przed południem i ruszyli dalej w kierunku Indury. Na wschód od wsi zostali jednak zatrzymani przez Rosjan. Na zajętych pozycjach przygotowali się do obrony, gdyż rozpoznanie lotnicze wykryło duże zgrupowanie sowieckich czołgów w rejonie Indura-Odelsk oraz w rejonie na południe od Nowodzieli. Były to czołgi „Grupy Bołdina”, które wychodziły na pozycje wyjściowe do ataku⁸⁹⁸.

23 czerwca 476. pp przekazał rejon Dąbrowy 329. pp. Pułk ten otrzymał zadanie osłony wojsk niemieckich przed atakiem z zachodu i południowego-zachodu. Z Dąbrowy 476. pp przeszedł w rejon: Siderka, Bierniki, Nowy Dwór, Bieniowce. Na lewym skrzydle dywizji działania prowadził 456. pp, który przeszedł do Bielany położonych na wschód od Nowego Dworu. Pułk otrzymał zadanie osłony lewego skrzydła dywizji przed atakiem sowieckich wojsk znajdujących się na południe od Grodna. W tym celu miał zająć pozycje na linii Bielany, Kulowce, Bakuny.

Po południu 22 czerwca w Moskwie dowództwo Armii Czerwonej posiadało już pewien obraz sytuacji na froncie. Na podstawie posiadanych informacji Timoszenko z Żukowem uznali, że główne niemieckie uderzenia zostały wyprowadzone na północy z terenu Suwalszczyzny (3. GPanc. generała Hotha) w kierunku Olity oraz na południu z rejonu Zamościa w kierunku Włodzimierza Wołyńskiego i Radziechowa. Uderzenie z rejonu Siedlec w kierunku na Wołkowysk (2. GPanc. generała Guderiana) uznali za wspomagające. Wojska frontów o godz. 19:15 otrzymały rozkaz przeprowadzenia „potężnych kontrataków” i zniszczenia wojsk przeciwnika. Przy ich realizacji otrzymały zgodę na przekroczenie granicy i kontynuowanie działań na terytorium wroga. Dowódcom frontów: północno-zachodniego i zachodniego polecono przeprowadzić koncentryczne ataki w celu zniszczenia

⁸⁹⁸ Журнал боевых действий 20-го армейского корпуса вермахта, www.solonin.org/doc_prikazyi-20-go-armeyskogo, dostęp 11 II 2014.

suwalskiego zgrupowania wojsk nieprzyjaciela. Rejon Suwałk miał być opanowany do końca dnia 24 czerwca. Zgodnie z tym rozkazem wojska Frontu Zachodniego miały przejść na lewym skrzydle do obrony, a na prawym przeprowadzić kontruderzenie siłami nie mniej niż dwóch korpusów zmechanizowanych i lotnictwa frontu na skrzydło i tyły wojsk niemieckich⁸⁹⁹.

Opisane zadania zostały zawarte w rozkazie znanym jako „Dyrektywa nr 3”, skierowanym do wszystkich frontów na zachodzie kraju. Żądała ona od wojsk przejścia do natarcia w celu zniszczenia zgrupowań uderzeniowych wroga oraz przeniesienia działań bojowych na jego terytorium. Jednak, już w chwili wydania, plan działań wskazany w dyrektywie był nierealny, ponieważ nie uwzględniał stanu i możliwości wojsk, które miały go wykonać. Prowadzące walki na froncie wojska nie mogły w tak krótkim czasie zgrupować się w odpowiednich rejonach i w sposób zorganizowany wykonać zmasowanego uderzenia na wroga. Zdezorganizowana praca dowództwa i zła praca oddziałów tyłowych stworzyły duże trudności w realizacji postawionych zadań. Na odcinku Frontu Zachodniego nie było możliwości do przeprowadzenia skutecznego kontrataku, co wyraźnie pokazały działania grupy konno-zmechanizowanej w rejonie Grodno-Sokółka.

Po otrzymaniu tego rozkazu, generał Pawłow skontaktował się telefonicznie o godz. 21:20 z przebywającym w sztabie 10. Armii generałem Bołdinem. W trakcie rozmowy polecił mu zorganizować grupę uderzeniową i objąć jej dowodzenie. W skład grupy miały wejść 6. i 11. KZmech. oraz 36. DK. Bołdin miał zorganizować sztab grupy z oficerów 6. KZmech. i 6. KK. Brak łączności spowodował, że praktycznie pod jego dowództwem znalazły się oddziały 6. KZmech., 6. KK i 33. DPanc. Pozostałe jednostki 11. KZmech. (29. DPanc. i 204. Zmot.DS) działania prowadziły niezależnie, pozostając nadal pod bezpośrednimi rozkazami dowódcy 3. Armii generała lejtnanta Wasilija Iwanowicza Kuźniecowa. Ponadto działania grupy, zgodnie z rozkazem generała Pawłowa miało wesprzeć 80 bombowców 13. DLB oraz artyleria 124. pah (48 haubic). W swoich wspomnieniach dowódca dywizji generał major Fiedor Pietrowicz Połynin napisał, że 25 czerwca jego samoloty wzięły udział w kontruderzeniu pod Grodnem, jednak w meldunkach niemieckich pojawienie się sowieckich samolotów bombowych nie zostało odnotowane⁹⁰⁰.

⁸⁹⁹ Директива народного комиссара обороны СССР военным советам Северо-Западного, Западного, Юго-Западного и южного фронтов, Минск, 22 VI 1941, *На земле Беларуси...*, s. 405-406; W. Suworow, *Cofam...*, s. 260-262.

⁹⁰⁰ Е. Дриг, *Механизированные корпуса...*, s. 229; Ф. П. Полыннин, *Боевые маршруты*, Москва 1972, s. 94; Боевое распоряжение командующего войсками Западного фронта от 24 июня 1941 г. командующему военно-воздушными силами фронта в оказании содействия авиацией войскам группы генерала Болдина при освобождении Гродно, *Сборник боевых документов...*, s. 37; Оперативная сводка штаба Западного

Zgrupowanie, które od nazwiska dowódcy nazwano „Grupą Bołdina”, otrzymało zadanie przeprowadzenia kontruderzenia na południe od Grodna w kierunku na Lipsk i zniszczenia sił przeciwnika znajdujących się na lewym brzegu Niemna. Jednocześnie miało uniemożliwić Niemcom dotarcie do Wołkowyska. Po wykonaniu tego zadania Bołdin miał przekazać wojska grupy pod rozkazy dowódcy 3. Armii⁹⁰¹.

Wkrótce z Mińska nadszedł szyfrogram w sprawie utworzenia grupy konno-zmechanizowanej. W jego treści generał Pawłow sprecyzował zadania grupy w pierwszym okresie działań. We współdziałaniu z 3. Armią „Grupa Bołdina” miała zająć Grodno i kontynuować uderzenie po obu stronach Niemna w kierunku na Druskienniki i Merecz. Głównym zadaniem było zajęcie miasteczka Merecz. Działania grupy należało zabezpieczyć z zachodu, w ten sposób by osłonić lewe skrzydło przed niemieckim atakiem z terenu Puszczy Augustowskiej i z kierunku Suwałk⁹⁰².

Uderzenie na kierunku grodzieńskim przygotowywane było w dużym pośpiechu, dlatego nie zostało dobrze przemyślane i zabezpieczone. Problemy z transportem i całkowite panowanie niemieckiego lotnictwa w powietrzu spowodowały, że wyznaczone do przeprowadzenia kontruderzenia oddziały nie były w stanie w terminie dotrzeć na pozycje wyjściowe. Wyznaczone do zadania jednostki znajdowały się w różnych rejonach, w wielu przypadkach znacznie oddalonych od wskazanego miejsca koncentracji.

Po otrzymaniu rozkazu generał Gołubiew wieczorem 22 czerwca polecił oddziałom 6. KZmech. pozostawienie zajmowanych pozycji nad Narwią i przeprowadzenie przemarszu do Puszczy Knyszyńskiej. Aby znaleźć się w nowym rejonie, korpus musiał wykonać marsz o długości 45 km. Tak więc Rosjanie potrzebowali dużo czasu by dotrzeć do nowego miejsca koncentracji. Oddziały korpusu miały ześrodkować się w lesie na północ od Walił, przegrupować się i wyruszyć na północ z zadaniem zaatakowania wojsk niemieckich w rejonie Sokółki i Kuźnicy. Nie wszystkie oddziały korpusu zrealizowały jednak ten rozkaz. Na południowym brzegu rzeki Narew pozostał 7. zmot.ps 7. DPanc. Znajdująca się w Puszczy Knyszyńskiej w rejonie Supraśla 29. Zmot.DS została skierowana w rejon Sokółki z zadaniem zabezpieczenia z północy miejsca koncentracji dywizji pancernych. Z marszu na zachód zawrócona została ponadto 36. DK, która w chwili otrzymania rozkazu znajdowała się

фронта нр 5 к 22 часам 24 июня 1941 г. о боевых действиях войск фронта, Боровая, 24 VI 1941, *Ibidem*, с. 40-42.

⁹⁰¹ Переговоры командующего войсками Западного фронта генерала армии Павлова с заместителем командующего войсками фронта генерал-лейтенантом Болдиным о создании ударной группы, Минск, 22 6 1941, *На земле Беларуси...*, с. 402; И. Болдин, *Страницы...*, с. 94-95.

⁹⁰² ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2511, д. 206, с. 28-29, Журнал боевых действий Западного фронта. Июнь 1941 г.

w rejonie Michałowa i Juskowego Grodu. Dywizja została skierowana w rejon Krynek. Do grupy została włączona również 6. DK, która w tym czasie znajdowała się jeszcze na trasie odwrotu z Łomży. Opuszczanych przez dywizje pancerne pozycji nikt nie przejął. W dalszej kolejności miały na nie dotrzeć dywizje strzeleckie 5. KS, które tej samej nocy otrzymały rozkaz odwrotu na linię rzeki Narew.

W rejon koncentracji oddziały pancerne korpusu wyruszyły nad ranem 23 czerwca. Poruszały się przez Białystok i dalej na wschód szosą Białystok-Baranowicze oraz znajdującym się na północ od niej tzw. „Traktem napoleońskim”. Po drodze maszerujące oddziały napotkały szereg przeszkód, które uniemożliwiły im ześrodkowanie się w wyznaczonym terminie. Jedną z głównych przeszkód stanowił duży ruch na szosie spowodowany chaotyczną ewakuacją z Białegostoku różnego rodzaju sowieckich urzędów i instytucji. Brak koordynacji ruchu spowodował powstawanie zatorów na trasie. Dodatkowo, na wielu bocznych drogach mieszały się oddziały z różnych jednostek. Przykładowo w rejonie Królowego Mostu powstał zator, gdy oddział kawalerii z 36. DK przeciął trasę marszu 7. DPanc. Pozbawione artylerii przeciwlotniczej i osłony z powietrza, stłoczone na szosie kolumny sowieckie stanowiły idealny cel dla niemieckiego lotnictwa. Samoloty Luftwaffe systematycznie atakowały podążających na wschód Rosjan. Niemcy po rozpoznaniu zgrupowania sowieckich czołgów zintensyfikowali loty rozpoznawcze nad Puszcą Knyszyńską. Rozpoznane oddziały w krótkim czasie były atakowane przez lotnictwo bombowe i myśliwskie. Samoloty zaatakowały między innymi kolumny 36. DK w rejonie Królowego Mostu i Załuk oraz 7. pah. Generał Borziłow w meldunku sporządzonym po wyjściu z okrążenia napisał, że w wyniku działania niemieckiego lotnictwa jego dywizja do godz. 13:00 23 czerwca straciła 63 czołgi i jednostki tylowe. Podobne straty poniosła też 4. DPanc.⁹⁰³ 47. pcz 29. Zmot.DS w trakcie marszu w wyniku działalności niemieckiego lotnictwa stracił 2 zabitych i 2 rannych. Po drodze pułk utracił również, głównie z przyczyn technicznych, 5 czołgów, 3 samochody pancerne i 6 ciężarówek⁹⁰⁴.

Efekty działań niemieckiego lotnictwa widać we relacjach żołnierzy. Letnant Borodin z 13. pcz wspominał: *Wrogie samoloty dosłownie wisiąły nad naszymi wojskami. Po bombardowaniu jednej grupy, na zmianę przylatywała następna. I tak od rana do*

⁹⁰³ Доклад командира 7-й танковой дивизии 6-го механизированного корпуса генерал-майора танковых войск Борзилова С. В. о состоянии и действиях 7 тд, 4 VIII 1941, „Военно-Исторический Журнал” 1988, № 11, с. 33-35.

⁹⁰⁴ Доклад полковника Барышников А. В., командира 47 тп 29 МСД, 9 VIII 1941, <http://vif2ne.ru/nvk/forum/0/co/2372853.htm>, dostęp: 29.09.2012 r.

wieczora⁹⁰⁵. Z kolei szeregowy Afanasjew z 8 pcz atak niemieckiego lotnictwa opisał następująco: *Rankiem 23 czerwca ostrzelało nas niemieckie lotnictwo. Czołgi mieliśmy nowiutkie, wszystkie co do jednego, KW i T-34. Ukrywaliśmy się w lasach. W tym czasie naszym batalionem dowodził jeszcze kapitan Rossadniew, ale od południa 23 czerwca już go nie widziałem*⁹⁰⁶.

Dodatkowymi przeszkodami były pojazdy tarasujące drogi. Zniszczone i uszkodzone przez niemieckie lotnictwo samochody, czołgi i inne pojazdy uniemożliwiały płynny i sprawny ruch. Trzeba było je usuwać aby udroźnić trakty, a to zabierało cenny czas. Ostatecznie koncentrację wojska grupy zakończyły dopiero wieczorem 23 czerwca. Generał Bołdin po południu przyjechał do Krynek. Sprawne zakończenie koncentracji dodatkowo utrudniał fakt, że korpus i sztab generała Bołdina nie posiadały łączności z dowództwem armii i z sąsiednimi jednostkami. Utrzymywano ją głównie za pośrednictwem łączników, którzy poruszali się samochodami pancernymi. Przekazywane w ten sposób informacje wielokrotnie były już jednak nieaktualne. Łączność telefoniczna była ciągle przerywana, łączności radiowej często nie prowadzono w obawie przed niemieckim nasłuchem radiowym i możliwością namierzenia radiostacji.

Po dotarciu w wyznaczone rejony koncentracji oddziały spotkały się z kolejnym problemem, którym był brak zaopatrzenia, w tym głównie w żywność, paliwo i amunicję. O ile w pierwszym przypadku, Rosjanie rozwiązali problem rekwirując żywność wśród mieszkańców, to zaopatrzenie w pozostałe środki sprawiło więcej problemów. Ostatecznie paliwo zdołano uzupełnić w magazynie w Krynkach.

Brak powodzenia pod Brańskiem i narastające zagrożenie na południe od Bielska Podlaskiego prawdopodobnie spowodowały, że generał Bołdin na prośbę dowódcy 10. Armii skierował część 4. DPanc. do obrony linii Narwi. Przeprowadzone przed południem niemieckie rozpoznanie lotnicze stwierdziło, że szosą z Zabłudowa w kierunku Bielska porusza się kolumna 300 sowieckich czołgów. Jej czoło znajdowało się pod Rybołami. Czołgi te zostały zawrócone z drogi w rejon Walił i ponownie wyruszyły do obrony mostu na drodze z Białegostoku do Bielska Podlaskiego. Nie przekroczyły jednak rzeki i ześrodkowały się w lesie na północ od Ryboł. Nie przebywały tam jednak długo. W ciągu dnia znów nastąpiła zmiana rozkazów. Czołgi opuściły pozycje i ponownie wyruszyły w rejon Gródka., a na północnym brzegu Narwi w rejonie wsi Ryboły pozostał jedynie 4. zmot.ps i część

⁹⁰⁵ Воспоминания лейтенанта Бориса Афанасьевича Бородина, командира взвода 13 тп 7 ТД, <http://www.poisk.slonim.org/modules/sections/index.php?op=viewarticle&artid=51>, dostęp: 10.06.2013 r.

⁹⁰⁶ В. Шерстнев, *Трагедия сорок первого. Документы и размышления*, Смоленск 2005, с. 260.

artylerii, prawdopodobnie dywizjon 4. pah. Oddziały te zgodnie z otrzymanym rozkazem miały zabezpieczyć most drogowy pod Rybołam i most kolejowy w Strabli⁹⁰⁷.

W nocy na 23 czerwca w rejon Białegostoku zaczęły przybywać oddziały 6. DK. Wycofując się z rejonu Łomży dywizja poniosła duże straty w wyniku ataków niemieckiego lotnictwa. Nadal jednak stanowiła zwartą jednostkę, która przedstawiała dużą wartość bojową. W ciągu dnia dywizja ześrodkowała się w lasach w rejonie Porosły, Zawady, Jurowce. W tym czasie jedna z kompanii pancernych dywizyjnego 35. pcz przeprowadziła rozpoznanie w kierunku Sokółki. Po południu dywizja otrzymała rozkaz wyruszenia w kierunku miasteczka i ześrodkowania się w lesie położonym na zachód od niego. W wyznaczony rejon dywizja wyruszyła po godz. 18:00 maszerując w dwóch kolumnach. W tej sytuacji generał Bołdin przesunął 36. DK w rejon Odelska i Indury z zadaniem ochrony prawego skrzydła grupy. W ciągu dnia 29. Zmot.DS zajęła pozycje nad rzeką Łosośna na odcinku od Sokółki do Kuźnicy.

23 czerwca Bołdin wysłał do dowódcy okręgu i dowódcy 10. Armii depezę, w której poinformował, że 6. KZmech. posiada tylko $\frac{1}{4}$ paliwa i prosił o jego uzupełnienie. Adresaci depezy nie mogli mu pomóc. Większość armijnych magazynów paliw została już zniszczona przez niemieckie lotnictwo. Dopiero w dwóch kolejnych dniach z magazynów w Wołkowysku generał Gołubiew zdołał wysłać 55 samochodów z paliwem. Do korpusu dotarła jednak tylko połowa z nich. Pozostałe zostały zniszczone przez niemieckie samoloty⁹⁰⁸.

Gdy Pawłow dowiedział się, że Grupa Bołdina nie rozpoczęła ataku w wyznaczonym przez niego terminie, wysłał Gołubiewowi szyfrogram, w którym groził pociągnięciem go do odpowiedzialności w przypadku dalszej beczynności 6. KZmech. Działanie to nie wpłynęło jednak na tempo przygotowań do kontruderzenia. Dodatkowo w celu koordynacji działań Grupy Bołdina oraz 3. i 10. Armii po południu 23 czerwca z dowództwa frontu do Białegostoku przybył marszałek Grigorij Iwanowicz Kulik. W imieniu dowództwa frontu miał on koordynować działania „Grupy Bołdina” i wojsk 3. Armii⁹⁰⁹.

⁹⁰⁷ AAN, T314/R348/1042-1055, Vermehmag des Generalmajors Potaturcew. Div. Kdr. der 4. Panzer-Division, Bobruisk, 30 VIII 1941.

⁹⁰⁸ Протокол допроса арестованного НКВД Павлова Дмитрия Григорьевича от 7 июля 1941 г., *Уничтожить Россию...*, с. 457-481; Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пишу исключительно по памяти...*, с. 438-515. Jeszcze 22 czerwca z zasobów okręgu do 10. Armii zostało wysłanych kolejną 300 ton paliwa. Pociąg dojechał jednak tylko do Baranowicz i tam się zatrzymał, gdyż linia kolejowa do Białegostoku została uszkodzona na zachód od miasta. Zbombardowany został również dworzec kolejowy w Baranowiczach. Z tego powodu wojska 10. Armii nie mogły skorzystać z dostarczonego wówczas paliwa.

⁹⁰⁹ ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2511, д. 206, с. 31, Журнал боевых действий Западного фронта, Июнь 1941 г.; Протокол допроса арестованного НКВД Павлова Дмитрия Григорьевича от 7 июля 1941 г., *Уничтожить*

W kolejnym rozkazie dowódca Frontu Zachodniego polecił Bołdinowi rozpoczęcie ataku 24 czerwca o godz. 9:00. Jego grupa miała przeprowadzić uderzenie w kierunku na Grodno, Druskienniki i Mierkinie. Te ostatnie należało zająć do końca dnia. W związku z powyższym pierwotne rozkazy zostały częściowo zmienione. Wynikało z nich, że 4. DPanc. miała poruszać się wzdłuż linii Indura, Grodno, a 7. DPanc. wzdłuż linii Sokółka, Kuźnica, Grodno. 29. Zmot.DS miała osłaniać dywizje pancerne na lewym skrzydle między Sokółką i Kuźnicą, zajmując pozycje wzdłuż rzeki Łosośna. Lewe skrzydło korpusu miała osłaniać 6. DK, a prawe 36. DK, która atakując z pozycji wyjściowych położonych na linii: Szudziałowo, Wierzchlesie, Nowe Trzciano miały kontynuować działania wzdłuż zachodniego, a następnie wzdłuż wschodniego brzegu Niemna. Jednocześnie 3. batalion kapitana Bieszczerowa (20 czołgów) został wyłączony ze składu 47. pcz i przesunięty do rezerwy korpusu⁹¹⁰.

Panujący chaos i częste problemy z łącznością spowodowały, że do działań bojowych w ramach „Grupy Bołdina” nie przystąpiły wszystkie oddziały dywizji pancernych. Niektóre z nich kontynuowały marsz na wschód. W ten sposób do Wołkowyska dotarli między innymi 4. i 7. pah. Brak źródeł uniemożliwia stwierdzenie czy były to całe oddziały, czy tylko pewne ich elementy. Analiza dokumentów wskazuje, że na wschód wycofał się też jeden z pułków czołgów 7. DPanc. Czołgi tego pułku w rejonie Wołożyna osobiście widzieli łącznicy wysłani przez Pawłowa z rozkazami⁹¹¹. Niejasna jest również przynależność grupy 80 czołgów, które 25 czerwca przed południem przybyły z Białegostoku w rejon Wojszek.

Do rana 24 czerwca 36. DK zajęła pozycje w rejonie Odelska. Dowódca dywizji rozmieścił 24. pk na prawym skrzydle, 102. w centrum, a 144. pk na lewym skrzydle. W odwodzie pozostał 42. pk i 8. pcz. Przed kawalerią pozycje zajęła 29. Zmot.DS. Na lewym skrzydle pozycje zajął 106. zmot.ps pułkownika A. Moskalenko, a na prawym 128. zmot.ps pułkownika W. Karuny. Jej 47. pcz znajdował się na południe od Kuźnicy. Punkt dowodzenia dywizji zorganizowano w rejonie Kamionki Starej. Pod ich osłoną w rejon uderzenia wyruszyły oddziały 6. KZmech. Po opuszczeniu Puszczy Knyszyńskiej kolumny czołgów

Россию..., s. 457-481. W tym czasie marszałek Kulik był zastępcą ludowego komisarza obrony i jednocześnie dowodził Głównym Zarządem Artylerii Armii Czerwonej. Pierwszego dnia wojny, jako przedstawiciel naczelnego dowództwa, został skierowany do Mińska w celu udzielenia pomocy dowództwu frontu. Z Mińska wyjechał do Białegostoku.

⁹¹⁰ Оперативная сводка штаба Западного фронта о ходе боевых действий в полосе фронта, нр 5, Минск, 24 VI 1941, *На земле Беларуси...*, s. 426-427; Доклад полковника Барышнікова А. В., командира 47 тп 29 МСД, 9 VIII 1941, <http://vif2ne.ru/nvk/forum/0/co/2372853.htm>, dostęp: 29.09.2012 r.

⁹¹¹ Боевое распоряжение командующего войсками Западного фронта от 29 июня 1941 г. командиру 21-го стрелкового корпуса на организацию боевых действий с целью ликвидации противника, вышедшего к Минскому укрепленному району, 29 VI 1941, *Сборник боевых документов...*, с. 60.

zostały rozpoznane przez lotnictwo niemieckie. Problemy z koncentracją i przemarszem spowodowały, że nie wszystkie oddziały zdążyły zebrać się w przewidzianych dla nich rejonach. W efekcie wchodziły do działań bojowych w różnym czasie, niezależnie od siebie. Gdy wojska maszerowały w rejon pozycji wyjściowych, do sztabu generała Bołdina przyjechał marszałek Kulik. Miał on koordynować działania grupy konno-zmechanizowanej z działaniami 3. i 10. Armii. Po zapoznaniu się z sytuacją, marszałek Kulik nie wydał żadnych rozkazów i opuścił sztab. Jego wizytę w swoich wspomnieniach Bołdin opisał następująco: *Niespodziewanie na nasz punkt dowodzenia przybywa Marszałek Związku Sowieckiego G.N. Kulik. Ma na sobie zakurzony kombinezon i furazerkę. Wygląda na zmęczonego. Melduję o pozycji wojsk i środkach podjętych w celu odparcia ataków wroga. Kulik słucha, po czym rozkłada ręce i mówi niewyraźnie: „Tak”. Najwyraźniej wylatując z Moskwy, nie spodziewał się, że spotka się tutaj tak poważną sytuacją.*

W południe marszałek opuścił nasze stanowisko dowodzenia. Żegnając się, powiedział mi, żebym spróbował coś zrobić. Patrzyłem na odjeżdżający samochód Kulika, wciąż nie rozumiejąc, po co przyjechał⁹¹².

Po opuszczeniu sztabu Bołdina, Kulik udał się prawdopodobnie do dowództwa 29. Zmot.DS. Jego przybycie w rejon Sokółki wprowadziło dodatkowe zamieszanie w dowodzeniu wojskami, gdyż powstały wówczas dwa ośrodki decyzyjne. W wielu przypadkach Bołdin i Kulik wydawali bez porozumienia i niezależnie od siebie sprzeczne rozkazy. Doprowadziło to do dodatkowego zamieszania w rejonie działania grupy i pozbawiło walczące wojska koordynacji ich poczynań. Dywizje pancerne korpusu zgodnie z planem poruszały się po wyznaczonych trasach: 4. DPanc. w kierunku Indury, 7. DPanc. dwiema kolumnami w kierunku Kuźnicy (13. pcz maszerował na Kuźnicę, a 14. pcz na Dubową Starą). Na północ od Indury pozycje zajmowały oddziały 11. KZmech. Pozycje wyjściowe sowieckich oddziałów znajdowały się w odległości 20-30 km od pozycji niemieckich. Czas, który czołgi potrzebowały na przebycie tej odległości pozwolił Niemcom na przygotowanie na linii Kuźnica, Podlipki punktów obrony i podciągnięcie artylerii przeciwpancernej. W tym też czasie niemieckie lotnictwo wielokrotnie bombardowało nacierające jednostki. Szczególnie cenne informacje przekazało rozpoznanie lotnicze, które około południa poinformowało o silnym, liczącym około 200 czołgów zgrupowaniu pancernym w rejonie

⁹¹² И. В. Болдин, *Страницы...*, с. 99.

Odelsk – Indura – Nowodziel oraz o kolumnach pancernych i zmotoryzowanych poruszających się drogami Białystok – Sokółka w kierunku północnym⁹¹³.

Jako pierwsza w godzinach porannych 24 czerwca z rejonu Sokółki zaatakowała w kierunku Sidry 29. Zmot.DS. 47. pcz pułkownika Barysznikowa z rejonu wsi Wołkusz ruszył w kierunku Kuźnicy. Został jednak odparty przez piechotę 481. pp. W tym czasie z rejonu na zachód od Odelska ruszyły czołgi 7. DPanc. Na lewym skrzydle 13. pcz kierował się na Nowodziel, na prawo od niego w kierunku na Dubową Starą ruszył 14. pcz. W rejonie Indury na pozycje wychodziły czołgi 4. DPanc. Sowieckie oddziały zostały rozpoznane przez niemieckie lotnictwo i wkrótce zaatakowane przez bombowce nurkujące Junkers Ju 87. Nie przeszkodziło to jednak Rosjanom w przeprowadzeniu uderzenia na oddział przedni 256. DP. Sowieckie czołgi uderzyły od czoła i na prawe skrzydło rozciągniętej wzdłuż drogi kolumny. Szczególnie silny atak przeprowadzili na wzgórze 236. Niemcy po otrzymaniu informacji z rozpoznania lotniczego byli przygotowani na atak. Oprócz piechoty pozycje obronne zajęły: 2. bateria dział szturmowych porucznika Schlesinga (4 StuG III), 3. bateria porucznika Paula Pelikana (5 StuG III), 2. kompania 256. dywizjonu przeciwpancernego (12 armat kal. 37 mm) oraz II dywizjon 38. part (12 haubic kal. 150 mm). Artyleria przeciwlotnicza zajęła pozycje na wzgórzu 236. Była to 8. bateria porucznika Turma (4 armaty kal. 88 mm) i 9. bateria porucznika Dikkela (12 armat kal 20 mm na podwoziu gąsienicowym). W rejonie ich pozycji znajdowała się bateria dział szturmowych porucznika Pelikana.

Uderzenie sowieckich czołgów było silne, jednak nie na tyle mocne by przełamać niemieckie pozycje. Do akcji wchodziły niewielkie grupy czołgów, gdyż w wyniku nalotów lotnictwa oddziały zostały częściowo rozproszone. Do ataku czołgi przystąpiły bez piechoty, posiadając wsparcie jedynie artylerii ze 124. pah OND majora Diwizienko⁹¹⁴. Czołgi atakowały falami. Gdy jeden oddział został odparty, atakował drugi. W efekcie na polu bitwy po stronie sowieckiej zapanował chaos, dodatkowo spotęgowany ograniczeniem widoczności. Poruszające się z dużą prędkością czołgi wzniewały ogromne tumany kurzu powodujące, że atakujące w kolejnych falach załogi czołgów miały ograniczony wgląd na sytuację na polu walki. Prawdopodobnie skutkowało to niszczeniem własnych czołgów. Odchodzące po nieudanym ataku czołgi przedniej fali, były brane omyłkowo przez załogi kolejnej fali za

⁹¹³ V. D. Heydorn, *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balkon...*, s. 238; А. Исаев, *Неизвестный 1941...*, с. 140.

⁹¹⁴ Е. Дриг, *Механизированные корпуса...*, с. 229; Ф. П. Польшин, *Боевые маршруты...*, с. 94. 124. pah OND opuścił pozycje w rejonie Zambrowa w związku z podporządkowaniem go generałowi Bołdinowi. Przed rozpoczęciem wojny pułk posiadał 38 haubic, brak jest jednak danych, ile z nich wzięło udział w walkach 24 czerwca.

atakujące niemieckie czołgi. Taką wersję zdarzeń potwierdzają wspomnienia lejtnanta Borodina, który w czołgu T-34 prowadził rozpoznanie w rejonie przejazdu kolejowego położonego około 1,5 km na południe od Kuźnicy. W swoich wspomnieniach Borodin napisał: (...) *my w naszej „trzydziestceczwórce” weszliśmy do walki, gdy bitwa pancerna już trwała. (...) Nagle jeden za drugim otrzymujemy w bok dwa trafienia pocisków. Szybko obracając wieżę w prawo, wśród małych drzew zobaczyłem dwa faszystowskie czołgi, z których jeden wychodził na pozycję. Złapałem go w celownik, wystrzeliłem, potem drugi raz – czołg zapalił się. Naprowadzam celownik na drugi i trzecim pociskiem zapalam go. To wszystko wydarzyło się w ciągu minuty. Ruszyliśmy z miejsca obok płonącej budki w stronę odległego lasu. Tam od naszych tyłowych oddziałów dowiedzieliśmy się, że za lasem toczy się bitwa pancerna. Udaliśmy się tam. Wychodząc z lasu, patrzę i nie mogę zrozumieć, co się tutaj dzieje. Cały teren, jak okiem sięgnąć, był w smugach kłębiącego się pyłu, który ciągnął się w ślad za poruszającymi się czołgami. Przez szare tumany kurzu do góry wzbijały się pióropusze czarnego dymu. (...) Wtedy mechanik-kierowca krzyczy: „Na lewo od drzewa, na wprost czołg, 500!”. A on jest już dobrze widoczny w celowniku, w szczelinie pyłowej zasłony. Posyłam w niego jeden, potem drugi pocisk i nad czołgiem podnosi się dym i płomienie. (...) Przez lukę w tumanach pyłu prowadzę ogień, pełźnie niemiecki czołg. Jak tylko uchwyciłem go w celowniku, zasłoniło go 6 idących jeden za drugim naszych czołgów. Chciałem do nich dołączyć, ale zostaliśmy ostrzelani przez 4 niemieckie czołgi, które wyskoczyły z pyłu. Szybko chowam się za nasz rozbity czołg, łapię w celownik czołowy czołg nieprzyjaciela, posyłając kilka pocisków, a on zamiera. Pozostałe trzy czołgi gwałtownie rozwijają się w prawo i stamtąd prowadzą ogień. Jeden z nich zapalił się, a dwa pozostałe obracają się w lewo, śpiesznie strzelając. Na nich, nieustannie strzelając, rzuciło się pięć naszych „trzydziestekczwórek”. (...) znowu uderzenie pocisku w wieżę. Dzwonienie w uszach, celownik zamglony. Co jest? Odrywam się od niego i czuję jak z czoła kapie pot. W czołgu piekarnik, gazy prochowe. Gimnastiorka zdjęta, kombinezon opuszczony z ramion do pasa, podkoszulek już nierozpoznawalnego koloru mokry, można wyżymać (...) w czołg uderzyły trzy pociski. Widzę prosto na nas naprowadzone działo niemieckiego czołgu, łapię w celownik podstawę wieży i w tym momencie działo przeciwnika błysnęło ogniem. Znowu dzwoni w uszach od rykoszetującego od wieży pocisku. Naciskam na spust i ja. Wystrzał! W miejscu wieży nieprzyjacielskiego czołgu kłęb ognia i dymu. Szukam nowego celu, ale wtedy dostajemy w przód dwa trafienia. Prosto na nas, prowadząc ogień jadą dwa niemieckie czołgi. Z zapartym tchem naprowadzam celownik i kilkoma pociskami rozbijam jeden z nich. Drugi zawraca, odjeżdża do tyłu i znika. (...) Ukryty za rozbitymi czołgami szukam celu.*

I tu, zza krzaków wypelza ciężki niemiecki czołg T-IV. Sprawa była poważna, on miał armatę 75 mm. Ponownie z zapartym tchem naprowadzam celownik. Faszysta nas nie zauważył. Naciskam spust. Wystrzał. Gąsienica rozciąga się na ziemi, a czołg obraca się i zatrzymuje. Posyłam w niego kilka pocisków. Strzelec-radiotelegrafista ogniem z karabinu maszynowego kładzie na ziemi wyskakujących czołgistów. (...) Tu znowu otrzymujemy trafienie pociskiem. Szukam przeciwnika i widzę jak obróciwszy na nas wieżę, prowadzi ogień wycofujący się niemiecki czołg. Posyłam za nim kilka pocisków i widzę jak prosto na nas sunie T-34. Kierowca-mechanik ledwo uniknął kolizji. Z wjazdu na wieży wypadł czołgista⁹¹⁵.

Nieskoordynowane uderzenia doprowadziły do dużych strat po stronie sowieckiej. Wszystkie ataki zostały przez Niemców odparte. Jednak jeden z atakujących czołgów T-34 zdołał wdrzeć się na niemieckie pozycje na wzgórzu 236. Został tam ostatecznie zniszczony. Zanim to jednak nastąpiło staranował armatę przeciwpancerną i ciągnik Sd. Kfz. 10. W sumie Rosjanie przeprowadzili na pozycje oddziału czołowego dziewięć ataków z trzech kierunków. Niemcy nie ponieśli dużych strat. Lekko zostało uszkodzonych kilka dział szturmowych oraz podwozie gąsienicowe jednego z dział przeciwlotniczych kal. 20 mm. Dotkliwie straty ponieśli Rosjanie. Zginął dowodzący 14. pcz pułkownik Aleksandrow, a ciężko ranny został dowódca 13. pcz kapitan Swiderski oraz major Łaputin – dowódca 1. batalionu, który objął po nim dowodzenie. Po zakończeniu walk dowodzenie pułkiem objął kapitan Stadniuk, dowódca 2. batalionu czołgów. W ciągu dnia 13. pcz stracił wiele czołgów BT, głównie z powodu awarii oraz 20 T-34⁹¹⁶. Podobną ilość T-34 stracił też 14. pcz. W wyniku nalotów oddziały tyłowe korpusu zostały całkowicie zniszczone. 4. pmtoc. w ciągu dnia poniósł tak duże straty, że został wycofany z frontu.

Około godz. 14:00 czołgi 47. pcz zaatakowały ponownie na północ od Nowodzieli. Zostały jednak przez Niemców odparte. Po wycofaniu się na pozycje wyjściowe przegrupowały się i wspólnie z czołgami T-34 z 13. pcz znów zaatakowały pozycje III batalionu 481. pp. Niemiecka piechota posiadała wówczas wsparcie w postaci 6. baterii 4. paplot wyposażonej w 4 armaty przeciwlotnicze kal. 88 mm. Około godz. 17:00 bateria zniszczyła 5 z atakujących jej pozycje 15 czołgów. Niemcy atak odparli. Rosjanie ponieśli kolejne straty. Pułkownik Barysznikow działania pułku podsumował następująco: *W tym boju w ciągu dnia straciliśmy 25 czołgów, większość z nich pozostała, płonąc na polu walki. Z boju nie powrócił szef sztabu pułku, major Zotkin, batalionowy komisarz Kapszuk, dwóch*

⁹¹⁵ Воспоминания лейтенанта Бориса Афансьевича Бородина, командира взвода 13 тп 7 ТД, <http://www.poisk.slonim.org/modules/sections/index.php?op=viewarticle&artid=51>, dostęp: 10.06.2013 r.

⁹¹⁶ *Ibidem*.

*dowódców batalionów, którzy przedzierając się na tyłach wroga powrócili po 2-5 dniach*⁹¹⁷. Powyższa relacja tylko w części odpowiada prawdzie. Z niemieckiego meldunku wynika, że major Zotkin nie zginął, tylko dostał się do niemieckiej niewoli.

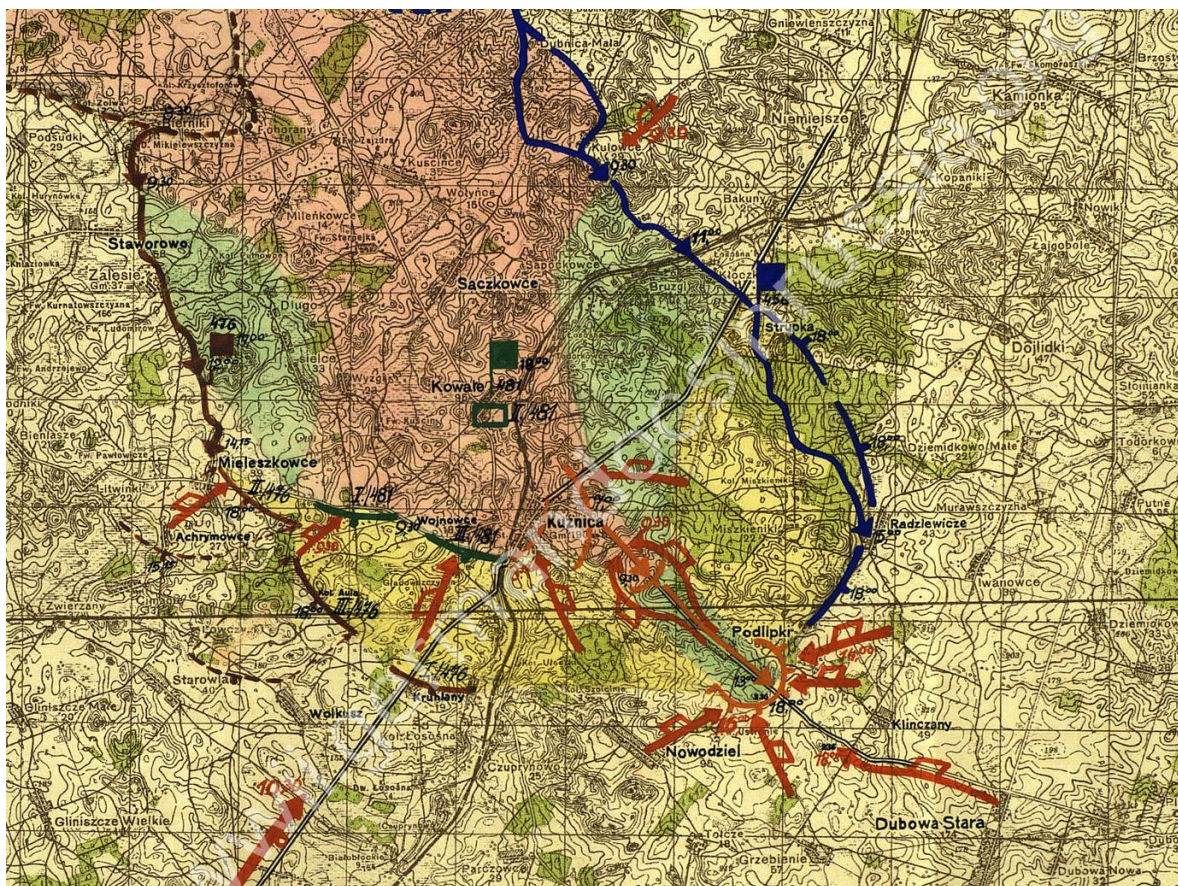
W ciągu dnia obie strony wzmacniały swoje siły. Niemieckie rozpoznanie lotnicze po południu wykryło kolumnę zmotoryzowaną z czołgami i artylerią, która poruszała się drogą z Białegostoku do Sokółki. Około godz. 18:00 w rejonie na południowy-wschód od Odelska wykryło kolejną kolumnę zmechanizowaną, składającą się z różnych rodzajów wojsk. Z meldunku lotników wynikało, że jej czoło osiągnęło już rejon wsi Ogrodniki. Niemcy w rejon walk skierowali 456. pp, który do południa dotarł do linii kolejowej Kuźnica-Grodno w rejonie wsi Bakuny. Pułk otrzymał zadanie zabezpieczenia od wschodu i północno-wschodu lewego skrzydła dywizji. Prawoskrzydłowy 476. pp w tym samym czasie dotarł do wsi Mieleszkowce. Do godz. 18:00 zajął pozycje na wzgórzach położonych na południowy-zachód od Kuźnicy i zluzował I batalion 481. pp. W ciągu dnia, w trakcie marszu 476. pp był kilkakrotnie atakowany przez niewielkie oddziały sowieckiej piechoty wspieranej przez nieliczne czołgi. Były to prawdopodobnie oddziały znajdującej się na zachód od Kuźnicy 33. DPanc. Po przekazaniu pozycji w rejonie wsi Wojnowce I batalion 481. pp przeszedł w kierunku wschodnim i zajął nowe stanowiska frontem na południe, na odcinku od linii kolejowej do pozycji oddziału czołowego dywizji.

24 czerwca przed południem działająca na prawym skrzydle niemieckiego XX KA 162. DP dotarła do Sidry. Dywizja została wzmocniona 6. baterią II. dywizjonu 4. paplot i 1. baterią 210. dywizjonu dział szturmowych. Miasteczko zajął po złamaniu krótkiego sowieckiego oporu, poruszający się na czele dywizji 303. pp podpułkownika Wutha. Sowiecką piechotę wspierała artyleria prowadząca ogień z rejonu Sokółki. Jej stanowiska zostały wkrótce zniszczone przez niemieckie bombowce nurkujące. Spokój nie trwał jednak długo. Rosjanie nie pogodzili się z utratą Sidry i wkrótce zaatakowali niemieckie pozycje. Atakowała piechota z 27. DS. wspierana przez 26 czołgów z 33. DPanc. Około godziny 11:00 atak został odparty. Rosjanie wycofali się na południowy-zachód, w rejon wsi Siekierki i Makowlany. Na pobojuwisku zostało 7 sowieckich czołgów. Niemcy natychmiast przystąpili do dalszych działań. Przekroczyli rzekę Siderka i utworzyli przyczółek na jej południowym brzegu⁹¹⁸.

⁹¹⁷ Доклад полковника Барышникова А. В. командира 47 тп 29 МСД 6 МК от 9.8.41, <http://vif2ne.ru/nvk/forum/0/co/2372853.htm>, dostęp: 29.09.2012 r.

⁹¹⁸ Журнал боевых действий 20-го армейского корпуса вермахта, www.solonin.org/doc_prikazyi-20-go-armeyskogo, dostęp 11 II 2014.

Mapa 5. Mapa niemieckiej 256. Dywizji Piechoty przedstawiająca kierunki sowieckich ataków pancernych w dniu 24 czerwca 1941 r. w rejonie Kuźnicy



Źródło: <https://wwii.germandocsinrussia.org/ru/nodes/6419-opis-12477-pehotnye-i-ohrannye-divizii-vermahta-1934-1945-gg?page=2>, dostęp 23.05.2023.

Wobec niepowodzenia przedpołudniowego ataku, do zniszczenia sił niemieckich w Sidrze została skierowana 6. DK. W tym czasie dywizja znajdowała się na lewym skrzydle „Grupy Bołdina”. Pozycje zajęła około 3 km na południe od Sokółki. Dowódcy dywizji generałowi Konstantinowowi zostały podporządkowane pozostałości 33. DPanc. 94. pk zajął pozycje wzdłuż linii kolejowej Sokółka – Białystok i prowadził rozpoznanie w kierunku na Bogusze. Około godz. 15:00 oddziały 6. DK ześrodkowały się i przez Żuki ruszyły w kierunku Sidry. Na czele poruszał się 94. pk podpułkownika Pietrosjanca z baterią artylerii z 15. dywizjonu artylerii konnej. W tym czasie do uderzenia przygotowywały się też oddziały 27. DS. Siły dywizji zostały podzielone na dwie grupy. Pierwsza, składająca się z piechoty wspieranej przez czołgi 33. DPanc., około godz. 19:00 uderzyła w kierunku na Sidrę, a druga składająca się z 2. batalionu 132. ps i 21. batalionu rozpoznawczego na Dąbrowę. Oba ataki zostały przez Niemców odparte. W czasie, gdy sowiecka piechota się wycofywała z rejonu

Sidry, w kierunku miasteczka uderzyli kawalerzyści z 94. pk. Poruszając się wzdłuż linii Bogusze – Żuki – Racewo dowodzony przez starszego lejtnanta F. Lipko 1. szwadron wzmocniony plutonem karabinów maszynowych, około godziny 20:00 nawiązał kontakt bojowy z piechotą niemieckiego 303. pp⁹¹⁹. Wkrótce do działań wszedł cały pułk i czołgi z dywizyjnego 35. pcz. Atakujących wsparła również artyleria i wycofujące się po poprzednim ataku czołgi dywizji pancernej. Jednak użycie czołgów utrudniał podmokły teren. Silne uderzenie zaskoczyło Niemców, którzy nie zdołali utrzymać pozycji na przyczółku. Rosjanie przy wsparciu artylerii zmusili przeciwnika do wycofania się na prawy brzeg rzeki. Dowódca niemieckiego 330. pp był pod wrażeniem sowieckiego ataku, obawiał się kolejnego i rozważał opuszczenia w nocy miasteczka. Jednak dowódca dywizji mu tego zabronił i przysłał posiłki w postaci 314. pp. Ostatecznie, około godz. 21:00 po prawie godzinnym boju oddziały niemieckie zdołały powstrzymać Rosjan na południowym skraju Sidry⁹²⁰. W tej sytuacji atakujący umocnili się na lewym brzegu Sidry. Ich straty wyniosły 7 czołgów. Po nieudanym ataku 6. DK wycofała się w rejon: Kolonia Stefanowo, Makowlany, Poganica, Racewo. Na prawym skrzydle pozycje zajął 3 pk podpułkownika W. Rudnickiego, w centrum 48. pk podpułkownika N. Aleksiejewa, a na lewym skrzydle 94. pk. W odwodzie pozostał 152. pk i nieliczne czołgi 33. DPanc. Na zajętych pozycjach oddziały miały odpocząć i rano następnego dnia przystąpić do kolejnego ataku w kierunku Sidry⁹²¹.

Około godz. 17:30 dowództwo niemieckiego XX KA otrzymało informacje o koncentracji w rejonie Indora – Sokółka dużej grupy radzieckich czołgów, które zajmowały pozycje wyjściowe do ataku. Wkrótce sowieckie czołgi przystąpiły do uderzenia. Do godziny 18:30 artylerzyści 8. i 9. baterii przyczynili się do odparcia 9 ataków pancernych, w trakcie których zniszczyli 20 czołgów⁹²².

W ciągu dnia Rosjanie przeprowadzili w sumie 12 ataków pancernych, w których uczestniczyło do 150 czołgów. Sowieckie czołgi atakowały głównie pozycje 256. DP. Wszystkie ataki zostały jednak przez Niemców odparte. Rosjanie nie zdołali zająć Kuźnicy, a ich straty wyniosły 104 czołgi. 80 z nich zostało zniszczonych przez 256., a pozostałe przez

⁹¹⁹ Воспоинания полковника Владимира Алексеевича Гречаниченко, командира 94-го кавалерийского полка [в:] *41-й не померкнет никогда...*, с. 50-55.

⁹²⁰ AAN, T314/652, numer klatki nieczytelny, Gen. Kdo. XX A.K. Abt.Ia, Datum: 24.6.1941 um: 22:05, 24 VI 1941; *Ibidem*, T314/652, numer klatki nieczytelny, Gen. Kdo. XX A.K. Abt.Ia, Datum: 25.6.1941 um: 00:55, 25 VI 1941;

⁹²¹ Воспоминания майора Владимира Алексеевича Гречаниченко, начальника штаба 94 кп 6 КД, <http://www.poisk.slونim.org/modules/sections/index.php?op=viewarticle&artid=66>, dostęp: 10.06.2013 r.; V. D. Heydorn, *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balkon...*, s. 232.

⁹²² Доклад о действиях 4-го зенитного полка 256-й пехотной дивизии в период с 22-27.6.41, http://www.solonin.org/doc_otchet-nemetskih-zenitchikov-o, dostęp: 6.09.2012 r.

162. DP⁹²³. Sowieckie czołgi nie osiągnęły sukcesu i wycofały się na pozycje wyjściowe. Nie przeszkodziło to jednak uczestnikom tych walk w wyolbrzymianiu strat zadanych przeciwnikowi i przypisywaniu sobie dużych zasług. Dowodzący 2. batalionem 13. pcz kapitan Stadniuk napisał: *Pułk otrzymał zadanie atakować przeciwnika w rejonie miasta Kuźnica i zniszczyć czołgi przeciwnika, które przerwały front. Do zadania dowódca pułku wyznaczył mój batalion, którym ja dowodziłem. To zadanie wypełniłem i zadałem przeciwnikowi straty. Zniszczyłem 6 czołgów, 4 działa przeciwpancerne, rozbiłem i zniszczyłem 5 samochodów z piechotą przeciwnika*⁹²⁴. Inny uczestnik tych walk, dowódca czołgu T-34 lejtnant Borodin wspominał: *Szczególnie pamiętnym dniem wojny był dla mnie dzień 24 czerwca 1941 roku. Tego dnia moja załoga rozbiła i spaliła 7 faszystowskich czołgów*⁹²⁵.

Silne sowieckie ataki na Kuźnicę i Sidrę spowodowały, że o godz. 21:45 dowódca XX KA generał Materna zaniechał planowanych na dzień następnny działań ofensywnych. W nocy na 25 czerwca wstrzymał atak w kierunku Łunny i polecił przejść podległym wojskom do obrony na całym froncie. Na odcinku korpusu noc minęła spokojnie. Zmęczone walkami oddziały obu stron odpoczywały. Korzystając z przerwy w walkach, Niemcy dokonali przegrupowania. Z rejonu Podlipek do odwodu w rejon wsi Wołyńce, Saczkowce, Sapoćkowce wycofali oddział czołowy majora von Bornstedta. W odwodzie, w rejonie wsi Kuścińce znajdowała się również 2. kompania 256. dywizjonu przeciwpancernego oraz 256. połowy batalion zapasowy. Na prawym skrzydle, na wzgórzach w rejonie wsi Wojnowce rozwinął się 476. pp oraz podporządkowane mu: 2. bateria 210. dywizjonu dział szturmowych, 1. kompania 256. batalionu pionierów, 3. kompania 256. dywizjonu przeciwpancernego. Na odcinku centralnym, na linii: tory kolejowe, wzgórze 236, Radziewicze, pozycje obronne zajął 481. pp. Pułk został wzmocniony 3. baterią 210. dywizjonu dział szturmowych, 256. dywizjonem przeciwpancernym (bez 2. i 3. kompanii), 2. kompanią 256. batalionu pionierów oraz II dywizjonem 4. paplot (bez 10. baterii). Na lewym skrzydle, na odcinku: Radziewicze, Bakuny, rzeka Łosośna do wsi Korobczyce, umocnił się 456. pp wsparty przez 256. batalion rozpoznawczy, 3. kompanię 256. dywizjonu

⁹²³ AAN, T314/652, numer klatki nieczytelny, Abendmeldung XX. AK vom 24.6.1941; B. Selz, *Das Grüne Regiment...*, s. 58-59.

⁹²⁴ *Репорт командира 2 батальона майора Стадниюка, Соликамск, 22 V 1945*, www.podvignaroda.ru/?n=80055568, dostęp: 12.05.2016.

⁹²⁵ *Воспоминания лейтенанта Бориса Афансьевича Бородин, командира взвода 13 тп 7 ТД*, <http://www.poisk.slonim.org/modules/sections/index.php?op=viewarticle&artid=51>, dostęp: 10.06.2013 r.

przeciwpancernego, 1. kompanię 632. batalionu pionierów i 10. baterię 4. paplot⁹²⁶. Wsparcie ogniowe zapewniało im osiem baterii artylerii. Przed głównymi liniami obrony Niemcy zamierzali zorganizować na linii: Starowlany, Dwór Łosośna, Nowodziel, Klinczany, Iwanowce, Dojlidki, Kopaniki, linia kolejowa do Grodna wysunięte stanowiska bojowe. W każdym z nich planowali umieścić kompanię piechoty wzmocniona artylerią przeciwpancerną. Nad ranem niemiecka piechota przystąpiła do zajmowania wysuniętych stanowisk. Na południe od Kuźnicy jeden z oddziałów niepostrzeżenie wyszedł na tyły 128. zmot.ps, czym wywołał panikę w sowieckich szeregach. Rosjanie porzucili swoje stanowiska i rzucili się do bezwładnego odwrotu. Zatrzymali się dopiero na linii wsi Nowiki-Zaśpicze. Wówczas Rosjanie przystąpili do działań. Sytuację na tym odcinku, w sposób bardzo ubarwiony, opisał dowódca 2. batalionu 13. pcz kapitan Stadniuk: *25 czerwca 1941 r. o godz. 5:00 rano generał Borziłow wyznaczył mi osobiście zadanie, by zniszczyć zrzucony desant w rejonie stacji Sokółka i umożliwić zatankowanie pojazdom benzyny i ropy. Otrzymałem dwa plutony piechoty. Zadanie wykonałem wzorowo, po wypełnieniu zadania swoim batalionem zaatakowałem zmotoryzowaną kolumnę przeciwnika i zadałem jej wysokie straty, niszcząc dwa działa przeciwpancerne. Ja osobiście moim czołgiem staranowałem samochód z Niemcami⁹²⁷.*

Grupy piechoty z pozostałych niemieckich pułków dotarły do wysuniętych pozycji 36. DK. Zaskoczeni Rosjanie po krótkich potyczkach wycofali się. Dążąc do utrzymania linii obrony, sowieccy kawalerzyści przeprowadzili uderzenie na prawym skrzydle niemieckich pozycji. O godz. 11:20 na odcinku 476. pp Rosjanie skierowali do ataku czołgi 7. DPanc. Ich atak został odparty. Czołgi wycofały się pozostawiając na poboju 7 maszyn.

Nad ranem 25 czerwca, o godz. 3:45 Rosjanie przeprowadzili w rejonie wzgórza 236 rozpoznanie trzema czołgami. Po zniszczeniu jednego z nich, wycofali się. W ciągu dnia kontynuowali jednak działania ofensywne. Przeprowadzili kilka ataków pancernych w rejonie wsi Podlipki i wzgórza 236. Około godz. 14:15 silne zgrupowanie liczące około 150-200 czołgów zaatakowało pozycje 456. pp na lewym skrzydle niemieckich pozycji. Uderzenie w kilku falach przeprowadziły prawdopodobnie czołgi 4. DPanc. Atak w rejonie wsi Strupka powstrzymał 256. batalion rozpoznawczy. W odparciu wszystkich ataków pancernych wzięły

⁹²⁶ NAMP, T315/1797/000101-000104, 256. Inf. Div. Abt. Ia, Divisionsbefehl Nr 3 für Verteidigung des Brückenkopfes bei Kuznica, 25 VI 1941.

⁹²⁷ *Рапорт командира 2 батальона майора Стадниока, Соликамск, 22 V 1945, www.podvignaroda.ru/?n=80055568, dostęp: 12.05.2016.*

udział bombowce nurkujące Junkers Ju 87⁹²⁸. W trakcie jednego z nalotów została całkowicie zniszczona kolumna sowieckich czołgów zajmująca pozycje wyjściowe do uderzenia w kierunku wzgórza 236. Samoloty zapobiegły również planowanemu atakowi 8. pcz 36. DK majora Jefimowa. Około godz. 16:00 dowódca pułku otrzymał zadanie przeprowadzenia natarcia wspólnie z 42. pk majora Johannesesa. Maszerujące na pozycje wyjściowe z rejonu na północ od Krynek czołgi BT zostały zaatakowane przez samoloty i rozproszone. W wyniku poniesionych strat, pułk zaniechał uderzenia i wycofał się na poprzednie pozycje.

W ciągu nocy na 25 czerwca 162. DP przeszła do obrony na linii: Dąbrowa, Łozowo, Szostaki, Sidra, Starowlany. Nad ranem pozycje I batalionu 329. pp w rejonie Dąbrowy zostały zaatakowane. Uderzenie z zachodu przeprowadził 2. batalion 132. ps kapitana Zilberbandta wspólnie z 21. batalionem rozpoznawczym kapitana Korotkija. Piechotę wspierały czołgi. Sowiecki atak został odparty przy pomocy 236. połowego batalionu zapasowego i lotnictwa. Załogi stacjonującej w rejonie Dąbrowy 5. eskadry bliskiego rozpoznania stwierdziły duże siły sowieckie na zachód i południe od Dąbrowy. W tej sytuacji dowódca korpusu utworzył z oddziałów 129. i 162. DP grupę bojową, która otrzymała zadanie obrony miasteczka. W skład grupy dowodzonej przez pułkownika Otto von Kalma weszły: I batalion i kompania rowerowa 329. pp, bateria ze 129. dywizjonu przeciwpancernego, II batalion 427. pp, 1. kompania 129. batalionu pionierów, 151. dywizjon artylerii ciężkiej i II dywizjon 62. part. W odwodzie w rejonie Dąbrowy pozostała też 1. bateria 210. dywizjonu dział szturmowych i 236. połowy batalion zapasowy.

O godz. 5:00 Rosjanie wznowili działania w rejonie Sidry. Pozycje 303. pp w rejonie Sidra-Bieniasze zaatakowały oddziały 6. DK i 33. DPanc. Sowieckie czołgi usiłowały utworzyć sobie drogę na Sidrę. Natarcie wspierała artyleria, a na prawym skrzydle atak osłaniała kawaleria. Rosjanie przeprowadzili silne uderzenie na odcinku Sokolany – Sidra, jednak napotkali na zdecydowany opór nieprzyjaciela. Atakujący uzyskali jednak niewielki sukces i osiągnęli włamanie w kierunku wsi Zalesie. Ten odcinek frontu został jednak wkrótce zabezpieczony przez III batalion 314. pp. Ostatecznie do południa sowiecki atak został odparty. Wkrótce jednak Rosjanie ponownie zaatakowali z rejonu Makowlan w kierunku Sidry. W uderzeniu wzięło udział 30 czołgów, w tym czołgi T-28. Atak ten został odparty przy pomocy lotnictwa oraz 7. baterii 4. paplot⁹²⁹.

⁹²⁸ Журнал боевых действий 20-го армейского корпуса вермахта, www.solonin.org/doc_prikazyi-20-go-armeyskogo, dostęp: 11 II 2014.

⁹²⁹ AAN, T314/652, numer klatki nieczytelny, 162. Div. Feindlicher Angriff auch mit Panzern..., 25 VI 1941.

Po południu Rosjanie zaprzestali już ataków w rejonie Sidry. Wykorzystali to Niemcy, którzy przejęli inicjatywę i przystąpili do działań ofensywnych. Ich artyleria ostrzelała pozycje 6. DK, a lotnictwo rozproszyło konie zgrupowane w lesie położonym na zachód od miejscowości Makowlany i Poganica. Podczas ostrzału artyleryjskiego zginął dowódca 94. pk podpułkownik Pietrosjanc. Dowodzenie pułkiem przejął wówczas major Greczaniczenko. Tego dnia dywizja poniosła bardzo duże straty, dlatego została wycofana z działań, początkowo w rejon Nowowoli. O północy stacjonujący w Boguszach sztab dywizji wydał rozkaz o skoncentrowaniu pozostałości dywizji w lesie położonym między wsiami Szyndziel, Lebedzin, Zaścianki. Straty dywizji były tak duże, że major Greczaniczenko do zmroku zdołał zebrać około 300 ludzi z dwóch pułków kawalerii i wyruszył z nimi w nakazany rejon. Po zakończeniu koncentracji oddziały przemaszerowały pod osłoną nocy w rejon miejscowości Wierzchlesie, Łaźnisk, Kolonia Rowek. W nocy rozpoczęły odwrót. Maszerując przez Krynki dotarły nad ranem do zalesionych wzgórz na północny-zachód od Małej Brzostowicy. Tam zajęły pozycje obronne i przez cały dzień osłaniały odwrót innych oddziałów „Grupy Bołdina”⁹³⁰.

Od rana 25 czerwca 6. KZmech. wznowił również natarcie na południe i wschód od Kuźnicy. Szczególnie silne uderzenie nastąpiło o godz. 11:20 na pozycje zajmowane przez niemiecki 476. pp. Ostatecznie około godziny 13:00 atak odparto, głównie dzięki interwencji Sztukasów. Rosjanie stracili 7 czołgów i wycofali się na pozycje wyjściowe. Straty ponieśli również Niemcy. Największe poniósł oddział niszczycieli czołgów, który stracił 6 zabitych i 4 rannych⁹³¹. Powtórny atak Rosjanie przeprowadzili o godz. 14:15 na styku 8. i 256. DP. Ich czołgi trafiły na lukę w niemieckich pozycjach i przedarły się na ich tyły. Jednak pozbawieni wsparcia piechoty Rosjanie nie potrafili wykorzystać tej sytuacji i wkrótce zostali zmuszeni do wycofania się⁹³².

Na pozostałych odcinkach sowieckie ataki pancerne załamywały się pod ogniem artylerii przeciwpancernej nieprzyjaciela. Ataki od czoła oraz próby obejścia pozycji niemieckich nie przynosiły efektu. W wyniku prowadzonych działań jednostki pancerne poniosły duże straty. Przypadki przełamania linii niemieckich natychmiast były likwidowane przy pomocy lotnictwa. Sowiecki 128. zmot.ps zajmujący pozycje na prawym skrzydle

⁹³⁰ V. D. Heydorn, *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balkon...*, s. 233; Оперативная сводка штаба Западного фронта nr 10 к 20 часам 29 июня 1941 г. о ходе боевых действий войск фронта, *Сборник боевых документов...*, с. 67-69; Боевой приказ nr 03 Штаба 6 кавалерийского корпуса, Богуща, 25 6 1941 [в:] *Отцы и дети из 41-го...*, с. 199; Воспоинания полковника Владимира Алексеевича Гречаниченко, командира 94-го кавалерийского полка [в:] *41-й не померкнет никогда...*, с. 50-55.

⁹³¹ AAN, T314/652, numer klatki nieczytelny, Tegesmeldung 256. Div. Zeit 22,15 Uhr 25.6.1941.

⁹³² AAN, T314/652, numer klatki nieczytelny, Tagesmeldungen 256. Div. Zeit 22,15 Uhr 25.6.1941.

29. Zmot.DS rozpoczął na południe od Kuźnicy walki obronne przeciwko oddziałom 162. DP. Piechota niemiecka przy wsparciu artylerii zmusiła pułk do opuszczenia zajmowanych pozycji i wycofania się na linię Nomiki, Zaśpicie. Jedynie kontratak na lewe skrzydło nieprzyjaciela przeprowadzony o godz. 15:00 przez 47. pcz pozwolił opanować sytuację i zapobiegł panice w szeregach piechoty. Pułk czołgów po przejściu około 4 km został powstrzymany przez zamaskowane na skraju lasu niemieckie działa szturmowe. Następne natarcie pułk, wzmocniony 3 czołgami T-34 ze składu 7. DPanc., rozpoczął o godz. 16:00. Przeprowadzony bez wsparcia piechoty atak nie przyniósł efektów. Pod koniec dnia 29. Zmot.DS zajmowała pozycje na odcinku Sokółka – Orłowicze. Jej lewe skrzydło nadal osłaniały resztki 6. DK⁹³³.

W tej sytuacji, pod koniec dnia główne siły 7. DPanc. zajęły linię obrony w rejonie miejscowości Skroblaki, Bilwiny, natomiast jej 14. pcz w rejonie miejscowości Zubrzyca, Babiki, Horczaki Górne. 4. DPanc. w południe dotarła do Indury i o godz. 13:00 rozpoczęła ze wschodu natarcie w kierunku Kuźnicy. Wieczorem dotarła do Dubowej Starej i tam natarcie się załamało. W tym czasie 36. DK walczyła w rejonie miejscowości Zubrzyca, Babiki, Horczaki Górne. Wchodzący w jej skład 8. pcz zajął pozycje wyjściowe około 10 km na północ od Krynek i pozostawał w odwodzie. Do ataku przystąpił około godziny 16:00. Za czołgami poruszała się kawaleria. W ciężkich walkach pułk przebył około 10 km i został powstrzymany na dobrze umocnionych pozycjach niemieckich. Wkrótce sowieckie czołgi stały się celem dla niemieckiego lotnictwa, które zniszczyło większość sprzętu⁹³⁴.

25 czerwca sztab 6. KZmech. znajdował się w lesie 2 km na północny-zachód od miejscowości Usnarz Górny. W tym czasie nie posiadał już łączności z sąsiednimi korpusami, a w ciągu dnia tracił stopniowo łączność z walczącymi jednostkami. Wieczorem praktycznie stracił możliwość kierowania działaniami.

Wieczorem 25 czerwca pozycje zmieniły też inne oddziały. Na linię Sokółka, Orłowicze wycofał się 106. zmot.ps pułkownika A. Moskalenko z 29. Zmot.DS. Podporządkowane dowódcy 6. KK resztki 33. DPanc. ześrodkowały się w rejonie Sokółka, Kolonia Kuryły, Kolonia Wierzchłowce z zadaniem zabezpieczenia kierunku na Białystok. Sztab 6. KK przeniósł się z Bohusz do lasu pod Jelenią Górą. Pozostające na zachód od

⁹³³ Доклад полковника Барышников А. В. командира 47 тп 29 МСД 6 МК от 9.8.41, <http://vif2ne.ru/nvk/forum/0/co/2372853.htm>, dostęp: 29.09.2012 r.

⁹³⁴ Оперативная сводка штаба Западного фронта нр 10 к 20 часам 29 июня 1941 г. о ходе боевых действий войск фронта, *Сборник боевых документов...*, с. 67-69.

Sokółki oddziały 27. DS. zabezpieczały koncentrację resztek 6. DK, posiadając główne siły w rejonie Janów – Nowa Wola⁹³⁵.

W czasie, gdy w rejonie Sokółka – Grodno działania prowadziła „Grupa Bołdina”, skomplikowała się sytuacja na rzeką Szczarą. Do rana 24 czerwca wojska 4. Armii pod naporem niemieckich oddziałów z 2. GPanc wycofały się w rejon na wschód od rubieży Słonim, rzeka Szczara, Stacja Iwancewicze⁹³⁶. Odwrót z pozycji na rzeką Szczarą zabezpieczała 205. Zmot.DS 14. KZmech. Dowództwo frontu wysłało na jej wsparcie 55. i 143. DS. Z resztek 14. KZmech. dowódca 4. Armii zorganizował oddział zbiorczy, który przeprowadził uderzenie w kierunku słonimskim i baranowickim⁹³⁷. Działania te nie przyniosły rezultatów i nie powstrzymały Niemców. Od rana 25 czerwca oddziały 55. i 143. DS. pod naporem przeważających sił przeciwnika rozpoczęły odwrót z pozycji nad rzeką Szczarą⁹³⁸. W tej sytuacji generał Pawłow zrozumiał, że nie jest w stanie powstrzymać posiadanymi siłami nacierających z południa wojsk niemieckich. Postanowił wycofać z rejonu Sokółki 6. KZmech. i wykorzystać go w walkach nad Szczarą. O godz. 15:45 wysłał rozkaz adresowany do dowódców 3. i 10. Armii oraz 6. KZmech. Dowódca frontu rozkazał: *Natychmiast przerwijcie walki i forsownym marszem, następnej nocy i dnia skoncentrujcie się w Słoniui*⁹³⁹. Zgodnie z poleceniem Pawłowa generał Chackilewicz zamierzał rozpocząć odwrót rano 26 czerwca w kierunku na Brzostowicę. Rozkaz z poleceniem odwrotu za rzekę Świsłocz dywizje otrzymały wieczorem. W czasie przemarszu, w ariergardzie miały znajdować się oddziały pancerne. Odwrót miały osłaniać oddziały kawalerii i silne oddziały przeciwpancerne⁹⁴⁰.

Przygotowując się do odwrotu dywizje 6. KZmech. ześrodkowały się w rejonie na północ i północny-zachód od Krynek. W rejonie miasteczka generał Chackilewicz pozostawił oddziały osłonowe, które miały powstrzymać wojska niemieckie i zapewnić siłom głównym korpusu czas na bezpieczny odwrót. Dowódcom dywizji polecił dokonać przeglądu maszyn i zniszczyć te czołgi, w których nie było paliwa oraz te, które z powodów

⁹³⁵ Е. Дриг, *Механизированные корпуса...*, с. 329.

⁹³⁶ Боевое донесение штаба 4-й Армии начальнику штаба Западного Фронта о ходе боевых действий, нр 07, 24 VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 432.

⁹³⁷ Боевой приказ командующего 4-й Армией на оборону рубежа по р. Щара, нр 05, 24 VI 1941, *Ibidem*, с. 430.

⁹³⁸ Частный боевой приказ командующего 4-й Армией на оборону, нр 06, 25 VI 1941, *Ibidem*, с. 435.

⁹³⁹ Боевое распоряжение командующего войсками Западного фронта командира 6-го механизированного корпуса на это сосредоточение, 25 VI 1941, *Ibidem*, с. 435.

⁹⁴⁰ Директива Военного совета Западного фронта от 25 июня 1941 г. на отвод войск фронта на рубеж Илия, Гольшаны, лида, р. Щара, Бытень, Пинск, *Сборник боевых документов...*, с. 47-48.

technicznych nie wytrzymają długiego marszu. Znajdujące się w nich paliwo zostało przelane do sprawnych pojazdów.

Rozkaz odwrotu wywołał popłoch w 128. zmot.ps 29. Zmot.DS i niektórych oddziałach 36. DK, które około godz. 21:00 rozpoczęły paniczny, nieskoordynowany odwrot. Podjęte przez dowódcę 7. DPanc. generała Borziłowa próby opanowania sytuacji zakończyły się częściowym sukcesem. Zdołał on zatrzymać 128. zmot.ps i uporządkował jego szeregi. Dopiero wówczas zezwolił pułkowi na przeprawę przez Świsłocz i dalszy marsz w kierunku Wołkowyska.

Jednak nie wszyscy dowódcy zastosowali się do rozkazu. Kilku z nich rozpoczęło odwrot swoich oddziałów przed wyznaczonym terminem, zostawiając sąsiednie oddziały z odsłoniętymi skrzydłami. Jako pierwsza, bez powiadomienia sąsiadów, w nocy na 26 czerwca pozycje opuściła 4. DPanc. Pozostałe dywizje wyruszyły w ciągu 26 czerwca. W części oddziałów, po kilku godzinach odwrot przerodził się w niekontrolowaną przez nikogo ucieczkę. Nie wszyscy dowódcy wykonali też rozkaz o zniszczeniu pojazdów uszkodzonych lub pozbawionych paliwa. W niektórych oddziałach usiłowano ratować sprzęt pozbawiony paliwa. Przykładowo w 47. pcz 29. Zmot.DS sprawne pojazdy holowały 7 innych. Działanie to jednak znacznie spowolniło tempo marszu pułku.

7. DPanc. 26 czerwca rano nadal prowadziła, głównie w rejonie Krynek walki, których celem była osłona wycofujących się pozostałych oddziałów 29. Zmot.DS i 36. DK. Jednak w ciągu dnia i ta dywizja przystąpiła do odwrotu. Do godz. 21:00 ostatnie jej oddziały przeprawiły się przez Świsłocz na wschód od Krynek i skierowały się na wschód. W czasie przeprawy generał Borziłow stracił łączność z dowództwem korpusu. Powtórnie zdołał ją nawiązać dopiero wieczorem 27 czerwca w pobliżu Wołkowyska. 13. pcz przed rozpoczęciem odwrotu zniszczył 16 czołgów. Były to pojazdy uszkodzone oraz te, w których zabrakło paliwa. W pułku pozostało ok. 30 czołgów, które przez Brzostowicę skierowały się w kierunku Wołkowyska.

Z powodu braku łączności nie wszystkie oddziały otrzymały rozkaz odwrotu, inne otrzymały go z dużym opóźnieniem. Wszystkie przez kilka następnych dni próbowały wycofać się samodzielnie na wschód. Na ich drodze stały już jednak wojska niemieckich VII. i XX. KA. Jedna z takich prób miała miejsce 28 czerwca około godz. 17:00 na południe od Krynek. Liczący około 250 rosyjskich piechurów oddział zaatakował wówczas pozycje plutonu ciężkiego z 14. kompanii 427. pp 129. DP. Atak był bardzo silny. Rosjanie kontynuowali uderzenie nie zwracając uwagi na silny ogień broni maszynowej. Z dramatycznej sytuacji wybawiło Niemców szybkie wejście do akcji rozwijającego się w

pobliżu III. batalionu. Do niewoli wzięto wówczas 100 czerwonooarmistów, reszta zginęła. Z kolei około godz. 19:10 inny oddział sowiecki składający się z około 200 piechurów i 7 czołgów zaatakował pozycje 129. batalionu rozpoznawczego. Rosjanie wyszli z lasu w rejonie miejscowości Ostrów Południowy i zaatakowali w kierunku Krynek. Po niepowodzeniu ataków dziennych, Rosjanie ponowili próby w nocy i we wczesnych godzinach porannych. W nocy z 28 na 29 czerwca niewielkie grupy żołnierzy sowieckich usiłowały przebić się w rejonie pozycji zajmowanych przez dowództwo II. batalionu 427. pp oraz w rejonie pozycji 129. batalionu saperów. Z kolei silny atak na pozycje 428. pp Rosjanie przeprowadzili 29 czerwca około godz. 6:10. Wszystkie sowieckie próby przebicia się przez pozycje wojsk niemieckich zostały udaremnione. Rosjanie ponieśli duże straty w zabitych. Ci, którzy przeżyli, dostali się do niemieckiej niewoli⁹⁴¹.

Ponadto w rejonie Odelsk, Krynki Rosjanie pozostawili oddziały stanowiące straż tylną, których głównym zadaniem było jak najdłuższe zatrzymanie nieprzyjaciela na zachodnim brzegu rzeki Świsłocz. W skład tych oddziałów wchodziły również czołgi. 27 czerwca w walkach o Odelsk żołnierze niemieccy z 481. pp 256. DP po raz pierwszy spotkali się z czołgami KW-2. Przy wsparciu baterii dział szturmowych Niemcy zdołali po południu zająć miasteczko, jednak zostali zatrzymani na wzgórzach 3 km na południe od niego. Opór Rosjan w tym rejonie był tak silny, że Niemcy noc z 27 na 28 czerwca spędzili na pozycjach do obrony okrężnej. Pomimo posiadania czołgów Rosjanie nie odważyli się zaatakować tych pozycji. Wykorzystując zaistniałą sytuację, Niemcy rano z zaskoczenia przeprowadzili szybki atak siłami III. batalionu wzmocnionego działami szturmowymi i działami przeciwlotniczymi. Rosjanie nie wytrzymali siły uderzenia i wraz z czołgami wycofali się na wschodni brzeg rzeki Świsłocz. W efekcie Niemcy zajęli wieś Liski i do godz. 14:00 dotarli w rejon wzgórz położonych w pobliżu wsi Pietraszkiwicz. Tam napotkali na bardzo silny opór Rosjan, którzy za wszelką cenę nie chcieli dopuścić do przecięcia przez nieprzyjaciela drogi Krynki – Brzostowica Mała. Droga tą ciągle odchodziły jeszcze na wschód oddziały „Grupy Bołdina”. Opór Rosjan był tak silny, że Niemcy zdołali w tym miejscu ruszyć do przodu dopiero po południu 28 czerwca, gdy w rejon Krynek dotarły oddziały 129. DP. Jeden z jej oddziałów składający się z kompanii cyklistów i dwóch plutonów kawalerii dywizyjnej o godz. 13:30 po krótkiej walce zajął Krynki. Zanim to jednak nastąpiło Rosjanie przeprowadzili około godz. 12:00 lokalny kontratak. Silny oddział piechoty wspierany przez 5 ciężkich czołgów zaatakował w rejonie na północ od Krynek i uderzył na tyły 427. pp 129.

⁹⁴¹ H. Boucsein, *Halten oder Sterben. Die hessisch-thüringische 129. Infanterie-Division in Rußland und Ostpreußen 1941- 1945.*, Potsdam 1999., s. 19 – 20.

Dywizji Piechoty znajdującego się na południe od wsi Makarowce i Ihnatowicze. Rosyjski atak został jednak powstrzymany. 28 czerwca na odcinku 256. DP, w rejonie Brzostowicy Wielkiej działa szturmowe StuG III z 210. dywizjonu dział szturmowych zniszczyły 3 czołgi ciężkie KW⁹⁴².

Po przekroczeniu Świsłoczy, większość sowieckich oddziałów wycofywała się jeszcze przez pewien czas w sposób zorganizowany. W większości przypadków dowodzenie wojskami udało się utrzymać do czasu walk o Wołkowysk. Jednak wśród części mniejszych oddziałów, zwłaszcza tych, które utraciły kontakt ze swoim dowództwem, odwrót wkrótce przerodził się w paniczną ucieczkę. Wiele z nich utraciło kontakt ze swymi dywizjami i na własną rękę wycofywało się na wschód.

Z niemieckich meldunków wynika, że w dniach 24 – 26 czerwca XX KA i wspierające go oddziały zniszczyły 238 sowieckich czołgów. 256. DP zameldowała o zniszczeniu 108 maszyn, z których 36 unieszkodliwiła przydzielona do dywizji 3. bateria 210. dywizjonu dział szturmowych. 56 pojazdów zniszczyła 162. DP, kolejnych 31 – II dywizjon 4. paplot. Załogi samolotów VIII korpusu lotniczego wyeliminowały z walki 43 czołgi, 44 ciężarówki i 5 baterii artylerii⁹⁴³.

W ciągu dwóch dni walk sowieckie oddziały pancerne poniosły bardzo duże straty, jednak część z nich zachowała jeszcze ograniczone zdolności bojowe. W 4. DPanc. skończyła się amunicja, a straty wyniosły do 50%⁹⁴⁴. W 47. pcz 29. Zmot.DS pozostało sprawnych 18 czołgów. Lejtnant Borodin z 13. pcz tak zapamiętał sytuację w pułku 26 czerwca: (...) *pułk poniósł ciężkie straty pod Sokółką, Krynkami i Kuźnicą. Stracił około 20 czołgów T-34, głównie ze względu na fakt, że zużyły amunicję, a niektórym skończyło się paliwo. Mniej więcej tyle samo „trzydziestekczwórek” stracił 14 pułk. Beteszki (czołgi BT) z ich benzynowymi silnikami i lekkim opancerzeniem w boju przetrwały niedługo. (...) Po zakończeniu ciężkiego boju otrzymaliśmy rozkaz przybycia na punkt zborny pułku. Tam kazano nam sprawdzić czołgi, i zniszczyć te, które nie wytrzymają 300-400 kilometrowego marszu. Paliwo i amunicję mieliśmy przekazać załogom pozostałych czołgów. Nasz T-34 odniósł uszkodzenia. Po każdej walce mechanik-kierowca liczył ślady po trafieniach wrogich pocisków. Było ich już 22 i czołg potrzebował remontu. Musieliśmy się rozstać ze wspianiałym pojazdem. W sumie zniszczyliśmy 16 uszkodzonych czołgów. Ich załogi zostały przydzielone*

⁹⁴² B. Selz, *Das Grüne Regiment...*, s. 59; H. Boucsein, *Halten oder Sterben...*, s. 19.

⁹⁴³ V. D. Heydorn, *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balkon...*, s. 236; B. Selz, *Das Grüne Regiment...*, s. 58-59; AAN, T314/652, numer klatki nieczytelny, Kampfbefehl nr 6 26.6.1941 für die Verteidigung des Bruckenkopfes bei Kuznica.

⁹⁴⁴ Боевое донесение штаба Западного фронта начальнику Генерального штаба Красной Армии о положении соединений и частей фронта, nr 008, Минск, 25 VI 1941, *На земле Беларуси...*, s. 434.

do innych czołgów. Pułk przestał funkcjonować jako jednostka bojowa. Z pozostałymi 25-30 czołgami ruszyliśmy po trasie Mała i Duża Brzostowica, Wołkowysk. Wieczorem pod Wołkowyskiem zebrala się kolumna czołgów różnych typów z wielu oddziałów korpusu⁹⁴⁵.

Inny żołnierz pułku, Nikołaj Jakowlewicz Kulbickij służący w 1. batalionie czołgów, dzień 26 czerwca zapamiętał następująco: *Po zakończeniu walk pod Krynkami z ponad czterdziestu czołgów w naszym pierwszym batalionie pozostało sześć. Zginął nasz dowódca batalionu. Ciężko ranny został dowódca naszej kompanii. Wielu naszych towarzyszy zginęło lub zostało rannych. 26 czerwca, już pod Wołkowyskiem otrzymaliśmy rozkaz odwrotu w kierunku Słonimia. Wkrótce trafiliśmy na silne bombardowanie – i zostały tylko dwa pojazdy: nasz KW i trzydziestoczwórka⁹⁴⁶.*

Najgorzej przedstawiała się sytuacja w pułkach czołgów dywizji kawalerii. W 35. pcz 6. DK do 27 czerwca pozostały tylko 3 czołgi BT i 2 samochody pancerne BA-10⁹⁴⁷. W 8. pcz 36. DK na punkt zborny pod koniec 26 czerwca dotarł zaledwie 1 czołg, 89 żołnierzy i autobus sztabowy. 33. DPanc. straciła wszystkie czołgi⁹⁴⁸. Z analizy materiałów wynika, że przygotowujące się do odwrotu oddziały pancerne 6. KZmech. i 6. KK mogły pozostawić nawet kilkaset czołgów. Nie wszystkie zostały zniszczone. Na fotografiach wykonanych przez żołnierzy niemieckich w rejonie między Sokółką i Wołkowyskiem utrwalone zostały pojazdy, które nie nosiły zewnętrznych oznak uszkodzeń.

Przeciwwuderzenie na prawym skrzydle Frontu Zachodniego nie osiągnęło celu. Źle zorganizowanego i nieskoordynowanego z innymi działaniami natarcia między Grodnem i Sokółką nie udało się rozwinąć. W efekcie działania wojsk sowieckich na tym kierunku zakończyły się niepowodzeniem. W ciągu dwóch dni walk Rosjanie nie zrealizowali zakładanych planów i ponieśli ciężkie straty, głównie z powodu braku wsparcia lotnictwa i niedostatecznego wsparcia piechoty i artylerii. Doprowadziło to do utraty znacznych sił w bezskutecznych kontratakach. Biorące udział w działaniach 6. i 11. KZmech. pozostały praktycznie bez paliwa i amunicji. Pomimo niepowodzenia uderzenia „Grupy Bołdina”, Rosjanie zdołali powstrzymać na kilka dni wojska niemieckie na południowy-wschód od

⁹⁴⁵ *Воспоминания лейтенанта Бориса Афансьевича Бородин, командира взвода 13 тп 7 ТД*, <http://www.poisk.slونim.org/modules/sections/index.php?op=viewarticle&artid=51>, dostęp: 10.06.2013 r.; В. Мартов, *Белорусские хроники, 1941 год*, „Литературно-публицистический журнал „Идиот” 2011, nr 41, https://www.idiot.vitebsk.net/i41/mart41_1.htm, dostęp: 14 X 2013.

⁹⁴⁶ *Ibidem*; *Воспоминания Николая Яковлевича Кулбицкого*, <http://www.poisk.slونim.org/modules/sections/index.php?op=viewarticle&artid=36>, dostęp: 10.06.2013 r.

⁹⁴⁷ *Воспоминания Виктора Сергеевича Финогенова рядового 35 тп 6 КД*, <http://rubon-belarus.com/2011-01-12-10-02-50/63--18-13>, dostęp: 14.06.2013 r.

⁹⁴⁸ *Воспоминания Сергея Георгиевича Жунина заместителя командира 8 тп 36 КД*, <http://www.poisk.slонim.org/modules/sections/index.php?op=viewarticle&artid=44>, dostęp: 10.06.2013 r.

Grodna. XX. Korpus Armijny wyruszył za nimi w pościg dopiero po południu 27 czerwca. Uzyskany czas Rosjanie wykorzystali na wycofanie większości swoich wojsk z „łuku białostockiego”.

Jednak nieprzemysłane wykorzystanie związków szybkich, jakimi były 6. KZmech. i 6. KK w walkach z piechotą spowodowało, że Rosjanom zabrakło sił do skutecznego powstrzymania zmotoryzowanych wojsk niemieckich nadchodących z południa w kierunku Baranowicz i Wołkowyska. W ten sposób nie zdołali zapobiec zamknięciu pierścienia okrążenia wokół wojsk 3. i 10. Armii, a tym samym poprzez błędy w dowodzeniu przyczynili się do rozbicia własnych wojsk na zachód od rzeki Zelwianki. Posiadający 24 czerwca jeszcze duże zdolności bojowe 6. KZmech, stracił bezowocnie swoje zdolności i znaczną część sił w trzydniowych walkach, w których po stronie niemieckiej nie wziął udziału żaden czołg. W trakcie odwrotu 6. KZmech. został rozproszony i jego oddziały działały niezależnie od siebie, tracąc w kolejnych dniach wszystkie czołgi.

Na wysokość strat korpusu miał również wpływ brak zorganizowanego zaplecza logistycznego, który przejawiał się przede wszystkim brakiem amunicji i paliwa. Do końca walk pod Sokółką i Kuźnicą, Rosjanie nie zdołali zorganizować efektywnego dowozu zaopatrzenia. W efekcie oprócz strat bojowych, ponieśli straty z własnej ręki. Z powodu braku paliwa i niemożności dokonania napraw uszkodzonego sprzętu, sowieccy czołgisti byli zmuszeni wysadzić część wozów pancernych, a część spalić. Stracono wtedy w bezsensowny sposób kolejne dziesiątki czołgów.

4.5. Przelamanie frontu na lewym skrzydle armii

24 czerwca na prawym (północnym) skrzydle armii sytuacja nie uległa zmianie. 2. DS. nadal zajmowała pozycje wzdłuż rzeki Biebrza. Jej oddziały nie były atakowane. 8. DS. wyszła w nakazany jej rejon Piaski-Pogorzałki-Jaworówka, później rozwinęła się na północ aż do Jasionówki i również nie prowadziła walk. Na centralnym odcinku frontu armii, do rana 24 czerwca Rosjanie wycofali się na prawy brzeg Narwi. 13. DS. zajęła pozycje wzdłuż rzeki na odcinku Dzikie-Kruszewo-Zawady. Po przejściu Narwi Rosjanie zniszczyli most w Żółtkach. Nakazane pozycje zajęła również 86. DS. 330. ps i 383. pah (bez 1. dywizjonu) wyszły na rubież Baciuty-Uchowo-Koncewizna. Po przekroczeniu rzeki przydzielona kompania saperów ze 120. batalionu saperów zniszczyła most drogowy w Baciutach. Rosjanie wysadzili go jednak przedwcześnie, na wieść o pojawieniu się oddziałów

niemieckich. Również w Surażu przedwcześnie zniszczyli most. Na lewym brzegu pozostały jeszcze niewielkie oddziały piechoty i pojedyncze czołgi. Załogi czołgów, które nie zdołały się ewakuować usiłowały przekroczyć rzekę w pobliżu kościoła. Jednak nieznaną jej głębokości doprowadziła do zatopienia kilku z nich. Cztery inne zostały porzucone przez załogi na lewym brzegu rzeki. 284. ps wraz z 1. dywizjonem haubic kal. 122 mm 383. pah zajął rubież Koncewizna-Ryboły. 169. ps i 248. pal ześrodkowały się w rejonie Szerenosy, Pomigacze, Simuny, Juchnowiec jako odwód dywizji. W Szerenosach pułkownik Zaszibałow zorganizował swój punkt dowodzenia. Informacje o sytuacji na froncie zapewniał mu wysunięty punkt obserwacyjny na wzgórzu 148,6 znajdującym się 1 km na wschód od Suraża. Kilka kilometrów dalej w lesie położonym na wschód od Lewickich znajdował się sztab 5. KS. Dowódca korpusu, generał Garnow skierował do wsparcia dywizji Zaszibałowa 156. korpuśny pułk artylerii wyposażony w haubice kal. 152 mm⁹⁴⁹.

Rano 24 czerwca sowiecka artyleria ostrzelała pozycje oddziału czołowego 23. DP na wzgórzach położonych na zachód od Suraża. Główne pozycje Rosjanie zajęli na wzgórzu 152,1. Rubieże obrony przygotowali ponadto we wschodniej części miasteczka oraz na pobliskich wzgórzach 127 i 141. Zajęli je żołnierze 330. ps 86. DS, 25. batalionu pontonowego i 25. batalionu samochodowego 25. DPanc. Pozycje Rosjan od rana ostrzeliwały działa z 23. part. Około godz. 13:00 zostały ponadto zaatakowane przez bombowce nurkujące Junkers Ju 87. Po zakończeniu nalotu, w rejonie zniszczonego mostu zaatakowała niemiecka grupa szturmowa składająca się z 3. kompanii 23. batalionu pionierów i poddziałów rowerowych z 9. i 67. pp. Pierwsze uderzenie się nie powiodło, jednak po upływie godziny Niemcy ponowili atak. Pod przykryciem zasłony dymnej Niemcy zdołali sforsować rzekę i utworzyli niewielki przyczółek na jej prawym brzegu. W ciągu dnia przetrzucili przez rzekę większość sił oddziału czołowego i udało im się powiększyć przyczółek. Rosjanie nie dawali jednak za wygraną i kilkakrotnie kontratakowali. Ataki piechoty wspierały czołgi 113. pcz. Niemcy zdołali jednak obronić swoje pozycje. Późnym popołudniem na przyczółek zostały przetrzucione oddziały 68. pp pułkownika Wassenlicka, które złuzowały oddział czołowy. W ciągu dnia w rejon na zachód od miasteczka dotarł również 9. pp. Ten jednak został wkrótce skierowany do Łap. Na jego czele poruszał się I batalion majora Felixa Hanniga, który o godz. 17:00 zaatakował z marszu i zajął miasteczko. Przydzielona do batalionu 2. kompania 23. batalionu pionierów do godz. 20:00 zdobyła

⁹⁴⁹ Доклад командира 86-й стрелковой дивизии Михаила Арсентьевича Зашибалова, *Пишу исключительно по памяти...*, с. 541-552.

nienaruszony most kolejowy w Uhowie. Po moście szybko przeprowił się I batalion, który w zdecydowanym ataku zajął Uhowo i górujące nad nim wzgórze 147. Wieczorem Rosjanie przeprowadzili kontratak z zamiarem zniszczenia niemieckiego przyczółka. Zostali jednak odparci.

Oddział czołowy niemieckiej 7. DP rozpoczął marsz 24 czerwca o godz. 5:40. Major Ritter otrzymał zadanie dotarcia do Strabli i zajęcia znajdującego się tam mostu kolejowego na Narwi. Oddział poruszał się przez Topczewo, Wyszki i Mulawicze. Do tej ostatniej wsi dotarł o godz. 9:15. Dowódca oddziału zatrzymał się w niej na krótki odpoczynek i wysłał w kierunku Strabli oddział rozpoznawczy kolarzy z 7. batalionu rozpoznawczego pod dowództwem podporucznika Karla von Stauffenberga. Po dotarciu do Strabli, Niemcy o godz. 12:45 zaskoczyli niewielki sowiecki oddział ochraniający most i zdobyli go w szybkim ataku. Następnie na prawym brzegu rzeki utworzyli niewielki przyczółek. Był on łatwy do obrony, gdyż po obu stronach nasypu kolejowego rozciągały się bagniste tereny. Wkrótce w rejon Strabli przybyła 7. kompania rowerowa 62. pp, która przeprowiła się przez rzekę i bez kontaktu z przeciwnikiem, po zajęciu wsi Doktorce, utworzyła kolejny przyczółek. W tym czasie do Strabli przybyła reszta oddziału czołowego. Major Ritter wzmocnił siły na obu przyczółkach. O godz. 17:00 pozycje kompanii porucznika Wilhelma Spechta w Doktorcach zaatakowali Rosjanie. Atak wrogiej piechoty został odparty. O godz. 18:45 kontratak został powtórzony. Ze względu na narastającą aktywność Rosjan, sytuacja oddziału czołowego skomplikowała się. W tej sytuacji na pomoc został wysłany ciężarówkami I batalion 62. pp. Około godz. 18:50 z rejonu Samulek do Strabli wyruszył 203. dywizjon dział szturmowych (bez 2. baterii). Do końca dnia Rosjanie już nie atakowali, tylko ostrzeliwali niemieckie pozycje ogniem artylerii. Przybyłe w rejon przyczółka pojazdy pozostały na lewym brzegu, gdyż nie było możliwości przeprawy ich na drugi brzeg rzeki. Niemcy niezwłocznie przystąpili do organizowania materiałów, dzięki którym chcieli przystosować most do przejazdu pojazdów kołowych i gąsienicowych. Do północy w rejon mostu dotarły jeszcze część 7. batalionu niszczycieli czołgów i reszta 7. batalionu rozpoznawczego⁹⁵⁰

Na centralnym odcinku frontu 24 czerwca do działań ofensywnych przystąpiła 221. DOchr., która późnym wieczorem wkroczyła do Łomży. Następnego dnia wyruszyła przez Wiznę w kierunku Białegostoku.

Na lewym skrzydle armii nadal trwały walki w rejonie Brańska. Generał Achlustin rano 24 czerwca otrzymał rozkaz dowódcy 10. Armii o zorganizowaniu nowej linii obrony na

⁹⁵⁰ W. Hertlein, *Chronik der 7. Infanterie-Division...*, s. 62.

linii rzeki Narew na odcinku od szosy Białystok – Bielsk Podlaski do Puszczy Białowieskiej. W tym celu przejął dowodzenie nad wszystkimi wojskami radzieckimi znajdującymi się na południe od tej rzeki. Rozkaz o odwrocie na linię rzeki Narew przekazał podległym wojskom drogą radiową i za pośrednictwem kurierów. Niemiecki nasłuch radiowy IX. KA przechwycił jednak ten rozkaz i przekazał go do dowództwa 4. Armii. Pozwoliło to na uprzedzenie niektórych zamierzeń Rosjan⁹⁵¹.

Widząc jednak opóźnienia w odwrocie oddziałów z rejonu Bociek i z terenów na południe od miasteczka, dowódca 13. KZmech. postanowił zorganizować pośrednią linię obrony na zachód od Bielska Podlaskiego oraz wzdłuż linii kolejowej na odcinku Bielsk – Strabla. W ten sposób chciał zapewnić oddziałom więcej czasu na wycofanie się. Realizując ten rozkaz główne siły 18. pmotoc. rozpoczęły kopanie okopów i organizowanie pozycji obronnych w rejonie Pilik i Szastał. Rejonu Rajsk-Bielsk miał bronić 25. zmot.ps. Dowodzenie oddziałami w rejonie Bielska Podlaskiego i na północ od miasta powierzył dowódcy 208. Zmot.DS pułkownikowi Niczyporowiczowi. Później jednak generał Achlustin zmienił decyzję i praktycznie oddał miasto bez walki.

W tym czasie największe zgrupowanie wojsk sowieckich, składające się z oddziałów 31. DPanc., 208. Zmot.DS oraz 49. i 113. DS., znajdowało się w rejonie Orla – Reduły – Grabowiec. Realizując otrzymane rozkazy Rosjanie wycofywali się w dwóch kierunkach:

- wojska znajdujące się w rejonie Orla – Reduły trasą przez Szczyty, Czyże w kierunku Narwi,

- wojska z rejonu Grabowca trasą przez Dubicze w kierunku Hajnówki i Narewki.

Niemiecka 268. DP ponownie otrzymała zadanie zajęcia rejonu dolnego biegu rzeki Orłanka oraz mostu na Narwi położonego na południe od wsi Ryboły i utworzenia tam przyczółka⁹⁵². Jeszcze przed zakończeniem walk o Brańsk, dywizja ruszyła do przodu. Generał Straube o godz. 21:00 23 czerwca zadanie postawione dywizji w następujący sposób określił w rozkazie dywizyjnym: *Dywizja zamierza dotrzeć w dniu 24.6. w ostrym tempie do Narwi po obu stronach drogi Bielsk Podlaski – Ryboły i utworzyć tam przyczółek mostowy. Chodzi o to, żeby uniemożliwić wrogowi stworzenie planowej obrony za Narwią. W tym celu*

⁹⁵¹ AAN, T314/408, numer klatki nieczytelny, Generalkommando IX. Armeekorps Ia, Morgenmeldung vom 26.6.41, 26 VI 1941.

⁹⁵² NAMP, T315/1847/000306-000308, Generalkommando VII. Armeekorps Ia, Korpsbefehl für den Angriff bis zum Narew am 24. Juni 1941, Boguty, 23 VI 1941.

*dywizja około godz. 4:30 atakuje z przyczółka mostowego z Brańska i ze wzniesień wokół Domanowa, niszczy wroga i zmierza dalej w kierunku Narwi*⁹⁵³.

Realizując to zadanie, dywizja dwoma wzmocnionymi pułkami piechoty zaatakowała wzdłuż linii Malesze – Rajsk – Ryboły. Na prawym skrzydle dywizji maszerował 499. pp pułkownika Greinera wzmocniony II dywizjonem 43. part, 1. kompanią przeciwpancerną, plutonem dział szturmowych. Na lewym skrzydle maszerował 468. pp płk Kittela wzmocniony I dywizjonem 268. part, 2 baterią dział szturmowych (bez plutonu) i 2. kompanią pionierów (bez plutonu) z 268. batalionu pionierów. Przed nimi poruszał się oddział przedni dywizji majora von Stettena składający się z 268. batalionu rozpoznawczego, 1. kompanii 268. dywizjonu przeciwpancernego, 1. kompanii 268. batalionu pionierów, plutonu dział szturmowych, plutonu z 6. kompanii 46. dywizjonu przeciwlotniczego i radiostacji średniego zasięgu z obsługą. W celu rozpoznania trasy przemarszu major von Stetten utworzył zmotoryzowany oddział rozpoznawczy, składający się z 2 dział szturmowych, 2 dział przeciwlotniczych kal. 2 cm, plutonu przeciwpancernego, drużyny ciężkich karabinów maszynowych i radiostacji z obsługą⁹⁵⁴.

Po wyruszeniu Niemcy stwierdzili, że na północ od Brańska nie ma zorganizowanych dużych sił nieprzyjaciela. Natrafili jedynie na małe grupy rozproszonych Rosjan w rejonie wsi Poletyły i Malesze. Zniszczyli je w krótkich potyczkach. W Maleszach Rosjanie stracili 2 czołgi i samochód pancerny. Następnie bez kontaktu z przeciwnikiem, maszerujące pułki dotarły do wsi Bańki i Stołowacz.⁹⁵⁵

W Stołowaczu oddział przedni 468. pp porucznika Ackermanna zatrzymał się, a na czoło dywizji o godz. 10:00 został wysunięty oddział rozpoznawczy z oddziału przedniego dywizji. Niemcy ruszyli w kierunku Rajaska i o godz. 10:35 dotarli do położonej na zachód od wsi linii kolejowej Bielsk Podlaski – Białystok⁹⁵⁶. Ich rozpoznanie ustaliło, że Rosjanie przygotowali pozycje obronne na zachodnim zboczu wzgórza, między wsią i linią kolejową. Ich siły ocenione zostały na kompanię piechoty wspartą bronią maszynową i działami przeciwpancernymi. Byli to żołnierze 25. zmot.ps 25. DPanc.⁹⁵⁷

⁹⁵³ *Ibidem*, T315/1847/000310-000311, 268. Inf. Division Abt. Ia op, Divisionbefehl für den Vorstesszum Narew, 23 VI 1941.

⁹⁵⁴ *Ibidem*, T315/1847/000366-000368, 268. Inf. Division Abt. Ia op, Divisionbefehl für die Fortsetzung des Angriffs am 25.6.1941, 25 VI 1941; *Ibidem*, T315/1849/000067-000068, Aufkl. Abt. 268 Ia, Bericht über das Gefecht der Vorausabteilung bei Rajsk am 24.6.41, 2 VII 1941; *Ibidem*, T315/1849/000069-000070, Major v. Stetten Kdr. Pz.Jg.Abt. 268, Gefechtsbericht der Aufkl. Abt. 268 v. 2.7.41, 15 VII 1941.

⁹⁵⁵ *Ibidem*, T315/1849/000071-000076, Pz. Jg. Abt. 268, Gefechtsberichte der 1., 2., 3. Komp. Für die Zeit vom 22.6. – 1.7.41, 2 VII 1941.

⁹⁵⁶ *Ibidem*.

⁹⁵⁷ *Ibidem*, T315/1847/000341, A.A. 268, Funkpruch Nr 139, 24 VI 1941.

Główne siły oddziału przedniego dotarły do linii kolejowej pół godziny później i major von Stetten drogą radiową natychmiast zażądał wsparcia artyleryjskiego. Po rozpoczęciu przez artylerię ostrzału, Niemcy zaatakowali, wyparli Rosjan z zajmowanych pozycji i do godz. 12:00 zajęli Rajsk.⁹⁵⁸ Rosjanie wycofali się do znajdującego się na północ od wsi lasu. Wówczas ostrzał rozpoczęła sowiecka artyleria. Ich działa prowadziły ogień z pozycji na prawym brzegu rzeki Orlanka w rejonie Chraboł. Z tych pozycji Rosjanie ostrzelali również Niemców znajdujących się w rejonie wsi Nałogi⁹⁵⁹.

Po zajęciu Rajska w kierunku rzeki Orlanka wyruszył mały oddział rozpoznawczy, który wkrótce zameldował, że linia rzeki jest broniona przez Rosjan, którzy na prawym brzegu rzeki rozmieścili artylerię⁹⁶⁰. Wzmagający się sowiecki ostrzał artylerii zmusił Niemców do opuszczenia wsi około godz. 14:00 i wycofania się na pozycje wzdłuż linii kolejowej. Oczekiwali tam nadejścia 499. pp. Razem z piechotą miał przybyć II dywizjon 43. part i 3. kompania pionierów.

Zanim przybyło wsparcie, inicjatywę przejęli Rosjanie. Około godz. 14:50 przeprowadzili kontratak siłami batalionu piechoty wspieranego przez liczne czołgi T-26 i oddział kawalerii. Atakiem piechoty dowodził dowódca 25. zmot.ps major Jesionow, a atakiem czołgów dowódca 50. pcz major Pożidajew⁹⁶¹. Rosjanie wyparli ze wsi niemieckie grupy osłonowe i atakując wzdłuż drogi do Stołowacza o godz. 15:15 dotarli w rejon linii kolejowej. Zostali tam jednak zatrzymani silnym ogniem broni maszynowej i artylerii. W tej sytuacji Rosjanie wycofali się do wsi i przegrupowali. Pozycje niemieckie nadal były jednak zagrożone. Po krótkiej przerwie sowieckie czołgi zaatakowały ponownie dwiema kolumnami, na północ i na południe od wsi. Zostały jednak odparte ogniem dział szturmowych, przeciwpancernych i przeciwlotniczych⁹⁶².

Największy kryzys po stronie niemieckiej nastąpił w godz. 14:00 – 14:30. Niemcy zdołali jednak pozycje utrzymać dzięki nadejściu z pomocą oddziału przedniego 468. pp porucznika Ackermanna. Ostatecznie atak Rosjan został odparty, jednak Niemcy ponieśli tak duże straty, że nie byli w stanie podjąć działań ofensywnych. Wciąż pozostawali na pozycjach

⁹⁵⁸ *Ibidem*, T315/1846/001091, 268. I.D. Ia, Abschnitt II, Angriffs-Kampfeim Rahmen der Schlacht von Bialystok 22.6. – 30.6.41, b.d.; *Ibidem*, T315/1847/000349, A.A. 268, Funkspruch Nr 142, 24 VI 1941.

⁹⁵⁹ AAN, T314/348/000459, Generalkommando VII Armeekorps/Ia, Zwischenmeldung 16,20 Uhr, 24 VI 1941; NAMP, T315/1847/000351, A.A. 268, Funkspruch Nr 144, 24 VI 1941.

⁹⁶⁰ *Ibidem*, T315/1847/000352, A.A. 268, Funkspruch Nr 145, 24 VI 1941.

⁹⁶¹ Д. Егоров, *Июнь 41-го...*, s. 496.

⁹⁶² NAMP, T315/1849/000067-000068, Aufkl. Abt. 268 Ia, Bericht über das Gefecht der Vorausabteilung bei Rajsk am 24.6.41, 2 VII 1941; *Ibidem*, T315/1849/000069-000070, Major v. Stetten Kdr. Pz.Jg.Abt. 268, Gefechtsbericht der Aufkl. Abt. 268 v. 2.7.41, 15 VII 1941; *Ibidem*, T315/1849/000071-000076, Pz.Jg.Abt. 268, Gefechtsberichte der 1., 2. 3. Komp. für die Zeit vom 22.6. – 1.7.41, 2 VII 1941.

wzdłuż nasypu kolejowego. Rosjanie po nieudanym ataku wycofali się do wsi i obie strony ostrzeliwały się nawzajem z broni maszynowej i moździerzy.

O godz. 15:30 major von Stetten otrzymał drogą radiową rozkaz, na podstawie którego jego oddział został podporządkowany dowódcy 499. pp pułkownikowi Greinerowi. Pułk kierował się w stronę wsi Nałogi, a następnie miał dotrzeć do Rajska. Zgodnie z otrzymanym rozkazem po nadejściu jednego z batalionów pułku oddział przedni dywizji miał opuścić pozycje i się wycofać. Rajska miała odzyskać piechota wzmocniona przez 268. dywizjon przeciwpancerny (bez 2. kompanii). Jednak przybycie piechoty opóźniło się. Dopiero około godz. 17:00 do oddziału przedniego dotarły pierwsze posiłki w postaci 9. kompanii 468. pp. Półtorej godziny później do linii kolejowej dotarł cały pułk.

W ciągu dnia Niemcy stwierdzili, że opór Rosjan na podejściach do linii rzeki Orlanka narasta i założyli, że wszelkimi siłami będą oni bronić swoich pozycji. Należało im w tym przeszkodzić. Dlatego o godz. 17:30 generał Straube wydał nowe rozkazy, zgodnie z którymi podległe mu oddziały miały niezwłocznie wyruszyć w dwóch kolumnach w kierunku rzeki z zadaniem zajęcia przyczółków na jej prawym brzegu. W dniu następnym z tych przyczółków miał być przeprowadzony atak na most pod Rybołami. Zgodnie z nowymi rozkazami 468. pp miał atakować na północ od Rajska, przejść przez las, sforsować rzekę Orlankę w bród i zająć wieś Deniski. W tym celu do przodu został wysłany mały oddział rozpoznawczy, który otrzymał zadanie rozpoznania kierunku przyszłego ataku i ustalenia sił wroga. Za nim, na czele kolumny pułku poruszał się III batalion wzmocniony 4. baterią 43. part⁹⁶³.

II batalion 499. pp otrzymał zadanie przeprowadzenia z pozycji w rejonie Nałóg ataku na południe od Rajska, sforsowania Orlanki i dotarcia do Rzepniewa. W tym celu batalion został wzmocniony silną artylerią w postaci IV dywizjonu 268. part i II dywizjonu 43. part (bez 4. baterii). Głównym warunkiem działań było zaskoczenie nieprzyjaciela⁹⁶⁴.

Jak się później okazało, zarówno pułkownik Kittel, jak i pułkownik Greiner źle zrozumieli otrzymane rozkazy i ataku zgodnie z założeniami nie przeprowadzili. Przewidziany do działań na lewym skrzydle dywizji III batalion 468. pp nie przeprowadził ataku na północ od Rajska. Po wyruszeniu ze Stołowacza około godz. 18:30 dotarł do linii kolejowej, gdzie zluzował oddział przedni dywizji.

⁹⁶³ *Ibidem*, T315/1849/000069-000070, Major v. Stetten Kdr. Pz.Jg.Abt. 268, Gefechtsbericht der Aufkl. Abt. 268 v. 2.7.41, 15 VII 1941

⁹⁶⁴ *Ibidem*, T315/1847/001095-00196, 268. I.D. Ia, Abschnitt II, 22.6. – 30.6., Angriffskämpfe In Rahmen der Schlacht von Bialystok.

Gdy generał Straube dowiedział się o zaistniałej sytuacji, to o godz. 19:45 powtórzył rozkaz. Poleciał w nim dowódcom pułków przeprowadzenie działań zgodnie z wcześniejszymi założeniami i rozkazami. Ponadto rozkazał oddziałowi przedniemu dywizji powrót na swoje poprzednie pozycje i wsparcie działań 468. i 499. pp w czasie natarcia na Rajsk. Ten jednak z powodu poniesionych dużych strat nie był w stanie wykonać rozkazu⁹⁶⁵.

Po otrzymaniu tej informacji dowódca dywizji o godz. 20:40 anulował 468. pp rozkaz ataku w kierunku wsi Deniski i polecił pułkownikowi Kittelowi zaatakować Rajsk i wyprzeć z niego Rosjan. Realizując rozkaz dowódcy dywizji, pułkownik Kittel o godz. 22:15 wysłał do wsi oddział szturmowy pod dowództwem por. Lehwalda. Jego główne zadanie polegało na zebraniu własnych rannych i pozostawionego sprzętu. Po dotarciu do wsi do walk jednak nie doszło. Okazało się, że Rosjan w niej już nie ma. Wycofali się skrycie, gdy stwierdzili, że do linii kolejowej dotarły duże siły niemieckie. Opuścili również swoje pozycje w lesie położonym między wsiami Rajsk, Plutycze, Chraboły oraz położony w tym lesie obóz 25. zmotps. Tym samym Rosjanie zrezygnowali z obrony mostów na rzece Orlanka w Chrabołach. W tej sytuacji 468. pp pozostał we wsi na noc i przygotował pozycje obronne w celu odparcia ewentualnego ataku Rosjan z północy i wschodu⁹⁶⁶.

Wieczorem, maszerując przez Orzechowicze, do południowego skraju Rajaska dotarł oddział przedni 499. pp. Dowodzony przez dowódcę pułku oddział składał się II batalionu majora Swobody, plutonu przeciwpancernego, 3. kompanii 268. dywizjonu przeciwpancernego i II dywizjonu 43. part. Na południowym krańcu wsi pułkownik Greiner pozostawił artylerię, a sam z oddziałem wyruszył w kierunku Chraboł. Ominął Rajsk od wschodu i bez większego kontaktu z nieprzyjacielem dotarł do Chraboł. O godz. 21:38 bez walki zajął dwa nieuszkodzone mosty na rzece Orlanka. Na prawym brzegu rzeki Niemcy utworzyli przyczółek mostowy i wokół wsi przygotowali pozycje do obrony okrężnej⁹⁶⁷.

Postawione przed 268. DP zadanie nie zostało wykonane. Walki o Rajsk opóźniły działania oddziałów niemieckich. Straty dywizji w ciągu dnia wyniosły: 2 rannych oficerów, 11 zabitych, 34 rannych i 2 zaginionych podoficerów i szeregowych.

W działającym na południu IX KA generał Geyer po zapoznaniu się z rozkazem dowódcy 10. Armii o odwróceniu na linię rzek Narew i Orlanka, postawił podległym dywizjom

⁹⁶⁵ *Ibidem*, T315/1849/000069-000070, Major v. Stetten Kdr. Pz.Jg.Abt. 268, Gefechtsbericht der Aufkl. Abt. 268 v. 2.7.41, 15 VII 1941.

⁹⁶⁶ *Ibidem*, T315/1849/000067-000068, Aufkl.Abt. 268 Ia, Berichtüber das Gefecht der Vorausabteilung bei Rajsk am 24.6.41, 2 VII 1941.

⁹⁶⁷ *Ibidem*, T315/1847/001098, 268. I.D. Ia, Abschnitt II, 22.6. – 30.6., Angriffskämpfe In Rahmen der Schlacht von Bialystok, b.d.; *Ibidem*, T315/1849/000047-000061, Infanterie-regiment 499 Kommandeur, Gefechtsbericht des I.R. 499 über die Erswingung des Narew-Übergungessüdwestl. Ryboly am 25.6.41, 3 VII 1941.

zadanie jak najszybszego przystąpienia do marszu. 263. DP w pierwszej kolejności miała sforsować rzekę Orlanka pod wsią Pasyunki oraz w dalszej kolejności opanować most na rzece Narew pod miejscowością o tej samej nazwie. Działająca na jej prawym skrzydle 137. DP jak najszybciej miała zająć most na rzece Orlanka we wsi Hołody i możliwie szybko dotrzeć do Puszczy Białowieskiej w rejonie Hajnówki. W ten sposób dowództwo niemieckie zamierzało uniemożliwić oddziałom 13. KZmech. odwrót na nową linię obrony i odciąć oddziały sowieckie wycofujące się na linię rzeki Narew z rejonu Bociek, Siemiatycz i Kleszczel (49. i 113. DS). Niemieckie zamiary nie powiodły się. Pomimo podjętego pościgu większość oddziałów przeciwnika zdążyła wycofać się i zająć nową rubież obrony wzdłuż linii rzek Narew i Orlanka⁹⁶⁸.

Rano 24 czerwca w pościg za wycofującymi się Rosjanami wyruszył z Brańska 463. pp 263. DP. Bez kontaktu z nieprzyjacielem pułk około południa dotarł do Bielska Podlaskiego i praktycznie bez walki, z marszu zajął miasteczko. Brak przeprawy uniemożliwił 137. DP szybkie przerzucenie sił przez rzekę Nurzec i uniemożliwił rozpoczęcie natarcia o świcie. Dopiero w późnych godzinach porannych dywizja wyruszyła z Bociek. Poranną sytuację w miasteczku tak opisuje szeregowy Haberl: *Stanowisko dowodzenia planowano zorganizować przy północnym wyjeździe z Bociek. Po drodze mijamy wiele grup z naszej dywizji. W rowach leżą zniszczone czołgi i wozy wroga. W Boćkach jest jeszcze wielu snajperów, większość ostrzelanych domów płonie. Żar słońca i buchające płomienie tworzą piekło. Front jest całkiem blisko, ponieważ słychać głośnie wystrzały*⁹⁶⁹.

Na czele dywizji poruszał się oddział czołowy „Wupper” składający się z batalionu piechoty, kompanii saperów, kompanii rowerowej z 448. pp i baterii 841. dywizjonu artylerii. W drodze do Bielska nie spotkał się z oporem Rosjan. Do miasta wkroczył wkrótce po zajęciu go przez oddział czołowy 263. DP. Zdobyto w nim duże zapasy amunicji i paliwa. Zajęcie Bielska Podlaskiego przez Niemców spowodowało odcięcie dróg odwrotu oddziałom sowieckim znajdującym się na południe od Bociek⁹⁷⁰.

Po krótkim odpoczynku oddziały czołowe 137. i 263. DP opuściły Bielsk. W mieście pozostały oddziały osłonowe, które zabezpieczyły skrzydło korpusu przed atakiem nieprzyjaciela z kierunku północnego i południowego. Bezpośrednio na wschód w kierunku Hajnówki wyruszył oddział czołowy „Wupper”. Jednak kilka kilometrów na wschód od miasta, w rejonie wsi Hołody trafił na silny opór Rosjan i został powstrzymany. Po ciężkich

⁹⁶⁸ Г. Гейер, *IX армейский корпус...*, с. 62.

⁹⁶⁹ W. Meyer-Dietrig, *Die 137. Infanteriedivision...*, s. 22.

⁹⁷⁰ Г. Гейер, *IX армейский корпус...*, с. 62.

kilkugodzinnych walkach i zniszczeniu kilku sowieckich czołgów oddział opanował most na rzece Orlanka i zajął przyczółek na jej prawym brzegu. Powstała w ten sposób sytuacja zagrażająca bezpośrednio sowieckim oddziałom pozostającym na południe od Bielska Podlaskiego. Rosjanie postanowili zlikwidować przyczółek. Wkrótce do ataku przystąpiła ich piechota wspierana przez czołgi i artylerię. Kontruderzenie Rosjan było na tyle silne, że Niemcy z wielkim trudem zdołali utrzymać swoje pozycje. Gdy sytuacja wydawała się już beznadziejna, nadeszło wsparcie. Na pomoc przybył 137. batalion saperów i kompania zmotoryzowana 448. pp. Przyczółek został utrzymany. Rosjanie jednak nie rezygnowali i kilkakrotnie ponawiali ataki. Nie przyniosły one jednak efektów. Ostatecznie po zapadnięciu zmroku wycofali się. Na miejscu walk pozostało 12 zniszczonych czołgów⁹⁷¹.

Oddział rozpoznawczy 263. DP skierował się w kierunku miasteczka Narew. Nie napotykając oporu przeciwnika około godz. 13:25 dotarł do przedmieść miasteczka. Do końca dnia oddział ten nie podjął już dalszych działań ofensywnych z uwagi na stwierdzenie w pobliżu dużych sił sowieckich⁹⁷².

Pułkownik Niczyporowicz w sytuacji utraty kontroli nad linią obrony biegnącą wzdłuż Orlanki wycofał podległe oddziały na północny brzeg Narwi. W ciągu nocy na 25 czerwca na pozycje położone na linii Ryboły, Pawły, Ogrodniki odeszły: 25. zmot.ps, 760. zmot.ps i 50. pcz. Razem z pozostawionymi przez generała Potaturczewa oddziałami 4. DPanc. stanowiły one podstawę obrony Narwi na odcinku Strabla-Narew. W tym czasie na południowym brzegu Narwi w rejonie Ploski – Zubowo znajdował się jeszcze 7. zmot.ps i inne podporządkowane dowódcy pułku drobne grupy żołnierzy.

Na lewym skrzydle 10. Armii sukces tego dnia odnotowała jednak 49. DS, która zajęła pozycje na prawym brzegu rzeki Orlanka na odcinku Dubicze Cerkiewne – Czechy. Na jej prawym skrzydle, w rejonie wsi Dubicze – Tofiłowce pozycje zajmował oddział z 208. Zmot.DS wzmocniony grupą czołgów. O godz. 10:30 z rejonu Grabowca w kierunku Dubicz Cerkiewnych zaatakował oddział czołowy 292. DP dowodzony przez pułkownika Petersa. Oddział składał się z jednego batalionu 509. pp i kilku dział z 2. baterii 226. dywizjonu dział szturmowych. Niemcy przeprowadzili atak bez wcześniejszego rozpoznania sądząc, że mają przed sobą rozbite i zdemoralizowane resztki oddziałów sowieckich. Brak wcześniejszego rozpoznania szybko się na nich zemścił. Niemiecki atak załamał się pod silnym ogniem 166. pah i Niemcy zalegli w rejonie na północ od Grabowca.

⁹⁷¹ V. D. Heydorn, *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balkon...*, s. 249; W. Meyer-Detring, *Die 137. Infanteriedivision...*, s. 22.

⁹⁷² NAMP, T314/437/00780, Generalkommando IX Armeekorps Ia, Funk-meldung vom 24.6.41, 14:35 Uhr, 24 VI 1941.

Wkrótce nadeszły posiłki w postaci dwóch batalionów 508. pp oraz I i II dywizjonu 292. part. Niemieccy artylerzyści szybko zajęli pozycje na wzgórzach na południe od Grabowca i wsparli ogniem atakującą piechotę. Kolejny niemiecki atak rozpoczął się około południa. Ciężkie walki trwały do godz. 16:00 i zakończyły się zajęciem przez Niemców Dubicz Cerkiewnych oraz dotarciem do rzeki Orlanka. Rosjanie nie pogodzili się jednak z przegraną i wkrótce przystąpili do kontrataku. Około godziny 18:00 z rejonu wsi Dubicze – Tofiłowce zaatakowała sowiecka piechota wspierana przez czołgi. Powtórnie wywiązały się ciężkie walki, które jednak nie przyniosły Rosjanom zwycięstwa. Ich atak był jednak tak gwałtowny, że Niemcy z trudem utrzymali zajmowane pozycje. Udało im się to głównie dzięki wsparciu ogniowemu II dywizjonu 292. part, który w międzyczasie został przesunięty na nowe pozycje znajdujące się na południe od wsi Dubicze Cerkiewne. W czasie kontrataku Rosjanie stracili piętnaście czołgów BT i jeden T-26. Ich artyleria nadal prowadziła ostrzał, który zakończył się dopiero późno w nocy. Wtedy z powodu braku ciągników Rosjanie pozostawili haubice na pozycjach i pieszo odeszli w kierunku Puszczy Białowieskiej⁹⁷³.

Pomimo porażki Rosjanie zdołali jednak na dobę zatrzymać niemiecką dywizję, która poruszała się w kierunku Hajnówki i Narewki z zadaniem odcięcia od Puszczy Białowieskiej wojsk przeciwnika znajdujących się na zachód od niej. Dzięki temu wiele oddziałów znajdujących się w rejonie Orli zdołało się wycofać na nowe pozycje. 208. Zmot.DS jako pierwsza opuściła pozycje zajmowane w rejonie Orli i Hajnówki i dzięki temu zdażyła zająć przed nadejściem wojsk niemieckich, przewidziane dla niej pozycje wzdłuż linii Narewka Mała – Rudnia. Po południu główne siły dywizji wyruszyły w rejon na południe od Porozowa. O godz. 21:00 niemieckie rozpoznanie lotnicze stwierdziło w tym rejonie obecność sowieckiej piechoty zmotoryzowanej i pojazdów pancernych. Ubezpieczające odwrót dywizji grupy osłonowe pozostały na poprzednich pozycjach do godzin porannych 25 czerwca⁹⁷⁴.

W związku z pojawieniem się niemieckich wojsk w rejonie Różanej generał Achlustin po południu 24 czerwca otrzymał nowe rozkazy. Podporządkowane mu wojska miały od południa zabezpieczyć odwrót 10. Armii z rejonu Białegostoku. W tym celu musiał zająć nową linię obrony na rubieży Świsłocz, Porozów, Nowy Dwór. W związku z tym wieczorem 24 czerwca wydał podległym wojskom odpowiednie rozkazy. Zgodnie z nimi oddziały pod

⁹⁷³ G. Nitz, *Die 292. Infanterie-Division...*, s. 34-35; V. D. Heydorn, *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balkon...*, s. 251; B. Gołodnicki, *Czerwiec 1941 roku – klęska 49-tej Dywizji Piechoty*, https://kriepost.org/index.php?option=com_content, dostęp: 04.11.2018; Relacja Aleksandra Barabika, *Пакеленне вайны...*, s. 66.

⁹⁷⁴ V. D. Heydorn, *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balkon...*, s. 251.

osłoną nocy miały skrycie opuścić zajmowane dotychczas linie obrony i forsownym marszem przejść w nowy rejon działań.

Rano 25 czerwca dywizje VII KA przystąpiły do rozszerzenia zdobytych przyczółków. Najwcześniej do działań przystąpiła 7. DP. Jej oddział czołowy zaatakował o godz. 3:20. Wyprowadzone z rejonu nasypu kolejowego uderzenie doprowadziło do zajęcia lasu położonego 1 km na południe od wsi Baranki i wzgórza 143. Niemcy dotarli do wsi Kożany i zajęli Czerewki. Oddziały, które uderzyły ze wsi Doktorce zajęły wzgórze 165,5 oraz wzniesienia położone na północ od wsi. O godz. 5:00 Rosjanie przystąpili do kontrataku. Żołnierze 169. ps przy wsparciu artylerii zaatakowali niemieckie pozycje na wzgórzach 160 i 165,5. W ataku na wzgórze 160 piechotę wspierały czołgi 113. pcz. Ich uderzenie zostało odparte, jednak Rosjanie nie zrezygnowali i jeszcze kilkakrotnie powtarzali ataki. Sytuacja Niemców stała się krytyczna. Nie zdołali jeszcze przerzucić przez rzekę do wsi Doktorce I batalionu 62. pp. W tej sytuacji major Ritter wprowadził do walki swój odwód w postaci 3. kompanii 7. dywizjonu przeciwpancernego. Dzięki temu zdołał utrzymać pozycje. Po godz. 10:00 Rosjanie zaprzestali ataków. Przerwę w walkach wykorzystali Niemcy, którzy przeprawili na drugi brzeg I batalion 62. pp. Batalion zajął pozycje na lewym skrzydle przyczółka. Po krótkiej przerwie Rosjanie ponownie zaatakowali, tym razem na prawym skrzydle. Z rejonu wsi Pańki uderzyła piechota wspierana przez czołgi. Atak został jednak odparty. W ciągu dnia na przyczółek przybyły pozostałe oddziały 61. pp. Pułk otrzymał zadanie przeprowadzenia ataku w kierunku Rzepnik i zajęcia wzgórz położonych na południe i południowy-wschód od Tryczówki. Przeprowadzone rozpoznanie stwierdziło obecność silnych sowieckich oddziałów na wzgórzu 149,1. Zadanie zdobycia wzgórza otrzymał I batalion 61. pp majora Steide. Do tego zadania batalion został wzmocniony baterią dział szturmowych i dwoma plutonami przeciwpancernymi. Niemcy wyruszyli z rejonu wsi Kożany o godz. 18:00. Po dwóch godzinach oddział majora Steide zajął Wojszki i dotarł na wschodnie zbocze wzgórza 149,1. Za nim podążał 61. pp i I dywizjon 7. part. Jeszcze przed zapadnięciem zmroku oddziały te dotarły do Wojszek. W tym czasie na północny brzeg Narwi przerzucano kolejne oddziały dywizji. Na przyczółku skoncentrował się 62. pp, 7. part, 7. dywizjon przeciwpancerny, 203. dywizjon dział szturmowych (bez 2. baterii), 529. dywizjon niszczycieli czołgów i 3. kompania 7. batalionu saperów.

23. DP pierwsze działania 25 czerwca rozpoczęła pod Uchowem. O godz. 7:00 9. pp wzmocniony oddziałem przednim kapitana von Hoffmannsegga uderzył w kierunku Turośni, z I batalionem na lewym i III batalionem na prawym skrzydle. Sowiecka artyleria ostrzelała wtedy żołnierzy III batalionu. Jedynie na odcinku I batalionu 2 kompania napotkała

na słaby opór Rosjan. Pozostałe oddziały pułku bez kontaktu z przeciwnikiem poruszały się do przodu. Czołówka pułku zajęła wzgórze 134 położone na zachód od Bojar.

Kilka godzin później, Niemcy wyruszyli z przyczółka pod Surazem. III batalion 68. pp majora von Lattorffa zajął miasteczko i położone na północny-wschód od niego wzgórze 152,1. W trakcie walk batalion wzięł jeńców z 25. batalionu pontonowego i 25. batalionu samochodowego. Po południu Niemcy kontynuowali uderzenie. Ruszyli wzdłuż rzeki w kierunku wsi Zawyki z zamiarem nawiązania kontaktu z 62. pp 7. DP. Po drodze zdobyli wzgórza 127 i 141 oraz zajęli Folwark Renszczyzna. Dalszy marsz powstrzymał jednak ostrzał sowieckiej artylerii kal. 203 mm z 375. pac OND. W drugiej połowie dnia Rosjanie przystąpili do kontrataku na całym odcinku 23. DP. Przeprowadzili go żołnierze 284. ps i 109. batalionu rozpoznawczego wspierani ogniem artylerii. Dodatkowo na lewym skrzydle wsparły ich czołgi 113. pcz. Rosjanie atakowali bardzo zaciekle, nie zważając na straty. W tej sytuacji 68. pp otrzymał wsparcie I batalionu 67. pp. Dzięki temu Niemcy zdołali odeprzeć wszystkie sowieckie ataki i utrzymali pozycje. Kończyła im się jednak amunicja. Jeszcze w trakcie walk 23. batalion pionierów podpułkownika Rudolfa Blässa przystąpił w pobliżu zniszczonego mostu w Surazie do budowy mostu pontonowego. Uruchomienie tej przeprawy poprawiło zaopatrzenie walczących oddziałów.

25 czerwca 268. DP ponownie otrzymała rozkaz zajęcia mostu drogowego na Narwi na południe od wsi Ryboły, utworzenia przyczółka mostowego oraz dotarcia do końca dnia do wzgórz położonych na wschód od Trościanicy. Zadanie to powierzone zostało 499. pp. Za nim miał podążać 488. pp. W tym czasie 268. dywizjon przeciwpancerny miał zabezpieczać lewe skrzydło dywizji przed atakiem sowieckich czołgów z lasu położonego na północ od Rajska i z rejonu wsi Husaki. W rejonie Stołowacza miały skoncentrować się główne siły batalionu rozpoznawczego oraz batalionu pionierów (bez 3. kompanii). Pozycje artylerii dywizyjnej zostały rozmieszczone na południe i zachód od Rajska. Artyleria otrzymała zadanie wsparcia oddziałów walczących o most. Pozostający w odwodzie dywizji 468. pp w ciągu dnia miał dotrzeć do Rajska i przystąpić do oczyszczania z nieprzyjaciela lasu położonego na północ od wsi⁹⁷⁵.

Z nastaniem świtu Niemcy przeprowadzili rozpoznanie lotnicze w kierunku północnym. Wynikało z niego, że most na południe od Ryboł jest nienaruszony i nie jest broniony przez Rosjan. Jednocześnie to samo rozpoznanie o godz. 5:30 ustaliło, że z

⁹⁷⁵ NAMP, T315/1847/000361-000363, Generalkommando VII. Armeekorps Ia, Korpsbefehl für den Angriff über den Narew am 25.6.1941, Boguty, 24 VI 1941; *Ibidem*, T315/1847/000383-000385, 268. Inf. Division Abt. Ia op, Befehl für Fortsetzung der Verfolgung am 25. u. 26.6.41, 25 VI 1941.

Zabłudowa w kierunku południowym podążają sowieckie kolumny różnego rodzaju wojsk, w tym czołgi. Taką informację sztab dywizji przesłał drogą radiową o godz. 7:55 dowódcy 499. pp. W tej sytuacji gen. Straube polecił jak najszybciej zająć most i utrzymać go do nadejścia sił głównych dywizji. Jednocześnie dowódca 268. part otrzymał rozkaz ostrzelania Ryboł i drogi do Wojszek położonej na południowy zachód od wsi⁹⁷⁶.

Wkrótce okazało się, że posiadane na temat obrony mostu informacje były nieprawdziwe. W rzeczywistości na północ od mostu znajdowały się oddziały 13. KZmech. (25. zmot.ps, 760. zmot.ps, 50. pcz) oraz 4. DPanc. (4. zmot.ps, 4. pah). Rosjanie umocnili się w lesie położonym na lewo od drogi prowadzącej do Zabłudowa oraz okopali się na polach zboża po prawej stronie drogi. Na lewym skrzydle na odcinku do Kaniuk pozycje zajmował 25. zmot.ps⁹⁷⁷.

W kierunku mostu jako pierwsza, o godz. 8:15 wyruszyła grupa rozpoznawcza kolarzy z 9. kompanii. Po dotarciu do skrzyżowania z drogą do Plosek oddział ten spieszył się i ostrożnie ruszył do przodu. Za nim, o godz. 8:35 wyruszył oddział przedni porucznika Heine, składający się z reszty 9. kompanii, 1. plutonu przeciwpancernego z 14. kompanii, 2. plutonu 3. kompanii 268. batalionu pionierów, plutonu dział szturmowych i jednej radiostacji z obsługą. Na ich widok Rosjanie otworzyli słaby ogień z broni maszynowej i moździerzy z pozycji zajmowanych na południowym skraju lasu położonego po obu stronach drogi na południe od mostu. Ich siły porucznik Heine ocenił na 2-3 kompanie piechoty. Wkrótce ogień otworzyła sowiecka artyleria, a na skraju lasu pojawiły się pojedyncze sowieckie czołgi. Jednak błędne rozpoznanie spowodowało, że pierwsze pociski sowieckiej artylerii spadły na pola położone między Ploskami i uroczyskiem Bielanowszczyzna. W tej sytuacji porucznik Heine podzielił siły i o godz. 9:00 skierował je w stronę pozycji sowieckich. Jako pierwsze w pobliżu mostu dotarły działa szturmowe. Po zużyciu amunicji wycofały się w celu jej uzupełnienia. Amunicję zużyły również obsługi karabinów maszynowych⁹⁷⁸.

Pod osłoną dział szturmowych oddział przedni do godziny 8:35 dotarł do sowieckich pozycji i podjął z nimi walkę. Po godzinie Rosjanie wycofali się częściowo przez most na północny brzeg rzeki, a częściowo na wschód przez las położony na południowym brzegu

⁹⁷⁶ *Ibidem*, T315/1847/001100, 268. I.D. Ia, Abschnitt II, 22.6. – 30.6., Angriffskämpfe In Rahmen der Schlacht von Bialystok, b.d.; *Ibidem*, T315/1847/000372, 268. Inf. Div., Funfspruch Nr 44 an I. R. 499, 25 VI 1941.

⁹⁷⁷ AAN, T314/349/001279-001280, Gen.Kdo. VII. A.K. Ic, Abendmeldung vom 25.6.41, 25 VI 1941; *Ibidem*, T314/348/001042-001055, Sich. Division 221 Abt. Ia Verne des Generalmajors Potaturcew Div. Kdr. der 4. Panzer-Division, Bobruisk, 30 VIII 1941; Доклад генерал-майора М. Зашибалова от 11 марта 1953 г., *Пишу исключительно по памяти...*, с. 541-552.

⁹⁷⁸ NAMP, T315/1849/000047-000061, Infanterie-regiment 499 Kommandeur, Gefechtsbericht des I.R. 499 über die Erswingung des Narew-Übergungessüdwestl. Ryboly am 25.6.41, 3 VII 1941; *Ibidem*, T315/1849/000087-000090, 3./mot. Pi 268, Gefechtsberichts vom 25.6. mit 27.6.41, 28 VI 1941.

Narwi. Z nowych pozycji nadal ostrzeliwali niemieckie oddziały. W czasie tego ataku Niemcy zniszczyli dwa sowieckie czołgi. Sami również ponieśli straty. W czasie walki Rosjanie ostrzelali i spalili 2 ciężarówki z amunicją. Zniszczyli też dział przeciwpancerne. Ponadto jedno z dział szturmowych wjechało do rowu i zostało na pewien czas wyłączone z walki⁹⁷⁹.

Po dotarciu do mostu, Niemcy stwierdzili, że na drugim brzegu znajduje się sowiecka piechota i liczne czołgi. Część czołgów było okopanych. Jednak największa ich grupa została zlokalizowana w lesie na północny-zachód od mostu. Rozpoznali też kilka stanowisk artylerii. W bezpośredniej bliskości mostu, w rejonie skrzyżowania z drogą do Wojszek znajdował się oddział około 30 żołnierzy sowieckich. Po dotarciu w rejon mostu Niemcy zajęli pozycje pod osłoną drzew na wysokiej skarpie na wzgórzu Komarówka oraz w miejscu położonym około 500 m na zachód od niej (pluton saperów). Stwierdzili, że każda próba dotarcia do mostu okupiona zostanie bardzo dużymi stratami. Obawiali się też skutków ognia krzyżowego sowieckiej artylerii.

W tej sytuacji pułkownik Greiner nakazał wzmocnienie oddziału przedniego i dlatego w rejon mostu wysłał o godz. 9:20 resztę baterii dział szturmowych, 3. (zmotoryzowaną) kompanię pionierów (bez 2. plutonu), 3. kompanię przeciwpancerną i pluton z 14. kompanii. Dowództwo nad oddziałem wzmocnienia objął kapitan Reizenstein, który otrzymał rozkaz przejścia dowodzenia nad całością oddziałów walczących o most i przeprowadzenia szybkiego ataku w celu zdobycia go oraz utworzenia przyczółka na jego północnym krańcu. Około godz. 9:45 do oddziału przedniego dotarła też piechota z III batalionu⁹⁸⁰.

Silny opór Rosjan spowodował, że Niemcy nie byli w stanie pokonać mostu z marszu. Po dotarciu do rzeki zostali zmuszeni do przerwania ataku ze względu na silny ogień z broni maszynowej, moździerzy, dział czołgowych i artylerii. W rejonie mostu dolina rzeki była szeroka na 600 – 1000 m i w wielu miejscach poprzecinana odnogami starorzecza. Dlatego pokonanie tak szerokiej otwartej przestrzeni mogło doprowadzić do dużych strat. W rejon mostu zdołali zejść jedynie saperzy z 3. kompanii, jednak na brzegu rzeki zostali sparaliżowani ogniem 6 ciężkich karabinów maszynowych wroga. Dowódca pułku otrzymał również informacje o stratach. Wynikało z nich, że 3. kompania przeciwpancerna straciła 6 dział, a pozostałe zużyły już całą amunicję. Dlatego polecił natychmiast uzupełnić amunicję

⁹⁷⁹ *Ibidem*, T315/1849/000047-000061, Infanterie-regiment 499 Kommandeur, Gefechtsbericht des I.R. 499 über die Erswingung des Narew-Übergungessüdwestl. Ryboly am 25.6.41, 3 VII 1941.

⁹⁸⁰ *Ibidem*, T315/1849/000047-000061, Infanterie-regiment 499 Kommandeur, Gefechtsbericht des I.R. 499 über die Erswingung des Narew-Übergungessüdwestl. Ryboly am 25.6.41, 3 VII 1941.

z zasobów pułku. Ponadto czasowo z powodu braku amunicji z walki zostały wyeliminowane 3 działa szturmowe⁹⁸¹.

Wkrótce niemieckie rozpoznanie lotnicze poinformowało o zbliżaniu się z północnego-wschodu zmotoryzowanych oddziałów nieprzyjaciela. Wzmógł się też ostrzał sowieckiej artylerii. Jej siły Niemcy oceniali na 4 ciężkie i 4 lekkie działa. Ostrzał wrogiej artylerii objął drogę na południe od mostu, drogę w rejonie stanowiska dowodzenia pułku i rejon mostów na Orłance w Chrańkach. W odpowiedzi stanowiska sowieckiej artylerii ostrzelały działa IV dywizjonu 268. part mjr Barthela⁹⁸².

Sytuacja dla Niemców stawała się coraz bardziej skomplikowana. O godz. 10:15 do Chrańk przybył gen. Straube, który osobiście chciał nadzorować walki o most. Po zapoznaniu się z sytuacją, potwierdził rozkaz, zgodnie z którym 488. pp maszerując przez Płoski miał dotrzeć w rejon Kaniuk i tam sforsować Narew. Jego zadanie polegało na uderzeniu z zaskoczenia na skrzydło Rosjan broniących mostu. Przeprawę przez rzekę miał wesprzeć ostrzał artylerii z II dywizjonu 268. part. Na wykonanie tego rozkazu potrzebny był jednak czas. Pułk znajdował się jeszcze w marszu na zachód od Rajska⁹⁸³.

Pułkownik Greiner rozważał możliwość ataku przez most dział szturmowych, pod osłoną których przez most miała przejść piechota. Jednak ukształtowanie terenu nie sprzyjało takiemu rozwiązaniu. Obawiał się, że celny ogień sowieckiej artylerii przeciwpancernej może je zniszczyć. Dlatego podjął decyzję o podciągnięciu w rejon mostu dodatkowych sił w postaci I i III batalionu. Planował przeprowadzić atak dopiero w godzinach popołudniowych. Pierwszy z marszu miał zaatakować III batalion porucznika Narobe wzmocniony plutonem lekkich karabinów maszynowych, plutonem dział przeciwpancernych 14. kompanii, 1. kompanią 268. dywizjonu przeciwpancernego. Za nim w drugim rzucie miał atakować I batalion majora Bauera, wzmocniony plutonem lekkich karabinów maszynowych, plutonem ciężkich karabinów maszynowych i 2. kompanią 268. dywizjonu przeciwpancernego. Całość ciężkiego sprzętu batalion miał pozostawić na południowym brzegu rzeki. Miało to maksymalnie przyspieszyć przejście piechoty na drugi brzeg. Po przekroczeniu mostu oba bataliony wzmocnione plutonem dział szturmowych otrzymały zadanie opanowania wzgórza położonego na południe od Ryboł i na wschód od Wojszek. Atak miało poprzedzić przygotowanie artyleryjskie. W odwodzie w lesie na północny-zachód

⁹⁸¹ *Ibidem*, T315/1847/001105, 268. I.D. Ia, Abschnitt II, 22.6. – 30.6., Angriffskämpfe In Rahmen der Schlacht von Bialystok, b.d.

⁹⁸² *Ibidem*, T315/1849/000047-000061, Infanterie-regiment 499 Kommandeur, Gefechtsbericht des I.R. 499 über die Erswingung des Narew-Übergungessüdwestl. Ryboly am 25.6.41, 3 VII 1941.

⁹⁸³ *Ibidem*, T315/1847/001103, 268. I. D. Ia, Abschnitt II, 22.6. – 30.6., Angriffskämpfe In Rahmen der Schlacht von Bialystok.

od Denisek znajdował się II batalion z plutonem lekkich karabinów maszynowych. Generał Straube, który o godz. 11:00 otrzymał informację, że Rosjanie prowadzą ogień z dział przeciwpancernych, czołgów, karabinów i artylerii, zaakceptował jego propozycje i dodatkowo do wsparcia ataku wyznaczył IV dywizjon 268. part⁹⁸⁴.

W tym czasie w rejon Wojszek dotarł silny oddział sowiecki liczący około 80 czołgów i zajął pozycje w rejonie wsi i w lesie na południowy-wschód od niej. Część przybyłych czołgów rozpoczęła ostrzał niemieckich pozycji z dział i karabinów maszynowych. Rozkaz ostrzelania stanowisk czołgów sowieckich otrzymał II dywizjon 43. part, który zajął pozycje 1 km na zachód od Plosek.

Sytuacja w rejonie mostu była dynamiczna i zmieniała się z każdą chwilą. Kilka minut przed godz. 11:00 pod osłoną dział szturmowych przez most przeskoczył niewielki oddział piechoty (22 ludzi) wraz z dowódcą 10. kompanii porucznikiem Endrösem. Na północnym brzegu Niemcy utworzyli niewielki przyczółek, który przez następną godzinę Rosjanie usiłowali zlikwidować. Jednak ich ataki zostały odparte ogniem artylerii prowadzonym z południowego brzegu rzeki. Przyczółek został utrzymany. Jednak większych sił ze względu na silny ogień nieprzyjaciela nie udało się Niemcom przerzucić⁹⁸⁵.

W tej sytuacji pozostający w rejonie starorzecza pod osłoną mostu niemieccy saperzy przegrupowali się i przystąpili do działania. Dwa plutony dowodzone przez ppor. Schallera ruszyły po obu stronach mostu. Niepostrzeżenie, pod osłoną mostu, saperzy pokonali Narew w bród. W ten sposób zdołali dotrzeć na północny brzeg rzeki, zalegli tam jednak w martwej strefie ostrzału. Próby zmiany pozycji i przesunięcia się do przodu kończyły się niepowodzeniem, ze względu na silny ogień Rosjan.

Niespodziewanie, około godz. 11:30 osłabł ogień sowieckiej artylerii i czołgów. W tej sytuacji inicjatywę wykazał się kapitan Walter, dowódca 14. kompanii, który wspólnie z kapitanem Reitzensteinem, wykorzystał chwilowe przerwanie ognia przez sowiecką artylerię i zaskoczył Rosjan. Około godz. 11:30 obaj brawurowo pokonali most jadąc ciągnikiem artyleryjskim wraz z holowanym działem przeciwpancernym, jego obsługą i

⁹⁸⁴ *Ibidem*, T315/1849/000047-000061, Infanterie-regiment 499 Kommandeur, Gefechtsbericht des I.R. 499 über die Erswingung des Narew-Übergungessüdwestl. Ryboly am 25.6.41, 3 VII 1941. W tym czasie generał Straube posiadał już informacje o silnych kontratakach sowieckiej piechoty wspieranej licznymi czołgami na przyczółek mostowy w Strabli. Sowieckie kontrataki uniemożliwiły niemieckie poranne plany ataku 7. DP. Dowodzący dywizją General von Gablenz poinformował go o planowanym nowym terminie rozpoczęcia ataku, wyznaczonego na godzinę 17:00. Jednocześnie w przypadku wcześniejszego ataku 268. DP zaoferował wsparcie jej działami ogniem własnej artylerii w celu wprowadzenia Rosjan w błąd.

⁹⁸⁵ *Ibidem*, T315/1849/000047-000061, Infanterie-Regiment 499 Kommandeur, Gefechtsbericht des I.R. 499 über die Erswingung des Narew-Übergungessüdwestl. Ryboly am 25.6.41, 3 VII 1941.

kilkoma innymi żołnierzami. Wykorzystując zaskoczenie przez most natychmiast zostały przerzucone również pozostałe działa kompanii⁹⁸⁶.

Następnie most przekroczyła reszta 3. kompanii saperów, piechota i działa szturmowe. Wkrótce na drugim brzegu znalazł się cały III batalion. Do godz. 11:45 Niemcy zdołali się umocnić na północnym brzegu i ruszyli do ataku. Po dotarciu do sowieckich pozycji doszło do zaciętej walki wręcz. W tym czasie II dywizjon 43. part rozpoczął ostrzał sowieckich pozycji. Po otrzymaniu informacji o ataku własnej piechoty dowódca dywizjonu przeniósł ogień o 1 km na północ. Utrudnił w ten sposób Rosjanom podciągnięcie nowych sił. W tej sytuacji oddziały sowieckie, które były w Rybołach i Wojszkach opuściły zajmowane pozycje i rozpoczęły odwrót w kierunku Zabłudowa i wsi Pawły⁹⁸⁷.

W dalszej kolejności most przekroczył I batalion i artyleria przeciwpancerna. Pół godziny później na północnym brzegu rzeki znajdował się już cały oddział przedni, I i III batalion 499. pp. Po przegrupowaniu się Niemcy ruszyli w kierunku Ryboł. Około 500 m na północ od mostu, w młodym sosnowym lesie doszło do ponownego spotkania z wrogiem, jednak jego opór został szybko złamany. Ogień prowadziły też pojedyncze sowieckie czołgi, które zostały szybko unieszkodliwione lub porzucone przez załogi. Do godz. 14:40 niemiecka piechota zajęła wieś i położone na północ od niej wzgórza⁹⁸⁸.

Rosjanie wycofując się z rejonu Ryboł pozostawili na poboju około 300 zabitych i 38 rannych żołnierzy. Na drodze na odcinku od mostu do Ryboł pozostała również kolumna 14 zniszczonych sowieckich czołgów. Z analizy niemieckich meldunków wynika, że w walce o most zniszczyli oni lub zdobyli 21 czołgów (głównie lekkich T-26), 2 działa kalibru 76 mm, 4 ciężkie działa kalibru 152 mm, armatę przeciwpancerną, 2 ciężarówki i dużą ilość broni maszynowej i strzeleckiej. Do niewoli trafiło też 24 sowieckich żołnierzy⁹⁸⁹.

W wysłanym meldunku walki o most Niemcy ocenili następująco: *Nieprzyjaciel, który bronił się na północnym brzegu Narwi składał się z piechoty, wspieranej przez potężne siły pancerne. Piechota broniła się wytrwale i dzielnie. Czołgi wycofały się po tym, gdy atak przekroczył most na Narwi*⁹⁹⁰.

⁹⁸⁶ *Ibidem*, T315/1849/000065-000066, 14./I.R 499 Hptm. Walter, An den Kdr. 499 HerrnOberst Greiner, 11 VII 1941.

⁹⁸⁷ *Ibidem*, T315/1849/000047-000061, Infanterie-regiment 499 Kommandeur, Gefechtsbericht des I.R. 499 über die Erswingung des Narew-Übergungessüdwestl. Ryboly am 25.6.41, 3 VII 1941.

⁹⁸⁸ *Ibidem*, T315/1849/ 000077, 2./Panzer Jäger Abteilung 268, Gefechtsberichtfür die Zeit vom 24.6. 18,00 Uhr – 25.6. 18,00 Uhr, 27 VI 1941.

⁹⁸⁹ *Ibidem*, T315/1849/000047-000061, Infanterie-regiment 499 Kommandeur, Gefechtsbericht des I.R. 499 über die Erswingung des Narew-Übergunges südwestl. Ryboly am 25.6.41, 3 VII 1941.

⁹⁹⁰ *Ibidem*, T315/1847/000402, 268. I.D. Ia, Tagesmeldung vom 25.6.41, 25 VI 1941.

Jak się później okazało, Rosjanie opuścili zajmowane pozycje, pozostawiając na północ od mostu tylko siły osłonowe. Zrezygnowali z obrony mostu po otrzymaniu informacji, że o godz. 10:30 oddziały 263. DP utworzyły przyczółek na północnym brzegu Narwi na południowy-wschód od Trościanicy. Taki rozwój sytuacji wzbudził w nich obawy odcięcia dróg odwrotu na wschód.

Generał Straube postanowił wykorzystać sytuację odwrotu nieprzyjaciela i niezwłocznie wysłał za Rosjanami pościg. Nowym oddziałem przednim, składającym się z 3. zmotoryzowanej kompanii saperów, 3. kompanii przeciwpancernej, plutonu z 2. baterii 203. dywizjonu dział szturmowych, półtora plutonu 8. kompanii 499. pp i radiostacji, dowodził kapitan Reitzenstein. Przez Pawły, Dawidowicze, Trościanicę, Białki i Patoki oddział miał dotrzeć do Nowej Woli i odciąć Rosjanom drogę odwrotu w kierunku Puszczy Białowieskiej. Za nim podążał batalion rozpoznawczy dywizji. Oddział czołowy zadania jednak nie wykonał i o godz. 22:45 na zachód od Trościanicy musiał się zatrzymać, gdyż most na rzece Rudnia został przez Rosjan zniszczony. Po jego odbudowie oddział ruszył dalej, jednak po dotarciu do Iwanek znów został zmuszony do zatrzymania się. Tym razem na przeszkodzie stanęły oddziały 483. pp 263. DP, których kolumny zajęły drogi marszu wzdłuż północnego brzegu Narwi⁹⁹¹.

Za oddziałem czołowym, po krótkim odpoczynku ruszyły też 468. i 488. pp. W rejonie Ryboł pozostał 499. pp, który otrzymał zadanie osłony lewego skrzydła dywizji do czasu nawiązania kontaktu z oddziałami 7. DP. Zajęte pozycje ochraniała artyleria rozmieszczona w rejonie Deniski – Ploski. Jednocześnie w kierunku Zabłudowa został wysłany zmotoryzowany oddział rozpoznawczy, w którym znajdowały się dwa działa szturmowe. Po dotarciu do miasteczka, o godz. 18:30 dowódca oddziału zameldował, że zostało ono opuszczone przez Rosjan⁹⁹².

Zdobycie mostu na Narwi 268. DP okupiła stratą 81 żołnierzy (15 zabitych, 63 rannych i 3 zaginionych). Zniszczone zostały 2 ciężarówki z amunicją i 7 dział przeciwpancernych⁹⁹³. W sumie w ciągu dnia dywizja straciła 23 zabitych, 77 rannych i 7 zaginionych żołnierzy⁹⁹⁴.

⁹⁹¹ *Ibidem*, T315/1847/000383-000385, 268. Inf. Division Ia op, Befehlfürfortsetzung der Verfolgung am 25. u. 26.6.41, 25 VI 1941; *Ibidem*, T315/1849/000087-000090, 3./mot. Pi 268, Gefechtsberichtsvom 25.6. mit 27.6.41, 28 VI 1841.

⁹⁹² *Ibidem*, T315/1846/001109, 268. I.D. Ia, Abschnitt II, Angriffs-Kampfeim Rahmen der Schlacht von Bialystok 22.6. – 30.6.41, b.d.

⁹⁹³ *Ibidem*, T315/1849/000081-000086, Frhr. v. Reitzenstein Hauptmann u. Komp. chef 3./Pz. Jg. Abt. 268, Gefechts-Berichtüber die Unternehmungen der 3./Pz. Jg. Abt. 268 (mitzugeeteilten Truppen) am 25., 26. Und 27.6.41, 28 VI 1941; *Ibidem*, T315/1849/000047-000061, Infanterie-regiment 499 Kommandeur,

Dowódca 263. DP widząc silne sowieckie oddziały pod miasteczkiem Narew i na wschód od niego, postanowił sforsować Narew na południe od wsi Trościanica. Przeprowadzone rozpoznanie wykazało, że nie ma tam oddziałów sowieckich. Dywizja przystąpiła do działań i do godz. 10:30 utworzyła przyczółek na północnym brzegu rzeki w rejonie wsi Ancuty. W ciągu dnia dywizja poruszała się wzdłuż rzeki w kierunku na Jałówkę. Docelowym celem dywizji było miasteczko Świsłocz. W rejonie tego miasteczka w wyniku pomyłki oddziały dywizyjnej artylerii zostały zbombardowane przez samoloty Heinkel He 111⁹⁹⁵.

Na centralnym odcinku frontu oddział przedni 221. DOchr. 25 czerwca po godz. 13:00 dotarła do mostu na Narwi pod Żółtkami. Po drugiej stronie rzeki pozycje zajmowały oddziały sowieckiej 13. DS. W tej sytuacji Niemcy przy moście pozostawili oddział osłonowy, a reszta sił skręciła w lewo i ruszyła wzdłuż rzeki w poszukiwaniu dogodnego miejsca do przeprawy. Do końca dnia zajęli pozycje na odcinku Żółtki-Bokiny i zdobyli niewielki przyczółek na prawym brzegu rzeki.

Pozostałe oddziały niemieckiej dywizji oczyszczały zaplecze z wojsk sowieckich. W rejonie Łomży działania prowadził 350. pp. Na pobliskim lotnisku pułk zdobył 25 sprawnych samolotów, 15 uszkodzonych i 11 zniszczonych. Na poligonie w Czerwonym Borze 45. pułk Landwehry przejął 7 traktorów, 2 haubice kal. 203 mm oraz 14 haubic kal. 152 mm, z których tylko 5 było zniszczonych⁹⁹⁶.

Na południowym odcinku frontu, po otrzymaniu rozkazu generała Achlustina o przejściu na nową linię obrony, część 49. DS dotarła w rejon wsi Popielewo na wschodnim krańcu Puszczy Białowieskiej, a 208. Zmot.DS w rejon Porozowa. Wciąż jednak na zachodzie pozostawały główne siły korpusu. Część 25. DPanc. w rejonie wsi Pasyunki, a 31. DPanc. i resztki 113. DS w rejonie Orla – Reduły. Przegrupowały się one w kompleksie leśnym zwanym przez miejscową ludność „czarnym lasem” i w nocy wyruszyły w kierunku rzeki Narew. Trasa ich przemarszu przecinała trasy niemieckich oddziałów czołowych.

Dowódcy oddziałów sowieckich znajdujących się w rejonie Orli, nie posiadali informacji o przerwaniu się po południu 24 czerwca niemieckich oddziałów czołowych w rejon na wschód od Bielska Podlaskiego i odcięciu im drogi odwrotu. Kontynuowali więc następnego dnia wykonywanie rozkazów otrzymanych 24 czerwca. W efekcie kilka

Gefechtsbericht des I.R. 499 über die Erswingung des Narew-Übergunge ssüdwestl. Ryboly am 25.6.41, 3 VII 1941.

⁹⁹⁴ AAN, T314/348/000836, Verlustliste 268. Division 22.06. -12.07.41, b.d.

⁹⁹⁵ H. F. Krüger, *Bildband der rheinisch-pfälzischen...*, s. 77.

⁹⁹⁶ AAN, T314/349, numer klatki nieczytelny, Erkundungsergebnis vom 25 Juni 1941 auf der Strecke Lomza-kasernen Czerwony Bor, 25 VI 1941.

oddziałów zostało zaskoczonych przez Niemców w trakcie marszu i całkowicie zniszczonych. Taki los spotkał między innymi oddział zbiorczy 31. DPanc. liczący około 800 żołnierzy, dowodzony przez dowódcę 31. zmot.ps pułkownika Dunajewa⁹⁹⁷. Wśród nich było wielu poborowych, którzy do dywizji przybyli zaledwie przed kilku dniami. Około godz. 8:00 25 czerwca w rejonie między Zbuczem i Czyżami, na otwartej przestrzeni u stóp wzgórza zwanego Srebrną Górką sowiecka kolumna zastała zaskoczona przez Niemców ze 137. DP. Rosjanie początkowo zostali ostrzelani ogniem karabinów maszynowych przez oddział rozpoznawczy dywizji. Wkrótce Niemcy otrzymali wsparcie w postaci II. batalionu piechoty 448. pp oraz kilku dział z III. i IV. dywizjonu 137. part. Z zachodu z pomocą przybyła piechota z 447. pp i I. dywizjon 137. part. Z południa zaatakował I. batalion 449. pp. Rosjanie zostali otoczeni i ostrzelani z trzech stron. Artyleria niemiecka strzelała jak na poligonie. Kapitan Meyer, dowódca 3. baterii tak opisuje udział artylerii w walce: *Kanonierzy, którzy poprzez swoje działa rzadko widzieli swoje sukcesy, byli pod takim wrażeniem, że z trudem przerwałem ogień. Całość oferowała artylerii rzadki widok: baterie na otwartych pozycjach strzeleckich, jaszczce dziesięć kroków z tyłu. Dowódca baterii wydając rozkazy patrzył na wszystkich z góry, było jak w 1870. Inny niemiecki oddział, który walczył po prawej stronie, nie mógł ustalić kto strzela w kierunku ich skrzydła i ich bateria ostrzelała nas. Wystrzeliliśmy w ich kierunku białe rakiety sygnalizacyjne, zrozumieli swój błąd i przzerwali ogień*⁹⁹⁸.

Ostrzał artyleryjski sparaliżował, a następnie zniszczył Rosjan. Około południa sowiecki oddział przestał istnieć. Część żołnierzy maszerujących w tyle kolumny usiłowała schronić się w lesie położonym na północny-zachód od Zbucza, jednak zginęli oni jeszcze przed zapadnięciem zmroku. W walce poległo około 500 Rosjan, a 150 dalszych zostało wziętych do niewoli. Niemcy zniszczyli 18 czołgów, kilka samochodów i jeden samochód pancerny. Zdobyli też baterię artylerii⁹⁹⁹.

W tym samym dniu około południa maszerujący z południa oddział z 292. DP, na północ od Starego Berezowa przeciął szosę Bielsk Podlaski – Hajnówka, tym samym Niemcy przecięli główną trasę odwrotu wojsk sowieckich. Przybywające z zachodu oddziały sowieckie natknęły się na linii Stare Berezowo – Mochnate – Stary Kornin – Dubicze – Tofiłowce na silny opór 508. pp wspieranego przez artylerię dywizyjną z 2. baterii. Rosjanie przybywali samochodami, pieszo i konno. Po napotkaniu niemieckiego oporu przystępowali z

⁹⁹⁷ Podpułkownik Siergiej Dmitrijewicz Dunajew na dowódcę pułku został mianowany 25.03.1941 r. Zginął 25.06.1941 r. pod Czyżami. W Armii Czerwonej służył od 16.10.1918 r., głównie w oddziałach kawalerii.

⁹⁹⁸ W. Meyer-Detring, *Die 137. Infanteriedivision...*, s. 23.

⁹⁹⁹ AAN, T314/408, numer klatki nieczytelny, Generalkommando IX. Armeekorps Ia, Morgenmeldung vom 26.6.41, 26 VI 1941.

Większość z nich zginęła, tylko nieliczni zdążyli dotrzeć do zabudowań wsi. Zostali tam jednak wzięci do niewoli¹⁰⁰⁰.

Tragiczny koniec spotkał też inne drobne oddziały, które ciągle pozostawały na tyłach wojsk niemieckich. Nie znały one aktualnych pozycji przeciwnika i kierowały się w stronę Puszczy Białowieskiej w nadziei, że znajdą w niej schronienie. Wywiad IX KA w meldunku porannym z 27 czerwca informował, że 26 czerwca na południowy-zachód od Hajnówki znajdowały się jeszcze oddziały z 25. i 31. DPanc. oraz 49. i 113. DS. Większość żołnierzy z tych oddziałów trafiła do niewoli. Z treści niemieckiego meldunku wynika, że od rozpoczęcia działań wojennych do godz. 2:00 26 czerwca korpus wziął do niewoli około 4000 jeńców oraz zniszczył około 200 czołgów i 50 dział¹⁰⁰¹.

Dzień 25 czerwca okazał się decydujący dla działań na Białostoczczyźnie. Wojska VII KA przełamały obronę Rosjan na linii rzeki Narew i rozpoczęły spychanie wojsk 10. Armii w kierunku północno-wschodnim. Jednocześnie 268. DP, prawoskrzydłowa dywizja korpusu, ruszyła w szybkim tempie w kierunku rzeki Świsłocz z zamiarem odcięcia Rosjanom dróg odwrotu na wschód. Taki rozwój sytuacji wymusił na generale Gołubiewie podjęcie decyzji o odwołaniu armii. Rozpoczął się wyścig z czasem, który ostatecznie wygrali Niemcy.

4.6. Spóźniona decyzja o opuszczeniu Białostoczczyzny, próby wyjścia z okrążenia i ostatnie walki

23 czerwca 1941 r. oddziały czołowe niemieckiego XXIV KZmot. dotarły w rejon Kobrynia, a 39. batalion saperów majora Baigela z 3. DPanc. wieczorem osiągnął linię rzeki Szczara w jej górnym biegu¹⁰⁰². Oddziały przednie XLVII KZmot. do wieczora 23 czerwca dotarły w rejon Słonimia. Nie zdołali jednak zająć z marszu miasteczka, gdyż w wielu oddziałach zabrakło paliwa. Ponadto Rosjanie przystąpili w tym rejonie do kontrataku¹⁰⁰³.

Opór Rosjan był na tyle silny, że zdołali powstrzymać w rejonie Słonimia dalszy marsz 17. DPanc. Walki były bardzo zacięte. W ich trakcie został ranny dowódca dywizji

¹⁰⁰⁰ P. Carell, *Operacja...*, s. 70.

¹⁰⁰¹ *Ibidem*, T314/408, numer klatki nieczytelny, Generalkommando IX. Armeekorps Ia, Morgenmeldung vom 27.6.41, 27 VI 1941. Większość czołgów wymienionych w meldunku należała do 25. DPanc. i została zniszczona w rejonie Brańska.

¹⁰⁰² В. Хаупт, *Сражения группы армий "Центр"...*, с. 33.

¹⁰⁰³ *Ibidem*, с. 33-34.

generał lejtnant von Armin. Rosjanie za wszelką cenę usiłowali utrzymać pozycje wzdłuż rzeki Szczara i dlatego skierowali w ten rejon wszystkie dostępne siły. Oddziały wchodziły do walki z marszu, niezależnie od siebie, natychmiast po przybyciu w rejon działań bojowych. Takie postępowanie skazane było na porażkę, jednak spowodowało spowolnienie marszu wojsk niemieckich. Rosjanie ponieśli przy tym duże straty. Niemieckie położenie uległo poprawie z chwilą przybycia 29. DZmot generała majora Waltera von Boltenssterna. Dywizja otrzymała zadanie przecięcia drogi Zelwa - Słonim oraz utworzenia linii obrony w kierunku zachodnim i północnym. W tym celu miała zająć miasteczko Zelwa oraz zabezpieczyć przeprawę na rzece Zelwianka. Działania te miały uniemożliwić wycofanie się na wschód wojsk sowieckich odchodzących z rejonu Białegostoku. Realizując to zadanie dowódca dywizji skierował z Różany w kierunku Jeziornicy oddział czołowy składający się z 29. batalionu rozpoznawczego majora von Blomberga i batalionu motocyklowego. Za nim podążał wzmocniony 15. pp, który miał oczyścić z wojsk sowieckich tereny na wschodnim brzegu Zelwianki. Wskazane rejon wojska niemieckie osiągnęły do wieczora 25 czerwca, pokonując po drodze jedynie niewielki opór Rosjan. Tak szybkie wykonanie zadania było możliwe między innymi dlatego, że oddziały te trafiły w próżnię powstałą między wojskami sowieckimi wycofującymi się z rejonu Białegostoku i wojskami nadchodzącymi ze wschodu. Po dotarciu w wyznaczone rejonu miały odpowiednio dużo czasu na przygotowanie rubieży obrony. 25 czerwca kolejny pułk 29. DZmot. (71. pp) przez Prużanę skierował się do Różany. Po jej osiągnięciu został skierowany w rejon Jeziornicy.

Dnia 24 czerwca Niemcy uzyskali swój kolejny sukces. Czołgi 17. DPanc. z 2. GPanc. generała Guderiana zajęły Słonim. W ten sposób znalazły się na tyłach 10. Armii i przystąpiły do blokowania głównych dróg odwrotu na wschód. Aby zrobić to skutecznie, należało jak najszybciej nawiązać kontakt z wojskami 9. Armii i w ten sposób zamknąć pierścień okrążenia. W niemieckim dowództwie zapadła decyzja, że pierścień okrążenia należy zamknąć wzdłuż rzeki Zelwianki. Dlatego wzdłuż jej wschodniego brzegu w kierunku północnym zostały wysłane silne zmotoryzowane oddziały rozpoznawcze, a za nimi miały podążać większe siły. Zadanie obsadzenia lewego brzegu rzeki otrzymała grupa bojowa „Thomas” z 29. DZmot. dowodzona przez pułkownika Wilhelma Thomasa. Grupa składała się z dwóch batalionów 71 pp, dwóch dywizjonów artylerii, oddziału czołgów z 10. DPanc, oddziału niszczycieli czołgów i saperów¹⁰⁰⁴.

¹⁰⁰⁴ P. Carell, *Operacja...*, s. 72.

Powstała wówczas sytuacja, w której od 25 czerwca wojska 10. Armii zmuszone zostały do prowadzenia walk na dwóch frontach: na zachodzie i na wschodzie. Na wschodzie usiłując powstrzymać nadchodzące z południa wojska niemieckie i utrzymać przeprawy na rzece Zelwianka oraz na zachodzie usiłując utrzymać front na linii rzek Narew i Biebrza. Pomimo braku łączności, dowództwo 10. Armii wiedziało już, że wojska niemieckie z południa kierują się w stronę Wołkowyska. Sytuacja ta groziła okrążeniem wojsk armii. W mieście znajdowały się wówczas tylko niewielkie siły składające się ze szwadronu kawalerii i baterii artylerii z 36. DK. Generał Gołubiew dążył do wzmocnienia sił w rejonie miasta. Nie mógł jednak wykorzystać w tym celu dywizji z „Grupy Bołdina”, które dopiero rozpoczęły walki w rejonie Sokółki i Kuźnicy. Tocząc walki z niemiecką piechotą Rosjanie stracili cenny czas, w którym mogli wycofać swoje wojska z „łuku białostockiego”, a potencjał 6. KZmech. i 6. KK oraz walczącego pod Grodnem 11. KZmech. wykorzystać do powstrzymania wojsk niemieckich nadchodzących z południa. W ten sposób mogliby utrzymać korytarz pozwalający im na wycofanie jak największej ilości wojsk na wschód. Z powodu panującego zamieszania, problemów z łącznością i funkcjonowania kilku ośrodków dowodzenia (dowództwo frontu, dowództwo 3. i 10. Armii, sztab grupy konno-zmechanizowanej, marszałek Kulik), Rosjanie utracili jedyną okazję uratowania swoich wojsk. Niemieckie dowództwo umiejętnie związało walkami wojska 3. i 10. Armii. W tym samym czasie prowadzące koncentrycznie uderzenia 2. i 3. GPanc. utworzyły pierwszy pierścień okrążenia 24 czerwca na linii rzeki Szczara, dwa dni później drugi w rejonie Mińska. W ciągu następnych dni przybyły kolejne niemieckie jednostki, które je uszczelniły i wzmocniły.

W tej sytuacji generał Gołubiew 24 czerwca podjął decyzję o przeniesieniu większości sztabu armii pod dowództwem szefa sztabu generała Liapina w rejon Wołkowyska. Po przybyciu na miejsce Liapin miał zorganizować obronę miasta od południa oraz zabezpieczyć działania „Grupy Bołdina”. Gołubiew postanowił pozostać na polowym stanowisku dowodzenia pod Waliłami z grupą oficerów oddziału operacyjnego sztabu i kierować działaniami wojsk armii znajdującymi się na zachód i południe od Białegostoku. Chciał wycofać je w nocy na 26 czerwca na linię rzeki Sokołda. Dyslokację dowództwa armii rozpoczęto w nocy na 25 czerwca. Do nowego stanowiska dowodzenia znajdującego się w Zamkowym Lesie grupa generała Liapina przybyła 25 czerwca o godz. 5:00. Ochronę sztabu stanowił batalion piechoty zmotoryzowanej i 10 czołgów¹⁰⁰⁵.

¹⁰⁰⁵ Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пушу исключительно по памяти...*, с. 438-515.

Generał Liapin rozkazał zastępcy dowódcy 36. DK przejąć dowództwo nad znajdującymi się w rejonie Wołkowyska różnymi drobnymi oddziałami. W ciągu kilku godzin zorganizował on dwa oddziały składające się z 300 żołnierzy i 6 armat każdy. Następnie skierował je na południe w celu powstrzymania nadchodzących wojsk niemieckich. Pierwszy oddział został wysłany w rejon miejscowości Łopienica, a drugi w rejon wsi Hołyszki. W ciągu dnia oddziały te zdołały na krótko powstrzymać niemieckie grupy rozpoznawcze. Po zapoznaniu się z sytuacją generał Liapin rozpoczął działania mające na celu podporządkowanie oddziałów, które wycofywały się w rejon Wołkowyska z zachodu i południa. Po ich reorganizacji zamierzał obsadzić nimi na południu rubież obrony na odcinku Prazdniki, Łopienica, Zelwa. Do końca dnia zdołał w ten sposób zorganizować 4 oddziały o liczebności 300-400 ludzi każdy. Nie posiadały one jednak broni ciężkiej. W tym czasie niemieckie oddziały przednie pokonały opór wysłanych rano oddziałów sowieckich i do końca dnia przy wsparciu lotnictwa zajęły Łopienicę, Kamienicę i Hołyszki. Niemcy wyszli na linię rzeki Choruzanka. Przeciwko nim Liapin wysłał dwa oddziały, a kolejne rozmieścił w pobliżu Wołkowyska. Po południu, wysłani przez niego oficerowie sztabu w rejonie na zachód od Zelwy, ze znajdujących się tam grup żołnierzy zorganizowali kolejne dwa oddziały, w sile batalionu każdy. Zostały one wykorzystane do obrony od południa szosy i linii kolejowej do Baranowicz. Jednocześnie Rosjanie usiłowali zdobyć przeprawy na rzece Zelwa. Ich wysiłki nie przyniosły jednak efektu¹⁰⁰⁶.

Wieczorem 26 czerwca pod Wołkowyskiem zebrały się oddziały z różnych dywizji grupy konno-zmechanizowanej, które jako pierwsze opuściły teren walk w rejonie Indura-Kuźnica-Krynki. Dowództwo nad nimi objął osobiście generał Bołdin. Zamierzał on uzupełnić zapasy paliwa i amunicji w znajdujących się w mieście magazynach wojskowych. W tym czasie miasto zajął już niemiecki oddział rozpoznawczy. Rosjanie przy wsparciu czołgów przystąpili do ataku. W zaciekłych walkach zdołali opanować część miasta, w której znajdowały się magazyny zaopatrzenia. Po uzupełnieniu paliwa i amunicji siły sowieckie rozdzieliły się i niezależnie od siebie w dwóch kolumnach ruszyły w kierunku Zelwy. W nocy na 28 czerwca w rejonie wsi Karolin położonej na południe od Zelwy, oddział dowodzony przez Bołdina przeprawił się przez Zelwiankę. Miejsce przeprawy zostało zbombardowane przez lotnictwo niemieckie i ostrzelane ogniem artylerii. W powstałym chaosie nikt nie kierował przeprawą. Wasilij Kuźmicz Kolesnikow z 7. pcz tak opisuje sytuację podczas przeprawy pod Karolinem: *Most przez Zelwiankę był zniszczony i skręciliśmy na południe.*

¹⁰⁰⁶ *Ibidem.*

*Brzeg Zelwianki przeorany był bombami i pociskami. A co działo się na przeprawie pod Karolinem, wspominać strasznie. Podejścia i podjazdy do przeprawy zapchane były samochodami, wozami, działami. Przy brodzie zebrali się żołnierze wszystkich rodzajów wojsk. Rzeka kipiała od wybuchów pocisków. Wielu rannych, na których nikt nie zwracał uwagi. Wszędzie leżą zabici. Nad rzeką słysząc krzyki oszalałych ludzi...*¹⁰⁰⁷.

Z kolei Wiktor Siergiejewicz Finogienow żołnierz 35. pcz 6. DK, sytuację wycofujących się oddziałów w rejonie na wschód od Wołkowyska opisał następująco: *W pułku pozostały tylko trzy czołgi BT-5 i 2 samochody pancerne BA-10, w tym nasz. Najstarszym stopniem z ocalałych dowódców był zastępca ds. politycznych w naszym pułku komisarz batalionowy Guriewicz, który objął dowodzenie nad resztkami pułku. 28 czerwca dotarliśmy do rzeki Roś na północ od Wołkowyska, ale droga dalej na wschód była już zablokowana przez faszystów. Próba przebicia się z marszu nie powiodła się. W walce straciliśmy ostatnie czołgi i samochody pancerne. Wraz z załogą w czołgu splanął komisarz batalionowy Guriewicz. Nasz samochód pancerny na początku ataku został uszkodzony, lecz my nadal strzelaliśmy z armaty i karabinów maszynowych. W wyniku bezpośredniego trafienia nasz pojazd zapalił się. Zostawiliśmy go i wycofaliśmy się krótkimi odskokami. Wieczorem w pobliskim lesie zebrali się kolejni wycofujący się żołnierze i dowódcy z różnych jednostek. W nocy rozproszone pododdziały i grupy zostały zebrane w oddziały, wyznaczono ich dowódców i odcinki ataku, a rano jednocześnie całą masą, prawie bez strzałów, z okrzykiem „Hurra” zaatakowaliśmy. Pamiętam, jak w bród pokonaliśmy rzekę, minęliśmy kilka domów, a potem wspięliśmy się w górę. Niemiecka przeszkoda została zniszczona. I choć wielu żołnierzy i dowódców zginęło od ognia pistoletów i karabinów maszynowych, a potem od ostrzału moździerzowego i artyleryjskiego, większości udało się jednak przebić i kontynuować wycofywanie się na wschód*¹⁰⁰⁸.

O świcie 30 czerwca oddział ten, w skład którego wchodziło jeszcze minimum 12 czołgów, dotarł w okolicy Słonimia do rzeki Szczara. Miejsce przeprawy osłaniał oddział sowieckiej piechoty. Generał Bołdin pozostawił dodatkowo do obrony przeprawy cztery czołgi (2 T-34, KW i BT) pod dowództwem lejtnanta Borodina. Obrona tej przeprawy trwała

¹⁰⁰⁷ Воспоминания Василия Кузмича Колесникова, водителя танка в 7 тп 4 ТД, <http://www.poisk.slonim.org/modules/sections/index.php?op=viewarticle&artid=37>, dostęp: 10.06.2013 r.

¹⁰⁰⁸ Воспоминания солдата 35-го танкового полка 6-й кавалерийской дивизии Виктора Сергеевича Финигенова [в:] *В июне 1941-го...*, с. 169-171.

do wieczora 30 czerwca. Rosjanie podają, że w tym czasie zniszczyli 8 niemieckich czołgów tracąc 3 własne¹⁰⁰⁹.

Nad ranem 27 czerwca w innym miejscu przez rzekę Szczara po prowizorycznym moście przeprawiał się zbiorczy oddział z sowieckiej 29. Zmot.DS (m.in. 125. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej). Przez rzekę przejechały lekkie samochody, natomiast jadące za nimi ciężarówki uszkodziły most. O świcie nad miejsce przeprawy nadleciały niemieckie bombowce i dopełniły dzieła zniszczeń. Oddział został rozbity, a ocalali żołnierze skierowali się małymi grupami na wschód.

Większość sił tej dywizji zostały jednak daleko w tyle. 28 czerwca rano 47. pcz wykonując rozkaz dowódcy dywizji zajął pozycje w lesie w rejonie wsi Juzempol na tyłach 36. DK. Główne siły 29. Zmot.DS zajęły pozycje 3 km na północ. Wkrótce kawaleria bez porozumienia z sąsiadami opuściła zajmowane pozycje i wycofała się kilka kilometrów do tyłu. Około godz. 7:00 rano do wsi podszedł niemiecki oddział rozpoznawczy. Został on powstrzymany wspólnymi siłami czołgistów i kawalerzystów. Jednak około godziny 11:00 dywizja kawalerii bez powiadomienia sąsiednich oddziałów znów opuściła swoje pozycje. Wkrótce pułk czołgów został zaatakowany przez silny oddział niemieckiej piechoty wzmocniony działami szturmowymi. Działa te skutecznie powstrzymywały rosyjskie próby przeprowadzenia kontrataku. O zaistniałej sytuacji pułkownik Barysznikow powiadomił dowódcę swojej dywizji i ten około godziny 12:00 przysłał na pomoc 106. zmot.ps. Walki przeciągnęły się do godz. 18:00. Pułk stracił w nich dalszych 9 czołgów. W tym czasie dowódca sowieckiej dywizji generał Bikżanow podjął decyzję o oderwaniu się od przeciwnika i podjęciu szybkiego marszu w kierunku miasteczka Roś. Zadanie osłony odwrotu otrzymał 47. pcz. Po zatankowaniu ostatnich 9 sprawnych czołgów pułk wycofywał się jako straż tylna. Po dotarciu do miasteczka z powodu braku paliwa pułkownik Barysznikow podjął decyzję o spaleniu 3 czołgów znajdujących się w najgorszym stanie technicznym. W tym czasie pod jego dowództwem znajdował się już tylko sztab, 4 czołgi i oddział tyłowy z kolumną transportową liczącą 15 samochodów¹⁰¹⁰.

W rejonie miasteczka Roś generał Bikżanow dokonał reorganizacji podległych mu oddziałów i podjął decyzję o wyruszeniu w kierunku Słonimia. Przemarsz trwał w nocy. Wkrótce kolumna dywizji utknęła na zatłoczonej drodze, którą na wschód poruszały się inne oddziały. Nikt nie koordynował przemarszu i na drodze często tworzyły się korki. W efekcie

¹⁰⁰⁹ Воспоминания Бориса Афансьевича Бородин, командира взвода 13 тп 7 ТД, <http://www.poisk.slonim.org/modules/sections/index.php?op=viewarticle&artid=51>, dostęp: 10.06.2013 r.

¹⁰¹⁰ Доклад полковника Барышников А. В., командира 47 тп 29 МСД, 9 VIII 1941, <http://vif2ne.ru/nvk/forum/0/co/2372853.htm>, dostęp: 29.09.2012 r.

resztki 47. pcz i część piechoty ze 106. zmot.ps straciła kontakt z dywizją. Oddziałem tym dowodził pułkownik Barysznikow. Rano 29 czerwca oddział dotarł do przeprawy na rzece Zelwianka w miejscowości Piaski. Trwały już tam walki, dlatego też pułkownik Barysznikow podjął decyzję o zmianie trasy odwrotu i skierował się na południe w kierunku Zelwy. Na północ od tej miejscowości przeprawił się przez rzekę, jednak wkrótce natknął się na jeden z niemieckich oddziałów. Korzystając z zaskoczenia zaatakował nieprzyjaciela i zdołał przebić się przez jego szyki. Sukces ten okupił stratą ostatnich czołgów i jednego samochodu. Wkrótce dołączył do swojej dywizji. Wieczorem resztki dywizji po spaleniu ostatnich pojazdów sforsowały wpraw rzekę Szczarę 8 km na północ od Słonimia. W rejonie Baranowicz, to co zostało z dywizji generał Bikżanow podzielił na kilka mniejszych grup, które na własną rękę przedzierały się na wschód. 5 sierpnia w rejonie Starego Sioła po przejściu około 600 km, linię frontu przekroczyła dwudziestoosobowa grupa dowodzona przez pułkownika Barysznikowa. W grupie tej było 17 oficerów¹⁰¹¹.

W trakcie odwrotu pod Wołkowysk 7. DPanc. przestała funkcjonować jako zwarta jednostka. Jej oddziały straciły ze sobą kontakt i samodzielnie przedzierały się na wschód. Po drodze w walkach z nieprzyjacielem, w tym głównie z niemiecką 29. DZmot., traciły kolejny sprzęt i ludzi. 27 czerwca od strony Dereczyna do Słonimia wjechały 2 czołgi z 13. pcz, które przebiły się przez pozycje niemieckie. W mieście zostały jednak zniszczone. Dwa dni później około godz. 11:00 do Słonimia dotarł zbiorczy oddział piechoty i kawalerii sowieckiej wspierany przez 3 czołgi. Rosjanami dowodził generał Borziłow. Oddział ten w dniach 29 i 30 czerwca walczył w lasach pod Słonimiem. Drugiego dnia walk około godz. 22:00 Rosjanom udało się przebić przez pozycje niemieckie i skierowali się następnie na południe w kierunku Pińska. Generałowi Borziłowowi z dowodzoną przez siebie grupą żołnierzy udało się przejść linię frontu¹⁰¹².

Inny oddział zbiorczy korpusu przeprowiał się w Zelwie przez rzekę na ulicy Młynowej, w pobliżu młyna wodnego. Most na Zelwiance był zniszczony więc saperzy przystąpili do budowy mostu pontonowego tuż przy młynie. W tym miejscu rzeka była płytka i czołgi usiłowały przekroczyć ją jadąc po dnie. Dno jednak było muliste i w rzece ugrzęzło kilka czołgów BT-7 i T-26. W trakcie przeprawy nadleciały niemieckie samoloty i zbombardowały zebrane na brzegu oddziały. W wyniku nalotu została zniszczona przeprawa pontonowa. Ponadto na brzegu zostały zniszczone kolejne czołgi BT-7 oraz kilkanaście

¹⁰¹¹ *Ibidem*.

¹⁰¹² ЦАМО РФ, ф. 38, оп. 11353, д. 5, л. 51-54, Доклад командира 7 Танковой Дивизии 6 Механизированного Корпуса генерал-майора танковых войск Борзилова Семена Васильевича о состоянии и действиях 7 ТД от 4.8.1941 г.; Е. Белов, *Сыны ...*, с. 100-102.

samochodów ciężarowych i ciągników. Większość oddziału zdołała się jednak przeprowadzić i odeszła w kierunku Słonimia.

W rejonie Wołkowyska 26 czerwca wojska 10. Armii po raz ostatni prowadziły walki w sposób zorganizowany. Po zakończeniu walk większość ocalałych oddziałów samodzielnie wycofywała się w kierunku rzeki Szczara. Odwrót następował w dwóch kierunkach: pierwszy bezpośrednio na wschód w kierunku Słonimia, drugi na północny-wschód w kierunku na Piaski i dalej na Nowogródek. Nikt już nie koordynował ich działań. Jeden z żołnierzy 18. pmotoc. 13. KZmech. tak wspomina udział w walkach: *Ostatnia rubieżą obrony, którą zajęły resztki naszego pułku i innych różnych oddziałów, były wzgórza położone na wschód od Wołkowyska. W Wołkowysku schodziły się dwie drogi odwrotu naszych wojsk: jedna z kierunku Brańsk, Świsłocz i druga, główna, z Białegostoku. Wycofywała się nią główna grupa naszych wojsk z tak zwanego „występu białostockiego”. Z Wołkowyska w kierunku na Zelwę, Słonim i Baranowicze odchodziły już nie dowodzone przez nikogo, różne, duże liczebnie resztki piechoty, oddziałów zmotoryzowanych, artylerii i innych rodzajów wojsk. Były one łatwą zdobyczą dla lotnictwa i artylerii przeciwnika*¹⁰¹³.

Na zachodzie „kotła białostockiego” wieczorem 25 czerwca generał Gołubiew postanowił wycofać wojska na nową linię obrony. 2., 13. i 86. DS. miały odejść na linię rzeki Sokołda i zająć pozycje na rubieży Sokółka – Waliły – Juszkowy Gród. 8. DS. znajdująca się w tym czasie w rejonie Żednia – Waliły otrzymała zadanie przejścia w rejon Jałówka – Świsłocz. Na jej lewym skrzydle, wzdłuż rzeki Połonka, na odcinku Budy-Zaleczany-Hrynki Wielkie-Michałki pozycje zajmowały oddziały 13. KZmech. Przesunięcie 8. DS. w nowy rejon miało zabezpieczyć od południa działania „Grupy Bołdina” przez działaniami niemieckiego VII KA.

Odwrót wojska sowieckie rozpoczęły w nocy na 26 czerwca. Bez kontaktu z przeciwnikiem odchodziły w wyznaczone im rejony, pozostawiając w tyle oddziały osłonowe. Nocny odwrót i przemarsz lasami miał je zabezpieczyć przed atakami niemieckiego lotnictwa. Jednak zajęcie nowych pozycji w wyznaczonym czasie nie było możliwe ze względu na duże odcinki do przebycia. Najdłuższą trasę, około 55 km miała przebyć 2. DS. Nieco mniej, bo około 40-45 km, pozostająca na zachód od Białegostoku 13. DS. Dlatego też wojska sowieckie w wyznaczone rejony dotarły dopiero około godz. 13:00 26 czerwca. W ciągu dnia były kilkakrotnie atakowane z powietrza. O ile przemarsz dywizji na linię rzeki Sokołda przebiegł sprawnie, to przejście 8. DS. w nowy rejon sprawiło wiele problemów.

¹⁰¹³ П.Голицын, *Записки начальника ...*, с. 16.

Zadaniu nie sprostał dowódca dywizji, pułkownik Fomin, który źle zorganizował odejście swoich oddziałów, co doprowadziło do wzajemnego blokowania tras przemarszu. W ciągu nocy oddziały przeszły zaledwie 12 km i w trakcie dnia stały się obiektem ataków niemieckiego lotnictwa. W efekcie wiele jej oddziałów zostało rozproszonych. W wyznaczony rejon dywizja dotarła dopiero pod koniec dnia. Jednak nie wszystkie jej oddziały zdołały się tam ześrodkować. Z nieznanых przyczyn 117. pab nie wykonał rozkazu i ruszył na wschód. 29 czerwca znajdował się w lesie położonym na północny-wschód od Dereczyna. W tym czasie nie posiadał już artylerii, w jego skład wchodziło około 300 ludzi i 20 ciężarówek.

W tym czasie na południe od miasta wciąż walczył 330. ps 86. DS. który utracił łączność z dowództwem dywizji i nie otrzymał rozkazu o odwrocie oraz oddział osłonowy dywizji składający się z 1. batalionu 169. ps starszego lejtnanta Dubowskiego i dwóch baterii ze 128. dappanc.

25 czerwca po południu, gdy już sytuacja na froncie była krytyczna, Pawłow podjął decyzję o wycofaniu wszystkich wojsk 3. i 10. Armii z „łuku białostockiego”. Nakazał rozpocząć odwrót nie później niż o godz. 20:00 25 czerwca. Zgodnie z jego rozkazem wojska 10. Armii miały wycofywać się w kierunku Słonimia, a potem na Byeń. Na czele odchodzących wojsk miały znajdować się oddziały pancerne, a kawaleria i silne oddziały przeciwpancerne miały stanowić straż tylną¹⁰¹⁴. Po otrzymaniu rozkazu generał Gołubiew przekazał odpowiednie rozkazy dowódcom dywizji, a sam z resztą sztabu w nocy na 26 czerwca wyruszył do Wołkowyska. Do Zamkowego Lasu przybył około godz. 8:00¹⁰¹⁵. W trakcie późniejszego przesłuchania generał Pawłow zeznał, że rozkaz o odwrocie wojsk wydał, gdy uzyskał informacje o silnych niemieckich oddziałach zmechanizowanych, które prowadziły uderzenie z rejonu Bielska Podlaskiego w kierunku na Gródek. Jego zdaniem groziło to bezpośrednim okrążeniem wojsk 10. Armii. Aby temu zapobiec, wydał Gołubiewowi polecenie natychmiastowego odwrotu. Rozkaz dowódca armii otrzymał drogą radiową oraz za pośrednictwem łącznika. Dodatkowo przybyły do Gołubiewa oficer miał ustalić aktualne miejsce pobytu marszałka Kulika i pomóc w jego ewakuacji. W celu zabezpieczenia odwrotu armii Pawłow wysłał nad Szczarę 121., 143. i 155. DS., które miały umocnić się wzdłuż rzeki i zapewnić bezpieczeństwo przepraw na niej. Dodatkowo 143. DS.

¹⁰¹⁴ Директива Военного Совета Западного фронта на отвод войск фронта на рубеж Илия, Гольшаны, Лида, р. Щара, Бытень, Пинск, 25 VI 1941, *Сборник боевых документов...*, с. 46-47.

¹⁰¹⁵ ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2511, д. 206, с. 23, Журнал боевых действий Западного фронта. Июнь 1941 г.; Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пишу исключительно по памяти...*, с. 438-515.

miała dokonać uderzenia na południe w celu przejścia kontroli nad drogą Bereza Kartuska-Słuck i odcięcia od baz zaopatrzenia wojsk niemieckich znajdujących się w rejonie Słucka¹⁰¹⁶.

Było już jednak za późno. 24 czerwca wchodząca w skład 2. GPanc. 17. DPanc. generała von Armina dotarła już do Słonimia. 18. DPanc. otrzymała rozkaz marszu w kierunku Baranowicz, a 29. DZmot. do Słonimia. Dzień później 29. DZmot. dotarła do tego miasteczka, a jej dowódca otrzymał rozkaz zamknięcia dróg odwrotu wojsk sowieckich na linii Słonim-Hołynka-Zelwa-rzeka Zelwianka. 26 czerwca 2. GPanc. została podporządkowana 4. Armii i otrzymała zadanie odcięcia dróg odwrotu wojsk sowieckich na linii: Zadworze (9 km na północ od Słonimia), Hołynka, Zelwa, rzeka Zelwianka. Do rana 27 czerwca 29. DZmot. zajęła obszar położony między rzekami Zelwa i Szczara po obu stronach drogi Zelwa-Słonim. Dowódca dywizji wysłał batalion rozpoznawczy na północ w kierunku Niemna z zadaniem nawiązania kontaktu z oddziałami 9. Armii znajdującymi się na prawym brzegu rzeki. W ten sposób Niemcy chcieli odciąć i okrążyć wszystkie wojska sowieckie walczące na południe od Niemna i na zachód od Zelwianki¹⁰¹⁷. W trakcie marszu batalion rozpoznawczy spotkał nieprzyjaciela i rozpoczął walkę z przeważającymi siłami sowieckiej piechoty wspieranej przez czołgi. Następnego dnia nadal prowadził walki na drodze Zelwa – Słonim z piechotą i czołgami 6. KZmech., które usiłowały przebić się na wschód. Posiadane w batalionie działa przeciwpancerne kalibru 50 mm nie były w stanie zniszczyć czołgów T-34. Sposób na ich zniszczenie znalazł dowódca plutonu saperów. Ukryci w przydrożnym rowie saperzy wkładali miny pod gąsienice nadjeżdżających czołgów. Unieruchomione w ten sposób czołgi niszczyła następnie piechota.

Przybycie niemieckiej 29. DZmot. w rejon Słonimia pozwoliło na zluzowanie 17. DPanc., która została skierowana w rejon Mińska. Jeszcze tego samego dnia grupy rozpoznawcze 17. DPanc. nawiązały kontakt z 3. GPanc. i tym samym zamknięty został pierścień okrążenia wokół wojsk sowieckich znajdujących się na zachód od Mińska.

Na lewym skrzydle XXXVII KZmot. w kierunku północnym znajdował się XLIII KA generała majora Gottharda Heirici. Korpus prowadził działania między Puszcą Białowieską i Próżaną. Na jego lewym skrzydle działania prowadziła 134. DP generała lejtnanta Conrada von Cochenhausena. Zadanie dywizji polegało na zabezpieczeniu korpusu przed atakiem wojsk sowieckich znajdujących się w Puszczy Białowieskiej¹⁰¹⁸. 28 czerwca wojska

¹⁰¹⁶ Протокол допроса арестованного НКВД Павлова Дмитрия Григорьевича от 7 июля 1941 г., *Уничтожить Россию...*, с. 457-481.

¹⁰¹⁷ Указания Главного командования сухопутных войск Группе Армий "Центр" о порядке действий после окружения советских войск, 26 VI 1941, *На земле Беларуси...*, с. 439-440.

¹⁰¹⁸ В. Хаупт, *Сражения группы армий "Центр"...*, с. 40.

sowieckich 3. i 10. Armii zostały całkowicie okrążone. Bezpośrednio na trasie odwrotu wojsk sowieckiej 10. Armii pozycje zajmowała 29. DZmot. i 34. DP¹⁰¹⁹. W ten sposób Niemcy zamknęli wojska Frontu Zachodniego w „kotle białostocko-mińskim”. Jego częścią składową był „kocioł białostocki” znajdujący się na obszarze położonym na zachód od rzeki Szczara.

W tym czasie wiele oddziałów armii znajdowało się już w odwrocie w rejonie Wołkowyska, dlatego pierwsze z nich dotarły nad rzekę Zelwiankę już rano 26 czerwca. Nie mogły jednak przepłynąć się na jej drugi brzeg, gdyż główne przeprawy opanowali już Niemcy¹⁰²⁰. O zaistniałej sytuacji generał Gołubiew zameldował dowództwu frontu i poprosił o wsparcie jego wojsk uderzeniem z rejonu Baranowicz. W odpowiedzi generał Pawłow nakazał mu szukanie brodów na rzece i samodzielne budowanie przepraw własnymi środkami. Jednocześnie polecił jak najszybsze przebicie się w rejon Szacka, Mińska i Puchowicz. 6. KZmech. po uzupełnieniu zapasów paliwa i amunicji, forsownym marszem do końca 28 czerwca w pełnym składzie miał ześrodkować się w rejonie Puchowicz. Następnie zaatakować w kierunku Bobrujska i zniszczyć bobrujsko-słuckie zgrupowanie wojsk przeciwnika. Po wykonaniu tego zadania korpus miał ześrodkować się w rejonie Bobrujsk, Czerwień. 6. KK skierował przez Nowogródek i Puszcę Nalibocką w rejon Czerwienia. Po przekroczeniu rzek oddziały tyłowe miały niszczyć przeprawy¹⁰²¹.

Wydawane przez generała Pawłowa rozkazy, jednoznacznie wskazują, że dowództwo frontu nie posiadało aktualnych i wiarygodnych informacji o stanie 10. Armii i nie orientowało się w jej faktycznej sytuacji na froncie. Pomimo to dowództwo frontu nadal uważało wojska armii za pełnowartościowe jednostki bojowe. Nierealne plany ich użycia do działań tylko dodatkowo skomplikowały i tak już tragiczną sytuację. Uwzględnianie w planach obronnych frontu rozbitych jednostek jako pełnowartościowych było dużym błędem Pawłowa, który doprowadził w efekcie do stworzenia luk w liniach obrony i błędnego szacowania posiadanych sił w planowanych działaniach. Ponadto wydawane 10. Armii po 26 czerwca rozkazy były niemożliwe do zrealizowania, gdyż generał Gołubiew nie posiadał już łączności z większością oddziałów. Wycofujące się wojska były atakowane i rozprasane przez niemieckie lotnictwo. Dodatkowo na drodze odwrotu często musiały przebijać się przez pozycje wysuniętych do przodu oddziałów niemieckich. Błędne przekonanie o stanie 10. Armii i jej jednostek potwierdza sprawozdanie operacyjne sztabu Frontu Zachodniego z 27

¹⁰¹⁹ *Ibidem*, s. 45-46.

¹⁰²⁰ Оперативная сводка штаба Западного Фронта о боевых действиях войск фронта, № 8, 27 VI 1941, *Сборник боевых документов...*, с. 49-50.

¹⁰²¹ Боевое распоряжение командующего войсками Западного Фронта командующему войсками 10-й Армии на отвод войск в район Шацк, Минск, Пучовичи и на контратаку 6-м механизированным корпусом, 27 VI 1941, *Ibidem*, с. 51-52.

czerwca, w którym do Moskwy wysłano informację, że straty w 4. DPanc. wynoszą 20-26%, głównie wśród czołgów lekkich¹⁰²². W wysłanym trzy dni później do Moskwy meldunku dowódca wojsk samochodowo-pancernych Frontu Zachodniego informował, że 6. KZmech. nadal prowadzi walki, a jego straty wynoszą przypuszczalnie 30-40%¹⁰²³.

Do punktu dowodzenia 10. Armii w Zamkowym Lesie generał Gołubiew wraz z grupą operacyjną sztabu przybył 26 czerwca około godz. 8:00. Na zachodzie, na prawym skrzydle frontu armii Niemcy nie przejawiali aktywnych działań bojowych, dlatego tyłowe oddziały osłonowe 2. DS. i 13. DS. wyruszyły z rejonu Twierdzy Osowiec i Białegostoku dopiero około godz. 6:00 rano 26 czerwca. Do końca dnia dołączyły do macierzystych jednostek. Dowództwo armii wiedziało już, że na wschodzie Niemcy zajęli przeprawy na rzece Zelwa. Dlatego skierowało w celu zdobycia jednej z nich oddział zbiorczy pod dowództwem szefa oddziału rozpoznawczego sztabu pułkownika Smoliakowa. Był to mały oddział liczący około 40 żołnierzy wojsk pogranicznych, 4 czołgi i 2 samochody pancerne. Z Wołkowyska oddział wyruszył o godz. 10:00. Po drodze pułkownik Smoliakow miał zebrać rozproszone oddziały sowieckie znajdujące się w lasach w rejonie Zelwy i dopiero wtedy uderzyć na Niemców. W ciągu dnia zdołał on podporządkować wiele grup niedobitków, jednak jego działania prowadzone w kolejnych dniach nie przyniosły efektów¹⁰²⁴.

27 czerwca dowództwo 10. Armii nie posiadało już stałej łączności z większością własnych oddziałów. Następnego dnia ostatecznie utraciło kontakt z dowództwem Frontu Zachodniego¹⁰²⁵. Do tego czasu łączność utrzymywana była głównie za pośrednictwem radiostacji i łączników. Nie zapewniało to jednak właściwej komunikacji. Uzyskiwano tylko szczątkowe informacje od żołnierzy, którzy zdołali przebić się przez linię frontu. Dlatego też, tego dnia Gołubiew postanowił wysłać do Baranowicz łączników z zadaniem przekazania sprawozdania o sytuacji i stanie wojsk armii. Oddział łączników na 2 czołgach, dowodzony przez zastępcę szefa oddziału operacyjnego sztabu armii majora Sidorenko wyruszył po południu. Wysyłając go Gołubiew uważał, że w Baranowiczach znajduje się sztab wielkiej jednostki, która posiada bezpośrednią łączność z dowództwem frontu. Po przekazaniu sprawozdania major Sidorenko miał wrócić do sztabu armii z rozkazami dowództwa frontu.

¹⁰²² Оперативная сводка штаба Западного Фронта о боевых действиях войск фронта, nr 8, 27 VI 1941, *Ibidem*, s. 49-50.

¹⁰²³ Донесение начальника автобронетанкового управления Западного Фронта начальнику Главного автобронетанкового управления Красной Армии о состоянии автобронетанковых войск фронта, 1 VII 1941, *Ibidem*, s. 83-84.

¹⁰²⁴ Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пушу исключительно по памяти...*, с. 438-515.

¹⁰²⁵ Оперативная сводка штаба Западного Фронта о боевых действиях войск фронта, nr 21, 5 VII 1941; *Ibidem*, с. 114-117.

Postawionemu zadaniu jednak nie wykonał, gdyż nie zdołał przejść przez linie wroga. Do sztabu armii już nie wrócił¹⁰²⁶.

W tym czasie w oddziałach pojawiła się już psychoza dotycząca niemieckich agentów przebranych w sowieckie mundury. Mieli oni wprowadzać zamieszanie poprzez rozgłaszanie fałszywych informacji i dezorganizować działania sowieckich wojsk. Ofiarami tej psychozy padło m. in. dwóch oficerów z 313. plr, którzy 27 czerwca przybyli z rozkazami Pawłowa do dowództwa armii w Zamkowym Lesie. Zostali oni zrzućeni na spadochronach. Gdy szyfranci w sztabie armii nie zdołali odczytać rozkazów, zostali oni uznani za szpiegów i rozstrzelani¹⁰²⁷. Próby ustalenia przez lotnictwo miejsca stacjonowania dowództwa armii nie przyniosły efektu¹⁰²⁸. Wysłani w celu skontaktowania się z Gołubiewem łącznicy nie wrócili. Informacje uzyskiwane od żołnierzy, którzy przebili się przez niemieckie pozycje, były szczątkowe i nieaktualne. Dotyczyły najczęściej sytuacji sprzed kilku dni. W ten sposób generał Pawłow dowiedział się o efektach działań „Grupy Bołdina”, które 29 czerwca przesłał do sztabu generalnego w Moskwie. Informacje dotyczyły jednak sytuacji grupy sprzed czterech dni¹⁰²⁹.

28 czerwca dowództwo 10. Armii nie posiadało już żadnej łączności z dowództwem frontu. Działaniami wojsk na zachód od rzeki Zelwianka kierował marszałek Kulik, który znajdował się w sztabie Gołubiewa. 28 czerwca o godz. 13:00 wydał on rozkaz, na podstawie którego „Grupa Bołdina” została rozwiązana, a 6. KZmech. i 6. KK zostały podporządkowane generałowi Gołubiewowi. W nocy na 29 czerwca wszystkie wojska miały rozpocząć odwrót na linię rzeki Szczara. Odchodzące wojska w trakcie odwrotu miały zająć pośrednie rubieże obrony: pierwszą na linii rzeki Roś, drugą wzdłuż Zelwianki. Sztab armii opracował wówczas harmonogram i trasy odwrotu oddziałów. W ciągu nocy pozostałości 6. KZmech. miały odejść z rejonu Krynki, Brzostowica i ześrodkować się w rejonie Kukiełki, Mścibów, Szydłowicze. Rano 29 czerwca korpus miał przeprowadzić z marszu uderzenie w ogólnym kierunku na Mścibów, Izabelin, Zelwę w celu zniszczenia wojsk przeciwnika atakujących z południa Wołkowysk. Następnie do końca dnia miał przejść Zelwiankę, zająć wzdłuż niej rubież obrony na odcinku Złociejowo-Klepacze i zabezpieczyć skrzydło armii od południa. 6. KK otrzymał rozkaz kontynuowania marszu na wschód wzdłuż południowego brzegu Niemna

¹⁰²⁶ Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пишу исключительно по памяти...*, с. 438-515; Д. Егоров, *Июнь 41-го...*, с. 744.

¹⁰²⁷ *Ibidem*.

¹⁰²⁸ Оперативная сводка штаба Западного Фронта о боевых действиях войск фронта, № 18, 4 VII 1941, *Сборник боевых документов...*, с. 98-100.

¹⁰²⁹ Оперативная сводка штаба Западного Фронта о боевых действиях войск фронта, № 10, 29 VI 1941, *Ibidem*, с. 67-69.

w kierunku na Piaski. Do końca dnia oddziały korpusu miały zająć pozycje obronne wzdłuż Zelwianki na północ od 6. KZmech. Jednocześnie prawe skrzydło miało nawiązać kontakt z wojskami 3. Armii. Oddziały 13. KZmech. i 8. DS. wykorzystując powodzenie natarcia 6. KZmech, miały zająć pozycje na południe od Wołkowyska na odcinku Choćkowce-Uleźły i utrzymać je jak najdłużej. Do końca dnia 29 czerwca wojska 2., 13. i 86. DS. miały wycofać się na linię rzeki Roś. Następnie w ciągu nocy na 30 czerwca dywizje te wraz z 13. KZmech miały przejść na wschodni brzeg Szczary. Wówczas piechota miała przejąć obronę tej rubieży, a oddziały 6. i 13. KZmech i 6. KK miały przejść do II linii. Jednocześnie połowy punkt dowodzenia planowano przenieść do lasu znajdującego się na północ od Dereczyna.

Z powyższego planu jednoznacznie wynika, że powodzenie działań wojsk armii zależało głównie od powodzenia uderzenia 6. KZmech. na południe od Wołkowyska. W tym czasie dowództwo armii posiadało jeszcze łączność radiową z dowództwami wszystkich korpusów. Po opracowaniu rozkazów generał Gołubiew wezwał na swój punkt dowodzenia dowódców korpusów. Na odprawę przybyli dowódcy 1. i 5. KS, zastępca dowódcy 6. KZmech. ds. liniowych pułkownik Kononowicz oraz szef wydziału operacyjnego sztabu 6. KK podpułkownik Nowodarow. Nie zjawił się przedstawiciel 13. KZmech. W czasie odprawy dowódca armii zapoznał przybyłych z rozkazami i zadaniami podległych im wojsk. Około godz. 17:00 wszyscy wyjechali do swoich oddziałów. Do sztabu 13. KZmech z rozkazami został wysłany jeden z oficerów sztabu armii¹⁰³⁰.

Do czasu rozpoczęcia odwrotu przygotowano pozycje obrony okrężnej wokół Wołkowyska i siedziby sztabu armii w Zamkowym Lesie. Zająły je skromne siły w postaci zmotoryzowanego batalionu strzeleckiego z 6. KZmech., 120 żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza, zbiorczego batalionu strzeleckiego zorganizowanego z rozproszonych grup żołnierzy oraz około 15 czołgów i takiej samej ilości dział różnego kalibru.

Przygotowany w sztabie armii plan odwrotu wojsk nie został zrealizowany, między innymi dlatego, że wskazane w nim terminy były niemożliwe do zrealizowania. Wojska znajdujące się na zachodzie do wyjścia na wskazane odcinki obrony potrzebowały przynajmniej doby. Pomijając fakt, że marsz musiałby być wykonany w dużym tempie, czego zmęczone już odwrotem oddziały nie mogły wykonać. W rozkazie dowódca armii wyznaczył im duże odcinki do przebycia, liczące 45 (13. i 86. DS.) lub nawet 65 km (6. KZmech.). Ponadto biorące udział w walkach oddziały zmechanizowane mogły wyjść na linię Szczary nie wcześniej niż 1 lub 2 lipca. Na przeszkodzie stały również problemy

¹⁰³⁰ Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пушу исклчительно по памяти...*, с. 438-515.

z utrzymaniem stałej łączności między dywizjami i dowództwami korpusów. Kłopoty z łącznością sprawiły, że niemożliwe było w praktyce zorganizowanie współdziałania wojsk poszczególnych korpusów. Wszystko to spowodowało, że rozkazy wydane przez dowódcę armii 28 czerwca po południu nie zostały zrealizowane¹⁰³¹.

Już w czasie wydania rozkazów, wojska prowadziły ciężkie walki powstrzymujące nieprzyjaciela na południowy-zachód i zachód od Wołkowyska. Resztki 13. KZmech. i podporządkowane mu pozostałości 8. DS. pod naciskiem Niemców opuściły pozycje nad rzeką Kołonka i prowadziły walki na rubieży Stoki-Świsłocz- Montowty. 86. DS. po silnym niemieckim uderzeniu na jej lewe skrzydło, została odrzucona na linię Bobrowniki-Świsłoczany-Krasne. 13. DS. bez kontaktu z wrogiem przeszła większością sił na wschodni brzeg rzeki Świsłocz, jedynie jej prawe skrzydło pozostało w rejonie Krynek. 2. DS. rozwinęła się wzdłuż drogi Sokółka-Krynki. Jednocześnie oddziały 6. KZmech nie były w stanie ześrodkować się w wyznaczonym rejonie, gdyż generał Chackilewicz wydał rozkazy nakazujące każdemu pułkowi niezależnie od siebie rozpocząć odwrót na linię rzeki Zelwianki. W rezultacie korpus nie był w stanie przeprowadzić zaplanowanego uderzenia, a rozpoczęty odwrót przerodził się w nieskoordynowaną ucieczkę. Część oddziałów przeszła przez Wołkowysk, a część skierowała się w kierunku miejscowości Piaski, gdzie wymieszała się z odchodzącymi oddziałami 6. KK. W tej sytuacji północne skrzydło linii obrony armii zostało odsłonięte. W powstałą lukę ruszyła piechota z niemieckiego XX KA. Obawiając się okrążenia piechota sowiecka porzuciła stanowiska i w dużej panice skierowała się częściowo na południowy-wschód w kierunku na Mścibów, gdzie ostatecznie została zniszczona, lub na wschód (2., 13., 86. DS.) omijając Wołkowysk od północy. Nikt już nie dążył do utworzenia linii obrony wzdłuż rzeki Roś¹⁰³².

Przygotowania do zmiany miejsca stacjonowania dowództwa armii rozpoczęły się natychmiast po zakończeniu odprawy 28 czerwca. Na wschód trasą przez Piaski, Osowlany, Kuryłowicze został skierowany oddział przedni, w którym znalazł się m. in. komendant sztabu armii kapitan Lebediew i szef oddziału administracyjno-gospodarczego sztabu armii technik-intendent I rangi Fiedotow. W lesie położonym 5 km na południe od Kuryłowicz planowano zorganizować nowy punkt dowodzenia armii. Oddział ten jednak nie dotarł w wyznaczony rejon, a jego los pozostaje nieznany. Początkowo założono, że dowództwo armii wyruszy w kierunku wschodnim do Zelwy, gdzie sforsuje rzekę. W tym czasie generał Gołubiew posiadał jeszcze przy sztabie około 20 czołgów, 2 kompanie piechoty

¹⁰³¹ *Ibidem.*

¹⁰³² *Ibidem.*

zmotoryzowanej, 2 kompanie żołnierzy wojsk pogranicznych, szwadron kawalerii i 3-4 baterie artylerii. Po dotarciu do Zelwy, siły te miały zostać wzmocnione oddziałem zbiorczym pułkownika Smoliakowa. W tym czasie dysponował on liczną grupą piechoty, składającą się m. in. z 2 kompanii z 86. DS., około 10 czołgów i 2-3 baterii artylerii. Dowódca armii uznał, że są to siły wystarczające do pokonania Niemców i wywalczenia przejścia przez rzekę. Plan ten jednak uległ zmianie i wieczorem oddział dowództwa armii skierował się na północ w kierunku miejscowości Piaski. Po dotarciu do tej miejscowości okazało się, że most na Zelwiance jest uszkodzony. Przystąpiono do jego naprawy. Po jej zakończeniu, już o świcie 29 czerwca oddział dowództwa armii przeprawił się przez rzekę i drogą prowadzącą przez Osowlany i Mulkiewiczce skierował się do Kuryłowicz. W ciągu nocy w rejon przeprawy w Piaskach przybyły oddziały z 6. KZmech., 6. KK oraz piechota 3. i 10. Armii. Do organizacji ich przeprawy i kierowania przybyłych wojsk w nowe rejony, generał Gołubiew pozostawił kilku oficerów sztabu¹⁰³³.

W tym czasie droga w kierunku Dereczyna była już zatłoczona różnego rodzaju pojazdami, ruchem których nikt nie kierował. Na drodze panował duży chaos, w którym łatwo było wywołać zamieszanie. W takiej sytuacji w rejonie wsi Kuryłowicze znalazł się oddział dowództwa 10. Armii. Część pojazdów z szefem sztabu generałem Liapinem skręciła w boczną drogę z zamiarem dotarcia do planowanego nowego punktu dowodzenia. W grupie tej znajdował się marszałek Kulik i generał lejtnant Karbyszew z dowództwa wojsk fortecznych. Jednak generał Gołubiew i większość pojazdów kolumny armijnej przeoczyła skrzyżowanie i dalej poruszała się w kierunku Dereczyna. W tym momencie doszło do rozdzielenia dowództwa i sztabu armii na dwie części, które przez pewien okres czasu funkcjonowały niezależnie od siebie. Generał Liapin zorganizował w lesie nowy punkt dowodzenia armii. Ustalił też, że dowódca armii zatrzymał się w Dereczynie, gdzie jego kolumna została zaatakowana przez niemieckie lotnictwo. Ponadto szef sztabu armii zebrał informacje na temat sytuacji w rejonie Debreczyn - Zelwa. Udało mu się nawiązać kontakt z dowództwami obu korpusów zmechanizowanych i 5. KS, które znajdowały się w lesie na zachód Zelwy. Z uzyskanymi informacjami wysłał do Gołubiewa gońca, a sam rozpoczął reorganizację oddziałów znajdujących się w pobliżu. W celu wyjaśnienia sytuacji w rejonie rzeki Szczara, Liapin wysłał oddział rozpoznawczy pod dowództwem zastępcy szefa oddziału rozpoznawczego sztabu armii majora Wojnika. Oddział miał dotrzeć do Szczary oraz ustalić jakie przeprawy przez rzekę znajdują się na odcinku Sześciły-Wielka Wola-Kabaki, gdzie

¹⁰³³ *Ibidem.*

wojska sowieckie zajmują linię obrony wzdłuż rzeki i gdzie znajdują się Niemcy. Oddział wrócił po 4 godzinach. Major Wojnik zameldował, że odnalazł jeden uszkodzony most w rejonie wsi Trochimowicze. Zdołał rozpoznać linię rzeki Szczara na odcinku od jej ujścia do wsi Horodki. Dalej na południe nie mógł się już poruszać, gdyż w rejonie wsi Gole znajdowali się Niemcy. Na rozpoznanym odcinku rzeki nie stwierdził obecności wojsk sowieckich¹⁰³⁴.

Na punkt dowodzenia powrócił też goniec wysłany wcześniej do Gołubiewa. Przekazał on Liapinowi informacje, że próby przebicia się sowieckich wojsk w kierunku Zelwy nie przyniosły efektów. W tej sytuacji dowódca armii postanowił odstąpić od organizowania linii obrony wzdłuż rzeki Zelwianka i skierować wszystkie wojska na wschodni brzeg Szczary. Oddział sztabu dowodzony przez Liapina miał wyruszyć niezwłocznie i przejść rzekę przez most w Trochimowiczach. Szef sztabu ze swoim oddziałem wyruszył o godz. 18:30, wcześniej jednak na przeprawę w Piaskach wysłał jednego z oficerów sztabu z rozkazem, by wszystkie znajdujące się tam oddziały maszerowały na wschodni brzeg rzeki Szczara. Przeprawa w Trochimowiczach była zatłoczona różnymi pojazdami, które usiłowały jak najszybciej ją pokonać. W tej sytuacji Liapin zorganizował z żołnierzy wojsk pogranicznych oddział, który kierował przeprawą. W efekcie jej drożność uległa poprawie i kolumna pojazdów sztabu przekroczyła rzekę tuż przed zmrokiem. Oddział zatrzymał się na skraju wsi Trochimowicze. Okazało się wówczas, że w kolumnie brakuje kilku samochodów, w tym grupy szefa łączności armii pułkownika Chwatowa z dwiema ostatnimi radiostacjami na samochodach. Od tej chwili dowództwo armii nie posiadało już żadnych środków łączności. Od kolumny odłączył się również czołg T-34, w którym znajdował się marszałek Kulik. Wkrótce Liapin otrzymał rozkaz dowódcy armii, w którym Gołubiew poinformował go, że wraz z Kulikiem znajduje się na zachodnim brzegu rzeki i koordynuje przeprawę nadchodzących oddziałów. Jednocześnie dowódca armii polecił szefowi sztabu zebrać w Trochimowiczach wszystkie oddziały dowództwa i w ciągu nocy wyruszyć z nimi w kierunku Mołczadzi.

Kolumna pojazdów dowództwa armii wyruszyła przed północą i poruszając się bez świateł, do świtu przebyła odcinek ok. 15 km kierując się na Mołdowicze. Wraz z nastaniem świtu kolumna zatrzymała się na odpoczynek w lesie położonym między miejscowościami Chlewna i Mołdowicze. Około godz. 4:00 rano 30 czerwca do kolumny dołączyły 4 czołgi T-34, z którymi przybyli: marszałek Kulik i generał Gołubiew. Po krótkim odpoczynku oddział

¹⁰³⁴ *Ibidem*; Д. Егоров, *Июнь 41-го...*, s. 745.

dowództwa wyruszył ponownie. Dowódca armii podjął decyzję o dalszym marszu do Mołczadzi, po trasie: Mołdowicze, Kozłowszczyzna, Nienadowicze, Szosta. Jako pierwsza, ok. godz. 6:00 wyruszyła kolumna dowodzona przez szefa sztabu armii. Znajdowało się w niej ok. 70 pojazdów, w tym kilkanaście czołgów. Pozostałe oddziały znajdowały się w drugiej kolumnie dowodzonej przez generała Gołubiewa. Poruszając się bocznymi drogami, ok. godz. 13:00 pierwsza kolumna dotarła do lasu położonego ok. 7 km na południowy-zachód od Mołczadzi. Tam zatrzymała się na odpoczynek, a do miasteczka w poszukiwaniu paliwa wyruszył podpułkownik Markuszewicz. W dowództwie armii nie posiadano żadnych informacji na temat sytuacji na terenach położonych między rzekami Szczara i Mołczadz oraz w rejonie Baranowicz. Dlatego generał Liapin wysłał wkrótce w kierunku Słonimia i Połonki oddziały rozpoznawcze z zadaniem ustalenia jakie oddziały sowieckie znajdują się w rejonie i ustalenia pozycji Niemców. Powróciły one z informacjami, że na południu nie stwierdzono zorganizowanego oporu Rosjan i nie odnaleziono większych własnych oddziałów¹⁰³⁵.

30 czerwca około godz. 17:00 dowództwo armii ponownie wyruszyło w drogę. Główną kolumnę poprzedzał oddział rozpoznawczy dowodzony przez szefa sztabu armii. Za nim w odległości ok. 2 km poruszała się główna kolumna, w której oprócz dowódcy i sztabu armii znajdował się batalion medyczny. W każdej z kolumn, oprócz samochodów, znajdowały się jeszcze nieliczne czołgi i samochody pancerne. W trakcie przemarszu w nocy na 1 lipca dwukrotnie doszło do walk z wojskami niemieckimi. W ich trakcie oddział Liapina zdołał się przebić, a główna grupa została powstrzymana. Był to ostatni dzień, gdy dowództwo armii funkcjonowało jeszcze w całości. 2 lipca obie grupy, dowodzone przez Gołubiewa i Liapina zostały podzielone na niewielkie oddziały, które samodzielnie i niezależnie od siebie kontynuowały marsz w kierunku linii frontu. Oddział, w którym znajdował się dowódca armii składał się w większości z żołnierzy 86. Augustowskiego Oddziału Wojsk Ochrony Pogranicza NKWD dowodzonych przez majora Gurija Konstantinowicza Zdornego. 19 lipca 1941 r. kilkusetosobowa grupa dowódcy armii przeszła linię frontu pod Rogaczewem na odcinku 21. Armii. Z okrażenia udało się również wyjść generałowi Liapinowi¹⁰³⁶.

W dniu, w którym generał Pawłow wydał rozkaz o odwołaniu wojsk 10. Armii na linię rzeki Szczara, część wojsk armii znajdowała się już na wschód od Zelwianki. Były to luźne oddziały 13. KZmech., które znajdowały się w rejonie Stołpce, Baranowicze. Z 6. KZmech.

¹⁰³⁵ Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пишу исключительно по памяти...*, с. 438-515

¹⁰³⁶ ЦАМО РФ, ф. 208, оп. 2511, д. 206, с. 23, Журнал боевых действий Западного фронта. Июнь 1941 г.; *Командармы...*, 50; Д. Егоров, *Июнь 41-го...*, с. 745-747; Г. К. Здорный, *Пали смертью храбрых...*, <http://forum.patriotcenter.ru/index.php?topic=846.300>, dostęp: 4 IV 2012.

częściowo zniszczony 4. pmotoc. ześrodkował się w rejonie Baranowicz, część 4. DPanc. w rejonie Lebieżany, Nowa Mysz¹⁰³⁷, a jeden pułk 7. DPanc. w rejonie miejscowości Wołożyn¹⁰³⁸. Oddziały te prawdopodobnie w trakcie przemarszu w rejon Puszczy Knyszyńskiej nie zatrzymały się i kontynuowały marsz dalej na wschód. Podporządkowano je dowódcom 13., 20. i 21. Armii i wprowadzono do walk na froncie.

28 czerwca 1941 r. był ostatnim dniem, w którym generał Gołubiew usiłował jeszcze organizować i koordynować działania podległych wojsk. Poszczególne korpusy nie stanowiły już silnych i zwartych związków taktycznych, jednak pomimo poniesionych strat posiadały jeszcze ograniczone możliwości bojowe. Wśród nich wyróżniał się 6. KZmech, który posiadał jeszcze kilka silnych oddziałów i kilkadziesiąt czołgów. W tym dniu, jego dowódca po otrzymaniu rozkazów dowódcy armii nie podjął jednak zorganizowanych działań, lecz wydał dowódcom poszczególnych pułków polecenie samodzielnego przebijania się na wschód, na wschodni brzeg Zelwianki. Nie są znane przesłanki, którymi się kierował. Jedną z kolumn korpusu, w której znajdował się m. in. dowódca korpusu ze sztabem i batalion medyczno-sanitarny, 28 czerwca przeprawiła się przez bród na rzece Zelwianka we wsi Kolesze i skierowała się w kierunku wsi Klepacze. We wsi Niemcy z 34. DP zorganizowali zasadzkę. Na brzegu rzeki Iwanówka ukryli działa, a główne siły zajęły pozycje w centrum wsi, na wzgórzu przy cerkwi. Niemcy przepuścili bez walki sowiecki oddział rozpoznawczy składający się z samochodu pancernego i 3 motocykli. Wkrótce do wsi zbliżyła się sowiecka kolumna, na czele której jechał pojedynczy czołg T-34. Niemcy niespodziewanie ostrzelali kolumnę z broni maszynowej i artylerii. Jako pierwszy został zniszczony T-34 prowadzący kolumnę. Pod niemieckim ostrzałem kolumna podzieliła się na dwie grupy. Jedną z nich zaatakowała i zniszczyła stanowiska niemieckie na brzegu rzeki, a następnie przeprawiła się przez rzekę i skryła w lesie. Druga grupa zaatakowała wieś. Rozpoczął się zacięły bój. Czołgi ominęły z prawej strony wzgórze i wdarły się do wsi. Wcześniej jednak dwa z nich (T-34 i T-26) zostały zniszczone w odległości ok. 150 m od zabudowań. W centrum wsi został zniszczony kolejny T-34. W jego wnętrzu zginął dowódca korpusu generał Chackilewicz. Ostatecznie za cenę 4 zniszczonych czołgów i kilkuset zabitych grupa przebiła się przez pozycje niemieckie i przeszła przez most na rzece Iwanówka. Grupa ta skierowała się w stronę oddalonych o kilka kilometrów na wschód wsi Jeziernica. Tam jednak Niemcy posiadali

¹⁰³⁷ Оперативная сводка штаба Западного Фронта о боевых действиях войск фронта, № 8, 27 VI 1941, *Сборник боевых документов...*, с. 49-50.

¹⁰³⁸ Боевое распоряжение командующего войсками Западного Фронта командиру 21-го стрелкового корпуса на организацию боевых действий с целью ликвидации противника, бывшего к минскому укрепленному району, 29 VI 1941, *Сборник боевых документов...*, с. 60.

większe siły. Piechotę wspierały czołgi i artyleria. Na odcinku 2 km piechota niemiecka zajęła wszystkie wzgórza. Ostrzał sowieckiej kolumny rozpoczęto, gdy jej czoło znajdowało się w odległości około 300 m od wsi. Na początku ataku Rosjanie stracili 5 czołgów i zostali odparci. Część ich oddziałów przebiła się na północ od wsi i w rejonie stacji kolejowej Jeziernica skierowała się w kierunku Słonimia, Tam zostały rozbite lub wycofały się w kierunku wsi Klepacze¹⁰³⁹.

W rejon na zachód od Słonimia wiele sowieckich oddziałów dotarło jeszcze w sposób zorganizowany. Zostały tam jednak w większości przypadków zniszczone. Taki los spotkał między innymi 106. zmot.ps, który przeprowił się 29 czerwca przez Zelwiankę na północ od Zelwy. Cała grupa licząca około 15000 żołnierzy została otoczona w rejonie miejscowości Dereczyn przez oddziały niemieckiej 29. DZmot. Jej 71. pp o świcie za cenę 12 zabitych i jednego zniszczonego działła odparł atak piechoty i czołgów sowieckich. W trakcie ataku Rosjanie stracili dwa czołgi. W południe pułk ten wsparty czołgami rozpoczął natarcie i 3 km na południe od Dereczyna zniszczył oddział sowieckiej piechoty wspierany przez pojedynczy czołg ciężki. Wkrótce jednak pozycje pułku zostały zaatakowane przez grupę 6 sowieckich czołgów, które odparto ogniem artylerii. O godz. 19:00 nastąpił kolejny atak oddziałów sowieckich wspieranych przez czołgi. Walki były bardzo zaciekle. Zostały zagrożone pozycje na prawym skrzydle pułku zajmowane przez I batalion. Ostatecznie przy wsparciu czołgów Rosjanie zostali odparci. Zaciekle walki w rejonie Dereczyna trwały cały dzień i noc. Nad ranem 30 czerwca tylko nielicznym sowieckim oddziałom udało się przebić się przez niemieckie pozycje. W tym dniu generał Potaturczew opuścił resztki swojej dywizji i podjął próbę marszu w kierunku Smoleńska¹⁰⁴⁰.

Na zachodzie „kotła białostockiego” wojska niemieckie stopniowo spychały 10. Armie w kierunku wschodnim i zacieśniały mniejszy pierścień okrążenia, który Niemcy chcieli zamknąć na rzece Świsłocz. 26 czerwca Rosjanie zaczęli opuszczać Białystok. Większość oddziałów kierowała się na wschód trasą Białystok-Wołkowysk. Tylko między godziną 13:40 i 14:00 na drodze Białystok-Bobrowniki niemieckie lotnictwo stwierdziło przemarsz siedmiu sowieckich kolumn. W ich składzie zarejestrowano między innymi ponad 360 samochodów, 40 ciągników z przyczepami, 32 czołgi, zaprzęgi konne i artylerię. Niemieckie lotnictwo

¹⁰³⁹ Доклад генерал-майора Петра Ивановича Ляпина, начальника штаба 10-й армии, б.д., *Пишу исключительно по памяти...*, с. 438-515; Д. Егоров, *Разгром...*, с. 675-681; М. Ф. Кадет, *Тайна слонимских курганов*, <https://www.sb.by/articles/tayny-slonimskikh-kurganov.html>, доступ 12 VI 2008.

¹⁰⁴⁰ AAN, T314/348/001042-001055, Sich. Division 221 Abt. Ia Verne des Generalmajors Potaturcew Div. Kdr. der 4. Panzer-Division, Bobruisk, 30 VIII 1941. Generał Potaturczew nie zdołał przekroczyć linii frontu, gdyż w końcu sierpnia 1941 r. został ujęty przez żołnierzy 221. DOchr. 30 sierpnia w Bobrujsku podczas przesłuchania szczegółowo przedstawił Niemcom strukturę swojej dywizji, jej organizację i uzbrojenie oraz opisał prowadzone przez nią walki.

rozpoznawcze wykryło przed południem również kolumnę 80 czołgów i artylerii, która z Białegostoku kierowała się w stronę Sokółki. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że były to czołgi 6. KZmech., które zmierzały w kierunku pozycji macierzystych jednostek. Mogły znajdować się w niej czołgi wycofane 25 czerwca z rejonu wsi Wojszki oraz część naprawionych czołgów z koszar przy ul. Bema. Kolumna miała długość około kilkunastu kilometrów i do godz. 15:00 jej czoło dotarło w rejon miejscowości Buksztel. Dowodzący nią prawdopodobnie nie wiedział o otrzymanym przez generała Chackilewicza rozkazie odwrotu korpusu. Dopiero wieczorem kolumna skierowała się w stronę Wołkowyska. Oprócz niej niemieckie lotnictwo wykryło też wiele sowieckich oddziałów piechoty, które z rejonu Janowa, Nowej Woli i Wodokaczki kierowały się przez Puszcę Knyszyńska na wschód.

Przemarsz przez Puszcę Knyszyńską nie uchronił Rosjan przed stratami. Maszerujące wojska zostały wykryte i były systematycznie atakowane przez niemieckie lotnictwo. W wyznaczone rejonu dotarły z dużymi stratami. Po krótkim odpoczynku ruszyły dalej. Sowieckie oddziały skierowały się w rejon między Gródkiem i Krynkami by tam przekroczyć rzekę Świsłocz. Z szerokiego frontu kierowały się ku wąskiemu przesmykowi. Ich celem była droga Białystok-Wołkowysk. Dywizje nie stanowiły już zwartych jednostek. Poszczególne pułki i bataliony wycofywały się samodzielnie i niezależnie od siebie. W przypadku spotkania przeciwnika z marszu usiłowały przebić się przez jego pozycje. W wielu przypadkach nie zdołały tego dokonać. Nikt już nie koordynował prowadzonych działań. Brak było jednolitego dowództwa. Poszczególni dowódcy chcieli jak najszybciej przebić się na wschód, nie licząc się ze stratami. Te były bardzo duże. Rosjanie atakowali bez rozpoznania, bardzo często z marszu, wprost na niemieckie pozycje.

Rano 26 czerwca kolumny 8. DS. zostały wykryte przez niemieckie rozpoznanie lotnicze i następnie zaatakowane przez samoloty. W efekcie dywizja poniosła duże straty, a jej pułk artylerii stracił wszystkie działa. Pod koniec dnia w rejon Jałówki dotarły resztki dywizji. Nie były one w stanie powstrzymać oddziałów niemieckiej 268. DP. 13. DS. w ciągu dnia była kilkakrotnie atakowana przez niemieckie lotnictwo. W trakcie nalotów została rozproszona i poniosła duże straty. Część oddziałów zabłądziła. Dlatego w rejon Złotniki-Klewinowo dotarł 172. ps z częścią 58. pah. Wziął tam udział w walkach wspólnie z oddziałami 86. DS¹⁰⁴¹.

¹⁰⁴¹ R. Wróblewski, *Mosty na Narwi 1941. Część II. Przełamanie linii Narwi*, „Technika Wojskowa. Historia” 2020, nr 2, s. 12-26.

Niemiecka 23. DP 26 czerwca działania rozpoczęła o godz. 5:00. Oddziały 9. pp ruszyły w kierunku Turośni z zadaniem wyjścia na linię rzeki Turośnianka. Wkrótce jednak zostały zmuszone do zatrzymania się. Niemcy natrafili na silny opór 330. ps w rejonie wsi Borowskie-Skórki i Piecki. Rosjanie przy wsparciu czołgów i artylerii przeprowadzili kontratak. Został on odparty, jednak Rosjanie zdołali powstrzymać marsz III batalionu 68. pp. W godzinach porannych 68. pp został zluzowany przez 67. pp pułkownika Reicherta i podporządkowany mu 23. batalion rozpoznawczy. Niemcy rozpoczęli wówczas zdecydowane działania i do godz. 10:00 zajęli bez walki Zimnochy (68. pp) oraz Zawyki (23. batalion rozpoznawczy). Miejscowości te zajęli bez walki. Następnie 23. batalion rozpoznawczy skręcił w lewo i zajął bez walki Hołówki Stare i Simuny. Dalej kontynuował marsz na północ poruszając się na zachód od linii kolejowej Białystok-Bielsk Podlaski. Na prawo od niego poruszał się 67. pp. Po południu, po pokonaniu niewielkiego oporu oddziałów sowieckich zajął wsie Biele (I batalion) i Złotniki (III batalion). Ruszył wtedy w kierunku Klewinowa, z zamiarem wyjścia na tyły znajdującego się w lesie na północ od Tryczówki sowieckiego 172. ps. Realizując to zadanie III batalion nawiązał kontakt ogniowy z Rosjanami¹⁰⁴².

Po załamaniu się kontrataku, 330. ps opuścił zajmowane pozycje i odszedł w kierunku Białegostoku. W mieście panował niesamowity chaos. Przechodziły przez nie różne oddziały wojsk sowieckich. Najliczniejsze były oddziały 8. DS i 261. ps 2. DS. Nikt nie koordynował ich przemarszu. Władze partyjne uciekły z miasta już 23 czerwca, a oddziały bezpieczeństwa publicznego i NKWD w dniach następnych. Sytuacja ta pozwoliła na uaktywnienie się polskiego podziemia. Do działań przystąpili też członkowie organizacji niepodległościowych, którzy po ucieczce sowieckiej ochrony zostali uwolnieni z białostockiego więzienia. Niewielkie grupy Polaków ostrzeliwały przechodzące oddziały z broni strzeleckiej lub obrzucały granatami. Po ataku natychmiast się wycofywały. Rosjanie odpowiadali ogniem. Zdarzały się przypadki, że czołgi strzelały w okna budynków, z których zdaniem Rosjan padły strzały. Rosjanie wycofywali się na wschód, ale także na południe i północ od Białegostoku. Ich marszu również nikt nie koordynował. Oddziały poruszały się w wielkim chaosie, często blokując sobie nawzajem drogi odwrotu. W pasie natarcia niemieckiej 7. i 23. DP wycofywały się m. in. rozproszone oddziały 296. ps 13. DS. Na południe od Białegostoku znajdowały się również czołgi 4. DPanc. pozostawione z wyniku awarii. Czołgi pozostały wraz z załogami. Były to wyeksploatowane wozy starych typów. W rejonie wsi Biele ogniem armaty przeciwpancernej kal. 37 mm został zniszczony czołg średni T-28. W lesie w rejonie

¹⁰⁴² *Ibidem*, s. 12-26.

na północ od Hołówek Starych pozostały 2 czołgi lekkie T-26, czołg średni T-28¹⁰⁴³ i grupa żołnierzy. Ostrzelali oni żołnierzy niemieckich z I batalionu 68. pp¹⁰⁴⁴.

W pościg za Rosjanami ruszył również 9. pp., I batalion pułku zajął Turośń Dolną i skierował się w kierunku Białegostoku. W ciągu dnia pułk zdobył m.in. 4 armaty przeciwpancerne, armatę polową, 2 moździerze i zestrzelił sowiecki samolot. Do niewoli wziął też żołnierzy z 284., 330. ps i 248. pal. Działania kontynuował dalej 68. pp, który poruszał się na zachód od linii kolejowej Białystok-Bielsk Podlaski. Na prawym jego skrzydle działał 23. batalion rozpoznawczy. W trakcie marszu II batalion został zaatakowany na południe od Folwarku Szerenosy przez oddział sowieckiej kawalerii, a I batalion ostrzelany na południe od Hołówek Nowych.

Do końca dnia 26 czerwca 23. DP dotarła do linii rzeki Turośnianka na odcinku od linii kolejowej Białystok-Łapy do wsi Biele. Do przodu wysunął się jej oddział czołowy. Dowodzony przez kapitana von Hoffmannsegga oddział składał się z 23. dywizjonu przeciwpancernego (bez 1. kompanii), części 23. batalionu rozpoznawczego, pododdziałów rowerowych z 67. i 68. pp, 2. kompanii 23. batalionu saperów i części 4. baterii 41. part. Pokonując po drodze niewielki opór oddziałów sowieckich, późnym popołudniem oddział dotarł do południowych przedmieść Białegostoku. Tam stoczył potyczkę ze 128. dywizjonem artylerii przeciwpancernej 86. DS. Po stracie m. in. ciągnika, ciężarówki i 2 armat Rosjanie wycofali się. Do zapadnięcia zmroku oddział kapitana von Hoffmannsegga przygotował pozycje obronne. W nocy jego pozycje były jeszcze kilkakrotnie atakowane przez wycofujące się sowieckie oddziały. Ich żołnierze byli zaskoczeni obecnością Niemców na obrzeżach Białegostoku. Oddział przedni 23. DP następnego dnia miał ominąć z południa miasto i obejść je od wschodu, odcinając w ten sposób drogi odwrotu sowieckim oddziałom pozostającym jeszcze w jego okolicy. Dywizja następnego dnia nie prowadziła intensywne działań. Jej zadanie polegało na osłonie lewego skrzydła VII KA. Jedynie w rejonie wsi Krynickie stoczyła niewielką potyczkę, w wyniku której do niewoli wzięła żołnierzy 172. ps. W tym czasie pozostałe dywizje korpusu poruszały się w kierunku północno-wschodnim z zadaniem okrążenia wojsk sowieckich znajdujących się w rejonie Białegostoku i w Puszczy Knyszyńskiej oraz nawiązania kontaktu z nadchodzącymi z północy dywizjami XX KA¹⁰⁴⁵.

Zadanie zajęcia Białegostoku otrzymała 221. DOchr. Jej główne siły w ciągu 26 czerwca dotarły do Narwi i zajęły pozycje na jej lewym brzegu na odcinku Żółtki-Baciuty.

¹⁰⁴³ W 2007 r. w rejonie Hołówek została odnaleziona jedna z wież czołgu T-28. Aktualnie można ją obejrzeć na ekspozycji Muzeum Wojska w Białymstoku. Autor brał udział w odnalezieniu tej wieży.

¹⁰⁴⁴ R. Wróblewski, *Mosty na Narwi 1941. Część II...*, s. 12-26.

¹⁰⁴⁵ *Ibidem*.

Za dywizją podążał podporządkowany jej 2. pułk ochronny pułkownika Martina Ronicke. Dowódca dywizji, generał Pflugbeil przydzielił do pułku 309. batalion policyjny, 9. kompanię 350. pp oraz kompanię z 45. pułku Landwehry, tworząc w ten sposób silny oddział uderzeniowy¹⁰⁴⁶. Pułk poruszał się przez Wysokie Mazowieckie w kierunku na Sokoły mając przed sobą niewielkie oddziały rozpoznawcze. Jeden z nich składający się z 25 kolarzy został zaskoczony i zniszczony przez Rosjan w rejonie na południe od miejscowości Sokoły. Wszyscy żołnierze zostali zamordowani w okrutny sposób. Ciała żołnierzy niemieckich nosiły ślady tortur. Następnego dnia o godz. 9:00 pułk wkroczył do Białegostoku maszerując od strony Łap. Od zachodu do miasta weszły pozostałe oddziały 221. DOchr. W mieście Niemcy zlikwidowali ostatnie niewielkie grupy Rosjan, które nie zdążyły jeszcze opuścić miasta. Były to jednak tylko niewielkie potyczki¹⁰⁴⁷. W Białymstoku Rosjanie pozostawili kolejne czołgi. Były to prawdopodobnie pojazdy, które uległy awariom. Z analizy fotografii wykonanych przez Niemców po zajęciu miasta wynika, że na ul. Mickiewicza w pobliżu siedziby dowództwa armii porzucono dwa czołgi: KW-1 i T-34. Zostały one potem przetransportowane na Rynek Kościuszki. Ostatecznie trafiły na poligon w Zielonej, gdzie wraz z innym T-34 zostały poddane próbom. Jeszcze jeden czołg (BT-7) pozostał na dzisiejszej ul. Pałacowej.

26 czerwca rano oddziały 7. DP przygotowywały się do kontynuacji działań zaczepnych. O godz. 7:00 zostały jednak ostrzelane przez sowiecką artylerię. Ostrzał trwał półtorej godziny. Od ognia artylerii szczególnie ucierpiał III batalion 62. pp kapitana Hoffstera, który zajmował pozycje na południe od miejscowości Baranki, oraz 19. pp w rejonie wsi Pańki. O godz. 8:00 do działań przystąpił I batalion 61. pp majora Steidle, który wyruszył z rejonu na północ od Wojszek w kierunku na Rzepniki. Po drodze został ostrzelany przez sowiecką artylerię i broń maszynową z lasu położonego na północ od Tryczówki. Pozycje zajął tam prawdopodobnie oddział osłonowy 86. DS. składający się z 1. batalionu 169. ps i części 128. dywizjonu artylerii przeciwpancernej. Sowiecki ostrzał był tak silny, że batalion przerwał marsz. Rosjanie zaatakowali także pozycje III batalionu 62. pp znajdujące się na wzgórzu 154,5 położonym na zachód od Bogdanek. Do przeciwdziałania Niemcy przystąpili dopiero około południa. Wtedy sowieckie pozycje w rejonie Tryczówki zaatakował II batalion 61. pp majora Herberta von Spiess. Niemiecki atak został jednak

¹⁰⁴⁶ R. Wróblewski, *Kriegsgefangenenlager-Revier Bialystok...*, s. 48-55.

¹⁰⁴⁷ *Ibidem*. Z meldunku majora Ernsta Weisa, dowódcy 390. batalionu policyjnego wynika, że na wschodnim obrzeżach Białegostoku jedna z kompanii batalionu zastrzeliła 200 sowieckich żołnierzy, partyzantów i Żydów. Jedna z grup sowieckich żołnierzy schroniła się i zabarykadowała w synagodze pułkowej znajdującej się na rogu ulic Sienkiewicza i Nadrzecznej. Niemcy wysadzili synagogę wraz ze znajdującymi się w niej ludźmi, a następnie podpalili jej pozostałości.

odparty. W ciągu dnia siły sowieckie uległy wzmocnieniu, gdyż w rejon Tryczówki przybył 172. ps wraz z częścią 58. pah. Rosjanie przeprowadzili o godz. 15:00 kontratak siłami, które Niemcy ocenili na pułk piechoty. Ich uderzenie spotkało się z silną niemiecką obroną. Od rana Niemcy zdążyli już przygotować na tym odcinku pozycje obronne. Ponadto od strony Złotnik Rosjan zaatakował 67. pp 23. DP. Pod silnym ogniem broni maszynowej i artylerii sowiecki atak się załamał. Ostatecznie walki zakończyły się po dwóch godzinach. Na pobojuwisku pozostało około 500 poległych. Rosjanie wycofali się na wschód i w kierunku wsi Klewinowo. W pościg za nimi ruszył 61. pp. Poruszający się na czele I batalion do wieczora dotarł do Solnik. Po drodze wziął do niewoli kilku żołnierzy ze 172. ps.

Po złamaniu sowieckiego oporu, oddział czołowy dywizji składający się z 7. batalionu rozpoznawczego i 2. kompanii 7. batalionu saperów, wyruszył przed godz. 20:00 w kierunku Zabłudowa. Do godz. 21:00 dotarł do wsi Folwarki Wielkie, a godzinę później do Topolan.

Na prawym brzegu Narwi ześrodkował się 19. pp, który otrzymał zadanie zajęcia Zabłudowa. Wzmocniony przed południem 2. baterią dział szturmowych (bez plutonu) pułk przeszedł przez Ryboły i poruszając się wzdłuż szosy ruszył w kierunku miasteczka. Do Zabłudowa dotarł około godz. 13:00 i spotkał się z silnym oporem Rosjan. Zacięte walki trwały około 3 godzin i zakończyły się wycofaniem oddziałów sowieckich. Niemcy po rozpoznaniu poprzedniego dnia byli zaskoczeni oporem przeciwnika. Nie wiedzieli, że w nocy do miasteczka z zachodu i północy zaczęły nadchodzić wycofujące się oddziały sowieckie. Część z nich została, by bronić od południa trasy odwrotu własnych wojsk. W miasteczku znalazła się też grupa czołgów, które rano przybyły z rejonu Żedni. Kilka z nich Niemcy zniszczyli na drodze prowadzącej do Folwarków. W efekcie prowadzonych walk około godz. 16:00 miasteczko zostało zajęte przez Niemców. Następnie pułk wyruszył w kierunku wsi Folwarki Duże i Folwarki Małe. Przed nastaniem nocy Niemcy przygotowali pozycje obronne, I batalion w Folwarkach Małych, a III batalion w Folwarkach Wielkich. W Zabłudowie ześrodkował się II batalion, sztab pułku i III dywizjon 7. part.

26 czerwca VII KA miał nadal prowadzić działania bojowe w kierunku północno-wschodnim, w celu dotarcia do rzeki Świsłocz¹⁰⁴⁸. Zadanie to miała wykonać prowadząca działania na prawym skrzydle korpusu 268. DP. Jej oddział czołowy o godz. 6:00 wyruszył z Trościanicy z zadaniem dotarcia do Mostowlan trasą przez Nową Wolę i Podozierany. O godz. 8:45 oddział dotarł w rejon Nowej Woli. Napotkał tam na opór Rosjan, którzy zajęli

¹⁰⁴⁸ NAMP, T315/1847/000285-000287, Generalkommando VII. Armeekorps Ia, Korpsbefehl für die Fortsetzung des Angriffes am 26. Juni 1941, Topczewo, 25 VI 1941; *Ibidem*, T315/1847/000383-000385, 268. Inf. Division Ia, Befehl für Fortsetzung der Verfolgung am 25. u. 26.6.41, 25 VI 1941.

pozycje na wzgórzach wokół wsi. Ich siły zostały początkowo ocenione na kompanię piechoty. Do walki z nimi przystąpiły działa szturmowe. Wtedy okazało się, że Rosjanie otworzyli ogień również z pozycji zajmowanych we wsi. Powstrzymali Niemców ogniem broni strzeleckiej i moździerzy. W tej sytuacji atakujący przegrupowali się, związali nieprzyjaciela ogniem z dział i ckm, a następnie zaatakowali kompanię pionierów obchodząc wieś z dwóch stron. W ciągu dwóch godzin opór przeciwnika został złamany i Rosjanie zmuszeni zostali do wycofania się na północny-wschód. Na polu walki pozostawili około 25 poległych żołnierzy, a kilkunastu innych zostało wziętych do niewoli. Po stronie niemieckiej strat nie było. Wkrótce jednak niemieckie pozycje zostały zaatakowane przez Rosjan nadchodzących z kierunku Michałowa. Na pomoc kapitanowi Reitzensteinowi został wysłany oddział z 468. pp wzmocniony plutonem lekkiej artylerii przeciwlotniczej. Oddział ten dotarł do celu dopiero o godz. 16:15. Rosjanie wciąż atakowali dużymi siłami. Sytuacja była krytyczna, działom szturmowym zabrakło amunicji i paliwa. O sytuacji zostało powiadomione dowództwo dywizji, które na pomoc walczącym wysłało 268. dywizjon przeciwpancerny. Sytuacja nadal jednak była bardzo trudna i do Nowej Woli zostały wysłane kolejne posiłki. Z 499. pp został wydzielony oddział składający się z dwóch kompanii piechoty, który pod dowództwem mjr Bauera o godz. 14:15 wyruszył na ciężarówkach. Oddział ten po przybyciu do Nowej Woli został podporządkowany kapitanowi Reitzensteinowi. Wciąż tam trwały ciężkie walki. Dopiero dotarcie o godz. 16:15 w rejon wsi oddziału przedniego 468. pp oraz kwadrans później dywizyjnego batalionu rozpoznawczego poprawiło sytuację Niemców. Po przekazaniu pozycji i krótkim odpoczynku, oddział czołowy kapitana Reitzensteina o godz. 17:30 wyruszył do Podozieran. Do wsi dotarł dwie godziny później i zajął ją bez walki. Wkrótce na skraju lasu położonego na północny-zachód od Podozieran pojawiła się sowiecka kolumna z czołgami i samochodami, która poruszała się drogą Gródek – Jałówka w kierunku wsi Wiejki. Kolumna została ostrzelana przez działa przeciwpancerne i szturmowe. Po zniszczeniu na zachód od Wiejek 3 czołgów, jednego działa i 2 ciągników gąsienicowych, Rosjanie skręcili na północ i wycofali się z walki. Po jej zakończeniu na skrzyżowanie położone 3 km na południowy wschód (miejsce zwane Romanichą) został wysłany oddział w składzie 2 plutonów pionierów, plutonu lekkiej artylerii przeciwlotniczej, plutonu przeciwpancernego i działa szturmowego. Jego zadanie polegało na blokowaniu dróg i uniemożliwieniu wrogowi odwrotu. Po dotarciu do skrzyżowania, Niemcy w krótkim boju zmusili do odwrotu w kierunku Kolonii Mostowlany kolejną sowiecką kolumnę marszową. Ich zdaniem znajdowały się w niej 2-3 kompanie piechoty. Następnie przygotowali pozycję do obrony okrężnej. Utrzymali ją do czasu przybycia oddziału

dowodzonego przez mjr Bauera. Po krótkim odpoczynku oddział majora Bauera wyruszył ponownie i już w nocy, bez kontaktu z nieprzyjacielem dotarł do osady Gorbacz¹⁰⁴⁹.

Pozostałe oddziały 268. DP przystąpiły do działań o godz. 11:00. Prawoskrzydłowy 488. pp przez Iwanki miał dotrzeć do Nowej Woli, a następnie wyruszyć w kierunku na Podozierany. Jednocześnie miał zabezpieczyć prawe skrzydło dywizji na odcinku Narew-Planta. Lewoskrzydłowy 468. pp otrzymał zadanie dotarcia przez Patokę do Nowej Woli. Do tej wsi wyruszył też 268. batalion rozpoznawczy, który po dotarciu do celu miał skrócić w lewo i ruszyć w kierunku Zabłudowa. Do godziny 14:00 oddziały przednie pułków dotarły do następujących miejscowości: 488. pp do Ogrodnik, a 468. pp do Patoki¹⁰⁵⁰.

O ile na prawym skrzydle dywizji praktycznie nie było kontaktu z przeciwnikiem, to na lewym skrzydle znajdowały się oddziały 25. DPanc. i 86. DS. Ta ostatnia, a głównie jej 330. ps został wzmocniony rozproszonymi niewielkimi oddziałami 13. DS. Wycofujące się z rejonu Białegostoku w sposób nieskoordynowany oddziały podporządkował sobie dowódca pułku pułkownik Liaszenko. W ten sposób do jego pułku trafiło też kilka czołgów z 25. DPanc.¹⁰⁵¹ Rosjanie usiłowali przebić się na południe z rejonu Michałowa i Gródka. Ich działania blokował 468. pp i dywizyjny batalion rozpoznawczy. Późnym popołudniem do Nowej Woli dotarł 488. pp, który pozostawił we wsi jeden batalion z zadaniem ochrony przed wrogiem usiłującym przebić się z północy. Reszta pułku wyruszyła w kierunku Mostowlan. Jego czołowa kompania dotarła do wsi, a II batalion w nocy zniszczył oddział Rosjan w sile około dwóch kompanii, który poruszał się drogą Gródek-Jałówka. W godzinach wieczornych pułk odparł kilka ataków sowieckiej piechoty wspieranej przez czołgi. Rosjanie początkowo próbowali przebić się na południe w rejonie Nowej Woli, a później w rejonie Wiejek. Z niemieckiego meldunku wynika, że stracili wówczas 10-16 czołgów. Tego dnia atakowali pozycje 268. DP z północy i północno-zachodu. Uderzenia były silne, jednak nikt nie koordynował ich w czasie i przestrzeni. W efekcie były to ataki chaotyczne, które nie przyniosły Rosjanom efektów. Dodatkowo Niemcy stwierdzili, że w lasach w pasie natarcia dywizji znajdowało się wiele niewielkich grup przeciwnika, które atakowały jedynie niewielkie niemieckie oddziały rozpoznawcze. Po krótkiej wymianie ognia szybko wycofywały się do lasu. Żołnierze sowieccy walczyli zaciekle i praktycznie nie poddawali

¹⁰⁴⁹ *Ibidem*, T315/1849/000081-000086, Frhr. v. Reitzenstein Hauptmann u. Komp. Chef 3./Pz.Jg.Abt. 268, Gefechts-Bericht über die Unternehmungen der 3./Pz.Jg.Abt. 268 (mit zugeteilten Truppen) am 25., 26. Und 27.6.41, 28 VI 1941; *Ibidem*, T315/1849/000087-000090, 3./mot.Pi 268, Gefechtsberichts vom 25.6. mit 27.6.41, 28 VI 1841; *Ibidem*, T315/1847/000410, V.A. 268, Funfspruch Nr 439, 26 VI 1941, *Ibidem*, T315/1847/000413, 268. Div., Funfspruch Nr 66, 26 VI 1941,

¹⁰⁵⁰ *Ibidem*, T315/1847/000409, 268. Inf. Division Abt. Ia op, Morgenmeldung, 26 VI 1941; *Ibidem*, T315/1847/000439, 268. I.D. Ia, Zwischenmeldung vom 26.6.41, 26 VI 1941.

¹⁰⁵¹ Д. Еропов, *Июнь 41-го...*, s. 538-539.

się. W walkach z Rosjanami brała udział głównie piechota, gdyż artyleria i zaopatrzenie pozostały daleko w tyle z powodu złego stanu dróg¹⁰⁵².

Niemiecki nasłuch radiowy przejął sowiecki rozkaz nakazujący natychmiastowy odwrót wojsk na wschód przez Słonim. Dlatego też Niemcy postanowili uniemożliwić Rosjanom wycofanie się i przeciąć drogi odwrotu oddziałów wycofujących się z rejonu Białegostoku oraz Sokółki. 26 czerwca o godz. 20:00 w wydanym rozkazie dowódca VII KA polecił 268. DP kontynuowanie ataku w kierunku północnym na Bobrowniki oraz przez rzekę Świsłocz w kierunku północno-wschodnim w celu zajęcia drogi Świsłocz – Brzostowica¹⁰⁵³.

Realizując to zadanie 488. pp 27 czerwca o godz. 7:50 bez przeciwdziałania ze strony Rosjan dotarł do Mostowlan. Dopiero tam, w północnej części wsi stoczył krótką potyczkę. Wówczas do przodu wysłane zostały grupy rozpoznawcze, które stwierdziły, że przed frontem dywizji nie ma już sił nieprzyjaciela. W oparciu o te informacje gen. Straube uznał, że należy jak najszybciej dotrzeć do drogi Białystok-Wołkowysk i w ten sposób uniemożliwić odwrót sowieckich oddziałów z rejonu Białegostoku. Zadanie przecięcia tej drogi o godz. 9:00 otrzymał 488. pp. Działania piechoty miał wspierać ogniem 268. part. Realizując to zadanie pułk bez kontaktu z przeciwnikiem przeszedł przez Świsłoczany i do godz. 11:05 zajął Gobiaty, przecinając w ten sposób linię kolejową Białystok-Wołkowysk. Na swej trasie nie spotkał oddziałów wroga. Dowódca pułku uzyskał informacje, że słabe siły wroga znajdują się w Bobrownikach i strzegą mostu drogowego na rzece Świsłocz. Niemcy szybko wykorzystali sprzyjającą sytuację i II batalion wraz z częścią 268. dywizjonu przeciwpancernego, po krótkiej walce, do godz. 11:45 zajął wieś. Jednocześnie dowódca 488. pp wysłał oddziały rozpoznawcze na wzgórze położone na północ od Bobrownik. Spokój nie trwał jednak długo, gdyż pozycje pułku zostały wkrótce zaatakowane z zachodu. Sowiecka piechota wspierana przez czołgi usiłowała zdobyć wieś i znajdujący się na rzece Świsłocz most. Gdy atak z zachodu nie uzyskał powodzenia, Rosjanie usiłowali obejść pozycje niemieckie od południa. Chcieli odzyskać most, gdyż prowadziła tędy główna droga odwrotu na wschód. Ze znaczenia tego mostu zdawali sobie sprawę również Niemcy i dlatego wytrwale go bronili. Na pomoc został ściągnięty ze wsi Oziabły III batalion pułku oraz oddział majora Bauera. Do walk włączono również artylerię z I dywizjonu 268. part i II

¹⁰⁵² NAMP, T315/1849/000047-000061, Infanterie-Regiment 499 Kommandeur, Gefechtsbericht des I.R. 499 über die Erswingung des Narew-Übergungessüdwestl. Ryboly am 25.6.41, 3 VII 1941.

¹⁰⁵³ *Ibidem*, T315/1847/000426-000428, Generalkommando VII. Armeekorps Ia, Korpsbefehl für die Fortsetzung des Angriffes am 27.6.41, Ryboly, 26 VI 1941; *Ibidem*, T315/1847/000435-000436, 268. Inf. Division Abt. Ia op, Befehl für den Angriff am 27.6., 26 VI 1941.

dywizjonu 43. part. Ponadto, do lasu położonego na południowy zachód od wzgórza 196 dotarły pojazdy 2. baterii dział szturmowych¹⁰⁵⁴.

W tym też czasie 468. pp dotarł do Wiejek, a jego oddział przedni zajął Zubry. O godz. 13:00 pułk ruszył w kierunku północnym z zadaniem przecięcia linii kolejowej Białystok-Wołkowysk i zajęcia przez oddział przedni stacji Zubki. Realizując to zadanie oddział przedni dotarł do linii kolejowej, został tam jednak zatrzymany przez Rosjan. W tym czasie inne pododdziały pułku zostały ostrzelane z lasu położonego na zachód od wsi Zubry. W miarę upływu dnia rósł napór ze strony Rosjan. Z lasu położonego na zachód od wsi Zubry przeprowadzili oni silny atak, który Niemcy zdołali odeprzeć. Zajmowane pozycje pułk zdołał utrzymać jedynie dzięki wsparciu artylerii z III i IV dywizjonu 268. part. Po kilku godzinach walk pułk znów ruszył do przodu i do końca dnia zajął drogę prowadzącą z Gródka do Bobrownik. Główne siły ześrodkował w rejonie wsi Wierobie.

268. batalion rozpoznawczy wyruszył z Nowej Woli w kierunku Gródka. Jego dowódcy podporządkowano II batalion 468. pp. W drugiej połowie dnia batalion zajął Gródek i wystawił zabezpieczenia w kierunku zachodnim i północnym. Oddział przedni dywizji kapitana Reitzensteina w pierwszej połowie dnia nadal pozostawał w rejonie Podozierany – Romanicha i blokował drogę Gródek – Jałówka. W związku z nadejściem w ciągu dnia sił głównych dywizji, po południu oddział został rozwiązany, a wchodzące w jego skład pododdziały podporządkowane przybyłym pułkom lub przeszły do odwodu¹⁰⁵⁵.

Do końca dnia 488. pp dotarł do wzgórz położonych na północ od Bobrownik, a jego oddziały rozpoznawcze w rejon wsi Hołynka i Rudaki. Jego śladem podążał 468. pp. W odwodzie dywizji znajdował się dywizyjny batalion przeciwpancerny oraz 499. pp, który wieczorem dotarł do lasu położonego na wschód od wsi Podozierany¹⁰⁵⁶.

W ciągu dnia 27 czerwca 268. DP poniosła dotkliwe straty wynoszące 44 zabitych, 126 rannych i 3 zaginionych. Były one na tyle bolesne, że część z nich powstała na skutek pomyłki własnego lotnictwa. Na trasie Ogrodniki - Tokarowszczyzna bombowce Junkers Ju-88 przez pomyłkę zbombardowały oddziały artylerii oraz 468. i 488. pp. W efekcie tego

¹⁰⁵⁴ *Ibidem*, T315/1849/000009-00024, Infanterie-Regiment 488 Ia, Gefechtsberichtüber den Feldzug gegen Russland, II. Teil, Die Kampfhandlungen vom 22. – 30.6.41, 18 VIII 1941.

¹⁰⁵⁵ *Ibidem*, T315/1849/000081-000086, Frhr. v. Reitzenstein Hauptmann u. Komp. Chef 3./Pz.Jg.Abt. 268, Gefechts-Berichtüber die Unternehmungen der 3./Pz. Jg. Abt. 268 (mitzugeeteilten Truppen) am 25., 26. Und 27.6.41, 28 VI 1941,

¹⁰⁵⁶ AAN, T314/348/000460-000461, 268 I.D. Abt. Ia, Abendmeldung vom 27.6.41, 27 VI 1941; *Ibidem*, T314/349/000421, 268. Inf.Div. Abt. Ic, Abendmeldung, 27 VI 1941, NAMP, T315/1847/000459, Zwischenmeldung 268 I.D. vom 27.6.1941.

nalotu 3 żołnierzy zginęło a 14 kolejnych zostało rannych. W czasie całodziennych walk dywizja do niewoli wzięła 26 jeńców, w tym dwóch oficerów ze sztabu 25. DPanc.¹⁰⁵⁷

W drugiej połowie dnia 27 czerwca w rejonie na południe od Brzostowicy pojawiły się liczne i silne oddziały wojsk sowieckich nadchodzące z zachodu i północnego-zachodu. Ich celem było przebicie się przez niemieckie pozycje i wyrwanie się z okrążenia w „kotle białostockim”. Na ich drodze stanęły 137. i 263. DP. Dlatego 268. DP otrzymała zadanie zabezpieczenia rejonu na północ od drogi Gródek-Bobrowniki na odcinku do rzeki Świsłocz i nawiązania kontaktu z lewoskrzydłową dywizją IX KA. Jednocześnie miała przeciąć trasę Gródek-Wołkowysk na prawym brzegu rzeki i oddziałami czołowymi dotrzeć do Brzostowicy Wielkiej¹⁰⁵⁸.

Do realizacji tego zadania dywizja przystąpiła dopiero po odparciu przez 488. pp sowieckiego ataku na Bobrowniki. Grupa piechoty wspierana przez pojedyncze czołgi usiłowała wczesnym rankiem przebic się przez wieś na wschód. Po tym zdarzeniu dowódca pułku wzmocnił swoje siły na wzgórzach położonych na północy. Jednocześnie w kierunku wschodnim wysłał silny oddział rozpoznawczy składający się z piechoty wzmocnionej 1. kompanią 268. dywizjonu przeciwpancernego i plutonem dział szturmowych. Oddział otrzymał zadanie zajęcia Stacji Brzostowica. Jako pierwsza do stacji dotarła 10. kompania. Około godz. 20:00 pozycje kompanii zostały zaatakowane przez oddział sowiecki liczący 500-600 ludzi. Na pomoc walczącym została wysłana kompania cyklistów ze 499. pp. Zanim jednak przybyła, walki ustały. 10. kompania utrzymała pozycje, gdyż Rosjanie nie byli zainteresowani zniszczeniem niemieckiego pododdziału. Zależało im jedynie na przebiciu się dalej na południowy wschód. Po krótkim boju Rosjanie skierowali się w kierunku wsi Świsłoczany. Po drodze jednak zostali powstrzymani przez II batalion 488. pp wspierany ogniem I dywizjonu 268. part. W czasie walki zostali rozproszeni na mniejsze grupy, które ukryły się w lesie Ciecierowski Bór. Na jedną z takich grup natknęła się kompania cyklistów 499. pp w rejonie Leśniczówki Ciecierowka. Dwudniowe działania 488. pp w rejonie Bobrowniki, Stacja Brzostowica przyniosły wiele zdobyczy. Było wśród nich m.in.: 36 czołgów i samochodów pancernych, 8 ciągników gąsienicowych, 83 ciężarówki, 8 armat i sztandar pułkowy. Do niewoli trafiło 142 jeńców¹⁰⁵⁹.

¹⁰⁵⁷ AAN, T314/349/000421, 268. I.D. Abt. Ic, Abendmeldung, 27 VI 1941.

¹⁰⁵⁸ NAMP, T315/1847/000453-000455, Generalkommando VII. Armeekorps (Ia), Korpsbefehl für die Fortsetzung des Angriffes am 28.6.41, Michalowo, 27 VI 1941.

¹⁰⁵⁹ *Ibidem*, T315/1846/001130, 268. I.D. Ia, Abschnitt II, Angriffs-KampfeimRahmen der Schlacht von Bialystok 22.6.–30.6.41, b.d.; *Ibidem*, T315/1849/000009-00024, Infanterie-Regiment 488 Ia, Gefechtsberichtüber den Feldzuggegen Russland, II. Teil, Die Kampfhandlungen vom 22. – 30.6.41, 18 VIII 1941, *Ibidem*, T315/1849/000026, Infanterie-Regiment 488 Ia, Anlage 2, Gefangenen Und Beutesallenvom 22.-

468. pp wyruszył z pozycji w rejonie wsi Wierobie i dotarł do linii wzgórze 193 – Skroblaki. Tam nawiązał kontakt z oddziałami rozpoznawczymi 7. DP. Następnie dowódca pułku wydzielił oddział przedni składający się z II batalionu wzmocnionego plutonem z 9 baterii 14. paplot. i wysłał go w rejon miejscowości Rudaki, Hołynka, z zadaniem utworzenia przyczółka mostowego na prawym brzegu rzeki Świsłocz. We wskazany rejon oddział dotarł późnym popołudniem i szybko utworzył przyczółek. Dalszy marsz został jednak zatrzymany, gdyż wysłane rozpoznanie stwierdziło, że w rejonie na północ od przyczółka wycofują się na wschód silne oddziały sowieckie. W tej sytuacji do działań została włączona artyleria z II i III dywizjonu 268. part, która rozpoczęła ostrzał wycofujących się Rosjan. Następnie w rejon przyczółka przybyły pozostałe bataliony pułku. Po ich przybyciu przyczółek został rozszerzony. Większość oddziałów pułku znalazła się na prawym brzegu Świsłoczy. Na lewym brzegu rzeki pozostał II batalion, który po zajęciu rejonu: wieś Rudaki - wzgórze 169 zapewniał łączność z oddziałami 7. DP i jednocześnie zabezpieczał działania pułku przed atakami Rosjan z północy¹⁰⁶⁰.

Do końca dnia 28 czerwca 468. pp osiągnął rubież Hołynka – Łosiniany, a 488. pp rubież Chomentowce – Stacja Brzostowica. Pozostający w rezerwie 499. pp znajdował się w marszu w rejon lasu położonego na wschód od Mostowlan, a 268. part w marszu do Zubek¹⁰⁶¹.

Rosjanie nadal stawiali silny opór, jednak zdaniem Niemców brak było u nich jednolitego dowództwa. Ciągłe usiłowali przebić się na wschód. Z jednym z takich oddziałów trzygodzinną walkę stoczyła kompania sanitarna dywizji w rejonie Podozieran. W wyniku ciężkich walk w nocy i w pierwszej połowie dnia dywizja wzięła 267 jeńców, w tym wielu z 25. DPanc.¹⁰⁶²

29 czerwca niemieckie rozpoznanie lotnicze stwierdziło, że pozostające w rejonie Odelsk-Krynki-Brzostowica wojska sowieckie rozpoczęły odwrót w kierunku południowo-wschodnim. W rejonie Krynek Rosjanie przeprowadzali lokalne kontrataki w celu utrzymania tras odwrotu. VII KA otrzymał zadanie osiągnięcia rubieży na wzgórzach położonych na wschód od drogi Brzostowica Mała – Brzostowica Wielka – Mieńki w celu uniemożliwienia nieprzyjacielowi odwrotu. 268. DP utrzymując ścisły kontakt z lewoskrzydłową dywizją

30.6.41, 18 VIII 1941; *Ibidem*, T315/1849/000078, 2./Panzer Jäger Abteilung 268, Gefechtsbericht vom 27.6. 18,00 Uhr – 28.6. 18,00 Uhr, 28 VI 1941.

¹⁰⁶⁰ *Ibidem*, T315/1846/001130, 268. I.D. Ia, Abschnitt II, Angriffs-Kampfeim Rahmen der Schlacht von Bialystok 22.6. – 30.6.41, b.d.

¹⁰⁶¹ *Ibidem*, T315/1847/000480, 268 I.D. Ia, Tagesmeldung vom 28.6.1941, 28 VI 1941.

¹⁰⁶² AAN, T314/349/000422-000423, 268. Inf.Div. Abt.Ic, Betr: Ic – Morgenmeldung, 28 VI 1941.

IX KA otrzymała zadanie zajęcia wzgórz położonych na południowy wschód od Brzostowicy Wielkiej¹⁰⁶³.

Jako pierwszy wyruszył 499. pp, któremu podporządkowany został III dywizjon 268. part. I batalion pułku o godz. 7:00 rano dotarł do leśniczówki Ciecierówka i po godzinnym odpoczynku ruszył dalej. Po półtorej godzinie marszu dotarł do północnego skraju Ciecierowskiego Boru na zachód od stacji Brzostowica. Po drodze zniszczył kilka ukrywających się w lesie grup wroga. Następnie ruszył na północny wschód, zajął Mieńki i położone na wschód od wsi wzgórze 202. Wieczorem pozycje pułku na wschód od wzgórza były kilkakrotnie atakowane przez niewielkie grupy sowieckich żołnierzy, którzy usiłowali przebić się w kierunku wsi Kukielki¹⁰⁶⁴.

Na lewym skrzydle dywizji II batalion 468. pp wyruszył z przyczółka w Hołynce w kierunku Brzostowicy Wielkiej. Po dotarciu do wsi Szelepki zatrzymał się i wystawił od północy ubezpieczenia, gdyż z tego kierunku dochodziły odgłosy walki. O godz. 10:00 generał Straube przeniósł pułk do rezerwy dywizji i nakazał pozostać mu na zajmowanych pozycjach, gdyż Brzostowicę zajął już w tym czasie oddział przedni 256. DP¹⁰⁶⁵.

Działający w centrum 488. pp z podporządkowanym I dywizjonem 268. part i 2. kompanią pionierów dotarł do wsi Lepiesy i po krótkim odpoczynku ruszył w kierunku wzgórza 206,5 położonego na wschód od Brzostowicy Wielkiej. O godz. 11:15 pułk zameldował o zdobyciu 35 ciężarówek, dział przeciwpancernych oraz dużej ilości amunicji artyleryjskiej. W ciągu dnia ilość zdobyczy się zwiększyła. W sumie pułk zdobył m.in.: 8 czołgów, 7 samochodów pancernych, 22 armaty, 17 ckm, 12 rkm oraz 5 poczwórnice sprzężonych przeciwlotniczych ckm. Wziął 170 jeńców¹⁰⁶⁶.

Do końca dnia dywizja pozostała na zajętych przed południem pozycjach, jedynie batalion rozpoznawczy dywizji o godz. 13:40 otrzymał rozkaz przejścia do Stacji Brzostowica

¹⁰⁶³ NAMP, T315/1847/000472-000474, Generalkommando VII. Armeekorps (Ia), Korpsbefehl für die Fortsetzung des Angriffes am 29.6.41, Michalowo, 26 VI 1941; *Ibidem*, T315/1847/000475-000478, 268. Inf. Division Abt. Ia op, Divisionsbefehl für die Fortsetzung des Angriffes am 29.6.1941, 28 VI 1941.

¹⁰⁶⁴ *Ibidem*, T315/1846/001141, 268. I.D. Ia, Abschnitt II, Angriffs-Kampfeim Rahmen der Schlacht von Bialystok 22.6. – 30.6.41, b.d.

¹⁰⁶⁵ *Ibidem*, T315/1847/000475-000478, 268. Inf. Division Ia op, Divisionsbefehl für die Fortsetzung des Angriffes am 29.6.1941, 28 VI 1941.

¹⁰⁶⁶ *Ibidem*, T315/1847/000475-000478, 268. Inf. Division Ia op, Divisionsbefehl für die Fortsetzung des Angriffes am 29.6.1941, 28 VI 1941; *Ibidem*, T315/1849/000009-00024, Infanterie-Regiment 488 Ia, Gefechtsbericht über den Feldzug gegen Russland, II. Teil, Die Kampfhandlungen vom 22. – 30.6.41, 18 VIII 1941.

i oczyszczenia z resztek oddziałów nieprzyjaciela Ciecierowskiego Boru. Rozpoczęta o godz. 17:15 akcja nie przyniosła efektów. W lesie nie odnaleziono żołnierzy wroga¹⁰⁶⁷.

Rano 30 czerwca, niemieckie rozpoznanie stwierdziło, że przed frontem VII KA, na prawym brzegu Świsłoczy znajdują się już słabe siły nieprzyjaciela, które usiłują przerwać się na wschód lub południowy wschód. Zadanie korpusu polegało na dotarciu do Rosi i utworzeniu tam przyczółków. Zgodnie z rozkazem 268. DP w ścisłym kontakcie z lewoskrzydłową 263. DP IX KA poruszała się w kierunku wschodnim. W ciągu dnia z powodu braku nieprzyjaciela dywizja nie prowadziła aktywnych działań bojowych. Na drogach zabezpieczono wiele porzuconego przez Rosjan sprzętu. Tylko 488. pp w ciągu dnia przejął m. in.: 12 czołgów 30-tonowych¹⁰⁶⁸, 2 czołgi lekkie, samochód pancerny, 9 ciężarówek, 3 cysterny, 4 armaty, 2 moździerze i 55 skrzyń amunicji. Wziął też 223 jeńców¹⁰⁶⁹.

1 lipca 1941 r. VII KA nadal realizował poprzednie zadanie. Czołowe oddziały 7. i 268. DP osiągnęły linię rzeki Zelwianka. Dywizje z powodu braku oporu przeciwnika nie prowadziły już praktycznie aktywnych działań bojowych. Ograniczyły się one do oczyszczania z drobnych oddziałów nieprzyjaciela obszaru między rzekami Roś i Zelwianka. W tym dniu po południu dowódca VII KA generał Fehrbacher wydał rozkaz, w którym stwierdził, że walki na łuku rzeki Narew zostały zakończone. Do tego czasu dywizje korpusu zadały duże straty wojskom sowieckim, tylko 268. DP do dnia 30 czerwca wzięła 3232 jeńców (w tym 28 oficerów), zniszczyła 161 czołgów i 18 dział oraz zdobyła 51 czołgów i 70 dział. Sukces ten okupiła jednak dużymi stratami. Poległo 204 oficerów i żołnierzy, dalszych 562 było rannych a kolejnych 31 uznano za zaginionych¹⁰⁷⁰.

Na wschodnim skraju Puszczy Białowieskiej znajdowały się oddziały niemieckiego XLIII KA. Działająca na jego lewym skrzydle 134. DP otrzymała zadania zajęcia pozycji na odcinku od Porozowa na północy do Nowego Dworu na południu. Oddziały dywizji przygotowały stanowiska na wschodnim skraj Puszczy Białowieskiej z frontem skierowanym na zachód i oczekiwały ataku Rosjan nadchodzących z zachodu i północnego-zachodu.

¹⁰⁶⁷ *Ibidem*, T315/1847/000498, 268. I.D. Ia, Zwischenmeldung vom 29.6.41., 29 VI 1941, *Ibidem*, T315/1847/000494-000495, 268. Inf. Divisi on Abt. Ia op, Meldung, 29 VI 1941; *Ibidem*, T315/1847/000499, Tagesmeldung vom 29.6.41, 29 VI 1941.

¹⁰⁶⁸ Były to prawdopodobnie czołgi średnie T-34.

¹⁰⁶⁹ NAMP, T315/1847/000522, 268. I.D. Ia, Zwischenmeldung vom 30.6.41, 30 VI 1941; *Ibidem*, T315/1847/000523, Tagesmeldung vom 30.6.41, 30 VI 1941; *Ibidem*, T315/1849/000026, Infanterie-Regiment 488 Ia, Anlage 2, Gefangenen Und Beutesallen vom 22.-30.6.41, 18 VIII 1941.

¹⁰⁷⁰ *Ibidem*, T315/1847/000538, 268. Inf. Division Kommandeur, Divisionbefehl, 1 VII 1941; *Ibidem*, T315/1847/00539, Anlage zu 268. I.D. Kommandeur vom 1.7.41. Gefangene und Beute vom 22.6. – 30.6.1941, 1 VII 1941.

Na odcinku o długości około 15 km pozycje zajął 439. pp (na północy) i 446. pp (na południu) tworząc batalionowe punkty oporu. Piechotę wspierały dwa dywizjony lekkiej artylerii polowej i dywizjon armat kal. 10 cm. Trzeci pułk dywizji przez Łysków i Podorosk został skierowany do Izabelina. Pozycje niemieckie Rosjanie zaatakowali z północnego-zachodu po południu 26 czerwca 1941 r. Atak piechoty pozbawionej wsparcia został odparty na południe od Porozowa przez I batalion 439 pp. W nocy do walk włączyła się już sowiecka artyleria. Obie strony prowadziły ostrzał artyleryjski. Jednak ostatecznie Niemcom skończyła się amunicja. 27 czerwca po południu Rosjanie ostrzelali niemieckie pozycje ogniem haubic kal. 122 mm z rejonu Terespoła i przeprowadzili silny atak. Udało im się otoczyć oddziały niemieckie w kilku miejscach. Nie byli jednak zainteresowani ich zniszczeniem, tylko przebicciem się przez niemieckie pozycje. Dużej części oddziałów sowieckich udało się przejść przez niemieckie pozycje. Następnie skierowały się w kierunku Łyskowa. Walki były bardzo zacięte, a na odcinkach II i III batalionu 439. pp doszło do walk na bagnety. Bataliony te zostały otoczone i odizolowane.

Największy sukces odnieśli Rosjanie na styku niemieckich pułków. Między pozycjami III batalionu 439. pp i II batalionu 446. pp zdołali wywalczyć szeroki korytarz, przez który przeszła piechota i część artylerii o ciągu konnym. Mniejsze grupy Rosjan w nocy na 28 czerwca zdołały przerwać niemieckie pozycje jeszcze w trzech innych miejscach. Niemcy otrzymali jednak posiłki, które powstrzymały dalsze sowieckie ataki. Oddziały, które nie zdołały przebić się, wycofały się wówczas do Puszczy Białowieskiej. W ciągu dwóch dni walk na południe od Porozowa niemieckie pozycje atakowały zbiorcze oddziały 13. KZmech., składające się głównie z pozostałości 31. DPanc. i 208. DZmot. Dowodził nimi generał Achlustin. Na południe od nich walki prowadziła 49. DS. i to ona odniosła największy, jednak tylko krótkotrwały sukces. Kilkanaście kilometrów dalej na wschód, w rejonie Łyskowa jej oddziały trafiły na przygotowane już do obrony pozycje 131. DP. Wówczas Rosjanie skierowali się w kierunku Prużany, gdzie zostali rozbici. Kilka dni dłużej przetrwały sowieckie oddziały, które wycofały się do puszczy. Najliczniejszym z nich był oddział 222. ps dowodzony przez pułkownika Iwana Michajłowicza Jaszyna.

Zadanie oczyszczenia Puszczy Białowieskiej z wojsk sowieckich otrzymała 78. DP. Do realizacji zadania przystąpiła 29 czerwca wchodząc do puszczy trzema pułkowymi kolumnami marszowymi. Najcięższe walki przeprowadził 215 pp, który m. in. w rejonie wsi Popielewo zniszczył silny oddział dowodzony przez pułkownika Jaszyna. W trakcie walk Jaszyn zginął. W ciągu dwóch dni niemiecka dywizja straciła 114 zabitych i 125 rannych.

W puszczy Rosjanie stracili 600 poległych i 1140 jeńców. Kolejnych 3000 żołnierzy zdołało się przebić, jednak zostali oni wkrótce rozbici przez oddziały 17. DP¹⁰⁷¹.

3 lipca niemieckie oddziały z 17. i 78. DP zakończyły oczyszczanie Puszczy Białowieskiej ze zorganizowanych oddziałów sowieckich. Walki w rejonie Porozów-Nowy Dwór były jednymi z cięższych, które Rosjanie stoczyli w ramach działań odwrotowych. Niemcy wysoko ocenili sowieckie działania, w tym zwłaszcza skuteczność artylerii i koordynację jej ognia z działaniami piechoty. Według nich, w rejonie Porozowa Rosjanie użyli co najmniej dwóch dywizjonów armat kal. 76,2 mm oraz dywizjonu haubic kal. 122 mm. Na środkowym odcinku, w rejonie Terespoła co najmniej jednego dywizjonu armat kal. 76,2 mm i dywizjonu haubic kal. 122 mm. Kolejne dwa dywizjony armat kal. 76,2 mm ostrzelały niemieckie pozycje w rejonie Nowego Dworu¹⁰⁷².

We wschodniej części „kotła białostockiego” sowieckie oddziały ponosiły ogromne straty usiłując przebić się przez niemieckie pozycje i wyjść z okrążenia. Z każdym dniem z zachodu nadchodziło coraz więcej wojsk, które z marszu przystępowały do ataku. Wycofujące się chaotycznie wojska próbowali powstrzymać oficerowie sztabów dywizji i korpusów z przydzielonymi im niewielkimi oddziałami. Jednak nie wszyscy żołnierze czy oficerowie dowodzący grupami czerwonoarmistów chcieli im się podporządkować. W wielu przypadkach zadziałała psychoza dotycząca niemieckich dywersantów przebranych w sowieckie mundury. W efekcie miały miejsce fakty bratobójczych walk, w wyniku których wycofujące się oddziały niszczyły grupy usiłujące je powstrzymać lub uporządkować ruch na przeprawach przez rzeki. Jedno z takich zdarzeń opisał w swoich wspomnieniach żołnierz 35. pcz 6. DK Władimir Wasiliewicz Łobanow: *Z Białegostoku wyruszyliśmy w kierunku Wołkowyska, następnie na Zelwę i Stołbce. Po drodze spotykaliśmy faszystowskich spadochroniarzy w mundurach czerwonoarmistów, a nawet marynarzy. Próbowali oni zatrzymać wycofujące się oddziały i pojedynczych żołnierzy, rozkazywali podjąć „obronę”. Jednak sadząc po ich fizjonomii, postawie i sposobie trzymania rąk, było jasne, kim byli. Taki oddział „zaporowy” próbował nas zatrzymać, ale już z daleka zrozumieliśmy kim są. Wycelowaliśmy armatę w ich grupę i skierowaliśmy na nichczołg. W ten sposób dwa samochody pułku oraz trzy pojazdy z rannymi miały możliwość przejazdu bez przeszkód*¹⁰⁷³.

¹⁰⁷¹ P. Carell, *Operacja...*, s. 71-72.

¹⁰⁷² <http://www.allworldwars.com/Tactics-and-Fire-Control-of-Russian-Artillery-in-1941-1944-by-Richert.html>, dostęp: 2.02.2011.

¹⁰⁷³ Воспоминания танкиста 35-го танкового полка 6-й казачей дивизии Владимира Васильевича Лобанова [в:] *В июне 1941 г. Воспоминания участников...*, с. 160-161.

Oddziały, które dotarły do rzek Zelwianka i Szczara nie przedstawiały już dużej wartości bojowej. Na własną rękę, w sposób nie skoordynowany, usiłowały przebić się przez niemieckie pozycje obrony. Doprowadziło to do ogromnych strat ludzkich. Ze wspomnień żołnierzy niemieckich wynika, że żołnierze sowieccy atakowali ich pozycje w terenie otwartym nie zważając na silny ogień broni maszynowej i artylerii.

Wieczorem 28 czerwca w lesie na wschód od Szczary dowódca 6. KK generał Nikitin przeprowadził odprawę z dowódcą 11. KZmech. generałem Mostowienko i dowódcą 36. DK generałem Zybinem. W jej trakcie uczestnicy spotkania ustalili, że podległe im oddziały zajmą pozycje obronne na wschodnim brzegu rzeki. Na tych pozycjach Rosjanie wytrwali prawdopodobnie dwa dni. Wtedy każdy z dowódców na czele resztek swoich oddziałów ruszył na wschód¹⁰⁷⁴.

29 czerwca oddział zbiorczy składający się z 3 czołgów T-34, spieszonych czołgistów, piechoty i kawalerii, dowodzony przez generała Borziłowa dotarł do lasów na wschód od Słonimia. W ciągu dwóch dni usiłował przebić się przez pozycje niemieckie. 30 czerwca część oddziału, w której znalazł się dowódca dywizji i żołnierze 13 pcz zdołała się przebić i odeszła na wschód, poruszając się po trasie Wólka, Wieliczkowicze, Postoły, Homel, Wiaźma¹⁰⁷⁵.

Dowódca 31. DPanc. postanowił podzielić pozostałości dywizji na dwa oddziały, które niezależnie od siebie miały przebijać się na wschód. Sam objął dowództwo jednej grupy, a dowodzenie drugą powierzył szefowi sztabu dywizji podpułkownikowi Wiktorowi Wasiliewiczowi Lebiediewowi. Odwrót ochraniał oddział tylny dowodzony przez politruka dywizji komisarza batalionowego Dmitrija Ilicza Koczetkowa. Po drodze pułkownik Kalichowicz podporządkował sobie drobne oddziały 49. i 113. DS. i w rejonie Porozowa postanowił przerwać pozycje niemieckie. Do ataku przystąpił 28 czerwca. Ciężkie walki trwały cały dzień. Pod silnym naporem Niemcy zmuszeni zostali do opuszczenia części zajmowanych pozycji, dzięki czemu sowieckim oddziałom udało się przebić. Wieczorem pułkownik Kalichowicz został ciężko ranny, a dowodzenie jego oddziałem przejął dowódca 62. pcz, pułkownik Iwan Andrejewicz Szapowałow. Następnego dnia oddział został podzielony na mniejsze grupy, które samodzielnie miały odchodzić lasami na wschód. Grupa, w której znajdował się Kalichowicz i Szapowałow przekroczyła linię frontu pod Wiaźmą. Razem z nimi z okrążenia wyszło 44 żołnierzy.

¹⁰⁷⁴ Е. Дриг, *Механизированные корпуса...*, с. 331.

¹⁰⁷⁵ Доклад командира 7-й танковой дивизии 6-го механизированного корпуса генерал-майора танковых войск Борзилова С. В. о состоянии и действиях 7 тд, 4 VIII 1941, "Военно-Исторический Журнал" 1988, № 11, с. 33-35; Е. Е. Белов, *Сыны...*, с. 101-102.

Druga grupa składająca się ze sztabu korpusu i 521. sbł miała wycofywać się w kierunku na Świsłocz i Mścibów, omijając od południa Wołkowysk i Zelwę. Dowodził nią pułkownik Lebediew. Po przejściu przez Świsłocz, grupa w rejonie Brzostowicy Wielkiej dołączyła do okopanych tam innych oddziałów 10. Armii. Wraz z nimi przez pewien okres czasu brała udział w walkach z nadchodzącymi oddziałami niemieckimi. Po zapadnięciu zmroku Rosjanie opuścili pozycje i pod osłoną ciemności ruszyli w kierunku Zelwianki. Przez rzekę grupa pułkownika Lebediewa przepłynęła się w rejonie Lichinicz, a następnie skierowała się ku rzece Szczara. Przekroczyła ją 28 czerwca w rejonie wsi Kabaki. Następnego dnia przepłynęła się przez Niemen w rejonie Jeremicz. W ciągu tych dwóch dni nie napotkała oddziałów wroga i nie toczyła walk. Dopiero 30 czerwca w czasie odpoczynku w Puszczy Nalibockiej Rosjanie zniszczyli niewielki oddział niemiecki. W trakcie potyczki zginęło 18 Niemców. Po stronie sowieckiej poległ zastępca dowódcy korpusu generał Iwanow. Z puszczy grupa wyruszyła w kierunku Mińska. W trakcie marszu, w pobliżu wsi Osipowicze została zaskoczona przez niemiecki oddział pancerny. W trakcie stoczonej z nim walki, grupa straciła ostatni sprzęt motorowy, zdołała jednak oderwać się od przeciwnika. Ostatecznie po przejściu około 500 km, grupa pułkownika Lebediewa 28 lipca przeszła linię frontu biegnącą wzdłuż rzeki Soż. W trakcie przeprawy przez rzekę zginął dowódca korpusu generał Achlustin¹⁰⁷⁶.

Na linii Świsłocz-Wołkowysk pozycje obronne zajęły resztki sowieckiej 208. DZmot. Na pozycjach trwały do 1 lipca. W nocy na 2 lipca rozpoczęły odwrót. Dowódca dywizji pułkownik Niczyporowicz znajdował się w jednym z pułków, który liczył wówczas zaledwie 400 żołnierzy. Przez linię frontu w rejonie Mińska udało mu się wyprowadzić zaledwie 60 z nich¹⁰⁷⁷.

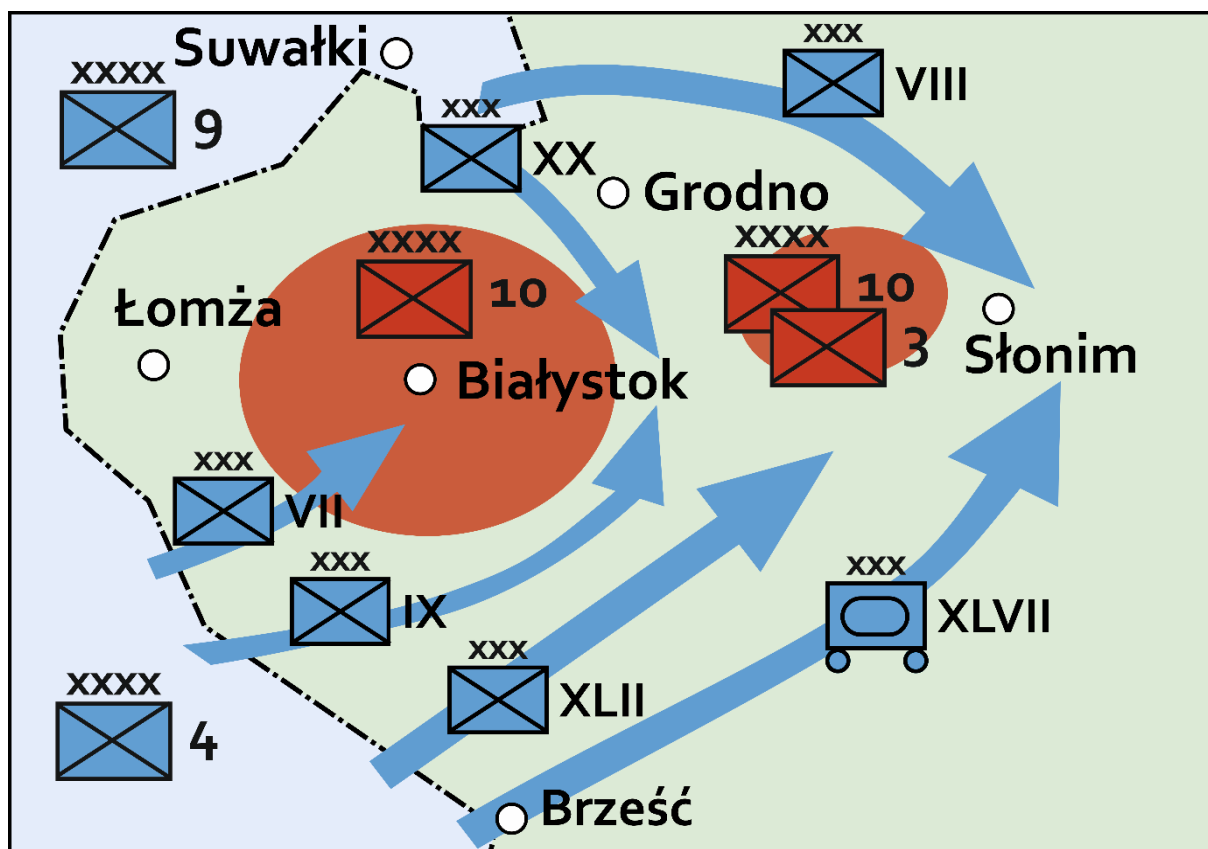
Do dnia 1 lipca „kocioł białostocki” został zlikwidowany. Większości sowieckich oddziałów nie udało się wyrwać z okrążenia. Głodni i zmęczeni żołnierze, w wielu przypadkach pozbawieni dowództwa, ukryli się w lasach na zachód od Szczary. W ciągu kilku następnych dni wyłapały ich niemieckie oddziały przeczesujące lasy. Zrezygnowani, pozbawieni nadziei na przyszłość, otepiali żołnierze masowo oddawali się do niemieckiej niewoli. Liczba jeńców zaskoczyła Niemców. Tylko 71. pp 29. DZmot. w okresie od 26 do 30

¹⁰⁷⁶ Д. Кочетков, *С закрытыми люками...*, с. 48-51; Е. Дриг, *Механизированные корпуса...*, с. 367; Д. Егоров, *Июнь 41-го...*, с. 733-734.

¹⁰⁷⁷ *Ibidem*.

czerwca wziął 36000 jeńców. Pojmany żołnierzy sowieckich było tak dużo, że pojawiły się trudności związane z ich wyżywieniem i eskortowaniem¹⁰⁷⁸.

Mapa 7. Okrażenie wojsk sowieckich na „luku białostockim” w czerwcu 1941 r.



Opracowanie Jan Nikołajuk, opracowanie graficzne Natalia Filinowicz.

Powodzenie wojsk niemieckich zostało osiągnięte dzięki przewadze, technice i zaskoczeniu przeciwnika. Rosjanie nie byli przygotowani do wojny, nie zakończyli strategicznego rozwinięcia sił i rozbudowy fortyfikacji. Bariery wodne, jako naturalna osłona pozycji, nie były dla wojsk niemieckich żadną przeszkodą. Na etapie planowania operacji Niemcy zwracali szczególną uwagę na opanowanie mostów i przygotowanie do budowy własnych przepraw. W trakcie działań wojennych mosty na Bugu, Narwi i innych rzekach zostały przejęte przez oddziały niemieckie w stanie nieuszkodzonym. Sowieckie oddziały broniące mostów, w wielu przypadkach po początkowych walkach, szybko się wycofały. W toku prowadzonych walk bariera wodna rzeki Bug i fortyfikacje 62. RU okazały się przeszkodami bez większego znaczenia dla atakujących wojsk niemieckich. Po dobie walk na linii rzeki pozostały jedynie pojedyncze punkty oporu, a wojska niemieckie przesunęły się

¹⁰⁷⁸ H. Guderian, *Wspomnienia...*, s. 131.

kilkanaście kilometrów w głąb terytorium przeciwnika. Dowództwo niemieckiej 9. Armii odstąpiło od uderzenia przez Łomżę, co wiązało się z koniecznością forsowania Narwi. Natarcie na tym kierunku uznano za „niepotrzebne marnotrawienie sił” i przeprowadzono uderzenie na kierunku grodzieńskim, omijając tym samym fortyfikacje 66. RU. Na środkowym odcinku frontu 10. Armii nieliczne, rzadko rozsiane, ukończone obiekty obrony stałej 64. RU, niektóre z nich nie obsadzone przez załogi, stanowiły słabą zaporę i nie zdołały powstrzymać atakujących wojsk niemieckich.

Zakończenie

Podpisanie 23 sierpnia 1939 r. w Moskwie porozumienia niemiecko-sowieckiego umożliwiło władzom Związku Sowieckiego zrealizowanie planów „odzyskania” zachodnich, utraconych po rewolucji październikowej terenów Cesarstwa Rosyjskiego. Stosując szantaż polityczny i wojskowy władze w Moskwie pogwałciły prawo narodów do samostanowienia i pozbawiły niepodległości kraje nadbałtyckie. Tam, gdzie szantaż nie przyniósł efektów, dokonały zbrojnej napaści. Było to możliwe dzięki rozbudowywanej przez lata Armii Czerwonej, która w drugiej połowie lat 30-tych z armii terytorialno-policyjnej przekształciła się w armię nowoczesną, przynajmniej pod względem sprzętowym. W Związku Sowieckim na niespotykaną w innych krajach skalę rozbudowano wojska zmechanizowane i lotnicze. Budowany potężnym kosztem społecznym przemysł wyprodukował imponujące ilości czołgów, samolotów i innego rodzaju uzbrojenia. W efekcie powstała ogromna armia zdolna zagrozić sąsiadom.

Armia Czerwona miała jednak wiele słabości. Najważniejsze z nich to niski poziom wyszkolenia kadry oficerskiej i dowódczej, nieprzystosowana do realiów nowoczesnej wojny organizacja armii oraz problemy z łącznością. Wyszkolenie żołnierza sowieckiego było na niskim poziomie, a kadrze dowódczej po stalinowskich czystkach brakowało zdecydowania i woli samodzielnego podejmowania decyzji. Wymienione problemy dały o sobie znać już w trakcie agresji sowieckiej na Finlandię jesienią 1939 r. O wiele słabsza liczebnie i sprzętowo, ale jednocześnie doskonale wyszkolona armia fińska zadała wojskom agresora bardzo duże straty i obroniła niepodległość kraju. Po zakończeniu wojny z Finlandią nie zdołano usunąć większości problemów trapiących sowieckie siły zbrojne, w tym zwłaszcza ogromnych problemów z łącznością. Nie zdołano też podnieść na wyższy poziom dowodzenia i wyszkolenia żołnierzy. Wszystko to uwidoczniło się latem 1941 r. w początkowym okresie wojny niemiecko-sowieckiej i w głównej mierze przyczyniło się do klęsk Armii Czerwonej na froncie.

Układ z Niemcami pozwolił Stalinowi na zniszczenie jednego z najbardziej znieawidzonych wrogów. Była nim Polska. Armia Czerwona wsparła działania Wehrmachtu i 17 września 1939 r. bez wypowiedzenia wojny zaatakowała wschodnie terytoria kraju. Brak

większych oddziałów Wojska Polskiego spowodował, że wojska sowieckie w szybkim tempie zajęły uzgodnione z Niemcami wschodnie obszary Polski. W trakcie dwutygodniowej kampanii Rosjanie nie mieli możliwości sprawdzenia w praktyce swoich założeń taktycznych i zdolności Armii Czerwonej do ich wykonania. Stwierdzone we wrześniu 1939 r. problemy w większości przypadków zostały bardzo szybko zapomniane i nie wpłynęły na procesy decyzyjne i organizacyjne naczelnych władz państwowych i wojskowych. Nikt ich nie przeanalizował i nie wyciągnął wniosków. Nierozwiązane problemy Armii Czerwonej bardzo szybko dały o sobie znać w czasie wojny z Finlandią. Były też one główną przyczyną początkowych niepowodzeń wojsk sowieckich w początkowym okresie wojny z Niemcami.

Przygotowując się do zaatakowania Polski, władze sowieckie ponownie przystąpiły do rozbudowy ilościowej armii. Pod pozorem przeprowadzenia ćwiczeń do wojska powołano kilkaset tysięcy rezerwistów i utworzono nowe związki taktyczne i operacyjne. Jednym z nich była 10. Armia utworzona w pierwszej dekadzie września 1939 r. na bazie Moskiewskiego OW. Pomimo trwającego jeszcze procesu mobilizacji, armia została skierowana do działań przeciwko Polsce. Jej jednostki początkowo znajdowały się w II rzucie, jednak już 21 września zostały przesunięte do pierwszej linii i przystąpiły do zajmowania, wspólnie z wojskami 11. Armii, terenów Białostoczczyzny. Na obszarze województwa białostockiego wojska sowieckie nie napotkały zorganizowanego oporu polskich oddziałów (z wyjątkiem Grodna). Brak walk nie przeszkodził jednak dowodzącemu armią generałowi Zacharkinowi meldować przełożonym o zdobyczach. Byli to liczni jeńcy i porzucone lub ukryte uzbrojenie i wyposażenie Wojska Polskiego. Zajmując Białostoczczyznę Rosjanie zatrzymywali i brali do niewoli nieuzbrojonych żołnierzy polskich, którzy po rozwiązaniu oddziałów lub zwolnieniu z niemieckiej niewoli wracali do swych domów.

Po zakończeniu działań w 1939 r. 10. Armia stała się typową armią okupacyjną, która do marca 1941 r., tj. do czasu utworzenia wojsk operacyjnych NKWD, brała udział w deportacjach ludności polskiej, oczyszczaniu strefy nadgranicznej i likwidowaniu wykrytych grup polskiego podziemia zbrojnego. W październiku 1939 r. armia składała się z brygady pancерnej, 3 dywizji strzeleckich, 2 dywizji kawalerii i 2 pułków artylerii¹⁰⁷⁹. Agresja na Finlandię, zajęcie oraz okupacja krajów nadbałtyckich i Besarabii, doprowadziły do znacznego osłabienia sił armii. Jej ponowna rozbudowa rozpoczęła się dopiero latem 1940 r. Było to związane z rolą, jaka została jej przydzielona do wykonania w przypadku wybuchu wojny z Niemcami. W wyniku podjętych działań wojska armii zostały znacznie

¹⁰⁷⁹ Wyciąg z dziennika działań bojowych sztabu i oddziałów 10 Armii (11 września-11 października 1939 r.). Chronologiczny zapis działań wojennych, *Agresja sowiecka na Polskę...*, T. 3, s. 197-221.

rozbudowane. Ponadto w związku z kolejną rozbudową i reorganizacją Armii Czerwonej, w składzie 10. Armii został utworzony 6. KZmech. i 9. MDL. Po podporządkowaniu jej 13. KZmech. i 113. DS. stacjonująca na Białostoczczyźnie 10. Armia stała się najsilniejszą armią w Zachodnim SOW. Według planów sowieckich wojska armii w przypadku wojny z Niemcami miały pierwotnie wykonać uderzenie od południa na Prusy Wschodnie. W kolejnych miesiącach dokonano korekty wcześniejszych zamierzeń. Zgodnie z nowymi planami armia miała przeprowadzić uderzenie wzdłuż północnego brzegu rzeki Bug i sforsować Wisłę na zachód od Modlina. Ewolucja planów wojny z Niemcami przeprowadzona wiosną 1941 r. i kolejny etap rozbudowy Armii Czerwonej spowodowały, że dotychczasowa wiodąca rola armii na „łuku białostockim” została zmarginalizowana. Zadanie przeprowadzenia głównego uderzenia otrzymała mobilizowana w rejonie Mińska 13. Armia. Rosjanie latem 1941 r. planowali przeniesienie tej armii w rejon Bielska Podlaskiego. Zgodnie z planami 13. Armia miała wykonać z terenu Białostoczczyzny, we współdziałaniu z wojskami atakującymi z Ukrainy, uderzenie pomocnicze w kierunku Warszawy i Dębłina. W tej sytuacji 10. Armia z ofensywnej stała się osłonową, gdyż przydzielono jej zadanie osłony prawego skrzydła atakujących wojsk, a jej siły zredukowano z 14 dywizji (6 strzeleckich, 4 pancernych, 2 zmotoryzowanych i 2 kawalerii) do 7 dywizji strzeleckich¹⁰⁸⁰.

Takie były plany na przyszłość. W czerwcu 1941 r. 10. Armia była jednak nadal najsilniejszym związkiem operacyjnym w Zachodnim SOW. Stacjonowała na obszarze, który przeciwnik mógł łatwo opanować uderzeniami ze skrzydeł. Obszar ten jednak doskonale nadawał się do wyprowadzenia zaskakującego uderzenia na skrzydło i tyły wojsk niemieckich. Po pełnym skompletowaniu armia mogła osiągnąć liczebność około 250 tys. żołnierzy, około 4000 dział i moździerzy, 2350 czołgów i 698 samochodów pancernych¹⁰⁸¹. Ponadto w planach zakładano wzmocnienie jej liczną artylerią, jednostkami NKWD i innymi oddziałami. Jednak 22 czerwca tak silna armia nie była jeszcze gotowa do natarcia, natomiast bronić się nie planowała i nie umiała. Rosjanie nie zdążyli rozwinąć swoich sił. Podchodząc do strefy walk i przystępując do nich częściami, rozproszone oddziały nie były w stanie zatrzymać silnych, szybkich i dobrze dowodzonych zgrupowań przeciwnika, a tym samym rozbić ich. Sowieckie dywizje, a często również wchodzące w ich skład oddziały, działały każda na własną rękę, nie mając łączności ani ze sobą, ani z dowództwem wyższego szczebla.

¹⁰⁸⁰ Директива Наркома обороны СССР и начальника Генштаба Красной Армии командующему войсками Западного особого военного округа о разработке плана оперативного развертывания, Москва, IV 1941, *На земле Беларуси...*, с. 330-333.

¹⁰⁸¹ V. Bieszanow, *Pancerny pogrom...*, s. 141-142.

Rosjanie nie zdołali powstrzymać wojsk agresora na linii umocnień granicznych. Nie potrafili również zorganizować nowych linii obrony. Na kolejnych rubieżach obrony żołnierze kopali jedynie okopy lub pojedyncze stanowiska strzeleckie, które wspierały okopane działa i niewielkie grupy czołgów. Zajmowali najczęściej odsłonięte stanowiska obronne. Nie przygotowali żadnych przeszkód inżynieryjnych i pól minowych. Nie zaplanowali również zniszczeń na szlakach komunikacyjnych.

Zamiast zorganizować obronę na kierunkach na Mołodeczno i Baranowicze i szybko wyprowadzić wojska 3. i 10. Armii z „łuku białostockiego”, dowództwo Frontu Zachodniego nadal przesuwano na zachód wojska drugiego rzutu. W rejonie Lidy i Wołkowyska wciąż zwiększała się liczebność wojsk sowieckich, skazanych tym samym na rozbitcie oddział po oddziale. Działania sowieckiego dowództwa w pierwszych dniach wojny generał Hoth ocenił następująco: *Niemieckie dowództwo zostało uwolnione od jednej troski, którą martwiliśmy się przed wojną – przeciwnik nie zastanawiał się, jak uciec w bezkresne rosyjskie przestrzenie*¹⁰⁸².

Zamiast już 24 czerwca 1941 r. organizować odwrót wojsk z „łuku białostockiego”, sowieckie dowództwo nadal utrzymywało swe siły na zajmowanych pozycjach. Wojska 10. Armii znajdowały się na pozycjach wzdłuż Biebrzy i Narwi ponad 200 km od linii Baranowicze-Mołodeczno, a najsilniejszy związek armii, jakim był 6. KZmech., tracił bezowocnie siły w bezskutecznych atakach na południe od Grodna. Dopiero 27 czerwca ostatecznie oddziały sowieckie opuściły Białystok. Rosjanie skoncentrowali się na utrzymaniu dróg odwrotu. Oddziały, które wcześniej wycofały się, stawiały zacięty opór w rejonie Wołkowyska i Zelwy, podejmując jednocześnie próby przebiccia się przez pierścień niemieckiego okrążenia. Dalej na zachód, w lasach między Białymstokiem i Grodnem oraz na trasach odwrotu między Białymstokiem i Zelwą wojska sowieckie utraciły mnóstwo sprzętu, przede wszystkim z powodu braku paliwa i działań niemieckiego lotnictwa. W niemieckim meldunku z 1 lipca 1941 r. stwierdzono: *Szosa i drogi, zwłaszcza droga Białystok-Wołkowysk, zatłoczone są porzuconym sprzętem wroga, samochodami różnych typów, działami i czołgami*¹⁰⁸³. Podróżujący 30 czerwca z Białegostoku na wschód dowódca GA „Środek”, feldmarszałek von Bock swoje wrażenia opisał następująco: *Droga Białystok-Wołkowysk na całej długości przedstawia obraz pełnego pogromu. Tarasują ją setki rozbitych czołgów, ciężarówek i dział wszystkich kalibrów. Luftwaffe nieźle popracowała atakując wycofujące się kolumny. Tutaj zadano przeciwnikowi ciężki cios*¹⁰⁸⁴.

¹⁰⁸² *Ibidem*, s. 198.

¹⁰⁸³ *Ibidem*, s. 204.

¹⁰⁸⁴ Ф. Бокк, *Я стоял у ворот Москвы. Военные дневники 1941-1945*, Москва 2006, с. 60.

W przededniu wybuchu wojny w 10. Armii doszło do zmian w dyslokacji oddziałów. W związku z przybyciem do Bielska Podlaskiego grupy operacyjnej sztabu 2. KS 13. Armii, do Zambrowa zostało przeniesione dowództwo 5. KS. Z kolei z Białegostoku do Wizny w związku z planowanymi ćwiczeniami wyjechało dowództwo 1. KS. Służby łączności tych korpusów do 22 czerwca nie zdołały zorganizować w pełni nowych węzłów łączności, co miało bezpośredni wpływ na kierowanie działaniami wojsk. Ponadto opuszczając Bielsk Podlaski dowództwo 5. KS zlikwidowało istniejący tam węzeł łączności, a nowego sztab 2. KS nie zdołał zbudować. W efekcie rano 22 czerwca dowództwo armii nie posiadało łączności z wojskami prowadzącymi działania na zachód i południe od miasta. Na wynik prowadzonych walk w pierwszych godzinach wojny miały też wpływ działania dywersyjne.

Szczególne znaczenie dla powodzenia niemieckich działań wojennych miał paraliż sowieckiego systemu łączności. Większość linii telefonicznych była niezabezpieczona, dlatego w krótkim czasie wiele z nich zostało zniszczonych przez niemieckie grupy dywersyjne lub członków polskiego podziemia niepodległościowego. Dodatkowo niemieckie lotnictwo zniszczyło lub uszkodziło dużą liczbę węzłów łączności wojskowej i cywilnej. W połączeniu z dotkliwym brakiem sprzętu radiowego i wyszkolonych radiooperatorów doprowadziło to do załamania się systemu łączności. W czasie dynamicznego rozwoju wydarzeń i szybko zmieniającej się sytuacji utrudniało to, a w niektórych przypadkach wręcz uniemożliwiało, dowodzenie wojskami. W efekcie dowództwo Frontu Zachodniego i dowództwa armii wchodzących w jego skład nie otrzymywały regularnych i dokładnych wiadomości o przebiegu walk, sytuacji własnych wojsk i charakterze działań nieprzyjaciela. Również dowódcy na linii frontu stracili kontakt z podległymi im oddziałami i swoimi nadrzędnymi dowództwami w chwili, gdy wojska inwazyjne przygotowywały się na pozycjach wyjściowych do ataku. Dowódca lotnictwa Frontu Zachodniego generał major Naumienko w sporządzonym w styczniu 1942 r. meldunku powody utraty łączności przez 9. MDL opisał następująco: *W wyniku działalności dywersantów niemieckich i polskich białogwardzistów od godz. 23:00 21.6.41 całość łączności przewodowej sztabu lotnictwa wojskowego Zachodniego Specjalnego Okręgu Wojskowego ze sztabami dywizji i sztabów dywizji ze swoimi pułkami została przerwana i każde lotnisko zostało pozostawione samo sobie*¹⁰⁸⁵.

¹⁰⁸⁵ Отчет командующего военно-воздушными силами Западного фронта за 1941 г. о состоянии военно-воздушных сил фронта и боевых действиях за восемь дней войны, *Сборник боевых документов...*, с. 127-131.

Niemcy potrafili też skutecznie zagłuszyć łączność radiową. Z kolei sami Rosjanie unikali prowadzenia komunikacji za pośrednictwem radia w obawie przed przechwyceniem korespondencji przez niemiecki nasłuch radiowy¹⁰⁸⁶. Były to słuszne obawy, gdyż Niemcy bardzo dobrze przygotowali się do przejmowania i rozszyfrowania sowieckich meldunków. Nawet prowadzona z dużymi ograniczeniami łączność radiowa nie ustrzegła Rosjan przed inwigilacją niemieckiego nasłuchu radiowego. W pierwszym dniu wojny duża część korespondencji radiowej została przez Niemców przejęta. Uzyskane w ten sposób informacje niezwłocznie wykorzystali. Jest to dobrze widoczne na przykładzie działań 263. DP. Również przechwycenie rozkazu o wycofaniu wojsk na linię rzeki Szczary przyczyniło się do uszczelnienia pierścienia okrążenia i przygotowania własnych wojsk do odparcia uderzeń nadchodzących z zachodu wojsk sowieckich.

Nieprzemyślane w czasie decyzje polityczne i wydane na ich podstawie rozkazy doprowadziły do sytuacji, gdzie tereny wcielone do Związku Sowieckiego po 1939 r., stały się placem jednej wielkiej budowy. Taka sytuacja panowała również na Białostocczyźnie. Wojska sowieckie budowały tu fortyfikacje graniczne, budowały nowe i rozbudowywały istniejące lotniska oraz inne obiekty wojskowe. Rozbudowywały istniejące drogowe i kolejowe szlaki komunikacyjne oraz budowały nowe drogi i linie kolejowe. Wszystko to prowadzono w jednym czasie. Działania te, w połączeniu z panującym systemem nakazowym, zawyżonymi normami i niewydolnością gospodarki, spowodowały duży chaos komunikacyjny i organizacyjny. Niezależnie od siebie funkcjonowały władze wojskowe i NKWD. Przyjęte nierealne terminy doprowadziły do dekonspiracji prowadzonych przygotowań wojennych. Najlepszym tego przykładem jest budowa linii stałych umocnień granicznych. Dążąc do zakończenia w terminie budowy narzuconych odgórnie ilości schronów bojowych, ekipy budowlane zaprzestały maskowania prowadzonych prac. Wiosną 1941 r. budowę schronów prowadzono również w nocy, oświetlając elektrycznością miejsce prac. W ten sposób Rosjanie umożliwili Niemcom ustalenie lokalizacji obiektów obronnych budowanych poza obszarem obserwacji bezpośredniej z linii granicy.

Przesunięcie w maju 1941 r., w związku z rozbudową lotnisk, jednostek lotnictwa na lotniska polowe doprowadziło do rozproszenia zasobów zaopatrzenia, zwłaszcza amunicji i paliw. Stacjonujące na lotniskach polowych jednostki nie zdążyły wybudować magazynów, zabezpieczyć i zamaskować zbiorników z paliwem, wybudować obiektów ochrony personelu i sprzętu. Ponadto prowadzona w okresie pokojowym intensywna komunikacja radiowa

¹⁰⁸⁶ AAN, T314/348/01042-01055, Vermehmag des Generalmajors Potaturcew, div. Kdr. der 4. Panzer-Division, Bobrujsk, 30 VIII 1941

umożliwiła niemieckiemu wywiadowi ustalenie lokalizacji lotnisk polowych i stacjonujących na nich sił. Ustalenia nasłuchu radiowego były następnie weryfikowane przez rozpoznanie lotnicze prowadzone z dużej wysokości. Rozpoczęta w 1940 r. rozbudowa ilościowa i jakościowa lotnictwa wojskowego, doprowadziła do sytuacji, w której ogromne liczebnie lotnictwo sowieckie miało ograniczone możliwości bojowe. Do jednostek kierowani byli młodzi piloci posiadający podstawowe przeszkolenie. Swoje umiejętności mieli doskonalić dopiero w jednostkach bojowych. Tak samo przedstawiała się sytuacja z naziemnym personelem technicznym. Wszystko to, w połączeniu z procesem przezbrajania jednostek w nowe typy samolotów spowodowało, że poszczególne pułki w rzeczywistości mogły jednocześnie wystawić do akcji siły wielkości eskadry. Wprowadzone na uzbrojenie nowe samoloty były niedopracowane i sprawiały zarówno personelowi technicznemu, jak i latającemu wiele problemów. Kłopoty z silnikami i synchronizatorami uzbrojenia, w połączeniu z brakiem dostatecznych umiejętności personelu, doprowadziły do uszkodzenia dużej ilości samolotów. Dodatkowo awarie synchronizatorów uzbrojenia spowodowały, że sprawne samoloty były bezbronne, gdyż prowadzenie przez nie ognia doprowadziłoby do uszkodzenia maszyn.

Dostawy nowego, nowoczesnego uzbrojenia nie przełożyły się na podniesienie wartości bojowej wojsk. Panująca w Armii Czerwonej psychoza ochrony wszystkiego przed działaniami szpiegowskimi i sabotażowymi spowodowała, że mimo dostarczenia kilkuset nowoczesnych czołgów, żołnierze praktycznie nie zapoznali się z nowym sprzętem i nie nauczyli się jego eksploatacji. Nowoczesny sprzęt utrzymywany był w tajemnicy. Przechowywano go w parkach maszynowych, zamknięty w garażach i halach lub przykryty brezentem. Szkolenia z nowym sprzętem prowadzono w ograniczonym zakresie z niewielką grupą żołnierzy jednocześnie. W efekcie w chwili wybuchu wojny żołnierze jednostek zmechanizowanych nie potrafili efektywnie wykorzystać możliwości nowego uzbrojenia. Brak znajomości właściwości sprzętu doprowadził do wielu strat marszowych i eksploatacyjnych, spowodowanych przegrzaniem silników lub zniszczeniem sprzęgła. Wszystko to, w połączeniu z niedostatecznym wyszkoleniem piechoty, zbyt małą ilością amunicji wydanej żołnierzom na początku walk, nieukończeniem umocnień stałych i polowych, oraz tylko częściowym ich obsadzeniem spowodowało, że oddziały sowieckie nie były w stanie powstrzymać niemieckich wojsk inwazyjnych.

Nasilające się ruchy wojsk i związany z tym bałagan organizacyjny spowodowały, że sowieckie dowództwo nie zdołało ukończyć przedsięwzięć mających na celu ześrodkowanie i rozwinięcie wojsk oraz utworzenie zgrupowań przewidzianych w planie

osłony. Ponadto, w ramach przygotowań do ataku na Niemcy, wiosną 1941 r. na Białostoczczyźnie Rosjanie przystąpili do formowania 13. KZmech., a na południe regionu przerzucili 49. i 113. DS. Jednostki te docelowo miały wejść w skład 13. Armii. Do czasu jej przybycia zostały tymczasowo podporządkowane dowódcom 4 i 10. Armii. Przybycie nowych dywizji strzeleckich wpłynęło bezpośrednio na zmianę planów obrony 10. Armii. Stacjonująca w rejonie Ciechanowca 86. DS. przygotowała na swoim odcinku wysunięte polowe pozycje obronne. Po przybyciu 113. DS. miały je obsadzić oddziały tej dywizji, a dywizja pułkownika Zaszibałowa przystąpiła do budowy kolejnej polowej pozycji wysuniętej na przedpolu Zambrowskiego RU na odcinku od Ostrowi Mazowieckiej do Bugu. Budowano ją bez zmiany dotychczasowej dyslokacji oddziałów. Nowe pozycje znajdowały się w odległości od kilkunastu do kilkudziesięciu kilometrów od miejsc stałego stacjonowania dywizji. W przypadku ogłoszenia alarmu bojowego, oddziały potrzebowały więc dużo czasu na przemarsz i zajęcie przewidzianych dla nich pozycji. W podobnej sytuacji były też oddziały 49. i 113. DS. Przygotowane na zachód od Ciechanowca pozycje miała zająć stacjonująca w rejonie Siemiatycz 113. DS., a pozycje na odcinku Drohiczyn-Siemiatycze stacjonująca w rejonie Kleszczele-Mielnik-Wysokie 49. DS.

Większość dywizji pierwszego rzutu armii znajdowała się na obozach ćwiczebnych oddalonych o kilka lub kilkanaście kilometrów od zaplanowanych rubieży rozwinięcia. W wielu jednostkach oddziały artylerii i saperów przebywały w ośrodkach szkolnych poza macierzystymi dywizjami. Na poligonie w Czerwonym Borze została zgromadzona na ćwiczenia większość oddziałów artylerii armii, a artyleria przeciwlotnicza wyjechała na ćwiczenia na poligon Krupki w pobliżu Mińska. W efekcie wojska armii zostały pozbawione obrony przeciwlotniczej i wsparcia artylerii. Bezpośrednio w pobliżu granicy stacjonowało stosunkowo niewiele oddziałów. W efekcie znaczna część wojsk osłonowych, zaskoczona niemieckimi działaniami nie zdołała zająć zaplanowanych odcinków obrony. Wiele jednostek zostało zmuszonych, często z marszu i jedynie częściami, wchodzić do walki i toczyć boje spotkaniowe lub prowadzić walki obronne na nieprzygotowanych pozycjach.

Wymienione wyżej okoliczności spowodowały, że już od pierwszych godzin niemieckiej agresji wojska sowieckie na Białostoczczyźnie zostały zmuszone do odwrotu na nowe pozycje obronne. Odchodząc pod naciskiem oddziałów niemieckich i zagrożone atakami ich lotnictwa, zmuszone zostały do pozostawienia swoich stałych miejsc stacjonowania, a tym samym nie zdołały ewakuować zapasów amunicji i zaopatrzenia. Zła ocena sytuacji na odcinku Frontu Zachodniego przez dowództwo w Mińsku, połączona ze spóźnionym podjęciem decyzji o wycofaniu wojsk z „łuku białostockiego”, doprowadziły do

całkowitego okrążenia wojsk 3. i 10 Armii na zachód od rzeki Szczara. Dodatkowo sytuację 10. Armii pogorszył fakt przecięcia jej dróg odwrotu przez wojska VII i XX KA w rejonie rzeki Świsłocz i Brzostowicy. Uniemożliwiło to odwrót wojsk z prawego skrzydła armii. Wycofujące się bez koordynacji oddziały były po drodze atakowane przez niemieckie lotnictwo i rozpraszane.

W efekcie wojska 10. Armii w ciągu dziesięciu dni wojny zostały całkowicie rozbite i zniszczone. Główna trasa odwrotu armii, czyli droga Białystok-Baranowicze, z powodu poniesionych na niej strat została przez Rosjan nazwana „drogą śmierci”. W dowództwie Frontu Zachodniego nikt jeszcze o tym nie wiedział. Generał Pawłow sądząc, że wojska 10. Armii wycofują się w sposób zorganizowany, wyznaczył 29 czerwca rejon koncentracji jej wojsk po wyjściu z krążenia. Większość oddziałów miała zgrupować się w rejonie Uzłany, Szack, Maryjna Górka, Dukora; 6. KK w rejonie Czerwienia, a 6. KZmech. w rejonie Puchowicz¹⁰⁸⁷. Pięć dni później sztab Frontu Zachodniego wydał zarządzenie, w którym polecił wojska 10. Armii wyprowadzić w rejon Suraż, Nowozybkow, Ropsk, Starodub w celu ich przeformowania i dokończenia¹⁰⁸⁸.

3 lipca 1941 r., po jedenastu dniach wojny, szef niemieckiego sztabu generalnego, generał Halder w swoim pamiętniku napisał, że na „łuku białostockim” nieprzyjaciel poza nielicznymi niedobitkami został zniszczony¹⁰⁸⁹. Pięć dni później działania GA „Środek” podsumował dowodzący nią feldmarszałek Fedor von Bock. W rozkazie do żołnierzy z 8 lipca napisał: *Podwójna bitwa pod Białymstokiem i Mińskiem jest zakończona. Grupa wojsk walczyła z czterema armiami rosyjskimi, w sile trzydziestu dwóch dywizji strzeleckich, ośmiu dywizji pancernych, sześciu brygad mot-mech. i trzech dywizji kawalerii. Z tego rozbito: dwadzieścia dwie dywizje strzeleckie, siedem dywizji pancernych, sześć brygad mot-mech., trzy dywizje kawalerii. Także inne związki, którym udało się uniknąć okrążenia, doznały osłabienia siły bojowej. Krwawe straty przeciwnika są bardzo wysokie. Obliczanie jeńców i zdobyczy do dnia dzisiejszego wykazało: 287704 jeńców, wśród nich wielu dowódców korpusów i dywizji; 2585 czołgów zdobytych i zniszczonych, w tym najcięższe wozy bojowe; 1449 dział; 246 zdobytych samolotów. Do tego dochodzą wielkie ilości ręcznej broni*

¹⁰⁸⁷ Частная директива командующего войсками Западного Фронта на уничтожение группировки противника западнее Минска, нр 1, 29 VI 1941, *Сборник боевых документов...*, с. 62-63.

¹⁰⁸⁸ Распоряжение штаба Западного Фронта командующим войсками 20, 21, 13-й и 4-й Армий о переподчинении войск 13, 4, 10-й и 3-й Армий военным советам 20-й и 21-й Армий и о приведении их в порядок, 4 VII 1941, *Ibidem*, с. 100-101.

¹⁰⁸⁹ P. Carell, *Operacja...*, s. 75.

palnej, amunicji i wszelkiego rodzaju pojazdów, jak również liczne magazyny z żywnością oraz materiałami pędnymi i smarami¹⁰⁹⁰.

Z wojsk niemieckich walczących na Białostocczyźnie największe straty poniósł VII KA. W okresie od 22 czerwca do 1 lipca 1941 r. korpus stracił 2260 żołnierzy, w tym 534 zabitych, 1676 rannych i 50 zaginionych. Najbardziej poszkodowana w walkach została 268. DP, która straciła 797 ludzi¹⁰⁹¹. Mniejsze straty poniósł sąsiedni IX KA, który w okresie od 22 czerwca do 2 lipca stracił 1795 ludzi, w tym 463 zabitych, 1233 rannych i 99 zaginionych¹⁰⁹².

Rosjanie na „łuku białostockim” ponieśli bardzo duże straty osobowe, jednak ze względu na brak materiałów źródłowych nie ma możliwości ich precyzyjnego ustalenia¹⁰⁹³. W czasie walk zginęło tysiące żołnierzy. Byli oni najczęściej grzebani przez miejscową ludność, na rozkaz władz niemieckich. Nastąpiło to kilka dni po zakończeniu walk. Ze względu na postępujący w wyniku wysokich temperatur rozkład ciał, żołnierze byli grzebani bezpośrednio na miejscu walk, w lejach artyleryjskich lub w okopach. Nikt nie liczył poległych. W sytuacjach, gdy pochówkiem zajmowali się żołnierze Armii Czerwonej, nie zachowała się dokumentacja dotycząca miejsca pochówku i ilości pogrzebanych żołnierzy. Wojska niemieckie rozstrzelały również wielu jeńców, których ujęto w ubraniach cywilnych. Byli to głównie poborowi z czerwca 1941 r., których nie zdążono umundurować oraz członkowie batalionów budowlanych. Wszystkich pojmanych w ubraniach cywilnych Niemcy traktowali jako potencjalnych partyzantów i w wielu przypadkach szybko rozstrzelali¹⁰⁹⁴.

Oprócz zabitych, zmarłych i zaginionych, tysiące żołnierzy sowieckich zostało rannych. Zdecydowana większość z nich trafiła do niemieckiej niewoli. Niemcy zorganizowali dla nich przejściowe obozy jenieckie w Augustowie, Białymstoku, Ostrowi Mazowieckiej, Zambrowie i w Wołkowysku,. Już w ostatnich dniach czerwca 1941 r. w

¹⁰⁹⁰ ЦАМО РФ, ф. 500, оп. 12454, л. 322, л. 25, Der Oberbefehlshaber der Heeresgruppe Mitte, Tagesbefehl, 8 VII 1941; P. Carell, *Operacja...*, s. 75; V. Bieszanow, *Pancerny pogrom...*, s. 113.

¹⁰⁹¹ AAN, T314/348, numery klatek nieczytelne, Generalkommando VII Armeekorps, Verlustliste; NAMP, T314/348/000836, Verlustliste der 268. Division.

¹⁰⁹² *Ibidem*, T314/407/000069, IX AK IIa, Zusammenstellung der bisherigen Verluste, b.d.

¹⁰⁹³ W 2010 r. ukazała się w Rosji publikacja opracowana przez oficerów Sztabu Generalnego i Centrum ds. upamiętnienia poległych w obronie Ojczyzny Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej pt. *Wielka Ojczyźniana bez klauzuli tajności. Księga strat*. Przedstawiono w niej oficjalne straty Armii Czerwonej w II wojnie światowej. Niestety pomimo krótkiego opisu operacji przeprowadzonych w czasie wojny, autorzy nie przedstawili strat poniesionych przez wojska sowieckie w każdej z nich. W opracowaniu przedstawiono straty kwartalnie, łącznie dla sił lądowych, lotnictwa i marynarki wojennej. Z opublikowanych danych wynika, że w III kwartale 1941 r. straty bezpowrotne Armii Czerwonej wyniosły 2129677 żołnierzy, w tym 236372 poległych, 40680 zmarłych w szpitalach w wyniku odniesionych ran, 153526 zmarłych w wyniku chorób i 1699099 zaginionych bez wieści. Kolejnych 665961 żołnierzy zostało rannych lub kontuzjowanych. Autorzy opracowania pominęli straty poniesione przez wojska sowieckie w trakcie walk nadgranicznych, w tym w czasie tak zwanej bitwy białostocko-mińskiej prowadzonej w okresie od 22 czerwca do 8 lipca 1941 r.

¹⁰⁹⁴ J. Nikołajuk, *Kwestia narodowości żołnierzy Armii Czerwonej...*, s. 62-78.

stolicy regionu, w koszarach przy ul. Kawaleryjskiej rozpoczęto organizowanie przejściowego obozu dla jeńców wojennych (Durchgangslager für Kriegsgefangene 185). Filię obozu zorganizowano w szpitalu w Choroszczy. Do 7 lipca 1941 r. zgromadzono w nim już 7 tys. jeńców. Z analizy dokumentów niemieckich wynika, że do 2 lipca 1941 r. wojska GA „Środek” wzięły do niewoli 100 tys. jeńców. Tylko na odcinku VII KA w okresie od 22 do 30 czerwca 1941 r. do niemieckiej niewoli trafiło 10341 sowieckich żołnierzy. 221. DOchr. do 3 lipca wzięła 4004 jeńców oraz rozstrzelała 7 komisarzy i 323 partyzantów¹⁰⁹⁵.

Wraz z rozbiciem sowieckich wojsk zniszczeniu uległa ogromna ilość uzbrojenia. Szczególnie dotkliwe straty zostały poniesione w nowoczesnych typach samolotów i pojazdów pancernych. W 9. MDL znajdowało się do 260 nowoczesnych samolotów MiG. Zdecydowana większość z nich została utracona już pierwszego dnia wojny. Tylko jednostki pancerne armii (6. i 13. KZmech.) straciły co najmniej 1315 czołgów i 296 samochodów pancernych. Wśród nich było 352 nowoczesnych, dobrze opancerzonych i uzbrojonych czołgów KW i T-34. Ponadto co najmniej 262 pojazdy pancerne straciły jednostki piechoty i kawalerii. Większość broni pancernej została utracona w ciągu tygodnia, bez kontaktu z czołgami niemieckimi. Ich przeciwnikiem była piechota, artyleria, nieliczne działa szturmowe i nurkujące lotnictwo bombowe. Walki „Grupy Bołdina” w rejonie Sokółki i Kuźnicy są najlepszym przykładem, jak nie należy prowadzić działań wojsk zmechanizowanych.

W konsekwencji 6. KZmech., który był chlubą Armii Czerwonej, w ciągu tygodnia walk, praktycznie bez kontaktu z czołgami przeciwnika został całkowicie zniszczony. Stracił wszystkie czołgi. Nieprzemysłane wykorzystanie korpusu doprowadziło do bezowocnych walk, w których Rosjanie stracili 1/3 stanu czołgów nowych typów. Nastąpiło to w sytuacji, w której po stronie niemieckiej w walkach nie wziął udziału ani jeden czołg. Po kilku dniach walk korpus nie działał już jako zwarta jednostka, lecz poszczególne jego oddziały, nie posiadając między sobą łączności i niezależnie od siebie usiłowały wydostać się z okrążenia. Większość doświadczonej kadry oficerskiej została bezpowrotnie utracona. Wielu oficerów korpusu zginęło, jeszcze inni dostali się do niemieckiej niewoli. Niektórzy z nich, tak jak szef artylerii 4. DPanc. pułkownik Cwik, zaoferowali Niemcom swoją współpracę.

Do dużych strat nowoczesnego sprzętu przyczynili się sami Rosjanie. Utrzymywanie nowego uzbrojenia w tajemnicy, połączone z ograniczonym zakresem szkolenia na nowym sprzęcie doprowadziło do sytuacji, w której większość żołnierzy, w tym zwłaszcza czołgistów

¹⁰⁹⁵ Ф. Боцк, *Я стоял у ворот Москвы...*, s. 64; R. Wróblewski, *Kriegsgefangenenlager-Revier Białystok...*, s. 48-55; AAN, T314/349/000873, Anlage, Gefangene und Beute vom 22-28.6.41, 28 u. 30.6.41, 6 VII 1941.

nie poznała nowoczesnego sprzętu lub została na nim przeszkolona w sposób niedostateczny. Nieznajomość konstrukcji nowych czołgów, połączona z brakami w szkoleniu, doprowadziła do dużych strat eksploatacyjnych i marszowych. Pierwsze z nich ujawniły się już wiosną 1941 r. Jednak ich wystąpienie nie spowodowało zmiany stanowiska dowództwa wyższego szczebla w sprawie sposobu i zakresu szkolenia żołnierzy. Zaniechania i niedociągnięcia z tym związane dały o sobie znać już w pierwszych godzinach wojny, powodując powstawanie dodatkowych, zbędnych strat uzbrojenia. W efekcie, z powodu niedostatecznego wyszkolenia i braku kwalifikacji, umiejętności bojowe załóg czołgów były bardzo ograniczone.

Z analizy niemieckich materiałów źródłowych wynika, że w okresie od 22 czerwca do 2 lipca 1941 r. wojska niemieckiej 4. Armii zdobyły 1085 czołgów i 663 dział¹⁰⁹⁶. Walczący na Białostocczyźnie VII KA w okresie od 22 do 30 czerwca 1941 r. zniszczył 176 czołgów oraz zdobył 519 czołgów, 416 dział i 50 samolotów¹⁰⁹⁷. Natomiast IX KA w okresie od 22 czerwca do 1 lipca zniszczył i zdobył około 250 czołgów, 50 samochodów pancernych, 150 dział polowych, 50 armat przeciwlotniczych i 1000 samochodów ciężarowych¹⁰⁹⁸.

W związku z poniesionymi ogromnymi stratami korpusy i dywizje wchodzące w skład armii zostały rozwiązane. Najwcześniej, 30 czerwca została rozwiązana 31. DPanc. W pierwszym tygodniu lipca rozwiązano dowództwa korpusów i dywizje pancerne. Pomimo całkowitego rozbicia dywizje strzeleckie armii i 36. DK zostały oficjalnie rozwiązane dopiero 19 września 1941 r.

Duże straty poniosła też wyższa kadra dowódcza. Sztab armii został rozbity w trakcie próby przejścia szosy Baranowicze - Mińsk. Oddział przedni, w którym znajdował się marszałek Kulik, szef sztabu armii generał Liapin i dowódca 1. KS generał Rubcow zdołał się przebić i kontynuował marsz na wschód. Drugi oddział nie miał tyle szczęścia i został rozbity na mniejsze grupy. Dowódca armii generał Gołubiew i szef artylerii armijnej generał Barsukow uniknęli niewoli i zdołali wyjść z okrążenia. Do niewoli trafił szef wojsk samochodowo-pancernych armii generał Antonow. Generał Bołdin prawie przez półtora miesiąca przedzierał się lasami na wschód. Po drodze podporządkował sobie wiele grup żołnierzy ukrywających się w lasach. Maszerując lasami jego oddział dotarł na Smoleńszczyznę. Tam 11 sierpnia 1941 r., w porozumieniu z dowodzącym 19. Armią

¹⁰⁹⁶ ЦАМО РФ, ф. 500, оп. 12454, д. 230, л. 210, Gefangene und Beute aus der Doppelschlacht von Bialystok und Minsk, 25 VII 1941.

¹⁰⁹⁷ AAN, T314/349/000873, Anlage, Gefangene und Beute vom 22-28.6.41, 28 u. 30.6.41, 6 VII 1941.

¹⁰⁹⁸ NAMP, T312/158/001064-001966, Generalkommando IX Armeekorps Qua n A.O.K.4-O.Qu, 2 VII 1941.

generałem lejtnantem Iwanem Koniewem, przebił się przez front. Z okrążenia Bołdin wyprowadził 1654 ludzi¹⁰⁹⁹.

Z jednostek armijnych z okrążenia zdołali wyjść: dowódca 7. DPanc. generał Borziłow, dowódca 31. DPanc. pułkownik Kalichowicz, pułkownik Diukow (w związku z nieobecnością dowódcy dowodził 2. DS). Ewakuowany został ranny dowódca 86. DS. pułkownik Zaszibałow. Część oficerów nie zdołała się wycofać i pozostała na terenach zajętych przez Niemców. Uniknęli oni niewoli i ukryli się w lasach. Tam rozpoczęli działalność partyzancką. Wśród nich był dowódca 208. Zmot.DS pułkownik Niczyporowicz i dowódca 6. DK generał Konstantinow.

W trakcie walk zginęli: dowódca 6. KZmech. generał Chackilewicz, dowódca artylerii korpusu generał Aleksandr Stiepanowicz Mitrofanow, dowódca 13. KZmech generał Achlustin, szef sztabu 6. KK pułkownik I. J. Pankow. W trakcie nalotu na siedzibę sztabu generała Bołdina, zginął generał major Iwan Michajłowicz Michajlin, zastępca dowódcy Zachodniego SOW ds. budowy rejonów umocnionych. W chwili wybuchu wojny kontrolował on przebieg prac na odcinku 73. Zarządu Robót.

Zaginęli bez wieści: zastępca dowódcy 13. KZmech. generał Iwanow, dowódca 25. DPanc. pułkownik Nikiforow, dowódca 5. KS generał Garnow, jego zastępca generał Fiedor Iwanowicz Budanow, dowódca artylerii korpusu generał G. P. Kozłow, dowódca 8. DS. pułkownik Fomin, szef sztabu 86. DS. pułkownik W. I. Kirinskij oraz komisarz dywizji W. Dawydow. W 6. KZmech. zaginęli bez wieści: szef sztabu pułkownik Jewstafij Sidorowicz Kowal, zastępca dowódcy korpusu ds. politycznych komisarz brygadowy Saul Abramowicz Ejtingon i zastępca ds. liniowych pułkownik Dmitrij Grigorjewicz Kononowicz.

Do niemieckiej niewoli dostali się: dowódca 6. KK generał Nikitin, dowódca 4. DPanc. generał Potaturczew, dowódca 29. Zmot.DS generał Bikżanow, dowódca 36. DK generał Zybin, dowódca 13. DS. generał Naumow, dowódca 113. DS. generał Aławierdow i zastępca dowódcy 86. DS. pułkownik A. G. Moliew.

Doświadczenia działań wojennych z lata 1941 r. potwierdziły starą prawdę, że o zwycięstwie na polu walki nie decyduje ilość żołnierzy i uzbrojenia, ale sposób ich użycia, jakość dowodzenia, sprawność systemów łączności oraz wyszkolenie żołnierzy i ich motywacja do walki. W tym zakresie armia niemiecka wykazała swoją wyższość. W pierwszej kolejności żołnierzowi sowieckiemu zabrakło wyszkolenia i dobrego

¹⁰⁹⁹ И. Болдин, *Страницы...*, с. 137.

dowodzenia. Równie istotne były braki w uzbrojeniu i całkowite załamanie systemu łączności już w chwili rozpoczęcia działań wojennych.

Problemy z jakością i ciągłością procesu dowodzenia występowały już na poziomie dowództwa armii. W ciągu niespełna dwóch lat istnienia (22 miesiące) 10. Armia miała 4 dowódców, każdy z nich miał inne doświadczenie i umiejętności w dowodzeniu wojskami. Jednak żaden z nich nie miał dostatecznego doświadczenia w dowodzeniu związkami operacyjnymi, jakim była armia. W swojej karierze zawodowej dowódcy awansowali na kolejne stanowiska służbowe z pominięciem stanowisk pośrednich. Ich wiedza teoretyczna nie była w dostatecznym stopniu wsparta doświadczeniem zawodowym. Zacharkin¹¹⁰⁰ w 1931 r. ze stanowiska dowódcy-komisarza 64. DS. został przeniesiony na stanowisko kierownika katedry w Akademii Wojskowej im. Frunze. W maju 1938 r. objął stanowisko zastępcy dowódcy Charkowskiego OW. Trzy miesiące później został przeniesiony na analogiczne stanowisko w Moskiewskim OW. Czernikow¹¹⁰¹ od maja 1931 r. do grudnia 1933 r. dowodził Omską Szkołą Piechoty. Przez kolejne dwa lata zajmował różne stanowiska w dowództwie Armii Czerwonej. Ostatecznie w maju 1936 r. na niespełna rok objął stanowisko szefa Oddziału Kadr w Sztapie Generalnym. W 1937 r. został przeniesiony do Akademii Wojskowej im. Frunze na stanowisko starszego wykładowcy. Romanowskij¹¹⁰² w lipcu 1937 r. jako dotychczasowy dowódca-komisarz 10. ps objął kierowanie Moskiewską Szkołą Wojskową im. Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego. W kwietniu 1938 r. został przeniesiony na stanowisko zastępcy dowódcy 2. Samodzielnej Armii na Dalekim Wschodzie. Ostatni dowódca, Gołubiew¹¹⁰³, od 1933 r. przez 6 lat dowodził 22. DS. W 1939 r. objął stanowisko starszego wykładowcy w Akademii Wojskowej im. Frunze.

Ich staż w dowodzeniu 10. Armią wynosił od 2 do 9 miesięcy. Był to czas zbyt krótki by mogli w stopniu wystarczającym zapoznać się ze specyfiką terenu oraz poznać charaktery i umiejętności dowódców podległych im wielkich jednostek. Pierwszy dowódca armii generał Zacharkin dowodził nią niespełna dwa miesiące. Najdłużej na stanowisku przebywał, trzeci w kolejności, generał Romanowskij. Dowodził on armią przez 9 miesięcy. Był to okres intensywnej rozbudowy armii. Ostatni dowódca, generał Gołubiew objął dowodzenie w drugiej połowie marca 1941 r. W ciągu niespełna 3 miesięcy nie zdołał w pełni rozpoznać

¹¹⁰⁰ *Командармы...*, с. 80.

¹¹⁰¹ *Комдивы. Военный биографический словарь. Т. 5: Командиры стрелковых, горнострелковых дивизий, крымских, полярных, петрозаводских, дивизий, дивизий ребольского направления, истребительных дивизий*, ред. В. П. Горемыкин, Москва 2014, с. 54.

¹¹⁰² *Командармы...*, с.196-199

¹¹⁰³ *Ibidem*, с. 50; *Командный и начальствующий состав Красной Армии в 1940-1941 гг. Структура и кадры центрального аппарата НКО СССР, военных округов и общевойсковых армий. документы и материалы*, ред. В. Н. Кузнецов, Москва 2005, с. 132.

teatru przyszłych działań wojennych i zapoznać się ze specyfiką i charakterystyką podległych mu wojsk. Nie zdołał wypracować efektywnego systemu dowodzenia i nadzoru nad realizacją wydawanych rozkazów i poleceń. Braki w tym zakresie ujawniły się już w pierwszych godzinach wojny.

W ostatnim rozdziale pracy autor starał się jak najdokładniej odtworzyć przebieg działań wojennych na Białostoczczyźnie oraz podczas odwrotu wojsk 10. Armii na wschód. Dotychczas nie ukazała się żadna praca poświęcona kompleksowo temu zagadnieniu. Opublikowane zostały jedynie fragmentaryczne opisy walk, poświęcone głównie działaniom w rejonie Augustowa, Brańska, Sokółki i linii Narwi. Prowadząc badania nad przebiegiem walk w czerwcu 1941 r. autor skupił się głównie na analizie dokumentów niemieckich przechowywanych w Stanach Zjednoczonych i Rosji. Uzupełniono ją analizą nielicznych zachowanych dokumentów rosyjskich oraz relacjami mieszkańców regionu i uczestników walk.

Niniejsza praca nie wypełnia całości zagadnienia związanego z pobytom wojsk sowieckich na wschodnich terenach Rzeczypospolitej. Stanowi jedynie fragment całości zagadnienia. Dalszych pogłębionych badań wymagają takie zagadnienia jak: udział żołnierzy Armii Czerwonej w sowietyzacji okupowanych terenów, relacje żołnierzy sowieckich z miejscową ludnością, udział regularnych oddziałów Armii Czerwonej w akcjach związanych z deportacją obywateli polskich w głąb ZSRS, udział jej oddziałów w zwalczaniu polskiego podziemia niepodległościowego, skala poboru obywateli polskich do Armii Czerwonej w latach 1940-1941, kwestia rozpoznania armii sowieckiej przez polskie podziemie niepodległościowe, przebieg działań wojennych latem 1941 r. na wschodnich terenach Polski.

Zagadnienia te powinny być objęte dalszymi badaniami. W ich następstwie powinny postawać monografie związków taktycznych i działań militarnych na kresach II Rzeczypospolitej, w tym działań obronnych wojsk polskich w 1939 r. W dużej mierze wymaga to jednak dostępu do materiałów zgromadzonych w rosyjskich i białoruskich archiwach. Te jednak w najbliższym czasie będą prawdopodobnie niedostępne dla polskich historyków. Dlatego też dalsze prace badawcze należy prowadzić przy pełnym wykorzystaniu dostępnych materiałów źródłowych, w tym w oparciu o materiały pozyskane przez Wojskową Komisję Archiwalną oraz zasoby archiwalne zgromadzone na Litwie i w Ukrainie.

Aneksy

Aneks nr 1. Dowództwo polowe 10. Armii w dniu 11 września 1939r.¹¹⁰⁴

DOWÓDZTWO:

Dowódca armii – komkor ZACHARKIN Iwan Grigoriewicz,
Członek Rady Wojennej – komisarz brygadowy DUBROWSKIJ Dmitrij Georgijewicz,
Sekretarz Rady Wojennej – starszy politruk BIDIN Iwan Iwanowicz,
Starszy adiutant – kapitan JEFIMOW Boris Michajłowicz,
Starszy sekretarz – politruk SIEREŻNIKOW Wasilij Michajłowicz,

SZTAB:

Szef sztabu – kombrig SZISZENIN Gawrił Daniłowicz,
Komisarz wojskowy – komisarz batalionowy KOROWIN Nikołaj Nikołajewicz,
Adiutant – lejtnant SAWINOW Władimir Siergiejewicz,
Sekretarz – politruk WŁASOW Siergiej Pietrowicz,

ODDZIAŁ I (Operacyjny):

Naczelnik Oddziału I – Zastępca Szefa Sztabu – pułkownik GROMADIN Michaił Stiepanowicz,
1 sztab-adiutant – major SAFRONOW Grigorij Nikitinowicz,
2 sztab-adiutant – kapitan LAPIROW Siemion Jefimowicz,
3 sztab-adiutant – kapitan LIAMIN Nikołaj Iwanowicz,

ODDZIAŁ II (Wywiadowczy):

Naczelnik Oddziału II – major SZASZKIN Aleksandr Afanasjewicz,
1 sztab-adiutant – kapitan ANDREJEW Wasilij Wasiljewicz,
2 sztab-adiutant – kapitan KOŁOMBIET Fiedor Grigorjewicz,
3 sztab-adiutant – kapitan KAPITONOW Nikołaj Aleksiejewicz,
4 sztab-adiutant – intendent 3 klasy DIEMIDOW Nikołaj Andrejewicz,

ODDZIAŁ III (Łączności):

¹¹⁰⁴ РГВА, ф. 35086, оп. 1, д. 528, л. 140-143, Именной список Комначсостава полевого управления 10 Армии по состоянию к 11.9.39, б.д.

Naczelnik Oddziału III – inżynier wojskowy 1 klasy WINOGRADOW Aleksiej Wasiljewicz,
1 sztab-adiutant – kapitan ZOZIN Iwan Fiedorowicz,

2 sztab adiutant – inżynier wojskowy 1 klasy KORENIEWSKIJ Władimir Pawłowicz,

ODDZIAŁ IV (Tyłów, Zaopatrzenia i Służby Drogowej):

Naczelnik Oddziału IV – major AGARKOW Dmitrij Jewgieniewicz,

1 sztab-adiutant – kapitan ŻARIKOW Fiedor Własowicz,

2 sztab-adiutant – pułkownik ZACHAROW Michaił Parmienowicz,

ODDZIAŁ V (Organizacyjno-Mobilizacyjny):

Naczelnik Oddziału V – major WOŁKOW Aleksandr Jefimowicz,

1 sztab-adiutant – major NIKULIN Nikołaj Aleksandrowicz,

2 sztab-adiutant- komisarz batalionowy IGNATIEW Iwan Michajłowicz,

3 sztab-adiutant – kapitan KOSZKIN Michaił Kinofontowicz,

ODDZIAŁ VI (Ukompletowania, Kadr i Służby Wojsk):

Naczelnik Oddziału VI – inżynier wojskowy 2 klasy SAMOSZENKOW Iwan Kirilowicz,

1 sztab-adiutant – inżynier wojskowy 3 klasy BABIENKO Aleksandr Aleksiejewicz,

2 sztab-adiutant – inżynier wojskowy 3 klasy KARIEW Fiedor Iwanowicz,

3 sztab-adiutant – kapitan ORŁOW Nikołaj Aleksandrowicz,

ODDZIAŁ VII (Administracyjno-Gospodarczy):

Naczelnik Oddziału VII – pułkownik MAMOTKO Stiepan Stiepanowicz,

1 sztab-adiutant – major POLIAKOW Konstantin Jewsiejewicz,

2 sztab-adiutant – kapitan AITROW Iwan Iwanowicz,

3 sztab-adiutant – major IWANOW – CYGANKOW Iwan Gawriłowicz,

WYDZIAŁ SZYFROWY:

Naczelnik wydziału szyfrowego – pułkownik MAKSIMOW Georgij Georgijewicz,

KOMENDANTURA:

Komendant sztabu- kapitan POMIELNIKOW Tichon Iwanowicz,

WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZY:

Naczelnik Wydziału – kapitan KUZIN Andrej Michajłowicz,

Zastępca Naczelnika Wydziału – technik-intendent 2 klasy MITIAJEW Michaił Stiepanowicz,

Zastępca Naczelnika Wydziału – intendent 3 klasy SZISZKIN Trofim Wasiljewicz,

WYDZIAŁ TOPOGRAFICZNY:

Naczelnik wydziału topograficznego – technik-intendent 2 klasy ŻEGAŁOW Aleksandr Georgijewicz,

DOWÓDZTWO ARTYLERII:

Szef artylerii – pułkownik WŁADIMIROW Wanifatij Władimirowicz,

Zastępca ds. liniowych – major ROŻKOW Paweł Ławrentiewicz,

Zastępca ds. zaopatrzenia w uzbrojenie – major KULESZOW Aleksiej Borisowicz,

Zastępca ds. zaopatrzenia w amunicję – major ALEKSIEJEW Boris Michajłowicz,

DOWÓDZTWO SŁUŻBY SAMOCHODOWEJ I BRONI PANCERNEJ:

Szef służby samochodowej i broni pancernej – kombrig NOWIKOW Wasilij Wasiljewicz,

Zastępca ds. liniowych – major KULWIŃSKIJ Paweł Wasiljewicz,

Zastępca ds. zaopatrzenia – inżynier wojskowy 2 klasy KONONOW Fiedor Andrejewicz,

DOWÓDZTWO SŁUŻBY INŻYNIERYJNEJ:

Szef służby inżynierskiej – kombrig GALICKIJ Iwan Pawłowicz,

Zastępca – major SZIFRIN Aron Jewlewicz,

Zastępca ds. zaopatrzenia – intendent 1 klasy PAWŁOW Aleksiej Pawłowicz,

DOWÓDZTWO SŁUŻBY CHEMICZNEJ:

Szef służby chemicznej – pułkownik ILMIEŃSKIJ Paweł Aleksandrowicz,

Zastępca ds. zaopatrzenia – inżynier wojenny 3 klasy WIENIEDIKTOW Siergiej Pawłowicz,

ODDZIAŁ ZAOPATRZENIA W PALIWA:

Naczelnik oddziału – major ŁOŻKIN Nikodim Iwanowicz,

Zastępca-inżynier stacji chemicznej – inżynier wojskowy 3 klasy OSTROŻNIKOW Walentin
Nikołajewicz,

Zastępca-inżynier stacji technologicznej – inżynier wojskowy 3 klasy WASILJEW Siergiej
Fiedorowicz,

Szef zaopatrzenia gospodarczego – intendent 1 klasy OLENIEW Aleksiej Wasiljewicz,

DOWÓDZTWO SŁUŻBY ŻYWNOŚCIOWEJ:

Szef służby – intendent 2 klasy DMITRIJEW Andrej Pawłowicz,

ODDZIAŁ OBOZOWO-ZAOPATRZENIOWY:

Naczelnik Oddziału – intendent 1 klasy DMITRIJEW Nikołaj Dmitrijewicz,

WYDZIAŁ FINANSOWY:

Naczelnik Oddziału – intendent 1 klasy CYGIELNIK Rafał Biencjanowicz,

WYDZIAŁ LOKALOWY:

Zastępca – intendent 1 klasy ELMANOWICZ Jewgienij Nikołajewicz,

WYDZIAŁ SANITARNY:

Szef służby sanitarnej – lekarz wojskowy 1 klasy FIEJGIN Naum Markowicz,

Zastępca ds. leczniczo-ewakuacyjnych – lekarz wojskowy 2 klasy BURNAZIAN Awietik Ignatiewicz,

Zastępca ds. zaopatrzenia – lekarz wojskowy 3 klasy PIETROW Anatolij Iwanowicz,

WYDZIAŁ WETERYNARYJNY:

Szef służby weterynaryjnej – weterynarz wojskowy 1 klasy CZESNOKOW Aleksandr Wasiljewicz,

Zastępca ds. lecznictwa – weterynarz wojskowy 1 klasy ENDZIN Aleksiej Karpowicz,

Zastępca ds. zaopatrzenia – weterynarz wojskowy 2 klasy GLAZUNOWSKIJ Leonid Leonidowicz.

Aneks nr 2. Dyslokacja wojsk 10. Armii w dniu 30 maja 1941 r.

Dowództwo 10. Armii – Białystok

155. Dywizja Strzelecka

Dowództwo dywizji – Baranowicze

Bateria sztabowa szefa artylerii – Baranowicze

436. pułk strzelecki – Baranowicze

659 pułk strzelecki – pałac Sieliszcze

786. pułk strzelecki - Kleck

306. pułk artylerii lekkiej – Lachowicze

378. pułk artylerii haubic – Snów

178. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej – Krywoszyno

188. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej – Baranowicze

129. samodzielny batalion rozpoznawczy – Baranowicze

219. samodzielny dywizjon łączności – Baranowicze

203. samodzielny batalion saperów – Baranowicze

135. samodzielny batalion samochodowy – Baranowicze

148. samodzielny batalion medyczno-sanitarny – Baranowicze

Samodzielna kompania regulacji ruchu – Baranowicze

169. pluton obrony przeciwgazowej – Baranowicze

67. dywizyjne warsztaty naprawcze artylerii – Baranowicze

Prokuratura wojskowa – Baranowicze

142. samodzielna piekarnia polowa – Baranowicze

6. Brygada Artylerii Przeciwpancernej – Michałowo

124. pułk artylerii haubic OND – Piaski

311 pułk artylerii armat OND – Dereczyn

375. pułk artylerii haubic OND – Sokoły

10 pułk inżynieryjny – Wizna

1. Korpus Strzelecki

Dowództwo korpusu – Białystok

Bateria sztabowa szefa artylerii – Ignatki

30 korpuśny pułk artylerii – Łomża

262 korpuśny pułk artylerii – Tykocin

47 samodzielny dywizjon artylerii – Tykocin

38 samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej – Ignatki

23 samodzielny batalion łączności – Białystok

57 samodzielny batalion saperów – Dzikie

1 samodzielna korpuśna eskadra lotnicza – Dobrzyniówka

Korpuśny szpital polowy – Białystok

Korpuśny lazaret weterynaryjny – Tykocin

Prokuratura wojskowa korpusu – Białystok

Sąd wojskowy korpusu – Białystok

2. Dywizja Strzelecka

Dowództwo dywizji – Osowiec

Bateria sztabowa szefa artylerii

13 pułk strzelecki – Osowiec

200 pułk strzelecki – Goniądz

261. pułk strzelecki – Osowiec

164. pułk artylerii – Knyszyn

243. pułk artylerii haubic - Wasilków

70. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej – Podlasek

94. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej – Osowiec

59. samodzielny batalion rozpoznawczy – Stacja Rudka

45. samodzielny dywizjon łączności – Osowiec

15. samodzielny batalion saperów – Osowiec

84. samodzielny batalion samochodowy – Osowiec

91. samodzielny batalion medyczno-sanitarny – Osowiec

Samodzielna kompania regulacji ruchu – Osowiec

87. pluton obrony przeciwigazowej – Goniądz

147. dywizyjne warsztaty naprawcze artylerii – Wasilków

Prokuratura wojskowa – Osowiec

samodzielna piekarnia polowa – Osowiec

8. Dywizja Strzelecka

Dowództwo dywizji – Stawiski

Bateria sztabowa szefa artylerii – Modzele

229 pułk strzelecki – Szczuczyn

310 pułk strzelecki – Kolno

151. pułk strzelecki – Stawiski

62. pułk artylerii lekkiej – Dzierżbia

117. pułk artylerii haubic – Ławsk

108. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej – Słucz

162. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej – Zakrzewo

2. samodzielny batalion rozpoznawczy – Stawiski

61. samodzielny dywizjon łączności – Romany

21. samodzielny batalion saperów – Jedwabno

24. samodzielny batalion samochodowy – Grabowiec

77. samodzielny batalion medyczno-sanitarny – Radziłów

Samodzielna kompania regulacji ruchu – Stawiski

41. pluton obrony przeciwgazowej – Stawiski

76. dywizyjne warsztaty naprawcze artylerii – Ławsk

Prokuratura wojskowa – Stawiski

22. samodzielna piekarnia polowa – Radziłów

5. Korpus Strzelecki

Dowództwo korpusu – Bielsk Podlaski

Bateria sztabowa szefa artylerii – Bielsk Podlaski

315 korpuśny pułk artylerii – Grabowiec

156 korpuśny pułk artylerii – Rudka

71 samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej - Hołody

62 samodzielny batalion łączności – Bielsk Podlaski

49 samodzielny batalion saperów – Strabla

5. samodzielna korpuśna eskadra lotnicza – Rudka

Korpuśny szpital polowy – Bielsk Podlaski

Korpuśny lazaret weterynaryjny – Bielsk Podlaski

Prokuratura wojskowa korpusu – Bielsk Podlaski

Sąd wojskowy korpusu – Bielsk Podlaski

13. Dywizja Strzelecka

Dowództwo dywizji – Zambrów

Bateria sztabowa szefa artylerii – Zambrów

172. pułk strzelecki – Czerwony Bór

119. pułk strzelecki – Zambrów

296. pułk strzelecki – Andrzejewo

48. pułk artylerii lekkiej – Zambrów

58. pułk artylerii haubic – Zambrów

115. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej – Śniadowo

312. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej – Zambrów

14. samodzielny batalion rozpoznawczy – Poryte-Jabłoń

59. samodzielny dywizjon łączności – Zambrów

81. batalion saperów – Zambrów

21. samodzielny batalion samochodowy – Zambrów

12. samodzielny batalion medyczno-sanitarny – Zambrów

Samodzielna kompania regulacji ruchu – Zambrów

8. pluton obrony przeciwigazowej – Zambrów

161. dywizyjne warsztaty naprawcze artylerii – Zambrów

Prokuratura wojskowa – Zambrów

162. samodzielna piekarnia polowa – Zambrów

86. Dywizja Strzelecka

Dowództwo dywizji – Ciechanowiec

Bateria sztabowa szefa artylerii – Ciechanowiec

169. pułk strzelecki – Czyżew

284. pułk strzelecki – Wyliny-Ruś

330. pułk strzelecki – Zasków

248. pułk artylerii lekkiej – Wojny-Pogorzel

383. pułk artylerii haubic – Kuczyn

128. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej – Ciechanowiec

342. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej – Ciechanowiec

109. samodzielny batalion rozpoznawczy – Pobikry

95. samodzielny dywizjon łączności – Ciechanowiec

120. samodzielny batalion saperów – Folwark Konarze

20. samodzielny batalion samochodowy – Ciechanowiec

14. samodzielny batalion medyczno-sanitarny – Ciechanowiec
Samodzielna kompania regulacji ruchu – Ciechanowiec
73. pluton obrony przeciwgazowej – Zasków
132. dywizyjne warsztaty naprawcze artylerii – Ciechanowiec
Prokuratura wojskowa – Ciechanowiec
31. samodzielna piekarnia polowa – Ciechanowiec

113. Dywizja Strzelecka

Dowództwo dywizji – Siemiatycze
Bateria sztabowa szefa artylerii – Siemiatycze
513. pułk strzelecki – Siemiatycze
679. pułk strzelecki – Ostrożany
725. pułk strzelecki – Kąty
451. pułk artylerii lekkiej – Kąty
416. pułk artylerii haubic – Siemiatycze
239. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej – Łojki
49. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej – Łojki
149. samodzielny batalion rozpoznawczy – Łojki
228. samodzielny dywizjon łączności
204 samodzielny batalion saperów – Siemiatycze
113. samodzielny batalion samochodowy – Łojki
201. samodzielny batalion medyczno-sanitarny
Samodzielna kompania regulacji ruchu
150. pluton obrony przeciwgazowej
195. dywizyjne warsztaty naprawcze artylerii
Prokuratura wojskowa – Siemiatycze
139. samodzielna piekarnia polowa

6. Korpus Kawalerii

Dowództwo korpusu – Łomża
1 samodzielny dywizjon łączności – Łomża
206. samodzielna korpuśna eskadra lotnicza – Łomża
Prokuratura wojskowa – Łomża
Sąd wojskowy – Łomża

6. Dywizja Kawalerii

Dowództwo dywizji – Łomża

dywizjon łączności – Łomża

17. samodzielny szwadron saperów – Łomża

3. pułk kawalerii – Jeziorko

48. pułk kawalerii – Łomża

94. pułk kawalerii – Łomża

152 pułk kawalerii – Drozdowo

35. pułk czołgów – Łomża

15. dywizjon artylerii konnej – Łomża

64. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej – Łomża

10. samodzielny dywizjon ochrony przeciwgazowej – Łomża

49. warsztat rymarski – Łomża

Prokuratura wojskowa – Łomża

36. Dywizja Kawalerii

Dowództwo dywizji – Wołkowysk

7. dywizjon łączności – Wołkowysk

33. samodzielny szwadron saperów – Gniezno

24. pułk kawalerii – Wołkowysk

42. pułk kawalerii – Świsłocz

102. pułk kawalerii – Roś

8. pułk czołgów – Kuźnica

3. dywizjon artylerii konnej - Krynki

33. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej - Brzostowica

14. samodzielny dywizjon ochrony przeciwgazowej – Wołkowysk

67. warsztat rymarski – Wołkowysk

Prokuratura wojskowa – Wołkowysk

6. Korpus Zmechanizowany

Dowództwo korpusu – Białystok

185. samodzielny batalion łączności – Białystok

41. samodzielny zmotoryzowany batalion inżynierski - Ogrodniczki

4. pułk motocyklowy – Supraśl

106. samodzielna korpuśna eskadra lotnicza – Kwatery

Prokuratura wojskowa – Białystok

Sąd wojskowy – Białystok

4. Dywizja Pancerna

Dowództwo dywizji – Białystok

- 4. batalion rozpoznawczy – Białystok
- 4. batalion łączności – Białystok
- 4. kompania regulacji ruchu – Białystok
- 4. dywizjon artylerii przeciwlotniczej – Białystok
- 4. zmotoryzowany pułk strzelecki – Białystok
- 7. pułk czołgów – Białystok
- 8. pułk czołgów – Białystok
- 4. pułk artylerii haubic – Białystok
- 4. batalion samochodowy – Białystok
- 4. batalion pontonowo-mostowy – Ogrodniczki
- 4. batalion remontowo-naprawczy – Białystok
- 4. batalion medyczno-sanitarny – Białystok
- 4. piekarnia polowa – Białystok

Prokuratura wojskowa – Białystok

7. Dywizja Pancerna

Dowództwo dywizji – Choroszcz

- 7. batalion rozpoznawczy – Choroszcz
- 7. batalion łączności – Choroszcz
- 7. kompania regulacji ruchu – Choroszcz
- 7. dywizjon artylerii przeciwlotniczej – Choroszcz
- 7. zmotoryzowany pułk strzelecki – Choroszcz
- 13. pułk czołgów – Choroszcz
- 14. pułk czołgów – Nowosiółki
- 7. pułk artylerii haubic – Nowosiółki
- 7. batalion samochodowy – Choroszcz
- 7. batalion pontonowo-mostowy – Choroszcz
- 7. batalion remontowo-naprawczy – Choroszcz
- 7. batalion medyczno-sanitarny – Choroszcz
- 7. piekarnia polowa – Choroszcz

Prokuratura wojskowa – Choroszcz

29. Zmotoryzowana Dywizja Strzelecka

Dowództwo dywizji – Słonim

106. zmotoryzowany pułk strzelecki – Słonim

128. zmotoryzowany pułk strzelecki – Żyrowicze

77. pułk artylerii – Obóz Leśna

47. pułk czołgów – Obóz Leśna

104. batalion rozpoznawczy – Grzybowo

124. batalion łączności – Słonim

78. lekki batalion inżynieryjny – Albertyn

304. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej – Albertyn

125. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej – Słonim

58. batalion medyczno-sanitarny – Słonim

89. batalion remontowo-naprawczy – Obóz Leśna

144. batalion samochodowy – Słonim

100. park artyleryjski – Obóz Leśna

200. samodzielna piekarnia polowa – Słonim

Samodzielne warsztaty naprawcze – Słonim

24 kompania regulacji ruchu – Słonim

Prokuratura wojskowa – Słonim

13. Korpus Zmechanizowany

Dowództwo korpusu – Bielsk Podlaski

3 Oddział dowództwa korpusu – Bielsk Podlaski

521. samodzielny batalion łączności – Bielsk Podlaski

77. zmotoryzowany batalion inżynieryjny – Studziwody

18. pułk motocyklowy – Podbiele

Prokuratura wojskowa – Bielsk Podlaski

Sąd wojskowy – Bielsk Podlaski

25. dywizja Pancerna

Dowództwo dywizji – Łapy

25. batalion rozpoznawczy – Brańsk

25. batalion łączności – Łapy

25. kompania regulacji ruchu – Łapy

225. dywizjon artylerii przeciwlotniczej – Łapy

25. zmotoryzowany pułk strzelecki – Rajsk
113. pułk czołgów – Szepietowo
50. pułk czołgów – Szepietowo
25. pułk artylerii haubic – Pietkowo
25. batalion samochodowy – Pietkowo
25. batalion pontonowo-mostowy – Suraż
25. batalion remontowo-naprawczy – Szepietowo
25. batalion medyczno-sanitarny – Łapy
25. piekarnia polowa – Szepietowo
Prokuratura wojskowa – Łapy

31. Dywizja Pancerna

Dowództwo dywizji – Boćki
31. batalion rozpoznawczy – Dubno
31. batalion łączności – Boćki
31. kompania regulacji ruchu – Boćki
31. dywizjon artylerii przeciwlotniczej – Dubno
31. zmotoryzowany pułk strzelecki – Andryjanki
62. pułk czołgów – Andryjanki
148. pułk czołgów – Dołubowo
31. pułk artylerii haubic – Dubno
31. batalion samochodowy – Andryjanki
31. batalion pontonowo-mostowy – Dubno
31. batalion remontowo-naprawczy – Andryjanki
31. batalion medyczno-sanitarny – Andryjanki
31. piekarnia polowa – Boćki
Prokuratura wojskowa – Boćki

208. zmotoryzowana dywizja Strzelecka

Dowództwo dywizji – Hajnówka
752. zmotoryzowany pułk strzelecki – Hajnówka
760. zmotoryzowany pułk strzelecki – Hajnówka
662. pułk artylerii – Hajnówka
128. pułk czołgów – Hajnówka
277. batalion rozpoznawczy – Hajnówka
594. batalion łączności – Hajnówka

376. lekki batalion inżynieryjny – Orla
193. samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej – Dubiny
33. samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej – Dubiny
367. batalion medyczno-sanitarny – Hajnówka
117. batalion remontowo-naprawczy – Hajnówka
683. batalion samochodowy – Hajnówka
471. piekarnia polowa – Hajnówka
206. park artyleryjski – Hajnówka
Samodzielne warsztaty naprawcze – Hajnówka
45 kompania regulacji ruchu – Hajnówka
Prokuratura wojskowa – Hajnówka

9. Mieszana Dywizja Lotnicza

Dowództwo dywizji – Białystok
Kompania łączności – Białystok
3 pluton chemiczny – Roś
13 pułk lotnictwa bombowców szybkich – Roś/Borysowszczyzna
41 pułk lotnictwa myśliwskiego – Białystok-Krywlany.
124 pułk lotnictwa myśliwskiego – Białystok/
126 pułk lotnictwa myśliwskiego – Bielsk Podlaski/Dołubowo
129 pułk lotnictwa myśliwskiego – Zabłudów
Prokuratura wojskowa – Białystok

Aneks nr 4. Kadra dowódcza 10. Armii w dniu 21 czerwca 1941 r.¹¹⁰⁵

Dowództwo armii

- dowódca armii – generał major Konstantin Dmitrijewicz Gołubiew
- zastępca dowódcy armii ds. politycznych – komisarz dywizyjny Dmitrij Grigorjewicz Dubrowskij
- szef sztabu – generał major Pietr Iwanowicz Liapin
- zastępca szefa sztabu - naczelnik oddziału 1 (operacyjnego) sztabu – pułkownik S. A. Markuszewicz
- naczelnik oddziału 3 (specjalnego) sztabu – komisarz pułkowy Łoś
- szef broni pancernej – pułkownik G. I. Antonow
- szef artylerii – generał M. M. Barsukow
- szef służby łączności – pułkownik Chwatow

1. Korpus Strzelecki

- dowódca korpusu – generał major F D Rubcow
- zastępca dowódcy korpusu ds. politycznych – komisarz pułkowy P. I. Krajno
- szef sztabu – pełniący obowiązki pułkownik A. M. Sokołow

2. Dywizja Strzelecka

- dowódca dywizji – pułkownik Michaił Daniłowicz Griszin (przebywał na urlopie)
- zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych – starszy komisarz batalionowy S. N. Korziukow
- zastępca dowódcy dywizji ds. liniowych – pułkownik K. P. Diukow (pełnił obowiązki dowódcy dywizji)
- szef sztabu – podpułkownik J. P. Mogilnyj (przebywał w Moskwie), obowiązki pełnił major Szwarc

8. Dywizja Strzelecka

- dowódca dywizji – pułkownik Nikołaj Josifowicz Fomin
- szef sztabu – podpułkownik Matwiej Abramowicz Koncewoj

¹¹⁰⁵ РГВА, ф. 35078, оп. 2, д. 1, л. 1-33, Штатно-должностная книга учета комначсостава 10 армии.

5. Korpus Strzelecki

- dowódca korpusu – generał major Aleksandr Wasiliewicz Garnow
- zastępca dowódcy korpusu ds. politycznych – komisarz brygadowy K .M. Jakowlew
- zastępca dowódcy korpusu ds. liniowych – generał major Fiedor Iwanowicz Budanow
- szef sztabu – pułkownik W. M. Bobkow
- szef artylerii – generał major Gieorgij Potapowicz Kozłow
- szef łączności – pułkownik W. F. Bałandin

13. Dywizja Strzelecka

- dowódca dywizji – generał major Andrej Zinowiewicz Naumow
- zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych – komisarz pułkowy E. P .Sakowicz
- szef sztabu – pułkownik Nieskubo

86. Dywizja Strzelecka

- dowódca dywizji – pułkownik Michaił Arsientiewicz Zaszibałow
- zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych – W. N. Dawydow
- zastępca dowódcy dywizji ds. liniowych – pułkownik A. G. Molew
- szef sztabu – pułkownik W. I. Kirińskij

113. Dywizja Strzelecka

- dowódca dywizji – generał major Christofor Nikołajewicz Aławierdow
- zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych – komisarz pułkowy P. M. Nowikow
- zastępca dowódcy dywizji ds. liniowych – pułkownik J. I. Gonczarow
- szef sztabu – pułkownik K. W. Kiriuszyn

6. Korpus Zmechanizowany

- dowódca korpusu – generał major Michaił Gieorgijewicz Chackilewicz
- zastępca dowódcy korpusu ds. politycznych – komisarz brygadowy Saul Abramowicz Ejtingon
- zastępca dowódcy korpusu ds. liniowych – pułkownik Dmitrij Grigoriewicz Kononowicz
- zastępca dowódcy korpusu ds. technicznych – pułkownik Grigorij Grigoriewicz Wietlicyn
- szef sztabu – pułkownik Jewstafij Sidorowicz Kowal

4. Dywizja Pancerna

- dowódca dywizji – generał major Andrej Gierasimowicz Potaturczew
- zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych – komisarz pułkowy Lew Jefimowicz Kaźdan
- zastępca dowódcy dywizji ds. liniowych – pułkownik Aleksandr Iljicz Kuzniecowa
- szef sztabu – pułkownik Dmitrij Dmitrijewicz Bachmiestiew

7. Dywizja Pancerna

- dowódca dywizji – generał major Siemion Wasiliewicz Borziłow
- zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych – komisarz pułkowy Pietr Nikołajewicz Szeleg
- zastępca dowódcy dywizji ds. liniowych – pułkownik Siemion Siemionowicz Salkow
- szef sztabu – major Iwan Antonowicz Worobiew

29. Zmotoryzowana Dywizja Strzelecka

- dowódca dywizji – generał major Ibragim Paskajewicz Bikżanow
- zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych – komisarz pułkowy Michaił Iwanowicz Zinkow
- zastępca dowódcy dywizji ds. liniowych – pułkownik Siemion Iljicz Bogdanow
- szef sztabu – pułkownik Konstantin Grigoriewicz Gudimienko

4. pułk motocyklowy

- dowódca pułku – pułkownik Maksim Fiedorowicz Sobakin
- szef sztabu – starszy lejtnant Iwan Wasiliewicz Jakubasow

13. Korpus Zmechanizowany

- dowódca korpusu – generał major Pietr Nikołajewicz Achlustin
- zastępca dowódcy korpusu ds. politycznych – komisarz pułkowy N. W. Kiriłłow
- zastępca dowódcy korpusu ds. liniowych – generał major Wasilij Iwanowicz Iwanow
- zastępca dowódcy korpusu ds. technicznych – inżynier wojskowy 1 rangi Jurij Nikołajewicz Sołowjew
- szef sztabu – pułkownik Iwan Iljicz Gryzunow

25. Dywizja Pancerna

- dowódca dywizji – pułkownik Nikołaj Matwiejewicz Nikiforow
- zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych – komisarz batalionowy Ilja Grigoriewicz Ustinow
- zastępca dowódcy dywizji ds. liniowych – pułkownik Awgust Andrejewicz Nemme
- szef sztabu – podpułkownik Artiemij Pawłowicz Silnow

31. Dywizja Pancerna

- dowódca dywizji – pułkownik Siergiej Andrejewicz Kalichowicz
- zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych – starszy komisarz batalionowy Aleksandr Borisowicz Dawydow
- zastępca dowódcy dywizji ds. liniowych – pułkownik Iwan Aleksandrowicz Leszczew
- szef sztabu – podpułkownik Wiktor Wasiliewicz Lebiediew

208. Zmotoryzowana Dywizja Strzelecka

- dowódca dywizji – pułkownik Władimir Iwanowicz Nicziporowicz
- zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych – komisarz pułkowy Jefim Porfirjewicz Swiridow
- zastępca dowódcy dywizji ds. liniowych – pułkownik Boris Filippowicz Niestierow
- szef sztabu – podpułkownik Siergiej Michajłowicz Dżoniew

18 pułk motocyklowy

- dowódca pułku – kapitan Gromow
- szef sztabu – kapitan Ziama Samojłowicz Entin

6. Korpus Kawalerii

- dowódca korpusu – generał major Iwan Siemionowicz Nikitin
- zastępca dowódcy korpusu ds. politycznych – komisarz brygadowy Jewgienij Afanasjewicz Szczukin
- szef sztabu – pułkownik Illarion Jefimowicz Pankow

6. Dywizja Kawalerii

- dowódca dywizji – generał major Michaił Pietrowicz Konstantinow
- zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych – komisarz pułkowy Iwan Anfimowicz Bykow
- zastępca dowódcy dywizji ds. liniowych – podpułkownik G. A. Trembicz
- szef sztabu – podpułkownik Gieorgij Michajłowicz Daniłow

36. Dywizja Kawalerii

- dowódca dywizji – generał major Jefim Siergiejewicz Zybin
- zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych – komisarz brygadowy Grigorij Nikołajewicz Durnow
- zastępca dowódcy dywizji ds. liniowych – pułkownik I. P. Kałużnyj
- szef sztabu – pułkownik Lew Michajłowicz Dowatow (przebywał na leczeniu w Moskwie), obowiązki pełnił major P. W. Jachontow

155. Dywizja Strzelecka

- dowódca dywizji – generał major Pietr Aleksiejewicz Aleksandrow
- zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych – komisarz I. G. Spiektorenko
- szef sztabu – pułkownik Aleksiej Gieorgijewicz Tuzow

9. Mieszana Dywizja Lotnicza

- dowódca dywizji – generał major Czernych
- zastępca dowódcy dywizji ds. politycznych – komisarz pułkowy Juchimczuk
- zastępca dowódcy dywizji ds. liniowych – pułkownik Nikołaj Iwanowicz Szwiedow
- szef sztabu – pułkownik Michaił Maksimowicz Nazarov
- dowódca 41. pułk lotnictwa myśliwskiego – major Wiktor Siergiejewicz Jerszow
- dowódca 124. pułk lotnictwa myśliwskiego – major Iwan Pietrowicz Połunin
- dowódca 126. pułk lotnictwa myśliwskiego – major Jurij Aleksandrowicz Niemcewicz
- dowódca 129. pułk lotnictwa myśliwskiego – kapitan Jurij Michajłowicz Berkal
- dowódca 13. pułk lotnictwa bombowców szybkich – major Wasilij Pawłowicz Bogomołow

7. Brygada Artylerii Przeciwpancernej

- dowódca brygady – podpułkownik Juriew

66. Osowiecki Rejon Umocniony

- dowódca rejonu – pułkownik Siemion Nikołajewicz Dralin
- szef sztabu – major Naumow

124. pułk artylerii haubic OND

- dowódca – major A. K. Diwizienko

375. pułk artylerii haubic OND

- dowódca – major A. A. Mańko

Aneks nr 5. Obsada personalna głównych stanowisk w dowództwie 10. Armii w okresie IX 1939 – VII 1941¹¹⁰⁶

Dowódca armii:

- komkor ZACHARKIN Iwan Grigoriewicz – 11 IX – XI 1939;
- generał major CZERNIKOW Aleksandr Nikiforowicz – XI 1939 – 26 VII 1940;
- generał lejtnant ROMANOWSKIJ Władimir Zacharowicz – 26 VII 1940 – 11 III 1941;
- generał major GOŁUBIEW Konstantin Dmitrijewicz – 11 III – 26 VII 1941.

Zastępca dowódcy armii ds. politycznych – Członek Rady Wojennej:

- komisarz dywizyjny DUBROWSKIJ Dmitrij Grigoriewicz – 11 IX 1939 – VII 1941.

Szef sztabu:

- kombrig SZISZENIN Gawrił Daniłowicz – 11 IX 1939 – II 1940;
- pułkownik CHWATOW – II – 11 VII 1940;
- generał major LIAPIN Piotr Iwanowicz – 11 VII 1940 – 1 VIII 1941.

¹¹⁰⁶ РГВА, ф. 35078, оп. 1, д. 3, л. 1-28, Книга учета Началствующего состава Управления 10. Армии 1.01.1940-31.12.1940; *Ibidem*, ф. 35078, оп. 2, д. 1, л. 1-33, Штатно-должностная книга учета комначсостава армии.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie - Kolekcja Wojskowej Komisji Archiwalnej:

- Ludowy Komisariat Obrony – CAW, VIII.800.1.
- Sztab Frontu Białoruskiego – CAW, VIII.800.11.

Archiwum Akt Nowych w Warszawie (Mikrofilmy Aleksandryjskie)

Akta Niemieckich Dowództw Armii (Akten Deutscher Stabskommandos Armeen), 4. Armia – T312/159.

Akta Niemieckich Dowództw Korpusów Armijnych (Akten Deutscher Stabskommandos Armeekorps), VII Korpus Armijny – T314/346, T314/347, T314/348, T314/349.

Akta Niemieckich Dowództw Korpusów Armijnych (Akten Deutscher Stabskommandos Armeekorps), IX Korpus Armijny – T314/407, T314/408, T314/409.

National Archives Microfilm Publication (USA)

Akta Niemieckich Dowództw Armii (Akten Deutscher Stabskommandos Armeen), 4. Armia – T312/158.

Akta Niemieckich Dowództw Korpusów Armijnych (Akten Deutscher Stabskommandos Armeekorps), VII Korpus Armijny – T314/347, T314/348.

Dowództwa Wojsk Polowych (Feldheer Kommandos), 268. Dywizja Piechoty – T315/1846, T315/1847, T315/1848.

Центральный Архив Министерства Обороны Российской Федерации в Подольске (Centralne Archiwum Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej w Podolsku)

Военно-исторический отдел Генерального Штаба – ф. 15, оп. 2154.

Управление военных сообщений Генерального Штаба – ф. 16а, оп. 2951.

Главное автобронетанковое управление Красной Армии – ф. 38, оп. 11353.

Главное управление Военно-Воздушных сил Красной Армии – ф. 35, оп. 107559.

Западный фронт – ф. 208, оп. 2511, ф. 208, оп. 2589.

Трофейный фонд. Главное командование сухопутных сил (ОКХ) – ф. 500, оп. 12451.

Трофейный фонд. Группа армий "Б"/"Центр" – ф. 500, оп. 12454.

Трофейный фонд. Карты положения группы армий "Центр" – ф. 500, оп. 12455.

Пехотные и охранные дивизии Вермахта 1934-1945 – ф. 500, оп. 12477.

Российский Государственный Военный Архив в Москве (Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojskowe w Moskwie)

Народный Комиссариат Оборона СССР. Приказы НКО – ф. 4, оп. 11.

Главное политическое управление Красной Армии – ф. 9, оп. 1.

Управление Военно-Воздушных сил Красной Армии – ф. 29, оп. 54.

Дислокация Белорусского особого военного округа – ф. 25874, оп. 2.

Штаб Белорусского особого военного округа. 1 Отдел – ф. 35086, оп. 1.

Белорусский особый военный округ. 9 Смешанная авиационная дивизия – ф. 35769, оп. 1.

Организационное управление Генерального Штаба Красной Армии – ф. 40442, оп. 2а.

Мобилизационное управление Генерального Штаба Красной Армии – ф. 40443, оп. 3.

Белорусский особый военный округ. 10 Армия. – ф. 35078, оп. 2.

Государственный Архив Общесрвенных Объединений Гродненской Области в Гродне (Państwowe Archiwum Organizacji Społecznych Obwodu Grodzieńskiego w Grodnie)

- Белостокский областной комитет КП(б)Б – ф. 6195, оп. 1.

Государственный Архив Гродненской Области в Гродне (Państwowe Archiwum Obwodu Grodzieńskiego w Grodnie)

- Исполнительный Комитет Белостокского Городского Совета Депутатов Трудящихся – ф. 292, оп. 3.

Źródła drukowane

1. *Agresja sowiecka na Polskę 17 września 1939 w świetle dokumentów, T. 1, Geneza i skutki agresji*, red. Eugeniusz Kozłowski, Warszawa 1994.
2. *Agresja sowiecka na Polskę 17 września 1949 w świetle dokumentów. T. 3, Działania Frontu Białoruskiego*, red. Czesław Grzelak, Warszawa 1995.

3. *Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9.XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo białostockie*, Warszawa 1938.
4. *Dziennik działań bojowych Frontu Białoruskiego we wrześniu 1939 roku*, red. Czesław Grzelak, Warszawa 1998.
5. *Dziennik Ustaw*, 1932, Nr 115, Poz. 951.
6. Gnatowski Michał, *Radziecka administracja wojskowa na północno-wschodnich ziemiach Polski i scenariusze ich aneksji w radzieckich dokumentach*, „Studia Podlaskie” 1999, T. IX.
7. Gnatowski Michał, *Radzieckie dokumenty o „Batalionach Śmierci Strzelców Kresowych” – podziemnej organizacji działającej w regionach białostockim i łomżyńskim w latach 1939-1941*, „Studia Łomżyńskie” 2012, T. XXII.
8. *Polacy-Sowieci-Żydzi w regionie łomżyńskim w latach 1939-1941, T. II, Dokumenty radzieckie*, wybór i oprac. Michał Gnatowski, Łomża 2004.
9. *Wrzesień 1939. Radzieckie zagrożenie Rzeczypospolitej w dokumentach, relacjach i wspomnieniach*, wybór i oprac. Wojciech Włodarkiewicz, Warszawa 2005.

10. *1941 год в 2-х книгах. Книга первая*, ред. В. П. Наумов, Москва 1998.
11. *1941 год в 2-х книгах. Книга вторая*, ред. В. П. Наумов, Москва 1998.
12. *1941. К 70-летию начала Великой Отечественной войны: Документы и материалы в двух томах*, Т. 1, ред. А. В. Исаев и др., Москва 2011.
13. *Великая Отечественная без грифа секретности. Книга потерь*, ред. Г. Ф. Кривошеев, А. В. Кирилин, Москва 2010.
14. *Доклад командира 7 Танковой дивизии 6 Механизированного корпуса генерал-майора танковых войск Борзилова семена Васильевича о состоянии и действиях 7 ТД, 4 VIII 1941*, „Военно-Исторический Журнал” 1988, Нр 11.
15. *Главный военный совет РККА 13 марта 1938 г. - 20 июня 1941 г. Документы и материалы*, ред. И. И. Басик, Москва 2004.
16. *Командармы. Военный биографический словарь*, ред. С. В. Антоненко и др., Москва 2005.
17. *Комдивы. Военный биографический словарь. Т. 5: Командиры стрелковых, горнострелковых дивизий, крымских, полярных, петрозаводских, дивизий, дивизий ребольского направления, истребительных дивизий*, ред. В. П. Горемыкин, Москва 2014.

18. *Москва-Берлин. Политика и дипломатия Кремля 1920-1941. Сборник документов в трех томах*, Том 3, 1933-1941, ред. Г. Н. Севостьянов, Москва 2011.
19. *Накануне. Западный особый военный округ (конец 1939 г.-1941г.). Документы и материалы*, ред. В. И. Адамушко и др., Минск 2008.
20. *На земле Беларуси. Канун и начало войны. боевые действия советских войск в начальном периоде Великой Отечественной войны*, ред. В. В. Абатуров, Минск 2006.
21. *Пишу исключительно по памяти... Командиры Красной Армии о катастрофе первых дней Великой Отечественной войны*, Том 1, ред. С. Чекунов, Москва 2017.
22. *Приказы Народного Комиссара Обороны СССР 1937-21 июня 1941 г.*, ред. В. А. Золотарев и др., Москва 1994.
23. *Сборник боевых документов Великой Отечественной Войны. Выпуск 35*, ред. Г. Г. Грибиев, Москва 1958.
24. *Танк КВ. Руководство службы*, Москва 1941.
25. *Уничтожить Россию весной 1941 (А. Гитлер, 31 июля 1941 года): документы спецслужб СССР и Германии. 1937-1945 гг.*, ред. В. Ямпольский, Москва 2008.
26. *Законодательство об обороне СССР: Систематический сборник законов, постановлений и инструкций*, Москва 1939.

Pamiętniki

1. Guderian Heinz, *Wspomnienia żołnierza*, Warszawa 1991.
2. Halder Franz, *Dziennik wojenny, T. II. Od planów inwazji na Anglię do początku kampanii na Wschodzie (1.7.1940-21.6.1941)*, Warszawa 1973.
3. Harre Heinz, *Meine Kriegserlebnisse 1939 – 1947*, Gross-Gerau 2009.
4. Iwaniec Eugeniusz, *Kosów Poleski i Mereczowszczyzna za władzy sowieckiej – jak je pamiętam (1939-1941)*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2011, Nr 35.
5. Mannerheim Carl, *Wspomnienia*, Gdynia 1996.
6. Obłocki Krzysztof, *Starosielskie wspomnienia 1872-2000*, Białystok-Starosielce 2000.
7. Żukow Gieorgij, *Wspomnienia i refleksje*, Warszawa 1973.
8. Белов Евтихий Емельянович, *Сыны Отчизны*, Москва 1966.

9. Блюментрит Гинтер, *Московская битва*, [w:] *Роковые решения Вермахта*, ред. З. Вестфаль и др., Ростов на Дону 1999.
10. Боцк Федор, *Я стоял у ворот Москвы. Военные дневники 1941-1945*, Москва 2006.
11. Болдин Иван, *Страницы жизни*, Москва 1961.
12. *В июне 1941-го (воспоминания участников первых боев на Гродненщине)*, ред. В. А. Неделько, Гродно 1997.
13. *В июне 1941-го (воспоминания участников первых боев на Гродненщине). Книга вторая*, ред. Ираида Ефимовна Макеева, Гродно 1999.
14. Цупко Павел Иванович, *Пикировщики*, Москва, 1987.
15. Гейер Герман, *IX армейский корпус в Восточном походе 1941 года*, Москва 2004.
16. Голицын Павел Агафонович, *Записки начальника разведки*, Москва 2002.
17. Еременко Андрей Иванович, *В начале войны*, Москва 1965.
18. Кочетков Дмитрий Ильич, *С закрытыми люками*, Москва 1962.
19. *Пакеленне вайны. Штодзённае жыццё беларусаў Беласточчыны у перыяд вайны і акупацыі (1939-1944)*, ред. В. Луба, Беласток 2003.
20. Польшин Фёдор Петрович, *Боевые маршруты*, Москва 1972.
21. Сандалов Леонид Михайлович, *1941. На московском направлении*, Москва 2006.
22. Сандалов Леонид Михайлович, *Первые дни войны*, Москва 2006.
23. Захаров Георгий Нефедович, *Я-истребитель*, Москва 1985.

Opracowania

1. Aksamitowski Andrzej, *Militarna rola Narwi w kampaniach wojennych XX wieku*, Warszawa 2006.
2. Axworthy Mark, Serbanescu Horia, *The Romanian Army of World War 2*, London 1991.
3. Beevor Antony, *Druga wojna światowa*, Kraków 2013.
4. Bieszanov Vladimir, *Pogrom pancerny 1941*, Warszawa 2000.
5. Bieszanow Władimir, *Czerwony Blitzkrieg*, Warszawa 2008.
6. Blau George, *Niemiecka kampania w Rosji. Planowanie i operacje (1940-1942)*, Oświęcim 2014.
7. Boćkowski Daniel, *Społeczne i gospodarcze aspekty radzieckiej okupacji Białostoczczyzny 1939-1941. Próba bilansu [w:] Sowietyzacja i rusyfikacja północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej (1939-1941). Studia i materiały*, red. Michał Gnatowski, Daniel Boćkowski, Białystok 2003.

8. Boćkowski Daniel, *Na zawsze razem. Białostoczczyzna i Łomżyńskie w polityce radzieckiej w czasie II wojny światowej (IX 1939 – VIII 1944)*, Warszawa 2005.
9. Boucsein Heinrich, *Halten oder Sterben. Die hessisch-thüringische 129. Infanterie-Division in Rußland und Ostpreußen 1941- 1945.*, Potsdam 1999.
10. Butler Rupert, *Szakale Hitlera, Tajemnice polityki III Rzeszy wobec jej sojuszników*, Warszawa 2001.
11. Carell Paul, *Operacja „Barbarossa”*, Warszawa 2008.
12. Chojnacki Sebastian, *Sowiecka sztuka operacyjna w latach 1940-1941*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2014, T. XLIX, z. 2.
13. Cygan Wiktor, *Kresy we krwi. Obrona północno – wschodniej Polski we wrześniu 1939 r.*, Warszawa 2006.
14. Czerep Stanisław, *Wielka operacja zimowa pierwszej wojny światowej. Działania na kierunku mazursko-augustowskim od 7 do 21 lutego 1915 roku*, Oświęcim 2013.
15. Dimbley Jonathan, *Barbarossa. Jak Hitler przegrał wojnę*, Kraków 2023.
16. Engle Eloise, Paananen Lauri, *Wojna zimowa. Sowiecki atak na Finlandię 1939-1940*, Gdańsk 2001.
17. Fiszer Michał, Gruszczyński Jerzy, *Operacja „Barbarossa” 1941. Hitler uderza na ZSRR*, Poznań 2009.
18. Frańczak Radosław, Kamińska Karolina, *Stan niemieckich pułków pancernych w czerwcu 1941 roku przed operacją „Barbarossa”*, „Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego” 2022, nr 1.
19. Fudalej Krzysztof, *Współpraca Reichswery i Armii Czerwonej przed 1933 rokiem – fakty i mity polskiej historiografii*, „Dzieje Najnowsze” 2017, T. XLIX, nr 1.
20. Glantz David, *Kolos odrodzony. Armia Czerwona na wojnie 1941-1943*, Oświęcim 2019.
21. Gnatowski Michał, *Bataliony Śmierci Strzelców Kresowych. Wstępny zarys powstania i działalności polskiej organizacji podziemnej działającej w regionach białostockim i łomżyńskim w latach 1939-1941 w świetle radzieckich źródeł*, „Studia Łomżyńskie” 2015, T. XXV.
22. Gnatowski Michał, *W radzieckich okowach. Studium o agresji 17 września 1939 r. i radzieckiej polityce w regionie łomżyńskim w latach 1939 – 1941*, Łomża 1997.
23. Grünberg Karol, *Adolf Hitler. Biografia Führera*, Warszawa 1989.
24. Grygajtis Krzysztof, *Sowiecka polityka podbojów w Europie środkowo-Wschodniej i na Bałkanach w latach 1939-1941*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2005, nr 4.

25. Grzelak Czesław, *Armia Stalina 1939-1941. Zbrojne ramię polityki ZSRS*, Warszawa 2010.
26. Grzelak Czesław, *Dziennik sowieckiej agresji. Wrzesień 1939*, Warszawa 1994.
27. Grzelak Czesław, *Kampania polska 1939 roku w ojczyestej historiografii*, „Bellona” 2016, nr 4.
28. Grzelak Czesław, *O Rzeczpospolitej i dla Rzeczpospolitej. Antologia serca i umysłu*, Warszawa 2012.
29. Grzelak Czesław, *Wrzesień 1939. W szponach dwóch wrogów*, Warszawa 2013.
30. Grzelak Czesław, Stańczyk Henryk, *Kampania polska 1939 roku. Początek II wojny światowej*, Warszawa 2005.
31. Hertlein Wilhelm, *Chronik der 7. Infanterie-Division*, Munchen 1984.
32. Heydorn Volker Detlef, *Der sowjetische Aufmarsch im Bialystoker Balkon bis zum 22. Juni und der Kessel von Wolkowysk*, München 1989.
33. Jasiewicz Krzysztof, *Sowieckie lotnictwo wojskowe w przededniu wojny z III Rzeszą: rozpoznanie obcych sił powietrznych i przyfrontowa dyslokacja dywizji lotniczych*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, T. XIV, nr 4.
34. Jasiewicz Krzysztof, *Narodowe formacje wojskowe w Rosji bolszewickiej i Związku Sowieckim w latach 1918-1943 i ich rola w polityce ekspansji imperium*, „Dzieje Najnowsze” 2016, T. XLVIII, nr 1.
35. Kamiński Marek, *Sowiety wobec sytuacji spowodowanej kryzysem państwa czechosłowackiego we wrześniu 1938 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2010, T. XLII, nr 3.
36. Kliment Charles, Bernad Denes, *Maďarská Armáda 1919-1945*, Praha 2007.
37. Klubert Tomaš, *Slovenska Armada v Druhej Svetovej Vojne slovom a obrazom*, Bratislava 2016.
38. Kołomyjec Maksym, *T-37, T-38, T-40*, Warszawa 2004.
39. Konecki Tadeusz, *Skandynawia w drugiej wojnie światowej. Od neutralności i pacyfizmu do militarizmu i wyścigu zbrojeń*, Warszawa 2003.
40. Kornat Marek, *Droga Niemiec do paktu Ribbentrop-Mołotow i sprawy polskie: wydarzenia i interpretacje*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, T. VII, nr 1.
41. Kornat Marek, *Dyplomacja II Rzeczypospolitej wobec paktu Ribbentrop-Mołotow*, „Dzieje Najnowsze” 2000, T. XXXII, nr 2.
42. Kornat Marek, *Pakt Ribbentrop-Mołotow. Interpretacje, mity, rzeczywistość*, „Dzieje Najnowsze” 2020, T. LII, nr 1.

43. Kornat Marek, *Polska 1939 r. wobec paktu Ribbentrop-Mołotow. Problem zbliżenia niemiecko-sowieckiego w polityce zagranicznej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002.
44. Kornat Marek, *Program czy improwizacja? Idee polityki zagranicznej państwa sowieckiego*, „Dzieje Najnowsze” 2017, T. XLIX, nr 4.
45. Kosel Bogusław, *Przyczynek do badań nad pierwszym etapem sowietyzacji Wojska Litewskiego (15 czerwca-30 sierpnia 1940 r.)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 2011, nr 24.
46. Kozak Zygmunt, *Lotnicze organizacje paramilitarne Niemiec i Związku Radzieckiego w latach 1918 – 1939*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 1997, nr 20.
47. Krüger Heinz, *Bildband der rheinisch-pfälzischen 263. Infanterie-Division 1939-1945*. Limburg 1985.
48. Kuczarski Marek, *Działania niemieckich wojsk pancernych na froncie wschodnim w lecie 1941 r.*, „Acta Universitatis Lodzianis, Folia Historica” 2001, nr 73.
49. Leczyk Marian, *Polska i sąsiedzi 1921-1939. Stosunki wojskowe*, Białystok 1997.
50. Lisiecki Tomasz, *Barbarossa 1941, vol. I*, Warszawa 2003.
51. Liszewski Karol, *Wojna polsko – sowiecka 1939*, Londyn 1988.
52. Magnuski Janusz, Kołomijec Maksym, *Czerwony Blitzkrieg. Wrzesień 1939. Sowieckie wojska pancerne w Polsce* Warszawa 1994.
53. Maslov Mikhail, *Polikarpow R-5/R-Z*, Warszawa 2004.
54. Maslov Mikhail, *Polikarpow I-15 bis*, Warszawa 2004.
55. Maslov Mikhail, *Polikarpow I-153*, Warszawa 2005.
56. Melzer Walther, *Geschichte der 252. Infanterie-Division 1939-1945*, Bad Neuheim 1960.
57. Meyer-Detring Wilhelm, *Die 137. Infanterie-Division. Im Mittelabschnitt der Ostfront*, München 1962.
58. Merridale Catherine, *Wojna Iwana. Życie i śmierć w Armii Czerwonej 1939-1945*, Kraków 2020.
59. Mičianik Pavel, *Slovenska Armada v tažení proti Sovietskemu Zvazu (1941-1944). V operácii Barbarossa*, Bratislava 2007.
60. Mitcham Samuel, *German Order of Battle. Volume One: 1st – 290th Infantry Divisions in WW II*, Mechanicsburg 2007.
61. Mitcham Samuel, *German Order of Battle. Volume Two: 291st – 999th Infantry Divisions, Named Infantry Divisions and Special Divisions in WW II*, Mechanicsburg 2007.

62. Mitcham Samuel, *German Order of Battle. Volume Three: Panzer, Panzer Grenadier and Waffen SS Divisions in WWII*, Mechanicsburg 2007.
63. Mrkvanek Igor, Vyroubal Martin, *Československá letadla ve službách Luftwaffe. Kořistní letadla 1939-1945*, Bučovice 2015.
64. Murawski Marek, *Luftwaffe – działania bojowe*, Warszawa 1998.
65. Murawski Marek, *JG 27 w akcji*, Lublin 2002.
66. Murawski Marek M. *JG 51*, vol. II, Lublin 2009.
67. Murawski Marek, *22 czerwca 1941 roku – pierwszy dzień działań Luftwaffe w operacji „Barbarossa”*, „Militaria XX wieku” 2011, Wydanie specjalne nr 19.
68. Ness Leland, *World War II tanks and fighting vehicles. The complete guide*, New York 2002.
69. Nikołąjuk Jan, *11. Korpus Zmechanizowany RKKA w walkach pod Grodnem w czerwcu 1941 r.*, „Militaria XX wieku” 2009, Wydanie specjalne nr 1.
70. Nikołąjuk Jan, *13. Korpus Zmechanizowany na Podlasiu w czerwcu 1941 r.*, „Militaria XX wieku” 2008, Wydanie specjalne nr 2.
71. Nikołąjuk Jan, *162. Dywizja Piechoty w walkach o Augustów 22 czerwca 1941 roku*, „Technika Wojskowa. Historia” 2019, Numer Specjalny 4.
72. Nikołąjuk Jan, *6. Korpus Zmechanizowany na Białostocczyźnie*, „Militaria XX wieku” 2008, nr 2.
73. Nikołąjuk Jan, *Bielskie lotnisko „za Sowietami”*, „Bielski Almanach Historyczny”, Bielsk Podlaski 2017.
74. Nikołąjuk Jan, *Broń pancerna w jednostkach 10. Armii w okresie od września 1939 do czerwca 1941*, „Militaria XX wieku” 2010, nr 3.
75. Nikołąjuk Jan, *Dostawy czołgów nowych typów i ich użytkowanie w korpusach zmechanizowanych RKKA stacjonujących na Białostocczyźnie (październik 1940 -czerwiec 1941)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 2018, nr 31.
76. Nikołąjuk Jan, *Działania wojenne 24 i 25 czerwca 1941 roku na północ od Bielska Podlaskiego w świetle dokumentów niemieckiej 268. Dywizji Piechoty*, „Bielski Almanach Historyczny”, Bielsk Podlaski 2019.
77. Nikołąjuk Jan, *Kwestia narodowości żołnierzy Armii Czerwonej pochowanych na terenie województwa podlaskiego*, „Biuletyn Historii Pogranicza”, Białystok 2023, nr 23.
78. Nikołąjuk Jan, *MiG-i nad Bielskiem. Radziecki 126. Pułk Lotnictwa Myśliwskiego i jego lotniska*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, Białystok 2019, nr 52.

79. Nikolajuk Jan, *Niemiecka 268. Dywizja Piechoty na Białostocczyźnie w początkowym okresie operacji „Barbarossa” (22 czerwca-2 lipca 1941 r.)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 2022, nr 35.
80. Nikolajuk Jan, *Pierwszy Sowiec. Dyslokacja wojsk RKKA i NKWD na „występie białostockim” w przededniu „Barbarossy”*, „Militaria XX wieku” 2012, nr 4.
81. Nikolajuk Jan, *Pogrom na lotniskach. Zniszczenie radzieckiej 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej w czerwcu 1941 r.*, „Militaria XX wieku” 2009, nr 5.
82. Nikolajuk Jan, *Produkcja i dostawy czołgów KW do czerwca 1941 r.*, „Militaria XX wieku” 2010, nr 5.
83. Nikolajuk Jan, *Sowieckie lotnictwo wojskowe na lotnisku Krywlany, wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” Białystok 2020, nr 33.
84. Nikolajuk Jan, *Walka o Rajsk 24 czerwca 1941 roku*, „Bielski Almanach Historyczny”, Bielsk Podlaski 2018.
85. Nikolajuk Jan, *Walki 25. Dywizji Pancерnej w czerwcu 1941 r. w rejonie Bielska Podlaskiego* [w:] *Боевое братство Славян на защите мира*, red. С. А. Пививарчик и др., Гродно 2011.
86. Nikolajuk Jan, *Walki niemiecko-radzieckie o Brańsk i okolice w czerwcu 1941 roku*, „Bielski Almanach Historyczny”, Bielsk Podlaski 2016.
87. Nikolajuk Jan, *Walki o Augustów i okolice 22 czerwca 1941 r.* [w:] *Боевое братство Славян на защите мира*, red. С. А. Пививарчик, Гродно 2012.
88. Nikolajuk Jan, *Wojska Ochrony Pogranicza NKWD na „łuku białostockim” na przykładzie 88. Oddziału w Szepietowie (październik 1939 – czerwiec 1941)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 2011, nr 24.
89. Nikolajuk Jan, *Zajęcie powiatu bielskiego przez Armię Czerwoną jesienią 1939 roku*, „Bielski Almanach Historyczny”, Bielsk Podlaski 2022.
90. Nikolajuk Jan, *Zdążyć ukryć się w puszczy. Walki 31. Dywizji Pancерnej w powiecie bielskim*, „Bielski Almanach Historyczny”, Bielsk Podlaski 2021.
91. Nitz Günther, *Die 292. Infanterie-Division*, Berlin 1957.
92. Nogaj Adam, *Geneza sojuszu, który wstrząsnął światem. Tajne niemiecko-sowieckie relacje wojskowe po zakończeniu I wojny światowej*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad a bezpieczeństwo Polski odrodzonej po 1918 roku*, red. Henryk Ćwięk i Malwina Siewier, Warszawa 2019.

93. Oehmichen Hermann, Mann Martin, *Der Weg der 87. Infanterie-Division. Herausgegeben von der Traditionsgemeinschaft der ehemaligen 87. Infanterie-Division*, 1969.
94. Peplowski Andrzej, *Wywiad polski na ZSRR 1921-1939*, Warszawa 2010.
95. Piotrowski Bernard, *Wojna radziecko-fińska (zimowa) 1939-1940*, Poznań 1997.
96. *Radziecka agresja 17 września 1939 r. i jej skutki dla mieszkańców ziem północno – wschodnich II Rzeczypospolitej. Studia i materiały*, red. Michał Gnatowski, Białystok 2000.
97. Reźmer Waldemar, *Straty osobowe Armii Czerwonej w kampanii polskiej 1939 roku – próba zbilansowania [w:] Wrzesień 1939. Historiografia – pamięć – mity*, red. Natalia Filinowicz, Łukasz Radulski, Tomasz Wesołowski, Białystok 2019.
98. Rutkiewicz Jan, *Wojsko litewskie 1918-1940 oraz litewskie formacje zbrojne 1915-1950*, Warszawa 2005.
99. Rutkiewicz Jan, Kulikow Walerij, *Wojsko litewskie 1918-1940. Litewskie formacje zbrojne 1940-1953*, Warszawa 2002.
100. Selz Barbara, *Das Grüne Regiment. Der Weg der 256. Infanterie-Division aus der Sicht des Regiments 481*, Freiburg 1970.
101. Sołomin Mark, *22 czerwca 1941 czyli jak zaczęła się Wielka Wojna Ojczyźniana*, Poznań 2007.
102. Sołomin Mark, *23 czerwca – Dzień „M”*, Poznań 2008.
103. Sołomin Mark, *25 czerwca – głupota czy agresja?*, Poznań 2011.
104. Sołomin Mark, *Czerwiec 1941. Ostateczna diagnoza*, Poznań 2015.
105. Sołomin Mark, *Na uśpionych lotniskach*, Poznań 2009.
106. Strzembosz Tomasz, *Antysowiecka partyzantka i konspiracja nad Biebrzą X 1939-VI 1941*, Warszawa 2004.
107. Strzembosz Tomasz, Wnuk Rafał, *Czerwone Bagno. Konspiracja i partyzantka antysowiecka w Augustowskim wrzesień 1939-czerwiec 1941*, Gdańsk-Warszawa 2009.
108. Suworow Wiktor, *Dzień „M”*, Warszawa 1996.
109. Suworow Wiktor, *Lodolamacz*, Warszawa 1999.
110. Suworow Wiktor, *Cofam wypowiedziane słowa*, Poznań 2006.
111. Szubański Rajmund, *Plan operacyjny „Wschód”*, Warszawa 2010.

112. Śleszyński Wojciech, *Białystok w sowieckiej fotografii propagandowej 1939-1941. Proces aneksji i polityczno-prawnej sowietyzacji Białostoczczyzny*, Białystok 2000.
113. Śleszyński Wojciech, *Okupacja Sowiecka na Białostoczczyźnie 1939-1941. Propaganda i indoktrynacja*, Białystok 2001.
114. Śleszyński Wojciech, *Wrzesień 1939 r. na Polesiu*, „Studia Podlaskie” 2014, T. XXII.
115. Śleszyński Wojciech, *Żołnierz sowiecki w oczach ludności polskiej w pierwszych miesiącach okupacji (wrzesień-październik 1939)* [w:] *Polacy-Żydzi-Białorusini-Litwini na północno-wschodnich ziemiach Polski a władza radziecka 1939-1944: w kręgu mitów i stereotypów*, red. Michał Gnatowski, Daniel Boćkowski, Białystok 2005.
116. Śliżewski Grzegorz, *Gorzka słodycz Francji. Polscy piloci myśliwscy wiosny 1940 roku*, Warszawa 2010.
117. Trotter William, *Mroźne piekło. Radziecko-fińska wojna zimowa 1939-1940*, Wrocław 2007.
118. Umiastowski Roman, *Terytorjum Polski pod względem wojskowym. Część wstępna i pierwsza*. Warszawa 1921.
119. Wawrzyński Mirosław, „Barbarossa” w powietrzu, „Militaria i Fakty” 2001, nr 1-2.
120. Wawrzyński Mirosław, *Czerwony Blitzkrieg. Inwazja Stalina na Niemcy w lipcu 1941 r.*, „Militaria i Fakty” 2004, nr 2.
121. Wawrzyński Mirosław, *Dzień „Armagedonu” – uprzedzenie „Czerwonego Blitzkriegu”. 22 czerwca 1941 r. - rozbiecie wojsk lotniczych Stalina, cz. 1*, „Militaria i Fakty” 2004, nr 4.
122. Wawrzyński Mirosław, *Dzień „Armagedonu” – uprzedzenie „Czerwonego Blitzkriegu”. 22 czerwca 1941 r. - rozbiecie wojsk lotniczych Stalina, cz. 2*, „Militaria i Fakty” 2005, nr 1.
123. Wawrzyński Mirosław, *Czerwone gwiazdy sojusznik czarnych krzyży nad Polską*, Warszawa 2008.
124. Wawrzyński Mirosław, *Lotnictwo sowieckie w wojnie nad Polską wrzesień 1939, cz. 2*, „Militaria i Fakty” 2003, nr 5-6.
125. Wawrzyński Mirosław, *Powietrzny pogrom ZSRR. 22 czerwca 1941*, Warszawa 2015.

126. Wesołowski Tomasz, *„Linia Mołotowa”. Sowieckie fortyfikacje graniczne z lat 1940-1941 na przykładzie 62 Brzeskiego Rejonu Umocnionego*, Białystok 2001.
127. Wesołowski Tomasz, *Niemiecka artyleria kolejowa w pierwszych dniach operacji „Barbarossa” na tzw. łuku białostockim (22-23 czerwca 1941 r.) – planowanie i przygotowanie działań, przykłady użycia dział kolejowych.*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 2014, nr 27.
128. Widomski Marcin, Tetera Szymon, *22 czerwca 1941 – pierwszy dzień Barbarossy w powietrzu*, „Technika Wojskowa Historia” 2011, nr 3.
129. Więckowski Marcin, *Narody nierosyjskie w Armii Czerwonej podczas II wojny światowej*, „Poliarcha” 2016, nr 1.
130. Wiśniewski Jan, *Armia czechosłowacka w latach 1932-1938*, Toruń 2007.
131. Włodarkiewicz Wojciech, *Kampania polska 1939 roku – stan badań, uproszczenia i mity* [w:] *Wrzesień 1939. Historiografia – pamięć – mity*, red. Natalia Filinowicz, Łukasz Radulski, Tomasz Wesołowski, Białystok 2019.
132. Włodarkiewicz Wojciech, *Polesie 1939*, Warszawa 2011.
133. Włodarkiewicz Wojciech, *Zagrożenie bezpieczeństwa militarnego Rzeczypospolitej Polskiej przez Związek Radziecki w okresie międzywojennym*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2022, t. XIII, nr 1.
134. Wróblewski Robert, *Grodno 1941. Kontratak Grupy Konno-Zmechanizowanej gen. Böldina, cz. 1*, „Poligon” 2015, nr 4.
135. Wróblewski Robert, *Grodno 1941. Kontratak Grupy Konno-Zmechanizowanej gen. Böldina, cz. 2*, „Poligon” 2015, nr 5.
136. Wróblewski Robert, *Kriegsgefangenenlager – Revier Białystok. Jeńcy sowieccy w Białymstoku w latach 1941-1943*, „Poligon” 2014, nr 2.
137. Wróblewski Robert, *Mosty na Narwi 1941. Część I, Przelamanie pozycji 64. Zambrowskiego Rejonu Umocnionego*, „Technika Wojskowa, Historia” 2019, nr 2.
138. Wróblewski Robert, *Mosty na Narwi 1941. Część II, Przelamanie linii Narwi*, „Technika Wojskowa. Historia” 2020, nr 2.
139. Wróblewski Robert, *Niedziela 22 czerwca 1941 roku. Zagłada 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej.*, „Technika Wojskowa. Historia” 2019, nr 5.
140. Zarzycki Piotr, *Suplement do września 1939. Ordre de Bataille armii niemieckiej, słowackiej i sowieckiej wraz z obsadami personalnymi*, Warszawa 2014.
141. Zgórniak Marian, *Europa w przededniu wojny*, Kraków 1993.

142. Ziemke Earl, *Armia Czerwona 1918-1941. Powstanie narzędzia agresji*, Oświęcim 2015.
143. Zuziak Janusz, *Wojsko Polskie we Francji 1939-1940. Organizacja i działania bojowe*, Warszawa 2013.
144. *41-й не померкнет никогда. Страницы истории*, ред. Ираида Ефимовна Макеева, Гродно 2006,
145. Анохин Владимир, Быков Михаил, *Все истребительные авиapolки Сталина. Первая полная энциклопедия*, Москва 2014.
146. Барятинский Михаил, *Средний танк Pz. IV. Рабочая лошадка Панцерваффе*, Москва 2007.
147. Барятинский Михаил, *Panzer III. Стальной символ Блицкрига*, Москва 2008.
148. Барятинский Михаил, *T-34 - лучший танк Второй мировой*, Москва 2006.
149. Барятинский Михаил, *Славянская броня Гитлера*, Москва 2009.
150. Бойков А., *Военно-промышленное сотрудничество СССР и Германии - кто ковал меч?*, [w:] *Неправда Виктора Суворова*, Т. 2, ред. Г. Пернавский, Москва 2008.
151. Быков Михаил, *Все асы Сталина 1936-1953*, Москва 2014.
152. Быховцев Николай, *На волковыском направлении: 22-27 июня 1941 года*, Минск 2014.
153. *В июне 1941-го*, ред. Макеева Ираида Ефимовна, Гродно 1997.
154. Горлов Сергей, *Совершенно секретно: Альянс Москва-Берлин, 1920-1933 гг.*, Москва 2001.
155. Гуляс Игорь, *Победы советских летчиков первого дня войны*, „Аэрохобби” 1994, Нр 1.
156. Драбкин Артем, Исаев Алексей, *22 июня черный день календара*, Москва 2008.
157. Дриг Евгений, *Механизированные корпуса РККА в бою. История автobронетанковых войск Красной Армии в 1940-1941 годах*, Москва 2005.
158. Дриг Евгений, *Мотоциклетные части Красной Армии в 1940-1941 гг.*, „Мировые войны” 2005, Нр 2.
159. Дриг Евгений, *Войска Семёха Михайловича. История организационного строительства стратегической конницы РККА*, Москва 2019.

160. Дроговоз Игорь, *Железный кулак РККА. Танковые и механизированные корпуса Красной Армии 1932-41 гг.*, Москва 1999.
161. Егоров Дмитрий, *Июнь 41-го. Разгром Западного фронта*, Москва 2008.
162. Жигалов Б. С., *Германия и СССР: экономические и политические отношения (март 1918-июнь 1941 гг.)*, Томск 2013.
163. Ильин Николай Григорьевич, Рулин Виктор Петрович, *Гвардейцы в воздухе*, Москва 1973.
164. Иринархов Руслан, *Западный особый ...*, Минск 2002.
165. Иринархов Руслан, *Киевский особый ...*, Москва/Минск 2006.
166. Иринархов Руслан, *Красная Армия в 1941 году*, Москва 2009.
167. Иринархов Руслан, *Прибалтийский особый ...*, Минск 2004.
168. Иринархов Руслан, *1941 Пропущенный удар. Почему Красную Армию застали врасплох?*, Москва 2011.
169. Исаев Алексей, *Неизвестный 1941. Остановленный Блицкриг*, Москва 2010.
170. Коломиец Максим, *Клим Ворошилов*, Москва 2006.
171. Коломиец Максим, *Легкие танки БТ - летающий танк 30-х*, Москва 2007.
172. Коломиец Максим, Макаров М., *Прелюдия к "Барбароссе"*, Москва 2001.
173. Коломиец Максим, *Средний танк Т-28. Трехглавый монстр Сталина*, Москва 2007.
174. Коломиец Максим, *Сухопутные линкоры Сталина*, Москва 2009.
175. Коломиец Максим, *Т-26 - тяжелая судьба легкого танка*, Москва 2007.
176. Коломиец Максим, *Т-34. Первая полная энциклопедия*, Москва 2009.
177. Коломиец Максим, *Танки КВ в июне 1941 года*, Москва 2010.
178. Коломиец Максим, *"Цудо-оружие" Сталина. Плавающие танки Великой Отечественной Т-37, Т-38, Т-40*, Москва 2011.
179. Корнюхин Г. В., *Воздушная война над СССР. 1941*, Москва 2008.
180. Куровски Франц, *"Штурмгешютце" в бою. Штурмовые орудия Третьего Рейха*, Москва 2007.
181. Кузнецов Сергей, *Як-1. Наш лучший истребитель 1941 года*, Москва 2010.
182. Ленский Андрей Григорьевич, *Сухопутные силы РККА в предвоенные годы. Часть 1*, Санкт Петербург 2000.
183. Лопуховский Лев, Кавалерчик Борис, *Июнь 1941. Запрограммированное поражение*, Москва 2010.

184. Мартов Владимир, *Белорусские хроники, 1941 год*, „Литературно-публицистический журнал Идиот" 2011, нр 41.
185. Маслов Михаил, *Боевые "чайки" Сталина: И-15, И-15 бис, И-153*, Москва 2009.
186. Маслов Михаил, *Король истребителей. Боевые самолеты Поликарпова*, Москва 2009.
187. Маслов Михаил, *Скоростные бомбардировщики Сталина СБ и Ар-2*, Москва 2010.
188. Медведев Б. А., *В рассветный час*, „Нева" 2007, нр 6.
189. Медведь Александр, Хазанов Дмитрий, *Пикирующий бомбардировщик Пе-2. "Пешка" ставшая ферзем*, Москва 2007.
190. Медведь Александр, Хазанов Дмитрий, *МиГ-3. Первый фронтовой высотный истребитель*, Москва 2007.
191. Мельтюхов Михаил Иванович, *Советско-польские войны*, Москва 2004.
192. Мельтюхов Михаил Иванович, *Упущенный шанс Сталина. Советский Союз и борьба за Европу: 1939-1941*, Москва 2000.
193. Мощанский Илья, *Гибель фронтов*, Москва 2009.
194. Мощанский И., Хохлов И., *Катастрофа Западного фронта. Белорусская стратегическая оборонительная операция 22 июня - 9 июля 1941 года*, Москва 2003.
195. Мухин Владимир Иванович, *Советская военная авиация 1917-1941*, Москва 1986.
196. Мялицын Иван, *Генерал Рубцов*, Пермь 1981.
197. Николаюк Ян, *31-я танковая дивизия*, „Военная археология" 2014, нр 4.
198. Николаюк Ян, *Военная операция 24-25 июня 1941 года севернее города Бельска-Подласского по документам немецкой 268-й пехотной дивизии*, „Военная археология" 2019, нр 3.
199. *Отцы и дети из 41-го. Страницы истории*, ред. Ираида Ефимовна Макеева, Гродно 2004.
200. Пивоварчик Сергей, *Белорусские земли в системе фортификационного строительства Российской Империи и СССР (1772-1941)*, Гродно 2006.
201. Пивоварчик Сергей, *Использование местного населения на строительстве военных спецобъектов в Беластоцкой Области (1939-1941 гг)*, [w:] *Sowietyzacja i rusyfikacja północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej (1939-1941). Studia i materiały*, red. Michał Gnatowski, Daniel Boćkowski, Białystok 2003.

202. Растренин Олег, *Штурмовик Ил-2 "летающий танк"*, Москва 2007.
203. Свириин Михаил, *Броневой щит Сталина. История советского танка 1917-1943*, Москва 2006.
204. Семидетко В. А., *Истоки поражения в Белоруссии*, "Военно-исторический журнал" 1989, нр 4.
205. Сиполс В. Й., *Торгово-экономические отношения между СССР и Германией в 1939-1941 гг. в свете новых архивных документов*, "Новая и новейшая история" 1997, нр 2.
206. Скрипко Николай Семёнович, *По целям ближним и дальним*, Москва 1981.
207. Солонин Марк, *Новая хронология катастрофы 1941*, Москва 2010.
208. Сульянов А. К. и др., *Краснознаменный Белорусский военный округ*, Москва 1983.
209. Смирнов А., Сурков А., *1941: бои в Белоруссии*, Москва 2003.
210. Тимин Михаил, *Ответный удар. Действия советской бомбардировочной авиации 22 июня 1941 года*, „Авиа Парк” 2010, нр 2.
211. Шерстнев Владимир Дмитриевич, *Трагедия сорок первого. Документы и размышления.*, Смоленск 2005.
212. Уланов Андрей, Шейн Дмитрий, *Порядок в танковых войсках*, Москва 2011.
213. Уланов Андрей, Шейн Дмитрий, *Первые Т-34. Боевое применение*, Москва 2013.
214. Хаупт Вернер, *Сражения группы армий "Центр". Взгляд офицера вермахта.*, Москва 2006.
215. Эббот П., Томас Н., *Союзники Германии на Восточном Фронте 1941-1945*, Москва 2001.
216. Якубович Николай, *Боевые самолеты Туполева*, Москва 2012.
217. Якубович Николай, *Великий Ильюшин. Авиаконструктор Нр 1*, Москва 2014.
218. Якубович Николай, *Наша авиация в 1941 году. Причины катастрофы*, Москва 2015.

Strony internetowe

www.podvignaroda.ru

<https://wwii.germandocsinrussia.org>

<https://pamyat-naroda.ru>

www.militera.lib.ru
<http://mechcorps.ru>
www.rkka.ru
www.solonin.org
www.poisk.slonim.org
<http://sovdoc.rusarchives.ru>
www.soldat.ru
<https://iremember.ru>
<http://warspot.ru>
<https://www.luftwaffe.cz>
<http://www.cieldegloire.com>
<http://www.airwar.ru>
<http://www.fighters.front.ru>
<http://vif2ne.ru>
<http://www.allworldwars.com>
www.allaces.ru
<http://rubon-belarus.com>
<https://kriepost.org>
<https://geopolityka.net>

Wykaz skrótów:

A – Armia
BAP panc. – Brygada Artylerii Przeciwpancernej
BL – Baza Lotnicza
BLM – Brygada Lotnictwa Myśliwskiego
BLSz – Brygada Lotnictwa Szturmowego
BPanc. – Brygada Pancerna
BPow.-Des. – Brygada Powietrzno - Desantowa
BZmot. – Brygada Zmotoryzowana
ckmplot – ciężki karabin maszynowy przeciwlotniczy
daplot – dywizjon artylerii przeciwlotniczej
dap panc. – dywizjon artylerii przeciwpancernej
DLB – Dywizja Lotnictwa Bombowego
DLM – Dywizja Lotnictwa Myśliwskiego
DP – Dywizja Piechoty
DPanc. – Dywizja Pancerna
DS. – Dywizja Strzelecka
FB – Front Białoruski
FZ – Front Zachodni
GA – Grupa Armii
GKZ – Grupa Konno-Zmechanizowana
GO – Grupa Operacyjna
GPanc. – Grupa Pancerna
GRW – Główna Rada Wojenna
Gór.DS – Górska dywizja Strzelecka
KA – Korpus Armijny
KK – Korpus Kawalerii
KLM – Korpus Lotnictwa Myśliwskiego
KPanc. – Korpus Pancerny
KS – Korpus Strzelecki
KZmech. – Korpus Zmechanizowany

KZmot. – Korpus Zmotoryzowany
LKO – Ludowy Komisarz Obrony
MDL – Mieszana Dywizja Lotnicza
NKWD – Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych
OND – Odwód Naczelnego Dowództwa
OW – Okręg Wojskowy
pac – pułk artylerii ciężkiej
pah – pułk artylerii haubic
pal – pułk artylerii lekkiej
paplot – pułk artylerii przeciwlotniczej
part – pułk artylerii
pcz – pułk czołgów
plbs – pułk lotniczy bombowców szybkich
plm – pułk lotnictwa myśliwskiego
plsz – pułk lotnictwa szturmowego
plot – przeciwlotniczy
plr – pułk lotnictwa rozpoznawczego
pp – pułk piechoty
ppanc – przeciwpancerny
ps – pułk strzelecki
RU – Rejon Umocniony
sbr – samodzielny batalion rozpoznawczy
SGO – Samodzielna Grupa Operacyjna
SOW – Specjalny Okręg Wojskowy
wkm – wielkokalibrowy karabin maszynowy
WPK(b) – Wszechrosyjska Partia Komunistyczna (bolszewików)
Zmot.DS – Zmotoryzowana Dywizja Strzelecka
ZSRS – Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich

Spis tabel

- Tabela 1. Produkcja głównych rodzajów uzbrojenia w ZSRS w latach 1930-1937 (s. 25).
- Tabela 2. Stan artylerii znajdującej się na wyposażeniu Armii Czerwonej w dniu 1 stycznia 1941 r. (s. 45).
- Tabela 3. Produkcja podstawowych modeli samolotów bojowych w ZSRS w latach 1931-1941 (s. 47).
- Tabela 4. Produkcja i dostawy nowoczesnych samolotów w ZSRS do czerwca 1941 r. (s. 48).
- Tabela 5. Jednostki wojsk lądowych Armii Czerwonej przewidziane przez Sztab Generalny do stacjonowania na terenie Białoruskiego i Kijowskiego Specjalnego Okręgu Wojskowego (s. 69).
- Tabela 6. Skład Frontu Białoruskiego 16 września 1939 r. (s. 108).
- Tabela 7. Skład i wyposażenie oddziałów przybocznych dowództwa 10. Armii w dniu 17 września 1939 r. (s. 115).
- Tabela 8. Skład i wyposażenie wybranych oddziałów 10. Armii w dniu 17 września 1939 r. (s. 116)
- Tabela 9. Braki w wyposażeniu osobistym żołnierza w jednostkach 10. Armii (s. 116)
- Tabela 10. Stan wyposażenia 66. Brygady Lotnictwa Myśliwskiego w samoloty bojowe (s. 142).
- Tabela 11. Skład dywizji strzeleckich i kawalerii 10. Armii w dniu 6 listopada 1940 r. (s. 153).
- Tabela 12. Stan liczebny jednostek piechoty i kawalerii 10. Armii w dniu 1 listopada 1940 r. (s. 154).
- Tabela 13. Stany osobowe i uzbrojenia dywizji strzeleckich w dniu 1 czerwca 1941 r. (s. 156)
- Tabela 14. Skład 6. Korpusu Zmechanizowanego (s. 160).
- Tabela 15. Stan 6. Korpusu Zmechanizowanego w dniu 31 lipca 1940 r. (s. 161).
- Tabela 16. Stan liczebny 6. Korpusu Zmechanizowanego w dniu 1 listopada 1940 r. (s. 162).
- Tabela 17. Dostawy czołgów KW do 6. Korpusu Zmechanizowanego (s. 164).
- Tabela 18. Transporty czołgów T-34 wysłane w okresie od stycznia do czerwca 1941 r. do 6. Korpusu Zmechanizowanego (s. 165).
- Tabela 19. Stan wyposażenia 6. Korpusu Zmechanizowanego w dniu 15 kwietnia 1941 r. (s. 166).

Tabela 20. Porównanie stanu etatowego, faktycznego i jakościowego w 6. Korpusie Zmechanizowanym (s. 167).

Tabela 21. Kategorie niesprawnego sprzętu pancernego w 6. Korpusie Zmechanizowanym w dniu 30 kwietnia 1941 r. (s. 171).

Tabela 22. Stan wyposażenia 6. Korpusu Zmechanizowanego w czołgi w przededniu wybuchu wojny (s. 172).

Tabela 23. Wyposażenie 6. Korpusu Zmechanizowanego w środki transportu w dniu 30 kwietnia 1941 r. (s. 174).

Tabela 24. Skład 13. Korpusu Zmechanizowanego (s. 179).

Tabela 25. Procentowy stan ukończenia oddziałów korpuśnych 13. Korpusu Zmechanizowanego w dniu 27 kwietnia 1941 r. (s. 180).

Tabela 26. Środki transportu i ich stan techniczny w 13. Korpusie Zmechanizowanym w dniu 15 kwietnia 1941 r. (s. 182).

Tabela 27. Samoloty stacjonujące na lotnisku Białystok-Krywlany w dniu 1 sierpnia 1940 r. (s. 184).

Tabela 28. Skład, dyslokacja i wyposażenie 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej w grudniu 1940 r. (s. 191).

Tabela 29. Lotniska w obwodzie białostockim rozbudowywane w I połowie 1941 r. (s. 195).

Tabela 30. Zestawienie siły roboczej wykorzystywanej do budowy lotnisk w I połowie 1941 r. (s. 199).

Tabela 31. Oddziały obsługujące lotniska 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej (s. 206).

Tabela 32. Wyposażenie 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej i stan wyszkolenia załóg (s. 208).

Tabela 33. Wyposażenie 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej w dniu 7 czerwca 1941 r. (s. 209).

Tabela 34. Korpuśne eskadry lotnicze sformowane w związkach taktycznych 10. Armii (s. 211).

Tabela 35. Wyposażenie korpuśnych eskadr lotniczych w samoloty w dniu 7 czerwca 1941 r. (s. 212).

Tabela 36. Zaplanowane w dniu 28 lutego 1941 r. zasoby siły roboczej przeznaczone do budowy 64. i 66. Rejonu Umocnionego (s. 216).

Tabela 37. Stawiennictwo do pracy przy budowie 64. i 66. Rejonu Umocnionego w okresie od 17 marca do 29 kwietnia 1941 r. (s. 218).

Tabela 38. Stawiennictwo ludności cywilnej do prac w 64. i 66. Rejonie Umocnionym w okresie od 26 maja do 10 czerwca 1941 r. (s. 220).

Tabela 39. Stawiennictwo ludności cywilnej do pracy w 64. i 66. Rejonie Umocnionym w dniu 19 czerwca 1941 r. (s. 224).

Tabela 40. Stan zaawansowania prac budowlanych w 64. i 66. Rejonie Umocnionym w dniu 1 czerwca 1941 r. (s. 227).

Tabela 41. Oddziały forteczne formowane od czerwca 1941 r. w ramach 2 etapu w 64. i 66. Rejonie Umocnionym (s. 228).

Tabela 42. Rozwój 14. Zmechanizowanej Brygady Artylerii i Karabinów Maszynowych w trzeciej dekadzie grudnia 1940 r. (s. 230).

Tabela 43. Skład wojsk Grupy Armii „Środek” w dniu 21 czerwca 1941 r. (s. 255).

Tabela 44. Stan wyposażenia 2. i 3. Grupy Pancерnej GA „Środek” w pojazdy pancерne (s. 256).

Tabela 45. Skład wojsk niemieckich zgrupowanych przeciwko sowieckiej 10. Armii (s. 258).

Tabela 46. Skład Frontu Zachodniego w dniu 22 czerwca 1941 r. (s. 300).

Tabela 47. Stosunek sił sowieckich i niemieckich w dniu 22 czerwca 1941 r. (s. 306)

Tabela 48. Dyslokacja lotnictwa 10. Armii w dniu 22 czerwca 1941 r. (s. 318).

Tabela 49. Sowieckie samoloty myśliwskie zgłoszone przez pilotów niemieckich jako zestrzelone w obszarze operacyjnym 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej (s. 336).

Tabela 50. Zestawienie personelu 9. Mieszanej Dywizji Lotniczej zgrupowanego 30 czerwca 1941 r. w Orle (s. 37).

Spis map

Mapa 1. Dyslokacja lotnictwa 10. Armii w dniu 22 czerwca 1941 r. (s. 207).

Mapa 2. Dyslokacja wojsk sowieckich na „łuku białostockim” 21 czerwca 1941 r. (s. 298).

Mapa 3. Dyslokacja sił na odcinku 10. Armii rano 22 czerwca 1941 r. (s. 311).

Mapa 4. Pozycje wojsk niemieckich na „łuku białostockim” pod koniec dnia 22 czerwca 1941 r. (s. 373).

Mapa 5. Mapa niemieckiej 256. Dywizji Piechoty przedstawiająca kierunki sowieckich ataków pancernych w dniu 24 czerwca 1941 r. w rejonie Kuźnicy (s. 400).

Mapa 6. Niemieckie przełamanie na lewym skrzydle 10. Armii (s. 433).

Mapa 7. Okrążenie wojsk sowieckich na „łuku białostockim” w czerwcu 1941 r. (s. 471).